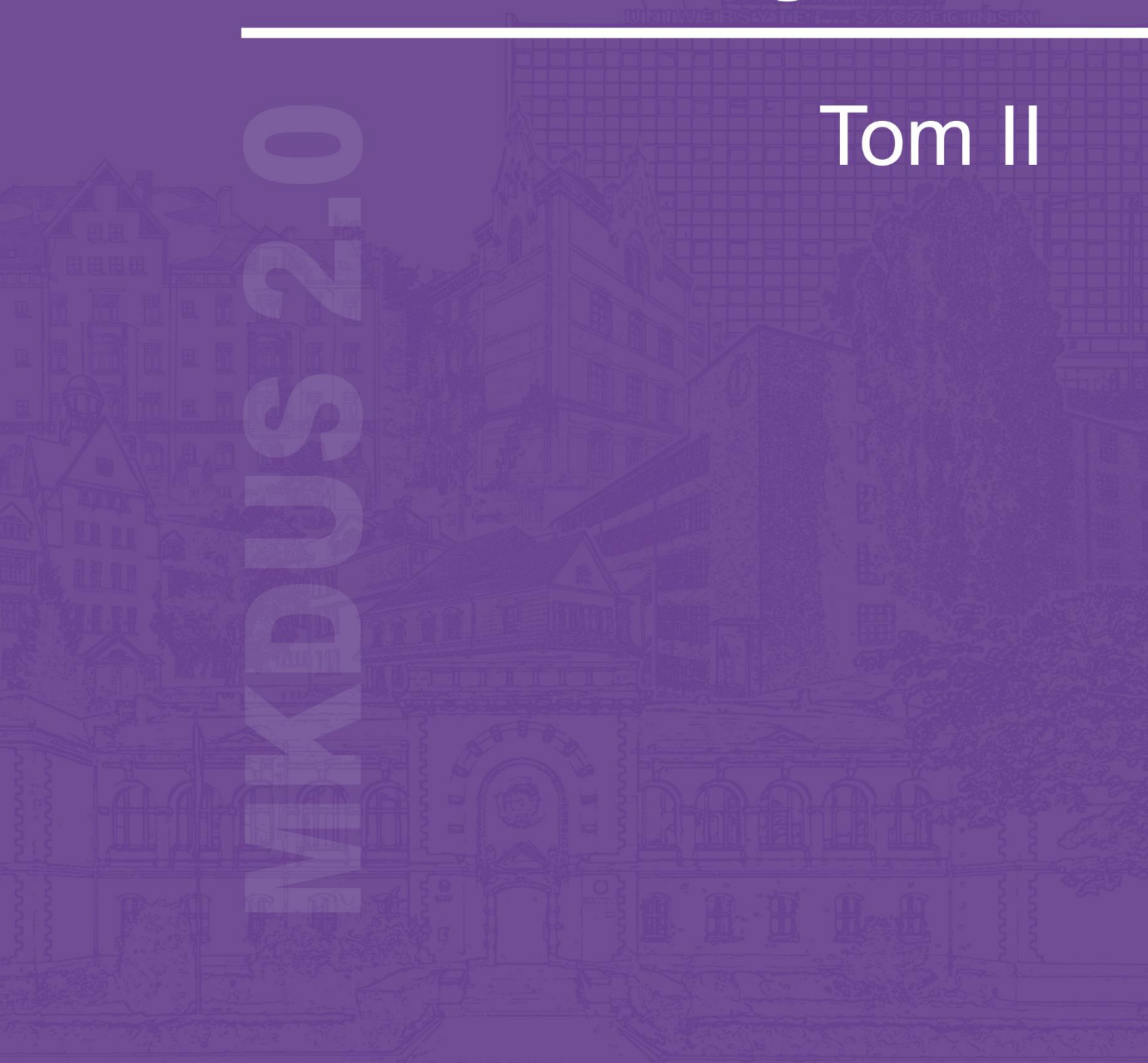


Młodzi Naukowcy 2.0

Tom II

MŁODZI
NAUKOWCY
2.0



Młodzi Naukowcy 2.0

Tom II

Pod redakcją
Jarosława Korpysy, Pauliny Niedźwiedzkiej-Rystwej,
Artura Łabuza i Patrycji Bełtowskiej

Fundacja Centrum Badań Socjologicznych
Szczecin, wrzesień 2022

Young Scientists 2.0

Volume II

Edited by
Jarosław Korpysa, Paulina Niedźwiedzka-Rystwej,
Artur Łabuz, Patrycja Bełtowska

Fundacja Centrum Badań Socjologicznych
Szczecin, September 2022

RECENZJA

prof. dr hab. Piotr Łaski; prof. dr hab. Maria Czerepaniak-Walczak; dr hab. Jarosław Korpysa, prof. US; dr hab. Paulina Niedźwiedzka-Rystwej, prof. US; dr hab. Jolanta Mazurkiewicz-Sokołowska, prof. US; dr hab. Piotr Krupiński, prof. US; dr Marta Jasińska; dr Michał Peno; dr Kamil Dąbrowski; dr Konrad Burdziak; dr Daniel Dąbrowski; dr Wojciech Bożek; dr Aleksandra Klich; dr Mikołaj Rylski; dr Paweł Mańczyk; dr hab. Agnieszka Szudarek, prof. US; dr hab. Marek Sawczuk, prof. US; dr hab. Liliana Konopska, prof. US; ks. dr hab. Cezary Korzec, prof. US; ks. dr Andrzej Draguła, prof. US; prof. dr hab. Grażyna Rosa; prof. dr hab. Agata Zawiszewska; dr hab. Beata Meyer, prof. US; dr hab. Piotr Sulikowski, prof. US; dr Viorica Railean; dr hab. Tomasz Bernat, prof. US; dr hab. Renata Knap, prof. US; dr hab. Adam Adamczyk, prof. US; prof. dr hab. Magdalena Ziolo.

SKŁAD, ŁAMANIE I PROJEKT OKŁADKI

mgr Hubert Kocur

MONOGRAFIA POKONFERENCYJNA

II Międzynarodowa Multidyscyplinarna Konferencja
Doktorantów Uniwersytetu Szczecińskiego MKDUS 2.0

Szczecin, 22-24 czerwca 2022 r.

www.mkdus.usz.edu.pl



UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI
SZKOŁA DOKTORSKA



UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI
UCZELNIANA RADA
SAMORZĄDU DOKTORANTÓW



Interdyscyplinarne Koło
Szkoły Doktorskiej
Uniwersytetu Szczecińskiego

ISBN: 978-83-966582-4-1
DOI: 10.14254/978-83-966582-4-1



Wydawnictwo Fundacji Centrum Badań Socjologicznych
ul. Bolesława Śmiałego 22 lok. 27
70-347 Szczecin, Poland
tel. +48 91 3285 464

SŁOWO WSTĘPU

Szanowni Państwo!

Po raz drugi oddajemy w Państwa ręce monografię powstałą po II Multidyscyplinarnej Międzynarodowej Konferencji Doktorantów Uniwersytetu Szczecińskiego „MKDUS 2.0”. Powstanie monografii jest wynikiem pracy doktorantów oraz Dyrekcji Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Szczecińskiego. Bardzo cieszymy się, że doktoranci z całej Polski, a także z różnych regionów świata po raz drugi mogą zaprezentować swoje osiągnięcia naukowe bez barier dziedzin i dyscyplin (konferencja miała charakter interdyscyplinarny).

W Tomie II znalazły się wyniki prac studyjnych i analiz empirycznych, a także szereg rozważań teoretycznych i metodycznych prowadzonych na bazie szerokich studiów literaturowych podjętych przez Autorów poszczególnych opracowań. Wspominate działania często podejmowane były na potrzeby opracowywania rozpraw doktorskich.

Nasza konferencja, jak i publikacja ma na celu integrację całego środowiska doktoranckiego z całej Polski, a także i świata, aby raz w roku doktoranci mieli możliwość spotkania się w celu wymiany doświadczeń, dyskusji oraz przedstawienia swoich badań naukowych. Tym miejscem spotkań jest Uniwersytet Szczeciński. Wierzymy, że dzięki doktorantom nauka nie może się zatrzymać, gdyż świat bez niej nie istnieje.

Z dumą prezentujemy Państwu monografię Młodzi Naukowcy 2.0 Tom II i dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do jej powstania. W myśl twierdzenia, że człowiek uczy się przez całe życie, już teraz zapraszamy Państwa do udziału w III Multidyscyplinarnej Międzynarodowej Konferencji Doktorantów Uniwersytetu Szczecińskiego „MKDUS 2.0”, w dniach 21-23.06.2023 r., którą otworzy dr Mateusz Grzesiak.

Jarosław Korpysa

Paulina Niedźwiedzka-Rystwej

Artur Łabuz

Patrycja Beltowska

FOREWORD

Ladies and gentlemen!

For the second time, we are putting into your hands the monograph created after the Second Multidisciplinary International Conference of Doctoral Students of the University of Szczecin, "MKDUS 2.0". The creation of the monograph is the result of the work of doctoral students and the Directorate of the Doctoral School of the University of Szczecin. We are very pleased that doctoral students from all over Poland, as well as from different regions of the world, can present for the second time their scientific achievements without the barriers of fields and disciplines (the conference had an interdisciplinary character).

Volume II includes the results of the study and empirical analysis, as well as a number of theoretical and methodological considerations conducted on the basis of extensive literature studies undertaken by the Authors of the individual papers. The mentioned activities were often undertaken for the development of doctoral dissertations.

Our conference, as well as the publication, aims to integrate the entire doctoral community, not only from all over Poland but also the world, so that once a year doctoral students have the opportunity to meet to exchange experiences, discuss and present their scientific research. This meeting place is the University of Szczecin. We believe that thanks to doctoral students science cannot stop, as the world does not exist without it.

We proudly present the monograph Young Scientists 2.0 Volume II and thank everyone who contributed to its creation. In accordance with the claim that a person learns throughout life, we already invite you to participate in the Third Multidisciplinary International Conference of Doctoral Students of the University of Szczecin, "MKDUS 2.0", on 21-23.06.2023. The conference will be opened by Dr Mateusz Grzesiak.

Jarosław Korpysa

Paulina Niedźwiedzka-Rystwej

Artur Łabuz

Patrycja Bęłowska

Spis treści / Table of Contents

PANEL ZIELONY

Matematyka | Nauki biologiczne | Nauki chemiczne | Nauki fizyczne | Nauki medyczne
Nauki o Ziemi i środowisku | Nauki o kulturze fizycznej | Nauki socjologiczne

Mateusz Kulasza, Lidia Skuza

Porównanie poziomu ekspresji wybranych genów u rurecznika mułowego (*Tubifex tubifex*) pod wpływem organicznych i nieorganicznych stresorów

Comparison of the expression levels of chosen genes in sludge worm (*Tubifex tubifex*) under the influence of organic and inorganic stressors.....18

Anna Sielska, Monika Kowalska-Górska, Lidia Skuza

Wpływ nanopierwiastków tlenku miedzi (CuONP) na ekspresję peroksydazy glutationowej (gpx) u wylęgu pstrąga tęczowego (*Oncorhynchus mykiss*)

Effects of copper oxide nanoparticles (CuONP) on glutathione peroxidase expression (gpx) in rainbow trout hatchlings (*Oncorhynchus mykiss*).....34

Krystyna Waindziej, Dawid Mazurek

Problematyka taksonomiczna *Pachydiscus neubergicus* Hauer, 1858. Artykuł przeglądowy

The taxonomic problem of *Pachydiscus neubergicus* Hauer, 1858. Review article46

Aneta Lewandowska, Piotr Gajewski, Wiktoria Zerbst, Agnieszka Marcinkowska

Żelowe elektrolity polimerowe modyfikowane krzemionką

Gel Polymer Electrolytes Modified with Silica.....53

Grzegorz Przesławski, Katarzyna Szcześniak, Agnieszka Marcinkowska

Charakterystyka metakrylowych cementów kostnych modyfikowanych poliedrycznymi oligomerycznymi silseskwioxanami (POSS)

Characterization of methacrylic bone cements modified with polyhedral oligomeric silsesquioxanes (POSS).....64

Marta Szulc, Katarzyna Lewandowska

Zastosowanie usieciowanego chitozanu i karboksymetylochitozanu w medycynie

Medical applications of crosslinked chitosan and carboxymethylchitosan.....78

Joanna Szymańska, Wojciech Hubert Bednarek

Pozaenergetyczne możliwości zastosowania węgla brunatnego

Non-energy applications of lignite coal.....90

Marta Wojcieszak, Anna Syguda, Damian Krystian Kaczmarek, Katarzyna Materna

Analiza właściwości powierzchniowych cieczy jonowych na bazie kwasu (4-chloro-2-metylofenoksy)octowego

Analysis of surface properties of ionic liquids based on 4-chloro-2-methylphenoxyacetic acid..... 100

Daria Zielińska, Sławomir Borysiak

Characteristics of phase transitions in polymer composite systems

Charakterystyka przemian fazowych w polimerowych układach kompozytowych.....112

Sylwia Krasowska

Stymulacja błędniaka przed manewrem repozycyjnym jako czynnik zwiększający efektywność terapii zawrotów głowy w łagodnych napadowych położeniowych zawrotach głowy (ang. BPPV)

Stimulation of the labyrinth before the reposition maneuver as an increasing factor effectiveness of vertigo therapy in benign paroxysmal positional vertigo (BPPV).....123

Damian Łomankiewicz, Magdalena Chwałowska, Magdalena Zdybel, Barbara Pilawa, Ewa Chodurek

Oddziaływania z wolnymi rodnikami naparów uzyskanych ze złożonego surowca roślinnego zawierającego mniszek lekarski, pokrzywę zwyczajną i skrzyp polny – badania z wykorzystaniem spektroskopii elektronowego rezonansu paramagnetycznego

Interactions of infusions from the complex plant material containing dandelion herb, nettle leaves, and field horsetail herb, with free radicals – examination by an electron paramagnetic resonance spectroscopy.....133

Agnieszka Stolarczyk

Kształcenie proekologiczne w kontekście zmian środowiskowych

Environmental education in the context of environmental changes..... 144

Anna Rzepiela-Podlecka

Wypalenie zawodowe jako element ryzyka w pracy nauczyciela

Burnout as an element of risk in the teacher's work.....156

PANEL CZERWONY

Filozofia | Historia | Językoznawstwo | Literaturoznawstwo
Nauki teologiczne i nauki o kulturze i religii | Pedagogika

Maksymilian Dzikowski

Człowiek pierwotny. Bohater zbiorowej wyobraźni starożytności

The primitive man. The hero of the collective imagination of antiquity.....166

Dorota Kurek

Tożsamość żydowskiego żołnierza armii niemieckiej I wojny światowej – przykład szczecinianina Wernera Cohna

The Identity of a Jewish Soldier of the German Army of World War I – the Example of Werner Cohn from Stettin.....179

Marta Piotrowska- Salbut

Przetrwanie więźniów niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku

Survival of prisoners of the German concentration camp at Majdanek.....190

Marta Gajęcka

Językowa tożsamość Słowian – na przykładzie leksyki turystycznej w języku polskim i bułgarskim

Linguistic identity of the Slavs - on the example of tourist lexis in Polish and Bulgarian.....206

Maria Janusz

Eponimy jako językowe markery tożsamości kulturowo-narodowej

Eponyms as linguistic markers of cultural and national identity.....217

Paulina Krzeszewska

Zaburzenia realizacji fonemów spółgłoskowych a przetrwałe odruchy pierwotne u dzieci polskojęzycznych

Speech Consonant Disorders and Preserved Primitive Reflexes in Polish Speaking Children.....225

Katarzyna Buganik

„Książka mówiona” jako szczególny rodzaj świadectwa lagrowego

Spoken book as a particular kind of concentration camp testimony.....234

Paweł Dziel

Europa Barbary Skargi

Barbara Skarga`s Europe.....245

Maria Skoczyńska

Czułość i kruchość: definiowanie kobiecej tożsamości w poezji Sonji Åkesson i Anny Świrszczyńskiej

Tenderness and fragility: defining female identity in the poetry of Sonja Åkesson and Anna Świrszczyńska.....253

Mariusz Strzeżek

Polaku, kim jesteś? Witolda Wirpszy pytania o narodową tożsamość

Pole, who are you? Witold Wirpsza's questions about national identity.....267

Marta Szpatowicz

Tożsamość bohatera w polskiej fanfikcji

The identity of the hero in Polish fanfiction.....277

Szymon Madeja

Międzypokoleniowe różnice postaw wobec nauczania Kościoła Rzymskokatolickiego dotyczącego kryzysu klimatycznego, na przykładzie rodzin górniczych

Intergenerational differences in attitudes towards the teaching of the Roman Catholic Church on the climate crisis, on the example of mining families.....287

Witold Morozowicz

„Poznaj samego siebie” – oryginalność antropologii świętej Teresy od Jezusa na tle filozofii starożytnej

„Know thyself” - The originality of the anthropology of Saint Teresa of Jesus against the background of ancient philosophy.....296

Wojciech Witowski

Wczesnośredniowieczne księgi pokutne jako wyraz tożsamości mnichów iroszkockich

Early medieval penitential books as an expression of the identity of Iro-Scottish monks.....308

Paulina Białka

Fenomenograficzna analiza koncepcji tożsamości studentów dwóch typów uczelni - prywatnej i publicznej

Phenomenographic analysis of the concept of identity of students of two types of universities – private and public.....317

Marta Kamińska, Katarzyna Ornacka

Trauma Tożsamości - Trajektorie biograficzne dzieci z rodzin zastępczych a ich tożsamość w ujęciu systemowym

Trauma of Identity- biographical trajectories of foster children and their identity in a systems perspective.....325

Dominika Kopańska

Kim jestem? Do jakiego świata należę? Problematyka tożsamości osoby słabosłyszącej, żyjącej pomiędzy dwoma światami: osób g/Głuchych i słyszających

Who I am? Which world am I a part of? The problem of hard of hearing person identify as someone who exist in two world: deaf and hearing people.....341

PANEL FIOLETOWY

Ekonomia i finanse | Nauki o zarządzaniu i jakości

Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna

Nauki o polityce i administracji | Nauki prawne | Psychologia

Bożena Filas

Rozpoznawanie szans przedsiębiorczych jako proces twórczy

Recognition of entrepreneurial opportunities as a creative process.....355

Michał Mrozek

Baltic States in Consideration of COVID-19 Pandemic-Outline of the Chosen Macroeconomic Imbalance Measures

Kraje bałtyckie w świetle pandemii COVID-19 - wybrane wskaźniki nierównowagi makroekonomicznej.....364

Lilia Neumann

MSP w Polsce a pandemia. Jak ewoluował sektor mikro, małych i średnich przedsiębiorstw w okresie 2019 -2021

SMEs in Poland and the pandemic. How the sector of micro, small and medium-sized enterprises has evolved in the years 2019-2021.....372

Joanna Skuza

Ekonomiczna efektywność systemu podatkowego w Polsce na tle państw OECD

Economic effectiveness of the tax system in Poland in comparison with OECD countries.....388

Anna Świętek

Mediacja w sporach konsumenckich na rynku finansowym

Mediation in consumer disputes in the financial market.....397

Edyta Wojciechowska

Wpływ stosowania strategii ESG przez banki komercyjne w Europie na ich rentowność w latach 2015-2020

Impact of the use of ESG strategies by commercial banks in Europe on their profitability in 2015-2020.....408

Radosław Depczyński

Product groups, raw material and waste management towards sustainable development - systematic literature review

Grupy produktowe, gospodarka surowcowa i odpadowa w kierunku zrównoważonego rozwoju - systematyczny przegląd literatury.....420

Mateusz Juźwik

Wykorzystanie mediów społecznościowych przez szkoły doktorskie do komunikacji w Internecie

The use of social media by doctoral schools for online communication.....433

Małgorzata Niwicka, Anna Suchocka

Wpływ pandemii SARS-Cov2 na analizę ryzyka w sektorze publicznym. Studium przypadku Muzeum Narodowego w Szczecinie

The Impact of the SARS-Cov2 pandemic on risk analysis in the public sector. A case study of the National Museum in Szczecin.....443

Anna Ścibior-Butrym

Akulturacja uchodźczyń z Ukrainy w ich miejscu pracy w Polsce

Acculturation of refugee women from Ukraine in their workplace in Poland.....454

Radosław Sobko

Why do the prices in the national economy change? Application of the linear single-equation model in search of inflation determinants: OLS approach

Dlaczego ceny w gospodarce się zmieniają? Zastosowanie liniowego modelu jednorównaniowego w poszukiwaniu determinant inflacji: estymacja metodą KMNK.....463

Kamila Chrobot

Rola USA w konflikcie zbrojnym w Ukrainie po 2016 r. Analiza porównawcza pomiędzy polityką zagraniczną Donalda Trumpa oraz Joe Bidena

The role of the USA in the armed conflict in Ukraine after 2016. A comparative analysis between the foreign policies of Donald Trump and Joe Biden.....478

Jakub Herold

Percepcja bezpartyjnego monitoringu procesu wyborczego studentów ukraińskich uczelni na podstawie badań ankietowych

The perception of non-partisan monitoring of the election process among students of Ukrainian universities based on the questionnaire survey.....487

Olga Łozińska

Współczesne problemy imigrantek na włoskim rynku pracy

Contemporary problems of women immigrants in the Italian labor market.....498

Karol Starowicz

Państwa Półwyspu Koreańskiego w polityce zagranicznej USA

States of the Korean Peninsula in the U.S. Foreign Policy.....510

Aleksandra Bartnicka-Dultz

Granice obowiązku informacyjnego wobec pacjenta

The boundaries of the obligation to inform the patient.....520

Magdalena Błaszczak

Teleporady a prawo: pre-COVID-19 v. post-COVID-19

Telemedicine consultations and the law: pre-COVID-19 v. post-COVID-19.....531

Marta Grabowska

Wpływ rozwoju technologicznego na liczbę cyberprzestępstw popełnianych na terenie kraju

Impact of technological development on the number of cybercrimes committed in Poland.....545

Artur Janicki

Kwestia ciężaru dowodu w postępowaniu podatkowym w kontekście procedury cywilnej i karnej

The issue of the burden of proof in tax proceedings in the context of civil and criminal procedure.....554

Milena Juchniewicz

Kilka uwag o Protokole dodatkowym do Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów (CMR) dotyczących elektronicznego listu przewozowego

Some remarks about Protocol to the Convention on the Contract for the International Carriage of Goods by Road (CMR).....566

Hubert Kocur

Dopuszczalny zakres utrwalania przebiegu rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu w postępowaniu karnym

Permissible scope of recording the trial by representatives of the mass media in criminal proceedings.....575

Oskars Kulmanis

The meaning of evaluation of evidence in criminal proceedings from the perspective of defence in the case law of the European Court of Human Rights

Znaczenie oceny dowodów w postępowaniu karnym z perspektywy obrony w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.....585

Łukasz Rupniak

Uwagi de lege lata i wnioski de lege ferenda na temat rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o umowach międzynarodowych z dnia 28 sierpnia 2000 r.

De lege lata comments and de lege ferenda postulates on the Regulation of the Council of Ministers on the implementation of certain provisions of the Act on international agreements of 26th August 2000.....594

Seweryn Sasin

Nowoczesne Państwo na miarę XXI wieku – automatyzacja procesów decyzyjnych w administracji

Modern State for the 21st century - automation of decision-making processes in administration.....602

Karolina Sikorska-Bednarczyk

Obowiązek pracodawcy przeciwdziałania mobbingowi w pracy

The employer's obligation to counteract mobbing at work.....608

Bartosz Skawiński

Kryteria wolności słowa w KPK na przykładzie kan. 212 § 3

Criteria for the freedom of speech in the CIC on the example of can. 212 § 3.....617

Maciej Szreder

Test interesu publicznego - metoda udostępniania informacji publicznej

Public interest test - a method of making public information available.....625

Dagmara Szulc

O możliwościach zastosowania Plain Legal Language do polskich tekstów aktów prawnych

On the possibilities of applying Plain Legal Language to Polish texts of the legal acts.....633

Danuta Winiszewska

Aktualność koncepcji podmiotowości prawnej wobec rozwoju świadomości praw elementów przyrody
The validity of the concept of legal subjectivity in the face of development of awareness of the rights of the elements of nature.....641

Marta Jankowska

Między nadawcą a odbiorcą – problemy ze zrozumieniem pism urzędowych z perspektywy ich użytkowników
Between the sender and the receiver - comprehension problems related to official letters from the perspective of their users.....648

Mateusz Kulasza¹

ORCID: 0000-0003-1813-8617

Lidia Skuza^{1,2}

ORCID: 0000-0002-6362-844X

1 Uniwersytet Szczeciński, Wydział Nauk Ścisłych i Przyrodniczych, Instytut Biologii

2 Centrum Biologii Molekularnej i Biotechnologii, Instytut Biologii, Uniwersytet Szczeciński

Porównanie poziomu ekspresji wybranych genów u rurecznika mułowego (*Tubifex tubifex*) pod wpływem organicznych i nieorganicznych stresorów

Comparison of the expression levels of chosen genes in sludge worm (*Tubifex tubifex*) under the influence of organic and inorganic stressors

Streszczenie

Obecność zanieczyszczeń w środowisku wodnym może mieć toksyczny wpływ na organizmy je zamieszkujące, a zmiany w poziomach ekspresji genów są jednymi z możliwych konsekwencji.

Metale i nanocząsteczki metali wykorzystywane są w wielu gałęziach przemysłu i dostają się do środowiska wodnego jako odpady post-produkcyjne, półprodukty oraz przy zużywaniu się materiałów zawierających w swoim składzie metale bądź nanocząsteczki metali. Z kolei farmaceutyki wykorzystywane w medycynie i weterynarii dostają się do wód jako frakcja niezmetyabolizowana zawarta w ściekach, w postaci niewłaściwie zutylizowanych tabletek oraz jako odpady laboratoryjne.

Rurecznik (*Tubifex tubifex*) należy do pierścienic i zamieszkuje większość zbiorników słodkowodnych. Jest gatunkiem komunalnym i pełni ważną rolę w obiegu energii poprzez utylizację martwej materii. Rureczniki są wrażliwe na zmiany w środowisku i wykorzystywane są jako bioindykatory.

W toku ewolucji organizmy żywe wykształciły mechanizmy obronne przed stresem środowiskowym a także patogenami. Geny, których ekspresję badano w tym doświadczeniu, należą do genów obrony przed wpływem stresów środowiskowych, z wyjątkiem lizeniny, której produkt białkowy bierze udział w obronie przeciwko drapieżnikom.

Do tej pory nie powstały prace poświęcone ekspresji genów u rurecznika mułowego pod wpływem zanieczyszczeń środowiskowych, istnieje również niewiele danych dotyczących organizmów spokrewnionych.

Różnice w ekspresji genów receptora toll-podobnego (TLR), lizeniny (LIZ), metalotioneiny (MET) i S-transferazy glutationowej (GST) pod wpływem roztworów metali i nanocząstek metali (miedź, nanocząsteczkowy tlenek miedzi, aluminium, tlenek aluminium, nanocząsteczkowy tlenek aluminium, żelazo) oraz farmaceutyków (buprenorfina, escitalopram, lamotrygina, metylfenidat, mirtazapina, sertralina, kwas walproinowy) o stężeniu 2 mg L⁻¹ badano z użyciem techniki real-time PCR (qPCR).

W przypadku farmaceutyków ekspresja genu TLR nie wykazała dużego zróżnicowania w porównaniu z kontrolą, oprócz próby traktowanej mirtazapiną, gdzie poziom ekspresji był znacząco wyższy; identycznie wykazała się ekspresja MET. Ekspresja GST również była podobna w większości prób z wyłączeniem metylofenidatu, w przypadku którego ekspresja była około dwukrotnie wyższa. W przypadku lizeniny ekspresja była około dwukrotnie mniejsza w przypadku kwasu walproinowego, metylfenidatu i mirtazapiny w porównaniu z pozostałymi farmaceutykami i kontrolą. W przypadku metali i nanometali ekspresja TLR była najniższa w przypadku Al₂O₃ i Al, w pozostałych roztworach i kontroli była około dwukrotnie wyższa. Ekspresja MET była najwyższa w przypadku Fe i kolejno Al i Cu, w pozostałych przypadkach była znacząco niższa niż przy Fe. W przypadku lizeniny ekspresja była najwyższa w przypadku kontroli, pozostałe próby wykazały znacząco niższy poziom ekspresji. Ekspresja GST natomiast utrzymywała się na podobnym poziomie we wszystkich próbach.

W badaniu wykazano, że ekspresja genów u rurecznika jest wrażliwa na czynniki stresowe w postaci metali, nanocząstek oraz farmaceutyków.

Słowa kluczowe: metale, nanocząsteczki metali, ekspresja genów, farmaceutyki, leki psychiatryczne, rurecznik mułowy.

Summary

The presence of pollutants in an aquatic environment poses a threat to organisms inhabiting water bodies and changes in gene expression is one of the possible effects.

Metals and metal nanoparticles are used in a vast variety of industries, and they enter the aquatic environment as effluents and from weathering products. Pharmaceuticals used in medicine and veterinary medicine end up in water as a non-metabolised fraction, as improperly utilized substances or as laboratory waste.

The sludge worm (*Tubifex tubifex*) belongs to the phylum Annelida and inhabits most freshwaters. It is a communal species and plays an important role in the cycle of energy by utilizing dead matter. Sludge worms are sensitive to changes in the environment and are used as bioindicators.

In the evolutionary process living organisms gained defence mechanisms against environmental stress and pathogens. Genes whose expression was studied in this paper belong to the environmental stress induced genes, apart from the lysenin pore-forming toxin which plays a role in defence against predators.

Until now there have not been published papers regarding gene expression in sludge worms induced by environmental stressors, there is also not much data about related species.

Differences in the expression of the toll-like receptor (TLR), lysenin (LIZ), metallothionein (MET) and glutathione S-transferase (GST) induced by metals and metal nanoparticles (copper, nano copper oxide, copper oxide, aluminium, aluminium oxide, nano aluminium oxide, iron) and pharmaceuticals (buprenorphine, escitalopram, lamotrigine, methylphenidate, mirtazapine, sertraline, valproic acid) in concentrations of 2 mg L⁻¹ was tested with the use of real-time PCR technique (qPCR). In the case of pharmaceuticals, the expression of TLR was not significantly different from the control, apart from the sample with mirtazapine where the expression was significantly higher; the expression of MET was similar. GST expression was not significantly different from the control apart from a methylphenidate sample that showed 2-fold higher expression compared to the control. In the case of lysenin, expression was 2-fold lower with valproic acid, methylphenidate and mirtazapine compared to other samples and control.

In the case of metals and metal nanoparticles TLR expression was the lowest with Al₂O₃ and Al, with the other samples it was 2-fold higher. MET expression was the highest with Fe and accordingly with Al and Cu, other samples showed significantly lower expression levels compared to Fe. The expression level of lysenin was the highest at control, the rest of the samples showed a decrease of the expression levels. GST expression was not significantly different between samples.

In this study it was shown that gene expression in the sludge worm is modulated by metals, metal nanoparticles and pharmaceuticals.

Key words: metals, metal nanoparticles, gene expression, pharmaceuticals, psychiatric drugs, sludge worm.

1. Wstęp

Działalność człowieka w zakresie codziennego funkcjonowania oraz procesy industrialne powiązane są ściśle z rosnącym poziomem zanieczyszczeń środowiska wodnego. Jednymi z istotnych zanieczyszczeń środowiska wodnego są jony/nanocząsteczki metali oraz farmaceutyki.

Nanocząsteczki klasyfikowane są jako cząsteczki o wymiarach między 1 a 100 nm i posiadające odmienne właściwości od ich form makroskopowych. Aby uzyskać specyficzny rozmiar i właściwości nanocząsteczek wyjściowy materiał musi zostać poddany odpowiednim warunkom, na przykład być traktowany wysoką temperaturą lub zwiększonym ciśnieniem

(Koivisto et al., 2017). Podczas syntezy nanocząsteczek możliwa jest manipulacja pożądanymi właściwościami, między innymi wytrzymałością, twardością, plastycznością, przewodnictwem, absorpcyjnością i hydrofilnością (Buzea et al., 2007).

Metale i nanocząsteczki metali wykorzystywane są w wielu gałęziach przemysłu (Tab. 1). Ich powszechność użycia wiąże się z ich uwalnianiem do środowiska w dużych ilościach. Dostają się do wód w postaci wycieków z fabryk, aerozoli i odpadach związanych ze zużywaniem się materiałów zawierających je jako dodatki funkcjonalne (Khan et al., 2019; Koivisto et al., 2017).

Toksyczność metali związana jest głównie z ich właściwościami oksydoredukcyjnymi. Powoduje to indukcję powstawania reaktywnych form tlenu (RFT) w układach żywych. RFT charakteryzują się potencjalną toksycznością wobec elementów komórkowych, powodując uszkodzenia oksydacyjne i propagując powstawanie kolejnych RFT, destabilizując funkcjonowanie komórek i organizmów (Bahadar et al., 2016; Cooke et al., 2003; Valko et al., 2006).

Tab. 1. Wykorzystanie badanych metali i nanocząsteczek metali w przemyśle.

Metal/nanocząsteczki metali	Przykłady użycia	Odniesienia
Aluminium	Puszki, folie, przyrządy kuchenne, części samolotów, linie wysokiego napięcia, elektronika, części wehikułów kosmicznych, części statków	(Dordevic et al., 2019)
Tlenek aluminium i nanocząsteczkowy tlenek aluminium	Ceramika, materiały ogniotrwałe, element ścierny, elementy adsorpcyjne, usuwanie siarki z gazu ziemnego	(Shanmugam et al., 2018)
Miedź	Budownictwo, elektronika, telekomunikacja, nawozy, przyrządy medyczne, gospodarka wodna, gospodarka odpadami	(Barceloux et al., 1999)
Nanocząsteczkowy tlenek miedzi	Farby, przyrządy medyczne i optyczne, rury, materiały przewodzące, pokrycia antybakteryjne, tekstylia antybakteryjne, kataliza, magazynowanie energii	(Koivisto et al., 2017)
Żelazo	Pojazdy, przyrządy medyczne, silniki elektryczne, nawozy, suplementy zdrowotne	(Abbaspour et al., 2014)

Farmaceutyki psychiatryczne również przedostają się w dużych ilościach do środowiska wodnego (Allen et al., 2004; Ford et al., 2019; Tehrani et al., 2014). Farmaceutyki te wykorzystywane są w terapii zaburzeń psychicznych i neurologicznych, głównie zaburzeń depresyjnych, lękowych i afektywnych dwubiegunowych (Tab. 2) (Paulose-Ram et al., 2004,

2007). Toksyczność leków psychiatrycznych dotyczy zarówno fizjologicznych jak i behawioralnych mechanizmów. Ich wpływ na receptory układu nerwowego oprócz efektów terapeutycznych powoduje również efekty uboczne (Flanagan, 2008; Flanagan et al., 2008; Haddad et al., 2008; Nooijen et al., 2011). Organizmy wodne wystawione na działanie ksenobiotyków w postaci leków psychiatrycznych wykazują szereg objawów toksyczności, wliczając w to śmierć (Weigmann, 2017; Xiang et al., 2018).

Tab. 2. Wykorzystanie badanych farmaceutyków w psychiatrii.

Substancja	Wykorzystanie w psychiatrii	Mechanizm działania	Odniesienia
Buprenorfina	Terapia uzależnienia od opiatów	Pobudzenie receptorów opioidowych	(Chilcoat et al., 2019)
Escitalopram	Terapia zaburzeń depresyjnych oraz zaburzeń lękowych	Inhibicja wychwyty zwrotnego serotoniny	(Bræstrup et al., 2004)
Lamotrygina	Terapia zaburzeń afektywnych dwubiegunowych	Blokowanie kanałów sodowych	(Coulter, 1997)
Metylofenidat	Terapia nadpobudliwości psychoruchowej (ADHD)	Inhibicja wychwyty zwrotnego norepinefryny i dopaminy	(Faraone, 2018)
Mirtazapina	Terapia zaburzeń depresyjnych, lękowych i bezsenności	Blokada receptorów adrenergicznych i serotoninoergicznych	(Anttila et al., 2001)
Sertralina	Terapia zaburzeń obsesyjno-kompulsywnych, depresyjnych i lękowych	Inhibicja zwrotnego wychwyty serotoniny	(Vardanyan et al., 2016)
Kwas walproinowy	Terapia zaburzeń afektywnych dwubiegunowych	Blokada kanałów sodowych bramkowanych napięciem i zwiększanie stężenia GABA	(Ghodke-Puranik et al., 2013)

Metale, nanocząsteczki metali i środki psychiatryczne mogą wpływać na ekspresję genów organizmów wodnych, w tym genów kodujących białka biorące udział w obronie przeciw różnym czynnikom środowiskowym. Badane w pracy geny należą do tej grupy (Tab. 3)

Tab. 3. Funkcje badanych genów.

Kodowane białko	Funkcja kodowanego białka	Odniesienia
Metalotioneina	Wiązanie jonów metali ciężkich	(Drechsel et al., 2017)
Lizenina	Obrona przed drapieżnikami	(Sukumwang et al., 2013)
Receptor toll-podobny	Rozpoznawanie wzorców molekularnych związanych z patogenami	(Škanta et al., 2013)
S-transferaza glutationowa	Enzym sprzęgający glutation z ksenobiotykami	(Jaskulak et al., 2021)

Rurecznik mułowy (*Tubifex tubifex*) jest blisko spokrewniony z pijawkami i dżdżownicami i należy do typu pierścienic (*Annelida*), które charakteryzują się segmentowanym układem ciała, mózgiem w położeniu grzbietowym, brzuszny przewodem nerwowym oraz podłużnymi pasmami mięśni (Günter Purschke, 2002; Günter Purschke et al., 2014). Rurecznik przynależy do gromady siodełkowców (*Clitellata*), których najbardziej charakterystyczną cechą jest występowanie siodełka (*clitellum*). Siodełko jest modyfikacją epidermy, które służy do wytwarzania kokonu ze śluzu, w którym składane i zapładniane są jaja i w którym przebiega rozwój embrionalny (Martin et al., 2008; G. Purschke et al., 1993; Westheide, 2007).

Udowodniono w pracach naukowych, iż metale, nanocząsteczki metali i farmaceutyki mają wpływ na zmiany ekspresji genów u bezkręgowców. Litowo-niklowo-kobaltowy tlenek manganu (NMC) i tlenek litowo-kobaltowy (LCO) spowodował zmiany ekspresji genów u *Chironomus riparius*. Ekspresja genu MET znacznie spadła wraz z rosnącymi stężeniami LCO. Poziom ekspresji HSP27 (*heat-shock protein*, białko szoku cieplnego) wzrósł podczas traktowania LCO, a przy NMC efekt był odwrotny. Ekspresja katalazy (CAT) wzrosła wraz z rosnącymi stężeniami LCO, a przy NMC poziom ekspresji spadł (Niemuth et al., 2019). W innym eksperymencie przeprowadzonym na tym samym gatunku dowiedziono, że nanocząsteczki srebra stymulowały wzrost ekspresji genu kodującego hormon uwalniający gonadotropinę oraz genu odpowiadającego za kodowanie Hsp70 (Nair et al., 2011). Wzrost ekspresji genów kodujących białka szoku cieplnego stwierdzono u jeźowców poddanych działaniu jonowego srebra oraz nanocząsteczek srebra stabilizowanych poli-alliloaminą (Magesky et al., 2017). Srebro w formie nanocząsteczkowej wykazało modulujący wpływ na ekspresję genów omułka śródziemnomorskiego (*Mytilus galloprovincialis*); ekspresja genów kodujących białka CYP4Y (cytochrom) i katepsynę charakteryzowała się wyższym poziomem po ekspozycji na nanocząsteczki srebra, z kolei poziom ekspresji GST i kaspazy był niższy niż w próbie kontrolnej (Bebiano et al., 2015). Miedź w formie

nanocząsteczkowej również spowodowała wzrost poziomu ekspresji GST a także kaspazy u omułka śródziemnomorskiego (Gomes et al., 2014).

Mangan spowodował wzrost ekspresji cytochromów, Hsp20 i histonu h2A i zmniejszenie poziomu ekspresji białka wiążącego aktynę 280, alfa-tubuliny i syntetazy tlenu azotu u *Tigropus japonicus* (Kim et al., 2013). Z kolei ołów wpłynął represyjnie na ekspresję 416 genów i stymulująco na 694 genów u *Whitmania pigra* (Kun et al., 2022).

Mniej danych literaturowych dostępnych jest na temat wpływu preparatów lub substancji czynnych leków psychiatrycznych na ekspresję genów bezkręgowców. Dostępne dane literaturowe skupiają się na innych czynnikach, jak reprodukcji czy behawiorze. Więcej informacji dostępnych jest m.in. o wpływie leków przeciwbólowych.

Echinogammarus marinus charakteryzował się spadkiem poziomu mRNA genów *neuc* i *rhod1* po inkubacji w medium zawierającym fluoksetynę (antydepresant) i spadkiem ekspresji genu *rhod1* po traktowaniu sertralina, a *Carcinus maenas* (krab brzegowy) po wystawieniu na działanie fluoksetyny wykazał podwyższony poziom transkryptów *chh* i *mih* (Bossus et al., 2014; Robert et al., 2016). U *Dreissena polymorpha* (racicznica zmienna) z kolei karbamazepina (stosowana w leczeniu epilepsji i zaburzeń afektywnych dwubiegunowych) po jednym dniu inkubacji spowodowała wzrost poziomu ekspresji *hsp70* i *sod* i spadek ilości transkryptów *ahr* i *met* (Contardo-Jara et al., 2011).

Dowiedziano, że paracetamol spowodował spadek ekspresji genu kodującego Hsp70 u omułka jadalnego (*Mytilus edulis*) (Koagouw et al., 2021), z kolei u ostrygi pacyficznej (*Crassostrea gigas*) obniżenie poziomu ekspresji GST w skrzelach i podwyższenie w gruczole trawiennym (Bebiano et al., 2017). U tego samego gatunku ibuprofen doprowadził do zwiększenia ekspresji m.in. genów *CYP2A1*, *COX-like* i *FABP-like* (Serrano et al., 2015). Triclosan (środek bakteriobójczy) doprowadził do zwiększenia poziomu ekspresji genu kodującego Hsp70 u *Eisenia andrei* (Homa et al., 2015).

Do tej pory powstało niewiele prac dotyczących wpływu metali, nanocząsteczek metali czy farmaceutyków na ekspresję genów u pierścienic i siodełkowców. Badania tego typu zawarte w tej publikacji są pierwszymi na temat rurecznika mułowego.

2. Materiał i metody

Do wykonania analiz wykorzystano osobniki *Tubifex* z hodowli własnej. Do przygotowania roztworów metali i nanometali o stężeniu 2 mg/L wykorzystano metale i nanometale w postaci sproszkowanej zakupione w Sigma-Aldrich – miedź (266086), tlenek miedzi (544868), aluminium (5188573), tlenek aluminium (199974), nanocząsteczkowy tlenek aluminium (544833), żelazo (12310). Do wykonania roztworów farmaceutyków o stężeniu substancji

aktywnej 2 mg/L użyto preparaty Bunondol 0,4 mg (buprenorfina, Polfa Warszawa), Mirtor 15 mg (mirtazapina, ORION Warszawa), Escipram 10 mg (escitalopram, G.L. Pharma), Medikinet 10 mg (metylofenidat, Medice Arzneimittel), Sertagen 100 mg (sertralina, GENERICS) i Convulex 150 mg (kwas walproinowy, G.L. Pharma). Wszystkie roztwory poddano sonikacji przez 30 min w temperaturze 30⁰C. Do przygotowania prób kontrolnych wykorzystano wodę pochodzącą z hodowli. Inkubacja wszystkich prób trwała 24 godziny.

W celu izolacji RNA użyto zestawu EXTRACTME Total RNA Kit (Blirt), następnie określono czystość i ilość RNA za pomocą spektrofotometru NanoDrop. Otrzymane RNA poddano reakcji odwrotnej transkrypcji z użyciem RevertAid First Strand cDNA Synthesis Kit (Thermofisher Scientific), aby uzyskać cDNA. cDNA również sprawdzono pod kątem czystości i ilości z użyciem przyrządu NanoDrop.

Uzyskane cDNA posłużyło do przeprowadzenia Real-Time PCR w celu ustalenia wstępnej ilości transkryptu genów. Mieszanina reakcyjna o objętości 5 µl zawierała 0,2 µl startera *Forward* i *Reverse*, 1 µl mieszaniny Pol, 10 ng cDNA (1 µl) i 2,4 µl H₂O. Do reakcji użyto starterów przedstawionych w Tab. 4, jako geny referencyjne wykorzystano geny alfa-tubuliny oraz beta-aktyny.

Tab. 4. Sekwencje starterów i temperatury przyłączenia

Gen	<i>Forward primer</i>	<i>Reverse primer</i>	Temperatura przyłączenia
ACT	5'-gtacgatgagtccgggccatc-3'	5'-cgaaaaatgtccgcaagctga-3'	59,2
TUB	5'-gcagaacaagaacagcag-3'	5'-gtgtaccaatggaagg-3'	57
MET	5'-cttgttgctgcaaatgc-3'	5'-acagcacccttcttagt-3'	67,3
TLR	5'-ccacgaaagagactggcttc-3'	5'-tgagtctcgtctgtgccacat-3'	49,5
LYS	5'-aaagtgtcgcacatggatgc-3'	5'-gtgcaataggtaccgtagcg-3'	60,7
GST	5'-atgccattctgcgctacgttc-3'	5'-tccggcgcctccttgatttc-3'	69,7

Źródło: (Lourenço et al., 2013; Mincarelli et al., 2019)

Profil temperaturowy reakcji przedstawia Tab. 5. W celu określenia specyficzności reakcji wykonano krzywe topnienia. W celu określenia wydajności reakcji wobec genów referencyjnych przeprowadzono reakcję Real-Time PCR dla szeregu rozcieńczeń prób kontrolnych (0,01; 0,1; 1; 100; 1000 ng/µl).

Tab. 5. Profil temperaturowy reakcji qPCR

Cykl	Temperatura [$^{\circ}$ C]	Czas trwania [min]
1	95	15
2	95	0,5
3	Zależna od temperatury przyłączania starterów	0,5
4	72	1

←
x34

Otrzymane wyniki poddano analizie komputerowej w programie CFX Maestro (Biorad) za pomocą metody $\Delta\Delta C_q$ i przedstawiono graficznie w formie wykresów słupkowych.

3. Wyniki i dyskusja

Wpływ metali i nanocząsteczek metali na ekspresję genów

W pracy przedstawiono wyniki zmian w poziomie ekspresji genów TLR, metalotioneiny, lizeniny i S-transferazy glutationowej.

TLR należą do białek błonowych rozpoznających wzorce molekularne (*pattern recognition receptors*, PRRs), które wiążą wzorce molekularne związane z patogenami (*pathogen-associated molecular patterns*, PAMPs). Aktywacja TLR prowadzi do indukcji nieswoistej odpowiedzi obronnej. Upośledzenie ekspresji genów kodujących receptory *toll*-podobne może wiązać się z zahamowaniem odpowiedzi obronnych (Škanta et al., 2013).

Poziom ekspresji TLR pod wpływem Al_2O_3 i Al był najniższy wśród badanych prób, odpowiednio około 3-krotnie i około 10-krotnie mniejszy niż poziom ekspresji w próbie kontrolnej. Poziom ekspresji w przypadku Cu i CuO w porównaniu z kontrolą był około 2-krotnie niższy, w przypadku Fe był zbliżony do kontroli a przy nanocząsteczkowym Al_2O_3 wynik był pośredni między nanocząsteczkowym CuO i Fe. Mincarelli et al. (Mincarelli et al., 2019) odnotowali u pierścienicy *Eisenia andrei* odmienny efekt w przypadku miedzi, która spowodowała wzrost poziomu ekspresji TLR, a nie spadek. W przypadku uszkodzeń mechanicznych u tego samego gatunku wystąpił spadek poziomu ekspresji TLR (Bodó et al., 2021). Z kolei u niespokrewnionego z rurecznikiem ślimaka morskiego *Haliothis discus discus* inokulacja patogenami bakteryjnymi doprowadziła do pobudzenia ekspresji TLR, podobnie jak u *C. gigas* (Elvitigala et al., 2013; Zhang et al., 2011).

Metalotioneiny są białkami zawierającymi liczne reszty cysteinowe. Uczestniczą w obronie przed toksycznym wpływem jonów metali i reaktywnych form tlenu poprzez wiązanie jonów metali ciężkich i dzięki właściwościom przeciwutleniającym (Mustonen et al., 2014).

Ekspresja MET pod wpływem Al_2O_3 i nanocząsteczkowego CuO była niska i porównywalna z próbą kontrolną. Poziom ekspresji MET pod wpływem Cu był około 6-krotnie wyższy od kontroli a pod wpływem Al około 7-krotnie. Najwyższy poziom ekspresji został zanotowany pod wpływem Fe, gdzie był około 10-krotnie wyższy niż w kontroli. Wyniki wskazują na to, iż w warunkach eksperymentu metale w postaci jonowej indukowały wzrost poziomu ekspresji genów, a w postaci tlenku lub nanocząsteczkowych odpowiedź nie wskazywała znaczących różnic. W przypadku *Eisenia andrei* Cu i Cd również spowodowała istotny statystycznie wzrost poziomu ekspresji MET (Mincarelli et al., 2019; Spurgeon et al., 2004), tak samo jak ekspozycja na Cd pierścienic *Lumbricus terrestris* i *Lumbricus rubellus* (Drechsel et al., 2017). U *Eisenia fetida* hodowanych w warunkach zawierających wysokie stężenia nanocząsteczkowego Ag i Au a także ich formy jonowe wszystkie warianty wykazały pobudzenie ekspresji MET (Bourdineaud et al., 2021). Lizenina należy do toksyn formujących pory. Naturalnie występuje jako monomer, przy związaniu się ze sfingomieliną rozpoczyna się polimeryzacja, co prowadzi do wytworzenia porów na powierzchni błony komórkowej. Bierze udział w obronie przed drapieżnikami. W sytuacji stresowej wydzielana jest z płynem celowym i wiąże się ze sfingomieliną błon lipidowych obecnych w komórkach oczu drapieżników, powodując ból i zaburzając funkcjonowanie receptorów. Odpowiada także za odpychający zapach płynu celowego, co również pełni formę obrony (Sukumwang et al., 2013).

Poziom ekspresji lizeniny był niższy w porównaniu z kontrolą we wszystkich próbach badanych, z czego w próbie z Fe spadek był najmniejszy. Około 10-krotny spadek poziomu ekspresji wykazały próby z Al_2O_3 , Cu i nanocząsteczkowym tlenkiem aluminium. Próba z Al wykazała 2-krotny spadek poziomu ekspresji, z nanocząsteczkowym CuO około 3-krotny, a z Fe około 1.3-krotny. Mincarelli et al. (Mincarelli et al., 2019) z kolei zanotowali brak wpływu Cu na poziom ekspresji lizeniny.

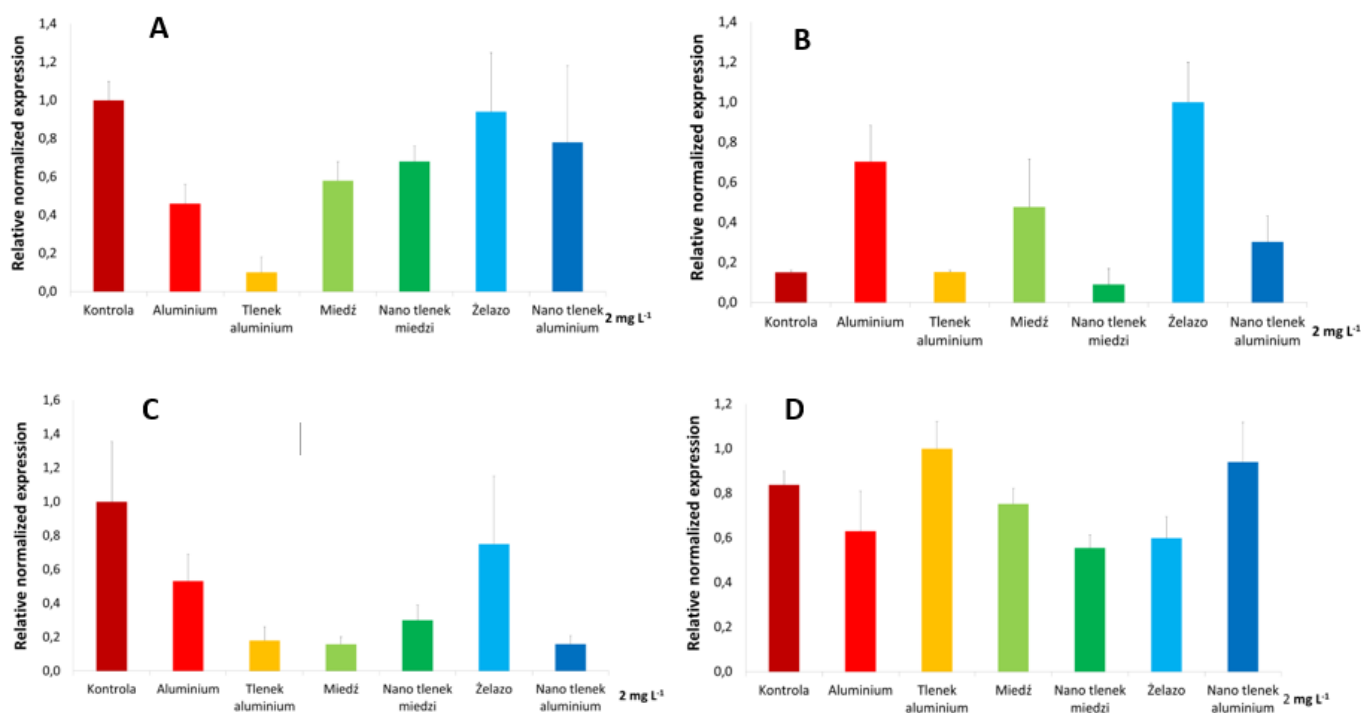
S-reduktaza glutationowa katalizuje sprzężanie ksenobiotyków poprzez grupy sulfhydrylowe ze zredukowaną formą glutationu w celu detoksyfikacji. Występuje w cytozolu, mitochondriach i mikrosomach. Dzięki sprzężaniu ksenobiotyków uniemożliwione są ich reakcje ze składnikami komórkowymi (Nakamura et al., 2013).

Ekspresja GST była około 2-krotnie niższa w przypadku Al, nanocząsteczkowego CuO oraz Fe niż w przypadku kontroli. Cu i Al wykazały się nieznacznie niższym poziomem

ekspresji w prównaniu z kontrolą, a Al_2O_3 i nanocząsteczkowy Al_2O_3 nieznacznie wyższym. Inaczej zareagowały *Eisenia andrei* i *Eisenia fetida* na obecność Cd, który nie spowodował zmian w ekspresji genu GST. Mieszanka metali wykazała się pobudzającym wpływem na ekspresję GST u niespokrewnionego mięczaka *Littorina littorea*, z kolei na ekspresję GST u pierścienicy *Hediste diversicolor* ta sama mieszanka metali nie miała wpływu (Breton et al., 2019).

Uzyskane wyniki wskazują, że użyte metale i nanocząsteczki metali w stężeniu 2 mg/L w ciągu 24 h inkubacji wykazują zmienny wpływ na ekspresję badanych genów. Metale i nanocząsteczki metali dostające się do środowiska mogą zaburzać funkcjonowanie rureczników mułowych, w tym odpowiedzi immunologiczne oraz zdolność do unikania drapieżników.

Wyk. 1. Wpływ metali i nanocząsteczek metali na ekspresję TLR (A), MET (B), lizeniny (C), GST (D)



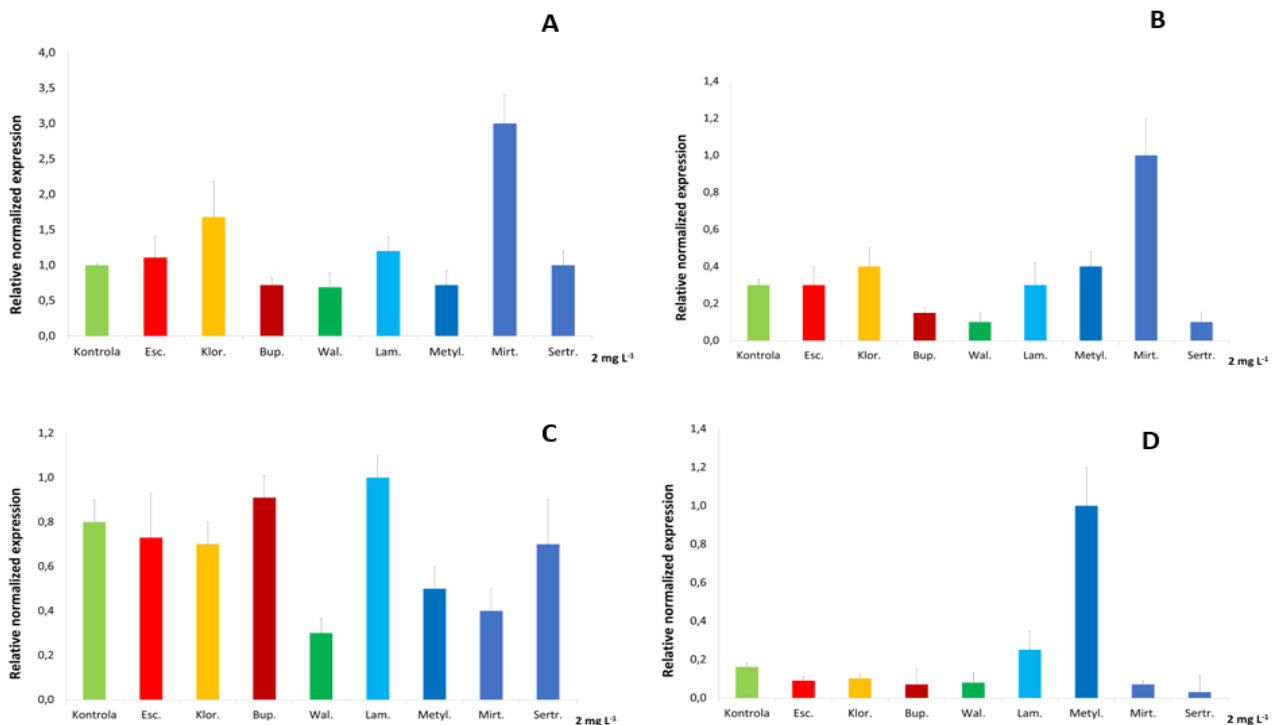
Wpływ preparatów farmaceutycznych na ekspresję genów

Ekspresja TLR pod wpływem preparatów zawierających sertralinę, meflofenidat, kwas walproinowy oraz buprenorfinę charakteryzowała się najniższym poziomem. Ekspresja w próbach z preparatami z escitalopramem, lamotryginą i próba kontrolna wykazały nieznacznie wyższy poziom ekspresji, a próba z użyciem klorazepanu była około 2-krotnie wyższa niż buprenorfina i metylofenidat. Najwyższą ekspresją wykazała się próba z użyciem preparatu z

mirtazapiną, która była około 3-krotnie wyższa od kontroli i 6-krotnie wyższa od buprenorfiny i metylofenidatu. Bardzo podobnie wyglądał poziom ekspresji MET. Próba z buprenorfina, kwasem walproinowym i sertralina wykazała najniższy poziom ekspresji, kontrola, escitalopram i lamotrygina wykazały nieznacznie wyższy poziom ekspresji, następnie klorazepan i metylofenidat około 2-krotnie wyższa niż próby o najniższej wartości. Najwyższą ekspresją wykazała się próba z wykorzystaniem preparatu zawierającego mirtazapina, która była około 2,5-krotnie wyższa od kontroli i około 10-krotnie wyższa od próby z buprenorfina.

Poziom ekspresji lizeniny w próbach z kwasem walproinowym, metylofenidatem i mirtazapiną była około 2-krotnie niższa niż w pozostałych próbach i kontroli, które utrzymywały poziom ekspresji na porównywalnym poziomie. Ekspresja GST z kolei była niska we wszystkich próbach i kontroli, przy czym kontrola i próba z lamotryginą wykazały jedynie nieznacznie wyższy poziom. Jedynie metylofenidat wykazał znaczny wpływ na ekspresję, której poziom był około 10-krotnie wyższy niż w kontroli.

Wyk. 2 Wpływ preparatów farmaceutycznych na poziom ekspresji TLR (A), MET (B), lizeniny (C), GST (D)



Wnioski

Przeprowadzone doświadczenie wykazało hamujący wpływ metali i nanocząsteczkowych metali na ekspresję genu kodującego lizeninę, którego ilość transkryptu była niższa niż w próbie kontrolnej. Dodatkowo Al₂O₃ i nanocząsteczkowy Al₂O₃ spowodowały wzrost ekspresji GST, nanocząsteczkowy CuO i Fe spadek porównując z próbą uzyskaną z osobników inkubowanych w wodzie z hodowli. Wykazano również, iż metale w formie jonowej wpłynęły na wzrost poziomu ekspresji MET, z kolei tlenki i nanocząsteczki tlenków metali nie wykazały tego efektu.

Dowiedziano, iż preparat zawierający metylofenidat indukował istotny wzrost poziomu ekspresji GST w porównaniu z próbą kontrolną. Z kolei preparaty z kwasem walproinowym, metylofenidatem i mirtazapiną spowodowały istotny spadek poziomu ekspresji lizeniny, preparaty z buprenorfiną i lamotryginą przyczyniły się do nieznacznego wzrostu ekspresji lizeniny. W przypadku poziomu ekspresji genu kodującego MET preparat z mirtazapiną zaindukował jej istotny wzrost, a preparaty z metylofenidatem, kwasem walproinowym, klorazepanem i buprenorfiną jedynie nieznaczny wzrost.

Podsumowanie

Przeprowadzone badania umożliwiły wykazanie efektów wpływu metali, nanocząsteczek metali i preparatów psychiatrycznych na ekspresję genów biorących udział w reakcjach obronnych rurecznika mułowego. Są to badania nowatorskie w przypadku rurecznika mułowego i niewiele jest danych pozwalających na wykazanie korelacji odpowiedzi z tym gatunkiem bądź gatunkami blisko spokrewnionymi. Zaobserwowano zarówno spadek jak i wzrost ekspresji genów pod wpływem badanych czynników. Aby uzupełnić badania należy przeprowadzić analizę ekspresji białek, by powiązać faktyczny poziom białek z poziomem ekspresji. Badanie obciążone jest również błędem z powodu wykorzystania całych preparatów farmaceutycznych, jednak dzięki uzyskanym wynikom wskazano, które substancje czynne warte są dalszych badań molekularnych.

Bibliografia

1. Abbaspour, N., Hurrell, R., & Kelishadi, R. (2014). Review on iron and its importance for human health. *Journal of Research in Medical Sciences : The Official Journal of Isfahan University of Medical Sciences*, 19(2), 164. Retrieved from /pmc/articles/PMC3999603/
2. Allen, T. M., & Cullis, P. R. (2004). Drug delivery systems: entering the mainstream. *Science (New York, N.Y.)*, 303(5665), 1818–1822. doi: 10.1126/SCIENCE.1095833
3. Anttila, S. A. K., & Leinonen, E. V. J. (2001). A review of the pharmacological and clinical profile

- of mirtazapine. *CNS Drug Reviews*, 7(3), 249–264. doi: 10.1111/J.1527-3458.2001.TB00198.X
4. Bahadar, H., Maqbool, F., Niaz, K., & Abdollahi, M. (2016). Toxicity of Nanoparticles and an Overview of Current Experimental Models. *Iranian Biomedical Journal*, 20(1), 1. doi: 10.7508/IBJ.2016.01.001
 5. Barceloux, D. G., & Barceloux, D. D. (1999). Copper. *Http://Dx.Doi.Org/10.1081/CLT-100102421*, 37(2), 217–230. doi: 10.1081/CLT-100102421
 6. Bebianno, M. J., Gonzalez-Rey, M., Gomes, T., Mattos, J. J., Flores-Nunes, F., & Bainy, A. C. D. (2015). Is gene transcription in mussel gills altered after exposure to Ag nanoparticles? *Environmental Science and Pollution Research*, 22(22), 17425–17433. doi: 10.1007/s11356-015-5186-z
 7. Bebianno, M. J., Mello, A. C. P., Serrano, M. A. S., Flores-Nunes, F., Mattos, J. J., Zacchi, F. L., Piazza, C. E., Siebert, M. N., Piazza, R. S., Gomes, C. H. A. M., Melo, C. M. R., & Bainy, A. C. D. (2017). Transcriptional and cellular effects of paracetamol in the oyster *Crassostrea gigas*. *Ecotoxicology and Environmental Safety*, 144, 258–267. doi: 10.1016/J.ECOENV.2017.06.034
 8. Bodó, K., Kellermayer, Z., László, Z., Boros, Á., Kokhanyuk, B., Németh, P., & Engelmann, P. (2021). Injury-Induced Innate Immune Response During Segment Regeneration of the Earthworm, *Eisenia andrei*. *International Journal of Molecular Sciences 2021, Vol. 22, Page 2363*, 22(5), 2363. doi: 10.3390/IJMS22052363
 9. Bossus, M. C., Guler, Y. Z., Short, S. J., Morrison, E. R., & Ford, A. T. (2014). Behavioural and transcriptional changes in the amphipod *Echinogammarus marinus* exposed to two antidepressants, fluoxetine and sertraline. *Aquatic Toxicology*, 151, 46–56. doi: 10.1016/J.AQUATOX.2013.11.025
 10. Bourdineaud, J. P., Štambuk, A., Šrut, M., Radić Brkanac, S., Ivanković, D., Lisjak, D., Sauerborn Klobučar, R., Dragun, Z., Bačić, N., & Klobučar, G. I. V. (2021). Gold and silver nanoparticles effects to the earthworm *Eisenia fetida* - the importance of tissue over soil concentrations. *Drug and Chemical Toxicology*, 44(1), 12–29. doi: 10.1080/01480545.2019.1567757
 11. Bræstrup, C., & Sanchez, C. (2004). Escitalopram: a unique mechanism of action. *International Journal of Psychiatry in Clinical Practice*, 8 Suppl 1(SUPPL. 1), 11–13. doi: 10.1080/13651500410005496
 12. Breton, T. S., & Prentiss, N. K. (2019). Metal stress-related gene expression patterns in two marine invertebrates, *Hediste diversicolor* (Annelida, Polychaeta) and *Littorina littorea* (Mollusca, Gastropoda), at a former mining site. *Comparative Biochemistry and Physiology Part C: Toxicology & Pharmacology*, 225, 108588. doi: 10.1016/J.CBPC.2019.108588
 13. Buzea, C., Pacheco, I. I., & Robbie, K. (2007). Nanomaterials and nanoparticles: sources and toxicity. *Biointerphases*, 2(4), MR17–MR71. doi: 10.1116/1.2815690
 14. Chilcoat, H. D., Amick, H. R., Sherwood, M. R., & Dunn, K. E. (2019). Buprenorphine in the United States: Motives for abuse, misuse, and diversion. *Journal of Substance Abuse Treatment*, 104, 148–157. doi: 10.1016/J.JSAT.2019.07.005
 15. Contardo-Jara, V., Lorenz, C., Pflugmacher, S., Nützmann, G., Kloas, W., & Wiegand, C. (2011). Exposure to human pharmaceuticals Carbamazepine, Ibuprofen and Bezafibrate causes molecular effects in *Dreissena polymorpha*. *Aquatic Toxicology*, 105(3–4), 428–437. doi: 10.1016/J.AQUATOX.2011.07.017
 16. Cooke, M. S., Evans, M. D., Dizdaroglu, M., & Lunec, J. (2003). Oxidative DNA damage: mechanisms, mutation, and disease. *The FASEB Journal*, 17(10), 1195–1214. doi: 10.1096/FJ.02-0752REV
 17. Coulter, D. A. (1997). Antiepileptic drug cellular mechanisms of action: where does lamotrigine fit in? *Journal of Child Neurology*, 12 Suppl 1(SUPPL. 1). doi: 10.1177/0883073897012001031
 18. Dordevic, D., Buchtova, H., Jancikova, S., Macharackova, B., Jarosova, M., Vitez, T., & Kushkevych, I. (2019). Aluminum contamination of food during culinary preparation: Case study

- with aluminum foil and consumers' preferences. *Food Science & Nutrition*, 7(10), 3349. doi: 10.1002/FSN3.1204
19. Drechsel, V., Schauer, K., Šrut, M., & Höckner, M. (2017). Regulatory Plasticity of Earthworm wMT-2 Gene Expression. *International Journal of Molecular Sciences*, 18(6). doi: 10.3390/IJMS18061113
 20. Elvitigala, D. A. S., Premachandra, H. K. A., Whang, I., Nam, B. H., & Lee, J. (2013). Molecular insights of the first gastropod TLR counterpart from disk abalone (*Haliotis discus discus*), revealing its transcriptional modulation under pathogenic stress. *Fish and Shellfish Immunology*, 35(2), 334–342. doi: 10.1016/J.FSI.2013.04.031
 21. Faraone, S. V. (2018). The pharmacology of amphetamine and methylphenidate: Relevance to the neurobiology of attention-deficit/hyperactivity disorder and other psychiatric comorbidities. *Neuroscience & Biobehavioral Reviews*, 87, 255–270. doi: 10.1016/J.NEUBIOREV.2018.02.001
 22. Flanagan, R. J. (2008). Fatal toxicity of drugs used in psychiatry. *Human Psychopharmacology*, 23 Suppl 1(S1), S43–S51. doi: 10.1002/HUP.916
 23. Flanagan, R. J., & Dunk, L. (2008). Haematological toxicity of drugs used in psychiatry. *Human Psychopharmacology*, 23 Suppl 1(SUPPL. 1), 27–41. doi: 10.1002/HUP.917
 24. Ford, A. T., & Herrera, H. (2019). 'Prescribing' psychotropic medication to our rivers and estuaries. *BJPsych Bulletin*, 43(4), 147–150. doi: 10.1192/bjb.2018.72
 25. Ghodke-Puranik, Y., Thorn, C. F., Lamba, J. K., Leeder, J. S., Song, W., Birnbaum, A. K., Altman, R. B., & Klein, T. E. (2013). Valproic acid pathway: pharmacokinetics and pharmacodynamics. *Pharmacogenetics and Genomics*, 23(4), 236. doi: 10.1097/FPC.0B013E32835EA0B2
 26. Gomes, T., Chora, S., Pereira, C. G., Cardoso, C., & Bebianno, M. J. (2014). Proteomic response of mussels *Mytilus galloprovincialis* exposed to CuO NPs and Cu²⁺: An exploratory biomarker discovery. *Aquatic Toxicology*, 155, 327–336. doi: 10.1016/j.aquatox.2014.07.015
 27. Haddad, P. M., & Dursun, S. M. (2008). Neurological complications of psychiatric drugs: Clinical features and management. *Human Psychopharmacology*, 23(SUPPL. 1), 15–26. doi: 10.1002/hup.918
 28. Homa, J., Rorat, A., Kruk, J., Cocquerelle, C., Plytycz, B., & Vandenbulcke, F. (2015). Dermal exposure of *Eisenia andrei* earthworms: Effects of heavy metals on metallothionein and phytochelatin synthase gene expressions in coelomocytes. *Environmental Toxicology and Chemistry*, 34(6), 1397–1404. doi: 10.1002/ETC.2944
 29. Jaskulak, M., Rorat, A., Kurianska-Piatek, L., Hofman, S., Bigaj, J., Vandenbulcke, F., & Plytycz, B. (2021). Species-specific Cd-detoxification mechanisms in lumbricid earthworms *Eisenia andrei*, *Eisenia fetida* and their hybrids. *Ecotoxicology and Environmental Safety*, 208, 111425. doi: 10.1016/J.ECOENV.2020.111425
 30. Khan, I., Saeed, K., & Khan, I. (2019). Nanoparticles: Properties, applications and toxicities. In *Arabian Journal of Chemistry* (Vol. 12, Issue 7, pp. 908–931). Elsevier B.V. doi: 10.1016/j.arabjc.2017.05.011
 31. Kim, B. M., Choi, B. S., Lee, K. W., Ki, J. S., Kim, I. C., Choi, I. Y., Rhee, J. S., & Lee, J. S. (2013). Expression profile analysis of antioxidative stress and developmental pathway genes in the manganese-exposed intertidal copepod *Tigriopus japonicus* with 6K oligochip. *Chemosphere*, 92(9), 1214–1223. doi: 10.1016/J.CHEMOSPHERE.2013.04.047
 32. Koagouw, W., Stewart, N. A., & Ciocan, C. (2021). Long-term exposure of marine mussels to paracetamol: is time a healer or a killer? *Environmental Science and Pollution Research*, 28(35), 48823–48836. doi: 10.1007/S11356-021-14136-6/FIGURES/5
 33. Koivisto, A. J., Jensen, A. C. Ø., Kling, K. I., Nørgaard, A., Brinch, A., Christensen, F., & Jensen, K. A. (2017). Quantitative material releases from products and articles containing manufactured nanomaterials: Towards a release library. In *NanoImpact* (Vol. 5, pp. 119–132). Elsevier B.V. doi:

10.1016/j.impact.2017.02.001

34. Kun, W., Jieqin, M., Liangke, C., Fujuan, S., Chaojie, Y., Mijiti, M., & Yaojun, Y. (2022). Comparative de novo transcriptomics reveal the effect of lead on Leech in aquaculture environment. *Aquaculture Reports*, 23, 101019. doi: 10.1016/J.AQREP.2022.101019
35. Lourenço, J., Pereira, R., Gonçalves, F., & Mendo, S. (2013). SSH gene expression profile of *Eisenia andrei* exposed in situ to a naturally contaminated soil from an abandoned uranium mine. *Ecotoxicology and Environmental Safety*, 88, 16–25. doi: 10.1016/J.ECOENV.2012.10.011
36. Magesky, A., de Oliveira Ribeiro, C. A., Beaulieu, L., & Pelletier, É. (2017). Silver nanoparticles and dissolved silver activate contrasting immune responses and stress-induced heat shock protein expression in sea urchin. *Environmental Toxicology and Chemistry*, 36(7), 1872–1886. doi: 10.1002/ETC.3709
37. Martin, P., Martinez-Ansemil, E., Pinder, A., Timm, T., & Wetzel, M. J. (2008). Global diversity of oligochaetous clitellates (“Oligochaeta”; Clitellata) in freshwater. *Hydrobiologia*, 595(1), 117–127. doi: 10.1007/S10750-007-9009-1/TABLES/2
38. Mincarelli, L., Tiano, L., Craft, J., Marcheggiani, F., & Vischetti, C. (2019). Evaluation of gene expression of different molecular biomarkers of stress response as an effect of copper exposure on the earthworm *Eisenia Andrei*. *Ecotoxicology*, 28(8), 938–948. doi: 10.1007/S10646-019-02093-3/FIGURES/4
39. Mustonen, M., Haimi, J., Väisänen, A., & Knott, K. E. (2014). Metallothionein gene expression differs in earthworm populations with different exposure history. *Ecotoxicology*, 23(9), 1732–1743. doi: 10.1007/s10646-014-1338-z
40. Nair, P. M. G., Park, S. Y., Lee, S. W., & Choi, J. (2011). Differential expression of ribosomal protein gene, gonadotrophin releasing hormone gene and Balbiani ring protein gene in silver nanoparticles exposed *Chironomus riparius*. *Aquatic Toxicology*, 101(1), 31–37. doi: 10.1016/j.aquatox.2010.08.013
41. Nakamura, C., Yajima, S., Miyamoto, T., & Sue, M. (2013). Structural analysis of an epsilon-class glutathione transferase from housefly, *Musca domestica*. *Biochemical and Biophysical Research Communications*, 430(4), 1206–1211. doi: 10.1016/j.bbrc.2012.12.077
42. Niemuth, N. J., Curtis, B. J., Hang, M. N., Gallagher, M. J., Fairbrother, D. H., Hamers, R. J., & Klaper, R. D. (2019). Next-Generation Complex Metal Oxide Nanomaterials Negatively Impact Growth and Development in the Benthic Invertebrate *Chironomus riparius* upon Settling. *Environmental Science and Technology*, 53(7), 3860–3870. doi: 10.1021/ACS.EST.8B06804/SUPPL_FILE/ES8B06804_SI_001.PDF
43. Nooijen, P. M. M., Carvalho, F., & Flanagan, R. J. (2011). Haematological toxicity of clozapine and some other drugs used in psychiatry. *Human Psychopharmacology*, 26(2), 112–119. doi: 10.1002/hup.1181
44. Paulose-Ram, R., Jonas, B. S., Orwig, D., & Safran, M. A. (2004). Prescription psychotropic medication use among the U.S. adult population: Results from the third National Health and Nutrition Examination Survey, 1988-1994. *Journal of Clinical Epidemiology*, 57(3), 309–317. doi: 10.1016/j.jclinepi.2003.05.001
45. Paulose-Ram, R., Safran, M. A., Jonas, B. S., Gu, Q., & Orwig, D. (2007). Trends in psychotropic medication use among U.S. adults. *Pharmacoepidemiology and Drug Safety*, 16(5), 560–570. doi: 10.1002/PDS.1367
46. Purschke, G., Westheide, W., Rohde, D., & Brinkhurst, R. O. (1993). Morphological reinvestigation and phylogenetic relationships of *Acanthobdella peledina* (Annelida, Clitellata). *Zoomorphology*, 113(2), 91–101. doi: 10.1007/bf00403087
47. Purschke, Günter. (2002). On the ground pattern of Annelida. *Organisms Diversity & Evolution*, 2(3), 181–196. doi: 10.1078/1439-6092-00042

48. Purschke, Günter, Bleidorn, C., & Struck, T. (2014). Systematics, evolution and phylogeny of Annelida – A morphological perspective. *Memoirs of Museum Victoria*, *71*, 247–269. doi: 10.24199/J.MMV.2014.71.19
49. Robert, A., Monsinjon, T., Delbecque, J. P., Olivier, S., Poret, A., Foll, F. Le, Durand, F., & Knigge, T. (2016). Neuroendocrine disruption in the shore crab *Carcinus maenas*: Effects of serotonin and fluoxetine on chh- and mih-gene expression, glycaemia and ecdysteroid levels. *Aquatic Toxicology*, *175*, 192–204. doi: 10.1016/J.AQUATOX.2016.03.025
50. Serrano, M. A. S., Gonzalez-Rey, M., Mattos, J. J., Flores-Nunes, F., Mello, Á. C. P., Zacchi, F. L., Piazza, C. E., Siebert, M. N., Piazza, R. S., Alvarez-Muñoz, D., Rodriguez-Mozaz, S., Barceló, D., Bebianno, M. J., Gomes, C. H. A. M., Melo, C. M. R., & Bairy, A. C. D. (2015). Differential gene transcription, biochemical responses, and cytotoxicity assessment in Pacific oyster *Crassostrea gigas* exposed to ibuprofen. *Environmental Science and Pollution Research International*, *22*(22), 17375–17385. doi: 10.1007/S11356-014-4023-0
51. Shanmugam, K., & Sahadevan, R. (2018). Bioceramics—An introductory overview. *Fundamental Biomaterials: Ceramics*, 1–46. doi: 10.1016/B978-0-08-102203-0.00001-9
52. Škanta, F., Roubalová, R., Dvořák, J., Procházková, P., & Bilej, M. (2013). Molecular cloning and expression of TLR in the *Eisenia andrei* earthworm. *Developmental and Comparative Immunology*, *41*(4), 694–702. doi: 10.1016/J.DCI.2013.08.009
53. Spurgeon, D. J., Stürzenbaum, S. R., Svendsen, C., Hankard, P. K., Morgan, A. J., Weeks, J. M., & Kille, P. (2004). Toxicological, cellular and gene expression responses in earthworms exposed to copper and cadmium. *Comparative Biochemistry and Physiology. Toxicology & Pharmacology : CBP*, *138*(1), 11–21. doi: 10.1016/J.CCA.2004.04.003
54. Sukumwang, N., & Umezawa, K. (2013). Earthworm-Derived Pore-Forming Toxin Lysenin and Screening of Its Inhibitors. *Toxins*, *5*(8), 1392. doi: 10.3390/TOXINS5081392
55. Tehrani, R., Van Aken, B., & Kaveh, R. (2014). *Uptake and Metabolism of Pharmaceuticals and Other Emerging Contaminants by Plants*. doi: 10.1201/b12954-34
56. Valko, M., Rhodes, C. J., Moncol, J., Izakovic, M., & Mazur, M. (2006). Free radicals, metals and antioxidants in oxidative stress-induced cancer. *Chemico-Biological Interactions*, *160*(1), 1–40. doi: 10.1016/j.cbi.2005.12.009
57. Vardanyan, R., & Hruby, V. (2016). Antidepressants. *Synthesis of Best-Seller Drugs*, 111–143. doi: 10.1016/B978-0-12-411492-0.00007-9
58. Weigmann, K. (2017). Swimming in a sea of drugs: Psychiatric drugs in the aquatic environment could have severe adverse effects on wildlife and ecosystems. *EMBO Reports*, *18*(10), 1688–1692. doi: 10.15252/EMBR.201745015
59. Westheide, W. (2007). The direction of evolution within the Polychaeta. [Http://Dx.Doi.Org/10.1080/00222939700770011](http://Dx.Doi.Org/10.1080/00222939700770011), *31*(1), 1–15. doi: 10.1080/00222939700770011
60. Xiang, J., Wu, M., Lei, J., Fu, C., Gu, J., & Xu, G. (2018). The fate and risk assessment of psychiatric pharmaceuticals from psychiatric hospital effluent. *Ecotoxicology and Environmental Safety*, *150*, 289–296. doi: 10.1016/j.ecoenv.2017.12.049
61. Zhang, L., Li, L., & Zhang, G. (2011). A *Crassostrea gigas* Toll-like receptor and comparative analysis of TLR pathway in invertebrates. *Fish & Shellfish Immunology*, *30*(2), 653–660. doi: 10.1016/J.FSI.2010.12.023

Anna Sielska^{1,2,4}

anna.sielska@phd.usz.edu.pl

ORCID:0000-0001-6019-2997

Monika Kowalska-Górska³

monika.kowalska-gorska@upwr.edu.pl

ORCID:0000-0001-9614-2000

Lidia Skuza^{1,2}

lidia.skuza@usz.edu.pl

ORCID:0000-0002-6362-844X

¹ Instytut Biologii, Uniwersytet Szczeciński, 71-415, Szczecin, Polska

² Centrum Biologii Molekularnej i Biotechnologii, Uniwersytet Szczeciński, 71-415, Szczecin, Polska

³ Wydział Hydrobiologii i Akwakultury, Wydział Biologii i Hodowli Zwierząt, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, Norwida 25, 50-375 Wrocław, Poland

⁴ Szkoła Doktorska, Uniwersytet Szczeciński, 70-383, Szczecin, Polska

Wpływ nanopierwiastków tlenku miedzi (CuONP) na ekspresję peroksydazy glutationowej (*gpx*) u wylęgu pstrąga tęczowego (*Oncorhynchus mykiss*)

Effects of copper oxide nanoparticles (CuONP) on glutathione peroxidase expression (*gpx*) in rainbow trout hatchlings (*Oncorhynchus mykiss*)

Streszczenie

Tlenek miedzi w formie nanopierwiastka (CuONP) należy do czynników zanieczyszczających środowisko wodne. W nim, CuONP mogą w sposób pośredni lub bezpośredni wnikać do organizmów wodnych (planktonu, skorupiaków, ryb), przyczyniając się do licznych zaburzeń fizjologicznych, morfologicznych oraz zwiększonej śmiertelności. Toksyczne działanie NP polega głównie na indukcji stresu oksydacyjnego, który wywołuje m.in. zmiany w ekspresji genów, uszkodzeń tkanek, apoptozy. Zagrożenia wynikające z negatywnego oddziaływania NP na poddane na ich ekspozycje gatunki stanowią podstawę do prowadzenia badań z zakresu cyto- oraz genotoksyczności CuONP.

Celem niniejszej pracy było sprawdzenie czy i w jakiej dawce ekspozycja na CuONP indukuje stres oksydacyjny u organizmów wodnych. Metodą zastosowaną w badaniach był pomiar ekspresji genu peroksydazy glutationowej (*gpx*). Materiałem badawczym był wylęg pstrąga tęczowego (*Oncorhynchus mykiss*) inkubowany w roztworach CuONP o stężeniach 4 i 256 mg·dm⁻³. Badania składały się z etapów: izolacja RNA, odwrotna transkrypcja, Real-Time PCR oraz analiza bioinformatyczna za pomocą programu CFX Maestro. Jako gen referencyjny wybrano gen β-aktyny. Uzyskane wyniki przedstawiono za pomocą wykresów słupkowych. Na podstawie przeprowadzonych badań stwierdzono, że wpływ CuONP na ekspresję *gpx* jest zależny od dawki. CuONP w niskim stężeniu zwiększa ekspresję, natomiast w wysokim – obniża ekspresję *gpx* u wylęgu *Oncorhynchus mykiss*.

Słowa kluczowe: *Oncorhynchus mykiss*; nanopierwiastki tlenku miedzi; peroksydaza glutationowa; stres oksydacyjny.

Summary

Copper oxide in a form of nanoparticle (CuONP) is one of the pollutants of the aquatic environment where it directly or indirectly penetrates aquatic organisms (i.e. plankton, crustaceans, fish). This can cause many physiological and morphological disorders as well as increased mortality. The toxic effect of nanoparticles (NPs) mainly consists in the induction of oxidative stress, which causes changes in gene expression, tissue damages and apoptosis. The dangers resulting from the negative effects of NPs on exposed species constitute the basis for research in the scope of NPs cyto- and genotoxicity.

The aim of this study was to check if and at which doses the exposure to CuONPs induces oxidative stress in aquatic organisms. The method applied in the research was gene expression analysis of glutathione peroxidase (*gpx*). Rainbow trout (*Oncorhynchus mykiss*) hatchlings, which were incubated in 4 and 256 mg·dm⁻³ solutions of CuONP, were used as research material. The research consisted of (was composed of) a few phases: RNA

isolation, reverse transcription, Real-Time PCR and bioinformatics analysis by CFX Maestro programme. A β -actin gene was used as a reference gene. The obtained results were shown in the form of bar graphs. The conducted research showed that the effect of CuONP is dose-dependent. CuONP at low doses increases while at high doses decreases the expression of *gpx* expression in *Oncorhynchus mykiss* hatchlings.

Key words: *Oncorhynchus mykiss*; copper oxide nanoparticles; glutathione peroxidase; oxidative stress.

1. Wstęp

Głównymi źródłami zanieczyszczeń środowiska są obecnie czynniki natury antropogenicznej (De i in., 2022; Novikau i Lujaniene, 2022). Związki i substancje, takie jak metale ciężkie, zwalczające szkodniki (np. pestycydy), a także nanopierwiastki (NPs), z wielu źródeł przedostają się do powietrza i gleb, jednakże głównym ich akceptorem jest środowisko wodne (Ding i in., 2022; Hela i in., 2005; Nowack i Bucheli., 2007).

Jednym z głównych mechanizmów wywołujących negatywne skutki na poziomie molekularnym, morfologicznym i fizjologicznym przez zanieczyszczenia, NPs, jest indukcja stresu oksydacyjnego (Naz i in., 2020). Yang i in. (2022) donoszą, że toksyczność i stres oksydacyjny wywołane przez nanopierwiastki miedzi związane są z uwolnieniem jonów do środowiska wodnego. Do następstw indukowanego przez działanie NPs stresu oksydacyjnego zalicza się również szeroko rozumiana genotoksyczność: pęknięcia nici DNA, mutacje genetyczne, powstawanie mikrojąder, modyfikacje zasad azotowych czy zaburzenia w podziałach komórkowych (Núñez i in., 1999; Ogunsuyi i in., 2019; Reeves i in., 2008). Gromadzenie się NPs w narządach organizmów wodnych, takich jak ryby, powoduje powstawanie reaktywnych form tlenu (ROS), powodując wzmożoną aktywność mechanizmów antyoksydacyjnych, m.in. w postaci zmian w ekspresji enzymów i aktywności ich produktów, takich jak katalaza, dysmutaza ponadtlenkowa czy peroksydaza glutationowa. Nadmiar ROS wywołuje niewydolność tych mechanizmów objawiając się, m.in. zmianami histopatologicznymi, indukcją apoptozy oraz wzrostem śmiertelności (Naemi i in. 2020; Shahzad i in., 2019; Yang i in. 2022).

Zjawiska te stanowią zagrożenie dla jednego z najczęściej hodowanego gatunku, jakim jest pstrąg tęczowy (*Oncorhynchus mykiss*). Badania przeprowadzone na eksponowanego na nanopierwiastki magnetytu *Oncorhynchus mykiss*, czy eksponowanego na nanopierwiastki srebra *Danio rerio* wskazują na akumulację NP drogą pokarmową (Agayeva i in., 2020; Xiao i in., 2022). Sugeruje to potencjalne zagrożenia dla ludzi wynikające z transferu troficznego nanopierwiastków, również CuONP. Obecność miedzi w wodzie hodowlanej nie może przekraczać 0.0006 mg/l wody miękkiej, bądź 0.3 mg/l wody twardej (https://www.fao.org/fishery/en/culturedspecies/oncorhynchus_mykiss?lang=en). W związku z potencjalną toksycznością CuONP, kluczowe są badania dotyczące negatywnego wpływu

nanopierwiastków miedzi na hodowlane gatunki ryb, w szczególności pstrąga, ponieważ niewiele badań w tym kierunku zostało wykonanych. Za pomocą analiz zmian ekspresji genów kodujących enzymy antyoksydacyjne, takie jak peroksydaza glutationowa (*gpx*), możliwe jest badanie czy NPs metali indukują stres oksydacyjny, w wyniku którego dochodzi do zaburzeń w funkcjonowaniu organizmów wodnych (Krishnasamy Sekar i in., 2022).

Celem przedstawionych w niniejszej pracy badań było sprawdzenie czy i w jakiej spośród badanych dawek (4 i 256 mg·dm⁻³) CuONPs wywołują negatywny wpływ na młode osobniki ryb, posługując się modelem *Oncorhynchus mykiss* oraz stwierdzenie w jakich dawkach indukują stres oksydacyjny.

2. Materiały i metody

2.1. Materiał biologiczny i roztwory nanopierwiastków

Jako materiał biologiczny wykorzystano wylęg *Oncorhynchus mykiss* poddany inkubacji w CuONP o stężeniach 4 i 256 mg·dm⁻³. Do sporządzenia roztworów CuONP o stężeniach 4 mg·dm⁻³ i 256 mg·dm⁻³, wykorzystano nanoproszek CuO (wielkość cząsteczek 50nm). Próbę kontrolną stanowiły osobniki, których nie poddano działaniu tego nanopierwiastka. Materiał przygotowano w Instytucie Hodowli Zwierząt, Wydział Biologii i Hodowli Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu oraz udostępniony przez P. dr hab. inż. Monikę Kowalską-Góralską. Pierwszym etapem było zapłodnienie ikry. Następnie rozdzielono ją w grupy (kontrola, CuO 4, CuO 256) i inkubowano przez 2 godziny w roztworach o stężeniach 4 mg·dm⁻³ i 256 mg·dm⁻³. Inkubację ikry w roztworach CuONP wykonano w trakcie pęcznienia. Po zakończonej inkubacji, ikrę przemyto w wodzie akwariowej i umieszczono w koszyczkach do czasu uzyskania wylęgu. Materiał badawczy przetransportowano w przeciągu 6 godzin od poprzedniego etapu. Do czasu przeprowadzenia analiz, uzyskany materiał biologiczny przechowywano w alkoholu.

2.2. Izolacja materiału genetycznego i odwrotna transkrypcja

Wylęg *Oncorhynchus mykiss* poddano izolacji RNA za pomocą komercyjnego zestawu EXTRACTME Total RNA Kit (Blirt). Protokół reakcji został dostarczony przez producenta. Następnie wykonano odwrotną transkrypcję za pomocą zestawu RevertAid First Strand cDNA Synthesis Kit (Thermofisher Scientific) według protokołu dostarczonego przez producenta. Otrzymany materiał genetyczny (RNA oraz cDNA) sprawdzono pod kątem jakościowym i ilościowym za pomocą spektrofotometru NanoDrop (Thermofisher Scientific).

2.3. Real-Time PCR

Do reakcji Real-Time PCR wykorzystano otrzymane w wyniku odwrotnej transkrypcji próby cDNA. Każdą z prób wykonano w trzech powtórzeniach (nazwy prób: „Control”, „CuO 4”, „CuO 256”). Skład mieszaniny reakcyjnej dla prób badawczych i próby kontrolnej przedstawiono w tabelach 1 i 2. Do reakcji wykorzystano startery genu *gpx* (Scown i in., 2010), a jako gen referencyjny wykorzystano gen β -aktyny (Hoseini i in., 2020) (tab.3). Real-Time PCR wykonano w termocyklerze (Biorad) o profilu temperaturowym przedstawionym w tabelach 4 i 5. Temperaturę przyłączania starterów ustawiono indywidualnie dla każdego genu (tab. 4-5).

Przed wykonaniem właściwych badań, wyznaczono wydajność reakcji wobec genu referencyjnego (β -aktyny), która wynosiła 106,4%. Otrzymane wyniki poddano analizie bioinformatycznej w programie CFX Maestro (Biorad) za pomocą metody $\Delta\Delta Cq$ oraz sporządzono wykresy słupkowe.

Tab. 1. Skład mieszaniny reakcyjnej dla prób badanych.

Nazwa odczynnika	Objętość [μ l]
H ₂ O destylowana	6.6
HOT FIREPol EvaGreen qPCR Mix Plus (ROX) (SolisBiodyne)	2.0
Starter Forward	0.2
Starter Reverse	0.2
cDNA	1.0

Źródło: SolisBiodyne (Estonia) z modyfikacjami.

Tab. 2. Skład mieszaniny reakcyjnej dla próby kontrolnej.

Nazwa odczynnika	Objętość [μ l]
H ₂ O destylowana	7.6
HOT FIREPol EvaGreen qPCR Mix Plus (ROX) (SolisBiodyne)	2.0
Starter Forward	0.2
Starter Reverse	0.2

Źródło: SolisBiodyne (Estonia) z modyfikacjami.

Tab. 3. Charakterystyka starterów.

Nazwa startera	Sekwencja startera	Temperatura przyłączenia
gpxF	GCTCCATTCGCAGTATTC	54 ⁰ C
gpxR	TCCTTCCCATTACATCC	54 ⁰ C
bactinF	CCTGTATGCCAACACCGTGCTG	58,6 ⁰ C
bactinR	CTTCATGGTGGAGGGAGCAAGG	58,6 ⁰ C

Źródło: Opracowane na podstawie: Scown i in., 2010; Hoseini i in., 2020.

Tab. 4. Profil temperaturowy dla gpx.

L.p.	Temperatura [⁰ C]	Czas [min.]	Liczba cykli
1	95	12:00	1
2	95	0:15	x49
3	54	0:20	
4	72	0:20	

Źródło: SolisBiodyne (Estonia) z modyfikacjami.

Tab. 5. Profil temperaturowy dla beta-aktyny.

L.p.	Temperatura [⁰ C]	Czas [min.]	Liczba cykli
1	95	12:00	1
2	95	0:15	x49
3	58.6	0:20	
4	72	0:20	

Źródło: SolisBiodyne (Estonia) z modyfikacjami.

3. Wyniki

3.1. Amplifikacja produktu PCR

Wyniki amplifikacji produktu w poszczególnych próbach („Control”, „CuO 4”, „CuO 256”) uzyskano w postaci wartości C_q (tab. 6).

Tab. 6. Wartości Cq dla badanych prób. Control – próba kontrolna; CuO 4 – próby inkubowane w roztworze miedzi o stężeniu 256 mg·dm⁻³; CuO 256 – próby inkubowane w roztworze miedzi o stężeniu 256 mg·dm⁻³.

Nazwa próbki	Wartość Cq
Control	29,31
	29,49
	29,46
CuO 4	33,65
	31,34
	31,91
CuO 256	30,59
	30,69
	30,60

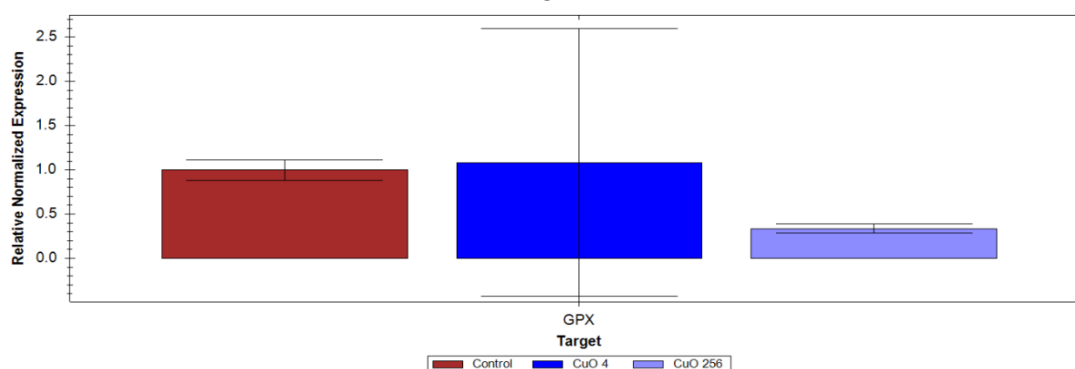
3.2. Ekspresja genu *gpx*

Na podstawie otrzymanych wartości Cq obliczono za pomocą programu CFX Maestro (Biorad) ekspresję genu *gpx* (tab. 7). Ekspresja genu *gpx* wzrosła w próbach wyizolowanych z wylęgu poddanego ekspozycji na CuONP w stężeniu 4 mg·dm⁻³. Znacznie niższą ekspresją w porównaniu do kontroli charakteryzowały się próby inkubowane w roztworze CuONP o stężeniu 256 mg·dm⁻³ (wyk.1).

Tab. 7. Wartość ekspresji genu *gpx* dla badanych prób. Control – próba kontrolna; CuO 4 – próby inkubowane w roztworze miedzi o stężeniu 256 mg·dm⁻³; CuO 256 – próby inkubowane w roztworze miedzi o stężeniu 256 mg·dm⁻³.

Nazwa próbki	Ekspresja
Control	1,00000
CuO 4	1,19287
CuO 256	0,44997

Wyk. 1. Ekspresja genu *gpx*. Control – próba kontrolna; CuO 4 – próby inkubowane w roztworze miedzi o stężeniu 256 mg·dm⁻³; CuO 256 – próby inkubowane w roztworze miedzi o stężeniu 256 mg·dm⁻³. SEM ± 1.



Dyskusja

Jednym z enzymów stanowiących pierwszą linię obrony przed ROS jest peroksydaza glutationowa, należąca do tzw. „wymiataczy wolnych rodników” (z ang. *free radical scavengers*) (Dvořák i in., 2021; Ozyigit i in., 2016). Należy do enzymów, który uczestniczy w neutralizacji ROS i innych wolnych rodników w organizmach, zapobiegając stresowi oksydacyjnemu. W mitochondriach, enzym ten wykorzystując zredukowany glutation katalizuje redukcję nadtlenu wodoru (H_2O_2) i organicznych nadtlenuków do wody i alkoholu (Ighodaro i Akinloye, 2018; Margis i in., 2008). Ekspresja genu *gpx*, również u wielu gatunków ryb, jest aktywowana w wyniku ekspozycji na liczne czynniki stresowe: zmiany zachodzące w środowisku oraz ekspozycja na czynniki natury antropogenicznej, m.in. związki chemiczne, metale ciężkie czy nanomateriały. Tkankowo specyficzny spadek jego ekspresji (*gpx-1*) obserwowany jest u *Tor tambroides* w odpowiedzi na stres temperaturowy ($11^{\circ}C$) (Do i in., 2019). Zależność ekspresji *gpx-1* od rodzaju tkanki wynikającej z ekspozycji na stres temperaturowy zaobserwowano również w przypadku *Onychostoma macrolepis*, gdzie wzrost ekspresji wystąpił w wątrobie, jelitach i skrzelach, natomiast spadek – mięśniach i sercu ($30^{\circ}C$) (Yu i in., 2021). W wyniku stresu osmotycznego (zmiany stopnia zasolenia) u flądry japońskiej (*Paralichthys olivaceus*) ekspresja *gpx* wzrosła (Choi i in., 2008). Zmiany w ekspresji *gpx* indukowane są również przez liczne zanieczyszczenia przedostające się z licznych źródeł do środowiska wodnego. Ekspozycja na azadirachtynę i deltametrynę (biopestycydy) wywołują znaczący spadek ekspresji *gpx* w tkance mózgowej *Oncorhynchus mykiss* (Alak i in., 2019). Doyen i in. (2012) zaobserwowali, że u kielba pospolitego (*Gobio gobio*) poddanego działaniu obecnych w pokarmie polichlorowanych bifenyli (PCB 77) następuje spadek ekspresji *gpx-1* w wątrobie. Ekspresja jednakże nie koreluje z aktywnością kodowanego przez niego enzymu.

Czynnikiem powszechnie wywołującym stres oksydacyjny u ryb są metale ciężkie (Authman i in., 2015). Metale ciężkie oraz nanopierwiastki metali, takich jak żelazo, indukują powstawanie ROS poprzez reakcję Fentona (Maher i in., 2020; Pujalté i in., 2011). Dane literaturowe wskazują na negatywne skutki działania NPs na różne narządy u wielu gatunków ryb. W tkance mózgowej u *Oreochromis niloticus* i *Tilapia zillii* eksponowanych na roztwory nanopierwiastków cynku (ZnNP) zaobserwowano wzrost ekspresji enzymów antyoksydacyjnych (m.in. peroksydaza glutationowa, dysmutaza ponadtlenkowa, katalaza) w dawce $500 \mu g \cdot dm^{-3}$, natomiast w dawce $2000 \mu g \cdot dm^{-3}$ nastąpił znaczny spadek, wykazując toksyczny wpływ na badane organizmy. W wysokich dawkach nastąpił również wzrost śmiertelności badanych organizmów (Saddick i in. 2017). Nanopierwiastki srebra (AgNPs) wywołują spadek ekspresji *gpx*, a wzrost dysmutazy ponadtlenkowej, transferazy glutationowej

oraz MT, zarówno w dawkach 0,1, jak i 0,25 mg·dm⁻³ w skrzelach *Oncorhynchus mykiss* (Johari i in., 2016). Nanopierwiastki srebra w formie nanopłytek w stężeniu 10 µg·cm⁻³ wywołują całkowitą śmiertelność zarodków danio pręgowanego (*Danio rerio*), a także zaburzenia wzrostu i rozwoju wylęgu poddanego działaniu AgNP o różnych kształtach (George i in., 2012). Genotoksyczny wpływ wykazują również nanopierwiastki tlenku cynku (TiO₂NP) poprzez indukcję powstawania mikrojąder i uszkodzeń materiału genetycznego, co zostało zaobserwowane u *Trachinotus carolinus* (Vignardi i in., 2015).

CuONP znajdujące wykorzystanie jako składniki środków biobójczych czy membran filtracyjnych (Ren i in., 2009; Hackett i in., 2022), mogą również wywoływać negatywne skutki na organizmy wodne poprzez indukcję stresu oksydacyjnego. Do najbardziej zagrożonych należy wylęg ryb gatunków hodowlanych, u których intensyfikacja zaburzeń, akumulacji CuONP i śmiertelności niosą za sobą potencjalne straty ekonomiczne (Chao i in., 2021; Forouhar Vajargah i in., 2020). CuONP przyczynia się do zaburzeń wzrostu i rozwoju form młodocianych ryb, a także zależnej od dawki generacji ROS (Ganesan i in., 2016; Gopalraaj i in., 2021). Mansouri i in. (2017) zaobserwowali synergistyczne działanie CuONP oraz TiO₂NP u karpia (*Cyprinus carpio*), w wyniku którego doszło do zaburzeń histopatologicznych w skrzelach i jelitach, a także nekrozy. W niniejszych badaniach sprawdzono w jakich dawkach CuONP wywołują stres oksydacyjny u wylęgu *Oncorhynchus mykiss*. Ekspozycja na CuONP w dawce 4 mg·dm⁻³ spowodowała wzrost ekspresji *gpx*. Podobny efekt wykazano u *Oreochromis niloticus* w odpowiedzi na obecność CuONP o stężeniach 10, 20 i 50 mg·dm⁻³ (Abdel-Latif i in., 2021). Może być to tłumaczone mobilizacją organizmu do neutralizacji wytworzonych pod wpływem czynnika stresowego ROS (Chowdhury i Saikia, 2020). CuONP w dawce 256 mg·dm⁻³ wywołał znaczny spadek ekspresji *gpx* u wylęgu *Oncorhynchus mykiss*. Odnotowano to również u *Oncorhynchus mykiss*, którego karmiono karmą zawierającą CuONP w dawkach 500 i 1000 mg/kg karmy (Alak i in., 2018). Drastyczny spadek ekspresji *gpx* w dawce 256 mg·dm⁻³ może świadczyć o zaburzeniu zdolności do neutralizacji nadmiaru ROS w wysokich dawkach. To zjawisko koreluje z innymi danymi literaturowymi, w których również zaobserwowano spadek ekspresji *gpx* w wyniku ekspozycji na NPs (ZnNP w dawce 2000 µg·dm⁻³; CuONP w dawkach 500 i 1000 mg/kg karmy) (Alak i in., 2018; Saddick i in. 2017).

4. Podsumowanie

Na podstawie przeprowadzonych badań można wywnioskować, że ekspresja genu *gpx* jest zależna od dawki. Wysokie dawki CuONPs (256 mg·dm⁻³) obniżają ekspresję, natomiast

niskie dawki CuONPs (4 mg·dm⁻³) indukują ekspresję *gpx*. Wyniki te potwierdzają negatywny wpływ CuONP na wylęg *Oncorhynchus mykiss* poprzez indukcję stresu oksydacyjnego. Badania pozwalają na prowadzenie dalszych badań sprawdzających potencjalny negatywny wpływ innych nanopierwiastków miedzi na organizmy wodne. Sugeruje się również poszerzenie badań o inne stężenia CuONP, a także o dotyczące korelacji ekspresji z aktywnością enzymatyczną.

Bibliografia

Literatura:

1. Abdel-Latif, H. M., Dawood, M. A., Mahmoud, S. F., Shukry, M., Noreldin, A. E., Ghetas, H. A., & Khallaf, M. A. (2021). Copper oxide nanoparticles alter serum biochemical indices, induce histopathological alterations, and modulate transcription of cytokines, HSP70, and oxidative stress genes in *Oreochromis niloticus*. *Animals*, *11*(3), 652. <https://doi.org/10.3390/ani11030652>
2. Agayeva, N. J., Rzayev, F. H., Gasimov, E. K., Mamedov, C. A., Ahmadov, I. S., Sadigova, N. A., ... & Arasu, M. V. (2020). Exposure of rainbow trout (*Oncorhynchus mykiss*) to magnetite (Fe₃O₄) nanoparticles in simplified food chain: Study on ultrastructural characterization. *Saudi Journal of Biological Sciences*, *27*(12), 3258-3266. <https://doi.org/10.1016/j.sjbs.2020.09.032>
3. Alak, G., Ucar, A., Yeltekin, A. Ç., Çomaklı, S., Parlak, V., Taş, I. H., ... & Türkez, H. (2018). Neuroprotective effects of dietary borax in the brain tissue of rainbow trout (*Oncorhynchus mykiss*) exposed to copper-induced toxicity. *Fish physiology and biochemistry*, *44*(5), 1409-1420. <https://doi.org/10.1007/s10695-018-0530-0>
4. Alak, G., Ucar, A., Çilingir Yeltekin, A., Parlak, V., Nardemir, G., Kızılkaya, M., ... & Yanık, T. (2019). Neurophysiological responses in the brain tissues of rainbow trout (*Oncorhynchus mykiss*) treated with bio-pesticide. *Drug and Chemical Toxicology*, *42*(2), 203-209. <https://doi.org/10.1080/01480545.2018.1526180>
5. Authman, M. M., Zaki, M. S., Khallaf, E. A., & Abbas, H. H. (2015). Use of fish as bio-indicator of the effects of heavy metals pollution. *Journal of Aquaculture Research & Development*, *6*(4), 1-13. <http://dx.doi.org/10.4172/2155-9546.1000328>
6. Chao, S. J., Huang, C. P., Lam, C. C., Hua, L. C., Chang, S. H., & Huang, C. (2021). Transformation of copper oxide nanoparticles as affected by ionic strength and its effects on the toxicity and bioaccumulation of copper in zebrafish embryo. *Ecotoxicology and Environmental Safety*, *225*, 112759. <https://doi.org/10.1016/j.ecoenv.2021.112759>
7. Choi, C. Y., An, K. W., & An, M. I. (2008). Molecular characterization and mRNA expression of glutathione peroxidase and glutathione S-transferase during osmotic stress in olive flounder (*Paralichthys olivaceus*). *Comparative Biochemistry and Physiology Part A: Molecular & Integrative Physiology*, *149*(3), 330-337. <https://doi.org/10.1016/j.cbpa.2008.01.013>
8. Chowdhury, S., & Saikia, S. K. (2020). Oxidative stress in fish: a review. *Journal of Scientific Research*, *12*(1), 145-160. <https://doi.org/10.3329/jsr.v12i1.41716>
9. De, K., Sautya, S., Gaikwad, S., Mitra, A., & Nanajkar, M. (2022). Characterization of anthropogenic marine macro-debris affecting coral habitat in the highly urbanized seascape of Mumbai megacity. *Environmental Pollution*, 118798. <https://doi.org/10.1016/j.envpol.2022.118798>

10. Ding, X., Pu, Y., Tang, M., & Zhang, T. (2022). Environmental and health effects of graphene-family nanomaterials: Potential release pathways, transformation, environmental fate and health risks. *Nano Today*, 42, 101379. <https://doi.org/10.1016/j.nantod.2022.101379>
11. Do, T. D., Thi Mai, N., Duy Khoa, T. N., Abol-Munafi, A. B., Liew, H. J., Kim, C. B., & Wong, L. L. (2019). Molecular characterization and gene expression of glutathione peroxidase 1 in *tor tambroides* exposed to temperature stress. *Evolutionary Bioinformatics*, 15, 1176934319853580. <https://doi.org/10.1177%2F1176934319853580>
12. Doyen, P., Rodius, F., L'hoste, L., Hoffmann, L., & Cauchie, H. M. (2012). Identification and mRNA expression of pi-class glutathione S-transferase and selenium-dependent glutathione peroxidase in the gudgeon *Gobio gobio* exposed to PCB 77. *Comparative Biochemistry and Physiology Part C: Toxicology & Pharmacology*, 155(2), 300-306. <https://doi.org/10.1016/j.cbpc.2011.09.009>
13. Dvořák, P., Krasylenko, Y., Zeiner, A., Šamaj, J., & Takáč, T. (2021). Signaling toward reactive oxygen species-scavenging enzymes in plants. *Frontiers in Plant Science*, 11, 2178. <https://doi.org/10.3389/fpls.2020.618835>
14. Forouhar Vajargah, M., Mohamadi Yalsuyi, A., Sattari, M., Prokić, M. D., & Faggio, C. (2020). Effects of copper oxide nanoparticles (CuO-NPs) on parturition time, survival rate and reproductive success of guppy fish, *Poecilia reticulata*. *Journal of cluster science*, 31(2), 499-506. <https://doi.org/10.1007/s10876-019-01664-y>
15. Ganesan, S., Anaimalai Thirumurthi, N., Raghunath, A., Vijayakumar, S., & Perumal, E. (2016). Acute and sub-lethal exposure to copper oxide nanoparticles causes oxidative stress and teratogenicity in zebrafish embryos. *Journal of Applied Toxicology*, 36(4), 554-567. <https://doi.org/10.1002/jat.3224>
16. George, S., Lin, S., Ji, Z., Thomas, C. R., Li, L., Mecklenburg, M., ... & Nel, A. E. (2012). Surface defects on plate-shaped silver nanoparticles contribute to its hazard potential in a fish gill cell line and zebrafish embryos. *ACS nano*, 6(5), 3745-3759. <https://doi.org/10.1021%2Fnn204671v>
17. Gopalraaj, J., Manikantan, P., Arun, M., Balamuralikrishnan, B., & Anand, A. V. (2021). Toxic Effects of Nanoparticles on Fish Embryos. *Research Journal of Biotechnology Vol*, 16, 12.
18. Hackett, C., Abolhassani, M., Greenlee, L. F., & Thompson, A. K. (2022). Ultrafiltration Membranes Functionalized with Copper Oxide and Zwitterions for Fouling Resistance. *Membranes*, 12(5), 544. <https://doi.org/10.3390/membranes12050544>
19. Hela, D. G., Lambropoulou, D. A., Konstantinou, I. K., & Albanis, T. A. (2005). Environmental monitoring and ecological risk assessment for pesticide contamination and effects in Lake Pamvotis, northwestern Greece. *Environmental Toxicology and Chemistry: An International Journal*, 24(6), 1548-1556. <https://doi.org/10.1897/04-455R.1>
20. Hoseini, S. M., Khalili, M., Rajabiesterabadi, H., Hoseinifar, S. H., & Doan, H. Van. (2020). Effects of dietary monoterpene, myrcene, administration on immune- and health-related genes expression in common carp gill following exposure to copper sulfate. *Fish & Shellfish Immunology*, 98, 438–445. <https://doi.org/10.1016/j.fsi.2020.01.027>
21. Ighodaro, O. M., & Akinloye, O. A. (2018). First line defence antioxidants-superoxide dismutase (SOD), catalase (CAT) and glutathione peroxidase (GPX): Their fundamental role in the entire antioxidant defence grid. *Alexandria journal of medicine*, 54(4), 287-293. <https://doi.org/10.1016/j.ajme.2017.09.001>
22. Johari, S. A., Kalbassi, M. R., Lee, S. B., Dong, M. S., & Yu, I. J. (2016). Silver nanoparticles affects the expression of biomarker genes mRNA in rainbow trout (*Oncorhynchus mykiss*). *Comparative Clinical Pathology*, 25(1), 85-90. <https://doi.org/10.1007/s00580-015-2144-6>

23. Krishnasamy Sekar, R., Arunachalam, R., Anbazhagan, M., Palaniyappan, S., Veeran, S., Sridhar, A., & Ramasamy, T. (2022). Accumulation, Chronicity, and Induction of Oxidative Stress Regulating Genes Through *Allium cepa* L. Functionalized Silver Nanoparticles in Freshwater Common Carp (*Cyprinus carpio*). *Biological Trace Element Research*, 1-22. <https://doi.org/10.1007/s12011-022-03164-z>
24. Maher, B. A., González-Maciel, A., Reynoso-Robles, R., Torres-Jardón, R., & Calderón-Garcidueñas, L. (2020). Iron-rich air pollution nanoparticles: An unrecognised environmental risk factor for myocardial mitochondrial dysfunction and cardiac oxidative stress. *Environmental research*, 188, 109816. <https://doi.org/10.1016/j.envres.2020.109816>
25. Mansouri, B., Maleki, A., Johari, S. A., Shahmoradi, B., Mohammadi, E., & Davari, B. (2017). Histopathological effects of copper oxide nanoparticles on the gill and intestine of common carp (*Cyprinus carpio*) in the presence of titanium dioxide nanoparticles. *Chemistry and Ecology*, 33(4), 295-308. <https://doi.org/10.1080/02757540.2017.1301436>
26. Margis, R., Dunand, C., Teixeira, F. K., & Margis-Pinheiro, M. (2008). Glutathione peroxidase family—an evolutionary overview. *The FEBS journal*, 275(15), 3959-3970. <https://doi.org/10.1111/j.1742-4658.2008.06542.x>
27. Naeemi, A. S., Elmi, F., Vaezi, G., & Ghorbankhah, M. (2020). Copper oxide nanoparticles induce oxidative stress mediated apoptosis in carp (*Cyprinus carpio*) larva. *Gene Reports*, 19, 100676. <https://doi.org/10.1016/j.genrep.2020.100676>
28. Naz, S., Gul, A., & Zia, M. (2020). Toxicity of copper oxide nanoparticles: a review study. *IET nanobiotechnology*, 14(1), 1-13. <https://doi.org/10.1049/iet-nbt.2019.0176>
29. Novikau, R., & Lujaniene, G. (2022). Adsorption behaviour of pollutants: Heavy metals, radionuclides, organic pollutants, on clays and their minerals (raw, modified and treated): A review. *Journal of Environmental Management*, 309, 114685. <https://doi.org/10.1016/j.jenvman.2022.114685>
30. Nowack, B., & Bucheli, T. D. (2007). Occurrence, behavior and effects of nanoparticles in the environment. *Environmental pollution*, 150(1), 5-22. <https://doi.org/10.1016/j.envpol.2007.06.006>
31. Núñez, M. E., Hall, D. B., & Barton, J. K. (1999). Long-range oxidative damage to DNA: effects of distance and sequence. *Chemistry & biology*, 6(2), 85-97. [https://doi.org/10.1016/S1074-5521\(99\)80005-2](https://doi.org/10.1016/S1074-5521(99)80005-2)
32. Ogunsuyi, O. I., Fadoju, O. M., Akanni, O. O., Alabi, O. A., Alimba, C. G., Cambier, S., ... & Bakare, A. A. (2019). Genetic and systemic toxicity induced by silver and copper oxide nanoparticles, and their mixture in *Clarias gariepinus* (Burchell, 1822). *Environmental Science and Pollution Research*, 26(26), 27470-27481. <https://doi.org/10.1007/s11356-019-05958-6>
33. Ozyigit, I. I., Filiz, E., Vatansever, R., Kurtoglu, K. Y., Koc, I., Öztürk, M. X., & Anjum, N. A. (2016). Identification and comparative analysis of H₂O₂-scavenging enzymes (ascorbate peroxidase and glutathione peroxidase) in selected plants employing bioinformatics approaches. *Frontiers in plant science*, 7, 301. <https://doi.org/10.3389/fpls.2016.00301>
34. Pujalté, I., Passagne, I., Brouillaud, B., Tréguer, M., Durand, E., Ohayon-Courtès, C., & l'Azou, B. (2011). Cytotoxicity and oxidative stress induced by different metallic nanoparticles on human kidney cells. *Particle and fibre toxicology*, 8(1), 1-16. <https://doi.org/10.1186/1743-8977-8-10>
35. Reeves, J. F., Davies, S. J., Dodd, N. J., & Jha, A. N. (2008). Hydroxyl radicals (OH) are associated with titanium dioxide (TiO₂) nanoparticle-induced cytotoxicity and oxidative DNA damage in fish cells. *Mutation Research/Fundamental and Molecular Mechanisms of Mutagenesis*, 640(1-2), 113-122. <https://doi.org/10.1016/j.mrfmmm.2007.12.010>
36. Ren, G., Hu, D., Cheng, E. W., Vargas-Reus, M. A., Reip, P., & Allaker, R. P. (2009). Characterisation of copper oxide nanoparticles for antimicrobial applications. *International journal of antimicrobial agents*, 33(6), 587-590. <https://doi.org/10.1016/j.ijantimicag.2008.12.004>

37. Saddick, S., Afifi, M., & Zinada, O. A. A. (2017). Effect of Zinc nanoparticles on oxidative stress-related genes and antioxidant enzymes activity in the brain of *Oreochromis niloticus* and *Tilapia zillii*. *Saudi journal of biological sciences*, 24(7), 1672-1678. <https://doi.org/10.1016/j.sjbs.2015.10.021>
38. Scown, T. M., Santos, E. M., Johnston, B. D., Gaiser, B., Baalousha, M., Mitov, S., Lead, J. R., Stone, V., Fernandes, T. F., Jepson, M., van Aerle, R., & Tyler, C. R. (2010). Effects of Aqueous Exposure to Silver Nanoparticles of Different Sizes in Rainbow Trout. *Toxicological Sciences*, 115(2), 521–534. <https://doi.org/10.1093/toxsci/kfq076>
39. Shahzad, K., Khan, M. N., Jabeen, F., Kosour, N., Chaudhry, A. S., Sohail, M., & Ahmad, N. (2019). Toxicity of zinc oxide nanoparticles (ZnO-NPs) in tilapia (*Oreochromis mossambicus*): tissue accumulation, oxidative stress, histopathology and genotoxicity. *International Journal of Environmental Science and Technology*, 16(4), 1973-1984. <https://doi.org/10.1007/s13762-018-1807-7>
40. Vignardi, C. P., Hasue, F. M., Sartório, P. V., Cardoso, C. M., Machado, A. S., Passos, M. J., ... & Phan, N. V. (2015). Genotoxicity, potential cytotoxicity and cell uptake of titanium dioxide nanoparticles in the marine fish *Trachinotus carolinus* (Linnaeus, 1766). *Aquatic Toxicology*, 158, 218-229. <https://doi.org/10.1016/j.aquatox.2014.11.008>
41. Xiao, B., Yang, R., Chen, P., Yang, J., Sun, B., Wang, K., ... & Zhu, L. (2022). Insights into the lower trophic transfer of silver ions than silver containing nanoparticles along an aquatic food chain. *Science of The Total Environment*, 804, 150228. <https://doi.org/10.1016/j.scitotenv.2021.150228>
42. Yang, L., He, Z., Li, X., Jiang, Z., Xuan, F., Tang, B., & Bian, X. (2022). Behavior and toxicity assessment of copper nanoparticles in aquatic environment: A case study on red swamp crayfish. *Journal of Environmental Management*, 313, 114986. <https://doi.org/10.1016/j.jenvman.2022.114986>
43. Yu, H., Wang, C., Deng, W., Liu, G., Liu, S., & Ji, H. (2021). Characterization and Expression Profiling of Glutathione Peroxidase 1 gene (GPX1) and Activity of GPX in *Onychostoma macrolepis* suffered from Thermal Stress. *Turkish Journal of Fisheries and Aquatic Sciences*, 21(11), 541-551. DOI: 10.4194/1303-2712-v21_11_02

Netografia:

1. https://www.fao.org/fishery/en/culturedspecies/oncorhynchus_mykiss?lang=en

Krystyna Waindzocho^{1,2}

kwaindzocho@uni.opole.pl

ORCID: 0000-0002-3380-5791

Dawid Mazurek^{1,2}

dawid.mazurek@uni.opole.pl

ORCID: 0000-0001-9020-4100

¹ Instytut Biologii, Uniwersytet Opolski; Oleska 22, 45-052 Opole, Polska

² Europejskie Centrum Paleontologii, Uniwersytet Opolski; Oleska 48, 45-052 Opole, Polska

Problem *Pachydiscus neubergicus* Hauer, 1858. Artykuł przeglądowy

The taxonomic problem of *Pachydiscus neubergicus* Hauer, 1858. Review article

Streszczenie

Wyznaczanie gatunków w paleontologii jest niezwykle skomplikowanym procesem, podczas którego natrafia się na liczne przeszkody, jak na przykład niekompletne okazy czy ich niewielka liczba. Stopień napotykaných trudności jest znacznie wyższy niż w przypadku neontologii. Niesie to za sobą konsekwencje w postaci niepoprawnych oznaczeń wymagających rewizji w celu usystematyzowania organizmów kopalnych. Ponowne analizy są szczególnie ważne, gdy dany gatunek ma znaczenie w stratygrafii. Takim gatunkiem jest amonit *Pachydiscus neubergicus*, którego obecność wyznacza granicę kampan/mastrycht. Został on po raz pierwszy opisany przez Hauer'a w 1858 r. pod nazwą *Ammonites Neubergicus*. Opisu dokonał na podstawie dwóch okazów, jednak po czasie okazało się, że jeden z nich został niewłaściwie przypisany, co skutkowało kolejnymi błędami. Historia badań *P. neubergicus* jest zawiła i bogata w niepoprawne oznaczenia, dlatego też niezbędna jest rewizja tego gatunku.

Słowa kluczowe: rewizja, kampan, mastrycht, gatunek, kreda.

Summary

Assigning species in paleontology is an extremely complex process during which numerous obstacles are encountered, such as small number of specimens or their incompleteness. The degree of difficulty encountered is much higher than in the case of neontology. This has consequences in the form of incorrect determination requiring revision in order to systematize fossil organisms. Re-analyses are especially important when a species is stratigraphically significant. The ammonite *Pachydiscus neubergicus* one of such species, the presence of which marks the Campanian/Maastrichtian boundary. *P. neubergicus* was first described by Hauer in 1858 under the name *Ammonites Neubergicus*. Hauer made the description based on two specimens, but after time it turned out that one of the specimens had been incorrectly assigned, resulting in further errors. The research history of *P. neubergicus* is convoluted and rich in incorrect designations, therefore a revision of this species is necessary.

Key words: revision, Campanian, Maastrichtian, species, cretaceous.

1. Wstęp

Ewolucyjne usystematyzowanie organizmów jest niezbędne do rozwoju nauk przyrodniczych, daje podstawy do prowadzenia badań w obrębie różnych dziedzin biologii, umożliwia zrozumienie relacji w ekosystemach jak i pomiędzy nimi, pozwala lepiej zrozumieć zależności w istniejącym, jak i dawnym świecie. Dlatego też wyznaczanie gatunków jest kluczowym zadaniem, z którym muszą się mierzyć nie tylko neontolodzy, ale i też paleontolodzy. Nie jest to łatwe zadanie dla tych pierwszych, a już wyjątkową trudność sprawia tym drugim. Choć koncepcji gatunku jest wiele, to największe znaczenie mają trzy, tj.

biologiczna (Dobzhansky 1937, 1950; Mayr 1942, 1963, 1969), ewolucyjna (Simpson 1951) oraz filogenetyczna (Cracraft 1983) (Kaszycka 1996), ale nie wszystkie z nich znajdują zastosowanie w paleontologii. Neontolodzy wyznaczając gatunki bazują na organizmach dziś występujących, najczęściej dysponując znaczną liczbą okazów, co stawia ich w zdecydowanie lepszej sytuacji od paleontologów. Naukowcy badający świat kopalny nie mają zazwyczaj do dyspozycji tkanek miękkich, będących nośnikiem wielu cech diagnostycznych. Dodatkowo, bardzo często, materiał do badań jest niekompletny. Występujące u zwierząt prehistorycznych: dymorfizm płciowy oraz zmienność fenotypowa, powiększają skalę problemów, z którymi muszą się mierzyć paleontolodzy przy wyznaczaniu gatunków kopalnych. Ponadto, postępujący w minionych epokach proces specjacji utrudnia ustalenie ścisłych granic pomiędzy taksonami (Allmon i Yacobucci 2017). Wszystkie wymienione powyżej czynniki warunkują różnice w pracy naukowców zajmujących się żywymi oraz wymarłymi organizmami, a także odmienność w podejściu do problemu pojęcia gatunku. Stopień komplikacji w identyfikacji gatunków w paleontologii skutkuje często błędnym przypisywaniem okazów do konkretnych gatunków, co ilustruje zawiła historia taksonomiczna amonita *Pachydiscus neubergicus*. Rozwiązanie problemu *P. neubergicus* jest o tyle ważne, że gatunek ten ma duże znaczenie stratygraficzne i wyznacza granicę kampan/mastrycht (Odin i Lamaurelle 2001).

2. *Pachydiscus neubergicus*

Desmoceratoidea to kład amonitów obejmujący największych ich przedstawicieli (szacuje się, że największy osobnik *Parapuzosia (Parapuzosia) seppenradensis* rodziny Desmoceratidae miał ponad 2,5 metra średnicy (Ifrim i inni, 2021). Należy tu też rodzina Pachydiscidae, której rodzaj typowym jest *Pachydiscus*. Pachydiscidae pojawiły się z początkiem późnej kredy (cenoman) i wymarły pod jej koniec (mastrycht). Sam rodzaj *Pachydiscus* charakteryzuje się stosunkowo wąską i stosunkowo inwolutną muszłą, której boki mogą być tak płaskie, jak i wypukłe. Żebra główne są wklęsłe, mogą występować bulle lub żebra interkalarne. Rzeźba zmienia się w ontogenezie. Dla większości gatunków rozpoznano tylko mikrokonchy, charakteryzujące się wentrolateralnymi guzkami. Przypisywane makrokonchy osiągają znaczne rozmiary. Rodzaj jest kosmopolityczny, znany z kampanu i mastrychtu.

U gatunku *Pachydiscus neubergicus* 2/3 poprzedniego zwoju zakrywa kolejny. Liczba żeberk głównych rośnie w ontogenezie, dochodząc do ok. 16 w środkowym stadium wzrostu. Swój bieg zaczynają od szwu pępka, wyginają się do tyłu i stają wyraźniejsze, następnie wklęsłe na ścianie pępka i kończą się bullami. Od tych ostatnich odchodzi jedno lub dwa żebra, w sumie

tworząc 31 żeber wentralnych. U starszych osobników, bulle i żeberkowanie na stronie wentralnej stają się słabsze, a liczba żeber głównych rośnie, pojawiają się też żebra drugiego rzędu.

Podczas Drugiego Międzynarodowego Sympozjum Granic Pięter Kredy (Bruksela, 1995 rok), zaproponowane pierwsze stratygraficzne pojawienie się *P. neubergicus* w Tercis (południowo-zachodnia Francja) jako stratotypowy wyznacznik granicy kampan/mastrycht. Dotychczas amonita tego znaleziono w Europie (Francja, Hiszpania, Belgia, Dania, Niemcy, Austria, Polska, europejska Rosja), Azji (Indie i Oman) i prawdopodobnie w Afryce. Wszędzie tam jego wystąpienie rzekomo ogranicza się do mastrychtu, jednak ze względu na niepewność niektórych identyfikacji, tak czasowy, jak i geograficzny zasięg gatunku jest niejasny. Kluczowa i bezsprzecznie potrzebna wydaje się więc rewizja tego gatunku. Szczególnie w kontekście jego statusu jako markera granicy kampan/mastrycht.

3. Dyskusja

Pachydiscus neubergicus po raz pierwszy w literaturze pojawił się pod nazwą *Ammonites Neubergicus* w pracy Hauer'a (1858), który swój opis oparł na dwóch okazach z mastrychtu Neuberg w Austrii. Okazało się jednak, że oba okazy należą do dwóch różnych gatunków (jeden z nich otrzymał potem nazwę *Pachydiscus haueri* Collington). Także od samego początku, koncepcja tego gatunku opierała się na błędnych przesłankach. Lektotyp wyznaczył de Grossouvre (1894). Jest to okaz o numerze 1858.1.6 w zbiorach Austriackiej Służby Geologicznej. Okazało się również, że indyjski *Ammonites chishna* Forbes, 1846 jest starszym synonimem *P. neubergicus*, ale decyzją Międzynarodowej Komisji Nomenklatury Zoologicznej, priorytet zachowała nazwa Hauer'a. Niektóre z okazów *Ammonites egertonianus* Forbes, opisane i zilustrowane przez Stoliczka (1865) ze skał Indii, również wydają się tu należeć. Jeszcze pod koniec XIX wieku, *P. neubergicus* (jako *Ammonites Neubergicus*) odnotowany został z terenów dzisiejszej Ukrainy (Favre, 1869), Niemiec (Schlüter, 1872) i kolejnych regionów Austrii (Redtenbacher, 1873). W tym okresie nazwa *Ammonites* służyła jak takson-worek dla różnych amonitów, które następnie klasyfikowano do osobnych rodzajów; *Ammonites Neubergicus* stał się *P. neubergicus*. Wspomniana wyżej praca Grossouvre (1894) była pierwszą rewizją gatunku. W kolejnych latach, na nowo zdefiniowany gatunek, został opisany z Indii (Kossmat, 1898) i Niemiec (Imkeller, 1901). *Pachydiscus neubergicus* var. *Stallauensis*, odmiana opisana w drugiej z tych prac, wydaje się być jednak przedstawicielem innego gatunku. Kolejny raz z Niemiec gatunek opisał Wollemann (1902). Pojawiło się też

znalezisko z Karpat (Liebus, 1902). Z obszaru typowego, gatunek ponownie wzmiankuje Schmidt (1908). Z kolei forma opisana przez Grossouvre (1908) wydaje się reprezentować *Pachydiscus jacquoti* Seunes. Podobnie, identyfikacja gatunku przez Nowaka (1909), wydaje się błędna. Diener (1925) zaprezentował linię ewolucyjną *Pachydiscus egertoni* – *Pachydiscus neubergicus*, część z tych okazów rzeczywiście należy do analizowanego tu gatunku. Kolejnym doniesieniem jest praca Brinkmanna (1935). Z Madagaskaru, gatunek opisał Collignon (1938), ale użył on nazwy rodzajowej *Parapachydiscus* i zaliczył tu też *Parapachydiscus neubergicus* var. *Jacquoti*. Później ten sam autor (Collington, 1971) użył już nazwy *Pachydiscus neubergicus*, ale okazy madagaskarskie wydają się należeć do innego gatunku. W kolejnych dekadach, gatunek został opisany z Rosji przez Michailov'a (1951) pod dwoma nazwami – *Pachydiscus neubergicus* i *Pachydiscus gollevillensis*. Odmiana *P. neubergicus* var. *nowaki*, opisana przez tego autora, należy do innego gatunku. Występowanie w Rosji potwierdzili Naidini Shimanskij (1959). Następnie, gatunek stwierdzono w Polsce, w Dolinie Śódkowej Wisły (Błaszkiwicz, 1965) i na terenie dzisiejszej Armenii (Atabekian i Akopian, 1969). W Austrii znaleziono też formę młodocianą (Thiedig i Wiedmann, 1976). Dalsze badania polskiego materiału (Błaszkiwicz, 1980), doprowadziły do wydzielenia dwóch podgatunków - *P. n. neubergicus* i *P. n. raricostatus*. Ten drugi jest starszy i uznany został za pośredni między formami z kampanu i mastrychtu. Tzankov (1982) uznał analizowany tu gatunek za podgatunek innego – ukuł więc kombinację *Pachydiscus gollevillensis neubergicus*. *Pachydiscus (Pachydiscus) dossantosi* opisany przez Zaborskiego (1985) z Afryki, to prawdopodobnie też *P. neubergicus*. Kennedy i Summesberger (1986) uznali *Pachydiscus neubergicus dissitus* z górnego mastrychtu Austrii za formę pośrednią między *P. neubergicus* i *Pachydiscus gollevillensis*. Ci sami badacze przeprowadzili rewizję fauny z Neuberg i ukuili nową kombinację - *Pachydiscus (Pachydiscus) neubergicus*. *Pachydiscus (Pachydiscus) cf. neubergicus* z Karpat opisany przez Vasicek'a (1988) należy najpewniej do *P. neubergicus*. Birkelund (1993) opisał ten gatunek z Białej Kredy Danii. W ostatnich dekadach XX wieku nazwa gatunku pojawiła się w opisach licznych faunach, szczególnie w pracach W. J. Kennedy'ego i jego współpracowników: Kennedy i Henderson (1992) potwierdzili obecność taksonu w Indiach (fauna z Pondicherry), Wardi Kennedy (1993) opisał okazy z Francji i Hiszpanii, jeden fragmentaryczny okaz odnaleziono w Belgii (Kennedy, 1993), a wkrótce też zasięg rozszerzono o Bliski Wschód (Kennedy, 1995). W ostatnich latach pojawiły się kolejne wzmianki w literaturze o *P. neubergicus*, jak na przykład praca Machalskiego (2012) czy też Moneer'a i in. (2021).

Historia badań gatunku *P. neubergicus* jest bardzo zawiła, a jego problem wymaga gruntownej rewizji. Nakreślone zagadnienie jest wstępem do dalszych opracowań, które zostaną zamieszczone w pracy doktorskiej pierwszej autorki.

4. Podsumowanie

Jak już wcześniej wspomniano, wyznaczanie gatunków w paleontologii jest niezwykle trudnym zadaniem, dlatego też można się spodziewać licznych błędnych oznaczeń okazów. Z tego względu konieczne są rewizje gatunków. Taka weryfikacja jest niezbędna w przypadku amonita *Pachydiscus neubergicus*, tym bardziej, że gatunek ten ma znaczenie w stratygrafii, potencjalnie wyznaczając granicę kampan/mastrycht. Śledząc historię badań tego amonita, widocznych jest wiele nieścisłości oraz niepoprawnych przypisań. Ponowna analiza oznaczeń jest niezbędna i oznacza nie tylko sprawdzenie, czy konkretny okaz został prawidłowo przypisany do gatunku, ale też weryfikację ważności kryteriów używanych do wyznaczania granicy kampan/mastrycht.

Bibliografia

1. Allmon, W. D., Yacobucci, M. M. 2017. What do palaeontologists mean by “species”? *Ecology* 98(6): 1733-1735.
2. Atabekian, A. A. & Akopian, V. T. 1969. [Late Cretaceous ammonites of the Armenian SSR (Pachydiscidae)]. - *Izv. AN Armen. SSR Nauk o Zemle*, 22(6): 3- 20, pis. 1—11 [in: Georgian.], Erevan.
3. Birkelund, T. 1993. Ammonites from the Maastrichtian White Chalk of Denmark. *Bulletin of the Geological Society of Denmark* 40, 1-2: 33-81.
4. Błaszkiwicz, A. 1965. O dwóch gatunkach rodzaju *Pachydiscus* z Mastrychtu okolic Włoszczowej (synklinorium miechowskie). *Biuletyn Instytutu Geologicznego* 192: 147-166, pis. 1-3, Warsaw.
5. Błaszkiwicz, A. 1980. Campanian and Maastrichtian ammonites of the Middle Vistula Valley, Poland: a stratigraphic-paleontological study. *Prace Instytutu Geologicznego* 92: 1-63, 56 pis., Warsaw.
6. Brinkmann, R. 1935. Die Ammoniten der Gosau und des Flysch in den nördlichen Ostalpen. *Beiträge zur Kenntnis der alpine Oberkreide Nr. 2. Mitt. geol. Staatsinst. Hamburg*, 15: 1-14, Hamburg.
7. Collignon, M. 1938. Ammonites Campaniennes et Maestrichtiennes de l'ouest et du sud de Madagascar. *Annls. géol. Serv. Mines Madagascar* 9: 55-118 (1-65), pis. 1-9, Tananarive.
8. Collignon, M. 1971. Atlas des fossiles caractéristiques de Madagascar (Ammonites) XVII (Maestrichtien). IV + 44 pp., pis. 640-658, Service géologique, Tananarive.
9. Cracraft, J. 1983. Species concepts and speciation analysis. *Current Omithology* 1: 159-187.
10. de Grossouvre, A. 1894. Recherches sur la craie supérieure, 2, Paléontologie. Les ammonites de la craie supérieure. *Mem. Serv. Carte géol. det. Fr.*, 264 pp., 39 pis., Paris.
11. de Grossouvre, A. 1908. Description des ammonites du Crétacé Supérieur du Limbourg Belge et Hollandais et du Hainault. *Mém. Mus. r. Hist. nat. Belg.* 4: 1-39, pis. 1-11, Brussels.
12. Diener, C. 1925. Ammonoidea neocretacea. *Fossilium Cat.* (1: Animalia) 29, 244 pp., Berlin.

13. Dobzhansky, T. 1937. *Genetics and the Origin of Species*. Columbia University Press, New York.
14. Dobzhansky, T. 1950. Mendelian populations and their evolution. *American Naturalist* 84: 401-418.
15. Favre, E. 1869. *Description des Mollusques fossiles de la Craie des environs de Lemberg en Galicie*: xii + 187 pp., 13 pls., H. Georg, Geneva.
16. Forbes, E. 1846. Report on the fossil invertebrata from southern India, collected by Mr. Kaye and Mr. Cunliffe. *Transactions of the Geological Society of London, Series 2* 7: 97-174.
17. Hauer, F. 1858. Über die Cephalopoden der Gosauschichten. *Beiträge zur Paläontologie von Österreich* 1: 7-14.
18. Henderson, R. A. & McNamara, K. J. 1985. Maastrichtian non-heteromorph ammonites from the Miria Formation, Western Australia. *Palaeontology* 28: 35-88, pis. 1-9, London.
19. Ifrim, C., Stinnesbeck, W., González González, A.H., Schorndorf, N. & Gale, A.S. 2021. Ontogeny, evolution and palaeogeographic distribution of the world's largest ammonite *Parapuzosia (P.) seppenradensis* (Landois, 1895). *PLoS ONE* 16(11): e0258510.
20. Imkeller, H. 1901. Die Kreidebildungen und ihre Fauna am Stallauer Eck und Enzenauer Kopf bei Tölz. *Palaeontographica* 48: 1-64, 3 pls., Cassel.
21. Kaszycka, K. A. 1996. Koncepcje gatunku: Przegląd i ocena stosowalności do badań materiałów kopalnych. *Przegląd Antropologiczny* 59: 19-29.
22. Kennedy, W. J. 1993. Campanian and Maastrichtian ammonites from the Mons Basin and adjacent areas (Belgium). *Bulletin de L'Institute Royal des Sciences Naturelles de Belgique* 63: 99-131.
23. Kennedy, W. J. 1995. Maastrichtian ammonites from the United Arab Emirates-Oman border region. *Bulletin of the Natural History Museum, Geology Series* 51: 241-250.
24. Kennedy, W. J. & Henderson, R. A. 1992. Non-Heteromorph Ammonites From the Upper Maastrichtian of Pondicherry, South India. *Palaeontology* 35, 2: 381-442.
25. Kossmat, F. 1898. Untersuchungen über die Südindische Kreideformation. *Beitr. Paläont. Geol. Österr.-Ung.* 11: 89-152 (154-217), pls. 14-19 (20-25), Vienna and Leipzig.
26. Liebus, A. 1902. Übereinige Fossilien aus der Karpathischen Kreide. *Beitr. Paläont. Geol. Österr.-Ung.*, 14: 113—130, pl. 6, Vienna and Leipzig.
27. Machalski, M. 2012. Stratigraphically important ammonites from the Campanian–Maastrichtian boundary interval of the Middle Vistula River section, central Poland. *Acta Geologica Polonica*, 62(1): 91-116.
28. Mayr, E. 1942. *Systematics and the Origin of Species*. Columbia Univ. Press, New York.
29. Mayr, E. 1963. *Animal Species and Evolution*. Harvard Univ. Press, Cambridge, Massachusetts.
30. Mayr, E. 1969. *Principles of Systematic Zoology*. McGraw-Hill, New York.
31. Michailov, N. P. 1951. [Upper Cretaceous ammonites from the southern part of European Russia and their importance for zonal stratigraphy (Campanian, Maastrichtian)]. *Trudy Inst. geol. Nauk. Akad. Nauk. SSSR*, 129 (Geol. Ser. 50), 143 pp., 19 pls., Moscow [in Russ.].
32. Moneer, El S. M., Bazeen, Y. S., Kassab, W. 2021. Taxonomy and paleobiogeography of the Maastrichtian cephalopods from the Abu Monqar-west Dakhla stretch, Western Desert, Egypt. *Historical Biology*, 33(12). 3530-3541.
33. Naidin, D. P. & Shimanskij, V. N. 1959. [Cephalopoda] In: MOSKVIN, M. M. (Ed.), [Atlas of the Upper Cretaceous fauna of the northern Caucasus and Crimea], *Trudy V.N.I.I.G.A.Z*, 166-220, 23 pls. [in Russian], Moscow.
34. Nowak, J. 1909. O kilku głowonogach i charakterze fauny z karpackiego kampanu. *Kosmos* 34: 765-787, 1 pl., Lviv.
35. Odin, G. S. & Lamaurelle, M. A. 2001. The global Campanian-Maastrichtian stage boundary at Tercis les Bains, Landes SW France. *Episodes*, 4, 229–238.

36. Redtenbacher, A. 1873. Die Cephalopodenfauna der Gosauschichten in den nordöstlichen Alpen. Abhandlungen der k. k. Geologischen Reichsanstalt 5, 5:91-140.
37. Schlüter, C. 1872. Cephalopoden der oberendutschen Kreide. Palaeontographica 21: 25-120.
38. Schmidt, W. 1908. Die Kreidebildungen der Kainach. Jb. der k. k. geol. Reichsanst. Wien 58: 223-246, pis. 4-6 (1-3), Vienna.
39. Simpson, G. G. 1951. The species concept. Evolution 5: 285-298.
40. Stoliczka, F. 1865. The Fossil Cephalopoda of the Cretaceous Rocks of Southern India: Ammonitidae, with Revision of the Nautilidae.
41. Thiedig, F. & Wiedmann, J. 1976. Ammoniten und Alter der höheren Kreide (Gosau) des Krappfeldes in Kärnten (Österreich). Mitt. geol. Staatsinst. Hamb. 45:9-27, pis. 1, 2, Hamburg.
42. Tzankov, C. V. 1982. [The Fossils of Bulgaria Va. Upper Cretaceous], 136 pp., 50 pis., Bulgarian Academy of Sciences [in Russian], Sofia.
43. Vasicek, Z. 1988. Die Oberkreide-Ammoniten (Maastricht) aus dem Abteufen des Keinzichschachts der Grub Staric (Unterschlesien-Decke, Äussere-Karpaten). Acta Musei Moraviae, Scientiae Naturalis 73: 71-81.
44. Ward, P. D. & Kennedy, W. J. 1993. Maastrichtian Ammonites from the Biscay Region (France, Spain). Memoir (The Paleontological Society), Journal of Paleontology 34 (Supplement to Vol. 67 (5): 1-58.
45. Wolleemann, A. 1902. Die Fauna der Lüneburger Kreide. Abh. preuss. geol. Landesanst., N. F., 37, 129 pp., 7 pls., Berlin.
46. Zaborski, P. M. P. 1985. Upper Cretaceous ammonites from the Calabar Region, south-east Nigeria. Bull. Br. Mus. Nat. Hist. (Geol.), 39: 1-72, London.

Aneta Lewandowska¹

aneta.b.lewandowska@doctorate.put.poznan.pl

ORCID: 0000-0002-8181-0050

Piotr Gajewski¹

ORCID: 0000-0002-0229-3922

Wiktoria Zerbst¹

ORCID: 0000-0002-9396-1999

Agnieszka Marcinkowska¹

ORCID: 0000-0002-8299-5085

¹Politechnika Poznańska, Instytut Technologii i Inżynierii Chemicznej, Zakład Polimerów

Żelowe elektrolity polimerowe modyfikowane krzemionką

Gel Polymer Electrolytes Modified with Silica

Streszczenie

Jonozele polimerowe to trójwymiarowe układy zbudowane ze stałej matrycy polimerowej oraz uwięzionej w niej cieczy jonowej (IL). Dzięki takiej strukturze materiały jonożelowe stosowane są wszędzie tam, gdzie wymagane jest unieruchomienie cieczy jonowej przy jednoczesnym zachowaniu jej właściwości. Materiały, które charakteryzują się zarówno dobrymi właściwościami mechanicznymi, jak i wysokim przewodnictwem jonowym mogą zostać zastosowane jako żelowe elektrolity polimerowe (GPE) w kondensatorach elektrochemicznych. Obiecującą metodą syntezy jonożeli jest polimeryzacja *in-situ* mieszaniny monomerów tiol-en rozpuszczonych w IL. System tiol-en jest interesujący jako prekursor matrycy polimerowej ze względu na brak wrażliwości na inhibicję tlenową, wysoką adhezję do różnych powierzchni, tworzenie jednorodnej sieci polimerowej oraz niski skurcz polimeryzacyjny. Obecnie poszukuje się metod modyfikacji jonożeli w celu uzyskania materiałów o ulepszonych właściwościach, w tym przewodności cieplnej, mechanicznej i jonowej, co pozwoli na zwiększenie możliwości wykorzystania tych materiałów w różnych dziedzinach. Jedną z metod modyfikacji jonożeli jest wprowadzenie do ich struktury wypełniaczy np. krzemionek czy poliedrycznych oligomerycznych silseskwioxanów. Krzemionka może poprawić kompatybilność cieczy jonowej z matrycą, zapobiegając jej wyciekaniu z jonożelu. Przeciek elektrolitu jest niepożądany i w znacznym stopniu ogranicza zastosowanie tych materiałów jako żelowych elektrolitów polimerowych w kondensatorach elektrochemicznych. W pracy jonozele modyfikowano dodatkiem krzemionki.

Słowa kluczowe: żelowe elektrolity polimerowe, fotopolimeryzacja, ciecz jonowa, krzemionka.

Summary

Polymer ionogels are three-dimensional systems made of a solid polymer matrix and an ionic liquid (IL) trapped in it. Due to this structure, ionogel materials are used wherever it is necessary to immobilize ionic liquids while maintaining their properties. Materials with good mechanical properties and high ionic conductivity can be used as gel polymer electrolytes (GPE) in electrochemical capacitors. A promising method for the synthesis of ionogels is *in-situ* polymerization of the mixture of thiol-ene monomers dissolved in IL. The thiol-ene system is interesting as a polymer matrix precursor due to its insensitivity to oxygen inhibition, high adhesion to various surfaces, formation of a homogeneous polymer network, and low polymerization shrinkage. Currently, methods for modifying ionogels are being sought to obtain materials with improved properties, including thermal, mechanical, and ionic conductivity, which will allow greater opportunities to use these materials in different areas. One of the methods of modification of ionogels is the introduction of fillers such as silica or polyhedral oligomeric silsesquioxane into their structure. Silica can improve the compatibility of the ionic liquid with the matrix, which preventing the leakage of the ionic liquid from the ionogel. Leakage of electrolytes from ionogels is undesirable, largely limiting its use as gel polymer electrolytes in electrochemical capacitors. In this study, the ionogels were modified with the addition of silica.

Key words: gel polymer electrolyte, photopolymerization, ionic liquids, silica.

1. Wstęp

Obecnie coraz większym zainteresowaniem elektrochemików cieszą się elektrolity polimerowe, które zapewniają transport jonów jednocześnie działając jako separatory. W takich układach nie dochodzi do wycieku cieczy, co zwiększa bezpieczeństwo podczas pracy czy składania kondensatora. Właściwości te pozwalają między innymi na zastosowanie ich w przenośnych urządzeniach elektronicznych (Zhong C i in. 2015). Polimerowe elektrolity można podzielić ze względu na budowę na: żelowe elektrolity polimerowe (GPE) zbudowane z matrycy polimerowej i elektrolitu; stałe elektrolity polimerowe (SPE) zawierające sól oraz matrycę polimerową, jak również polielektrolity. Ze względu na rodzaj zastosowanego elektrolitu wyróżniamy: jonozele zawierające ciecz jonową; organozele, w których sól rozpuszczono w rozpuszczalniku organicznym oraz hydrozele zawierające sól rozpuszczoną w wodzie (Agrawal RC i Pandey PG 2008).

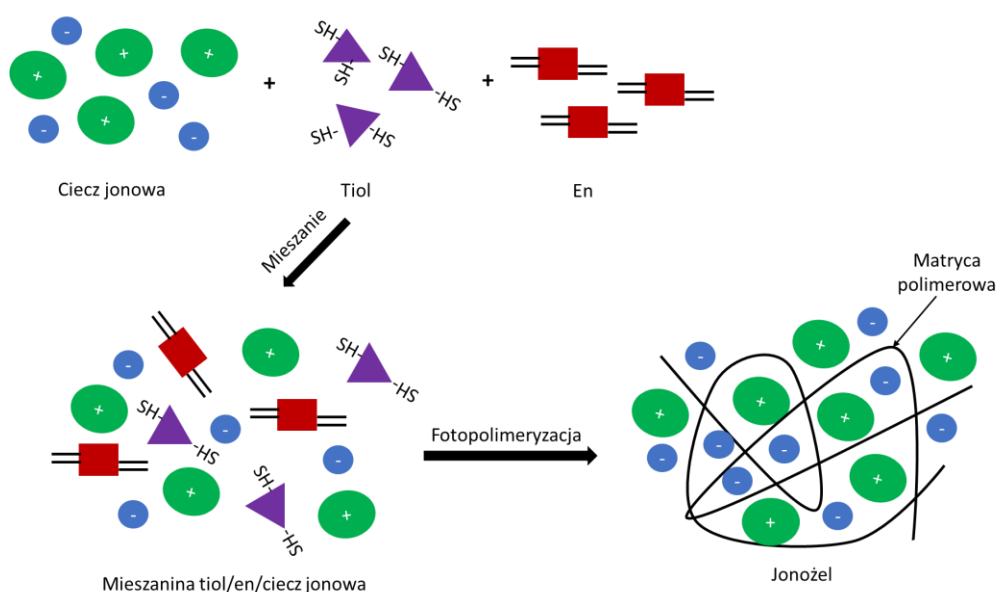
1.1. Żelowe elektrolity polimerowe (GPE)

Szczególnie interesujące są żelowe elektrolity polimerowe zbudowane ze stałej matrycy polimerowej oraz elektrolitu, który może być cieczą jonową, jak również zawierać sól rozpuszczoną w rozpuszczalniku organicznym lub w wodzie. Żelowe elektrolity polimerowe ze względu na hybrydową budowę łączą ze sobą dobre przewodnictwo jonowe przy jednoczesnej utracie płynności, dzięki immobilizacji elektrolitu w matrycy polimerowej. W przypadku kiedy elektrolitem jest ciecz jonowa, natomiast fazą stałą matryca polimerowa otrzymuje się materiały nazywane jonożelami. Materiały charakteryzujące się przewodnictwem $>1\text{mS}\cdot\text{cm}^{-1}$ mogą zostać użyte jako żelowe elektrolity polimerowe (Andrzejewska E i in. 2017; Lewandowska i in. 2021). GPE otrzymywane są metodami *ex-situ* oraz *in-situ*. W metodzie *ex-situ* do syntezy porowatej matrycy polimerowej najczęściej wykorzystuje się poli(kwas akrylowy) (PAA), poli(alkohol winylowy) (PVA), poli(tlenek etylu) (PEO) czy poli(metakrylan metylu) (PMMA). Następnie otrzymana porowata membrana spęczniana zostaje elektrolitem (Zhong C i in. 2015). W metodzie *in-situ* zachodzi bezpośrednia polimeryzacji monomerów w obecności elektrolitu. W metodzie tej najczęściej stosowane są (met)akrylany, a reakcja charakteryzuje się dużą szybkością, brakiem konieczności użycia rozpuszczalnika, dodatkowo otrzymuje się optycznie przejrzyste polimery o dobrych właściwościach mechanicznych. Niestety stosowanie metakrylanów wiąże się również z ograniczeniami takim jak: wrażliwość na tlen, skurcz polimeryzacyjny czy tworzenie heterogenicznej sieci polimerowej. Zastosowanie układów tiol-en jako prekursorów matrycy pozwoliło na wyeliminowanie tych ograniczeń (Andrzejewska i in. 2009).

1.2. Fotopolimeryzacja tiol-en

Polimeryzacja tiol-en przebiega według mechanizmu stopniowej polimeryzacji rodnikowej między wielofunkcyjnym tiolem i wielofunkcyjnym enem. Prowadzi to do utworzenia homogenicznej sieci polimerowej oraz niewielkiego skurczu polimeryzacyjnego przy dużej szybkości reakcji. Dodatkowo dzięki obecności tiolu reakcja ta jest niewrażliwa na inhibicję tlenową. Syntezę można inicjować fotochemicznie, dzięki czemu proces można przeprowadzić w temperaturze otoczenia, przy małym zużyciu energii. Dodatkowo zapewnia to krótki czas reakcji (Cramer NB i in. 2003; Fouassier JP 1995). Produkty fotopolimeryzacji tiol-en są szeroko stosowane między innymi w stomatologii, biomedycynie, nanotechnologii, farmacji, elektronice, elektrooptyce (Zgrzeba A i in. 2015). Na Rys.1 przedstawiono schemat fotopolimeryzacji tiol-en przebiegającej w obecności cieczy jonowej, w wyniku której otrzymuje się jonożele.

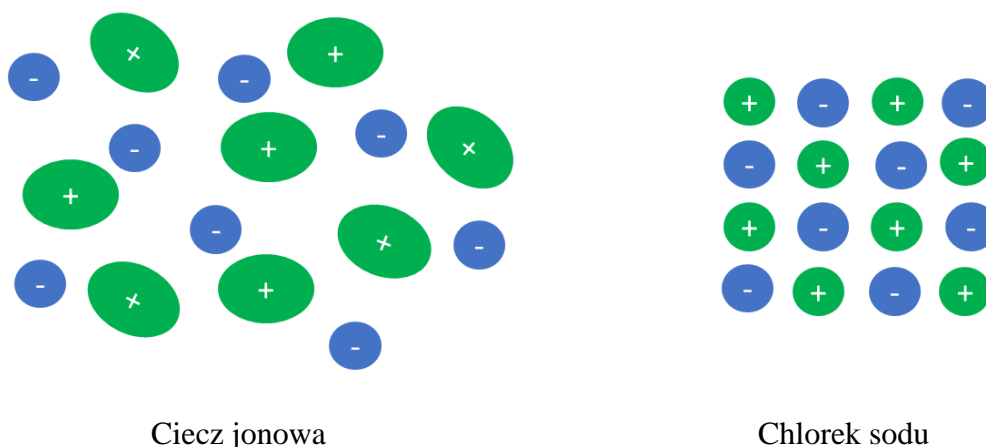
Rys 1. Schemat reakcji fotopolimeryzacji tiol-en w obecności cieczy jonowej.



1.3. Ciecze jonowe

Ciecze jonowe (ILs) zbudowane są z organicznego kationu zawierającego najczęściej azot, fosfor lub siarkę oraz anionu, który może być zarówno nieorganiczny, jak i organiczny. Temperatura topnienia ILs nie przekracza 100°C, a struktura jest mniej uporządkowana w porównaniu do soli nieorganicznych (Rys 2). Im bardziej symetryczny kation, tym wyższa temperatura topnienia cieczy jonowej (Janiszewska D i in. 2010). Dodatkowo ciecze jonowe, które w temperaturze pokojowej pozostają w stanie ciekłym, nazywane są niskotemperaturowymi cieczami jonowymi (RTIL) (Fukumoto K i in. 2005).

Rys 2. Struktura cieczy jonowej oraz soli nieorganicznej.



W XX wieku pojawiło się zainteresowanie cieczami jonowymi, a rozwój chemii organicznej pozwala na projektowanie oraz otrzymywanie nowych związków, o pożądanych właściwościach. Ciecze jonowe są stabilne termicznie, nielotne, a temperatury ich wrzenia są często również temperaturą ich rozkładu termicznego (Maton C i in. 2013). Ciecze jonowe, szczególnie te zbudowane z kationu imidazoliowego oraz słabo koordynujących przeciwjonów, charakteryzują się wysokim przewodnictwem jonowym w zakresie od 0,1 do 20 $\text{mS}\cdot\text{cm}^{-1}$ oraz stabilnością elektrochemiczną w zakresie od 4,5 do 5 V. Ze względu na wysokie przewodnictwo jonowe oraz szerokie okno potencjału elektrochemicznego wzbudzają szczególne zainteresowanie w elektrochemii, gdzie wykorzystywane są jako elektrolity w bateriach i kondensatorach elektrochemicznych (Pernak J i in. 2016; Qureshi ZS i in. 2014).

1.4. Napelniacze krzemionkowe

Tlenek krzemu (IV), zwyczajowo nazywany krzemionką, jest powszechnie stosowanym związkiem chemicznym. Podstawowym elementem budowy strukturalnej krzemionki jest tetraedr krzemionkowy $[\text{SiO}_4]^{4-}$. Jon krzemu Si^{4+} znajdujący się w centrum łączy się z czterema jonami tlenu O^{2-} tworzącymi naroża tetraedru, które połączone są z kolejnymi tetraedrami, tworząc wiązania siloksanowe (Si-O-Si). Atomy tlenu znajdujące się na powierzchni struktury tworzą wiązania silanolowe (Si-OH). Grupy te odpowiadają za silnie hydrofilowy charakter, tworząc na powierzchni związku centra adsorpcji, które mogą wiązać adsorbaty za pomocą wiązań wodorowych lub z dużą łatwością przyłączać cząsteczki związków modyfikujących ich powierzchnię (Iler RK 1979; Krysztafkiewicz A 1990). Rozwój technologii pozwolił z czasem na produkcję krzemionek w postaci nanometrycznej, przyczyniając się do wzrostu jej powierzchni właściwej, a tym samym zdolności do adsorpcji różnych cząsteczek. Krzemionka

charakteryzuje się dodatkowo wysoką stabilnością termiczną czy odpornością mechaniczną, a łatwość modyfikacji jej grup funkcyjnych spowodowała, że znalazła ona zastosowanie w wielu gałęziach przemysłu jako: matryce leków o kontrolowanym uwalnianiu; żele krzemionkowe pochłaniające wilgoć; adsorbenty usuwające zanieczyszczenia, czy napełniacze kompozytów polimerowych (Jeelani PG i in. 2020). Szczególnie interesujące jest wykorzystanie krzemionek jako napełniaczy w elektrolitach polimerowych. Niewielki dodatek krzemionki może powodować rozbijanie agregatów cieczy jonowej, a dzięki obecności grup silanolowych zwiększyć kompatybilność pomiędzy matrycą polimerową a cieczą jonową (Navarra MA i in. 2018; Néouze MA i in. 2006).

2. Część eksperymentalna

2.1. Synteza żelowych elektrolitów polimerowych

Do syntezy GPE zastosowano monomery: tetrakis(3-merkaptopropionian)pentaerytrytolu (PETMP) (Sigma-Aldrich, St. Louis, MO, USA) zawierający cztery reaktywne grupy SH, 1,3,5-trialliloksy-1,3,5-triazyno-2,4,6(1H,3H,5H)-trion (TTT) (Sigma-Aldrich (St. Louis, MO, USA) z trzema wiązaniami C=C, oraz imidazoliową cieczą jonową bis(trifluorometylosulfonylo)imidęk 1-etylo-3-metyloimidazoliowy (EMImNTf₂) (Solvionic, Toulouse, Francja). Jako napełniacze użyto hydrofilowe krzemionki płomieniowe o niemodyfikowanej powierzchni: Aerosil 300 o powierzchni właściwej 300 m²·g⁻¹ (A300) oraz Aerosil 380 o powierzchni właściwej 380 m²·g⁻¹ (A380) dostarczone przez Evonik Operations GmbH, Polska. Zastosowano również amorficzną krzemionkę Sylobloc S200 o średniej wielkości cząstek 3 μm (Grace davison, USA).

Jonozele otrzymano metodą fotopolimeryzacji *in-situ* mieszaniny składającej się z monomerów, modyfikatora oraz cieczy jonowej. Stosunek grup funkcyjnych SH:C=C wynosił 1:1. Ciecz jonową zastosowano w ilości 70% mas. w przeliczeniu na całkowitą masę kompozycji fotoutwardzalnej. Zawartość napełniacza wynosiła: 0,5% oraz 1,0% względem masy całego układu. Fotoinicjatorem reakcji był 2,2-dimetoksy-2-fenylacetofenon (DMPA) zastosowany w ilości 0,2% mas. kompozycji. Fotoutwardzalną kompozycję składającą się z cieczy jonowej, monomerów, krzemionki i fotoinicjatora wylewano do szklanej formy o grubości 0,3 mm. Następnie naświetlano promieniowaniem UV ($\lambda_{\max}=365$ nm, natężenie światła 6 mW·cm⁻²) w temperaturze pokojowej przez 5 min z każdej strony formy.

2.2. Wytrzymałość mechaniczna

Wszystkie otrzymane materiały poddano badaniu odporności na przebicie w celu scharakteryzowania wytrzymałości mechanicznej. Badania wykonano przy użyciu analizatora tekstury (Brookfield CT3 Texture Analyzer). Z otrzymanych arkuszy jonożeli wycięto próbki o znanej grubości, które następnie poddano badaniu wytrzymałości na przebicie. W czasie trwania pomiaru rejestrowano obciążenie sondy pomiarowej, aż do momentu przebicia badanego materiału. Z otrzymanych danych wyznaczono wartość maksymalnego obciążenia potrzebnego do przebicia próbki, F_{\max} , N.

2.3. Przewodnictwo jonowe

Przewodnictwo jonowe otrzymanych jonożeli badano metodą elektrochemicznej spektroskopii impedancyjnej (ESI) za pomocą potencjostatu/galwanostatu (SP-300, Biologic). Pomiar prowadzono w temperaturze pokojowej w dwuelektrodowym naczyniu elektrochemicznym w zakresie częstotliwości 1 kHz – 1 MHz.

Przewodnictwo jonowe (σ) obliczono na podstawie równania (1):

$$\sigma = (\sigma_s \cdot l) / A \quad (1)$$

gdzie:

σ - przewodnictwo jonowe badanego materiału, $S \cdot \text{cm}^{-1}$,

σ_s - przewodność objętościowa badanego materiału, S,

l - grubość badanego materiału, cm,

A - powierzchnia badanego materiału, cm^2 .

2.4. Temperatury przemian fazowych

W celu określenia wpływu dodatku modyfikatora na temperaturę zeszklenia (T_g) zsyntetyzowanych żelowych elektrolitów polimerowych przeprowadzono badania analizy termicznej. Pomiar wykonano za pomocą różnicowego kalorymetru skaningowego DSC (Mettler Toledo) w zakresie temperatury: -80°C - 140°C , z prędkością grzania $20^\circ\text{C} \cdot \text{min}^{-1}$, w atmosferze argonu ($50 \text{ ml} \cdot \text{min}^{-1}$).

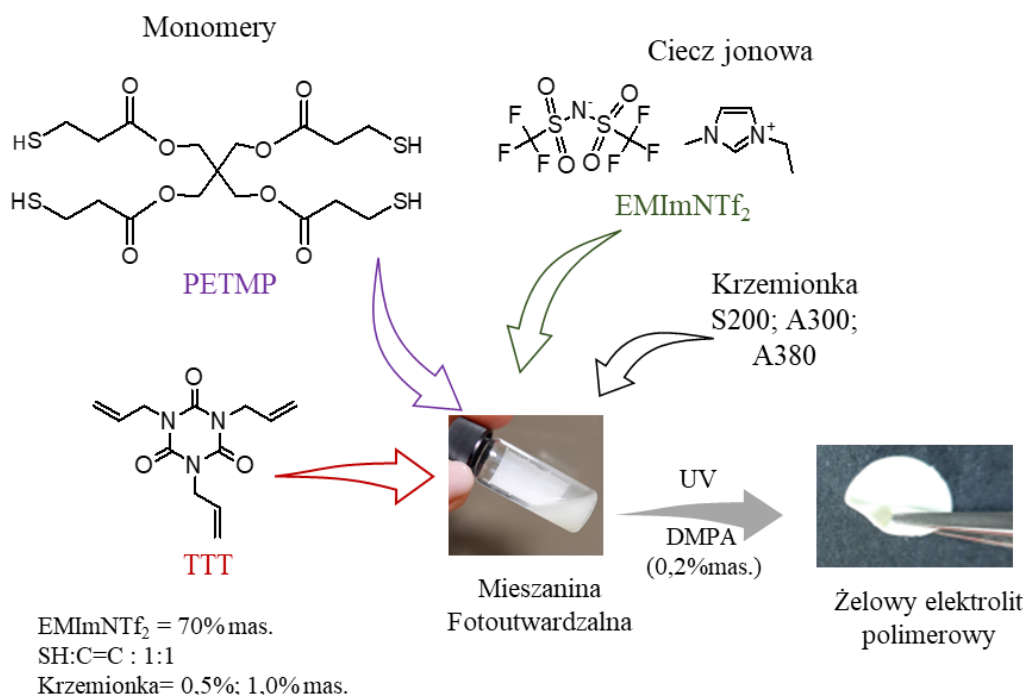
3. Wyniki badań

3.1. Synteza GPE

W wyniku przeprowadzonej reakcji fotopolimeryzacji otrzymano jonozele z separacją faz, które można zwijać oraz rolować bez uszkodzenia ich struktury (Rys. 3). W jonożelach tiol-en-

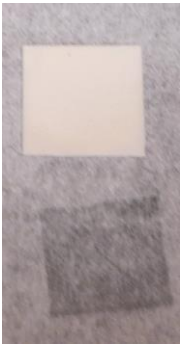

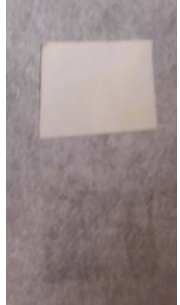




ciecz jonowa zaobserwowano wyciek cieczy, który ogranicza możliwość zastosowania tych materiałów w kondensatorach elektrochemicznych. Wyciek elektrolitu może wynikać z niskiej kompatybilności między matrycą polimerową a cieczą jonową szczególnie w przypadku materiałów z separacją faz. W celu poprawy kompatybilności i zminimalizowania wycieku cieczy zdecydowano się na modyfikację materiałów krzemionkami.

Rys 3. Schemat syntezy żelowych elektrolitów polimerowych modyfikowanych dodatkiem krzemionki.



W tabeli 1 przedstawiono zdjęcia jonożeli obrazujące wyciek elektrolitu. Jonożele po syntezie umieszczono na bibułce, a następnie po upływie 60s, usuwano i obserwowano wyciek cieczy jonowej. Już niewielki dodatek modyfikatora (krzemionki) w ilości 0,5% mas. wpłynął na zredukowanie wycieku elektrolitu poza matrycę polimerową. Efekt ten osiągnięto dzięki silnemu oddziaływaniu między krzemionką, cieczą jonową i matrycą polimerową. Dla materiałów modyfikowanych 1,0% dodatkiem krzemionki A380 nie zaobserwowano wycieku elektrolitu na bibułce, podczas gdy śladowe ilości są widoczne dla 1,0% dodatku krzemionek A300 oraz S200. Zwiększenie kompatybilności pomiędzy składnikami układu przejawia się brakiem wycieku cieczy jonowej z otrzymanych jonożeli, co może sugerować, że krzemionka A380 silniej poprawia kompatybilność układu.

Tab.1. Zdjęcia jonożeli: niemodyfikowanego oraz modyfikowanych dodatkiem krzemionek.

0% modyfikatora	0,5%A300	0,5%A380	0,5% S200
			
	1%A300	1%A380	1% S200
			

3.2. Wytrzymałość mechaniczna

W tabeli 2 przedstawiono wyniki odporności materiałów na przebicie. Dodatek modyfikatora w postaci krzemionek A300, A380 oraz S200 wpłynął nieznacznie na zmniejszenie wytrzymałości mechanicznej materiałów. Obserwujemy spadek wytrzymałości ze wzrostem zawartości krzemionki, chociaż jest on nieznaczny, to widoczny we wszystkich przypadkach. Największy spadek wytrzymałości obserwujemy dla jonożelu zawierającego 1,0% dodatek krzemionki A380.

Tab.2. Wytrzymałość mechaniczna jonożeli na przebicie F_{max} , N w zależności od ilości i rodzaju zastosowanej krzemionki.

Zawartość napelniacza	F_{max}, N		
	A300	A380	S200
0%	1,13±0,18		
0,5%	1,10±0,12	1,05±0,10	1,10±0,11
1,0%	1,04±0,10	0,91±0,11	1,01±0,15

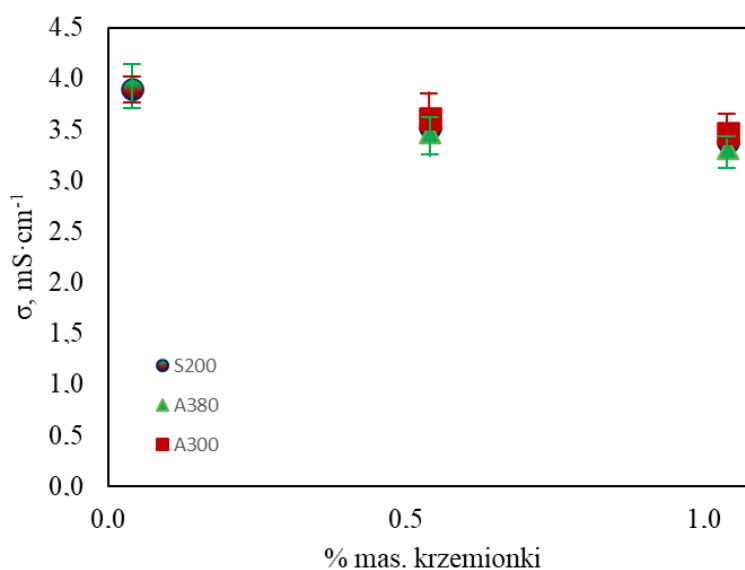
Właściwości mechaniczne w dużej mierze zależą od wielkości oraz stopnia połączenia mikrosfer powstających w reakcji polimeryzacji, która przebiega według mechanizmu

polimeryzacji dyspersyjnej. Dodatek krzemionki może wpłynąć na zmniejszenie stopnia połączenia mikrosfer, a tym samym na pogorszenie właściwości mechanicznych w porównaniu do jonożeli niemodyfikowanych.

3.3. Przewodnictwo jonowe

Na Rys 4. przedstawiono wykres zależności przewodnictwa jonowego otrzymanych GPE od stężenia i rodzaju użytej krzemionki. Dodatek modyfikatora spowodował nieznaczny spadek wartości przewodnictwa jonowego, który może wynikać z silniejszych oddziaływań pomiędzy matrycą polimerową a cieczą jonową oraz krzemionką, co może ograniczać ruchliwość jonów. Największy spadek przewodnictwa zaobserwowano dla krzemionki A380 z $3,9\pm 0,1 \text{ mS}\cdot\text{cm}^{-1}$ do $3,3\pm 0,12 \text{ mS}\cdot\text{cm}^{-1}$. Jonożel ten charakteryzował się brakiem wycieku elektrolitu, co świadczy o większej kompatybilności układu, a tym samym stabilizacji cieczy jonowej w matrycy.

Rys. 4. Przewodnictwo jonowe w zależności od ilości oraz rodzaju użytego modyfikatora.



3.4. Temperatury przemian fazowych

W celu określenia wpływu dodatku modyfikatora na temperaturę zeszklenia matrycy polimerowej otrzymanych materiałów przeprowadzono badania metodą DSC dla jonożelu niemodyfikowanego oraz zawierającego 1,0% dodatek krzemionek. Wyniki przedstawiono w Tabeli 3.

Tab.3. Temperatura zeszklenia (T_g) jonożelu niemodyfikowanego oraz zmodyfikowanego 1,0% zawartością krzemionki.

Zawartość modyfikatora	T_g , °C		
	A300	A380	S200
0%	38,9		
1,0%	35,7	35,3	36,0

Dla jonożeli zmodyfikowanych krzemionkami obserwuje się spadek temperatury zeszklenia matrycy polimerowej w porównaniu do jonożelu niemodyfikowanego. Spadek T_g może być wynikiem zwiększonej kompatybilności między cieczą jonową a matrycą polimerową dzięki zastosowaniu krzemionki. Część cieczy jonowej pozostaje rozpuszczona w matrycy, działając jak plastyfikator.

4. Zakończenie

Wadą jonożeli bez obecności modyfikatora jest wyciek elektrolitu, co ogranicza możliwość wykorzystania tych materiałów jako żelowych elektrolitów polimerowych. Zmodyfikowanie jonożeli tiol-en poprzez dodatek krzemionki umożliwiło uzyskanie materiałów bez wycieku przy jednoczesnym zachowaniu dobrych właściwości mechanicznych oraz przewodzących. Otrzymane jonożele można skręcać i zwijać bez uszkodzenia ich struktury. Efekt ten osiągnięto dzięki silnym oddziaływaniom między krzemionką, cieczą jonową i matrycą polimerową. Ostatecznie otrzymano jonożele o wysokim przewodnictwie jonowym $3,5 - 4,0 \text{ mS} \cdot \text{cm}^{-1}$. mogące znaleźć zastosowanie jako żelowe elektrolity polimerowe w kondensatorach elektrochemicznych (EC).

Bibliografia

1. Agrawal RC Pandey PG (2008) Solid polymer electrolytes: materials designing and all-solid-state battery applications: an overview. *Journal of Physics D: Applied Physics* 22: 223001.
2. Andrzejewska E, Marcinkowska A, Zgrzeba A (2017) Ionogels - materials containing immobilized ionic liquids. *Polimery* 62: 344-352.
3. Andrzejewska E, Marcinkowska A, Podgórska M, Stępnik I, Sądej M (2009) Fotopolimeryzacja: nowe badania, nowe materiały. *Polimery* 5:325-404.
4. Cramer NB, Reddy SK, O'Brien AK et al (2003) Thiol - Ene Photopolymerization Mechanism and Rate Limiting Step Changes for Various Vinyl Functional Group Chemistries. *Macromolecules* 36: 7964-7969.
5. Fouassier JP (1995) Photoinitiation, Photopolymerization, and Photocuring. Monachium, Hanser Publishers.
6. Fukumoto K, Yoshizawa M, Ohno H (2005) Room temperature ionic liquids from 20 natural amino acids. *Journal of the American Chemical Society* 127:2398-2399.
7. Iler RK (1979) *The Chemistry of Silica: Solubility, Polymerization, Colloid and Surface Properties and Biochemistry of Silica*. Wiley & Sons, New York.

8. Janiszewska D, Syguda A, Pernak J (2010) Ciechowskie ciecze jonowe. *Przemysł Chemiczny* 89:1441-1445.
9. Jeelani PG, Mulay P, Venkat R et al. (2020) Multifaceted Application of Silica Nanoparticles. *A Review. Silicon* 12:1337–1354.
10. Krysztafkiewicz A (1990) Aktywne wysoko zdyspergowane napełniacze krzemionkowe i krzemianowe z odpadowej krzemionki po fluorowej. Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej. Poznań.
11. Lewandowska A, Gajewski P, Szcześniak K, Sadej M, Patelski P, Marcinkowska A (2021) Modification of Thiol - Ene Ionogels with Octakis (Methacryloxypropyl) Silsesquioxane. *Polymers* 13: 385-404.
12. Navarra MA, Lombardo L, Bruni P, Morelli L, Tsurumaki A, Panero S, Croce F (2018). Gel Polymer Electrolytes Based on Silica-Added Poly(ethylene oxide) Electrospun Membranes for Lithium Batteries. *Membranes* 8:126-137.
13. Néouze MA, Bideau J, Gaveau PS, et al. (2006) Ionogels, New Materials Arising from the Confinement of Ionic Liquids within Silica - Derived Networks. *Chemistry of Materials* 18: 3931-3936.
14. Maton C, Vos ND, Stevens CV, (2013) Ionic liquid thermal stabilities: decomposition mechanisms and analysis tools. *Chemical Society Reviews* 42:5963-5977.
15. Pernak J, Rzemieniecki T, Materna K (2016) O cieczech jonowych „w pigułce”. *CHEMIK*: 471–480.
16. Qureshi ZS, Deshmukh KM, Bhanage BM (2014) Applications of ionic liquids in organic synthesis and catalysis. *Clean Technologies and Environmental Policy* 16:1487-1513.
17. Zhong C, Deng Y, Hu W et al., (2015) A review of electrolyte materials and compositions for electrochemical supercapacitors. *Chemical Society reviews*. 21: 7484-7539.
18. Zgrzeba A, Andrzejewska E, Marcinkowska, A (2015) Ionic Liquid - Containing Ionogels by Thiol - Ene Photopolymerization. *Kinetics and Solvent Effect. RSC Adv.* 5:100354-100361.
19. Praca realizowana w ramach projektu nr 2017/27/B/ST8/00762 finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

Grzegorz Przesławski¹

grzegorz.przeslawski@doctorate.put.poznan.pl

ORCID: 0000-0002-7188-4013

Katarzyna Szcześniak¹

ORCID: 0000-0002-7753-572X

Agnieszka Marcinkowska¹

ORCID: 0000-0002-8299-5085

¹Politechnika Poznańska, Wydział Technologii Chemicznej, Zakład Polimerów

Charakterystyka metakrylowych cementów kostnych modyfikowanych poliedrycznymi oligomerycznymi silseskwioksanami (POSS)

Characterization of methacrylic bone cements modified with polyhedral oligomeric silsesquioxanes (POSS)

Streszczenie

Cementy kostne to biomateriały do stabilizacji skomplikowanych złamań, jak również mocowania implantów. Cementy metakrylowe otrzymywane są w reakcji polimeryzacji dając stabilne i nieabsorbowalne materiały. Cementy metakrylowe są szeroko stosowane są m.in. w ortopedii i charakteryzują się wieloma zaletami, takimi jak szybka polimeryzacja, łatwe przygotowanie i aplikacja, dobra wytrzymałość mechaniczna i biokompatybilność, lecz wymagają poprawy wielu parametrów, m.in.: temperatury utwardzania i właściwości mechanicznych.

Poliedryczne oligomeryczne silseskwioksany (POSS) to hybrydowe związki krzemooorganiczne o nanostrukturalnej i dobrze zdefiniowanej budowie. Charakteryzują się dobrą stabilnością termiczną, wytrzymałością mechaniczną oraz rozpuszczalnością w dużej liczbie rozpuszczalników, a także monomerów i polimerów. Stosowane są w wielu dziedzinach, m.in. w biomedycynie, elektronice i optyce, w technikach separacyjnych, katalizie, czy syntezie materiałów polimerowych.

W celu poprawy parametrów cementów kostnych postanowiono do kompozycji utwardzalnej wprowadzić dwa poliedryczne oligomeryczne silseskwioksany z grupami metakrylowymi, różniące się ich ilością oraz obecnością innych grup funkcyjnych. Cementy kostne otrzymane zostały w reakcji polimeryzacji rodnikowej metakrylanów inicjowanej układem inicjującym typu redoks. Kompozycja utwardzalna składała się z fazy proszkowej zawierającej dwa kopolimery metakrylowe i inicjator nadtlenuk benzoilu (BPO) oraz fazy ciekłej będącej mieszaniną takich monomerów jak: metakrylan 2-hydroksyetylu (HEMA), metakrylan metylu (MMA), dimetakrylan glikolu trietylenowego (D3), poliedryczny, oligomeryczny silseskwioksan (8M-POSS i 4M4F₈-POSS) i koinicjator dimetyloanilina (DMA). Zastosowano stały stosunek masowy fazy proszkowej i zmienny stosunek monomerów HEMA:MMA:D3:POSS różniący się stężeniem i rodzajem zastosowanego POSS. Fazę proszkową zmieszano z fazą ciekłą w stosunku 1:1,25. Otrzymane cementy kostne poddano badaniu wytrzymałości na ściskanie zgodnie z normą ISO 5833:2002 oraz zbadano hydrofilowość otrzymanych materiałów. Ponadto przeprowadzono badanie kinetyki polimeryzacji układów metodą skaningowej kalorymetrii różnicowej (DSC).

Wytrzymałość cementów kostnych na ściskanie różniła się w zależności od stężenia i rodzaju POSS w układzie. Najlepszą wytrzymałością charakteryzował się układ z 8M-POSS w ilości 10% mas. fazy ciekłej, a najmniejszą z 4M4F₈-POSS w ilości 20% mas. fazy ciekłej. Wszystkie układy spełniały wymogi normy ISO 5833:2002.

Kąt zwilżania materiałów w dużym stopniu zależy od rodzaju zastosowanego POSS. Obecność w układzie 8M-POSS wpływa na zwiększenie zwilżalności, a tym samym uzyskane wartości kątów zwilżania są mniejsze w stosunku do układów zawierających 4M4F₈-POSS. Dla obu POSS obserwuje się zwiększenie kąta zwilżania wraz ze zwiększeniem stężenia POSS w układzie.

Kinetyka polimeryzacji układów wskazuje zarówno na wpływ stężenia, jak i rodzaju POSS na szybkość i przebieg polimeryzacji układów.

Otrzymane wyniki pokazują, że otrzymane cementy kostne mogą być wykorzystane w celu modyfikacji ich w kierunku nadania właściwości leczniczych lub/i kontrastujących.

Słowa kluczowe: cementy kostne, POSS, metakrylany, polimeryzacja rodnikowa.

Summary

Bone cements are biomaterials designed to stabilize complex fractures as well as fix implants. Methacrylate cements are obtained by a polymerization reaction yielding stable and non-absorbable materials. Methacrylate cements are widely used in orthopedics and have many advantages such as fast polymerization, easy preparation and application, good mechanical strength and biocompatibility, but require improvement in many parameters such as curing temperature and mechanical properties.

Polyhedral oligomeric silsesquioxanes (POSS) are hybrid silicon-organic compounds with nanostructured and well-defined structure. They exhibit good thermal stability, mechanical strength, and solubility in a great number of solvents as well as monomers and polymers. They are used in many fields, including biomedicine, electronics and optics, separation techniques, catalysis, and polymer material synthesis.

In order to improve the parameters of bone cements it was decided to introduce into the curable composition two polyhedral oligomeric silsesquioxanes with methacrylate groups, differing in the amount and presence of other functional groups. Bone cements were obtained by radical polymerization reaction of methacrylates initiated by a redox-type initiator system. The curable composition consisted of a powder phase containing two methacrylate copolymers and the initiator benzoyl peroxide (BPO) and a liquid phase being a mixture of such monomers as: 2-hydroxyethyl methacrylate (HEMA), methyl methacrylate (MMA), triethylene glycol dimethacrylate (D3), polyhedral oligomeric silsesquioxane (8M-POSS and 4M4F8-POSS) and co-initiator dimethylaniline (DMA). A constant mass ratio of the powder phase and a variable ratio of HEMA:MMA:D3:POSS monomers varying in concentration and type of POSS used were used. The powder phase was mixed with the liquid phase in a ratio of 1:1.25. The obtained bone cements were subjected to compressive strength test according to ISO 5833:2002 and the hydrophilicity of the obtained materials was investigated. Moreover, the polymerization kinetics of the systems were studied using differential scanning calorimetry (DSC).

The compressive strength of bone cements varied depending on the concentration and type of POSS in the system. The best strength was characterized by the system with 8M-POSS in the amount of 10 wt. % of liquid phase. All systems met the requirements of ISO 5833:2002.

The contact angle of the materials is highly dependent on the type of POSS used. The presence of 8M-POSS in the system increases the wettability and thus the obtained values of the contact angle are smaller compared to the systems containing 4M4F8-POSS. For both POSS, an increase in the contact angle is observed with increasing POSS concentration in the system.

The polymerization kinetics of the systems indicate both the effect of concentration and type of POSS on the rate and course of polymerization of the systems.

The obtained results show that the obtained bone cements can be used to modify them towards conferring healing and/or contrasting properties.

Key words: bone cements, POSS, methacrylates, radical polymerization.

1. Wprowadzenie

Defekty układu kostnego to najczęściej występujące i najbardziej zróżnicowane wrodzone wady rozwojowe. Urazy, usunięcie guza kości, infekcja czy osteoporoza powodują szczególnie duże ubytki tkanki kostnej, której odbudowa to złożony proces, wymagający jednoczesnego działania wielu czynników: napływu jonów, syntezy białek i czynników wzrostu, które wspierają funkcje osteogeniczne. W każdym z tych przypadków wymagana jest odpowiednia stabilizacja wewnętrzna lub zewnętrzna uszkodzonych części. Stabilizacja wewnętrzna uszkodzonych miejsc może być wykonana m.in. za pomocą drutów, prętów, śrub, płytek lub cementu kostnego.

Cementy kostne stosowane są w leczeniu urazów i schorzeń układu kostnego. Wyróżniają się dużą wytrzymałością i odpornością na różnego rodzaju obciążenia, biokompatybilnością i szybką rehabilitacją pacjentów po zabiegach operacyjnych, lecz wiele ich parametrów wymaga poprawy. Celem niniejszej pracy była synteza dwuskładnikowych (faza proszkowa +

faza ciekła) metakrylowych cementów kostnych, zbadanie ich właściwości mechanicznych i fizykochemicznych oraz zbadanie przebiegu polimeryzacji przygotowanych kompozycji. Faza ciekła kompozycji utwardzalnej modyfikowana była poliedrycznymi oligomerycznymi silseskwioksanami (POSS) funkcjonalizowanymi grupami metakrylowymi.

2. Wstęp

2.1. Cementy kostne

Cementy kostne są biomateriałami przeznaczonymi do stabilizacji skomplikowanych złamań, a także mocowania implantów. Wyróżniamy różne rodzaje tych materiałów, zarówno syntetyczne jak i pochodzenia naturalnego, lecz żaden z nich nie spełnia wszystkich wymagań stawianych tego typu materiałom.

Cementy akrylowe otrzymuje się w wyniku polimeryzacji. Produkty reakcji są stabilne i nieabsorbowalne. Komercyjne cementy przygotowywane na bazie poli(metakrylanu metylu) (PMMA) są układami dwukomponentowymi. Ich otrzymanie polega na zmieszaniu fazy proszkowej (stałego polimeru) z fazą ciekłą (mieszaniną monomerów) (Robu i in., 2021). Stosowane są m.in. w ortopedii, a ich zaletami są: krótki proces utwardzania ze względu na proces polimeryzacji, który zachodzi z dużą szybkością, proste przygotowanie i aplikacja, odpowiednia wytrzymałość mechaniczna i biokompatybilność, a także szybki przebieg rehabilitacji pacjentów (Pahlevanzadeh, Bakhsheshi-Rad, Kharaziha i in., 2021). Wymagana jest jednak poprawa wielu parametrów, tj.: temperatura utwardzania, właściwości mechaniczne, adhezja do kości i metalu, czy właściwości kontrastujące i lecznicze (Pahlevanzadeh, Bakhsheshi-Rad, Kasiri-Asgarani i in., 2021). Cementy kostne różnią się masą cząsteczkową stosowanego do ich otrzymania polimeru, tj. poli(metakrylanu metylu) (PMMA), włączeniem kopolimerów metakrylowych, rodzajem monomerów, ilością homopolimeru i kopolimeru powstałego podczas reakcji polimeryzacji, czy rodzajem zastosowanego czynnika kontrastującego lub/i stosowanych dodatków (np. antybiotyków).

Polimeryzacja metakrylanów to silnie egzotermiczna reakcja. Wydzielone w jej trakcie ciepło powoduje wzrost temperatury układu do 100-120 °C, co może w wielu przypadkach powodować nekrozę tkanki kostnej w miejscu aplikacji cementu kostnego. Ponadto, nieprzereagowany monomer, który pozostanie po polimeryzacji w ciele pacjenta może być toksyczny i powodować martwicę tkanek miękkich otaczających miejsce zabiegu (Robo i in., 2021).

2.2. Poliedryczne oligomeryczne silseskwioxany (POSS)

Poliedryczne oligomeryczne silseskwioxany (POSS) to krzemoorganiczne, hybrydowe związki o nanostrukturalnej i dobrze zdefiniowanej budowie. Opisywane są wzorem ogólnym $(RSiO_{1,5})_n$, gdzie R oznacza jeden z wymienionych podstawników: atom wodoru, halogen, grupa alkilowa, aryłowa, arylenowa, aminowa, hydroksylowa, winylowa, metakrylowa itp. (Prządka, 2014).

POSS to duża i bardzo zróżnicowana grupa związków. Cząsteczki POSS różnią się ilością atomów krzemu budujących klatki krzemowo-tlenowe, a także liczbą i typem podstawników. Zdolne są do tworzenia struktur nieuporządkowanych, jak również drabinkowych czy klatkowych (zamknięte lub otwarte klatki) (Groch, Dziubek, Czaja, 2015) i wyróżniają się dobrą stabilnością termiczną, wytrzymałością mechaniczną oraz rozpuszczalnością w dużej liczbie rozpuszczalników, a także monomerów i polimerów. Dodatkowo, są nietlone, nietoksyczne i nie posiadają zapachu.

Możliwość zaprojektowania właściwości fizykochemicznych, a także nieskomplikowana synteza składają się na zalety tych związków (Groch i in., 2015).

Stosuje się je w wielu dziedzinach, m.in. w biomedycynie jako rusztowania tkankowe (Filion, Xu, Prasad, Song, 2011), elektronice i optyce jako emitery światła UV-VIS (Froehlich i in., 2007; Lee, Cho, Jung, Cho, Shim, 2004), w technikach separacyjnych jako składniki membran i wypełnień kolumn chromatograficznych (Decker, Hartmann-Thompson, Carver, Keinath, Santurri, 2010), w katalizie jako katalizatory polimeryzacji żyjącej (Zhang, Ye, 2008), czy syntezie materiałów polimerowych, szczególnie nanokompozytów (Ayandele, Sarkar, Alexandridis, 2012).

Zastosowanie POSS jako napełniacza wprowadzanego do matrycy polimerowej może być kłopotliwe ze względu na trudność równomiernego rozprowadzenia go w układzie i tendencję do tworzenia aglomeratów w osnowie polimerowej. Może mieć to wpływ na niedostateczną poprawę właściwości mechanicznych (Fina, Tabuani, Frache, Camino, 2005). Nie obserwuje się tego problemu w przypadku wbudowania cząsteczek w łańcuch polimerowy (Wang, Lu, He, 2011).

Przedmiotem niniejszych badań było opracowanie kompozycji utwardzalnej oraz analiza właściwości mechanicznych i fizykochemicznych otrzymanych cementów kostnych, które mogą znaleźć zastosowanie do stabilizacji skomplikowanych złamań czy mocowania implantów. Dodatkowo, określenie wpływu stężenia i rodzaju POSS na właściwości mechaniczne i fizykochemiczne cementów kostnych, jak również na kinetykę ich polimeryzacji. Otrzymane materiały zostały poddane badaniu wytrzymałości na ściskanie

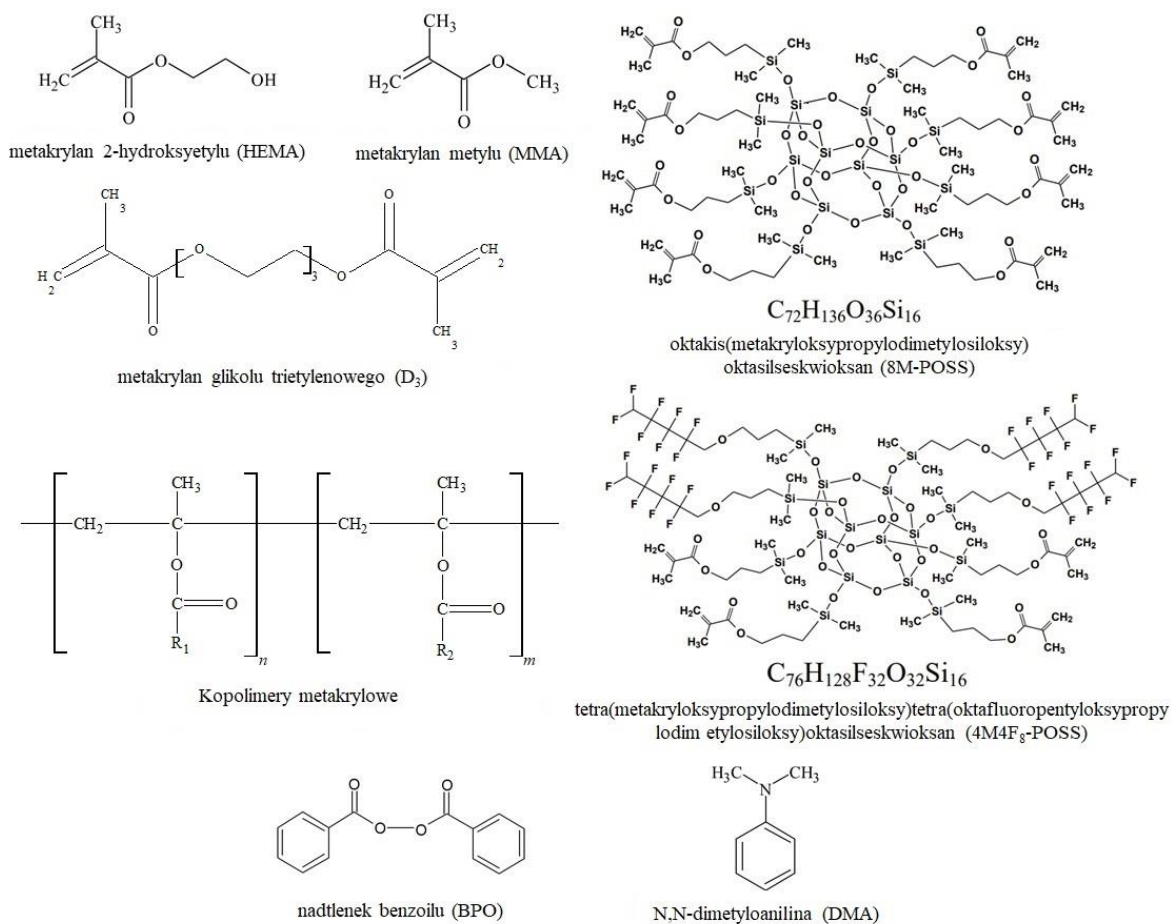
(na uniwersalnej maszynie wytrzymałościowej), kąta zwilżania (na goniometrze) oraz kinetyki polimeryzacji (przy pomocy skaningowej kalorymetrii różnicowej, DSC).

3. Materiały i metody

3.1. Synteza cementów kostnych

Syntezę cementów kostnych przeprowadzono metodą polimeryzacji rodnikowej. Faza proszkowa składała się z dwóch komercyjnych kopolimerów metakrylowych, a faza ciekła z monomerów: metakrylan 2-hydroksyetylu (HEMA), metakrylan metylu (MMA), dimetakrylan glikolu trietylenowego (D3) oraz POSS o 8 i 4 grupach metakrylowych (8M-POSS i 4M4F₈-POSS). 4M4F₈-POSS zawiera dodatkowo 4 podstawniki fluoroalkilowe. Inicjowanie reakcji odbywało się przy pomocy układu inicjującego typu redoks - nadtlenek benzoilu (BPO) z N,N-dimetyloaniliną (DMA). Wszystkie odczynniki użyte w pracy zakupione zostały z Sigma Aldrich (Poznań, Polska). Wzory poszczególnych reagentów zostały przedstawione na Rysunku 1.

Rys. 1. Struktury związków.



Materiał klejowy przygotowano zgodnie z następującą procedurą. W pierwszym etapie syntezy przygotowano homogeniczne mieszaniny monomerów z inicjatorem DMA w ilości 0,5% mas. Następnie przygotowano fazę ciekłą poprzez zmieszanie monomerów w odpowiednim stosunku (Tabela 1.). Fazę proszkową przygotowano poprzez zmieszanie kopolimerów metakrylowych w odpowiednim stosunku, a następnie dodano do niej koinicjator BPO w ilości 0,3% mas. w stosunku do masy monomerów.

Tab. 3. Skład badanych kompozycji.

Lp.	Faza proszkowa		Faza ciekła			
	Kopolimer metakrylowy ₁	Kopolimer metakrylowy ₂	HEMA	MMA	D ₃	POSS _x
1.	0,2	0,8	0,65	0,15	0,15	0,05
2.	0,2	0,8	0,6	0,15	0,15	0,1
3.	0,2	0,8	0,55	0,15	0,15	0,15
4.	0,2	0,8	0,5	0,15	0,15	0,2

metakrylan 2-hydroksyetylu (HEMA), metakrylan metylu (MMA), dimetakrylan glikolu trietylenowego (D3) oraz POSS o 8 i 4 grupach metakrylowych (8M-POSS i 4M4F8-POSS)

W kolejnym etapie zmieszano fazę proszkową z fazą ciekłą w stosunku masowym 1:1,25. Układ mieszano przez minutę. Dalsze przygotowanie próbek zależało od badania, któremu miały zostać poddane.

3.2. Badanie kinetyki polimeryzacji metodą skaningowej kalorymetrii różnicowej (DSC)

Przebieg kinetyki polimeryzacji kompozycji cementów kostnych badano metodą DSC, za pomocą różnicowego kalorymetru skaningowego DSC 6000, Perkin Elmer. Przygotowaną mieszaninę reakcyjną nanoszono, za pomocą łopatki laboratoryjnej, na aluminiowe naczynko DSC w ilości $36 \pm 0,25$ mg. Czynność tą wykonywano na mikrowadze Mettler Toledo. Następnie naczynko z próbką umieszczano w komorze aparatu (wraz z pustym naczynkiem pełniącym funkcję odnośnika). Komorę aparatu przemywano gazem obojętnym (Ar) o natężeniu przepływu 20 ml/min. Dla wyrównania warunków wewnątrz komory omywano ją gazem obojętnym przez minutę przed rozpoczęciem pomiaru. Badanie prowadzono w warunkach izotermicznych (25 °C), a zmiany wartości strumienia ciepła (szybkość oraz ilość) rejestrowano do uzyskania stałej wartości mierzonego parametru. Zapisane wyniki odczytywano przy użyciu programu Kor2000, który pozwala na przedstawienie zależności szybkości polimeryzacji w funkcjach czasu oraz stopnia przereagowania.

3.3. Badanie wytrzymałości na ściskanie cementów kostnych

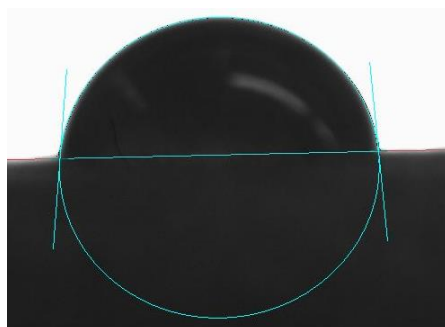
Kompozycję utwardzalną przygotowaną zgodnie z opisem w pkt. 3.1. umieszczano w formach cylindrycznych o wysokości 12 mm i średnicy 6 mm. Następnie prowadzono polimeryzację w temperaturze 36,6 °C przez 1h, po której otrzymane próbki wyciągano z formy.

Badanie wytrzymałości na ściskanie (σ) wykonano zgodnie z wymogami normy ISO 5833:2002. Po 24 ± 2 h od momentu wymieszania faz kompozycji utwardzalnej, próbki poddawano badaniu wytrzymałości na ściskanie na maszynie wytrzymałościowej Zwick/Roell Z020. Zastosowano stałą prędkość trawersy, która wynosiła 22,5 mm/min. Pomiar prowadzono do pęknięcia próbki. Otrzymane wyniki wytrzymałości na ściskanie i modułu Younga przeliczane były przez program komputerowy.

3.4. Badanie kąta zwilżania cementów kostnych

Badanie kąta zwilżania (CA) przeprowadzono z wykorzystaniem goniometru Contact Angle System OCA, dataphysics z oprogramowaniem SCA_20. Przygotowaną mieszaninę reakcyjną nanoszono, przy pomocy łopatkki laboratoryjnej, na folię z poli (tereftalanu etylenu) (PET) o wymiarach 2x2 cm. Polimeryzację prowadzono przez 1h w temperaturze 36,6 °C. Po 24 ± 2 h od momentu wymieszania cementu otrzymane próbki poddano badaniu kąta zwilżania zarówno po stronie przylegającej do folii PET (dół), jak i po stronie bez przykrycia (górze). Badanie polegało na naniesieniu kropli wody o objętości $V = 14 \pm 1 \mu\text{l}$ na powierzchnię materiału i zmierzeniu kąta między obrysem kropli a powierzchnią badanego materiału w momencie naniesienia kropli (Rysunek. 2.). Kąt zwilżania obliczany był przy pomocy programu SCA_20.

Rys. 2. Obliczanie kąta zwilżania przy pomocy programu SCA_20.



4. Wyniki i dyskusja

4.1. Badanie kinetyki polimeryzacji metodą skaningowej kalorymetrii różnicowej (DSC)

Krzywe kinetyczne polimeryzacji, przedstawione jako zależność szybkości polimeryzacji (R_p) od czasu utwardzania (t) układów, $R_p=f(t)$, pokazano na wykresach (Rysunek 3.).

Jak można zauważyć na wykresach krzywych kinetycznych ilość POSS w mieszaninie reakcyjnej ma wpływ na przebieg polimeryzacji. Na wykresach widzimy, że zmiana ilości POSS wpływa na szybkość polimeryzacji niezależnie od rodzaju zastosowanego modyfikatora, jednakże wpływ ten różni się dla obu POSS.

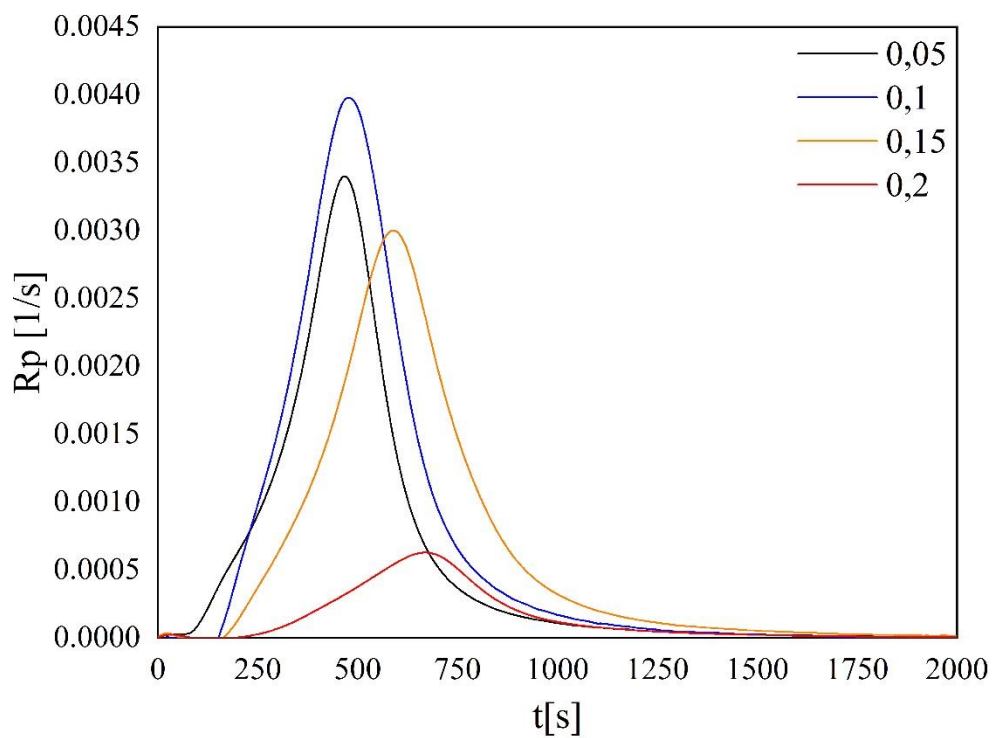
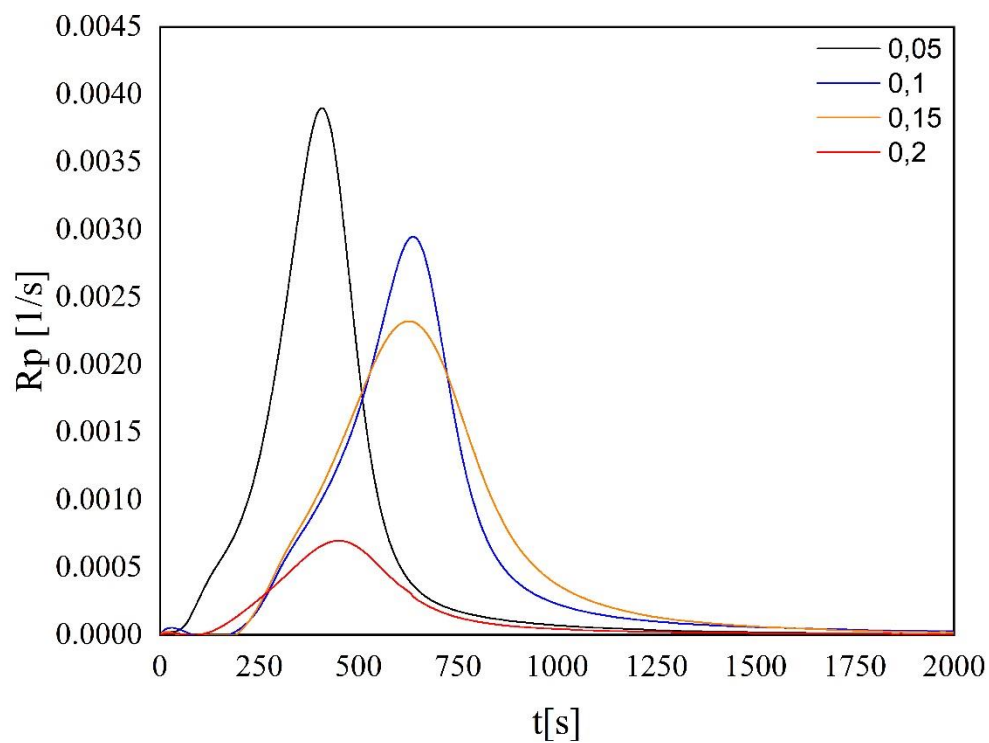
W przypadku 8M-POSS szybkość reakcji jest największa dla układu z najmniejszym stężeniem POSS. Wraz ze zwiększeniem ilości POSS w układzie szybkość polimeryzacji zmniejsza się, a także zmienia się przebieg krzywych kinetycznych. Pierwszy etap reakcji polimeryzacji charakteryzuje się okresem inhibicji, który wydłuża się wraz ze zwiększeniem ilości POSS w układzie. Układy zawierające 10% i 15% POSS w fazie ciekłej charakteryzują się zbliżonym do siebie, lecz dłuższym od układu z 5% zawartością POSS, okresem inhibicji. Natomiast czas ten skraca się dla układu z 20% mas. POSS. Po okresie inhibicji następuje wzrost szybkości reakcji. W przypadku układu zawierającego 5% mas. POSS wzrost szybkości reakcji jest gwałtowny i maksimum szybkości reakcji (R_p^{\max}) osiągnięte jest w stosunkowo krótkim czasie, a po nim następuje szybki spadek szybkości reakcji, co objawia się otrzymaniem ostrego piku na krzywej kinetycznej. Zwiększenie ilości POSS powoduje wolniejszy wzrost szybkości reakcji, a także wolniejszy jej spadek po osiągnięciu R_p^{\max} , co objawia się uzyskaniem szerszego i niższego piku na krzywej kinetycznej.

W układzie z 4M4F₈-POSS szybkość ta jest największa dla układu z 10% zawartością POSS. Układy zawierające 5% i 15% POSS charakteryzują się podobnym przebiegiem krzywych kinetycznych, natomiast układ z 20% zawartością 4M4F₈-POSS różni się od pozostałych. Pierwszy etap reakcji polimeryzacji charakteryzuje się okresem inhibicji, który wydłuża się wraz ze zwiększeniem ilości POSS w układzie. Po okresie inhibicji następuje wzrost szybkości reakcji. W przypadku układów z 5%, 10% i 15% mas. POSS wzrost szybkości reakcji jest na podobnym poziomie, a uzyskane piki na krzywych kinetycznych są wysokie i mają ostry kształt. Pik na krzywej kinetycznej układu z 20% POSS jest niski i szeroki, co świadczy o wolnym przebiegu reakcji polimeryzacji.

Przedstawione na Rysunku 3. krzywe kinetyczne pokazują wyraźny wpływ budowy POSS na przebieg polimeryzacji badanych kompozycji. Układy modyfikowane 8M-POSS charakteryzują się krótszym okresem inhibicji w pierwszym etapie trwania reakcji, a także wolniejszym wzrostem szybkości reakcji w czasie, a co za tym idzie później osiągają maksimum szybkości reakcji i piki na krzywych kinetycznych są szersze w stosunku do układów z 4M4F₈-POSS. Ponadto mniejsza ilość podstawników posiadających wiązanie podwójne w cząsteczkach 4M4F₈-POSS zdolnych do polimeryzacji powoduje zmniejszenie

stężenia wiązań podwójnych w układzie, a to może wpływać na dyfuzję rodników, a tym samym na szybkość reakcji i stopień przereagowania układu.

Rys 3. Kinetyka polimeryzacji układów: a) z 8M-POSS; b) z 4M4F₈-POSS.



4.2. Wytrzymałość na ściskanie

Wartości wytrzymałości na ściskanie cementów kostnych przedstawiono na wykresie (Rysunek 4.).

Największą wartością wytrzymałości na ściskanie, spośród układów modyfikowanych 8M-POSS, charakteryzował się układ 2., $\sigma = 113,7 \pm 5,9$ MPa, a jego moduł Young'a wynosił $E = 590,3 \pm 107,3$ MPa, natomiast najmniejszą układ 4., $\sigma = 83,3 \pm 6,1$ MPa, a jego moduł Young'a wynosił $E = 540,7 \pm 78,5$ MPa. Wzrost wytrzymałości na ściskanie wraz ze zmniejszeniem ilości POSS może być związany ze zwiększeniem przereagowania układu, które może być spowodowane zmniejszeniem stężenia wiązań podwójnych w układzie, a tym samym ułatwioną dyfuzją rodników.

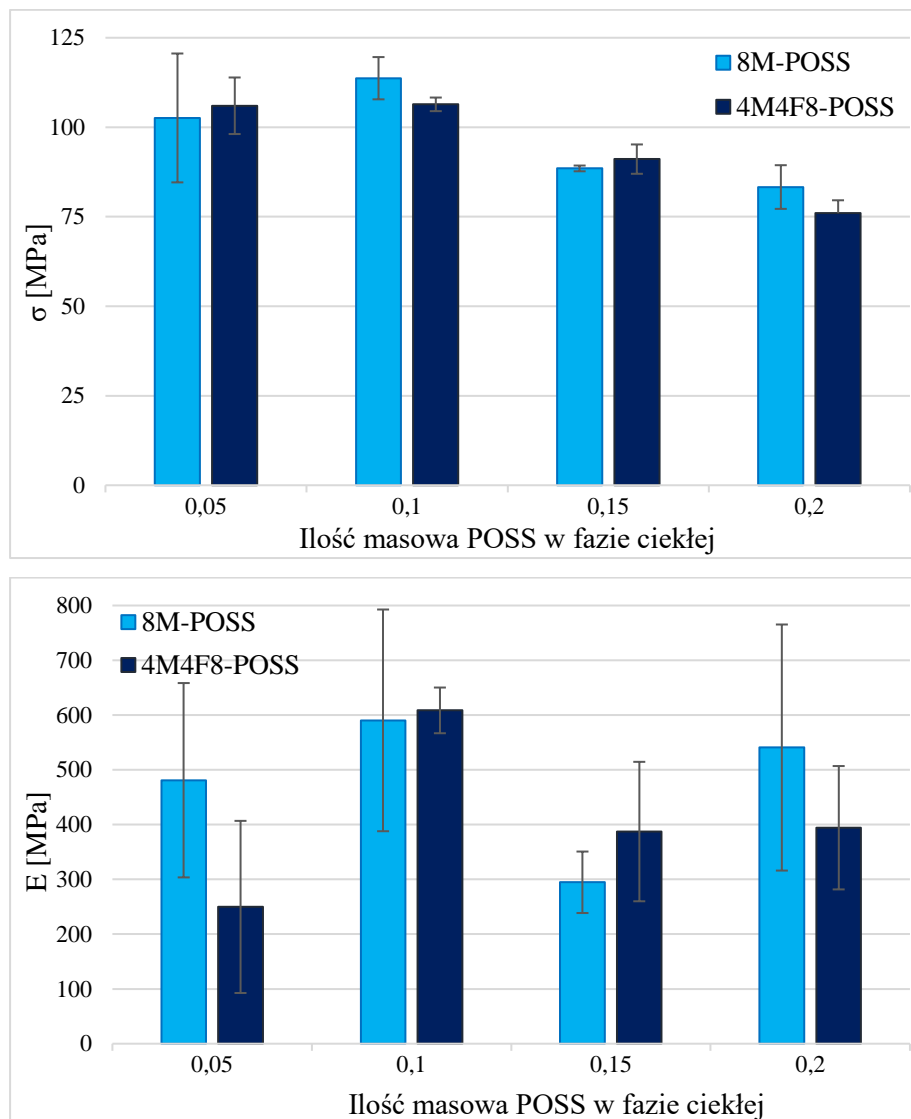
W przypadku układów zawierających 4M4F₈-POSS największą wartością wytrzymałości na ściskanie charakteryzował się układ 2., $\sigma = 106,4 \pm 1,9$ MPa, a jego moduł Young'a wynosił $E = 608,5 \pm 41,7$ MPa, natomiast najmniejszą układ 4., $\sigma = 76,0 \pm 3,6$ MPa, a jego moduł Young'a wynosił $E = 394,3 \pm 112,6$ MPa. Obserwowana zależność podobnie jak w przypadku układów z 8M-POSS związana jest ze stopniem przereagowania otrzymanych cementów kostnych. Zmniejszenie udziału wiązań podwójnych w układzie, wpłynęło na ułatwienie dyfuzji rodników, a co za tym idzie na większy stopień przereagowania.

Wzrost wartości wytrzymałości na ściskanie wraz ze zwiększeniem stężenia POSS w układzie obserwujemy tylko do zawartości 10% mas. POSS w fazie ciekłej. Dalsze zwiększanie ilości POSS powoduje zmniejszenie wytrzymałości na ściskanie otrzymanych cementów kostnych. Może być to spowodowane zwiększającym się stężeniem wielofunkcyjnych cząsteczek POSS i zwiększeniem gęstości usieciowania polimeru, a co za tym idzie utrudnioną dyfuzją rodników i zmniejszającym się wraz ze wzrostem ilości POSS stopniem przereagowania kompozycji.

W przypadku układów z taką samą ilością POSS, różniących się jego rodzajem różnice w wytrzymałości są niewielkie. W przypadku zawartości 15% i 5% mas. POSS w fazie ciekłej, układy zawierające 4M4F₈-POSS charakteryzują się nieznacznie lepszą wytrzymałością na ściskanie, natomiast w przypadku 20% i 10% mas. POSS w fazie ciekłej układ zawierający 8M-POSS wykazuje lepszą wytrzymałość na ściskanie. Może to być spowodowane różnicą w ilości grup metakrylowych w zastosowanych 8M-POSS i 4M4F₈-POSS, co wpływa na gęstość sieciowania układu.

Wszystkie badane cementy kostne spełniają wymogi wytrzymałości na ściskanie cementów akrylowych normy ISO 5833:2002.

Rys. 4. Wyniki badania właściwości mechanicznych cementów kostnych:
a) wytrzymałość na ściskanie;
b) moduł Young'a.



4.3. Badanie kąta zwilżania

Wartości kąta zwilżania przedstawiono na wykresach (Rysunek 5.).

Kąt zwilżania w dużym stopniu zależy od rodzaju zastosowanego POSS, co wynika z obecności fluoroalkilowych podstawników w 4M4F₈-POSS, które mają charakter hydrofobowy.

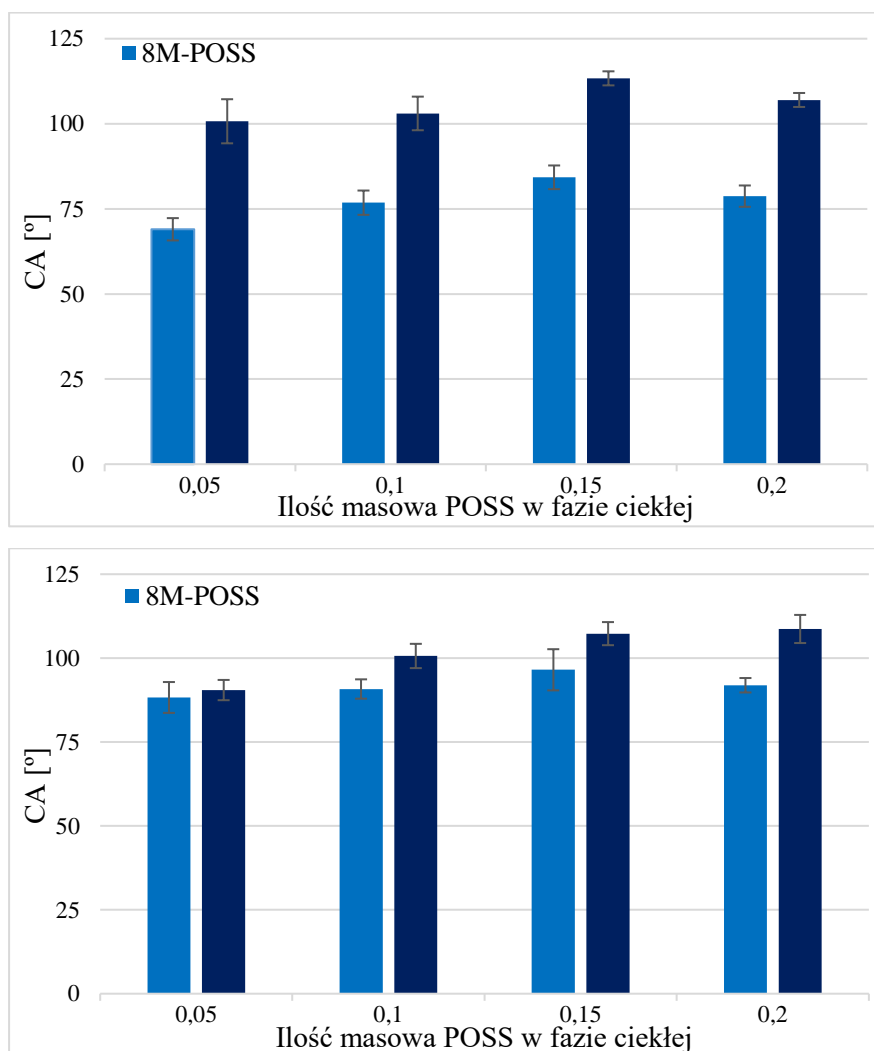
Ponadto obserwuje się wpływ stężenia modyfikatora na kąt zwilżania materiałów, lecz zarówno w przypadku 8M-POSS jak i 4M4F₈-POSS kąt zwilżania rośnie ze wzrostem zawartości POSS do 15% mas. POSS.

Największą wartością kąta zwilżania, badaną po stronie bez przykrycia próbki, a tym samym największą hydrofobowością, charakteryzował się układ zawierający 15% 4M4F₈-

POSS, $CA = 113,04^\circ \pm 2,07$ natomiast najmniejszą wartością kąta zwilżania, a tym samym największym powinowactwem do wody, charakteryzował się układ z 0,05 8M-POSS, $CA = 69,01^\circ \pm 3,28$.

Badanie próbek od strony folii pokazuje, że zwilżalność próbki zmniejsza się w stosunku do strony bez przykrycia, a ich kąt zwilżania jest o kilka, a nawet kilkanaście, stopni większy. Największym kątem zwilżania, badanym po stronie folii charakteryzował się układ 20% mas. 4M4F₈-POSS, $CA = 108,68^\circ \pm 4,19$, natomiast najmniejszą kompozycja z 5% mas. 8M-POSS, $CA = 88,27^\circ \pm 4,59$. To może wskazywać na większe stężenie POSS w warstwach powierzchniowych próbki, czyli na wypychanie POSS podczas polimeryzacji ku górze, gdzie modyfikacja powierzchni, a tym samym właściwości kleju, jest większa.

Rys. 5. Wartości kąta zwilżania badanych układów:
a) strona bez przykrycia; b) strona folii.



Podsumowanie

Zmiana ilości POSS w kompozycji utwardzalnej wpływa na przebieg polimeryzacji (utwardzania kleju) jak i właściwości mechaniczne cementów kostnych.

Modyfikacja stężenia i rodzaju POSS w kompozycji utwardzalnej spowodowała różnicę w szybkości polimeryzacji układów, a także w przebiegu reakcji. Układy zawierające 8M-POSS charakteryzowały się mniejszą szybkością polimeryzacji, niż te z 4M4F₈-POSS. Ponadto, zwiększenie stężenia POSS powoduje zmniejszenie szybkości reakcji. Układy z 4M4F₈-POSS charakteryzowały się również dłuższym okresem inhibicji. Wpływ na to może mieć mniejsza funkcyjność 4M4F₈-POSS oraz występowanie grup hydrofobowych w cząsteczce.

Wytrzymałość cementów kostnych na ściskanie zależy od rodzaju zastosowanego POSS, jednakże różnice w wytrzymałości są niewielkie. Większy wpływ na ten parametr ma stężenie POSS. Zwiększenie ilości POSS z 5% mas. do 10% mas. w przypadku obu rodzajów POSS powoduje poprawę wytrzymałości otrzymanych materiałów, jednakże dalsze zwiększanie ilości POSS wpływa na zmniejszenie wytrzymałości wraz ze wzrostem stężenia POSS. Może być związane z dużą gęstością usieciowania układu, która dodatkowo rośnie wraz ze zwiększeniem ilości POSS. Usieciowanie układu wpływa na pogorszenie dyfuzji rodników, a co za tym idzie mniejszy stopień przereagowania układu i gorsze właściwości mechaniczne.

Kąt zwilżania badanych materiałów zależy od rodzaju zastosowanego POSS. Układy zawierające w swojej kompozycji 4M4F₈-POSS charakteryzują się większym kątem zwilżania, a tym samym większą hydrofobowością. Jest to związane z obecnością w cząsteczkach 4M4F₈-POSS czterech grup fluoroalkilowych podstawionych ośmioma atomami fluoru w każdej, które nadają charakter hydrofobowy tym podstawnikom. Dobra zwilżalność układów zawierających 8M-POSS jest wynikiem obecności grup metakrylowych, które mają charakter hydrofilowy. Różnice w wartościach kąta zwilżania próbek po obu stronach wskazują na różnice w budowie tych materiałów. Wyniki te wskazują na większe stężenie cząsteczek POSS w górnej warstwie cementów kostnych. Zatem budowa chemiczna cząsteczek POSS znacząco wpływa na właściwości otrzymanych materiałów.

Otrzymane cementy kostne wykazują pożądane właściwości mechaniczne i fizykochemiczne. To pozwoli na ich dalszą modyfikację w kierunku nadania im właściwości leczniczych czy kontrastujących.

Badanie zostało sfinansowane przez Ministerstwo Edukacji i Nauki w ramach subwencji badawczej dla Młodych Naukowców.

Bibliografia

1. Ayandele E., Sarkar B., Alexandridis P. (2012) Polyhedral Oligomeric Silsesquioxane (POSS)-Containing Polymer Nanocomposites, *Nanomaterials*, 2(4), s. 445–475. DOI: 10.3390/nano2040445
2. Decker B., Hartmann-Thompson C., Carver P.I., Keinath S.E., Santurri P.R. (2010) Multilayer Sulfonated Polyhedral Oligosilsesquioxane (S-POSS)-Sulfonated Polyphenylsulfone (S-PPSU) Composite Proton Exchange Membranes, *Chemistry of Materials*, 22(3), s. 942–948. DOI: 10.1021/cm901820s
3. Fillion T.M., Xu J., Prasad M.L., Song J. (2011) In vivo tissue responses to thermal-responsive shape memory polymer nanocomposites, *Biomaterials*, 32(4), s. 985–991. DOI: 10.1016/j.biomaterials.2010.10.012
4. Fina A., Tabuani D., Frache A., Camino G. (2005) Polypropylene–polyhedral oligomeric silsesquioxanes (POSS) nanocomposites, *Polymer*, 46(19), s. 7855–7866. DOI: 10.1016/j.polymer.2005.06.121
5. Froehlich J.D., Young R., Nakamura T., Ohmori Y., Li S., Mochizuki A., Lauters M., Jabbour G.E. (2007) Synthesis of Multi-Functional POSS Emitters for OLED Applications, *Chemistry of Materials* 19(20), s. 4991–4997. DOI: 10.1021/cm070726v
6. Groch P., Dziubek K., Czaja K. (2015) Silsesquioxanes and their application in the synthesis of polymeric materials, *Polimery*, 60(4), s. 219–231. DOI: 10.14314/polimery.2015.219
7. Lee J., Cho H.J., Jung B.J., Cho N.S., Shim H.K. (2004) Stabilized Blue Luminescent Polyfluorenes: Introducing Polyhedral Oligomeric Silsesquioxane, *Macromolecules*, 37(23), s. 8523–8529. DOI: 10.1021/ma0497759
8. Pahlevanzadeh F., Bakhsheshi-Rad H.R., Kharaziha M., Kasiri-Asgarani M., Omidi M., Razzaghi M. (2021) CNT and rGO reinforced PMMA based bone cement for fixation of load bearing implants: Mechanical property and biological response, *Journal of the mechanical behavior of biomedical materials*, 116, s. 104–320. DOI: 10.1016/j.jmbbm.2021.104320
9. Pahlevanzadeh F., Bakhsheshi-Rad H.R., Kasiri-Asgarani, Emadi R., Omidi M., Ismail A.F. (2021) Mechanical property, antibacterial activity and cytocompatibility of a PMMA-based bone cement loaded with clindamycin for orthopaedic surgeries, *Materials Technology*, 36(9), s. 564–573. DOI: 10.1080/10667857.2020.1780812
10. Prządka D.M. (2014) Polimery hybrydowe i kompozyty polimerowe zawierające funkcjonalizowane poliedryczne oligomeryczne silseskwioksany, Praca doktorska.
11. Robo C., Wenner D., Ubhayasekera S.J.K.A., Hilborn J., Öhman-Mägi C., Persson C. (2021) Functional Properties of Low-Modulus PMMA Bone Cements Containing Linoleic Acid, *Journal of functional biomaterials*, 12(1), s. 5. DOI: 10.3390/jfb12010005
12. Robu A., Antoniac A., Grosu E., Vasile E., Raiciu A.D., Iordache F., Antoniac V.I., Rau J.V., Yankova V.G., Ditu L.M., Saceleanu V. (2021) Additives Imparting Antimicrobial Properties to Acrylic Bone Cements, *Materials*, 14(22), s.7031. DOI: 10.3390/ma14227031
13. Wang F., Lu X., He C. (2011) Some recent developments of polyhedral oligomeric silsesquioxane (POSS)-based polymeric materials, *Journal of Materials Chemistry A*, 21, s. 2775–2782. DOI: 10.1039/C0JM02785E
14. Zhang Y., Ye Z. (2008) Covalent Surface Grafting of Branched Polyethylenes on Silica Nanoparticles by Surface-Initiated Ethylene “Living” Polymerization with Immobilized Pd–Diimine Catalysts, *Macromolecules*, 41, s. 6331–6338.

Marta Szulc^{1,2}
marta.sz@doktorant.umk.pl
ORCID: 0000-0003-2398-8616

Katarzyna Lewandowska¹
reol@umk.pl
ORCID: 0000-0002-8380-4009

¹Katedra Chemii Biomateriałów i Kosmetyków, Wydział Chemii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń, Polska

²Szkoła doktorska Nauk Ścisłych i Przyrodniczych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń, Polska

Zastosowanie usieciowanego chitozanu i karboksymetylochitozanu w medycynie

Medical applications of crosslinked chitosan and carboxymethylchitosan

Streszczenie

Ochrona środowiska w ostatniej dekadzie stanowi coraz większe wyzwanie, co przyczyniło się do rozwoju badań dotyczących wykorzystania biopolimerów uzyskanych z odpadów poprodukcyjnych, jakimi są chitozan i jego pochodna karboksymetylochitozan. Są to polimery biodegradowalne i nietoksyczne, dzięki czemu są przyjazne zarówno człowiekowi, jaki i środowisku naturalnemu. W związku z cennymi właściwościami, takimi jak antybakteryjność, właściwości antyutleniające, czy biogodność, brak cytotoxycności, mogą one zostać wykorzystane w medycynie, farmacji czy inżynierii tkankowej. Prowadzone są badania nad wykorzystywaniem tych polimerów w postaci mieszanin z innymi polimerami, z dodatkiem czynników sieciujących oraz z wykorzystaniem obu sposobów. Ma to na celu jeszcze bardziej udoskonalić ich właściwości fizykochemiczne, mechaniczne i biologiczne. Odnotowano również wpływ innych czynników na właściwości chitozanu i karboksymetylochitozanu. Celem niniejszej pracy jest przedstawienie korzyści wynikających ze stosowania chitozanu i karboksymetylochitozanu, i ich mieszanin z innymi polimerami bez i z dodatkami sieciującymi.

Słowa kluczowe: Biopolimery, chitozan, karboksymetylochitozan, sieciowanie, medycyna, inżynieria tkankowe.

Summary

Environmental protection in the last decade has become an increasing challenge, which has contributed to the development of research on the use of biopolymers obtained from post-production waste such as chitosan and its carboxymethyl chitosan derivative. These are biodegradable and non-toxic polymers, thanks to which they are friendly to both humans and the natural environment. Due to additional properties such as antibacterial, antioxidant, biocompatibility, and lack of cytotoxicity, they can be used in medicine, pharmacy, and tissue engineering. Research is carried out on the use of these polymers in the form of mixtures with other polymers, with the addition of cross-linking agents, and with the use of both methods. This is further to refine their physicochemical, mechanical, and biological properties. The influence of other factors on the properties of chitosan and carboxymethyl chitosan was also noted. This study aims to present the benefits of using chitosan and carboxymethyl chitosan and their mixtures with other polymers without and with cross-linking additives.

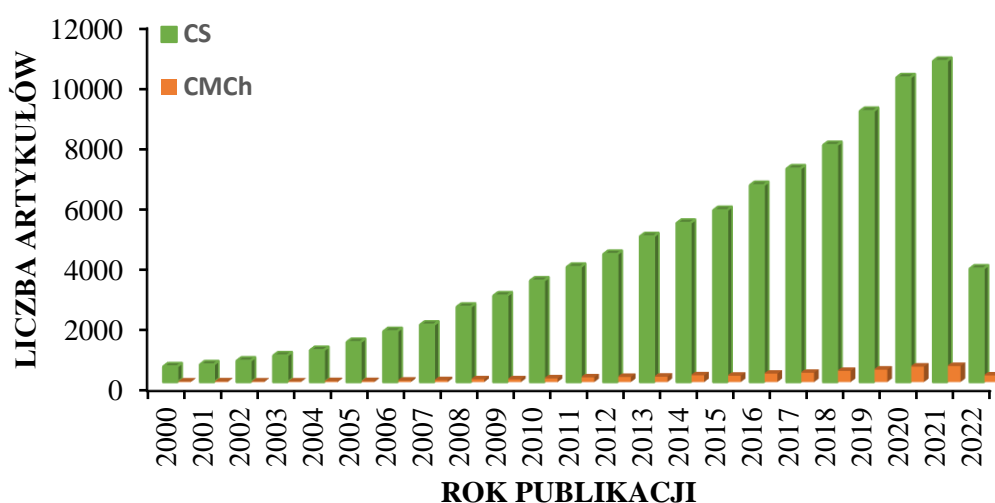
Key words: biopolymers, chitosan, carboxymethyl chitosan, crosslinking, medicine, regenerative medicine.

Wstęp

W ostatniej dekadzie coraz większym zainteresowaniem cieszą się polimery naturalne w tym polisacharydy, co jest związane z ich właściwościami przede wszystkim nietoksycznością, biodegradowalnością i biogodnością. Zatem są to substancje przyjazne człowiekowi, środowisku naturalnemu i w pełni wpisują się w obecne trendy związane z ochroną środowiska. Jednymi z przedstawicieli tych polimerów są chitozan i jego pochodna

karboksymetylochitozan. Istotnym faktem jest to, że mogą one zostać wyprodukowane z odpadów poprodukcyjnych takich jak pancerza krabów, czy krewetek [1-2]. Zainteresowanie chitozaniem (CS) i karboksymetylochitozaniem (CMCh) ciągle wzrasta co odzwierciedla liczba artykułów dotyczących obu polimerów. Rysunek 1. przedstawia liczbę artykułów związanych z CS i CMCh w bazie Web of Science w okresie 2000 - 2022. Na podstawie rysunku 1. można stwierdzić, iż zdecydowanie większym zainteresowaniem cieszy się chitozan.

Rys. 1. Liczba artykułów dostępna w bazie Web of Science chitozanu i karboksymetylochitozanu.

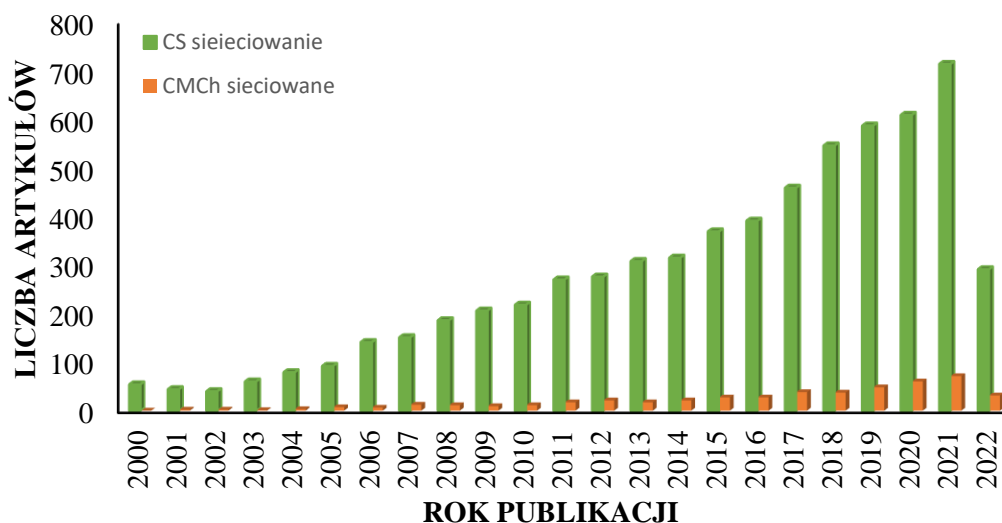


Źródło: opracowanie własne.

Tak, jak dobrze wiadomo, chitozan i CMCh są polisacharydami pochodzenia naturalnego posiadającymi wiele cennych właściwości, które powodują że materiały otrzymywane na bazie tych polimerów są stosowane w przemyśle kosmetycznym, farmaceutycznym czy medycynie. W ostatnich dwóch dekadach powstało wiele artykułów dotyczących otrzymywania materiałów na bazie chitozanu lub CMCh i ich praktycznego wykorzystania [2-7]. Jednak ograniczeniami związanymi z wykorzystaniem CS i CMCh jako biomateriałów jest ich szybka degradacja oraz słabe właściwości mechaniczne i brak odpowiedniej stabilności w kontekście zastosowań biomedycznych. Dlatego też, wiele prac opublikowanych w tym okresie związanych jest z modyfikacją właściwości fizykochemicznych CS i CMCh z wykorzystaniem różnych metod i otrzymaniem materiałów polimerowych w różnych formach tj. roztwory, emulsje, filmy, żele, włókna, gąbki czy struktury 3D [8-11]. Modyfikację właściwości i stabilności można przeprowadzić na drodze sieciowania. Sieciowanie ma na celu zastąpienie słabszych międzycząsteczkowych wiązań wodorowych, mocniejszymi wiązaniami jonowymi i kowalencyjnymi. W efekcie powstaje struktura trójwymiarowa na skutek wytworzonych

wiązań poprzecznych między łańcuchami polimerowymi. Otrzymany materiał charakteryzuje się większą stabilnością chemiczną i mechaniczną.

Rys. 2. Liczba artykułów dostępna w bazie Web of Science związana z usieciowaniem chitozanu i karboksymetylochitozanu.



Źródło: opracowanie własne.

Na rysunku 2. przedstawiono ilość artykułów dotyczących sieciowania obu polimerów w bazie Web of Science w tym samym okresie. Taka sama korelacja jak na rysunku 1 istnieje również w przypadku sieciowania chitozanu i karboksymetylochitozanu. Najczęściej wykorzystywanymi metodami są metody chemiczne i fizyczne. Do sieciowania chemicznego wykorzystuje się substancje sieciujące tj.: genypinę, kwas taninowy, trifosforan pentasodu, aldehyd glutarowy. Przy czym ze względu na toksyczne właściwości aldehydu glutarowego coraz częściej stosuje się naturalne czynniki sieciujące - genypinę i kwas taninowy. Pomiędzy genypiną i kwasem taninowym, a polimerem występują wiązania kowalencyjne i to one odpowiadają za sieciowanie. W przypadku trifosforanu pentasodu występują słabsze wiązania jonowe. W metodzie fizycznej najczęściej używaną metodą jest naświetlanie polimeru w określonym zakresie promieniowania ultrafioletowego (UV), zwiększenie temperatury, ciśnienia czy zmiana pH [12].

1. Chitozan

1.1 Chitozan- charakterystyka

Chitozan, poli(β -(1,4)-2-amino-2-deoksy-D-glukopiranoza) jest otrzymywany najczęściej z pancerzy skorupiaków poprzez alkaliczną deacetylację chityny lub w wyniku deacetylacji enzymatycznej z zastosowaniem deacetylazy chitynowej. Żeby otrzymać najczystszy chitozan

wyodrębnia się go ze ścian komórkowych, niektórych grzybów. Charakteryzują się on wysokim stopniem deacetylacji. Stopień deacetylacji definiuje się jako ułamek molowy jednostek 2-deoksy-2-amino-D-glukopiranozy. CS można rozpuszczać w rozcieńczonych kwasach organicznych i nieorganicznych, takich jak kwas mlekowy, kwas mrówkowy, kwas octowy lub kwas solny, które nie szkodzą ludziom i środowisku. Dodatkowo rodzaj użytego kwasu ma istotny wpływ na właściwości fizykochemiczne roztworów chitozanu i innych materiałów, m.in. filmów lub hydrożele [13-16]. Zatem, ten polimer jest rozpuszczalny tylko w organicznym zakresie pH poniżej 6,00; co wpływa istotnie na niezbyt szeroki obszar zastosowań. Rysunku 3. przedstawia kluczowe właściwości CS, które zależą m.in. od stopnia deacetylacji jak i masy cząsteczkowej polimeru, czy wykorzystanego rozpuszczalnika (Tab. 1.) [1, 17-18].

Rys. 3. Właściwości chitozanu.



Źródło: opracowanie własne.

Chitozan jest rozpuszczalny w roztworach kwasów, gdy stopień deacetylacji jest większy, niż 50%. Po rozpuszczeniu w środowisku kwaśnym grupy aminowe ulegają protonowaniu, co oznacza, że polimer staje się polielektrolitem kationowym. Jest to, jeden z nielicznych polisacharydów występujący w tej formie w roztworze, co pozwala mu na interakcję z różnymi typami molekuł. Pozytywnie naładowany łańcuch polimeru odpowiada za jego właściwości

antybakteryjne, przyłączając się do negatywnie naładowanej błony komórkowej różnych mikroorganizmów. Jego zdolność do chelatowania metali została opisana między innymi dla jonów żelaza, miedzi, kadmu lub magnezu, a zatem wiele zastosowań można opracować w oparciu o te właściwość. Rozpuszczalność CS zapewnia możliwość wytwarzania w wielu różnych formach, takich jak folie, hydrożele, nanowłókna, struktury 3D lub pasty, chociaż ostatnio badano również, niektóre zastosowania w postaci nierozpuszczonego proszku [1, 17-18].

Tab. 1. Wpływ rozpuszczalnika na właściwości chitozanu.

Rozpuszczalnik	Właściwości
Kwas octowy	właściwości przeciwdrobnoustrojowe
Kwas mlekowy	wysoka kompatybilność niska cytotoksyczność antybakteryjność
Kwas ferulowy	właściwości przeciwutleniające właściwości przeciwdrobnoustrojowe
Kwas galusowy	właściwości przeciwutleniające właściwości przeciwdrobnoustrojowe
Kwas chlorogenowy	właściwości przeciwutleniające inhibitor enzymów oraz peroksydacji lipidów

Źródło: [20].

1.2 Wykorzystanie chitozanu w medycynie

Dzięki odkryciu właściwości chitozanu, takich jak: biokompatybilność, właściwość przeciwdrobnoustrojowa i kontrolowana biodegradowalność, skutkująca produktami rozkładu, które są nietoksyczne oraz niewywołujące reakcji zapalnych możliwe jest zastosowanie go w wielu obszarach medycyny. W inżynierii tkankowej może być wykorzystywany do regeneracji skór, tkanek czy kości. W farmacji może być wykorzystywany jako materiał antybakteryjno/opatrunkowy, a także nośnik leków, takich jak: antybiotyki, środki przeciwbólowe, czy środki przeciwpasożytnicze. Może być stosowany również jako hemostatyk [1,17-20]. Obecnie prowadzonych jest wiele badań związanych z otrzymaniem biomateriałów na bazie chitozanu z wykorzystaniem różnych czynników sieciujących.

Rys. 4. Wykorzystanie chitozanu w medycynie.



Źródło: opracowanie własne.

W artykule O. A. Romanowa *et al.* [21] wytworzono gąbki z wykorzystaniem kolagenu, chitozanu i ich mieszanin. Dodatkowo jako czynnika sieciującego wykorzystano w różnych stężeniach aldehyd glutarowy. Otrzymano gąbki chitozan/kolagen o trzech różnych stosunkach wagowych kolagenu i chitozanu w mieszaninie. Wszystkie gąbki zostały wykonane z wykorzystaniem liofilizatora. Otrzymane scaffoldy miały wysokoporowatą strukturę, przy czym największą regularnością charakteryzowały się scaffoldy chitozan/kolagen. Największą wartość modułu Younga uzyskano dla mieszaniny z dodatkiem aldehydu glutarowego, a najmniejszą wartość odnotowano dla scaffoldu czystego kolagenu. Wraz ze zwiększeniem ilości chitozanu i aldehydu glutarowego zmniejszała się ilość fibroblastów. Na matrycy wykonanej z chitozanu z dodatkiem czynnika sieciującego fibroblasty nie rozwijały się. Najszybsze gojenie się rany uzyskano dla chitozanu, porównywalną do kontroli dla chitozanu. Według autora nieścisłość uzyskanych wyników *in vitro* i *in vivo* związana jest z zainicjowaniem syntezy IL-8 przez makrofagi co wpływa na migrację neutrofilów i regenerację, rekompensując negatywny wpływ chitozanu na fibroblasty. Innym wyjaśnieniem może być

pęcznienie chitozanu pod wpływem wody co może przyspieszać gojenie się rany. Podsumowując istnieje możliwość wykorzystania scaffoldów chitozanowych usieciowanych aldehydem glutarowy jako materiał opatrunkowy przyspieszający gojenie ran [21].

W przypadku badań Hsin-Yi Lin *et al.* [22] wytworzono filmy do analizy kąta zwilżania i analizy przyczepności komórek oraz scaffoldy do innych analiz. Przygotowano je z wykorzystaniem roztworu chitozanu w kwasie octowym, a jako czynnika sieciującego użyto roztworów genypiny o trzech różnych stężeniach (0,01%, 0,03%, 0,1%). Wraz ze wzrostem stężenia genypiny zwiększała się wielkość porów, ale zmniejszała się liczba połączonych ze sobą porów. Przy wykorzystaniu dwóch stężeń chitozanu (1% i 2%) i jednego genypiny (0,1%), wielkości porów były podobne. Dodatkowo wraz ze wzrostem stężenia (0,01%, 0,03%, 0,1%) genypiny następowało przesunięcie temperatury degradacji w kierunku wyższych temperatur. Ponadto nastąpił wzrost wartości kąta zwilżania od hydrofilowego do hydrofobowego. Moduł Younga również zwiększał się pod wpływem wzrostu stężenia czynnika sieciującego. Natomiast współczynnik pęcznienia spadał wraz ze wzrostem stężenia genypiny, co świadczy o coraz większym stopniu usieciowania scaffoldów. Zmniejszeniu uległa również przyczepność komórek względem scaffoldów z samego chitozanu. Zwiększone stężenie genypiny spowodowało zmniejszenie stopnia degradacji. Zwiększenie stężenia chitozanu (CS 2%, genypina 0,01%), nie spowodowało wzrostu stopnia degradacji. Dodanie czynnika sieciującego znacznie zmieniło właściwości scaffoldów, przy czym dzięki hydrofobowej powierzchni mogą one zostać użyte przy rekonstrukcji naczyń krwionośnych, utrudniając przy tym odkładanie się blaszek miażdżycowych [22].

Zespół Fangsong Zhang *et al.* [23] wykorzystał genypinę do usieciowania scaffoldów-macierz zewnątrzkomórkową nerwów/chitozan. W celu porównania wykorzystano też aldehyd glutarowy oraz sieciowanie promieniowaniem UV (500 nm). Scaffoldy usieciowane genypiną miały regularną porowatą strukturę i większy stopień porowatości w przeciwieństwie do scaffoldów usieciowanych aldehydem i promieniowaniem UV, które miały strukturę warstwową. Jednakże wszystkie otrzymane scaffoldy miały zbliżone wartości współczynnika pęcznienia. Najwyższy stopień usieciowania uzyskano dla próbek sieciowanych genypiną, jednak były to wartości zbliżone do wartości otrzymanych dla scaffoldu z aldehydem glutarowym. Usieciowanie promieniowaniem UV było tak niskie, iż zostało zakwalifikowane razem ze scaffoldem bez dodatku czynnika sieciującego, jako nieistotne statystycznie. Najmniejszy stopień degradacji otrzymano dla scaffoldu z genypiną, drugie miejsce przypadło scaffoldowi z aldehydem glutarowy, a różnica między nimi była statystycznie nieistotna. Stopnie degradacji scaffoldu nieusieciowanego i usieciowanego promieniowaniem UV były

najwyższe i zbliżone do siebie. Cytotoksyczność dla scaffoldów usieciowanych genypiną i UV wynosiła 0, co oznacza, iż nie są one cytotoksyczne, Cytotoksyczność dla nieusieciowanej próbki wynosiła 1 i jest to najprawdopodobniej związane z pęcznieniem i degradacją scaffoldów, przez co zmieniła się lepkość medium, co mogło wpłynąć na rozwój komórek. Wszczepione scaffoldy usieciowane genypiny, aldehydem glutarowym i promieniowaniem UV wykazały dobrą zgodność tkankową, odnotowano reakcję zapalną dla scaffoldu z aldehydem glutarowym. Po 4 tygodniach scaffoldy bez czynników sieciujących i usieciowanych promieniowaniem UV uległy degradacji. Podsumowując scaffoldy usieciowane genypiną miały zbliżone właściwości ze scaffoldami usieciowanymi aldehydem glutarowym i nie wywoływały reakcji zapalnej, czyniąc je bezpiecznymi i efektywnymi materiałami, które mogą zostać wykorzystane w inżynierii tkankowej przy regeneracji nerwów [23].

Genypinę wykorzystano również do produkcji mikrosfer chitozan/alginian stworzonych do enkapsulacji komórek, czy leków [24]. Scaffoldy chitozan/genypina i chitozan/żelatyna/chitozan były również badane pod kątem wykorzystania regeneracji nerwów w przypadku urazu mózgu [25].

2. Karboksymetylochitozan

2.1 Karboksymetylochitozan- charakterystyka

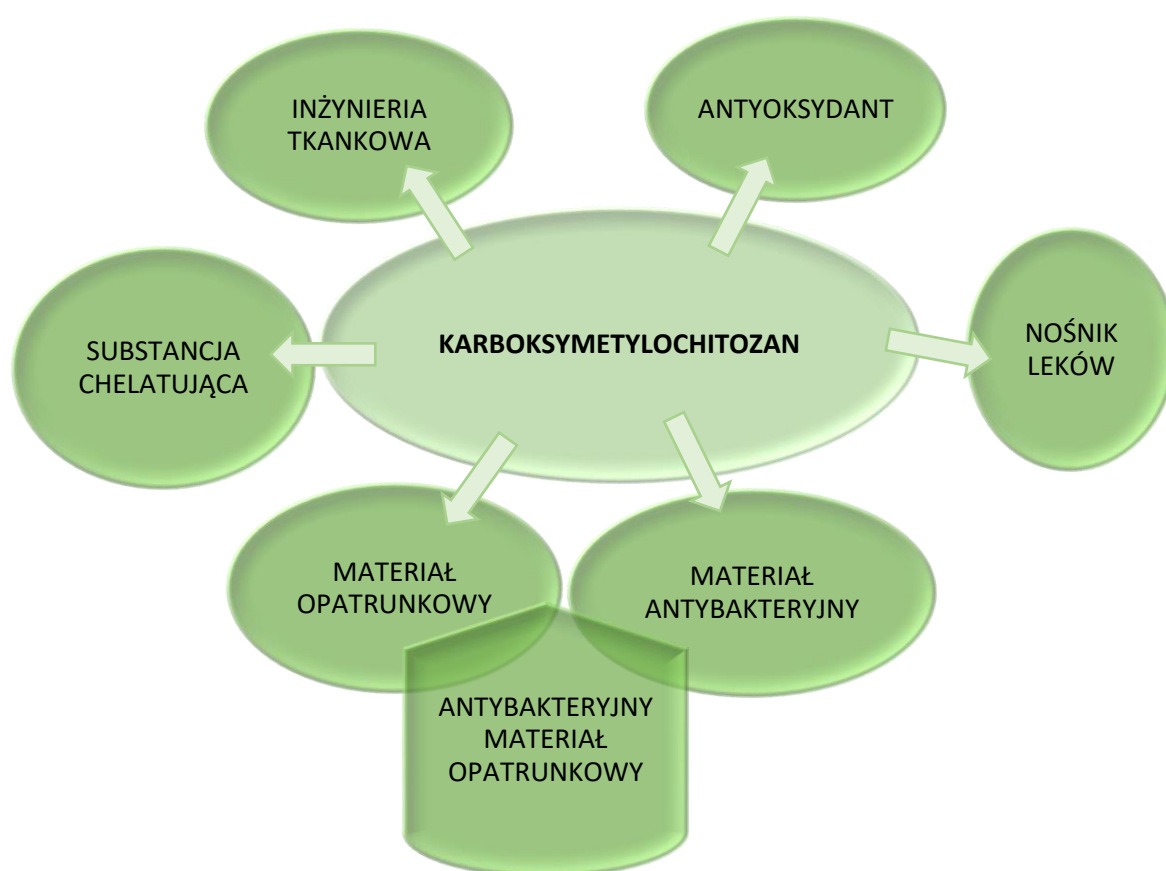
Tak, jak wskazano w poprzednim podrozdziale 1.1, chitozan ma ograniczony zakres rozpuszczalności obejmujący tylko roztwory wodne o pH poniżej 6,00. Zatem jedną z alternatyw jest otrzymanie pochodnych rozpuszczalnych w szerszym zakresie pH [26]. Metoda karboksymetylacji prowadzi do otrzymania na drodze eteryfikacji karboksymetylochitozanów. Karboksymetylochitozan może występować w wielu postaciach, takich jak: N,O-karboksymetylochitozan, N,N- karboksymetylochitozan, N- karboksymetylochitozan, O-karboksymetylochitozan. Tak szeroki wachlarz form jest możliwy dzięki przyłączaniu się grup karboksymetylowych ($-CH_2COOH$) do grup aminowych (N-) i/lub hydroksylowej. (O-). CMCh jest rozpuszczalną w wodzie pochodną chitozanu, co znacząco wpływa na zainteresowanie tym polimerem, ponieważ niweluje to ryzyko wystąpienia niepożądanych reakcji pomiędzy organizmem, a resztkami rozpuszczalnika znajdującego się w stałej formie materiału polimerowego. CMCh z racji obecności grup aminowych i karboksymetylowych należy do poliamfolitów. Ta pochodna ma lepsze właściwości antybakteryjne, niż chitozan, przy czym O-karboksymetylochitozan ma najlepsze działanie, ponieważ w jego przypadku grupa karboksymetylowa nie została przyłączona do grup aminowych, dzięki czemu grupy aminowe ulegają protonowaniu podczas procesu rozpuszczania polimeru. Tak samo jak

chitozan, CMCh jest polimerem biodegradowalnym, biozgodnym i nietoksycznym, posiada właściwości antyoksydacyjne, czy możliwość chelatowania metali [27-28].

2.2 Wykorzystanie karboksymetylochitozanu w medycynie

Karboksymetylochitozan podobnie jak chitozan może być nośnikiem substancji aktywnych w lekach. Znajdzie też zastosowanie jako materiał antybakteryjny/opatrunkowy. Również może być stosowany w inżynierii tkankowej.

Rys. 5. Wykorzystanie karboksymetylochitozanu w medycynie.



Źródło: opracowanie własne.

Zespół Dong Wang *et al.* [29] wykorzystał karboksymetylochitozan i genypinę do produkcji opatrunku na rany w czterech formach: hydrożelu, membrany, gąbki oraz włókna. Odkryto, iż, forma opatrunku wpływała na efektywność gojenia się ran. Hydrożel stymulował enzym hamujący tworzenie się blizn i przyspieszający gojenie. Natomiast najlepsze efekty uzyskano dla gąbki karboksymetylochitozanowej, która miała najlepszą absorpcję wody, przepuszczalność gazów, potwierdzone działanie hemostatyczne i wpływała na proliferację

fibroblastów. Materiał ten też wpływał na enzymy TGF- β 1 i α -SMA, aktywnie działające przy procesie gojenia ran. Dodatkowo gąbka na bazie CMCh wykazała też najszybsze gojenie się rany skóry królika. Najslabszymi właściwościami charakteryzowały się natomiast włókna karboksymetylochitozanowe i zostały wykluczone z badania *in vivo* [29].

Nihui Zhang *et al.* [30] wraz z zespołem wykorzystali roztwory genypiny o różnych stężeniach do wytworzenia hydrożeli karboksychitozanowych, gdzie udział wagowy genypiny wynosił od 2,5%, 5%, 10% do 15%. Analiza proliferacji i przyczepności komórek HSFs wykazała, że najlepszą przyczepność i namnażanie komórek uzyskano dla hydrożeli z największą ilością genypiny, a najgorsze dla hydrożelu o najmniejszym udziale genypiny. Najlepsze właściwości wspomagające gojenie ran i redukujące pojawienie się blizn w testach *in vivo* uzyskano dla hydrożelu karboksymetylochitozan/genypina 5% (v/v). Potwierdził to test *in vitro* z wykorzystaniem 7 tygodniowych samic szczurów. Przy dodatkowym udziale żelu aloesowego jeszcze bardziej poprawiły się wyniki gojenia rany. Podsumowując hydrożele karboksymetylochitozanowe usieciowane genypiną są obiecującymi kandydatami do stosowania jako opatrunek przyspieszający gojenie ran [30].

Do utworzenia scaffoldów przeciwdrobnoustrojowych zespół A. Mishra *et al.* [31] użył karboksymetylochitozanu, cynku i genypina (0,2% i 0,8%). Otrzymano scaffoldy karboksymetylochitozan/Zn, karboksymetylochitozan/genypiny (2 stężenia) oraz karboksymetylochitozan/genypina/Zn. Analiza w podczerwieni potwierdziła utworzenie kompleksu Zn. Analiza ściskania na mokro wykazała, że scaffoldy karboksymetylochitozan/genypina/Zn były bardziej wytrzymałe niż scaffold nieusieciowany. Badanie degradacji przeprowadzono w warunkach enzymatycznych i nieenzymatycznych. Otrzymane scaffoldy karboksymetylochitozan/genypina/Zn również charakteryzowały się większą stabilnością, niż nieusieciowane próbki w obu badaniach. Badanie przyczepności i proliferacji wykonano z wykorzystaniem komórek macierzystych miazgi zębowej, najlepszymi właściwościami charakteryzowały się scaffoldy karboksymetylochitozan/genypina/Zn. Dodatkowo przeprowadzono badanie biokompatybilności względem czerwonych krwinek, gdzie najlepszą kompatybilność otrzymano dla nieusieciowanego CMCh. Wykonano również badanie antybakteryjności (*Pseudomonas aeruginosa* ATCC 25619, *S.aureus* ATCC 9144, *S. aureus* ATCC 25923, *Staphylococcus epidermidis* ATCC 155). Scaffoldy karboksymetylochitozan/genypina/Zn wykazały najlepsze działanie antybakteryjne, na ich powierzchni nie utworzył się biofilm, co stało się w przypadku scaffoldu karboksymetylochitozan/genypina. Podsumowując scaffold karboksymetylochitozan/genypina/Zn dzięki swoim właściwościom antybakteryjnym może

znaleźć zastosowanie w inżynierii tkankowej związanej ze stomatologią oraz chirurgią szczękowo-twarzową [31].

O-karboksymetylochitozan i genypina zostały użyte do wytworzenia mikrokapsulek metodą warstwa po warstwie do potencjalnego wykorzystania jako nośnik leków [32]. Zbadano również zdolności hydrożeli N,O-karboksymetylochitozanu (CMCh) naładowanych lekiem do przyspieszenia gojenia ran po zabiegu usuwania jaskry [33].

3. Podsumowanie

Naturalne czynniki sieciujące takie jak genypina pozwalają na otrzymanie obiecujących materiałów polimerowych na bazie chitozanu i jego pochodnych pod kątem aplikacji medycznych o porównywalnej lub lepszej strukturze i właściwościach do materiałów polimerowych z udziałem aldehydu glutarowego, którego stosowanie nie jest w pełni bezpieczne i budzi wiele kontrowersji. Jak przedstawiono w niniejszej pracy zarówno chitozan jak i karboksymetylochitozan, to obiecujące polisacharydy o szerokiej gamie możliwości ze względu na ich biodegradowalność, niską toksyczność, doskonałą biokompatybilność i wszechstronną aktywność biologiczną. Ponadto, wykorzystanie genypiny jako substancji sieciującej chitozanu i jego pochodnej CMCh jest stosunkowo nowym obszarem badań. Genypina, która jest związkem naturalnym, nietoksycznym i biokompatybilnym, daje możliwość wytworzenia trwałych połączeń z udziałem reaktywnych grup obecnych w polisacharydach. Przytoczone w niniejszej pracy artykuły jasno wskazują, na ogromny potencjał otrzymanych materiałów na bazie CS, CMCh i procesu sieciowania dając szeroką gamę potencjalnych zastosowań takich jak inżynieria tkankowa, nośniki leków, materiały opatrunkowe, bioobrazowanie, etc. W czasach dynamicznego rozwoju chorób cywilizacyjnych, takich jak: cukrzyca, czy nowotwory, takie badania są nadzieją na lepszą przyszłość dzięki biomateriałom otrzymanym na bazie chitozanu, CMCh i genypiny. Dalsze prace badawcze powinny skupić się nad dopracowaniem rozwiązań prowadzących do optymalizacji kształtów, rozmiarów czy średnic sfunkcjonalizowanych materiałów o określonej morfologii pod kątem danej aplikacji.

Bibliografia

1. K. Skołuca-Szary, P. Rieske, S. Piaskowski, *Chemik* 70, 89-98, 2016.
2. V.P. Santos, N.S.S. Marques, P.C.S.V. Maia, M.A. Barbosa de Lima, L. de Oliveira Franco, G.M. de Campos-Takaki, *Int. J. Mol. Sci.* 21, 42902, 1-17, 2020.
3. M. Kurakula, N.N. Raghavendra, *Int. J. Biol. Macromol.* 165, 1924-1938, 2020.
4. A. Khan, K.A. Alamry, *Carbohydr. Res.* 506, 108368, 1-27, 2021.
5. P.-Y. Zhuang, Y.-L. Li, L. Fan, J. Lin, Q.-L. Hu, *Int. J. Biol. Macromol.* 50, 658-663, 2012.

6. K. Valachova, L. Soltes, *Molecules* 26, 1195, 1-15, 2021.
7. N. Sharma, R. Kaur, R. Kaur, R. Kaur, *J. Polym. Res.* 28:406, 1-20, 2021.
8. L.F. Boesel. *Carbohydr. Polym.* 115, 356-363, 2015.
9. L. Zhou, J. Ouyang, H. Shehzad, Z. Le, Z. Li, A. Adesina, *J. Radioanal. Nucl. Chem.* 317, 1377-1385, 2018.
10. K. Lewandowska, M. Szulc, *Prog. Chem. Appl. Chitin Deriv.* 24, 119-126, 2019.
11. R. Kumar, I. Mishra, G.J. Kumar, *Polym. Environ.* 29, 3770-3778, 2021.
12. F.-L. Mi, H.-W. Sung, S.-S. Shyu, C.-C. Su, C.-K. Peng, *Polymer* 44, 6521–6530, 2003.
13. S.-Y. Cheng, B.-J Wang, Y.-M. Weng, *LWT – Food Sci. Technol.* 63, 115-121, 2015.
14. F. Gabriele, A. Donnadio, M. Casciola, R. Germani, N. Spreti, *Carbohydr. Polym.* 251, 117106, 1-9, 2021.
15. C. Qiao, X. Ma, X. Wang, L. Liu, *LWT – Food Sci. Technol.* 135, 109984, 2021.
16. H. Zhang, M. Kong, Q. Jiang, *J. Mol. Liq.* 340, 117209, 1-10, 2021.
17. H. E. Knidri, R. Belaabed, A. Addaou, A. Laajeb, A. Lahsini, *Int. J. Biol. Macromol.* 120, 1181–1189, 2018.
18. A. Muxika, A. Etxabide, J. Uranga, P. Guerrero, K. de la Caba, *Int. J. Biol. Macromol.* 107, 1358-1368, 2017.
19. P. S. Bakshi, D. Selvakumar, K. Kadirvelu, N.S. Kumar, *Int. J. Biol. Macromol.* 150, 1072–1083, 2020.
20. M. Islam, Md. Shahruzzaman, S. Biswas, N. Sakib, T. Ur Rashida, *Bioact. Mater.* 5, 164–183, 2020.
21. O. A. Romanova, T. E. Grigor'ev, M. E. Goncharov, S. G. Rudyak, E. V. Solov'yova, S. T. Krashennnikov, V. P. Saprykin, E. V. Sytina, S. N. Chvalun, M. A. Pal'tsev, A. A. Panteleev, *Cell Technologies in Biology and Medicine* 2, 557-566, 2015.
22. H.-Y. Lin, C.-T. Yeh, *Biomed Mater Eng.* 22, 321–332, 2012.
23. F. Zhang, N. Zhang, Q. Xu, L. Zhang, C. Zhang, H. Liu, Z. Yu, S. Zhou, G. Feng, F. Huang, *Cell Tissue Bank*, 419-430, 2021.
24. H. Chen, W. Ouyang, B. Lawuyi, S. Prakash, *Biomacromolecules*, 2091-2098, 2006.
25. H. Cassimjee, P. Kumar, P. Ubanako, Y.E Choonara, *Pharmaceutics* 14, 2022.
26. C. P. Jiménez-Gómez, J. A. Cecilia, *Molecules* 25, 3981, 1-43, 2020.
27. L. Upadhyaya, J. Singh, V. Agarwal, R. P. Tewari, *Carbohydr. Polym.* 91, 452–466, 2013.
28. [28] Z. Shariatina, *Int. J. Biol. Macromol.* 120, 1406-1419, 2018.
29. D. Wang, N. Zhang, G. Meng, J. He, F. Wu, *Colloids Surf B Biointerfaces* 194, 111-191, 2020.
30. N. Zhang, T. Gao, Y. Wang, J. Liu, J. Zhang, R. Yao, F. Wu, *Int. J. Biol. Macromol.* 154, 835-843, 2020.
31. A. Mishra, D. Mishra, *Biomacromolecules* 21, 688–700, 2020.
32. G.-Q. Huang, Z.-K. Zhang, L.-Y. Cheng, J.-X. Xiao, *Mater. Sci. Eng. C* 105, 110-129, 2019.
33. L.-Q. Yang, Y.-Q. Lan, H. Guo, L.-Z. Cheng, J.-Z. Fan, X. Cai, L.-M. Zhang, R.-F. Chen, *Huai-Sheng Zhou, Acta Pharmacol. Sin.* 31, 1625–1634, 2010.

Joanna Szymańska¹

joanna.szymanska@doctorate.put.poznan.pl

ORCID: 0000-0002-9430-8676

Wojciech Hubert Bednarek¹

ORCID: 0000-0001-7585-8106

¹ Szkoła Doktorska Politechniki Poznańskiej, Wydział Technologii Chemicznej, Zakład Polimerów

Pozaenergetyczne możliwości zastosowania węgla brunatnego

Non-energy applications of lignite coal

Streszczenie

W niniejszej pracy skupiono się na analizie dostępnych źródeł literaturowych dotyczących kompozytów WPC (Wood Polymer Composites) z matrycą polipropylenową oraz na krystalizacji osnowy polimerowej. W części doświadczalnej porównano wpływ standardowego napełniacza lignocelulozowego w postaci rozdrobnionego drewna sosnowego na krystalizację izotaktycznego polipropylenu, z innowacyjnym napełniaczem węglowym. Do osnowy polimerowej w drugim układzie dodano frakcję leonardytową węgla brunatnego bogatą w materiał lignocelulozowy. Wpływ dodatku napełniacza na proces krystalizacji obserwowano przy pomocy mikroskopu polaryzacyjno-interferencyjnego z przystawką grzewczą. W oparciu o otrzymane obrazy mikroskopowe stwierdzono odmienny mechanizm krystalizacji matrycy polipropylenowej w zależności od użytego napełniacza lignocelulozowego.

Słowa kluczowe: kompozyty, polipropylen, węgiel brunatny, leonardyt, polimorfizm.

Summary

This work focuses on the analysis of the available literature on WPC (Wood Polymer Composites) composites with a polypropylene matrix and the crystallization of the polymer matrix. In the experimental part, the effect of a standard lignocellulosic filler in the form of crushed pine wood on the crystallization of isotactic polypropylene was compared with the innovative carbon filler. The lignocellulosic leonardite fraction of brown coal was added to the polymer matrix in the second system. The effect of the filler addition on the crystallization process was observed using a polarization-interference microscope with a heating attachment. Based on the microscopic images obtained, the crystallization mechanism of the polypropylene matrix was found to be different depending on the used lignocellulosic filler.

Key words: composites, polypropylene, lignite, leonardite, polymorphism.

Wstęp

Wiele obecnie prowadzonych prac badawczych skierowanych jest na otrzymanie nowych materiałów polimerowych i kompozytowych. Przeprowadza się badania nad otrzymaniem nowych kompozytów oraz nad modyfikacją istniejących tworzyw, a także nad określeniem ich właściwości fizykochemicznych i mechanicznych. W sposób szczególny prace skupiają się nad materiałami WPC (*Wood Polymer Composites*). Są to kompozyty bazujące na osnowach z polimerów termoplastycznych, napełnione materiałami pochodzenia naturalnego, często odpadowymi – co stanowi niewątpliwą wartość ekologiczną oraz ekonomiczną. Naukowcy skupiają się również na poszukiwaniu alternatywnych źródeł materiału lignocelulozowego oraz badaniu jego wpływu na strukturę nadcząsteczkową matrycy polimerowej. W ramach prowadzonych badań porównano wpływ dodatku standardowego napełniacza celulozowego

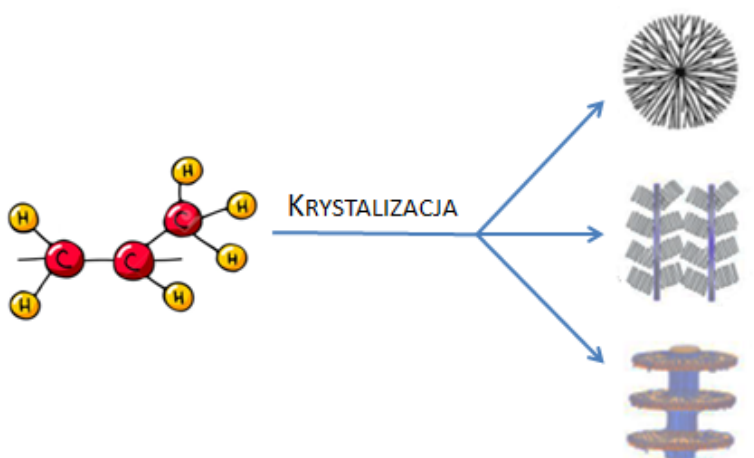
(włókien z drewna sosnowego) z innowacyjnym napełniaczem węglowym (frakcją leonardyową węgla brunatnego), na krystalizację izotaktycznego polipropylenu.

1. Polipropylen

Polipropylen (PP) to jeden z najczęściej stosowanych po polietylenie polimerów o właściwościach termoplastycznych. Otrzymywany jest w wyniku polimeryzacji prochiralnych cząsteczek propenu. Wynikiem tej polireakcji jest otrzymanie materiału, który może wytwarzać struktury charakteryzujące się występowaniem centrum chiralności przy co drugim atomie węgla. Ze względu na opisany fakt, wyróżnia się trzy podstawowe formy stereoizomeryczne, które różnią się od siebie położeniem grup metylowych w przestrzeni. Wspomniane konfiguracje to: izotaktyczna, syndiotaktyczna oraz ataktyczna. Ze względu na największe uporządkowanie podstawników metylowych w cząsteczce izotaktyczny polipropylen (iPP) ma najszersze zastosowanie użytkowe. W związku ze zwiększonymi siłami wiązań międzycząsteczkowych wykazuje cechy włóknotwórcze. W przypadku iPP można zauważyć łatwość krystalizacji łańcucha polimerowego (Rabek, 2013).

W przypadku krystalizacji iPP obserwuje się również tworzenie struktury nadmolekularnej. Zarówno rozmiary struktur morfologicznych, jak również ich uporządkowanie zależą od warunków otrzymywania próbek ze stopu (Varga & Karger-Kocsis, 1996). Do najczęściej opisywanych struktur nadcząsteczkowych tworzących się w procesie krystalizacji polimerów należą: sferolity, struktury shish-kebab oraz cylindryty (Rabek, 2013) (Rysunek 1).

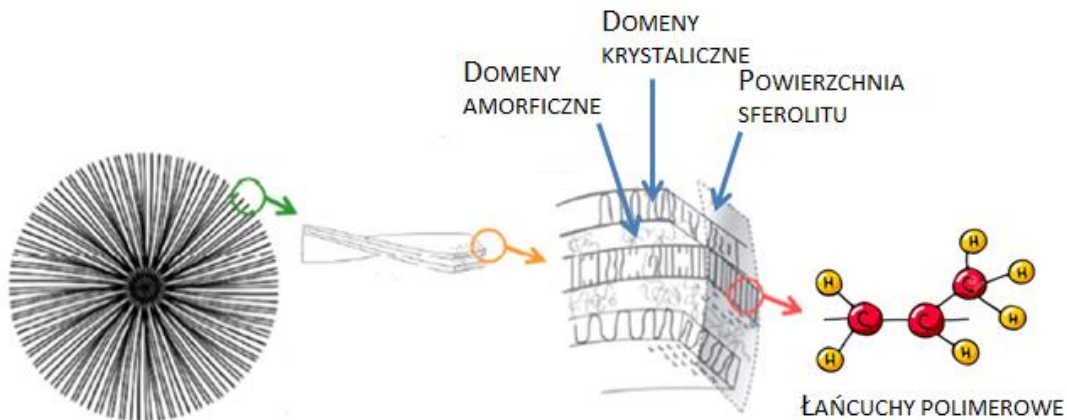
Rys. 1. Struktury morfologiczne polipropylenu
(od góry: sferolity, cylindryty, struktura shish-kebab).



Sferolity zbudowane są z dużej liczby krystalitów lamelarnych oraz obszarów amorficznych. W centrum, sferolitu znajduje się zarodek pierwotny, a wzrastające kryształy

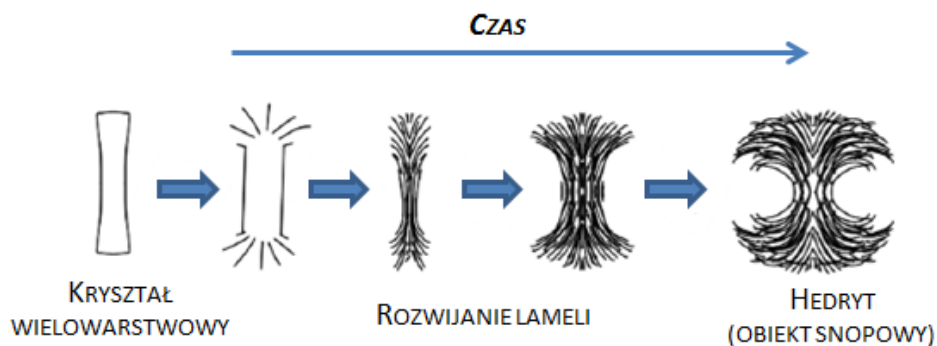
rozchodzą się radialnie, tworząc kulę. Lamelle, z których zbudowany jest sferolit układają się w zespoły o gęstym upakowaniu. Taka struktura generuje wyraźną anizotropię optyczną sferolitów. Oznacza to, że prędkość światła przechodzącego przez sferolit jest różna w różnych kierunkach, co jest spowodowane różnicą wartości współczynników załamania światła. Różnica ta nazywana jest dwójłomnością.

Rys. 2. Budowa sferolitu.



Sferolity są polikrystalicznymi agregatami (Rysunek 2). W warunkach stałej temperatury wykazują liniową szybkość wzrostu. Wraz z postępującą krystalizacją sferolity rosną do momentu napotkania innego sferolitu. W ten sposób powstają granice, które są proste, jeśli zarodkowanie dwóch sąsiednich sferolitów zostanie zainicjowane jednocześnie lub złożone jeśli różnią się one czasem nukleacji lub szybkością wzrostu struktury (Zhang i in., 2016). Na rysunku 3 przedstawiono proces rozwoju sferolitu.

Rys. 3. Etapy rozwoju sferolitu.



2. Kompozyty WPC

Jak wspomniano, kompozyty WPC (Yang i in., 2005) to materiały bazujące na osnowach z polimerów termoplastycznych, napełnione materiałami pochodzenia naturalnego (Rysunek 4). Pierwotnie jako napełniacz stosowane były przede wszystkim wióry i mączki drzew iglastych oraz liściastych. Z czasem rozszerzono tę grupę o inne napełniacze celulozowe (takie jak bawełna, drewno, konopie, len, rzepak). Ciągłe rosnące zainteresowanie materiałami kompozytowymi związane jest z połączenia najlepszych cech pochodzących z dwóch różnych materiałów oraz możliwość obniżenia kosztów produkcji materiałów w porównaniu do nienapełnionej osnowy polimerowej.

Rys. 4. Kompozyty WPC.

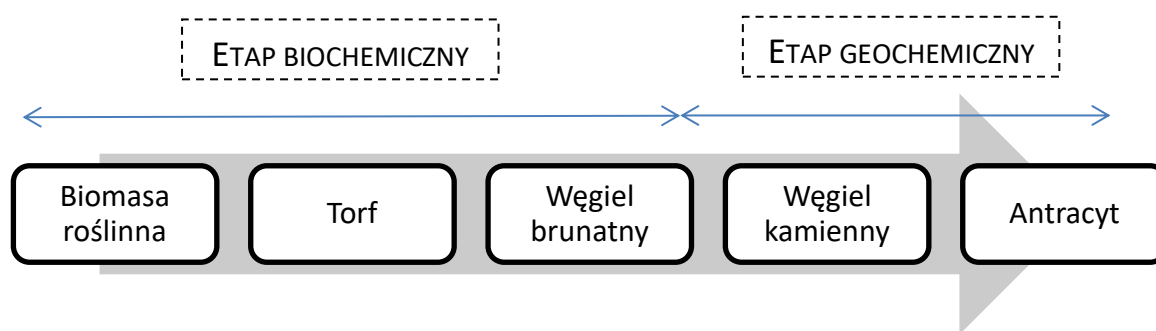


Do innowacyjnych, lignocelulozowych napełniaczy tworzyw sztucznych zaliczyć można różnego rodzaju naturalne materiały węglowe. Wymienić można tu karbonizaty roślinne (Doczekalska i in., 2020; Mopoung i in., 2015) oraz węgle kopalne bogate w materiał lignocelulozowy. Materiał taki, po odpowiednim przygotowaniu, może być stosowany jako napełniacz tworzyw, w tym izotaktycznego polipropylenu (Bednarek i in., 2022).

3. Węgiel

Węgale kopalne są to skały osadowe pochodzenia roślinnego. Proces ich powstawania miał miejsce przede wszystkim w karbonie i permie – piątym i szóstym okresie ery paleozoicznej, czyli około 360-250 milionów lat temu. Na skutek braku dostępu do tlenu w odczynie od kwasowego do zasadowego szczątki biomasy roślinnej ulegały procesowi zwęglania (Huttinger & Michenfelder, 1987). Proces ten odbywał się to w dwóch etapach (Rysunek 5). Pierwszy z nich to diagenetyzacja (etap biochemiczny), czyli tworzenie się skały ze szczątków roślinnych poddanych rozkładowi przez mikroorganizmy (bakterie i grzyby). Druga faza procesu zwęglania to metamorfizm (etap geochemiczny), polegający na przeobrażeniu się skał pod wpływem podwyższonej temperatury i ciśnienia (w takich warunkach dochodziło do usunięcia gazowych składników i koncentracji węgla).

Rys. 5. Schematyczny przebieg procesu uwęglania biomasy roślinnej.



Wyróżnia się trzy szeregi węglowe jako kryterium podziału przyjmując rodzaj materii roślinnej, z której powstał węgiel (Fedyaeva i in., 2012):

- humusowy (uwzględniający humolity), któremu odpowiadają węgle powstałe ze szczątków flory lądowej, czyli roślinności wyższej (tkankowej), do której należą między innymi skrzypy, widłaki i paprocie;
- sapropelowy (sapropelity), dla którego materiałem wyjściowym jest flora wodna, bagienna (roślinność niższa – przede wszystkim glony) oraz niskozorganizowane zwierzęta (na przykład pierwotniaki);
- liptobiolitowy, obejmujący węgle utworzone z żywiczno-woskowych składników roślinnych, które charakteryzują się wyjątkową odpornością na utlenianie.

Węgłe kopalne składają się z różnych pierwiastków w zależności od pochodzenia i rodzaju złoża. Jako emenitarne składowe pierwiastki chemiczne wymienić można węgiel, wodór i tlen, ale również siarkę, azot, magnez, wapń, żelazo, glin czy krzem. Podstawowym kryterium podziału materiału węglowego jest udział węgla pierwiastkowego. Złóża o większej zawartości procentowej charakteryzują się lepszą jakością. Oznacza to wydłużenie procesu spalania i mniejszą emisję dymu oraz dostarczaniem większej ilości energii otrzymaną z jednego kilograma paliwa.

Spośród najczęściej występujących złóż węgla wymienić można:

- torf (<60% zawartości węgla pierwiastkowego),
- leonardyt (60-65%)
- węgiel brunatny (65-70%),
- węgiel subbitumiczny (70-76%),
- węgiel kamienny (76-86%),
- antracyt (86-92%).

Ze względu na podjętą tematykę pracy omówiony bardziej szczegółowo zostanie tylko węgiel brunatny oraz leonardyt. Jest on uznawany za młodszy twór geologiczny niż węgiel

kamienny. Dodatkowo, poza złożami powstałymi w końcowych okresach paleozoiku, do wytworzenia węgla brunatnego doszło również w kenozoiku. Stało się tak, ponieważ kilkadziesiąt milionów lat temu ponownie zapanował wilgotny i gorący klimat, w konsekwencji czego mogły zacząć tworzyć się kolejne pokłady węgla. Do dnia dzisiejszego wykształciły się tylko do etapu **węgla brunatnego**. Wspomniana pośrednia forma pomiędzy torfem i węglem kamiennym charakteryzuje się dużą wilgocą i łatwością pochłaniania wody (Wells & Stretz, 2019). Wartość opałowa zawiera się w przedziale od 7,5 do 20,9 MJ/kg. Najmniej cenne jakościowo węgle brunatne, świeżo po wydobyciu, zawierają nawet do 60% wilgoci. Ich wartość opałowa oscyluje wtedy w dolnych granicach, czyli wartościach mniejszych niż dla surowego drewna. Wartość opałowa rośnie podczas procesu suszenia, ale sam węgiel zaczyna wtedy pękać. Zawartość części lotnych, w przypadku węgla brunatnego, wynosi 45-50%. Jest to uniwersalny wskaźnik odporności termicznej substancji organicznych i stopnia karbonizacji paliw stałych. Części lotne to substancje, które uwalniają się podczas pirolizy. Przy ich dużej ilości, rozpoczęcie procesu spalania danego węgla jest ułatwione, aczkolwiek wartość opałowa jest wtedy dość niska. Węgiel brunatny charakteryzuje się zawartością popiołu na poziomie 10-20% oraz stosunkowo dużą ilością siarki, od 1,5 do 3%. Jest przeważnie kruchy i słabo zwięzły, a nazwę zawdzięcza swojej barwie.

Interesującym zjawiskiem związanym z węglem brunatnym jest utlenianie atmosferyczne tego surowca. Stanowi to część procesu wietrzenia, oddziałującego na powierzchniowe warstwy danej kopaliny. Taka przemiana ma negatywny wpływ na właściwości węgla brunatnego. Prowadzi do osłabienia strukturalnego, zmniejszenia wartości opałowej oraz nadmiernej kruchości. Materiałem powstałym na skutek tych zmian jest **leonardyt** (Tahiri i in., 2016). Ze względu na utratę istotnych właściwości jako paliwo stałe, ten rodzaj węgla nie jest stosowany do pozyskiwania energii. Leonardyt ma postać miękkiego, kruchego i szklanego mineraloidu, którego cechą charakterystyczną jest wysoka zawartość kwasów humusowych. Są to substancje, które powstały na skutek humifikacji, a więc procesu produkowania związków próchnicznych ze szczątków zwierzęcych i roślinnych, poddanych działaniu wszelkiego rodzaju drobnoustrojów, enzymów czy makrofauny. Struktura związków humusowych nie została dotychczas całkowicie sprecyzowana. Specyficzne właściwości tych substancji pozwalają na stosowanie ich w sektorze rolniczym, budowlanym, medycznym czy też kosmetycznym. W przypadku zastosowania w obszarze rolnictwa, kwasy humusowe mogą udynamicznić rozkład zanieczyszczeń gleby oraz wspomagać rozwój roślin. Spośród właściwości odpowiedzialnych za te działania wyróżnia się zwłaszcza zdolność sorpcji oraz desorpcji kationów znajdujących się w podłożu, wysoką pojemność wodną oraz ciemne zabarwienie, które może

korzystnie wpłynąć na parametry cieplne gleb. W kosmetyce oraz medycynie kwasy humusowe spełniają swoją funkcję poprzez działania nawilżające, antyoksydacyjne oraz przeciwzapalne. Korzystając z różnic w rozpuszczalności, kwasy humusowe można podzielić na kwasy fulwowe oraz kwasy huminowe.

4. Część doświadczalna

4.1. Materiały

W prowadzonych badaniach użyto izotaktycznego polipropylenu Tatren HT 3 06 wyprodukowanego przez słowacką firmę Slovnaft. Podstawowymi parametrami przetwarzania tego materiału są: temperatura topnienia 165°C oraz wskaźnik szybkości płynięcia MFR 3 g/10 min (230°C/2,16 kg).

Jako napełniacze zastosowane zostały naturalne materiały lignocelulozowe. W prowadzonych badaniach użyto mączki sosnowej oraz frakcji leonardytovej węgla brunatnego. Węgiel pochodził ze złóż z Kopalni Węgla Brunatnego Sieniawa Sp. z o.o.

4.2. Aparatura badawcza

Badania mikroskopowe (PLM, *Polarized Light Microscopy*) krystalizującego polipropylenu przeprowadzono przy użyciu mikroskopu polaryzacyjno-interferencyjnego Labothop-2 wyprodukowanego przez firmę Nikon. Urządzenie wyposażone jest w kamerę cyfrową CCD Panasonic KR 222, która umożliwiła rejestrację obrazu mikroskopowego oraz przystawkę grzewczą z układem sterującym typu Linkam TP93, dzięki której możliwe było obserwowanie układu kompozytowego podczas zmiany temperatury.

4.3. Wyniki

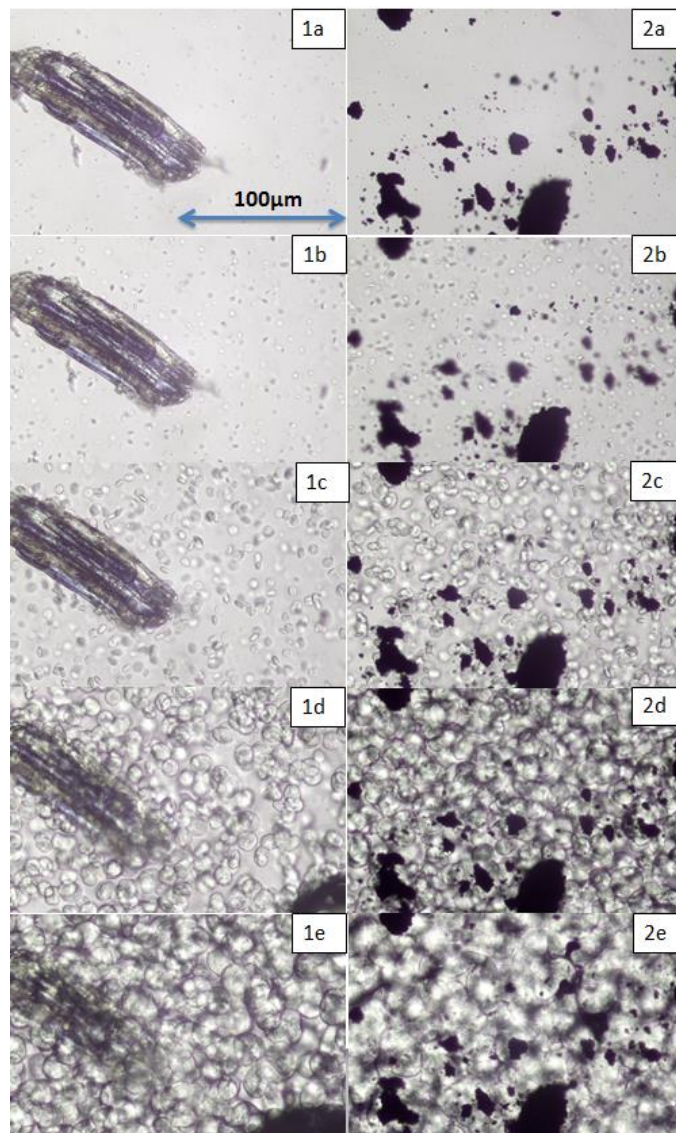
Analizę mikroskopową procesu krystalizacji iPP z dodatkiem leonardytu oraz sosny przeprowadzono w temperaturze 136°C. Na podstawie wykonanych zdjęć obrazów mikroskopowych dokonano oceny morfologii materiału. Wykonane badania były podstawą do obserwacji i analizy powstających struktur krystalicznych.

Zdjęcia obrazów mikroskopowych na rysunku 6 przedstawiają proces krystalizacji iPP w temperaturze 136°C. Obrazy zostały zarejestrowane po upływie 0,5 minuty, 1 minuty, 2 minut, 5 minut i 7 minut od osiągnięcia stałej temperatury układu 136°C.

Zarówno na zdjęciach 1a i 2a widoczne są zarodki struktury krystalicznej. W przypadku rozdrobnionego drewna sosnowego można zaobserwować zwiększenie gęstości nukleacji w pobliżu addytywu lignocelulozowego (rysunek 1d), czego nie zaobserwowano w układach z materiałem węglowym. Na fotografiach PLM wykonanych dla obu materiałów po upływie 2

minut (rysunek 1c i 2c) można zaobserwować przyjmowanie formy sferolitów przez powstałe krystality. Wraz z upływem czasu trwania procesu widoczny jest wzrost struktury krystalicznej, czyli zwiększanie średnic sferolitów w całej objętości polimeru. Zdjęcia wykonane po upływie czasu 7 minut od momentu ustalenia stabilnej temperatury krystalizacji wykazują na pełne uformowanie struktury krystalicznej polipropylenu.

Rys. 6. Zdjęcia obrazów mikroskopowych PLM iPP z dodatkiem rozdrobnionego drewna sosnowego (1) i leonardytu (2) krystalizującego w temperaturze 136⁰C po czasie: a) 0,5 minuty, b) 1 minuta, c) 2 minuty, d) 5 minut, e) 7 minut.



Przeprowadzona analiza mikroskopowa pozwoliła również na wyznaczenie czasów indukcji procesu krystalizacji polipropylenu z dodatkiem wybranych materiałów lignocelulozowych. Czas indukcji jest to czas od chwili ustabilizowania temperatury krystalizacji do pojawienia się pierwszych struktur krystalicznych. W przypadku dodatku obu materiałów czas indukcji dla matrycy polimerowej wyniósł 30 sekund. Jest to wartość zgodna

z dostępnymi danymi literaturowymi dla innych napełniaczy lignocelulozowych (Odałanowska & Borysiak, 2018). Dla niedomieszkowanego polipropylenu w temperaturze 136⁰C czas indukcji wynosi 40 sekund. Można stwierdzić, że dodane napełniacze wpływają na proces kształtowania struktury krystalicznej matrycy polimerowej, jednak mechanizm oddziaływania obu dodatków jest odmienny. W przypadku zastosowania domieszki w postaci rozdrobnionego drewna sosnowego, obserwuje się zagęszczenie liczby zarodków w kontakcie z włóknem – może to być związane z powstawaniem warstwy transkrystalicznej TCL (*transcrystalline layer*).

W obecności cząstek leonardytu takie zjawisko nie zostało zaobserwowane. Być może w obecności tego materiału zachodzi proces heteronukleacji, związany z parametrami energetycznymi cechującymi powierzchnię węgla, co wymaga oceny w dalszych pracach badawczych.

5. Podsumowanie

W oparciu o przeprowadzoną analizę mikroskopową można stwierdzić, iż dodatek napełniaczy lignocelulozowych (zarówno drewna sosnowego jak i frakcji leonardytowej węgla brunatnego) wpływa na krystalizację matrycy polipropylenowej. Dodatek napełniacza w obu przypadkach wpływa na skrócenie czasu indukcji o około 10 sekund. Po dodaniu napełniaczy lignocelulozowych stwierdzono w obu układach pojawienie się i wzrost struktur sferolitycznych. O ile w przypadku układu iPP/drewno sosnowe można wnioskować o powstawaniu warstwy transkrystalicznej, o tyle w przypadku zastosowania leonardytu należy się spodziewać innego mechanizmu zarodkowania.

Praca została sfinansowana w ramach subwencji badawczej dla Młodych Naukowców.

Bibliografia

1. Bednarek, W. H., Ciesielczyk, F., Odalanowska, M., Weidner, E., Szymańska, J., Nowakowska, N., & Paukszta, D. (2022). Crystallization process in the isotactic polypropylene melts with ZrO₂·SiO₂ hybrids in quiescent and dynamic conditions. *Journal of Polymer Research*, 29(5), 171
2. Doczekalska, B., Bartkowiak, M., Waliszewska, B., Orszulak, G., Ceraży-Waliszewska, J., & Pniewski, T. (2020). Characterization of Chemically Activated Carbons Prepared from Miscanthus and Switchgrass Biomass. *Materials*, 13(7), 1654
3. Fedyaeva, O. N., Vostrikov, A. A., Shishkin, A. V., Sokol, M. Ya., Fedorova, N. I., & Kashirtsev, V. A. (2012). Hydrothermolysis of brown coal in cyclic pressurization–depressurization mode. *The Journal of Supercritical Fluids*, 62, 155–164
4. Huttinger, K., & Michenfelder, A. (1987). Molecular structure of a brown coal. *Fuel*, 66(8), 1164–1165.
5. Mopoung, S., Moonsri, P., Palas, W., & Khumpai, S. (2015). Characterization and Properties of Activated Carbon Prepared from Tamarind Seeds by KOH Activation for Fe(III) Adsorption from Aqueous Solution. *The Scientific World Journal*, 2015, 1–9
6. Odalanowska, M., & Borysiak, S. (2018). *Analysis of the Nucleation Activity of Wood Fillers for Green Polymer Composites*. 26(2), 66–72
7. Rabek, J. (2013). *Współczesna wiedza o polimerach*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
8. Tahiri, A., Richel, A., Destain, J., Druart, P., Thonart, P., & Ongena, M. (2016). Comprehensive comparison of the chemical and structural characterization of landfill leachate and leonardite humic fractions. *Analytical and Bioanalytical Chemistry*, 408(7), 1917–1928
9. Varga, J., & Karger-Kocsis, J. (1996). Rules of supermolecular structure formation in sheared isotactic polypropylene melts. *Journal of Polymer Science Part B: Polymer Physics*, 34(4), 657–670
10. Wells, M. J. M., & Stretz, H. A. (2019). Supramolecular architectures of natural organic matter. *Science of The Total Environment*, 671, 1125–1133
11. Yang, H.-S., Wolcott, M. P., Kim, H.-S., & Kim, H.-J. (2005). Thermal properties of lignocellulosic filler-thermoplastic polymer bio-composites. *Journal of Thermal Analysis and Calorimetry*, 82(1), 157–160
12. Zhang, B., Wang, B., Chen, J., Shen, C., Reiter, R., Chen, J., & Reiter, G. (2016). Flow-Induced Dendritic β -Form Isotactic Polypropylene Crystals in Thin Films. *Macromolecules*, 49(14), 5145–5151

Marta Wojcieszak¹

marta.d.wojcieszak@doctorate.put.poznan.pl

ORCID:0000-0003-0385-6886

Anna Syguda¹

anna.syguda@put.poznan.pl

ORCID: 0000-0003-0145-7478

Damian Krystian Kaczmarek¹

damian.kaczmarek@put.poznan.pl

ORCID:0000-0002-8976-8360

Katarzyna Materna¹

katarzyna.materna@put.poznan.pl

ORCID: 0000-0002-6169-4152

¹Wydział Technologii Chemicznej, Politechnika Poznańska

Analiza właściwości powierzchniowych cieczy jonowych na bazie kwasu (4-chloro-2-metylofenoksy)octowego

Analysis of surface properties of ionic liquids based on 4-chloro-2-methylphenoxyacetic acid

Streszczenie

Ostatnie dziesięciolecie wskazało na liczne zalety herbicydowych cieczy jonowych (HILs), do których należą korzystne właściwości powierzchniowe oraz zwiększona aktywność biologiczna w porównaniu z preparatami komercyjnymi. W niniejszym artykule opisano aktywność powierzchniową HILs z anionem 4-chloro-2-metylofenoksyoctowym (MCPA). Opierając się na otrzymanych wynikach napięć powierzchniowych, wykreślono krzywe umożliwiające obliczenie wartości podstawowych parametrów tj. krytycznego stężenia micelizacji (CMC) oraz równowagowego napięcia powierzchniowego (γ_{CMC}). Wykazano analizę wpływu budowy otrzymanych związków na ich właściwości powierzchniowe. Ponadto, określono zdolność do zwilżania parafiny wodnych roztworów opisywanych HILs, gdzie także odnotowano wpływ struktury na zmiany tego parametru. Wyniki przedstawiono schematycznie wraz z uwzględnieniem występującej zależności pomiędzy analizowanymi związkami.

Słowa kluczowe: napięcie powierzchniowe, micelizacja, adsorpcja, aktywność powierzchniowa, zwilżalność, ciecze jonowe.

Summary

The last decade has indicated numerous advantages of herbicidal ionic liquids (HILs), including favorable surface properties, and enhanced biological activity compared to commercial formulations. This article describes the surface activity of HILs with 4-chloro-2-methylphenoxyacetic anion (MCPA). Based on the results obtained for surface tension, curves were plotted allowing calculation of the basic parameters values: the critical micellization concentration (CMC) and the equilibrium surface tension (γ_{CMC}). The influence of the obtained compounds structure on their surface properties was demonstrated. Moreover, the paraffin wettability of the HILs aqueous solutions was determined and the influence of the structure on the changes of this parameter was also observed. The results are presented schematically, including the dependence between the analyzed compounds.

Key words: surface tension, synthesis, micellization, adsorption, herbicides.

Wstęp

ILs (ang. *Ionic Liquids*, ILs) zyskują duże zainteresowanie dzięki swym pożądanym cechom, którymi są: niska prężność par, niepalność, nietoksyczność, duża stabilność termiczna, czy

właściwości katalityczne. Nieocenioną zaletą ILs jest ich prosta budowa oraz projektowalność poprzez dobieranie odpowiednich kationów i anionów. Stwarza to niezliczone możliwości w tworzeniu nowych związków (Bera i Belhaj (2016); Buettner i in. (2022); Delińska, Yavir, i Kloskowski (2021); Greer, Jacquemin, i Hardacre (2020); Kaczmarek i in. (2019); Md Moshikur i in. (2020)). Specyficzną cechą tych związków jest temperatura topnienia, która nie przekracza 100 °C (Greer i in. (2020)).

ILs stanowią obszerną grupę związków, do których zalicza się między innymi herbicydowe ciecze jonowe (ang. *Herbicidal Ionic Liquids*, HILs) posiadające w swej strukturze kation lub anion cechujący się działaniem chwastobójczym. Najczęściej opisywanymi HILs są związki z anionem 4-chloro-2-metylofenoksypropionowym (MCP), 4-chloro-2-metylofenoksyoctanowym (MCPA), 3,6-dichloro-2-metoksybenzoesowym (dikamba) czy 2,4-dichlorofenoksyoctanowym (2,4-D). Warty odnotowania jest fakt, że HILs charakteryzują się wyższą aktywnością herbicydową niż stosowane herbicydy komercyjne. Ponadto, HILs na bazie syntetycznych auksyn zachowują selektywność działania wobec roślin dwuliściennych oraz podobnie jak preparaty komercyjne powodują zakłócanie procesów życiowych (Ławniczak i in. (2015); Pernak i in. (2015), Rzemieniecki i in. (2021); Syguda i in. (2020)). Odpowiednio zaprojektowane HILs mogą dodatkowo wykazywać aktywność powierzchniową. To znaczy, że roztwory wodne tych soli zdolne są do tworzenia agregatów w zależności od rodzaju stosowanego kationu czy anionu oraz stężenia (Kapitanov i in. (2019); Kharazi, Saien, I Asadabadi (2022); Nandwani i in. (2020); Rosen (2004); Silva I in. (2021)). Dodatkowo, aktywne powierzchniowo HILs potrafią skutecznie obniżyć napięcie powierzchniowe danego rozpuszczalnika, a ich wartości krytycznego stężenia micelowania (CMC) są zbliżone bądź zdecydowanie niższe niż otrzymywane dla typowych kationowych surfaktantów (Adam i Fortunato (2019); Buettner i in. (2022); Huhtamäki i in. (2018); Kapitanov i in. (2019); Koch i Barthlott (2009); Koch, Bhushan, i Barthlott (2010); Liu i in. (2021); Moshikur i in. (2021); Samaha, Tafreshi, I Gad-el-Hak (2012); Sintra i in. (2019)). Co ważniejsze, HILs o właściwościach powierzchniowych wyróżniają się bardzo dobrą zwilżalnością, dzięki czemu mogą stanowić alternatywę lub eliminować stosowanie w rolnictwie adiuwantów (Greer i in. (2020); Han i in. (2020); Yi i in. (2020)).

Obecnie herbicydy na bazie MCPA wykorzystywane są w rolnictwie na całym świecie. Najczęściej stosuje się je do zwalczania chwastów szerokolistnych (González-Medina i in. (2021); Khan i in. (2020); Morton i in. (2020), Urbaniak, Mierzejewska, i Tankiewicz (2019)). Niestety przez zbyt częste i nadmierne stosowanie herbicydów, chwasty uodporniły się na ich działanie, dlatego też poszukuje się nowych substancji chemicznych o działaniu

chwastobójczym, które nie będą miały zgubnego wpływu dla środowiska naturalnego. Kontynuując te myśl, postanowiono na zbadanie aktywności powierzchniowej cieczy jonowych z anionem MCPA (Buettner i in. (2022); Greer i in. (2020); Han i in. (2020); Xu i Cheng (2021)).

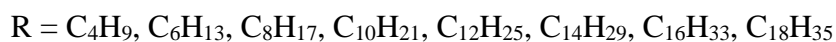
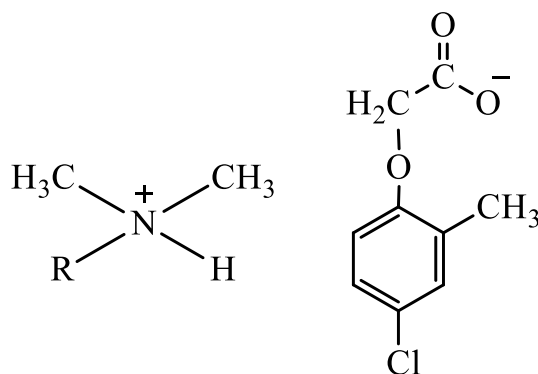
1. Metodyka prowadzenia badań

1.1. Materiały

Herbicydowe cieczy jonowe wykorzystane w badaniach

W badaniach użyto HILs zsyntezowane w Zakładzie Technologii Chemicznej, Politechniki Poznańskiej (Rys. 1).

Rys. 1. Ciecze jonowe z anionem MCPA analizowane w pracy.



W tabeli 1 zastosowano skróty zsyntezowanych HILs, które wykorzystywano w tym artykule.

Tab. 1. Oznaczenia cieczy jonowych.

HILs	-R	HILs	-R
[C ₄]MCPA	-C ₄ H ₉	[C ₁₂]MCPA	-C ₁₂ H ₂₅
[C ₆]MCPA	-C ₆ H ₁₃	[C ₁₄]MCPA	-C ₁₄ H ₂₉
[C ₈]MCPA	-C ₈ H ₁₇	[C ₁₆]MCPA	-C ₁₆ H ₃₃
[C ₁₀]MCPA	-C ₁₀ H ₂₁	[C ₁₈]MCPA	-C ₁₈ H ₃₅

Roztwory wyjściowe

Do realizacji badań aktywności powierzchniowej w kolbkach miarowych o pojemności 20 cm³ sporządzone zostały wodne roztwory zsyntezowanych HILs o stężeniu 0,01 mol/dm³. Do badań wykorzystano wodę dejonizowaną o przewodności 0,10 μS/cm.

1.2. Metodyka badań

Do pomiaru napięcia powierzchniowego wykorzystano metodę analizy kształtu kropli. Badania polegają na określaniu kształtu cieczy, która znajduje się u wylotu kapilary. Ciecz pod wpływem działania napięcia powierzchniowego zmienia swój kształt.

Pomiary napięcia międzyfazowego wykonano zarówno dla roztworów wyjściowych badanych cieczy jonowych, a także dla roztworów wodnych otrzymanych metodą seryjnych rozcieńczeń. Uzyskane wyniki pozwoliły na wyznaczenia zależności między napięciem powierzchniowym, a logarytmem ze stężeń dla danych związków. W celu określenia wartości krytycznego stężenia micelizacji (CMC) posłużono się metodą regresji liniowej. Metoda ta polega na wykreśleniu dwóch linii trendu. Miejsce przecięcia prostych umożliwiło wyznaczenie CMC.

Do określenia zjawiska adsorpcji powierzchniowej wykorzystano parametr tj. równowagowe napięcie powierzchniowe przy CMC (γ_{CMC}) wyznaczone na podstawie izotermy napięcia powierzchniowego.

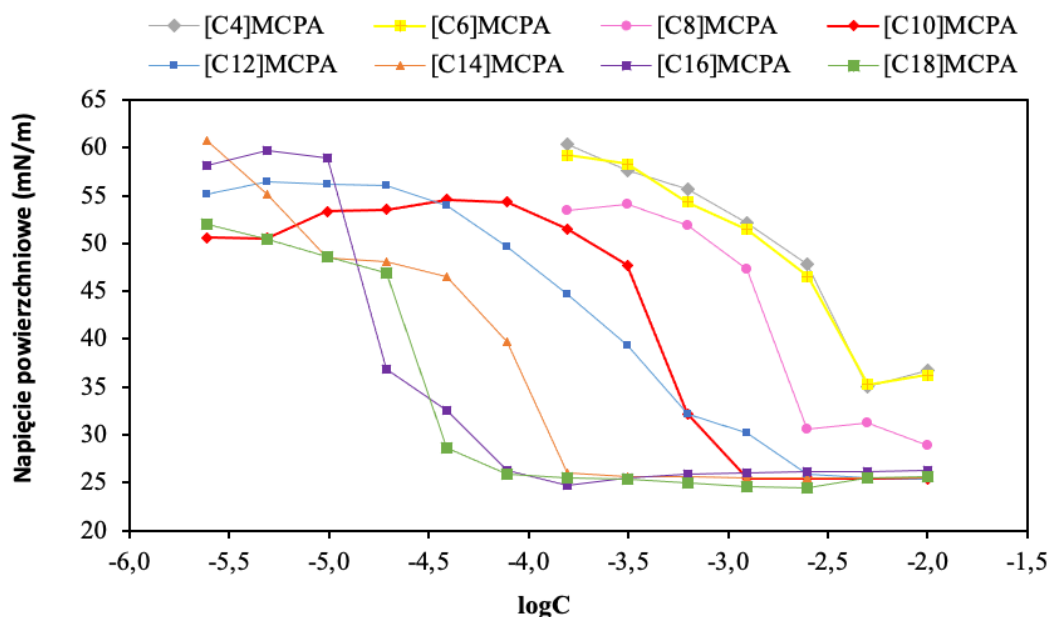
Natomiast kąty zwilżania zostały zmierzone za pomocą analizatora kształtu kropli DSA100 firmy Krüss, stosując metodę siedzącej kropli. Metoda ta polega na wykorzystaniu równania Young-Laplace'a i dopasowaniu go do obrazu kropli, adekwatnie do jej kształtu i krawędzi. Kropla cieczy dozowana jest na określoną powierzchnię, a jej geometria jest analizowana za pomocą kamery CCD oraz specjalnego oprogramowania komputerowego. Kąt zwilżania wyznaczany jest na podstawie nachylenia stycznej w punkcie 3-fazowym (ciało stałe-ciecz, ciecz-powietrze i powietrze-ciało stałe). Taką techniką zostały zmierzone zarówno wodne roztwory nowo zsyntezowanych związków oraz herbicydu komercyjnego. Jako powierzchnie zwilżane wykorzystano modelową powierzchnię parafiny.

Przedstawiona powyżej metodyka została opisana w literaturze (Kaczmarek i in. (2021); Rzemieniecki i in. (2021); Syguda i in. (2020); Szymaniak i in. (2021)).

2. Wyniki

W pierwszym etapie badań wyznaczono zależności napięcia powierzchniowego od logC dla opisywanych HILs (Rys. 2).

Rys. 2. Izotermy napięcia powierzchniowego dla cieczy jonowych z anionem MCPA.



Otrzymane dane przedstawione na rysunku 2 wskazują na skuteczne obniżenie napięcia powierzchniowego wody (napięcie powierzchniowe dla wody wynosi 72,8 mN/m) poprzez dodanie HILs zawierających od 4 do 18 atomów węgla w łańcuchu węglowodorowym.

W oparciu o pomiary napięcia powierzchniowego wyznaczono wartość krytycznego stężenia micelizacji (CMC) oraz napięcia powierzchniowego w CMC (γ_{CMC}), (Tabela 2.).

Tab. 2. Wartości CMC i napięcia powierzchniowego w CMC (γ_{CMC}) dla badanych roztworów HILs.

HILs	CMC (mmol/L)	γ_{CMC} (mN·m ⁻¹)	HILs	CMC (mmol/L)	γ_{CMC} (mN·m ⁻¹)
[C ₄]MCPA	5,59	35,6	[C ₁₂]MCPA	0,68	25,4
[C ₆]MCPA	5,48	35,4	[C ₁₄]MCPA	0,28	25,7
[C ₈]MCPA	2,60	31,0	[C ₁₆]MCPA	0,10	25,7
[C ₁₀]MCPA	1,53	25,5	[C ₁₈]MCPA	0,07	25,9

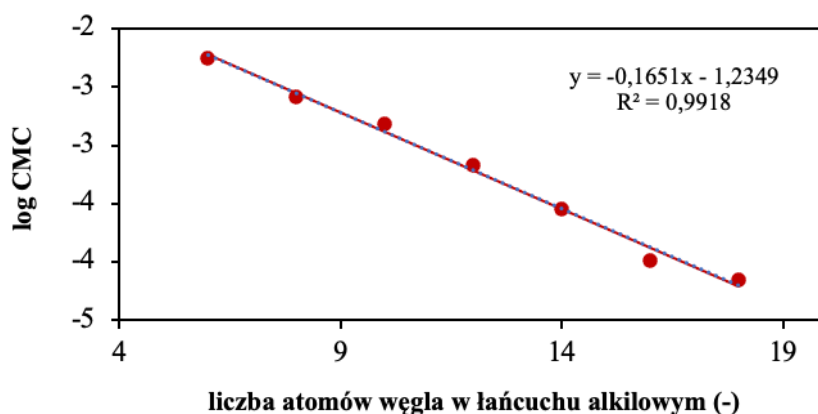
Wartość parametru CMC dla analizowanych HILs mieści się w przedziale od 0,07 do 5,59 mmol/L. Z uzyskanych danych wnioskuje się, że na krytyczne stężenie micelizacji badanych HILs ma wpływ długość łańcucha alkilowego. Ponadto im większa wartość krytycznego stężenia micelizacji tym należy wykorzystać więcej HILs w celu obniżenia napięcia powierzchniowego wody (Garcia i in. (2013); Garcia i in. (2014); Garcia i in. (2020);

Rzemieniecki i in. (2021)). Z punktu widzenia technologicznego, opisana zależność jest mało pożądana. W przypadku HILs zawierającej 18 atomów węgla w podstawniku alkilowym wartość parametru CMC jest najniższa (0,07 mmol/L), oznacza to, że związek ten wyróżnia się najmniejszą ilością niezmicelowanych cząstek w porównaniu do pozostałych analizowanych związków.

Ponadto, analizowane HILs z anionem MCPA zdolne są do obniżania napięcia powierzchniowego wody w przedziale od 25,4 do 35,6 mN/m. Na podstawie wyników wnioskuje się, że w momencie, kiedy ciecz jonowa ma niższe stężenie od wartości CMC, aktywność powierzchniowa przyjmuje liniową zależność funkcji od log stężeń (Garcia i in. (2013); Garcia i in. (2014); Rzemieniecki i in. (2021); Ziembowicz i in. (2017)).

Rysunek 3 przedstawia informacje dotyczące krytycznego stężenia miceli dla roztworów wodnych opisywanych HILs.

Rys. 3. Zależność logC od liczby atomów węgla w strukturze cieczy jonowej.



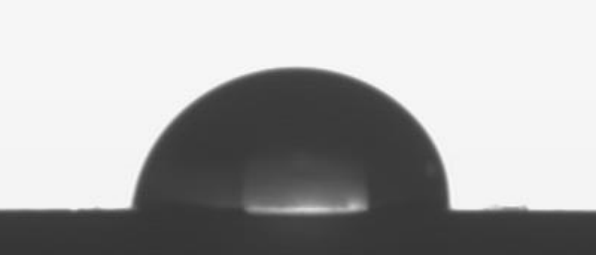


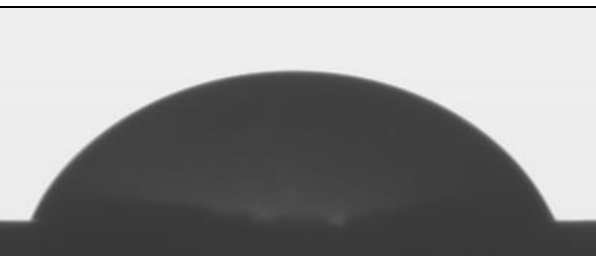


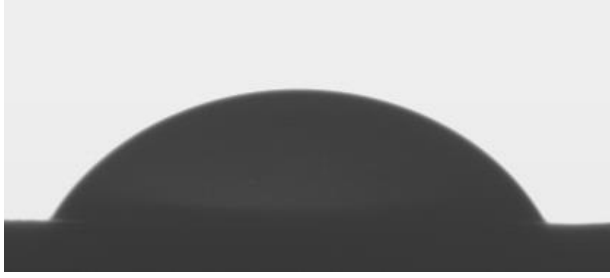

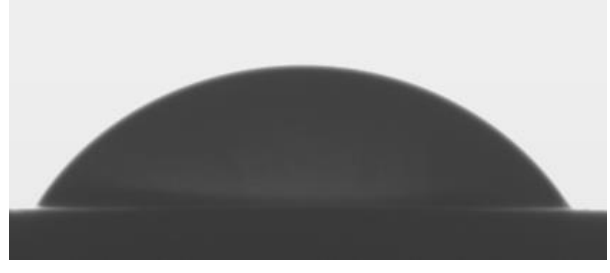
Najistotniejszą tendencją jest to, że wzrost długości łańcucha alkilowego w kationie roztworu HILs wpływa na obniżenie wartości CMC (Rys. 3). Wyraźnie widać, że zależność ta ma charakter liniowy. Oznacza to, że HILs o większej liczbie atomów węgla w łańcuchu silnie oddziałują z rozpuszczalnikiem i do rozpoczęcia procesu micelizacji i zmniejszenia napięcia powierzchniowego rozpuszczalnika potrzebne jest niższe stężenie.

Do pomiarów kąta zwilżania przygotowano roztwory wodne o stężeniach wyższych od CMC, ponieważ najlepszą zwilżalność (minimum kąta zwilżania) obserwuje się przy całkowitym wysyceniu granicy faz.

W niniejszej pracy parafina definiowana jest jako powierzchnia o silnie hydrofobowych właściwościach, dla której kąt zwilżania dla czystej wody wynosi 111,0°. Poniżej przedstawiono wyniki uzyskane z badania kąta zwilżania 0,1M wodnych roztworów HILs (Rys. 4).

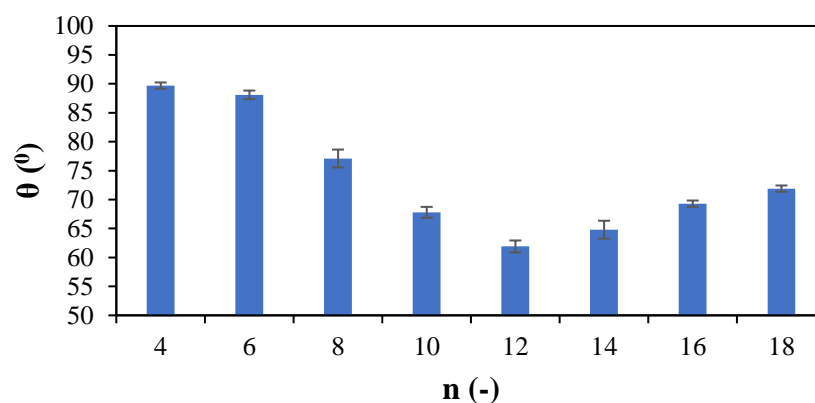
Rys. 4. Wartości kąta zwilżania powierzchni parafiny.

Nazwa związku	Graficzny obraz kropli zwilżającej parafinę	Kąt zwilżania (θ) [°]
Woda		111,0
[C ₄]MCPA		89,7
[C ₆]MCPA		88,1
[C ₈]MCPA		77,1
[C ₁₀]MCPA		67,8
[C ₁₂]MCPA		61,9

Nazwa związku	Graficzny obraz kropli zwilżającej parafinę	Kąt zwilżania (θ) [°]
[C ₁₄]MCPA		64,8
[C ₁₆]MCPA		69,3
[C ₁₈]MCPA		71,9

Wartości kątów zwilżania były niższe niż 90°, co według literatury oznacza, że badane HILs można zaliczyć do związków częściowo zwilżających powierzchnię parafiny (Han i in. (2020); Pereira i in. (2014); Syguda i in. (2020)). Ponadto na podstawie przedstawionych zdjęć wnioskuje się, że wydłużenie łańcucha alkilowego w kationie wpływa na kształt i wielkość kropli, przy zachowaniu stałych warunków badania, takich jak temperatura pokojowa, ciśnienie atmosferyczne, stała objętość kropli i stała średnica igły.

Rys. 5. Zależność kąta zwilżania roztworów HILs od liczby atomów węgla w łańcuchu alkilowym w kationie.



Początkowo, wraz ze wzrostem długości łańcucha węglowodorowego HILs, maleje ich wartość kąta zwilżania natomiast od 14 atomów węgla wartość kąta zwilżania zaczyna rosnąć (Rys. 5). Przedstawiona zależność wynika ze zmiany hydrofobowości danego związku. Spośród analizowanych roztworów HILs najmniejszą wartość kąta zwilżania wykazuje 4-chloro-2-metylofenoksyoctan dodecyldimetylamoniowy ([C₁₂]MCPA), którego wartość wynosi 61,9°. Oznacza to, że zwilżalność parafiny przez wspomnianą HILs jest największa. Natomiast w przypadku cieczy jonowych o dłuższym łańcuchu alkilowym niż dwanaście atomów węgla w kationie, ich zdolność do zwilżania powierzchni ciała stałego nieco się zmniejsza.

3. Wnioski

- Herbicydowe ciecze jonowe z anionem MCPA obniżają napięcie powierzchniowe wody, ulegają micelizacji dzięki czemu są zaliczane do związków aktywnych powierzchniowo.
- Im mniejsza wartość krytycznego stężenia micelizacji (CMC) roztworu wodnego, tym silniejsze możliwości związku do obniżania napięcia powierzchniowego.
- Zwilżalność powierzchni parafiny (imitującą powierzchnię liści) uzależniona jest od długości łańcucha alkilowego.
- Herbicydowe ciecze jonowe z anionem MCPA z powodzeniem można zaliczyć do cieczy częściowo zwilżających powierzchnię hydrofobową co wskazuje na ich potencjalne zastosowania w rolnictwie.

Badania zostały sfinansowane przez Ministerstwo Edukacji i Nauki (0912/SBAD/2209).

Bibliografia

1. Adam, Claudia G., and Graciela G. Fortunato. 2019. "Synthesis and Self-Assembly Properties of New Surface-Active 1-Alkylimidazolium Ionic Liquids in Aqueous Media." *Journal of Surfactants and Detergents* 22(3). doi: 10.1002/jsde.12260.
2. Bera, Achinta, and Hadi Belhaj. 2016. "Ionic Liquids as Alternatives of Surfactants in Enhanced Oil Recovery—A State-of-the-Art Review." *Journal of Molecular Liquids* 224.
3. Buettner, Cornelia S., Alice Cognigni, Christian Schröder, and Katharina Bica-Schröder. 2022. "Surface-Active Ionic Liquids: A Review." *Journal of Molecular Liquids* 347.
4. Delińska, Karolina, Kateryna Yavir, and Adam Kloskowski. 2021. "Ionic Liquids in Extraction Techniques: Determination of Pesticides in Food and Environmental Samples." *TrAC - Trends in Analytical Chemistry* 143.
5. Garcia, M. Teresa, Isabel Ribosa, Juan José González, and Francesc Comelles. 2020. "Surface Activity, Self-Aggregation and Antimicrobial Activity of Catanionic Mixtures of Surface Active Imidazolium- or Pyridinium-Based Ionic Liquids and Sodium Bis(2-Ethylhexyl) Sulfosuccionate." *Journal of Molecular Liquids* 303. doi: 10.1016/j.molliq.2020.112637.

6. Garcia, M. Teresa, Isabel Ribosa, Lourdes Perez, Angeles Manresa, and Francesc Comelles. 2013. "Aggregation Behavior and Antimicrobial Activity of Ester-Functionalized Imidazolium- and Pyridinium-Based Ionic Liquids in Aqueous Solution." *Langmuir* 29(8). doi: 10.1021/la304752e.
7. Garcia, M. Teresa, Isabel Ribosa, Lourdes Perez, Angeles Manresa, and Francesc Comelles. 2014. "Self-Assembly and Antimicrobial Activity of Long-Chain Amide-Functionalized Ionic Liquids in Aqueous Solution." *Colloids and Surfaces B: Biointerfaces* 123. doi: 10.1016/j.colsurfb.2014.09.033.
8. González-Medina, Sonia, Carolyne Hyde, Imogen Lovera, and Richard J. Piercy. 2021. "Detection of Hypoglycin A and MCPA-Carnitine in Equine Serum and Muscle Tissue: Optimisation and Validation of a LC-MS-Based Method without Derivatisation." *Equine Veterinary Journal* 53(3). doi: 10.1111/evj.13303.
9. Greer, Adam J., Johan Jacquemin, and Christopher Hardacre. 2020. "Industrial Applications of Ionic Liquids." *Molecules (Basel, Switzerland)* 25(21).
10. Han, Dong Dong, Qing Cai, Zhao di Chen, Ji Chao Li, Jiang Wei Mao, Pin Lv, and Bing Rong Gao. 2020. "Bioinspired Surfaces With Switchable Wettability." *Frontiers in Chemistry* 8.
11. Huhtamäki, Tommi, Xuelin Tian, Juuso T. Korhonen, and Robin H. A. Ras. 2018. "Surface-Wetting Characterization Using Contact-Angle Measurements." *Nature Protocols* 13(7). doi: 10.1038/s41596-018-0003-z.
12. Kaczmarek, D. K., D. Gwiazdowska, K. Juś, T. Klejdysz, M. Wojcieszak, K. Materna, and J. Pernak. 2021. "Glycine Betaine-Based Ionic Liquids and Their Influence on Bacteria, Fungi, Insects and Plants." *New Journal of Chemistry* 45(14). doi: 10.1039/d1nj00498k.
13. Kaczmarek, Damian Krystian, Tomasz Rzemieniecki, Katarzyna Marcinkowska, and Juliusz Pernak. 2019. "Synthesis, Properties and Adjuvant Activity of Docusate-Based Ionic Liquids in Pesticide Formulations." *Journal of Industrial and Engineering Chemistry* 78. doi: 10.1016/j.jiec.2019.05.023.
14. Kapitanov, Illia v., Andrew Jordan, Yevgen Karpichev, Marcel Spulak, Lourdes Perez, Andrew Kellett, Klaus Kümmerer, and Nicholas Gathergood. 2019. "Synthesis, Self-Assembly, Bacterial and Fungal Toxicity, and Preliminary Biodegradation Studies of a Series of 1-Phenylalanine-Derived Surface-Active Ionic Liquids." *Green Chemistry* 21(7). doi: 10.1039/c9gc00030e.
15. Khan, Habib, Sharanjit Kaur, Timothy C. Baldwin, Iza Radecka, Guozhan Jiang, Inna Bretz, Khadar Duale, Grażyna Adamus, and Marek Kowalczyk. 2020. "Effective Control against Broadleaf Weed Species Provided by Biodegradable PBAT/PLA Mulch Film Embedded with the Herbicide 2-Methyl-4-Chlorophenoxyacetic Acid (MCPA)." *ACS Sustainable Chemistry and Engineering* 8(13). doi: 10.1021/acssuschemeng.0c00991.
16. Kharazi, Mona, Javad Saien, and Simin Asadabadi. 2022. "Review on Amphiphilic Ionic Liquids as New Surfactants: From Fundamentals to Applications." *Topics in Current Chemistry* 380(1).
17. Koch, Kerstin, and Wilhelm Barthlott. 2009. "Superhydrophobic and Superhydrophilic Plant Surfaces: An Inspiration for Biomimetic Materials." *Philosophical Transactions of the Royal Society A: Mathematical, Physical and Engineering Sciences* 367(1893). doi: 10.1098/rsta.2009.0022.
18. Koch, Kerstin, Bharat Bhushan, and Wilhelm Barthlott. 2010. "Multifunctional Plant Surfaces and Smart Materials." in *Springer Handbook of Nanotechnology*.
19. Ławniczak, Łukasz, Katarzyna Materna, Grzegorz Framski, Alicja Szulc, and Anna Syguda. 2015. "Comparative Study on the Biodegradability of Morpholinium Herbicidal Ionic Liquids." *Biodegradation* 26(4). doi: 10.1007/s10532-015-9737-2.
20. Liu, Liying, Shuangfeng Wang, Xinjuan Zeng, Pihui Pi, and Xiufang Wen. 2021. "Dropwise Condensation by Nanoengineered Surfaces: Design, Mechanism, and Enhancing Strategies." *Advanced Materials Interfaces* 8(24).

21. Md Moshikur, Rahman, Md Raihan Chowdhury, Muhammad Moniruzzaman, and Masahiro Goto. 2020. "Biocompatible Ionic Liquids and Their Applications in Pharmaceuticals." *Green Chemistry* 22(23).
22. Morton, Phoebe A., Rachel Cassidy, Stewart Floyd, Donnacha G. Doody, W. Colin McRoberts, and Philip Jordan. 2021. "Approaches to Herbicide (MCPA) Pollution Mitigation in Drinking Water Source Catchments Using Enhanced Space and Time Monitoring." *Science of the Total Environment* 755. doi: 10.1016/j.scitotenv.2020.142827.
23. Morton, Phoebe A., Chris Fennell, Rachel Cassidy, Donnacha Doody, Owen Fenton, Per-Erik Mellander, and Phil Jordan. 2020. "A Review of the Pesticide MCPA in the Land-water Environment and Emerging Research Needs." *WIREs Water* 7(1). doi: 10.1002/wat2.1402.
24. Moshikur, Rahman Md, Md Korban Ali, Muhammad Moniruzzaman, and Masahiro Goto. 2021. "Recent Advances in Surface-Active Ionic Liquid-Assisted Self-Assembly Systems for Drug Delivery." *Current Opinion in Colloid and Interface Science* 56.
25. Nandwani, Shilpa Kulbhushan, Naved I. Malek, Mousumi Chakraborty, and Smita Gupta. 2020. "Insight into the Application of Surface-Active Ionic Liquids in Surfactant Based Enhanced Oil Recovery Processes-A Guide Leading to Research Advances." *Energy and Fuels* 34(6). doi: 10.1021/acs.energyfuels.0c00343.
26. Pereira, Pedro Miguel Matos, Ana Sofia Moita, Gabriel Amaro Monteiro, and Duarte Miguel França Prazeres. 2014. "Characterization of the Topography and Wettability of English Weed Leaves and Biomimetic Replicas." *Journal of Bionic Engineering* 11(3). doi: 10.1016/S1672-6529(14)60048-2.
27. Pernak, Juliusz, Kamil Czerniak, Michal Niemczak, Lukasz Chrzanowski, Lukasz Lawniczak, Przemyslaw Fochtman, Katarzyna Marcinkowska, and Tadeusz Praczyk. 2015. "ChemInform Abstract: Herbicidal Ionic Liquids Based on Esterquats." *ChemInform* 46(36). doi: 10.1002/chin.201536250.
28. Pernak, Juliusz, Damian K. Kaczmarek, Tomasz Rzemieniecki, Michał Niemczak, Łukasz Chrzanowski, and Tadeusz Praczyk. 2020. "Dicamba-Based Herbicides: Herbicidal Ionic Liquids versus Commercial Forms." *Journal of Agricultural and Food Chemistry* 68(16). doi: 10.1021/acs.jafc.0c00632.
29. Rosen, Milton J. 2004. *Surfactants and Interfacial Phenomena*.
30. Rzemieniecki, T., M. Wojcieszak, K. Materna, T. Praczyk, and J. Pernak. 2021. "Synthetic Auxin-Based Double Salt Ionic Liquids as Herbicides with Improved Physicochemical Properties and Biological Activity." *Journal of Molecular Liquids* 334. doi: 10.1016/j.molliq.2021.116452.
31. Samaha, Mohamed A., Hooman Vahedi Tafreshi, and Mohamed Gad-el-Hak. 2012. "Superhydrophobic Surfaces: From the Lotus Leaf to the Submarine." *Comptes Rendus - Mecanique* 340(1–2). doi: 10.1016/j.crme.2011.11.002.
32. Silva, Ana Teresa, Cátia Teixeira, Eduardo F. Marques, Cristina Prudêncio, Paula Gomes, and Ricardo Ferraz. 2021. "Surfing the Third Wave of Ionic Liquids: A Brief Review on the Role of Surface-Active Ionic Liquids in Drug Development and Delivery." *ChemMedChem* 16(17).
33. Sintra, Tânia E., Miguel Vilas, Margarida Martins, Sónia P. M. Ventura, Ana I. M. C. Lobo Ferreira, Luís M. N. B. F. Santos, Fernando J. M. Gonçalves, Emília Tojo, and João A. P. Coutinho. 2019. "Synthesis and Characterization of Surface-Active Ionic Liquids Used in the Disruption of Escherichia Coli Cells." *ChemPhysChem* 20(5). doi: 10.1002/cphc.201801127.
34. Syguda, A., M. Wojcieszak, K. Materna, M. Woźniak-Karczewska, A. Parus, Ł. Ławniczak, and Ł. Chrzanowski. 2020. "Double-Action Herbicidal Ionic Liquids Based on Dicamba Esterquats with 4-CPA, 2,4-D, MCPA, MCPP, and Clopyralid Anions." *ACS Sustainable Chemistry and Engineering* 8(38). doi: 10.1021/acssuschemeng.0c05603.

35. Szymaniak, D., T. Kleiber, M. Wojcieszak, K. Materna, and J. Pernak. 2021. "Conversion of L-Tryptophan Derivatives into Biologically Active Amino Acid Ionic Liquids." *ChemistrySelect* 6(22). doi: 10.1002/slct.202101084.
36. Urbaniak, Magdalena, Elżbieta Mierzejewska, and Maciej Tankiewicz. 2019. "The Stimulating Role of Syringic Acid, a Plant Secondary Metabolite, in the Microbial Degradation of Structurally-Related Herbicide, MCPA." *PeerJ* 7. doi: 10.7717/peerj.6745.
37. Xu, Chenqian, and Zhenmin Cheng. 2021. "Thermal Stability of Ionic Liquids: Current Status and Prospects for Future Development." *Processes* 9(2).
38. Yi, Meirong, Luqi Liu, Liting Wu, and Xiaobing Li. 2020. "Research on Sliding Angles of Water Droplets on the Hierarchical Structured Superhydrophobic Surfaces." *Applied Physics A: Materials Science and Processing* 126(1). doi: 10.1007/s00339-019-3137-0.
39. Ziembowicz, Francieli Isa, Caroline Raquel Bender, Clarissa Piccinin Frizzo, Marcos Antonio Pinto Martins, Thiane Deprá de Souza, Carmen Luisa Kloster, Irene Teresinha Santos Garcia, and Marcos Antonio Villetti. 2017. "Thermodynamic Insights into the Binding of Mono- and Dicationic Imidazolium Surfactant Ionic Liquids with Methylcellulose in the Diluted Regime." *Journal of Physical Chemistry B* 121(35). doi: 10.1021/acs.jpcc.7b03525.

Daria Zielińska¹

daria.d.zielinska@doctorate.put.poznan.pl

ORCID: 0000-0001-7982-6881

Sławomir Borysiak¹

slawomir.borysiak@put.poznan.pl

ORCID: 0000-0003-3485-4787

¹ Institute of Chemical Technology and Engineering, Poznan University of Technology, Poznań, Poland

Characteristics of phase transitions in polymer composite systems

Charakterystyka przemian fazowych w polimerowych układach kompozytowych

Summary

Growing ecological awareness of the population and current assumptions of the closed-loop economy have caused researchers and companies to strive for obtaining polymeric materials that will be characterized by very good strength, thermal and barrier properties as well as biodegradability. One of the solutions used to obtain this type of material is the use of renewable cellulose fillers in polymer matrices. However, in order for the used polysaccharide to perform its ideal function as a polymer filler, it must be properly prepared. There are various methods of its modification, ranging from high-energy mechanical techniques to hydrolysis using concentrated acids or ionic liquids. A relatively new alternative is the use of enzymatic hydrolysis of cellulose in the presence of biodegradable cellulolytic enzymes.

The aim of this work was to determine the effect of a controlled cellulose bioconversion reaction using a complex of cellulolytic enzymes with beta-glucosidase on nucleation processes occurring in polypropylene composite systems with a modified polysaccharide filler. Attempts of highly efficient enzymatic hydrolysis of cellulose using various cellulolytic enzymes originating from microscopic fungi (*Trichoderma reesei* and *Aspergillus* sp.) as well as beta-glucosidase (cellobiose) were carried out in order to obtain a filler with defined structural parameters, which would be characterized by high nucleation activity towards the applied polypropylene matrix.

It was found that controlled enzymatic hydrolysis of cellulose is an efficient method to obtain cellulose filler with defined structural parameters. However, its efficiency depends on many factors, e.g. a proper selection of cellulolytic enzymes. Moreover, thanks to the enzymatic process, the cellulose material with high nucleation activity towards the polymer matrix was obtained.

Key words: enzymatic hydrolysis of cellulose, glucose, phase transitions, polymer composites, nucleation, supermolecular structure.

Streszczenie

Rosnąca świadomość ekologiczna populacji oraz aktualne założenia gospodarki obiegu zamkniętego spowodowały, że naukowcy oraz przedsiębiorstwa dążą do otrzymywania materiałów polimerowych, które będą charakteryzować bardzo dobrymi właściwościami wytrzymałościowymi, termicznymi czy barierowymi, jak również zdolnością do biodegradacji. Jednym ze stosowanych rozwiązań mających na celu uzyskanie takiego typu materiału jest wykorzystanie odnawialnych napełniaczy celulozowych w matrycach polimerowych. Jednakże, aby wykorzystany polisacharyd pełnił idealną funkcję wypełniacza polimerów, należy go odpowiednio przygotować. Istnieją różne metody jego modyfikacji, począwszy od wysokoenergetycznych technik mechanicznych po hydrolizę wykorzystującą stężone kwasy czy ciecze jonowe. Stosunkowo nową alternatywą jest wykorzystanie enzymatycznej hydrolizy celulozy w obecności biodegradowalnych enzymów celulolitycznych.

Celem pracy było określenie wpływu kontrolowanej reakcji biokonwersji celulozy z użyciem kompleksu enzymów celulolitycznych z beta-glukozydazą na procesy nukleacyjne zachodzące w układach kompozytowych polipropylenu ze zmodyfikowanym napełniaczem polisacharydowym. Przeprowadzono próby wysokoefektywnej enzymatycznej hydrolizy celulozy stosując różnego typu enzymy celulolityczne pochodzące od grzybów mikroskopowych (*Trichoderma reesei* oraz *Aspergillus* sp.), jak również beta-glukozydazę (celobiazę) w kierunku otrzymania napełniacza o zdefiniowanych parametrach strukturalnych, który będzie odznaczać się wysoką aktywnością nukleacyjną wobec zastosowanej matrycy polipropylenowej.

Stwierdzono, że proces kontrolowanej enzymatycznej hydrolizy celulozy jest skuteczną metodą w celu otrzymania napełniacza celulozowego o zdefiniowanych parametrach strukturalnych, natomiast jego efektywność zależy od wielu czynników m.in. odpowiedniego doboru enzymów celulolitycznych. Ponadto dzięki zastosowaniu procesu enzymatycznego uzyskano materiał celulozowy o wysokiej aktywności nukleacyjnej wobec matrycy polimerowej.

Słowa kluczowe: enzymatyczna hydroliza celulozy, glukoza, przemiany fazowe, kompozyty polimerowe, nukleacja, struktura nadcząsteczkowa.

Introduction

In recent years, the plastics industry has grown tremendously, while the current assumptions of a sustainable economy as well as the growing environmental awareness of the population have made it necessary to consider the reduction of polymers of petrochemical origin in favor of systems characterized by complete or partial biodegradability. Therefore, the scientific world and various companies are striving to obtain materials characterized by the presence of renewable fillers while using polymeric matrices characterized by the possibility of their recycling. Such polymeric composites, e.g. materials characterized by the presence of at least two phases with different properties, result in obtaining a product with the expected and very good mechanical, thermal or barrier parameters.

In order to obtain a polymer composite with very good physical and chemical properties it is necessary to select an appropriate filler for plastics. There are known WPC (*Wood-Polymer Composites*) systems having in their structure various types of lignocellulosic fillers - from wood to cellulose. The application of renewable lignocellulosic fillers in polymeric matrices is supported by their wide availability. It is worth noting that there is growing interest in the use of polysaccharide (cellulose) of nanometric size (Liu et al., 2020; Ljungberg et al., 2005; Sojoudiasli et al., 2018). There are different ways to obtain this material. The first one is chemical methods, among which we can distinguish hydrolysis with ionic liquids and hydrolysis with concentrated acids (Maiti et al., 2013; Mihaela et al., 2011; Wang et al., 2007). Researchers have also used mechanical techniques involving shear forces in their studies (Abdul Khalil et al., 2012; Siró & Plackett, 2010). Unfortunately, these methods have several disadvantages, such as the use of special reactors, high energy input, degradation of the cellulose chain, or the difficulty in cleaning the modified filler from concentrated acids (Abdul Khalil et al., 2012; Lindman et al., 2010; Man et al., 2011).

An alternative to these techniques can be the use of enzymatic hydrolysis of polysaccharide material, which is based on the use of biodegradable cellulases (cellulolytic enzymes) characterized by their neutrality to the environment as well as high efficiency of the process carried out (Chen et al., 2018; Tibolla et al., 2017; Wang et al., 2020). The material obtained by these techniques is characterized by remarkable particle reproducibility, large specific surface area, and high aspect ratio (Hao et al., 2020; Michelin et al., 2020; Wang et al., 2018; Zielińska et al., 2021a; Zielińska et al., 2021b). All these advantages make nanocellulose

obtained by controlled cellulose bioconversion technique a promising type of filler for use as a component of polymer matrices.

Analyzing all presented problems, the attempts of highly efficient enzymatic hydrolysis of cellulose using various cellulolytic enzymes derived from microscopic fungi as well as beta-glucosidase (cellobiose) were undertaken. The aim of the study was to obtain a filler with defined structural parameters and high nucleation activity towards the used polypropylene matrix. It is worth noting that so far, no cellobiose has been used in the preparation of nanocellulose using enzymatic techniques. Therefore, the aim of this work was to determine the effect of a controlled cellulose bioconversion reaction using a complex of cellulolytic enzymes with beta-glucosidase on nucleation processes occurring in polypropylene composite systems with a modified polysaccharide filler.

1. Experimental part

1.1. Materials

Avicel cellulose with an average particle size of $\sim 50 \mu\text{m}$ was used for this study. Two cellulolytic enzymes from microorganisms were also used. The first one was a cellulase from the microscopic fungus *Trichoderma reesei* ATCC 26 921 with an enzymatic activity of $\geq 700 \text{ U/g}$, while the second enzyme used was a complex from the microorganism *Aspergillus* sp. appearing under the trade name Viscozyme®L exhibiting an activity of $\geq 100 \text{ U/g}$. Furthermore, in order to catalyze the enzymatic reaction of cellulose hydrolysis, beta-glucosidase (cellobiose) with an activity $\geq 250 \text{ U/g}$ was used in this work. All materials presented were purchased from Sigma-Aldrich (Poznań, Poland).

Isotactic polypropylene (PP) with trade name TATREN HT 3 06 produced by Solvnaft (Bratislava, Slovakia) was used as matrix for polymer composites.

1.2. Enzymatic hydrolysis of cellulose

The process of enzymatic hydrolysis of micrometer-sized cellulose was carried out in two steps. The first was an initial 30 min incubation of the cellulosic material in citrate buffer pH=4.8 at $50 \text{ }^\circ\text{C}$. Subsequently, an appropriate amount of enzyme complexes was added to the solution and the actual 4-hour reaction of enzymatic modification of cellulose under the same temperature conditions was started. Table 1 shows the determinations of the unmodified and modified cellulose materials.

Tab. 1. Designations of obtained cellulose materials.

Sample	Material
C	Avicel
C-1	Avicel – <i>Trichoderma reesei</i>
C-1.1	Avicel – <i>Trichoderma reesei</i> /celobiazia
C-2	Avicel – Viscozyme
C-2.2	Avicel – Viscozyme/celobiazia

1.3. Characteristics of cellulose filler

High-performance liquid chromatography (2695 Waters, Milford, MA, USA) coupled to a refractometric detector (2414 Waters, Milford, MA, USA) was used to determine the efficiency of enzymatic hydrolysis of cellulose by measuring the monosaccharide glucose. The chromatograph was equipped with a column (Bio-Rad Aminex HPX-87H, Woodinville, WA, USA) with a set operating temperature of 65 °C and a mobile phase of 0.5 mM H₂SO₄ (0.6 mL/min). The quantitative concentration of glucose was determined according to the assigned calibration curve.

An X-ray diffractometer (TUR M-62, Carl Zeiss AG, Jena, Germany) equipped with a copper anode ($\lambda = 1.5418 \text{ \AA}$) was used to define the supramolecular structure and determine the X_c crystallinity of the modified cellulosic materials. The measurement was carried out over a 2theta angle range of 5 to 30 ° with a counting step of 0.04/ 3s. By analyzing the rentgenograms, the necessary peak deconvolution was performed based on (Hindeleh & Johnson, 1971; Rabiej, 1991). The degree of crystallinity X_c was calculated using equation (1), which shows the ratio of the sum of crystalline areas ($\sum A_{cr}$) to the sum of amorphous areas ($\sum A_{am}$) and crystalline areas.

$$X_c = \frac{\sum A_{cr}}{\sum A_{cr} + \sum A_{am}} \times 100 \% \quad (1)$$

1.4. Production of polymer composites

Polypropylene composites with cellulose filler in native form and after enzymatic modification were produced in two steps. In the first stage, an appropriate amount of the filler was mixed with the polymer matrix in a single-screw extruder (Fairex, Le Bourget, France) to obtain a system containing 1 wt. % of cellulose in relation to the matrix. The following processing parameters were used: extrusion speed 150 rpm, plasticization temperature 160-200 °C. The next step was to use an injection molding machine (ENGEL 80/25 HLS, ENGEL Austria GmbH, Schwertberg, Austria) to obtain polymer composites in the form of molded parts. The

process was carried out using the following parameters: mould temperature 30 °C, injection speed 90 mm/s.

1.5. Characterization of polymer composite systems

A differential scanning calorimeter (DSC 200, Netzsch, Germany) was used to determine the phase transitions occurring in the polymer composite systems, such as: crystallization temperature (T_c), melting temperature (T_m) and half-time of the crystallization process ($t_{0.5}$). The calorimetric analysis was carried out in an inert gas argon atmosphere. A double temperature transition was used to eliminate the thermal memory of the thermoplastic polymer. The sample was heated from an initial temperature of 40 °C to 200 °C at a rate of 10 °C/min (3 min isotherm) and then cooled to a preset initial temperature at a rate of 5 °C/min.

2. Results and discussion

2.1. High performance liquid chromatography coupled to a refractometric detector (HPLC-RI)

HPLC-RI analysis were used to determine the concentration of the simple sugar (monosaccharide) glucose in solution after the enzymatic hydrolysis reaction of cellulose using cellulolytic enzymes from microscopic fungi as well as with beta-glucosidase (cellobiose). Table 2 shows the results from three independent replicates obtained from the analyses.

Tab. 2. Monosaccharide (glucose) concentration in post-reaction solution.

Sample	Glucose concentration (mg/mL)
C	n.d.
C-1	16.37
C-1.1	1.21
C-2	14.48
C-2.2	1.04

(n.d. – not detected)

The glucose concentrations obtained are different for each of the enzymes. The highest efficiency of the controlled bioconversion process was observed for the systems catalyzed by cellulase with much higher enzymatic activity of ≥ 700 U/g (C-1). It is noteworthy that the solution obtained because of enzymatic reaction with Viscozyme enzyme (C-2) is also characterized by high concentration of glucose at the level of about 14 mg/mL, which proves the proper modification process of polysaccharide. It is noteworthy that the applied cellulase in

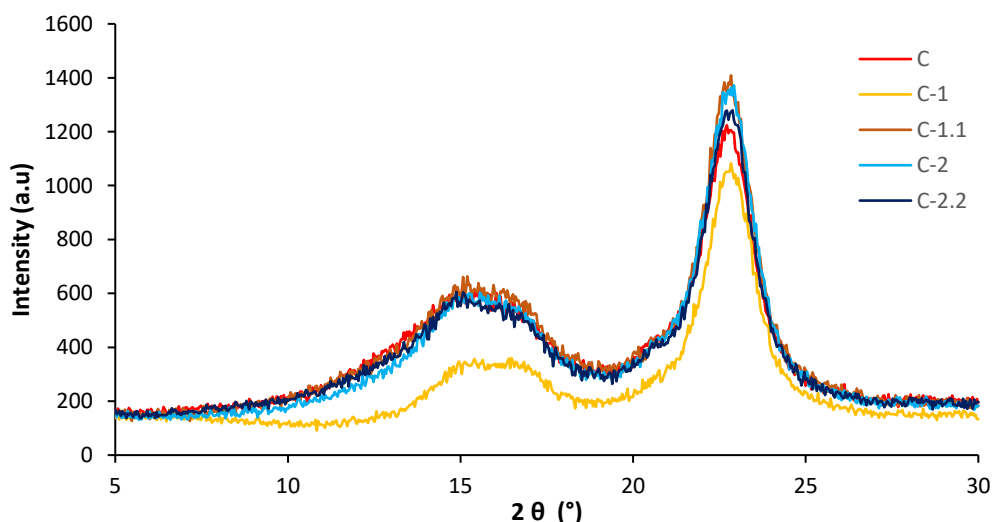
the form of beta-glucosidase does not accelerate the reaction but, on the contrary, strongly inhibits it, which is evidenced by the results obtained for C-1.1 and C-2.2.

The process of enzymatic hydrolysis of cellulose depends on many factors, starting from appropriate correlation of cellulolytic enzymes, the cellulose material used or properly selected parameters of bioconversion reaction (Jin et al., 2017). The rationale for such low efficiency of obtaining monosaccharide when cellobiose is used may be due to its action against the polysaccharide used. Sundstorm et al. (Sundstrom et al., 1981) found that cellobiose has an inhibitory effect against endoglucanase components during the enzymatic hydrolysis of cellulose. Moreover, our previous work proved that just the right choice of enzymes is extremely important to carry out a highly efficient polysaccharide modification reaction towards obtaining a filler with defined structural parameters and improved nucleation activity (Zielińska et al., 2021b)

2.2. X-Ray Diffraction (XRD)

The wide-angle X-Ray diffraction technique was used to define the supermolecular structure of the analyzed materials, both before and after the enzymatic hydrolysis reaction, which are illustrated in Figure 1.

Fig. 1. Diffractograms for micrometric native cellulose and for enzymatically modified materials.



The obtained diffractograms for cellulose fillers are characterized by the occurrence of maxima at the angle 2θ equal to 15, 17 and 22.7 °, which can be attributed to the first polymorphic variety of cellulose - cellulose I (French, 2014). Moreover, modification of polysaccharides using cellulolytic enzymes resulted in an increase in the degree of crystallinity of the analyzed materials. Micrometric native cellulose exhibits an X_c of 65 %. The highest X_c

was observed for the system after hydrolysis using cellulase from the microscopic fungus *Trichoderma reesei* (C-1) obtaining a material with 79 % of crystalline areas. Additionally, the material after bioconversion with Viscozyme enzyme (C-2) has a slightly lower degree of crystallinity than the previously analyzed material. The results of wide-angle X-ray diffraction perfectly correlate with the previously conducted studies, in which the high efficiency of the process for the mentioned enzymes - *Trichoderma reesei* and Viscozyme was proved. It is worth mentioning that the systems modified with enzymes with addition of beta-glucosidases (C-1.1 and C-2.2) are characterized by only slight increase of crystalline phase in comparison to micrometric cellulose.

Tab. 3. Degree of crystallinity (X_c) of unmodified polysaccharide and celluloses subjected to controlled bioconversion reaction with cellulolytic enzymes.

Sample	Degree of crystallinity (%)
C	65
C-1	79
C-1.1	66
C-2	71
C-2.2	69

2.3. Differential Scanning Calorimetry (DSC)

The calorimetric investigations were carried out to determine the phase transformations occurring in the composite materials with the addition of the fillers of natural origin subjected to modification as well as the native cellulose. The data obtained using the differential scanning calorimetry technique, according to which the characteristic temperatures for the systems studied were determined, such as: crystallization temperature, melting temperature as well as the half-time calculated by determining the phase conversion degree (α), are presented in Table 4. Additionally, thermograms of the crystallization process obtained for the second phase transition are illustrated in Figure 2.

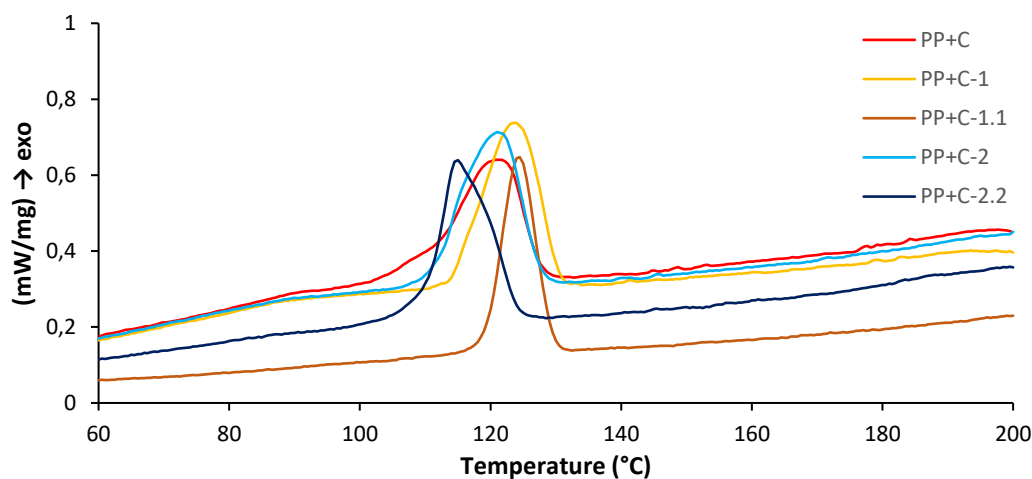
Tab. 4. Determined characteristic temperatures (T_c - crystallization temperature, T_m - melting temperature) and half-time of crystallization ($t_{0,5}$) for the studied systems.

Sample	T_c (°C)	T_m (°C)	$t_{0,5}$ (min)
PP	114.4	165.1	2.5
PP+C	121.2	162.6	1.9
PP+C-1	123.6	165.2	1.5
PP+C-1.1	124.3	162.3	1.4

PP+C-2	121.3	162.8	2
PP+C-2.2	114.8	162.4	2

The temperatures for the crystallization process (T_c) significantly differ from each other, which proves that the kinetic processes of a given composite system are significantly influenced by the type of enzyme used to carry out the enzymatic modification. Pure isotactic polypropylene exhibits crystallization temperature on the level of approx. 114 °C, while a distinct increase of this parameter is observed in the case of most of the analyzed composite materials. The crystallization of the polymer matrix in the presence of native micrometric cellulose (PP+C) is characterized by an increase in T_c of about 6 °C, as is the composite system with the addition of cellulose after modification with the enzyme with lower Viscozyme activity (PP+C-2). Interpreting the results obtained for composites obtained because of bioconversion with *Trichoderma* genus cellulase (PP+C-1) and *Trichoderma reesei*/cellobiose complex (PP+C-1.1), definitely higher crystallization temperature by about 10 °C oscillating around 124 °C in comparison with the pure polymeric matrix was observed. This proves that the modified filler used in the samples studied has much higher nucleation activity, which in consequence can lead to better interfacial interactions between the filler and the polymer matrix.

Fig. 2. Thermograms of the second phase transition crystallization process for the studied composite systems.



Interpretation of the melting temperatures (T_m) obtained for the polypropylene/cellulose systems yielded similar values ranging from 162.4 °C for the composite with the addition of cellulose obtained by the Viscozyme/cellobiose complex reaction to 165.2 °C for the PP/cellulose after treatment with cellulase from *Trichoderma reesei*. It is worth noting that the variation of the melting points of the composite materials is interdependent on the size of the crystallites present in the material.

Moreover, the half-times of crystallization process for each of the analyzed samples were determined. It was found that obtaining the filler with defined structural parameters has a significant influence not only on the changes in the values of crystallization temperatures but also on the parameter concerning the half-time of crystallization. The half-time of crystallization ($t_{0.5}$) is determined by determining the time at which 50 % of the phase conversion (α) of the amorphous fraction to the crystalline one occurs. Addition of natural cellulose fillers contributed to significant changes in the analyzed parameter. A significant decrease in half-life time to 1.4 min than in pure polypropylene matrix (2.5 min) was observed. It can be concluded that the addition of natural polysaccharide fillers, both native cellulose and materials after enzymatic modification, significantly contributed to obtaining higher values of phase conversion degree and consequently lower half-times. The most significant effect on the half-time of crystallization of the thermoplastic matrix was observed for PP/cellulose systems after modification with enzyme of *Trichoderma* genus (PP+C-1) as well as with *Trichoderma reesei*/cellobiose (PP+C-1.1), which were at the level of about 1.5 min. Similar conclusions were reached by Siqueira et al. (Siqueira et al., 2011) who, using an acid hydrolysis method of the polysaccharide, also obtained a composite material characterized by low values of half-times of crystallization process. The lowest reduction of this parameter in comparison to the pure polypropylene matrix was found for materials modified with an enzyme with lower enzymatic activity (≥ 100 U/g) - Viscozyme (PP+C-2), as well as its complex with the addition of beta-glucosidase (PP+C-2.2), which was 2 min.

3. Summary

The process of controlled enzymatic hydrolysis of cellulose is an efficient method to obtain cellulose filler with defined structural parameters. The efficiency of the cellulose bioconversion process is influenced by many factors, but the most important ones include the selection of properly selected cellulolytic enzymes and their proper correlation, as well as the type of starting material or proper temperature and pH of the process. Additionally, it should be emphasized that the cellulase with much higher activity (≥ 700 U/g) - *Trichoderma reesei*, than the second enzyme used (≥ 100 U/g) - Viscozyme originating from the microscopic fungus *Aspergillus* sp., shows much higher ability to degrade the cellulose chain in the process of controlled bioconversion of this polysaccharide. At the same time, it can be stated that the enzymatic complexes with the addition of beta-glucosidases definitely worsen the process of enzymatic hydrolysis, which is proved by the conducted chromatographic studies. It proves that

proper correlation of enzymes largely influences on obtaining the final product with satisfactory structural parameters.

Analyzing the calorimetric investigations, it was found that the filler obtained during hydrolysis with the use of cellulase from the microscopic fungus of *Trichoderma* genus influences the increase in crystallization temperature of the composite systems investigated. Moreover, an increase in the phase conversion degree and consequently a decrease in the half-time of the isothermal crystallization process of the polypropylene matrix in the presence of the cellulose fillers used was observed for all the systems. A definite improvement in kinetic parameters for the materials analyzed was noted for composite materials whose filler was modified with cellulase from *Trichoderma reesei*, which corresponds to a markedly increased nucleation activity of these samples.

Funding

This research was funded by the research grant to Young Scientists.

Bibliography

1. Abdul Khalil, H. P. S., Bhat, A. H., & Ireana Yusra, A. F. (2012). Green composites from sustainable cellulose nanofibrils: A review. *Carbohydrate Polymers*, 87(2), 963–979. <https://doi.org/10.1016/j.carbpol.2011.08.078>
2. Chen, X.-Q., Deng, X.-Y., Shen, W.-H., & Jia, M.-Y. (2018). Preparation and characterization of the spherical nanosized cellulose by the enzymatic hydrolysis of pulp fibers. *Carbohydrate Polymers*, 181, 879–884. <https://doi.org/10.1016/j.carbpol.2017.11.064>
3. French, A. D. (2014). Idealized powder diffraction patterns for cellulose polymorphs. *Cellulose*, 21(2), 885–896. <https://doi.org/10.1007/s10570-013-0030-4>
4. Hao, W., Wang, M., Zhou, F., Luo, H., Xie, X., Luo, F., & Cha, R. (2020). A review on nanocellulose as a lightweight filler of polyolefin composites. *Carbohydrate Polymers*, 243, 116466. <https://doi.org/10.1016/j.carbpol.2020.116466>
5. Hindleleh, A. M., & Johnson, D. J. (1971). The resolution of multipeak data in fibre science. *Journal of Physics D: Applied Physics*, 4(2), 259–263. <https://doi.org/10.1088/0022-3727/4/2/311>
6. Lindman, B., Karlström, G., & Stigsson, L. (2010). On the mechanism of dissolution of cellulose. *Journal of Molecular Liquids*, 156(1), 76–81. <https://doi.org/10.1016/j.molliq.2010.04.016>
7. Liu, Y., Zhang, S., Wang, X., Pan, Y., Zhang, F., & Huang, J. (2020). Mechanical and aging resistance properties of polypropylene (PP) reinforced with nanocellulose/attapulgitite composites (NCC/AT). *Composite Interfaces*, 27(1), 73–85. <https://doi.org/10.1080/09276440.2019.1600971>
8. Ljungberg, N., Bonini, C., Bortolussi, F., Boisson, C., Heux, L., & Cavaillé. (2005). New Nanocomposite Materials Reinforced with Cellulose Whiskers in Atactic Polypropylene: Effect of Surface and Dispersion Characteristics. *Biomacromolecules*, 6(5), 2732–2739. <https://doi.org/10.1021/bm050222v>
9. Maiti, S., Jayaramudu, J., Das, K., Reddy, S. M., Sadiku, R., Ray, S. S., & Liu, D. (2013). Preparation and characterization of nano-cellulose with new shape from different precursor. *Carbohydrate Polymers*, 98(1), 562–567. <https://doi.org/10.1016/j.carbpol.2013.06.029>

10. Man, Z., Muhammad, N., Sarwono, A., Bustam, M. A., Vignesh Kumar, M., & Rafiq, S. (2011). Preparation of Cellulose Nanocrystals Using an Ionic Liquid. *Journal of Polymers and the Environment*, 19(3), 726–731. <https://doi.org/10.1007/s10924-011-0323-3>
11. Michelin, M., Gomes, D. G., Romaní, A., Polizeli, M. de L. T. M., & Teixeira, J. A. (2020). Nanocellulose Production: Exploring the Enzymatic Route and Residues of Pulp and Paper Industry. *Molecules*, 25(15), 3411. <https://doi.org/10.3390/molecules25153411>
12. Mihaela, D., Nicoleta, A., Ghiurea, M., Ilie, C., Radovici, C., & Doina, M. (2011). Properties of Polymer Composites with Cellulose Microfibrils. In B. Attaf (Ed.), *Advances in Composite Materials—Ecodesign and Analysis*. InTech. <https://doi.org/10.5772/14682>
13. Rabiej, S. (1991). A comparison of two X-ray diffraction procedures for crystallinity determination. *European Polymer Journal*, 27(9), 947–954. [https://doi.org/10.1016/0014-3057\(91\)90038-P](https://doi.org/10.1016/0014-3057(91)90038-P)
14. Siqueira, G., Frascini, C., Bras, J., Dufresne, A., Prud'homme, R., & Laborie, M.-P. (2011). Impact of the nature and shape of cellulosic nanoparticles on the isothermal crystallization kinetics of poly(ϵ -caprolactone). *European Polymer Journal*, 47(12), 2216–2227. <https://doi.org/10.1016/j.eurpolymj.2011.09.014>
15. Siró, I., & Plackett, D. (2010). Microfibrillated cellulose and new nanocomposite materials: A review. *Cellulose*, 17(3), 459–494. <https://doi.org/10.1007/s10570-010-9405-y>
16. Sojoudiasli, H., Heuzey, M.-C., & Carreau, P. J. (2018). Mechanical and morphological properties of cellulose nanocrystal-polypropylene composites. *Polymer Composites*, 39(10), 3605–3617. <https://doi.org/10.1002/pc.24383>
17. Sundstrom, D. W., Klei, H. E., Coughlin, R. W., Biederman, G. J., & Brouwer, C. A. (1981). Enzymatic hydrolysis of cellulose to glucose using immobilized β -glucosidase. *Biotechnology and Bioengineering*, 23(3), 473–485. <https://doi.org/10.1002/bit.260230302>
18. Tibolla, H., Pelissari, F. M., Rodrigues, M. I., & Menegalli, F. C. (2017). Cellulose nanofibers produced from banana peel by enzymatic treatment: Study of process conditions. *Industrial Crops and Products*, 95, 664–674. <https://doi.org/10.1016/j.indcrop.2016.11.035>
19. Wang, L., Hikima, Y., Ohshima, M., Sekiguchi, T., & Yano, H. (2018). Evolution of cellular morphologies and crystalline structures in high-expansion isotactic polypropylene/cellulose nanofiber nanocomposite foams. *RSC Advances*, 8(28), 15405–15416. <https://doi.org/10.1039/C8RA01833B>
20. Wang, N., Ding, E., & Cheng, R. (2007). Thermal degradation behaviors of spherical cellulose nanocrystals with sulfate groups. *Polymer*, 48(12), 3486–3493. <https://doi.org/10.1016/j.polymer.2007.03.062>
21. Wang, X., Cheng, S., Li, Z., Men, Y., & Wu, J. (2020). Impacts of Cellulase and Amylase on Enzymatic Hydrolysis and Methane Production in the Anaerobic Digestion of Corn Straw. *Sustainability*, 12(13), 5453. <https://doi.org/10.3390/su12135453>
22. Zielińska, D., Rydzkowski, T., Thakur, V. K., & Borysiak, S. (2021a). Enzymatic engineering of nanometric cellulose for sustainable polypropylene nanocomposites. *Industrial Crops and Products*, 161, 113188. <https://doi.org/10.1016/j.indcrop.2020.113188>
23. Zielińska, D., Szentner, K., Waśkiewicz, A., & Borysiak, S. (2021b). Production of Nanocellulose by Enzymatic Treatment for Application in Polymer Composites. *Materials*, 14(9), 2124. <https://doi.org/10.3390/ma14092124>

Sylwia Krasowska

Department of Psychology, Medical University of Lublin

sylwiakrasowska@umlub.pl

ORCID: 0000-0002-2919-6735

Stymulacja błędniaka przed manewrem repozycyjnym jako czynnik zwiększający efektywność terapii zawrotów głowy w łagodnych napadach położeniowych zawrotach głowy (ang. BPPV)

Stimulation of the labyrinth before the reposition maneuver as an increasing factor effectiveness of vertigo therapy in benign paroxysmal positional vertigo (BPPV)

Streszczenie

Zawroty głowy i zaburzenia równowagi to problem wielospecjalistyczny, interdyscyplinarny, a przez to też trudny do diagnozy i leczenia. Kryteria diagnostyczne zawrotów głowy są bardzo szerokie, a podłoże zaburzeń może być zarówno ośrodkowe jak i obwodowe. Najczęściej występujące zawroty głowy mają charakter obwodowy i ryzyko pojawienia się tych zaburzeń wzrasta wraz z wiekiem. Dotykają częściej kobiety niż mężczyzn, co wskazuje między innymi na podłoże hormonalne. Ze względu na mnogość etiologii obwodowych zawrotów głowy również diagnostyka w tej grupie nie należy do łatwych. Stanowczo najlepszą strategią jest wykonanie badania vng (videonystagmografia), która może nam wskazać przyczynę zaburzeń peryferyjnych. W ramach takiej procedury jesteśmy w stanie z dużym prawdopodobieństwem wykryć najczęstszą z zaburzeń błędniaka, czyli łagodne położeniowe zawroty głowy (ang. BPPV). Choroba polegająca na mechanicznym uszkodzeniu ucha wewnętrznego z tzw. wędrującym otolitem. Wśród wielu metod leczenia, które przez lata stosowano, od farmakologii po chirurgię, najskuteczniejsze okazały się manewry repozycyjne. Manewry doczekały się licznych modyfikacji, jednak z różnym efektem. Obecne badanie jest ewaluacją metody stymulacji przedsionkowej stosowanej przed wykonaniem manewru. W efekcie tej terapii obserwujemy istotne zmniejszenie nawrotów BPPV i przyspieszamy proces leczenia.

Słowa kluczowe: Zawroty głowy, BPPV, Manewr Dix-Hallpike, Manewr Epleya.

Summary

Dizziness and balance disorders are a multispecialist interdisciplinary problem and therefore difficult to diagnose and treat. The diagnostic criteria for vertigo are very wide and the basis of the disorder can be both central and peripheral. The most common dizziness is peripheral in nature and the risk of these disorders increases with age. They affect women more often than men, which can indicate among other things, a hormonal background. Due to the multitude of etiologies of peripheral dizziness diagnostics in this group is also not easy. By far the best strategy is to perform a vng (videonystagmography) test, which can indicate the cause of peripheral disorders. As part of such a procedure we are able to detect with a high probability the most common labyrinth disorder, i.e. benign paroxysmal positional vertigo (BPPV). A disease involving mechanical damage to the inner ear with to so-called wandering otolith. Among the many treatments that have been used over the years, from pharmacology to surgery repositioning maneuvers have proven to be the most effective. The maneuvers have undergone numerous modifications but with different results. The current study is an evaluation of the vestibular stimulation method used before the maneuver. As a result of this therapy we observe a significant reduction in BPPV recurrence and accelerate the treatment process.

Key words: Vertigo, BPPV, Dix-Hallpike Maneuver, Epley Maneuver.

Wstęp

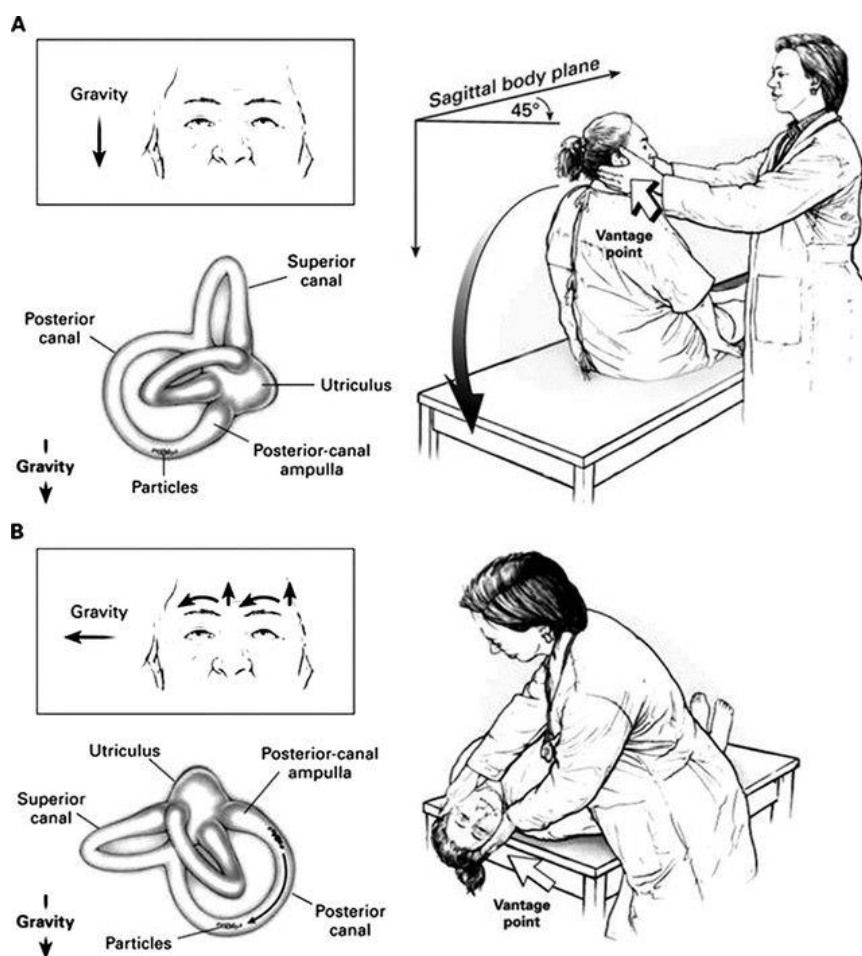
Zawroty głowy to częsta przyczyna zgłaszanych dolegliwości u lekarza rodzinnego, a także jedna z najczęstszych dolegliwości wśród osób po 60 r. ż. (Mandalà et al., 2019). Wśród zawrotów głowy największą grupę stanowią pacjenci z diagnozą łagodnych położeniowych

zawrotów głowy (ang. BPPV). Grupa ta, według różnych źródeł to dolegliwość ta dotyka od 16% do nawet 50 %. Rozbieżne dane są spowodowane trudnością w rozpoznaniu zaburzenia, objawami współistniejącymi, które przeważają w diagnozie, czy też zmiennymi kryteriami rozpoznania. Zgodnie z ogólnie przyjętymi teoriami, BPPV jest zaburzeniem mechanicznym ucha wewnętrznego, które powoduje epizodyczne objawy zawrotów głowy, zaburzenia równowagi i nudności wywołane zmianą orientacji głowy lub ciała w stosunku do wektora grawitacji. W przypadku BPPV otolity znajdujące się w łagiewce przedsionka, odrywają się od płamki łagiewki i przemieszczają do światła dowolnego z 3 kanałów półkolistych, czyli do kanału tylnego (PC), bocznego (LC) lub przedniego (AC) (Helminski, 2019). Narządy otolitowe znajdujące się w przedsionku ucha wewnętrznego wykrywają pochylenie głowy lub przyspieszenia liniowe i grawitacyjne. Obecny tam nabłonek czuciowy, w którym spoczywają kryształy węgla wapnia (zwane otokoniami lub otolitami) są niezbędnymi elementami do wykrywania tych ruchów (Guerra & Devesa, 2020). Jeśli jednak wpadną do któregoś z kanałów wywołują zawroty głowy, który powodują wirowanie, oraz obiektywny objaw w postaci oczopląsu. Kanałem najczęściej dotkniętym w BPPV jest tylny kanał półkolisty, u około 80% pacjentów. Kanał boczny rozpoznaje się u 15% pacjentów, a wszystkie inne warianty stanowią około 5%. (Büki et al., 2014). Istnieją dwa teoretyczne mechanizmy powstawania BPPV. Pierwszy polega na swobodnym przemieszczaniu się otolitów w kanale półkolistym, co powoduje kamicę kanałową (canalithiasis). Drugi mechanizm polega na przyklejaniu się fragmentu otolitów do osklepka w bańce kanału- co wywołuje kamicę osklepkową (cupolithiasis) (Helminski, 2019).

Algorytm diagnostyczny

Kryteria diagnostyczne dla rozpoznania BPPV tylnego i bocznego kanału są opracowane i dobrze zdefiniowane. Jednak kryteria diagnostyczne i leczenie kanału przedniego ac-BPPV, apogeotropowego pc-BPPV i subiektywnego s-BPPV bez oczopląsu pozycyjnego są nadal przedmiotem pewnej debaty. Różne warianty BPPV i ich możliwa patogenezą mają charakterystyczny obraz obserwowanego oczopląsu. Złotym standardem akceptowanym na świecie jest manewr diagnostyczny (prowokacyjny) Dix- Hallpike dla diagnozy tylnych kanałów (ryc.1) oraz roll-test dla bocznych kanałów.

Ryc. 1. Modelowy manewr diagnostyczny Dix- Hallpike. (A) Egzaminator stoi po prawej stronie pacjenta i obraca głowę pacjenta o 45 stopni w prawo, aby wyrównać prawy tylny kanał półkolisty z płaszczyzną strzałkową ciała. (B) Egzaminator przesuwając pacjenta, którego oczy są otwarte, z pozycji siedzącej do leżącej prawe ucho w dół, a następnie lekko wysuwa szyję pacjenta, tak aby podbródek był lekko skierowany w górę.



Źródło: <http://researchgate.net>.

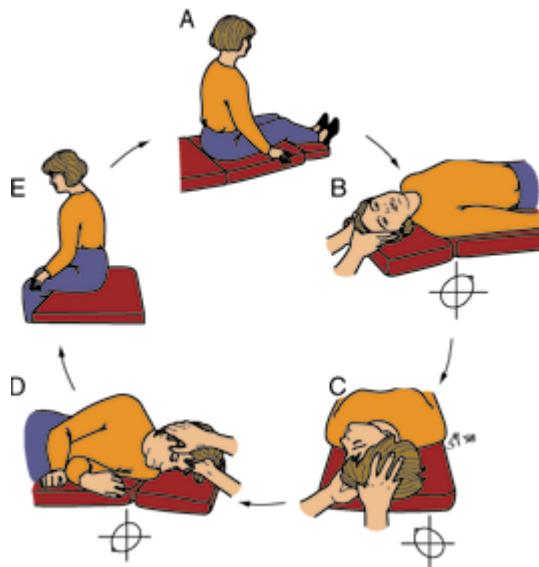
W wyniku manewru prowokacyjnego w BPPV obserwujemy oczopląs. U pacjentów z BPPV tylnego kanału oczopląs rotacyjny jest indukowany przez manewr Dix-Hallpike'a. U pacjentów z BPPV typu bocznokanałowego oczopląs geotropowy, lub apogeotropowy jest indukowany roll- testem w pozycji leżącej (Imai et al., 2017). Jeśli obserwujemy brak oczopląsu i obecność zawrotów głowy podczas manewru prowokacyjnego u pacjentów z pozytywną historią BPPV, zjawisko to nazywamy subiektywnym s-BPPV. Pacjenci z s- BPPV stanowią 12%- 48% całkowitej liczby przypadków tego zaburzenia. (Choo et al., 2020). Obserwacje oczopląsu powinno wykonywać się w goglach vng- videogoglach lub w okularach Frenzla.

Leczenie zawrotów głowy BPPV

Ogólnie rzecz ujmując w leczeniu BPPV nie zaleca się stosowania leków hamujących czynność przedsionka i leków przeciwwymiotnych. Wytyczne Amerykańskiej Akademii Otolaryngologii- Fundacja Chirurgii Głowy i Szyi, jak i wytyczne Polskich Towarzystw

Otolaryngologicznych nie zalecają leczenia farmakologicznego a wykonanie manewru repozycyjnego Epleya lub Semonta w przypadku tylnego kanału półkolistego, a w przypadku bocznych kanałów -manewru Lemperta. Leczenie przednich kanałów nie zostało opracowane, ale również polega na wykonaniu manewru repozycyjnego. Jeśli manewr nie pomoże pacjentowi, należy go powtórzyć przynajmniej raz lub dwa, a czasami kilka razy (Balatsouras et al., 2018). Również w przypadku gdy mamy do czynienia z subiektywnymi lub niecharakterystycznymi zawrotami głowy również najczęściej stosuje się manewr Epleya (ryc.2). Manewr Epleya polega na wykonaniu sekwencji ruchów głowy, które powodują przemieszczenie cząstek otolitów do pierwotnego miejsca obecności czyli do łagiewki. Zaproponowano dużo modyfikacji tego manewru; jego wysoka skuteczność potwierdza duża liczba dowodów w badaniach klinicznych.

Ryc.2. Manewr Epleya- schemat. A) Pacjent w pozycji siedzącej. B) Głowa pacjenta jest odwrócona o 45 ° do prawego chorego ucha, szyja lekko wygięta do tyłu, pacjent leży na wznak przez 30- 60 s. C) Głowa zostaje odwrócona o 45 ° w przeciwną stronę, również z szyją lekko wygiętą 30-60 s. D) Odwrócenie głowy pacjenta o 90 ° w lewo. Głowa skierowana w dół 30-60 s. E) Powrót pacjenta do pozycji siedzącej.



Źródło: <https://dizziness-and-balance.com>.

Oprócz manewru Epleya stosowane są też inne manewry repozycyjne. Dla hc- BPPV najczęściej stosowany jest manewr Lemperta. Manewr ten polega na wykonaniu obrotu w pozycji leżącej o 360 ° rozpoczynając od strony chorej (Lempert & Tiel-Wilck, 1996).

Ponadto wykonuje się manewry i ćwiczenia, które w skrócie nazywamy – CRM (ang.canal reposition maneuver), a których zadaniem jest skierowanie otolitu do właściwego miejsca w uchu wewnętrznym i wywołanie habituacji i kompensacji błędnika.

Niestety mimo skuteczności manewrów, zaburzenie ma tendencje do nawrotów. Odsetek nawrotów waha się od 13,7 % do 48 % w badaniach z okresem obserwacji krótszym niż 1 rok, z tym że większość nawrotów następuje w pierwszych 6 miesiącach od skutecznej terapii. Czynniki wpływające na zwiększenie prawdopodobieństwa nawrotu to : zaawansowany wiek, płeć żeńska, choroba Meniere'a, urazy, osteopenia lub osteoporoza, niedobór witaminy D, cukrzyca, nadciśnienie, hiperlipidemia, choroby układu krążenia, migreny (Sfakianaki et al., 2021). W przypadku nawrotów manewry należy powtórzyć.

Pacjenci i metoda.

Celem badania jest sprawdzenie skuteczności udoskonalonej, własnej metody rehabilitacji BPPV polegającej na stymulacji przedsionków przed wykonaniem manewru repozycyjnego. Obecnie w badaniu bierze udział 64 osoby. 32 osoby w grupie kontrolnej i 32 w grupie badanej. Osoby włączone do badania miały pozytywny manewr diagnostyczny- Dix- Hallpike'a lub roll-test. Losowo pacjenci zostali przydzieleni do grup. Pacjenci w grupie badanej w odróżnieniu od grupy kontrolnej przed manewrem repozycyjnym mają dodatkowo wykonaną stymulację na platformie posturograficznej. Stymulacja polega na zastosowaniu platformy posturograficznej dynamicznej o wbudowanym module rehabilitacyjnym. Pacjent wykonaniu serię ruchów w sekwencji góra- dół za pomocą wbudowanych sprężyn i kompresora, które reagują stałym ciśnieniem siłowników dopasowanym do wagi pacjenta. Czas trwania stymulacji to 3 minuty. Pacjenci po pobudzeniu mają wykonywany taki sam manewr repozycyjny jak pacjenci z grupy kontrolnej (zależny od zajętego kanału). Po manewrze wszyscy pacjenci mają przekazywaną instrukcję postępowania: unikanie gwałtownych ruchów, unikanie leżenia na chorej stronie przez 3 doby, odpowiednie nawodnienie. Następnym etapem jest ocena po trzech miesiącach od skutecznego manewru repozycyjnego.

W ramach oceny wstępnej oceniono ogólny stan zdrowia pacjenta i ewentualne czynniki ryzyka mogące wywołać zarówno samo BPPV, jak i nawroty.

Wyniki i efekty

Ocena czynników ryzyka wykazała, że większość pacjentów cierpi również na nadciśnienie tętnicze (37,5 %), mają zaburzenia pracy tarczycy – niedoczynność i nadczynność tarczycy (25%), chorowali na infekcje ucha środkowego (21,9%) (tab.1). U pacjentów tych możemy podejrzewać również większą liczbę nawrotów.

Idiopatyczne BPPV najczęściej występuje z powodu urazów głowy, co w przeprowadzonym badaniu stanowiło 20,3 % wszystkich pacjentów. Urazy głowy często wywołują BPPV z powodu mechanicznego nagłego oderwania fragmentów otolitów. Nie

zawsze jednak symptomy vertigo pojawiają się bezpośrednio po urazie, niekiedy samo uderzenie tylko narusza konstrukcję w uchu, a objawy pojawiają się po miesiącach a nawet latach.

Czynnikiem, który w ostatnich latach doczekał się licznych badań jest niedobór witaminy D korelujący z ryzykiem powstania zawrotów głowy. Spośród wszystkich pacjentów 38 osób miało ustalony poziom witaminy D, przed przystąpieniem do badania i aż 55,3% miało awitaminozę. Wyniki dotychczasowych badań wskazują na ewidentne powiązanie poziomu witaminy D z wystąpieniem zwrotów głowy o charakterze BPPV (Rhim, 2019)(Ding et al., 2019). Inne wymienione zaburzenia, które w badaniach światowych uznano jako czynniki ryzyka wystąpienia i nawrotów BPPV to cukrzyca (14%), hiperlipidemia i zaburzenia gospodarki hormonalnej odpowiednio- 4,7%, 6,25%. Dodatkowo zapytano pacjentów o przejście infekcji COVID-19, która wskazywana jest jako potencjalny przyczyna zaburzenia pracy ucha wewnętrznego. Jednak temat ten nie został jeszcze odpowiednio zgłębiany.

Tab. 1. Ocena stanu zdrowia i czynników ryzyka u pacjentów zakwalifikowanych do badania.*n=38
(liczba pacjentów o znanym wyniku badania poziomu wit D)

** choroba lokomocyjna głównie zwiększa objawy BPPV ale nie jest jego bezpośrednią przyczyną.

Zgłoszone problemy zdrowotne związane z zawrotami głowy	Odsetek pacjentów (n= 64)
Urazy głowy	20,3%
Choroby tarczycy	25%
Infekcje ucha środkowego	21,9%
Cukrzyca	14%
Nadciśnienie tętnicze	37,5%
Hiperlipidemia	4,7%
Zaburzenia gospodarki hormonalnej	6,25%

Deficyt witaminy D*	55,3% *
COVID-19	7,8%
Choroba lokomocyjna**	45,3%**

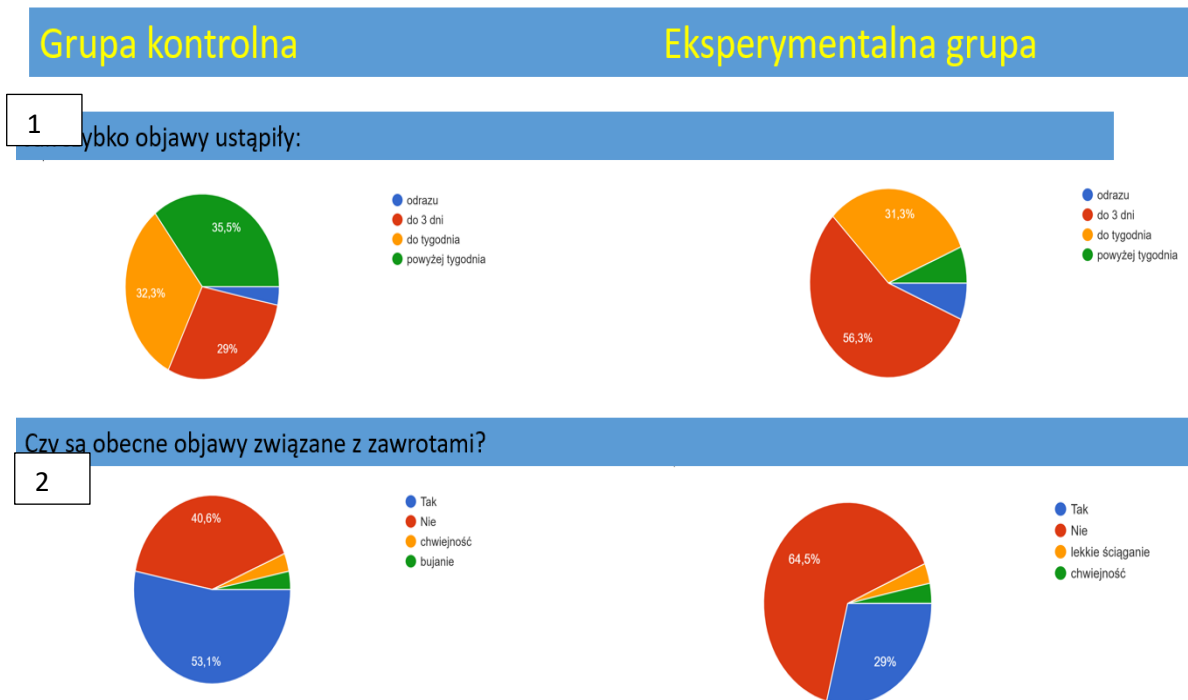
Oceniono również obecność choroby lokomocyjnej, która nie jest bezpośrednio przyczyną zawrotów głowy o typie BPPV. Może jednak przyczyniać się do wydłużonego czasu powrotu do zdrowia, a także wpływać na powstanie zawrotów o charakterze psychogennym, przez podobne symptom charakterystyczne dla zawrotów głowy i choroby lokomocyjnej.

Efekty oceniano po 3 miesiącach obiektywnie- wykonując manewr diagnostyczny, oraz subiektywnie przez ankietę odczuć własnych pacjenta. W ankiecie pytano o czas ustąpienia objawów, okresowe pogorszenie, występowanie dolegliwości związanych z zawrotami głowy, a także poziom nawrotów w pierwszych miesiącach po skutecznej repozycji.

W pierwszej kolejności zaobserwowano szybsze ustąpienie objawów w grupie eksperymentalnej w porównaniu do kontrolnej (ryc. 3.1.). Większość pacjentów poddanych stymulacji, wskazała ustąpienie objawów do 3 dni od repozycji. Stanowili 68% wszystkich pacjentów badanych, w porównaniu do 33% w grupie kontrolnej. Uznaje się, że im dłuższy czas ustępowania objawów, tym większy wpływ mechanizmu adaptacji przedsionkowej zależnej od sprawności ośrodkowego układu nerwowego.

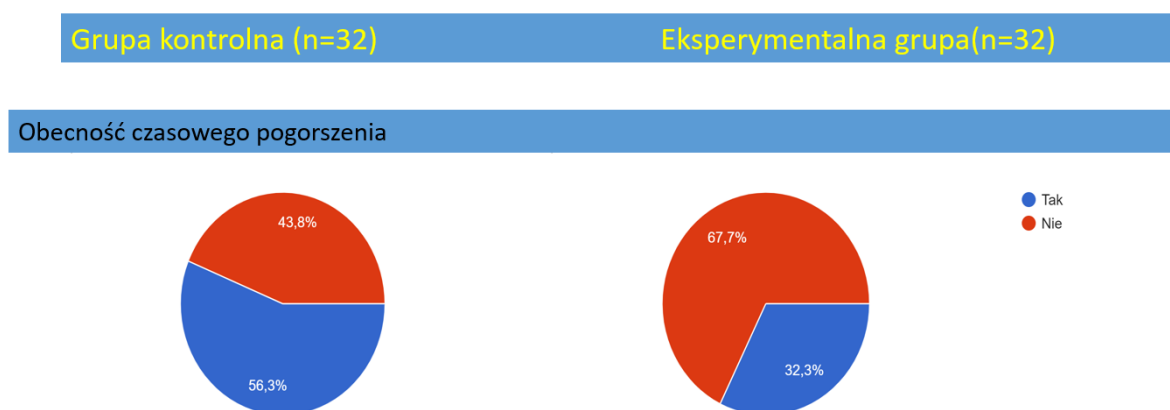
Podobny odsetek pacjentów wykazywał się brakiem innych objawów związanych z zawrotami głowy- grupa badana- 64,5%, grupa kontrolna 40,6 % (ryc.3.2). Objawy towarzyszące zaburzeniom błędnika to najczęściej bujanie, chwiejność i niestabilność, oraz uczucie spychania i ściągania. Jeśli takie zaburzenia wystąpiły, to w obu grupach podobna liczba osób zauważała dodatkowe symptom tj. chwiejność i spychanie.

Ryc. 3. Ocena po 3 miesiącach po repozycji. 1) Czas ustąpienia objawów.
2) Objawy związane z zawrotami głowy po ustąpieniu głównych objawów.



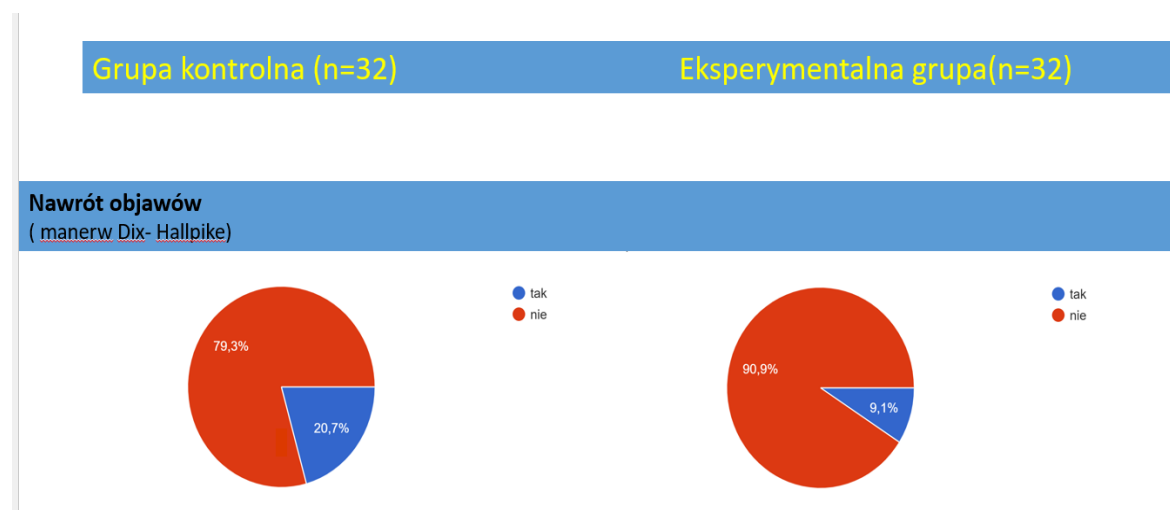
Pacjenci cierpiący na zaburzenia błędnika nawet po wyleczeniu czasowo odczuwają pogorszenie symptomów (ryc.4). Część osób skarży się na kilku godzinne zawroty, które ustępują samoistnie, a część chorych w obawie przed wystąpieniem ponownych wirowań przy każdym obniżeniu samopoczucia uskarża się na niestabilność równowagi i mgłę mózgową. Skutek taki nie jest objawem nawrotu zaburzenia, ale wpływa na jakość funkcjonowania i sposób postrzegania vertigo związanych z BPPV. W badaniu wykazano, że włączenie stymulacji jako elementu poprzedzającego manewr repozycyjny, zmniejsza czasowe pogorszenie i zwiększa pewność pacjentów co do efektów leczenia. Drugi czynnik występuje prawdopodobnie w większym stopniu poprzez efekt psychologiczny przekonania o skuteczności podjętego leczenia.

Ryc. 4. Ocena czasowego pogorszenia.



Najbardziej interesującym efektem zauważalnym w niniejszym badaniu jest ocena nawrotów w pierwszych 3 miesiącach po skutecznym manewrze (ryc.4). Nawroty w grupie kontrolnej plasowały się na poziomie 20,7% co mieści się w danych przedstawianych w innych badaniach (Sfakianaki et al., 2021). Zaś w grupie eksperymentalnej obserwowano spadek nawrotów, których było nieco ponad 9%. Świadczyć to może o skuteczności zastosowania stymulacji u pacjentów z BPPV, niezależnie od przyczyny powstania zaburzenia i czynników ryzyka nawrotów.

Ryc.4. Porównanie wyników pacjentów z grupy kontrolnej i grupy badanej po 3 miesiącach od skutecznej terapii.



Podsumowanie

Mechanizm działania stymulacji polega na ustaleniu pozycji otolitów w jednej płaszczyźnie w kanałach zajętych chorobą. Po ustanowieniu pozycji przez 3 minutową stymulację pacjenta, cała nieprawidłowa zawartość kanału półkolistego- otolity ulegają zagęszczeniu na mniejszej przestrzeni kanału. Następnie wykonując manewr repozycyjny umieszczamy całą zawartość w

łagiewce. Zwiększamy w ten sposób skuteczność manewru i zmniejszamy liczbę stosowanych manewrów do osiągnięcia sukcesu terapeutycznego. Skraca się czas dochodzenia do zdrowia i poprawy stabilizacji, a co najważniejsze zmniejszamy się ryzyko nawrotów BPPV.

Należy poszerzyć obserwację na większą grupę pacjentów oraz ocenić inne czynniki ryzyka, wpływ samej stymulacji na błędnik, a także dołączyć oszacowanie efektu psychologiczny zastosowanej metodyki.

Bibliografia

1. Balatsouras, D. G., Koukoutsis, G., Fassolis, A., Moukos, A., & Apris, A. (2018). Benign paroxysmal positional vertigo in the elderly: Current insights. *Clinical Interventions in Aging, 13*, 2251–2266. <https://doi.org/10.2147/CIA.S144134>
2. Büki, B., Mandalà, M., & Nuti, D. (2014). Typical and atypical benign paroxysmal positional vertigo: Literature review and new theoretical considerations. *Journal of Vestibular Research: Equilibrium and Orientation, 24*(5–6), 415–423. <https://doi.org/10.3233/VES-140535>
3. Choo, O. S., Kim, H., Jang, J. H., Park, H. Y., & Choung, Y. H. (2020). Vertical Nystagmus in the Bow and Lean Test may Indicate Hidden Posterior Semicircular Canal Benign Paroxysmal Positional Vertigo: Hypothesis of the Location of Otoconia. *Scientific Reports, 10*(1), 1–10. <https://doi.org/10.1038/s41598-020-63630-3>
4. Ding, J., Liu, L., Kong, W. K., Chen, X. B., & Liu, X. (2019). Serum levels of 25-hydroxy vitamin D correlate with idiopathic benign paroxysmal positional vertigo. *Bioscience Reports, 39*(4), 1–9. <https://doi.org/10.1042/BSR20190142>
5. Guerra, J., & Devesa, J. (2020). Causes and treatment of idiopathic benign paroxysmal positional vertigo based on endocrinological and other metabolic factors. *Journal of Otology, 15*(4), 155–160. <https://doi.org/10.1016/j.joto.2020.04.001>
6. Helminski, J. O. (2019). Peripheral Downbeat Positional Nystagmus: Apogeotropic Posterior Canal or Anterior Canal BPPV. *Journal of Neurologic Physical Therapy, 43*(April), S8–S13. <https://doi.org/10.1097/NPT.0000000000000267>
7. Imai, T., Takeda, N., Ikezono, T., Shigeno, K., Asai, M., Watanabe, Y., & Suzuki, M. (2017). Classification, diagnostic criteria and management of benign paroxysmal positional vertigo. *Auris Nasus Larynx, 44*(1), 1–6. <https://doi.org/10.1016/j.anl.2016.03.013>
8. Lempert, T., & Tiel-Wilck, K. (1996). A positional maneuver for treatment of horizontal-canal benign positional vertigo. *Laryngoscope, 106*(4), 476–478. <https://doi.org/10.1097/00005537-199604000-00015>
9. Mandalà, M., Salerni, L., & Nuti, D. (2019). Benign Positional Paroxysmal Vertigo Treatment: a Practical Update. *Current Treatment Options in Neurology, 21*(12). <https://doi.org/10.1007/s11940-019-0606-x>
10. Rhim, G. II. (2019). Serum vitamin d and long-term outcomes of benign paroxysmal positional vertigo. *Clinical and Experimental Otorhinolaryngology, 12*(3), 273–278. <https://doi.org/10.21053/ceo.2018.00381>
11. Sfakianaki, I., Binos, P., Karkos, P., Dimas, G. G., & Psillas, G. (2021). Risk factors for recurrence of benign paroxysmal positional vertigo. A clinical review. *Journal of Clinical Medicine, 10*(19). <https://doi.org/10.3390/jcm10194372>

Damian Łomankiewicz

Szkoła Doktorska Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach

d200883@365.sum.edu.pl

ORCID: 0000-0002-5022-6142

Magdalena Chwałowska

Studenckie Koło Naukowe przy Katedrze i Zakładzie Biofizyki, Wydział Nauk Farmaceutycznych w Sosnowcu, Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

s74880@365.sum.edu.pl

ORCID: studentka

Magdalena Zdybel

Katedra i Zakład Biofizyki, Wydział Nauk Farmaceutycznych w Sosnowcu, Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

mzdybel@sum.edu.pl

ORCID: 0000-0001-6133-8353

Barbara Pilawa

Katedra i Zakład Biofizyki, Wydział Nauk Farmaceutycznych w Sosnowcu, Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

bpilawa@sum.edu.pl

ORCID: 0000-0003-4806-7805

Ewa Chodurek

Katedra i Zakład Biofarmacji, Wydział Nauk Farmaceutycznych w Sosnowcu, Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

echodurek@sum.edu.pl

ORCID: 0000-0002-1628-9537

Oddziaływania z wolnymi rodnikami naparów uzyskanych ze złożonego surowca roślinnego zawierającego mniszek lekarski, pokrzywę zwyczajną i skrzyp polny – badania z wykorzystaniem spektroskopii elektronowego rezonansu paramagnetycznego

Interactions of infusions from the complex plant material containing dandelion herb, nettle leaves, and field horsetail herb, with free radicals – examination by an electron paramagnetic resonance spectroscopy

Streszczenie

Zastosowano spektroskopię elektronowego rezonansu paramagnetycznego (EPR) oraz spektrofotometrię UV-Vis do badania wodnych ekstraktów roślinnych. Ekstrakty sporządzono w postaci naparów z mieszanin ziela mniszka lekarskiego, liści pokrzywy zwyczajnej i ziela skrzypu polnego. Celem pracy jest wyznaczenie oddziaływań z wolnymi rodnikami naparów sporządzonych ze złożonego surowca roślinnego. Porównano wielkości, kinetyki i szybkości oddziaływania z wolnymi rodnikami testowanych naparów roślinnych. Oddziaływania z wolnymi rodnikami zbadano z wykorzystaniem modelowych wolnych rodników DPPH (2,2-difenylo-1-pikrylohydrazyl). Metodą EPR i UV-Vis wykazano, że wszystkie badane napary roślinne wygaszają wolne rodniki, co potwierdza ich antyoksydacyjny charakter. Widma EPR i UV-Vis DPPH maleją wskutek oddziaływania z badanymi naparami roślinnymi. Oddziaływania naparów z wolnymi rodnikami zależą od składu surowca roślinnego. Potwierdzono przydatność metody EPR do badania oddziaływań wolnorodnikowych substancji antyoksydacyjnych.

Słowa kluczowe: wolne rodniki, antyoksydanty, napary roślinne, mniszek lekarski, pokrzywa zwyczajna, skrzyp polny, EPR, UV-Vis.

Summary

Electron paramagnetic resonance (EPR) spectroscopy and UV-Vis spectrophotometry, were used to examine the water plant extracts. The extracts were prepared as the infusions from mixtures of dandelion herb, nettle leaves, and field horsetail herb. The aim of this work is to determine interactions of the infusions from the complex plant material with free radicals. The magnitudes, kinetics, and speed free radical interactions of the tested plant infusions were compared. Interactions with free radicals were studied by the use of the model DPPH free radicals (2,2-diphenyl-1-picrylhydrazyl). By EPR and UV-Vis methods it was stated that all the examined plant infusions quench free radicals, what confirms their antioxidant character. EPR and UV-Vis spectra of DPPH decrease as the result of interactions with the tested plant infusions. Interactions with free radicals depend on the content of the plant material. Usefulness of EPR method to examine free radical interactions of the antioxidant substances was confirmed.

Key words: free radicals, antioxidants, plant infusions, dandelion, nettle, field horsetail, EPR, UV-Vis.

1. Wstęp

Wolne rodniki posiadają niesparowane elektrony, które odpowiadają za ich aktywność w reakcjach chemicznych. Wolne rodniki generuje promieniowanie ultrafioletowe w procesie fotolizy, promieniowanie gamma w procesie radiolizy, podwyższona temperatura w procesie termolizy oraz oddziaływania z molekułami tlenu. Wolne rodniki powstają także w reakcjach chemicznych. Wolne rodniki są neutralizowane przez antyoksydanty (Bartosz, 2008).

Niesparowane elektrony wolnych rodników nadają substancji charakter paramagnetyczny. Bezpośrednią fizyczną metodą stosowaną do badań wolnych rodników oraz oddziaływań antyoksydantów z wolnymi rodnikami jest spektroskopia elektronowego rezonansu paramagnetycznego (EPR) (Stankowski, Hilczer, 2005). Spektroskopia EPR w badaniach wolnych rodników wykorzystuje pole magnetyczne oraz promieniowanie mikrofalowe. Niesparowane elektrony wolnych rodników w polu magnetycznym absorbują mikrofałe o energii dopasowanej do poziomów energetycznych cząsteczek paramagnetycznych. Chemiczną metodą badania oddziaływań antyoksydantów z wolnymi rodnikami jest spektrofotometria UV-Vis (Łomankiewicz, Broncel, Pilawa, Ramos, 2021a). Antyoksydanty wygaszają widma UV-Vis i widma EPR (Bartosz, 2008; Łomankiewicz, Broncel, Pilawa, Ramos, 2021b).

W pracy zbadano wygaszanie wolnych rodników DPPH przez ekstrakty wodne sporządzone w postaci naparów z mieszanin ziela mniszka lekarskiego, liści pokrzywy zwyczajnej i ziela skrzypu polnego. Napar z mniszka lekarskiego działa przeciwzapalnie, żółciopędnie i przeczyszczająco (Lachowicz, Oszmiański, 2017; Lis, Grabek-Lejko, 2016). Napar z pokrzywy działa moczopędnie i działa pozytywnie na skórę i układ trawienny (Pieszak, Mikołajczak, 2010). Napar ze skrzypu polnego zalecany jest przy schorzeniach nerek i układu

moczowego, miazdżycy, obniża ciśnienie krwi oraz pozytywnie wpływa na skórę i kości (Ożarowski, 1996).

Celem pracy jest wyznaczenie oddziaływań z wolnymi rodnikami naparów sporządzonych ze złożonego surowca różniącego się udziałem wagowym poszczególnych materiałów roślinnych. Porównano wielkości, kinetyki i szybkości oddziaływania z wolnymi rodnikami testowanych naparów roślinnych z wykorzystaniem modelowych wolnych rodników.

2. Materiał i metody

2.1. Badane napary roślinne

Zbadano napary roślinne z mieszaniny ziela mniszka lekarskiego (Ryc. 1a), liści pokrzywy zwyczajnej (Ryc. 1b) i ziela skrzypu polnego (Ryc. 1c). Stosunki wagowe składników surowca (ziele mniszka lekarskiego: liście pokrzywy zwyczajnej: ziele skrzypu polnego) w mieszaninach wynosiły odpowiednio 1:1:1, 2:1:1 oraz 1:1:2.

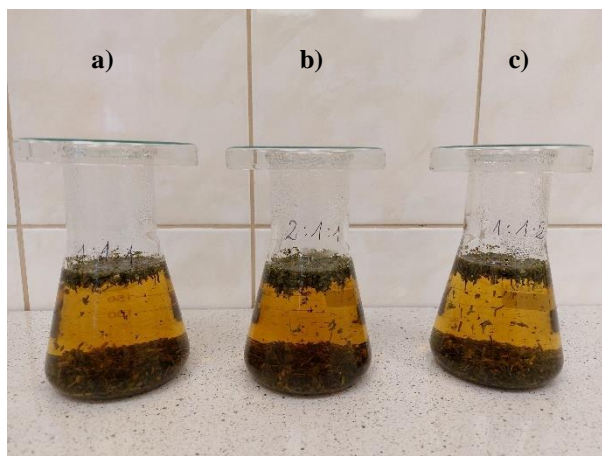
Ryc. 1. Stosowane w badaniach surowce roślinne: a) ziele mniszka lekarskiego, b) liście pokrzywy zwyczajnej i c) ziele skrzypu polnego.



Źródło: opracowanie własne

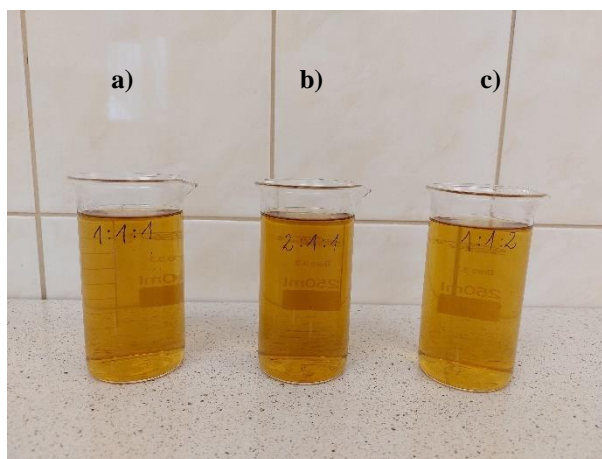
Surowce roślinne zalano zagotowaną wodą dejonizowaną i pozostawiono 15 minut pod przykryciem (Ryc. 2). Napary uzyskano poprzez rozdzielenie ekstraktów wodnych od pozostałości roślinnej (Ryc. 3). Napary pozostawiono do ostygnięcia.

Ryc. 2. Mieszanki ziela mniszka lekarskiego, liści pokrzywy zwyczajnej i ziela skrzypu polnego w stosunkach wagowych: a) 1:1:1, b) 2:1:1 oraz c) 1:1:2 podczas przygotowania naparów.



Źródło: opracowanie własne

Ryc. 3. Napary uzyskane z mieszanki ziela mniszka lekarskiego, liści pokrzywy zwyczajnej oraz ziela skrzypu polnego w stosunkach wagowych: a) 1:1:1, b) 2:1:1 oraz c) 1:1:2.



Źródło: opracowanie własne

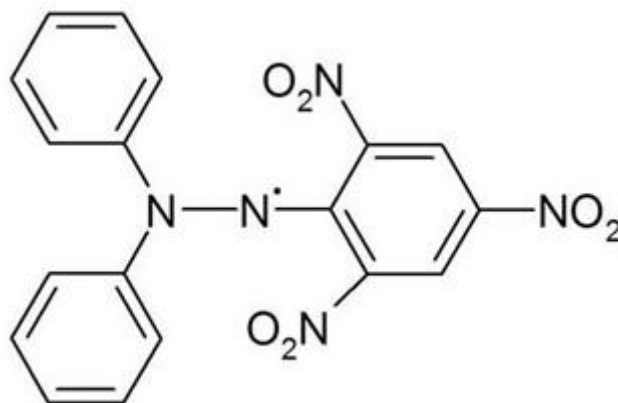
2.2. Metody badania oddziaływań wolnorodnikowych

W badaniach oddziaływań wolnorodnikowych zastosowano modelowe wolne rodniki DPPH (2,2-difenylo-1-pikrylohydrazyl) (Polovka, 2006; Yordanov, Christova, 1994). Strukturę chemiczną wolnego rodnika DPPH pokazano na rycinie 4 (Tirzitis, Bartosz, 2010).

Sporządzono roztwór DPPH w alkoholu metylowym. Oddziaływania testowanych naparów roślinnych zbadano z wykorzystaniem spektrofotometrii UV-Vis i spektroskopii EPR. Widma UV-Vis w postaci absorbancji rejestrowano w zakresie długości fal 450-600 nm w czasie 70 minut za pomocą spektrofotometru UV-Vis Thermo GENESYS 10S firmy Thermo Scientific (USA). Widma UV-Vis analizowano za pomocą programu VISIONlite firmy Thermo Scientific (USA). Wyznaczono absorbancje względne (Abs/Abs_{DPPH}) jako stosunki wartości

absorbancji DPPH w kontakcie z testowanymi naparami (Abs) do wartości absorbancji dla DPPH w roztworze wzorcowym (A_{SDPPH}).

Ryc. 4. Struktura chemiczna wolnego rodnika DPPH (2,2-difenylo-1-pikrylohydrazyl)
(Tirzitis, Bartosz, 2010).



Widma wolnych rodników DPPH rejestrowano w postaci pierwszej pochodnej absorpcji za pomocą spektrometru EPR firmy Radiopan (Poznań) oraz systemu szybkiej akwizycji danych Rapid Scan Unit firmy Jagmar (Kraków). Częstotliwość promieniowania mikrofalowego wynosiła 9,3 GHz (pasmo X). Moc promieniowania mikrofalowego wynosiła 2,2 mW. Widma EPR DPPH w kontakcie z testowanymi naparami mierzono w czasie 60 minut co 5 minut. Wyznaczono amplitudy względne (A/A_{DPPH}) widm EPR DPPH jako stosunki wartości amplitudy linii EPR DPPH w kontakcie z testowanymi naparami (A) do wartości amplitudy linii EPR DPPH w roztworze wzorcowym (A_{DPPH}).

Dla linii EPR DPPH wyznaczono współczynnik rozszczepienia spektroskopowego g jako (Stankowski, Hilczer, 2005):

$$g = hv/\mu_B B_r$$

gdzie: h – stała Plancka, ν – częstotliwość promieniowania mikrofalowego, μ_B – magneton Bohra, B_r – rezonansowa indukcja magnetyczna.

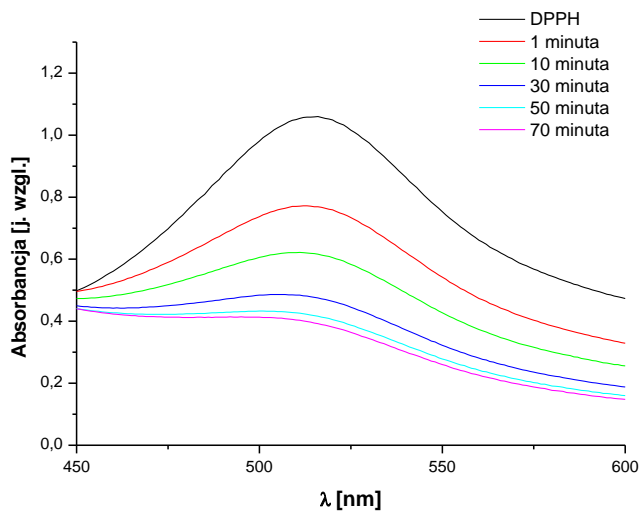
Stosowano spektroskopowe programy specjalistyczne firmy Jagmar (Kraków), program LabVIEW 8.5 firmy National Instruments (USA) i Origin 2016 Firmy OriginLab (USA).

3. Wyniki badań i dyskusja

Wszystkie badane napary roślinne wygaszają widma UV-Vis wolnych rodników DPPH, co potwierdza ich antyoksydacyjny charakter. Wpływ czasu oddziaływania DPPH z naparami

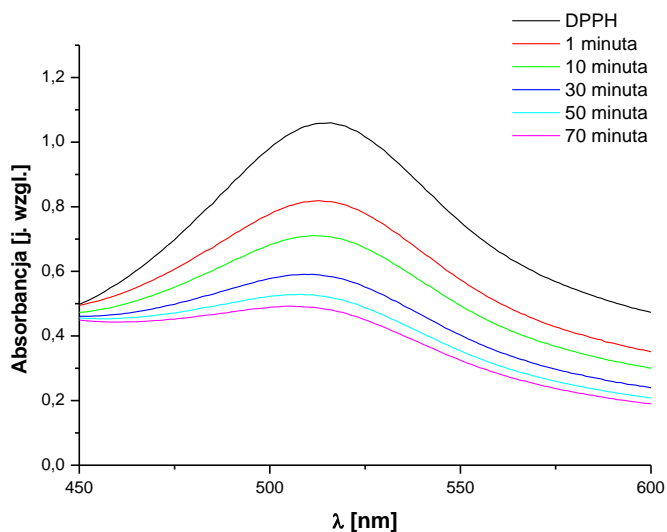
sporządzonymi z surowca o stosunkach wagowych składników wynoszących 1:1:1, 2:1:1 oraz 1:1:2 na widma UV-Vis DPPH pokazano na rycinach 5-7.

Ryc. 5. Widma UV-Vis DPPH dla różnych czasów oddziaływania z naparem sporządzonym z testowanego surowca roślinnego o stosunku wagowym składników (ziele mniszka lekarskiego, liście pokrzywy zwyczajnej, ziele skrzypu polnego) wynoszącym 1:1:1. λ oznacza długość fali.



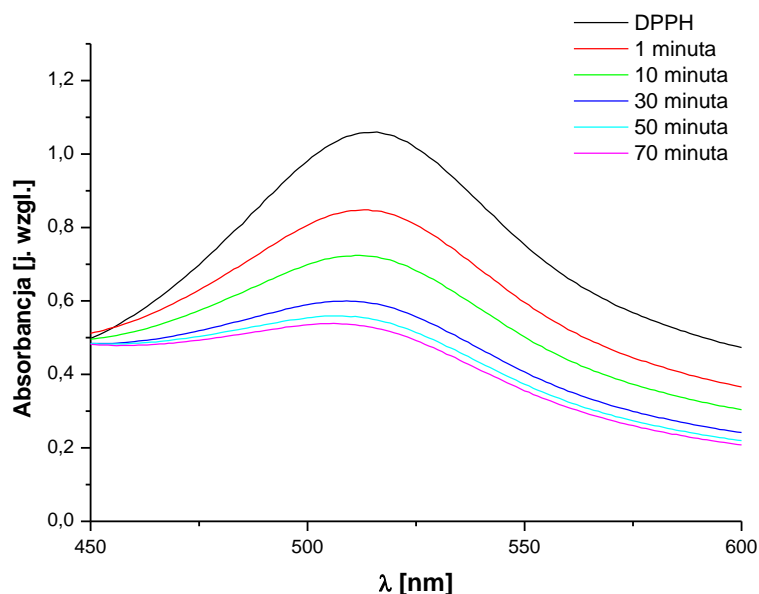
Źródło: opracowanie własne

Ryc. 6. Widma UV-Vis DPPH dla różnych czasów oddziaływania z naparem sporządzonym z testowanego surowca roślinnego o stosunku wagowym składników (ziele mniszka lekarskiego, liście pokrzywy zwyczajnej, ziele skrzypu polnego) wynoszącym 2:1:1. λ oznacza długość fali.



Źródło: opracowanie własne

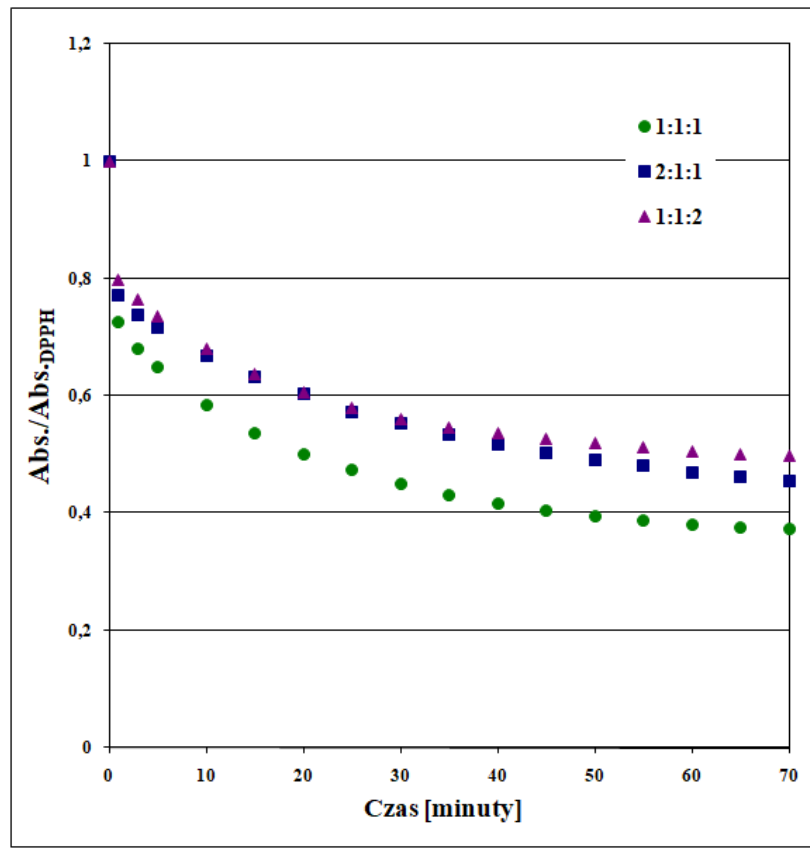
Ryc. 7. Widma UV-Vis DPPH dla różnych czasów oddziaływania z naparem sporządzonym z testowanego surowca roślinnego o stosunku wagowym składników (ziele mniszka lekarskiego, liście pokrzywy zwyczajnej, ziele skrzypu polnego) wynoszącym 1:1:2. λ oznacza długość fali.



Źródło: opracowanie własne

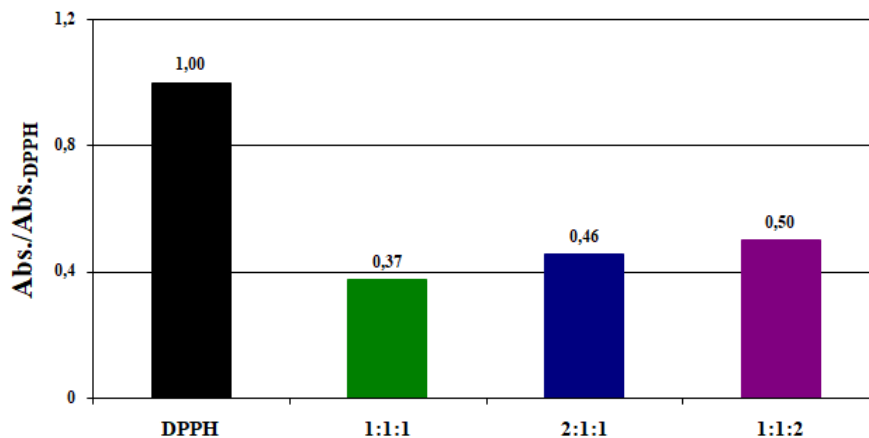
Kinetykę oddziaływań wolnorodnikowych zilustrowano jako zmiany względnej absorbancji (Abs/Abs_{DPPH}) widm UV-Vis wolnych rodników DPPH ze wzrostem czasu oddziaływania (t) z badanymi naparami roślinnymi i przedstawiono na rycinie 8. Względne absorbancje maleją z czasem oddziaływania z DPPH, a następnie po stabilizacji oddziaływań wolnorodnikowych pozostają stałe. Najmniejszą wartość minimalnej absorbancji względnej DPPH uzyskano w przypadku oddziaływania z naparem sporządzonym z surowca o stosunku wagowym składników wynoszącym 1:1:1 (Ryc. 9). Napar ten najsilniej oddziałuje z wolnymi rodnikami. Największą wartość minimalnej absorbancji względnej DPPH uzyskano w przypadku oddziaływania z naparem sporządzonym z surowca o stosunku wagowym składników wynoszącym 1:1:2 (Ryc. 9). Napar ten najsłabiej oddziałuje z wolnymi rodnikami.

Ryc. 8. Zmiana względnej absorbancji (Abs/Abs_{DPPH}) widm UV-Vis wolnych rodników DPPH ze wzrostem czasu oddziaływania (t) z badanymi naparami roślinnymi. Abs – absorbancja dla DPPH w kontakcie z naparem. Abs_{DPPH} – absorbancja dla DPPH w roztworze wzorcowym. Dla roztworu wzorcowego względna absorbancja (Abs/Abs_{DPPH}) wynosi 1.



Źródło: opracowanie własne

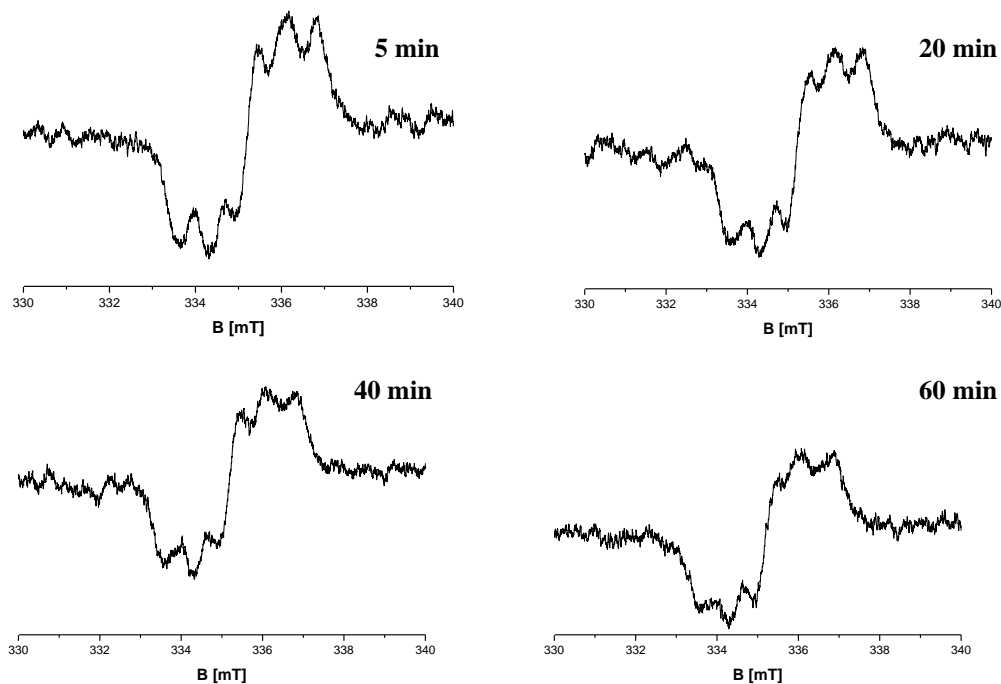
Ryc. 9. Porównanie minimalnych względnych absorbancji (Abs/Abs_{DPPH}) widm UV-Vis wolnych rodników DPPH oddziałujących z badanymi naparami roślinnymi. Abs – absorbancja dla DPPH w kontakcie z naparem. Abs_{DPPH} – absorbancja dla DPPH w roztworze wzorcowym. Dla roztworu wzorcowego względna absorbancja (Abs/Abs_{DPPH}) wynosi 1.



Źródło: opracowanie własne

Badania metodą EPR potwierdziły wyniki badań metodą UV-Vis. Badane napary wygaszają widma EPR wolnych rodników DPPH, co przykładowo pokazano na rycinie 10. Współczynnik rozszczepienia spektroskopowego DPPH wynosi 2,0036.

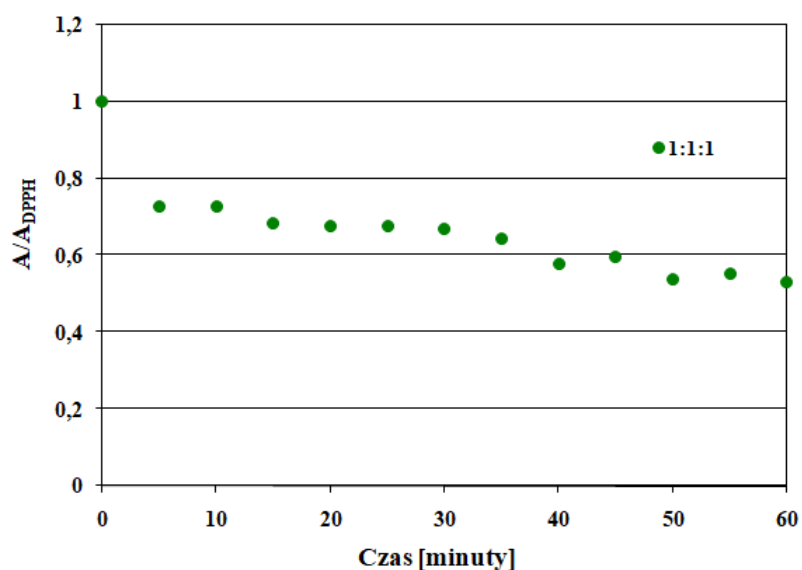
Ryc. 10. Zmiana widm EPR wolnych rodników DPPH ze wzrostem czasu oddziaływania z naparem uzyskanym z surowca o stosunku wagowym składników 1:1:1.



Źródło: opracowanie własne

Względne amplitudy maleją z czasem oddziaływania z DPPH, a następnie po stabilizacji oddziaływań wolnorodnikowych pozostają stałe (Ryc. 11). Minimalna wartość amplitudy linii EPR DPPH odpowiada maksymalnemu wygaszaniu wolnych rodników przez napar.

Ryc. 11. Zmiana względnej amplitudy (A/A_{DPPH}) widm EPR wolnych rodników DPPH ze wzrostem czasu oddziaływania (t) z badanym naparem roślinnym. A – amplituda linii EPR DPPH w kontakcie z naparem. A_{DPPH} – amplituda linii EPR DPPH w roztworze wzorcowym. Dla roztworu wzorcowego względna amplituda (A/A_{DPPH}) wynosi 1.



Źródło: opracowanie własne

4. Podsumowanie

Spektroskopia EPR podobnie jak metoda UV-Vis może być stosowana do badania oddziaływań naparów roślinnych z wolnymi rodnikami. Badane napary uzyskane z surowca roślinnego zawierającego ziele mniszka lekarskiego, liście pokrzywy zwyczajnej i ziele skrzypu polnego w stosunkach wagowych 1:1:1, 2:1:1 oraz 1:1:2 wygaszają widma UV-Vis i widma EPR wolnych rodników DPPH, co wskazuje na ich antyoksydacyjny charakter. Stwierdzono zależność wielkości efektu wygaszania linii EPR wolnych rodników od składu surowca roślinnego, z którego uzyskano napar. Najsilniej wygasza wolne rodniki napar z surowca zawierającego ziele mniszka lekarskiego, liście pokrzywy zwyczajnej i ziele skrzypu polnego w stosunku wagowym 1:1:1. Najslabiej wygasza wolne rodniki napar z surowca zawierającego ziele mniszka lekarskiego, liście pokrzywy zwyczajnej i ziele skrzypu polnego w stosunku wagowym 1:1:2. Uzyskane wyniki badań mogą być przydatne podczas doboru surowców roślinnych wykorzystywanych do sporządzenia naparów o silnych oddziaływaniach antyoksydacyjnych.

Podziękowania

Badania były finansowane przez Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach, umowy nr PCN-2-015/N/1/F, PCN-1-058/K/1/F, PCN-1-039/N/1/F.

Bibliografia

1. Bartosz, G. (2008). *Druga twarz tlenu*. Warszawa: PWN.
2. Lachowicz, S., Oszmiański, J. (2017). Mniszek lekarski – źródło substancji prozdrowotnych. *Przemysł Fermentacyjny i Owocowo-Warzywny*, 9, s. 21-24.
3. Lis, B., Grabek-Lejko, D. (2016). Mniszek lekarski (*Taraxacum officinale*) – potencjalne właściwości prozdrowotne. *Nauka Przyroda Technologie*, 10(3), s. 1-15.
4. Łomankiewicz, D., Broncel, M., Pilawa, B., Ramos, P. (2021a). Badania metodą EPR kinetyki oddziaływania z wolnymi rodnikami naparów uzyskanych z kwiatów koniczyzny czerwonej i kwiatów ślazu. W: I. Mołodoch-Mendoń, A. Danielewska (red.), *Znaczenie roślin w nauce, przemyśle i medycynie - wybrane zagadnienia* (s. 66-77). Lublin: Wydawnictwo Naukowe TYGIEL Sp. z o.o.
5. Łomankiewicz, D., Broncel, M., Pilawa, B., Ramos, P. (2021b). Spektroskopia EPR w badaniach antyoksydantów stosowanych w profilaktyce i leczeniu chorób cywilizacyjnych. W: K. Maciąg, M. Maciąg (red.), *Zdrowie człowieka - profilaktyka, rozpoznawanie i leczenie chorób* (277-293). Lublin: Wydawnictwo Naukowe TYGIEL Sp. z o.o.
6. Ożarówski, A. (1996). Skrzyp polny jako roślina lecznicza. *Wiadomości Zielarskie*, 38(06), s. 2-4.
7. Pieszak, M., Mikołajczak, P. Ł. (2010). Właściwości lecznicze pokrzywy zwyczajnej (*Urtica dioica* L.). *Postępy Fitoterapii*, 4, s. 199-204.
8. Polovka, M. (2006). EPR spectroscopy: a tool to characterize stability and antioxidant properties of foods. *Journal of Food and Nutrition Research*, 45(1), s. 1-11.
9. Stankowski, J., Hilczer, W. (2005). *Wstęp do spektroskopii rezonansów magnetycznych*. Warszawa: PWN.
10. Tirzitis, G., Bartosz G. (2010). Determination of antiradical and antioxidant activity: basic principles and new insights. *Acta Biochimica Polonica*, 57(1), s. 139-142.
11. Yordanov, N. D., Christova, A. (1994). DPPH as a primary standard for quantitative EPR spektrometry. *Applied Magnetic Resonance*, 6(1), s. 341-345.

Agnieszka Stolarczyk

Szkoła Doktorska Politechniki Wrocławskiej

Katedra Konserwacji Architektury i Rewaloryzacji Krajobrazu Kulturowego

Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej

a.stolarczyk@pwr.edu.pl

ORCID: 0000-0003-1150-1161

Kształcenie proekologiczne w kontekście zmian środowiskowych

Environmental education in the context of environmental changes

Streszczenie

W 2020 roku Ziemię zamieszkiwało blisko 7,6 mld ludzi. Według przewidywań liczba ta w 2075 roku ma osiągnąć szczyt na poziomie 9,5 miliarda. Globalne zmiany w postaci deficytu wody, ubóstwa żywieniowego, przeludnienia miast to tylko niektóre z negatywnych zmian, które naukowcy przewidują w najbliższym stuleciu. Produkcja żywności odpowiada obecnie za ponad jedną czwartą wszystkich emisji powodujących zmiany klimatu, jeśli weźmie się pod uwagę wszystkie etapy, jakie należy podjąć, aby żywność trafiła z pola na talerz. Te zatrważające dane skłaniają do natychmiastowej refleksji, poszukiwania rozwiązań oraz opracowania zasad działania i realizacji formy ochrony prowadzącej do zatrzymania negatywnych skutków zarówno „przeludnienia” jak i zmian klimatu. Z tej perspektywy edukacja ekologiczna wprowadzona we wczesnym etapie życia wydaje się wręcz palącą potrzebą. Dzięki ukierunkowaniu edukacji na naukę bezpośrednią, procesy dydaktyczne zostają znacznie ułatwione, a ich efekty stają się szybciej przyswajalne oraz mocniej utrwalone. Poza oczywistymi korzyściami płynącymi z nauki w otoczeniu zieleni, dzieci otrzymują możliwość doświadczania procesów ekologicznych, wegetacyjnych oraz mają okazję zapoznać się z zarządzaniem gospodarką wodną i odpadową.

Być może najprostsze rozwiązania w walce z globalnymi zmianami są na wyciągnięcie ręki? Być może warto zastanowić się jak każdy z nas może w codziennym życiu wprowadzać realne zmiany, za które podziękują kolejne pokolenia?

Niniejszy artykuł przede wszystkim ma pobudzić wyobraźnię i ukierunkować myśli czytelnika na ekologię z perspektywy neutralizowania negatywnych zmian zachodzących w środowisku, a także zapoznać go z możliwościami kreacji przestrzeni wzbogacających kształcenie proekologiczne, które według autora jest jednym z kluczowych elementów w przywróceniu równowagi środowiskowej i klimatycznej.

Słowa kluczowe: klimat, ogród szkolny, farma szkolna, jadalny ogród, ekologia, edukacja, edukacja przygodowa, architektura szkolna.

Summary

In 2020, the Earth was inhabited by nearly 7.6 billion people. This number is expected to peak at 9.5 billion in 2075. Global changes in the form of water shortage, food poverty, overpopulation of cities are just some of the negative changes that scientists predict in the next century. Food production is now responsible for more than a quarter of all climate change emissions, if all the steps needed to get food from field to plate are taken into account. These alarming data provoke immediate reflection, searching for solutions and developing principles of operation and implementing a form of protection that would stop the negative effects of both "overpopulation" and climate change.

From this perspective, environmental education introduced early in life seems to be a pressing need. By focusing education on direct learning, didactic processes are significantly facilitated, and their effects become assimilated faster and stronger. In addition to the obvious benefits of learning in a green environment, children get the opportunity to experience ecological and vegetation processes and have the opportunity to learn about water and waste management.

Perhaps the simplest solutions to combat global changes are at your fingertips? Perhaps it is worth considering how each of us can introduce real changes in our everyday life, for which the next generations will be grateful?

This article is primarily intended to stimulate the reader's imagination and direct the reader's thoughts to ecology from the perspective of neutralizing the observed negative changes in the environment, as well as to familiarize him with the possibilities of creating spaces that enrich pro-ecological education, which, according to the author, is one of the key elements in restoring the environmental and climate balance.

Key words: climate, school garden, school farm, edible garden, ecology, education, adventure education, school architecture.

1. Wstęp

W 2020 roku liczba ludności na świecie wynosiła 7,6 mld.

W momencie rozpoczęcia pisania niniejszego artykułu było to już 7 927 050 120.

W momencie jego zakończenia 7 928 137 120.

Wraz ze wzrostem światowej populacji rośnie wpływ żywności na klimat. Praktyki jej pozyskiwania powodują, że to co spożywamy nigdy nie miało większego znaczenia dla zdrowia planety. Produkcja żywności odpowiada obecnie za ponad jedną czwartą emisji powodujących zmiany klimatu, jeśli weźmie się pod uwagę wszystkie kroki, jakie należy podjąć, aby żywność trafiła na talerz. Nie pozostaje to bez znaczenia dla światowej gospodarki, środowiska, klimatu. Miliardy ludzi na całym świecie obecnie stają w obliczu głodu czy pragnienia spowodowanego zmianami klimatu. Przewidywany wzrost popytu na żywność w niedalekiej przyszłości wpłynie bezpośrednio na produkcję rolną, która do 2050 roku ma wzrosnąć aż dwukrotnie. Wydaje się jednak, że obecnie żyjące pokolenia najszybciej odczują skutki nadmiernego zużycia wody, ponieważ już w 2030 roku zapotrzebowanie ma się zwiększyć o 30%. Czy zatem możliwe jest, że woda będzie musiała być wydzielana dla obywateli? Z czym przyjdzie się zmierzyć w najbliższym stuleciu?

Niestety, pozytywnej informacji nie przyniósł raport ONZ z 2019 roku według którego do połowy stulecia w miastach schronienia będzie szukało dodatkowe 2,5 miliarda ludzi! To aż dwie trzecie przewidywanej na ten rok populacji.¹

Mimo szeregu działań podjętych przez światowe rządy i organizacje, istnieje duże prawdopodobieństwo, że świat będzie musiał zmierzyć się z konfliktami wywołanymi niedostatkiem żywności, anomaliami pogodowymi czy wciąż zubażanymi zasobami naturalnymi, podczas gdy produkcja żywności i surowców będzie starała się nadążyć za popytem.

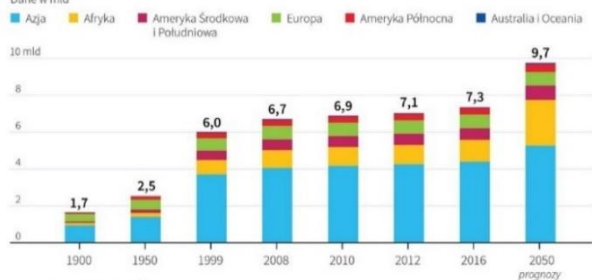
¹ Raport powstał w ramach apelu wzywającego do rozwiązania krytycznych problemów środowiskowych oraz osiągnięcia założonych celów zrównoważonego rozwoju uzgodnionych na szczepie międzynarodowym (m.in. porozumienie paryskie).

Fot. 1 Zmiany w liczbie ludności.

Ludność na świecie

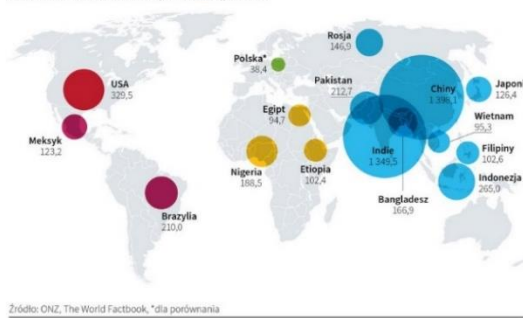
WZROST LUDNOŚCI ŚWIATA I POSZCZEGÓLNYCH KONTYNETÓW

Dane w mld



NAJLUDNIEJSZE KRAJE ŚWIATA

Dane w mln, stani na 2019 r. lub najnowsze dostępne dane



Źródło: ONZ, The World Factbook, *dla porównania

Źródło: <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/liczba-ludnosci-na-swiecie-statystyki-i-prognozy/ceep8qj>

2. Pułapki zmian klimatycznych.

2.1. Marnotrawny los jedzenia. Ślad węglowy żywności.

Corocznie w Polsce marnuje się blisko 9 mln. ton żywności, co oznacza, że każdy obywatel wyrzuca średnio 235 kg jedzenia rocznie.²

Jak ujęto wyżej, systemy żywnościowe odpowiadają za 23% emisji gazów cieplarnianych przedostających się do atmosfery. Większość pochodzi z rolnictwa i zmian sposobu użytkowania gruntów, między innymi przekształcania lasów, torfowisk i użytków zielonych w grunty rolne. Jednak rolnictwo może zmniejszyć swój wpływ na środowisko na wiele sposobów. Do oczywistych należy zatem ograniczanie marnowania żywności, używanie zaawansowanych technologii, odpowiedzialne zarządzanie gospodarką wodną.

Na początku należy zastanowić przeanalizować co kryje się pod pojęciem „marnowania żywności”. Definicja zaproponowana w raporcie Marnowanie żywności w Polsce i Europie stworzonym na potrzeby Federacji Polskich Banków Żywności (2012) określa marnowanie żywności jako „świadome działanie nie spożytkowania żywności zgodnie z jej pierwotnym przeznaczeniem na każdym etapie łańcucha żywnościowego”. Zasadniczo proces ten można rozbić na dwa odrębne zagadnienia, pierwsze – utrata żywności i drugie – marnowanie żywności. Choć z pozoru znaczą to samo, różnią się etapami w których żywność jest utylizowana.

² Raport Federacji Polskich Banków Żywności „Nie mamuj jedzenia 2018”.

Utrata żywności następuje w pierwszym etapie, który produkt musi pokonać, to znaczy między producentem, a rynkiem zbytu. Można wyróżnić żywność zutyliczowaną między innymi ze względu na uszkodzenia mechaniczne podczas transportu, stopień przydatności do spożycia, normy jakości. Do marnowania owoców i warzyw przyczynia się jednak najbardziej błaha kwestia, czyli estetyka. Niewłaściwy rozmiar i kształt powoduje, że aż 1/3 zebranych upraw nie trafia na sklepowe półki. Jednym z przykładów są banany, z których aż 30-40% jest wyrzucane. Wiele krajów podjęło działania w kierunku ograniczenia marnowania żywności. W Polsce wprowadzona w lipcu 2019 roku ustawa o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności, obliguje sklepy o powierzchni sprzedaży przekraczającej 250m² do nawiązania współpracy z organizacjami pozarządowymi w celu przekazywania niesprzedanej żywności, zdolnej do konsumpcji.³ Natomiast w Niemczech od maja 2022 roku obowiązują przepisy umożliwiające zakup produktów o bliskiej dacie przydatności do spożycia w niższych cenach.

Marnowanie żywności natomiast następuje wtedy, gdy to konsument wyrzuca produkt. Główną tego przyczyną są nieprzemyślane zakupy, często obejmujące więcej produktów niż założono, przegapienie terminu przydatności, złe przechowywanie lub zepsucie się produktu.

Okazuje się, że w Polsce to gospodarstwa domowe są głównym źródłem marnotrawstwa żywności, bo aż 60% wyrzucanych produktów kończy swój żywot jako odpad konsumenta. Produkcja rolnicza odpowiada natomiast za 15%, co plasuje ją pod kątem strat na równi z przetwórstwem. Handel odpowiada za straty na poziomie ok. 7%, natomiast najlepiej w tym zestawieniu wypada gastronomia oraz transport (i magazynowanie) – po 1% wyrzucanej żywności.

Przeciętny konsument na etapie planowania zakupów podejmuje decyzję o zakupie rodzaju, ilości i jakości produktów. Według badań PROM 4/10 respondentów przygotowuje listę zakupów w oparciu o produkty, które już posiada (Niedek, Krajewski, 2021). Niespełna 10% konsumentów decyduje się na zakup zniekształconych warzyw i owoców lub produktów z krótką datą przydatności do spożycia, a 20% nabywa produkty nieplanowane do zakupu. W kolejnym etapie, którym jest przechowywanie żywności 70% badanych zadeklarowało przechowywanie żywności zgodnie z zaleceniami producenta (Niedek, Krajewski, 2021). Mimo to według raportu Raport Federacji Polskich Banków Żywności z 2020 roku (Nie marnuj jedzenia, 2020) konsument określony jest jako „największy marnotrawca”. Aż 70,3% osób wyrzuca niespożyte posiłki, a 37,2% produkty spożywcze. Wśród najczęściej utylizowanych

³ Ustawa weszła w życie 18 września 2019 r. Postanowienia wprowadzane są dwustopniowo z podziałem na sklepy lub hurtownie o powierzchni sprzedaży powyżej 400 m² i 250 m², w których dochód ze sprzedawanej żywności stanowi co najmniej 50% przychodów.

ponad 60% ankietowanych wymienia pieczywo, a 57% warzywa i owoce. 50,9% Polaków przyznaje, że „nigdy nie nabywa produktów, które są pełnowartościowe, ale trochę gorzej wyglądają, np. małych, niekształtnych warzyw bądź owoców (50,9%) lub produktów w zdeformowanych opakowaniach (50,3%)” (Nie marnuj jedzenia, 2020).

Każdego roku na świecie marnowane jest 1,3 mld ton produktów spożywczych. Na każdy kilogram wyprodukowanej żywności wydzielane jest 4,5 kg dwutlenku węgla do atmosfery. Szybka kalkulacja pozwala zatem stwierdzić, że wyrzucone produkty stanowią 6-8% globalnej emisji gazów.⁴

Po krótkiej analizie można wysnuć wniosek, że to wiedza i świadomość jest kluczem do ograniczenia marnowania żywności. W dalszej perspektywie można również podjąć rozważania czy skórka od banana lub ogryzek jabłka kwalifikują się jako odpad, jednak na uwadze należy mieć, że jako odpowiednio wykorzystane bioodpady mogą być one pożyteczne dla środowiska.⁵

2.2. Umierająca gleba. Ekstremalne susze.

Około 40% terenów na świecie zostało zagospodarowane przez rolnictwo.

Gleba w większości składa się ze zwietrzałych skał i minerałów oraz pozostałości martwych, zbutwiałych roślin i obumarłych organizmów glebowych. Jednocześnie jest żywym systemem złożonym z drobnoustrojów, roślin, grzybów, zwierząt i innych bezkręgowców. Zasobność w składniki mineralne, aktywność mikrobiologiczna, wilgotność oraz zawartość substancji organicznej, tzw. próchnicy wpływa na żyzność terenu zapewniając ciągłość i odpowiednią jakość plonów.

Wyniki badań przeprowadzonych przez Magdalенę Mittermeier i Andre Böhnisch⁶ w ramach projektu „ClimEx-II - Climate Change and Extreme Events - Land Use Change & Droughts” wskazują, że europejski klimat nieuchronnie zmierza w kierunku ekstremalnych

⁴ „FAO szacuje, że w 2007 r. zmarnowano około 1,6 miliarda ton produktów żywnościowych, w tym około 1,3 miliarda ton stanowiły jadalne części tych produktów. Raport FUSIONS [Estimates of European food..., 2016] donosi, że w Unii Europejskiej w 2012 r. zmarnowaniu uległo ponad 87 milionów ton jadalnych i niejadalnych części produktów żywnościowych, co w przeliczeniu na jedną osobę daje około 173 kilogramy. Z kolei badania zainicjowane przez Eurostat pokazały, że w 2012 r. w Unii Europejskiej zmarnowaniu uległo średnio 127 kg żywności na osobę.” (Bednarczuk, Śleszyński, 2019).

⁵ Bioodpady owocowe/warzywne w postaci skórek, resztek można wykorzystać ponownie minimalizując odpad. Skórka banana (oraz woda bananowca) jest naturalnym nawozem, bogatym w fosfor oraz potas, natomiast ogryzek jabłka można przetransformować w ocet jabłkowy lub pektynę.

⁶ Badania przeprowadzane w ramach projektu „ClimEx-II - Climate Change and Extreme Events - Land Use Change & Droughts”, kier. proj. Prof. Dr. Ralf Ludwig, czas realizacji projektu: 09.2020-08.2023.

susz, co bezpośrednio wpływa na poziom nawodnienia gleby. Problemy środowiskowe przejawiające się jako anomalie klimatyczne, utrata bioróżnorodności i narastające problemy chorobowe plonów, stopniowo zaczynają być odczuwalne przez konsumentów, przede wszystkim w postaci wzrastających cen lub przerw w ciągłości dostaw żywności.

Mimo że w Polsce obecnie nie odczuwa się znaczących niedoborów produktów, za kilkanaście lat może nie być możliwości wyboru tego co zostanie podane na talerzu.

3. Ratunek środowiska.

Nowoczesna technologia pomaga zmniejszyć wpływ zmian klimatycznych na rolnictwo. Alternatywą dla tradycyjnych upraw mogą być szklarnie, które do uprawy żywności wykorzystują wyłącznie wodę morską i światło słoneczne czy farmy wertykalne, wykorzystujące uprawy pionowe, zapewniając optymalne wykorzystanie specjalnie przygotowanej zamkniętej przestrzeni. Niekonwencjonalnym rozwiązaniem są również farmy w miastach, lokalizowane na dachach, tarasach czy balkonach. Coś co kiedyś wydawało się utopijną fantazją dziś jest wdrażane i wykorzystywane jako forma wsparcia rolnictwa, szczególnie w krajach, gdzie jest ono zagrożone.

Uprawa żywności w miastach zyskuje w ostatnich latach coraz większą popularność, Jest to efekt działania ruchów proekologicznych i społecznych, jednak historia pokazuje, że ogrody w miastach nie są nowym pomysłem.

W Nowym Jorku pierwsze ogrody rolne pojawiły się w 1902 roku w De Witt Clinton Park za sprawą Frances Griscom Parsons, która postanowiła przenieść ideę ogrodu wiejskiego do miasta. W tym celu przekształciła $\frac{3}{4}$ parku, tworząc 360 działek rolnych, przeznaczonych dla uczniów nowojorskich szkół w wieku 9-12 lat.

Fot. 2. Zajęcia z ogrodnictwa w De Witt Clinton, 1905 rok.



Źródło: <https://www.nycgovparks.org/about/history/community-gardens/farm-gardens>.

Początkiem XX wieku w ramach działań prewencyjnych w walce z powszechnie panującą gruźlicą (i jej powojenną epidemią), kluczową rolę odegrały szkoły „otwarte”, tzw. Open-Air. Placówki posiadały teren zielony, wykorzystywany do prowadzenia zajęć edukacyjnych. Dzieci zaznajamiano z podstawowymi pojęciami botanicznymi, uczono wysiewu roślin oraz pozwalano zbierać własne doświadczenia. Dla dzieci chorych nauka na powietrzu była jedyną formą terapii w obliczu braku lekarstw, a dla dzieci zdrowych formą ochrony przed zachorowaniem. Otwarte szkoły były również odpowiedzią na krytykę ówczesnych metod edukacji, uważanych za konserwatywne i przestarzałe.

W tym miejscu należałoby zastanowić się gdzie rozpoczyna się „walka” o środowisko. Nieliczna część społeczeństwa bez zbędnych podpowiedzi chętnie sięga po informacje o ekologii, wdrażając je w życie. A jednak pomimo szerokiego dostępu do informacji i postępów w nauce, to co spożywa przeciętny konsument wciąż ma wiele do zarzucenia, plastik jest wszechobecny, a zasoby wodny pitnej zmniejszają się w zastraszającym tempie!

Koniecznością wydaje się zatem wprowadzenie edukacji ekologicznej, którą należałoby rozpocząć już w wieku przedszkolnym. O zaletach wychowania w otoczeniu przyrody traktował przeszło 350 lat temu Jan Ámos Komenský:

*„Trzeba ludzi uczyć, aby poznanie swoje czerpali nie tylko z książek,
ale z nieba, Ziemi, dębów i buków”*

Jan Amos Komenský

Kolejni pedagodzy-reformatorzy, m.in. Friedrich Fröbel, Johann Pestalozzi czy Maria Montessori, potwierdzili głoszoną przez Komenskiego teorię, opierając własne metody dydaktyczne na wszechstronnym rozwoju dziecka opartym na edukacji środowiskowej.

Metoda Marii Montessorii, mimo ponad stuletniej historii, nadal cieszy się szczególnym zainteresowaniem. Doskonałym przykładem aktualności przyjętych przez autorkę zasad wychowania jest szkoła My Montessori Garden Preschool w Wietnamie, otwarta w 2020 roku. Głównym fundamentem edukacji w placówce jest poszanowanie samodzielności dzieci oraz stwarzanie środowiska do odkrywania i odczuwania świata własnymi zmysłami, dlatego przedszkole zostało zaprojektowane w ścisłej relacji z roślinnością, a sale lekcyjne przeszklono, maksymalizując dostęp światła dziennego oraz odsłaniając widok na otaczającą zielen. Mimo, że powierzchnia działki wynosi zaledwie 600m², inwestor zdecydował o przeznaczeniu ponad 50% terenu na ogród, aby stworzyć bliską naturze przestrzeń do nauki.

Fot. 3. Teren ogrodu przedszkola My Montessori Garden Preschool.
(proj.: HGAA, fot.: Duc Nguyen).



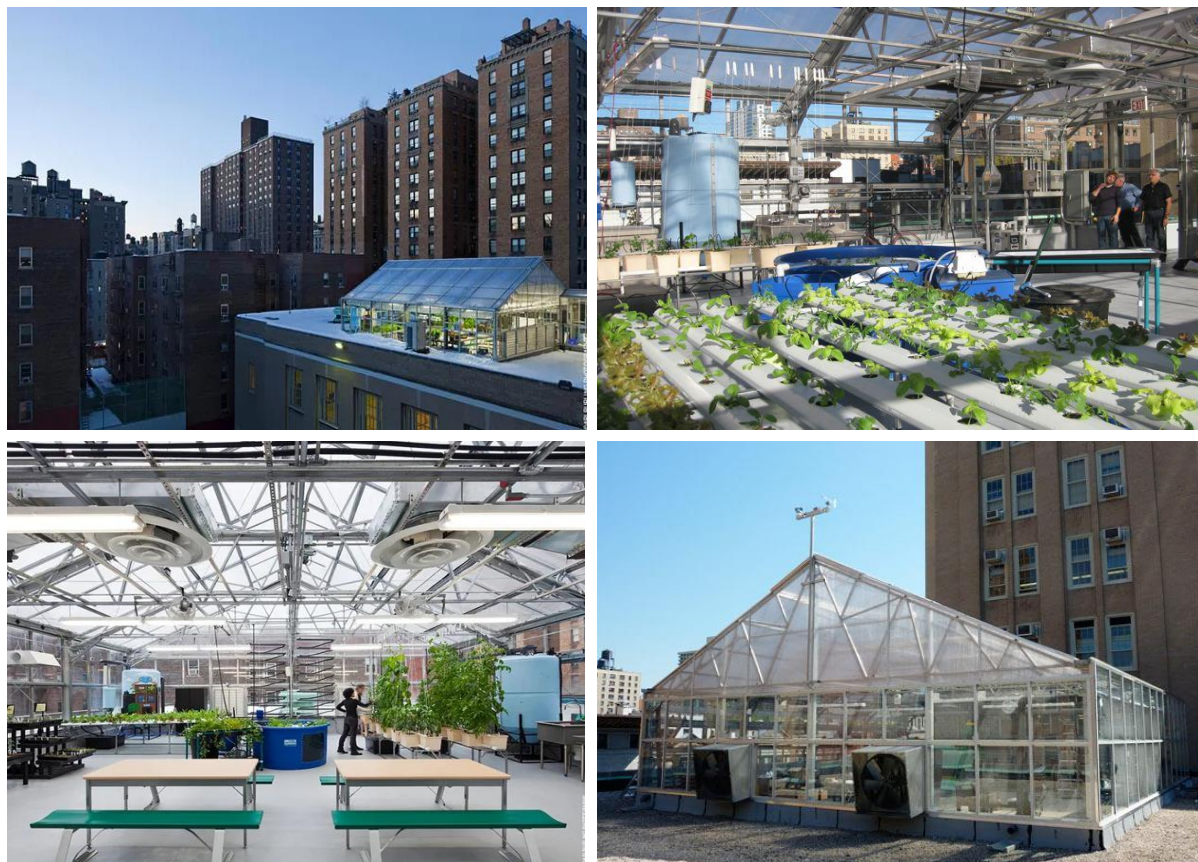
Źródło: <https://www.archdaily.com/941551/mmg-nil-my-montessori-garden-preschool-hgaa>.

W literaturze polskiej o konieczności powstawania ogrodów szkolnych pisał Władysław Szafer w *Ogrodach Szkolnych* (1921), znacząco przyczyniając się idei ich upowszechniania. Szeroki obraz zalet i zastosowań w pracy dydaktycznej omówiła również Jadwiga Wodzińska-Matawowska w swej książce *Ogród przy szkole powszechnej* (1933). Natomiast na szczególną uwagę zasługuje publikacja Joanny Dudek-Klimiuk *Ogrody szkolne w Polsce międzywojennej* (2019), w której autorka szczegółowo omówiła tło historyczne oraz strukturę ówczesnego szkolnictwa, tworząc fundament do dalszej części monografii, w której przedstawione zostają najistotniejsze przykłady założeń ogrodowo-szkolnych omawianego okresu.

W poszukiwaniu odpowiedzi na związek środowiska z wychowaniem szkolnym, najlepiej przestudiować aktualne zmiany i trendy dydaktyczne oraz społeczne. W Stanach Zjednoczonych od lat 80. ogrodnictwo szkolne stopniowo stawało się wręcz ruchem narodowym, a aktualnie blisko połowa nowojorskich szkół publicznych posiada własny ogród szkolny. Jednym z inicjatorów rozwoju klas-laboratoriów jest stowarzyszenie NYSunWorks. W porozumieniu ze szkołami stworzono już 197 laboratoriów, przeszkolono 678 nauczycieli i zaangażowano 122 654 uczniów.⁷

⁷ Dane na dzień 12.06.2022r. Źródło: <https://nysunworks.org/>.

Fot. 4. Laboratorium szklarniowe The Manhattan School for Children | PS 333
(proj.: Kiss + Cathcart Architects, fot.: Ari Burling).



Źródło: https://www.kisscathcart.com/rooftop_greenhouse/overview.html#.

Pierwszym projektem zrealizowanym w ramach programu The Greenhouse Project jest The Manhattan School for Children. Szklarnia powstała na dachu szkoły SP333 w 2010 roku z inicjatywy społeczności szkolnej (głównie rodziców). Z prośbą o wykonanie projektu zwrócono się do lokalnej pracowni Kiss+Cathcart Architects, która w odpowiedzi zaprojektowała w pełni wyposażone laboratorium przeznaczone do upraw hydroponicznych. Klasa jest aktywnie eksploatowana i działa jako integralna część programów szkolnych.

Podobną ideę zaproponowało przeszło ćwierć wieku temu stowarzyszenie Edible Schoolyard Project, łącząc ponad 5800 programów ekologicznych ogrodów szkolnych, realizowanych w 53 stanach i terytoriach USA oraz 75 państwach na świecie.⁸

⁸ Dane na dzień 12.06.2022r. Źródło: <https://edibleschoolyard.org/network>.

Fot. 5. Sieć Edible Schoolyard Network.



Źródło: <https://edibleschoolyard.org/network>.

Farmy tworzone w ramach Edible Schoolyard Network powstają często jako rewitalizacja „betonowych podwórek”. Jednym z przykładów zmiany funkcjonowania betonowej wyspy jest projekt w szkole podstawowej PS 216 w Nowym Jorku. Zaprojektowania przestrzeni podjęła się grupa projektowa WORKac tworząc w miejscu parkingu szklarnię i ogród o powierzchni 2000 m². Założenie ogrodowo-szkolne składa się z farmy, udekorowanej szopy pełniącej funkcję klasy ogrodowej i szklarni służącej do przeprowadzania całorocznych zajęć ogrodniczych.

Fot. 6. Jadalne podwórko szkolne w Nowym Jorku w PS 216
(proj.: WorkAC, fot.: Iwan Baan, Bruce Damonte).



Źródło: <https://work.ac/work/edible-schoolyard-nyc-at-p-s-216/>.

Aktualnie w Polsce można zaobserwować stopniowy wzrost zainteresowania szkolnymi ogrodami dydaktycznymi. Świadomość konieczności wprowadzenia zmian ekologicznych, angażuje lokalne społeczności do podjęcia działań w kierunku uzupełnienia szkół o elementy zieleni. Na szczególną uwagę zasługuje krakowska inicjatywa „Ogród z Klasą” oraz wrocławski projekt szkolnych ogrodów warzywnych powstających w ramach projektu FoodShift2030.

4. Podsumowanie

„Architekci, ratujcie planetę.

Na architektach ciąży wielka odpowiedzialność za stan środowiska”⁹

Norman Foster

Szkoła to nie tylko przestrzeń do przeprowadzania zajęć dydaktycznych, lecz miejsce pełniące przede wszystkim funkcję społeczną i wychowującą. Zajęcia w ogrodzie szkolnym mają nie tylko aspekt edukacyjny, ale również socjologiczny - wspierają rozwój emocjonalny dziecka i uczą pracy w zespole. Wspólne przyrządzanie posiłków z zebranych plonów to dobra okazja do nauki o zdrowym odżywianiu oraz do nawiązywania więzi koleżeńskich. Ukierunkowanie edukacji na naukę bezpośrednią ułatwia procesy dydaktyczne, a ich efekty są szybciej przyswajane oraz dłużej utrwalone. Poza oczywistymi korzyściami płynącymi z nauki w otoczeniu zieleni, dzieci doświadczają procesów ekologicznych, wegetacyjnych oraz mają okazję zapoznać się z zarządzaniem gospodarką wodną i odpadową. Ogród szkolny jako przestrzeń interdyscyplinarnej edukacji, pełni rolę miejsca, w którym uczniowie mają okazję poznać procesy wysiewania i sadzenia roślin, obserwować etapy wegetacji, zbierania plonów, kompostowania oraz innych sezonowych prac. Poza wartością poznawczą istotny również jest walor estetyczny takich rozwiązań – „wrażliwość na piękno poszczególnych roślin oraz kształtowaną przez nie wspólną przestrzeń” (Jagiełło, Malkusz, Szostek, 2021)¹⁰. Ogród uczy również cierpliwości i obycia z przyrodą.

Edukacja ekologiczna jest kluczem. To w niej ukryty jest skarb.¹¹

⁹ Apel z 2005 r. Publikowany w czasopiśmie Nauka „Polityka/Wydanie Specjalne” nr 1, 12.2004 – 02.2005 r.

¹⁰ „There are also activities connected with gardening which develop an aesthetic sense – sensitivity to the beauty of individual plants as well as to the shared space, which is shaped by them, i.e., the landscape in a broader aspect.” (Jagiełło, Malkusz, Szostek, 2021).

¹¹ Inspirowane tytułem raportu Międzynarodowej Komisji do Spraw Edukacji autorstwa Jacques'a Delorsa (1996) *Edukacja. Jest w niej ukryty skarb* (ang. *Learning: the Treasure Within*).

Bibliografia

1. WORKac. (n.d.). Edible Schoolyard NYC at P.S. 216 WORKac. [online] Available at: <https://work.ac/work/edible-schoolyard-nyc-at-p-s-216/> [Accessed 13 Jun. 2022].
2. Bednarczuk, A. Śleszyński, J. (2019) Marnotrawstwo żywności – problem pomiaru i dostępności danych. *Optimum: Economic Studies*, 3(97). doi: 10.15290/oes.2019.03.97.02
3. cycle-interactive.com, C.I.L. (n.d.). [online] New York Sun Works. Available at: <https://nysunworks.org/> [Accessed 12 Jun. 2022].
4. Dudek, M. (2005). *Children's spaces*. Amsterdam; London: Architectural Press.
5. Federacja Polskich Banków Żywności. (2012). *Marnowanie żywności w Polsce i Europie*. Warszawa.
6. Federacja Polskich Banków Żywności. (2020). *Marnowanie żywności w Polsce i Europie*. Warszawa.
7. Instytut Ochrony Środowiska. (2020). Jaka jest skala marnotrawstwa żywności w Polsce? Wyniki badań projektu PROM. [online] Available at: <https://ios.edu.pl/aktualnosci/jaka-jest-skala-marnotrawstwa-zywnosci-w-polsce-wyniki-badan-projektu-prom/> [Accessed 12 Jun. 2022].
8. Jagiełło, M., Malkusz, G. and Szostek, S. (2021). School and kindergarten gardens as a place of education. History and contemporary design trends. *Architectus*, 66(2). doi:10.37190/arc210203.
9. Komenský, J.A. (1883). *Wielka dydaktyka*. Warszawa: Nowy Świat.
10. Kuźma, J. (2012). Rola architektury we współczesnej i przyszłej szkole. *Państwo i Społeczeństwo*, 1(1), pp.181–191.
11. Niedek, M. Krajewski, K. Problematyka marnowania żywności w Polsce, a kształtowanie wzorca zrównoważonej konsumpcji. *Studia Ecologiae et Bioethicae*. 19. 17-28. doi:10.21697/seb.2021.19.2.02.
12. Niedzielska, J. Eko sposoby na obierki. [online] Available at: <https://kukbuk.pl/artykuly/eko-sposoby-na-obierki/> [Accessed 05 May 2022]
13. Patz, J.A. and Hatch, M.J. (2013). Public Health and Global Climate Disruption. *Public Health Reviews*, 35(1). doi:10.1007/bf03391697.
14. Solecka, A. Walat, W. (2019). Architektoniczna przestrzeń edukacyjna szkoły – oczekiwania uczniów, nauczycieli i rodziców. *Edukacja – Technika – Informatyka*, 30(4), pp.38–45. doi:10.15584/eti.2019.4.4.
15. Szpytma, C. (2015). Szkoły typu Open-Air: eksperymenty architektoniczno-pedagogiczne szkolnictwa w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku. *Problemy Wczesnej Edukacji*, 31(4), pp.23–41. doi:10.5604/01.3001.0008.5645.
16. Walc, W. (2020). Prawa dziecka we współczesnej szkole – doświadczenia studentów pedagogiki. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, 39(2), p.135. doi:10.17951/lrp.2020.39.2.135-149.
17. World Health Organisation (2021). Climate change and health. [online] who.int. Available at: <https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/climate-change-and-health>.
18. www.bbc.com. (n.d.). Follow the Food. [online] Available at: <https://www.bbc.com/future/bespoke/follow-the-food/> [Accessed 13 Jun. 2022].

Anna Rzepiela-Podlecka

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego, Instytut Nauk o Kulturze Fizycznej

e-mail: anna.rzepiela-podlecka@phd.usz.edu.pl

ORCID: 0000-0002-7777-2629

Wypalenie zawodowe jako element ryzyka w pracy nauczyciela

Burnout as an element of risk in the teacher's work

Streszczenie

Wypalenie zawodowe to zjawisko obecne na świecie od wielu lat. Do tej pory dotknęło rozmaite grupy społeczne, jednak najczęściej osoby pracujące w instytucjach publicznych. W literaturze uwzględniane są badania na lekarzach, pracownikach administracyjnych, urzędnikach itp. – zdecydowanie rzadziej można odnaleźć badania przeprowadzane na grupie nauczycieli. Ze względu na charakter pracy, nauczyciele są w grupie dość mocno narażonej na występowanie wypalenia zawodowego. Praca jest mało dochodowa oraz czasochłonna, wymaga ciągłego doszkalania własnego warsztatu i ogromnego zaangażowania. Na korzyść na pewno nie przemawia fakt, że pedagodzy narażeni są na silny stres, pracowanie w hałasie, a także niejednokrotnie napotykać trudności komunikacyjne z rodzicami i uczniami. Biorąc pod uwagę powyższe argumenty należy skupić się nad problemem – żeby bardziej zrozumieć istotę zjawiska należy „wejść” w środowisko szkolne i poznać problemy, z którymi na co dzień borykają się nauczyciele. Przedstawiona tematyka nabiera szczególnego znaczenia w nawiązaniu do pandemii, która dotknęła nas jakiś czas temu. Pewne elementy związane ze zdrowiem psychicznym i fizycznym zaczęły uwidaczniać się właśnie w tym okresie, dlatego też przegląd badań nad wypaleniem zawodowym stanowi uzupełnienie o wnioski nasuwające się po jej zakończeniu.

Słowa kluczowe: wypalenie zawodowe, burnout, syndrom wypalenia zawodowego, nauczyciel, nauczyciel wychowania fizycznego.

Summary

Burnout is a phenomenon that has been present in the world for many years. So far, various social groups have been affected, but most often people working in public institutions. The literature includes studies on doctors, administrative staff, officials, etc. – much less often you can find research carried out on a group of teachers. Due to the nature of the work, teachers are in a group quite exposed to the occurrence of burnout. The work is not very profitable and time-consuming, it requires continuous training of your own workshop and huge commitment. The advantage is certainly not supported by the fact that educators are exposed to severe stress, working in noise, and often encounter communication difficulties with parents and students. Taking into account the above arguments, it is necessary to focus on the problem – in order to better understand the essence of the phenomenon, one should "enter" the school environment and learn about the problems that teachers face on a daily basis. The presented subject matter takes on a special meaning in relation to the pandemic that affected us some time ago. Certain elements related to mental and physical health began to become apparent during this period, which is why the review of research on burnout complements the conclusions that emerge after its completion.

Key words: burnout, burnout syndrome, teacher, physical education teacher.

Wprowadzenie

Wypalenie zawodowe jest zjawiskiem stosunkowo nowym. Jego początki przypisuje się na lata 70-te XX wieku. Prekursorami wypalenia zawodowego byli Herbert Freudenberg i Christina Maślach. To oni jako pierwsi podjęli tę tematykę.

Jako pierwszy uznawany jest Freudenberg (https://nauka.uj.edu.pl/aktualnosci/-/journal_content/56_INSTANCE_Sz8leL0jYQen/74541952/140683548, dostęp 18.06.2022)

– przeprowadził badania na grupie wolontariuszy, u których zaobserwował spadek motywacji do pracy, brak zaangażowania w wykonywanie obowiązków oraz spadek sił witalnych. Grupa objęta badaniami oprócz objawów wymienionych powyżej wykazywała również objawy psychosomatyczne. W związku z prowadzonymi obserwacjami do użytku wprowadzone zostało pojęcie „burnout”.

W podobnym czasie badania prowadziła również Christina Maślach (Terelak, Mystkowski 2010). Jej badania opierały się na obserwacji emocji towarzyszących w trakcie pracy. Grupę, którą objęła badaniami stanowili pracownicy służby zdrowia. Wg pierwszej koncepcji, źródłem wypalenia była praca z osobami cierpiącymi, co sprzyjało rozwojowi zjawiska. Wraz z upływem czasu dokonywała ona jednak głębszej analizy, dzięki której udało się ustalić, że wypalenie zawodowe obejmuje wiele grup społecznych i wynika z niedostosowania rodzaju wykonywanej pracy do typu osobowości.

Do Polski problematyka wypalenia zawodowego dotarła nieco później (Znańska-Kozłowska 2013). Pierwsze badania prowadzono w 1990 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie podczas międzynarodowej konferencji zorganizowanej przez profesora Tadeusza Marka z Instytutu Psychologii Stosowanej UJ. Efektem spotkania było rozpoczęcie badań w tym obszarze przez Helenę Sęk i późniejsze wydanie pracy zbiorowej związanej z przedstawianą w artykule tematyką.

Według źródeł istnieją różne definicje wypalenia zawodowego, jednak najczęściej pojawiającymi się definicjami są te dwie (Lipowska 2016):

Wypalenie zawodowe (od ang. burnout) – „stan wyczerpania fizycznego, psychicznego i duchowego (Freudenberg).

Wypalenie zawodowe – „psychologiczny zespół wyczerpania emocjonalnego, depersonalizacji oraz obniżonego poczucia dokonań osobistych, który może wystąpić u osób pracujących z innymi ludźmi” (Maślach).

Definicje te znajdują zastosowanie aż do dziś.

W oparciu o powyższe definicje można stwierdzić, że wypalenie jest zjawiskiem wnoszącym spustoszenie dla całego ciała i umysłu. Pozornie „mały ogień” może spowodować „duży pożar”, a co za tym idzie uniemożliwić normalne funkcjonowanie człowieka. Wiąże się to z występowaniem objawów w sferze związanej ze zdrowiem psychicznym i fizycznym.

Nazwa „burnout” ma swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości. Pojęcie to zostało dopuszczone do użytku ze względu na występowanie „ognia” w początkowej fazie kariery zawodowej. Pod wpływem różnorodnych czynników „ogień” maleje tak jak maleją chęci do pracy, powodując

wypalenie i zamianę w „popiół” – czyli całkowitą niechęć do wykonywania powierzonych obowiązków.

Wypalenie zawodowe związane jest przede wszystkim ze zdrowiem psychicznym. Wg teorii Ch. Maślach obejmuje 3 obszary, do których należą (Tucholska 2001):

Wyczerpanie emocjonalne – początkowo objawia się ono niechęcią do pracy, brakiem zaangażowania w wykonywane obowiązki, brakiem zainteresowania sferą zawodową. Stosunkowo niepozorne objawy nasilają się coraz bardziej powodując zaznaczanie szerszych kręgów i powodując wejście w kolejną fazę jaką jest depersonalizacja.

Depersonalizacja (zwana również cynizmem) – objawia się obojętnością i dystansowaniem się wobec problemów i ludzi. Wiąże się z przrzucaniem odpowiedzialności za porażki na osoby z otoczenia w pracy. Oprócz tego osoby z objawami depersonalizacji wykazują się bardzo rzeczowym podejściem w relacjach z ludźmi. Postępująca depersonalizacja prowadzi do kolejnego stadium wypalenia zawodowego, czyli do obniżonego poczucia własnych dokonań. Obniżone poczucie własnych dokonań – objawia się niechęcią do rozwoju osobistego, a także utratą wiary we własne kompetencje i możliwości. Osoby z obniżonym poczuciem własnych dokonań sprawiają wrażenie „wycofanych”, nie umieją uwierzyć w siebie i czują się zagubione.

Wypalenie zawodowe oceniane jest w trójstopniowej skali (Gołąbek-Jonak, Michalczyk). Pierwsza z nich jest niegroźna, umożliwia poradzenie sobie z problemem we własnym zakresie. Objawia się bólami głowy, bezsennością, drażliwością. Do „wyleczenia” wystarcza krótki wypoczynek, uprawianie sportu, zadbanie o hobby, znalezienie rozrywki.

Drugi stopień jest zdecydowanie bardziej złożony, pojawia się narastająca frustracja i znużenie wywołane nadmiarem obowiązków. Pojawia się, gdy syndrom wypalenia trwa od jakiegoś czasu. Powrót do normalnego funkcjonowania wymaga większych nakładów energii i wiąże się z dłuższym wypoczynkiem, spędzaniem czasu w gronie bliskich, rozładowywaniem własnych frustracji.

Trzeci stopień to czerwony alarm, który wymaga włączenia bardziej specjalistycznych metod: sesja z psychoterapeutą czy psychologiem. Osoby dotknięte problemem wykazują alienację, kryzys osobowości. Następuje rozwój zespołu objawów psychicznych, fizycznych i psychosomatycznych. Powrót do normalnego funkcjonowania może być niejednokrotnie możliwy jedynie dzięki zmianie stanowiska pracy.

Zjawisko wypalenia zawodowego dotyczy różnych grup społecznych. W szczególności należałoby tu wskazać pracowników instytucji społecznych, do których należą: lekarze, pielęgniarki, nauczyciele. Dlaczego akurat te grupy? Dlatego że charakter pracy wymaga

dużych nakładów energii, stałej komunikacji z ludźmi, dodatkowych szkoleń, w stosunku do innych rodzajów pracy jest ona również nisko dochodowa.

Odwołując się do przedstawianej tematyki na szczególne zainteresowanie zasługuje grupa nauczycieli, wg definicji zaczerpniętej z Encyklopedii PWN nauczyciel to (<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/nauczyciel;4009280.html>, dostęp 18.06.2022):

„Osoba przekazująca innym wiedzę, obdarzona autorytetem i stanowiąca wzór do naśladowania” lub ”Odpowiednio przygotowany specjalista do prowadzenia pracy dydaktyczno-wychowawczej w instytucjach oświatowych (przedszkolach, szkołach, placówkach pozaszkolnych).

Ideą w związku z przytoczonymi definicjami jest zwrócenie uwagi na problematykę związaną z wypaleniem zawodowym w tej grupie społecznej. Ze względu na charakter pracy, nauczyciele muszą być merytorycznie odpowiednio przygotowani do zajęć. Prowadzenie zajęć w formie stacjonarnej nie stanowi praktycznie żadnego problemu, o ile oczywiście nauczyciel jest odpowiednio przygotowany i ma do tego niezbędne pomoce naukowe. Nie sposób tu jednak nie wspomnieć o ich przygotowaniu w dobie pandemii. Nauczyciele przedmiotowi bardzo szybko zdołali się zorganizować, by zacząć prowadzić zajęcia w formie on-line, bez większych trudności wypracowali sobie nowe formy pracy z uczniami. Szerokim echem odbiło się to jednak na nauczycielach wychowania fizycznego, którzy nie mieli wówczas możliwości nauczania – zajęcia zdalne uniemożliwiały prowadzenie zajęć w sposób atrakcyjny dla uczniów, ponieważ odbywały się bez niezbędnych przyborów i przyrządów.

Należy również nadmienić, że specyfika pracy nauczyciela wiąże się z dużą ilością zadań do wykonywania. Przykładowymi z nich jest: prowadzenie zajęć oraz odpowiednie edukowanie uczniów, dokonywanie oceny ich osiągnięć, podejmowanie działań wychowawczych względem nich czy komunikowanie się z rodzicami. Decydując się na pracę w zawodzie, nauczyciel zobowiązany jest również do doskonalenia własnego warsztatu, wypełniania dokumentów szkolnych (dzienniki, raporty itp.), realizacji podstawy programowej (Gołębek-Jonak, Michalczyk).

To tylko niewielka część tego, co jest zapisane w schemat obowiązków nauczyciela. Nauczyciel ma zdecydowanie więcej zadań do wykonania w trakcie swojej pracy, w związku z powyższym uważa należy poddać fakt, że być może wypalenie zawodowe dotyka tą grupę częściej w odniesieniu do innych grup społecznych.

Przegląd badań

W literaturze przedmiotu istnieje wiele opracowań skupiających się wokół poruszanej tematyki dotyczącej wypalenia zawodowego. Grupy objęte badaniami to nauczyciele, pielęgniarki, pracownicy socjalni czy lekarze. W wielu z nich zastosowanie znajduje kwestionariusz MBI służący do oceny zjawiska, z zastosowaniem dodatkowych kwestionariuszy dokonujących pomiaru odczuwanego stresu, lęku oraz oceniających poczucie skuteczności własnych działań.

W wielu publikacjach, badania prowadzone są na grupie pielęgniarek. Jedne z nich pochodzą z 2013 roku (Kędra, Sanak 2013). Badaniami objęto grupę 357 pielęgniarek pracujących w różnych podmiotach działalności leczniczej na terenie województwa dolnośląskiego: były to pielęgniarki zatrudnione w samodzielnym publicznym zakładzie opieki zdrowotnej, pielęgniarki rodzinne oraz pielęgniarki z indywidualnych praktyk. Do badań wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego – ankietę opracowania własnego, która składała się z części zawierającej pytania związane z wypaleniem zawodowym oraz metryczkę. Do statystycznego opracowania zgromadzonych wyników użyto test Pearsona.

W zakresie wyników zastosowano podział na 3 części ze względu na miejsce wykonywania zawodów. Postawione zostały również hipotezy: pierwsza z nich zakładała, że czynniki finansowe oraz nadmiar obowiązków w dominującym stopniu wywołują poczucie braku satysfakcji i zadowolenia z wykonywanej pracy oraz utrudniają jej wykonywanie. Obydwie się sprawdziły, uzyskane wyniki związane z czynnikami finansowymi plasowały się na poziomie 94-95 wskazań o dużym lub bardzo dużym stopniu oddziaływania, nadmiar obowiązków uzyskał wynik 65. W wyniku badań udało się również wyłonić dwa czynniki nieuwzględnione wcześniej, do których należały: nadmiar dokumentacji – wynik 86 i 88 dla poszczególnych grup oraz przypadki niezadowolenia i pretensji pacjentów lub ich rodzin – wynik 71; druga hipoteza zakładała, że objawami najsilniej związanymi z wypaleniem zawodowym są zmęczenie i poczucie zawodu, spadek motywacji do pracy oraz satysfakcji z jej wykonywania. Hipoteza w tym wypadku również się potwierdziła: wyczerpanie i zmęczenie uzyskało wynik 54 na poziomie dużym i bardzo dużym, poczucie zawodu i rozczarowania uzyskało wynik 39, spadek motywacji – 37, spadek satysfakcji zawodowej – 35. Oprócz tego wyłoniono dwa dodatkowe elementy, przy których należało uwzględnić bezradność i bezsilność – wynik 41, a także utratę zaufania do przełożonych – wynik 34; trzecia hipoteza dotyczyła korelacji wypalenia zawodowego z wiekiem oraz stażem pracy pielęgniarek. W tym zakresie do potwierdzenia hipotezy użyto testu Pearsona, w którym uzyskano wynik 0,88 – potwierdziło to hipotezę, że im starsze wiekiem pielęgniarki, tym częściej odczuwalne było wypalenie zawodowe. Kolejny wynik uplasował się na poziomie 0,92 co oznaczało, że im

większy staż pracy u pielęgniarek, tym częściej odczuwały one skalę zjawiska. Po przeprowadzonych badaniach wysnuto następujące wnioski: 1. Objawy odnotowane u pielęgniarek były porównywalne do innych grup, na których prowadzono badania; 2. Ponad połowa respondentek odczuwała wypalenie zawodowe, czego skutkiem była chęć do zmiany stanowiska pracy – w związku z tym należało wdrożyć środki zapobiegawcze mające na celu minimalizowanie skutków zjawiska; 3. Do skutecznych działań mających na celu eliminację wypalenia zawodowego należałoby zapewnienie przez pracodawcę odpowiednich warunków pracy.

W 2016 roku badania nad wypaleniem zawodowym przeprowadzane były na grupie nauczycieli wychowania fizycznego (Umiastowska, Gdaniec 2016). Celem badań było poznanie przyczyn jego występowania. Grupę badawczą stanowiło 101 osób – 49 kobiet i 52 mężczyzn wypełniających obowiązki zawodowe na terenie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadpodstawowych w obrębie Szczecina. Wszyscy badani posiadali wykształcenie wyższe pedagogiczne, a staż ich pracy wahał się w przedziale od roku do ponad 9 lat. W trakcie badań zastosowanie znalazł sondaż diagnostyczny uwzględniający kwestionariusz ankietowy autorstwa Cezarego Kuśnierza dotyczący zdrowia psychicznego.

Respondenci w większości odpowiadali, że wybrany przez nich zawód wykonywany jest z powołania i że lubią swoją pracę – wynik 66 i 69%. Natomiast zapytani o poziom stresu, w odpowiedzi uwzględnili, że generowany jest on z powodu zbyt niskiego wynagrodzenia oraz niskiego statusu zawodowego – 45% badanych. 53% ankietowanych zaznaczyło, że rozważa możliwość podjęcia dodatkowej pracy zarobkowej ze względu na niezaspokojenie życiowych potrzeb. W kontaktach interpersonalnych odnotowano, że wpływ na samopoczucie badanej grupy ma niewłaściwy stosunek dyrekcji – 59% odpowiedzi oraz zła organizacja pracy – 37% ankietowanych. W relacjach rodzic-nauczyciel dodatkowy stres wywołany był presją ze strony rodzica oraz podważaniem kompetencji – wynik 51%. Kolejny czynnik stanowiący źródło stresu to traktowanie wychowania fizycznego jako przedmiot gorszy od innych – 40% osób uważało, że traktowanie zajęć w ten sposób wywołuje silny stres. Oprócz tego 48% ankietowanych uważało, że dużym dyskomfortem jest brak sprzętu niezbędnego do prowadzenia zajęć. Wśród grupy kobiet silnym powodem do stresu było nieodpowiednie zachowanie ucznia – 33% wskazało ten czynnik jako istotny.

Wnioski płynące z prowadzonych badań pozwalają na wyszczególnienie czynników prowadzących do wypalenia zawodowego. Należą do nich: niewłaściwy stosunek dyrekcji do nauczyciela, brak bazy do realizacji zajęć, wysoki poziom hałasu w trakcie prowadzenia lekcji. Oprócz tego należy również uwzględnić niskie zarobki, brak pewności w związku z

przedłużaniem umów zawieranych na czas określony oraz traktowanie przedmiotu jako niepotrzebny. Wśród ankietowanych 23% odpowiedziało, że odczuwa wypalenie zawodowe. Nauczyciele ze względu na charakter pracy, która wymaga odpowiedzialności, bycia w pełni sił oraz zaangażowania, powinni zostać otoczeni opieką, żeby jak najszybciej mieli możliwość dojścia do zdrowia i wyeliminowania syndromu wypalenia zawodowego.

Kolejne z odnalezionych badań pochodzą z 2018 roku i dotyczą grupy lekarzy psychiatrów (Makara-Studzińska 2018). W badaniach uwzględnione zostały czynniki ryzyka wynikające z charakteru pracy tych osób. W oparciu o zebrane dane ustalono, że zespół wypalenia zawodowego nie ujawnia się nagle. Jest to proces, który pod wpływem działania różnorodnych czynników ewoluuje. Do czynników odpowiedzialnych za rozwój wypalenia zaliczono: stawianie sobie coraz wyższych wymagań oraz udowadniania sobie własnej wartości; coraz większą ilość zadań do wykonania; rezygnację z własnych ambicji, korzystanie z używek; spadek energii, a w rzeczywistości wyczerpanie fizyczne, emocjonalne i psychiczne; brak celów życiowych; izolację i wycofanie; brak perspektyw na polepszenie swojej sytuacji; reakcje paranoidalne; utrata własnej tożsamości; odczuwanie pustki, rezygnacja, odczuwanie lęku.

Wyniki badań świadczą o tym, że wypaleniu zawodowemu sprzyja ilość przepracowanych godzin, brak wsparcia od rodziny, niskie zarobki, czy konflikty ze współpracownikami.

W 2019 roku ciekawe badania przeprowadzono pod kierunkiem dr Krystyny Golonki w projekcie Burnout (Golonka 2019).

Zagadnieniem wypalenia zawodowego zajmowali się naukowcy z Instytutu Psychologii Stosowanej Uniwersytetu Jagiellońskiego realizujący projekt NCN pt.: „Wypalenie zawodowe z perspektywy neuronalnej – analiza wskaźników elektrofizjologicznych z zastosowaniem gęstego zapisu EEG”.

Analizy zjawiska odnosiły się w głównej mierze do określenia wpływu dużego obciążenia pracą lub niedopasowania jednostki do środowiska pracy na funkcjonowanie emocjonalne i poznawcze. W badaniu wykorzystano nieinwazyjną metodę EEG (elektroencefalografia), dzięki czemu możliwe było zbadanie neurofizjologicznej natury syndromu wypalenia zawodowego, poczucia zmęczenia i wyczerpania.

W ramach projektu przeprowadzone zostało jedno z pierwszych badań nad wypaleniem zawodowym, w którym zastosowano łącznie analizy badań kwestionariuszowych i elektroencefalograficznych. Umożliwiło to poszerzenie wiedzy na temat znaczenia środowiska

pracy dla funkcjonowania jednostki oraz opisanie konsekwencji wypalenia wśród pracowników.

Badacze podkreślają, że w kontekście zmęczenia, zaobserwować można różne etapy nasilenia - od najmniej obciążających jednostkę do poważniejszych, które mogą przyczynić się do poważnych problemów ze zdrowiem emocjonalnym, psychicznym i fizycznym.

Różnice między grupą wypaloną a grupą kontrolną, pojawiły się na poziomie potencjałów wywołanych (potencjały elektryczne rejestrowane z powierzchni głowy po zadziałaniu odpowiedniego bodźca: bodziec wzrokowy, słuchowy lub czuciowy), nie stwierdzono natomiast różnic w takich miarach jak: ilość popełnianych błędów czy czas reakcji. Różnice między osobami wypalonymi i nie wypalonymi są uchwytnie na poziomie badań psychologicznych i neurofizjologicznych, ale często nie są uchwytnie na poziomie efektywności działań.

Uzyskane wyniki mogą odzwierciedlać problem dużego wyczerpania osób wypalonych przy równoczesnym zachowaniu efektywności wykonywania zadań. Wyniki badania sugerować mogą, że dla uzyskania tych samych efektów generowany może być większy wysiłek poznawczy, co potęgować może dodatkowo poczucie wyczerpania.

Podsumowanie

Wypalenie zawodowe jest obecnie problemem bardzo powszechnym. W oparciu o różnorodne badania przeprowadzane na grupach osób z instytucji społecznych, w dalszym ciągu widoczne są braki w zakresie pomocy osobom dotkniętym syndromem wypalenia zawodowego. Osoby wypalone nie mają możliwości normalnego funkcjonowania, ponieważ „choroba” jest bezpośrednio związana ze zdrowiem psychicznym – zaburzenie powoduje niechęć do pracy, wycofanie i szereg innych negatywnych zachowań, które uniemożliwiają bycie w pełni sił. W pracy nauczycielskiej syndrom wypalenia zawodowego jest elementem ryzyka z uwagi na dużą odpowiedzialność, pracowanie w dużym hałasie, niskie wynagrodzenie – czynniki te powodują zniechęcenie i brak motywacji do pracy. W tym miejscu należy również uwzględnić okres pandemii, kiedy nauczyciele w ciągu jednej chwili zostali pozbawieni możliwości prowadzenia zajęć – prowadzenie zajęć on-line było niemożliwe dla nauczycieli wychowania fizycznego ze względu na brak dostępu do sprzętu, który wpływa na atrakcyjność lekcji. Oprócz tego niechęć do pracy wywołana była brakiem bezpośredniej komunikacji z uczniami oraz prowadzeniem zajęć, w których niejednokrotnie obecni byli rodzice dzieci. W literaturze przedmiotu w dalszym ciągu widoczne są braki związane z syndromem wypalenia zawodowego – badań jest stosunkowo niewiele, brak również porównania, które pozwoliłoby określić, w jaki sposób

okres pandemii wpłynął na przedstawione zjawisko. Prawdopodobnie wypalenie zawodowe zatoczyło szersze kręgi w tym okresie i wymaga jeszcze większej uwagi i pomocy osobom nim dotkniętym.

Bibliografia

1. Umiastowska, D., Gdaniec, A. (2016). *Zjawisko wypalenia zawodowego wśród nauczycieli wychowania fizycznego*. Prace naukowe Akademii Wychowania fizycznego im. Jana Długosza w Częstochowie, tom XV, nr 4, s. 147-156.
2. Golonka, K. (2019). *Autoreferat „Analiza neurofizjologicznych i psychologicznych aspektów wypalenia zawodowego*. Opracowanie autora. Kraków.
3. Makara-Studzińska, M. (2018). *Analiza zjawiska wypalenia zawodowego w grupie lekarzy psychiatrów – przegląd badań*. Wyd. Via Medica. Warszawa.
4. Kędra, E. Sanak, K. (2013). *Stres i wypalenie zawodowe w pracy pielęgniarek*. Wyd. Medical University. Wrocław.
5. Gołąbek-Jonak, P. Michalczyk, A. *Stopień wypalenia zawodowego wśród nauczycieli i pedagogów pracujących w placówkach oświatowych*.
6. https://nauka.uj.edu.pl/aktualnosci/-/journal_content/56_INSTANCE_Sz8leL0jYQen/74541952/140683548 (dostęp 18.06.2022).
7. Terelak, J.F., Mystkowski, M. (2010). *Optyimizm, a wypalenie zawodowe nauczycieli*. Studia Psychologica UKSW, str. 157-158. Warszawa.
8. Znańska-Kozłowska, K. *Wypalenie zawodowe – pojęcie, przyczyny i objawy*. Wyższa Szkoła Zarządzania i Informatyki, str. 105-107. Wrocław.
9. Lipowska, J. (2016). *Wypalenie zawodowe a motywacja do pracy i czynniki ją wzmacniające u kadry pedagogicznej instytucji opiekuńczo-wychowawczych*. Praca doktorska pod kier. Prof. dr hab. W. J. Paluchowskiego, str. 7-10. Poznań.
10. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/nauczyciel;4009280.html> (dostęp 18.06.2022).
11. Tucholska, S. (2001). *Christiny Maślach koncepcja wypalenia zawodowego: etapy rozwoju*. Wyd. Przegląd psychologiczny, tom 44, nr 3, str. 2-5.
12. Cypryańska-Nezlek, M. (2020). *Raport z badania: Wyzwania i zagrożenia pracy w NGO i nieformalnych ruchach społecznych*.
13. Grala, K. (2020). *Zaangażowanie w pracę a wypalenie zawodowe nauczycieli. Mediująca rola orientacji pozytywnej*. Wyd. Psychologia Wychowawcza nr 17/2020, str. 96-110.
14. Błaszczak, I. Rowicka, A. (2019). *Wypalenie zawodowe nauczycieli – prezentacja wybranych koncepcji badań*. Wyd. Studia z Teorii Wychowania, tom X, nr 2(27).

Maksymilian Dzikowski

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego

Instytut Historyczny, Instytut Filozofii i Kognitywistyki Uniwersytetu Szczecińskiego

Człowiek pierwotny. Bohater zbiorowej wyobraźni starożytności

The primitive man. The hero of the collective imagination of antiquity

Streszczenie

Człowiek pierwotny, szlachetny dzikus, barbarzyńca, to bohaterowie zbiorowej wyobraźni, mający stałe miejsce w zachodniej kulturze, zarówno intelektualnej, gdzie służą z wzorce pewnych zachowań i postaw, jak i popularnej czy rozrywkowej. Rozwój koncepcji, które dziś składają się na wieloaspektowy wizerunek człowieka pierwotnego można jednak śledzić od starożytności. Analiza tekstów pochodzących ze starożytności, takich jak epos o Gilgameszu, teksty greckich i rzymskich filozofów czy wreszcie Biblia, ukazują dawne początki cech przypisywanych człowiekowi pierwotnemu również dzisiaj, a do których zalicza się np. ogromna siła, bujne owłosienie, prostoduszność, życie w zgodzie z naturą, w tym ze zwierzętami i/lub na podobieństwo zwierząt. Obok tego, krytyczne lektura tekstów źródłowych ukazuje, że – tak jak np. w literaturze Oświecenia – dziki człowiek już w starożytności mógł służyć jako swoiste zwierciadło społeczeństwa, samą swoją postacią wskazywać na to, co w opinii ówczesnych autorów należało poddać refleksji i krytyce.

Słowa kluczowe: człowiek pierwotny, dziki, narracja, wyobraźnia zbiorowa, starożytność.

Summary

Primitive man, the noble savage, the barbarian, are heroes of the collective imagination, with a permanent place in Western culture, both intellectual, where they serve as models of certain behaviours and attitudes, and popular or entertainment culture. However, the development of the concepts that today make up the multifaceted image of primitive man can be traced back to antiquity. An analysis of texts from antiquity, such as the Epic of Gilgamesh, texts by Greek and Roman philosophers or, finally, the Bible, reveals the ancient origins of characteristics attributed to primitive man even today, which include, for example, great strength, long, fur-like hair, simple-mindedness, living in harmony with nature, including animals and/or in the likeness of animals. In addition to this, a critical reading of the source texts shows that – as for example in the literature of the Enlightenment – the wild man could already in antiquity serve as a kind of mirror of society, by his very figure pointing to what, in the opinion of the authors of the time, needed to be reflected upon and criticised.

Key words: primitive man, wild man, narrative, collective imagination, antiquity.

Wprowadzenie

Zbiorowa wyobraźnia jest pełna postaci będących odpowiedzią na aktualne potrzeby i wyzwania. Wraz z upływem czasu ich wizerunki podlegają przemianom, adaptują się do zmieniających się kontekstów. Wobec postaci, które z biegiem czasu straciły na znaczeniu lub przestały być zrozumiałe, tą wyróżniającą się wyjątkowo długim trwaniem, a zarazem odpornością na zmiany, jest człowiek pierwotny.

Wyobrażony, półfantastyczny człowiek pierwotny odznacza się cechami, które identyfikują go jako przeciwieństwo mieszkańca nowoczesnego państwa. Ocena tych przymiotów bywa różna – raz okazuje się barbarzyńcą, innym razem – „szlachetnym

dzikusem”. Jak pokazują jednak badania, człowiek pierwotny nie został wymyślony ani przez popkulturę, ani nie został odkryty przez archeologów czy antropologów, lecz w masowej wyobraźni pojawia się już w czasach starożytnych.

Problematyka wyobrażeń nt. człowieka pierwotnego jest tematem wartym badań choćby dlatego, że jego wizerunek, odziedziczony po poprzednich epokach i przechowany przez folklor oraz kulturę masową przenika do narracji popularnonaukowych, rzutując na fakty ustalane przez specjalistów. W ten sposób, poprzez mieszanie się fikcji i faktów, dochodzi do upraszczania wyobrażeń o początkach człowieka i jego kultury.

Myślenie – nie tylko o człowieku pierwotnym, lecz myślenie w ogóle – z konieczności sięga do odziedziczonych wzorców. Jeżeli więc pomyślany człowiek pierwotny jawi się jako brutalny „włochaty małpolud”, bądź przeciwnie – moralnie nieskalany opiekun przyrody, to myślenie to pośredniczy w warstwach kultury starszych, aniżeli pozwala przypuszczać zasób obiegowych informacji.

W niniejszym artykule przyjmuję za cel przybliżenie wizerunku człowieka pierwotnego w starożytności, wyłaniającego się z tekstów takich jak eposy, dialogi filozoficzne, polemiczne mowy czy teksty religijne. Wykluczam teksty o jednoznacznie fantastycznym charakterze, a spośród tekstów mitologicznych i religijnych pozostawiam te, których bohaterowie są w pełni „ludscy”, a więc pozbawieni cech i możliwości, które identyfikowałyby ich z postaciami fantastycznymi nawet w obszarze archaicznej wyobraźni.

W ramach niniejszego tekstu skupiam się wyłącznie na tekstach pochodzących z Mezopotamii oraz basenu Morza Śródziemnego. Wybór ten jest podyktowany znaczeniem istniejących tam cywilizacji dla kulturowej (w tym naukowej) tożsamości Zachodu, sięgającej co najmniej I. tysiąclecia p.n.e. (zob. West, 2008, s. 21-23).

W swojej refleksji nad pierwotnym społeczeństwem, twórca antropologii strukturalnej Claude Lévi-Strauss (zob. Assmann, 2020, s. 83-85) stwierdza, że społeczeństwa dzielą się na „gorące”, zorientowane na zmiany i zainteresowane historią tych zmian, do którego zalicza się nasze, oraz „zimne”, które odznaczają się pozorną niezmiennością i które kierują swój wysiłek ku zachowaniu rzeczy takimi, jakimi są obecnie – m.in. społeczności pierwotne. Nie tyle niezainteresowane upływem czasem, co niemogące dostrzec jego ogromu, myślenie człowieka było długo zdane na ahistoryczność.

Rzeczywiście, czas, w którym upamiętnia on poszczególne wydarzenia tylko dlatego, że były *niewpowtarzalne*, jest bardzo krótki. Istnieje dobrze uzasadnione przypuszczenie, że w najbardziej pierwotnym ujęciu czas postrzegany jest jako powracający, zapętłający się. To, co przeszłe, jest jednocześnie zapowiedzią przyszłego. Wobec tego za zrozumiałe należy uznać,

że najdawniejsze zachowane i odczytane teksty nie poruszają kwestii *rozwoju* człowieka takiego, jakim widzi go archeologia. Człowiek zostaje stworzony przez bogów, współpracuje z nimi lub sprzeciwia się im – jest to jednak człowiek mityczny, nie historyczny. Zwrot ku przeszłości nie uwidacznia przemian i procesów, lecz ukazuje od razu mityczny czas początku.

W tym względzie za tym ważniejsze należy uznać teksty, w których od początku widoczna jest antropologiczna refleksja i namysł nad istotą kultury. Jak okazuje się, nie była ona obca już twórcom najstarszych cywilizacji w Mezopotamii.

Mezopotamia

Refleksja nad rozwojem społeczeństwa była obecna już w 3 tysiącleciu p.n.e. O początkach życia sumeryjscy poeci pisali: „Ludzie w owych czasach | nie znali chleba, | nie znali ubrań; | ludzie chodzi w skórach okrywających ich ciała. | Skubali trawę jak owce, | pili wodę z rowów” (West 2008, s. 740, por. *The Electronic Text Corpus of Sumerian Literature, The debate between Sheep and Grain: translation*).

Opozycja między życiem dzikim i cywilizowanym oraz pytanie o możliwość ich współistnienia, a nawet uzupełniania się, znajduje zaskakująco dojrzały wyraz w mezopotamskim eposie o Gilgameszu. Przeciwnieństwem tytułowego króla jest bowiem wzorcowy dziki człowiek, Enkidu, który na świecie pojawia się w stanie zwierzęcej niewinności. Omawianie całego tekstu stanowczo wykracza poza ramy artykułu – należy jednak stwierdzić, że w eposie rola tego wzorcowego człowieka pierwotnego jest daleka od epizodycznej. Przeciwnie, to za jego sprawą Gilgamesz opuszcza miasto Uruk, przez niego także uzmysławia sobie własną skończoność i podejmuje ostatnią wyprawę w poszukiwaniu nieśmiertelności.

Autorzy eposu wielokrotnie powracają do trzech wątków:

1. Enkidu jest równy Gilgameszowi, królowi warownego miasta, jest jego dopełnieniem;
2. do cywilizowanego życia skłania go dopiero spotkanie z kobietą i odbycie z nią stosunku;
3. do tego czasu żyje jak dzikie zwierzę.

Cechy, które pojawiają się w utworze można podzielić na dwie kategorie: cechy człowieka dzikiego oraz cywilizowanego, wymieniane zarówno wprost, jak i czytelne poprzez zaprzeczenie. Zostały one przedstawione w tabeli poniżej.

	człowiek	
	dziki	cywilizowany
miejsce życia	odludzie	miasto
wygląd	bujne owłosienie	gładka, ogolona skóra
	nagość	czyste ubranie
	ubranie ze skór	
pożywienie	nieprzetworzone: woda, mleko	przetworzone: chleb, alkohol
zachowanie	nieznajomość seksualnego współżycia	współżycie seksualnie
	życie z dzikimi zwierzętami	walka z dzikimi zwierzętami
	niepokojenie słabszych samym wyglądem	obrona słabszych

O ile jednak zestawienie może stworzyć pozór opozycji: dziki – gorszy i cywilizowany – lepszy, epos nie przedstawia tak jednostronnej krytyki. To, co stwierdza z pewnością, to to, że dla tego, kto opuścił swój pierwotny stan dla cywilizacji, do „dzikości” nie ma już powrotu. Jedyne, co może dać tego namiastkę to – jak w przypadku Gilgamesza – tymczasowa ucieczka. Przypomnienie o cywilizowanym losie autorzy wyrażają poprzez wypowiedzi dwóch kobiet: prostytutki Szamhat oraz „boskiej szafarki” Siduri. Pierwsza z nich mówi do Enkidu: „Jedz chleb, Enkidu, tak to jest w życiu! Pij napitek chmielony, taki jest świat!” (Stiller, 1980, s. 45), druga, na progu krainy nieśmiertelnych, zaleca Gilgameszowi, by korzystał z życia, gdyż „bogowie (...) śmierć przeznaczili człowiekowi, życie zachowali we własnym ręku” i jedyne, co pozostaje, to starać się o proste, a dostępne każdemu przyjemności: jedzenie, picie, ubranie, radość życia rodzinnego. Jak dodaje, „tylko takie są sprawy człowieka” (Stiller, 1980, s. 90).

Pierwszy z omawianych wizerunków dzikiego, pierwotnego człowieka jest nietypowy o tyle, że dzikość nie jest tu przedstawiona negatywnie. Przeciwnie – autorzy przekonują, że tylko poprzez „zaprzyjaźnienie się” z dzikością (jak Gilgamesz z Enkidu) osiadły, cywilizowany człowiek odzyskuje pełnię swojego bycia. Z drugiej strony bez poznania reguł „miasta”, to naturalne życie nie różni się niczym od zwierzęcego.

Czy takie same spostrzeżenia odnajdujemy w Grecji? Analiza greckich tekstów uwydatnia tylko nowatorskość i ponadczasowość eposu omówionego powyżej. Jak jednak zostanie przedstawione, pochodzą stamtąd teksty, rzutujące na wizerunek pierwotnego życia do teraz.

Grecja

Prawdopodobnie najwcześniejszą, a zarazem najważniejszą grecką refleksję nad warunkami pierwotnego życia spotykamy u Hezjoda (IX/VIII w. p.n.e.). W wizji tego archaicznego poety dzieje człowieka są dziejami postępującego upadku. Jak stwierdza, „Wpierw bowiem ludzie

mieszkali na ziemi szerokiej w radości, | Nieszczęść nie znając ni cierpień, ni trudów nie znosząc, ni trwogi, | Ani też chorób bolesnych, co w śmierci prowadzą nas progi” (Hezjod, 2003, wersy 90-93). Etapy owego upadku wyznaczają pokolenia lub rody, noszące nazwy metali. Każde z nich cechuje coraz mniejsza doskonałość. Hezjod (zob. 2003, wersy 106-201) charakteryzuje je następująco:

	ród				
	złoty	srebrny	miedziany	bohaterski	żelazny
za życia	bez pracy ani trudu	nierówny wzrostem i zdolnościami złotemu	stworzony z jesionu	wyniszczony w wojnach pod Tebami	pokolenie samego poety
	ziemia rodziła pożywienie sama	100-letnie dzieciństwo	gwałtowny	walczący o trzody króla Edypa	życie w trudzie i znoju, pełne trosk
	bogaty w stada owiec	prędka śmierć po osiągnięciu dorosłości	wojna, przemoc, gwałt	walczący w wojnie trojańskiej	brak szacunku do bogów
	wiecznie młody	zuchwały	potężny siłą i wzrostem		brak szacunku do starszych
	umiłowany przez bogów	nieszanujący bogów i nieskładający im ofiar	posługujący się spiżem (brązem), gdyż nie znano jeszcze żelaza		brak gościnności
	łagodna śmierć				panuje prawo pięści
po śmierci	przemieniony w życzliwe duchy czuwa nad żywymi	zachował prawo do oddawania mu czci	bez pośmiertnej sławy	osiedlony na szczęśliwych wyspach nieśmiertelnych na krańcu świata	

Podział na następujące po sobie okresy zdradza wyłaniające się linearne pojmowanie czasu. Obok tego widoczne są w nim detale, które można odnieść do źródeł archeologicznych i historycznych. O „miedzianym” rodzie mówi: „Zbroję spiżową nosili, ze spiżu też mieli mieszkania. | Spiżem wszystko robili, wszak jeszcze żelaza nie było” (Hezjod, 2003, wersy 150-151). Pokolenie bohaterów bierze udział w wydarzeniach na poły historycznych, na poły legendarnych. Wymieniana jest wojna z Tebami, walka w imię króla Edypa, wojna trojańska.

Tekst jest bogaty w wyobrażenia nt. rozwoju technologii. Za minimum poeta przyjmuje znajomość rolnictwa i hodowli zwierząt. Już najwcześniejsi ludzie są właścicielami stad, podczas gdy ziemia rodzi pożywienie sama. Za oczywistą uznaje znajomość ognia. Do tego

zagadnienia powraca zarówno w „Teogonii” (zob. Hezjod, 1904, wersy 561-566), jak i w „Pracach i dniach” (zob. Hezjod, 2003, wersy 42-52). Stwierdzając, że ogień, przyniesiony z powrotem przez Prometeusza, został *odebrany* ludziom przez Zeusa, daje do zrozumienia, że jego posiadanie było stanem wyjściowym. Na najbardziej pierwotnym etapie życia ludzie cechują się spontaniczną, naturalną pobożnością.

Niniejsze zestawienie pozwala sądzić, że dla archaicznych Greków za właściwe, podstawowe życie uchodziło życie hodowcy zwierząt, niekoniecznie znającego metale, lecz przejętego religijną troską.

Do innych wniosków dochodzi bohater dialogu Platona (zob. 1923, s. 41) „Protagoras”. Pierwotny człowiek wg Protagorasa:

- żył w rozproszeniu, bez znajomości miasta,
- był bezbronny wobec dzikich zwierząt,
- nie prowadził wojen, gdyż nie posiadał ku temu umiejętności,
- pierwszy uwierzył w bogów, zaczął stawiać ołtarze i posągi,
- podzielił głos na słowa, po czym „wynałazł mieszkania i ubrania i obuwie i pościel i pożywienie z ziemi”.

Mimo podobieństw, w toku dialogu staje się widoczne, że Protagoras przyznaje wartość wyłącznie życiu w mieście. Dla zilustrowania nędzy pierwotnego życia, odnosi się do „Dzikusów” (*Agrioi*), sztuki Ferekratesa wystawionej w Atenach w roku 420 p.n.e. Wyraża myśl, że spośród wychowanych w mieście, najmniej sprawiedliwy i zdolny jest *bardziej* sprawiedliwy i zdolny od tego, który wychował się poza miastem. Tam, jak przekonuje, „ani wychowania nie mają, ani sądów, ani praw, ani konieczności nieznają żadnej, któraby ich zmuszała przez całe życie dbać o dzielność; [gdyż są to] tylko takie dzikusy, jak to ich zeszłego roku poeta Ferekrates na scenie pokazał w Lenaje” (Platon, 1923, s. 50-51).

Należy jednak zapytać, czy opis Protagorasa należy odnosić do życia pierwotnego – dawnego, czy do dzikiego, lecz współczesnego samemu autorowi?

Rzym

Względem tekstów greckich, osadzonych, zdaje się, jeszcze w rzeczywistości mitu, mniej zaś rzeczywistości empirycznej, interesująco przedstawia się koncepcja pierwotnego życia zaproponowana w Rzymie. Pod względem aktualności i doniosłości zdecydowanie wyróżnia się tekst „O rzeczywistości” (*De rerum natura*) Lukrecjusza. Przed jego omówieniem, kontynuując dialog z tekstami greckimi, warto sięgnąć do tekstu Sekstua Empiryka (2010, s. 24-25) (II/III w. n.e.). To, co stwierdza on o pierwotnym życiu, to to, że:

- „życie w dawnych czasach było dzikie i bezładne”,
- „ludzie, by przeżyć, nawzajem siebie zjadali”,
- „silniejszy zabijał słabego”,
- ludzkie plemiona żyły w rozproszeniu.

Zarazem ci sami ludzie:

- wymyślili wiarę w bogów, uznając za bogów to, co było dla nich pożyteczne (ogień, woda, chleb, wino itd.),
- ustanowili prawa, by karać złoczyńców,
- „bystrością wielce różnili się od ludzi współczesnych”, posiadali „jakiś dodatkowy zmysł w postaci bystrości intelektu”, który sprawił, że „przeniknęli boską naturę i poznali niektóre moce bogów”.

Zdecydowanie ciekawa jest jego uwaga o powstaniu społeczeństwa – za „nieprawdopodobne” uważa bowiem, by ludzie zostali zgromadzeni oraz przekonani do wiary w bogów przez prawodawców (zob. Sekstus Empiryk, 2010, s. 27). Jak stwierdza, kontakt między grupami ludzi rozpoczął się dopiero wraz z wypłynięciem w morze statku Argos. Ludzi zbliżyła więc nie odgórnie narzucona władza, lecz podróże i eksploracja świata.

Interesujące spostrzeżenia zawiera również „Fedra” Seneki. Hipolit, bohater utworu, to wzorcowy „szlachetny dzikus”. Jego wybory pozwalają widzieć go jako paralelę do bohaterów eposu o Gilgameszu: zarówno władcy Uruk, jak i Enkidu. Łącząc cechy obu postaci, Hipolit jest księciem, a zarazem odrzuca życie w pałacu i ukrywa się w dziczy (zob. Seneka, 2006, s. 42). Upodabniając się do Enkidu, żyje w celibacie (zob. Seneka, 2006, s. 48-49). Wypowiedź Hipolita na temat pierwotnej kondycji człowieka można uznać wręcz za swoisty „hymn” na cześć jeszcze pół-zwierzęcego życia. Według bohatera pierwotni ludzie (zob. Seneka, 2006, s. 45-47):

- nie znali przemocy ani zazdrości, ufali sobie nawzajem,
- nie znali rolnictwa, pola żywiły ich same,
- mieszkali w jaskiniach.

Przemoc pojawiła się dopiero z czasem. Hipolit stwierdza, że początkowo:

- „walczano wprost rękami”,
- pierwsza broń była z kamieni i drewna („głazy i gałęzie”),
- żelazo nie było znane.

Możliwe, że pisząc „Fedrę”, Seneka korzystał z „O rzeczywistości” Lukrecjusza. W tekście tego autora odznaczającego się wnikliwością wykraczającą poza jego epokę odnajdujemy spostrzeżenia, które brzmią zdumiewająco aktualnie. Pada stwierdzenie, że ogień

nie został człowiekowi *podarowany* (jak u Hezjoda) został *odkryty* przez samego człowieka. I tak pierwotna epoka u Lukrecjusza może być zestawiona z periodyzacją przyjętą we współczesnej archeologii. Należy jednak mieć na uwadze, że – mimo narzucających się podobieństw – rzymski poeta nie wnioskował na podstawie badań, lecz opierał się na znanych jego środowisku przekonaniach, podaniach, opowieściach itd. Podobieństwa do ustaleń nowoczesnej archeologii nie mogą więc unieważnić faktu, że ten trafny wywód pozostaje jednak wywodem przednaukowym. Pierwotna epoka u Lukrecjusza przedstawia się następująco.

	epoka kamienia		epoka brązu	epoka żelaza
	przed odkryciem ognia	po odkryciu ognia		
zdrowie	wzrost wyższy niż w kolejnych epokach	podatność na zimno	/	/
	mocna, twardsza budowa ciała, mocne kości i ścięgna	niezdolność do mieszkania pod otwartym niebem		
	niewrażliwość na pogodę			
charakter	brak potrzeby nowości	bardziej „miękki” charakter	/	/
warunki życia	wędrowny tryb życia „na podobieństwo zwierząt”	osiadłe życie w jednym miejscu	prowadzenie brutalnych wojen, rabowanie bydła	
	zamieszkiwanie kniei, jaskiń i lasów	zamieszkiwanie w chatach		
	spanie na samej ziemi na legowiskach z liściach	model rodziny: mężczyzna, kobieta i dzieci		
wyposażenie i technologia	walka na „pięści, zęby i pazury”	znajomość ognia, obok kamienia, wykorzystanie w charakterze broni	wyplatanie	broń z żelaza – miecz
	broń z drewna – „maczuga o wielkim ciężarze”, „ułamki leśnych konarów”	ubiór ze zwierzęcej skóry	wykorzystanie spiżu, łatwiejszego w obróbce i bardziej dostępnego, niż żelazo	tkactwo
	broń z kamienia, w tym „kamienie do rzucania”			
źródło pożywienia	jedzenie tego, co ziemia urodzi sama		uprawa roli	
	łowiectwo			

Starożytna etnografia

W opisach poetów i filozofów, człowiek pierwotny był przede wszystkim konstruktem myślowym, służącym do refleksji nad własnym społeczeństwem oraz jego krytyki. Odmienną kategorię tekstów stanowią relacje podróżników, którzy tzw. ludy pierwotne poznawali przez obserwację. Warto jednak zauważyć, że – jak pisał Józef Flawiusz (zob. 2002, s. 10) – wiele informacji ówczesni badacze mogli powielać jedynie w celu wywarcia wrażenia, że są poinformowani lepiej od pozostałych.

Ilość ludów opisywanych przez klasycznych autorów takich jak Herodot czy Pliniusz Starszy (zob. np. opisy ludów indyjskich) jest zbyt duża, by pozwolić sobie choćby na bardzo ogólną charakterystykę. Za przykład niech posłużą zatem ludy Androfagów oraz Troglodytów, odznaczających się cechami, które z „prymitywnym” człowiekiem kojarzone są także dzisiaj.

O Androfagach (ludożercach), mieszkających na północy, Herodot (zob. 2020, s. 266) wypowiada się następująco:

- są najdzikszy ze wszystkich ludzi,
- nie uznają praw ani naturalnych, ani stanowionych,
- prowadzą wędrowny tryb życia,
- noszą ubiór podobny do scytyjskiego,
- mają odrębny język,
- żywią się ludzkim mięsem.

Według Herodota, Afrykę mieli zamieszkiwać z kolei Garamantowie i Etiopowie-troglodyci. Mimo że pierwsi unikają ludzi i „nie posiadają też żadnej wojennej broni i nie umieją się bronić” (Herodot, 2020, s. 287), polują na troglodytów. Troglodyci uznawani są za prymitywne plemię zarówno przez Herodota (zob. 2020, s. 290) oraz Pliniusza Starszego (zob. 1845, ks. V, s. 273; ks. VII, s. 25), wymienia ich także Strabon (zob. 1877, ks. I, rozdz. 1, cz. 3), lecz nie wskazuje dokładnie, gdzie mają się znajdować: raz umiejscawia ich w Afryce, innym razem – w Europie nad Dunajem (zob. Strabon, 1877, ks. VII, rozdz. 5, cz. 12).

troglodyci	
u Herodota	u Pliniusza Starszego
polują na nich Garamantowie	
są najszybsi ze wszystkich ludzi, o jakich słyszał historyk	są szybsi od koni
żywią się węzami, jaszczurkami i podobnymi płazami	żywią się węzami
głos jest podobny do „brzęczenia nietoperzy”	„skrzypiący” głos
	mieszkają w jamach wykopanych w ziemi

Izrael

Osobnym przypadkiem jest starożytny Izrael. Jest to przypadek szczególny pod co najmniej dwoma względami: w przeciwieństwie do tekstów omawianych wyżej, hebrajska Biblia jest tekstem religijnym, a zarazem normatywnym. Inaczej niż greckie i rzymskie mity, stanowiła prawo i wpływała całokształt życia codziennego. Jej księgi tworzyły kanon, który uznawano za nienaruszalny. Ta różnica była widoczna już w starożytności, tak że Józef Flawiusz (zob. 2002, s. 7) mógł stwierdzić, że Grecy mają mnóstwo ksiąg i każda mówi co innego, żydzi zaś – jedynie dwadzieścia dwie i każda z nich mówi to samo. Należy także mieć na uwadze, że poprzez chrześcijaństwo, biblijna interpretacja dziejów znacząco przyczyniła się do powstania europejskiej historiografii w jej naukowym sensie, oddzielającym ustalone fakty od podłoża religijnego czy mitologicznego.

Obok tekstów odnoszących się do utrzymującego się w obrzędowości wykorzystania krzemienych narzędzi (Wj 4,25 oraz Joz 5,2-3), w Starym i Nowym Testamencie można wskazać kilka tekstów, w których odnajdujemy pamięć pierwotnych warunków życia – jeżeli nie odnoszących się w sposób ścisły, to będących nawiązaniem do przyjętych stereotypów. Teksty te odnoszą się kolejno do Adama i Ewy (zob. Biblia, Rdz 2 i 3), Ezawa i Jakuba (zob. Rdz 25 i 27) oraz Jana Chrzciciela (zob. Mt 3).

	Księga Rodzaju				Ewangelia wg św. Mateusza
	Adam	Ewa	Ezaw	Jakub	Jan Chrzciciel
wygląd	/		starszy brat, już jako noworodek „cały pokryty owłosieniem, jakby płaszczem”	młodszy brat, „gładki” (bezwłosy)	/
charakter			/		
miejsce życia	ogród Eden				przed błogosławieństwem: „w polu”
			po błogosławieństwie: jałowy kraj bez deszczu	po błogosławieństwie: żyzny kraj, obfity w zboża i winorośl	
wyposażenie	przed spożyciem owocu z drzewa poznania: nadzy		/		„odzienie z sierści

	po spożyciu owocu: przepaski z gałązek figowych		„przybory myśliwskie: łuk i kołczan”		wielbłądziej i pas skórzany około bioder”
	ubiór skórzany, przygotowany przez Boga				
pożywienie	przed wygnaniem: owoce ogrodu Eden				„szarańcza i miód leśny”
	po wygnaniu: „płody roli”, wskazane jako pokarm człowieka				
zajęcie, zadanie	w komentarzu: uprawa ziemi, budowa kanałów irygacyjnych		„zręczny myśliwy”		głoszenie Słowa Bożego na pustyni
	przed wygnaniem z raju: uprawa i dogłądanie ogrodu Eden				chrzest z wody
los	po wygnaniu z raju: praca na nieurodzajnym polu, rodzącym „cierń i oset” do końca życia	rodzenie dzieci w bólach	życie z walki	odbieranie pokłonu od narodów	ścięty z wyroku Heroda na prośbę Salome
			służenie bratu	panowanie nad bratem	
			zrzucenie poddaństwa w „pragnieniu wolności”	panowanie nad ludami	

Wnioski

Wybrane teksty, pochodzące z obszaru Bliskiego Wschodu i basenu Morza Śródziemnego, powstawały na przestrzeni ok. 2,5 tys. lat. Mimo odległości czasowych i przestrzennych można wyłonić z nich stosunkowo jednorodną charakterystykę człowieka dzikiego bądź pierwotnego.

Dziki człowiek:

- jest gęsto owłosiony,
- odznacza się ponadprzeciętnym wzrostem i siłą,
- okrywa się samymi włosami lub nosi ubiór ze skóry,
- żyje na odludziu, w lesie lub w jaskini,
- śpi na samej ziemi lub prymitywnym legowisku (z liści),
- prowadzi wędrowny tryb życia,
- (u Herodota i Pliniusza Starszego) ma niezrozumiały język, niepodobny do ludzkiego,
- odżywia się naturalnym (woda, miód, to „co ziemia urodzi sama”, owoce ogrodu Eden), dziecięcym (mleko) lub nietypowym (owady, gady, płazy) pokarmem, może być kanibalem,

- zajmuje się myślistwem,
- jest wyposażony w przybory myśliwego (łuk) lub wojownika (maczuga).

Z kolei cechy jego charakteru są następujące: z jednej strony odznacza się wrodzonym poczuciem sprawiedliwości i naturalną religijnością, z drugiej – wiecie życie pełne przemocy, jest bezbronny oraz naiwny, pada ofiarą tak dzikich zwierząt, jak i przebiegłych ludzi. Wydaje się, że wobec wszystkich opisów, najważniejszym, charakteryzującym dzikiego człowieka jest swoista naturalna „niewinność”, życie na sposób dziecka (Enkidu) i łatwowierność (Enkidu, Adam i Ewa, Ezaw).

Warto zwrócić uwagę, że technologia nie jest istotnym kryterium. Mimo że wzmianki o użytkowaniu kamiennych narzędzi pojawiają się w „Dziejach” Herodota (zob. 2020, s. 131, 174) i w Biblii, wspomina o nich również Lukrecjusz, używanie „pradawnych” technologii nie jest istotne tak, jak cechy fizyczne i charakterologiczne samej postaci.

Zakończenie

Niniejszy artykuł miał na celu przedstawić człowieka pierwotnego jako bohatera zbiorowej wyobraźni w świecie starożytnym. Jak ukazała analiza wybranych przykładów, taka postać wyłoniła się bardzo wcześnie i przez bardzo długi okres zachowała mniej więcej stały zestaw cech. Należy podkreślić, że wybrane teksty nie wyczerpują dostępnych źródeł, lecz służą jedynie zarysowaniu pewnej postawy, czy też myśli o szerokim zasięgu geograficznym i czasowym. Pozostawiają także do rozważenia, czy człowiek pierwotny i dziki stanowili w świecie starożytnym jeden byt, czy też dwa osobne. Jeżeli rozróżniano je, należy zapytać, czy jest możliwe stworzenie charakterystyki człowieka *wyłącznie* pierwotnego, bez wpływów przekonań nt. szeroko rozumianej dzikości.

Omówione teksty pozwalają sądzić, że już w swoich początkach człowiek pierwotny lub dziki był postacią złożoną, wolną od stronniczej charakterystyki. Przeciwnie, opowieści o nim wskazują na istnienie rozbudowanej refleksji nie tylko nad początkami życia jako takiego, ale przede wszystkim rozpoczęciem życia osiadłego, miejskiego, cywilizowanego. W ten sposób, mimo dystansu czasu, we wczesnych narracjach o człowieku pierwotnym odnajdujemy echa refleksji, która nie straciła aktualności do teraz.

Bibliografia:

1. Assmann J. (2020), *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. Anna Kryczyńska-Pham, wstęp i redakcja naukowa Robert Traba. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
2. *The Electronic Text Corpus of Sumerian Literature, The debate between Sheep and Grain: translation*, <https://etcsl.orinst.ox.ac.uk/section5/tr532.htm> (11.10.2022)
3. Flawiusz J. (2002), *Przeciw Apionowi*, edycja komputerowa: www.zrodla.historyczne.prv.pl (<http://biblioteka.kijowski.pl/antyk%20rzymski/06.%20flawiusz%20j%E3%B3zef%20-%20przeciwko%20apionowi.pdf>), (02.10.2020).
4. Hezjod (2003), *Prace i dni*, edycja komputerowa: www.zrodla.historyczne.prv.pl (dostęp: 15.06.2022).
5. Hezjod (1904), *Teogonja Hezjoda*, tłum. Kazimierz Kaszewski. Warszawa: Druk Wacława Maślankiewicza.
6. Herodot (2020), *Dzieje*, tłum. i oprac. Seweryn Hammer. Warszawa: Czytelnik.
7. Lukrecjusz (2003), *O rzeczywistości*. Warszawa: De Agostini Polska Sp. z o. o. we współpracy z Ediciones Altaya Polska Sp. z o. o
8. Sekstus Empiryk (2010), *Przeciw Fizykom. Przeciw Etykom*. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
9. Seneka (2006), *Fedra*, tłum. Anna Świderkówna, oprac. Władysław Strzelecki. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, De Agostini Polska Sp. z o. o.
10. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (2002). Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
11. Platon (1923), *Protagoras*, tłum. Władysław Witwicki. Lwów-Warszawa: Książnica Polska T-wa Nauczycieli Szkół Wyższych.
12. Pliniusz Starszy (1845), *Historia naturalna*, tłum: Józef Łukasiewicz. Poznań: drukarnia J. Łukasiewicza.
13. R. Stiller (tłum. i oprac.) (1980), Gilgamesz. *Epos starożytnego Dwurzecza*, tłum. R. Stiller. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
14. Strabon (1877), *Geografia*, red. A. Meineke, Geographica. Lipsk: Teubner. <http://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Perseus%3atext%3a1999.01.0197> (27.04.2021).
15. West M. L. (2008), *Wschodnie oblicze Helikonu. Pierwiastki zachodnioazjatyckie w greckiej poezji i micie*. Kraków: Wydawnictwo Homini SC.

Dorota Kurek

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego
Instytut Historyczny Uniwersytetu Szczecińskiego
22369@stud.usz.edu.pl
ORCID: 0000-0002-3177-1946

Tożsamość żydowskiego żołnierza armii niemieckiej I wojny światowej – przykład szczecinianina Wenera Cohna

The Identity of a Jewish Soldier of the German Army of World War I – the Example of Werner Cohn from Stettin

Streszczenie

Artykuł rozważa zagadnienia związane z problematyką tożsamości niemieckich Żydów przełomu XIX i XX w. widoczne na przykładzie listów z frontu I wojny światowej pisanych do rodziny przez żydowskiego mieszkańca niemieckiego Szczecina, Wenera Cohna. Źródło przynosi interesujące informacje, dotyczące nie tylko postawy tego przedstawiciela społeczności jako niemieckiego żołnierza i patrioty, ale też jego codziennych zwyczajów żywieniowych, odbiegających od religijnej tradycji, czy postawy wobec kontaktów z konserwatywnymi Żydami zamieszkałymi w Galicji.

Słowa kluczowe: niemieccy Żydzi, historia społeczna, historia Żydów, historia XIX w., historia XX w.

Summary

The article considers questions connected with issues of the identity of German Jews at the turn of the 19th to the 20th century, noticeable on the example of letters from the First World War front, written to his family by a Jewish resident of the city, Werner Cohn. The source provides interesting information concerning not only the attitude of this representative of the community as a German soldier and patriot, but also his daily eating habits, deviating from religious tradition, or his attitude towards contacts with conservative Jews living in Galicia.

Key words: German Jews, social history, Jewish history, history of 19th century, history of 20th century.

1. Wstęp

Problem tożsamości niemieckich Żydów w II połowie XIX i pierwszych dekadach XX w. jest szerokim zagadnieniem, posiadającym już pewną literaturę (przykładowo: Hertz, 2009; Hyman, 1995; Kaplan, 1997, Katz, 1973). Tematyka ta jednak nie doczekała się dotąd kompleksowego opracowania w odniesieniu do sytuacji panującej w Szczecinie w latach 1871 – 1933 i specyfiki tego dynamicznie rozwijającego się w tym czasie ośrodka handlu i przemysłu na wschodnich terenach Królestwa Prus. Jest to jeden z problemów, którego należytego omówienia nie znajdujemy w publikacjach poświęconych dziejom lokalnej społeczności żydowskiej (przykładowo: Wilhelmus, 2007; Salinger, 2006; Turek – Kwiatkowska, 2004; Peiser, 1965). W ramach tego krótkiego szkicu ograniczę się do zasygnalizowania i zwięzłego omówienia najciekawszych przejawów tożsamości przykładowego, żydowskiego mieszkańca

miasta, które są uchwytne na podstawie listów z frontu wschodniego I Wojny Światowej szczecinianina Wenera Cohna¹².

Zasadniczym pytaniem badawczym, jakie należy postawić w naszych rozważaniach, jest pytanie o zmiany, które w porównaniu do członków tradycyjnych wspólnot żydowskich zaszły w postrzeganiu przez przedstawiciela szczecińskiej społeczności swojej religii, w jego światopoglądzie oraz własnej identyfikacji i poczuciu przynależności do takiej czy innej grupy, ale także w jego codziennym funkcjonowaniu, w którym wyraża się, nie zawsze chyba nawet świadomie, ta grupowa przynależność. W rozważaniach tych opieramy się na definicji tożsamości bliskiej potocznemu rozumieniu tego terminu, który w odniesieniu do rzeczywistości społecznej był dotąd wielokrotnie analizowany i szeroko stosowany na gruncie różnych nauk humanistycznych i społecznych (przykładowe, nowsze prace polskie z takich dyscyplin jak socjologia, pedagogika, czy antropologia kulturowa, w których znajdziemy rozważania na temat znaczenia pojęcia tożsamości i sposobów jej badania, szczególnie w odniesieniu do ludności żydowskiej: Banasiewicz-Ossowska, 2016; Jaśkowiak 2015; Porankiewicz-Żukowska, 2013; Wróblewska, 2011; Zasuń, 2011;). To, co będzie nas tu szczególnie interesowało, to wewnętrzny system przekonań na temat własnej osoby, świata, ludzi i celów życiowych, który jest odzwierciedleniem obiektywnego uczestnictwa jednostki w życiu społecznym, jej związków z grupami i środowiskami społecznymi (por.: Wróblewska, 2011, s. 179-181). Będziemy jednak ten wewnętrzny system badać przede wszystkim pośrednio, a więc nie tylko przez to, co jest wprost deklarowane, ale głównie przez to, co się manifestuje w samym funkcjonowaniu jednostki, szczególnie w jej codziennym życiu i w różnych sytuacjach społecznych. Przykłady poddane rozważaniom są tymi, które na podstawie analizy całego tekstu źródła wydają się najbardziej adekwatnymi, tj. w nich najlepiej widoczne są właśnie przejawy tożsamości, zgodnie z jej przyjętą definicją.

2. Środowisko społeczne Wenera Cohna jako czynnik determinujący jego tożsamość

Trudno byłoby rozważać tożsamość Wenera Cohna jako żydowskiego żołnierza armii niemieckiej I wojny światowej w oderwaniu od środowiska, w którym ta tożsamość się ukształtowała – lokalnej społeczności miasta, w którym się wychował, i rodziny, z której się wywodził – i których był on, jak się wydaje, nieodrodnym przedstawicielem. Społeczność żydowska niemieckiego Szczecina ukształtowała się w mieście nie posiadającym przez długi czas przed początkiem XIX w. liczącej się mniejszości mozaistycznej (por.: Wilhelmus, 2007,

¹² Źródło, na które składa się ponad sto listów i kartek pocztowych, wysyłanych przez młodego żołnierza (ur. 1896) głównie do rodziców i rodzeństwa, a następnie przepisanych przez jego matkę w formie dziennika, pochodzi z prywatnego archiwum rodziny Cohn, i jest darem mieszkającego w Izraelu p. Michy Cohna, syna Wenera.

s. 6-41; Salinger, 2006, s. 223-225; Turek – Kwiatkowska, 2004). Powstaje ona nagle i dynamicznie rozwija się w latach 1812 – 1871 przede wszystkim pod wpływem zachodzącego wówczas w Królestwie Prus i na innych ziemiach niemieckich procesu emancypacji ludności żydowskiej, który, w jego ogólnym przebiegu i w odniesieniu do całości kraju, rozważało szczegółowo w swych publikacjach wielu autorów (zob.: Erbe, Bergmann, 1989; Brenner, Jersch-Wenzel, Meyer, 1996; Diekmann, 2013; Katz, 1972; Gotzmann, Liedtke, van Rahden, 2001; Schoeps, 2010). Osoby migrujące do Szczecina pochodziły głównie z niedaleko położonych ziem polskich: początkowo przede wszystkim tych włączonych do Prus, ale później również z Królestwa Kongresowego (por.: Grzelak, 2012, s. 25). Przybywający wywodzili się zatem najczęściej ze wspólnot bardzo tradycyjnych i żyjących w mocnej izolacji od otoczenia. Migrując na Zachód ludzie ci musieli w przyspieszonym tempie przystosować się do nowych warunków.

Dziadek Wenera, Henry Cohn, który, jak wielu mu podobnych, osiedlił się w Szczecinie w latach 60. XIX w., pochodził z tradycyjnej społeczności żydowskiej, z Dobrzynia w Królestwie Polskim przy granicy z Prusami. Zapoczątkował on w swej rodzinie tradycje pamiętnikarskie, spisawszy i opublikowawszy wspomnienia, które niestety kończą się na momencie przybycia do Szczecina (Cohn, 1914). Pomysł spisywania historii rodzinnej podjęła w późniejszym czasie jego synowa, Martha Cohn, prowadząc dziennik odnotowujący ważne wydarzenia z życia rodziny, który rozpoczęła od narodzin swego pierwszego syna, Wenera, w 1896 r.¹³ Martha jest także autorką zeszytu, w którym spisała treść listów, przysyłanych do domu przez Wenera służącego na froncie I wojny światowej. Rodzina Cohnów zaliczała się w tamtym czasie zdecydowanie do zamożniejszej części szczecińskiego mieszczaństwa. Choć nie dorównywała z pewnością majątkiem wielkim przemysłowcom żydowskim czy, na gruncie lokalnym, na przykład armatorom Kunstmannom (Kaznelson, 1959, s.787), jej styl życia był właściwy raczej dla wyższych niż niższych klas społecznych. Georg Cohn, syn Henry’ego, mąż

¹³ Warto przywołać w tym kontekście ustalenia, jakie w stosunku do roli kobiety w nowoczesnej rodzinie żydowskiej poczyniła badaczka historii Żydów niemieckich Marion Kaplan. Zdaniem Kaplan, podczas gdy mężczyzna odnosił sukcesy w biznesie lub wolnych zawodach, żydowska kobieta była nie tylko spoiwem łączącym wszystkich członków rodziny, lecz pełniła w niej też ważne funkcje kulturowe, i to do niej należało nauczenie dzieci nowych form funkcjonowania w społeczeństwie (Kaplan, 2003, s. 235). To właśnie kobiety były w dużym stopniu odpowiedzialne za stworzenie ówczesnej tożsamości Żydów (por.: Kaplan, 1997; s. 17). Autorka, porównując funkcjonowanie kobiet żydowskich i chrześcijańskich (zob. np.: Kaplan, 1997; s. 17, 35), nie rozstrzyga ostatecznie kwestii, czy taka rola kobiety żydowskiej w jakiś zasadniczy sposób różniła się od roli kobiety w chrześcijańskich rodzinach mieszczańskich. Wydaje się jednak, że w ramach społeczności żydowskiej funkcja kulturowa tego rodzaju była czymś szczególnie istotnym. O ile bowiem mieszczaństwo chrześcijańskie wchodziło w nowoczesność niejako na drodze naturalnej ewolucji swej grupy społecznej, o tyle Żydzi wkraczali tu nierzadko gwałtownie w nowy, obcy im i ich tradycji świat, stworzony już zasadniczo nie przez nich samych, a przez otaczającą ich ludność chrześcijańską.

Marthy i ojciec Wernera, prowadził dobrze prosperujące przedsiębiorstwo handlujące winem i luksusowymi alkoholami¹⁴.

Reprezentatywność przykładu rodziny Cohn i samego Wernera dla środowiska ówczesnych Żydów szczecińskich wymaga jeszcze dalszych, pogłębionych badań. Na podstawie dotychczas przeprowadzonych prac można jednak przypuszczać z dużym prawdopodobieństwem, że rozważany tu przypadek w znaczącym stopniu odpowiada przynajmniej temu, co moglibyśmy dostrzec w warstwie społecznej zamożnego mieszczaństwa.

3. Patriotyzm żydowskiego żołnierza jako przejaw jego niemieckiej tożsamości narodowej

W przypadku Wernera Cohna dostrzeżemy typową dla wielu przedstawicieli zamieszkującej na terenie utworzonego w 1871 r. Cesarstwa Niemieckiego mniejszości żydowskiej mieszaną tożsamość żydowsko-niemiecką. Tożsamość tę streścić można zasadniczo w określeniu „obywatel niemiecki wiary żydowskiej”, które zostało użyte w nazwie jednej z najważniejszych i najbardziej wpływowych w tamtych czasach ogólnoniemieckich organizacji żydowskich, założonego w 1893 r. „Central-Verein deutscher Staatsbürger jüdischen Glaubens” (o historii tej organizacji zob. np.: Barkai, 2002). Bycie Żydem zostaje w takim ujęciu zawężone do sfery religii, zaś kształtująca się narodowa tożsamość coraz bardziej powiązana z krajem obywatelstwa – Niemcami (zob. np.: Lenhard, 2016; Berger, 2015). Utożsamienie się z państwem niemieckim i resztą niemieckiego społeczeństwa dostrzeżemy u Wernera Cohna już w chwili wybuchu wojny. Mając wówczas zaledwie 18 lat wyraził on od razu, podobnie jak zdecydowana większość jego niemieckich rówieśników, wolę zgłoszenia się do wojska na ochotnika. Wydarzenia te zrelacjonowała Martha pokrótce w swym wspomnianym wcześniej dzienniku. Wbrew woli przerażonej grożącym mu niebezpieczeństwem matki i wzbudzając dumę patriotycznie nastawionego ojca, Werner, uznający za powód do ogromnego wstydu jakiegokolwiek opóźnienie w wykonaniu powziętego zamiaru, postawił ostatecznie na swoim i został wkrótce żołnierzem armii Cesarstwa Niemieckiego.

W listach Wernera Cohna z frontu do rodziny, dzięki którym poznać można zarówno odczucia młodego żydowskiego żołnierza względem aktualnej sytuacji, jak też jego codzienne życie, znajdziemy kilkakrotnie fragmenty, w których wprost wyraża się niemiecki patriotyzm

¹⁴ W latach 30-tych XX w., w zmienionej i coraz bardziej niekorzystnej sytuacji, firma zajmowała się także ubezpieczeniami oraz pośredniczyła w sprzedaży biletów na podróż do Palestyny, zob.: „Gemeindeblatt der Synagogengemeinde zu Stettin, Amtliches Organ des Gemeinde-Vorstandes und des Verbandes der Synagogen – Gemeinden Pommern”, V 1934, s. 13-14.

i przywiązanie do niemieckiej tożsamości. Wspominając w liście z 27 VI 1916 r. o trudach podróży na nowe miejsce odbywania służby Werner dodaje, że musi to znosić „dla ojczyzny”. W liście z dnia 29 VI 1916 r. pisze natomiast z nieskrywanym entuzjazmem o nowej okolicy, która przypomina mu Niemcy i niemiecką kulturę, chociażby przez same niemieckie nazwy miejscowości. Utożsamienie z państwem niemieckim i jego celami wojennymi widzimy także, gdy Werner, sam będąc podoficerem, z żalem konstatuje coraz częstsze występowanie wśród żołnierzy niższego szczebla nastrojów defetystycznych, zniechęcenia i braku wiary w zwycięstwo, a nawet kwestionowanie sensu całej walki, o czym czytamy w liście z 8 IX 1916 r. Mimo zmieniającej się na niekorzyść sytuacji, Werner uznaje jednak w liście z 28 XI 1916 r. za naturalne, że jego młodszy brat również powinien zgłosić się do wojska na ochotnika, nie czekając na oficjalne powołanie.

W miarę upływu czasu dostrzeżemy w treści listów także narastające wątpliwości co do zasadności dalszego prowadzenia wojny, jak szczególnie pod datą 7 VII 1917 r., co poniekąd wiąże się z coraz wyraźniejszym utożsamieniem się z żołnierzami z niższych warstw społecznych i ich losem, cięższym w porównaniu do podoficerów, wywodzących się najczęściej z lepiej sytuowanych grup, co widać przykładowo już w liście z 24 X 1916 r. Fragmenty, które uznać moglibyśmy za wyrażające wprost tożsamość Wernera Cohna i jego wolę identyfikowania się z daną grupą czy światopoglądem, należą jednak w korespondencji do rzadkości i w zasadzie niemal brak tam takich bezpośrednich wyznań. O wiele ciekawsze wydaje się to, co w kwestii tożsamości młodego żydowskiego żołnierza można ustalić pośrednio na podstawie innych faktów z jego codziennego, żołnierskiego życia. Szczególnie jego religijna tożsamość żydowska okazuje się być w tym świetle czymś nie do końca oczywistym.

4. Codzienne pożywienie żołnierza a jego żydowska tożsamość religijna

Interesującym przykładem na to, jak mieszana, żydowsko-niemiecka tożsamość odbijała się w zwykłym, codziennym życiu żołnierza, na podstawie czego wyciągnąć można dalsze wnioski także w kwestii tożsamości, są paczki z żywnością przesyłane na front przez rodzinę i przyjaciół Wernera. Pełniły one funkcję swoistego łącznika z światem, którego Werner został pozbawiony i pozwalały mu łatwiej przeżyć ten trudny czas. Dzięki skrupulatnym zapiskom tego, co znajdowało się w pakunkach, wysnuć można wnioski na temat sytuacji materialnej rodziny, a także jej zwyczajów żywieniowych i podejścia do charakterystycznych dla tradycji żydowskiej wymogów koszerności. Jedzenie w tym przypadku pełni nie tylko rolę biologiczną, ale stanowi też ważny czynnik kulturowy oraz emocjonalny (Gasz, 2021, s. 117 – 118). Tego typu

rozważania wpisywać się mogą, jak się zdaje, w obszar tzw. *food studies*, które poszukują wielowymiarowych znaczeń w kwestii pokarmu oraz konsumpcji, jak i powiązanego z nim kodu, będącego nośnikiem ukrytych intencji. Prace na różny sposób zajmujące się tego rodzaju problematyką powstawały już także na gruncie polskim (Łeńska-Bąk, 2008; Chałupnik, 2008). Niezwykle zasadna wydaje się głębsza analiza listów Wenera Cohna także pod kątem tego rodzaju rozważań. Restrykcyjne przestrzeganie nawyków żywieniowych nałożonych na wyznawców judaizmu, czyli tzw. „kashrut” było ściśle powiązane z religijną tożsamością. Jako oznaka odrębności, fakt ten często bywał postrzegany przez nieżydowskie otoczenie jako negatywne zjawisko świadczące o ograniczeniach i dowód na niepełne otwarcie się na świat. Szczególna sytuacja, sprawiająca trudności w zachowaniu zasad koszerności, pojawiała się niewątpliwie wraz z koniecznością opuszczenia rodzinnego domu (Abusch – Magder, 2002, s. 69).

W przypadku Wenera Cohna dysponujemy wieloma nazwami spożywanych produktów, zarówno tych dostarczanych przez rodzinę, jak i dostępnych dla niego na miejscu. Dokładniejsze przyjrzenie się tym informacjom przynosi wnioski zaskakujące w kontekście przekonania o naturalnym związku między religijnością żydowską a przestrzeganiem określonej diety. Jak donosi Werner np. w liście z 21 I 1917 r., bez żadnych dodatkowych komentarzy wokół tej kwestii, na obiad dostał gulasz wieprzowy, a innym razem, wedle listu z 16 II 1917 r., wieprzowy sznycel. Natomiast w liście z 20 VI 1917 r., opisując rodzinie swój odświętny, urodzinowy posiłek, wprost pisze o podanej na stole pieczeni wieprzowej. Już na podstawie tych kilku fragmentów dostrzec można, że rodzina nie przywiązywała w praktyce żadnej wagi do nakazów żywieniowych, co może świadczyć o zupełnie nowym postrzeganiu swojej tożsamości jako „obywateli niemieckich wiary żydowskiej”. O tym, że tego rodzaju restrykcje żywieniowe mogły się wręcz wydawać przedstawicielom tej grupy czymś nienaturalnym i nieprzyjemnym, świadczyć może treść listu z 23 II 1917 r., gdy Werner, przebywający na terenach zamieszkiwanych przez liczną żydowską diasporę, donosi, że jadł w restauracji koszernej, ponieważ „innej niestety nie było”.

5. Problem żydowskiej tożsamości wobec codziennych kontaktów W. Cohna z żyjącymi wedle tradycji tzw. „Ostjuden”

Przywołanie faktu spożywania przez Wenera Cohna posiłku w restauracji prowadzonej przez lokalnych Żydów naprowadza nas na kolejny, niezwykle interesujący w kontekście jego żydowskiej tożsamości problem. Jest nim właśnie zetknięcie się młodego żołnierza, służącego przez pewien czas na terenie Galicji, z kulturą tamtejszych tzw. „Ostjuden”, reprezentujących

tradycyjny żydowski styl życia. Problematyka wzajemnych relacji i postrzegania tej grupy przez niemieckich Żydów była już przedmiotem opracowań naukowych (Aschheim, 1982; Wertheimer, 1987; Rozenblit, Karp, 2017), jednak niezwykle rzadkie są pochodzące z tego czasu świadectwa tak bliskich, bezpośrednich i osobistych kontaktów między zwyczajnymi przedstawicielami obu środowisk, jakby dwóch różnych, żydowskich światów, jakimi dysponujemy w przypadku opisów pochodzących z korespondencji Wernera Cohna. Żydzi ze Wschodu, żyjący według tradycji, uznawani byli przez swoich współbraci ze zintegrowanych środowisk za zacofanych, choć na ich los reagowano też nierzadko współczuciem i gotowością do pomocy (np.: Wiener, 1917, s. 5-6). Przebywający w pobliżu tych wspólnot szczeciński Żyd mógł spotkać się z przejawami religijności rażąco odmiennymi od tych, wśród których dorastał. Była to dla niego okazja do refleksji nad własną „żydowskością” i określeniem swego miejsca zarówno w stosunku do zadziwiających go swą obyczajowością współwyznawców, jak i do niemieckich kolegów z oddziału.

Jedno z pierwszych spotkań i zarazem swego rodzaju spięć międzykulturowych ma miejsce w związku z udziałem Wernera w obchodach Bożego Narodzenia razem z towarzyszami z wojska. Jak wynika z treści listu z 25 XII 1916 r., miejscowi Żydzi, dowiedziawszy się o tym, że Werner, o którego pochodzeniu słyszeli już wcześniej, świętuje razem z chrześcijanami, byli zadziwieni takim postępowaniem człowieka, który jednocześnie uważa się za Żyda. Aby przekonać się, czy jest prawdą to, co twierdzi on o swojej tożsamości religijnej, poddali go swoistej próbie – polecili mu czytać modlitwy po hebrajsku z modlitewnika. Werner przyznaje w liście, że miał z tym problem. Jego umiejętności okazały się jednak wystarczające, aby Żydzi uznali go za swojego i jako członkowi ich wspólnoty zaoferowali mu w swym sklepie ceny niższe w porównaniu do tych, jakie płacić musieli żołnierze o chrześcijańskim pochodzeniu. Niemal zupełnie obca okazała się dla Wernera także tradycja ścisłego przestrzegania szabatu. Z zadziwieniem opisuje w liście z 11 I 1917 r. sytuację, w której musiał w ten dzień samodzielnie włożyć pieniądze do szkatuły jako zapłatę za obiad u Żyda, inaczej bowiem byłoby to złamanie zakazu przyjmowania pieniędzy.

Święta są główną okazją, przy której różnice najdobitniej wychodzą na jaw. Pewnego dnia niespodziewanie dla Wernera okazuje się, że właśnie przypada święto Purim. Zawstydzony, rodziców prosi w liście z 6 III 1917 r. m. in. o kalendarz z żydowskimi świętami, w których zauważalnie niemal zupełnie się nie orientuje. Niedługo później nadchodzi najbardziej fascynujący czas – święto Paschy. Niemiecki Żyd z nieskrywanym zdziwieniem obserwuje egzotyczne dla niego zwyczaje pobratymców ze Wschodu. Jako zupełną nowość opisuje w liście z 18 IV 1917 r. przygotowania mające na celu pozbycie się wszelkich śladów

kwaszonego chleba. Tego rodzaju staranne zabiegi są najwyraźniej czymś w rodzinnym domu niespotykanym. Obszerny list, napisany przez Wenera do rodziców z okazji święta Paschy, przynosi wiele ciekawych obserwacji. Tradycyjne potrawy, spożywane przez Żydów w ten dzień, postrzega on w dużej części jako dla niego niejadalne, narzeka też na absurdalnie dużą ilość cebuli dodawaną do niemal wszystkich posiłków. Na podstawie obserwacji poczynionych podczas przygotowań do święta Werner bardzo krytycznie ocenia panujące w żydowskim domu standardy higieny. Dla zamożnego mieszkańca miasta pewne nawyki, jak chociażby używanie wielokrotnie tej samej wody do obmywania rąk, są czymś po prostu nie do pomyślenia. Z pewną dozą krytyki Werner odnosi się też do sposobu odmawiania modlitwy przez galicyjskich Żydów w synagodze, który dla niego jest po prostu komicznym obrazem wzajemnego przekrzykiwania się. Dostrzega jednak przy tym imponującą dla niego pobożność tych ludzi.

Tego rodzaju fragmenty mówią wiele o religijności tej konkretnej żydowskiej rodziny mieszczańskiej, która nie odbiegała raczej pod tym względem od pewnej ogólnej tendencji. Postępująca sekularyzacja sprawiała, że u niemieckich Żydów, szybciej nawet niż wśród chrześcijan i protestantów, religijność zaczynała mieć coraz mniejsze znaczenie (por.: Roemer, 2013, s. 51). Jeszcze wspomnieniach Henry'ego Cohna odnaleźć można informacje o uroczystym obchodzeniu w dzieciństwie Szabatu (Cohn, 1914, s. 8) oraz uczęszczaniu do chederu, gdzie od czwartego roku życia uczył się on hebrajskiego. Tradycyjny model żydowskości wyniesiony z domu rodzinnego pod wpływem nowego otoczenia zaczynał diametralnie się zmieniać, przez co tożsamość kolejnych pokoleń ulegała, jak mogliśmy to zauważyć, znacznym przeobrażeniom. Werner, jako jeden z najmłodszych przedstawicieli rodziny Cohn, spotkanie ze swoimi braćmi w wierze w Galicji odczuł niemal jak wizytę w „egzotycznym” świecie. Życie Żydów w sztetlach oraz gettach było dla młodego żołnierza czymś zaskakującym, co pozwoliło skonfrontować własne doświadczenie „Ostjuden” z obrazem rozpowszechnionym przez ówczesną prasę czy literaturę (Aschheim, 1982, s. 59). Fizyczna odmienność „Ostjuden”, postrzegana jako coś nieczystego i odpychającego, będącego efektem niehigienicznego życia oraz specyficznych nawyków żywieniowych, była paliwem dla antysemitycznych tendencji. Tego rodzaju odmienność nawet dla żydowskiego mieszkańca Niemiec stanowić mogła trudną do przekroczenia barierę. Przykład Wenera Cohna potwierdza znany obraz stosunków, jakie istniały pomiędzy obiema grupami Żydów. Trudności pojawiające się w tych relacjach były, jak widzimy na tym przykładzie, ciężkie do przezwyciężenia nawet w obliczu nawiązania osobistych kontaktów.

6. Podsumowanie

Lektura listów z frontu Wernera Cohna przynosi interesujące informacje w kwestii tego, jak w praktyce realizowała się wśród żydowskiej społeczności niemieckiego Szczecina specyficzna tożsamość „niemieckiego obywatela wiary żydowskiej”, odmienna od tradycyjnej tożsamości żydowskiej, ukształtowanej przez wieki życia w izolowanych wspólnotach mozaistycznych Europy Wschodniej. Pogłębione badania nad tym źródłem, wraz z porównaniem i skonfrontowaniem jego treści z innymi świadectwami, pozwolić mogą na dokładniejsze przedstawienie tego aspektu funkcjonowania ludności żydowskiej miasta. Tożsamość wybierana przez asymilujących się Żydów niemieckich ze swej natury była czymś niejednoznacznym i, jak pokazały dalsze ich dzieje, okazała się identyfikacją niejako skazaną na porażkę. Niezwykle ważna jest jednak próba pokazania, jak tożsamość ta wyrażała się nie tylko w odświętnych deklaracjach, ale i codziennym życiu, które nie pozostawiło po sobie zbyt wielu źródeł pisanych. Materiały przechowane przez szczecińską rodzinę Cohn mają pod tym względem wyjątkową wartość. Sytuacja wojenna, w której znalazł się Werner Cohn, sprawiała, że kwestie życia codziennego i kwestie patriotyzmu oraz identyfikacji narodowej w szczególny sposób przeplatały się ze sobą, tworząc unikatowe świadectwo zasługujące na dalszą, dokładną analizę. Patriotycznie nastawiony młody mieszkaniec Niemiec konfrontował nie tylko własną tożsamość religijną z tą podpatrywaną u Żydów galicyjskich, ale też weryfikował własne przywiązanie do niemieckiej sprawy narodowej, nabierając w miarę patrzenia na okrucieństwo wojny coraz więcej wątpliwości co do słuszności sprawy, za którą walczył. Przekraczał przy tym również swą tożsamość socjoekonomiczną – przedstawiciela zamożnego mieszczaństwa – coraz częściej solidaryzując się także z przedstawicielami chłopstwa i warstwy robotniczej.

Bibliografia

1. Abusch-Magder R. (2002). Eating "Out": Food and the Boundaries of Jewish Community and Home in Germany and the United States. *A Journal of Jewish Women's Studies & Gender Issues*, 5, 53-82.
2. Aschheim, S.E. (1982). *Brothers and strangers, The East European Jew in German Jewish Consciousness 1800 – 1923*, Wisconsin: University of Wisconsin Press.
3. Banasiewicz-Ossowska, E. (2016). Tożsamość społeczno-kulturowa młodych Żydów wrocławskich. *Zeszyty Etnologii Wrocławskiej*, nr 1 (24), (s. 53-64).
4. Barkai, A. (2002). „Wehr dich!“ *Der Centralverein deutscher Staatsbürger jüdischen Glaubens (C.V.) 1893–1938*, München: C.H. Beck Verlag.
5. Berger, M. (2015). *Für Kaiser, Reich und Vaterland. Jüdische Soldaten. Eine Geschichte vom 19. Jahrhundert bis heute*, Zürich: Orell Füssli Verlag AG.

6. Brenner, M., Jersch-Wenzel, S., Meyer, M.A. (red.) (1996). *Deutsch – Jüdische Geschichte in der Neuzeit, Band II Emanzipation und Akkulturation 1780 – 1871*, München: C.H. Beck.
7. Chałupnik, A. (red.) (2008). *Antropologia ciała. Zagadnienia i wybór tekstów*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
8. Cohn, H. (1914). *Jugenderinnerungen*, Stettin
9. Diekmann, I.A. (red.) (2013). *Das Emanzipationsedikt von 1812 in Preussen*, Berlin: De Gruyter.
10. Erb, R., Bergmann W. (1989). *Die Nachtseite der Judenemanzipation*, Berlin: Friedrich Veitl Verlag.
11. Gasz, A. (2021). Jedzenie przez pryzmat komunikacji (perspektywa lingwistyczno-kulturowa). *Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury*, 33, 117-130.
12. Gotzmann, A., Liedtke, R., van Rahden T. (red.) (2001). *Juden, Bürger, Deutsche. Zur Geschichte von Vielfalt und Differenz 1800 – 1933*, Tübingen: De Gruyter.
13. Grzelak, J. (2012). Na początku drogi ku równouprawnieniu. Naturalizacja Żydów na Pomorzu Zachodnim w początkach XIX w. (na przykładzie Stargardu i Szczecina). W: Brejda J., Kacprzak D., Wolska B.M. (red.), *Adlojada. Szczecińskie pasaże* (s. 23- 38). Szczecin: Muzeum Narodowe w Szczecinie.
15. Hertz, D. (2009). *How Jews Became Germans: The History of Conversion and Assimilation in Berlin*, New Haven: Yale University Press.
16. Hyman, P. (1995). *Gender and assimilation in modern Jewish history: the roles and representations of women*, Washington: University of Washington Press.
17. Jaśkowiak, I. (2015). Tożsamość żydowska na pograniczu kultur i narodów. *Refleksje. Pismo naukowe studentów i doktorantów WNPiD UAM*, nr. 12, (s. 165- 178).
18. Kaplan, M. (2003). *Geschichte des jüdischen Alltags in Deutschland vom 17. Jahrhundert bis 1945*, München: C.H. Beck.
19. Kaplan, M. (1997). *Jüdisches Bürgertum. Frau, Familie und Identität im Kaiserreich*, Hamburg: Doelling und Galitz Verlag.
20. Katz, J. (1972). *Emanzipation and Assimilation*, Westmead: Gregg Internationals Publishers Limited.
21. Katz, J. (1973). *Out of Ghetto. The social background of Jewish emancipation, 1770 – 1870*, Cambridge: Harvard University Press.
22. Kaznelson, S. (red.) (1959). *Juden in Deutschen Kulturbereich. Ein Sammelwerk*, Berlin: Jüdischer Verlag.
23. Lenhard, P. (2016). *Volk oder Religion? Die Entstehung moderner jüdischer Ethnizität in Frankreich und Deutschland 1782–1848*, Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht GmbH & Co.
24. Łeńska – Bąk, K. (red.) (2007). *Pokarmy i jedzenie w kulturze. Tabu, dieta, symbol*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
25. Peiser, J. (1965). *Die Geschichte der Synagogen – Gemeinde zu Stettin. Eine Studie zur Geschichte des pommerschen Judentums*, Würzburg: Holzner Verlag.
26. Porankiewicz-Żukowska, A. (2013). Tożsamość jednostek i grup dyskryminowanych w perspektywie socjologicznej. *Pogranicza. Studia Społeczne. T. 22.* (s. 25-35).
27. Roemer, N. (red.) (2013). *German Jewry, between hope and despair*, Boston: Academic Studies Press.
28. Rozenblit, M. L., Karp, J. (red.) (2017). *World War I and the Jews. Conflict and Transformation in Europe, the Middle East, and America*, New York: Berghahn Books.
30. Salinger, G. (2006). *Zur Erinnerung und zum Gedenken. Die Einstigen Jüdischen Gemeinde Pommerns*, Band III, New York: wydanie własne.
31. Schoeps, J.H. (2010). *Die Missglückte Emanzipation. Wege und Irrwege Deutsch – Jüdischer Geschichte*, Hildesheim, Zürich, New York: Georg Olms Verlag.

32. Turek – Kwiatkowska, L. (2004). Przyczynek do dziejów społeczności żydowskiej w Szczecinie w XIX i na początku XX wieku. W: Kozłowski K., Mieczkowski J. (red.), *Żydzi szczecińscy. Tradycja i współczesność* (s. 23-28). Szczecin: Szczecińskie Towarzystwo Naukowe.
33. Wertheimer, J. (1987). *Unwelcome strangers. East European Jews in Imperial Germany*, New York: Oxford University Press.
34. Wiener, M. (1917). Wie es im Osten aussieht. *Jüdisches Gemeindeblatt für die Mitglieder der Synagogengemeinde Stettin*, 1, (2), (s. 5-6).
35. Wilhelmus, W. (2007). *Juden in Vorpommern*, Schwerin: Friedrich – Ebert – Stiftung.
36. Wróblewska, M. (2011). Kształtowanie tożsamości w perspektywie rozwojowej i edukacyjnej. *Pogranicza. Studia Społeczne. T. 17*, (s. 176-187).
37. Zasuń, A. (2011). Psychospołeczne i psychopolityczne zróżnicowanie pojęcia tożsamości ze szczególnym uwzględnieniem społeczności żydowskiej. W: Mizgalski J., Sielski J. (red.), *Żydzi Częstochowianie. Losy Żydów Częstochowian 1945 – 2009* (s. 139-170). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Marta Piotrowska-Salbut

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Wydział Nauk Humanistycznych

Instytut Historii

piotrowskasalbutmarta@gmail.com

ORCID: 0000-0002-1400-6388

Przetrwanie więźniów niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku

Survival of prisoners of the German concentration camp at Majdanek

Streszczenie

Tekst oscyluje wokół problemu przetrwania więźniów w niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku. Celem pracy było ukazanie dwóch form walki o przeżycie w kacecie. Pierwszy aspekt obejmował inicjatywy podejmowane przez samych osadzonych, drugi ukazywał wysiłki osób z zewnątrz.

Więźniowie Majdanka zmagali się codziennie z głodem, brakiem higieny, przemocą oraz katorżniczą pracą. W celu przetrwania wspólnie starali się organizować dodatkową żywność, przestrzegać podstawowych zasad sanitarnych oraz aranżować miejsca do regeneracji fizycznej. Podejmowali również wysiłki mające na celu uchronienie przed śmiercią skazanych na zagładę.

Pomoc płynęła również od osób pozostających na wolności. Należały do nich rodziny osadzonych, mieszkańcy Lublina zatrudnieni w kacecie oraz organizacje charytatywne tj. Polski Czerwony Krzyż. Niektóre osoby nie bały się ryzykować przy tym własnym życiem.

Artykuł został oparty na relacjach archiwalnych oraz wydanych pamiętnikach byłych więźniów niemieckiego obozu na Majdanku.

Słowa kluczowe: Niemiecki Obóz Koncentracyjny na Majdanku, KL Lublin, przetrwanie więźniów niemieckiego obozu, pomoc dla więźniów niemieckiego obozu, II Wojna Światowa, Nazizm, Polski Czerwony Krzyż.

Summary

The text oscillates around the problem of prisoners survival in the German concentration camp at Majdanek. The aim of the work was to present two forms of struggle for survival in this place. The first aspect covered the initiatives taken by the inmates themselves, while the second presented the efforts made by people from the outside. Every day Majdanek prisoners struggled with hunger, lack of hygiene, violence and slave labour. In order to survive, they jointly tried to organize extra food, abide by basic sanitary rules, and arrange places for physical regeneration. They also made efforts to save those who were sentenced to die.

Help also came from people who remained at liberty. These included the families of the inmates, the citizens of Lublin who were employed in the camp, and charitable organizations such as the Polish Red Cross. Some people were not afraid to risk their own lives while this process.

The article is based on the archival accounts and published memoirs of the former prisoners of the German camp at Majdanek.

Key words: German Concentration Camp at Majdanek, KL Lublin, survival of prisoners of German Camp, aid for prisoners of German camp, II World War, Nazism, Polish Red Cross.

Wstęp

Celem niniejszego tekstu jest zasygnalizowanie problemu jakim było przetrwanie więźniów niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku. W rozwinięciu pracy zaproponowano dwa ujęcia walki o przeżycie w ramach działalności więźniów wewnątrz obozu oraz tej bazującej na kontakcie z osobami pozostającymi na zewnątrz. W ramach praktyk samych skazanych wyróżniono osobiste starania, które miały na celu zaspokojenie ich podstawowych potrzeb

fizycznych i psychicznych. Poruszony został tutaj głównie problem głodu, braku higieny oraz ochrony przed wszechobecną przemocą. Tekst stara się przybliżyć w jaki sposób więźniowie podejmowali walkę o przetrwanie oraz jakie zmagania temu towarzyszyły. Ważną kwestią również jest to co działo się ze skazanymi, którzy potrzebowali doraźnej pomocy oraz jak wyglądała współpraca z grupą więźniarską.

Druga część pracy pochyła się nad korelacją uwięzionych z osobami pozostającymi na zewnątrz. Fragment przybliży niesienie pomocy poza drutami oraz podnosi kwestię narażania życia pomagającego. Kolejny problem badawczy podejmowany na tym etapie tekstu to charakter komunikacji oraz formy kontaktu na jakie mogły sobie pozwolić obie strony.

Pierwsze niemieckie obozy koncentracyjne zaczęły powstawać już razem z dojściem do władzy Adolfa Hitlera i jego popleczników w styczniu 1933 roku. Od początku funkcjonowania nazistowskie kacety były przeznaczone dla wrogów narodu niemieckiego tj. jednostki społeczne, komuniści, Żydzi oraz innych przeciwników politycznych oraz ideologicznych. Razem z wybuchem II wojny światowej oraz niemieckimi podbojami na terenie Europy do obozów zaczęły napływać transporty przedstawicieli narodowości z okupowanych obszarów. Z dniem 1 września 1939 r. na niemieckim terytorium funkcjonowało sześć placówek odosobnienia, z których głównym pierwowzorem do końca 1945 r. pozostał KL Dachau.

Majdanek został powołany do życia razem z rozkazem Heinricha Himmlera z lipca 1941 r. Obóz na terenie dystryktu lubelskiego miał pełnić przede wszystkim funkcję niemieckiej bazy wypadowej na front wschodni, stwarzać potencjalne miejsce terroru polskiej ludności oraz zapewniać stały dostęp do taniej siły roboczej na rzecz gospodarki III Rzeszy. KL Lublin funkcjonował w latach 1941-1944 aż do wyzwolenia ostatnich więźniów przez Armię Radziecką. (Marszałek, 1981, s.9-21, Musioł, 1971, s. 31-51, Wachsmann, 2016, s. 78, 214)

Do tej pory nie ukazała się jeszcze pozycja naukowa, która szczegółowo objęłaby aspekt przetrwania więźniów w niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku. Dotychczas temat ten był poruszany przez autorów, którzy zajmowali się tematyką KL Lublin w sposób kompleksowy (Marszałek 1981, Mencil 1991). Wyraźne kwestie na tle więźniarskiego ruchu oporu lub opisu konkretnych grup narodowościowych jako więźniów Majdanka można znaleźć na łamach czasopism naukowych. (Ambach, Kohler 2003, Rajca 1999, Lenarczyk 2011)

W 2022 r. dzięki wydawnictwu Państwowego Muzeum na Majdanku ukazała się najnowsza synteza KL Lublin, który został opisany tutaj z perspektywy największych więźniarskich grup narodowościowych. (Kranz, Lenarczyk 2022)

Od zakończenia działań wojennych zaczęły się ukazywać pozycje obejmujące zagadnienia tzw. ruchu oporu w niemieckich obozach koncentracyjnych. Do autorów, którzy

opracowywali te kwestie należy np. (Dunin-Wąsowicz 1983, Kamiński 1964, Pawełczyńska 1973) Z kompleksowych zagranicznych opracowań dotyczących niemieckich obozów oraz polityki III Rzeszy warto przytoczyć (Burleigh 2010, Kershaw 2017, Wachsmann 2016) Bardzo ważnym źródłem do badania kwestii przetrwania w KL Lublin pozostają relacje archiwalne oraz wydane wspomnienia więźniów i więźniarek. Ostatecznie temat przetrwania fizycznego i psychicznego więźniów na Majdanku zasługuje na własne opracowanie.

Wybór obozu na Majdanku na temat wspomnianych rozważań został podyktowany głównie jego specyficznym położeniem. Wyjątkowość lokalizacji kacetu jest przede wszystkim mocno podkreślana w relacjach byłych więźniarek oraz więźniów, którzy uważali, że umiejscowienie KL Lublin sprzyjało walce o ich przetrwanie. Hitlerowski lager znajdował się na ziemiach centralnej Polski, blisko dużego miasta, które było w tamtym czasie stolicą lubelskiego dystryktu. Na wyróżniającą pozycję Majdanka wśród innych kacetów wpływało również bliskie osadnictwo wiejskiej społeczności, która nie została w całości wysiedlona z sąsiednich terenów. Wymienione czynniki stanowiły zespół cech, które nie były tożsame dla większości hitlerowskich kacetów. (VII/M-211, k. 2) Np. jedne z pierwszych obozów tj. KL Buchenwald i KL Sachsenhausen powstawały na wielkich, odludnych obszarach, najczęściej przy mokradłach i innych nie sprzyjających warunkach. (Waschsmann, s. 119-120)

Na przestrzeni lat 1941-1944 przez Majdanek przeszło ok. 280 tys. więźniarek i więźniów w tym również małoletnie dzieci. Ci, którym udało się przeżyć obóz podjęli w swoim czasie nadludzki wysiłek fizyczny i psychiczny. Jednym z najbardziej istotnych komponentów walki o przeżycie w niemieckich kacetach była regularna współpraca osadzonych. Codzienna egzystencja w obozie generowała wiele sytuacji, w których kluczowa stawała się obecność drugiego człowieka. Współdziałanie więźniów uwidaczniało się w prostych gestach takich jak wspólne spanie na pryczy przy kilkustopniowym mrozie czy podzielenie się z towarzyszem ostatnią kromką chleba. Dobre uczynki w warunkach niemieckiego kacetu urastały do rangi bohaterskich czynów. Obecne były również inicjatywy zorganizowane takie jak ochrona chorych skazanych przed selekcją do komory gazowej czy dożywianie słabszych więźniów i dostarczanie im lekarstw.

Przetrwanie więźniów w obozie na Majdanku leżało również w gestii osób pozostających poza murami kacetu. Regularna pomoc wysyłana licznymi kanałami do KL Lublin uratowała życie wielu uwięzionym członkom obozowej społeczności. O kontakt z więźniem zabiegała w pierwszej kolejności rodzina osadzonego. Z drugiej strony to także skazany starał się w pierwszych tygodniach pobytu poinformować bliskich o miejscu swojego pobytu. Próba porozumienia bardzo często owocowała systematyczną korespondencją oraz realną pomocą

materialną. Oprócz tego teren niemieckiego obozu codziennie przekraczali mieszkańcy Lublina oraz okolicznych miejscowości, którzy zostali zatrudnieni przez okupantów przy budowie miejsca kaźni. Cywile wykazywali się nieraz dużą odwagą wnosząc na teren obozu przedmioty codziennego użytku. Dużą rolę odegrała również instytucja Polskiego Czerwonego Krzyża pod zarządem Ludwika Christiansa. Organizacja dbała głównie o wyposażenie rewirów obozowych oraz zajmowała się regularnymi dostawami żywności dla więźniów. (APMM, VII/M-699, k. 3-11, APMM, VII/M-271, k. 16, Brzosko-Mędryk, 1969, s. 41, APMM, VII/M-121, k. 1-3, APMM, VII/M-714, k. 1, Mencil, 1991, s. 93)

1. Walka o przetrwanie w KL Lublin

Jednostka skazana na niemiecki obóz koncentracyjny na Majdanku była narażona na codzienną walkę z głodem, brakiem higieny, chorobami, przemocą oraz niewolniczą pracą. Jednym z najważniejszych czynników pozwalających przetrwać było podjęcie współpracy z innymi osadzonymi. Zbiorowość więźniarską można było rozumieć jako mieszkańców jednego pola, baraku czy jego części w postaci kilku prycz postawionych obok siebie. Oprócz wspólnoty w miejscu zamieszkania lub pracy istniały również grupy, które zjednoczyły się na zasadzie wspólnej narodowości, wykształcenia, poglądów czy pochodzenia społecznego. Bardzo często o formie pomocy decydowała przynależność do danego kręgu więźniarskiego. (APMM, VII/M-699, k. 12, APMM, VII/M-211, k. 1-3)

Jednym z najgorszych doświadczeń z niemieckiego kacetu było uczucie głodu. Dienne porcje z obozowego jadłospisu nie były w stanie zaspokoić potrzeb dorosłego człowieka, który był dodatkowo poddany katorżniczej pracy. Poprzez śniadanie rozumiano czarną gorzką kawę przy czym raz na jakiś czas dokładano do tego tzw. melasę¹⁵. (APMM, VII/M-714, k. 2) Na obiad podawano zupę z brukwi lub szpinaku. Na kolację przydzielano ponownie kawę razem z 20 dag kawałkiem chleba. Od czasu do czasu do pieczywa dodawano plasterki kiełbasy, twaróg lub marmoladę. (APMM, VII/M-714, k. 2)

Kaloryczność posiłków zależała np. od pozycji danego więźnia w obozowej drabinie społecznej. Osadzeni, którzy posiadali w kacecie określone funkcje mieli jako pierwsi dostęp do przywożonej z kuchni żywności, ponieważ zajmowali się oni dzieleniem i wydawaniem porcji innym więźniom. Tzw. funkcyjni często wyławiali z zupy większość wartościowych kawałków zwłaszcza takich jak pływające mięso lub ziemniaki. Z kolei do misek reszty skazanych trafiała na obiad rozwodniona zupa. To samo działo się z dodatkami, które były raz

¹⁵ (Tarnowski, k. 2) Autor wymienia jadłospis w którym obowiązywała m.in. Melasa – niem. Mehlsuppe, nazywana także wodą z mąką lub zupą z mąką.

na jakiś czas dodawane do ostatniego posiłku. Do silniejszych i lepiej sytuowanych osadzonych trafiało większość przydziału np. końskiej kielbasy, która stanowiło jedno z niewielu źródeł białka w obozie na Majdanku.

Należy również podkreślić, że jakość i ilość porcji zależała od tego w jakim okresie osadzony trafił do KL Lublin oraz z jakiej się wywodził grupy narodowościowej. W początkach funkcjonowania obozu wydawane posiłki znacznie różniły się pomiędzy tymi z roku 1943, w którym przypadał okres największego zagęszczenia na Majdanku. Osoby pochodzenia żydowskiego dostawały dużo mniejsze porcje niż pozostali osadzeni. To samo dotyczyło się również jeńców radzieckich. (APMM, VII/M-130, k. 16, 19; Mencil, 1981, s. 150-158)

Nie pozwolić oprawcom doprowadzić się do śmierci głodowej – tak brzmiało jedno z głównych zadań, które przyświecało więźniom, którzy podjęli walkę o swoje przetrwanie w niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku. Z pomocą przychodziło np. komando ogrodnicze tzw. Gärtenerei. Pracujący tam osadzeni wracając wieczorem przez bramę obozową szmuglowali m.in. marchew, rzepę, kalafior, kalarepę i kapustę narażając się przy tym na surowe kary cielesne. (APMM, VII/M-285, k. 42) Inni zdobywali się również na zabieranie kartofli z usypanych świeżo kopców przeznaczonych do kuchni więźniarskiej lub podnosili te, które spadły z wozu. Za każdą niesubordynację w postaci zapewniania sobie dodatkowych kalorii groziły liczne kary cielesne w tym również śmierć na miejscu. Następnie przemyczone warzywa były wspólnie przyrządzane na różne sposoby na tyle na ile pozwalały na to więźniarskie warunki. Niektórzy w celu upieczenia kilku sztuk ziemniaków udawali się do warsztatu stolarskiego gdzie wędzono przysmaki w rurach wylotowych od tamtejszego piecyka. (APMM, VII/M-556, k. 2)

Oprócz porcji warzyw, czasami nadarzała się także sposobność do zjedzenia mięsnych posiłków. Zupę z końskiej padliny mógł przygotować chociażby kowal, który zdejmował w pracy podkowy z martwych koni. Wywar był gotowany w ukryciu w kuźni przez 3 dni. (APMM, VII/M-556, k. 2)

Miały również miejsce przypadki bezinteresownego dzielenia się swoim posiłkiem np. w trakcie pracy. Powyższa forma wsparcia była często praktykowana wśród znajomych i sąsiadów, których spotykało się w obozie. Rozpoznanie w kacecie człowieka z czasów wolności wyzwalala swoistą troskę oraz odpowiedzialność za drugą osobę. Więzień w lepszym położeniu starał się systematycznie przekazywać jakąkolwiek pomoc.

Mogło być to jabłko podane dyskretnie w dłoń podczas mijania się w ciągu dnia jak również zaplanowany szmugiel przedmiotów pożytku codziennego, np. dostarczenie 100 sztuk papierosów. (APMM, VII/M-248, k. 5, APMM, VII/M-285, k. 42-43)

Kolejną formą walki o przetrwanie stanowiły intensywne wysiłki o utrzymywanie podstawowej higieny osobistej co w warunkach KL Lublin było bardzo utrudnione. Od samego początku funkcjonowania niemieckich obozów nieregularny dostęp do sanitariatów był jednym z celowych zabiegów przy eksterminacji więźniów. Problem występował głównie podczas rozbudowy hitlerowskich placówek lub w momencie ich znacznego przepełnienia. W takich okolicznościach nie było trudno o choroby, które w warunkach kacetu stanowiły śmiertelne zagrożenie. (APMM, VII/M-302, k. 7, Mencil, 1981, s. 134-140)

Znamienną inicjatywą w niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku stało się utworzenie samorządu, który został podzielony na kilka sekcji w tym m.in. na komisję sanitarną. Przytoczona forma dobrowolnej oraz co więcej udanej współpracy więźniarek stanowiła fenomen w skali nazistowskich kacetów. Były skazane oraz skazani w swoich relacjach dotyczących KL Lublin bardzo często nawiązują również do pobytu w innych obozach. Systematyczna zmiana miejsca kaźni miała na celu całkowite pozbawienie więźniów poczucia bezpieczeństwa oraz przywiązania do grupy. Ostatecznie jednak w wyniku przymusowego przemieszczania więźniarki miały możliwość tworzenia swoistych studiów porównawczych. Kobiety, które przeżyły Majdanek oraz inne obozy zgodnie stwierdzają, iż tamtejsza więźniarska organizacja opierała się głównie na szacunku, osobistej dyscyplinie oraz współpracy. Było to możliwe m.in. poprzez pojawienie się w ramach pierwszych kobiecych transportów w KL Lublin polskich więźniarek politycznych. Dodatkowo był to moment, w którym na Majdanku nie przebywały jeszcze masowo grupy więźniarek kryminalnych przez co nie zdążyły one przejąć najważniejszych funkcji. Co więcej samorząd kobiecy na Majdanku potrafił zjednać sobie skazane o różnym pochodzeniu społecznym, kategorii winy oraz o nie zawsze najwyższym stopniu wewnętrznej moralności. Co do zaistnienia wyjątkowego zjawiska na V polu KL Lublin są również zgodni badacze oraz badaczki (VII/M-211, k. 1-3, VII/M-699, k. 12-13, Mencil, 1981, s. 134-140, Pawelczyńska, 1973, s. 130)

Jednym z zadań kobiet powołanych na stanowisko inspektorek sanitarnych było dbanie o higienę oraz szerzenie jej podstaw wśród mieszkank danego bloku. Przykładowo dostając przydział do nowego baraku pierwszym zadaniem osadzonych było dokładne uporządkowanie miejsca spoczynku. Zaliczało się do tego wyszorowanie trzypiętrowych pryczy, ścian i podłogi zorganizowanymi wcześniej środkami chemicznymi. Miała miejsce również sytuacja kiedy więźniarki odmówiły zakwaterowania w nowym bloku ze względu na zagnieżdżone gniazda wszy w zastanych meblach. Kobiety na własną odpowiedzialność zaczęły palić nienadające się do użytku meble przez co spotkały się według autorki z *teutońską furią* załogi SS. (APMM, VI/M-476, k. 6) Ostatecznie jednak była skazana nie podaje dokładnych okoliczności oraz

konsekwencji samodzielnej decyzji więźniarek. Co więcej hitlerowscy strażnicy i strażniczki były prawdopodobnie skłonne do przeprowadzania dezynfekcji ze względu na własny strach przed wszami, zarazkami oraz epidemiami. Nie wklucza to jednak faktu, że więźniarki decydując się na zniszczenie obozowego sprzętu narażyły się tym na potencjalne kary fizyczne w tym oczywiście również śmierć. Przy omawianiu podejmowanych inicjatyw osadzonych z myślą o własne przetrwanie nie można zapominać, że robili oni to regularnie pod groźbą utraty życia. Jednym z najważniejszych aspektów walki o przeżycie było widoczne przestrzeganie zasad systemu, ale równoczesne łamanie tych reguł kiedy strażnik tego nie widział. Ostatecznie odnosząc się do przykładu spalenia zarobaczonego wyposażenia jest to moment, w którym rzecz jasna ruch oporu musi zostać dostrzeżony ze względu na podjęty charakter działań. (APMM, VI/M-476, k. 6)

Tak jak wspomniano wcześniej dostęp do wody w obozie był bardzo utrudniony, ponieważ hydranty często były wyłączane z użytku. Miało to przede wszystkim miejsce w miesiące wiosenne i letnie stąd najbardziej wyczekiwaną porą roku pod tym była zima ze względu na intensywne opady śniegu. (Brzosko-Mędryk, 1969, s. 43, Kwiatkowski, 2018, s. 202).

Zimowe opady atmosferyczne dostarczały skazanym nieraz jedyne podstawowe źródło wody. Śnieg służył do gaszenia pragnienia, ale był również dobrym sposobem na poranną pobudkę oraz regularną kąpiel. W mroźne poranki wytrwalsi więźniowie przemywali białym puchem całe ciało. Mniej odporni korzystali z okazji do umycia chociażby twarzy i rąk. (Brzosko-Mędryk, 1969, s. 43)

Niektóre więźniarki dostrzegły również szansę na systematyczną pielęgnację włosów za pomocą zaparzonych ziół, które otrzymywały na kolację. Zgodnie z umową, skazane zlewały wspólnie wszystkie porcje do jednej miski dzięki czemu codziennie inna osadzona mogła umyć sobie skórę głowy. (Brzosko-Mędryk, 1969, s. 43)

Więźniowie KL Lublin zmagali się również z systematyczną przemocą, na którą byli narażeni przez całą obozową dobę. Każda czynność podjęta przez osadzonego, która przyczyniała się do poprawy jego warunków bytowania była niezgodna z tzw. obozowym regulaminem. Pod liczne kary podlegały również inicjatywy pomocowe wystosowywane do innych osób zwłaszcza tych najbardziej potrzebujących. Ostatecznie jednak skazani walczyli o przetrwanie nawet najbardziej zagrożonych społeczności więźniarskich, do których wyciągnięcie pomocnej dłoni wiązało się ze śmiertelnymi konsekwencjami. (APMM, VI/M-699, k. 4, APMM, VI/M-211, k. 1-2)

Osadzeni, którzy znaleźli się w lepszej pozycji w trakcie pobytu na Majdanku organizowali liczne inicjatywy, które miały na celu ochronę słabszych towarzyszy. Do udzielania schronienia wykorzystywano np. komanda robotnicze złożone wyłącznie z zaufanych współwięźniów. Przebywanie w baraku mieszkalnym w ciągu dnia było zabronione co skutkowało brakiem miejsca na regenerację dla osłabionych skazanych. Ostatecznie najlepszym sposobem na przetrwanie gorszego samopoczucia było stawienie się do pracy pomimo swojej chwilowej niedyspozycji. Więźniowie odpowiadający za dane komando zgłaszali rano zapotrzebowanie na daną ilość skazanych bardzo często wyznaczając do tego konkretne osoby. W rzeczywistości ludzie zarządzający przyjaznymi komandami byli informowani o numerze osób, które potrzebowały odpoczynku i przyjmowali je do pracy. (APMM, VI/M-399, k. 3-5)

W zależności od uwarunkowań komanda do którego potrzebujący został przydzielony istniały różnorodne możliwości jego tymczasowej regeneracji. Jeżeli praca znajdowała się na zewnątrz starano się umieścić więźnia w dużej grupie osób przydzielając mu na cały dzień narzędzia robocze. W czasie kontroli ze strony strażników obozowych ostrzeżony więzień sięgał po np. łopatę i udawał, że wykonuje powierzone mu zadanie. (APMM, VI/M-123, k. 2-3)

W komandach rzemieślniczych gdzie praca odbywała się pod zadaszeniem lub w zamkniętym pomieszczeniu odpoczywanie było bardziej efektywne. Więźniowie mogli pozostawać przez dłuższy czas w pozycji leżącej lub siedzącej. Jedną z osób zawsze była wystawiona na warcie, aby ostrzec towarzyszy przed zbliżającym się zagrożeniem. Sprzyjające okoliczności dawały również możliwość realnego leczenia słabszych skazanych. Zdarzały się sytuacje kiedy czekały na nich zastrzyki lub lekarstwa przeschumlowane od kogoś z zewnątrz. (APMM, VI/M-399, k. 5-7)

Więźniarki i więźniowie KL Lublin wykazywali się również innymi formami pomocy, które były skierowane do osób w gorszym położeniu zwłaszcza do nowoprzybyłych. Niektórzy osadzeni starali się dotrzeć do nowych Zugangów¹⁶ w celu zmniejszenia poczucia szoku i beznadziejności, które pojawiało się po pierwszym zetknięciu z obozową rzeczywistością. Nagły zalew przemocy i okrucieństwa był w ten sposób odrobinę łagodzony. Przykładowo osadzeni wywodzący się z inteligencji wypytywali o nowoprzybyłe osoby, które piastowały wysokie stanowiska przed wojną i starali się je przydzielać do swoich komand. W ten sposób

¹⁶ Zugang- niem. transport. Zobacz w Słowniczek wyrażeń obozowych <http://www.majdanek.com.pl/slowniczek/ak.html#g>. (Brzosko-Mędryk, 1969) Zugangi - W nomenklaturze obozowej często określano w ten sposób nowo przybyłych więźniów.

tworzyły się sieci obozowych znajomości, które miały na celu przetrwanie kacetu i wspólną pracę w wolnej ojczyźnie¹⁷. (Kwiatkowski, 2018, s. 226) Ostatecznie te same komanda bardzo często przyjmowały wspomnianych chorych oraz potrzebujących chwilowej ochrony o ile pozwalała na to liczebność danego komanda.

Udzielanie w pierwszej kolejności pomocy osobom ze swojej grupy społecznej lub o takiej samej narodowości nie było typowe dla samych grup wykształconych. W ten sposób działali również inne grupy osadzonych z tą różnicą, że inteligenci według ich osobistych relacji nie tworzyli swoistej i niedostępnej kasty w porównaniu np. z więźniami kryminalnymi. (APMM, VI/M-123, k. 2-5, Mencil, 1991, s. 293-305)

Kierownictwo niemieckich obozów koncentracyjnych¹⁸ bardzo często organizowało transporty między kacetami w celu przemieszania społeczności więźniarskich. Stanowiło to również możliwość do pozbywania się z danego miejsca ciężko chorych skazanych. Do KL Lublin miał miejsce m.in. transport z tysiącami kobiet cierpiących na różnorodne przypadłości takie jak tyfus plamisty czy gruźlica. Przyjechały one w stanie skrajnego wyczerpania. (Perzanowska, 1970, s. 131)

Do pracy przy chorych kobietach z polecenia strażników obozowych zabrały się polskie lekarki oraz więźniarki. Robiły to z wielkim oddaniem i walczyły wspólnie o życie każdej chorej. W czasie likwidacji KL Lublin Niemcy wysyłali rekonwalescentki do Auschwitz. Personel medyczny z Majdanka na własną prośbę dołączył do transportowanych pacjentek. (Perzanowska, 1970, s. 131-138, 150)

Przy okazji transportów przychodzących do KL Lublin na dużą uwagę zasługują okoliczności przybycia do kacetu Żydów po upadku powstania w getcie warszawskim. Mężczyźni zostali przydzieleni do części męskiej, a kobiety z dziećmi do obozu kobiecego. Nowo przybyli zostali zamknięci w barakach pod pretekstem kwarantanny, a jakkolwiek kontakt z tymi osobami miał się kończyć śmiercią. Groźby nie powstrzymały grupy polskich więźniarek przed ofiarnym niesieniem pomocy najbardziej potrzebującym. Do izolowanych Żydówek z małymi dziećmi dostarczano środki higieniczne oraz żywność. Kiedy ostatecznie blok z nowoprzybyłymi został otworzony pomoc więźniarska została poszerzona. (APMM, VI/M-699, k. 3-5)

Więźniarki z dużym poświęceniem opiekowały się wszystkimi opuszczonymi dziećmi. Kobiety, które pozostawiły swoje potomstwo na wolności teraz sprawowały pieczę nad nowymi

¹⁷ (Kwiatkowski, 2018, s. 226) *Z końcem września przychodzi duży transport z Lwowa. Wylawiam do siebie członka Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego, Alojzego Stampera, i aplikanta sądowego Jerzego Meinhardta.*

¹⁸ (Wachsmann 2016) Inspektion der Konzentrationslager – niem. Inspektorat Obozów Koncentracyjnych. Główna centrala znajdowała się w Oranienburgu.

pociechami dając wreszcie upust miłości macierzyńskiej. Ostatecznie osadzone bardzo się zżyły z małymi więźniami. Niektóre skazane idąc do pracy owijały dzieci sobie na plecach tworząc prowizoryczne nosidła. W ten sposób dawały im bliskość i bezpieczeństwo przez całą dobę. Najgorsze jednak miało dopiero nadejść kiedy kierownictwo Majdanka skazało małych żydowskich osadzonych na śmierć w komorach gazowych. Opiekunki oraz matki starały się ukryć maleństwa po całym obozie. Dzieci chowały się na górnych łózkach w barakach, w skrzyniach i innych zakamarkach. Przykładowo odratować ze śmierci udało się chociażby dwunastoletnią dziewczynkę, którą skazane przedstawiły strażniczkom jako osobę dorosłą i przyjęły do swojego baraku. Zrozpaczone kobiety chciały iść na śmierć z dziećmi. Jedna z więźniarek, która nosiła codziennie małego Icka na plecach wdrapała się z nim w akcie rozpaczony na wóz, który wiozł małe istotki na śmierć. Przyjaciółki ściągnęły ją ostatecznie siłą na ziemię chroniąc ją przed samobójstwem. (APMM, VI/M-476, k. 9-10, APMM, VI/M-211, k. 8)

Wykonywano różne zabiegi, aby ustrzec jak najwięcej osób przed selekcją. Niemieccy lekarze podczas badań żydowskich kobiet zwracali uwagę na opuchliznę na nogach, która stanowiła wyrok śmierci dla badanej więźniarki. Polskie osadzone starały się pomagać Żydówkom zatrudniając je w swoich komandach budowlanych. Praca ta polegała m.in. na rozbijaniu kamieni, przez co można było wykonywać ją w pozycji siedzącej. Skazane dodatkowo przykrywały otwarte rany spódnicami, do których dostawało się robactwo. Po 10-14 dniach następowała regeneracja tkanki skórnej, a żydowskie kobiety były tymczasowo ostatecznie chronione przed zagładą. (APMM, VI/M-699, k. 6-8)

2. Pomoc dla więźniów z zewnątrz

Obecnie warto również przedstawić kwestię przeżycia kacetu przy pomocy osób znajdujących się poza murami obozu. Ludzie Ci musieli podejmować bardzo duże starania, aby dotrzeć do właściwych skazanych oraz ostatecznie udzielić odpowiedniej pomocy. Należało się jednak liczyć z tym, że każda forma kontaktu z więźniem była dla obu stron śmiertelnym zagrożeniem. Dodatkowo warto podkreślić, że inaczej wyglądały potajemne spotkania z rodziną, a odmienny charakter posiadały chociażby wizyty przedstawicieli lubelskiego czerwonego krzyża w obozie.

Jedną z najbardziej ryzykownych form łączności z rodziną były przede wszystkim spotkania osobiste, z których każde miało również odmienny charakter. Rodziny dowiadując się o osadzeniu członka ich rodziny na Majdanku w miarę możliwości starały się dotrzeć do Lublina i spędzić tam kilka dni w oczekiwaniu na możliwość kontaktu lub nawet na okoliczność zwolnienia z kacetu. O obecności znajomej osoby w mieście osadzony dowiadywał się

najczęściej drogą grypsów, które były przekazywane głównie przez robotników pracujących na terenie miejsca kaźni. W ten sposób umawiane było osobiste spotkanie np. na peryferiach obozu w odpowiednim komandzie. Wszystko to odbywało się ostatecznie pod groźbą śmierci dla obu stron.

Umawiano się również na kontakt poprzez zbliżenie obu członków rodziny do obozowego ogrodzenia. Nie było możliwe całkowite podejście do samych drutów kolczastych, przez co najczęściej więzień zachowywał odległość kilkudziesięciu metrów. Więźniowie i więźniarki szukali wzrokiem swoich bliskich po drugiej stronie bramy. Zachowanie to pomimo, że bezpieczniejsze to pozostawało nadal bardzo ryzykowane dla obu osób.

Kolejnym możliwym kontaktem ze światem zewnętrznym było spotkanie z pracownikami Czerwonego Krzyża, którzy otrzymywali formalne pozwolenie na wejście na teren obozu. Przyjeżdżali oni z darami od społeczeństwa polskiego i zawozili osobiście pod wyznaczone baraki więźniarek lub więźniów. Dzięki temu skazani mieli możliwość osobistego spotkania z przedstawicielami PCK, którzy odnosili się do skazanych z dużą uważnością i współczuciem. Spotkania te zawsze odbywały się pod kontrolą obozowej straży jednak pomimo tego udawało się skazanym dyskretnie porozumieć oraz wymienić ceną korespondencję. Nie można jednak zapominać, że wzbudzenie podejrzeń u nazistowskich strażników mogło mieć tragiczne konsekwencje dla obu ze stron.

Do wolontariatu w ramach Czerwonego Krzyża często aspirowali członkowie rodzin uwięzionych na Majdanku osób przez co podczas przekazywania pomocy humanitarnej występowały również spotkania z bliskimi. Doświadczenia te były jednak były trudne, ponieważ obie strony starały się nie zdradzić ze swoją tożsamością.

Zaraz po przybyciu do obozu więzień starał się podjąć próbę kontaktu ze swoimi krewnymi, aby poinformować ich o swoim aktualnym miejscu pobytu. Z pomocą przychodzili inni osadzeni, którzy przez dłuższy pobyt w kacie zorientowali się o swoich możliwościach komunikacyjnych.

Jednym z najpopularniejszych sposobów na wysłanie grypsu¹⁹ do rodziny była łączność z robotnikami cywilnymi, którzy pracowali przy budowie miejsca kaźni. Doświadczony skazany prosił swojego łącznika o przeniesienie jeszcze jednej wiadomości na ustalony adres. Koszty transakcji ponosił adresat. W ten sposób rodzina dowiadywała się o rozpaczliwej sytuacji swojego członka rodziny i mogła przedsięwziąć konkretne kroki. (Brzosko-Mędryk,

¹⁹ Gryps- nieoficjalna i zakazana korespondencja w obozie. Zobacz w Słowiczek wyrażen obozowych <http://www.majdanek.com.pl/slowniczek/ak.html#g>.

1969, s.73, 85; Kwiatkowski, 2018, s. 88-90, Mencil, 1981, s. 345-350, Perzanowska, 1970, s. 98-104, 152-157)

Drugą opcją na porozumienie się z bliskimi była oficjalna korespondencja obozowa. Raz w miesiącu każdemu skazanemu przysługiwało wysłanie jednego listu. Na gotowym druku należało podać swoje dane osobowe oraz wyrazić się pochlebnie o swoim stanie zdrowia. Dodatkowo od wiosny 1943 roku można było dołączyć prośbę o wysłanie paczki żywnościowej na swoje nazwisko. Ostatecznie każda karta przechodziła przez cenzurę obozową dlatego nie można było zawrzeć tam newralgicznych informacji. Wprowadzenie możliwości otrzymywania przesyłek od rodziny zmieniło życie wielu więźniów. Pomimo panującej wojny i ograniczonych możliwości finansowych bliscy starali się zapewnić skazanym podstawowe produkty spożywcze bogate w składniki odżywcze. Do wysyłanych rarytasów należały m.in. jajka, chleb, cukier, czosnek i cebula. (APMM, VI/M-248, k. 2, Kwiatkowski, 2018, s. 162-164)

Dodatkowo obie strony starały się również organizować potajemne spotkania, które oficjalnie były przez władze obozowe zakazane. Czasami bliscy z własnej woli przyjeżdżali do Lublina i koczowali w pobliżu drutów wypatrując uwięzionych członków rodziny. Ostatecznie widzenie można było również umówić poprzez kontakt z zaufanymi osobami oraz poprzez przekupienie wtajemniczonych strażników. (Kwiatkowski, 2018, s. 217-224)

W kwestii wspomaganie więźniów dużym zaangażowaniem wykazywali się również robotnicy cywilni, którzy codziennie wjeżdżali na teren obozu kierując się do specjalistycznych robót. Większość z nich dobrowolnie odbierała od skazanych grypsy i przekazywała je łącznikom, którzy starali się dostarczyć korespondencję do rodzin z odległych miejscowości. Codziennie wchodząc do pracy do kacetu musieli się poddawać rewizjom dokonywanym przez strażników obozowych. Ich wyjście także było ściśle sprawdzane i kontrolowane. (Kwiatkowski, 2018, s. 88-90, APMM, VI/M-539, k. 1-2) Karą za pomoc więźniom było ostatecznie uwięzienie w niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku. Złapanie winnego nie koniecznie musiało odbyć się w trakcie rewizji obozowej, ponieważ bardzo łatwo było paść ofiarą chociażby zadenuncjowania. (APMM, VI/M-714, k. 1)

Oprócz stałej korespondencji robotnicy przekazywali skazanym także paczki żywnościowe od rodzin. Oddanie pakunku z prowiantem w ręce pracownika obozowego było lepszym wyjściem niż wysyłanie oficjalnych paczek do poczty obozowej, ponieważ w ten sposób cała zawartość trafiała prosto do adresata. Strażnicy i promineneci otwierali przesyłki w celu rewizji jednak w rzeczywistości wyjmowali większość produktów dla siebie przez co do osadzonego trafiały niepełne zapasy. (Kwiatkowski, 2018, s. 164, APMM, VI/M-539, k. 1-2)

Pokaźna pomoc dla więźniów KL Lublin i co ważne na legalnej drodze trafiała od Polskiego Czerwonego Krzyża. Ludwik Christians prezes wspomnianej instytucji w Lublinie stworzył po zakończeniu wojny raport, w którym opisał skalę działań społeczeństwa dla osadzonych na Majdanku.

Dzięki interwencjom pracowników PCK na Majdanku uległy znacznej poprawie warunki higieniczne oraz epidemiczne. W czasie szalejących chorób przeszmuglowano za drutami 70 tys. szczepionek przeciw tyfusowi plamistemu co doprowadziło do wygaśnięcia epidemii w obozie. Zaszczepienie się oraz wykonywanie tego zabiegu było w KL Lublin nielegalne, a uczestniczącym w zabiegu groziła kara śmierci. Pomimo wielu trudności leczenie na Majdanku w dwóch szpitalach obozowych mogło się odbywać na dobrym poziomie. Organizacja Ludwika Christiansa dostarczyła do obozu narzędzia chirurgiczne, aparaty lecznicze i sanitarne. Oprócz sprzętu medycznego wg raportu PCK dostarczyło do

KL Lublin łącznie 90 skrzyń opatrunków medycznych oraz 4 tony lekarstw. Medykamenty bardzo często były przemycane razem z żywnością. (APMM, VI/M-121, k. 2)

Po negocjacjach z kierownictwem nazistowskiego obozu do KL Lublin spływały również paczki żywnościowe złożone z darów społeczeństwa polskiego. W celu dodatkowego odżywiania więźniów na polach zostały ustawione kilkulitrowe kotły, w których z przywiezionych produktów gotowano odżywcze zupy. Razem z dostawami z PCK poprawiła się również sytuacja na rewirach gdzie każdemu pacjentowi przysługiwała specjalistyczna szpitalna dieta. (APMM, VI/M-121, k. 2)

Obok podstawowej opieki medycznej i pomocy żywieniowej Polski Czerwony Krzyż wspierał skazanych również podczas Świąt Wielkanocnych i Bożego Narodzenia. Na 24 grudnia PCK starało się dostarczyć po jednym zielonym drzewku do każdego zamieszkanego baraku. Poza tym na więźniarskich stołach pojawiały się tradycyjne potrawy takie jak np. jajka na Święta Wielkiej Nocy.

Dzięki działalności PCK w niemieckim obozie na Majdanku skazani mogli uzupełnić swoją dietę w odżywcze składniki. Na rewirze powstała namiastka prawdziwego szpitala co w połączeniu z oddanym więźniarskim personelem stwarzało godne warunki do efektywnej kuracji. Świadomość skali przesłanej pomocy oraz darów podnosiła siły fizyczne oraz morale społeczności obozowej. (Perzanowska, 1970, s. 126-127, 134-135, 142, 152, 170-171) Pomoc polskiego społeczeństwa nie znała narodowości. Według Ludwika Christiansa realne wsparcie otrzymało 22 narodowości przebywające w KL Lublin. (APMM, VI/M-121, k. 1-3)

Podsumowanie

Walka o przetrwanie więźniów w niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku przybrała unikalną formę na, którą wpływ miało kilka czynników. Do jednych z najważniejszych kwestii należało specyficzne położenie KL Lublin, który został zbudowany na ziemiach centralnej Polski blisko dużego ośrodka miejskiego. Ułatwiło to w zdecydowany sposób stworzenie dogodnych kanałów komunikacyjnych dzięki, którym osadzeni mogli utrzymywać kontakt ze światem zewnętrznym.

Przez kolejne wyjątkowe zjawisko, które wystąpiło na Majdanku należy również rozumieć sposób funkcjonowania kobiecego kacetu, który według badaczy oraz samych więźniarek stanowił wyspę poprawnych relacji oraz współpracy pomiędzy skazanymi. Do najważniejszych inicjatyw na tym polu należał samorząd więźniarski, który posiadał w swoich szeregach m.in. sekcję sanitarną. Umożliwiło to osadzonym wprowadzenie namiastki higieny do obozowej rzeczywistości.

Odnosząc się również do aspektu samej współpracy skazanych należy podkreślić, że przetrwanie kacetu było możliwe jedynie w grupie, ponieważ to właśnie zawarte relacje w obozie umożliwiały chociażby przepływ dodatkowej żywności. To samo dotyczyło kwestii pomocy słabym i chorym więźniom, dla których tworzono specjalne komanda. W tekście została wspomniana również dość specyficzna kwestia wyszukiwania z przybyłych transportów osób, które przynależały do konkretnej grupy społecznej. Z pewnością stanowiło to problematyczne zjawisko dla części osadzonych. Ostatecznie jednak grupy zrzeszające chociażby inteligencję otwierały swoje szeregi również dla osób potrzebujących pomocy.

W tekście ukazano również zmagania osób pozostających na wolności, którzy starali się nieść pomoc zagrożonym więźniom niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku. Należy podkreślić, że kontakt z więźniami mógł się zakończyć dla cywilów zamknięciem w KL Lublin lub ostatecznie również śmiercią. Życie więźnia oraz każdego kto przekroczył bramy obozu za zgodą formalną lub bez niej leżało w rękach załogi strażników SS. Każdy kontakt osadzonego z człowiekiem z zewnątrz miał inne uwarunkowania i odrębne okoliczności. Jednym z kluczowych sposobów na otrzymanie pomocy mógł być kontakt o charakterze konspiracyjnym z pracownikami Polskimi Czerwonego Krzyża lub robotnikami cywilnymi. Obie grupy przekraczały bramę kacetu za formalną zgodą komendanta. Co więcej wszystkich wchodzących do KL Lublin obowiązywał całkowity zakaz kontaktu z więźniami pod groźbą osadzenia w tym samym miejscu kaźni lub utraty życia.

Największymi staraniami wykazywały się ostatecznie rodziny skazanych na Majdanku. Obie strony starały się do siebie dotrzeć różnymi kanałami komunikacyjnymi chociażby poprzez oficjalną korespondencję obozową lub przenoszone przez robotników grypsy.

Walka o przetrwanie więźniów w niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku stanowi bardzo rozległy obszar do badań i zasługuje ostatecznie na dokładniejsze opracowanie.

Bibliografia

Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku:

1. APPMM, sygn. VII/M-121.
2. APMM, sygn. VII/M-123.
3. APMM, sygn. VII/M-130.
4. APMM, sygn. VII/M-211.
5. APMM, sygn. VII/M-248.
6. APMM, sygn. VII/M-271.
7. APMM, sygn. VII/M-285.
8. APMM, sygn. VII/M-302.
9. APMM, sygn. VII/M-399.
10. APMM, sygn. VII/M-476.
11. APMM, sygn. VII/M-539.
12. APMM, sygn. VII/M-556.
13. APMM, sygn. VII/M-699.
14. APMM, sygn. VII/M-714.

Literatura:

1. Brzosko-Mędryk, D. (1969). Niebo bez ptaków. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.
2. Burleigh M. (2010) Trzecia Rzesza. Nowa Historia. Kraków: Wydawnictwo Znak.
3. Dieter A. Kohler T. (2003) Lublin-Majdanek. Das Konzentrations- Und Vernichtungslager im Spiegel von Zeugenaussagen, Juristische Zeitgeschichte, b. 12.
4. Kamiński A. J. (1964). Hitlerowskie obozy koncentracyjne i ośrodki masowej zagłady w polityce imperializmu niemieckiego. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
5. Kershaw I. (2017). Hitler. Hybris. 1889-1936. Nemezis. 1936-1941. Nemezis. 1941-1945. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
6. Kranz T. Lenarczyk W. (2022). Więźniowie KL Lublin 1941-1944. Lublin: Państwowe Muzeum na Majdanku
7. Kwiatkowski, J. (2018). 485 dni na Majdanku. Lublin: Państwowe Muzeum na Majdanku.
8. Marszałek J. (1981). Majdanek. Obóz koncentracyjny w Lublinie. Warszawa: Wydawnictwo Interpress.
9. Lenarczyk W. (2011). Niemieccy więźniowie Majdanka, Zeszyty Majdanka, t. XXV.
10. Mencil T. (1991). Majdanek. 1941-1944. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
11. Musioł T. (1971). Dachau 1933-1945. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.
12. Pawełczyńska A. (1973). Wartości, a przemoc. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
13. Perzanowska, S. (1970). Gdy myśli do Majdanka wracają. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.

14. Rajca C. (1999). Dokumenty dotyczące ścigania zbiegłych więźniów Majdanka, Zeszyty Majdanka, t. XX.
15. Waschmann, N. (2016). Historia Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych. Warszawa: Świat Książki.
16. Słowniczek wyrazów obozowych: <http://www.majdanek.com.pl/sowniczek/ak.html#g>

Marta Gajęcka

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

marta.sara.gajęcka@gmail.com

ORCID: 0000-0001-7182-7353

Językowa tożsamość Słowian – na przykładzie leksyki turystycznej w języku polskim i bułgarskim

Linguistic identity of the Slavs - on the example of tourist lexis in Polish and Bulgarian

Streszczenie

Przedmiotem badań jest leksyka turystyczna (terminologia oraz leksyka potoczna) w języku polskim i bułgarskim. Analizowane terminy pochodzą z europejskich norm terminologicznych: *Polska Norma. Usługi turystyczne – Agenci turystyczni/Pośrednicy turystyczni i organizatorzy turystyki – Terminologia* (dalej PN-EN 13809) oraz *Български стандарт. Туристически услуги. Туристически агенции и туроператори. Терминология* (dalej BG-EN 13809). Pozostała leksyka pochodzi ze słowników ogólnych, słowników żargonizmów, blogów i for internetowych.

Głównym celem proponowanych badań jest ukazanie aktualnego stanu słownictwa, które służy do oznaczania podstawowych pojęć z zakresu turystyki w języku polskim i bułgarskim. W szczególności celem jest ukazanie źródeł, mechanizmów powstawania i formy zewnętrznej jednostek językowych ujętych w korpusie opracowania i na tej podstawie wyciągnięcie wniosków na temat podobieństw i różnic między językiem polskim i bułgarskim w badanym obszarze. Dzięki przeprowadzonej analizie będzie można stwierdzić co na przestrzeni lat kształtowało dane jednostki leksykalne w każdym z języków (historia, kultura) przez co ukazana zostanie tożsamość językowa obu nacji.

Słowa kluczowe: leksyka turystyczna, terminologia turystyczna, język bułgarski, turystyka.

Summary

The subject of the research is tourist lexis (terminology and colloquial lexis) in Polish and Bulgarian. The analyzed terms come from European terminology standards: Polish Standard. Travel services - Travel agents/Travel agents and tour operators - Terminology (hereinafter PN-EN 13809) and *Български стандарт. Туристически услуги. Туристически агенции и туроператори. Терминология* (hereinafter BG-EN 13809). The rest of the lexicon comes from general dictionaries, jargon dictionaries, blogs and internet forums.

The main purpose of the proposed research is to show the current state of vocabulary used to denote the basic terms in the field of tourism in Polish and Bulgarian. In particular, the purpose is to show the sources, mechanisms of formation and external form of language units included in the corpus of the study, and on this basis to draw conclusions about the similarities and differences between Polish and Bulgarian in the study area. Thanks to the conducted analysis, it will be possible to determine what over the years shaped the given lexical units in each of the languages (history, culture), which will show the linguistic identity of both nations.

Key words: tourist vocabulary, tourist terminology, Bulgarian language, tourism.

1. Wstęp

Leksyka związana z turystyką we współczesnym języku polskim i bułgarskim jest dosyć nowym obszarem badań. Na skali międzynarodowej jedną z podstawowych prac w temacie terminologii turystycznej jest opracowanie wydane przez Światową Organizację Turystyki *Terminologia turystyczna, zalecenia WTO* (1995). Na temat leksyki oraz języka turystyki znane są również badania Julii Murrmann. Jednym z wiodących tematów jej opracowań jest ogólny profesjonalny branżowy leksykon turystyki. Autorka dzieli go na kilka różnych odmian języka, które mają

zastosowanie w konkretnych działach branży turystycznej i jednocześnie są bogatym źródłem specjalistycznej leksyki (Murrmann, 2013).

W zakresie języka turystyki w języku bułgarskim dostępnych jest bardzo niewiele prac. Jedną z badaczek leksyki turystycznej jest Milena Mihałowa-Palanska, która badała terminologię turystyczną w języku bułgarskim i czeskim. Autorka opublikowała kilka artykułów naukowych dotyczących leksyki turystycznej w bułgarskim i czeskim języku. W artykule *Състав на терминологията на туризма в българския език [Zestawienie terminologii turystycznej w języku bułgarskim]* przedstawiła podział leksyki na kilka podrzędnych konceptów. Badała ją m.in w aspektach: *organizacji turystyki, hotelarstwa, restauracji, transportu oraz czasu wolnego*. (Михайлова-Паланска, 2017).

Ponieważ obiektem pracy jest leksyka dwóch języków w aspekcie porównawczym, jej metodyka uwzględnia podstawowe zasady, które przyjęte są w badaniach konfrontatywnych, w tym stosowane są w dobrze znanych badaniach polsko-bułgarskich, na przykład przy opracowaniu wielotomowej *Gramatyki konfrontatywnej bułgarsko-polskiej* (GKBP 1988–2009). Z tych badań wynika, że jednym z głównych wymogów dla konfrontacji języków jest wymóg równouprawnienia porównywanych języków przedmiotowych, a jego spełnienie zapewnia kierunek analizy, która wychodzi od semantyki i dąży do repertorium form o tej samej treści w porównywanych językach..

Należy wspomnieć, że w normie terminologicznej znajduje się ponad 140 pojęć, a z uwagi na fakt, że poniższy artykuł jest tylko niewielką częścią rozprawy doktorskiej, to do analizy zostały wzięte dwa, najbardziej rozbudowane względem ich pola tematycznego, pojęcia, wyrażone terminami: *turysta/турист* oraz *podróżny/пътник*. Celowo wykorzystane tylko te dwa terminy, ponieważ są najbardziej interesujące pod względem lingwistycznym (każdy z nich posiada szereg jednostek synonimicznych i żargonizmów które zostały podzielone na odpowiednie tematyczne podgrupy). Dzięki tak bogatej leksyce w obrębie jednego pojęcia można dostrzec różnice kulturowe w obu krajach. Leksyka była analizowana pod względem źródła (pochodzenia) oraz formy (budowa).

2. TURYSTA/ТУРИСТ (ANG. TOURIST)

Pierwsze pojęcie jest jednym z podstawowych w zakresie pola tematycznego *turystyka* dlatego nie dziwi fakt, że posiada bardzo rozbudowaną podgrupę leksemów. Analizowane jednostki terminologiczne stanowią rzeczowniki jedno lub dwuczłonowe. W oficjalnej dokumentacji polskiej i bułgarskiej (norma terminologiczna) znaczenie pojęcia zaprezentowano w następujący sposób:

PL: 'podróżujący w celach wypoczynkowych' (PL-ENG 13809: 2.1.4) / BG: 'пътник, пътуващ с цел отдих и прекарване на свободно време' (EN 13809: 2.1.4)

Terminy wyrażające przedstawione znaczenie *turysta/myrucm* w obydwóch językach są zapożyczeniem od franc. *touriste* (nie wyklucza się także pochodzenia od ang. *toursit* (WSJP/*turysta*). Termin ten zaadaptował się także droga sufiksacji. W języku polskim sufiks – *ysta* w wyrazie *turysta* tworzy nazwy dotyczące subiektów czynności *m.in.* należących do grupy tzw. *nomina agentis* np. *rowerzysta, szablista, tenisista* (Jagodzinski, 2008). W języku bułgarskim sufiks –*ucm* (*myrucm*) należy do grupy formantów spotykanych w rzeczownikach obcego pochodzenia (niektóre przyrostki stały się produktywne w języku bułgarskim). Inne leksemy tworzone za pomocą tego sufiksu to np. *спортист, журналист, артист* i tp. (Стоянов, 1984: 176).

Powyższe pojęcie posiada kilka cech składowych. Jest to osoba będąca w podróży (podróżujący), zmierzająca do konkretnego miejsca (ma cel), aby odbyć dłuższy pobyt poza miejscem zamieszkania (kolejny cel). W definicji bułgarskiego terminu cechy definicyjne są takie same jak w polskim znaczeniu z jednym wyjątkiem, że oprócz wypoczynku, celem jest także 'прекарване на свободно време' [spędzanie wolnego czasu].

W obu językach leksem *turysta/myrucm* uległ determinologizacji i stał się elementem języka ogólnego (termin ten można znaleźć w słowniku ogólnych języka polskiego i bułgarskiego). Porównując definicje terminologiczną oraz słownikową nie zauważa się wielkich różnic, z wyjątkiem tego, że w obu słownikach (WSJP i ПБЕ) nazwana jest czynność, która podróżujący wykonuje (podróż, wycieczka lub wędrówka).

W związku z pojęciem *turysta/myrucm* uwagę przyciąga niezwykle duża liczba nazw w obu językach, charakterystycznych dla mowy nieoficjalnej i żargonowej, które oznaczają różne rodzaje turystów, wyodrębnione na podstawie kilku kryteriów takich jak: długość lub cel wyjazdu, wygląd zewnętrzny, zachowanie i pochodzenie turysty. Leksemy te są bogatym zasobem języka turystyki, część z nich ma charakter potoczny lub żargonowy.

Względem **relacji spędzania pewnych okresów czasu** można wyróżnić nazwę turysty, który podróżuje od piątku do niedzieli. Leksem *weekendowicz* (od ang. *weekend*), to 'ten, który wyjeżdża na weekend' (Doroszewski PWN/*weekendowicz*). Zbudowany jest z rzeczownika oraz sufiksu –*owicz*, do typu mutacyjnego z modyfikacją ekspresywną, potocznie-żartobliwą (Grzegorzczkowska 1979: 101). Do tej grupy słowotwórczej kwalifikuję się także leksem *wycieczkowicz*. Jest to wyraz rodzimy, motywowany od słowa 'wycieczka' (od czas. wyciekać 'wypływać' [daw. też 'wybiegać'], z przyrostkiem –*ka*, WSJP/*wycieczka*). Słownik definiuje ten typ turysty jako ten 'który często i chętnie bierze udział w wycieczkach' (Doroszewski

PWN/wycieczkowicz). Kolejnym określeniem na turystę, którego nazwa nawiązuje do okresu wyjazdu jest *urlopowicz* (od rzecz. urlop, pochodzącego od niem. *Urlaub*) czyli ‘człowiek przebywający na urlopie’ (WSJP/urlopowicz). Natomiast jednostka *wczasowicz* (od rzecz. wczasy – poch. od wyrażenia przyimkowego ‘w czas’ – odpowiedni, dogodny) to ‘osoba przebywająca na wczasach’ (WSJP/wczasowicz). Inną nazwą związaną z długością wyjazdu jest także *majówkowicz* (od majówka - ‘wycieczka za miasto organizowana późną wiosną lub latem, gdy jest już ciepło’ WSJP/majówka).

W języku bułgarskim również występują leksemy, które nazywają turystę względem długości lub celu jego podróży. Przykładowo ekwiwalentem dla leksemu *wycieczkowicz* w języku bułgarskim jest *екскурзиант*. *Екскурзиант* pochodzi od słowa *екскурзия* oznaczającego ‘wycieczkę, wczasy’ oraz zbudowany jest z sufiksu *-ант*, który tworzy nazwy wykonawców czynności w języku bułgarskim np. *стажант*. Sufiks *-ант* to łaciński przyrostek występujący w rzeczownikach obcego pochodzenia służący także do tworzenia teraźniejszych imiesłówów czynnych (-ans, antis, -ens, -entis)(Стояанов 1984: 176). Słownik definiuje ten leksem jako ‘лице, което е на екскурзия’ [osoba, która jest na wycieczce, РБЕ/екскурзиант]. Kolejna nazwa *излетник*, pochodzi od słowa *излет*, które oznacza ‘wyjście na spacer na łono natury’ a subiekt definiuje się jako ‘участник на краткотрайно пътуване (екскурзия, излет) обикновено през седмичните почивни дни до даден обект (планина, район, манастир и др., ТПУТ) [uczestnik krótkotrwałych podróży (wycieczek, wczasów) zazwyczaj w dni wolne od pracy do jakiegoś miejsca] (РБЕ/излетник). Leksem ten posiada sufiks *-ник*, który dodawany jest do podstaw słotwórczych rzeczowników z czynnym znaczeniem i buduje nazwy wykonawców czynności np. *пътник*, *пътешественик* (Радева 1987: 12). Na forach internetowych znaleźć można także leksem *летовник* (novinarnik.bg). Pochodzi on od słowa *лято* oraz jak w poprzednim przypadku zbudowany jest z sufiksu *ник*. Samogłoskę *я* w wyrazie ‘лято’ zastąpiła samogłoska *е* (*лято-летен*). Jest on charakterystyczny dla mowy potocznej, ponieważ nie można go znaleźć w słownikach.

Licznie reprezentowana jest także grupa leksemów, którą charakteryzuje **relacja bycia uczestnikiem jakiejś zorganizowanej akcji czy imprezy** (Grzegorzycykowa 1979: 102). Leksemy wchodzące w skład tej grupy to *biwakowicz* (od biwakować, biwak – ‘uczestnik biwaku’ WSJP/biwakowicz), *pielgrzymowicz* (żart. od pielgrzym – ‘osoba, która odbywa wędrowkę do miejsc uważanych za święte’ WSJP/pielgrzym), *obozowicz* (obozować, obóz – ‘uczestnik obozu np. harcerskiego’ WSJP/obozowicz). Pozostałe leksemy mające relacje z turystyką zakończone sufiksem *-owicz* to *noclegowicz* (od nocleg – ‘osoba, która nocuje poza domem, najczęściej w hotelu, pensjonacie lub innych lokalach dla turystów’ WSJP/noclegowicz),

kapielowicz (kąpiel – żart. ‘o osobie kąpiącej się dla przyjemności w rzece lub morzu’ WSJP/kapielowicz) oraz *plażowicz* (od plaża – ‘osoba, która odpoczywa na plaży w różny sposób lub pływa w zbiorniku wodnym przy plaży’ WSJP/plażowicz). W języku bułgarskim nie odnotowuje się tego typu nazw. Występują one zazwyczaj jako imiesłowy przymiotnikowe np. *лагеруващ* (obożujący), *къпец* (kąpiący się) czy *плажуващ* (plażujący). Wyjątkiem jest *лагерник* (obozowicz).

Kolejnym kryterium jest *zachowanie* turystów. W języku polskim żartobliwa i prześmiewcza nazwa na turystę, który ‘jedzie w Tatry w sandałach i z reklamówką i przeważnie nie wspina się samodzielnie tylko opłaca przejazd dorożką na Gubałówkę’ to *lama* (miejski.pl/lama). Jest to metafora pochodząca od nazwy zwierzęcia z rodziny wielbłądów, którego charakterystyczną cechą jest plucie. Leksem pochodzi od niem. *Lama* (również z hiszp. *llama*, prymarnie z języka keczua, WSJP/lama). Prawdopodobnie symbolizuje to niekulturalnych i nie mających pojęcia o wyprawach górskich turystów.

W języku bułgarskim, w odniesieniu do nazw związanych z zachowaniem turysty, występuje kilka zbitek wyrazowych. Leksem *нагличанин* (duma.bg/нагличанин) nazywa pochodzącego z Anglii turystę, który zachowuje się niekulturalnie (Anglicy mają niechlubną opinię w bułgarskich kurortach z uwagi na nadużywanie alkoholu i nietaktowane poczynania). Ta hybryda, będąca żargonizmem, ma charakter ironiczny i pochodzi z połączenia słów *нагъл* – ‘bezczelny’ oraz *англичанин* ‘Anglik’²⁰. Inną zbitką wyrazową wskazującą na awanturnicze zachowanie turysty jest żargonizm *авантатурист* (e-novini.bg/авантатурист)²¹, pochodzący od słów *авантюрист* ‘awanturник’ oraz *турист* ‘turysta’. W mowie potocznej usłyszeć można także nieco wulgarną nazwę na turystę spędzającego czas na plaży. Według bułgarskiego słownika żargonizmów *гларус* jest to ‘сваляч по морето, обикновено точно толкова тъп, колкото загорял и нахален’ [czarnomorski bawidamek, który jest tak samo głupi jak opalony i nachalny] (bgjargon.com/ гларус). *Гларус* w języku bułgarskim jest nazwą nadmorskiego ptaka z rodziny mew. Mewy uznawane są za szkodniki ze względu na swoje głośnie i agresywne zachowanie²². Zachodzi tu więc zjawisko metaforyzacji. Beztroskiego turystę określa się nazwą *балкан турист*. Słownik żargonizmów opisuje go jako ‘człowieka, który czeka na gotowe, niczym się nie przejmując’ (bgjargon.com/news.bg/балкан турист). Konotacja prawdopodobnie związana jest ze stereotypem człowieka z Bałkanów, którego

²⁰ Na wybrzeże morza czarnego co roku przybywa nawet do pięciu milionów turystów z Wielkiej Brytanii <https://debati.bg/deyli-star-angliyskite-turisti-shte-shturmuvat-slanchev-bryag/> (dostęp: 29.06.2021).

²¹ Więcej na stronie: <http://e-novini.bg/vizhte-tezi-30-balgarski-zhargona-chieto-znachenie-mozhe-bi-ne-znaete/> (dostęp: 21.08.2021).

²² Więcej na stronie: <https://scarybird.com/pl/szkodnikow/mewy/> (dostęp: 21.08.2021).

cechuje tzw. *slow life* czyli ‘żyje powoli, nigdzie się nie spieszy i na wszystko ma czas’ (Genow 2019: 56)²³.

Kolejną grupą nazw turystów, są te związane z *wyglądem zewnętrznym*. Leksem nazywający turystę w stroju kąpielowym, będący de facto przeciwieństwem nudysty (osoby opalającej się nago) w języku bułgarskim nosi żartobliwą nazwę *текстилист* (bgjargon.com/текстилист). Jest to ‘човек, който предпочита да носи бански, вместо да се пече гол на плажа’ [człowiek, który woli nosić kostium kąpielowy niż opalać się nago]. Nazwa ta powstała drogą sufiksacji, motywowana od słowa *текстил* oznaczającego ‘tkaninę’ wraz z sufiksem – *ист* słowa ‘*турист*’. Jak zostało wyżej wspomniane, formant –*ист* dodawany jest do rzeczowników obcego pochodzenia (w tym przypadku od niem. *Textilen*).

Kolejna nazwa, *кнашкавал*²⁴ *турист* to ‘ubogo wyposażony, ale zaopatrzony w dużo jedzenia turysta’ (bgjargon.com/кашкавал турист). Todor Bozinov, autor tego żargonizmu, dodaje, że kpiące przezwisko *кашкавал турист* związane jest również z zachowaniem turysty. Na jego blogu przeczytać można, że dotyczy on turystów którzy są m.in. niedoświadczeni i raczej mało nastawieni na eksplorację terenu: ‘неопитни туристи които мъкнат много храна в ранниците и в место да набиват крак здраво по пътеките набиват кашкавал в стомаците, полегнали на някоя поланка’ [niedoświadczeni turyści, którzy zamiast przemierzać szlaki, wolą zajadać się żółtym serem leżąc gdzieś na polance]²⁵. Bozinov zapytany o etymologię żargonizmu odpowiedział, że ‘*кашкавал* kojarzy mu się z turystą, ponieważ ten rodzaj sera jest kulinarnym symbolem Bułgarii znanym turystom nie tylko w Bułgarii, ale również w Macedonii, Serbii i Rumuni’. Określenie to stało się na tyle popularne, że wyróżnić można różne typy ‘serowych turystów’. Jednym z nich jest *чимшир* określający niemieckiego turystę: ‘кашкавал турист немски тип. Среца се около леснодостъпни планински заведения тип "капанче". Обикновено в трета възраст, екстравагантно облекло и в шумна компания на себеподобни’ [turysta z Niemiec, którego spotkać można w łatwo dostępnych górskich karczmach. Zwykle jest starszy, ekstrawagancko ubrany i ma dużo hałaśliwych rówieśników’ (bgjargon.com/ чимшир). *Чимшир* w języku bułgarskim oznacza bukszpan (rodzaj krzewów zimnolubnych).

Nazwy rodzajów turystów dzielą się także ze względu na *pochodzenie subiektów*. Oprócz wyżej wspomnianego leksemu *нагличанин*, nazywającego turystę z Anglii, można wyróżnić turystę z Europy Zachodniej – *изпадняк*. Ten leksem może pochodzić od

²³ Więcej o slow-life na Bałkanach można przeczytać w książce Magdaleny Genow „Bułgaria. Złoto i Rakija”

²⁴ *Кнашкавал* to rodzaj żółtego sera.

²⁵ Cytat pochodzi ze strony

https://www.peika.bg/statia/Kakvo_e_da_si_kashkaval_turist__1.a_i.88935_da_e_kashkaval_si_turist.html.

rzeczownika *западник* oznaczającego ‘człowieka z zachodu’ lub rzeczownika *изпад* < *изпаднал* ‘ten kto nie ma majątku, bogactwa, zostaje bez środków na życie, żyje w potrzebie’, pochodzący od bułg. fraz. *изпаднал германец* (tak nazywano w Bułgarii Niemców wycofujących się z frontu pod koniec II wojny światowej).

Jak widać część leksemów przynależy do kilku kategorii. Jest to np. *нагличанин* (zachowanie i pochodzenie) oraz *кашкавал турист* (wygląd zewnętrzny i zachowanie).

3. PODRÓŻNY/ ПЪТНИК (ANG. TRAVELLER)

Kolejne pojęcie, które reprezentuje pole leksykalne związane ze świadczeniobiorcami w turystyce prezentuje się w poniższy sposób:

PL: ‘osoba przemieszczająca się z jednego miejsca do drugiego’ (PN-EN 13809: 2.1.3) / BG: ‘лице,което се придвижва от едно място към друго място’ (EN 13809: 2.1.3).

W języku polskim określane jest ono terminem *podróżny*²⁶. Nazwa pochodzi od wyrażenia przyimkowego ‘po drodze’ (WSJP/podróżny) oraz zbudowana jest z sufiksu *-ny*, odpowiedniego dla starych nazw osobowych wykonujących pewne czynności (np. obwoźny - obowzić). Rzeczownikowość tego formantu w derywacie jest wtórna, genetycznie jest to przymiotnik substancywizowany (Grzegorzczkowska 1979: 279).

W języku bułgarskim terminem określającym powyższe pojęcie jest *пътник*, który jest derywatem powstałym od wyrazu *път* oznaczającym ‘drogę’. Zbudowany jest z przyrostka *-ник* odpowiedniego dla nazw wykonawców czynności w języku bułgarskim, który był już powyżej wspomniany (zob. *излетник*).

W tym przypadku, podobnie jak przy analizie terminu turysta można wyróżnić kryterium podziału podróżnych.

Ze względu na **formę podróżowania** znany jest leksem *autostopowicz*, czyli ‘człowiek podróżujący zatrzymywany po drodze samochodami, których kierowcy zgadzają się podwieźć go we wskazane przez niego miejsce’ (WSJP/autostopowicz). Zbudowany jest z wyrazu ‘autostop’ oraz znanego już sufiksu *owicz* (relacja sposobowa)²⁷. Inaczej *autostopowicza* nazywa się *gapowicz*. Jest to ‘osoba, która korzysta ze środków komunikacji publicznej bez ważnego biletu’ (WSJP/gapowicz). Choć *gapowicz* oznacza podróżującego bez biletu w autobusach, tramwajach i pociągach to określenie to często używane jest w stosunku do autostopowiczów z

²⁶ Warto również wspomnieć, że termin *podróżny* to nie tylko rzeczownik określający subiekta w turystyce, ale także przymiotnik opisujący rzeczowniki związane z podróżą np. *bagaż podróżny*, *strój podróżny* czy *szlak podróżny* (WSJP/podróżny).

²⁷ Przedrostek *-auto* występuje również w innych wyrazach nie związanych z samochodami. Jest to też pierwszy człon wyrazów złożonych nazywających czynność skierowaną ku wykonawcy lub rezultat takiej czynności np. *autograf*, *autobiografia* czy *autoplagiat* (SJP PWN/auto).

uwagi na fakt, że oni także są pasażerami ‘na gapę’ czyli nie płacą za przejazd (frazja przysłówkowa ‘na gapę’ – pot. ‘nie mając biletu’ (WSJP)²⁸.

W języku bułgarskim również funkcjonują ogólne leksemy dla tego typu podróznego. Są to spokrewnione z polskimi leksemami nazwy, które posiadają ten sam rdzeń. Leksem *стопаджия* (istnieje też forma *автостопаджия*, slovníki.lingea.pl/автостопаджия) powstał z połączenia wyrazu *стоп* (ang. *stop*) oraz tureckiego sufiksu –джия występującego dawniej w licznych turcyzmach, ale także tworzącego m.in nazwy *nomina personalia* w języku bułgarskim (np. *биткойнджия*, *газпромаджия*, *скобаджия* (Стояанов 1984: 176)²⁹. Potoczną nazwą na podróżującego w ten sposób jest *стопал* (bgjargon.com/стопал).

Można wyróżnić również nazwy podróżnych ze względu na **ekwipunek**, którego używają podczas podróży. *Plecakowicz* to osoba podróżująca z plecakiem (leksem powstał drogą sufiksacji: od rzecz. plecak + sufiks –owicz). Nazwa ta jest również kalką angielskiego terminu *backpaker*, który określa ‘podróżującego po świecie z plecakiem jako jedynym bagażem, sypiącego w schroniskach i najczęściej odwiedzającego kraje, w których jest tanio (Słownik Cambridge.org/backpaker)³⁰. Na turystę podróżującego rowerem, który wozi swój bagaż w torbach przyczepionych do bagażnika mówi się *sakwiarz*³¹. Jest to nieoficjalna nazwa będąca derywatem słowa *sakwa*, które definiuje się jako ‘torba podróżna używana przez rowerzystów, montowana na bagażniku lub kierownicy’ (WSJP/sakwa). Występuje tutaj sufiks –arz, należący do grupy *nomina feminativa*. Jest to formant o funkcji inwariantnej mutacyjnej, ewentualnie łączącej się z modyfikacją ekspresywną, który dominuje w wyrazach nowych (po II wojnie światowej). Formant ten jest obecny również w innych nazwach potocznych ekspresywnie nacechowanych takich jak: *lumpiarz*, *flirciarz*, *kanciarz* (Grzegorzczkova 1979: 279). W języku bułgarskim nie wyróżnia się podobnych nazw.

²⁸ Powyższe frazy często pojawiają się w artykułach popularno-naukowych np. „W latach '60 polska młodzież masowo zaopatrzała się w książeczki autostopowicza. Były one gwarancją dla kierowców, że gapowicz jest "bezpieczny" / <https://lublin.naszemiasto.pl/poradnik-autostopowicza-jak-podrozowac-bezpiecznie/ar/c4-2401253> lub „Wystraszony perspektywą więzienia gapowiczów przez 1400 km kierowca, przyspieszy, gdy was zobaczy” / <https://www.karolnienartowicz.com/10-podwazalnych-prawd-o-podrozowaniu-autostopem-po-europie/>. Ta fraza przysłówkowa zainspirowała do zatytuowania nią swoich dzieł również niektórych artystów. W 2019 roku Adrian Bednarek napisał książkę pt. „Pasażer na gapę”. Dwadzieścia lat wcześniej powstał film o tym samym tytule w reżyserii Roberta Kaczmarka (filmweb.pl).

²⁹ http://belb.info/studenti/kadynov/sufiks_dzhija.html/Georgieva 2013: Георгиева, Цв. Нови суфиксални имена за лица в българския език, София.

³⁰ O *backpaker*'ach oraz innych rodzajach turystów pisze Julia Murrmann w artykule „Kreatywność języka turystyki? „Innowacyjne” nazwy rodzajowe turystycznych obiektów noclegowych a przejrzystość informacji w zakresie jakości usług oferowanych podróżującym” – *Folia Turistica*, Kraków 2014.

³¹ Leksem *sakwiarz* pojawia się w wielu artykułach poświęconych kolarstwu i rowerom np. „Sakwiarze na Hel” / <http://www.pozytywy.pl/sakwiarze-na-hel/> czy „Przybronic sakwiarza –czyli o sprzęcie i przygotowaniu wyprawy” / <https://planetadzika.com/przybornik-sakwiarza-co-zabrac-na-rower/> oraz „Co rowerowy turysta powinien mieć w swoich sakwach” / <https://www.sport.pl/msrowery/56,145255,17981046,co-rowerowy-turysta-powinien-miec-w-swoich-sakwach.html>.

Ze względu na *cechy podróźnych* w języku bułgarskim potocznym leksemem odpowiadającym cechom odważnego podróźnego, który lubi ryzykować i stawiać sobie wyzwania jest *йолджия* (bgjargon.com *йолджия*). Według słownika *Речник на редки, остарели и диалектни думи в литературата ни от XIX и XX век* bułgarski neologizm pochodzi od dawnego dialektalnego słowa *йолджия* oznaczającego podróźnego (tur. *yoici*) jednak można przypuszczać, że odnowił się za pomocą języka angielskiego i słowa *yolo*, który jest akronimem słów *You Only Live Once* (pl. ‘żyję się tylko raz’). Leksem ten powstał drogą sufiksacji przy pomocy wcześniej wspomnianego orientalnego sufiksu –*джия*. Kolejnym leksemem o zabarwieniu żartobliwym jest *чувал с картофи*, co dosłownie znaczy ‘worek z ziemniakami’. Mówi się tak o pasażerze miejskim, który stara się utrzymać równowagę podczas gdy kierowca autobusu wykonuje niebezpieczne manewry i ostre zakręty. Traktuje on pasażera jak przysłowiowy worek z ziemniakami – nie dba o jego komfort jazdy i zakłada, że nic mu się nie stanie (bgjargon.com/чувал с картофи)³².

Warto wspomnieć także subieckie, który nie występuje w normie terminologicznej, ale jego nazwa powstała od derywatu terminu *podróżny*. Jest to *podróżnik* ‘osoba, która odbywa liczne i dalekie podróże w celu zwiedzania świata’ (WSJP/podróżnik).

Pojęcie o powyższej definicji w języku polskim otrzymało nazwę *podróżnik*. Pochodzi ono od wcześniej wymienionego terminu *podróżny* oraz zbudowane jest z sufiksu –*nik* odpowiedniego dla grupy nomina *attributiva personalia*. Jest to derywat odrzeczownikowy mający jednocześnie motywację czasownikową (od *podróż*, *podróżować*, Grzegorzczkova 1979: 191). Leksem *podróżnik* posiada szereg ogólnych określeń, które można podzielić na metafory (*nomada*), zapożyczenia (*tramp*, *wagabunda*), kalki (*obieżyświat*) czy złożenia i zrosty (*powsinoga*). *Nomada* to ‘człowiek często zmieniający miejsce pobytu’ (SJP PWN/nomada). Określa się tak podróźnika, dlatego, że podczas podróży, podobnie jak nomada, stacjonuje w różnych miejscach. Nazwa *tramp*³³ jest zapożyczeniem z języka angielskiego (ang. *tramp*) i w niezmienionej formie zaadaptowała się w języku polskim. Pochodzi od ang. *tramping*, które oznacza ‘wędrowkę turystyczną po obcych krajach’ (SJP PWN Doroszewski/tramp). Synonimicznym określeniem dla leksemu *tramp* jest też *obieżyświat*, czyli ‘osoba, która odbywa liczne i dalekie podróże w celu zwiedzania świata’ (WSJP/obieżyświat). Nazwa ta powstała z wyrazów ‘obiegać’ oraz ‘świat’. W czasowniku została odcięta końcówka fleksyjna –*ać*, a głoska *ż* została zastąpiona głóską *g* (podobnie jest

³² Na Bałkanach kierowcy poruszają się w osobliwy sposób, bez użycia kierunkowskazów, jeżdżą szybko i niebezpiecznie.

³³ W języku angielskim *tramp* to zarówno czasownik jak i rzeczownik. Oznacza ‘włóczenie się’ oraz ‘włóczęgę’.

w innych tego typu przypadkach np. książka-księga). Jest to także kalka z języka angielskiego (ang. *globtrotter*). W komunikacji funkcjonuje również spolszczona wersja leksemu *globtrotter*, która podczas adaptacji w języku polskim utraciła podwójną głoskę *t*. W języku polskim *wagabunda* to zapożyczenie z języka łacińskiego (łac. *vagabundus*). Oznacza ‘osobę, która lubi wędrować z miejsca na miejsce, nie mając ważnego celu (WSJP/wagabunda). Określenie *powsinoga* jest zrostem przyimka ‘po’ rzeczownika w dopełniaczu ‘wieś’ i oraz rzeczownika ‘noga’. Oznacza ‘człowieka nie lubiącego siedzieć w domu’ (SJP PWN/powsinoga).

W języku bułgarskim odpowiednikiem *podróżnika* jest *пътешественик*. Nazwa ta pochodzi od czasownika *пътуествуе* (podróż) oraz sufiksu *-ник*. *Bułgarski Słownik Akademii Nauk* definiuje to słowo jako ‘човек, който пътуества’ [człowiek, który podróżuje, РБЕ/ пътуественик). Inną nazwą na podróżnika, jest określenie *скитник*, czyli ‘човек, който скита’ [człowiek, który wędruje, РБЕ/скитник), będące derywatem czasownikowym z omówionym wyżej sufiksem *-ник* (od czas. *скитам* – ‘ходя, бродя безцелно от едно място на друго’ [wędrować z jednego miejsca na drugie, bez celu].

4. Zakończenie

Podsumowując można zauważyć, że nazewnictwo z omawianego pola semantycznego jest bardzo bogate. Zostało podzielone na dwie grupy: nazwy związane z pojęciem *turysta* oraz *podróżny*. Pod względem pochodzenia zdecydowana większość leksyki jest rodzima (również zadomowione zapożyczenia). Występują czasem internacjonalizmy np. *backpaker* lub kalki językowe np. *globtrotter/obieżyświat*. Z punktu widzenia sposobu nominacji najczęściej analizowane wyrazy powstają drogą derywacji morfologicznej (sufiksacji czy afiksacji) np. *wczasowicz*, *sakwiarz*, *пътник*, *екскурзиант*. Podczas procesu sufiksacji najczęściej pojawiające się sufiksy tworzące terminologię turystyczną to w języku polskim *-ysta*, *-owicz*, *-ar*., natomiast w języku bułgarskim są to *-ист*, *-ник*, *-джия* (*турист*, *пътник*). Sufiksy *-ждия* (j.bułgarski-*стонаджия*, *паякаджия*) oraz *-ич* (j.polski-*wczasowicz*, *urlpowicz*) są charakterystyczne dla leksyki potocznej. Ze względu na strukturę badania wyrazy to terminy proste (jednosłowne np. *turysta*, *турист*, *podróżny*, *пътник*) lub złożenia (*кашкавал турист*, *балкан турист*). Przewagę mają terminy stanowiące złożenia, natomiast terminy słowa występują głównie w leksyce potocznej.

Bibliografia

Literatura:

1. Genow, M. (2019), Bułgaria. Złoto i Rakija, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
2. Grzegorzczkowska, R., Puzynina, J. (1979). Słototwórstwo współczesnego języka polskiego. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
3. Murrmann, J. (2013), *Profesjolekt branży turystycznej, czyli o specyficznych cechach zawodowego języka turystyki*, w: Rozprawy naukowe, Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu.
4. ONZ-WTO, *Terminologia turystyczna : zalecenia WTO*, Warszawa, 1995.
5. Polska Norma. *Usługi turystyczne – Agenci turystyczni/Pośrednicy turystyczni i organizatorzy turystyki – Terminologia* (dalej PN-EN 13809) .
6. Български стандарт. *Туристически услуги. Туристически агенции и туроператори. Терминология* (dalej BG-EN 13809).
7. Михайлова-Паланска, М. (2017), *Състав на терминологията на туризма в българския език w: Езикът на науката и науката на езика*, Sofia.
8. Радева василка, българското словообразование, софия, 1987.
9. Стоянов Стоян, 1984, граматика на българския книжовен език, фонетика и морфология, четвърто издание.

Źródła internetowe:

1. Wielki Słownik Języka Polskiego – w tekście jak WSJP: <https://wsjp.pl/> (dostęp 09.06.2022).
2. Jagodziński Grzegorz (2008), Słototwórstwo: <http://grzegorz.jagodzinski.prv.pl/gram/pl/slototw01.html> <https://wsjp.pl/> (dostęp 09.06.2022).
3. Bułgarski Słownik Akademii Nauk, w tekście jako БЕР: <https://ibl.bas.bg/rbe/> (dostęp 09.06.2022).
4. Słownik Języka Polskiego PWN pod red. Doroszewskiego: <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/lista> (dostęp 09.06.2022).
5. Słownik Języka Angielskiego: <https://dictionary.cambridge.org/pl/> (dostęp 09.06.2022)
6. Słownik slangu <https://www.miejski.pl/> (dostęp 09.06.2022).
7. Słownik żargonizmów bułgarskich <https://www.bgjargon.com/> (dostęp 09.06.2022)
8. <https://www.duma.bg/> (dostęp 09.06.2022).
9. <https://debati.bg/deyli-star-angliyskite-turisti-shte-shturmuvat-slanchev-bryag/> (dostęp: 29.06.2021).
10. <http://e-novini.bg/vizhte-tezi-30-balgarski-zhargona-chieto-znachenie-mozhe-bi-ne-znaete/> (dostęp: 21.08.2021).
11. <https://scarybird.com/pl/szkodnikow/mewy/> (dostęp: 21.08.2021).
12. https://www.peika.bg/statia/Kakvo_e_da_si_kashkaval_turist__1.a_i.88935_da_e_kashkaval_si_turist.html.
13. <http://www.pozytywy.pl/sakwiarze-na-hel/> czy „Przybrnik sakwiarza –czyli o sprzęcie i przygotowaniu wyprawy” / <https://planetadzika.com/przybornik-sakwiarza-co-zabrac-na-rower/>
14. /<https://www.sport.pl/msrowery/56,145255,17981046,co-rowerowy-turysta-powinien-miec-w-swoich-sakwach.html>.
15. <https://www.karolnienartowicz.com/10-podwazalnych-prawd-o-podrozowaniu-autostopem-po-europie/>.
16. http://belb.info/studenti/kadynov/sufiks_dzhija.html/Georgieva 2013: Георгиева, Цв. Нови суфиксални имена за лица в българския език, София.

Maria Janusz
Uniwersytet Szczeciński
Instytut Językoznawstwa
maria.janusz@usz.edu.pl
ORCID: 0000-0002-3647-5011

Eponimy jako językowe markery tożsamości kulturowo-narodowej

Eponyms as linguistic markers of cultural and national identity

Streszczenie

Proponowany artykuł poświęcony jest językoznawczej analizie eponimów w ujęciu tożsamości kulturowo-narodowej. Autor podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie w jaki sposób eponimy świadczą o tożsamości kulturowo-narodowej Polski. Analiza przebiega dwutorowo: z jednej strony przeanalizowana jest odrębna kategoria eponimów, nazywanych autochtonicznymi, które tworzone są na podstawie realiów polskich. Z drugiej strony poddane przestudiowaniu są eponimy zewnętrzne, funkcjonujące w językach obcych, stworzone poprzez stereotypizację.

Słowa kluczowe: Tożsamość kulturowo-narodowa; eponimy autochtoniczne; językowy obraz świata; stereotyp.

Summary

The proposed article presents the linguistic analysis of eponyms in terms of cultural and national identity. The author tries to answer the question of how eponyms testify to the cultural and national identity of Poland. The analysis is carried out in two ways: on the one hand, a separate category of eponyms created on the basis of Polish realities, called autochthonous eponyms is analyzed. On the other hand, external eponyms, functioning in foreign languages, created through stereotyping, are examined.

Key words: Cultural and national identity; indigenous eponyms; linguistic picture of the world; stereotype.

Wstęp

Tożsamość jest niewątpliwie wielowarstwowym pojęciem, które może być rozpatrywane z różnych perspektyw. Zjawisko to może być analizowane pod kątem socjologicznym oraz historycznym. Według słownika etnologicznego “jest to najważniejszy rodzaj tożsamości zbiorowej, który polega na historycznie uwarunkowanym, kulturowym sposobie zachowania przez daną zbiorowość ludzką istnienia i ciągłości gatunku (...)” (Słownik Etnologiczny, 1987). Jednym z elementów składających się na tożsamość kulturową, obok tradycji, rytuałów, zwyczajów, jest język, który odzwierciedla i interpretuje rzeczywistość. W niniejszym artykule proponujemy zatem językoznawczą perspektywę ujęcia tożsamości kulturowej. Na pytanie „kto ty jesteś” podejmujemy próbę odpowiedzi poprzez analizę eponimów świadczących o tożsamości kulturowo-narodowej Polski. W tym celu z jednej strony wyłaniamy odrębną kategorię eponimów, mianowicie eponimów autochtonicznych, tworzonych w realiach polskich. Z drugiej strony przeanalizowane są przykłady eponimów funkcjonujących w języku francuskim, angielskim oraz włoskim, które poprzez stereotypizację, obrazują polską rzeczywistość, kształtując tym samym na przestrzeni wieków obraz Polaków. W związku z

tym, wskazana zostanie korelacja eponimów autochtonicznych oraz zewnętrznych, z pojęciem językowego obrazu świata.

1. Metodologia

Zgodnie z postawionym celem, podejmowane są następujące kroki:

- analiza etymologiczna umożliwiającą uchwycenie istotnych dla tożsamości kulturowo-narodowej Polski, zjawisk
- analiza semantyczna wskazująca na powstałe w procesie leksykalizacji znaczenia eponimów
- analiza porównawcza, która pozwala na wyodrębnienie różnych mechanizmów kształtujących obraz Polski.

2. Eponimy a językowy obraz świata (JOS)

Eponimy, to specyficzna kategoria językowa, wzbudzająca zainteresowanie wielu językoznawców. Wywodzą się one z nazw własnych, które „[tłumaczenie własne] (...) nie mają realnego znaczenia, definicji, a (...) odnoszą się do tego, co desygnują przez związek, który nie jest semantyczny, [desygnują] przez konwencję, która jest dla nich specyficzna (...)” (Grevisse, 1993, ss. 703-704). Osobliwy charakter nazw własnych podkreśla francuski filozof i językoznawca N. Beauzée (1767) „[tłumaczenie własne] (...) [nazwy własne] oznaczają to, co niepowtarzalne, niepowtarzalne i odrębne”. N. Beauzée zauważa jednak, że język nie może składać się wyłącznie z nazw własnych „[tłumaczenie własne] (...) gdyby trzeba było przypisać odrębną nazwę dla każdego z osobna, zapamiętywanie byłoby niemożliwe (...) Zatem każde ziarnko piasku jest ziarnkiem piasku (...)”.

Według tradycyjnej definicji eponimy są to jednostki leksykalne, pochodzące od nazw miejsc, postaci mitycznych, od postaci historycznych, wynalazców, osób, których działania w jakiś sposób odcisnęły piętno na ludzkości, zostawiły swój ślad w dziejach. Celem stworzenia eponimów jest nazwanie wynalazku, wydarzenia, zjawiska związanego z postacią lub miejscem, w konsekwencji stwierdza się, że eponim jest rodzajem neologizmu opisującego nowe zjawisko, do tej pory nieznane (Konowska, 2008, ss. 168-173). Eponim posiada więc swoją definiowalną treść, wyraźnie przywołującą obraz konkretnego przedmiotu. Będąc językowym elementem, eponim pełni szereg funkcji: emotywną, konatywną, poetycką, fatyczną, metajęzykową oraz poznawczą (Sadowski, 2013). Funkcja poznawcza, jak wskazuje Sadowski, “polega na wyodrębnieniu i nazywaniu elementów otaczającej nas rzeczywistości, przekazywania faktów oraz informacji”. Ta funkcja odgrywa kluczową rolę w analizie eponimów w ujęciu tożsamości kulturowej. Uważamy zatem, że eponimy mogą być

traktowane jako znaczące elementy wiedzy o społeczeństwie, gdyż portretują i interpretują rzeczywistość. Rzeczywistość natomiast jest odzwierciedlana w językowym obrazie świata.

Według polskiego językoznawcy Bartmińskiego (1999), świat jest interpretowany a słowa “portretują mentalnie rzeczywistość”. Zatem słowa nie tylko denotują, ale przede wszystkim konotują, więc odnoszą się do “dodatkowych niedefiniowanych treści kojarzonych z wyrazem przez użytkowników danego języka”. Ponadto „JOS jest zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretacją rzeczywistości”. Zgodnie z definicją Anusiewicza (1999), JOS to “podsumowanie i zestawienie codziennych doświadczeń i zaakceptowanych przez wspólnotę komunikatywną norm, wartości, sposobów wartościowania oraz wyobrażeń i zestawień wobec rzeczywistości”. W oparciu o badania Jolanty Maćkiewicz (1999) “Językowa interpretacja świata to nie interpretacja świata dokonywana przez język, rozumiany jako byt niezależny od człowieka, jest to interpretacja dokonywana przez człowieka za pomocą języka. (...) zawarta w języku interpretacja świata zależy i od samej rzeczywistości, i od naszej ludzkiej natury, i od doświadczeń nabytych w trakcie obcowania z tą rzeczywistością, i od dziedzictwa kulturowego, nie jest to zatem interpretacja dowolna.” Możemy wobec tego stwierdzić, iż istnieje korelacja pomiędzy eponimem a pojęciem językowego obrazu świata.

3. Eponimy autochtoniczne

Dowodem na to, iż eponimy ukazują i interpretują rzeczywistość, przedstawiają fakty i są źródłem wiedzy, jest niniejsza analiza, w której po pierwsze, proponujemy kategorię eponimów, nieistniejącą w żadnej klasycznej klasyfikacji, mianowicie proponujemy kategorię eponimów autochtonicznych. Według słownika języka polskiego mianem autochtona określa się: “rdzennego mieszkańca danego obszaru”, “masy skalne, które podczas ruchów górotwórczych skorupy ziemskiej nie uległy przemieszczeniu” oraz “zwierzę lub roślinę pochodzące z tego terenu, na którym aktualnie występuje” (Słownik język polskiego PWN). Zatem autochtoniczny to taki, który występuje jedynie na określonym obszarze, nie wychodzi poza jego granice, więc eponim autochtoniczny odzwierciedla i interpretuje rzeczywistość danej kultury i nie jest rozumiany przez interlokutorów innych kultur. Eponimy te, w konsekwencji charakteryzują się swoistą hermetycznością i wymagają pogłębienia wiedzy o kulturze danego kraju.

Wśród eponimów autochtonicznych w języku polskim wyróżniamy słowo *bareizm*, “termin charakteryzujący styl wczesnej twórczości filmowej Stanisława Barei”, początkowo miał określać kicz, dziś kojarzony z epoką PRL w Polsce, rozumiany jest jako “ogólna nazwa

absurdalnych wypowiedzi, haseł, napisów, obwieszczeń i innych tego typu sformułowań budowanych niezręcznie, na bazie nowomowy i języka urzędowego.” (Słownik SJP) Na platformie społecznościowej facebook, istnieje grupa “bareizmy wiecznie żywe”, a twórcy grupy nazywają się tropicielami współczesnych *bareizmów*, co wskazuje na fakt, jak owo zjawisko a co za tym idzie wyraz, zakorzeniły się w polskiej rzeczywistości. Wśród wymienionych współczesnych *bareizmów* wymienia się następujące przykłady:

Rys. 1.

**Leszno. Drogowcy kosili
trawę w śniegu.
"Zlecenie poszło na
początku października"**

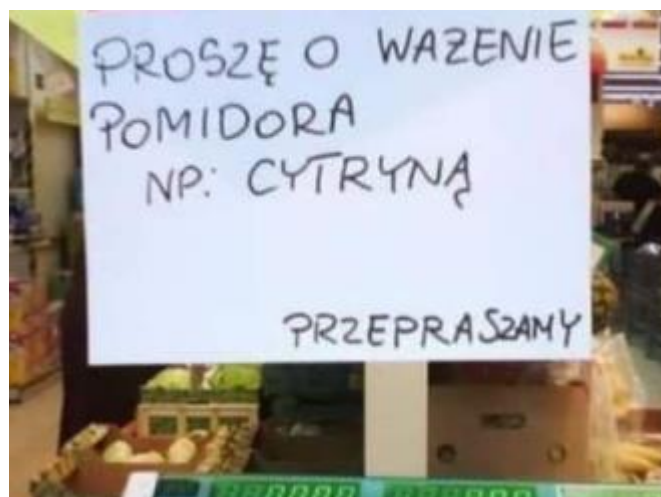
Źródło: <https://www.facebook.com/bareizmy>.

Rys. 2.

Przypominamy, że **zgon** który nastąpi w dni powszednie godzinach 18⁰⁰ – 07⁰⁰ oraz w soboty, niedzielę i święta oraz dni ustawowo wolne od pracy **należy zgłaszać** pod numerem telefonu: 76 [REDACTED]

Źródło: <https://www.facebook.com/bareizmy>.

Rys. 3.



Źródło: <https://www.facebook.com/bareizmy>.

Przedstawione współczesne *bareizmy* odnoszą się do absurdu świata PRL, zatem poprzez konotację, przekazując dodatkowe niedefiniowalne treści, wydaje się na dobre zadomowić się w polskiej rzeczywistości i polskim języku.

Kolejnym autochtonicznym eponimem funkcjonującym w języku polskim jest *kuroniówka*. To „bezpłatny posiłek dla biednych, zwykle zupa” (Słownik PWN), „zupa dla ubogich i bezdomnych gotowana przez miejskie ośrodki pomocy społecznej (akcja zapoczątkowana przez J. Kuronia)” (Słownik SJP). Wydawanie darmowego posiłku miało miejsce na początku lat 90-tych XX wieku, z czasem wyraz *kuroniówka* stał się synonimem zasiłku dla bezrobotnych i ubogich. Dziś określenie to kojarzone jest często z biedą, osobami, które wspomagane są pomocą socjalną. Oto cytaty z Narodowego Korpusu Języka Polskiego: “Przepracowałam w zakładzie 10 lat, miałam podpisaną umowę na czas nieokreślony. Od września nie dostałam wypłaty, kuroniówka będzie dopiero w lutym”. “Na moje dochody składa się renta żony i moja, stała kuroniówka. Nie stać mnie na remont ani na dobrego adwokata”. “Jak mnie zwolnią i przez rok niczego nie znajdę, to zostanie mi tylko kuroniówka i cztery złote na dzień z zasiłku z pomocy społecznej”. “Mamy zadłużenie, bo nasi lokatorzy często nie mają pracy, jedynym źródłem utrzymania całych rodzin bywa kuroniówka lub renta”.

Przedstawione eponimy są tak hermetyczne, że ich tłumaczenie na inny język jest możliwe tylko w sposób opisowy, poprzez dodanie notatki, wyjaśnienia przez tłumacza. Jak wskazuje nazwa “autochtoniczny”, słowa te funkcjonują tylko w obrębie jednego języka. Poprzez takie eponimy budowanie obrazu polskiej tożsamości kulturowo-narodowej odbywa się wewnętrznie, na podstawie bardzo specyficznych zjawisk społecznych, które nie są rozumiane przez przedstawicieli innych kultur.

4. Eponimy tworzone poprzez stereotypizację

Inaczej odbywa się kształtowanie tożsamości polskiej, zewnętrznie, czyli poprzez użytkowników innych języków, więc innych kultur. W tym przypadku proces tworzenia eponimów odzwierciedlających polską kulturę odbywa się w inny sposób, ponieważ ściśle wiąże się z pojęciem stereotypu. Pod pojęciem stereotypu rozumie się “funkcjonujący w świadomości społecznej uproszczony i zabarwiony wartościująco obraz rzeczywistości” (Słownik PWN). Mamy tutaj do czynienia z perspektywą różniącą się od polskiej perspektywy. Eponimy zewnętrzne są tworzone na podstawie pewnych cech, zachowań lub wydarzeń, zauważanych i wyodrębnianych przez przedstawicieli innych kultur. Należy podkreślić, że takie eponimy nie funkcjonują w języku polskim, a często użytkownicy języka polskiego nie

mają świadomości o ich istnieniu. W języku francuskim, funkcjonuje eponim *poulaine*, określający specyficzny rodzaj obuwia. Jak podaje słownik języka francuskiego TLFi słowo to pojawiło się w języku francuskim w XIV wieku: *pointe effilée de certains souliers* (tłum. własne: spiczasty czubek niektórych butów). W XV-sto wiecznej Anglii posługiwano się eponimem *crakows* lub *crackowes*, który opisywał “styl butów z wyjątkowo długimi noskami, (...) Zostały tak nazwane, ponieważ uważano, że styl powstał w Krakowie, ówczesnej stolicy Polski” (Pratt i Woolley, 2008).

Rys. 4.



Źródło: <https://fr.wikipedia.org/wiki/Poulaine>.

W związku z tym, możemy przypuszczać, że moda polska w ówczesnej epoce w pewnym stopniu wpłynęła na modę europejską. Z tego też powodu, pojawiły się przedstawione powyżej eponimy.

W języku włoskim eponimy określające, to co polskie znajdziemy szczególnie w dziedzinie kulinariów. *Polacca anconitana* to rodzaj cornetto (rogalika) “składającego się z cienkiej warstwy marcepanu i pokrytego lekką polewą na bazie białka jaja i cukru. Swoją nazwę zawdzięcza temu, że żołnierze 2 Korpusu Polskiego, którzy wyzwolili miasto po bitwie o Ankone, szczególnie docenili ten wariant cornetto”. (Alfonsi, 1996) Istnieje również ciastko o podobnej nazwie *polacca aversana*, którego przepis pochodzi prawdopodobnie od polskiej zakonnicy. (la Repubblica). *Polacca* w języku włoskim to także rodzaj tańca (nie mylić z Polką) oraz buty do tańczenia, a także statek żaglowy. (La Stella 1984). Innym ciekawym eponimem jest *polena*, wyraz, który do języka włoskiego został zapożyczony z francuskiego *poulaine* i oznacza figurę ozdabiającą dziób żaglowców. Słownik języka francuskiego nie wskazuje jednak na powiązanie z Polską, a w słowniku eponimów włoskich Enzo La Stelli (1984) możemy przeczytać: “tłum. własne: *polena* – XVIII wiek, z fr *poulaine*, dziś już nieużywane.

Związek semantyczny z Polską”. Niestety źródła nie podają, nie precyzują owego związku semantycznego z Polską. Współcześnie w wielu językach, między innymi w języku angielskim czy francuskim, używa się eponimu Polack o pejoratywnym zabarwieniu. Według Śląskiego kwartalnika historycznego (1986) wyraz ten, który początkowo pojawił się w języku niemieckim, miał określać „niechęć, wobec ludzi prostych, niewykształconych, prymitywnych za jakich powszechnie uważano w Niemczech polskich robotników sezonowych w XIX wieku.”

Na podstawie wyników ankiet i badań socjologicznych możemy dowiedzieć się o tym jak inni widzą Polaków. Cała gama znanych stereotypów wskazuje na te złe jak i dobre cechy. Powszechnie Polacy są uważani za naród nadużywający alkohol, mający bardzo konserwatywne poglądy. Polakom zarzuca się ksenofobię oraz nieznośność języków. Z drugiej strony mówi się również o polskiej gościnności i noszeniu pomocy. Przeanalizowane, powstałe na przestrzeni wieków, eponimy wskazują jednak na nieco inny obraz, albowiem jak możemy zauważyć, Polska była kojarzona z dość konkretnymi i specyficznymi dyscyplinami życia społecznego, poczynając od mody, poprzez żeglarstwo na kulinariach kończąc. Utworzył się również dość pejoratywny obraz Polaka, na co wskazuje, rozpowszechniony w wielu językach eponim Polack.

Podsumowanie

Dzięki analizie eponimów zarówno autochtonicznych, jak i tych używanych w innych językach, możemy uzyskać wiele cennych informacji o dziejach i kulturze Polski. Rozróżnienie na dwa typy eponimów w kontekście tożsamości kulturowo-narodowej, pozwala wyłonić obraz Polski z różnych perspektyw, tej polskiej i tej zewnętrznej. Budowanie tożsamości poprzez eponimy autochtoniczne odbywa się hermetycznie, na podstawie specyficznych, niezrozumiałych dla innych, zjawisk kulturowych. Natomiast eponimy zewnętrzne, poprzez stereotypizację, wyłanianie pewnych cech, zachowań i zjawisk, budują obraz Polski, nieoczywisty dla przedstawicieli polskiej kultury. Stwierdzamy, że eponimy poprzez portretowanie rzeczywistości stanowią o tożsamości kulturowo-narodowej oraz są źródłem wiedzy w wielu dziedzinach.

Bibliografia

1. Anusiewicz, J. (1999). Problematyka językowego obrazu świata w poglądach niektórych językoznawców i filozofów niemieckich XX wieku pod red. J. Bartmińskiego, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
2. Bartmiński, J. (1999). Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata pod red. J. Bartmińskiego, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
3. Beauzée, N. (1767). *Grammaire générale, ou Exposition raisonnée des éléments nécessaires du langage, pour servir de fondement à l'étude de toutes les langues*. Paryż.
4. Facebook, platforma społecznościowa <https://www.facebook.com/bareizmy/> (data dostępu 10.06.2022).
5. Grevisse, M. (1993). *Le bon usage*. Paryż : Editions Duculot.
6. Konowska, A. (2008). *Analyse sémantique des éponymes français*. Leskem. Pruszków k/Łasku.
7. LaRepubblica <https://ricerca.repubblica.it/repubblica/archivio/repubblica/2005/09/27/il-dolce-della-suora-polacca-che-aversa.html> (data dostępu 4.06.2022).
8. La Stella, E. (1984). *Dizionario Storico di Deonomastica*. Florencja: Leo s. Olschki Editore.
9. Maćkiewicz, J. (1999) Co to jest “językowy obraz świata”, “Etnolingwistyka”, t. 11, s. 7-24.
10. Narodowy Korpus Języka Polskiego <http://nkjp.pl/> (data dostępu 10.06.2022).
11. Pratt, L., Woolley, L. (2008). *Shoes*. Londyn: V&A Publications. ss. 12–13.
12. Sadowski, M. (2013). Eponimy jako sposób wzbogacania leksyki. *Acta Erasmiana. Varia*, t.5. Wrocław.
13. Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka: Tom 41, 1986.
14. Słownik języka polskiego SJP <https://sjp.pl> (data dostępu 10.06.2022).
15. Słownik języka polskiego PWN <https://sjp.pwn.pl/> (data dostępu 10.06.2022).
16. Staszczak, Z. (1987). *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*. Red. Staszczak, Z. Warszawa-Poznań.
17. TLFi, Internetowy słownik języka francuskiego <http://stella.atilf.fr> (data dostępu 07.06.2022).

Paulina Krzeszewska

Uniwersytet Śląski w Katowicach,

Wydział Humanistyczny

pj.krzeszewska@gmail.com

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2222-3726>

Zaburzenia realizacji fonemów spółgłoskowych a przetrwałe odruchy pierwotne u dzieci polskojęzycznych

Speech Consonant Disorders and Preserved Primitive Reflexes in Polish Speaking Children

Streszczenie

Zaburzenia realizacji fonemów spółgłoskowych oznaczają obecność przynajmniej jednej cechy fonetycznej niezgodnej z systemem fonetyczno-fonologicznym danego języka w procesie artykulowania głosek. Ich diagnozę w badaniu logopedycznym rozszerzono o ocenę odruchów pierwotnych (z pnia mózgu). Odruch pierwotny to bezwarunkowa reakcja organizmu na konkretny bodziec zewnętrzny, która ujawnia się w okresie płodowym, obecna jest w niemowlęctwie, a powinna zostać wygaszona najpóźniej do pierwszego roku życia dziecka. Coraz więcej badań wskazuje na obecność u dzieci przetrwałych odruchów pierwotnych. Są to niewygaszone o czasie odruchy, które stają się powtarzalną mimowolną reakcją organizmu w odpowiedzi na dany bodziec, co może ograniczyć rozwój psychomotoryczny, w tym rozwój realizacji fonemów.

Artykuł ma na celu przedstawienie wstępnych wyników badań do rozprawy doktorskiej autorki, wzbogacenie teorii rozwoju systemu fonetyczno-fonologicznego języka polskiego, wyznaczenie kierunków dalszych badań nad współwystępowaniem niewygaszonych odruchów pierwotnych z zaburzeniami mowy, jak również rozpowszechnienie wiedzy zdobytej w procesie badań.

Przebadano 40 dzieci, w wieku 6-7 lat, z uwzględnieniem następujących kategorii: ocena realizacji fonemów spółgłoskowych, słuchu fonemowego, warunków anatomiczno-czynnościowych przestrzeni ustno-twarzowej i ocena wybranych odruchów pierwotnych: tonicznego odruchu błędnikowego - TOB, symetrycznego tonicznego odruchu szyjnego - STOS i asymetrycznego tonicznego odruchu szyjnego - ATOS.

Wyniki badań wskazują na umiarkowaną korelację wybranych przetrwałych odruchów pierwotnych z zaburzeniami realizacji fonemów spółgłoskowych określonego typu.

Słowa kluczowe: artykulacja, realizacja fonemów, zaburzenia realizacji fonemów, odruchy pierwotne, przetrwałe odruchy pierwotne.

Summary

Disturbances in the production of consonant phonemes mean the presence of at least one phonetic feature inconsistent with the phonetic-phonological system of a given language in the process of speech sound production. Their diagnosis was extended in a speech-language examination by the assessment of primitive reflexes (in the brainstem). The primitive reflex is an unconditional reaction of the organism to a specific external stimulus, which is revealed in the fetal period, present in infancy, and should be extinguished no later than the first year of a child's life. More and more studies indicate the presence of persistent primitive reflexes in children. These are reflexes that are not inhibited in time, which become the organism's repetitive, involuntary response to a given stimulus, which may limit psychomotor development, including the development of speech sound production.

The aim of the article is to present the preliminary research results for the doctoral dissertation of the present author, to enrich the theory of the development of the phonetic-phonological system of the Polish language, to set the directions for further research on the coexistence of preserved primitive reflexes with speech sound disorders, as well as to disseminate the knowledge gained in the research process.

40 children, aged 6-7 years, were examined, including the following categories: assessment of the consonants production, phonemic hearing, anatomical-functional conditions of the orofacial complex and assessment of selected primitive reflexes: tonic labyrinthine reflex - TLR, symmetrical tonic neck reflex - STNR and asymmetric tonic neck reflex - ATNR.

The results of the research indicate a moderate correlation of selected persistent primary reflexes with disturbances in the implementation of certain types of phonemes.

Key words: articulation, speech sound production, speech sound disorders, primitive reflexes, preserved primitive reflexes.

Wstęp

Logopedia jest nauką o biologicznych uwarunkowaniach języka i zachowań językowych, której przedmiotem są zaburzenia mowy i ich profilaktyka (Grabias, 2010/2011). Jednym z zaburzeń mowy jest dyslalia, będąca zaburzeniami realizacji fonemów o różnej etiologii (Pluta-Wojciechowska, 2017).

Mówiąc o zaburzeniach realizacji fonemów spółgłoskowych należy w pierwszej kolejności sprecyzować, co oznacza realizacja fonemów w ogóle, a następnie, jak definiujemy ich prawidłowości oraz zaburzenia.

Realizacja fonemów, innymi słowy - artykulacja głosek, oznacza zewnętrzną reprezentację najmniejszych i niesamodzielnych części języka (fonemów), swoisty zespół pozycji i ruchów oddechowo-fonacyjno-artykulacyjnych (Ostapiuk, 1997), występujący w przestrzeni ustno-twarzowo-gardłowej. Prawidłowa (normatywna) realizacja fonemów to taka artykulacja głosek, która jest zgodna z normami wymawianiowymi danego języka, czyli zachowująca wszystkie wyznaczone cechy fonetyczne w procesie realizacji danego fonemu. Zaburzona (nienormatywna) realizacja fonemów zakłada obecność przynajmniej jednej cechy fonetycznej, która jest niezgodna z systemem fonetyczno-fonologicznym danego języka w procesie artykułowania głosek.

Diagnoza realizacji fonemów winna określić:

- normatywne i nienormatywne realizacje poszczególnych cech fonetycznych każdej głoski,
- warunki percepcyjne i anatomiczno-czynnościowe realizacji fonemów,
- potencjalne przyczyny obecnych nieprawidłowości realizacyjnych.

Wszystko to ma na celu zarówno opis i interpretację zaburzeń, jak również wskazanie realnych celów terapii logopedycznej (Pluta-Wojciechowska, 2017).

Identyfikacja patomechanizmu zaburzeń realizacji fonemów jest możliwa wówczas, gdy osoba badająca dysponuje wiedzą o licznych czynnikach patogennych, które mogą się przyczynić do wystąpienia nieprawidłowości. Jednym z takich czynników mogą być przetrwałe odruchy pierwotne.

Odruchy pierwotne są bezwarunkowymi, powtarzalnymi reakcjami całego organizmu w odpowiedzi na konkretny bodziec zewnętrzny, wywoływanych z poziomu pnia mózgu. Ujawniają się w okresie płodowym, są obecne w niemowlęctwie, a powinny być wygaszone (czyli kontrolowane już nie przez pień mózgu, ale przez korę mózgową) najpóźniej do ukończenia pierwszego roku życia dziecka. Początkowo umożliwiają zdobywanie

doświadczeń sensomotorycznych, ale tylko w okresie fizjologicznego występowania. Aby jednostka mogła rozwinąć ruchy dowolne, odruchy pierwotne powinny zostać wyhamowane (Mikołajewska, 2017). Dlatego też, jeżeli dany odruch pierwotny nie zostanie fizjologicznie wygaszony, towarzyszy dziecku w następnych etapach rozwoju (a dalej - dorosłemu) w formie przetrwałej, przy czym owo "towarzyszenie" oznacza ograniczenie wykonywania ruchów dowolnych.

W badaniach oceniono 3 odruchy pierwotne:

- toniczny odruch błędnikowy - TOB,
- symetryczny toniczny odruch szyjny - STOS,
- asymetryczny toniczny odruch szyjny - ATOS (Czochańska, 1995; Mikołajewska, 2017; Mikołajewska i Mikołajewski, 2020).

Propozycja rozszerzenia badania logopedycznego, które koncentruje się na kompleksie orofacjalnym, o ocenę reakcji organizmu wykraczających poza trakt ustno-twarzowy (odruchów pierwotnych) wynika z tego, iż nieprawidłowy rozwój wymienionych odruchów z pnia mózgu, związany z ich niewyhamowaniem, może utrudniać wiele czynności związanych już bezpośrednio z traktem ustno-twarzowym. Mowa tu o czynnościach prymarnych, które są swoistym fundamentem dla czynności sekundarnej, czyli mowy (Pluta-Wojciechowska, 2017).

Co więcej, wiele badań wskazuje obecność przetrwałych odruchów pierwotnych u dzieci z opóźnionym rozwojem mowy (Bilbilaj i in., 2017), dysleksją i trudnościami w nauce czytania (Goddard-Blythe, 2005, McPhillips i Jordan-Black, 2007, Mikołajewska i Mikołajewski, 2020) oraz specyficznymi zaburzeniami rozwoju języka (Matuszkiewicz, Gałkowski, 2021). Wymienione zaburzenia rozwojowe są związane z przetwarzaniem fonologicznym, co skłoniło mnie do zbadania również korelacji przetrwałych odruchów pierwotnych z niedokształceniem słuchu fonemowego.

B. Roślowski (1991) zdefiniował słuch fonemowy jako: "zdolność do kwalifikowania wyróżnionych z potoku mowy głosek jako przynależnych do określonych, fonologicznie zdeterminowanych klas głosek, np. KONIE - TONIE, TOM-DOM". Niedokształcenie słuchu fonemowego objawia się brakiem umiejętności dyskryminowania cech dystynktywnych poszczególnych głosek, a w przypadku niniejszego opracowania - spółgłosek języka polskiego.

1. Cele, problemy i hipotezy badawcze

1.1. Cele badawcze

W wymiarze teoretycznym praca ma na celu:

- wzbogacenie teorii rozwoju systemu fonetyczno-fonologicznego języka polskiego,
- zgromadzenie danych dotyczących współwystępowania zaburzeń realizacji fonemów z wybranymi odruchami przetrwałymi,
- wyznaczenie kierunków dalszych badań nad omawianym tematem.

W wymiarze praktycznym cele badawcze pracy to:

- opracowanie narzędzia badania współwystępowania przetrwałych odruchów pierwotnych z zaburzeniami realizacji fonemów,
- wyznaczenie podstaw terapii logopedycznej w przypadku zaburzeń realizacji fonemów i przetrwania odruchów pierwotnych u dzieci,
- rozpowszechnienie wiedzy zdobytej w toku badań.

1.2. Problemy i hipotezy badawcze

W poniższej tabeli zestawiałam najważniejsze problemy i wynikające z nich hipotezy badawcze.

Tab. 1. Problemy i hipotezy badawcze.

Problem badawczy	Hipoteza badawcza
W jakim stopniu wybrane przetrwałe odruchy pierwotne współwystępują z zaburzeniami realizacji fonemów?	Przypuszczam, że wybrane przetrwałe odruchy pierwotne mogą być co najmniej umiarkowanie skorelowane z zaburzeniami realizacji fonemów określonego typu (dyslokacjami i dysmodalnościami).
W jakim stopniu wybrane przetrwałe odruchy pierwotne współwystępują z niedokształceniem słuchu fonemowego?	Przypuszczam, że wybrane przetrwałe odruchy pierwotne mogą być co najmniej umiarkowanie skorelowane z niedokształceniem słuchu fonemowego.
Które przetrwałe odruchy pierwotne najsilniej korelują z zaburzeniami realizacji fonemów określonego typu w badanej grupie?	Przypuszczam, że zaburzenia realizacji fonemów wynikające z niedokształconego słuchu fonemowego i zaburzenia realizacji fonemów o charakterze dysmodalności będą co najmniej umiarkowanie korelować z przetrwałym TOB, natomiast zaburzenia realizacji fonemów o charakterze dyslokacji - z przetrwałymi ATOS i STOS.

2. Materiały i metody

2.1. Charakterystyka grupy badanej

W badaniach wzięły udział dzieci w wieku 6-7 lat, których rodzice wyrazili pisemnie zgodę na udział w badaniach do pracy doktorskiej. Wśród 40 dzieci przebadalam 20 dziewczynek i 20

chłopców, z czterech zabrzańskich przedszkoli. Kryteria wyłączenia stanowiły: niedosłuch lub podejrzenie niedosłuchu, niepełnosprawność intelektualna, dwujęzyczność, choroby neurologiczne.

Wyznaczony przedział wiekowy wynikał z tego, iż jest to okres rozwoju w którym prawidłowo rozwijające się dziecko powinno mieć już ukształtowany słuch fonemowy oraz wygaszone wszystkie odruchy pierwotne.

2.2. Procedura badania logopedycznego

Badanie logopedyczne realizacji fonemów spółgłoskowych uwzględniało następujące etapy:

- ocenę realizacji fonemów spółgłoskowych,
- ocenę warunków anatomiczno-czynnościowych przestrzeni ustno-twarzowej,
- ocenę słuchu fonemowego.

Do oceny realizacji fonemów spółgłoskowych wykorzystałam metodę analityczno-fonetyczną, która zakłada badanie wszystkich cech fonetycznych danej głoski podczas powtarzania sylab i zdań z nią (Pluta-Wojciechowska, 2010). Realizacja każdego fonemu oceniana była w nagłosie, śródgłosie i wygłosie wyrazu (ostatnia pozycja dotyczy artykulacji spółgłosek bezdźwięcznych), w sąsiedztwie fonetycznym samogłosek. W ten sposób najłatwiej uzyskać spółgłoskę prototypową (czyli najlepszą reprezentację, będącą realizacją danego fonemu, za: Pluta-Wojciechowska, 2010).

Dzięki wykorzystaniu drogi wzrokowo-słuchowo-dotykowo-eksperymentalnej możliwy jest dokładny opis realizacji każdego fonemu spółgłoskowego pod względem:

- lokacji - miejsca artykulacji,
- modalności - sposobu artykulacji,
- sonantyczności - udziału więzadeł głosowych,
- rezonansowości - udziału rezonatora nosowego (Pluta-Wojciechowska, 2010).

Analogicznie do tych terminów, zaburzenia miejsca artykulacji nazywane są dyslokacjami, zaburzenia sposobu artykulacji - dysmodalnościami, zaburzenia udziału więzadeł głosowych - dyssonantycznością, zaś zaburzenia udziału rezonatora nosowego - dysrezonansowością (Pluta-Wojciechowska, 2010).

Ocena warunków anatomiczno-czynnościowych przestrzeni ustno-twarzowej pozwala ustalić uwarunkowania strukturalne narządów (wargi, przedsionek jamy ustnej, wędzidełka warg i języka, policzki, język, uzębienie, warunki zgryzowe, podniebienie twarde i miękkie),

które odpowiadają za realizację fonemów, jak również ich fizjologię i funkcjonalność, z uwzględnieniem wybranych czynności prymarnych (Pluta-Wojciechowska, 2022).

Słuch fonemowy badałam przy użyciu materiału obrazkowego z dwóch publikacji do oceny słuchu fonematycznego: kolorowych ilustracji z testu I. Styczek (1983) oraz czarno-białych z testu E. Szelań i A. Szymaszek (2006). Ocenie podlegała umiejętność różnicowania paronimów różniących się wybraną cechą fonetyczną. W związku z tym wyróżniono trzy grupy opozycji spółgłoskowych:

- dźwięczności (np. /p-b/, /s-z/),
- miejsca artykulacji (np. /g-d/, /k-t/),
- sposobu artykulacji (np. /r-l/).

Kolejnym krokiem była ocena stanu wybranych odruchów pierwotnych.

2.3. Procedura badania odruchów pierwotnych

Badanie odruchów pierwotnych uwzględniało:

- ocenę tonicznego odruchu błędnikowego - TOB,
- ocenę symetrycznego tonicznego odruchu szyjnego - STOS,
- ocenę asymetrycznego tonicznego odruchu szyjnego - ATOS.

TOB oceniłam przy otwartych i zamkniętych oczach dziecka, pozostającego w pozycji stojącej, podczas pochylania i odchylenia głowy (Goddard-Blythe, 2015). Obserwowałam wygaszenie odruchu lub jego przetrwanie w zgięciu (TOB tylny) i/lub w wyproście (TOB przedni).

STOS badałam u dzieci przyjmujących pozycję czworaczą i również w przypadku tego odruchu można odnotować wygaszenie lub przetrwanie w zgięciu i/lub wyproście.

ATOS oceniłam w dwóch pozycjach badanych: czworaczej i stojącej. Analizowałam wówczas reakcje organizmu na zwroty głowę w lewą oraz prawą stronę. Odruch mógł być wygaszony albo manifestowany lewostronnie i/lub prawostronnie.

2.4. Metody statystyczne

Do określenia istotności statystycznej dla współwystępowania przetrwałych odruchów pierwotnych z zaburzeniami realizacji fonemów wykorzystano współczynnik r-Pearsona i do uznania zależności pomiędzy zmiennymi przyjęto przedziały: 0,3-0,5 jako korelacja umiarkowana, >0,5-0,7 jako korelacja silna, >0,7-1 jako korelacja bardzo silna. Istotność

statystyczną uznawano przy poziomie $p < 0.05$. Przedział 0-0,3 oznaczał słabą korelację, toteż nie uwzględniono współwystępowania zmiennych z tego zakresu za istotne.

3. Wyniki badań

Wyniki badań umożliwiają udzielenie odpowiedzi na postawione pytania badawcze. W dalszej części artykułu przedstawiłam interpretację współczynnika korelacji liniowej Pearsona dla 3 zdefiniowanych już problemów badawczych.

W jakim stopniu wybrane przetrwały odruchy pierwotne współwystępują z zaburzeniami realizacji fonemów?

Zgodnie z postawioną hipotezą, najsilniejsza korelacja ujawniła się pomiędzy przetrwałymi odruchami pierwotnymi a dyslokacjami i dysmodalnościami. Wśród dyslokacji istotne statystycznie były następujące zaburzenia miejsca artykulacji: międzyzębowość podczas realizacji fonemów /s, z, c, dz/, dorsalność podczas realizacji fonemów /r, l/ oraz międzyzębowość podczas realizacji fonemu /l/. W Tabelach 2. i 3. zestawiałam wartości współczynników korelacji dla tych zaburzeń realizacji fonemów.

Tab 2. Korelacje wybranych przetrwałych odruchów pierwotnych z dyslokacjami.

Rodzaj dyslokacji	Przetrwały STOS zgięciowy	Przetrwały ATOS lewostronny
międzyzębowość /s, z, c, dz/	0.02	0.33
dorsalność /r, l/	0.37	0.15
międzyzębowość /l/	0.35	-0.12

Wyniki potwierdziły również hipotezę o poziomie korelacji, gdyż przetrwały ATOS lewostronny był skorelowany z międzyzębowością głosek syczących w stopniu umiarkowanym, podobnie jak przetrwały STOS zgięciowy z dorsalnością głosek [r, l] i międzyzębowością głoski [l] oraz przetrwały TOB zgięciowy z dysmedialnością warg podczas artykulacji spółgłosek w badanej grupie.

Tab. 3. Korelacja wybranego przetrwałego odruchu pierwotnego z dysmodalnością.

Rodzaj dysmodalności	Przetrwały TOB zgięciowy
dysmedialność warg	0.36

W jakim stopniu wybrane przetrwałe odruchy pierwotne współwystępują z niedokształceniem słuchu fonemowego?

Podobnie jak w przypadku powyższych korelacji, współwystępowanie wybranych przetrwałych odruchów pierwotnych z niedokształceniem słuchu fonemowego wykazało umiarkowaną korelację. W Tabeli 4. przedstawiłam wartości współczynnika tejże korelacji Pearsona w badanej grupie.

Tabela 4. Korelacja wybranych przetrwałych odruchów pierwotnych z niedokształceniem słuchu fonemowego.

Kategoria niedokształcenia słuchu fonemowego	Przetrwały TOB wyprostny	Przetrwały STOS wyprostny
Sposób artykulacji	0.42	0.42
Miejsce artykulacji	0.33	0.30

Które przetrwałe odruchy pierwotne najsilniej korelują z zaburzeniami realizacji fonemów określonego typu w badanej grupie?

W Tabelach 2., 3. i 4. przedstawiono istotne statystycznie korelacje, jakie wykazały przeprowadzone przeze mnie badania. Na podstawie tych wartości można potwierdzić hipotezę o przetrwaniu odruchu pierwotnego określonego typu z wybranym zaburzeniem realizacji fonemów.

Niedokształcenie słuchu fonemowego umiarkowanie korelowało z przetrwałymi TOB i STOS, dyslokacje z przetrwałymi STOS i ATOS, natomiast dysmodalność istotnie współwystępowała z przetrwałym TOB.

Podsumowanie

Wyniki badań umożliwiły odpowiedź na pytania badawcze i potwierdzić hipotezy, dotyczące poziomu współwystępowania zaburzeń realizacji fonemów z wybranymi przetrwałymi odruchami pierwotnymi u dzieci w wieku 6-7 lat, prezentujących różne warunki percepcyjne i anatomiczno-czynnościowe.

Z uwagi na rozwój teorii można stwierdzić potrzeby: dalszych badań, na większej grupie badawczej, z dokładnie wyprofilowanymi grupami porównawczymi, wykorzystaniem obiektywnych metod badań oraz weryfikacji efektywności różnego rodzaju metod terapii odruchów pierwotnych w kontekście postępowania logopedycznego.

Z punktu widzenia praktyki terapeutycznej, ważne wydają się: znajomość konsekwencji przetrwałych odruchów pierwotnych, jak również umiejętność wykonania oceny odruchów

pierwotnych w postępowaniu logopedycznym, szerzenie wiedzy i świadomości wśród terapeutów oraz rodziców na temat obecności, możliwych konsekwencji przetrwałych odruchów pierwotnych, jak również - już ściśle w kontekście terapii zaburzeń realizacji fonemów - dostosowywanie warunków otoczenia, postawy oraz pozycjonowania pacjenta w czasie postępowania logopedycznego, tak, aby nie stymulować to wywołania odruchu.

Odpowiedzi na postawione pytania przyczynią się do lepszego poznania ontogenezy rozwoju systemu fonetyczno-fonologicznego, a w przyszłości - do zwiększenia efektywności terapii zaburzeń realizacji fonemów. Czuwanie nad prawidłowym rozwojem odruchów pierwotnych jest ważne dla prawidłowego rozwoju psychomotorycznego, w tym rozwoju czynności prymarnych, a następnie czynności sekundarnej, czyli mowy.

Bibliografia

1. Bilbilaj, S. (2017). Measuring Primitive Reflexes in Children with Learning Disorders, *European Journal of Multidisciplinary Studies*, 285–298.
2. Czochońska, J. (1995). *Badanie i ocena neurorozwojowa niemowląt i noworodków*. Lublin: Wydawnictwo Folium.
3. Goddard Blythe, S. (2005). Releasing educational potential through movement: A summary of individual studies carried out using the INPP test battery and developmental exercise programme for use in schools with children with special needs. *Child Care in Practice*, 11(4), 415–432.
4. Goddard-Blythe, S. (2015). *Niedojrzałość neuromotoryczna dzieci i dorosłych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
5. Grabias, S. (2010/2011). Logopedia – nauka o biologicznych uwarunkowaniach języka i zachowaniach językowych. *Logopedia*, 39/40, 9-34.
6. Matuszkiewicz, M., Gałkowski, T. (2021). Developmental Language Disorder and Uninhibited Primitive Reflexes in Young Children *Journal of Speech Language and Hearing*, 17;64(3), 935-948.
7. McPhillips, M., Jordan-Black, J. A. (2007). The effect of social disadvantage on motor development in young children: a comparative study, *Journal of Child Psychology and Psychiatry*, 1214-1222.
8. Mikołajewska, E. (2017). *Odruchy pierwotne. Terapia w podejściu medycznym*, Bydgoszcz: FEM.
9. Mikołajewska, E., Mikołajewski, D. (2020). *Odruchy pierwotne: Wpływ na gałki oczne, terapię ortoptyczną i grafomotorykę*. M2Concept, Bydgoszcz: FEM.
10. Ostapiuk, B. (1997). Zaburzenia dźwiękowej realizacji fonemów języka polskiego: propozycja terminów i klasyfikacji, *Audiofonologia*, 10, Polski Komitet Audiofonologii, 117-136.
11. Pluta-Wojciechowska, D. (2010). *Podstawy patofonetyki mowy rozszczepowej. Dyslokacje*, Bytom: Wydawnictwo Ergo-Sum.
12. Pluta-Wojciechowska, D. (2017). *Dyslalia obwodowa. Diagnoza i terapia logopedyczna wybranych form zaburzeń*, Bytom: Wydawnictwo Ergo-Sum.
13. Pluta-Wojciechowska, D. (2022). *Zaburzenia czynności prymarnych i artykulacji. Podstawy postępowania logopedycznego*, Bytom: Ergo-Sum.
14. Rocławski, B. (1991). *Słuch fonemowy i fonetyczny*, Gdańsk: Wydawnictwo UG.
15. Styczek, I. (1982). *Badanie i kształtowanie słuchu fonematycznego*, Warszawa: WSPiP.
16. Szelaż E., Szymaszek, A. (2006). *Test do badania słuchu fonematycznego dzieci i dorosłych*. Gdańsk: GWP.

Katarzyna Buganik

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego

katarzyna.buganik@phd.usz.edu.pl

ORCID: 0000-0001-9775-9395

„Książka mówiona” jako szczególny rodzaj świadectwa lagrowego

Spoken book as a particular kind of concentration camp testimony

Streszczenie

W artykule „Książka mówiona” jako szczególny rodzaj świadectwa lagrowego omówione zostało pojęcie świadectwa, w tym również świadectwa lagrowego. Istotnymi scharakteryzowanymi zagadnieniami są także: „książka mówiona” oraz kategoria świadka/świadkini. Bazę analityczną rozważań stanowią wybrane „książki mówione”, traktujące o Zagładzie w lagrze Auschwitz-Birkenau. Dobór tekstów oparty został m.in. na kryteriach: czas powstania publikacji, wiek świadków, opisane doświadczenie obozowe, rodzaj perspektywy (kobieca lub męska). Analizie i interpretacji, pod kątem specyfiki doświadczenia lagrowego oraz tożsamości świadków, poddane zostały następujące książki: *To nie deszcz, to ludzie* Haliny Birenbaum, *Królestwo za mgłą* Zofii Posmysz, *Skąd Pan jest? Wywiad rzeka z Władysławem Bartoszewskim* oraz *Ja z krematorium Auschwitz. Rozmowa z Henrykiem Mandelbaumem byłym więźniem Sonderkommando w KL Auschwitz*.

Słowa kluczowe: Auschwitz-Birkenau, książka mówiona, świadectwo, świadek, wspomnienia.

Summary

In the article extended interview (spoken book) as particular kind of testimony of concentration camp the idea of testimony and testimony of concentration camp have been discussed. The crucial issues that have been characterised are: extended interview (spoken book) and category of witness. The selected extended interview talking about Holocaust in the camp of Auschwitz-Birkenau, constitute the analytical basis for the article. The selection of texts is based on among others the parameters: the time of creation of publications, the age of the witnesses, described experience of the concentration camp, the kind of perspective (female or male). The following books have been analysed and interpreted in terms of characteristic of the camp experience and identity of the witnesses: *To nie deszcz, to ludzie* Haliny Birenbaum, *Królestwo za mgłą* Zofii Posmysz, *Skąd Pan jest? Wywiad rzeka z Władysławem Bartoszewskim* oraz *Ja z krematorium Auschwitz. Rozmowa z Henrykiem Mandelbaumem byłym więźniem Sonderkommando w KL Auschwitz*.

Key words: Auschwitz-Birkenau, extended interview (spoken book), testimony, witness, memories.

„ocalałeś nie po to aby żyć
masz mało czasu trzeba dać świadectwo”

Zbigniew Herbert, *Przesłanie Pana Cogito*³⁴

Doświadczenie obozowe i jego zapis to zagadnienie obszerne, zarówno pod kątem omawianej tematyki, jak i różnorodności gatunkowej tekstów wchodzących w zakres literatury dokumentu osobistego, a w tym literatury świadectwa³⁵. Wśród gatunków literatury memorialnej wymienić można m.in. dzienniki, pamiętniki, listy, relacje czy wspomnienia lagrowe. W niniejszych

³⁴ Z. Herbert, *Przesłanie Pana Cogito*, [w:] *Poezje*, Warszawa 1998, s. 432.

³⁵ Zagadnienie literatury świadectwa opisuje m.in. A. Ciarkowska, *Między doświadczeniem a wydarzeniem. O zobowiązaniach świadka*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, 2019, LXII, z. 1, s. 57.

rozważaniach skupię się tylko na jednej formie przekazu obozowych doświadczeń, a mianowicie na *książce mówionej*³⁶ określanej często również jako wywiad rzeka czy „rozmowa z...”.

Niecodzienny zapis niezwykłych relacji

Omawiane przeze mnie *książki mówione*: *To nie deszcz, to ludzie* Haliny Birenbaum, *Królestwo za mgłą* Zofii Posmysz, *Skąd Pan jest? Wywiad rzeka z Władysławem Bartoszewskim* oraz *Ja z krematorium Auschwitz. Rozmowa z Henrykiem Mandelbaumem byłym więźniem Sonderkommando w KL Auschwitz*, to „efekty” wielogodzinnych rozmów, wielu pojedynczych spotkań, zmagania z tajnikami pamięci i powszechną wiedzą na temat Auschwitz. To konfrontacja znanych i powielanych faktów dotyczących lagru z subiektywnymi doświadczeniami i wspomnieniami. To również praca pamięci świadków, mozolny proces odtwarzania wspomnień, powrót do traumatycznych wydarzeń z przeszłości i próba przekazania ich swoim rozmówcom w najbardziej adekwatny sposób, na zasadzie pytań i odpowiedzi.

Istotny dla tego rodzaju świadectwa jest fakt powstawania *książki mówionej*. Proces ten opisuje Łebkowska (1993:1):

Całość nagrana, a następnie spisana staje się książką, która nie udostępnia zazwyczaj swojego źródła – czytelnik wszak zapoznaje się z tekstem drukowanym, a nie z kasetą (...). Spontaniczność i nieprzewidywalność łączą się tu jednak z przemyślaną konstrukcją i celową kompozycją. Z jednej strony widać zatem wyraźnie dbałość o zachowanie cech dokumentu, wydrukowanego zapisu magnetofonowego, o wywołanie wrażenia naturalności, mówionego charakteru wypowiedzi, z drugiej natomiast rzuca się w oczy pewna sztuczność, celowa organizacja. Spisujący rozmowy ingeruje w to, co mówione, najczęściej zresztą wyjaśnia swoje zabiegi w komentarzach i posłowiach.

Niecodzienny zapis, dialogowa forma czy autobiograficzny charakter, to tylko niektóre cechy *książki mówionej*, określanej również jako specyficzne świadectwo Zagłady. Istotną cechą tych wyjątkowych świadectw – „tekstów interlokucyjnych”, „dokumentów epoki” jak nazywa je Roman Zimand (1989: 7, 22) jest fakt, że powstają one w sposób dobrowolny i za zgodą rozmawiających ze sobą osób. Nadawcą tekstu głównego jest opowiadający, natomiast

³⁶ Twórcą określenia książka mówiona jest Walter J. Ong, który zauważył m.in., że książki mówione są przenikaniem się ustnego przekazu elektronicznego, pisma i druku. (Por. W. J. Ong, *Przekształcanie się środków przekazu: mówiona książka*, „Pamiętnik Literacki LXXXI, 1990, z.1, s. 320).

pytający, oprócz zadawania pytań, spełnia także rolę sterującego rozmową. Zimand zauważa również, że „rozmowa z...” jest dokumentem kreowanym:

(...) „rozmowa z...” pisana jest nie przez protokolanta ani przez urzędnika stanu cywilnego czy notariusza, przez którego „przemawia” czysta konwencja. Literaturę interlokucyjną tworzą indywidualni autorzy, z których każdy tworzy indywidualne dzieło wedle własnej koncepcji.

Książki mówione opisane w niniejszym artykule, stanowią niezwykle i oryginalne świadectwo, przedstawiające m.in. lagier Auschwitz-Birkenau z perspektywy kobiecej i męskiej, indywidualne przeżycia i doświadczenia obozowe w różnych etapach istnienia obozu. Przybliżają ówczesny wygląd poszczególnych miejsc lagru, warunki obozowe oraz sytuację i status więźniów różnych wyznań i narodowości. Świadectwa te są cennym źródłem informacji o Auschwitz, ale także dowodem autentycznych przeżyć świadków i świadkiń, byłych więźniarek i więźniów KL Auschwitz-Birkenau oraz wspomnień, które po kilkudziesięciu latach od wyzwolenia z obozu, są nadal żywe w ich pamięci. Niezwykle ważnym czynnikiem łączącym wszystkie omawiane przeze mnie teksty, jest subiektywny charakter relacji i autobiograficzna postawa osób opowiadających o swoich przeżyciach w obozie. Istotny jest tu dystans czasowy dzielący wydarzenia z lagru od opowiadania o nich. Niezwykłość tych świadectw polega właśnie na czasie ich powstania, nie zaraz po wojnie, ale po kilkudziesięciu latach od wyzwolenia z obozu. Bardzo ważne są tu dokonane w psychice świadków procesy, np. przepracowanie traumy czy wysiłek pamięci autobiograficznej.

Specyfika *książki mówionej* polega również na tym, że relacje świadków są najpierw przez nich wypowiedziane (a nie zanotowane przez nich samych), następnie zarejestrowane lub nagrane, a później spisane przez pytającego i po procesie autoryzacji, wydrukowane w formie książki. Warto w tym miejscu podkreślić ważność roli pytającego, ponieważ to on kreuje rozmowę, prowadzi ją w taki sposób, by wydobyć od swojego rozmówcy, jak najwięcej informacji. Zadawanie poszczególnych pytań, dociekanie szczegółów czy konfrontowanie relacji świadka z wypowiedziami innych „przeżywców”³⁷ jest celowe. Dzięki temu pytany stara się wyjaśnić, przekazać rzeczywiste fakty, ale zdarza się również, że milczy lub wyraża negatywny stosunek do pytania, wyraźnie zaznacza, że nie będzie na dane pytanie odpowiadał. Świadek sam spisując swoje wspomnienia, mógłby celowo nie podjąć pewnych tematów. W *książce mówionej* będącej dialogiem, nawet kiedy milczy, to wyraża swój stosunek do

³⁷ Określeniem „przeżywcy” posługuję się za A. Daukszą, która zastosowała tę kategorię w odniesieniu do byłych więźniów KL Auschwitz-Birkenau (Zob. A. Dauksza, *Klub Auschwitz i inne kluby. Rwane opowieści przeżywców*, Kraków 2021).

wydarzeń. *Książka mówiona* to rozszerzona kategoria świadectwa również ze względu na opowiadanie nie tylko o wojnie, ale także o czasach po niej.

Tożsamość „przeżywców”

Pojęcie świadectwa i kategoria świadka/świadkini, to bardzo złożone i obszerne zagadnienia, wykraczające poza możliwości niniejszego artykułu³⁸. Dla zobrazowania różnorodności definicyjnej tych kategorii, przybliżę zaledwie kilka z wielu ujęć tego tematu.

Kim zatem jest świadek i jakie role spełnia? Czym jest świadectwo i do kogo jest kierowane?

Świadkiem jest nie tylko ten, który doświadczył i przeżył Zagładę, i opowiada o niej, przedstawia zdarzenia lub jego relacja jest „dowodem w sprawie”³⁹. Świadectwo nie jest także tylko archiwalnym zbiorem wspomnień. Świadek to również osoba, która przekazuje zdarzenia i mówi o tych i za tych, którym nie dane było przeżyć. Taki świadek żyje z pewnym ciężarem, tzw. „piętnem ocalonego”. Głowacka (2003:53 za Primo Levi, 1996) zauważa: „ocaleni nigdy nie są prawdziwymi świadkami, gdyż nie mogą oni zaświadczyć o przeżyciu krańcowym, zaznanym jedynie przez tych, którzy zamilkli na zawsze. Ocalony jest więc jedynie świadkiem zastępczym”.

Podobne postrzeganie tego zagadnienia można dostrzec również u Agambena (2008: 33): „Prawdziwymi” świadkami, „świadkami całkowitymi” są ci, którzy nie dali świadectwa, ci którzy nie mogliby go dać. Ci, którzy „znaleźli się na samym dnie”, muzulmani, pogrążeni. Ocalali jako pseudoświadkowie przemawiają zamiast nich, w ich imieniu: dają świadectwo brakującemu świadectwu.

O przekazywaniu świadectwa w trochę innym kontekście pisała również Kossak (2019: 204-205). Mówienie o Auschwitz traktowała nie tylko jako zobowiązanie wobec tych, którym nie udało się przeżyć, ale także jako wyzwanie dla ocalałych i czytelników, którzy zapoznają się ze świadectwem:

Męka milionów niewinnych istot, ich sponiewieranie, straszliwa agonია – muszą wydać plon (...). Zmarli rzucili siew. Nam żywym, przypada ziarno kielkujące hodować i żniwo zgromadzić do gumnaskarbnicy, z której czerpać będą przyszłe pokolenia. Obowiązku tego zaniedbać nie wolno.

By go wypełnić, należy przemienić człowieka.

³⁸ W związku z ograniczeniami dotyczącymi objętości artykułu, omijam tu m.in. kategorię świadków-gapiów, przechodniów, tzw. *bystanders* (obojętnych obserwatorów) czy świadków świadectw (świadków drugiego stopnia, świadków-spadkobierców).

³⁹ Mam tu na myśli zeznania świadków m.in. w procesach norymberskich i świadectwa złożone m.in. przed Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich.

To odpowiedzialność nie tylko za współtowarzyszy obozowego losu z przeszłości i pamięć o nich, ale także przekazanie świadectwa przyszłym pokoleniom. To tworzenie tzw. „świadectwa wtórnego”⁴⁰ lub „świadectwa intelektualnego”⁴¹. Zupełnie odmienne rozumienie kategorii świadka przedstawia Ubertowska (2007: 237):

Świadkiem może być również ktoś, kto stoi obok i swoją obojętną postawą, w sposób intencjonalny lub nie, legitymizuje zbrodnię (...). Tak rozumiany świadek jest z reguły skazany na fragmentaryczną wiedzę o wydarzeniu, w które został uwikłany, pozycja jaką zajmuje skazuje go bowiem na wykluczenie z „mrocznej tajemnicy sprawców i ofiar.

Ujęcia i rozumienia kategorii świadectwa oraz roli świadka można by mnożyć, nie to jest jednak celem tego artykułu. Na potrzeby niniejszych rozważań przyjmę jedno z wielu wyjaśnień tych pojęć, zaproponowane przez Agnieszkę Daukszę, a nawet poszerzę je o własne spostrzeżenia. Badaczka lagrowych świadectw, autorka rozmów z „przeżywcami”⁴² zanim podejmuje próbę zdefiniowania, kim jest świadek, zwraca uwagę na „warunki zaistnienia świadectwa”⁴³, do których należą m.in. opresja, dzielenie przemocy i brutalnie zadanej śmierci. Dramatyczne i traumatyczne przeżycia stają się podstawą powstania świadectwa i powołania na świadka. Dauksza (2018: 70) zauważa, że świadek jest obserwatorem wydarzeń, który je rejestruje i może także je odczuwać. Do tych spostrzeżeń dodałabym jeszcze jeden ważny aspekt – bezpośrednie uczestnictwo w wydarzeniu. Można bowiem, jak już zostało wcześniej napisane, zostać powołanym na świadka przez inną/inne osobę/osoby, ale można także świadczyć o tym, co się samemu przeżyło. Dauksza określa byłych więźniów Auschwitz jako „przeżywców”, czyli tych, którzy byli ofiarami przemocy, ale uszli z życiem. Zauważa również, co ma istotne znaczenie dla moich rozważań, że:

Dynamika świadczenia sprawia, że właściwie każdy świadek, przekazując swoje świadectwo, występuje w kilku funkcjach jednocześnie: jako poszkodowany – choćby przez to, czego nie da się od-zobaczyć i

⁴⁰ Świadectwo wtórne - niebezpośrednie, przekazywane przez osobę, która nie brała udziału w wydarzeniu, o którym zaświadcza. Hanna Marciniak, ze względu na negatywną konotację pojęcia „wtórny”, proponuje określenie „świadectwo sekundarne” (Por. H. Marciniak, *Wizualna przestrzeń postpamięci. Poetyka sekundarnego świadectwa w „nożyku profesora” Tadeusza Różewicza*, „Wielogłos” Pismo Wydziału Polonistyki UJ 1 (15) 2013, s. 48. O świadectwie sekundarnym pisała także D. Laub (Zob. D. Laub, *Zdarzenie bez świadków: prawda, świadectwo oraz ocalenie*, przeł. T. Łysak „Teksty Drugie” 2007, nr 5, s.118).

⁴¹ Świadectwo intelektualne – składane m.in. przez filozofów, historyków i pisarzy, (Zob. *Świadectwo jako strategia autobiograficzna*, [w:] *Literatura polska wobec Zagłady (1939-1968)*, pod red. S. Buryły, D. Krawczyńskiej, J. Leociaka, Warszawa 2016, s. 53.

⁴² A. Dauksza przeprowadziła i spisała rozmowy z byłymi więźniami KL Auschwitz-Birkenau i opublikowała je w książce: A. Dauksza, *Klub Auschwitz i inne kluby. Rwane opowieści przeżywców*, Kraków 2021.

⁴³ Zob. A. Dauksza, *Ustanawianie świadka*, „Teksty Drugie” 2018 nr 3, s.70.

od-doświadczyć, zaświadczać o krzywdzie tych, którzy nie przeżyli lub nie są w stanie świadczyć, jako dostarczyciel dowodów, jako oskarżyciel, jako podejrzany o (współ) sprawstwo.

Takie określenie „zadań” świadka wydaje się najbardziej odpowiednie w odniesieniu do analizowanych przeze mnie świadectw lagrowych (Bartoszewski, Birenbaum, Mandelbaum i Posmysz). Świadcowie z Auschwitz to, ci, którzy byli w obozie i przeżyli lagier, a po wyzwoleniu opowiadają o nim i swoich subiektywnych przeżyciach. Fundamentem ich wspomnień jest indywidualna perspektywa Auschwitz. Wśród różnych wspomnień mogą się znaleźć świadectwa naoczne (świadek na własne oczy widział zdarzenie), relacje wynikające z autopsji lub informacje zasłyszane, poddane weryfikacji, które można sprawdzić i skonfrontować np. z obozową dokumentacją. Bez względu na wielość funkcji przypisywanych jednemu świadkowi (np. H. Mandelbaum był świadkiem w procesie R. Hössa, złożył relację z osobistych przeżyć i doświadczeń, ale także świadczył o tych, którzy zginęli w komorach gazowych i krematoriach), istotą lagrowych świadectw jest indywidualny przekaz osobistych przeżyć z Auschwitz.

Bardzo ważnym aspektem świadectwa jest także jego wiarygodność i „sprawdzalność”⁴⁴. Ciarkowska (2019: 57), omawiając to zagadnienie, zauważa:

Skoro świadek zobowiązuje się do mówienia prawdy, odbiorca powinien zobowiązać się do przyjęcia opowieści jako prawdziwej, a właściwie w ogóle do jej wysłuchania. Lęk przed opowieścią niewysłuchaną, nadaremna – w więc i „nadaremny” przeżyciem, jest jednym z powtarzających się motywów w świadectwach.

W innym miejscu swojej wypowiedzi, zwraca także uwagę na fakt świadczenia, który może być terapią i sposobem wyzwolenia się od ciężaru lagrowych przeżyć⁴⁵: „Poza zobowiązaniami względem Innego, jest i zobowiązanie, które wypełnia się wobec siebie – zobowiązanie, by wrócić jako człowiek z miejsca, gdzie utraciło się człowieczeństwo. Człowieczeństwo – byt i bycie wypełniają się w mówieniu (...)”. Czermińska (1987: 19) natomiast w postawie świadka zwraca przede wszystkim uwagę na dominację opisowości i

⁴⁴ Temat bycia świadkiem niezrozumianym i niewysłuchanym podjął w książce *Noc* E. Wiesel. Jednym z bohaterów jego opowieści o Zagładzie jest Mojsze Stróż, Żyd, któremu udało się przeżyć masowe ludobójstwo w lesie niedaleko Kołomyi. Postrzelonemu w nogę i wziętemu za martwego udaje się uratować. Kiedy powraca do Sighet, miejscowości, z której został deportowany i opowiada o wydarzeniach, które przeżył, nikt mu nie wierzy: „Ocalałem cudem. Zdołałem tu wrócić, by opowiedzieć o mojej śmierci. Żebyście mogli przygotować się, póki jeszcze macie czas. Żyć? Nie przywiązuję już wagi do życia. Jestem sam. Nie, chciałem wrócić i ostrzec was. I widzisz – nikt nie słucha...” (Por. E. Wiesel, *Noc*, Oświęcim 1992, s. 12).

⁴⁵ O pisaniu jako terapii opowiada m.in. Halina Birenbaum w *To nie deszcz, to ludzie*, s. 157-158, 162, a także Zofia Posmysz w *Królestwo za mgłą...*, s. 385.

jednostkowy punkt widzenia, a także na skierowanie ku własnemu wnętrzu, ku naoczności świadczenia:

(...) jeden świadek mówi do zbiorowości, do wielu, którzy nie widzieli. Mówi właśnie dlatego, że wielu nie widziało, a powinni się dowiedzieć. Intymista traktuje swego odbiorcę jako powiernika, odsłania swą tajemnicę tym, którzy potrafią go zrozumieć, wybranym. Pamiętnikarz-swiadek czuje się powołany do tego, by to co widział, oznajmić całemu światu.

Opowiadać o nieopowiadalnym

Sformułowanie Czerwińskiej w odniesieniu do przeżyć lagrowych i świadczenia o Auschwitz nie są jednak tak oczywiste i proste. Sprawę „opowiedzenia tym, którzy potrafią zrozumieć” komplikuje kwestia związana z nieadekwatnością języka i niemożnością mówienia o obozie. Po ponad 70 latach od wyzwolenia z obozu Auschwitz-Birkenau Posmysz (2017: 326), była więźniarka i pisarka stwierdza: „Nasze przeżycia są moim zdaniem nie do opisania. Zostałam pisarką tematyki obozowej, tak to się mówi, ale mam wrażenie, że nie udało mi się zbliżyć do... nie wiem... prawdy”. Podobne odczucia miał Henryk Mandelbaum, polski Żyd, w Auschwitz pracował w Sonderkommandzie, po wojnie jeden z głównych świadków w procesie komendanta KL Auschwitz Rudolfa Hössa. Po wyzwoleniu, na różnych kontynentach, wielokrotnie opowiadał o obozowych przeżyciach. Na pytanie dotyczące świadectwa obozowego zadane przez Igora Bartosika⁴⁶ Mandelbaum (2017: 95) odpowiedział:

Ja się często zastanawiam, po co właściwie mówię o tym wszystkim. Wie pan, jak ktoś tego nie przeżył, to i tak nie zrozumie. A ponieważ nie rozumie, jednym uchem słucha, a drugim wypuszcza. Nikt prócz nas, z Sonderkommando, nie pojmie tego, co się stało. Może tylko gwiazdy w nocy. I ten las, co tam do dziś rośnie.

Inne, bardziej optymistyczne, pomimo równie trudnych doświadczeń obozowych (utrata rodziny, młody wiek, trauma poobozowa), spojrzenie na świadczenie o Auschwitz ma Birenbaum (2015). O swoich przeżyciach nieustannie opowiada w różnych miejscach świata. Spotyka się z młodzieżą, jest aktywna na portalach społecznościowych. Świadczenie o Auschwitz uważa za swoją życiową misję:

Ocalałam! Doczekałam zburzenia komór gazowych (...) Wciąż jest to wszystko świeże w mej pamięci, a gdy opowiadam po prostu przeżywam na nowo te zdarzenia (...). Dla mnie to największy dług przekazywanie pamięci (...) nie chciałabym niczego zapomnieć, nawet gdyby to było możliwe. W tych

⁴⁶Z rozmów i spotkań historyka Igor Bartosika i dziennikarza Adama Wilmy z Henrykiem Mandelbaumem powstała książka: H. Mandelbauma, I. Bartosik, A. Wilma, *Ja z krematorium Auschwitz. Rozmowa z Henrykiem Mandelbaumem byłym więźniem Sonderkommando w KL Auschwitz*, Oświęcim 2017.

wspomnieniach jedynie mogę być w jakiś sposób z moimi najdroższymi, czuć ich nieistniejącą obecność (...)⁴⁷.

Halina Birenbaum spisała nie tylko swoje wspomnienia⁴⁸. Zebrała i uwieczniła również relacje i historie swoich przyjaciół oraz znanych jej osób, które przeżyły Zagładę. Ich wspomnienia opublikowała m.in. w książce *Wołanie o pamięć*⁴⁹ czy utrwaliła w relacjach spisanych i przechowywanych w Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau. Ponadto zebrała i w 1985 roku, z własnych środków, wydała utwory poety z warszawskiego getta Władysława Szlengla. Ocalanie od zapomnienia, edukacja o Zagładzie i zapis osobistych wspomnień wypełnia życie Birenbaum (2019; 298). Było i jest jej życiowym celem, który chce osiągnąć za wszelką cenę:

Zapisanie tych historii jest ważniejsze niż moje zdrowie psychiczne. To pamięć, a ona musi przetrwać. (...) Ludzie uczą się historii, ale nie uczą się z historii.

Jedynie, co mogę zrobić, to przekazać osobiste doświadczenia, moje i innych, by wiedza o Holocauście nie bladła. Trzeba pamiętać, by nie powtórzyć tych samych błędów.

Dla Władysława Bartoszewskiego świadczenie o Auschwitz było również bardzo istotne, ale nie od razu, po opuszczeniu lagru oczywiste. Dopiero spowiedź u ks. Jana Ziei w 1942 roku, uzmysłowiła mu kim jest i do jakiej roli, jako były więzień Auschwitz, został powołany. Bartoszewski (2006; 66) tak wspominał to wydarzenie:

Odbyłem u niego spowiedź. Uprzytomnił mi, co teoretycznie powinienem był rozumieć sam, z siebie, że skoro przeżyłem i jestem na wolności, to mam nad innymi przewagę wiedzy o złu tego świata, a jednocześnie – tym większy spada na mnie obowiązek. – Bóg chciał, żebyś przeżył, po co? – jak myślisz? – mówił. – Nie po to, żebyś się nad sobą litował, ale po to, żebyś był świadkiem prawdy. (...) Więc ja, pamiętam, dość naiwnie zapytałem przy konfesjonale: – Ojcze, ale kim ja jestem?

Jeden temat, różne perspektywy

Tożsamość świadka jest złożona i niejednoznaczna, bo każdy świadek może spełniać jedną lub kilka funkcji świadczenia. Jednak to, co łączy wszystkie omawiane w artykule świadectwa, to

⁴⁷ Fragment przemówienia Haliny Birenbaum podczas obchodów 70. rocznicy wyzwolenia obozu Auschwitz (21.01.2015). Relację z obchodów 70. rocznicy wyzwolenia obozu Auschwitz, a w niej całe przemówienie Haliny Birenbaum, można obejrzeć na stronie: <http://www.auschwitz.org/muzeum/aktualnosci/nie-badz-biernym-observatorem-70-rocznica-wyzwolenia-auschwitz-,1695.html> [data dostępu: 7.06.2022].

⁴⁸ Chodzi tu m.in. o książki: *Nadzieja umiera ostatnia*, Oświęcim 2019 czy *Szukam życia u umarłych*, Oświęcim 2013.

⁴⁹ H. Birenbaum, *Wołanie o pamięć*, Oświęcim 1999. Książka jest zapisem losów 20 osób, głównie polskich Żydów, którzy po latach milczenia opowiedzieli o swoich holocaustowych przeżyciach.

podobne doświadczenie i kategoria świadectwa lagrowego, czyli tekstu będącego autobiograficzną relacją z obozu koncentracyjnego. W wypadku analizowanych przeze mnie relacji, każda dotyczy Auschwitz i przeżyć oraz wspomnień związanych z tym właśnie obozem. Czoro świadków, dwóch mężczyzn i dwie kobiety, dwoje Polaków, katolików i dwoje Żydów, opowiedziało po wielu latach od wyzwolenia z Auschwitz o swoich osobistych lagrowych przeżyciach. Ich świadectwa spisano w niecodziennej formie wywiadu rzeki, tzw. *książki mówionej*. Wszyscy czoro, w czasie swojej młodości, przebywali w czasie II wojny światowej w obozie Auschwitz-Birkenau. Choć ich losy były odmienne (egzystowali w różnych częściach obozu, w różnych warunkach, z innych przyczyn), to jednak opowiadają o jednym i tym samym miejscu, które wielokrotnie nazywają piekłem. Ich autobiograficzne relacje są subiektywne i różnorodne, co stanowi ogromną wartość, jeśli chodzi o opis doświadczeń obozowych i wielość funkcji ich świadectw oraz ich roli jako świadków – m.in. ofiar, „przeżywców”, czy dostarczających dowody Zagłady.

Rozmowy z ocalonymi z Auschwitz, zapisane w formie *książek mówionych*, powstawały często podczas wielu spotkań interlokutorów. W wypadku Zofii Posmysz i dziennikarza oraz historyka Michała Wójcika, oprócz spotkań w domu pisarki, doszło nawet do wspólnej podróży do Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau. Rozmowę z Henrykiem Mandelbaumem przeprowadzili: Igor Bartosik, historyk z Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau i dziennikarz Adam Wilma. Edycję książki udało się ukończyć dwa miesiące przed śmiercią świadka. Władysław Bartoszewski rozmawiał z Michałem Komarem, krytykiem literackim, dziennikarzem i profesorem Collegium Civitas. Natomiast historię Haliny Birenbaum spisała w formie książki mówionej reporterka Monika Tutak-Goll.

Każda z tych książek jest inna i jedyna w swoim rodzaju, bo każde z tych czterech świadectw jest oryginalnym, subiektywnym obrazem Auschwitz, zapamiętanym i po latach odtworzonym w pamięci oraz opisanym w indywidualny, niepowtarzalny sposób. Właśnie na oryginalności i jednostkowym przekazie lagrowych doświadczeń polega wyjątkowość tych wspomnień. Wszystkie teksty, mające podobny układ (podział na zatytułowane rozdziały, posiadający dialogowy zapis), opowiadają o tym samym obozie – KL Auschwitz-Birkenau. Każda z tych relacji jest jednak innym postrzeganiem obozu, odzwierciedlającym różne lagrowe doświadczenia. Każda z perspektyw posiada własną, jednostkową specyfikę. Poszczególni świadkowie opowiadają tylko o tym, co sami widzieli i czego doświadczyli. To, co nieznanne i niedoświadczane, zwykle nie jest komentowane lub wyrażane milczeniem. Władysław Bartoszewski opowiada o kilku miesiącach spędzonych w Auschwitz I, Henryk Mandelbaum relacjonuje pracę w Sonderkommando, Zofia Posmysz mówi o pracy

„szrajberki”, a Halina Birenbaum zwraca szczególną uwagę na los Żydów i ich Zagładę w Auschwitz. Każde z tych świadectw podejmuje inne lagrowe aspekty. Niekiedy zdarza się, że pewne opisy traktują o tym samym, np. Posmysz i Birenbaum opowiadają o obozie kobiecym w Birkenau, jednak warto podkreślić, że w zupełnie odmienny sposób, o różnych odcinkach obozu i ich specyfice. Subiektywizm i relacja autobiograficzna, odznaczająca się sporym dystansem czasowym⁵⁰, a także indywidualność, dobrowolność i nieurzędowy charakter rozmowy to główne cechy lagrowych *książek mówionych*, które wyróżniają je spośród innych świadectw⁵¹.

Na koniec warto zauważyć, że omawiane przeze mnie *książki mówione* nie są w całości poświęcone Auschwitz. Obóz koncentracyjny i Zagłady, to główny, ale nie jedyny temat podjęty w tych publikacjach. We wszystkich świadectwach tego typu znaleźć można „szerszy kontekst”, tzn. partie rozmów poświęcone czasom przed obozem i po pobycie w lagrze. We wszystkich *książkach mówionych* pojawiają się informacje o rodzinie, dzieciństwie, latach szkolnych czy czasach powojennych. Auschwitz jednak to temat główny i najważniejszy. A świadczenie o nim, to życiowa misja i zadanie, które ocaleni starają się wypełniać najlepiej, jak potrafią.

Bibliografia

1. Agamben G., *Co zostaje z Auschwitz. Archiwum i świadek (Homo sacer III)*, Warszawa 2008.
2. Bartoszewski W., Komar. M., *Skąd Pan jest? Wywiad rzeka z Władysławem Bartoszewskim*, Warszawa 2006.
3. Birenbaum H., *Nadzieja umiera ostatnia*, Oświęcim 2019
4. Birenbaum H., *Szukam życia u umarłych*, Oświęcim 2013.
5. Birenbaum H., *To nie deszcz, to ludzie. Halina Birenbaum w rozmowie z Moniką Tutak-Goll*, Warszawa 2019.
6. Birenbaum H., *Wołanie o pamięć*, Oświęcim 1999.
7. Ciarkowska A., *Między doświadczeniem a wydarzeniem. O zobowiązaniach świadka*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, 2019, t.62, z. 1.
8. Czermińska M., *Autobiografia i powieść czyli Pisarz i jego postacie*, Gdańsk 1987.
9. Dauksza A., *Klub Auschwitz i inne kluby. Rwane opowieści przeżywców*, Kraków 2021.
10. Dauksza A., *Ustanawianie świadka*, „Teksty Drugie” 2018 nr 3.
11. Głowacka D., „Jak echo bez źródła”. Podmiotowość jako dawanie świadectwa a literatura Holocaustu, „Teksty Drugie” 2003, 6.
12. Herbert Z., *Przesłanie Pana Cogito*, [w:] *Poezje*, Warszawa 1998.
13. Kossak Z., *Z otchłani*, Warszawa 2019.

⁵⁰ Świadkowie z Auschwitz, przywołani w niniejszym artykule, opowiadają o obozie w wieku 80/90 lat, po kilkudziesięciu latach od wyzwolenia z lagru.

⁵¹ Mowa tu m.in. o wspomnieniach i opowiadaniach obozowych, ale także relacjach spisywanych przez Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu czy Międzynarodowy Komitet Oświęcimski.

14. Laub D., *Zdarzenie bez świadków: prawda, świadectwo oraz ocalenie*, przeł. T. Łysak „Teksty Drugie” 2007, nr 5.
15. *Literatura polska wobec Zagłady (1939-1968)*, pod red. S. Buryły, D. Krawczyńskiej, J. Leociaka, Warszawa 2016.
16. Łebkowska A., Kariera „książki mówionej”, „Dekada Literacka” 1993, nr 6.
17. Mandelbaum H., Bartosik I., Wilma A., *Ja z krematorium Auschwitz. Rozmowa z Henrykiem Mandelbaumem byłym więźniem Sonderkommando w KL Auschwitz*, Oświęcim 2017.
18. Marciniak H., *Wizualna przestrzeń postpamięci. Poetyka sekundarnego świadectwa w „nożyku profesora” Tadeusza Różewicza*, „Wielogłos” Pismo Wydziału Polonistyki UJ 1 (15) 2013.
19. Ong W.J., *Przekształcanie się środków przekazu: mówiona książka*, „Pamiętnik Literacki LXXXI, 1990, z.1.
20. Posmysz Z., *Królestwo za mgłą. Z autorką „Pasażerki” rozmawia Michał Wójcik*, Kraków 2017.
21. Ubertowska A., *Świadectwo-trauma-głos. Literackie reprezentacje Holokaustu*, Kraków 2007.
22. Wiesel E., *Noc*, Oświęcim 1992.
23. Zimand R., *Rozmowa z... - dokument czy literatura [w:] Czas normalizacji. Szkice czwarte*, Londyn 1989.

Paweł Dziel

Uniwersytet Szczeciński

pawel.dziel@usz.edu.pl

ORCID: 0000-0002-3814-438X

Europa Barbary Skargi

Barbara Skarga`s Europe

Streszczenie

W artykule zostały omówione refleksje Barbary Skargi na temat kultury europejskiej. Obszar analizy stanowią prace eseistyczne autorki, a także jej teksty autobiograficzne: wspomnienia łagrowe *Po wyzwoleniu... (1944–1955)* oraz wywiad rzeka „*Innego końca świata nie będzie*”. Z Barbarą Skargą rozmawiają Katarzyna Janowska i Piotr Mucharski.

Zdaniem Barbary Skargi kulturę Europy ukonstytuowała starożytna filozofia grecka. Autorka stoi na stanowisku, że cywilizacja zachodnia – w przeciwieństwie do innych kultur – nie skupiała się wyłącznie na pytaniu „jak?”, ale kierowała się również w stronę pytania „dlaczego?”. Tak zrodził się specyficzny wymiar filozofii: europejski imperatyw rozumienia, który przyjął postać języka teoretycznego.

Jako zagrożenie dla kultury europejskiej filozofka wskazuje zarówno praktycyzm, jak i naturalizm. Zwraca jednak uwagę także na inne niebezpieczeństwo: Europa w samej sobie zawiera możliwość autodestrukcji.

Barbara Skarga wiele miejsca w swojej eseistycznej twórczości poświęca rozważaniom dotyczącym źródeł myślenia totalitarnego w Europie. Doświadczenia łagrowe szczególnie wpłynęły na filozoficzną postawę autorki: sceptycyzm, ostrożność w doborze słów, a także świadomość niebezpieczeństw płynących z nadmiernej pewności. Dla myślicielki Europa jako cywilizacja jest krucha, a zatem wymagająca ciągłej ochrony, uważności oraz namysłu filozoficznego.

Referat ma charakter interdyscyplinarny: uwzględnia perspektywę wyznaczoną przez literaturoznawcze narzędzia badawcze oraz analizę najistotniejszych dla Barbary Skargi problemów ontologicznych i aksjologicznych.

Słowa kluczowe: Barbara Skarga, Europa, filozofia, esej, literatura łagrowa, autobiografizm.

Summary

The article discusses Barbara Skarga`s reflections on European culture in her essays as well as her autobiographical texts: memories of the camp *Po wyzwoleniu... (1944–1955)* (After the liberation...) and the interview „*Innego końca świata nie będzie*”. Z Barbarą Skargą rozmawiają Katarzyna Janowska i Piotr Mucharski ("There will be no other end of the world". Katarzyna Janowska and Piotr Mucharski talk with Barbara Skarga).

According to Barbara Skarga, the culture of Europe was constituted by the ancient Greek philosophy. The author claims that the Western civilization, unlike other cultures, has not only focused on the question of "how?", but has also been heading towards the question of "why?". This is how a specific dimension of philosophy was born: the European imperative of understanding, which took the form of theoretical language.

The philosopher points to both practicalism and naturalism as a threat to European culture. However, she also draws attention to another danger: Europe itself contains the potential of self-destruction.

Barbara Skarga broadly considers the sources of totalitarian thinking in Europe. Her camp experience particularly influenced her philosophical attitude: scepticism, choosing words carefully, as well as the awareness of the dangers of being over-confident. For the thinker, Europe as a civilization is fragile and therefore requires constant protection, mindfulness and philosophical reflection.

The paper is interdisciplinary: it takes into account the perspective set by literary research tools and the analysis of ontological and axiological problems most important for Barbara Skarga.

Key words: Barbara Skarga, Europe, philosophy, essay, Gulag literature, autobiographism.

Celem artykułu jest przeanalizowanie kluczowych refleksji Barbary Skargi na temat Europy.

Obszar badań stanowią zarówno prace eseistyczne autorki, jak i jej teksty autobiograficzne:

wydane w 1985 roku wspomnienia łagrowe *Po wyzwoleniu... (1944–1955)* oraz wywiad rzeka

z 2007 roku „*Innego końca świata nie będzie*”. Z Barbarą Skargą rozmawiają Katarzyna

Janowska i Piotr Mucharski.

W eseju *Kultura europejska i jej imperatywy*, który pierwotnie ukazał się w „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” (t. 42 z 1997 roku), a następnie został opublikowany w tomie *O filozofię bać się nie musimy*, Barbara Skarga zwraca uwagę na problemy z samą definicją: Europa łączona bywa z wartościami chrześcijańskimi, ale ważnym punktem odniesienia jest także dziedzictwo Karola Wielkiego. Dla wielu Europa jest po prostu współczesną wspólnotą państw zachodnich. Granice geograficzne bardzo często różnią się od tych, które funkcjonują w świadomości społecznej, historycznych czy politycznych, linie podziału są bowiem zmienne. Co zatem pojęcie „Europa” oznacza? Dla Skargi jest to przede wszystkim forma kultury (Skarga, 2017, s. 138). Ta perspektywa wyraźnie koresponduje z uwagami Krzysztofa Pomiana, który pisał o ponadnarodowej, ponadpaństwowej i ponadwyznaniowej wspólnocie:

Spory o Europę są niemal równie dawne co samo przekonanie, że państwa położone na kontynencie oznaczonym tym mianem – choć różnią się niekiedy znacznie jedne od drugich i choć bywa, że prowadzą ze sobą wojny – należą pospołu do jednej nadrzędnej całości nie tyle geograficznej, ile przede wszystkim historycznej i, by użyć dzisiejszej terminologii, kulturowej (Pomian, 2009, s. 297).

Zdaniem Skargi kulturę europejską ukonstytuowała starożytna filozofia grecka, a zatem imperatyw rozumienia, myśl autoteliczna i nieużyteczna. Filozofka podkreśla, że w przeciwieństwie do innych kultur, myśl zachodnia nie kierowała się wyłącznie w stronę pytania „jak?”: Jak działać? Jak osiągnąć cel? Jak być skutecznym? Europejczyk w starożytnej Grecji pytał przede wszystkim „dlaczego?”. I to jest dla Skargi kluczowe. Cywilizacja europejska odwołuje się do źródła. Tak bowiem zrodził się specyficzny wymiar filozofii – europejski imperatyw rozumienia. Od czasów presokratyków Europejczyk chciał dotrzeć do samej istoty bytu. Aby można było zadawać odpowiednie pytania dotyczące tego bytu, należało wykształcić szczególnie język: język wysoko abstrakcyjnych pojęć. W Europie zrodziła się fundamentalna wiedza abstrakcyjna, która przyjęła postać teorii (Skarga, 2017, s. 140-141).

Barbara Skarga, konstruując swoje sądy na temat Europy, odwołuje się do prac Edmunda Husserla. Niemiecki filozof w odczycie *Kryzys europejskiego człowieczeństwa a filozofia* z 1935 roku stwierdził:

tylko u Greków pojawia się to uniwersalne („kosmologiczne”) zainteresowanie w istotnie nowej postaci nastawienia czysto „teoretycznego” i tylko tutaj, odpowiednio, mamy istotnie nową formę wspólnoty, w której realizuje się ono z powodów wewnętrznych – formę wspólnoty filozofów, naukowców (matematyków, astronomów itd.). Są to ludzie, którzy już nie pojedynczo, lecz wspólnie i dla siebie nawzajem, a więc w powiązanej interpersonalnie pracy wspólnoty, szukają i zdobywają teorię i tylko teorię, a wraz z rozszerzaniem się kręgu współpracowników i następowaniem po sobie pokoleń badaczy wzbogacanie i stałe doskonalenie owej teorii przybiera w ich woli sens zadania nieskończonego i

najbardziej powszechnego. Nastawienie teoretyczne ma swe historyczne źródło u Greków (Husserl, 1993, s. 25).

Barbara Skarga podziela pogląd Husserla, że nie można zrozumieć kultury europejskiej, nie doceniając wagi imperatywu myślenia teoretycznego. Z twórcą fenomenologii dzieli również opinie dotyczące źródeł zagrożenia dla kultury europejskiej. Wskazuje zarówno na praktycyzm, jak i naturalizm – redukcję horyzontu poznawczego do nauk przyrodniczych. W eseju *Dreszcz granicy ze zbioru Człowiek to nie jest piękne zwierzę* autorka przeformułowała i uzupełnia tezy zawarte w tekście *Kultura europejska i jej imperatywy*:

nawet to, co najpiękniejsze, może ulec degeneracji, a w każdym razie głębokiej degradacji. Oto bowiem zrodzone przez filozofię nauki oderwały się od swych humanistycznych korzeni, przynosząc triumf naukowo-technicznego świata. Pozwoliły latać na Księżyc, ale czynią z naszego społecznego istnienia wielką poddającą się rachunkom maszynę, kierującą się zasadami utylitaryzmu. Szczególnie modny dziś naturalizm usiłuje podporządkować wszelką wiedzę przyrodoznawstwu, w którym dostrzega ukoronowanie nauki. Tymczasem ani fizyka, ani biologia, ani nawet socjologia nie są w stanie wytłumaczyć przejawów ludzkiej duchowości ani najwyższych wlotów kultury, nie rozjaśnia mądrości dialogów Platona, wzniosłości gotyckich katedr czy fresków Giotto, nie nauczą czytać poezji ani literatury, które mają większe znaczenie dla wzrostu świadomości ludzkiej i wzrostu ogólnej kultury niż technika (Skarga, 2007a, s. 69).

Częste krytyczne wypowiedzi Barbary Skargi na temat dominacji techniki w życiu społecznym odsyłają oczywiście do myśli Martina Heideggera. Technicyzacja odczłowiecza i sprzyja kulturze masowej, którą filozofka utożsamia z miernością i banałem. A odwołując się bezpośrednio do autora *Bycia i czasu*, zauważa w *Wykładzie o człowieku*, że nawet nasze domy stają się jedynie produktem przemysłu przeznaczonym do mieszkania (Skarga, 2007a, s. 33).

Skarga jednak wbrew ustaleniom Husserla podkreśla, że Europa zmaga się jeszcze z innym niebezpieczeństwem – w samej sobie zawiera możliwość autodestrukcji. Ogniska napięć filozofka łączy z trzema imperatywami: doskonałości, jedności i całości. W eseju *O znaczeniu wymiaru metafizycznego w kulturze* pisze:

Kultura europejska jest owocem tego myślenia metafizycznego, które pełne jest sprzeczności. Samo sobie zlorzeczy, samo sobie odbiera wartość, kpi z siebie, błąka się i gubi, toteż często gdzieś ucieka na bezdroża szaleńczych idei lub przewrotnych teorii. Potrafi też wzniesić człowieka na wyżyny filozofii, sztuki, nauki (Skarga, 2007a, s. 25).

W eseju *Między „mogę” i „muszę”* Skarga zwraca uwagę i na to, jakim zagrożeniem bywała Europa dla innych obszarów:

I tak my, Europejczycy, w dobroci naszych serc i zadziwiającym zadufaniu pragnęlibyśmy zaszcześcić nasze wartości niemal na całym świecie. Misje powodowane miłością bliźniego ewangelizują tych

niewiernych, którzy nie dostąpili jeszcze łaski wiary. Cóż dziwnego, że przemoc rodzi się w każdym punkcie naszego życia? (Skarga, 2007a, s. 83).

Wiele miejsca w swojej eseistycznej twórczości Skarga poświęciła rozważaniom nad źródłem myślenia totalitarnego w Europie. We wspomnieniach łagrowych określiła perspektywę – podmiotem jest kobieta. Autorka akcentuje typowo kobiece problemy związane z obozowym życiem: menstruacja, zapalenie jajników, ciąża, aborcja. Te opisy zdecydowanie różnią się od tych zawartych w *Innym świecie* Gustawa Herling-Grudzińskiego, można wręcz uznać, że wyrażają sprzeciw względem stereotypów zawartych w tym utworze (Duda, 2008, s. 191-192). W *Po wyzwoleniu* można przeczytać:

Herling-Grudziński dał obraz zbiorowego gwałtu w słowach plastycznych i przejmujących. Widzę więc natychmiast ten barak dość obszerny, piętrowe kojki, tępawe i obojętne twarze siedzących na nich zeków. Część z nich przygląda się scenie, część nie zwraca uwagi na fakt tak mało znaczący. Dziewczyna o pokornie strachliwym spojrzeniu i *blatniacy* spuszczaający spodnie, zaspokajający żądzę z naturalnością załatwiania najprostszej fizjologicznej potrzeby. (...) Lecz miłość w obozie ma różne oblicza. Obraz Grudzińskiego ukazał tylko jedno, może najbardziej drastyczne, mniej jednak nasycone dramatem, niż się to na pozór wydaje. Przypominam sobie inne sceny, inne twarze kobiet, które szczególnie silnie dotykał gułagowski los. Tylko kobieta bowiem ponosi tragiczne skutki nawet krótkiej chwili zapomnienia (Skarga, 2008, s. 161-162).

Inga Iwasiów zwraca jednak uwagę, że potraktowanie wspomnień Skargi jako kobiecego głosu w historii nie jest tak oczywiste. Swoje relacje przedstawia bowiem przede wszystkim z perspektywy Europejczyka. Pozostaje na zewnątrz opisywanej historii, z dystansem. Podmiot kobiecy zostaje zastąpiony podmiotem uniwersalnym. Zastanawiają też stereotypy związane z narodowością. Iwasiów wskazuje, że kategoria „dobrej kobiecości” przypisana została własnej grupie narodowościowej. We wspomnieniach łagrowych Skargi to Polki są wrażliwe, wytrwałe, moralne, lepsze od Rosjanek, Ukrainek, Estonek. Filozofka unika jednak moralizowania, jednoznacznych ocen (Iwasiów, 2013, s. 59-60).

W *Po wyzwoleniu* Barbara Skarga pisze o powrocie z zesłania: „Na Uralu mijamy słup z napisem: Europa – Azja. Co prawda marna to Europa, która się ciągnie daleko jeszcze przed nami, ale dobrze, żeśmy porzucili Azję. Nie mamy do tego kontynentu sympatii” (Skarga, 2008, s. 294-295). Do tej relacji wraca także w eseju *Dreszcz granicy*:

Kiedyś, w grudniu 1955 roku wracałam ze Wschodu i pociąg przekraczał Ural. Stoi tam obelisk, niby drogowskaz, z napisem oczywiście rosyjskim: Azja–Europa. Cały pociąg pełen więźniów Polaków przywitał obelisk gromkim „hurra” i oklaskami. Oto nareszcie Europa, wyśniony kraj, choć prawdę mówiąc, od tej Europy dzieliło nas jeszcze pewnie tysiąc kilometrów. Ale wydawało się, że jest już bliżej, że jeszcze parę dni i nareszcie do niej wrócimy. Była to granica geograficzna, ale dla nas była

jednocześnie czymś więcej, dzieliła dwa światy w tym czasie już nie obce, nie wrogie sobie, ale światy innej kultury (Skarga, 2007a, s. 66).

Opozycja Europa–Azja obecna jest bardzo wyraźna we wspomnieniach łagrowych Skargi. Często występują opisy wartościujące społeczeństwo rosyjskie:

Niektóre rosyjskie rodziny zrywały wprawdzie z więzieniem oficjalne kontakty, ale przez kogoś mniej widocznego, jakiegoś dalszego krewnego, po cichu starały się pomóc i przekazać jakieś czulsze słowa. Były jednakże i takie, które ze strachu odżegnywały się od nieszczęśnika jak od zarazy. Rwały się wszystkie więzy. Byli to zawsze Rosjanie, raz tylko czy dwa spotkałam się z podobnymi przypadkami w rodzinie ukraińskiej, gdzieś z okolic Charkowa. Dla nas, Europejczyków, było to coś, co przekraczało możliwość zrozumienia, coś, co przeczyło najbardziej fundamentalnym wartościom (Skarga, 2008, s. 107).

W innym miejscu wspomnień obozowych Skarga pisze:

Czy człowiek może żyć stale kłamstwem? W *tufcie* jest coś poniżającego. Jest jakby akceptacja sowieckiej rzeczywistości z jej przywarami i jej bezprawiem. A myśmy się czuły wciąż Europejkami, na przekór tym trybom, które groziły zdławieniem wyobrażeń i zasad wyniesionych z domu. Dobra praca była zatem odruchem samoobrony, nie jest bowiem możliwe żyć, przekreślając wszelkie ludzkie wartości. (...) Przenikała nas chęć przeciwstawienia się światu tonącemu w morzu nieuczciwości, chęć pokazania samym sobie, że nawet w takich warunkach jesteśmy lepsi, sprawniejsi intelektualnie i organizacyjnie (Skarga, 2008, s. 119-120).

Doświadczenia łagrowe z pewnością wpłynęły na postawę filozoficzną Skargi: sceptycyzm, ostrożność w dobieraniu słów, świadomość niebezpieczeństw płynących z nadmiernej pewności. Jak inni myśliciele jej pokolenia (Skarga urodziła się w 1919 roku) zastanawiała się nad rolą ideologii i zniewolonego umysłu. Bliska była pod tym względem *Pochwały niekonsekwencji* Leszka Kołakowskiego. W ortodoksji dostrzegała zagrożenie. I to właśnie myślenie krytyczne jest dla Barbary Skargi zasadniczą cechą europejskości (Nowicki, 2020, s. 46-47).

Europejski humanizm, który prezentowała, zakładał, że najważniejszą wartością jest szacunek dla osoby i jej wolności, a podstawą relacji z Innym jest rozmowa. Dialog inspirowany przede wszystkim koncepcjami Levinasa czy Ricoeura (Nowicki, 2020, s. 51). W wywiadzie rzece Skarga wypowiada się o kulturze europejskiej właśnie jako miejscu dialogu: „Dzieła się zazębiają, korespondują ze sobą – nawet jeśli dzieje się tak przez przeciwstawienie. Cały nasz język pojęciowy stworzyli Grecy. Nie uciekajmy od tego” (Skarga, 2007b, s. 318).

W eseju *Spoleczna monada* pisze:

W rozmowie zawiązuje się pierwsza nić kontaktu. Tylko w rozmowie poznajemy racje innego, jego sposób widzenia świata, jego zamiary i dążenia. Rozmowa odślania, rozmowa, którą nie kierują, jak pisał

Gadamer, przedsady, rozmowa otwarta, sprzyjająca rozmówcy, choćby jego argumenty nie znajdowały naszego uznania. Te argumenty chcemy jednak znać, chcemy też przedstawić swoje. Gdzieś na styku dyskusji rodzi się nie tylko rozumienie, lecz także porozumienie. Rodzi się wspólny język i wspólne widzenie sprawy od jej różnych stron. (...) Tylko w relacjach społecznych buduje się człowiek. Jesteśmy zawsze z kimś, działamy z kimś, myślimy z kimś, i wiemy, że jesteśmy przez całe swe życie zależni od innych (...) (Skarga, 2007a, s. 109).

Trudno jednak znaleźć w pracach Barbary Skargi przeświadczenie, że spotkanie z Innym jest zawsze budujące. Filozofka akcentuje kruchość podmiotu, który może zostać rozbity w konfrontacji ze złem; złem, którego źródłem tak często jest przecież Inny (Nowicki, 2020, s. 51). W wywiadzie *Innego końca świata nie będzie* Skarga stwierdza: „XX wiek w Europie zmusza nas do zadania sobie pytania, skąd rodzi się zło” (Skarga, 2007b, 320). Natomiast w eseju *O znaczeniu wymiaru metafizycznego w kulturze* filozofka pisze:

Całe dzieje europejskiej kultury są tym zmaganiem, upadaniem w zło niewyobrażalne i próbami jego okiełznania. Zło jak każda tajemnica, jak to, co nie może być do końca wyjaśnione, jak śmierć ma dziwną siłę przyciągania dla naszego metafizycznego ducha (Skarga, 2007a, s. 24-25).

Zastanówmy się na koniec, czy myśliciele z Europy Środkowo-Wschodniej, z pokolenia Barbary Skargi można uznać za specyficzną formację intelektualną, różniącą się od intelektualistów zachodnioeuropejskich tego okresu (zob. Nowicki, 2020). Być może uzasadniona jest próba wskazania źródeł postawy Barbary Skargi w jej związkach z kręgiem warszawskiej szkoły historii idei. Sposób uprawiania humanistyki przez „szkołę warszawską” z pewnością w znacznym stopniu wpłynął na obszar podejmowanych przez autorkę problemów społecznych (zob. Migasiński, 2015). Postaci kojarzone z tą grupą często zabierały głos w sprawach o dużym znaczeniu społecznym. Często angażowały się również w ważne inicjatywy o charakterze politycznym (zob. Gromadzki, 2013, s. 164-167). Barbara Skarga zdecydowanie była osobą publiczną, przez wielu traktowaną jako autorytet nie tylko naukowy, ale także moralny. Istotnym obszarem problemowym w późnym okresie jej twórczości stała się refleksja o charakterze obywatelskim. Wielokrotnie wypowiadała się także na temat procesu integracji Polski z Unią Europejską.

Odwołując się do publikacji Łukasza Molla *Nomadyczna Europa*, można uznać, że dominujący – także obecnie znaczący – podział polityczny w kwestiach europejskich wyraża się w pytaniu: „Europa państw czy państwo-Europa?”:

Obie strony akceptowały główną oś sporu: więcej czy mniej integracji? Inaczej mówiąc, albo dążymy do przewycięzania partykularyzmów ku europejskiemu uniwersalizmowi (spełniającemu się w delegowaniu kolejnych uprawnień na poziom unijny i w federacyjnym superpaństwie europejskim), albo

realizujemy koncepcję Europy ojczyzn, współpracujących państw narodowych, które zachowują jednak, na tyle, na ile to możliwe, swoją suwerenność i odrębność kulturową (Moll, 2021, s. 12).

Barbara Skarga opowiada się za pełniejszą jednością Europy. W eseju *Kilka uwag na temat Europy* filozofka wyznaje: „Hasło «Europa narodów» brzmi dwuznacznie. Europa, aby być skuteczna, musi być ponad narodami”. I dodaje: „co nie stoi w sprzeczności ze staraniami o zachowanie narodowych tradycji” (Skarga, 2016, s. 429). Łukasz Moll, patrząc z perspektywy czasowej na procesy zachodzące w Europie, próbuje się jednak wydostać z tej dychotomii i uznaje powyższą alternatywę za fałszywą. Postuluje analizowanie wielu Europ i wielu sposobów na znoszenie ich granic (Moll, 2021, s. 16).

Głos Skargi kształtował się może nie wbrew krytyce postkolonialnej – skala europejskich nadużyć i zbrodni była dla autorki oczywista – ale raczej równoległe z namysłem postkolonialnym. Akcentowała szczególnie wagę nieużytecznej, krytycznej myśli o europejskim rodowodzie. Dla wielu humanistów Europy Środkowo-Wschodniej z pokolenia filozofki tradycja europejska nie była podejrzana – stanowiła raczej główne źródło inspiracji intelektualnych, a także ratunek przed upadkiem wartości demokratycznych (zob. Nowicki, 2020, s. 45-49). Charakterystyczne dla myśli Barbary Skargi jest przekonanie, że europejskie standardy demokratyczne są nieustannie zagrożone. Wymagają nie tylko woli politycznej i sprawnej organizacji, ale przede wszystkim powszechnego zrozumienia, że społeczeństwo demokratyczne nie może obawiać się różnorodności. Przeciwnie, to właśnie ujednoczenie intelektualne i polityczne prowadzi do pogardy wobec drugiego człowieka oraz tragicznych aktów przemocy. Skarga podkreśla, że wielość języków, tradycji czy postaw ludzkich przekłada się na siłę rozwoju; nowa myśl rodzi się bowiem w dyskusji, a zatem i konfrontacji z tym, co odmienne. Natomiast przekształcona w narzędzie polityczne lustracja oraz narastające próby podporządkowania obywatela nakazom władzy oznaczają postępującą degradację porządku demokratycznego (Skarga, 2016, s. 355-357).

Europa Barbary Skargi to odwaga starożytnych Greków, by zadawać pytania nieoczywiste, niewyobrażalne, przekraczające doświadczenie. Cywilizacja europejska w ujęciu filozofki pełna jest sprzeczności i niebezpiecznych, czasem autodestrukcyjnych napięć. „Być może napięcia były i są konieczne. Być może gdyby nie one, Europa straciłaby swój rozmach i pogrążyła się w stagnacji” (Skarga, 2007a, s. 70). To, co zdaniem Skargi ratuje kulturę europejską przed ostatecznym upadkiem, to duch Diogenesa, kontestacja i ironiczny dystans – długa i wyboista tradycja krytycznego myślenia.

Bibliografia

1. Duda, M. (2008). Złagrowana, łagierna, Inna. *Inny świat z perspektywy Po wyzwoleniu* (Gustaw Herling-Grudziński i Barbara Skarga). W: M. Dąbrowski (red.), *Lektury płci. Polskie (kon)teksty* (s. 189-200). Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
2. Gromadzki, S. (2013). Warszawscy historycy idei o roli inteligenta i humanisty. W: A. Kołakowski (red.), *Wokół dorobku warszawskiej szkoły historii idei* (s. 153-167). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
3. Husserl, E. (1993). *Kryzys europejskiego człowieczeństwa a filozofia* (J. Sidorek, Tłum.). Warszawa: Fundacja Aletheia.
4. Iwasiów, I. (2013). *Granice. Polityczność prozy i dyskursu kobiet po 1989 roku*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
5. Migasiński, J. (2015). Metafilozofia Barbary Skargi wobec historii idei. W: J. Migasiński, & M. Środa (red.), *Myśl Barbary Skargi: Droga osobna* (s. 59-75). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
6. Moll, Ł. (2021). *Nomadyczna Europa. Poststrukturalistyczne granice europejskiego uniwersalizmu*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
7. Nowicki, J. (2020). Europejska myśl Barbary Skargi. W: M. Falkowski (red.), *Między historią idei a metafizyką: 1919/2009/2019: Księga pamiątkowa z okazji setnej rocznicy urodzin i dziesiątej rocznicy śmierci Barbary Skargi* (s. 43-56). Warszawa: Fundacja na Rzecz Myślenia im. Barbary Skargi.
8. Pomian, K. (2009) *Europa i jej narody* (M. Szpakowska, Tłum.). Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria.
9. Skarga, B. (2005). *Kwintet metafizyczny*. Kraków: Universitas.
10. Skarga, B. (2007a). *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*. Kraków: Znak.
11. Skarga B. (2007b). „*Innego końca świata nie będzie*”: *Z Barbarą Skargą rozmawiają Katarzyna Janowska i Piotr Mucharski*. Kraków: Znak.
12. Skarga, B. (2008). *Po wyzwoleniu... (1944-1956)*. Kraków: Znak.
13. Skarga, B. (2016). *Pisma rozproszone z lat 2001-2009* (B. Działoszyński, Przedm.) M. Pańków (red. nauk.). Warszawa: Wydawnictwo Stentor; Fundacja na Rzecz Myślenia im. Barbary Skargi.
14. Skarga, B. (2017). *O filozofię bać się nie musimy: Szkice z różnych lat* (L. Kołakowski, Przedm. do 1 wyd., & J. Marczyńska, Przedm. do 2 wyd.). M. Pańków (red. nauk.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN; Fundacja na Rzecz Myślenia im. Barbary Skargi.

Maria Skoczyńska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

marsko9@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0001-7138-621X

Czułość i kruchość: definiowanie kobiecej tożsamości w poezji Sonji Åkesson i Anny Świrszczyńskiej

Tenderness and fragility: defining female identity in the poetry of Sonja Åkesson and Anna Świrszczyńska

Streszczenie

Tożsamość nabywa się zawsze w określonym typie społeczeństwa i kultury, możliwa jest dzięki społecznym interakcjom i funkcjonowaniu jaźni zapośredniczającej relacje między Ja podmiotowym i przedmiotowym. W jej procesie szczególną rolę odgrywają grupy pierwotne. To członkowie rodziny w pierwszej kolejności, partnerzy w drugiej, wyposażają jednostki w „zorganizowane wzorce reakcji” na siebie, które potem stanowią niezbywalne elementy tożsamości [Borowik 2011, *Tożsamość i tożsamości : obszary interdyscyplinarnych refleksji*, s. 21]. W dalszym ciągu życia ludzkiego pojawia się zatem napięcie między uczestnictwem intymnym (rodzinnym, partnerskim) a powszechnym (społecznym), które to napięcie zyskuje na dramatyczności szczególnie w przypadku kobiet.

W poniższym artykule zostaną zaprezentowane strategie „innej inności” ukazujące wyżej wspomniane napięcie uczestnictwa intymnego-powszechnego na przykładzie wybranych fragmentów poezji Sonji Åkesson i Anny Świrszczyńskiej, w których kruchość i czułość jest podstawą tożsamości podmiotu lirycznego. Poetki te stworzyły utwory oparte na kobiecym „wyjściu z siebie” i transcendentnym obrazie codzienności, na ukazaniu, że każdy konkretny egzystencjalny może mieć wymiar metafizyczny i może mieć wpływ na samookreślenie się. Co więcej, wbrew Ingardenowskiemu twierdzeniu, że tożsamość mnie oznacza zarówno to, że w ciągu całego życia jest się jednym indywiduum, jak i to, że się pozostaje tym samym człowiekiem „w pełnej swej jakościowo niezmiennie określonej naturze” [Ingarden 1972, *Książeczka o człowieku*, s.44], w twórczości Åkesson i Świrszczyńskiej widoczna jest zmienność kobiecej tożsamości a w konsekwencji schematów Kobiety, Partnerki, Matki i Artystki. Nie bez znaczenia pozostaje powiązanie somatyczności z kobiecością; kruche ciało kobiece stanowi integralną część świata w takim sensie, w jakim stanowi ono część tego samego organizmu. To właśnie poprzez czułe spojrzenie na świat możliwe jest coś, co można by określić jako „wyjście poza siebie”, wyjście na zewnątrz. Przyjrzenie się nie tracącym na aktualności strategiom stosowania kruchości i czułości w definiowaniu kobiecej tożsamości, a pośrednio także świadectwom istniejącego napięcia między uczestnictwem intymnym a powszechnym, stworzonym przez dwie poetki drugiej połowy XX wieku zdecydowanie może przyczynić się do rozszerzenia perspektyw badawczych.

Słowa kluczowe: czułość, kruchość, kobieca tożsamość, Åkesson, Świrszczyńska.

Summary

Identity is always acquired in a certain type of society and culture, appears through social interactions and the functioning of the Self mediating the relationship between the subject and object Self. Primary groups play a special role in its process. It is family members in the first instance, partners in the second, who equip individuals with "organized patterns of response" to the self, which then constitute inalienable elements of identity [Borowik 2011, *Identity and identities : areas of interdisciplinary reflection*, p. 21]. Thus, in the further course of human life, there is a tension between intimate (family, partnership) and universal (social) participation, a tension that becomes dramatic especially in the case of women.

The following article will present strategies of "other otherness" demonstrating the above-mentioned tension of intimate-universal participation using the example of selected excerpts from the poetry of Sonja Åkesson and Anna Świrszczyńska, in which tenderness and fragility are the basis of the identity of the lyrical subject. These poets created works based on women's "coming out of themselves" and transcendent image of everyday life, on showing that every existential respect can have a metaphysical dimension and can affect self-definition. Moreover, contrary to Ingarden's assertion that the "identity of me" means both that one is a single individual throughout one's life and

that one remains the same human being "in the fullness of his qualitatively unchanging nature" [Ingarden 1972, *A Book on Man*, p.44], the mutability of female identity and consequently the schemes of Woman, Partner, Mother and Artist are evident in Åkesson's and Świrszczyńska's work. The link between somatization and femininity is not insignificant; the fragile female body is an integral part of the world in the sense that it is part of the same organism. It is through a sensitive look at the world that something that could be described as "going beyond the self," going outside, is possible. A look at the enduring strategies of applying fragility and tenderness in defining female identity, and indirectly at the testimonies of the existing tension between intimate and common participation, created by two poets of the second half of the 20th century can definitely contribute to broadening research perspectives.

Key words: tenderness, fragility, female identity, Åkesson, Świrszczyńska.

Czułość i kruchość są podstawą kobiecej tożsamości, wpływają na jej samookreślenie. Co więcej, dzięki nim można dostrzec drugiego człowieka, stanowią rodzaj przeżycia emocjonalnego w empatycznym kontakcie, uważności na istnienie czyjejs tożsamości. Odwołują się do delikatności a zarazem ranliwości cielesnej, bezbronności, wystawienia na potencjalną przemoc z zewnątrz. Poprzez czułe spojrzenie na świat możliwe jest „wyjście poza siebie”, osiągnięcie płaszczyzny metafizycznej. W tradycyjnym ujęciu czułość powinna pojawić się w rzeczywistości ładu i porządku, wiązać się z poczuciem bezpieczeństwa. Sonja Åkesson i Anna Świrszczyńska ukazują w swoich utworach, że tak nie jest – rzeczywistość to kruchy anty-świat pełen chaosu. Paradoksalnie dzięki temu czułość tym bardziej jest im potrzebna – aby przedstawić zmieniający się schemat tożsamości Kobiety, Partnerki, Matki i Artystki.

Między tym, co intymne, a tym, co społeczne

Pojęcie tożsamości zmienia się w zależności od kontekstu oraz od tego, w jakiej dziedzinie i jakiej teorii się je interpretuje. Nie da się zatem, oczywiście, jednoznacznie stwierdzić czym jest Ja, ze względu na to, że każdy może inaczej je określać. Nie znaczy to, że należy zaniechać prób; wręcz przeciwnie, znalezienie własnej, subiektywnej odpowiedzi może przynieść ciekawe, niespodziewane rezultaty, poszerzające perspektywę. Niezależnie też od dziedziny, wspólną cechą, jak mówi Irena Borowik, jest to, że tożsamość wiąże się z istotą człowieka/człowieczeństwa⁵². Charakteryzuje się zmiennością: kształtuje się od samego początku, zawsze w określonym typie społeczeństwa i kultury, rozwija dzięki społecznym interakcjom oraz jaźni która zapośrednicza relacje Ja podmiotowego i Ja przedmiotowego. Ja podmiotowe jest czymś samoświadomym, stałym w tej definicji, poznającym nie podlega obiektywizacji i swą jedność odnajduje w obecności przeżywania, kierowaniu działaniem.

⁵² I. Borowik, *Tożsamość i tożsamości. Obszary interdyscyplinarnych refleksji* [w:] *Pejzaże tożsamości : teoria i empiria w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. E. Litak, R. Furman, H. Bożek, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011, s.13.

Wolność woli wpisana w Ja podmiotowe to trud opanowywania chaosu świata. Ja przedmiotowe (empiryczne) jest tym, co poznawane, obejmuje wszelkie wrażenia, obiekty namysłu⁵³. Ja podmiotowe to nasze samoświadome reakcje, Ja przedmiotowe to obiekty, które wywołują nasze reakcje. W procesie kształtowania tożsamości bez wątpienia szczególną rolę odgrywają grupy pierwotne. Najpierw są to członkowie rodziny, później partnerzy – którzy wyposażają jednostki w „zorganizowane wzorce reakcji” na siebie, stające się potem niezbywalnymi elementami tożsamości⁵⁴. Sposób działania jednostek, ich przynależność do tych grup, a także konsekwencje związane ze skutkami tej przynależności – wszystko to składa się na sposób, w jaki jednostka postrzega i ocenia siebie. Mając świadomość wagi tego, jak bardzo uczestnictwo intymne (tj. w grupie rodzinnej, partnerskiej) wpływa na samoświadomość, to tym bardziej będzie wpływało to na uczestnictwo powszechne (społeczne) – poza granicami domu tudzież mieszkania. Te sfery są często tak diametralnie różne, że w tym momencie pojawia się napięcie, rozdział między intymnym a powszechnym.

W przypadku kobiet różnice pogłębiają się jeszcze bardziej, częściowo ze względu na to, iż to standardy mężczyzny oznaczają standardy człowieczeństwa, a kobiety często – choć nie zawsze – zmagają się ze zwiększonymi oczekiwaniami społecznymi wobec przyjmowanych przez siebie ról. Na pewno, niezależnie od podejmowanej perspektywy i zachodzących przemian społecznych, można stwierdzić, że uczestnictwo intymne a społeczne kobiet jest po prostu inne – a napięcie spowodowane próbami pogodzenia tych dwóch różnych sfer, niejednokrotnie dramatyczne, co w dalszej części zostanie zobrazowane na przykładach poszczególnych, wybranych utworów Sonji Åkesson i Anny Świrszczyńskiej.

Anty-świat realizmu zlewowego

Sonja Åkesson to poetka szwedzka zanurzona w poezji realizmu zlewowego (*diskbänksrealismens*). Należy przy tym wspomnieć, że realizm kuchennego zlewu to termin odnoszący się zwykle do realizmu osadzonego w prostej lub wręcz biednej scenerii. Stanowi analogię do codziennej, prozaicznej pracy wykonywanej przy kuchennym zlewie, ma na celu przedstawiać bardziej realistyczną codzienność, stojąc w opozycji do eskapizmu. Pierwotnie pojęcia tego użył krytyk, David Sylvester w 1954 roku do opisanie grupy malarzy, którzy nazywali się *Beaux Arts Quartet* i przedstawiali socrealistyczne sceny życia domowego⁵⁵. Literatura szwedzka stosuje termin ten głównie do opisanie lat 60. i 70. XX wieku, kiedy bajki

⁵³ I. Borowik, dz. cyt., s. 20.

⁵⁴ Tamże, s. 21.

⁵⁵ J. Walker, *Kitchen Sink School* [in:] *Glossary of Art, Architecture & Design since 1945*, 3rd. ed., London Library Association Publishing, London 1992.

przystały być popularne, a problemy społeczne znalazły się w centrum uwagi⁵⁶. Åkesson tworzyła do drugiej połowy lat 70. XX wieku, należała do ruchu Nowej Prostoty, wchodzącego w skład szwedzkiej neoawangardy lat 50. i 60. XX wieku, wpisała się także w nurt drugiej fali feminizmu, tak w owym czasie obecnej i mającej wpływ na przemiany społeczne w Szwecji⁵⁷. Popularność zdobyła tomikiem poezji *Husfrid [Pokój domowy]* z 1963 roku, dokonującym krytycznego oglądu społeczeństwa kształtującego współczesne kobiety.

Anna Świrszczyńska należy do polskich poetek, kontrowersyjna w czasach, gdy tworzyła, przedstawiając w swojej poezji niepopularne wówczas problemy bycia kobietą; sam Czesław Miłosz w swoim eseju na jej temat przedstawia ewolucję swoich poglądów na temat „Telimeny wyzwolonej”, która to ewolucja jest jednocześnie odzwierciedleniem zmiany norm społecznych oraz stopniowej akceptacji poezji Świrszczyńskiej⁵⁸. Jej najbardziej znana twórczość powojenna datowana jest na pierwszą połowę lat 70. XX wieku (*Jestem baba, Budowałam barykadę*). W kontekście tego artykułu istotne jest jednak to, jak było dla niej zmanifestowanie „jestem baba” i szczerze, wręcz dosadne pisanie o kobiecym pojmowaniu świata oraz biologii kobiecego ciała w różnych, także, co wówczas jeszcze niesłychane, późniejszych etapach życia.

W swojej poezji obie kobiety urzeczywistniały postulowane przez Jolantę Brach-Czainę, kobiece krząctwo i filozofię codzienności (u Åkesson jest to poezja realizmu zlewowego). Obie poetki przejmowały się głęboko własnym oraz cudzym bytem, uważnie obserwując codzienność i wykorzystując ją do nakreślenia plastycznych sytuacji poetyckich, w których wysuwają kobiety na pierwszy plan, kreują bohaterki domagające się swojego własnego głosu i miejsca w społeczeństwie. Korzystają z ironii i tworzą kobiece anty-światy⁵⁹. W ich kobiecym anty-świecie kobiecy podmiot liryczny „wychodzi z siebie” po to, aby spojrzeć na codzienność w sposób transcendentny. Każdy konkretny egzystencjalny może mieć tu wymiar metafizyczny (znów, jak Brach-Czaina pisała w *Szczelinach istnienia* – ten wymiar metafizyczny wywodzi się z tak prostych czynności jak budzenie się, wstawanie, sprząatanie, krzątanie się, jedzenie, spanie⁶⁰...) a kobiecy anty-świat opiera się na kruchości i czułości tożsamości. Tożsamość w anty-świecie jest nietrwała, podatna na konieczność dostosowania się do czynników zewnętrznych (lub ich odrzucenia), świat wewnętrzny opiera się na kruchym

⁵⁶ Por. I. Nettervik, *I barnbokens värld*, Gleerups Förlag, Malmö 1994.

⁵⁷ E. Lilja, *Sonja Bertha Maria Åkesson* [in:] *Svenskt kvinnobiografiskt lexicon*, www.skbl.se/sv/artikel/SonjaAkesson [dostęp online: 28.06.2022].

⁵⁸ Por. Cz. Miłosz, *Jakiegoż to gościa mieliśmy: o Annie Świrszczyńskiej*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1996.

⁵⁹ Korzystam tutaj z określenia sformułowaną przez Renatę Ingbrant w *From Her Point of View: Woman's Anti-World in the poetry of Anna Świrszczyńska*, Stockholms Universitet 2007.

⁶⁰ Por. J. Brach-Czaina, *Krząctwo* [w:] *Szczeliny istnienia*, Wydawnictwo eFka, Kraków 1999, s. 57-58.

gruncie chaosu. Siłą czułości tej tożsamości jest to, że niesie za sobą uważność, tak potrzebną, aby wyczuć i opisać to, co wpływa na samoświadomość i jej kształtowanie.

Kruchość i czułość w konsekwencji wymusza zmienność. W obawie przed zupełnym rozpadem kruchego świata wewnętrznego bohaterki liryczne szukają nowych sposobów na językowe wyrażenie siebie, na spojrzenie na siebie „z zewnątrz”. Także w obawie przed naruszeniem kruchego ciała kobiecego bohaterki liryczne dostosowują się do przypisanych im ról społecznych, nawet jeśli niekoniecznie im one odpowiadają – bo przecież kruche ciało kobiece stanowi integralną część świata w takim sensie, w jakim stanowi ono część tego samego organizmu. Jeśli jest tu wspomniane przeze mnie już wcześniej napięcie między intymnym a społecznym, to wynika ono po części właśnie z ciała jako części świata, który wydaje decyzje o tym, co się z nim stanie. Roman Ingarden w *Książeczce o człowieku* pisze, iż tożsamość oznacza to, że w ciągu całego życia pozostaje się tym samym człowiekiem w pełnej swej jakościowo niezmiennej naturze⁶¹. Åkesson i Świrszczyńska temu zaprzeczają; kobieca tożsamość w schematach Kobiety, Partnerki, Matki i Artystki jest zmienna. Różne odsłony, inność przedstawionej przez nie tożsamości nie generują wymienione role jako takie, ale napięcie istniejące między nimi.

Ciało chorebliwe

W analizowaniu wybranych utworów obu poetek istotny jest dyskurs maladyczny. Bycie kobietą staje się tutaj pewnym rodzajem choroby. Człowiek chory jest wyalienowany ze środowiska zdrowych, Inny, świadomy swojej odrębności. Dyskurs maladyczny jest alienujący, chociaż posługiwać się nim muszą tysiące chorych. Można tutaj przybrać strategię niezgody na chorobę, tu: posiadanie kobiecego ciała. Chore ciało jest kruche, bardziej ranliwe, bardziej też podatne na zewnętrzną przemoc; chore ciało traktuje się z większą czułością! Dyskurs maladyczny stanowi doskonały rejestr emocji, wrażeń, nastrojów, lęków i obaw związanych z chorobą i jej doświadczaniem, rzeczywistym lub potencjalnym, własnym lub cudzym; a choroba bycia kobietą jest bolesną manifestacją potęgi ciała w ludzkim życiu, jest jego natarczywym unaocznieniem⁶².

Schemat Kobiety-Artystki w kontekście dyskursu maladycznego Sonja Åkesson ukazuje na przykładzie prozaicznego, żeby nie powiedzieć groteskowego, porównania do ziemniaka w *Autobiografii*:

⁶¹ R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 1972, s. 44.

⁶² Por. *Fragmety dyskursu maladycznego*, red. M. Ganczar, I. Gielata, M. Ładoń, Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2019.

Wybiegłam o wczesnym zmierzchu
i chciałam wyciągnąć rękę ku niebu,
ale pośpiesznie wróciłam do domu,
żeby nie przypalić ziemniaków.
Widzę podobieństwa między mną
a ziemniakiem.
Przy najniklejszym świetle piwnicznym jego sunące po omacku pędy.

Ale chronić przed obtłuczeniem.
Chronić przed chłodem⁶³.

Jej bohaterka liryczna wybiega o wczesnym zmierzchu, pragnie czegoś więcej, pragnie wyzwolić się z jakiegoś ograniczenia, ale musi wracać do domu, aby wypełnić swój obowiązek w narzuconej społecznie roli gospodyni domowej – po prostu „aby nie przypalić ziemniaków”. Ziemniak jest przechowywany w ciemnej piwnicy, chroniony przed wszystkim, co na zewnątrz, ograniczony brakiem światła, rozwijający się po omacku. Åkesson nie poprzestaje na tym: *Autobiografia* kończy się gorzkim stwierdzeniem, że „Zamiast skrzydeł/mam mocno rozwinięty garb”⁶⁴, podkreślając inność czy wręcz metaforyczną deformację bohaterki lirycznej. Garb jest tutaj czymś, co miast pozwolić jej patrzeć w górę, zmusza do patrzenia w dół, stąpania twardo po ziemi, niesienia swoistego ciężaru inności na plecach.

Anna Świrszczyńska w swoim utworze zaś przedstawia bohaterkę liryczną, która w duchu turpizmu nawiązuje do swojego ciała jako do ścierwa. Warto przy tym zauważyć, że jakkolwiek sama Świrszczyńska nie wpisuje się w program turpizmu, który pojawił się w poezji polskiej po 1956 roku, to w jej poezji przenikają się turpistyczne cechy: opis zjawisk odrażających, przemijania, starzenia się; wszystko to w celu uautentycznienia jej wizji świata. Innymi słowy, oswaja w ten sposób prozaiczną rzeczywistość.

Mówię do swego ciała:
- ty ścierwo – mówię
ty ścierwo zabite na głucho gwoździami
ślepe i głuche
jak kłódka
powinnam cię bić aż do krzyku
głodzić przez czterdzieści dni

⁶³ S. Åkesson, *Autobiografia* [w:] *Ku Drodze Mlecznej (30 poetów szwedzkich starszego pokolenia)*, tł. J. B. Roszkowski, Wydawnictwo IBiS, Warszawa 2005, s. 232.

⁶⁴ Tamże.

zawiesić
nad najwyższą przepaścią świata
może wtedy otworzyłoby się w tobie okno
na to wszystko, co przeczuwam, że jest
na to wszystko, co jest zamknięte
przede mną [...] ⁶⁵

Szukające tytułowe kobiece ciało to uprzedmiotowiony kawałek mięsa, coś pozbawionego prawa bytu. Bohaterka patrzy na swoje ciało z dystansu, jakby jej w nim do końca nie było, z poziomu metafizycznego. Wyraża tym samym frustrację tym, co jest przed nią zamknięte, poza zasięgiem ograniczonego, przywiązanego do codziennych, prozaicznych czynności ciała. Nie ma tutaj litości, jest za to frustracja uwięzionego kobiecego „ja” w kobiecym ciele, czuły punkt umysłu szukającego poziomów metafizycznych ale jednocześnie doświadczającego dysocjacji umysłu od ciała. Ważne jest tutaj okno, które otwiera się „na to wszystko, co jest zamknięte/przede mną” jako symbol potrzeby doświadczenia metafizycznego, oderwanego od ciała-więzienia dla duszy bohaterki lirycznej. Okno w tym znaczeniu jest duchowe, stojące w opozycji do wszystkiego, co wiąże się z ciałem – antycieleśne. Antycieleśność Świrszczyńskiej pojawia się niejednokrotnie jako wyraz tęsknoty za możliwością uwolnienia się od własnego ciała, pragnienia rozdzielenia go od duszy, choćby w kontekście wierszy *Głodzę swój brzuch w celach wyższych* („Brzuchu, wstyd mi za Ciebie./Musisz się uduchowić”⁶⁶), *Szczęście, Ja nie mogę, Grube jelito* („Dla mnie nie ma tu miejsca/w tej ślepej cielesności, czekającej/na zgniecie”⁶⁷). Być może, gdyby bohaterka liryczna tych wierszy była w stanie wyjść z własnego istnienia, przejść przez okno, dokonałaby się transformacja samego ciała, „przeanielenie”; lub dzięki możliwości osiągnięcia płaszczyzny metafizycznej nastąpiłaby akceptacja bądź większa czułość wobec posiadanego ułomnego ciała.

Wypaczona czułość matczyna

Także utarty schemat tożsamości kobiecej jako Matki zostaje w anty-świecie poetek zakwestionowany, ironicznie wywrócony na nice. Zamiast apoteozy macierzyństwa jako ostatecznego osiągnięcia pełni Ja-Matki uzyskujemy raczej obraz pełen zwątpienia.

⁶⁵ A. Świrszczyńska, *Mówię do swego ciała* z tomu *Cierpienie i radość*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985, s. 382.

⁶⁶ A. Świrszczyńska, *Głodzę swój brzuch w celach wyższych* [w:] teże, *Jestem gotowa*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2022, s. 217.

⁶⁷ A. Świrszczyńska, *Grube jelito* [w:] teże, *Mówię do swego ciała/Talking To My Body*, tł. Cz. Miłosz, Colonel Press, Kraków 2002, s. 117.

Macierzyństwo oznacza pewne kolejne ograniczenie, żeby wręcz nie powiedzieć, że utratę wolności, tożsamości, czy zmianę ważnego elementu tożsamości. Od momentu urodzenia dziecka Ja samo w sobie, czy też Ja-Kobieta, Ja-Kochanka, Ja-Artystka musi ustąpić na rzecz cudzego bytu. Czułość jest tutaj czułością poniekąd wypaczoną – bo nienaturalną, uzyskaną przez wymuszenie. Wymuszona miłość, wymuszone czułe słówka kierowane wobec dzieci, trudność w nawiązaniu relacji matki-dziecko, utwory zmuszające do rozważenia, czy rzeczywiście macierzyństwo jest spełnieniem kobiety i co się dzieje w wypadku, kiedy proces przesunięcia uwagi „ze mnie i z mojego ciała” na inną istotę nie będzie procesem udanym, to charakterystyczne wątki zgłaszane przez Åkesson i Świrszczyńską. Kobiety domowe chcą być kobietami intelektualistkami.

W utworze szwedzkiej poetki, *Mammas lilla älskade allt på jorden* (prawdopodobnie nieprzełożonego jeszcze na język polski) podmiotem lirycznym jest matka, a cały utwór opiera się na jej monologu skierowanym do córeczki:

[...] Eller vill du ha fem kronor att köpa snask för

det är inte alls

långt till fruktaffären

inte med dina små söta ben

se dej bara för när du springer

över gatorna

Nej mamma orkar inte

spela fia det vet du väl

nej jag orkar inte gå ut

älskling

det är alldeles omöjligt

älskling

kom får mamma en kram

min lilla älskade allt på jorden

och sen sticker du till fruktaffären va

lilla gumman”⁶⁸

⁶⁸ S. Åkesson, *Mammas lilla älskade allt på jorden* ur *Samlade dikter*, Norstedts, Stockholm 1999, s. 495–496. „[...]A chcesz może pięć koron/i kupić za nie trochę cukierków/to wcale nie jest/tak daleko do spożywczego/nie na twoich słodkich, małych nóżkach/tylko uważaj kiedy biegniesz/ulicami/Nie mama nie ma siły/grac w chińczyka

Używa czułych, pieszczotliwych słów, wchodząc w rolę kochającej matki; stereotyp ten zostaje jednak przełamany w momencie, gdy czytelnik zdaje sobie sprawę, że to, co czyta, jest właściwie sceną próby przekonania dziecka, aby poszło samo do sklepu i kupiło cukierki, ponieważ mama „nie może zagrać z nią w chińczyka i absolutnie tym bardziej nie może wyjść z domu”. Matka jest zmęczona, potrzebuje samotności, własnej przestrzeni; wysyła ją poza dom, aby choć na chwilę wyrwać się z roli matki. Obecność dziecka sprawia, że brak jej energii choćby po to, aby pisać poprawnie, nie ma „własnego pokoju”, przestrzeni mentalnej ani fizycznej do tworzenia, utkwivszy w pułapce macierzyństwa:

Orkar inte gå Skansen.

Orkar inte skriva ”på Skansen”.⁶⁹

Takie poszukiwania języka do porozumienia z dzieckiem w poezji kobiet tego okresu jest częstsze, być może na skutek przemian społecznych zarówno w Polsce jak i w Skandynawii, w czasie, gdy kobiety zaczynają się aktywnie buntować wobec programu marksistowskiego, nie uwzględniającego ich potrzeb. W Polsce relacje między matką a dzieckiem akcentuje Krystyna Miłobędzka w tomie *Dom, pokarmy*; to samo robi Märta Tikkanen, szwedzko-fińska poetka w *Sadze o miłości stulecia*. Jest to próba zdefiniowania tego, w jaki sposób znaleźć język do komunikacji z dzieckiem oraz odpowiedzi na pytanie, gdzie znajduje się miejsce matki (u Tikkanen próba tym dramatyczniejsza ze względu na konieczność utrzymania domu jako żony alkoholika i matki stanowiącej mediatora między dziećmi a uzależnieniem). Anna Świrszczyńska także wpisuje się w ten nurt poszukiwań i ukazuje swoje zastrzeżenia w tym zakresie:

Po raz pierwszy spozrzałam na swoje dziecko z nienawiścią.

Wiedziałam, że odbierze mi wolność.

Że będę musiała je kochać więcej niż siebie,

więcej niż jakiegokolwiek mężczyznę,

więcej niż cel swego życia⁷⁰.

W *Pierwszym spojrzeniu* matka-bohaterka liryczna wcale nie patrzy na dziecko z miłością, tylko z nienawiścią, wyrzutem, że oto jest zmuszona od momentu narodzin kochać

wiesz dobrze/nie mam siły wyjść/kochanie/to jest zupełnie niemożliwe/kochanie/chodź przytulić mamusię/moja kochanieńka moje wszystko /a potem idź do sklepu co/skarbie” [tłum. moje – MS].

⁶⁹ „Nie mam siły iść Skansenu/Nie mam siły napisać <<do Skansenu>>” [tłum. moje – MS].

⁷⁰ A. Świrszczyńska, *Pierwsze spojrzenie* z tomu *Wiatr*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1970, s. 36.

dziecko miłością matczyną, która powinna znaczyć więcej niż całe jej życie – niż ona sama! „Dlaczego moja tożsamość ma mi być odebrana i oddana mojemu dziecku? Macierzyństwo to utrata mojego Ja” – zdają się mówić jednogłośnie bohaterki obu wierszy. Uczestnictwo intymne (tj. w rodzinie) wpływa na uczestnictwo powszechne – bo tego drugiego właściwie nie ma, kiedy świat zamyka się w obrębie granic domu. Matki u Åkesson i Świrszczyńskiej wpisują się w postawę początkowego braku akceptacji dla dziecka. W obu utworach pojawiają się cechy wspólne w postaci choćby anafor – „älskling” („kochanie”), „orkar inte” („[mama]nie ma siły”), „więcej niż...”. Odzwierciedlają one podejmowany wciąż na nowo wysiłek, próbę wyrażenia siebie. Przejawia się w nich poczucie ogromnej ambiwalencji – z jednej strony szwedzka matka mówi do dziecka czule, używając zestawu pieszczotliwych określeń – „älskling”, „lilla gumman” („słodka malutka”/„skarbie”) a polska matka ma świadomość, że „będzie musiała je kochać więcej niż siebie”, z drugiej strony obie bohaterki liryczne są kobietami świadomymi ciąży na nich z tytułu macierzyństwa wyjątkowego ciężaru, uwięzienia w tej roli (matka u Åkesson próbuje zyskać chwilę wolności poprzez wysłanie dziecka do sklepu po cukierki, matka u Świrszczyńskiej mówi wprost o tym, że jej dziecko odbierze wolność). Czułość w tym przypadku jest strategią inności, strategią przewrotną, ukazującą miłość „pomimo” – nieco wymuszoną, daleką od wyobrażeń od miłości matczynej, rozdartą między głębokim przejęciem się istnieniem dziecka a przejęciem się własnego istnienia. Kruchość zaś zostaje zasygnalizowana w wyrażeniu niepokoju o możliwość utraty tożsamości niezależnej kobiecości na rzecz dziecka, w świadomości, jak bardzo „Ja” potrafi ulegać zmianie z powodów czynników zewnętrznych.

Nierówne partnerstwo

Wspomniane zostało już wcześniej, że „chore ciało”, tu: „kobiece ciało” jest kruche, bardziej ranliwe oraz podatne na zewnętrzną przemoc⁷¹. W schemacie Partnerki Åkesson i Świrszczyńska rejestrują poprzez czułe – w znaczeniu czułości niczym czułość papieru fotograficznego, wrażliwego na bodźce zewnętrzne – sytuacje obrazujące pozycję Kobiety-Partnerki, o której losie nie decyduje ona sama, po części w obawie przed naruszeniem granic kruchego ciała. Kończy się to dopasowywaniem się do przypisanych im ról lub na krzątaństwie. Weźmy tu na przykład wstrząsający utwór Åkesson, jeden z jej najbardziej znanych i dobrze przyjętych w szwedzkim społeczeństwie wierszy z roku 1963 ze zbioru *Husfrid* [*Pokój domowy*]:

⁷¹ J. Butler, *Zapiski o performatywnej teorii zgromadzeń*, tłum. Joanna Bednarek, Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2017, s. 33.

Biały Człowiek robić pieniądze w Praca

Biały Człowiek kupować rzeczy

Biały Człowiek kupić żona.

Żona prac sos

żona gotować brud

żona sprzątać resztki

być niewolnica u Biały Człowiek.

Biały Człowiek myśleć dużo wielkie myśli

oszaleć?

Być niewolnica u Biały Człowiek.

Biały Człowiek upić się tłuc łamać rzeczy?

Być niewolnica u Biały Człowiek.

Biały Człowiek mieć dosyć stare piersi stary brzuch

Biały Człowiek mieć dosyć stara kobieta

mówić iść do diabła?

Biały Człowiek mieć dosyć

dzieci od Inny Człowiek?

Być niewolnica u Biały Człowiek.

Czołgać się na kolanach

błagać

być niewolnica u Biały Człowiek⁷².

Mówiącą w tym wierszu jest żona-gospodyni domowa, zupełnie uzależniona od męża pod każdym względem, szczególnie w kwestii finansowej; zwłaszcza że ów mąż utrzymuje także jej dziecko z poprzedniego związku. Szokuje w szczególności ironia w wykorzystaniu łamanego szwedzkiego (w oryginale, w przekładzie jest to łamana polszczyzna), aby pokazać przy wykorzystaniu mechanizmu kolonialistycznego opartego na systemie utrzymywania w zależności ekonomicznej, jak bardzo sprymityzowana jest kobieta w tym związku, jak dalece

⁷² S. Åkesson, *Problem małżeński*, tłum. R. Stiller, <https://milosc.info/sonja-akesson/problem-malzanski/> [dostęp online: 20.02.2023].

posunęło się jej uprzedmiotowienie. Żonę można „kupić”, żona jest „niewolnicą białego człowieka”, niezdolną do myślenia; myślenie i rozsądek są zarezerwowane dla Białego Człowieka. Z upływem czasu przestaje być atrakcyjna – i może liczyć się z niebezpieczeństwem zakończenia związku, a tym samym stabilności finansowej. Można też założyć, że Żona nie śmie podjąć prób uniezależnienia się, ponieważ grozi jej to także wystawieniem się na przemoc agresywnego męża. Łamany szwedzki ilustruje sytuację nie partnerską, a pana i niewolniczkę, świadczy o metaforycznym usytuowaniu żony w pozycji niewolnicy, nie posiadającej możliwości wyrażenia siebie gramatycznie. Poprzez zastosowanie języka o ograniczonym słownictwie tym wyraziściej uwydatnia się dramatyczna prostota położenia kobiety w małżeństwie, napięcie w relacji pan – niewolniczka, beznadziejność pułapki życia gospodyni domowej, z którego nie ma ucieczki. W tym wypadku jej tożsamość praktycznie zostaje zagarnięta przez kogoś innego; pozostaje jej tylko wykorzystać umiejętność czułości do wyczuwania jego nastrojów i dopasowywania się, czołgać się na kolanach i błagać o litość.

Anna Świrszczyńska przekazuje bardzo podobny obraz sytuacji Żony (choć może to być równie dobrze sytuacja jakiegokolwiek partnerki, nie tylko żony) w niezwykle przejmującej miniaturze poetyckiej pt. *Powrót męża*:

Cofa się
krok za krokiem.
Nie zasłoni jej stół,
nie zasłoni jej łóżeczko dziecka,
nie ukryje jej ściana.
Nie obronią jej ludzie za ścianą
przed tym, który stanął
na progu.⁷³

Obraz kobiecości, jaki się w niej pojawia, to obraz kobiecości zastraszonej, cofającej się w odruchu obronnym, w odruchu samoświadomości, że posiadane przez nią ciało jest kruche i ranliwe – i niemożliwe do ukrycia, a więc z góry skazane na klęskę. Co więcej, w tym wypadku to, co intymne, pozostaje wyłącznie w granicach tej intymności; nikt z zewnątrz nie zamierza ingerować w tę sytuację. Pozornie pozbawione bezpośredniego opisu emocji utwory przekazują między wierszami dramatyzm sytuacji, konieczność zadowolenia „tej drugiej

⁷³ A. Świrszczyńska, *Powrót męża* [w:] tejsze, *Jestem gotowa*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2022, s. 113.

strony”. Nie jest to jednostkowy wiersz Świrszczyńskiej utrzymany w tej konwencji – w tomie *Jestem baba* podobna problematyka pojawia się wielokrotnie: w *Szczęśliwej* (gdzie młoda mężatka nie słyszy od swego męża ani jednego czułego słowa), *Rodzinie* (w której mąż zmierza ku żonie, aby ją pobić) bądź *Karetce pogotowia* (mąż śpi niewzruszenie, gdy żonę zabiera pogotowie).

Inna inność

Åkesson i Świrszczyńska za strategię pisarską przyjmują opis codzienności przy użyciu języka prostoty, zwięzłości. Ich pozorny dystans jest, paradoksalnie, wyrazem czułości: bo czułość to także głębokie przejęcie się cudzym byciem, zrobienie miejsca na cudze „ja”, wrażliwość na sytuacje wcale nie będące rzadkością. Poetki reprezentują w przywołanych utworach „inną inność” – inność ze względu już na sam fakt bycia kobietami, a „inną inność” ze względu na to, iż manifestują ten fakt. Każdy konkretny egzystencjalny w tych wybranych utworach oraz w całej ich twórczości ma wymiar metafizyczny, wpływa na samookreślanie. Kruchość i czułość objawia się jako element tożsamości bohaterki lirycznej na różne sposoby. Ta tożsamość kobieca zaś jest zmienna; schemat Kobiety, Partnerki, Matki i Artystki ukazany zostaje w sposób pozornie typowy, ale jednak przy wyraźnym zaznaczeniu, że jest to anty-świat chaosu, w którym czułość nie wiąże się z poczuciem bezpieczeństwa, ale pomaga wprowadzić pewien porządek poprzez znajdowanie języka na opisanie położenia kobiet. Kruchość i czułość ukazują różne oblicza kobiecej tożsamości, to znaczy: pozwala na „wyjście z siebie”; pozwala na przecucie, że jest coś więcej „poza” krzątaństwem i domową codziennością; pozwala na ukazanie dysonansu kobiety domowej – kobiety intelektualistki; pozwala na odczuwanie potrzeby chronienia swojego ciała przed przemocą; pozwala na uświadomienie sobie potrzeby samodefiniowania oraz na odczuwanie potrzeby wolności – wolności do bycia sobą, bycia po prostu i aż – człowiekiem.

Bibliografia

1. Brach-Czaina Jolanta, *Szczeliny istnienia*, Wydawnictwo eFka, Kraków 1999.
2. Butler Judith, *Zapiski o performatywnej teorii zgromadzeń*, tłum. Joanna Bednarek, Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2017.
3. Forsås-Scott Helena, *Swedish women's writing 1850-1995*, London: Athlone 1997.
4. *Fragmety dyskursu maladycznego*, red. M. Ganczar, I. Gielata, M. Ładoń, Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2019.
5. *Glossary of Art, Architecture & Design since 1945*, 3rd. ed., London Library Association Publishing, London 1992.
6. Ingarden Roman, *Książeczka o człowieku*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 1972.

7. Ingbrant Renata, *From Her Point of View: Woman's Anti-World in the poetry of Anna Świrszczyńska*, Stockholms Universitet 2007.
8. *Ku Drodze Mlecznej (30 poetów szwedzkich starszego pokolenia)*, tł. J. B. Roszkowski, Wydawnictwo IBiS, Warszawa 2005.
9. Miłosz Czesław, *Jakiegoż to gościa mieliśmy: o Annie Świrszczyńskiej*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1996.
10. Nettervik Ingrid, *I barnbokens värld*, Gleerups Förlag, Malmö 1994.
11. *Pejzaże tożsamości : teoria i empiria w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. E. Litak, R. Furman, H. Bożek, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.
12. *Svenskt kvinnobiografiskt lexikon*, www.skbl.se/sv/artikel/SonjaAkesson [dostęp online: 28.06.2022]
13. Świrszczyńska Anna, *Cierpienie i radość*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985.
14. Świrszczyńska Anna, *Jestem gotowa*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2022.
15. Świrszczyńska Anna, *Mówię do swego ciała/Talking To My Body*, tł. Cz. Miłosz, Colonel Press, Kraków 2002.
16. Świrszczyńska Anna, *Wiatr*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1970.
17. Åkesson Sonja, *Problem małżeński*, tłum. R. Stiller, <https://milosc.info/sonja-akesson/problem-malzanski/> [dostęp online: 20.02.2023]
18. Åkesson Sonja, *Samlade dikter*, Norstedts, Stockholm 1999.

Mariusz Strzeżek

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego

Instytut Literatury i Nowych Mediów Uniwersytetu Szczecińskiego

mariusz.strzezek@phd.usz.edu.pl

ORCID: 0000-0003-0388-0253

***Polaku, kim jesteś?* Witolda Wirpszy pytania o narodową tożsamość**

Pole, who are you? Witold Wirpsza's questions about national identity

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest analiza eseju Witolda Wirpszy, *Polaku, kim jesteś?*, skupiająca się wokół kwestii narodowej tożsamości. Autor szczególną uwagę zwraca na czynniki historyczne, kulturowe i językowe, które według Wirpszy miały decydujący wpływ na świadomość i mentalność współczesnego Polaka. Uwagę poświęca również sposobowi, w jaki Wirpsza pojmował polskie mity narodowe oraz wpływ, jaki na historyczny los społeczności wywierała literatura.

Słowa kluczowe: Witold Wirpsza, esej, tożsamość narodowa, mity polskie.

Summary

The subject of this article is an analysis of Witold Wirpsza's essay, *Polaku, kim jesteś?*, which focuses on the question of national identity. The author pays particular attention to the historical, cultural and linguistic factors which, according to Wirpsza, have had a decisive influence on the consciousness and mentality of the contemporary Pole. Attention is also given to Wirpsza's understanding of Polish national myths and the influence that literature had on the historical fate of the community.

Key words: Witold Wirpsza, essay, national identity, Polish myths.

Witold Wirpsza (1918 – 1985) do schyłku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku był wymieniany wśród najwybitniejszych współczesnych polskich poetów. Po publikacji w języku niemieckim w Lucernie eseju *Polaku, kim jesteś?* (1971) stał się ofiarą krytyki peerelowskich czasopism (Woroszyński, 1985), co pośrednio przyczyniło się do decyzji literackiego małżeństwa (Wirpszy i Marii Kureckiej) o emigracji. Nieprzychylność decydentów wobec byłego obrońcy Oksywia z 1939 roku i jeńca niemieckich oflagów okazała się na tyle skuteczna, że książka w języku polskim ukazała się po raz pierwszy dopiero w roku 1978 w tak zwanym drugim obiegu wydawniczym. Dzieła Wirpszy, w wyniku zapisu cenzury, zaprzestano publikować w głównym nurcie literackim, a jego nazwiska nie wymieniono w dwutomowym PWN-owskim przewodniku encyklopedycznym *Literatura polska* z 1985 roku, to jest roku śmierci poety (Pawelec, 2013).

Bezpośrednim impulsem dla eseju Witolda Wirpszy były wydarzenia Marca'68, czyli pogrom młodzieży akademickiej i inteligencji oraz sterowana przez władzę kampania antysemicka. Swe rozważania, będące rodzajem prowokacji, rozpoczyna Wirpsza od serii pytań:

„Jak się miewasz, Polaku, w Polsce? Jak czuje się Polak? Czy jest zadowolony ze swojej ojczyzny? I co Polak uważa za swoją ojczyznę? Państwo, którego jest obywatelem i rząd, jaki nim rządzi; ziemię na której żyje; społeczność, której jest członkiem, czy może naród, z którym się utożsamia; tradycję, na którą się ogląda i historię jako rzecz obecną, kształtującą jego świadomość, czy też język, którym mówi?” (Wirpsza, 2009, s. 12).

Zwróćmy uwagę, że pierwsze z pytań jest skierowane do rodaków, dopiero kolejne mogą sugerować zwrot do czytelników niemieckojęzycznych. Pamiętajmy, że pierwodruk eseju miał miejsce w Szwajcarii. Wirpsza świetnie zdawał sobie sprawę z niemożności publikacji we własnym kraju z powodu cenzury. Drugim powodem, dla którego zdecydował się na upublicznienie eseju za granicą, była chęć przybliżenia społeczeństwom zachodnim zawiłych spraw polskich, podówczas, a śmiem twierdzić że i obecnie, niezupełnie znanych i zrozumiałych. W przedmowie do wydania niemieckiego, pisał:

„[...] swoiste historyczne przeżycia i doświadczenia ukształtowały naród polski, wpłynęły na jego sposób myślenia – odzwierciedlający się przede wszystkim w literaturze – uwarunkowały jego stosunek do państwa i stworzyły również swoiste pole napięć, na które narażona jest Polska i Polacy. Identyczność współczesnego Polaka rozeznaczyć można jedynie w świetle szczęśliwych i nieszczęśliwych odmian jego dziejów” (Wirpsza, 2009, s. 11).

Swe rozważania rozpoczyna od wskazania pewnych zjawisk pochwyconych przez literaturę. Przywołuje wyjęty z *Blaszanego bębena* Guentera Grassa opis szarży polskiej kawalerii, „rozpędzonej po chmurach z okrzykiem: *Jeszcze Polska nie zginęła*, szarży, którą wiedzie wiara we wstawiennictwo Matki Boskiej Częstochowskiej” (Wirpsza, 2009, s. 12), natomiast z poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego o obrońcach Westerplatte przypomina lekko sparafrazowany wers mówiący o tym, że „słysząc w chmurach twardy krok Morskiego Batalionu” (Wirpsza, 2009, s. 13). Z popularnej w okresie rozbiorów pieśni patriotycznej, *Poloneza Kościuszki* Rajnolda Suchodolskiego, cytuje początkowe słowa: „Patrz Kościuszko na nas z nieba” (Wirpsza, 2009, s. 13). Przedstawiony obraz wojska polskiego w chmurach jest wizerunkiem nierzeczywistym, lecz z pewnością o przeważającym nad realnością potencjale uczuciowym, oddziałującym na emocje, a zarazem silnie zakorzenionym w polskim imaginariu. Przy okazji niektórych rocznic historycznych podkreślany bywa ich pozaracjonalny wymiar. Przykładem mogą być obchody upamiętniające Bitwę Warszawską 1920 roku przypadające 15 sierpnia – w kościele katolickim jest to dzień Matki Boskiej Zielnej. Zwycięska batalia okrzyknięta została „Cudem nad Wisłą”, w tradycji ludowej ilustrowana wizerunkiem Maryi Panny wiodącej „w obłoku żołnierzy polskich do boju” (Wirpsza, 2009, s. 13). Najświętsza Maria Panna umiejscowiona w świetlistej chmurze na obrazie Jana Matejki, upamiętniającym Bitwę pod Grunwaldem z roku 1410, czuwa nad polskimi hufcami, a pieśń, która w XV wieku zagrzewała rycerstwo polskie do boju rozpoczyna się od słów: „Bogurodzica Dziewica...”. Wobec licznych przykładów symboliki sakralnej w dziełach sztuki i literatury,

opowiadających o ważnych dla narodu polskiego wydarzeniach, pojawia się wątpliwość co do istoty zastosowanej symboliki: czy najbardziej ważne są fakty związane z historycznymi wydarzeniami, czy narosłe wokół nich mity, a może przekonanie o głębokiej religijności Polaków? (Wirpsza, 2009). Wirpsza rozważał te kwestie przeszło pół wieku temu. Dostrzegał u rodaków dumę z chwalebnych sukcesów militarnych, jakkolwiek sympatię do współczesnej im armii co najmniej poddawał w wątpliwość. Natomiast krytycznie odniósł się do naszej religijności. Widział jej fasadowość, sprowadzenie wiary do ceremonii i obyczaju, brak autentyczności i głębi (Wirpsza, 2009). Witold Gombrowicz tę swoistą „grę w pozory” mógłby uznać przekornie za „naturalną” „gębę” Polaka. Choć w jego opinii „wobec Boga (w kościele) Polacy zachowują się normalnie i poprawnie – wobec Polski tracą się, to coś do czego się jeszcze nie przyzwyczaili” (Gombrowicz, 1986, s. 14).

Autor *Polaku, kim jesteś?* prowokuje dalej:

„Wyobraźmy sobie, że francuski epos narodowy zaczyna się od inwokacji: *Hiszpanio, ojczyzno moja...* Gdyby dzieci francuskie musiały się tej inwokacji po szkołach uczyć na pamięć, przypuszczalnie powstałoby zamieszanie [...]. W Polsce natomiast corocznie miliony dzieci uczą się na pamięć inwokacji do poematu, uznanego zarówno przez oficjalną historię literatury, jak i przez najszerszy ogół społeczeństwa za epos narodowy, i więcej nawet – za narodową świętość. Inwokacja ta brzmi: *Litwo, ojczyzno moja...* [...].” (Wirpsza, 2009, s. 15).

Następnie z tegoż poematu dzieci przyswajają sobie rodzime krajobrazy. Każde kolejne pokolenie uważa, że „są w najgłębszej swojej istocie polskie” (Wirpsza, 2009, s. 15). Tymczasem krajobrazów tych dziś już w Polsce nie ma. Pozostały jedynie „w szacie słownej, w kształcie werbalnym” (Wirpsza, 2009, s. 15), ale z uwagi na znaczenie, jakie ma literatura romantyczna w wychowaniu Polaków, niezmiennie odczuwane są jako polskie (Wirpsza, 2009). W utworach Juliusza Słowackiego – przytacza następnie Wirpsza – „[...] znajdujemy wielkie sprawozdanie o krajobrazie Podola, o połaciach, rozciągających się między Dniestrem a Dnieprem, o stepach, chutorach, stanicach, burzanach i grzmotach nad dzikimi polami” (Wirpsza, 2009, s. 16). O tym krajobrazie polski uczeń czyta również w *Trylogii* Henryka Sienkiewicza. Stąd powraca pytanie: „Jak się miewasz, Polaku, w Polsce?”, w tym przypadku – w jej krajobrazie?

Polska po 1945 roku, w granicach ustanowionych na konferencjach w Jałcie i Poczdamie, nie obejmowała już skrawków dawnych Kresów Wschodnich, które były w jej posiadaniu jeszcze przed rokiem 1939. To znaczy, że została pozbawiona na mocy układów pomiędzy wielkimi mocarstwami tych terenów, które mogły stanowić natchnienie dla dziewiętnastowiecznych twórców. Po II wojnie światowej wciąż jednak żyli ludzie pochodzący z tamtych ziem, zachowujący ich obraz w pamięci. Zdaniem Wirpszy „duchowy krajobraz

Polaka [...] jest przeto w pewnej mierze rozszczepiony: to, co mu przekazuje tradycja słowa pisanego i mówionego [...] pozostaje w jakiejś tam niezgodzie z tym, co mu przekazuje życie codzienne” (Wirpsza, 2009, s. 17). Antidotum dla owego „rozszczepienia” znajduje się – przekonuje autor – w języku polskim, wynika z jego rodowodu i pewnych zasadniczych cech odróżniających go od innych języków europejskich opartych na zaufaniu, że „słowo odnosi się do rzeczy lub wydarzeń, które pragnie pochwycić” (Wirpsza, 2009, s. 19). Natomiast

„Polski literacki język narodowy, obowiązujący w zasadzie po dzień dzisiejszy, nie formował się przez stulecia. Powstał z nagłą właśnie, od jednego zamachu, był dziełem jednego w istocie człowieka i od razu stał się narzędziem bardzo precyzyjnym o wysokim poziomie kulturalnym. [...] Ufność w naturalną relację: „słowo – rzecz” nigdy nie była w nim zawarta; jedyną rzeczywistą relacją w tym języku była relacja <<słowo – słowo>>” (Wirpsza, 2009, s. 19-20).

Dla poparcia swej tezy Wirpsza wskazuje *Treny* Kochanowskiego. Powątpiewa w realne istnienie córki Mistrza z Czarnolasu – Orszulki, której poeta poświęcił swój żałobny cykl. Twierdzi, że brakuje dowodów potwierdzających życie tego dziecka. Przypuszcza, iż najsłynniejszy w polskiej literaturze opis ojcowskiego bólu jest fikcją literacką. Wykształcony na uniwersytetach włoskich poeta, kunszt i dyscyplinę łaciny zastosował do mowy rodzimej, tworząc w ten sposób, niejako arbitralnie, literacki język polski (Wirpsza, 2009). W ten sposób, za sprawą Jana Kochanowskiego, Polacy stali się nominalistami.

„Nominalizm jest strukturą języka polskiego, język ten spoczywa niejako w swym własnym łożysku i to jest jego słabością, ale i siłą zarazem: z trudem dostosowuje się do zmiennej rzeczywistości, posiada wewnętrzną moc trwania i przetrwania, stosuje się do własnych reguł gry” (Wirpsza, 2009, s. 22).

Siła języka polskiego polega również na jego funkcji mitotwórczej. W okresach kryzysowych dla bytu Polaków, na przykład w czasach porozbiorowych, gdy państwo polskie przestało istnieć, pojęcie ojczyzny sprowadzało się niemal wyłącznie do samego języka. „[I]stnieli jedynie Polacy, czyli ludzie mówiący po polsku i w swej polskości zdeterminowani przez swoją polszczyznę. Oczywiście, w tych warunkach wszystko sprowadza się do nazwy i nazwa wszystko określa [...]” (Wirpsza, 2009, s. 22).

Wirpsza, analizując dzieje narodu polskiego, patrzy na nie przez pryzmat wydarzeń historycznych, a na ich tle przygląda się głównym bohaterom tych zdarzeń. Śledzi rodowody tych postaci, analizuje środowiska, w jakich się wychowali, docieka, jakie czynniki kulturowe mogły mieć wpływ na ich postawy. Zastanawia się nad konsekwencjami pewnych nurtów, motywów i tematów literackich, takich jak wallenrodyzm czy socrealizm. Zdaniem znawcy twórczości Wirpszy – Dariusza Pawelca – autor *Polaku, kim jesteś?* pisząc o osobach uwikłanych w stalinizm (znamiennym przykładem będzie tu zakończony śmiercią samobójczą

życiorys Tadeusza Borowskiego), stworzył „swoisty aneks do *Zniewolonego umysłu* Czesława Miłosza” (Pawelec, 2013, s. 250). „Z fragmentów tych – pisze Pawelec – układa się [...] niezwykła całość myślowa, przenikliwa synteza dziejów i mentalności opartej na paradoksach [...]” (Pawelec, 2013, s. 250-251). Zwraca uwagę, że twórca eseju ujawnia w swym dziele szkodliwe skutki narodowych mitów (Pawelec, 2013). Rozbiory, nieudane powstania narodowe, Powstanie Warszawskie, popadnięcie po II wojnie światowej w strefę wpływów Związku Radzieckiego to tylko niektóre z nieszczęść. Ocena Wirpszy jest w tym przypadku pokrewna opinii zawartej w tekstach Witolda Gombrowicza. Twórca *Trans-Atlantyku* swój stosunek do historii przedstawia w sposób dosadny:

„Trzeba, abyśmy się stali burzycielami własnej historii, opierając się tylko na naszej teraźniejszości – gdyż właśnie literatura stanowi nasze dziedziczne obciążenie, narzuca nam sztuczne wyobrażenie o sobie [...]” (Gombrowicz, 1986, s. 173).

Sprecyzujmy w tym miejscu pogląd o „obciążającej” funkcji literatury. Otóż zdaniem większości literaturoznawców owa opinia dotyczy przede wszystkim tekstów romantycznych. Te bowiem miały decydujący wpływ na naszą zmitologizowaną, zbiorową świadomość. „Wszyscy niemal – znajdujemy w pracy Marty Piwińskiej – którzy próbowali znaleźć dla kultury polskiej inną możliwość, skłonni byli uznawać romantyczny model kultury jako swego rodzaju błąd, anomalie. I ten – wpisany w historię, w historię kultury i w postawy ludzkie – błąd traktowali trochę jak objaw chorobowy, który trzeba leczyć” (Piwińska, 1973, s. 34). Lecz gdyby nie ów „błąd”, nie byłoby heroicznej, niezłomnej postawy Polaków w czasie II wojny światowej, gdyż jak pisze Marcin Król: „[...] czwarty rozbiór 1939 roku dał początek szybkiemu powrotowi do form czucia i myślenia właściwych romantyzmowi” (Król, 1998, s. 43). I potem – w przełomowych dla Polski momentach – na powstaniu najśłynniejszego związku zawodowego kończąc: „Kiedy najwybitniejszy w historii Polski kontynuator myśli i języka romantycznego Jan Paweł II wezwał Ducha Świętego, by zstąpił i odmienił oblicze ziemi, tej ziemi, słowo stało się ciałem i powstała <<Solidarność>>” (Król, 1998, s. 51). Zatem, pozostaje również faktem, że nawet – jeśli nieraz szkodliwe – mity spajają nas we wspólnotę (Prokop, 1993).

Wirpsza, mówiąc o mitach, ale także o faktach historycznych z dziejów dawnych i współczesnych, wskazuje przede wszystkim te, które trwale zaległy w mentalności Polaków i po dzień dzisiejszy mogą mieć wpływ na ich samopoczucie i postawy. Przytoczę najbardziej znamienne przykłady:

1. Oparty na urazie antyniemieckim i antyrosyjskim mit odwiecznych wrogów, posiadający wprawdzie uzasadnienie w wydarzeniach historycznych, ale pełniący przede

wszystkim „funkcję zasłony dymnej, zaciemniającej własne błędy i przewinienia i nie pozwalającej dostrzec istotnych zadań, stojących przed narodem” (Wirpsza, 2009, s. 223). Z mitem tym łączy się, powstały z inspiracji literatury romantycznej, „mit martyrologii i mesjanizmu, przyrównujący Polskę do Chrystusa narodów, mającego niezasłużonymi cierpieniami odkupić grzechy całej bez mała Europy” (Wirpsza, 2009, s. 223).

2. Matka Boska Częstochowska, za której wstawiennictwem (wiara w ów cud jest w narodzie wciąż żywa) Polacy obronili w XVII wieku Jasną Górę (mniej znaczące z punktu militarnego wydarzenie podczas „potopu” szwedzkiego) jest symbolem walki z protestantyzmem, a więc również z naporem germańskim. Wileński obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej miał strzec Polskę przed prawosławiem i Rosją. Po wspomnianej wojnie ze Szwedami, król Jan Kazimierz poświęcił Maryi swoje królestwo – odtąd Boża Rodzicielka nosi tytuł Królowej Korony Polskiej (Wirpsza, 2009). Polska nie jest odrębnym królestwem od 1795 roku, ale w świadomości wielu Polaków ma swoją królową. Po II wojnie światowej Polacy, nie z własnej woli, ulegli fali różnorodnych ruchów migracyjnych. Z narodu od wieków osiadłego, stał się ludem koczowniczym. Przemieszczając się do nowych miejsc, niósł ze sobą bagaż zakorzenionych od wieków przyzwyczajęń. Został pozbawiony nie tylko swojej ziemi, lecz również środowiska i łączących go w sposób naturalny więzi (Wirpsza, 2009). Wtedy, jak i wcześniej – podczas okupacji i rozbiorów – obrzęd religijny miał dla narodu „charakter działalności i demonstracji politycznej, był oporem” (Wirpsza, 2009, s. 29). Opór, na ogół stawiany przeciwko miążdżącej przewadze wroga, brał się spoza racjonalnych przesłanek – z wiary w pomoc i opatrność „sił wyższych”.

3. Rzeczpospolita leży na styku przeciwstawnych, lecz i przenikających się wzajemnie, formacji cywilizacyjnych: rzymsko-zachodniej i bizantyjsko-prawosławnej. W przeszłości można było mówić jeszcze o trzeciej sile – islamie, w postaci tatarskiej Złotej Ordy i Imperium Otomańskiego. Stąd powstało przekonanie o Polsce jako „przedmurzu chrześcijaństwa”. Skutkiem tego położenia jest ambiwalentna postawa Polaka wobec wszystkiego, co obce. Z jednej strony cechuje go ciekawość i otwartość w stosunku do innej kultury, nawet umiejętność kulturalnej syntezy; z drugiej – świadomość własnej odmienności nakazuje mu bronić jej za wszelką cenę – dla siebie i dla kręgu cywilizacyjnego, do którego odczuwa swą przynależność. Swe zobowiązanie wywodzi z przeświadczenia o potrzebie ochrony wolności – łączonej z cywilizacją łacińską, przed despotyzmem świata prawosławia – w uproszczeniu ucieleśnianego z caratem i Rosją (Wirpsza, 2009).

4. „Każdy kraj ma swoją nikkczemność” (Wirpsza, 2009, s. 79) – twierdzi Wirpsza. W rodzimej historii rzadko dochodziło do zdrad zewnętrznych. Nasze nikkczemności i zdrady są

przeważnie wewnętrzne, najczęściej w imię miłości ojczyzny i to wtedy, gdy kraj jest niezależny i cieszy się wolnością (w obliczu wroga Polacy zwykle się instynktownie jednoczą). Przyczyn zdrady wewnętrznej doszukuje się autor w ustroju i przywarach Rzeczypospolitej szlacheckiej: samowoli, samolubstwa i sobiepaństwa magnaterii z jednej strony – z drugiej – warcholstwa drobnej szlachty. Wytworzona w ten sposób mentalność przenikała do kolejnych pokoleń. Przykładem może być kariera Józefa Piłsudskiego. Ten przedstawiciel inteligencji radykalnej, były przywódca PPS-u, zniechęcony funkcjonowaniem polskiego parlamentu, dokonuje z poparciem lewicy w 1926 roku zamachu stanu. Już dwa lata później, gdy poparcie się skończyło, rozpoczęły się prześladowania socjalistów i ludowców, których symbolem jest proces brzeski (Wirpsza, 2009). Piłsudski – dawny bojownik o wolność – jako polityk stał się człowiekiem „o stylu duchowym magnackim” (Wirpsza, 2009, s. 81).

5. Polska jest republiką – zdefiniowaną w nazwie: Rzeczpospolita i głęboko zakorzenioną w mentalności większości Polaków, dla których wolność jest jedną z nadrzędnych wartości. Naród polski jako suweren „nie może znieść żadnego hegemonu, ani wewnętrznego, ani zewnętrznego. Polska nazywając siebie republiką, ma dziś (w 1971 roku – przyp. M. S.) wewnętrznego (partię lub zastępujące ją wojsko) i zewnętrznego (Związek Sowiecki) hegemonu, a jest to stan rzeczy nieznośny dla suwerena, który siebie jako takiego pojmuje. Nazwa „republika” jest więc w odczuciu znakomitej większości Polaków fałszerstwem i kłamstwem” (Wirpsza, 2009, s. 85-86).

6. Równie problematycznym było poczucie niezawisłości państwowej. Gorycz pogłębiała świadomość, że po II wojnie światowej Polska należała do państw zwyciężkich (Wirpsza, 2009). Podczas gdy inne kraje świętowały victorię nad Hitlerem, w Polsce komuniści tłumili wszelki ruch oporu, trwały bratobójcze walki. „(P)rzeciwno Armii Krajowej wystąpiła również i Armia Czerwona oraz radziecka policja polityczna” (Wirpsza, 2009, s. 88). Pozbawienie godła państwowego korony, zniesienie święta 3 Maja były decyzjami ekipy rządzącej, które uderzyły w polskie symbole-znaki, „które przez lat dziesiątki utwierdzały nominalistyczną świadomość narodową” (Wirpsza, 2009, s. 89).

7. Zasiedlenie po 1945 roku przyznanych Polsce ziem zachodnich wzbudzało w Polakach poczucie winy – z powodu zajęcia nieswoich domów – oraz poczucie tymczasowości (Wirpsza, 2009):

„Polacy od samego początku musieli sobie i powinni byli zdawać sprawę z tego, że każdy akt nieposzanowania woli hegemonu tej części Europy spowodować może natychmiastowe wszczęcie rozmów radziecko-niemieckich (...), co do politycznej wyobraźni Polaków niezwłocznie przywiodłoby wspomnienie chociażby sierpniowych rozmów radziecko-niemieckich w roku 1939” (Wirpsza, 2009, s. 93).

W oparciu o przytoczone przykłady można zauważyć, że zrodzone z pewnych mitów zwyczaje i postawy Polaków, mogą powodować w zależności od okoliczności dobre lub złe skutki. Przykładem specyfiki Polaków, w tym wypadku dotyczącym odejścia od rzeczywistości i konkretności w marzenie i ideał, którego skutki okazały się chwalebne, była odbudowa Stolicy, z której „zostało jedno tylko: nazwa” (Wirpsza, 2009, s. 32). Mimo że miasto legło w gruzach, a władzę sprawowali komuniści, warszawianie nie sięgnęli po realne projekty współczesnych architektów, lecz zdecydowali o odbudowie na podstawie osiemnastowiecznych obrazów Canaletta, dbając przy tym, by na Placu Zamkowym nie zabrakło kolumny Zygmunta. Być może pamiętali – sugeruje Wirpsza – o słowach Juliusza Słowackiego: „Jest u nas kolumna w Warszawie / Na której usiadają podróżne żurawie” (*Uspokojenie*). Autor eseju zauważa przy tym: „Nikt nigdy nie widział, żeby żurawie siadały na tej kolumnie, w śródmieściu w ogóle ptaki te nigdy się nie pokazują; wiersz wszelako i jego słowa ważniejsze są od płaskich przyziemności” (Wirpsza, 2009, s. 143). Wyczulenie Polaków na słowa miało w okresie rządów komunistów i to znaczenie, że oficjalny język propagandy był dla społeczeństwa niewiarygodny. Był to język „naniesiony z zewnątrz, w substancji swej tłumaczony z obcego źródła, na domiar tłumaczony nieporadnie” (Wirpsza, 2009, s. 202). Skutek był taki, że „(p)ospółstwo, gawiedź, motłoch i warstwy wykształcone [...] odczuwały ten język jako ciało obce, i właśnie pospółstwo znalazło dlań odpowiednią nazwę: drętwa mowa [...]” (Wirpsza, 2009, s. 202).

Warto się zastanowić, czy współczesny „Polaków portret własny” odbiega od tego pełnego sprzeczności wizerunku, który utrwalił w swej książce Witold Wirpsza. Gdybyśmy mogli przy nim pozostać, to odpowiedzi na pytania dotyczące naszego samopoczucia mogłyby w większości przypadków być dość pozytywne. Tym bardziej uderza i dziwi w analizie autora brak, bądź niewystarczające wyartykułowanie, win Polaków. A te, jak wiemy, też są. Pisarz o tym wiedział. Był świadkiem niektórych haniebnych zdarzeń. Aktualnych podówczas i tych z przeszłości ciemnych kart było jednak więcej. Wspomina wprowadzie o kolonizacji ziem dzisiejszej Ukrainy przez państwo Jagiellonów (Wirpsza, 2009). Zdecydowanie potępia antysemityzm. Jego nasilenie w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Natomiast właściwie pomija temat relacji żydowsko-polskich okresu okupacji. Czyni jedynie wzmiankę o – Polaków i Żydów „zrównaniu w nieszczęściu” (Wirpsza, 2009, s. 235). Następnie wskazuje rok 1968, w którym pod wpływem sterowanej i napędzanej przez część ekipy rządzącej nagonki na mniejszość żydowską, nastąpił jej przymusowy exodus (Wirpsza, 2009). Ale innych wstydliwych faktów – już nie odsłania. Pisał o nich między innymi Jan Józef Lipski. W eseju *Dwie ojczyzny – dwa patriotyzmy (uwagi o megalomanii narodowej i ksenofobii Polaków)*,

Lipski wymienia między innymi: krwawo tłumione bunty i powstania ukraińskie, udział żołnierzy polskich w kampanii hiszpańskiej Napoleona i hańbę Saragossy, „getto ławkowe” z okresu dwudziestolecia międzywojennego (Lipski, 1981). Dodajmy do tego pogrom ludności żydowskiej w Kielcach w 1946 roku. „Nie wolno nam tak postępować! – upominał Lipski – Każde przemilczenie – staje się oliwą do ognia megalomanii narodowej, jest chorobą; każde uchylene się od uznania własnych win – jest niszczeniem etosu narodowego” (Lipski, 1981, s. 6). W tym kontekście możemy mówić o „przesunięciu – przez Wirpszę – akcentów”. Mniej pisze o tym „jak się Polacy mają” ze swoimi winami i grzechami, więcej o ich „samopoczuciu” w ojczyźnie pod sowieckim jarzmem; w nowych granicach, obejmujących w części ziemie dotąd im nieznane – powtarzając za Gombrowiczem – do których „się jeszcze nie przyzwyczaili”. Być może właśnie ta konieczność ustawicznego „przyzwyczajania się” do swojej ojczyzny, którą tak często traciliśmy, ma największy wpływ na naszą narodową świadomość i tożsamość. Wirpsza zdawał sobie sprawę z „luk i białych plam” (Wirpsza, 2009, s. 237) swojego dzieła, wyjaśniając, że „stanowić ma w zamyśle swobodną przechadzkę po niezbyt skrupulatnie plewionym polskim ogrodzie” (Wirpsza, 2009, s. 237).

Mimo upływu lat, trafnie podkreśla Pawelec, i zmian społeczno-politycznych, jakie zaszły w kraju, esej Wirpszy pozostaje wciąż zadziwiająco aktualny (Pawelec, 2013). Pytanie: „Jak się miewasz, Polaku, w Polsce?” wymaga zastanowienia i odpowiedzi także dziś, gdy kraj jest członkiem Unii Europejskiej. Wybitna badaczka Maria Janion, która doskonale rozumiała, jakie cechy zostały utrwalone w Polakach za sprawą literatury romantycznej, jednocześnie sprzyjając idei przystąpienia Rzeczypospolitej do struktur cywilizacji Zachodu, upominała, aby nie tracić własnego kulturowego dziedzictwa i historycznej pamięci (Janion, 2000), „żeby być sobą w swoim narodzie, w swoim społeczeństwie” (Janion, 2000, s. 277). Dla znamienitej naukowczynie oderwanie od narodowego dziedzictwa byłoby sprzeniewierzeniem, gdyż, jak argumentuje:

„[...] w ciągu prawie dwustu lat od epoki porozbiorowej poczynając, a na stanie wojennym i okresie po nim kończąc, w Polsce przeważał dość jednolity styl kultury, który nazywam symboliczno-romantycznym. Romantyzm właśnie – jako pewien wszechogarniający styl – koncepcja i praktyka kultury – budował przede wszystkim poczucie tożsamości narodowej i bronił symboli tej tożsamości. Dlatego nabrał charakteru charyzmatu narodowego” (Janion, 2000, s. 24).

Podobny pogląd pojawia się u Marcina Króla, który odnotował, że „[g]dyby [...] domagano się [...] uwolnienia polityki od wpływów duchowych, wówczas powstawanie [...] wspólnot byłoby nie do wyobrażenia lub prowadziłyby jedynie do sytuacji wynaturzonych, do gry pozorów [...]” (Król, 1998, s. 173). Myśliciel przestrzega przy tym:

„Dopóki będziemy za drugorzędnym romantyzmem ojczyznę traktowali jedynie jako okazję do zabawiania się symbolami w trakcie narodowych uroczystości, dopóty pojęcie ojczyzny będzie miało funkcje anachroniczne. Istnieje wszelako zupełnie inna ewentalność, a mianowicie potraktowanie ojczyzny jako wspólnoty, a współpraca w ramach wspólnoty stanowi podstawę rozwoju gospodarczego i społecznego” (Król, 1998, s. 81).

Obecnie, w sytuacji gdy kraj stał się państwem frontowym, bo tuż za jego wschodnimi granicami toczy się wojna w Ukrainie przeciwko rosyjskiej agresji, niczym, podkreślmy, przez Ukraińców niesprowokowanej, łatwo sobie wyobrazić przebudzenie się polskich upiorów i lęków. Pozostaje niewiadomą, co może to oznaczać? Czy żyjąc we wspólnocie wolnych narodów czegoś się nauczyliśmy, czy wrócimy do pozaracjonalnych schematów myślenia i działania, pokaże przyszłość.

Bibliografia

1. Gombrowicz, W. (1986). *Dziennik 1953-1956*. Kraków – Wrocław: Wydawnictwo Literackie.
2. Janion, M. (2000). *Do Europy tak, ale razem z naszymi umarłymi*, Warszawa: Wydawnictwo „Sic!”.
3. Król, M. (1998). *Romantyzm. Piekło i niebo Polaków*, Warszawa: Fundacja Res Publica im. H. Krzeczковского.
4. Lipski, J. J. (1981). *Dwie ojczyzny - dwa patriotyzmy (uwagi o megalomanii narodowej i ksenofobii Polaków)*. Kraków: Resursa.
5. Pawelec, D. (2013). *Wirpsza wielokrotnie*. Mikołów: Instytut Mikołowski.
6. Piwińska, M. (1973). *Legenda romantyczna i szydery*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
7. Prokop, J. (1993). *Universum polskie*, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
8. Wirpsza, W. (2009). *Polaku, kim jesteś?*. Mikołów: Instytut Mikołowski.
9. Woroszyński, W. (1985). *Wędrówka po polskim ogrodzie*. W: Wirpsza, W. (2009). *Polaku, kim jesteś?*. Mikołów: Instytut Mikołowski.

Marta Szpatowicz

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego

marta.szpatowicz@phd.usz.edu.pl

ORCID: 0000-0001-7130-9126

Tożsamość bohatera w polskiej fanfikcji

The identity of the hero in Polish fanfiction

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie sposobów przekształcania tożsamości bohaterów kanonicznych (tzn. zaczerpniętych z danego utworu źródłowego) w ramach twórczości literackiej fanów. Zagadnienie zostanie omówione na wybranych przykładach związanych z polskim kanonem literackim. Fanfikcja – twórczość literacka fanów – to specyficzny rodzaj pisarstwa, bazujący na już istniejących tekstach kultury. Fan-autor tworzy własne historie, przejmując z ulubionego dzieła interesujące go elementy. Najczęściej zapożyczonym składnikiem z utworu źródłowego jest bohater – nie tylko pierwszoplanowy, ale także postacie poboczne czy epizodyczne. Większość fanfikcji jest pisana (i czytana) przez kobiety. Tego rodzaju twórczość pozwala m.in. dostosować dany tekst kultury (często pomijający kobiece doświadczenie/skierowany do męskiego odbiorcy) do potrzeb i oczekiwań fanek. Dzieła kultury głównego nurtu zamieszkałe przez męskie postacie powodują, że głównymi bohaterami fikcji fanowskich stają się przede wszystkim mężczyźni (także w pracach skupiających się na romantycznych relacjach między postaciami). Bohaterowie tekstów fanowskich mogą być jednak poddawani różnego rodzaju przeobrażeniom, polegającym np. na zmianie wyglądu, płci, orientacji seksualnej.

Słowa kluczowe: fanfikcja, slash, kanon lektur szkolnych.

Summary.

This article aims to present the ways in which the identity of canonical heroes (i.e. those taken from a given source work) is transformed within literary works of fans. The issue will be discussed on the basis of selected examples related to the Polish literary canon. Fanfiction is a specific kind of writing based on already existing cultural texts. The fan-author creates his own stories, taking over the elements that interest him from his favourite work. The most common element borrowed from the source work is the hero – not only the main character, but also secondary or episodic characters. Most fanfiction is written (and read) by women. This kind of work makes it possible, among other things, to adapt a given cultural text (often excluding the female experience/targeted at a male audience) to the needs and expectations of female fans. Works of mainstream culture full of male characters result in the main protagonists of fanfiction being primarily male (also in works focusing on romantic relationships between characters). However, the protagonists of fan texts may undergo various kinds of transformations, consisting, for example, in a change of appearance, gender, sexual orientation.

Key words: fanfiction, slash, school reading canon.

Wprowadzenie

Henryk Markiewicz w artykule *Postać literacka i jej badanie* wskazuje, że:

[...] postać powstaje na podstawie tekstu, jest w nim zakorzeniona, ale dana jest w nim co najwyżej częściowo, o tyle, o ile cechy owe zostały wprost nazwane, co zresztą – przy występowaniu narratora niespolegliwego (niewiarygodnego) – może być mylące. W pozostałej części układ ten kształtuje się dopiero w odbiorczym procesie selekcji, scalania i streszczania poszczególnych rozproszonych zdań i ich zespołów, a dalej wnioskowania, domniemywania i nazywania, które to czynności nadają uzyskanej materii semantycznej formalną strukturę atrybutów postaci (Markiewicz, 1981, s. 154).

Wynika z tego, że postać jest w pewnym stopniu kształtowana w spotkaniu z odbiorcą. Rodzi się dopiero w procesie lektury. Jej tożsamość nie jest ukryta w tekście w formie ostatecznej. Podobne wnioski przedstawia Aleksander Wit Labuda:

Postać literacką byłbym zatem skłonny traktować jako czytelniczy konstrukt, jako wyprowadzony z tekstu jego przedmiotowy korelat, o którym jednak sędzę, że nie jest z tekstem na trwałe skorelowany, jak np. dwie strony jednej kartki papieru, lecz przyporządkowany mu w trakcie czytania. Nie znaczy to, że postać konstruuje dowolnie. Proces ten poddany jest normom i regułom, jakie narzuca mi tekst i kultura literacka, o względnej zaś tożsamości różnych odczytań jednego tekstu decyduje wspólnota doświadczeń kulturowych, jaka łączy różnych jego czytelników (Labuda, 1979, s. 50).

Gdy czytelnikiem jest wyjątkowo zaangażowany odbiorca – fan, który na podstawie ulubionego dzieła tworzy własne teksty – życie bohatera literackiego nie kończy się wraz z ostatnim zdaniem opowieści, której częścią przyszło mu być. Fanfikcja – jak zauważają Kristina Busse i Karen Hellekson (2006) – oferuje wciąż rosnące i stale rozwijające się wersje postaci.

W ramach twórczości literackiej fanów można odnaleźć rozmaite sposoby przekształcania poszczególnych elementów dzieła źródłowego (tzw. kanonu⁷⁴). Stopień (nie)zgodności danej fanfikcji z kanonem sygnalizują specjalne objaśnienia opracowane przez wspólnotę fanów, są to m.in. AU (skrót od *alternative universe*; termin obejmujący bardzo szeroki zakres różnic względem oryginału, AU może polegać np. na przeniesieniu bohaterów do innego otoczenia czy czasu akcji), *canon rewrite* (w tego rodzaju pracach w dużej mierze powtórzone zostają wydarzenia z kanonu, ale w wyjątkowy sposób lub z ograniczonymi zmianami, np. poprzez opowiedzenie wydarzeń z perspektywy postaci drugoplanowej⁷⁵). Istnieją także terminy, które odnoszą się ściśle do postaci, np. OOC (skrót od *out of character*) oznacza, że sposób prezentowania postaci istotnie odbiega od wizerunku kanonicznego. Wolność fanów ma jednak swoje ograniczenia, ponieważ każdorazowo muszą oni przekonująco uzasadnić odejście od kanonu, przeobrażone postacie muszą pozostać w jakimś stopniu rozpoznawalne⁷⁶. W ten sposób fani wyrażają zarówno szacunek dla kanonu, jak i potrzebę jego zmiany.

⁷⁴ Kanon w rozumieniu fanów to „ogół treści i sensów tytułu, wokół którego skupia się dany fandom, w odróżnieniu od treści i sensów produkowanych przez fanów na jego podstawie” (Kobus, 2018, s. 373).

⁷⁵ https://fanlore.org/wiki/Canon_Rewrite [dostęp: 31.05.2022].

⁷⁶ Stereotyp zupełnej swobody literackiej fanów obala Barbara Kulesza-Gulczyńska w artykule: *O dwuznaczności słowa canon. Casus Forum Literackiego Mirriel*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica” 2015, nr 2, s. 112–126.

1. Czytelnik-wspólnik

Należy zaznaczyć, że autorami (i czytelnikami) fanfikcji są przede wszystkim kobiety⁷⁷. Zmiany dokonywane przez fanki na utworach źródłowych są zatem związane m.in. z tym, że wiele dzieł kultury głównego nurtu jest skierowanych do męskiego odbiorcy i pomija kobiece doświadczenie (Kobus, 2018).

Kobiety piszące fanfikcję są autorkami i równocześnie także odbiorczyniami. Opierają swoją twórczość przede wszystkim na utworach z kręgu kultury popularnej. Fanki wpisują się więc w to, czego brakowało Annie Martuszeńskiej w analizie czytelnictwa kobiecego, a przedstawionej przez Ewę Kraskowską w książce *Czytelnik jako kobieta*. Martuszeńska w jednym z rozdziałów *Architektoniki literackiego romansu*, charakteryzując sposób odbioru literatury przez kobiety, zarzuciła Kraskowskiej, że uwzględniła jedynie lektury związane z kulturą wysoką oraz odbiorczynie posiadające specjalne kompetencje i tym samym reprezentujące grupę znawców, a nie przeciętnych czytelniczek (Martuszeńska, 2014). Przyglądając się pisarstwu fanek, można jednak dojść do podobnych wniosków, jakie zaprezentowała w swojej pracy Kraskowska: kobiecą lekturę charakteryzuje krytyczne nastawienie wobec patriarchalnego systemu dominującego w kulturze (Kraskowska, 2007). Chociaż oczywiście nie wszystkie teksty fanowskie przejawiają tego rodzaju wymiar krytyczny.

Martuszeńska odwołuje się również do użytego przez Julia Cortázara opozycyjnego rozróżnienia na czytelnika-samicę oraz czytelnika-wspólnika, które rozumie szeroko: czytelnik-samica to model lektury, który może być realizowany także przez mężczyzn. Niemniej jednak fanki z pewnością wymykają się temu sposobowi odbioru. Trafne przybliżenie dychotomii między czytelnikiem-samicą a czytelnikiem-wspólnikiem przedstawiła Anna Wyrwik:

Pisarz marzy o czytelniku-wspólniku, który [...] będzie dopowiadał do tekstu, przez co stanie się jednym z jego twórców. W jednej z notatek Morellego pojawia się motyw fasady z drzwiami i oknami, za którymi kryje się tajemnica. Wspólnictwo czytelnika polega na usiłowaniu wraz z pisarzem jej odkrycia. Przeciwnieństwem czytelnika-wspólnika jest czytelnik-samica, który z kolei zadowala się samą fasadą, nie próbuje odkryć tajemnicy, nie stara się dopowiadać, nie chce towarzyszyć w podróży. Czytelnika-samicę ucieszy fakt linearnej struktury powieści, która podana mu jest niczym połączone zdjęcia złożone w film i nie domaga się dopowiedzeń. Dla czytelnika-wspólnika idealną sytuacją jest, gdy autor

⁷⁷ Pisali o tym m.in. Joanna Russ, Henry Jenkins, Camille Bacon-Smith, Aldona Kobus, Aleksandra Szymił. Przywoływane w niniejszym artykule prace fanowskie także są autorstwa kobiet – świadczą o tym formy gramatyczne stosowane we wszelkich komentarzach i informacjach odautorskich obudowujących teksty.

rysuje postacie i akcję w sposób rwany, z lukami, które odbiorca może wypełnić przypuszczeniami, domniemaniami, domysłami. Książka powinna być niczym szkic, w którym brakuje niektórych – czasem bardzo ważnych – linii. Czytelnik-wspólnik uzupełnia go dzięki swojej wyobraźni (Wyrwik, 2015, s. 159–160).

Fanki nie są biernymi, bezrefleksyjnymi odbiorczyniami. Zdecydowanie bliżej jest im do zaangażowanego czytelnika-wspólnika, ponieważ dostrzegają w tekstach kultury miejsca puste i odczuwają potrzebę ich uzupełnienia. Dopasowują kanon do własnych pragnień, dopowiadają własne sensy.

2. Bohater w fanfikcji

Podjęmowane przez fanki twórcze przekształcenia dotyczą przede wszystkim postaci kanonicznych. Małgorzata Lisowska-Magdziarz wyróżnia dwie strategie przeobrażania bohaterów zaczerpniętych z utworu źródłowego. Pierwsza zakłada „opowiadanie o bohaterach maksymalnie zgodnych z kanonem, jednocześnie wzbogacające ich charakterystykę, dodające nowe detale, informacje i wyjaśnienia różnych cech” (Lisowska-Magdziarz, 2018, s. 30). Druga modelowa strategia to „tworzenie na bazie bohatera kanonicznego postaci nowej, wyposażonej w odmienne cechy – zmieniony wygląd, płeć, wiek, rasę, narodowość, orientację seksualną, charakter” (Lisowska Magdziarz, 2018, s. 31). W praktyce granica między tymi dwoma modelami może być jednak trudna do uchwycenia. Określenie w jakim stopniu sposób charakteryzowania odbiega od pierwowzoru jest uzależnione od wielu czynników – chociażby tego jak wygląda wyprowadzony przez nas, posługując się sformułowaniem Labudy, „przedmiotowy korelat tekstu”. Zmiany dokonywane na postaciach kanonicznych mogą być także wielowymiarowe.

Do jednych z najczęściej rozwijanych w fanfikcji wątków dotyczących tożsamości postaci należą ich relacje miłosne z innymi. Jak zauważają Dominika Ciesielska i Maria Rutkowska: „Fikcyjne relacje międzyludzkie stanowią dla fanów przestrzeń, w której najłatwiej jest się im zbliżyć do tekstu i uczynić go swoim. Mogą odnieść do własnego życia to jedno z podstawowych ludzkich doświadczeń, jakim jest więź z drugim człowiekiem” (Ciesielska, Rutkowska, 2021, s. 56). Badaczki określają praktyki skupione wokół stosunków między postaciami rdzeniem aktywności fanowskich (Ciesielska, Rutkowska, 2021). Co ważne, autorki fanfikcji nie są ograniczone w swojej twórczości przez żadną cenzurę, mogą w dowolny sposób koncentrować się na życiu erotycznym postaci, swobodnie kierować ich życiem. Fanki często wpisują kanonicznych bohaterów w niekanoniczne (niewystępujące w utworze źródłowym) związki romantyczne. Zwykle o charakterze wykraczającym poza normatywną seksualność.

Interpretowanie relacji między postaciami w kontekście romantycznym/erotycznym nazywane jest przez fanów pairingiem lub shipem. Teksty, których fabuła koncentruje się na męskich pairingach tworzą odrębny gatunek – *slash*. Tego rodzaju prace są obecne nie tylko wśród fikcji fanowskich bazujących na utworach związanych z kulturą popularną. Dominują także w obrębie twórczości polskich fanów powstającej na podstawie rodzimej literatury, która znajduje (bądź znajdowała się) w kanonie lektur szkolnych⁷⁸. Relacje między męskimi postaciami stanowią główny temat tekstów do m.in. *Kamieni na szaniec* Aleksandra Kamińskiego, *Lalki* Bolesława Prusa, *Trylogii* Henryka Sienkiewicza, *Ludzi bezdomnych* Stefana Żeromskiego.

3. (Nie)zmieniony Bohun

W przypadku tekstów fanowskich napisanych w języku polskim odwołujących się do *Trylogii* Henryka Sienkiewicza – najwięcej prac zostało poświęconych Bohunowi⁷⁹. Postać drugoplanowa w kanonie, w wielu historiach pisanych przez fanów staje się bohaterem pierwszoplanowym. W *Ogniem i mieczem* Bohun obdarza uczuciem Helenę Kurcewiczównę, w fanfikach natomiast najczęściej jest wpisywany w romantyczną relację z Janem Skrzetuskim. Relacja ta kształtowana jest w różny sposób. Na przykład w tekście pt. *Kontrapunkt* autorstwa fanki posługującej się pseudonimem „am_fae”⁸⁰ uczucie między postaciami budowane jest z wykorzystaniem motywu *enemies to lovers*. W tego rodzaju pracach miłość nie rodzi się od pierwszego spotkania, tylko wzrasta stopniowo, poprzedzona antypatią. W *enemies to lovers* relacje przechodzą od konfliktowych, pełnych niechęci czy nienawiści ku takim, które cechuje zrozumienie, sympatia, namiętność lub tylko namiętność – wrogowie stają się kochankami. Motyw ten łączy się jednak nierzadko także z motywem *unresolved sexual tension*. Oznaczenie tekstu tym terminem sygnalizuje, że w utworze pojawi się nierozładowane napięcie seksualne pomiędzy bohaterami. W *Kontrapunkcie* tego rodzaju napięcie występuje między Bohunem i Skrzetuskim, a konstruowane jest m.in. poprzez sceny walki:

Bohun zaatakował z całą mocą, nacierając na Jana nieustępliwie. Wytrącił ostrze z ręki Skrzetuskiego, a prawą ręką złapał jego ramię i przyparł z hukiem do ściany. Jan od razu bezwiednie wyrwał się do przodu, łaknąc powietrza. Zagięte ostrze szabli Bohuna spoczęło na jego gardle. Bohun, zmrożony, czuł w uszach dudnienie swojego serca. Czuł oddech

⁷⁸ Analizie zostały poddane teksty fanowskie publikowane w języku polskim na jednej z największych stron internetowych gromadzących fanfikcję Archive of Our Own, w kategorii „książki/literatura”.

⁷⁹ W Archive of Our Own znajdują się obecnie 83 prace otagowane jako „Trylogia | The Trilogy – Henryk Sienkiewicz”; w tym 61 w języku angielskim, 17 w języku polskim oraz 5 w języku rosyjskim.

⁸⁰ Tekst z języka angielskiego na język polski został przetłumaczony przez fankę posługującą się pseudonimem „clumsyguitarist”. Praktyka tłumaczenia fanfikcji jest częstym zjawiskiem. Przy tekście, który stanowi przekład z innego języka, fan-tłumacz podaje zwykle link odsyłający do źródła oraz informacje na temat oryginału (tytuł, autora).

Skrzetuskiego – jego pierś unosiła się i opadała w miejscu, gdzie była niemal przyciśnięta do tej drugiej. Puls Skrzetuskiego przyspieszył, a i bicie serca Bohuna rozbrzmiewało jak dzwon. Myśl o zabiciu go ledwo przemknęła przez jego umysł. Zupełnie jakby był on kimś innym, jakby nagle znaleźli się sami, Bohun przyglądał się bladej skórze na szyi Skrzetuskiego, wystającym kościom ponad jego piersią, złotym ramionom, wyzierającym spod cienkich rękawów – tak, jakby napawał się tym widokiem niczym szklanką najlepszego wina. Jego oczy ponownie zwróciły się na twarz Skrzetuskiego. Ostrze szabli odcisnęło cienką czerwoną linię na jego gardle. Jan napotkał wzrok Bohuna – najpierw złękniiony, potem stały, pewny. Po chwili, ostrożnie, ale z rozmysłem, powędrował spojrzeniem na jego usta. Dźwięk kopyt galopujących po bruku zaskoczył ich obydwu⁸¹.

Moment kulminacyjny, w którym mogłoby dojść do rozładowania nasilonych emocji pomiędzy Bohunem a Skrzetuskim, zostaje przerwany niezależnymi od nich okolicznościami. Kolejne fragmenty przynoszą opis odczuwanego przez Bohuna poruszenia, objawiającego się między innymi przyspieszonym oddechem i nieregularnym pulsem. Podkreślone zostało także odczuwane przez niego niespełnienie. Kanoniczny charakter relacji między bohaterami – opierającej się na rywalizacji/konflikcie – został zachowany, zestawiony został jednak z homoerotycznym pożądaniem.

Uczucia między męskimi bohaterami mogą być także kształtowane podobnie jak w typowym romansie – jako miłość od pierwszego spojrzenia. Tego rodzaju schemat został wykorzystany np. w fanfiku pt. *Ogniem i sercem*, autorstwa fanki podpisującej się pseudonimem „Lunaniella”, w którym to Bohun (a nie Helena) staje się obiektem westchnień Skrzetuskiego. Okoliczności pierwszego spotkania bohaterów są zbieżne z przedstawionymi w dziele źródłowym, Jan pomaga wdowie po Kurcewiczu. Z tym że postać Heleny zostaje niemal całkowicie pominięta. Skrzetuski jest zainteresowany głównie Bohunem i to uczucie jest budowane podobnie jak to kanoniczne między Janem a Heleną, jest silne i gwałtowne. Jest to miłość od pierwszego wejrzenia, bazująca przede wszystkim na wyglądzie zewnętrznym.

Sposób portretowania w twórczości fanowskiej wyglądu Bohuna jest zwykle tożsamy z utworem źródłowym. W *Ogniem i mieczem* postać ta została scharakteryzowana następująco:

Skrzetuski spozjrzał ostro a dumnie w oczy Bohunowi, ale nie znalazł w nich ni zaczepki, ni wyzwania. Twarz młodego watażki jaśniała uprzejmą wesołością tak dobrze symulowaną, że mogłaby omylić najwprawniejsze oko. Namiestnik przyglądał mu się bacznie, gdyż poprzednio w ciemności nie mógł dojrzeć jego rysów. Teraz ujrzał mołojca smukłego jak topola, z obliczem smagłym, zdobnym w bujny, czarny wąs zwieszający się ku dołowi. Wesołość na tej twarzy przebijała przez ukraińską zadumę jako słońce przez mgłę. Czoło miał

⁸¹ <https://archiveofourown.org/works/7631503> [dostęp: 10.06.2022].

watażka wysokie, na które spadała czarna czupryna w postaci grzywki ułożonej w pojedyncze kosmyki obcięte w równe ząbki nad silną brwią. Nos orli, rozdęte nozdrza i białe zęby, połyskujące przy każdym uśmiechu, nadawały tej twarzy wyraz trochę drapieżny, ale w ogóle był to typ piękności ukraińskiej, bujnej, barwnej i zawadiackiej. Nad podziw świetny ubiór wyróżniał także stepowego mołojca od przybranych w kozuchy kniaziów (Sienkiewicz, 1901, s. 69–70).

W większości tekstów fanowskich również podkreślana zostaje fizyczna atrakcyjność Bohuna, jest to postać wyróżniająca się pięknem; także jeżeli jest przedstawiana z punktu widzenia męskiego bohatera, np. oczami Skrzetuskiego:

Twarz, jak i cała sylwetka stojącego przed nim Kozaka, były pełne tak niespodziewanego, nieziemskiego nieomal piękna, że zdawały się raczej dziełem rąk artysty niż zwykłym tworem natury. Czarne, niesforne włosy watażki, deszczem i poranną rosą zmoczone, spadały w nieładzie na jego twarz, a pojedyncze kosmyki przysłaniały wielkie, błękitno-zielone oczy, w których w tej chwili odbijało się tyle uczuć i emocji jednocześnie, że raz w nie spojrzawszy, można by w nich na całe życie utonąć⁸².

Wygląd Bohuna nie jest jednak najważniejszą częścią jego charakterystyki, fanki podejmują także próby wzbogacenia, pogłębienia portretu psychologicznego postaci. Uzupełniają wątki związane z przeszłością Bohuna, zwracając uwagę na jego dzieciństwo, m.in. na fakt, że był sierotą. W jednym z fanfików podkreślone zostało, że jako przybrany członek rodziny Kurcewiczów, zabiegając o matczyną czułość nigdy jej nie otrzymał. Wprowadzenie tego rodzaju informacji, przywołanie obrazu niekochanego niewinnego dziecka, dodaje pewne istotne warstwy do sylwetki postaci. Oddala Bohuna od niezwykłości, budzi współczucie.

Fanfikcja pozwala także kreować sytuacje, w których następuje intensyfikacja emocjonalna. Bohaterowie mogą odczuwać więcej i bardziej. W tekście pt. *Dwie Heleny*, autorstwa „theophan_o”, Bohun otwarcie okazuje smutek i ból psychiczny:

gdy tylko poczuł jej ciepło, jej dłonie głaszczące go po głowie [...], ostatnie tamy w jego wnętrzu przełamały się nieodwołalnie: żal, rozpacz i wszystkie inne, nagromadzone w ciągu ostatnich dni emocje, wylewały się teraz na zewnątrz, jak niepowstrzymany, rwący potok⁸³.

Opisany powyżej płacz Bohuna jest związany m.in. ze wspomnieniami z dzieciństwa. Fanki zatrzymują się na dłużej przy różnego rodzaju momentach kryzysowych występujących w oryginale, pozwalają postaciom przepracować trudne wydarzenia lub tworzą tego typu wątki

⁸² <https://archiveofourown.org/works/24540010/chapters/59254360> [dostęp: 10.06.2022].

⁸³ <https://archiveofourown.org/works/24811612> [dostęp: 10.06.2022].

niezależnie od kanonu. W kilku tekstach do *Trylogii* pojawia się motyw np. zespołu stresu pourazowego. Traumatyczne doświadczenia wojenne, których nie brakuje w utworze źródłowym, nie pozostają w fanowskich interpretacjach obojętne dla psychiki bohaterów. Na zespół stresu pourazowego cierpi zatem m.in. Bohun w fanfiku *Požoga* czy Skrzetuski w *Asking for flowers*. Ostatni z tekstów może być też przykładem tego jak bardzo fanfikcja może odbiegać od oryginału.

Akcja *Asking for flowers* została osadzona we współczesności, co zostało zasygnalizowane w otagowaniu tekstu (oznaczenie *Alternate Universe – Modern Setting*). Nie jest to jedyna zmiana dotycząca świata przedstawionego, ponieważ wykorzystane zostało także alternatywne uniwersum o nazwie *Flower Shop and Tattoo Parlor*, czyli motyw kwaciarni i salonu tatuażu. Tego rodzaju motyw najczęściej występuje w narracjach slashowych i polega na zmianie wykonywanych profesji przez bohaterów względem kanonu – jedna z postaci składających się na dany pairing staje się florystą, druga tatuażystą. Często łączy się to z dynamiką typową dla relacji *enemies to lovers*.

Motyw kwaciarni i salonu tatuażu można porównać do uniwersum kawiarnianego, jednego z popularniejszych alternatywnych światów, w którym osadzana jest akcja fikcji fanowskich. *Coffee Shop Alternative Universe* polega na tym, że akcja rozgrywa się w kawiarni, jeden z bohaterów z danego pairingu jest zwykle baristą (lub innym pracownikiem kawiarni), drugi klientem. Teksty wykorzystujące ten schemat mają być przede wszystkim przyjemne i lekkie w odbiorze, ważne jest także szczęśliwe zakończenie. Jak zauważa Katherine McCain:

Nacisk na romantyczny komfort z przewidywalnym zakończeniem może wydawać się nudny w porównaniu z oryginalnym kanonem, ale dla mniejszości to właśnie takie historie są w rzeczywistości postrzegane jako odstępstwo od normy, zwrot od oczekiwanego niepokoju lub śmierci. Taka perspektywa pozwala również pisarzom: pokazać umiejętności analityczne, wykazując zrozumienie podstawowych cech osobowości postaci. Jak w przypadku większości alternatywnych uniwersów, postacie zamieszkujące kawiarnię muszą być rozpoznawalne jako ich kanoniczne odpowiedniki, ale także odmienne, biorąc pod uwagę, że w ramach nowego uniwersum są związane z zupełnie innym środowiskiem (McCain, 2017, s. 22).

W powyższym fragmencie McCain odwołuje się do doświadczeń mniejszości, ponieważ w kawiarnianym uniwersum, podobnie jak we *Flower Shop and Tattoo Parlor*, występują najczęściej męskie paringi. Tego typu narracje pozwalają pokazać zatem relacje romantyczne między mężczyznami w przestrzeni publicznej, pozbawione zagrożeń. Przedstawić szczęśliwe historie miłosne, wpisane w znajomą przestrzeń i zwykłą codzienność.

Zmiany dotyczące postaci w fanfiku *Asking for Flowers* kształtują się następująco: Jurko Bohun jest tatuażystą, właścicielem salonu tatuażu; Jan Skrzetuski jest florystą, właścicielem kwiaciarni. Wygląd Bohuna został uzupełniony o szczegół wpisujący się w jego odmienną charakterystykę – tatuaż sokoła umiejscowiony na łędźwiach. Ten element jest jednak w pewnym stopniu powiązany z kanonem, w *Ogniem i mieczem* bowiem postać kniahini Kurcewiczowej często określa Bohuna „sokołem”. Tekst ma charakter humorystyczny, chociaż pojawia się tu także wspomniany wątek zespołu stresu pourazowego. To zaburzenie lękowe dotyczy Skrzetuskiego, który został przedstawiony, w nawiązaniu do kanonu, jako były żołnierz. Z tym też związany jest jego nowy zawód – terapeutka doradziła mu, aby zajął się czymś twórczym, a nie niszczycielskim. Postacie zatem istotnie różnią się od swoich pierwowzorów.

Podsumowanie

Opisane powyżej wybrane przykłady nie wyczerpują oczywiście tego jak ujmowana może być tożsamość postaci kanonicznych w twórczości fanowskiej. Sygnalizują jedynie różnorodność i wielokierunkowość zmian. Przekształcenia bohaterów literackich dokonywane przez fanów obrazują również, że tożsamość nie jest czymś stałym; może ewoluować w wyniku m.in. doświadczania nowych sytuacji, zmiany otoczenia, relacji z innymi. Fanfikcja ujawnia, że znane nam postacie literackie nie są monolityczne. Można odkryć w nich wiele nowych warstw, często zaskakujących.

Bibliografia

1. Busse K., Hellekson K. (eds.) (2006), *Fan fiction and fan communities in the Age of the Internet*, North Carolina: McFarland & Company.
2. Ciesielska D., Rutkowska M. (2021), *Między interpretacją a moralnością. Anty-shiperzy we współczesnym fandomie medialnym*, „Literatura Ludowa. Journal of Folklore and Popular Culture”, nr 2, s. 53–68.
3. Kobus A. (2018), *Fandom. Fanowskie modele odbioru*, Toruń: Wydawnictwo UMCS.
4. Kraskowska E. (2007), *Czytelnik jako kobieta. Wokół literatury i teorii*, Poznań: Wydawnictwo UAM.
5. Kulesza-Gulczyńska B. (2015), *O dwuznaczności słowa canon. Casus Forum Literackiego Mirriel*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica”, nr 2, s. 112–126.
6. Labuda A. (1979), *O literackich i nieliterackich obrazach postaci*, „Teksty”, nr 4, s. 46–57.
7. Lisowska-Magdziarz M. (2018), *Fandom dla początkujących. Część II: Tożsamość i twórczość*, Kraków: IDMiKS UJ.
8. Markiewicz H. (1981), *Postać literacka i jej badanie*, „Pamiętnik Literacki”, s. 147–162.
9. Martuszevska A. (2014), *Architektura literackiego romansu*, Gdańsk: Słowo/obraz terytoria.

10. McCain K. (2017), *Fans Love It a Latte: The Rise and Participatory Nature of Coffee Shop AUs*, „The Phoenix Paper”, vol. 3, no.1, pp. 18–24.
11. Sienkiewicz H. (1901), *Ogniem i mieczem*, Warszawa: Gebethner i Wolff.
12. Wyrwik A. (2015), *Czytelnik-wspólnik i czytelnik-samica – rola czytelnika w koncepcji Julia Cortáзара*, w: M. Błaszowska, M. Kuster, I. Pisarek, *Literatura – kultura – lektura*, Kraków, s. 159–173.
13. <https://archiveofourown.org/works/7631503> [dostęp: 10.06.2022].
14. <https://archiveofourown.org/works/24540010/chapters/59254360> [dostęp: 10.06.2022].
15. <https://archiveofourown.org/works/24811612> [dostęp: 10.06.2022].
16. https://fanlore.org/wiki/Canon_Rewrite [dostęp: 31.05.2022].

Szymon Madeja

Wydział Humanistyczny AGH

szmadeja@agh.edu.pl

ORCID: 0000-0003-1786-2654

Międzypokoleniowe różnice postaw wobec nauczania Kościoła Rzymskokatolickiego dotyczącego kryzysu klimatycznego, na przykładzie rodzin górniczych

Intergenerational differences in attitudes towards the teaching of the Roman Catholic Church on the climate crisis, on the example of mining families

Streszczenie

W Polsce Unijne plany zamknięcia kopalń węgla kamiennego do 2049 r. budzą spore kontrowersje. Zdaniem niektórych przedstawicieli Kościoła Rzymskokatolickiego ekologia i ekologizm niszczą tradycję Polski. Celem niniejszego artykułu jest opisanie międzypokoleniowej postawy mieszkańców Górnego Śląska wobec negatywnego dyskursu kryzysu klimatycznego ukształtowanego przez Kościół Rzymskokatolicki w Polsce. Główną metodą zastosowaną w pracy były wywiady etnograficzne częściowo ustrukturyzowane, które przeprowadzono w obrębie czterech rodzin. Wśród rozmówców będących w przedziale wiekowym >55 lat dominuje postawa antropocentryczna, a człowiek - zgodnie z antropologią biblijną - postrzegany jest jako istota szczególna, która powinna czynić sobie ziemię poddaną. Respondenci będący w przedziałach 18-24 lat i 25-55 lat wykazują postawę holistyczną, w której człowiek i Ziemia wzajemnie się uzupełniają. Wszyscy respondenci podkreślają, że w obliczu zagrożenia klimatycznego ludzkość powinna podjąć odpowiednie kroki, aby zachować dobry stan naszej planety. Nie ufają jednak planom wypracowane przez UE i polski rząd; organizacje władzy są przez nich postrzegane jako zakłamate i dążące do kapitalistycznego kumulowania dóbr materialnych. Wydaje się więc, że koniecznym jest opracowanie nowej - transparentnej i jasnej - strategii stawania się społeczeństwa ekologicznego.

Słowa kluczowe: Dyskursy kryzysu klimatycznego – Kościół Rzymskokatolicki – rodziny górnicze – antropologia biblijna.

Summary

In Poland, UE plans to close hard coal mines by 2049 are controversial. According to some representatives of the Roman Catholic Church, ecology and ecology destroy the Polish tradition. The aim of this article is to describe the intergenerational attitude of the inhabitants of Upper Silesia towards the negative discourse of the climate crisis shaped by the Roman Catholic Church in Poland. The main method used in the study was partially structured ethnographic interviews, which were conducted within four families. Among the interlocutors aged > 55 years, an anthropocentric attitude prevails, and man - according to biblical anthropology - is perceived as a special being who should subjugate the earth. Respondents aged 18-24 and 25-55 show a holistic attitude in which humans and the Earth complement each other. All respondents emphasize that in the face of the climate threat, humanity should take appropriate steps to maintain the good condition of our planet. However, they do not trust the plans developed by the EU and the Polish government; organizations of power are perceived by them as hypocritical and seeking capitalist accumulation of material goods. Therefore, it seems necessary to develop a new - transparent and clear - strategy for the emergence of an ecological society.

Key words: Climate crisis discourses – Roman Catholic Church – mining families – biblical anthropology.

Wstęp

Kraje będące członkami tzw. Porozumienia Paryskiego i Unii Europejskiej do 2030 roku powinny zrezygnować z wytwarzania węgla kamiennego, jako zasobu sektora energetycznego (Sokołowski i.in., 2021). W Polsce, gdzie wydobywane jest 96% tego surowca użytkowanego

w Europie, perspektywa taka budzi liczne sprzeciwy i stanowi element niezgody pomiędzy ekologami, ekonomistami i górnikiemami (Naworyta, 2009; Gwiazda, Kolbowska, 2009; Fuksa, 2016). Polscy przedstawiciele Kościoła Rzymskokatolickiego często krytykują koncepcję zamykania kopalń węgla i nie akceptują katastroficznych wizji kształtowanych przez ruchy pro-ekologiczne i naukowców, które wyrażają niepokój i lęk przed skutkami eksploatacji ziemi przez człowieka (Tasak, 2020). Niewątpliwie wiąże się to z antropologią biblijną, gdzie człowiek wiodąc prymat istoty szczególnej, godnej zbawienia i wybranej przez Boga, czynić ma sobie ziemię poddaną (Paczkowski, 2017; Werner, 2020). Dyskurs taki pozostaje w zależności z modelem antropocentrycznym, w którym człowiek staje na szczycie hierarchii istot żywych i świata nieożywionego (Lejman, 2015; Puglisi, Buitendag, 2021; Cloete, 2021). Opozycyjnym do niego jest model holistyczny (Maciejewski, 2003), gdzie gatunki posiadają wzajemną komplementarność, a ziemia i jej równowaga stanowi nadrzędny aksjomat.

Celem projektu było zbadanie wpływu negatywnego stosunku Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce do modeli holistycznych i ruchów pro-ekologicznych na mentalność różnych generacji rodzin górniczych Górnego Śląska, gdzie umiejscowiona jest największa ilość kopalń węgla kamiennego w Polsce (Przybyłka, 2009). Nadrzędnym pytaniem badawczym było: jaką postawę względem dyskursu kościelnego, ze szczególnym zogniskowaniem na konkretne wypowiedzi hierarchów kościelnych i teksty publikowane w katolickiej prasie na przestrzeni ostatnich dwóch lat, prezentują przedstawiciele różnych pokoleń badanych rodzin? Postawa rozumiana była jako zinternalizowana wyuczona skłonność (odzwierciedlająca się w zachowaniach, myśleniu i emocjach) do reagowania w określony sposób w kontekście podejmowanie określonych działań, styczności z pewnymi zjawiskami lub partycypowania w specyficznych sytuacjach społecznych (Aronson, 1997). Pytania, na jakie starałem się odpowiedzieć w projekcie, to: czy zauważalna jest zmiana w postawie względem prezentowanych tekstów dyskursywnych u przedstawicieli różnych generacji badanych rodzin? Czy i jakie zachowania behawioralne manifestowane są przez badanych w kontekście kryzysu ekologicznego? Jakie emocje, myśli i przekonania towarzyszą badanym podczas styczności z tematami związanymi z ekologią?

1. Metoda

Prezentowany materiał zebrany został w ramach projektu minigrantowego realizowanego na Wydziale Humanistycznym Akademii Górniczo Hutniczej w Krakowie. W celu uzyskania danych, przeprowadzono wywiady etnograficzne częściowo ustrukturyzowane z przedstawicielami czterech rodzin wielopokoleniowych katolików, gdzie obecny był

przynajmniej jeden przedstawiciel każdego z następujących przedziałów wiekowych: 16-24 lat, 25-55 lat, >55 lat. W próbie badawczej znalazły się osoby, które są mieszkańcami Górnego Śląska i postrzegają siebie jako przedstawicieli rodzin górniczych, tj.: oni lub ich najbliżsi krewni pracują/kiedyś pracowali w kopalni węgla kamiennego. Łącznie przeprowadzonych zostało 11 wywiadów. Struktura pytań zawartych w wywiadzie opracowana została na podstawie negatywnych komentarzy przedstawicieli Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce odnoszących się do tematu ekologii, w których dominowały wypowiedzi ks. abp. M. Jędraszewskiego, ks. prof. T. Guza, ks. prof. A. Maryniarczyka oraz ks. prof. D. Oko. Badani zapoznali się z wypowiedziami podczas wywiadu: badacz najpierw odczytywał komentarz przedstawiciela Kościoła Rzymskokatolickiego, następnie do zaprezentowanej treści zadawał pytania. W miejscu tym należy podkreślić, że negatywny stosunek do ekologii nie jest podzielany przez wszystkich przedstawicieli Kościoła Rzymskokatolickiego.

Trzech mężczyzn (MC1, MC2, MC3) i jedna kobieta (KC1) w przedziale >55 w okresie aktywności zawodowej pracowało w kopalni; mężczyźni byli górnikami, kobieta natomiast dbała o aspekty związane z bezpieczeństwem górników. Do osób będących w przedziale 25-55 lat należały dwie kobiety (KB1, KB2) i dwóch mężczyzn (MB1, MB2) - jeden z nich pracuje aktywnie jako górnik, pozostali rozmówcy nie są aktualnie powiązani zawodowo z przemysłem górniczym. Trzy osoby - dwóch mężczyzn (MA1, MA2) i jedna kobieta (KA1) - w przedziale 16-24 lat aktualnie się uczą lub studiują; jeden mężczyzna (MA3) zakończył swoją edukację i pracuje w organizacji nie powiązanej z górnictwem. Wszyscy badani w trakcie wywiadu potwierdzili jednak, że ich tożsamość jest powiązana z tradycją górniczą i należą do rodzin górniczych. W perspektywie badania był to istotny komponent, gdyż jednym z moich założeń była chęć porozmawiania z osobami będącymi w centrum konfliktu związanego z zamykaniem kopalń węgla kamiennego.

2. Rozumienie pojęcia ekologii w Kościele Rzymskokatolickim i rodzinach górniczych

W wypowiedziach hierarchów kościelnych widocznym jest zabieg łączenia ekologii z ekologizmem, a więc ruchem myślowym ukształtowanym w XX wieku, który bada miejsce człowieka w świecie przyrody (Ciszek, 2010). Zjawisko to postrzegane jest przez nich jako zagrażające dla natury człowieka (Pochwała, 2021). Przykładowo ks. prof. Andrzej Maryniarczyk stawia tezę, że ekologizm jest ideologią wywiedzioną z marksizmu, która „pozbawia obraz świata, obraz człowieka, czegoś co rzeczywiście jest prawdą o nich” (Maryniarczyk, 2019). Cechą charakterystyczną ekologizmu, w perspektywie hierarchów kościelnych, jest jej destrukcyjny wpływ na chrześcijańskie i tradycyjne polskie wartości.

Respondenci w trakcie wywiadów nie wskazywali cech różnicujących ekologię i ekologizm - terminy te były przez nich rozumiane synonimicznie.

Ekologia definiowana jest jako „działania propagujące ochronę środowiska” (Wódz, Wódz, 2001). Podobnie zjawisko to definiowane jest przez przedstawicieli rodzin górniczych, z którymi przeprowadziłem wywiady. Zwracają oni uwagę na współzależność środowiska i działań człowieka: pomiędzy elementami tymi zachodzi symbioza i wzajemne oddziaływanie. Wśród badanych wyraźną była tendencja do wyszczególnienia elementów, które ich zdaniem na ekologię się składają. Termin ten rozumiany był niezwykle obszernie, a komponentem ekologii jest - ich zdaniem - każda istota żywa: „To, ekologia, jest taka jedna materia, czy to jestem ja, czy to jest jakiś zajęć, czy to na przykład jest mrówka, czy cokolwiek. To wszystko się na to składa, wszystko to są stworzenia Boże. Dla niego jest wszystko, do kupy, *zusammen* wszystko do jednego miesza, to niby my są jedną materią, tak ja to widzę” (MC1). Niemal wszyscy przedstawiciele należący do grupy >55 lat podkreślili, że etos górnika zakłada poszanowanie natury i wyzbywanie się destrukcyjnych zachowań względem środowiska nieożywionego. Sama eksploatacja rzeczywistości powinna przebiegać z umiarem i w jak najmniejszym stopniu zanieczyszczać środowisko. Wśród zachowań wymienionych przez wszystkich respondentów, które mają przyczyniać się do zachowania dobrego stanu Ziemi, dominowała segregacja śmieci, niezanieczyszczanie lasów i wód oraz oszczędność energii.

3. Człowiek jako istota szczególna

Przedstawiciele Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce podkreślają, że ekologiści postrzegają człowieka jako szczytowy gatunek zwierzęcia, co deprawuje jego wyjątkowość i sprzeczne jest z antropologią biblijną: "człowiek jest postawiony <<w tradycji chrześcijańskiej - przypis własny>> jako korona czy ukoronowanie całego dzieła stworzenia i tam jest też wyraźnie napisane <<czyńcie sobie ziemię poddaną>>" (Jędraszewski, 2019). Słowa takie prezentują człowieka jako istotę władczą i mogąca dysponować dobrami Ziemi bez ograniczeń. ks. prof. Guz zauważa, że próby wprowadzenia zakazu niektórych gatunków zwierząt - np. futerkowych - „wołają o pomstę do nieba” (Guz, 2020). W jego perspektywie są to próby obdarcia człowieka z jego właściwości. Niemal wszyscy moi rozmówcy będący w przedziale >55 lat również wyrazili sprzeciw wobec idei, w której człowiek stanowi gatunek zwierzęcia. Istnieje u nich przekonanie, że człowiek w hierachii gatunków posiada specyficzną pozycję: „My są chyba tacy trochę wyżsi jak gadzina, po prostu tak powiem wprost” oraz „człowiek nie jest zwierzęciem, bo ma swój rozum” (MC2). To właśnie rozum i intelekt sprawiać ma, że człowiek nie powinien być klasyfikowany jako gatunek zwierzęcia, a istota wyjątkowa. Z propozycjami

takimi nie zgadzali się niektórzy przedstawiciele należący do grup 16-24 i 25-55 lat. Pojawiły się tutaj głosy, że człowiek faktycznie posiada intelekt, który jest jego najpotężniejszym narzędziem, ale umysł gatunku *homo sapiens sapiens* niejednokrotnie sprawia, że jednostka staje się „gorszą od zwierzęcia” (MB1). Człowiek zachowując się w sposób destrukcyjny i władczy przestaje być „godnym” (MB2). Do zachowań niekorzystnie wpływających na pozycję człowieka w świecie zaliczone zostało zanieczyszczanie środowiska, chęć zagarnięcia dóbr naturalnych w celach komercyjnych oraz zbytni antropocentryzm. Wypowiedzi te zbieżne są z założeniami idei holistycznych, w których człowiek jest zobligowany do wzięcia odpowiedzialności za swoje działania i postawę względem świata.

Największy sprzeciw wobec hodowli niektórych gatunków zwierząt wyrazili przedstawiciele rodzin górniczych będących w przedziale 16-24 i 25-55 lat. Ich zdaniem traktowanie zwierząt przedmiotowo i hodowanie ich jedynie po to, aby „obedrzeć je ze skóry” jest „okrutne” (KB1) i ukazuje ciemną stronę człowieczeństwa, w której widoczna jest chęć kapitalistycznego kumulowania dóbr. Dążenie do bogactwa - w odczuciu jednego z moich rozmówców - niweluje empatię i współczucie. Słowa takie nie pojawiły się u badanych w przedziale >55. Widoczny jest tutaj niższy sprzeciw wobec hodowli zwierząt futerkowych i większa zgoda z wypowiedziami hierarchów kościelnych. Badani stwierdzają, że hodowle zwierząt służą człowiekowi. Nie wyklucza to jednak faktu, że powinny być w nich zachowane standardy poprawnego i ograniczającego ból traktowania zwierząt: „(...) o to chodzi, żeby godnie chować. A to, że się je zabija, to jak umrze to służy dla społeczeństwa, żeby wyżywić (...)” (MC1). Fakt, że skóry oraz futra wykorzystywane są dla dobra ludzkości sprzyja stwierdzeniu, że instytucje zajmujące się produkcją tych materiałów powinny istnieć.

4. Brak konformizm wobec władzy

Konformizm definiowany jest przez Aronsona (1997) jako „zmiana w zachowaniu na skutek rzeczywistego lub wyimaginowanego wpływu innych ludzi”. Stanowi on formę ulegania nacisków cudzych sądów (Wojciszke, 2019). Niemal wszyscy respondenci podczas wywiadów podchodzili do pomysłu zamykania kopalń węgla kamiennego do 2049 roku ze sceptycyzmem. Najwyższy opór widoczny był w grupie osób znajdujących się w przedziale 25-55 i >55 lat. Koncepcje takie przeżywane są w atmosferze „żału” i nieuniknionego zagrożenia, jakie dotknąć ma mieszkańców - przede wszystkim - Górnego Śląska. Wśród badanych widoczna jest zgoda ze słowami ks. Głódzia (2020), który stwierdza, że ekologizm i sama ekologia niszczy tradycję Polski. Egzemplifikacją takiego procesu ma być zamykanie kopalń i wygaszanie górnictwa, które w Polsce posiada silną pozycję i kultywowane jest od lat. Zdaniem moich rozmówców

człowiek współczesny żyje w dobie kapitalizmu i konsumpcjonizmu, a władze są tego najlepszym przykładem. Rządzący dbać mają jedynie o własne ekonomiczne zabezpieczenie, a dobro obywateli jest dla nich pojęciem pustym i obcym. Świadczyć o tym ma fakt, że - w odczuciu badanych - z jednej strony zamykamy polskie kopalnie węgla kamiennego, z drugiej natomiast Polska importuje ten surowiec z zagranicy. Spostrzeżenia takiego wpływają na sceptyczne nastawienie do planów wypracowanych przez UE i polski rząd.

Badani w większości nie zgadzają się ze słowami ks. prof. Guza (2017), w których nazywa ekologów „zielonymi nazistami” stosującymi radykalne środki w walce o własne ideały. Jeden z mężczyzn będący w przedziale 25-55 lat zauważa jednak, że: „powiedzmy tak, że ja tam mówię, że bardzo dobre sformułowanie. Bo trzeba sobie zadać pytanie, czym był nazizm i czemu zielonymi nazistami, bo naziści wprowadzali swoje ideologie brutalnie (...). Ekolodzy występują, <przekleństwo>, nie wiem, nago, wyskakują, oblewają się krwią, żeby wzbudzić emocje wśród ludzi. No ale co to daje? To jest narzucanie ekologii ludziom, którzy na przykład nie chcą tej ekologii, pseudoekologii, która jest narzucona ludziom poprzez” (MB2). Negatywne nastawienie do wydarzeń organizowanych przez stowarzyszenia ekologiczne widoczne jest u wszystkich badanych. Stwierdzają oni, że akcje takie jak oblewanie się sztuczną krwią w celu wywalczenia praw zwierząt albo zachowania ekshibicjonistyczne, są nieskutecznymi i zniechęcają do ekologii. Ludzie powiązani z ekologią - podobnie jak politycy - są ich zdaniem bardzo często opłacani przez organizacje lobbujące pewnym ideom.

5. Główny problem z ekologią

Większość badanych nie twierdzi, że problemy z ekologią są przesadzone i wyolbrzymione przez media, a zagrożenie klimatyczne postrzega jako realne zjawisko. Respondenci będący w przedziale wiekowym >55 lat wyrazili głęboki niepokój obecną sytuacją Ziemi i przyszłością kolejnych generacji - w tym własnych dzieci i wnuków. Dwóch z czterech rozmówców będących w przedziale wiekowym 25-55 lat stwierdziło, że obecnie nie planuje mieć dziecka, ponieważ przyszłość świata jest niestabilna. Głęboka świadomość zagrożenia klimatycznego widoczna jest również u najmłodszych moich rozmówców. Nieufność co do działań rządu i UE sprawiają jednak, że pomysły rządzących są przez nich negowane i odrzucane. Polska - jak podaje większość z respondentów - nie jest krajem przystosowanym do dokonania głębokich zmian w obszarze polityki energetycznej i całkowitego odejścia od wydobywania węgla. Jeden z rozmówców - górnik, będący w przedziale wiekowym 25-55 lat - zauważa:

„Oczywiście, no ja jestem za tym, że te kopalnie można zamknąć, ale, no musimy plan taki 10, 15, 20 lat do przodu, już musimy zacząć inwestować. Czyli najpierw te, nie wiem, stacje solarne, farmy solarne, ale w wiatraki, możemy powiedzieć, odnawialną gdzieś energię, nie wiem, poprzez naturalne skupiska wody, gdzie se można elektrownie z tego budować, wiadomo, każda tama generuje jakiś prąd(...). Żyjemy w Polsce, gdzie u nas nie występują, tak jak, powiedzmy, gdzieś w Skandynawii, czy innych państwach, elektrownie wiatrowe, które się spełniają, bo tam jest duży zasób wiatrów i wszystko jest stawiane na morzu. U nas tego, takiej możliwości nie ma, nie mamy też takich rejonów, gdzie silny wiatr wieje” (MB2).

Główny problem z obecnymi planami proponowanymi przez organy władzy polega na tym - zdaniem moich respondentów - że nie spełniają one kryteriów dobrego planowania. Obecne założenia nie wyjaśniają na przykład tego, co stanie się z osobami pracującymi dla sektora górniczego, gdy kopalnie zostaną zamknięte. Perspektywa utraty pracy przez wielu ludzi jest - dla moich rozmówców - wizją przerażającą i wiążącą się ze skrajnym ubóstwem, jakiego doświadczy Górny Śląsk. „Mnie się wydaje, że też ta ekologia po prostu jest bardzo droga i bardzo mało o tym mówimy” (KB1) - stwierdza jedna z moich rozmówczyń. Według niej, punktem zasadniczym dobrego planu na poprawę stanu naszej Ziemi powinien być aspekt zadbania o najbiedniejszych obywateli podczas dokonywania zmian, co skutecznie przekona obywateli do ekologicznego życia. Negatywne nastawienie do pomysłów zamykania kopalń wynika również z obserwacji, że gdy kopalnie w Polsce są zamykane, inne kraje - np. Chiny - decydują się na ich otwieranie. Jak zauważa jeden z moich rozmówców, zjawiska takie niszczą perspektywę wspólnotowości i chęć przezwyciężenia kryzysu ekologicznego (MB1). Nie widząc globalnego zaangażowania w naprawę Ziemi i będąc w natłoku sprzecznych informacji dotyczących działań UE i polskiego rządu, ciężko jest zaakceptować moim respondentom plany wypracowywane przez organizacje władzy.

6. Podsumowanie

Współcześni badacze kultury religijnej zauważają rosnącą tendencję mieszkańców Europy do podważania sztywnych ram ideologii chrześcijańskiej i kształtowania własnych interpretacji rzeczywistości (Marianiński, 2009; Maik, 2012). Polska w zarysowanej perspektywie wydaje się być interesującym przypadkiem, ponieważ rola Boga i religii w czasach PRL-u i prężnego funkcjonowania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” była istotna (Jaworska, 2008; Ostasz, Tłuczek, 2013; Grabowska, 2018). Badacze zauważają, że doświadczenia historyczne narodu polskiego niewątpliwie zahamowały proces sekularyzacji społeczeństwa, który w krajach zachodu ma bardziej dynamiczny przebieg (Kościelniak, 2011;

Mariański, 2013; Grabowska, 2018). Wyniki badań potwierdzają, że tożsamość mieszkańców Górnego Śląska po dziś dzień pozostaje w relacji z chrześcijańskim sacrum. W grupie wiekowej >55 lat wyraźną jest postawa antropocentryczna i przychylniejsze - w porównaniu z innymi grupami wiekowymi - spojrzenie na dyskurs anty-ekologiczny skonstruowany przez Kościół dominujący.

Odejście od postrzegania człowieka jako istoty szczególnej i skierowanie w stronę modelu holistycznego najbardziej widoczne są u badanych będących w przedziałach 18-24 lat, 25-55 lat. Jak się wydaje, dzięki zjawisku globalizacji możliwym jest transfer różnych idei w perspektywie międzynarodowej, dzięki czemu się pogłębiają i rozszerzają zasoby dyskursywne - a więc elementy, dzięki którym jednostka buduje własną samoświadomość (Hall, 2020). Koncepcje napływającym ze Wschodu, głównie z myśli buddyjskiej, destabilizują i osłabiają model antropocentryczny na rzecz modeli holistycznych, gdzie człowiek stanowi element ekosystemu (Maciejewski, 2013).

Natężenie postawy antropocentrycznej wśród osób będących w przedziale >55 lat oraz nieufność wobec instytucji władzy, w tym UE i krajowego rządu, ukazują czynniki wpływające na niechęć do zamykania kopalń węgla kamiennego wśród rodzin górniczych. Badani dostrzegają konieczność wypracowania odpowiedniego planu w tym zakresie, który zawierał będzie informacje o ich ekonomicznych losach, gdy kopalni zabraknie. Konieczną jest, jak się wydaje, całkowita transparentność strategii i posunięć dokonywanych przez władzę, która pomogłaby zniwelować atmosferę niepokoju i niepewności występującą u moich respondentów.

Bibliografia:

1. Arnold M., (2012). Sekularyzacja w Europie i "causa Polonia": historyczny przypadek szczególny czy rodzaj religijnej asertywności? W: E. Bojenko-Izdebska, K. Mazurek W. Priesmeyer-Tkocz (red.), *Gemeinsame Wege? Transformation in Deutschland und Polen*, s. 277-285.
2. Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M., (1997). *Psychologia Społeczna. Serce i umysł*. Poznań: Zysk i S-ka.
3. Ciszek, M., (2010). „Ekologizm” jako nowy nurt polityczny. Implikacje filozoficzno-etyczne. *Studia Ecologiae et Bioethicae*, nr. 2, s. 45-51.
4. Cloete N., (2021). *What on earth is wrong with the world? Five Christian voices on hamartology and ecology*. University of the Western Cape.
5. Fuksa D., (2016). Przyszłość polskiego węgla. *Inżynieria Mineralna*, nr 2, s. 9–16.
6. Gierlich M., (2020). *Sacrum i jego otoczka kulturowa w realiach górnośląskich. Między dawnymi a nowymi czasami*. Instytut Myśli Polskiej im. Wojciecha Korfańskiego.
7. Grabowska M., (2018). *Bóg a sprawa polska: poza granicami teorii sekularyzacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
8. GUS, (2019). *Wyznania religijne w Polsce w latach 2015–2018*. Warszawa.

9. Gwiazda M., Kolbowska A. (2009) *Polacy o zmianach klimatu*, Warszawa: CBOS.
10. Hall D., (2019). Dyskursy o homoseksualności w doświadczeniu kandydatów do duchowieństwa w Kościele rzymskokatolickim. *Studia Socjologiczne*, nr. 234, s. 109-134.
11. Jaworska J., (2008). Świeckie święta. W: Małgorzata Szpakowska (red.), *Obyczaje polskie. Wiek XX w krótkich hasłach*, Warszawa: Wydawnictwo WAB, s. 351- 358.
12. Kościelniak C., (2011). *Sekularyzacja po polsku*. Warszawa: Znak, s. 84-87.
13. Lejman J., (2015). Człowiek a zwierzę. Biologiczne i kulturowe źródła antropocentryzmu. *Wschodni Rocznik Humanistyczny*, nr. 11, s. 283-193.
14. Mariański J., (2013). *Sekularyzacja, desekularyzacja, nowa duchowość: studium socjologiczne*. Kraków: Zakład Wydawniczy "Nomos."
15. Naworyta W., (2009). Wpływ uwarunkowań środowiskowych na możliwości racjonalnej gospodarki zasobami złóż węgla brunatnego w Polsce. *Polityka Energetyczna*, t. 12, s. 423-433.
16. Ostasz G., Tłuczek R. (2013). Podstawy prawne stosunków państwo-Kościół Katolicki w Polsce w latach 1945-1956. *Вісник Житомирського державного університету імені Івана Франка* (70).
17. Paczkowski M., (2017). "Bóg stworzył wszystko dla człowieka"? Zderzenie kosmocentryzmu z antropocentryzmem w późnoantycznej wizji świata stworzonego. *Verbum Vitae*, nr. 31, s. 283-319.
18. Pochwała W., (2021). *Ekologizm w wypowiedziach przedstawicieli Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
19. Przybyłka A., (2009). Perspektywy przemysłu węgla kamiennego w XXI wieku dla Górnego Śląska. *Polityka Gospodarcza*, nr. 17-18, s. 325-335.
20. Puglisi A., Buitendag J., (2021). The religious vision of nature in the light of Laudato Si': An interreligious reading between Islam and Christianity. *HTS Theological Studies*, nr. 76.
21. Sokołowski J., Frankowski J., Mazurkiewicz J., Antosiewicz M., Lewandowski P., (2021). Dekarbonizacja i zatrudnienie w górnictwie węgla kamiennego w Polsce. *IBS Research Report*, nr. 1.
22. Tasak A., (2020). Problematyka ekologiczna w wypowiedziach przedstawicieli Kościoła katolickiego w Polsce współczesnej (w kontekście społecznego nauczania Kościoła katolickiego). *Przegląd Zachodni*, 377, s. 197-223.
23. Werner D., (2020). The challenge of environment and climate justice: imperatives of an eco-theological reformation of Christianity in African contexts. W: P. Öhlmann, W. Gräb, M. Frost (red.), *African Initiated Christianity and the Decolonisation of Development. Sustainable Development in Pentecostal and Independent Churches*. New York: Routledge.
24. Wojciszke B., (2019). *Psychologia społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
25. Wódz J., Wódz K., (2001). Świadomość ekologiczna. W: Z. Nowak (red.), *Zarządzanie środowiskiem*. Gliwice: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, s. 171-181.
26. Maciejewski Z., (2013). Holistyczna i antropocentryczna perspektywa w ekofilozofii. *Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Organizacja i Zarządzanie*, nr. 36, s. 59-69.
27. Mariański J., (2009). Sekularyzacja a nowe formy religijności. *Roczniki Nauk Społecznych*, nr. 37, s. 33-68.

Wypowiedzi hierarchów kościelnych:

1. Jędraszewski M. „Pokój, który daje Bóg”, Telewizja Republika 24.12.2019
2. Maryniarczyk A., „Atak środowisk lewicowych na Ks. Abp. M. Jędraszewskiego po jego słowach na temat ekologizmu”, Radio Maryja 27.12.2019
3. Guz T., „Antyboski ekologizm. Polska troska o chrześcijańską kulturę ekologiczną” 11.01.2020
4. Guz T., „Filozoficzna analiza ideologicznych podstaw animalizacji człowieka i humanizacji zwierząt i drzew”. Konferencja „Jeszcze Polska nie zginęła - wieś” 13.05.2017
5. Głódź S.L., Homilia przed sympozjum „Oblicza ekologii” 25.01.2020

Witold Morozowicz

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
witmor@amu.edu.pl
ORCID: 0000-0002-4877-2865

„Poznaj samego siebie” – oryginalność antropologii świętej Teresy od Jezusa na tle filozofii starożytnej

„Know thyself” - The originality of the anthropology of Saint Teresa of Jesus against the background of ancient philosophy

Streszczenie

Dla starożytnych filozofów istotnym pytaniem w rozwoju człowieka było pytanie o własną tożsamość. By znaleźć odpowiedź należało podjąć szereg ćwiczeń duchowych, z których najważniejszym było poznanie samego siebie. Myśl, która zajmowała starożytnych, nie była także obca świętej Teresie od Jezusa. Karmelitanka cel życia człowieka upatruje w zjednoczeniu z Bogiem, który mieszka we wnętrzu człowieka, jak w zamku. Aby dojść do jak najgłębszej zażyłości, a zarazem odkryć własną tożsamość, należy również podjąć ćwiczenia duchowe, wśród których istotnym staje się poznanie samego siebie. Tylko na gruncie poznania siebie możemy dojść do celu naszego życia.

Słowa kluczowe: tożsamość, Teresa od Jezusa, modlitwa, poznanie samego siebie, filozofia starożytna.

Summary

For ancient philosophers, an important question in human development was the question of one's own identity. In order to find the answer, it was necessary to undertake a series of spiritual exercises, the most important of which was getting to know oneself. The ancient thought was also no stranger to Saint Teresa of Jesus. The Carmelite woman sees the goal of man's life in union with God, who lives inside man, as in a castle. In order to reach the deepest possible intimacy and at the same time discover your own identity, you should also undertake spiritual exercises, among which getting to know yourself becomes essential. Only by knowing ourselves can we reach our goal in life.

Key words: identity, Teresa of Jesus, prayer, self-knowledge, ancient philosophy.

Wstęp

W związku z rozwojem nauki coraz częściej stawiamy sobie pytanie kim jest człowiek, jaka jest jego tożsamość, w końcu, jak można ją odkryć. Na przestrzeni wieków podejmowano wiele prób odpowiedzi na to pytanie. Starożytni filozofowie proponowali człowiekowi szereg ćwiczeń duchowych, które miały umożliwić mu odkrycie własnej tożsamości i poznanie samego siebie. W starożytną myśl filozoficzną wpisuje się nauka świętej Teresy od Jezusa na wyżej wspomnianą kwestię. Porównuje ona człowieka do zamku, zbudowanego z diamentu bądź przezroczystego kryształu, kryjącego w sobie niezwykle bogactwa, w którym jest wiele komnat. Proponuje ona konkretne zabiegi, mające na celu dotarcie do środkowej, najważniejszej komnaty. W niniejszym artykule prześledzimy najpierw myśl starożytnych, aby następnie ukazać jak nauka świętej Teresy wpisuje się w nią i ubogaca, wskazując konkretne kroki prowadzące do odkrycia własnej tożsamości.

1. Filozofia jako ćwiczenie duchowe

Filozofia w okresie hellenistycznym i rzymskim była nie tyle akademickim wykładem teorii, czy też dyscypliną posługującą się specjalistycznym językiem, dla wielu niezrozumiałym, ile raczej sposobem życia. Polegała na umiłowaniu mądrości i dążeniu do osiągnięcia jej. W „Uczcie” Platona, podczas dialogu Sokratesa z Diotymą, w następujący sposób zostali scharakteryzowani adepci filozofii (Platon, tłum. 2005, s. 68-69):

Z bogów żaden nie filozofuje ani nie pragnie mądrości - on ją ma; ani żadna inna istota mądra nie filozofuje. Głupi też nie filozofują i żaden z nich nie chce być mądry. Bo to właśnie jest całe nieszczęście w głupocie, że człowiek nie będąc ani pięknym i dobrym, ani mądrym, przecie uważa, że mu to wystarczy. Bo jeśli człowiek uważa, że mu czegoś nie brak, czyż będzie pragnął tego, na czym mu, jego zdaniem, nie zbywa?

- Moja Diotymo – powiadam - a któż się w takim razie zajmuje filozofią, jeżeli mądry nie, a głupi także nie?

- To – powiada – nawet i dziecko zrozumie, że ci, którzy są czymś pośrednim pomiędzy jednymi i drugimi. Do tych i Eros należy. Bo mądrość to rzecz niezaprzeczenie piękna, a Eros to miłość tego, co piękne; przeto musi Eros być miłośnikiem mądrości, filozofem, a filozofem będąc, pośrodku jest pomiędzy mądrością i głupotą .

Filozofia, w rozumieniu starożytnych, była umiłowaniem mądrości. Nie polegała jednak na jej całkowitym posiadaniu, w przeciwnym razie także bogowie byłiby filozofiami, a tytułu tego jak widzieliśmy, Platon im odmawia. Filozofia jest drogą, sposobem życia, mającym przekształcać człowieka, sprawiać, że z dnia na dzień będzie on coraz bliżej osiągnięcia mądrości (Hadot, 2019, s. 265-266). Warto jednak zauważyć, że aby móc podjąć trud filozofowania, należy zdać sobie sprawę z tego, że nie jesteśmy ani piękni, ani dobrzy, ani mądrzy. Dopiero wtedy człowiek może zapragnąć osiągnięcia tych wartości i rozpocząć filozofowanie. W tym kontekście nie sposób nie odwołać się do słynnej maksymy, którą częstokroć powtarzał Sokrates: “Poznaj samego siebie”.

Pierwotnie słowa te znajdowały się w delfickiej świątyni Apollina, wraz z innymi maksymami, wśród których możemy jeszcze wymienić następujące stwierdzenia: „nic nad miarę” oraz „poręczaj, a bieda gotowa”. Początkowo te trzy sentencje, mimo odmiennych słów użytych do ich wyrażenia, były rozumiane w podobny sposób. Osoba, która poręcza za kogoś, dopuszcza się wielkiej winy. Wina ta polega na tym, że człowiek próbuje zrównać się z bogami, przypisując sobie wiedzę dotyczącą przyszłości, która przecież przed śmiertelnikami jest zakryta. W powiedzeniu, które zakazuje przekraczać określoną miarę, również znajduje się ostrzeżenie, przed zbyt wysokim mniemaniem o sobie. Największym przekroczeniem miary dla ludzi było twierdzenie, że mogą wznieść się do bogów, nie zważając zupełnie na przepaść,

która dzieli jednych od drugich. W końcu słowa odnoszące się do poznania samego siebie, miały na celu piętnować tych, którzy uważali siebie za lepszych, niż są naprawdę, miały skierować człowieka do poznania swojej słabości, wad, swojej zależności od bogów (Domański, Krokiewicz, 2007, s. 197-204).

Dość wcześnie pojawiła się nowa interpretacja ostatniej ze wspomnianych maksym, która nadała jej łagodniejszy wydźwięk. Słowa te były rozumiane raczej jako zachęta obiektywnego spojrzenia na siebie, ze swoimi wadami, ale również i zaletami, do dostrzeżenia talentów, które można wykorzystać służąc społeczeństwu. Dzięki poznaniu siebie człowiek może zauważyć, nad czym powinien pracować, w którą stronę powinien się rozwijać. Taki też był cel starożytnej filozofii. Nie polegała ona na nauczaniu abstrakcyjnych teorii czy egzegezie tekstów. Jej pierwszorzędny cel polegał na tym, by nauczyć człowieka, jak powinien żyć, co robić, aby stać się lepszym. Choć istniało wiele szkół filozoficznych, jak choćby stoicy, epikurejczycy czy pitagorejczycy, choć w wielu kwestiach ich przedstawiciele różnili się między sobą, to jednak wspólne im wszystkim było spojrzenie na przyczynę cierpienia człowieka - były nimi nieopanowane namiętności. By osiągnąć szczęście, człowiek powinien za pomocą właściwej metody, zmienić sposób postrzegania przez siebie rzeczywistości, a także bycia, by mógł osiągnąć szczęście. W tym celu powinien zastosować odpowiednie ćwiczenia duchowe (Hadot, 2019, s. 20-23).

Wśród ćwiczeń duchowych możemy wymienić: należną uwagę, medytacje, wspomnianie tego, co dobre, lekturę, słuchanie, poszukiwanie, badanie pogłębione, panowanie nad sobą, wykonywanie obowiązków, obojętność na sprawy obojętne. Celem ćwiczeń jest nieustanne dążenie do mądrości - stanu, w którym będziemy uwolnieni od namiętności, posiadziemy doskonałą jasność, poznamy świat, a co najważniejsze samych siebie. Ćwiczenia duchowe są trudem, który wciąż należy podejmować, ponieważ tylko dzięki niemu możliwa jest prawdziwa metamorfoza – przemiana sposobu życia, postrzegania świata i samych siebie (Hadot, 2019, s. 25-60).

Aby lepiej uchwycić sens dalszych rozważań przeanalizujmy wybrane ćwiczenia. Pierwszym z wymienionych ćwiczeń jest należna uwaga. Polega ona na ciągłej czujności, zachowywaniu świadomości tego, co się robi. Dzięki uwadze filozof w każdej chwili jest skupiony na chwili obecnej, ma niejako „pod ręką” podstawową zasadę, regułę życia: nie przejmować się tym, co od nas nie zależy. Dzięki skierowaniu i podtrzymywaniu uwagi na chwili obecnej docenia on chwilę obecną, nie przeraża się niepewną przyszłością, a także jest w stanie czerpać radość z tego, co w danej chwili się dzieje (Hadot, 2019, s. 25-26).

Następnym ćwiczeniem, które należy przybliżyć, jest medytacja. Nad regułą życia należy rozmyślać. Dzięki temu możliwe stanie się zastosowanie jej w kłopotliwych okolicznościach, które mogłyby spowodować upadek człowieka, zmusić go do zła moralnego, które jak zauważają mistrzowie szkół filozoficznych, zależy od człowieka i to nim powinien się on przejmować. Medytacja polega na wyobrażaniu sobie pewnych trudności, jak choćby choroba, czy niepowodzenie, poszukiwaniu rozwiązania tychże sytuacji, przypominaniu sobie określonych maksym. W odpowiedniej chwili, dzięki uprzedniej medytacji, będzie można z nich skorzystać, aby nie ulec emocjom, zapanować nad sobą i zachować się w sposób godny filozofa (Hadot, 2019, s. 27-30).

By medytacja mogła wydać dobre owoce, potrzebna jest jej pożywka. Strawę dla niej stanowią odpowiednie lektury, słuchanie drugiego człowieka, rozmowa z nim, lektura odpowiednio dobranych sentencji, apoftegmatów, innych pism. Przez dialog ze sobą, z innymi, przez pisanie ten, który chce uczynić postępy, stara się całkowicie przekształcić swoje widzenie świata, swego wnętrza, swego zewnętrznego zachowania (Hadot, 2019, s. 30).

Kolejne, niezwykle ważne, a zarazem trudne ćwiczenie polega na tym, by nauczyć się umierania. Filozofem, który zdał egzamin z tego ćwiczenia był Sokrates. Wolał on umrzeć, czego przecież mógł uniknąć, niż sprzeniewierzyć się swemu sumieniu. Przedłożył on wartości, które wyznawał, ponad wartość, która dla wielu jest najwyższą - ich własne życie. Dla osób wyznających filozofię platońską, taki wybór, choć trudny, jest możliwy do dokonania. Wszak ciało jest więzieniem duszy, z którego pragnie się ona wyrwać. W wypadku jednak filozofów, którzy nie uznają życia po śmierci, wybór taki wydaje się niemożliwy (Kopania, 2002, s. 67-78).

Według platoników, filozofia ma pomóc człowiekowi w wyzwoleniu duszy od ciała, uwolnieniu jej z jego okowów, w celu wzniesienia się ponad namiętności i ograniczenia wynikające z cielesności, a co najważniejsze, całkowitemu podporządkowaniu się idei Dobra. Ćwiczenie się w umieraniu polega na walce ze swoimi namiętnościami, postrzeganiu rzeczy takimi, jakimi one obiektywnie są, na przejściu od postrzegania świata przez pryzmat własnych namiętności, do widzenia świata w sposób obiektywny, ma ono służyć zmianie perspektywy. W celu urzeczywistnienia postępu duchowego, nauczania się jak umierać, należy podjąć codzienny trud walki ze swoimi namiętnościami, oczyszczania myśli z tego, co przyziemne i nietrwałe. W wyniku odwrócenia się od namiętności, dusza otwiera się na świat duchowy, może także dostrzec swoje piękno (Hadot, 2019, s. 46-58).

Sokrates zmuszał swoich rozmówców do ćwiczeń duchowych (Platon, tłum. 2005, s. 226):

Kto się do Sokratesa najbardziej zbliży myślami – jakby krwią – kto do niego blisko podejdzie w rozmowie, ten już musi, choćby i o czym innym był rozmawiać zaczął, chodzić za nim bez ustanku myślami tam i sam, aż wpadnie i musi zdawać rachunek z siebie samego, jakim trybem teraz żyje i jak minione życie przeżył. A jak już raz ktoś wpadł, nie prędzej go puści Sokrates, aż to wszystko z niego pięknie, ładnie wyżyłuje. (...) Uważam, że to nic złego: przypominać sobie, cośmy nieładnego zrobili albo dziś robimy. Człowiek, który tego nie unika, musi na przyszłość bystrzej myśleć o tym, co będzie.

Sokrates zadaje pytania w tym celu, aby pytany badał samego siebie, aby zatroszczył się o własny postępek wewnętrzny. Dialog sokratyczny ukazuje się więc jako wykonywane wspólnie ćwiczenie duchowe, zachęcające do wewnętrznego ćwiczenia duchowego, do badania świadomości, do baczenia na siebie, czynienia postępu duchowego, krótko mówiąc, do poznawania samego siebie (Hadot, 2019, s. 38).

2. „Poznaj samego siebie”, czyli oryginalność sokratyzmu terecjańskiego

Na zarysowanym wyżej tle, przystępujemy do ukazania oryginalności myśli świętej Teresy. Porównuje ona człowieka do zamku, zbudowanego z diamentu bądź przezroczystego kryształu, kryjącego w sobie niezwykle bogactwa, w którym jest wiele komnat. Święta wyodrębnia siedem mieszkań, które kryją się w głębi człowieka. Im wyższy numer mieszkania, w którym człowiek przebywa, tym jego relacja z Bogiem jest głębsza. Kiedy karmelitanka wspomina, iż w zamku znajdują się tysiące pomieszczeń, chce powiedzieć, że na wiele sposobów można przeżywać swoją relację z Bogiem (Sicari 2015, s. 92).

Teresa posługuje się wieloma obrazami, które warto w tym miejscu przytoczyć, aby ułatwić dalszą lekturę. Ilekroć mówi o zamku/twierdzy, ma na myśli duszę. Jej fundamenty to nic innego jak cnoty, które człowiek w sobie wypracował. Obrzeżami i murami zamku jest ciało człowieka. To, co otacza twierdzę, to świat zewnętrzny. Przejdźmy teraz do osób zamieszkujących pałac, bądź znajdujących się wewnątrz niego. Ludność, która żyje w mieszkaniach, to zmysły, wasalami i służbą nazywane są również zmysły, a także władze duszy. Określeniu mieszkańcy zamku, odpowiada pojęcie władz duszy. Robactwem i malutkimi jaszczurkami są myśli napływające z wyobraźni, natomiast węzami określane są nieprzyjaciele duszy (Teresa od Jezusa, tłum. 2010a, s. 53)..

Zamek ten posiada wiele mieszkań, pośród nich jest jedno najważniejsze, znajdujące się w centrum. Przebywa w nim Bóg jako Król, Słońce, Źródło i prawdziwy Oblubieniec. Z Bogiem już tu na ziemi możemy wejść w kontakt – poprzez wejście do zamku. Jest wiele dusz, które pozostają na obrzeżach, zabiegają tylko o kwestie związane z ciałem. Nie dbają o wejście do środka (poznanie własnej duszy), o dotarcie do środkowej komnaty, poznanie Osoby, która

mieszka w ich wnętrzu. Jeśli nie podejmą trudu poznania siebie, wejścia do zamku to wtedy, jak podaje Teresa: „Skończą na tym, że zmieniają się w sole posągi, na skutek tego, że nie zwróciły swojej głowy ku sobie, podobnie jak żona Lota stała się taką na skutek tego, że zwróciła ją za siebie” (Teresa od Jezusa, tłum. 2010a, s. 47-48).

Teresa bardzo ubolewa ona nad tym, że wielu ludzi nie zna swojego bogactwa, nie wchodzi do wnętrza twierdzy (Teresa od Jezusa, tłum 2010a, s. 49):

Niemiała to strata i powód do zażenowania, że z naszej winy nie rozumiemy samych siebie ani nie wiemy, kim jesteśmy. Czyż nie byłoby przejawem wielkiej niewiedzy, gdyby zapytano kogoś, kim jest, a on nie znałby samego siebie ani nie wiedział, kto jest jego ojcem, ani kto jego matką, ani skąd pochodzi? Skoro bowiem już to byłoby wielkim zezwierzęciem, bez porównania jest większym to, które ma miejsce w naszym przypadku, gdy nie staramy się dowiedzieć, kim jesteśmy, ale zatrzymujemy się na tych naszych ciałach, i tylko tak ogólnie uświadamiamy sobie, że mamy dusze, ponieważ tak słyszałyśmy i tak mówi nam o tym wiara. Ale jakie dobra mogą znajdować się w tej duszy lub kto znajduje się wewnątrz tej duszy, lub jak wielka jest jej wartość, rzadko kiedy zastanawiamy się nad tym i dlatego tak łatwo lekceważy się to zabieganie z wszelką starannością o zachowanie jej piękna. Wszystko troszczy się wokół topornej oprawy tego diamentu lub zewnętrznego obwarowania tego zamku, czym są nasze ciała.

Ludzie, którzy pozostają bez kontaktu z Bogiem w następujący sposób opisani są przez karmelitanek (Teresa od Jezusa, tłum. 2010a, s. 59-62):

Nie ma ciemności bardziej mrocznych ani rzeczy tak ciemnej i czarnej, od której dusza nie byłaby o wiele bardziej mroczna. (...) W przypadku duszy, która ze swojej winy oddała się od tego źródła i zakorzenia się w innych, o najczarniejszej wodzie i najbrzydlivszym odorze, wszystko, co z niej wypływa, jest samym nieszczęściem i brudem. Należy mieć tutaj na uwadze, że to źródło i owo rozlewające blask słońce, które znajduje się w centrum duszy, nie traci swojego blasku i piękna, i ono zawsze pozostaje wewnątrz niej, (...) ale jeśli na kryształ, który leży na słońcu, położy się grube czarne sukno, jest oczywiste, że choć słońce świeci na niego, to jednak blask słońca nie spowoduje żadnego oddziaływania w tym kryształ. (...) Jakże zubożałymi stają się komnaty tego zamku! W jakimż zamieszaniu miotają się zmysły, będące prostym ludem, który w nich żyje! A władze duszy, które są jak kasztelani, ochmistrzowie i kamerdynerzy..., jakże są zaślepione, jak źle zarządzane.

Początkowo poznawanie siebie (wchodzenie do zamku) jest związane z trudnością - mimo dobrych pragnień i wysiłku, człowiek jest pochłonięty sprawami świata. Sprawy te zajmują myśli i ciężiej skupić się na poznawaniu siebie. Gdy człowiek podejmuje trud modlitwy i wejścia do zamku, wchodzi z nim mnóstwo robactwa tak, że nie jest w stanie dostrzec piękna zamku ani zaznać ukojenia. Aby zachęcić ludzi do podjęcia walki wewnętrznej Teresa

posługuje się następującym obrazem - porównuje człowieka do larwy jedwabnika, który tworzy kokon, z którego po pewnym czasie wychodzi zdumiewający motyl. Choć przemiana wymaga wiele trudu, to jednak warto go podjąć (Teresa od Jezusa, tłum. 2010a, s. 192-193):

Dalejże, córki moje! Dążcie do jak najszybszego zrealizowania tej pracy i utkania tego kokonu, usuwając naszą miłość własną i naszą wolę, to nasze uwiązanie do jakiegokolwiek rzeczy tej ziemi, a wnosząc w budowę tego domu dzieła pokuty, modlitwy, umartwienia, posłuszeństwa, i całą resztę, co dobrze znacie. (...) Niech obumrze ta larwa. (...) Kiedy dusza pozostaje w tej modlitwie, całkiem obumiera dla świata i z kokonu wychodzi biały motylek. Och, wielkości Boga! Jaką jest dusza, gdy wychodzi stąd, po tym jak pozostawała przez chwilę wpasowana w wielkość Boga i tak bardzo połączona z Nim. (...) Mówię wam, że doprawdy sama dusza nie poznaje samej siebie. Przyjrzyjcie się tej różnicy, jaka istnieje pomiędzy obrzydliwą larwą, a białym motylkiem; taka sama jest ona również tutaj. Dusza nie wie, czym zdołała zasłużyć sobie na tak wielkie dobro.

Perspektywa, która otwiera się przed człowiekiem jest bardzo obiecująca. Bóg zaprasza człowieka do przemiany z brzydkiej larwy w pięknego motyla, do odkrycia swego bogactwa, poprzez wchodzenie w głąb siebie, aż do najgłębszej komnaty, w której następuje zawarcie małżeństwa duchowego, w wyniku którego dochodzi do zjednoczenia z Bogiem. „Zjednoczenie to dokonuje się wtedy, gdy dwie wole, to jest wola duszy i wola Boga, są zupełnie zgodne i nic ich nie dzieli. Gdy więc dusza odrzuci to wszystko co się sprzeciwia woli Bożej i nie jest z nią zgodne, wówczas będzie przemieniona w Boga przez miłość” (Jan od Krzyża, tłum. 1986, s. 184).

O roli miłości, w dążeniu do wyższych mieszkań święta pisze w ten sposób (Teresa od Jezusa, tłum 2010a, s. 134):

Dla odniesienia wielu korzyści na tej drodze i wzniesienia się do mieszkań, których pragniemy, cała ta sprawa nie polega na tym, aby wiele rozmyślać, ale wielce miłować; i dlatego czyńcie właśnie to, co bardziej będzie pobudzać was do miłowania [...] ponieważ nie polega ono większym smakowaniu Boga, ale na większym zdeterminowaniu się w pragnieniu zadowolenia we wszystkim. Boga i staraniu się, na ile to możliwe, aby Go nie ranić i błaganu Go, aby nieustannie wzrastała cześć i chwała Jego Syna oraz rozwijał się Kościół Katolicki. Takie są oznaki tej miłości, i nie sądźcie, że ta sprawa polega na tym, aby nie myśleć o niczym innym, i że jeśli rozproszycie się odrobinę, wszystko będzie stracone.

3. Środki prowadzące do odkrycia własnej tożsamości

Teresa wspomina o koniecznych staraniach, które człowiek musi podejmować, aby jak najlepiej przysposobić się do otrzymania od Boga łask. W tym miejscu powróćmy do ćwiczeń

duchowych, wykonywanych przez starożytnych filozofów i porównajmy je z ćwiczeniami, które proponuje Teresa.

Pierwszym opisanym przez nas ćwiczeniem była należna uwaga. O tym ćwiczeniu również mówi święta karmelitanka, jednak „zasadą”, którą wciąż należy mieć „pod ręką” nie jest już jakaś maksyma czy myśl, lecz ciągła pamięć o obecności naszego Mistrza. Po wskazaniu, jak powinno wyglądać przygotowanie się do modlitwy, Teresa wspomina o poszukiwaniu właściwego towarzystwa do modlitwy (Teresa od Jezusa, tłum. 2016, s. 205-206):

A zatem jakież będzie lepsze niż to, tegoż Nauczyciela, który nauczył tej modlitwy, którą zamierzacie odmawiać? Uobecnicie się wobec tegoż Pana obecnego tuż przy was i wpatrujcie się, z jaką miłością i pokorą uczy was w tej chwili tej modlitwy. A uwierzcie mi, że jak długo zdołacie to czynić, nie będziecie pozostawały bez tak dobrego Przyjaciela. Jeśli nawykniecie do tego, że macie Go zawsze przy was, a On widzi, że czynicie to z miłością i nieustannie staracie się Go zadowolić, nie będziecie w stanie – jak to mówią – odczepić się od Niego. Nigdy, przenigdy was nie zawiedzie, będzie was wspomagał we wszystkich waszych trudach, będziecie miały Go zawsze i wszędzie przy sobie. Zważcie, że wielka to rzecz, taki Przyjaciel u boku.

Teresa zwraca uwagę, że nawyknienie do Bożej obecności, przynosi wielkie owoce w życiu duchowym i warto podjąć trud tego ćwiczenia. Sam Bóg pragnie, by człowiek się w Niego wpatrywał. Wyobrażając sobie Zbawiciela możemy patrzeć na Niego jako na nowo narodzonego, nauczającego, cierpiącego, uwielbionego, wszystko zależy od naszego aktualnego usposobienia. Bardzo ważna jest również pamięć o prawdzie, że każdy z nas jest umiłowany przez tego Mistrza. Fakt ten ułatwia budowanie poczucia bliskości (Teresa od Jezusa, tłum. 2016, s. 205-211).

Jak powiedzieliśmy wyżej, nad regułą życia filozof winien stale rozmyślać, medytować. W tym celu potrzebuje odpowiedniej pożywki. Również w życiu duchowym medytacja odgrywa niebagatelną rolę. W początkach życia duchowego, gdy dusza nie posiada jeszcze wystarczającej wiedzy, jej władze nie są dość wyćwiczone, to mimo najszczerzych chęci, nie jest w stanie utrzymać się w towarzystwie swego Mistrza. W tym celu Teresa zaleca uważną lekturę książek o tematyce duchowej. Lektura winna nas pobudzać, zmuszać do refleksji, wzmacniać w nas uczucia i ułatwiać trwanie w Bożej obecności. Lektura jest środkiem prowadzącym do nawiązania kontaktu z Bogiem, ma ułatwić zjednoczenie z Nim. W zależności od okoliczności będzie ona dłuższa lub krótsza. Powinna być także przeplatana rozmową z Bogiem, zastanawianiem się w Jego obecności nad różnymi prawdami, ma służyć wzbudzeniu odpowiednich uczuć i postanowień (Maria Eugeniusz od Dzieciątka Jezus, 1982, s. 183-186).

Sama Teresa w następujący sposób wypowiada się o roli uważnego czytania w swoim życiu duchowym (Teresa od Jezusa, tłum. 2010b, s. 61-62):

Przez te wszystkie lata nigdy nie ośmieliłam się – chyba, że zaraz po komunii – rozpocząć praktykowania modlitwy bez książki; albowiem moja dusza tak bardzo bała się pozostawiania na modlitwie bez niej, jak gdyby miała walczyć z wieloma ludźmi. Z tym środkiem zaradczym, który był dla niej niczym towarzyszką i tarczą – na którą mogła przyjmować uderzenia licznych myśli – czuła się pocieszona. Oschłość nie była bowiem jej codziennym stanem, ale pojawiała się zawsze, gdy brakowało mi książki, i tak w duszy od razu powstawał nieład, a myśli gubiły się; dzięki czytaniu książki zaczynałam zbierać je i prowadziłam moją duszę jakby na przynętę. I często wystarczyło, że tylko otworzyłam książkę nie było potrzeba nic więcej. Czasami czytała niewiele, innym razem więcej, zgodnie z darem, którego Pan mi udzielał. Wydawało mi się – w tych początkach, o których mówię, - że mając książki i możliwość zachowywania samotności, nie ma zagrożenia, że coś wyrwie mnie z tak wielkiego dobra.

Kolejnym ćwiczeniem opisywanym przez nas jest ćwiczenie się w umieraniu. Święta Teresa już u początku swego życia zdała sobie sprawę z wagi z tego ćwiczenia. Kiedy była jeszcze małą dziewczynką, wraz ze swoim bratem podjęli wyprawę do kraju Maurów, w nadziei, że muzułmanie utną im głowy. Uciekinierzy szybko zostali złapani przez członków swojej rodziny. Teresa zapytana o powód tej wyprawy odpowiedziała: „Poszłam, albowiem chcę widzieć Boga, a żeby Go wiedzieć, trzeba umrzeć” (Teresa od Jezusa, tłum. 2010b, s. 26-28).

Aby już tutaj na ziemi wejść w głęboką zażyłość z Bogiem, konieczne staje się codzienne umieranie. Dochodzimy w ten sposób do tematu ascezy. Człowiek, odwołując się do terminologii świętego Pawła, jeżeli chce przybliżyć się do Boga, musi zwlec z siebie starego człowieka z jego uczynkami i przyoblec człowieka nowego. Jeżeli zmysłowość będzie górować nad naszą sferą ducha, niemożliwe stanie się zjednoczenie z Bogiem, wejście w głąb siebie i odkrycie swego wewnętrznego bogactwa. Celem ascezy jest całkowite oddanie się Bogu, zjednoczenie swojej woli z Jego wolą.

Teresa w swoich pismach w następujący sposób wyraża się o konieczności ascezy, a także o jej wadze w życiu duchowym (Teresa od Jezusa, tłum. 2016, s. 104-105):

Jeśli nie zdeterminujemy się na przełknięcie za jednym razem prawdy o śmierci i utracie zdrowia, nigdy na tej drodze niczego nie dokonamy. Zabiegajcie o to, aby nie obawiać się jej, a całą troskę o was pozostawcie Bogu; niech przyjdzie, co ma przyjść. Co z tego, że umrzemy? Ileż razy to ciało ośmieszało nas, czy my nie miałybyśmy ośmieszyć je od czasu do czasu?.

Dzięki ascezie człowiek może wykształcić w sobie takie cnoty jak choćby ubóstwo, miłość, pokora, oderwanie się od wszystkich dóbr stworzonych. Ćwiczenia ascetyczne, choć prowadzone w sposób bezwzględny, powinny być wprowadzane stopniowo, gdyż w przeciwnym razie groziłoby to załamaniem się człowieka na samym początku, albo co gorsza takim osłabieniem ciała, które bardzo utrudniłoby zarówno modlitwę, jak i dalszą ascezę. Święta Teresa zwraca uwagę, że w umartwieniu zewnętrznym należy określone praktyki dawkować, stosownie do sił i możliwości człowieka. W umartwieniu wewnętrznym, w praktykowaniu pokory nie zachodzi obawa o przesadę, która mogłaby spowodować krzywdę w życiu duchowym (Maria Eugenuś od Dzieciątka Jezus, 1982, 79-93).

Dochodzimy w końcu do kwestii najważniejszej dla Teresy – do poznawania samego siebie. Teresa do tego ćwiczenia przykładła wielką wagę. Jest ono tak ważne, że nigdy nie należy z niego rezygnować, powinno nam ono towarzyszyć w każdym okresie życia duchowego (Teresa od Jezusa, tłum. 2010a, s. 66-67):

Poznanie samej siebie! A jak jest to koniecznym, nawet u tych dusz, które Pan zachowuje nawet w tym mieszkaniu, w którym On przebywa, gdyż nigdy – bez względu na to, jak dusza byłaby wyniesiona – nie jest dla niej odpowiednim zaniechanie poznawania samej siebie ani nie będzie w stanie tego pominąć, choćby chciała. Poznanie samej siebie zawsze wyrabia pokorę (...), a bez niej wszystko będzie stracone. Ale zważmy, że pszczoła nie przestaje wylatywać z ula dla znoszenia pyłków z kwiatów; podobnie dusza, niech mi uwierzy, w poznawaniu samej siebie niech wzlatuje od czasu do czasu do rozważania wspaniałości i majestatu jej Boga. W tym rozważaniu lepiej odkryje swoją przyziemność niż wpatrując się w samą siebie i będzie w nim bardziej uwolniona od tego robactwa wdzierającego się do tych pierwszych pomieszczeń. (...) Dzięki temu poznawaniu przymiotów Boga dokonamy znacznie lepszego poznania samej siebie, niż wielce uwiązani do naszej ziemi.

Poznanie samego siebie jest według Teresy nieodzowne, ponieważ wyrabia w nas pokorę, która zgodnie z definicją podawaną przez karmelitankę jest niczym innym, jak prawdą o sobie. Prawda o człowieku jest następująca: „sami z siebie jesteśmy jedynie próżnością (...), żadna dobra rzecz nie ma swojego początku w nas, ale w tym źródle, gdzie jest zakorzenione to drzewo naszych dusz, i w tym słońcu, które nadaje ciepło naszym dziełom” (Teresa od Jezusa, tłum. 2010a, s. 63). Droga prowadząca do poznania siebie, według Teresy powinna rozpoczynać się od poznawania Boga i Jego doskonałości. Dzięki takiej metodzie rozważań człowiek dużo jaśniej zobaczy swoją niedoskonałość i ograniczoność. Wpatrywanie się w Boga, który jest dla swoich stworzeń pełen miłości, chroni nas również przed załamaniem się nad swoim złym stanem. Bóg, będąc porównany do słońca, oświeca nas Swoim światłem.

Dzięki temu w świetle Bożego światła człowiek może dowiedzieć się dużo więcej o samym sobie, niż gdyby był pozbawiony tego światła (Teresa od Jezusa, tłum. 2010a, s. 59-71).

Teresa jako osoba zjednoczona z Bogiem sama wcześniej przeszła drogę, do której zachęcała w swoich pismach. Do głębi poznawszy samą siebie, dzieli się tym doświadczeniem i wiedzą z drugim człowiekiem. Człowiek ma poznać samego siebie tylko w tym celu, aby dojść do zjednoczenia z Bogiem, które stanowi cel ludzkiej egzystencji. Wraz z coraz głębszym odkrywaniem tego, kim naprawdę jesteśmy, odkrywamy również kim jest Bóg. Jest On naszym Stwórcą, całkowicie od Niego zależy i między Nim, a nami istnieje nieskończona przepaść. Mimo miłości, jaką Bóg ma ku nam, mimo Jego uniżenia się w tajemnicy Wcielenia, zawsze musimy pamiętać o swojej niższości wobec Boga. Świadomość ta jest szczególnie ważna podczas modlitwy, która zawsze powinna rozpoczynać się od aktu pokory. W pokorze powinna nas także umacniać świadomość własnej grzeszności. Oto stworzenie, które wobec Boga jest niczym, lekceważy Go, Jego prawa, obraża Go, nadużywając wolności, którą otrzymało (Maria Eugeniusz od Dzieciątka Jezus, 1982, s. 33-41).

Poznanie samego siebie prowadzi nie tylko do dostrzeżenia własnej słabości i nicości, ale również do poznania swego wewnętrznego bogactwa. Bogactwo to wynika z faktu, że człowiek został uczyniony na obraz i podobieństwo Stwórcy, a także z faktu otrzymania łaski, która czyni nas uczestnikami Boskiej natury. O pięknie człowieka Teresa mówi na początku „Zamku wewnętrznego” (Teresa od Jezusa, tłum. 2010a, s. 48-49):

Dusza sprawiedliwego nie jest niczym innym, jak rajem, gdzie On – jak mówi – ma swoje rozkosze. A zatem, jakież – w waszym mniemaniu – ma być ten pokój, gdzie rozkoszuje się Król tak potężny, tak mądry, tak nieskalany, tak pełen wszelkich dóbr? Ja nie znajduję niczego, z czym można by porównać to wielkie piękno duszy i jej wielką pojemność. A prawdziwie nasz rozum, bez względu na to, jak byłby przenikliwy, zaledwie zdaje się zbliżać do uchwycenia tego, podobnie jak nie jest w stanie zgłębić Boga. On sam mówi przecież, że stworzył nas na swój obraz i podobieństwo. A zatem jeśli to jest tak, jak jest, nie ma po co zamęczać się chęcią ogarnięcia piękna tego zamku, ponieważ – choć istnieje różnica pomiędzy nim a Bogiem, jak między Stwórcą a stworzeniem – wystarczy samo to, że Jego Majestat mówi, iż jest uczyniona na Jego obraz, abyśmy zaledwie byli w stanie zrozumieć tę wielką godność i piękno duszy.

W jaki sposób dusza ma zdobyć poznanie samej siebie i Boga? Teresa daje odpowiedź – „bramą, przez którą się wchodzi do tego zamku jest modlitwa i należna uwaga” (Teresa od Jezusa, tłum. 2010a, s. 53-54). Modlić się, oznacza według świętej Teresy nie tylko w bezmyślny sposób powtarzać wyuczone formułki, lecz także myśleć nad sensem wypowiedzianych słów, nad tym z kim rozmawiamy, kim my sami jesteśmy. Osoby,

które nie modlą się Teresa porównuje do osób sparaliżowanych, które mimo iż posiadają ręce i nogi, to nie mogą nimi władać. Dzięki modlitwie człowiek umacnia się wewnątrz, podejmuje i otrzymuje siły do realizacji dobrych postanowień, modlitwa ułatwia pracę i cierpienie dla Boga, a także jest źródłem nadprzyrodzonego światła, które kieruje miłością. Dzięki modlitwie następuje przekształcenie duszy (Maria Eugeniusz od Dzieciątka Jezus, tłum. 1982, s. 51-59).

Zakończenie

Teresa nie była uczennicą Sokratesa, niemniej doszła do zbliżonych do niego wniosków. Człowiek poprzez refleksję nad samym sobą, należną uwagę, medytację, dobór odpowiednich lektur, ćwiczenie się w umieraniu, a nade wszystko poznanie samego siebie, które wyrabia pokorę, może ulec przekształceniu. Przemienić się z brzydkiej larwy we wspaniałego motyla. Bóg nie odmawia mu swojej pomocy, jednak człowiek musi wykazać się inicjatywą i niezłomną wolą. Droga podana przez świętą Teresę od Jezusa stanowi kontynuację i poszerzenie myśli starożytnych filozofów. Dzięki wierze, podejmując ćwiczenia duchowne stajemy się nie tylko lepszymi moralnie ludźmi, ale co ważniejsze, coraz bardziej upodabniamy się do Chrystusa, do Boga, który jest miłością. Droga podana przez świętą Teresę, może okazać się dla wielu ludzi sposobem na przeżycie swojego życia w sposób godny człowieka.

Bibliografia:

1. Domański J., Krokiewicz A., (2007), Gnothi seauton - Poznaj siebie!, w: *Meander* 3-4(2007), s. 197-204.
2. Jan od Krzyża, (1986), *Dzieła*, Kraków, Wydawnictwo Karmelitów Bosych.
3. Hadot P., (2019), *Ćwiczenia duchowe i filozofia starożytna*, Warszawa, Aletheia.
4. Kopania J., (2002), *Bezsilne piękno rozumu*, Białystok, Trans Humana.
5. Maria Eugeniusz od Dzieciątka Jezus, (1982), *Chcę widzieć Boga*, Kraków, Wydawnictwo Karmelitów Bosych.
6. Platon, (2005), *Dialogi*, t. I-II., Antyk.
7. Sicari, A. M. (2015), *Od Franza Kafki do św. Teresy od z Avila*, Poznań, Flos Carmeli.
8. Teresa od Jezusa, (2010a), *Zamek wewnętrzny*, Poznań, Flos Carmeli.
9. Teresa od Jezusa, (2010b), *Księga mojego życia*, Poznań, Flos Carmeli.
10. Teresa od Jezusa, (2016), *Droga doskonałości*, Poznań, Flos Carmeli.

Wojciech Witowski

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Teologii

w.witowski@gmail.com

Wczesnośredniowieczne księgi pokutne jako wyraz tożsamości mnichów iroszkockich

Early medieval penitential books as an expression of the identity of Iro-Scottish monks

Streszczenie

Pod koniec V wieku na terenach dzisiejszej Irlandii zaczęły powstawać księgi pokutne (*libri poenitentiales*). Były to przede wszystkim zbiory pokut nakładanych podczas spowiedzi na przystępującego do niej penitenta. Rodzaj pokuty dobierany był indywidualnie w zależności od tego, kto przystępował do pokuty. Dzięki działalności mnichów iroszkockich, w późniejszych wiekach penitencjały dotarły także na Europę kontynentalną i przyczyniły się do rozpowszechnienia indywidualnej i powtarzalnej spowiedzi, która do dzisiaj funkcjonuje w Kościele katolickim. W penitencjałach można odnaleźć również informacje na temat życia chrześcijan na przełomie późnego antyku i wczesnego średniowiecza. Pierwsze księgi pokutne powstawały w środowisku mnichów iroszkockich, dlatego dostarczają obraz ich mniszego życia. Sposób życia mnichów, będący realizacją idei „zielonego męczeństwa”, stał się wzorem dążenia do osobistej świętości w oparciu o ewangeliczne pouczenia. Aby zrozumieć ten szczególny fenomen, który wpłynął na wczesnośredniowieczny wygląd europejskiego chrześcijaństwa, chociaż Irlandia nie była nigdy częścią imperium rzymskiego, trzeba poznać tożsamość mnichów iroszkockich. Na podstawie analizy wybranych kanonów ksiąg pokutnych irlandzkich i brytyjskich, autor odpowiada na pytania badawcze: kim są mnisi iroszkoccy? co jest podstawą i celem ich życia? co odróżnia ich od pozostałych chrześcijan na Zielonej Wyspie? Ta metoda ma pomóc w odkryciu tożsamości środowiska mniszego, czyli w pokazaniu, co przez kanony pokutne mnisi mówią sami o sobie. Podstawowym źródłem jest łacińskie wydanie krytyczne ksiąg pokutnych wraz z polskim przekładem. Pomocą w realizacji tematu będą również opracowania historyczne dotyczące omawianych zagadnień.

Słowa kluczowe: księgi pokutne, mnisi, tożsamość, pokuta, średniowiecze.

Summary

At the end of the 5th century, penitential books (*libri poenitentiales*) began to be written in what is now Ireland. These were mainly collections of penances imposed on the penitent who joined her during confession. The type of penance was selected individually depending on who was approaching the penance. Thanks to the activity of Iro-Scottish monks, in later centuries the penitentials also reached continental Europe and contributed to the dissemination of individual and repetitive confession, which is still used in the Catholic Church today. In penitentiaries you can also find information about the life of Christians at the turn of the late antiquity and the early Middle Ages. The first books of penance were written in the environment of Iro-Scottish monks, which is why they provide a picture of their monastic life. The way of life of monks, which is the implementation of the idea of „green martyrdom”, became a model of striving for personal holiness based on the teachings of the Gospel. To understand this particular phenomenon, which influenced the early medieval appearance of European Christianity, although Ireland was never part of the Roman Empire, it is necessary to know the identity of the Iroquois monks. Based on the analysis of selected canons of Irish and British penitential books, the author answers the research questions: who are the Irish monks? what is the basis and purpose of their life? what sets them apart from other Christians on the Green Island? This method is to help discover the identity of the monastic community, i.e. to show what monks say about themselves through the penitential canons. The basic source is the Latin critical edition of penitential books together with a Polish translation. Historical studies on the issues discussed will also help in the implementation of the topic.

Key words: penitential books, monks, identity, penance, the Middle Ages.

Wstęp

Pojęcie tożsamości, chociaż towarzyszy człowiekowi w sposób nierozdzielny, należy do pojęć interdyscyplinarnych, czyli wieloaspektowych, które mogą być zdefiniowane w różny sposób.

W zależności od dziedziny, w której prowadzone są badania nad poczuciem tożsamości, podkreśla się jeden z wielu aspektów tego zjawiska (filozoficzny, psychologiczny, socjologiczny, historyczny, religijny i inne). Niezależnie od perspektywy badawczej, tożsamość zawsze wiązana jest z samą istotą człowieczeństwa, rozpatrywaną w zakresie szczegółowym danej dziedziny naukowej. Próbując podać ogólną definicję tożsamości, można stwierdzić, że jest to określona świadomość siebie samego oraz wynikający z niej sposób rozumienia człowieczeństwa, zachowania płynące z tego zrozumienia, a także konkretne interpretowanie świata, zgodne z przyjętym rozumieniem (Homa, 2005). Z takiej definicji wynika również poczucie przynależności do określonej wspólnoty (poczucie tożsamości) oraz przyjęcie przekonań, zasad, wzorców zachowań i hierarchii wartości. Dla potrzeb niniejszego artykułu najistotniejsze będzie pojęcie tożsamości w ujęciu religijnym, określające poczucie przynależności do określonej grupy religijnej i zakonnej, które warunkuje samoświadomość człowieka oraz postrzeganie świata, a także wyznawane wartości i przestrzegane zasady moralne (Borowik, 2011).

Celem artykułu jest przedstawienie poczucia tożsamości mnichów iroszkockich we wczesnym średniowieczu. Podstawowym źródłem dla zrealizowania celu była analiza wybranych kanonów ksiąg pokutnych irlandzkich i brytyjskich. Dzięki tej metodzie autor odpowiada na pytania, czy mnisi mieli poczucie własnej tożsamości, w znaczeniu przynależności do wspólnoty religijnej, jakie były konsekwencje tej samoświadomości, co odróżniało mnichów od pozostałych chrześcijan żyjących w tym okresie. Opracowanie osadzone jest w kontekście teologicznym, przez analizę tekstu źródłowego penitencjałów oraz historycznym, początków chrześcijaństwa w Irlandii w późnym antyku i wczesnym średniowieczu.

1. Księgi pokutne

Stanowiące główne źródło artykułu księgi pokutne (*libri poenitentiales*) zaczęły powstawać na przełomie V i VI w. w Kościele irlandzkim. Zawierały one katalogi grzechów z taryfikatorami pokut, które miały być nakładane na osoby przystępujące do indywidualnej spowiedzi za popełnione przez nich grzechy (McNeil, Gamer 1990). Penitencjały są cennym źródłem wiedzy o dyscyplinie pokutnej w późnej starożytności oraz na temat ówczesnych problemów i dylematów życia chrześcijan. Księgi te uważane są za początek indywidualnej i powtarzalnej

pokuty w Kościele katolickim. Na kontynencie europejskim stosowano wtedy powszechnie pokutę publiczną⁸⁴.

Podstawowym celem penitencjałów była praktyczna pomoc dla duszpasterza – szafarza sakramentu pokuty. Księgi pokutne zawierały określone kary, jakie miał on nałożyć na spowiadającego się za popełnione przez niego grzechy. Nakładane zgodnie z penitencjami pokuty były różne. Najczęściej były to post, modlitwa albo jałmużna. Różny był także czas trwania okresu pokuty. Wyraźne zróżnicowanie w formach pokuty wynikało z indywidualnego podejścia do każdego grzesznika. Spowiednik zobowiązany był do uwzględnienia okoliczności popełnionego grzechu, stanu życia osoby spowiadającej się, wieku, zawodu oraz innych kwestii istotnych dla właściwego osądu popełnionego grzechu. Świadectwem tego jest zapis wstępnego kanonu z jednej z ksiąg pokutnych:

„Non omnibus ergo in una eademque libra pensandum est, licet in uno constringantur vitio, sed discretio sit unumquodque eorum, hoc est inter divitem et pauperem, liber, servus, infans, puer, iuvenis, adulescens, etate senex, ebitis, gnarus, laicus, clericus, monachus, episcopus, presbyter, diaconus, subdiaconus, lector, in gradu vel sine, in coniugio vel sine, peregrinus, virgo, femina canonica vel sanctimonialis, debiles, infirmi, sani; de qualitate pecorum vel hominum, continens vel incontinens, voluntate vel in casu, in publico vel in abscondito, quale compugnatione emendat, necessitate vel voluntate, loca et tempora discernat”.

„Nie należy wszystkich osądzać według tej samej miary, nawet jeśli dopuścili się jednego występku, ale wszystko należy rozróżnić, to znaczy pomiędzy bogatym i biednym, [że jest] wolny, niewolnik, dziecko, chłopiec, młodzieniec, dorosły, w podeszłym wieku, ułomny, gnuśny, świecki, duchowny, mnich, biskup, prezbiter, diakon, subdiakon, lektor, osoba pełniąca jakieś funkcje i bez nich, małżonek i bezzenny, cudzoziemiec, dziewica, kobieta w klasztorze czy Bogu poświęcona, słaby, chory, zdrowy; jakich dotyczy zwierząt czy ludzi, wstrzemięźliwi czy niewstrzemięźliwi, dobrowolnie czy przypadkiem, w miejscu publicznym czy w

⁸⁴ Zgodnie z dyscypliną pokutną ówczesnego Kościoła, za pierwszą pokutę uważano chrzest, który odpuszczał wszystkie grzechy popełnione przed jego przyjęciem. Drugą pokutą mogła być pokuta publiczna, trwająca często aż do śmierci, w zależności od rodzaju popełnionego grzechu. Działalność mnichów iroszkockich i powstawanie ksiąg pokutnych przyczyniło się do zmiany dyscypliny pokutnej w całym Kościele. Szerzej na ten temat można przeczytać w artykule H. Krzyszteczko (1996).

ukryciu, jak zostanie odpokutowany, z konieczności czy dobrowolnie, miejsce i czas” (Excarpsum Egbertii, Introductio⁸⁵).

Rodzaj nałożonej podczas spowiedzi pokuty, zależał od wielu okoliczności, które uwzględniane były w poszczególnych kanonach⁸⁶. Analizując poczucie tożsamości mnichów należy zauważyć, że same kanony nakładały na spowiadających obowiązek uważnego studiowania penitencjałów, by móc we właściwy sposób dokonywać osądu poszczególnych grzechów. Mnich posiadający święcenia musiał przyjąć wynikające z tego faktu powinności:

„Post autem suum penitentialem, qui hoc ordine secundum auctoritatem canonum ordinatur, ut discretiones omnium causarum in vestigiis primitus, sine quibus rectum iudicium non potest stare”.

„Niech starannie studiuje swój penitencjarz uporządkowany wedle autorytetu kanonów, dla rozpatrywania wszelkich spraw, bez których nie można wydać prawnego osądu” (Excarpsum Egbertii, Introductio).

⁸⁵ Wszystkie cytaty z penitencjałów zawarte w tym artykule pochodzą z wydania krytycznego: Księgi pokutne (tekst łaciński, grecki i polski), oprac. A. Baron, H. Pietras, Synody i Kolekcje Praw, tom V, ŻMT 58, Kraków 2011. Tłumacze poszczególnych ksiąg zostali podani w bibliografii.

⁸⁶ Przykładem indywidualnego osądzania każdego popełnionego grzechu mogą być pokuty nadawane za zabójstwo w zależności od okoliczności, według *Poenitentiale Pseudo-Cummaeani*:

„Qui voluntarie homicidium fecerint, ad poenitentiam se iugiter submittant; circa exitum autem vitae communione digni habeantur. Qui non voluntarie, sed casu homicidium perpetravit, quinque annis poeniteat. Mulieres quae fornicantur, et partus suos, et ea quoque agunt, ut uteros [utero] conceptos reiiciant, antiqui Patres instituerunt usque ad extremum vitae; nunc humanius definitum est, decem annis poeniteant. Si quis occiderit monachum vel clericum, arma relinquat, et Deo serviat, vel secundum iudicium episcopi septem annis poeniteat. Qui autem episcopum vel presbyterum occidit, regis iudicium est de eo. Si laicus alium occiderit, odii meditatione, si non vult arma relinquere, septem annis poeniteat sine carne et vino [...]. Qui iussione domini sui hominem occiderit, quadraginta dies ieiunet; et qui occiderit hominem in publico bello cum rege, quadraginta dies poeniteat. Si per poculum vel artem aliquam malam, septem annis poeniteat, aut plus. Si mater filium suum occiderit, quindecim annis poeniteat, et nunquam permittetb, nisi in die Dominica. Mulier pauperina septem annis poeniteat [...]. Si quis clericus homicidium fecerit, decem annis poeniteat exsul; tribus in pane et aqua [...]. Si ad homicidium consenserit, et factum fuerit, septem annis poeniteat.”

„Kto dobrowolnie popełnił zabójstwo, niech poddadzą się jarzmu pokuty; pod koniec życia można uznać, że są godni komunii. Kto zabił nie dobrowolnie, lecz przypadkiem, niech pokutuje 5 lat. Kobiety, które uprawiają nierząd i zabijają swoje dzieci, a także spędzają poczęte płody, według ustaleń dawnych ojców, do końca życia, a teraz łagodniej postanowiono: niech pokutują 10 lat. Gdyby ktoś zabił mnicha lub duchownego, niech porzuci oręż i służy Bogu, albo zgodnie z wyrokiem biskupa niech pokutuje 7 lat. W sprawie tego, kto zabija biskupa lub prezbitera, wyrok należy do króla. Gdyby świecki zabił kogoś z rozmyślnej nienawiści, jeśli nie chce porzuci oręża, niech pokutuje 7 lat bez mięsa i wina [...]. Kto z nakazu swego pana zabiłby człowieka, niech pości 40 dni; kto zabiłby człowieka podczas wojny pod wodzą króla, niech pokutuje 40 dni. Jeśli napojem lub inną złą sztuką, niech pokutuje 7 lat lub więcej. Gdyby matka zabiła swe dziecko, niech pokutuje 15 lat i nigdy nie wolno jej zwolnić poza niedzielą. 10. Kobieta uboga, niech pokutuje 7 lat [...]. Gdyby jakiś duchowny dokonał zabójstwa, niech pokutuje 10 lat na wygnaniu; 3 o chlebie i wodzie [...]. Kto by sprzyjał zabójstwu, którego dokonano, niech pokutuje 7 lat” (VI, 1-14).

Dzięki działalności mnichów iroszkockich w kolejnych wiekach powstawały również księgi pokutne italskie i galijskie oraz hiszpańskie, wzorujące się na pierwotnych penitencjałach irlandzkich i brytyjskich (Kieling, 2004, Zawadzki 2010).

2. Fenomen mnichów iroszkockich i ich oddziaływanie

Powstawanie ksiąg pokutnych także w innych lokalnych Kościołach na kontynencie europejskim oraz propagowanie indywidualnej i powtarzalnej pokuty należą do największych osiągnięć mnichów iroszkockich, jednak nie jedynych. Popularyzacja dyscypliny pokutnej była możliwa dzięki przekonaniu mnichów o konieczności ewangelizacji. Powstające w Irlandii klasztory stawały się ośrodkami formowania nie tylko duszpasterzy dla miejscowych wspólnot ale także misjonarzy, którzy głosili ewangelię w różnych częściach świata (Strzelczyk, 1987).

Szerokie oddziaływanie mnichów było możliwe dzięki wyraźniej specyfice ich życia i działalności, która spowodowała powstanie terminu „fenomen mnichów iroszkockich” (Danielou, Marrou 1986). Ta specyfika była konsekwencją początków chrystianizacji Irlandii i organizacji Kościoła na wyspie.

Nie jest pewne, kiedy chrześcijaństwo dotarło po raz pierwszy do Irlandii. Wyspa nie została zromanizowana ani schryścianizowana jako część imperium rzymskiego, ponieważ nie była jego częścią na żadnym etapie jego istnienia, chociaż Rzymianie w I w. podbili sąsiednią Brytanię (Grzybowski, 1977). Spotkanie Irlandczyków z cywilizacją rzymską i chrześcijaństwem miało miejsce, głównie dzięki kontaktom handlowym oraz rabunkom na terenie Brytanii. Możliwe, że podczas najazdów barbarzyńców na imperium rzymskie wyznawcy Chrystusa szukali schronienia w Irlandii. Irlandczycy zachowywali również kontakty z gminami chrześcijańskimi w Brytanii (Dillon, Chadwick, 1975). Właściwa chrystianizacja Irlandii wiąże się z osobą św. Patryka i jego misją ewangelizacyjną z początku V w. Ponieważ w Irlandii nie istniały ośrodki miejskie, a społeczeństwo podzielone było na kilkaset organizmów politycznych o strukturze klanowej, św. Patryk tworzył na wyspie wspólnoty mniszę zamiast sieci parafii i biskupstw. Klasztory stały się głównym centrum irlandzkiej organizacji kościelnej. Irlandczycy, którzy przyjęli chrzest, nadali religii chrześcijańskiej swój własny, niezromanizowany charakter (Strzelczyk, 1984).

Na specyfikę Kościoła iroszkockiego wpłynęła także forma chrystianizacji Irlandii, która dokonała się bez rozlewu krwi. Mieszkańcy wyspy, którzy od św. Patryka i innych głosicieli ewangelii słyszeli o męczennikach pierwszych wieków, pragnęli ich naśladować, uważając męczeństwo z powodu wiary za doskonałą realizację zachęty Chrystusa (Bachanek, 2012). Dla zaspokojenia potrzeb duchowych mieszkańców zielonej wyspy, powstało pojęcie zielonego

męczeństwa. Taka forma szukania doskonałości chrześcijańskiej polegała na oddaleniu się od społeczności w góry albo do lasu i poświęceniu pustelniczego życia na samotną modlitwę i rozmyślanie nad słowem Bożym. Samotnicy mieszkali w chatkach przypominających ule. W kolejnych latach mnisze siedziby nie były już budowane w odosobnieniu, lecz w pobliżu kościołów. Mnisi nadal mieszkali sami, jednak spotykali się w jednym miejscu na modlitwie, a później również na posiłkach. Kolejne lata przyniosły następne zmiany i przejście do życia we wspólnotach mniszych, mieszkających w jednym budynku przylegającym do kościoła, stanowiącego centrum organizacji klasztoru (Cahill, 1996).

3. Tożsamość mnichów w świetle wybranych kanonów ksiąg pokutnych

Gdy forma życia mniszego została już ustalona, we wspólnotach rozpoznano w indywidualnej i częstej spowiedzi drogę do osiągnięcia osobistej świętości, która była głównym celem chrześcijan (Strzelczyk, 1987). To przyczyniło się do powstawania ksiąg pokutnych, które oprócz zagadnień związanych ściśle z pokutą, dostarczają informacji na temat poczucia tożsamości mnichów iroszkockich, którzy byli pierwszymi autorami penitencjałów⁸⁷.

Jeden z kanonów księgi *Synodus alia S. Patricii* dostarcza niejako autoprezentacji mnichów:

„Monachi sunt, qui solitarii sine terrenis opibus habitant sub potestate episcopi vel abbatis. Non sunt autem monachi sed vactro periti, hoc est contemptores solliciti advitam perfectam in aetate perfecta. Hoc est a viginti annis debet unusquisque constringi non adtestando sed voto perficiendo, ut est illud, unusquisque sicut proposuit corde suo faciat, et ut vota mea reddam in conspectu Domini, et reliqua; quo voto vivitur, situs locorum coartat, si superabundantia in omnibus devitetur in vita, quia in frigore et nuditate, in fame et siti, in vigiliis et ieiuniis vocati sunt”.

„Mnichami są ci, którzy mieszkają samotnie bez ziemskich bogactw pod władzą biskupa lub opata. Nie [tyle] są mnichami, lecz jakby pielgrzymami, którzy niewzruszenie dążą do doskonałego życia w doskonałym czasie. Taki od 20 roku życia ascetycznego modli się, każdy, niech czyni tak jak przedstawił w swoim sercu, i moje modlitwy przedstawię przed Panem itd. Powinien żyć tą modlitwą, ograniczony miejscem, [aby] pycha w życiu była omijana, ponieważ zostali powołani do chłodu, nagości, głodu, pragnienia, czuwania i postów” (17).

⁸⁷ Szerzej na temat obrazu mnichów iroszkockich w świetle ksiąg pokutnych można znaleźć w innym artykule autora: *Obraz mnichów iroszkockich na podstawie analizy wybranych kanonów irlandzkich i brytyjskich ksiąg pokutnych* (2021).

Mnich, który był autorem cytowanej księgi, wyraźnie przedstawia na czym polegało poczucie tożsamości Iroszkotów. Mnisi żyli w oddzieleniu od świata, samotnie, rezygnując z ziemskich bogactw, a więc w ubóstwie, posłuszni woli opata lub biskupa, jako przełożonego wspólnoty. Celem ich życia było osiągnięcie doskonałości. Środkami, które do tego służyły była modlitwa, praca oraz wspomniane posłuszeństwo, ubóstwo i walka ze słabościami pokusami, którą wspierała częsta spowiedź.

Księgi pokutne precyzowały również, kto może zostać mnichem, oraz jak powinien wyglądać obrzęd ustanowienia mnicha, pełniący funkcję wprowadzenia do nowego życia (inicjacji):

„Puer XV annorum potest se monachum facere. Pueros monasterii ante XXV annos non licet ordinari. In monachi ordinatione abbas debet missam agere et tres orationes complere super capiteius et VII dies velat caput suum cocollo suo et septimo die abbas tollat velamen id de capite monachi, sicut in baptismo presbyter septimo die velamen infantum abstulit, ita et abbas debet monacho, quia secundum baptismum est iuxta iudicium patrum, et omnia peccata dimittuntur sicut in baptismo”.

„Chłopiec w wieku 15 lat może zostać mnichem. Chłopcom z klasztoru przed ukończeniem 25 lat nie wolno udzielać święceń. Podczas ustanawiania mnicha opat powinien odprawić mszę i odmówić trzy modlitwy nad jego głową. Przez 7 dni okrywa on swą głowę kapturem, a siódmego dnia opat zdejmuje tę zasłonę z głowy mnicha; jak podczas chrztu prezbiter siódmego dnia zdejmuje zasłonę niemowląt, tak i opat powinien zdjąć ją mnichowi, ponieważ jest to drugi chrzest według sądu ojców i wszystkie grzechy są mu odpuszczane tak jak na chrzcie” (Capitula Dacheriana, 2; 162; 166).

Kanony jasno określały, kto może zostać mnichem, i w jakim wieku może przyjąć święcenia kapłańskie, jeśli został do tego przygotowany. W opisie obrzędu ustanowienia mnichów, który nasuwa skojarzenia z obrzędami inicjacji wprowadzającymi w dojrzałe życie, bardzo istotne jest nawiązanie do chrztu, pierwszego z sakramentów. Zgodnie z nauczaniem Kościoła chrzest, który rozpoczyna drogę inicjacji chrześcijańskiej, wyciska na duszy ochrzczonego niezatarte znamię sakramentalne, które nadaje mu nową tożsamość – przynależność do wspólnoty chrześcijańskiej (Nadolski, 1992). Analogicznie obrzęd ustanowienia mnicha wyciska w nim tożsamość mniszą, którą sam ustanowiony odczuwa. Obrzęd wprowadza do nowego życia, podkreśla świadomość odmienności od ludzi spoza

wspólnoty oraz nakłada obowiązki wynikające ze stanu życia, opisane powyżej (posłuszeństwo, ubóstwo, modlitwa, praca, odłączenie od świata, dążenie do doskonałości osiągalnej w życiu wiecznym).

Inne kanony ksiąg pokutnych, które najpierw adresowane były do mnichów, pokazują jak wielką wagę przywiązywano do osiągania codziennej świętości, przez walkę ze słabościami grzechami. Penitencjały przedstawiały konkretne sytuacje z życia mnichów, które wymagały upomnienia lub nałożenia pokuty, z powodu przekroczenia obowiązujących zasad. Poszczególne kanony regulowały życie wspólnoty, wypełnianie obowiązków i pracy, życie modlitewne, zachowanie podczas wspólnych obrzędów i posiłków, relacje z innymi mnichami oraz ludźmi spoza klasztoru (Witowski, 2021). Nie bez znaczenia był również nacisk na studiowanie Biblii oraz autorów klasycznych, co przyczyniło się również do ocalenia kultury antycznej w środowisku mnichów, którzy bezpośrednio nie mieli z nią kontaktu (Cahill, 1996).

Podsumowanie

Używany w literaturze termin „fenomen mnichów iroszkockich” wynika z bardzo wyraźnej specyfiki ich życia i działalności. Wspólnota religijna, która powstała na terenie niezromanizowanym, miała wielkie oddziaływanie na kraje Europy. Oddziaływanie to było widoczne na poziomie religijnym, socjologicznym i kulturowym. Trwałość i efektywność wspólnoty mnichów iroszkockich wynikała z poczucia ich własnej tożsamości. Przywołane i analizowane przykłady kanonów ksiąg pokutnych, których autorami byli sami mnisi, ukazują ich świadomość o sobie samych, o wspólnocie, którą tworzą, o świecie, który ich otacza, oraz o celu ich życia, którym jest osiągnięcie osobistej świętości pozwalającej na przyszłe wieczne życie w niebie. Dzięki poczuciu własnej tożsamości, mnisi mogli dążyć do obranego celu i wpływać na inne środowiska, w których prowadzili misje ewangelizacyjne. Świadectwem tego jest rozpowszechnienie ich głównych osiągnięć teologicznych – indywidualnej i częstej spowiedzi, jako drodze do osobistej świętości, oraz związanych z tym ksiąg pokutnych. Wspomniane penitencjały zawierają wiele treści, których badanie pozwoli opisać praktyki pokutne oraz życie codzienne chrześcijan wczesnego średniowiecza.

Bibliografia

1. *Capitula Dacheriana*. Tłum. Caba A.. „Capitula Dacheriana”. *Księgi pokutne* (2011). Baron A. i Pietras H. (red.), Kraków: WAM., s. 115–131.
2. *Excarpsum de canonibus catholicorum Patrum vel Poenitential ad remedium animarum domini Egberti archiepiscopi Eburacae civitatis*. Tłum. Baron A., Caba A.. „Wyciąg z kanonów Ojców katolickich lub pokutne środki lecznicze dla dusz, arcybiskupa Egberta z Yorku”. *Księgi pokutne* (2011). Baron A. i Pietras H. (red.), Kraków: WAM., s. 181–193.
3. *Poenitential Pseudo-Cummaeani*. Tłum. Baron A., Łukaszewska-Haberko J., Pietras H.. „Księga pokutna Pseudo-Kummeana”. *Księgi pokutne* (2011). Baron A. i Pietras H. (red.), Kraków: WAM., s. 86-114.
4. *Synodus alia S. Patricii*. Tłum. Frontczak B. „Drugi synod świętego Patryka”. *Księgi pokutne* (2011). Baron A. i Pietras H. (red.), Kraków: WAM., s. 65–69.
5. Bachanek, G. (2012). Josepha Ratzingera teologia męczeństwa. *Warszawskie Studia Teologiczne*, t. 25, s. 141-154.
6. Borowik, I. (2011). Tożsamość i tożsamości: obszary interdyscyplinarnych refleksji. W: H. Bożek, R. Furman, E. Litak (red.), *Pejzaże tożsamości: teoria i empiria w perspektywie interdyscyplinarnej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
7. Cahill, T. (1996). *How the Irish saved civilization. The untold story of Ireland's heroic role from the fall of Rome to the rise of medieval Europe*. New York: Publishing House Nan A. Talese.
8. Daniélou J., i Marrou H.I. (1986). *Historia Kościoła, Od początków do roku 600*. Tom I. Tłum. Tarnowska M.. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
9. Dillon, M., i Chadwick N. (1975). *Ze świata Celtów*. Tłum. Kubiak Z. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
10. Grzybowski, S. (1977). *Historia Irlandii*. Wrocław: Wydawnictwo Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich.
11. Homa, T. (2005). Tożsamość – refleksja socjologiczno-psychologiczna. *Horyzonty Wychowania*, t. 4, s. 237-257.
12. Kieling, M. (2004). Grzech i pokuta a świadomość świętości w późnej starożytności chrześcijańskiej. *Teologia Patrystyczna*, t. 1, s. 43 – 54.
13. Krzysteczko, H. (1996). Od publicznej praktyki pokutnej do spowiedzi prywatnej. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, t. 29, s. 323–334.
14. McNeill, J.T., i Gamer H.M. (1990). *Medieval handbooks of penance: a translation of the principal libri poenitentiales and selections from related documents*. Columbia : Columbia University Press.
15. Nadolski, B. (1992). *Liturgika, Tom III: Sakramenty, sakramentalia, błogosławieństwa*. Poznań: Pallottinum.
16. Strzelczyk, J. (1984). Iroszkoci w Europie. *Nasza Przeszłość*, t. 61. s. 5–43.
17. Strzelczyk, J. (1987). *Iroszkoci w kulturze średniowiecznej Europy*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
18. Witowski, W. (2021). Obraz mnichów iroszkockich na podstawie analizy wybranych kanonów irlandzkich i brytyjskich ksiąg pokutnych. W: W. Kopek. Ł. Libowski. M. Nowak (red.), *My, Wy, Oni*. Kraków: Scriptum.
19. Zawadzki, W. (2010). Bernarda Poschmanna nauka o pokucie wczesnośredniowiecznej. *Studia Warmińskie*, t. 47, s. 181-195.

Paulina Bialka

Uniwersytet Gdański

paulina.bialka@ud.edu.pl

ORCID: 0000-0002-5347-3392

Fenomenograficzna analiza koncepcji tożsamości studentów dwóch typów uczelni - prywatnej i publicznej

Phenomenographic analysis of the concept of identity of students of two types of universities – private and public

Streszczenie

Artykuł jest doniesieniem z badania koncepcji tożsamości studentów dwóch typów uczelni. Celem badań była identyfikacja, opis i porównanie koncepcji znaczeń nadawanych tożsamości studentów. W toku badania wykorzystano procedurę fenomenografii posługując się materiałem empirycznym w postaci indywidualnych wypowiedzi pisemnych zainicjowanych pytaniem: co to znaczy dla Ciebie być studentem? W efekcie uzyskano 53 wypowiedzi (28 studenci uczelni niepublicznej, 23 studenci uczelni publicznej).

Słowa kluczowe: student, tożsamość studenta, uczelnia prywatna, uczelnia publiczna, fenomenografia.

Summary

The article is a report on the study of the concept of identity of students of two types of universities. The aim of the research was to identify, describe and compare the concept of meanings assigned to the identity of students. During the study, the phenomenography procedure was used, with the use of empirical material in the form of individual written statements initiated by the question: what does it mean for you to be a student? As a result, 53 statements were obtained (28 students from private university, 23 students from public university).

Key words: student, student identity, private university, public university, phenomenography.

1. Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja wyników badań dotyczących konceptualizowania tożsamości studentów dwóch typów uczelni – publicznej i prywatnej. Badania dotyczące wspomnianej problematyki podejmowano wielokrotnie zarówno w Polsce, jak i za granicą (Bielska, 2006; Dejna, Nalaskowski, 2013). Przywoływana literatura jest bardzo małym wycinkiem badań prowadzonych w obrębie problematyki tożsamości. W tym miejscu należy się zastanowić czy warto wracać do badań w tym zakresie. Uważam, że tak choćby ze względu na bezprecedensowe wydarzenie jakim była jest pandemia COVID-19, która znacząco wpłynęła na funkcjonowanie szkolnictwa wyższego. Ponadto, badania dotyczące koncepcji nadawanych tożsamości mogą stanowić informację zwrotną dla władz uczelni. Na kształtowanie się tożsamości studenta niebagatelny wpływ mają istniejące w uczelni warunki oraz kultura akademicka, które mogą sprzyjać samorealizacji lub przeciwnie, blokować ją z powodu istniejących konfliktów i napięć. Podjęcie przeprowadzenia badań zainicjowane było zaobserwowaniem różnic w sposobie zachowywania się studentów w trakcie prowadzonych ćwiczeń na obu uczelniach. Wprowadzenie terminu tożsamość (self identity) do nauk społecznych przypisuje się psychologowi E. Eriksonowi. W literaturze przedmiotu, a zwłaszcza

w pedagogice tożsamość jest kategorią definiowaną na rozmaite sposoby, np.: „rzeczywistość istniejącą w świadomości ludzi, którzy uczestniczą i tworzą ją, poznają siebie i swoje możliwości w środowisku, w którym wrażliwość” (Znaniński 1971, s. 228) albo „tożsamość (identity), przejaw tymczasowej stabilizacji znaczenia czy też opisu samego siebie, z którym dana osoba identyfikuje się emocjonalnie. Tożsamość stanowi raczej proces stawania się niż byt ustalony i dotyczy łączenia bądź „zszywania ze sobą dyskursywnego «zewnątrza» z «wewnętrznymi» procesami podmiotowości. Pojęcie to odnosi się również do punktów tymczasowego zaczepienia na pozycjach podmiotu, tworzonych w obrębie praktyk dyskursywnych.” (Baker, 2005). W przyjętym badaniu tożsamość rozumiem jako cechy i dane personalne pozwalające zidentyfikować jakąś osobę (hasło: tożsamość, Słownik Języka Polskiego) oraz jako „zespół wyobrażeń, uczuć, sądów, wspomnień i projekcji podmiotu, który odnosi on do siebie [...] i pozostawiania sobą w zmieniających się warunkach życia, świadomość uczestnictwa podmiotu w grupach społecznych” (Kamiński, 1996).

2. Metoda

W subpolu pedagogiki szkoły wyższej bada się podejście studentów do studiowania (Ostrowska, 2004; Kozdrowicz, Przeclawska, 2006; Pauluk, 2010), jakość kształcenia (Urbanek, 2017) czy doskonałość uczelni wyższych (Wilcox, 2021). Wśród tych badań pojawiają się również i takie, które dotyczą zagadnienia tożsamości studenta (Kostkiewicz, 2011), pojawiają się również badania poświęcone wpływowi epidemii wirusa SARS-CoV-2 na funkcjonowanie uczelni, studentów, ale i uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Wspominam o nich, ponieważ podjęte przeze mnie badania zostały przeprowadzone wśród studentów, którzy rozpoczęli studia w roku akademickim 2020/2021 i dopiero półtora roku później podjęli studiowanie w trybie osobistego kontaktu w siedzibie uczelni – wcześniej wszystkie zajęcia odbywały się zdalnie. Biorąc powyższe pod uwagę postanowiłam zapytać obie grupy osób studiujących co to znaczy dziś, czyli po pandemii być studentem? Podstawę badań stanowiły wypowiedzi pisemne studentów pedagogiki na uczelni publicznej oraz filologii angielskiej i hiszpańskiej ze specjalizacją nauczycielską na uczelni prywatnej. Dane zebrane zostały w postaci narracji pisemnej (Kvale, 2004). Następnie, dane poddane zostały analizie z zastosowaniem fenomenografii komparatywnej (Marton, 1981). Takie podejście badawcze umożliwia wyłanianie przestrzeni wynikowych, to znaczy horyzontu myślenia uczestników badania odnośnie do interesującego badacza zagadnienia z punktu widzenia osób objętych badaniami. Pewnym ograniczeniem jest sposób gromadzenia danych w postaci narracji pisemnych, ponieważ taka forma nie pozwala na ewentualne pogłębienie, co możliwe

byłoby w sytuacji klasycznego wywiadu. Prowadząc badania należy również pamiętać o tak zwanym postulatcie „wysycenia” próby, czyli o punkcie, w którym kolejne wywiady nie przynoszą już nowej wiedzy o przedmiocie badania (Kvale, 2004).

Dobór próby badawczej miał charakter nielosowy, celowy. Wszystkie osoby biorące udział w badaniu były aktualnymi studentami czwartego semestru studiów pierwszego stopnia. Pomimo zróżnicowania kierunków (specjalizacji) wszystkich łączy przyszła profesja – to znaczy zawód nauczyciela. Studenci uczelni publicznej byli to studenci pedagogiki (N=23), zaś studenci uczelni niepublicznej są studentami filologii angielskiej i hiszpańskiej (N=28).

3. Wybrane rezultaty badania

3.1. Przestrzeń wynikowa w obrębie podzbioru studentów uczelni publicznej

W toku analiz wyłoniłam pięć koncepcji tożsamości studenta, spośród których pierwszą stanowi student = już nie dziecko jeszcze nie dorosły. Wypowiedzi studentów pokazują, że nie definiują siebie jako osoby dorosłej, ale odrzucają również określanie siebie jako dziecko. Opowiadają o częściowo samodzielnym życiu – tzn. o tym, że rodzice nie podejmują za nich decyzji, a jedynie wspomagają ich finansowo.

- Na studiach czuję, że wchodzę w niezależne życie, **bez rodziców, ale tak średnio sobie z tym jeszcze radzę** (1);
- Jako studentka dostaję pieniądze „na życie” od rodziców, ale sama muszę się ogarnąć – jak wydam za dużo na imprezę to nie mogę się przyznać i muszę sobie potem radzić **jak dorosła, a przecież jeszcze nie jestem** (7);

Ten etap życia psychologowie nazywają wschodzącą dorosłością (emerging adulthood), która ma przygotowywać młodego dorosłego do dalszego etapu życia jakim jest dorosłość. Badania naukowe dowodzą (Brzezińska, 2016; Brzezińska, Piotrowski, 2010; Kiley, 2007, za: Trzop, Zielińska, 2022), że dziś ludzie, którzy fizycznie są już gotowi do dorosłego życia mentalnie pozostają jeszcze w poprzedniej fazie i nie potrafią odnajdywać się w rolach jakie narzucają im studia. Kolejne wypowiedzi akcentują przejście w dorosłość połączoną ze zniżkami jakie wynikają z posiadania legitymacji ucznia i studenta. Badani wskazują, że są niezależni od rodziców mając nadal dostęp do ulg, które znają już ze szkoły, gdy byli nastolatkami.

- Dzięki **zniżkom studenckim** mogę oszczędzać pieniądze, a to pomaga w takim **niby dorosłym** życiu na studiach. (7)
- Student to uczeń, ale usamodzielniony od rodziców, **trochę dorosły, a trochę nie** bo ma zniżki w różnych miejscach. (9)

Kolejną kategorią zidentyfikowaną w toku analiz kategorią jest student = bez troski człowiek. W tej kategorii mieszczą się dwa wątki – rozślawione przez filmy imprezy studenckie oraz wolność rozumiana jako wyrwanie się spod skrzydeł rodziców:

- Jako studentka mam też **fajne „studenckie życie”**, [...] **nie muszę pytać rodziców o zgodę**. (13)
- Student **korzysta z życia**, czyli spotyka się ze znajomymi i wraca późno do domu. (14)

Studenci mówią przede wszystkim o wyprowadzce z domu i o spotykaniu się z innymi ludźmi podczas wieczornych wyjść, ale nie tylko wtedy – z zebranych danych wynika również, że odnajdują swoją tożsamość w przynależności do konkretnej grupy społecznej. Kolejna kategoria jest z tym poczuciem związana: student = członek grupy społecznej. Studenci opowiadają o więzi jaka ich łączy i o tym, że są dla siebie wsparciem:

- Jako studentka uważam też, [...] że tworzymy jakąś **społeczność** i to jest dla mnie ważne. (13)
- Fajne jest to, że tworzymy z dziewczynami (i kolegą) taką jakby **rodzinę** – dzielimy się swoimi sprawami. (11)

Dwie ostatnie kategorie łączą się ze sobą za sprawą presji jaką odczuwają studenci z powodu różnych form zaliczeń oraz swoich oczekiwań wobec przyszłości. Pierwszą z tych kategorii jest: student = przyszły profesjonalista. Studenci mówią o zdobyciu wykształcenia zgodnego z zainteresowaniami oraz umożliwiającemu pracę w wymarzonej zawodzie. Mówią o roli, którą dzięki uzyskanym kwalifikacjom będą mogli pełnić.

- Studiowanie to jest czas w życiu młodego człowieka, który chce dalej kształcić się i **nabywać wiedzę w dziedzinie**, która go interesuje. Potem dzięki tej wiedzy będzie **dobra praca**. (25)
- Ten czas to jest **możliwość rozwoju** w obszarze, który mnie interesuje. (17)

Ostatnia wyłoniona kategoria wśród studentów uczelni publicznej to student = zestresowany człowiek. Wiedza, o której mówią studenci jest sprawdzana poprzez przeprowadzanie testów, kolokwii, egzaminów i innych form zaliczeń. Po powrocie w mury uczelni studenci narzekają na stres towarzyszący zaliczeniom – formom, których nie znają z poprzednich etapów edukacji, a także z okresu edukacji zdalnej.

- Ja się czuję **sfrustrowana** [...] **ciągle jest tylko nauka** i życie zamiast imprezowania i podróżowania, nie mam na nic czasu. (19)
- Przez to, że jest tyle zaliczeń czuję się **spięta i zestresowana**. (23)

Tożsamość studenta uczelni publicznej oscyluje pomiędzy wchodzeniem w dorosłe życie i bez troską. Wymienione kategorie ukazują go z dwóch stron – młodego człowieka, który po

wyjeździe z domu rodzinnego smakuje dorosłego życia, poznaje świat i odpowiada za swoje decyzje, które będą miały wpływ na jego życie nie tylko krótkofalowo, ale też na dłuższą metę, ponieważ wybory między pójściem na spotkanie ze znajomymi a nauką mogą mieć konsekwencje w postaci braku zaliczenia egzaminu, roku, itd. Z drugiej strony, uwolniony spod skrzydeł matki i ojca student może pozwolić sobie na zabawę, poznawanie świata i ludzi, ponieważ nie musi pracować, bo nadal jest utrzymywany przez rodziców.

3.2.Przestrzeń wynikowa w obrębie podzbioru studentów uczelni prywatnej

W drugiej grupie badanych wyłoniłam sześć kategorii opisu tożsamości studenta. Pierwszą kategorią, o której studenci wspominali jest student = przyszły profesjonalista. Studenci mówią o studiowaniu dla uzyskania kwalifikacji zawodowych i zapewnienia sobie i bliskim dobrego bytu dzięki zdobyciu dobrze płatnej pracy lub zmianie pracy na inną. W tej kategorii widać, że traktują studia jako instrument do zdobycia innego celu.

- Dla mnie bycie studentką to szansa na lepszą przyszłość i **dobrą pracę**. (24)
- Bycie studentem to dla mnie codzienna dawka pozytywnej wiedzy, którą będę chciała wykorzystywać w przyszłości **w pracy jako nauczyciel**. (27)
- Bycie studentem oznacza [...] **trampolinę do lepszej pracy**, większych pieniędzy. (36)

Kolejną kategorią, którą odnalazłam w wypowiedziach studentów jest student = bez troski człowiek.

- Właśnie tą **wolnością różni się student od ucznia**. Studiowanie, choć niełatwe, daje więcej radości od nauki w szkole [...] (25)
- Dla szczęściarzy to pasja, jednak dla większości tylko okres, przez który trzeba przejść **korzystając z życia na tyle ile się da**. (38)
- Patrząc na młodszych kolegów z roku **przypominam sobie bez troskę** i brak dodatkowych obowiązków [...] (50)

Następna kategoria łączy w sobie dwie kwestie – studenta jako osobę, która sama wybiera, czego chciałaby się uczyć oraz satysfakcję, którą czerpie z obranego kierunku studiów. Tożsamość jest wyrażana poprzez świadomość dokonanego wyboru i jego konsekwencji w postaci radości: student = świadomie uszczęśliwiony.

- Dla mnie osobiście „bycie studentem” jest jedną z ról [...] wynika z mojej wewnętrznej motywacji i jest zgodne z moimi zainteresowaniami [...] daje mi dużo **satysfakcji** [...] w efekcie bardzo **nagradzające**. (25)
- Dla mnie bycie studentem to moment, w którym w końcu mogę zacząć się uczyć rzeczy, które mnie naprawdę interesują. [...] Jestem **szczęśliwa**. (32)
- Studia są **wyborem**. Czyniąc ten wybór, czuję, że coś jednak robię w swoim życiu i go nie zaprzeczam. (42)

- W obecnej sytuacji „być studentem” oznacza dla mnie: [...] lekką adrenalinę przed egzaminem i **satysfakcję**, że poszło OK i jest „po” i że dałam radę. (43)

Wybór, o którym wspominają studenci uczelni prywatnej wiąże się też dla nich z trudnościami w postaci braku czasu, zmęczenia i stresu. Czwarta kategoria opisuje studenta = zestresowanego ucznia.

- Dla bycie studentem to **szereg wyrzeczeń i poświęceń** w celu uzupełniania lub poszerzenia wiedzy w danym temacie. (26)
- Dla mnie być studentem oznacza ciągle nie mieć czasu [...] **ściganie się z czasem, terminami i obowiązkami**. (29)
- Sama studiując, czuję, że **każdego dnia pokonuję kolejny poziom trudności**, by w końcu osiągnąć upragnione „szczyty”. (41)

W narracjach studentów pojawia się również odniesienie do tożsamości jako kolektywu, wspólnoty, czyli student = członek grupy społecznej. Kolejny raz studenci opowiadają o zawartych przyjaźniach i kontaktach.

- Po paru latach wspólnej nauki stajemy się sobie **bliźsi**, nawiązując się stosunki koleżeńskie czy przyjacielskie. (25)
- Poznajemy nowe, ciekawe osoby, z którymi dzielimy się swoimi doświadczeniami oraz **wspólnie przeżywamy okres studiów**. (27)
- Uważam również, że student jako **osoba społeczna** dzięki osobistemu rozwojowi i studiom wpływa pozytywnie na przemiany społeczne i lepiej dostosowuję się do odpowiedzi na potrzeby społeczne. (31)
- Bycie studentką jest dla mnie pewną formą **niewyobcowania ze społeczeństwa**, pozostania w kontakcie z innymi ludźmi. (42)

Przedostatnia kategoria dotyczy tożsamości opisywanej jako rozdroże, jako wchodzenie w dorosłe życie, student = już nie dziecko jeszcze nie dorosły.

- Bycie studentem to też taki **początek wejścia w dorosłość**, pierwsze poważne prace w zawodzie. (32)
- Wiele lat temu, kiedy kończyłam pierwsze studia, bycie studentem wiązało się z **wejściem w dorosłe życie** [...] (41)
- Być studentem [...] **to moment przejściowy**, z nastolatków w dorosłych. Zaczynamy studia będąc na etapie rozhulanych dzieci, pragnących się wyszaleć, a kończymy studia jako dorośli, poważni ludzie. (47)

W tej samej kategorii, informacja o przywilejach związanych ze zniżkami studenckimi wymieniana w narracjach studentów uczelni publicznej, pojawia się również w wypowiedziach studentów uczelni prywatnej:

- Z legitymacją mam zniżkę na intercity i piwo w niektórych barach. (39)
- Dzięki statusowi studenta, mam większe przywileje, np. **mniejsza cena biletów, praca ze stawką netto**, itd. (47)

Studenci prywatnej uczelni podkreślali wybór, którego dokonali, by zadbać o swoją przyszłość. Ważne były dla nich realizowanie zainteresowań i kontakty z ludźmi.

4. Porównanie koncepcji nadawanych tożsamości studentów uczelni publicznej i prywatnej

Wśród studentów uczelni publicznej mamy do czynienia z młodą osobą, która niedawno skończyła szkołę średnią i zmieniła całkowicie sposób funkcjonowania w świecie. Wyjechała z domu rodzinnego, rozpoczęła życie w innym mieście i choć nadal żyje na „rachunek” rodziców jest skazana na podejmowanie własnych decyzji odnośnie do wydatków i zarządzania wolnym czasem. Bycie studentem to korzystanie z życia, które w ich rozumieniu polega na spotykaniu się z innymi ludźmi i spędzaniu czasu na zabawie. Jako niedogodność wymieniają stres związany ze spełnianiem wymagań prowadzących.

Sprawy mają się nieco inaczej wśród wypowiedzi badanych z uczelni niepublicznej. Studenci nie podkreślają uczestnictwa w imprezach, a nacisk kładą na pokazanie, że ich tożsamość to wybór jakiego dokonali – zgodny z zainteresowaniami, pozwalający na zdobycie pracy w zawodzie lub zmianę pracy na lepszą. Traktują studia instrumentalnie, nie podkreślają oni wchodzenia w dorosłość, mówią o swojej przyszłości, której są kreatorami.

Wspólną kategorią opisu studenta jest mówienie studentów o przynależności do grupy społecznej, o nawiązywaniu przyjaźni na czas studiów, a być może również na całe dorosłe życie.

5. Podsumowanie

Po przeprowadzonym badaniu, moim zdaniem, studenci uczelni publicznej przechodzą swego rodzaju kryzys tożsamościowy – nie są już uczniami, ale wciąż pragną i realizują beztrudne życie nastolatków jednocześnie decydując o tym, na co poświęcają czas wolny i pieniądze, które dostają na życie w nowym mieście od swoich rodziców. Kryzys ten, według mnie, polega na tym, że jeszcze nie czują się w pełni dorośli, ale czują odpowiedzialność jaka na nich ciąży w tym samym czasie próbują wykorzystywać swoją niezależność (mam na myśli możliwość decydowania o własnym czasie wolnym bez pytania rodziców) do realizowania wszystkich pomysłów związanych z życiem poza uczelnianym. Wśród studentów uczelni niepublicznej tożsamość wyrażana jest w świadomie dokonywanym wyborze, który dotyczy rozwijania zainteresowań i planów na przyszłość. Obie grupy łączy docenianie kontaktów, które zapewniają im studia – przyjaźni, wsparcia i pomocy od kolegów i koleżanek ze studiów.

Bibliografia

1. Baker, Ch. (2005). *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*. Kraków: Wyd. UJ.
2. Bielska, E. (2006). *Studenci a liberalny system wartości w Polsce i Danii*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne.
3. Dejna, D., Nalaskowski, F. (2013). *Publiczni i niepubliczni. Przełom*. Toruń: Wyd. Naukowe UMK.
4. Jankowski, K., Sitarska, B., Tkaczuk, C. (2004). *Student jako ważne ogniwo jakości kształcenia*. Siedlce: Wydawnictwo Akademii Podlaskiej.
5. Kamiński, W. (1996). *Człowiek dorosły w sytuacjach zagrożenia tożsamości*, W: T. Wujek (red.), *Wprowadzenie do andragogiki*. Warszawa: Wydawnictwo ITE, s. 77.
6. Kostkiewicz, J. (2011). *Wspólnota akademicka i tożsamość studenta w kontekście zjawisk, ofert i efektów oddziaływania dominujących ideologii*. W: J. Kostkiewicz, A. Domagała-Kręcioch, M. J. Szymański (red.), *Szkola wyższa w toku zmian: diagnozy i konstatacje* (s. 116–140). Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
7. Kozdrowicz, E., Przecławaska, A. 2006. *Absolwent pedagogiki dziś. Perspektywa teorii i praktyki pedagogiki społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
8. Kvale, S. (2004). *Interviews. Wprowadzenie do jakościowego wywiadu badawczego*. Białystok: Trans Humana Białystok 2004. s. 13–88, 164–232.
9. Marton, F. (1981). *Phenomenography — Describing conceptions of the world around us*. W: *Instructional Science*. nr 10. s. 177–200.
10. Ostrowska, U. 2004. *Studenci wobec godności. Między nieodzownością a kontestacją*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
11. Pauluk, D. 2010. *Student na współczesnym uniwersytecie – ideały i codzienność*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
12. Trzop, B., Zielińska, M. 2022. *Dekompozycja roli studenta jako efekt nauczania zdalnego. Narracje studentów pierwszych lat o doświadczeniach związanych z wchodzeniem w dorosłość w czasach pandemii*. W: *Youth in Central and Eastern Europe*. 9(13). DOI: 10.24917/ycee.9158.
13. Wilcox, K. (2021). *Interrogating the discourses of ‘teaching excellence’ in higher education*. W: *European Educational Research Journal*. 20(1). S. 42-58. <https://doi.org/10.1177/1474904120944783>
14. Znaniecki, F. (1971). *Nauki o kulturze*, Warszawa: PWN. s. 228.

Marta Kamińska¹

marta.kaminska@doctoral.uj.edu.pl

ORCID: 0000-0001-7553-9826

Katarzyna Ornacka¹

ORCID: 0000-0002-9305-8476

¹ Institute of Sociology, Jagiellonian University in Krakow, Poland

Trauma Tożsamości - Trajektorie biograficzne dzieci z rodzin zastępczych a ich tożsamość w ujęciu systemowym

Trauma of Identity- biographical trajectories of foster children and their identity in a systems perspective

Streszczenie

W artykule przedstawiono zagadnienia teoretyczne oraz metodologiczne podejście do badania, na temat trajektorii biograficznych dzieci doświadczających zranienia, przebywających w rodzinnej pieczy zastępczej a ich definiowania, rozumienia oraz budowania tożsamości. Działania badawcze skupione były wokół analizy specyfiki związku pomiędzy trajektorią traumy w biografjach jednostkowych badanych dzieci a procesem odzyskiwania przez nie sprawczości działania. Za zgodą dzieci oraz ich opiekunów zbieranie materiału badawczego odbywało się w procesie terapeutycznym - w nurcie systemowej terapii rodzin.

Słowa kluczowe: dziecko, trajektoria biograficzna, tożsamość, trauma, piecza zastępcza.

Summary

The article presents theoretical issues and methodological approach to the study on the biographical trajectories of children experiencing harm in family foster care and their definition, under standing and identity building. The research activities were focused on the analysis of the specific relationship between the trajectory of trauma in individual biographies of the examined children and the process of recovering their agency. With the consent of the children and their caregivers, the research material was collected in the therapeutic process - in the course of systemic family therapy.

Key words: child, biographical trajectory, identity, trauma, foster care.

Było raz dziecko, które szło naprzód każdego dnia,

I stawało się pierwszą rzeczą, na którą spojrzalo,

A przedmiot ten stawał się częścią jego na cały dzień lub na część dnia,

Albo na kilka lat lub na długie lata.

Wczesne bzy (...),

I trawa (...),

I stary pijak (...),

I nauczycielka (...),

I przyjaźni chłopcy, i łobuziaki,

Jego rodzice (...)

Dawali dziecku jeszcze coś więcej,

*Dawali mu siebie każdego dnia, stali się jego częścią,
Wszystko to stawało się częścią tego dziecka, które co dzień
szło naprzód i które nadal idzie, i będzie zawsze szło naprzód, każdego dnia.*

W. Whitman (2003). Było raz dziecko, które szło naprzód,

w: W. Whitman, Kim ostatecznie jestem,

tłum. K. Boczkowski. Inter esse, Kraków: 199–203

Wprowadzenie

W naukowych analizach sfery życia rodzinnego, w obrębie dyskursu transformacyjnego, badacze wskazują na tak zwaną zmianę paradygmatu (paradigmshift), czyli przejście od paradygmatu strukturalno-funkcjonalnego (Bernardes 1997, Sikorska 2019) do “nowych studiów nad rodziną” (new family studies) (Morgan 2011, Finch 2007). Zmianę tę można opisywać w kategoriach przejścia od perspektywy being family (bycia rodziną) do perspektywy doing family (praktykowania rodziny) (za: Sikorska 2019: 40). Okazuje się bowiem, że dotychczasowe sposoby definiowania rodziny oraz analizy życia rodzinnego, w których dominował typ rodziny nuklearnej jako najbardziej funkcjonalnej dla jednostek i systemu społecznego przestały być w pełni adekwatne do rzeczywistości społecznej rodzin “znajdujących się w procesie przejścia” (Slany 2013: 9). W dyskursie publicznym coraz częściej pojawiają się zróżnicowane modele życia rodzinnego, które stały się wyznacznikiem nowego myślenia o rodzinie. Nie oznacza to jednak, że model rodziny tradycyjnej uległ zanikowi, a tyle że przestrzeń życia rodzinnego staje się jeszcze bardziej zróżnicowana i wewnętrznie bardziej złożona, a to wymaga uwzględnienia w procesie kształtowania relacji terapeutycznej w pracy socjalnej. Rodzina nadal pozostaje podstawową wartością świata społecznego oraz mikrostrukturą społeczną, posiadającą cechy instytucjonalne, grupowe i systemowe, jak również ewoluujące funkcje (Kocik 2006, Kwak 2012). Jej dualny charakter, kształtowany na styku przeszłości i terażniejszości wraz z równoczesną przynależnością do mikro i makro układów społecznych (Giza-Poleszczuk, Marody 2004) powalają na spojrzenie na rodzinę jako zespół praktyk, akcentując tym samym jej procesualność, płynność i zmienność relacji oraz zakorzenienie w indywidualnych biografiach. Perspektywa praktykowania rodziny, a tym samym jej nieustanne konstruowanie i rekonstruowanie w codziennym home-building oraz home-making (Sikorska 2019) otwierają nowe możliwości poszukiwania zasobów wśród traumatyzowanych jednostek (dzieci), które trafiają do rodzin zastępczych. Istotnym uzupełnieniem tej perspektywy jest spojrzenie na dziecko z punktu widzenia systemu rodziny

biologicznej oraz zastępczej, ponieważ to one (współ)tworzą jego świat i znacząco wpływają na jego rozwój psychiczny, fizyczny i społeczny.

Specyfika mikroświata rodziny i pieczy rodzinnej

Rodzina na poziomie mikrostruktury społecznej jest przestrzenią, w której nadawana jest jednostce tożsamość, podmiotowość, określoność genealogiczna oraz wstępna pozycja społeczna (Brągiel, Górnicka 2004: 5). Poprzez uczestnictwo i zaangażowanie osób w proces podejmowania działań osadzonych w systemie znaczeń, a przez to identyfikowalnych i zrozumiałych dla innych uczestników (podzielane praktyczne rozumienie), jednostki kształtują poczucie więzi, poczucie przynależności oraz konstruuja rodzinę. Powstające w tym procesie złożone i całościowe analizy układów rodzinnych pozwalają na zrozumienie dynamiki stawania się osoby oraz jej funkcjonowania w systemie, jak również umożliwiają dostrzeżenie mechanizmów podtrzymywania i transgeneracyjnej ciągłości życia społecznego. Fundamentalne znaczenie przypisuje się także praktykowaniu rodziny oraz rodzicielstwa, które są zarówno odtwarzane przez jednostki w ramach podejmowanych przez nie działań rutynowych i bezrefleksyjnych, jak i wytwarzane (kreowane) przez nie w codziennych aktywnościach osadzonych w konkretnym kontekście (miejscu i czasie).

Rodzicielstwo ujmowane jako rozłożony w czasie proces obejmuje specyficzne etapy życia człowieka aktualizowane zarówno przez przeszłe doświadczenia rodziców, jak i te nabywane w trakcie pełnienia tej roli. Nadawanie znaczenia praktykom poprzez aktywne w nich uczestnictwo zapewnia jednostkom możliwość zrozumienia działań innych, co prowadzi do budowania środowiska sprzyjającego rozwojowi osobowemu jednostki, w tym przede wszystkim dziecka, chociaż przestrzeń (do)wzajemnego uczenia się jest wpisana w ten złożony proces. Wypracowany w rodzinie biologicznej mechanizm uspołecznienia wraz z “bagażem” własnych doświadczeńz dzieciństwa przenoszony jest przez dziecko do instytucji, która odtąd przejmuje odpowiedzialność za jego życie i rozwój. Rozpoczyna się kolejny proces adaptacji dziecka do reguł (najczęściej) narzuconych przez dorosłych, według których powinno ono postępować. Przystosowanie do życia w nowych warunkach zajmuje zwykle bardzo dużo czasu, co przekłada się na pracę terapeutyczną z wychowankiem z wykorzystaniem zasobów tkwiących w nim oraz jego systemie rodzinnym. W rezultacie, świadomość tymczasowości w połączeniu z piętrzącymi się trudnościami rozwojowymi prowadzi do zmniejszenia u wychowanka motywacji do zmiany. To z kolei przyczynia się do pojawienia się u dziecka objawów traumy złożonej, która przez dorosłych rozumiana jest jako forma manifestowania buntu i oporu w różnych formach oraz stopniu nasilenia. Świat przeżywany dziecka przenosi

się do innego wymiaru (wyobraźniowego), w efekcie czego uruchomiony zostaje proces dysocjacji, który odcina dorosłym dostęp do dziecka. Sprzężenie zwrotne negatywne daje dziecku pozorne poczucie bezpieczeństwa, dorosłym natomiast narzędzie do (przyzwolenie na) zmiany. Jej kierunek może być pozytywny bądź negatywny, co jest uzależnione od decyzji mądrych dorosłych. Jednym z pozytywnych rozwiązań jest znalezienie dla dziecka rodziny zastępczej, która pomoże mu w rozwoju oraz odnalezieniu własnej drogi życiowej. Rodzinna piecza zastępcza (niespokrewniona) - w założeniu - domyka triadę historii dziecka i jego trajektorii biograficznej poprzez podejmowanie starań w kierunku pogłębiania (z)rozumienia sensu doświadczeń własnych dziecka i jego biologicznych rodziców oraz nadania im (doświadczeniom) znaczenia dla terażniejszości. Osiągnięcie optymalnej zdolności do budowania bezpiecznych związków z innymi, co wiąże się ze sprawowaniem pieczy nad dzieckiem, zależy w dużej mierze od tego, w jakim stopniu człowiek przekroczy pozytywne i negatywne aspekty doświadczeń z dzieciństwa tak w wymiarze poznawczym, emocjonalnym, jak również duchowym. One bowiem stanowią część jego tożsamości. Zrozumienie siebie oraz uświadomienie sobie mechanizmów własnego postępowania wobec innych (mowa o rodzicach zastępczych) otwiera nowo przybyłemu dziecku przestrzeń do (po)dzielenia się swoim światem oraz trudnymi doświadczeniami. Pozwala zrozumieć, że o ile nie możemy zmienić tego, co wydarzyło się w przeszłości, o tyle możemy w istotny sposób wpłynąć na zmianę postrzegania, przeżywania i wartościowania naszych przeszłych doświadczeń. W procesie uwspólniania przestrzeni to dorośli odpowiadają za zidentyfikowanie pozytywnych doświadczeń w życiu dziecka, dzięki którym będzie ono potrafiło uwolnić się od ograniczeń przeszłości i stopniowo otworzy się na budowanie empatycznych relacji z innymi oraz rozwój.

Warto zauważyć, że piecza niespokrewniona jest powszechnie uważana za usługę społeczną, chociaż jej fundamentalna wartość polega na "dzieleniu się" własną rodziną, co ma ogromne znaczenie dla rozwoju dziecka oraz ochrony jego zdrowia psychicznego i społecznego. Przekonuje o tym Mariola Raćław (2017) analizując przeobrażenia form opieki zastępczej z uwzględnieniem rozmaitych sposobów problematyzowania kwestii rodziny i dziecka w dominujących w dyskursach publicznym i naukowym strategiach polityki społecznej. Autorka zwraca uwagę na fakt, że świadomość tych zmian oraz procesów jest podstawą do zrozumienia pojawiających się w sferze mikro i makro napięć związanych z rodzinną pieczą niespokrewnioną, które wynikają z prywatno-publicznego charakteru usługi. Patrząc jednak przez pryzmat myślenia systemowego można powiedzieć, że proces łączenia dwóch różnych, często obcych, historii rodzinnych przy równoczesnym zachowaniu ich odrębności wymaga od dorosłych opiekunów przyjęcia postawy reflektującej oraz otwartej na

przyjęcie wszelkich konsekwencji wynikających z odkrywania tych światów, jak również poznawania “pielęgowanych” w nich tajemnic. Specyfika sprawowania rodzinnej pieczy niespokrewnionej wiąże się zatem z koniecznością posiadania kompetencji, które pozwolą na głęboką pracę emocjonalną, budowanie więzi i kultury zaufania z osobami, u których doświadczenia zrywania więzi stały się w okresie wczesnego dzieciństwa zinternalizowaną strategią adaptacyjną. Uznanie odrębności dziecka oraz jego indywidualnej historii wpisuje się w przestrzeń rodzinną dorosłego podejmującego się pieczy, który odtąd staje się rzecznikiem dziecka, jego historii oraz spokrewnionej z nim rodziny, a także faktycznym sojusznikiem uznania jego podmiotowości (Kaszyński, Ornacka 2018).

Trajektoria biograficzna dziecka jako przestrzeń poszukiwania jego tożsamości

Rodzinna piecza niespokrewniona jest zarówno miejscem przecinania się odtwarzanych i kreowanych przez jednostkę (dziecko) praktyk, jak również przestrzenią (ośrodkiem) wytwarzania spójności, budowania świata na nowo, integrowania praktyk wspierających poczucie sensu dziecka oraz rozpoznawania i przepracowywania tych utrudniających jego funkcjonowanie, przywołujących bolesne doświadczenia z okresu wczesnego dzieciństwa. Stopniowe ujawnianie historii dziecka, rodziny sprawującej nad nim ochronę oraz pierwotnej rodziny spokrewnionej w aktualnej przestrzeni funkcjonowania dziecka niesie ze sobą wiele wyzwań oraz napięć wpisanych w krajobraz życia rodzinnego. Istotą każdej z nich (historii) jest zrozumienie funkcjonowania systemu rodzinnego, sposobu myślenia, emocji, uczuć oraz zachowań poszczególnych jej członków. Tym samym staje się częścią rodziny jako całości służąc jej (ale również poszczególnym jej członkom) w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, kim jesteśmy - co wiąże się z budowaniem tożsamości (Misztal 2000).

„Widocznie takie już miałam mieć życie, może ja po prostu nie jestem stworzona do życia w rodzinie...”. Tymimi słowami rozpoczyna się pierwsze spotkanie z Kasią i jej zastępczą matką. Wiedza dotycząca rodziny charakteryzuje się tym, że każdy z nas dysponuje unikalnym własnym doświadczeniem, poglądem i wyobrażeniem na jej temat. Myśląc o rodzinie w perspektywie jej praktykowania, a więc w przestrzeni, która nieustannie jest tworzona i wytwarzana przez członków rodziny nabywanie tej wiedzy może być szansą, ale i zagrożeniem. W pierwszym przypadku, w procesie wzrastania i w ciągu życia, osoby refleksyjne będą bogatsze o zaobserwowane zjawiska rodzinne na podstawie osobistych doznań czy przeżyć, nad którymi mogą się pochylić i podjąć pracę ku lepszym relacjom. W drugim natomiast wiedza może stać się pułapką, zwłaszcza gdy samemu doświadczeniu nadajemy rangę uogólnień; czy wtedy, gdy na inną rodzinę patrzymy przez pryzmat osobistych doświadczeń, co niekiedy kształca

obraz rodziny poprzez nadmiar oczekiwań czy marzeń. Obraz rodziny Kasi składał się z “pamięci” rodziny biologicznej, marzeń dziecka o mamie, tacie i psie oraz z nieudanych doświadczeń związanych z wielokrotnymi próbami bycia w „jakiejs” rodzinie i (u)domowiania.

Fritz Schütze dostrzega trajektorię jako zjawisko biograficzne, odnoszące się do doświadczenia człowieka. Praca nad trajektorią wymaga czasu, zaufania do siebie i innych ludzi, podejmowania prób interpretacji, rozumienia własnego życia [Schütze 1992, s. 93]. Definiuje on trajektorię jako splot okoliczności i wydarzeń kształtujących życie jednostki, na które nie ma ona wpływu. Społeczny i biograficzny proces trajektorii charakteryzuje się doświadczeniem coraz boleśniejszego i w większym stopniu pozbawionego wyjścia cierpienia. Dotknięci trajektorią są w coraz mniejszym stopniu zdolni do aktywnego działania, są natomiast niejako pędzeni przez- odbierane jako przytłaczające – wydarzenia i przez ich ramowe warunki zmuszeni do często reaktywnego sposobu zachowania. Rozumiejąc tożsamość jako "coś więcej niż sumę dziecięcych identyfikacji oraz narastającą w toku doświadczeń zdolność ego do integrowania wszystkich identyfikacji obejmujących zmienny bieg libido, umiejętności rozwinięte na podstawie wrodzonego wyposażenia oraz możliwości wynikłe z ról społecznych" [Erikson 2000, s.251] można stwierdzić, że pełni ona rolę czynnika, który integruje całe spektrum różnorodnych i historycznie zmiennych doświadczeń jednostki.

Zdaniem Eriksona wiele jest przyczyn, które mogą prowadzić do zamętu tożsamościowego. Często ten brak zdolności młodego człowieka do wyboru w okresie dorastania „własnej niszy” uwarunkowany jest jego wcześniejszymi niepowodzeniami w rozwiązywaniu kolejnych zadań egzystencjonalnych życia. I tak przykładowo, dziecko, które nie przewyciężyło pierwszego okresu niemowlęctwa i w rezultacie pozbawione zostało szans na rozwój elementarnej nadziei, w okresie moratorium nie będzie potrafiło z właściwej perspektywy spojrzeć na czas, który jest mu dany i bez względu na to, jak bogata była oferta ról, na których mogłoby eksperymentować i tak tego czasu odraczania nie wykorzysta. Moratoria takich osób przedłużają się w nieskończoność a one same, jak gdyby nie wierząc w upływ czasu, czują się wciąż zbyt młode, aby dokonać wyboru na całe życie. Nie wiedzą kim są i kim być by chcieli, każda z ról wydaje się być nie dla nich (Opoczyńska 1995).

Dzieci, które zostały oddzielone od rodziny biologicznej ze względu na zaburzony kontekst rodzinny i przeniesione do instytucji doświadczają wtórnego zranienia. W ten sposób w biografiiach dzieci odciska swoje piętno trauma, która tworzy trajektorię naznaczoną cierpieniem, chaosem, utratą kontroli; oraz wywołuje długotrwałe konsekwencje emocjonalne oraz zmiany tożsamości, które wyznaczają kierunek przebiegu biografii. Dodatkowo, doświadczenie traumy jest rodzajem wykorzenienia i zawiera trzy komponenty: poznawczy

manifestowany w sposobie wartościowania traumy, poszukiwania przyczyn straty i uczenia się życia; afektywny związany z emocjami, sposobem radzenia sobie z nimi, nazywania ich oraz przez ich pryzmat zrozumienia siebie; i behawioralny przejawiający się w sposobach manifestowania emocji w zachowaniach.

Istotne znaczenie w odzyskaniu podmiotowości przez dziecko i odnalezieniu swojego miejsca w świecie ma praca nad strukturami tożsamościowymi. Pierwsza struktura odnosi się do “tożsamości roli”. Wiąże ona jednostkę z innymi członkami zbioru ról, kładzie nacisk na postępowanie jednostki, a nie na to, kim ona jest. Druga jest ujmowana jako “tożsamość społeczna”. Oparta jest na członkostwie w grupie, która nadaje jednostce znaczenie samego siebie. Trzecia natomiast dotyczy “tożsamości osoby”, która podtrzymuje wyobrażenie człowieka o sobie jako istocie odznaczającej się unikatowymi cechami, naktórych inni mogą polegać i które mogą służyć do weryfikacji siebie (Burke 2009). Praca nad poszczególnymi strukturami tożsamości jest ważna, ponieważ będzie przyczyniała się do wzrostu poczucia własnej kompetencji (gdy dotyczy tożsamości roli), do zwiększenia poczucia własnej wartości (gdy odnosi się do tożsamości społecznych), oraz do zwiększenia poczucia autentyczności, czyli bycia tym, kim naprawdę jesteśmy (gdy mowa o tożsamości osoby).

Wykształcenie przez jednostkę zintegrowanej, satysfakcjonującej i niewypaczonej struktury tożsamościowej, która w istotny sposób wpływa na budowanie indywidualnych struktur podmiotowych, jest możliwe pod warunkiem osiągnięcia przez jednostkę uznania. Axel Honneth (2012: 119), który wykorzystuje pojęcie uznania, konstruując własną teorię społeczną skupioną wokół psychologii moralnej, wyróżnia trzy charakterystyczne dla nowoczesnego społeczeństwa sfery uznania. Pierwsza forma uznania, którą można powiązać z tożsamością roli, dotyczy sfery relacji prawnych i jest regulowana przez zasadę równego szacunku dla autonomii osobistej. Jednostki nie występują jako konkretne podmioty, ale jako „uogólnieni inni”, pozostający względem siebie w relacjach symetrycznej wzajemności. Specyfika relacji w sferze uznania prawnego polega na przyznaniu jednostce statusu moralnie odpowiedzialnego podmiotu sprawczego, co prowadzi do rozwinięcia poczucia szacunku dla niej samej. Warto zaznaczyć, że prawne formy uznania nie są dane raz na zawsze, lecz podlegają redefinicji w wyniku konfliktów społecznych i mogą się przyczynić do jeszcze pełniejszego uznania indywidualnej autonomii jednostki oraz jej różnorodnych – nieuwzględnionych wcześniej – potencjałów. Druga forma uznania, którą można odnieść do tożsamości społecznej, jest skupiona wokół sfery pracy i akcentuje zestaw cech oraz zdolności charakterystycznych dla danej jednostki. Dokonując pozytywnego wkładu w życie wspólnoty, jednostka ma szansę uzyskać uznanie swojej partykularności. A. Honneth zwraca uwagę na to,

że ten rodzaj uznania najlepiej realizuje się w kontekstach, w których mamy do czynienia z wysokim poziomem pluralizacji społecznie definiowanych horyzontów aksjologicznych oraz wzorów osobowości. I wreszcie, trzecia forma uznania, którą można powiązać z tożsamością osobową, jest realizowana w sferze relacji emocjonalnych, w których osoba, dzięki trosce i miłości tworzy bazę własnej tożsamości w postaci „wiary w siebie”.

Zapewnienie dziecku uznania – poprzez pracę terapeutyczną opartą na relacji - w trzech wymienionych sferach, prowadzi do wykształcenia spójnej i autonomicznej struktury osobowościowej jednostki, która stanowi podstawę dla jej satysfakcjonującego życia oraz samorealizacji. (U)kształtowanie spójnego obrazu przynależności dziecka oraz jego odrębności zarazem w obrębie złożonej strukturalnie grupy rodzinnej jest początkiem nowego procesu odzyskiwania siebie, poczucia sensu życia oraz utraconej intymnej więzi z drugim człowiekiem. Z kolei, odmowa uznania – przejawiająca się w negatywnych doświadczeniach ludzkich, związanych z przemocą, z pozbawieniem praw czy pogardą – stanowi poważne zagrożenie dla integralności ludzkiej tożsamości. Przyczynia się do zerwania intersubiektywnej wzajemności i zaburzenia więzi społecznej, w której konstytuuje się ludzka tożsamość (Bobako 2012). Może się manifestować w formie dysfunkcji psychicznych, poczucia deficytu własnej wartości czy jako wewnętrzny konflikt między poczuciem własnej tożsamości a odmową uznania jej przez otoczenie społeczne.

Metodologia

Badanie polegało na partycypacyjnym wymiarze zaangażowania poprzez osobiste spotkania z badanymi dziećmi w ich przestrzeni bezpiecznej jaką jest dom. Ewentualnością do zmiany miejsca badań w przypadku wykrycia nieprawidłowości w funkcjonowaniu rodziny oraz niepewności dziecka miało stać się centrum pomocy rodzinie. Ogólnym celem badań było wsłuchanie się w głos, poznanie autoperspektywy dziecka na historię jego życia i rodziny, jego rozumienie tożsamości oraz odczuwanie sprawczości działania. Badania uzupełnione zostały o analizę deskresearch dokumentów indywidualnych badanego (tzn. wyniki badań, opinie, wyroki sądowe). Ogólne wyniki badań mają stanowić materiał pilotażowy do właściwych badań doktorskich w zakresie trajektorii biograficznej dzieci.

Przykład trajektorii traumy w biografii jednostkowego dziecka przedstawiony w tym artykule pochodzi z badania składającego się z dwóch kluczowych elementów jakimi był proces terapeutyczny oraz zebranie podczas niego materiału badawczego. Ramę teoretyczną oraz metodologiczną stanowiło podejście jakościowe (w jego ramach badania jakościowe), osadzone w naukach humanistycznych, którego celem było uchwycenie perspektywy osoby

badanej w kontekście jej funkcjonowania (perspektywa subiektywistyczna); zrozumienie mechanizmów działania i procesów kształtujących jej biografię. W ramach tego podejścia przeprowadzone zostały badania partycypacyjne oparte na zaangażowanym uczestnictwie (PAR) oraz wielowymiarowe z wykorzystaniem zróżnicowanych metod i technik badawczych dostosowanych do wieku i możliwości rozwojowych dziecka. Wykorzystano metodę biograficzną, obserwację jakościową oraz kolaż wartości; natomiast w obszarze technik badawczych znajdują się wywiad narracyjny, gry edukacyjne skupione wokół poznania i rozumienia siebie oraz nazywaniu, rozumieniu i wyrażaniu emocji; rysunki projekcyjne, bajki oraz inne materiały stymulujące tj. indywidualne prace plastyczne dzieci, gry i zabawy oparte na budowaniu relacji z innymi. Dane zebrane przy użyciu pozostałych technik (analiza dokumentów dzieci takich jak: książeczki zdrowia, postanowienia sądów, opinie psychologiczne – pedagogiczne, kuratorskie i zespołów ds. Okresowej oceny sytuacji dziecka umieszczonego w pieczy zastępczej, wywiady indywidualne z rodzicami i pracownikami instytucji wspierających rodzinę) miały charakter uzupełniający. W badaniu wzięły udział Dzieci i młodzież przybywające w rodzinach zastępczych niespokrewnionych. Erikson był zdania, że natura człowieka najlepiej nadaje się do badań w stanie częściowego jej załamania, a przynajmniej poważnego konfliktu, gdyż konflikt wyznacza linię demarkacyjną i ujawnia siły, jakie się na ten granicy zderzają. W tym świetle zarysowuje się miejsce badań nad młodzieżą, gdyż „okres dojrzewania jest kryzysem” oraz miejsce wykorzystanie procesu terapeutycznego systemowej terapii rodzin, której pierwszym celem jest destabilizacja rodziny w celu znalezienia obszarów do pracy oraz pomocy jej. W badaniu wzięło udział 15 dzieci, dobór próby był celowy. W ramach badań przyjęto podział grupy badawczej zgodnie z podejściem psychospołecznym rozwoju w cyklu życia opracowanego przez Barbarę Newman oraz Philipa Newmana (2012). Do badań zaproszono dzieci z grup: wiek szkolny (6/7-11/12 r.ż), wczesna adolescencja (10/12-15/16 r.ż), późna adolescencja (15/16-18/10 r.ż).

Zebrany materiał badawczy – zapisy sesji, notatki z wywiadów, dokumenty dzieci, wyniki testów były transkrybowane dosłownie. Materiał poddano jakościowej analizie, metodą porównawczą z należytą wrażliwością i uwagą.

Analiza przeprowadzonych badań - Trajektoria biograficzna w praktyce

Rodzina jest zjawiskiem wielowymiarowym. Rodzinę charakteryzuje jej struktura, system ról oraz system władzy i kontroli. Rozumie się ją szeroko „jako zespół funkcjonalnych wymagań, wypełnianych przez określoną osobę (osoby) i oczekiwań, jakie wobec tej osoby (osób) są kierowane” (Świętochowski, 2017, s. 27) Rodzina ma swój sposób porozumiewania się, swoją

komunikację, istnieje wewnętrzna kultura rodzinna – mity rodzinne, przekazy, wzorce, które wielokrotnie determinują życie rodziny. Podejście systemowe, stanowiąc szczególnie paradygmat naukowy, łagodzi lub może nawet znosi niektóre dylematy filozoficzne. Jednym z takich dylematów jest dychotomia pomiędzy stanowiskiem ontologicznym a epistemologicznym. Wielu badaczy uważa, że ujęcie systemowe jest metodą spojrzenia na świat, metodą jego opisu, ale równocześnie zakłada, że świat posiada systemowe wartości. System rodzinny posiada granice. Granice zewnętrzne oddzielają system rodziny od innych systemów (np. szkolnego, koleżeńskiego, społecznego), granice wewnętrzne zaś istnieją pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny lub pomiędzy podsystemami w ramach jednej rodziny. Nadrzędną funkcją granic jest ochrona systemu przed utratą tożsamości. Aby jednak granice mogły spełniać swój cel, powinny charakteryzować się elastycznością i przepuszczalnością. Jeśli granice systemu są zbyt sztywne lub też rozmyte, system traci swoją zdolność utrzymania homeostazy i albo kosztwiejnie niezdolny do dostosowania się do pojawiających się zmian związanych z cyklem życia rodzinnego (lub też innych, nieprzewidzianych zmian), albo traci swoją unikatową tożsamość i grozi mu rozpad (Świętochowski, 2017; Bajkowski, 2018).

W szerokim spectrum struktury rodziny mieszczą się również specyficzne elementy danego systemu rodzinnego, które w innej rodzinie mogą być nieobecne lub nie mieć specjalnego znaczenia. Chodzi tu o wszystkie elementy życia rodzinnego, które wpływają istotnie na uczucia, postawy, relacje, zachowania członków rodziny, które w jakiś sposób regulują życie rodzinne. Mogą więc to być na przykład zobowiązania, tradycje, oczekiwania, choroby, tragiczne wydarzenia rodzinne, rytuały czy jakiegokolwiek inne elementy istotne z perspektywy funkcjonowania danej rodziny (de Barbaro, 1997; Świętochowski, 2017).

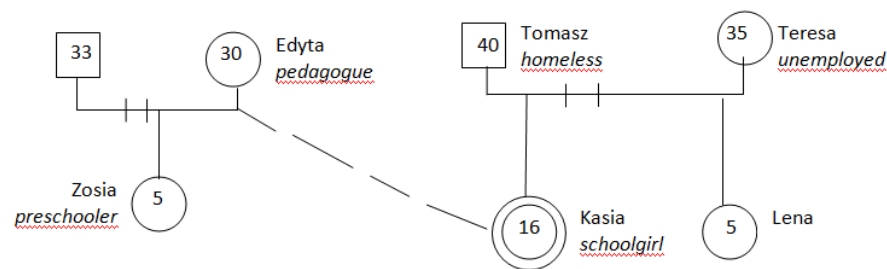
W proces terapeutyczny w nurcie systemowej terapii rodzin najczęściej trafiają rodziny „*ponieważ dziecko się zepsuło*”. Rodziny najczęściej są kierowane przez terapeutów indywidualnych, pedagogów, psychologów, najczęściej w kompletnej niewiedzy, jaki sens ma siedzenie całą rodziną u terapeuty, skoro nadrzędny problem jest w dziecku.

Zanim dochodzi jednak do spotkania z całą rodziną terapeuta podczas zgłoszenia otrzymuje podstawowe informacje o rodzinie, które pozwalają na dokonanie wstępnych hipotez czy sporządzenie pytań, które pozwolą na prowadzenie procesu terapeutycznego. Podczas tego spotkania dość istotnym elementem jest genogram rodziny rozrysowany i umożliwiający poznanie rodziny w kontekście (wieku, struktury, wykształcenia, wspólnego zamieszkania czy relacji panujących w rodzinie). Otrzymuje problem zgłaszany i umawia spotkanie pierwsze

najczęściej z rodziną, która zamieszkuje „*pod jednym dachem*”. Decyzja, kto jest zaproszony na spotkanie podejmowana jest indywidualnie.

Podczas pierwszego spotkania z rodziną ważne jest utrzymanie pewnych elementów spotkania, dzięki czemu terapeuta jest w stanie zapanować na prowadzonej sesji.

Pierwsze spotkanie z Kasią (l.16) odbywa się w domu w którym mieszka od 6 miesięcy- w domu rodziny zastępczej. Z matką zastępczą - Panią Edytą (l. 30) kontakt telefoniczny przed spotkaniem, przedstawienie celu spotkań oraz badań, wskazanie na terapeutyczny wymiar, uzyskanie zgody jako od opiekuna prawnego. Zbieranie informacji o rodzinie jest jednym z głównych zadań terapeuty oraz pracownika socjalnego, ponieważ jest to droga, aby móc “włączyć” się w rodzinę, a następnie jej pomagać. W czasie takiej rozmowy ważna jest umiejętność wychwytywania różnic w wypowiedziach każdego z członków rodziny, dotyczących tych samych wydarzeń życiowych (I.Kołbik,1999). Rozpoczynając spotkanie w nurcie systemowej terapii rodzin poproszono o opisanie rodziny w celu stworzenia genogramu aby móc poznać najważniejsze postacie w życiu Kasi:



Podczas rysowania genogramu obecne są wszystkie mieszkanki – Edyta, Kasia i Zosia. Nastolatka wyraźnie zdenerwowana bierze na kolana młodszą dziewczynkę, wychodzi z pokoju, zaczepia psa, w pewnym momencie:

K: “Proszę Pani, ja już miałam tyle terapii, że kolejna w niczym mi nie pomoże.... Jestem zła przez matkę i ojca i nikt tego nie zmieni, nawet mama...”

J: mama czyli Pani Edyta?

K: no, tak. Ona się stara ale wie rzeczy nie rozumie, jestem zła i tyle.”

Zgłoszonym problemem przed rozpoczęciem badań jest demoralizacja nieletniej - bójki, kradzieże, spożywanie alkoholu, agresja słowna oraz fizyczna, wagary. Z opowieści Kasi oraz Pani Edyty wynika, iż małaletnia umieszczona w pieczy zastępczej w 2011 roku. Powodem ograniczenia władzy rodzicielskiej i umieszczenia dzieci w pieczy zastępczej była niewydolność opiekuńczo –wychowawcza matki, prostytutka, nadużywanie alkoholu oraz

substancji psychoaktywnych. Matka pozostawiała wielokrotnie dzieci bez należytej opieki, identyfikowana ze środowiskiem alkoholowym. Ojciec – skazany za napaść z białą bronią, osoba bezdomna nie utrzymująca kontaktu z dziećmi od 5 roku życia dziewczyny. W opisie wynika, iż dziewczyna wychowywana w wysoce niestabilnym środowisku rodzinnym, brak bezpieczeństwa oraz ryzykowny styl życia matki wywarł na Kasi obowiązek dbania o siebie, z uwagi na brak prawidłowych wzorców - zastosowała one dostępne i intuicyjne metody obrony przed światem. Badania dotyczące zjawiska wsparcia wskazują jego znaczenie jako podstawowego czynnika dobrostanu psychicznego u dzieci i młodzieży. Wszelkie umiejętności radzenia sobie ze stresem, emocjami wskazują na związek z otrzymywaniem pomocy ze strony rodziców, opiekunów czy nawet w kontekście społecznym rówieśników (Napora, Pękala 2014).

K: “Zawsze byłam sama... Pamiętam, jak matka zamykała mnie w szafie, gdy przychodzili do niej jacyś kolesie... sprzedawała się, ale nie po to, aby dać mi jeść... musiała się naćpać”

W 2012 roku dziewczyna umieszczona w rodzinie zastępczej spokrewnionej w osobie dziadka (ojca matki) – w 2013 r. rozwiązano rodzinę zastępczą i zarządzono powrót do placówki opiekuńczo- wychowawczej z uwagi na alkoholizm opiekuna oraz stosowanie przemocy wobec małoletniej poprzez przypalanie papierosami, uderzanie z otwartej dłoni, ciągnięcie za włosy itp., podejrzenie stosowania przemocy seksualnej. W 2015 r. Kasia ponownie trafia do rodziny zastępczej – zawodowej, interwencyjny powrót do placówki opiekuńczo wychowawczej po 9 miesiącach poprzez pozostawienie dziecka z torbą pod domem dziecka. Jako powód powrotu dzieci, rodzice zastępczy wskazują nieposłuszeństwo wychowanki.

Dziurawy system prawny w Polsce skazuje małe dziecko na nagminne zmiany miejsca zamieszkania. Brak odpowiedniej weryfikacji rodzin zastępczych, brak odpowiedniego wsparcia oraz odpowiedniego nadzoru eskaluje szereg problemów w rodzinach, co utwierdza Kasię, że jest “niewystarczająco dobra”, aby mogła zasłużyć na odpowiednią rodzinę, która obdarzy ją miłością. Dobro dziecka nie jest tożsame z pojęciem braku stabilizacji sytuacji życiowej dziecka, a za takowe można przyjąć ciągle zmiany opiekunów bezpośrednich, co znacząco wpływa na poczucie bezpieczeństwa oraz harmonijny rozwój dziecka.

K: “Nie mogłam być w tych rodzinach, bo byłam zła, nie słuchałam się dziadka, cioci... Ktoś taki jak ja powinien siedzieć w bidulu... Cały czas słyszałam jaka jestem beznadziejna i jak do

niczego się nie nadaję... ale naprawdę bardzo się starałam. Bardziej nawet niż tutaj u mamy... ona więcej wybacza, ale pewnie też mnie odda, bo ze mną nie da się wytrzymać... taki los mi starzy zgotowali."

W okresie objęcia pieczą zastępczą dziewczyny matka rodzi kolejne dziecko, które zostaje pod jej opieką, zmienia kraj zamieszkania, utrzymuje incydentalny kontakt z dziewczyną, jednak każda próba kontaktu kończy się dezorganizacją emocjonalną dziewczyny, atakami wściekłości, płaczliwością i obniżeniem nastroju. W wyniku postępującego procesu demoralizacyjnego małaletnia miała zostać umieszczona w placówce socjoterapeutycznej z uwagi na zagrożenie niedostosowaniem społecznym. Podczas odwiedzin Kasi w placówce Pani Edyta otrzymała informację o chęci umieszczenia dziewczyny w ośrodku, co spowodowało natychmiastową decyzję o podjęciu starań o przejęciu opieki nad Kasią. Pani Edyta (lat 30) rozwódka samodzielnie wychowująca 5 letnią córkę. Zawodowo zajmująca się pracą z dziećmi w pieczy zastępczej. Poznała dziewczynę w 2016 roku podczas pracy w domu dziecka, w którym przebywała małaletnia, po zmianie pracy utrzymała kontakt z małaletnią, która była istotną osobą w życiu kobiety. Rodzina wraz z małaletnią zgłaszają problemy w komunikacji, regulacji emocji, porozumiewaniu się oraz egzekwowaniu obowiązków.

Już w wywiadzie wstępnym można zauważyć punkty w trajektorii biograficznej zarówno małaletniej jak i matki zastępczej, które mogą stanowić trudności w wydobyciu podstawowych funkcji rodzinnych takich jak poczucie bezpieczeństwa, afilacji czy wzajemnego szacunku i wsparcia.

Powtórzmy, rodzina jest zjawiskiem wielowymiarowym, dlatego też rozpoczęcie diagnozy sytuacji rodzinnej wymaga określenia fazy życia rodziny, poznanie genogramów rodzinnych, struktury, systemów ról oraz systemów władzy i kontroli, stało się tematem kolejnych spotkań z rodziną. W ramach myślenia systemowego obserwowano objawy, które można traktować jako przejaw ostrego lub przewlekłego zaburzenia równowagi sił emocjonalnych w relacjach rodzinnych danej osoby (Kerr M.E., 1981) Do takiego rozumienia patologii już w latach 70 znaczący wkład wniósł psychiatra - psychoanalityk Murray Bowen. Stworzył on własną teorię powstawania zaburzeń, ujmując je w kontekście systemu, w jakim one się pojawiły.

Kasia w badaniach bardzo często wskazywała na obecną sytuację. Jej mamą była Pani Edyta, domem aktualne miejsce zamieszkania, siostrą mała Zosia a wspomnienia ograniczała do ostatnich 6 miesięcy, jednak każda wypowiedź niosła za sobą znamiona przeszłości, jak nie zaleczonej rany, którą dziecko z każdym zdaniem rozdrapuje.

“K: Mama (Pani Edyta) zrobiła pyszne naleśniki, może się Pani poczęstuje? Zośka chciała placki ziemniaczane, ale ja nie lubię- matka (biologiczna) robiła je zawsze po pijaku i zawsze były spalone. To co zje Pani?”

Kasia w procesie terapeutycznym a zarazem badawczym w różnych technikach badawczych wskazywała na momenty zwrotne w jej życiu, które stanowiły o jej aktualnej sytuacji emocjonalnej, rozwojowej czy bytowej. Najtrudniejsze dla respondentki było jednak poczucie kompletnej samotności, braku wsparcia od jakichkolwiek osób dorosłych, pozostawianie jej w sytuacjach trudnych bez interwencji. Dziewczyna tak wspomina swoje funkcjonowanie w różnych miejscach podczas wywiadu przy stosowaniu metody projekcyjnej – rysunek “dom, drzewo, człowiek”:

“K: Nie mam domu... wszędzie, gdzie się pojawiałam była albo placówka, albo miejsce, do którego nie mogę się przyzwyczajać, jak powtarzały te wszystkie kobiety z opieki społecznej... Nawet jeżeli próbowałam powiedzieć, że u dziadka jest źle to nikt mnie nie zapytał o zdanie. Było postanowienie sądu i na drugi dzień moje rzeczy spakowane do kilku worków znajdowały się w pokoju, w którym mieszkał też wujek.... Już wolałam tą placówkę... było jakoś bezpieczniej.
“

Bessel Van Der Kolk w swojej książce *Strach ucieleśniony (2019)* opowiada o historii chłopca przebywającego w więzieniu okręgowym za włamanie do domu sąsiadów, został wezwany w Wigilięcelem wykonania badań. Po zadaniu pytania o to kto odwiedził chłopca w świąta w areszcie, czternastolatek bez namysłu odpowiedział *“Nikt... Nikt nigdy nie zwraca na mnie uwagi”*. Historia chłopca ukazywała wcześniejsze włamania i aresztowania. Znał on policjantów, oni znali jego. Jack z zachwytem opowiadał o tym jak został przyłapany a policjanci na jego widok krzyknęli: *“no nie, to znowu Jack, ten mały skurwysyn”*. Ważne dla chłopca było to, że ktoś znał jego imię. Jack przyznał, że właśnie dlatego warto kraść. (V.D. Kolk, 2019) Dzieci zrobią niemal wszystko, żeby mogły poczuć się dostrzeżone i powiązane z kimkolwiek. Taka była też historia demoralizacji Kasi, była ona skłonna do najgorszych – nawet dla niej- czynów, aby tylko choćby na moment “karania” ktoś poświęcił jej czas i pamiętał o jej imieniu.

Conclusion: implications for practice

Opowieść Kasi, jest jedną z wielu wątych historii dzieci poranionych przez trajektorie ich życia. Badania na przestrzeni lat będą poszerzane o zwiększoną ilość dzieci, jednak już teraz

można wyciągnąć wnioski, które pozwolą na zmniejszenie “zamieszania” w życiu dzieci, które często od pierwszych dni życia mają już wiele walk do stoczenia.

Chociaż powody stojące za zaburzeniami tożsamości w ofiarach dziecięcej traumy są złożone, prawdopodobne etiologie obejmują wczesną dysocjację, podatność na wpływy zewnętrzne i brak przyjaznych relacji z innymi (Briere, 2002). Dysocjacje lub inne możliwości unikania cierpienia związanego z traumą na wczesnym etapie życia mogą blokować dziecku dostęp do świadomości swojego stanu wewnętrznego. Większość teorii umiejętności międzyludzkich podkreśla rolę życzliwego dorosłego w rozwoju wewnętrznego “ja” przez dziecko (Bowlby, 1988). Dziecko być w kontakcie z życzliwymi ludźmi, żeby stworzyć sobie spójny i pozytywny obraz siebie. Postęp w kierunku spójnej tożsamości jest trudniejszy w przypadku dzieci, które nie miały do czynienia z pozytywnym rodzicem – jeszcze trudniejsze gdy nie miały one możliwości wsparcia od troskliwego dorosłego innego.

Praca z rodziną stanowi podstawową aktywność pracy socjalnej. Praca z dzieckiem w rodzinie z występującymi problemami opiekuńczymi powinna stanowić priorytet pracy socjalnej, a pracownik socjalny powinien w swej dojrzałości stać się “troskliwym innym dorosłym”, który w swej profesjonalnej pracy dba o interesy najmniejszych bez głosu. W obrębie zainteresowania w sposób normatywny powinna być praca socjalna z rodziną zastępczą, z rodziną, która rodzi się na nowo. Rodzina, która nie jest w stanie sama zaspokoić swoich potrzeb psychicznych, emocjonalnych, ekonomicznych, społecznych, adaptacyjnych czy związanych z trajektorią dziecka, jest podstawowym klientem pracownika socjalnego skupionego wokół pracy z rodziną. Wprowadzenie w procesie kształcenia znajomości dynamiki życia rodzinnego, podstawowych mechanizmów zachodzących w rodzinie, elementarnych schematów diagnozy jest punktem wyjścia dla pracy w rodzinie i z rodziną.

W pracy socjalnej niezbędne jest patrzeć na rodzinę jako na system powiązanych wzajemnie osób, które od siebie zależą. Niedomagania jednej z nich wpływają na funkcjonowanie i zachowania pozostałych. Stąd przybliżone zostało systemowe ujęcie rodziny. Pracownik socjalny pracuje z rodziną, która zmienia się i powinna się rozwijać w zależności od etapu, na jakim się znalazła. Znajomość głównych, najczęściej występujących etapów cyklu życia rodzinnego może pomóc w zrozumieniu problemów rodziny i ocenie, czy zadania etapu poprzedniego zostały „wykonane” w rodzinie. Ważne pozostaje także uświadomienie sobie, jakie funkcje rodzina powinna realizować względem swoich członków, co stanowi o klimacie życia rodzinnego i jakie elementy wskazują na to, że nie sprzyja on rozwojowi jej członków. Zarysowane zostały także podstawowe elementy, które wskazują, czy wychowanie w rodzinie

przebiega prawidłowo, czy jest potrzebne wspomaganie lub interwencja w zakresie zadań opiekuńczo-wychowawczych rodziny.

Bibliografia

1. Bobako, M. (2012) "Zaklinanie nowoczesności. Axel Honneth i moralna gramatyka filozoficznych przemilczeń", pp. in A. Honneth, *Walka o uznanie*. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
2. Bowlby J. (1988) 'A secure base: Parent-child attachment and healthy human development'. New York: pp. 214-243, Basic Books.
3. Brągiel, J. and B. Górnicka (eds) (2012) *Rodzicielstwo w kontekście współczesnych przemian społecznych*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
4. Briere J. (2015) 'Podstawy Terapii Traumatycznej' Kraków, pp. 257-278, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
5. Burke, P. (2009) "Tożsamość a struktura społeczna: wykład z okazji przyznania nagrody Cooleya-Meada w roku 2003, in A. Manterys and J. Mucha (eds) *Nowe perspektywy teorii socjologicznej*, pp. 113-117. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
6. Epstein, L. (1999) 'The Culture of Social Work', in A.S. Chambon, A. Irving and L. Epstein (eds) *Reading Foucault for Social Work*, pp. 3-26. New York: Columbia University Press. Google Scholar
7. Erikson, E.H. (2004) *Tożsamość a cykl życia*. Poznań: Wydawnictwo Rebis.
8. Gray, M. and J. Fook (2004) 'The Quest for a Universal Social Work: Some Issues and Implications', *Social Work Education* 23(5): 625-44. Google Scholar | Crossref
9. Habermas, J. (1984) *The Theory of Communicative Action*. Cambridge: Polity Press. Google Scholar
10. Honneth, A. (2012) *Walka o uznanie*. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
11. Kaszyński, H. and K. Ornacka (2018) "Rodzinna piecza – perspektywa klinicznej pracy socjalnej", in M. Kordaczuk-Wąs and M. Wiktorowicz-Sosnowska (eds) *Rodzina zastępcza. Pomiędzy prawem, teorią i praktyką*, pp. 23-40. Wrocław: Wydawnictwo EXANTE.
12. Kerr, M.E. (1981) "Family Systems Theory and Therapy", in A.S. Gurman *Handbook of Family Therapy*, pp. 167-183. New York: Routledge.
13. Kołbik, I. (1999) 'Wywiad rodzinny z użyciem genogramu' in B. de Barbaro 'Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny', pp. 97-109. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
14. Misztal, B. (2000) *Teoria socjologiczna a praktyka społeczna*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
15. Van Der Kolk B. (2019) 'Strach ucieleśniony'. Warszawa pp.137-162, Wydawnictwo Czarna Owca.

Dominika Kopańska

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych UMCS w Lublinie

dominikakopanska2017@interia.pl

ORCID: 0000-0002-7904-1002

Kim jestem? Do jakiego świata należę? Problematyka tożsamości osoby słabosłyszącej, żyjącej pomiędzy dwoma światami: osób g/Głuchych i słyszących

Who I am? Which world am I a part of? The problem of hard of hearing person identify as someone who exist in two world: deaf and hearing people

Streszczenie

Kim jestem? Do której z tych dwóch grup (osób słyszących i g/Głuchych) należę? Jeśli do żadnej z nich, to czy istnieję? Tożsamość i poczucie przynależności do społeczności ma silny wpływ na prawidłowe funkcjonowanie w życiu każdego człowieka. Droga, jaką musi przejść osoba słabosłysząca próbująca odpowiedzieć na powyższe pytania, często musi przejść niezwykle trudną, skomplikowaną drogę, często przypominającą „walkę z wiatrakami”, co niesie za sobą pewne konsekwencje. Problem tożsamości w artykule będzie rozpatrywany od strony autoetnograficznej, w perspektywie osoby słabosłyszącej, uczestniczącej od wczesnego dzieciństwa w środowisku osób słyszących i przez długi czas niemającej kontaktu z osobami g/Głuchymi.⁸⁸ Co w sytuacji, w której poznaję inny świat niż ten, w którym żyłam do tej pory? Czy to oznacza, że znalazłam społeczność, w której będę zrozumiana i będę do niej pasowała?

Słowa kluczowe: tożsamość, kryzys tożsamości, osoby g/Głuche, osoby słabosłyszące, osoby słyszące, świat.

Summary

Who am I? Which of these two groups do I belong to (hearing people or deaf people)? Do I exist, if at all, to any of them? The identification and sense of belonging to a community have a significant impact on everyone's ability to operate properly in life. The road that a hearing challenged person must take in order to answer the above questions is sometimes incredibly tough and convoluted, resembling "fighting with windmills," and it has specific repercussions. In this article, the issue of identification will be analyzed from an autoethnographic standpoint, from the perspective of a hard of hearing person who grew up in a hearing-only environment and has had little contact with deaf people for a long time. What if I discover about a different world from the one, I have known so far? Is this to mean that I have found a place where I will be accepted and understood?

Key words: identity, identity crisis, people deaf, hard of hearing, hearing people, world.

Wstęp

W poruszanej problematyce dotyczącej tożsamości i samoświadomości osób g/Głuchych, słabosłyszących, które mogą być doskonale wyrehabilitowane w mowie i piśmie można zaliczyć do osób, które żyją na pograniczu dwóch światów: osób g/Głuchych i słyszących (Jachimowska, 2014). Wróblewska (2011) pisze, że: „*Kształtowanie tożsamości zależy od kontekstu społecznego i kulturowego, a tożsamość współczesna w coraz mniejszym stopniu jest*

⁸⁸ Osoba głucha – oznacza osobę, która ma zdiagnozowaną głuchotę, w stopniu znacznym lub głębokim, ale nie utożsamiającą się z kulturą lub społecznością osób Głuchych; Osoba Głuche – osoba, utożsamiająca się ze społecznością osób Głuchych, mającą wspólny język, wierzenia, tradycje lub kulturę.

z góry nadana (Marcia, 2002), a w coraz większym stopniu staje się przedmiotem wyboru poprzez konstruowanie, negocjowanie i dopasowanie do zmieniającego się otoczenia. Jednostki niezależne od wieku stają się coraz częściej przed koniecznością redefiniowania lub budowania od nowa swojej tożsamości, ponieważ skonstruowane wcześniej są nieadekwatne do sytuacji różniących się zasadniczo od tych, do jakich zostały przygotowane w toku rozwoju lub sytuacji” (Wróblewska, 2011).

Takie podtrzymywanie swojej tożsamości i umiejętne przełączanie się między własną indywidualnością a społecznymi aspektami tożsamości jest niezwykle istotne. Mimo to, osoby słabosłyszące często nie potrafią odnaleźć się w świecie otaczających ich dźwięków ani w „migającej” społeczności. Pojawia się wtedy uczucie wyobcowania, odrzucenia czy wykreślenia z życia społecznego, czego skutkiem mogą być różnego rodzaju zaburzenia, np. depresja, ambiwalencja uczuć lub poczucie derealizacji czy odrealnienia. Taki brak silnie określonej tożsamości społecznej może prowadzić do całkowitego zamknięcia się na świat i myśli samobójczych.

Kobosko (2007) stworzyła badanie własne, w którym postawiła główne pytania o:

- tożsamość osobową a głuchotę – W jaki sposób głucha młodzież postrzega się w porównaniu ze słyszającą młodzieżą?
- tożsamość osobową a głuchotę i język – Doświadczenie siebie przez głuchą młodzież, która ma wysokie kompetencje językowe;
- tożsamość osobową a głuchotę i język (foniczny vs. migowy) – Pytanie o doświadczenie siebie przez głuchą młodzież o wysokich kompetencjach w języku fonicznym, w porównaniu do głuchej młodzieży o wysokich kompetencjach w języku migowym (Kobosko, 2007).

Za pomocą autoportretu, kwestionariuszu „Ja-Inni” oraz „Ja jako osoba Głucha w świecie” badaczka między innymi wywnioskowała, że u młodzieży głuchej mającej słyszających rodziców można rozważać tendencję w kierunku do przeżywania emocji nacechowanych negatywnie, kontroli w wyrażaniu emocji, nadmiernego tłumienia uczuć czy przygnębienia (Bartkowicz, 1995) co może nieść za sobą wspomniane wcześniej skutki, np. zaburzenia psychiczne. Zarówno w Polsce jak i w świecie zostały przeprowadzone mniej lub bardziej zaawansowane badania dotyczące tożsamości osób g/Głuchych i słabosłyszących, ale nigdy nie były one rozpatrywane w perspektywie autoetnograficznej, dlatego temat niniejszego artykułu charakteryzuje się innowacyjnością.

1. Rozwój autoetnografii

Samo pojęcie „autoetnografii” zostało wprowadzone w życie naukowej humanistyki już pod koniec lat 70 przez amerykańskiego antropologa, Karla Heidera, który badał i opisywał relację ludu Dani na pogórzcu Papui Nowej Gwinei. Społeczność ta opisywała badaczowi sposób życia we własnej narracji, relacjonując swoje wyobrażenie o życiu społecznym. Należy podkreślić, że autoetnografia ograniczona jest do zaprezentowania tego, co mówią badani, a nie do subiektywnych odczuć badacza. Na tym etapie w badaniach autoetnograficznych pozycja badacza nie jest jeszcze akcentowana (Kacperczyk, 2014). Zauważono, że poboczna pozycja badacza jest niewystarczająca, dlatego do jego roli jako członka badanej grupy społecznej dodano potrzebę głębszej jego refleksji nad procesem badawczym (Ellis, 2004).

Definiując autoetnografię jako metodę badawczą można stwierdzić, że jest ona połączeniem etnografii oraz powieści autobiograficznych (Reed-Danahay, 1997). Kwestią sporną jest to, w jakich proporcjach powinny być one ze sobą połączone. Dyskusje nad ilością autobiografii w etnografii spowodowały rozproszenie się na różnego rodzaju autoetnografie (Bielecka-Prus, 2014) między innymi na:

- autoetnografię analityczną, gdzie badacz analizuje grupę, której jest członkiem (np. Anderson, 2006);
- autoetnografia ewokacyjna, skupiająca się na przeżyciach badacza, jego emocjach, przemyśleniach, a w dalszych krokach, próbująca uchwycić kulturowe i społeczne elementy życia codziennego;
- autoetnografia performatywna, będąca ucieleśnionym nośnikiem przeżyć wyrażalnych poprzez działania sceniczne. Tutaj nie tekst, a ciało zawiera znaczenia i jednocześnie umożliwia nadawanie nowych znaczeń czy transformację znaczeń już istniejących.

Według Bieleckiej-Prus (2014): *„Ciało jest podstawowym medium, które sprawia, że narrator jest uobecniony, doświadczenia są zintensyfikowane, bardziej angażują odbiorców, ale także i auto-etnografa-aktora, który grając siebie samego, przywołuje przeszłe zdarzenia, unaocznia je i ucieleśnia”*;

- duoetnografia, będąca tekstem, opracowanym we współpracy z drugim badaczem autoetnografem mającym wspólne problemy lub typ przeżyć. Teksty opracowane w ramach współpracy pozwalają zobaczyć szerszą perspektywę;
- autoetnografia wspólnotowa, w której dialog prowadzony jest wśród określonej społeczności, np. osób słabosłyszących lub g/Głuchych.

W ostatnich dwóch dekadach w naukach humanistycznych i społecznych nastąpił znaczny wzrost zainteresowania badaniami o charakterze autobiograficznym, które za kluczowe pole zainteresowania, uznawały osobiste doznania badacza. W niniejszym artykule zostanie przedstawiona perspektywa pierwszoosobowa, jak również by uniknąć nazbyt refleksyjnych i osobistych narracji dołączona zostanie między innymi duoetnografia, łącząca doświadczenie życia z niedosłuchem lub głuchotą drugiego słabosłyszącego badacza.

2. Tożsamość osoby żyjącej na pograniczu świata słyszących i g/Głuchych

Zostały przeprowadzone badania nad tożsamością amerykańskich uczniów słabosłyszących, które potwierdziły, że czynnikiem decydującym o ich identyfikacji ze światem osób głuchych lub/i słyszących były przede wszystkim doświadczenia szkolne, interakcje z nauczycielami i słabosłyszącymi rówieśnikami (Ower i in. 2002).

Bez wątpienia w początkowych etapach życia osoby słabosłyszącej znaczącą rolę w kształtowaniu się tożsamości odgrywa środowisko rodzinne, które w pierwszej kolejności powinno zaakceptować jej głuchotę. Nie jest to czynnością łatwą, często rodzice, rodzina lub opiekunowie nie są w stanie lub boją się zaakceptować nową dla nich sytuację, związaną z niepełnosprawnością słuchu ich dziecka.

Ta początkowa akceptacja jest istotna, ponieważ to słyszący dorośli, odpowiedzialni za słabosłyszące lub głuche dziecko, muszą podjąć decyzje, które będą miały wpływ na całe jego dalsze życie.

Dylematy zaczynają się od wyboru placówki edukacyjnej do której uczeń słabosłyszący będzie uczęszczał. Jaki rodzaj placówki wybrać? Czy szkołę masową, do której uczęszczą same słyszące dzieci? Może odpowiedniejszym rozwiązaniem będzie wybór placówki specjalnej, w której dziecko będzie miało dostęp do polskiego języka migowego (PJM) albo placówki integracyjnej, do której uczęszczą zarówno dzieci pełnosprawne, jak i dzieci z niepełnosprawnościami?

Osoby z niepełnosprawnością słuchową⁸⁹, wyposażone w aparat słuchowy lub implant ślimakowy stanowią pewną grupę osób u których wada słuchu uniemożliwia lub w pewnym zakresie ogranicza odbiór mowy naturalną drogą dźwiękową. Należy podkreślić, że urządzenia te nie powodują odzyskania słuchu i stania się w pełni sprawnym i słyszącym użytkownikiem, ale w pewnym stopniu wspomagają odbieranie dźwięków z zewnątrz. Często są one

⁸⁹ Określenie „osoba niepełnosprawna” jest stygmatyzujące, ponieważ przez przedrostek „nie” uwaga skupiona jest na brakującej cesze danej osoby. Natomiast wyrażenie „osoba z niepełnosprawnością” poprzez spójnik „z” sprawia, że niepełnosprawność danej osoby jest traktowana jako jedna z części tożsamości.

nierozpoznawalne, ponieważ osoba słabosłysząca wszystkich otaczających ją dźwięków musi się nauczyć i dodać do stworzonego w pamięci tzw. „słownika dźwięków”.

Użytkownicy aparatów słuchowych, często zdani sami na siebie i nauczeni odgrywania pewnych ról w społeczeństwie, np. poprzez udawanie rozumienia tego, co w danym momencie jest do nich mówione, po to by w żaden sposób niepełnosprawność słuchu nie ujrzała światła dziennego.

Towarzyszy temu strach przed tym, że tajemnica noszenia aparatów słuchowych może wyjść na jaw i obawa przed ostracyzmem lub litością słyszącego środowiska, często w sposób nieświadomy powoduje, że osoby słabosłyszące czują jakby żyły na marginesie społeczeństwa. To uczucie jest tak silne, że osoba słabosłysząca znajduje dla siebie ratunek, umożliwiający przetrwanie w słyszącym środowisku. Jest nim przybranie maski, powodującej to, że osoba słabosłysząca reaguje tak samo jak jej słyszące towarzystwo. Taką sytuacją może być zwykłe wyjście wspólnie z grupą do głośnego miejsca, w którym są inni użytkownicy. Jak wspomniano wcześniej, osoba słabosłysząca słyszy również wzrokiem, który pomaga poprzez ruch warg rozumieć docierające do niej komunikaty. Chęci rozumienia wszystkiego co ją otacza, jednoczesne słyszenie głośnej muzyki i drugiego rozmówcy, który siedzi obok oraz inne sytuacje dziejące się w tym samym momencie prowadzą do sytuacji, w której osoba słabosłysząca staje się mocno przebodźcowana.

Dlatego, dbając o swój komfort zarówno fizyczny, jak i psychiczny, stworzyła ona pewne ratujące i lustrzane rozwiązanie, czyli obserwuje to, w jaki sposób zachowuje się grupa, z którą aktualnie przebywa np. gdy się wszyscy śmieją, ona robi to samo. Wspomniana wcześniej maska jest zdejmowana tylko – w domu lub w innym miejscu, w którym można czuć się zdecydowanie bezpiecznie i w którym tajemnica o słabosłyszeniu nie wyjdzie na jaw.

Dlatego osoby słabosłyszące często wybierają to, co chcą w danym momencie usłyszeć, ponieważ do rozumienia dźwięków używają przede wszystkim wzroku, który podąża za ruchem warg rozmówcy lub za rozpoznawaniem dobiegającego z zewnątrz dźwięku, a to wymaga bardzo dużego zasobu energii.

3. Metodologia badań własnych

Niniejsze badanie własne miało za główny cel sprawdzenie tego:

- jak wysoce abstrakcyjne lub dosłowne jest opisywane życie z niedosłuchem przez osoby słabosłyszące i noszące aparat słuchowy;
- jakich emocji i uczuć jest więcej, tych nacechowanych pozytywnie czy negatywnie?

- jak wygląda droga kształtowania się tożsamości osób słabosłyszących. Czy od razu nastąpiła akceptacja i zgoda na bycie osobą słabosłyszącą? Czy jednak jej nie ma, a tej drodze towarzyszy silny kryzys tożsamości?

W pracy oprócz na własnych przeżyciach opierano się na innych doświadczeniach życia z niedosłuchem, w tym na wyrażeniach osób słabosłyszących, opisujących ich codzienne życie. Wyrażenia te zostały opublikowane w ramach kampanii „Usłyszeć świat-Usłysz wszystkie odcienie dźwięków” organizowanej przez Polskie Towarzystwo Protetyków.

W dalszych krokach została przyjęta perspektywa będąca formą autorefleksji i pisanie w antropologii kulturowej, która skupia się na doświadczeniu badacza, a później łączy tę autobiograficzną powieść z szerszymi kulturowymi lub społecznymi znaczeniami.

Oprócz auto-perspektywy zostały dołączone prace-pamiętniki innych osób słabosłyszących, które utraciły słuch we wczesnym dzieciństwie lub w późniejszym czasie oraz wieloskładnikowa teoria emocji, opracowana przez Andrzeja Dąbrowskiego (2014, 2020).

Mimo, że osoby słabosłyszące są specyficznie funkcjonującą społecznością, tak wszystkie te osoby łączy jeden czynnik. Mianowicie, jest nim konieczność nauki funkcjonowania z implantem ślimakowym lub aparatem słuchowym, czyli urządzeniem - „ciałem obcym” umieszczonym w uchu, do którego co kilka dni trzeba zmieniać baterie. Świadomość związanej z tą głuchotą tożsamości, czyli stania się osobą słabosłyszącą lub głuchą (Pieniążek i in. 2018) jest procesem często bardzo trudnym i traumatycznym, ale też niezbędnym w odnalezieniu się w społeczności.

Temu procesowi towarzyszą emocje lub uczucia, które są nieodłącznym elementem życia każdego człowieka, dlatego w badaniach przyjrzano się ilościowo i jakościowo następującym obszarom:

- a) emocje o nacechowaniu negatywnym i pozytywnym;
- b) abstrakcyjność, np. „Nadepnęłam na minę dźwiękową” lub dosłowność opisywania życia z niedosłuchem, np. „a mój słuch dalej szwankował” przez osoby jak noszące aparaty słuchowe;

W badaniach zostały wyróżnione emocje o nacechowaniu pozytywnym i negatywnym, zamiast emocji pozytywnych i negatywnych. Podział emocji na negatywność lub pozytywność należy uznać za rzecz błędną, gdzie „negatywny” ocenia pewne rzeczy jako coś niewłaściwego, złego lub niekorzystnego, a przecież obie grupy emocji są nam niezbędne w świecie.

Dodatkowo, zostało przeanalizowane 132 wyrażenia opisane przez osoby słabosłyszące, którym:

- a) przypisano odpowiednią emocję;

- b) przypisano pozytywne lub negatywne nacechowanie;
- c) dopasowano do odpowiedniej kategorii wieloskładnikowej teorii emocji opracowanej przez Andrzeja Dąbrowskiego;
- d) sprawdzono czy dane wyrażenie jest metaforą, czy też nią nie jest;
- e) sprawdzono czy osoby słabosłyszące daną emocję wyrażają w sposób dosłowny, czy jednak w sposób abstrakcyjny i w jakim stopniu.

3.1. Wyniki ilościowe i jakościowe

3.1.1. Emocje

Tab. 1. Tabela własna, przedstawiająca ilość emocji i uczuć nacechowanych pozytywnie i negatywnie.

L.P	Emocja	Ilość	Nacechowane pozytywnie	Nacechowanie negatywne
1.	Strach	1		Tak
2.	Rozpacz	4		Tak
3.	Nadzieja	9	tak	
4.	Żal	4		Tak
5.	Dyskomfort	11		Tak
6.	Ból	7		Tak
7.	Zażalenie	6		Tak
SUMA	39	39	11	28

- a) Emocje nacechowane negatywnie - aż 67,42%;
- b) Emocji nacechowanych dodatnio - 32, 57%;
- c) Częstotliwość występowania emocji/uczuć w omawianych przykładach:
 - Dyskomfort: 11;
 - Nadzieja: 9;
 - Ukojenie: 8;
 - Ból: 7;
 - Zażalenie, optymizm, samotność: 6;
 - Wdzięczność, zdenerwowanie: 5;
 - Rozpacz, obawa, akceptacja, ambiwalencja, smutek, żal: 4;
 - Zawód, bezsilność: 3;
 - Przerażenie, poczucie winy, trauma, lęk, derealizacja, radość, przybicie, upokorzenie, komfort, rozdrażnienie, wstyd: 2;

- Strach, tęsknota, depresja, poczucie niższości, duma, bezpieczeństwo, poczucie własnej wartości, rozczarowanie: 1.

3.1.2. Abstrakcyjność i dosłowność w opisywaniu świata

Tab. 2. Tabela własna przedstawiająca wyrażenia osób słabosłyszących opisujących życie z niedosłuchem.

L.p.	Tekst	Abstrakcja (A) Dosłowność (D)
1.	Mój wiadukt runął doszczętnie, w niecały miesiąc po jego zbudowaniu (s. 2)	A
2.	Jak żyć w ogłuszającej ciszy? (s. 1)	D
3.	Nadępnęłam ⁹⁰ na minę dźwiękową...	A
4.	I kiedy po wykonanych badaniach opadł w końcu miecz Damoklesa...	D
5.	W najczarniejszych scenariuszach mojej podświadomości – tracę wzrok i już cisza zapada na zawsze, bo już nie będę potrafiła sobie tej ciszy dorobić oczami i umysłem... (s. 6)	A
6.	Daję upust kolejnej fali emocji... (s. 83)	D

Suma wyrażeń:

- Abstrakcyjne: 82
- Dosłowne: 50

3.2. Wieloskładnikowa teoria emocji w kształtowaniu się tożsamości

W niniejszym artykule wyróżnia się wieloskładnikową teorię emocji, na którą składa się 5 elementów (Dąbrowski 2014, 2020): 1) poznawczo-ewaluacyjnych, umożliwiających stwierdzenie, że coś pozytywnego lub negatywnego wydarzyło się podmiotowi, lub komuś innemu, kto jest dla podmiotu ważny; 2) skorelowanych ze zmianami fizjologiczno-cieleśnymi opisujących procesy tj. bicie serca, przyspieszone tętno; 3) będącymi zdarzeniami neurologicznymi, obejmujących różnego rodzaju zmiany chemiczne w organizmie – począwszy od pobudzenia receptorów przez związki endogenne; 4) o subiektywnym odczuciu, oznaczających bycie stronniczym, patrzenie na pewne kwestie z własnej pierwszoosobowej perspektywy; 5) z tendencją do działania i/lub do ekspresji, powstałymi pod wpływem bodźców: wewnętrznych i zewnętrznych. Uwidocznia się ona na twarzy (mimika), w ciele i wiążą się zarówno z gestykulacją, jak i działaniem.

⁹⁰ Określenie ze zbioru prywatnego.

Nie ma wątpliwości co do definicji emocji jako zjawiska złożonego z wielu elementów tworzących jedną spójną całość, choć plastyczną. Elementy, które tworzą emocje są ze sobą powiązane, nawzajem ze sobą współpracują, tworząc interakcje. Emocje nie są złożone z przypadkowych i hybrydowych składników.

Emocjom i uczuciom wyrażonym w języku można nadać nazwy, tak jak nazywa się różne elementy rzeczywistości. Dlatego mówi się, że ktoś jest szczęśliwy, złości się z jakiegoś powodu lub przeżywa pewien zawód miłosny. Tak samo wygląda sytuacja, gdy mówi się o tym, że Kamil pracuje lub Joanna wyjechała na wakacje.

Różnica między nimi jest taka, że te drugie można łatwo sprawdzić a pierwsze opierają się jedynie na trafnych lub mniej trafnych domysłach (Laskowska, 2004).

W omawianym tekście emocje lub uczucia były dopasowywane na podstawie wyrażen: 1) dosłownych, np. „wstydziałam się, dlatego nosiłam rozpuszczone włosy” albo „czułam się bardzo samotna i niezrozumiana; 2) metaforycznych, np. „i w końcu opadł miecz Damoklesa” lub „chodziłam z dźwięcznie podskakującą Puską Pandory”.

Dodatkowo zauważa się w nim (i ogólnie w języku) trzy poziomy odczytywania emocji: 1) przedstawieniowy, obejmujący to, co nadawca w danym momencie wyraża; 2) interakcyjny, poszukujący odpowiedzi na pytanie, po co nadawca mówi oraz 3) medadyskursyjny, wyznaczający to, w jaki sposób nadawca mówi. Emocje i uczucia można wyrazić również nie wprost, i służy temu opis zamierzonych lub niezamierzonych reakcji człowieka na pewien bodziec.

Tab.3. Tabela własna dotycząca klasyfikacji emocji/uczuc osób słabosłyszących w oparciu o wieloskładnikową teorię emocji autorstwa Andrzeja Dąbrowskiego.

L.p	Tekst	Poznawczo- ewaluacyjna	Skorelowana ze zmianami fizjologiczno- cielesnymi	Będące zdarzeniami neurologicznymi	O subiektywnym odczuciu	Tendencją do działania lub/i do ekspresji
1	Często mam ochotę całkowicie wyłączyć się z tego świata (s.8)				TAK	
2	Noszenie aparatów, to była walka z wiatrakami (s.18)				TAK	

3	Choć nie ukrywam, że czasem lubię wrócić do mojej ciszy i zdejmuję aparaty, choć tej ciszy się trochę boję. Czasem nawet śpię w aparatach, bo tak czuję się lepiej (s.19)	TAK			TAK	
4	Te moje aparaty to już stare lumpy z dyndającą klapką od „bakterii” (s. 25)			TAK	TAK	

3.2.1. Wyniki ilościowe

Bez wątpienia emocje są sferą niezwykle prywatną, jednocześnie istotną, ponieważ wpływają na całe nasze życie. Najprawdopodobniej od rodziców, innych członków rodziny lub kogoś bliskiego słyszano, że dane emocje powinno zachować się dla samego siebie. Dusząc w sobie emocje traci się kontakt z najistotniejszą osobą dla każdego z nas, a jest nią moje „ja”. Dodatkowo, przestaje się ufać własnym reakcjom lub doznaniom, ograniczając swoje zachowanie, np. bojąc się bólu będę uciekać od miłości lub przyjaźni, a bojąc się strachu – zrezygnuję z poznawania świata.

Omawiane badanie pozwoliło na uzyskanie wstępnych ilościowych wyników badań, które są następujące:

- a) Poznawczo-ewaluacyjne: 41;
- b) Skorelowane ze zmianami fizjologiczno-neurologicznymi: 15;
- c) Będąca zdarzeniami neurologicznymi: 9;
- d) O subiektywnym odczuciu: 70;
- e) Tendencją do działania i/lub ekspresji: 23.

3.3. Ogólne wyniki jakościowe badania

Wyniki jakościowe w niniejszych badaniach odpowiadają na pytania: W jaki sposób zostały rozpoznawane i sklasyfikowane w wyrażeniach emocje? Dlaczego dane emocje należą do danej

grupy? Rozpoznawanie swoich własnych uczuć i emocji jest umiejętnością niezwykle istotną, a otwarte mówienie o nich pozwala człowiekowi nawiązać relacje czy więzi z innymi ludźmi. Taka inteligencja emocjonalna opiera się przede wszystkim na: samoświadomości, motywacji, kierowaniu samym sobą, empatii i dobrym układaniu stosunków z innymi ludźmi. Emocje rozpoznaje się, obserwując mimikę twarzy, tak więc szczęśliwego człowieka poznaje się po uśmiechu, możliwym pojawieniu się dołeczka na policzku, co wcale nie oznacza, że symptomy emocji są widoczne tylko na zewnątrz.

Emocje zawierają 3 składniki: poznawczy, fizjologiczny i behawioralny (Lyons, 1980). W momencie odczuwania silnych emocji, pobudzany jest autonomiczny układ nerwowy. Dlatego podczas sytuacji zagrożenia, pojawia się strach, który ma komponent poznawczy, w postaci rozpoznania źródła (tego zagrożenia). Jeśli chodzi o komponent fizjologiczny, to wyraża się on poprzez przyspieszone bicie serca, oddech, napięcie mięśni. Z kolei przykładowym aspektem behawioralnym będzie ucieczka, bieg. Tylko jak rozpoznać emocje lub uczucia wyrażone w tekście, podczas gdy jest się w stanie zobaczyć fizycznie drugiego człowieka?

Opracowywanie obszaru emocjonalnego i uczuciowego stanowiło dla mnie bardzo duże wyzwanie, z racji bycia osobą słabosłyszącą, mającą bardzo duży problem z nazewnictwem emocji, co jest nie rzadkie u omawianej grupy osób. Przyjmując podejście autoetnograficzne podjęłam się próby analizy emocji, uczuć i stopnia ich abstrakcyjności u osób słabosłyszących, korzystając z następujących materiałów i źródeł:

- słownik języka polskiego (PWN) online, do którego wpisywałam: 1) interesujące mnie w danym momencie hasła, tj: radość, złość, ukojenie, a następnie dopasowywałam je do danego fragmentu tekstu; 2) wyrażenia metaforyczne, po to by poznać ich znaczenia, np. Miecz Damoklesa;
- teoria wieloskładnikowej teorii emocji (Dąbrowski 2014, 2020);
- doświadczenie subiektywne;
- prace konkursowe wydane w ramach kampanii „Usłyszeć świat – usłysz wszystkie odcienie dźwięków”;
- lista emocji i uczuć, powszechnie występująca w psychologii.

Podsumowanie

W artykule przy pomocy metody autoetnograficznej przedstawiono pewien fragment badania własnego, ale też próbowano szukać odpowiedzi na główne pytanie z artykułu, o tożsamość

osoby słabosłyszącej, noszącej aparaty słuchowe i żyjącej na pograniczu dwóch światów: dźwięków i języka migowego.

Przedstawione zostały również przykładowe wypowiedzi osoby słabosłyszących opisujących życie w słyszącej społeczności, co pozwoliło na pokazanie w obiektywny sposób trudy z jakimi muszą mierzyć się w życiu codziennym. Przeanalizowano sferę emocjonalno-uczuciową w oparciu o koncepcję wieloskładnikowej teorii emocji Andrzeja Dąbrowskiego. Poruszono również niezwykle trudny problem jakim jest akceptacja przez społeczność, a raczej jej brak. Problem ten dotyczył osób słabosłyszących noszących aparaty słuchowe oraz wyposażone w implant ślimakowy.

Co w sytuacji, gdy słabo słyszenie nie jest akceptowane przez środowisko rodzinne, społeczne a przede wszystkim przeze mnie samego? Jak wygląda funkcjonowanie takiej osoby, która często ma wrażenie, że jej ciało jest odłączone od psychiki? Co ma wpływ na kształtowanie się tożsamości? Skoro nie należę to świata słyszących i g/Głuchych, to dokąd należę? Gdzie jest moje miejsce?

Jak widać, jeśli chodzi o badanie tożsamości, pojawia się wiele pytań, na które nie jest rzeczą prostą znaleźć jednolite odpowiedzi. Problem w dalszym ciągu jest wysoce złożony, dlatego też niezbędne są dalsze badania w tym kierunku, które pozwolą zbliżyć się do coraz dokładniejszej analizy dylematów tożsamościowych osób żyjących na pograniczu dwóch światów.

Bibliografia

1. Anderson, L. (2006). Analytic Autoethnography. *Journal of Contemporary Ethnography*, vol. 35, a. 373-395.
2. Bartkiewicz, Z. (1995). Test Barwnych Piramid K.W. Schaie i R. Heissa jako metoda badania osobowości jednostek odbiegających od normy psychofizycznej, *J. Stachyra (red.), Wybrane metody diagnostyczne w surdopsychologii (s. 101-120)*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
3. Bielecka, Prus. J. (2014). Po co nam autoetnografia? Krytyczna analiza autoetnografii jako metody badawczej, *Przegląd Socjologii Jakościowej*, t. 10, nr 3, s. 76–95
4. Dąbrowski, A. (2020). Emocje. W Poszukiwaniu Antyesencjalistycznego ujęcia. *Etyka 59 (1)*, 81-100. <https://doi.org/10.14394/etyka.1284>.
5. Dąbrowski, A. (2014). Czym są emocje? Prezentacja wieloskładnikowej teorii emocji, *Analiza i Egzystencja 27*.
6. Ellis, C. (2004). The Ethnographic I: A Methodological Novel About Autoethnography. *Walnut Creek: AltaMira Press*.
7. Kacperczyk, A. (2014). Autoetnografia – technika, metoda, nowy paradygmat? O metodologicznym statusie autoetnografii, *Przegląd Socjologii Jakościowej*, t. 10, nr. 3, s. 32-37, dostęp: 26.11.2022.

8. Jachimowska, K. (2014). Tożsamość osób z uszkodzonym słuchem w świetle dyskursu naukowego, *K. Jachimowska, B. Kudra, E. Szudlarek-Śmiechowicz (red.), Słowo we współczesnych dyskursach*, (s. 129-138). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
9. Reed-Danahay, D.E. (1997) *Auto/ethnography: Rewriting the self and the social*. New York: Oxford.
10. Israelite, N., Ower, J., Goldstein. (2002). Hard of hearing adolescents and identity construction. Influences of school experiences, peers and teachers, *Journal of Deaf Studies and Deaf Education*, 7, 2, 134-148.
11. Kobosko, J. (2007). Tożsamość macierzyńska matek słyszających młodzieży głuchej i jej znaczenie dla rozwoju osobowej tożsamości tej młodzieży. *Niepublikowana rozprawa doktorska. Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski, Warszawa*.
12. Krakowiak, K. (2012). *Dar języka. Podręcznik metodyki wychowania językowego dzieci i młodzieży z uszkodzeniami narządu słuchu*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012.
13. Laskowska E. (2004). Uczucia w języku, *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis, Studia Linguistica II*, s. 213.
14. Lyons, W. (1980). *Emotion*, Cambridge: *Cambridge University Press*.
15. Marcia J.E. (2022). Identity and psychosocial development in adulthood, *Identity*, No. 2 (1).
16. Pieniążek, S., Dankiewicz M. (2018). Analiza tożsamości kulturowej Głuchych, *Fides et Ratio, Trosce o Rozwój. Ujęcie Integralne*
17. Wróblewska, M. (2011). Kształtowanie tożsamości w perspektywie rozwojowej i edukacyjnej, *Pogranicze. Studia Społeczne, Tom XVII*

Źródła internetowe:

1. <https://docplayer.pl/amp/3244475-Www-slyszymy-pl-publicacja-zostala-wydana-w-ramach-kampanii-uslyszec-swiat-uslysz-wszystkie-odcienie-dzwiekow.html> , dostęp 8.06.2022

PANEL FIOLETOWY

Bożena Filas

University of Economics in Katowice

bozenafilas@gmail.com

ORCID: 0000-0003-4673-4301

Recognition of entrepreneurial opportunities as a creative process

Rozpoznawanie szans przedsiębiorczych jako proces twórczy

Summary

The conventional rational approach to recognizing entrepreneurial opportunities turns out to be insufficient in the present conditions. According to some researchers, rationality may even inhibit the perception and discovery of opportunity. Recognizing entrepreneurial opportunities in the conditions of uncertainty and complex reality, characteristic of 21st century organizations, causes the need to extend the existing competences.

The article addresses the issue of including factors from the area of art, creativity and psychology in the process of recognizing entrepreneurial opportunities. The creative process combines cognitive and emotional abilities, elements of logical and rational analysis, as well as intuitive processes. The aim of the article is to identify the mechanism of recognition entrepreneurial opportunities as a creative process. An attempt was also made to identify possible benefits resulting from the use of factors from the field of creativity and art in entrepreneurial processes. The structure, stages and elements of the creative process of recognizing entrepreneurial opportunities were identified. The analysis proved that the inclusion of factors from the area of creativity, art and psychology in entrepreneurial processes enriches and improves them, leading to unique, non-schematic business solutions. The adopted research method was a critical literature review.

Key words: entrepreneurial opportunity, creative process, uncertain environment.

Streszczenie

Konwencjonalne, racjonalne podejście do rozpoznawania szans przedsiębiorczych okazuje się w obecnych warunkach niewystarczające. Według niektórych badaczy, racjonalność może wręcz hamować dostrzeganie i odkrywanie szansy. Rozpoznawanie i podejmowanie szans przedsiębiorczych w warunkach niepewności i złożonej rzeczywistości, charakterystycznych dla organizacji XXI wieku, powoduje potrzebę rozszerzenia dotychczasowych kompetencji.

Artykuł porusza kwestię włączania do procesu rozpoznawania szans przedsiębiorczych, czynników z obszaru sztuki, twórczości i psychologii. Proces twórczy łączy w sobie zdolności poznawcze i emocjonalne, elementy logicznej, rozumowej analizy, jak również procesy intuicyjne. Celem artykułu jest identyfikacja mechanizmu rozpoznawania możliwości przedsiębiorczości jako procesu twórczego. Podjęto również próbę identyfikacji możliwych korzyści wynikających z zastosowania czynników z dziedziny twórczości i sztuki w procesach przedsiębiorczych. Zidentyfikowano strukturę, etapy i elementy twórczego procesu rozpoznawania szans przedsiębiorczych. Analiza dowiodła, że włączanie do procesów przedsiębiorczych czynników z obszaru twórczości, sztuki i psychologii, wzbogaca je i usprawnia, prowadząc do unikalnych, nieschematycznych rozwiązań biznesowych. Przyjętą metodą badawczą był krytyczny przegląd literatury.

Słowa kluczowe: szansa przedsiębiorcza, proces twórczy, niepewne środowisko.

Introduction

“... The study of entrepreneurship pushes us to understand one of the most exciting aspects of human endeavor - the birth and creation of a 'future'. And the perspective of creativity - with its interaction of product, person, process and context - when adjusted to the entrepreneurial context of operating under conditions of uncertainty, can be an invaluable conceptual tool for this (Dimov, 2007).

The environment of entrepreneurial processes in the first decades of the 21st century can be characterized as: variable, turbulent, uncertain, unpredictable, highly complex. The lack of a core definition of the concepts describing reality, disorder and "non-routine becoming a routine" means that it is not enough to use a schema or fragmentary cognitive template to understand them. The wealth and novelty of the situation causes the need for nonlinear processing. Therefore, there is a need for competences supporting the ability to recognize entrepreneurial opportunities in changing conditions. The complexity of the environment generates the need to improve entrepreneurial processes that are compatible with the ongoing changes and, as a result, more efficient. According to Mintzberg (2002), the attitude to uncertainty is what distinguishes artists most from the artisans of management. Entrepreneurs, artists, uncertainty accept uncertainty, artisans reduce it. Assuming that uncertainty and unpredictability are inherent features of the contemporary environment that cannot be eliminated, there is a need to include them in entrepreneurial processes, including the process of recognizing entrepreneurial opportunities. In the conventional approach, the discovery of opportunities is based on rationality. The conventional rational approach to discovering opportunities turns out to be insufficient in the present conditions. According to some researchers, rationality may even inhibit the perception and discovery of opportunity (Miller, 2007).

However, at the same time, uncertainty is also viewed positively. Uncertainty is the main construct in which innovation, profit, market equilibrium, and resource allocation are made. The result of uncertainty is information asymmetry, which plays a significant role in the process of recognizing and creating opportunities (Kirzner, 1979). The literature on entrepreneurship suggests that the research area of the processes of recognizing opportunities should focus less on the individual and more on the external environment.

1. Research methodology

When starting the research, it was assumed that the conditions of uncertainty and the complex reality of the first decades of the 21st century require extending competences helpful in recognition entrepreneurial opportunities. The aim of the study was to verify the process of recognition entrepreneurial opportunities in the context of the creative process. The conducted analysis also addressed the issue of the legitimacy of including elements from the area of art, creativity and psychology in the processes of recognition entrepreneurial opportunities. A critical analysis of the literature was adopted as the research method. Due to the fact that the subject of research concerned an interdisciplinary area, selected literature in the area of

entrepreneurship, management, artistic creativity and art, psychology and, to a lesser extent, the area of neuroscience was used in the study. The analysis of selected texts from various fields of science made it possible to look at the studied problem in a broad, multidimensional context. The study made it possible to verify the adopted assumptions and, as a result, allowed to formulate conclusions.

2. Recognizing entrepreneurial opportunities

An entrepreneurial opportunity is described as, a fundamental step in the field of entrepreneurship, the "diagnosis that results" in "the creation of profitable start-ups" (Ardichvili, Cardozo, Ray, 2003; Chen, Tseng, Teng, 2020). According to Gaglio, Katz, (2001, p. 101), understanding the process of recognizing opportunities is one of the basic intellectual questions in the field of entrepreneurship. The result of taking a chance is the development of knowledge, innovation and market competitiveness (Dimow, 2007). Opportunities are taken in the process of discovery, evaluation and exploitation (Venkataraman, 1997). Opportunity recognition is a driving force in the entrepreneurial process, which is particularly dependent on the creativity of entrepreneurs in recognizing potential or hidden entrepreneurial opportunities (Chen, Yang, 2009).

The ontology of opportunities distinguishes between two views— school of recognizing opportunities- Kirzner (1979) and the school of creating opportunities-Shane (2003). Opportunities no longer exist, but are being created a radical innovator introducing an imbalance or distortion in the market (Shane, 2003). There are many different factors that influence the process of perceiving an opportunity interrelated factors (Filsler et al., 2020), such as e.g. personality traits, social networks, prior market knowledge, entrepreneurial alertness (Ardichvili et al., 2003). The result of taking a chance is the development of knowledge, innovation and market competitiveness (Dimow, 2007). Existing models for identifying opportunities tend to take into account different aspects - person, environment, and context. Decision-making under conditions of uncertainty is based on a combination of aspects relating to behavior, the entrepreneur's cognitive skills and the complexity of the environment (Mensah, Asamoah, Jafari-Sadeghi, 2021).

3. Creativity as acceptance of uncertainty.

Uncertainty - unpredictability - these are natural elements of the creative process. Creativity takes place in the sphere of mystery, it is an unknowable space. Creativity is an extraordinary effect of ordinary cognitive processes (Sternberg, Lubart, 1996). Creativity is a process which, despite direct associations with disorder, spontaneity, chaos, randomness and irregularity, is

possible to identify, diagnose, evaluate and, consequently, to replicate. Creativity is related to the creation and maintenance of a permanent competitive advantage (Dyduch, 2013, p. 25).

The features that characterize creativity include: the inability to plan, a multitude of opinions, perspectives and approaches, mistakes and learning, non-standard activities, the need for inspiration, openness to multiculturalism, non-schematic nature, it concerns future solutions. Creativity requires a holistic and multidimensional concept (Dyduch, 2013, pp. 31- 33). Neuroscience research shows that creativity combines many cognitive processes (attention, planning, executive functions, cognitive flexibility, memory recall, implicit knowledge, etc.) (Perdreau, Cavanagh, 2013).

4. Creative process

The creative process is defined as a series of thoughts and actions leading to original and appropriate productions. The creative process can be described on two levels: the macro, covering the stages of the creative process, and the micro, which explains the mechanisms underlying the creative process, e.g. divergent thinking or convergent thinking (Botella, Zenasi, Lubart, 2018). A multidimensional process approach to creativity combines: cognitive, connotative, emotional and environmental factors (Lubart, Mouchiroud, 2003). The important role of context in the creative process is also emphasized (Abraham, 2022). A creative product resulting from the creative process is distinguished by the conjunction of two features: novelty and value. The purpose of the creative process can be unclear and unstable. During the process, there is often a fundamental change in the structure of the goal (Nęcka, 2011). Nowadays, the creative process of recognizing entrepreneurial opportunities is most often conceptualized as a cognitive event (Puhakka, 2012).

5. Recognizing opportunities as a creative process

According to Dimov (2007), one of the most intuitive concepts in entrepreneurship is that recognizing opportunities is an inherently creative process. The process of recognizing opportunities has been studied many times as a phenomenon influenced by creativity, or more specifically as a creative process in itself (Ardichvili et al., 2003; Baron, 2008). In the context of the study of opportunity recognition, other selected methods have also been used with area of creativity, such as creative problem solving and divergent thinking (Simonton, 2022). Welles' model of the creative process (1926) is one of the best known and most often used in models of creative opportunity recognition (Botella et al., 2013; Hills, Lumpkin, 2011).

It includes four stages: preparation-incubation, insight-verification. Csikszentmihalyi (1995) changed the name of the illumination to "insight" and divided the verifications into two

parts: "evaluation" and "elaboration". The creative process of recognizing opportunities enables the entrepreneur to transform the creative potential into genuine creativity (Dimov, 2007). Based on a creative vision, the artist finds relevant topics and generates new artistic and creative methods (Yokochi, Okada, 2022).

A multidimensional model of creative opportunity recognition was proposed by Lumpkin et al. (2004). The process of recognizing opportunities in this model was identified as complex, iterative and multidimensional. Researchers proposed a five-step model for recognizing opportunities - preparation, incubation, insight, evaluation and development, or a two-step model - conception and formation. An empirical-based analysis showed a significant, particularly strong relationship between creativity and incubation and processing. The relationship between incubation and creativity was found to be largely intuitive. No significant link was found between creativity and the insight, preparation and evaluation stages. The subjects perceived incubation as a real source of creativity and idea, the result of which emerges at the insight stage. The analysis confirmed the central role of creativity in the process of recognizing opportunities. The study confirmed the central role of creativity in the process of recognizing opportunities. The analysis proved that the process of recognizing opportunities is an inherently creative process (Hansen, Lumpkin, Hills, 2011).

5. Stages of the creative process of recognizing opportunities in the model

1. Preparation - the stage in which the "imprecisely defined market need" takes place- Chen and Yang (2009), conscious knowledge accumulation, an attempt to solve the problem- Csikszentmihalyi and Sawyer (1995). Preparation may be intentional, but it may also be the unintended result of an experiment.

2. Incubation - subconscious, intuitive, unintentional consideration of possibilities, not being a systematic analysis (Hansen, Lumpkin, Hills, 2011). The thought processes in the incubation stage, in which divergent thinking can be identified, lead to the emergence of new, unusual associations and ideas. Insight - refers to ideas suggested by the entrepreneur's subconscious or external stimulus. The moment of becoming aware of an idea specified or embedded in the context (Lumpkin, Hills, Shrader, 2004).

3. Insight - concerns ideas suggested by the subconscious or external stimulus of the entrepreneur. The moment of becoming aware of a specific idea or embedded in the context of an idea (Lumpkin et al., 2004, p. 79). View is defined by various terms, such as "flash", "aha", or "eureka". Sometimes the insight is the moment when, in the process of conceptualization, the idea returns to the incubation stage, making a loop for further consideration. This happens

at various stages of the creative process of recognizing opportunities, which proves that it is an iterative process. Insight can be defined as an intuitive stage. Assessment- the stage of informed decisions, examining an idea to determine whether or not it is profitable (Csikszentmihalyj, Sawyer, 1995).

4. The assessment includes an assessment of the success of the idea's development, including initial market tests and business analyzes. In a complex environment, conclusions drawn at the evaluation stage lead to a sense of, sometimes illusory, control over the development and effects of the idea.

5. Development - the stage of verification of an idea requiring creativity in interaction with the environment and the market. Csikszentmihalyi and Sawyer (1995) describes this element as one in which a creative person (entrepreneur) must, in the context of an idea, pay special attention to his own feelings and reflections, new problems and the outside world (e.g. clients). The development is a stage that continues after the idea comes into effect (Hansen, Lumpkin, Hills, 2011).

6. Features of the creative process of recognizing entrepreneurial opportunities

The creative process of recognizing opportunities involves a creative entrepreneur, develops flexible, original, complex and lateral thinking, it is fluid and flexible - it has noticeable stages, but it is unpredictable and produces unforeseen results. If a specific solution model does not meet the expectations, the creative entrepreneur changes the model to a more suitable one. The process of taking entrepreneurial opportunities is original and complicated, leading to a unique result (Puhakka, 2012).

The creative process is largely intuitive. The inability to predict the outcome of a decision in the process of recognizing entrepreneurial opportunities, caused by the complexity of the environment, makes intuition play a significant role in it.

The cognitive factors associated with the creative process are the creator's perception and wide attention. Creativity requires atypical, alternative and selective coding (Nęcka, 2005).

More recent studies have shown strong support for the beneficial effects of broad attention on creative idea generation. The positive role of experimentation, which usually increases the width of attention, was also emphasized. According to the associative theory, creativity requires finding seemingly unrelated elements and combining them in a meaningful way. The attention span is largely due to emotions, with positive emotions broadening the attention span and providing room for exploration and innovative behavior. The range of attention is largely due to emotions, with positive emotions broadening the scope of attention and providing space for

exploration and innovative behavior (Botella, Zenasi, Lubart, 2018). Positive affect expands the cognitive framework, strengthens creativity, thus contributing to the process of recognizing opportunities (Baron, 2008). Alina Kolańczyk divides attention into intensive and extensive. It is the extensive attention (...) that is to accompany the states of creative intuition, equated (...) with insight. The relationship of the intuitive cognitive style with various measures of creativity (...) has been confirmed in many empirical studies (Kolańczyk, 1999, as cited in: Nęcka, 2005: 56). Creativity also introduces divergent (divergent) thinking into entrepreneurial processes, characteristic of creative processes with an unspecified goal.

Conclusions

The process of recognizing entrepreneurial opportunities can be considered a creative process. The analysis confirms the central role of creativity in the process of recognizing opportunities.

The creative process of recognizing entrepreneurial opportunities combines cognitive and emotional abilities, elements of logical and rational analysis and intuitive processes. It is an iterative, stepwise but non-linear process with no clearly defined goal. It enables the creative use of the uncertainty and unpredictability of the environment. The creative process of recognizing opportunities helps you identify opportunities in the complex environment of today's organization.

Divergent thinking and wide extensive attention related to the creative process favor the recognition of entrepreneurial opportunities.

The analysis confirms the central role of creativity in the process of recognizing opportunities.

The analysis proved that the inclusion of factors from the area of creativity, art and psychology in entrepreneurial processes enriches and improves them, leading to unique, non-schematic business solutions.

Bibliography

1. Abraham, A. (2022). Creativity or creativities? Why context matters. *Design Studies*, 78, 101060.
2. Ardichvili, A., Cardozo, R., & Ray, S. (2003). A theory of entrepreneurial opportunity identification and development. *Journal of Business venturing*, 18(1), 105-123.
3. Baron, R. A., & Ensley, M. D. (2006). Opportunity recognition as the detection of meaningful patterns: Evidence from comparisons of novice and experienced entrepreneurs. *Management science*, 52(9), 1331-1344.
4. Baron, R. A. (2008). The role of affect in the entrepreneurial. *Academy of Management Review*, 33(2).
5. Botella, M., Glaveanu, V., Zenasni, F., Storme, M., Myszkowski, N., Wolff, M., & Lubart, T. (2013). How artists create: Creative process and multivariate factors. *Learning and Individual Differences*, 26, 161-170.
6. Botella, M., Zenasni, F., & Lubart, T. (2018). What are the stages of the creative process? What visual art students are saying. *Frontiers in Psychology*, 9, 2266.
7. Chen, M. H., & Yang, Y. J. (2009). Typology and performance of new ventures in Taiwan: A model based on opportunity recognition and entrepreneurial creativity. *International Journal of Entrepreneurial Behavior & Research*, 15(5), 398-414.
8. Chen, M. H., Tseng, M., & Teng, M. J. (2020). Creative entrepreneurs' well-being, opportunity recognition and absorptive capacity: Self-determination theory perspective. *Entrepreneurship Research Journal*, 10(1).
9. Csikszentmihalyi, M., & Sawyer, K. (1995). Creative insight: the social dimension of a solitary moment, in Davidson, J.E. (Ed.), *The Nature of Insight*, The MIT Press, Cambridge, MA, pp. 329-63.
10. Dimov, D. (2007). Beyond the single-person, single-insight attribution in understanding entrepreneurial opportunities. *Entrepreneurship Theory and Practice*, 31(5), 713-731.
11. Dyduch, W. (2013). *Twórcza strategia organizacji*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.
12. Filser, M., Tiberius, V., Kraus, S., Zeithofer, T., Kailer, N., & Müller, A. (2020). Opportunity recognition: conversational foundations and pathways ahead. *Entrepreneurship Research Journal*.
13. Gaglio, C. M., & Katz, J. A. (2001). The psychological basis of opportunity identification: Entrepreneurial alertness. *Small business economics*, 16(2), 95-111.
14. Hansen, D. J., Lumpkin, G. T., & Hills, G. E. (2011). A multidimensional examination of a creativity-based opportunity recognition model. *International Journal of Entrepreneurial Behavior & Research*.
15. Kirzner, I. M. (1979). *Perception, Opportunity and Profit*. Chicago: University of Chicago Press.
16. Lubart, T. I., & Mouchiroud, C. (2003). Creativity: A source of difficulty in problem solving. *The psychology of problem solving*, 127-148.
17. Lumpkin, G.T., Hills, G.E., & Shrader, R.C. (2004), Opportunity recognition, in Welsch, H.P. (Ed.), *Entrepreneurship: The Way Ahead*, Routledge, New York, NY, pp. 73-90.
18. McKelvie, A., Haynie, J. M., & Gustavsson, V. (2011). Unpacking the uncertainty construct: Implications for entrepreneurial action. *Journal of Business Venturing*, 26(3), 273-292.
19. McMullen, J. S., & Shepherd, D. A. (2006). Entrepreneurial action and the role of uncertainty in the theory of the entrepreneur. *Academy of Management review*, 31(1), 132-152.
20. Mensah, E. K., Asamoah, L. A., & Jafari-Sadeghi, V. (2021). Entrepreneurial opportunity decisions under uncertainty: Recognizing the complementing role of personality traits and cognitive skills.
21. Milliken, F. J. 1987. Three types of perceived uncertainty about the environment: State, effect and response uncertainty. *Academy of Management Review*, 12: 133-143

22. Nęcka E.(2005), Psychologia twórczości, Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Psychologiczne.
23. Puhakka, V. (2012). Entrepreneurial creativity as discovery and exploitation of business opportunities. *Entrepreneurship–Creativity and Innovative Business Models*, Rijeka, InTech, 3-24.
24. Shane, S. (2003). *A General Theory of Entrepreneurship: The Individual-Opportunity Nexus*. New Horizons in Entrepreneurship. Cheltenham, UK: Edward Elgar.10.4337/9781781007990
25. Simonton, D. K. (2022). Quantifying creativity: can measures span the spectrum?. *Dialogues in clinical neuroscience*.
26. Sternberg R., T. Lubart, Investing in creativity. *American Psychologist*, 1996, 7.
27. Venkataraman, S. 1997. The Distinctive Domain of Entrepreneurship Research. *Advances in Entrepreneurship, Firm Emergence and Growth* 3: 119–38.
28. Ward, T. B. (2007). Creative cognition as a window on creativity. *Methods*, 42(1).
29. Yokochi, S., & Okada, T. (2021), The Process of Art-making and Creative Expertise: An Analysis of Artists' Process Modification. *J Creat Behav*, 55: 532-545. <https://doi.org/10.1002/jocb.472>.

Michał Mrozek

MSc, Institute of Economics and Finance, Faculty of Economics, Finance and Management,
University of Szczecin
2188@stud.usz.edu.pl
ORCID: 0000-0001-5647-3243

Baltic States in Consideration of COVID-19 Pandemic-Outline of the Chosen Macroeconomic Imbalance Measures

Kraje bałtyckie w świetle pandemii COVID-19-wybrane wskaźniki nierównowagi
makroekonomicznej

Summary

The COVID-19 problem has been a real black swan occurrence, an unanticipated event with far-reaching ramifications in almost every facet of our everyday lives. Three countries entered the crisis in slightly different places. In the second half of 2019, the economic momentum in Estonia and Latvia was already weakening, although Lithuania was still exhibiting solid development. The causes for Estonian and Latvian economy slowing were structural challenges and a labor shortage, which resulted in decreased industrial production and a fall in exports. The aim of the paper is the analysis of the Baltic states in consideration of the chosen macroeconomic imbalance measures during the COVID-19 pandemic. The following research problems were put forward: What is the diversification of the chosen macroeconomic imbalance measures during the COVID-19 pandemic?; Which of the researched macroeconomic imbalance measures of the Baltic states during the COVID-19 pandemic have the highest, middle and the lowest level in the researched time scope? In the theoretical part of the paper was depicted the literature review. In the studies were carried out: documentation, statistical, comparative, dynamics analysis. The results showed that the researched macroeconomic imbalance measures of the Baltic states in consideration of COVID-19 pandemic have different tendencies within the researched time scope. The inference process took place in the deductive way.

Key words: Baltic states, macroeconomic imbalance measures, COVID-19, pandemic.

JEL Classification: A19; D29; E29; E69; F39; F49.

Streszczenie

Pandemia COVID-19 była nieoczekiwanym zjawiskiem o dalekosiężnych konsekwencjach w prawie każdym aspekcie naszego codziennego życia. Trzy kraje weszły w kryzys z nieco innym poziomem gospodarek. W drugiej połowie 2019 r. dynamika gospodarcza Estonii i Łotwy słabła, choć Litwa nadal się rozwijała. Przyczynami spowolnienia estońskiej i łotewskiej gospodarki były wyzwania strukturalne i niedobór siły roboczej, co skutkowało zmniejszeniem produkcji przemysłowej i spadkiem eksportu. Celem artykułu jest analiza krajów bałtyckich pod kątem wybranych wskaźników nierównowagi makroekonomicznej w trakcie pandemii COVID-19. Postawiono następujące problemy badawcze: Jakie jest zróżnicowanie krajów bałtyckich pod kątem wybranych wskaźników nierównowagi makroekonomicznej w trakcie pandemii COVID-19?; Które z wybranych wskaźników nierównowagi makroekonomicznej w trakcie pandemii COVID-19 mają najwyższy, średni i najniższy poziom w badanym zakresie czasowym? W części teoretycznej artykułu zaprezentowano przegląd literatury. W badaniach przeprowadzono: analizę dokumentacji, analizę statystyczną, analizę porównawczą, analizę dynamiki. Wyniki pokazały, że badane wybrane wskaźniki nierównowagi makroekonomicznej w trakcie pandemii COVID-19 miały różne tendencje w badanym zakresie czasowym. Proces wnioskowania odbywał się w sposób dedukcyjny.

Słowa kluczowe: Kraje bałtyckie, wskaźniki nierównowagi makroekonomicznej, COVID-19, pandemia.

Kody JEL: A19; D29; E29; E69; F39; F49.

1. Introduction

The entire globe has been battling in the last two years, grinding to a halt as a result of the COVID-19 outbreak. The COVID-19 epidemic put the Baltic states' friendship and cooperation

to the test once more. It was evident this time that it is needed to collaborate to overcome the previously identified problems. It was recognized the critical need of rapid information exchange, political debate, and action coordination (WHO, 2022; Webb et. al., 2022). The spike in COVID-19 infections in the Baltic States has resulted in a variety of limitations, but the lockdown will not have the expected impact on the Baltic economies. The “Baltic Bubble” has burst, and additional limits have been imposed. The majority of the actions performed by the Baltic states’ authorities in response to the first wave of the COVID-19 pandemic in spring 2020 did not depart significantly from those established in other Central and Eastern European nations (Obserwator finansowy, 2022; Ministry of the Economy and Innovation of the Republic of Lithuania, 2022).

Currently occurred another crisis. In more ways than one, the three small Baltic countries of Lithuania, Latvia, and Estonia have found themselves on the front lines of Russia’s invasion of Ukraine. They must not only strengthen their defenses to combat the heightened Russian military threat, but they must also deal with the economic impact from the invasion. Trade relations with neighboring Russia and Belarus are being sanctioned or impeded, raising food, energy, and other prices and raising the prospect of stagflation. The Baltic countries now have the highest inflation rates in the European Union. According to Eurostat, the EU’s statistical office, Estonia had the highest inflation in the EU in June 2022, at 22,00 %; Lithuania had 20,50 %; and Latvia had 19,20% (NBP, 2022; BNN, 2022; The New York Times, 2022).

Following their independence in the early 20th century, the Baltic nations of Estonia, Latvia, and Lithuania enjoyed general economic prosperity in the first few decades of their new nationhood. Their economies have been revolutionized, their living standards have improved, and they have achieved a high level of macroeconomic stability. The fact that these nations were allowed to join the European Union in 2004 reflected that they had competitive market economies and democratic institutions that were in good working order. The entry of Estonia in 2011, Latvia in 2014, and Lithuania in 2015 into the euro area signaled a high degree of convergence in terms of inflation, interest rates, and the budget balance and public debt. Despite the fact that they have achieved a high level of financial and fiscal stability and have completed full integration with European institutions, the income levels of the Baltic nations remain much lower than those of the countries in Western Europe that are a part of the EU. Since the global financial crisis, economic growth has typically continued to be moderate, and as a consequence, the rate of convergence since 2007 has been rather slow, particularly in comparison to the nations of Northern Europe. Although the Baltic states are fully integrated with European institutions and have attained a high degree of financial and fiscal stability, they have income

levels substantially below those in the Western European countries. Economic growth in the aftermath of the global financial crisis has generally remained subdued and the speed of convergence since 2007 has consequently been low, in particular vis-à-vis the North European countries.

Research questions

The paper regards the Baltic states in consideration the chosen macroeconomic imbalance measures during the COVID-19 pandemic. The paper's fundamental aim is the analysis of the Baltic states in consideration of the chosen macroeconomic imbalance measures during the COVID-19 pandemic.

The author presents the following research problems:

1. What is the diversification of the Baltic states in consideration of the chosen macroeconomic imbalance measures during the COVID-19 pandemic?;
2. Which of the researched macroeconomic imbalance measures of Baltic states in consideration of the chosen macroeconomic imbalance measures during the COVID-19 pandemic have the highest, middle and the lowest level in the researched time scope?

Materials and Methods

The theoretical part of the paper depicted the literature review. The studies were carried out within documentation, statistical, comparative, and dynamics analysis. The paper was prepared based on print, digital and electronic sources: reports, databases, books, textbooks, academic, trade journals, and scientific papers.

THEORETICAL ANALYSIS

2. Literature review

The macroeconomic imbalance measures are presented by the particular authors in the diversified way. Bruno and Easterly (1998) showed, by applying the threshold model to data from 26 nations, that a greater inflation rate inhibits economic growth, while a lower inflation rate results in less losses for an economy. When a nation's inflation rate climbs beyond the critical level of 40%, that nation is said to be in the throes of a crisis caused by high inflation. Even when the same group of nations is analyzed, the data about the precise level of inflation that is harmful or advantageous to economic development is unclear. This is the case even if both groups of countries have experienced inflation. Khan and Senhadji (2001) used a non linear square approach to conduct research on the threshold impact of inflation on economic development for a total of 140 countries, including both developed and developing nations.

Using the data from 1960 to 1998, they made a prediction about an inflation threshold that ranged from 1% to 3% for industrialized nations and between 7% and 11% for developing countries. For industrialized countries, this threshold applied to achieving the target rate of growth. Using panel regression, Gylfason and Herbertsson (2001) analyzed 170 industrialized and developing nations from 1960 to 1992. Their research covered the time period from 1960 to 1992. They discovered that a rate of inflation that was between 10 and 20 percent had a detrimental impact on the expansion of the economy.

Mbire and Atingi (1997) examine the issue of Uganda's foreign debt by drawing connections between that issue and economic development. Starting with an overview of the external debt problem and an explanation of its origins discussing the causes of debt accumulation by categorizing them as either internal or external the article progresses to its main body. Domestic factors highlighted include fiscal irresponsibility that has resulted in weak macroeconomic policy, currency rate mismanagement, general economic mismanagement, and inadequate debt management. The changing terms of trade and the subsequent drop in coffee export revenues are examples of external factors. They claim that bad debt management is the primary cause of Uganda's debt issue, which leads them to define debt management as the strategic and methodical approach to acquiring, deploying, and repaying debt in order to facilitate economic growth and development. Using the two-stage least squares technique, Akpansung and Babalola (2012) investigated the link between banking sector credit and economic development in Nigeria over the course of the period 1970-2008. Their focus was on the years 1970-2008. They discovered evidence that private sector credit had a positive influence on economic growth throughout the sample period, while lending rate hampered economic development. This was found in contrast to the finding that lending rate had a negative impact on economic growth. Anthony (2012) discovered a positive association between lagged values of total private savings, private sector credit, public sector credit, interest rate spread, exchange rates, and economic growth in a research that was quite similar to the one described above.

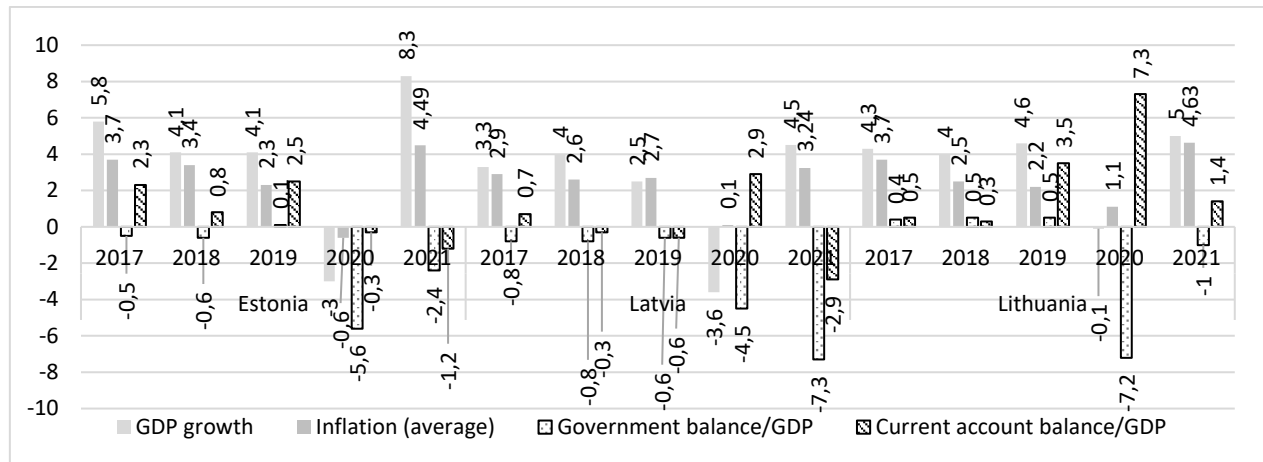
QUANTITATIVE ANALYSIS

3. Analysis and results of the research

The empirical part of the paper included the structure, statistical, comparative, dynamics and documentation analysis. The time scope of the study is 2017-2020, but in some aspects the data included also 2021. The territorial area of the study is the three countries of the Baltic area: Estonia, Latvia, Lithuania. The researched countries will be presented in the following

sequence: Estonia, Latvia, Lithuania. Below were illustrated the main macroeconomic indicators in the Baltic states in 2017-2021 (in %) (Fig. 1.).

Fig. 1. Main macroeconomic indicators in the Baltic states in 2017-2021 (in %).

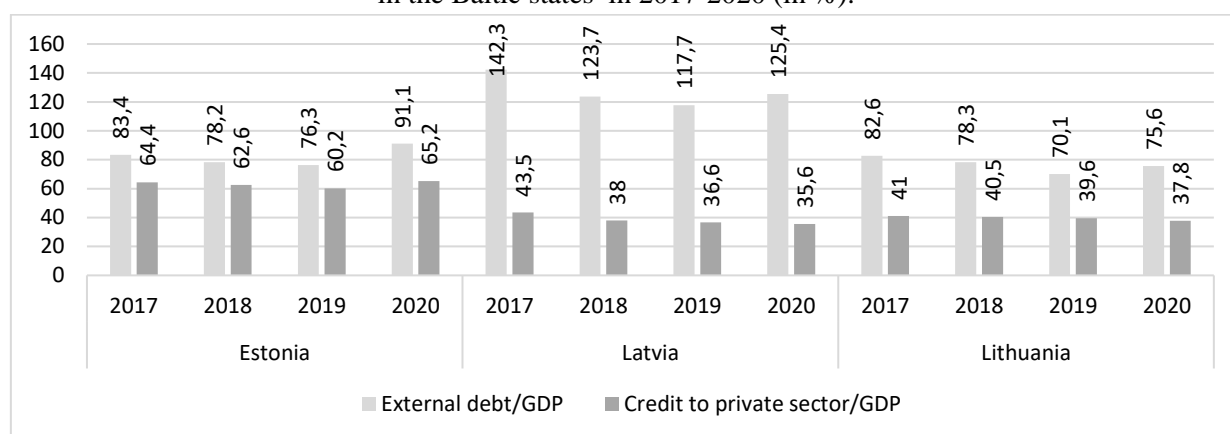


Source: European Commission, (access: 01.05.2022).

Estonia was expected to recover strongly in 2022. GDP declined by 3,00% in 2020, less severely than the EU average. GDP growth in the first half of 2021 reached 8,50% year on year due to a recovery in exports and investments, as well as increased government expenditure (Fig. 1.). Private spending was also bolstered by accumulated savings, and disposable income is likely to rise further as a result of the current pension reform. Industrial production climbed by 3,20% quarter on quarter in the second quarter of 2021 and has already recovered to 2019 levels. Contrary to forecasts, the first half of 2021 saw a decline in overall expenditure of state budget institutions due to reduced subsidies to the economy and the suspension of public payments to the second pension pillar. Nonetheless, the deficit is forecast to approach 6,00% of GDP in 2021 before declining in 2022. GDP growth is expected to be dropping to 4,00% in 2022 (TRECONb, 2022).

With reference to Latvia's economic activity, it recovered in the first half of 2021. Latvia saw a smaller GDP fall in 2020 than the rest of the EU. The impacts of the COVID-19 epidemic were reduced by the country's comparatively low reliance on tourism and reliable exports to Nordic economic partners (ECa, 2022). Below is depicted the external debt/GDP and credit to private sector/GDP in the Baltic states in 2017-2020 (in %) (Fig. 2.).

Fig. 2. External debt/GDP and Credit to private sector/GDP in the Baltic states in 2017-2020 (in %).



Source: European Commission, (access: 01.05.2022).

The fiscal deficit is anticipated to remain high this year in order to support economic recovery. Due to the temporary assistance measures implemented when the COVID-19 outbreak occurred, the general government deficit in 2020 reached 4,50% of GDP, breaking a recent trend of fiscal discipline. The gross state debt climbed to 43,20% of GDP, above the relatively constant pre-COVID-19 crisis level of 37,00% of GDP (Fig. 2.). Because the government must still make more spending for economic recovery in 2021, the budget deficit was falling substantially in 2022. Short-term growth prospects are promising, but vaccination apprehension is a danger. EU funding, particularly through public sector initiatives, contributed to 2022 GDP growth. GDP growth was expected to jump to 5,50% in 2022 (TRECONa, 2022; TRECONc, 2022; Statisticstimes, 2022).

As regards Lithuania, the economy was rebounding well in 2021. Annual GDP was close to 2019 levels due to Lithuania's robust export industry and focused government efforts, with a 0,10% dip in 2020. Domestic demand recovery, along with rising manufacturing and exports, led solid GDP growth of 5,00% year on year in the first half of 2021. Industrial output in the second quarter of 2021 was also higher than in 2019 (ECONa, 2022). Retail trade turnover, which decreased in 2020, has recovered rapidly. A skilled labor scarcity contributed to rising salaries and inflation. Unemployment reached 9,90% in September 2020, dropping to 7,20% by August 2021 but still higher than pre-COVID-19 crisis levels (ILO, 2022).

4. Conclusions

The year 2021 has been a hardship for state economies thus, by combining forces, it is feasible to emerge from the problem sooner. Even though the pandemic had a massive economic impact on the EU, the Baltic states were among the more robust economies that saw comparatively minor reductions. The impact was small, but it varied significantly among industries,

occupations, and demographic categories, with low-income employees bearing the brunt of the brunt. For the time being, no cooperative actions are planned to begin negotiations concerning common post-crisis measures targeted at lessening the negative impact on the economy in hard-hit industries. The Latvian government underlined that the Baltic states have long noticed that synergies allow for the exchange of best practices and strengthen the drive to recover and prosper. For example, during the first COVID-19 wave, the three republics maintained their economies and societies united through the Baltics' unified transit zone. As a result, continued active collaboration among the Baltic States will aid in effectively overcoming the impacts of the COVID-19 epidemic and reducing the negative economic impact in hard-hit industries. It is critical to continue working on economic and social stability in the region, and widespread immunization against COVID-19 would allow for greater economic activity.

Bibliography

1. Akpansung, A. O., Babalola, S. J. (2012). Banking Sector Credit and Economic Growth in Nigeria: An Empirical Investigation. *CBN Journal of Applied Statistics*, 2(2), 51-62.
2. Anthony, O. (2012). Bank Savings and Bank Credits in Nigeria: Determinants and Impact on Economic Growth. *International Journal of Economics and Financial Issues*, 2(3), 357-372.
3. Bruno, M., Easterly, W. (1998). Inflation crises and long run growth, *Journal of Monetary Economics*, 41(1), 3-26.
4. Gylfason, T., Herbertsson, T.T. (2001). Does inflation matter for growth?, *Japan and the world economy*, 13(4), 405-428.
5. Khan, M.S., Senhadji, A.S. (2001). Threshold effects in the relationship between inflation and growth, *IMF Staff papers*, 48(1), 1-21.
6. Mbire, B., Atingi, M. (1997). Growth and Foreign Debt: The Ugandan Experience. *African Economic Research Consortium Research Paper No. 66*

Internet sources:

1. Baltic News Network (BNN), (2022), June's inflation levels reported the highest in Baltic States, <https://bnn-news.com/junes-inflation-levels-reported-the-highest-in-baltic-states-236217>, (access: 12.05.2022).
2. European Commission, (ECa), (2022), Economic forecast for Latvia, https://economy-finance.ec.europa.eu/economic-surveillance-eu-economies/latvia/economic-forecast-latvia_en, (access: 13.05.2022).
3. International Labour Organization (ILO), (2022), About the ILO in Lithuania, https://www.ilo.org/budapest/countries-covered/lithuania/WCMS_476067/lang--en/index.htm, (access: 11.05.2022).
4. Ministry of the Economy and Innovation of the Republic of Lithuania, (2022), Baltic travel bubble to be revived, <https://eimin.lrv.lt/en/news/baltic-travel-bubble-to-be-revived>, (access: 10.05.2022).
5. Obserwator finansowy, (2022), What is the price tag of coronavirus for the Baltic states?, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/in-english/what-is-the-price-tag-of-coronavirus-for-the-baltic-states/>, (access: 16.05.2022).
6. Statisticstimes, (2022), GDP Growth of Latvia, <https://statisticstimes.com/economy/country/latvia-gdp-growth.php>, (access: 19.05.2022).

7. The New York Times, (2022), Eurozone Inflation Hits New High, <https://www.nytimes.com/2022/07/01/business/eurozone-inflation-june.html>, (access: 10.05.2022).
8. Tradingeconomics, (TRECONa), (2022), Latvia GDP Growth Rate, <https://tradingeconomics.com/latvia/gdp-growth>, (access: 10.05.2022).
9. Tradingeconomics, (TRECONb), (2022), Estonia Government Budget, <https://tradingeconomics.com/estonia/government-budget>, (access: 07.05.2022).
10. Tradingeconomics, (TRECONc), (2022), Latvia Government Budget Value, <https://tradingeconomics.com/latvia/government-budget-value>, (access: 18.05.2022).
11. Webb E., Winkelmann J., Scarpetti G., Behmane D., Habicht T., Kahur K., Kasekamp K., Köhler K., Miščikienė L., Misins J., Reinap M., Slapšinskaitė-Dackevičienė A., Vörk A., Karanikolos M. (2022). Lessons learned from the Baltic countries' response to the first wave of COVID-19. *Health Policy*. 126(5): 438-445. doi: 10.1016/j.healthpol.2021.12.003.
12. World Health Organization (WHO), (2022), Coronavirus disease (COVID-19) <https://www.who.int/emergencies/diseases/novel-coronavirus-2019/question-and-answers-hub/q-a-detail/coronavirus-disease-covid-19-mass-gatherings>, (access: 15.05.2022).

Lilia Neumann

Uniwersytet Gdański, Wydział Ekonomiczny

l.neumann@ug.edu.pl

ORCID: 0000-0002-0799-5587

MSP w Polsce a pandemia. Jak ewoluował sektor mikro, małych i średnich przedsiębiorstw w okresie 2019 -2021

SMEs in Poland and the pandemic. How the sector of micro, small and medium-sized enterprises has evolved in the years 2019-2021

Streszczenie

Sektor MSP w Polsce to istotny element systemu gospodarczego. Bardzo silnie oddziałuje na rynek pracy. Jest odpowiedzialny za tworzenie dużej części produktu krajowego brutto. Przedmiotem pracy jest pokazanie zmian, jakie zaszły w sektorze mikro, małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce w okresie 2019-2021. Autorka porównuje ilość przedsiębiorstw, poziom zatrudnionych i pracujących oraz wielkość nakładów firm. Przedstawia badania dotyczące postrzegania koniunktury gospodarczej oraz sytuacji przedsiębiorstw w trakcie trwania pandemii Covid-19, a także ich przewidywań dotyczących przyszłości ekonomicznej. Podejmuje próbę wyciągnięcia wniosków oraz przedstawienia obszarów działalności firm, które ucierpiały przez pojawienie się światowej epidemii.

Słowa kluczowe: MSP, małe i średnie przedsiębiorstwa, pandemia Covid-19, mikro przedsiębiorstwa.

Summary

SME sector in Poland is an important element of the economic system. It is responsible for creation of a large part of GDP. It has a very strong impact on the labour market. The aim of the paper is to show changes that have taken place in the sector of micro, small and medium enterprises in Poland in the period 2019-2021. The author compares number of enterprises, level of employees, size of companies' outlays, also presents some research on the perception of the economic situation and the situation of enterprises during the Covid-19 pandemic, as well as their predictions regarding the economic future. The researcher attempts to draw conclusions and present the areas of activity of companies that have suffered from the global epidemic.

Key words: SME, small and medium enterprises, pandemic, Covid-19

Wstęp

Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa to bardzo ważny element polskiej gospodarki. W znacznym stopniu oddziałują na PKB oraz rynek pracy. Kluczowej roli MSP w gospodarce upatruje się nie tylko ze względu na ich liczebność, ale również z uwagi na szybkość reakcji na zmiany odbywające się w otoczeniu gospodarczym i społecznym. Firmy z tego sektora potrafią dynamicznie funkcjonować, dopasowując swoją działalność do ogólnej sytuacji ekonomicznej oraz do aktualnych potrzeb rynku pracy (począwszy od lokalnego, aż do międzynarodowego), efektywnie wypełniając pojawiające się na nim luki. Sektor MSP cały czas się zmienia. Nowe firmy są zakładane, część z istniejących, czasem bardzo szybko od momentu powstania, jest zamykanych. Pojawienie się niebezpiecznego wirusa Covid-19 pod koniec 2019 roku i wybuch światowej epidemii bardzo mocno wpłynęły na ten sektor gospodarki. Niepewność dotycząca warunków funkcjonowania całej gospodarki spowodowała duże zmiany na rynku małych i średnich przedsiębiorstw oraz na rynku pracy. Z powodu pandemii istotne zmiany zaszły we

współpracy sektora bankowego z MSP, który jest istotnym elementem ich rozwoju i silnie wpływa na połączenie sfery finansowej ze sferą realną gospodarki. Małe i średnie przedsiębiorstwa prowadzą działalność zwykle na mniejszą skalę aniżeli duże firmy. Z tego między innymi powodu są w dużym stopniu narażone na problemy finansowania działalności, negatywny wpływ napotykaných barier, zdarzeń kryzysowych, wzmożonej konkurencji.

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie zmian jakie zaszły w sektorze mikro, małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce w okresie 2019 -2021 oraz ukazanie sytuacji ekonomicznej w tym segmencie gospodarki w ocenie przedsiębiorców i ich zapatrywania się na przyszłość (po 2021 roku).

W artykule wykorzystano dostępne dane statystyczne. Niestety nie wszystkie dane za 2021 rok zostały opublikowane do momentu jego powstania. Dokonano analizy struktury MSP w Polsce w latach 2019-2021 pod względem ich liczebności, liczby pracujących i wielkości zatrudnienia, a także wielkości nakładów. Do analizy wpływu pandemii Covid-19 na sektor MSP w Polsce posłużono się badaniami ankietowymi przeprowadzonymi wśród przedsiębiorców na zlecenie Banku Światowego, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Konfederacji Lewiatan oraz Biura Informacji Gospodarczej InfoMonitor.

1. Istota MSP

Sektor MSP stanowią przedsiębiorstwa prywatne i publiczne. Należą do niego mikro, małe i średnie firmy. Jest to międzynarodowy termin określający ten segment działalności gospodarczej. Stosowany jest w Unii Europejskiej, przez Bank Światowy, WHO czy ONZ. Zgodnie z zapisami zawartymi w Rekomendacji Komisji Europejskiej przedsiębiorstwem jest każdy podmiot prowadzący działalność gospodarczą, bez względu na jego formę prawną. Definicja ta obejmuje osoby prowadzące działalność na własny rachunek, firmy rodzinne, spółki osobowe oraz stowarzyszenia (*Commission Recommendation of 6 May 2003 concerning the definition of micro, small and medium-sized enterprises*, 2003). Klasyfikacja przedsiębiorstw odbywa się na podstawie wielkości zatrudnienia, średniego rocznego obrotu oraz bilansu płatniczego. Mikroprzedsiębiorstwo to podmiot gospodarczy zatrudniający do 9 pracowników o obrocie rocznym (lub bilansie) poniżej 2 milionów euro. Do tej grupy zalicza się również osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą. Małe przedsiębiorstwo zatrudnia od 10 do mniej niż 50 pracowników i może osiągać obrót roczny (lub bilans) poniżej 10 mln euro. Przedsiębiorstwo uznawane za średnie może zatrudniać od 50 do 249 pracowników i osiągać obrót roczny poniżej 50 milionów euro lub bilans do 43 milionów euro.

2. Zmiany w sektorze MSP w Polsce w latach 2019-2021

Sektor mikro, małych i średnich przedsiębiorstw to 99,8 % ogółu wszystkich działających firm w Polsce. Jedna na trzy firmy zaliczane do grupy mikro, małych i średnich w Polsce upada w pierwszym roku działalności. W kolejnych latach wskaźnik przeżywalności wzrasta. W 2019 roku powstało oraz rozpoczęło działalność 278583 firm. Do 2020 roku aktywnych pozostało 193173 z nich. Najwyższa przeżywalność przedsiębiorstw powstałych w 2019 roku dotyczyła tych z sekcji informacji i komunikacji (78,3%) oraz edukacji (75,6%). Zgodnie z raportem PARP z 2021 roku, najczęściej upadały firmy z sekcji zakwaterowanie i gastronomia (wskaźnik przeżywalności wyniósł 59,7%) oraz obsługi rynku nieruchomości (przeżywalność na poziomie 64,1%). Tabela 1. przedstawia liczbę nowopowstałych i zlikwidowanych przedsiębiorstw w latach 2019-2021.

Tab. 1. Liczba nowopowstałych i zlikwidowanych przedsiębiorstw w okresie 2019-2021.

Rok	Nowopowstałe (w tys.)	Zlikwidowane (w tys.)	Bilans (w tys.)
2019	379	227	152
2020	329	170	159
2021	368	190	178

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Raport o stanie sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce, PARP, 2021, Warszawa 2021, red. A. Skowrońska, A. Tarnawa, s. 108 oraz Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON 2021, GUS, Warszawa 2022, tabl. 4.

W roku 2019 powstało najwięcej nowych firm. W 2020 roku w Polsce pojawiło się najmniej nowopowstałych, zaś rok później, czyli w 2021 roku, ta liczba wzrosła. Liczba likwidowanych firm spadła w roku 2020 w stosunku do 2019 roku, w 2021 wzrosła, względem poprzedniego roku. W okresie pandemii Covid-19 tempo wzrostu ilości działających przedsiębiorstw w Polsce było rosnące. Pomimo wzrostu różnicy pomiędzy nowopowstałymi a zlikwidowanymi firmami, w 2021 roku powstało mniej nowych przedsiębiorstw aniżeli w roku 2019, bezpośrednio poprzedzającym wybuch światowej epidemii.

2.1. Liczba przedsiębiorstw sektora MSP

Według GUS (Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze Regon, 2021r., 2022) w 2021 roku większość stanowiły podmioty gospodarcze do 9 pracowników (96,6% ogółu podmiotów). W grupie mikro firm nastąpił wzrost nowo zarejestrowanych podmiotów w stosunku do 2020 roku o 3,9%. Udział małych przedsiębiorstw (w których pracowało od 10-49 osób) wyniósł 2,8%, a średnich podmiotów (powyżej 49 pracujących i poniżej 250) wyniósł 0,6%.

Zgodnie z danymi opublikowanymi przez GUS (Zmiany strukturalne..., 2022) na koniec 2021 roku było zarejestrowanych 4836214 podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON. Na koniec 2020 roku było ich 4663378, natomiast 31. grudnia 2019 roku w rejestrze REGON widniało 4509916 podmiotów. Tabela 2. przedstawia szczegółowo liczbę wszystkich podmiotów gospodarki narodowej (wraz z finansowymi) według liczby pracujących w okresie od 2019 do 2021.

Tab. 2. Liczba podmiotów gospodarki narodowej według przewidywanej liczby pracujących w latach 2019-2022.

	Ogółem	0-9 pracujących	10-49 pracujących	50-249 pracujących
Liczba podmiotów gospodarki narodowej na dzień 31.12.2019	4509916	4341325	136635	27650
Liczba podmiotów gospodarki narodowej na dzień 31.12.2020	4663378	4497099	134600	27381
Liczba podmiotów gospodarki narodowej na dzień 31.12.2021	4836214	4670749	133936	27263
Przyrost 2020/2019	153462	155774	-2035	-269
Przyrost 2021/2020	172836	173650	-664	-118
Przyrost procentowy 2020/2019	3,4	3,6	-0,5	-0,4
Przyrost procentowy 2021/2020	3,7	3,9	- 1,5	-1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze Regon, 2021 r., tablice w formacie xls (<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/podmioty-gospodarcze-wyniki-finansowe/zmiany-strukturalne-grup-podmiotow/zmiany-strukturalne-grup-podmiotow-gospodarki-narodowej-w-rejestrze-regon-2021-r-,1,26.html>) oraz Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze Regon, 2020 r., tablice w formacie xls <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/podmioty-gospodarcze-wyniki-finansowe/zmiany-strukturalne-grup-podmiotow/zmiany-strukturalne-grup-podmiotow-gospodarki-narodowej-w-rejestrze-regon-2020-r-,1,25.html>

W okresie 2019-2021 nastąpił wzrost liczby istniejących podmiotów gospodarki narodowej ogółem. Ilość mikroprzedsiębiorstw w tym okresie również się zwiększyła. Zmalała liczba małych i średnich firm.

Analizując informacje opublikowane przez GUS, dotyczące przedsiębiorstw niefinansowych w Polsce, możliwa jest analiza liczby firm w 2019 oraz 2020 roku (szczegółowe dane zawarto w tabeli 3.). Dane za 2021 rok nie są jeszcze dostępne.

Tab. 3. Liczba przedsiębiorstw niefinansowych w Polsce według klas wielkości w 2019 oraz 2020 roku.

Klasa wielkości przedsiębiorstwa	2019	2020
Mikro	2144162	2194244
Małe	48911	49514

Średnie	14780	14433
Duże	3751	3665

Źródło: Działalność przedsiębiorstw niefinansowych w 2020 roku, GUS, s. 16 (<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/podmioty-gospodarcze-wyniki-finansowe/przedsiębiorstwa-niefinansowe/dzialalnosc-przedsiębiorstw-niefinansowych-w-2020-roku,2,17.html>)

Wśród przedsiębiorstw niefinansowych w Polsce, liczba mikro i małych firm w 2020 roku zwiększyła się, liczba średnich i dużych przedsiębiorstw spadła.

2.2. Struktura przedsiębiorstw MSP

Według danych zawartych w raporcie PARP (2021, s.13) 97% ogółu (2 mln 144,2 tys. przedsiębiorstw niefinansowych w Polsce) stanowiły przedsiębiorstwa mikro, 2,2% małe (48,9 tys.), a 0,6% (14,8 tys.) przedsiębiorstwa średnie. Większość z nich funkcjonowała jako przedsiębiorstwa usługowe (52,5%). Na drugim miejscu uplasowały się firmy prowadzące działalność handlową (22,4%), a na trzecim przedsiębiorstwa budowlane (14,9%). Firm przemysłowych w 2019 roku było 10,1%.

Zgodnie z danymi GUS (Zmiany strukturalne..., 2022) najwięcej nowych podmiotów gospodarczych zarejestrowano w 2021 roku w sekcji budownictwo. Następnymi najliczniej zarejestrowanymi przedsiębiorstwami były firmy handlowe i zajmujące się naprawą samochodów, następnie te prowadzące działalność profesjonalną, naukową i techniczną. Najwięcej podmiotów wykreślono z rejestru REGON w 2021 roku tych, które zajmowały się handlem i naprawą samochodów, następnie budownictwem oraz działalnością profesjonalną i naukową.

Jak podaje Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości z swoim raporcie z 2021 roku (Raport PARP, 2021) przedsiębiorstwa zaliczane do MSP wytworzyły 49,1% PKB Polski (są to dane za 2018 rok). Wszystkie firmy wytworzyły 72,7% produktu krajowego brutto. Struktura udziału przedsiębiorstw w PKB Polski w 2018 roku kształtowała się następująco:

- mikroprzedsiębiorstwa 29%
- małe przedsiębiorstwa 9,1%
- średnie przedsiębiorstwa 11,1%

2.3. Liczba pracujących i zatrudnionych w MSP

W mikro, małych i średnich firmach pracuje najwięcej osób ze wszystkich pracujących w Polsce. Wśród wszystkich pracowników pracujących w 2019 roku w przedsiębiorstwach w Polsce (10,01 mln) 6,75 mln stanowili pracownicy pracujący w sektorze MSP.

W 2019 roku zatrudnionych było we wszystkich przedsiębiorstwach w Polsce 7011295 osób. W mikroprzedsiębiorstwach największą liczbę stanowili zatrudnieni w usługach (53,2%), następnie w handlu (22,4%), budownictwie (15%) i przemyśle (9,5%) (Raport PARP, 2021).

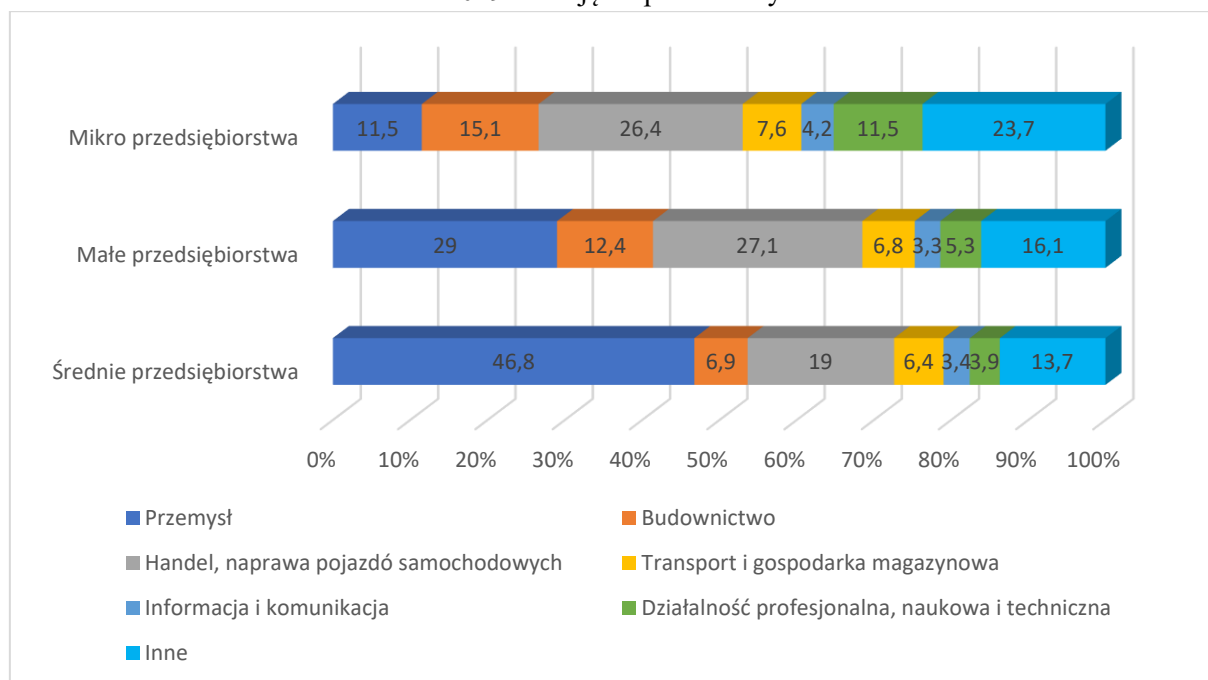
W 2020 roku zatrudnionych było we wszystkich przedsiębiorstwach w Polsce 6936152 osób. W grupie mikro małych i średnich przedsiębiorstw liczba pracujących w 2019 oraz 2020 roku została szczegółowo przedstawiona w tabeli 4. oraz na wykresach 1 i 2 (według sekcji PKD).

Tab. 4. Pracujący i zatrudnieni w niefinansowych przedsiębiorstwach w Polsce w 2019 i 2020 roku.

Klasa wielkości przedsiębiorstwa	Pracujący		Zatrudnieni	
	2019	2020	2019	2020
Mikro	4129453	4188188	1476371	1505682
Małe	1046070	1054019	957486	949916
Średnie	1576002	1539361	1495596	1448229
Wszystkie przedsiębiorstwa w Polsce	10014159	9999563	7011295	6936152

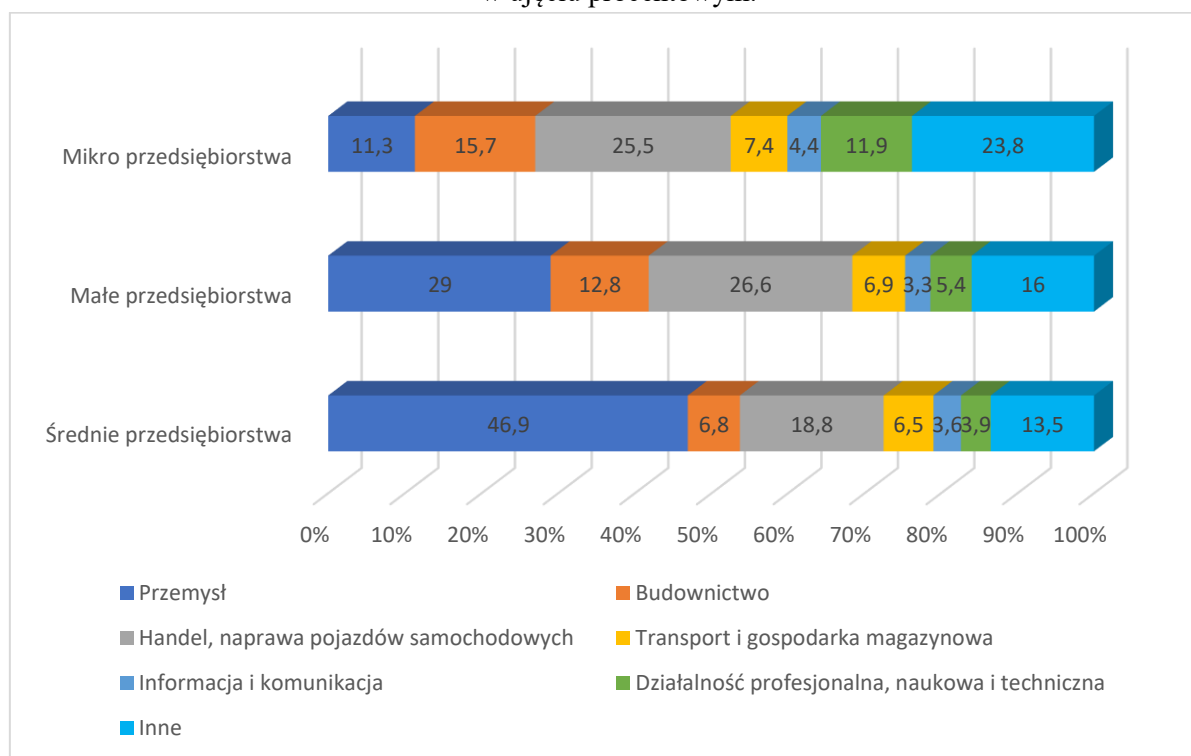
Źródło: opracowanie własne na podstawie: Działalność przedsiębiorstw niefinansowych w 2019 r. (<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/podmioty-gospodarcze-wyniki-finansowe/przedsiębiorstwa-niefinansowe/dzialalnosc-przedsiębiorstw-niefinansowych-w-2019-roku,2,16.html>) oraz Działalność przedsiębiorstw niefinansowych w 2020 r. (<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/podmioty-gospodarcze-wyniki-finansowe/przedsiębiorstwa-niefinansowe/dzialalnosc-przedsiębiorstw-niefinansowych-w-2020-roku,2,17.html>)

Wyk. 1. Liczba pracujących według klas wielkości i sekcji PKD w 2019 r. w ujęciu procentowym.



Źródło: Działalność przedsiębiorstw niefinansowych w 2019 r., GUS, Warszawa 2020, s. 21.

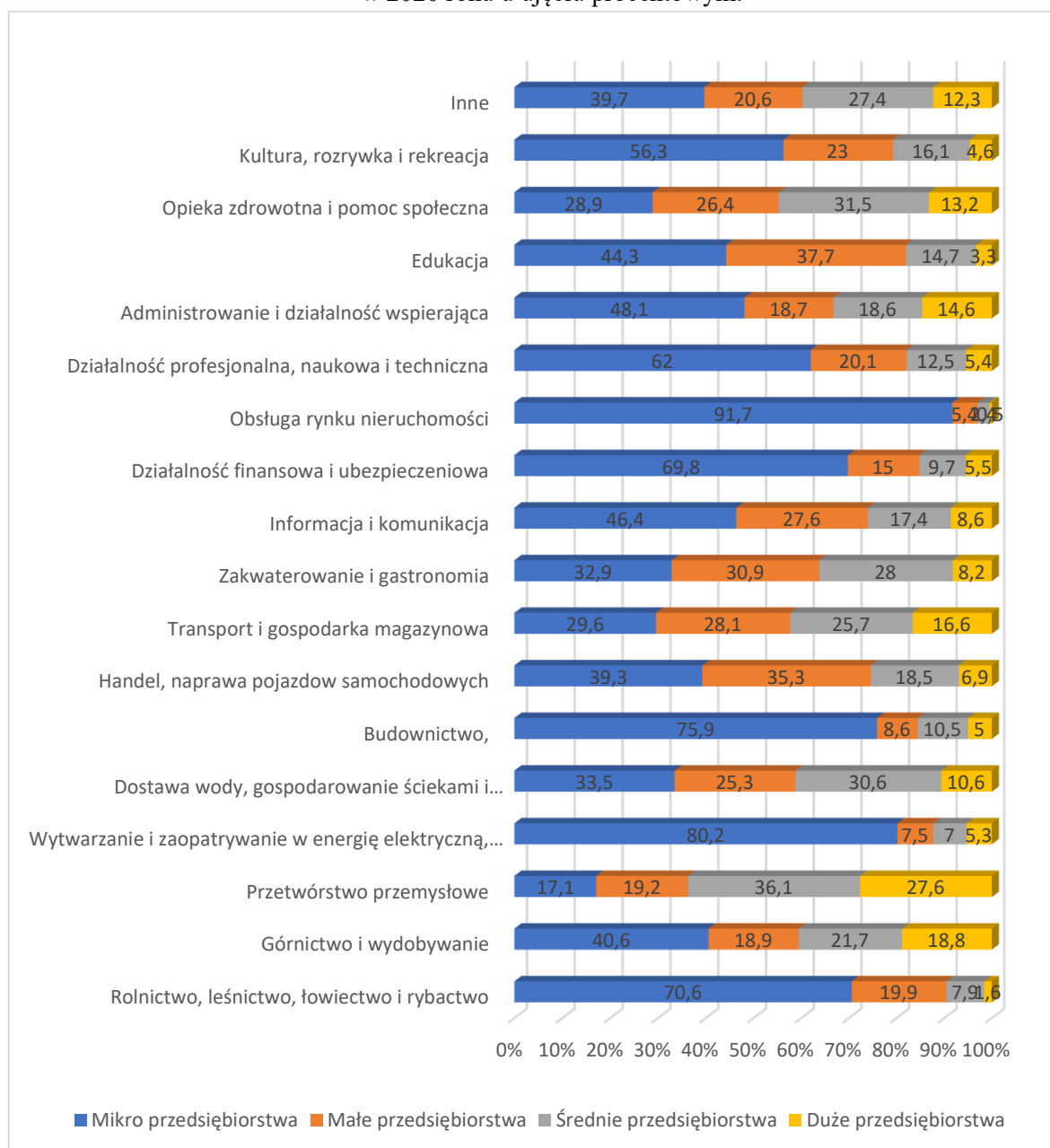
Wyk. 2. Liczba pracujących według klas wielkości i sekcji PKD w 2020 r. w ujęciu procentowym.



Źródło: Działalność przedsiębiorstw niefinansowych w 2020 r., GUS, Warszawa 2021, s. 20.

W średnich przedsiębiorstwach, zarówno w 2019 roku, jak i 2020, większość pracujących stanowili pracownicy przemysłowi (odpowiednio 46,8 i 46,9 %). Wśród małych firm najwięcej osób pracowało w przemyśle oraz handlu i naprawie samochodów. Wśród mikroprzedsiębiorstw największy procentowy udział stanowili pracujący w handlu i naprawie samochodów oraz innych branżach, niewyszczególnionych na wykresach. W przedsiębiorstwach mikro i małych udział liczby pracujących w poszczególnych klasach i sekcjach PKD był bardziej zróżnicowany niż w przedsiębiorstwach średnich. W 2020 roku, podobnie jak wcześniej, powstało najwięcej firm budowlanych, handlowych i naprawiających samochody, prowadzących działalność profesjonalną, naukową i techniczną oraz zajmujących się przetwórstwem przemysłowym. Zgodnie z raportem PARP 80,1% nowopowstałych przedsiębiorstw w 2020 roku stanowiły osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. Na wykresie nr 3 przedstawiono szczegółowo strukturę polskich przedsiębiorstw (z uwagi na klasy wielkości względem liczby pracujących) należących do poszczególnych grup według sekcji PKD w 2020 roku.

Wyk. 3. Liczba pracujących w poszczególnych klasach przedsiębiorstw według sekcji PKD w 2020 roku ujęciu procentowym.



Źródło: Grupy przedsiębiorstw w Polsce w 2020 roku, GUS, Warszawa, 2022, s. 23.

Analizując wykres 3 można zauważyć, iż udział przedsiębiorstw mikro w poszczególnych sekcjach był najbardziej zróżnicowany. Największy udział zatrudnionych zauważono w obsłudze rynku nieruchomości (91,7%). Najmniejszy zaś w przetwórstwie przemysłowym (17,1%). We wszystkich sekcjach, poza przetwórstwem przemysłowym, dominowały podmioty mikro i małe. Największy udział pracujących w przedsiębiorstwach od 50 pracowników wystąpił w sekcji przetwórstwa przemysłowego i wyniósł 63,7%.

2.4. Nakłady finansowe MSP w Polsce

Inwestycje przedsiębiorstw to ważny element ich strategii i rozwoju. Pozwalają efektywniej i dłużej funkcjonować firmom w gospodarce. Nakłady finansowe przedsiębiorstw niefinansowych w Polsce w latach 2019 i 2020 zostały przedstawione w tabeli 5.

Tab. 5. Nakłady przedsiębiorstw niefinansowych w Polsce w 2019 i 2020 roku, w tys. zł.

Klasa wielkości przedsiębiorstwa	Nakłady na rzeczowe aktywa trwałe		Nakłady inwestycyjne	
	2019	2020	2019	2020
Mikro	43043851	42836404	34058558	33949763
Małe	19212218	17599947	15833308	14281960
Średnie	42869384	39166994	38965118	35376258
Wszystkie przedsiębiorstwa w Polsce	240569632	224693585	219926924	203457176

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Działalność przedsiębiorstw niefinansowych w 2019 r. (<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/podmioty-gospodarcze-wyniki-finansowe/przedsiębiorstwa-niefinansowe/dzialalnosc-przedsiębiorstw-niefinansowych-w-2019-roku,2,16.html>) oraz Działalność przedsiębiorstw niefinansowych w 2020 r. (<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/podmioty-gospodarcze-wyniki-finansowe/przedsiębiorstwa-niefinansowe/dzialalnosc-przedsiębiorstw-niefinansowych-w-2020-roku,2,17.html>).

Wybuch pandemii Covid-19 spowodował spadek inwestycji mikro, małych i średnich firm. We wszystkich przedsiębiorstwach z sektora MSP zmalały nakłady na rzeczowe aktywa trwałe i nakłady inwestycyjne.

3. Zmiany w sektorze MSP w ocenie przedsiębiorców na podstawie wyników badań ankietowych

W artykule podjęto próbę przedstawienia i zbadania sytuacji mikro, małych i średnich firm w Polsce w okresie 2019-2021. Pokazano wyniki kilku badań ukazujących ocenę sytuacji gospodarczej przez przedsiębiorców z sektora MSP w tym okresie oraz ich przewidywania co do przyszłej koniunktury.

3.1. Badanie „Koniunktura i otoczenie biznesu”

Jako pierwsze przytoczono wyniki badania ankietowego przeprowadzonego w 2021 roku dotyczącego postrzegania przez przedsiębiorców sytuacji w sektorze MSP. Badanie pt.: „Koniunktura i otoczenie biznesu” skupiało się na zagadnieniach dotyczących i wpływających na przedsiębiorczość w Polsce. Zostało ono zrealizowane przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości w ramach Panelu Polskich Przedsiębiorstw w 2021 roku. Punktem odniesienia był głównie rok 2019. Położono nacisk na takie wskaźniki jak: postrzeganie obecnej i przyszłej koniunktury, strategię konkurencyjności oraz kondycja polskich firm. Przedsiębiorcy oceniali koniunkturę w roku 2019 oraz 2021. Jako znacznie lepszą niż przed

rokiem sytuację gospodarczą uznało 8% ankietowanych w 2019 roku i tylko 1% w 2021, jako nieznacznie lepszą odpowiednio 19% i 9% udzielających odpowiedzi. 27% przedsiębiorców w 2019 roku i 7% w 2021 uznało koniunkturę za taką samą jak rok temu. Większość ankietowanych uznało sytuację gospodarczą w 2019 i 2020 roku za gorszą (31% i 48%) i znacznie gorszą niż rok wcześniej (14% oraz 3%) (Raport PARP, 2021, s. 81). Ze względu na wielkość podmiotów gospodarczych najgorzej koniunkturę ocenili przedsiębiorcy małych firm, zaś wyniki uzyskane w każdej z grup MSP znacząco różniły się od postrzegania koniunktury przez dużych przedsiębiorców, których odpowiedzi były najbardziej pozytywne ze wszystkich udzielonych (Raport PARP, 2021, s.144). Przedsiębiorcy oceniali również koniunkturę w branży działalności przedsiębiorstwa. Jako znacznie lepszą niż przed rokiem uznało 9% ankietowanych w 2019 roku i 3% w 2021, jako nieznacznie lepszą odpowiednio 19% i 16% udzielających odpowiedzi. 27% przedsiębiorców w 2019 roku i 15% w 2021 uznało koniunkturę w branży działalności przedsiębiorstwa za taką samą jak rok temu. Większość ankietowanych uznało sytuację gospodarczą w 2019 i 2020 roku za nieznacznie gorszą (28% i 38%) i znacznie gorszą niż rok wcześniej (17% oraz 27%) (Raport PARP, 2021, s. 84). Pod względem wielkości firmy, duże przedsiębiorstwa najwyższej oceniły sytuację gospodarczą branży, w której działają. Najsłabszy wynik uzyskano wśród przedsiębiorców firm mikro (Raport PARP, 2021, s. 146). W badaniu przedsiębiorców zapytano również o ocenę przyszłej sytuacji gospodarczej. Jako znacznie lepszą oraz nieznacznie lepszą przyszłą koniunkturę niż przed rokiem uznało 19% ankietowanych w 2019 roku i 20% w 2021. 38% przedsiębiorców w 2019 roku i 21% w 2021 oceniło przyszłą sytuację gospodarczą w branży działalności przedsiębiorstwa jako taką samą jak rok temu. Przyszłą koniunkturę jako nieznacznie gorszą i znacznie gorszą niż przed rokiem oceniło w 2019 43% ankietowanych i 59% w 2020 roku (Raport PARP, 2021, s. 84). Najbardziej optymistycznie nastawieni do przyszłej sytuacji gospodarczej byli średni przedsiębiorcy, nieznacznie mniej mali oraz mikro przedsiębiorcy. Najbardziej pesymistycznie nastawieni byli duzi przedsiębiorcy, którzy na tle innych grup przedsiębiorstw wykazali się największą ostrożnością w ocenie przyszłej koniunktury (Raport PARP, 2021, s. 148).

Odwołując się do raportu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości z 2021 r. zauważono, iż ponad 80 % ankietowanych przedsiębiorstw uznało, że sytuacja gospodarcza w Polsce w 2021 roku była gorsza niż w 2020. W raporcie zwrócono uwagę na wysokie koszty zatrudnienia, niedobór pracowników na rynku pracy, rosnące koszty operacyjne, opóźnienia w płatnościach. W czasie pandemii przedsiębiorcy uznali, iż rzadziej spotkali się z praktykami nieuczciwej konkurencji. Firmy mniej obawiały się utraty płynności finansowej niż w 2020

roku. Przedsiębiorcy najchętniej chcieli inwestować w środki trwałe (67% respondentów), w rozwój nowych usług i produktów (51%), w badania i rozwój (23%). Chęć inwestycji w kapitał ludzki zadeklarowało 17% ankietowanych przedsiębiorstw i było ono niższe w stosunku do deklaracji z 2019 roku (32%). Przedsiębiorcy negatywnie ocenili przyszłą sytuację gospodarczą w Polsce. Wśród przedsiębiorstw z branży budowlanej, elektronicznej i motoryzacyjnej głównie wymieniano trzy czynniki wywołane przez pandemię Covid-19: rosnące ceny surowców, materiałów i półproduktów oraz ich utrudnioną dostępność. Firmy z sektora turystycznego oraz usługowo-handlowego wymieniły trudności w znalezieniu pracowników i ograniczenia w przemieszczaniu się ludności jako te, które utrudniały prowadzenie działalności gospodarczej w czasie pandemii (<https://siecotwartychinnowacji.pl>).

3.2. Badanie „Indeks biznesu”

W lutym 2022 roku na zlecenie Konfederacji Lewiatan przeprowadzone zostało cykliczne badanie sondażowe „Indeks biznesu” wśród polskich przedsiębiorców dotyczące oceny warunków prowadzenia biznesu (<https://serwisy.gazetaprawna.pl>). 69% przebadanych małych przedsiębiorstw orzekło, że w ciągu ostatnich sześciu miesięcy od dnia przeprowadzenia badania warunki do prowadzenia działalności się pogorszyły. Takie samo zdanie wyraziło 60% średnich przedsiębiorstw biorących udział w badaniu (<https://alebank.pl/>, 25.05.2022). Nastawienie do prowadzenia biznesu większość przebadanych firm określiła jako negatywne (53% wszystkich menedżerów, w tym 55% z małych firm oraz 54% ze średnich), 65% menedżerów z małych i 59% średnich firm obawiało się prowadzenia firmy w 2022 roku w kontekście zmian w prawie i administracji.

3.3. Badanie Instytutu Keralla Research

W grudniu 2021 roku zostało przeprowadzone badanie przez Instytut Keralla Research na zlecenie BIG InfoMonitor wśród 500 mikro, małych i średnich przedsiębiorców poprzez wywiady telefoniczne (<https://inwestycje.pl>). 19% przebadanych przedsiębiorstw wyraziło obawę bankructwa w 2022 roku. Najwięcej obaw związanych z bankructwem miały firmy budowlane (32% odpowiedzi), usługowe (28%) oraz transportowe (24%). Wśród powodów przyczyniających się do bankructwa firm, przedsiębiorcy wymieniali kolejno: zmiany prawno-podatkowe, spadek popytu, inflację, problemy z pozyskaniem odpowiednich pracowników, wzrost kosztów prowadzenia działalności, problemy z płynnością finansową, pandemię i blokady gospodarcze.

3.4. Badanie „Business Pulse Survey”

W marcu 2020 roku odnotowano pierwszy przypadek osoby z Covid-19 z Polsce. Rozpoczęto badanie wpływu pandemii koronawirusa na sektor MSP. *Badanie „Business Pulse Survey” zostało przeprowadzone przez Bank Światowy w około 30 krajach. W Polsce zostało zrealizowane wraz z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości. Odbyły się trzy edycje tego badania. Na potrzeby niniejszego artykułu przytoczono szczegółowo wyniki pierwszej i trzeciej edycji badania Business Pulse Survey Polska (<https://www.parp.gov.pl>).*

W wyniku przeprowadzonego badania zostało wyszczególnionych 5 szoków gospodarczych wywołanych przez Covid-19:

1. Efekt lockdownu, czyli zamknięcia wszystkich działalności gospodarczych poza niezbędnymi.
2. Szok popytowy – zaobserwowano pogorszenie koniunktury z powodu spadku popytu krajowego i za granicą. Dotknął on zwłaszcza firmy produkujące dobra trwałe oraz eksportowe, w dużej mierze branżę turystyczną.
3. Szok podażyowy – spadła podaży pracy, materiałów i dóbr pośrednich.
4. Szok finansowy – pogorszenie możliwości finansowania działalności.
5. Niepewność spowodowała zmniejszenie nakładów na inwestycje i innowacje.

Poniżej przedstawiono szczegółowo wnioski z przeprowadzonej I edycji badania:

1. Najbardziej w początkowym okresie pandemii został dotknięty sektor usług.
2. 69% firm doznało spadku sprzedaży w ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem w stosunku do analogicznego okresu w 2019 roku.
3. Dostosowania przedsiębiorstw do trudnej sytuacji gospodarczej w zakresie zatrudnienia dotyczyły:
 - w firmach usługowych – zmniejszenie liczby godzin pracy,
 - w firmach handlowych – udzielanie płatnego urlopu,
 - w przedsiębiorstwach przemysłowych – obniżka pensji.
4. Większość przebadanych firm odczuła niekorzystny wpływ szoku popytowego:
 - przedsiębiorstwa mikro (o liczbie pracujących 2-9) i małe, były częściej dotknięte spadkiem popytu niż firmy średnie,
 - firmy eksportujące silniej odczuły spadek płynności niż nieeksportujące.
5. Z powodu zmniejszenia liczby godzin pracy, popytu oraz płynności dochody przedsiębiorstw usługowych i handlowych uległy znacznemu zmniejszeniu.
6. Firmy przewidywały spadek sprzedaży wynoszący 11% w kolejnych 3 miesiącach po przeprowadzeniu badania.

7. W celu przeciwdziałania szokom związanym z Covid-19 jedno na trzy przedsiębiorstwa wykorzystało platformy cyfrowe:
 - 32% firm rozpoczęło wykorzystywać zwiększyło użycie platform cyfrowych (większość z nich to firmy małe i średnie).
 - przedsiębiorstwa handlowe i usługowe wykazały zwiększone użycie platform cyfrowych w porównaniu z przedsiębiorstwami przemysłowymi.
8. Obniżenia lub zwolnienia ze składek ZUS przedsiębiorcy określili jako najbardziej potrzebne wsparcie publiczne.
9. Potrzebę dostępu do nowego kredytu wyraziły małe i średnie przedsiębiorstwa, w większym stopniu niż mikro przedsiębiorstwa. Firmy działające na rynku dłużej niż 4 lata częściej uznawały za ważne dostęp do nowego kredytu i odroczenie płatności podatków, niż firmy młodsze.

Porównując trzy edycje badań zauważono, iż ograniczenia pandemiczne były mniej dotkliwe dla działalności gospodarczej na początku 2021 roku. 98% przedsiębiorstw było otwartych lub częściowo otwartych w porównaniu do 97% w II edycji badania i 91% w I edycji. Utrzymał się negatywny wpływ Covid-19 na sprzedaż wśród mikro i małych przedsiębiorstw w Polsce. W III edycji badania 50% firm odnotowało spadek sprzedaży w porównaniu do analogicznego okresu w 2020 r. (czyli przed pandemią), zaś 52% w II edycji. Średni spadek sprzedaży wyniósł 16% w trzeciej edycji, a 17% w drugiej. Najmniejszy spadek sprzedaży (na przestrzeni trzech edycji badania) odnotowały średnie przedsiębiorstwa, mniejszy niż mikro i małe. Bardziej ucierpiały firmy usługowe (zwłaszcza sektor HoReCa) niż handlowe i przemysłowe. Z trzeciej edycji badania wynikało, iż w porównaniu z pierwszą przedsiębiorstwa rzadziej dostosowywały się do warunków kryzysowych poprzez zmniejszenie liczby godzin i obniżanie pensji. Przedsiębiorstwa uznały, że najbardziej pożądaną formą pomocy są transfery pieniężne. Jedna trzecia przedsiębiorstw nie prowadziła żadnych działań w Internecie, a 35% przedsiębiorstw nie przechowywało danych finansowych w formie elektronicznej. Przeprowadzona III edycja badania pozwoliła na wyciągnięcie kolejnych wniosków:

1. Płynność finansowa to bardzo ważny element funkcjonowania na rynku. Firmy zaraportowały, iż przeciętnie były w stanie działać w oparciu o posiadaną gotówkę przez 3 miesiące.
2. 16% przedsiębiorstw przyznało, że zalegało bądź znacznie zalegać z płatnościami (w ciągu pół roku, od momentu przeprowadzenia badania).
3. Firmy młode (działające krócej niż 5 lat) mają gorszy dostęp do kredytu niż starsze.

4. 9% przedsiębiorstw było zmuszonych w ciągu ostatnich 30 dni anulować zamówienie z powodu braku materiałów.
5. Przedsiębiorstwa oczekiwały, że ich sprzedaż (w najbliższych miesiącach po badaniu) osiągnie poziom z początkowego okresu pandemii (początek 2020 roku).
6. Najbardziej pożądaną formą pomocy przez przedsiębiorców są transfery pieniężne (78% badanych). Na kolejnych miejscach znalazła się możliwość odroczenia płatności (56%). Przedsiębiorcy nie oczekiwali wsparcia merytorycznego.
7. 25% firm zadeklarowało, że otrzymały wsparcie finansowe ze źródeł rządowych w IV kwartale 2020 r. i pierwszym kwartale 2021 r.
8. Od jesieni 2020 r. zaobserwowano obniżenie sprzedaży przedsiębiorstw o około 15% w stosunku do czasu przed pandemią.
9. Z trzeciej edycji badania (w przeciwieństwie do poprzednich dwóch) wynika, iż właściciele przedsiębiorstw rzadziej decydowali się na obniżanie pensji pracowników (3% badanych w III edycji, a 7% w I) oraz zwolnienia (odpowiednio 2% i 4%).
10. Zwiększył się odsetek pracowników pracujących zdalnie z 8% (I edycja badania) do 20% (III edycja) oraz udział sprzedaży on-line w dochodzie przedsiębiorstwa z 12 % (I edycja) do 14% (III edycja badania).
11. 68% przedsiębiorstw zainwestowało w nowy sprzęt, oprogramowanie i rozwiązania cyfrowe. 30% przedsiębiorstw w Polsce nie prowadzi działań w aplikacjach, platformach cyfrowych czy mediach społecznościowych. Ponad połowa (56%) mikro, małych i średnich firm nie przechowuje danych o produkcji w formie cyfrowej, a ponad 30% danych finansowych. 21% przedsiębiorstw wdrożyło bądź zintensyfikowało działania w Internecie, mediach społecznościowych lub aplikacjach w odpowiedzi na światową epidemię Covid-19, 45% prowadziło działania na podobną skalę jak przed pandemią.

4. Podsumowanie

Okres 2019-2021 był wyjątkowym czasem w życiu gospodarczym całego świata. Wybuch pandemii Covid-19 spowodował wiele sytuacji, które wcześniej się nie wydarzyły. Był to czas dużej niepewności nie tylko w sferze gospodarczej, ale każdej dziedzinie życia. Sektor MSP, jako bardzo wrażliwy na wszelkie zmiany zachodzące w gospodarce, silnie odczuł wprowadzane ograniczenia w funkcjonowaniu biznesu. Wiele mikro, małych i średnich przedsiębiorstw upadło. Powstało wiele nowych firm. Dzięki umiejętności szybkiego reagowania na rzeczywistość gospodarczą i społeczną oraz wysoki stopień elastyczności

polskich firm z sektora MSP, względem zachodzących zmian, wielu z nich udało się przetrwać. Przedsiębiorstwa otrzymywały pomoc, głównie finansową. Pomimo „odwołania” pandemii w Polsce, nadal występuje zagrożenie zdrowia i życia powodowane przez koronawirus. Firmom, które utrzymały się na rynku pomogło otwarcie się na nowe technologie, inwestycje, wykorzystanie internetowych możliwości dotarcia do klientów oraz zdolności adaptacyjne do niestabilnych warunków otoczenia biznesowego. Z powodu pandemii najbardziej dotknięty został sektor usług. Spadek popytu spowodował problemy strony podażowej gospodarki. Przedsiębiorstwa obawiały się problemów z płynnością finansową. Poziom sprzedaży firm obniżył się. Poziom zatrudnienia uległ zmianie. Zwiększył się odsetek pracowników pracujących zdalnie. Przedsiębiorcy zwracali uwagę na wzrost cen dóbr pośrednich i spadek ich dostępności, problemy na rynku pracy i ograniczenie swobody przemieszczania się jako najczęstsze skutki pandemii utrudniające ich działalność.

Niestety w roku 2022 firmy z sektora MSP napotykały kolejne przeszkody w funkcjonowaniu. Zagrożają im m.in.: bardzo wysoka inflacja, zwłaszcza producencka (stan na 04.2022 – wg. GUS - 23,3% r/r (Wskaźniki cen produkcji sprzedanej przemysłu w kwietniu 2022 r.)), podwyżki stóp procentowych, zmiany prawne i podatkowe, problemy z finansowaniem.

Bibliografia

1. *Commission Recommendation of 6 May 2003 concerning the definition of micro, small and medium-sized enterprises (Text with EEA relevance) (notified under document number C(2003) 1422), Article 1, Official Journal L 124 , 20/05/2003 P. 0036 – 0041. Pozyskane z: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A32003H0361>, 8.05.2022.*
2. Działalność przedsiębiorstw niefinansowych w 2019 r., GUS, Warszawa 2020.
3. Działalność przedsiębiorstw niefinansowych w 2020 r., GUS, Warszawa 2021.
4. Grupy przedsiębiorstw w Polsce w 2020 r., GUS, Warszawa, 2022.
5. Raport o stanie sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce, PARP, 2021, Warszawa 2021.
6. Wskaźniki cen produkcji sprzedanej przemysłu w kwietniu 2022 r., GUS, Warszawa 2022.
7. Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON 2020, GUS, Warszawa 2021.
8. Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON 2021, GUS, Warszawa 2022.
7. <https://alebank.pl/dla-69-proc-malych-firm-pogorszyly-sie-warunki-prowadzenia-biznesu-badanie-konfederacji-lewiatan/?id=401685&catid=22872>, 25.05.2022
8. <https://inwestycje.pl/gospodarka/19-msp-obawia-sie-bankructwa-w-2022-roku/>, 24.05.2022
9. <https://serwisy.gazetaprawna.pl/msp/artykuly/8362432,lewiatan-male-firmy-pogorszenie-warunkow-prowadzenia-biznesu.html>, 26.05.2022.

10. <https://siecotwartychinnowacji.pl/BAZA-WIEDZY/SEKTOR-MSP-WCIAZ-W-DUZEJ-NIEPEWNOSCI-RAPORT-PARP-INFOGRAFIKA/>, 24.05.2022.
11. <https://www.bibbyfinancialservices.pl/o-nas/wiedza-i-aktualnosci/badania-i-raporty/2020/raport-o-stanie-msp>, 04.05.2022.
12. <https://www.parp.gov.pl/component/content/article/72311:przedsiębiorcy-poprawiaja-wyniki-biznesowe- raport-banku-swiatowego-i-parp>, 28.05.2022.
13. https://www.parp.gov.pl/storage/publications/pdf/2021_07_bank_swiatowy.pdf, 28.05.2022
14. https://www.parp.gov.pl/storage/publications/pdf/08-COV-BPS-Survey_Poland_results_FINAL_PL_plus_author_info.pdf, 28.05.2022.

Joanna Skuza

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
Instytut Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
joanna.skuza@student.uwm.edu.pl
ORCID: 0000-0001-6450-6922

Ekonomiczna efektywność systemu podatkowego w Polsce na tle państw OECD

Economic effectiveness of the tax system in Poland in comparison with OECD countries

Streszczenie

Ekonomiczna efektywność powszechnie uznawana jest za cechę optymalnego systemu podatkowego rozumianego jako zbiór podatków maksymalizujący dobrobyt społeczny. Artykuł stanowi próbę rozwiązania problemu badawczego dotyczącego identyfikacji cech efektywnego ekonomicznie systemu podatkowego. Celem opracowania jest identyfikacja zmian zachodzących w Polsce na tle państw Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) w kontekście efektywności fiskalnej, weryfikującej wydajność systemu podatkowego i jakość poszczególnych źródeł dochodów podatkowych. W badaniu wykorzystano metodę analizy opisowej, analizy porównawczej oraz konstrukcji logicznej. Analizie poddano podatek dochodowy od osób prawnych, podatek dochodowy od osób fizycznych oraz opodatkowanie majątku.

Słowa kluczowe: polityka podatkowa, podatki, funkcja fiskalna, optymalne opodatkowanie.

Summary

Economic efficiency is widely recognized as a feature of an optimal tax system understood as a set of taxes that maximizes social welfare. The article is an attempt to solve the research problem of identifying the characteristics of an economically efficient tax system. The purpose of the study is to identify changes taking place in Poland against the background of the countries of the Organization for Economic Cooperation and Development (OECD) in the context of fiscal efficiency, verifying the efficiency of the tax system and the quality of individual sources of tax revenue. The study used descriptive analysis, comparative analysis and logical construction methods. Corporate income tax, personal income tax and wealth taxation were analyzed.

Key words: tax policy, taxes, fiscal function, optimal taxation.

Wprowadzenie

Ekonomiczna efektywność to zagadnienie wieloaspektowe, trudne do jednoznacznego zdefiniowania. Powszechnie uznawana jest za cechę optymalnego systemu podatkowego rozumianego jako zbiór podatków maksymalizujący dobrobyt społeczny. Próby zdefiniowania efektywnego systemu podatkowego podejmowane były wielokrotnie. Za główne kryterium oceny systemu podatkowego uznaje się efektywność, determinującą ilość środków będących w dyspozycji państwa, niezbędnych do realizacji jego zadań.

Artykuł stanowi próbę rozwiązania problemu badawczego dotyczącego identyfikacji cech efektywnego ekonomicznie systemu podatkowego. Postawiono hipotezę, że system podatkowy w Polsce jest efektywny ekonomicznie w kontekście zmian zachodzących w nim w latach 1999-2019. Okres badawczy został określony kierując się kryterium dostępności danych statystycznych. Celem opracowania jest identyfikacja zmian zachodzących w Polsce na tle państw Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) w kontekście efektywności

fiskalnej, weryfikującej wydajność systemu podatkowego i jakość poszczególnych źródeł dochodów podatkowych. Analizie poddano podatek dochodowy od osób prawnych, podatek dochodowy od osób fizycznych oraz opodatkowanie majątku. W badaniu wykorzystano metodę analizy opisowej, analizy porównawczej oraz konstrukcji logicznej.

1. Efektywność ekonomiczna systemu podatkowego

Efektywność ekonomiczna traktowana jest jako czynnik warunkujący sukces danego systemu gospodarczego jako jeden z kluczowych czynników jakościowych. W teoriach ekonomicznych efektywny system podatkowy służy skutecznemu pozyskaniu dochodów budżetowych. Stanowi on również system wzajemnego oddziaływania podatników i państwa kształtując politykę gospodarczą i społeczną (Raczkowski, Węgrzyn, 2017, s. 257-259). Efektywność ekonomiczna jest jedną z najbardziej ogólnych kategorii charakteryzujących wyniki generowane przez warianty wykorzystania lub oszczędności zasobów (Gemanau, 2011, s. 116). Według P. Samuelsona i W. Nordhaua (2014, s. 443) efektywność jest najbardziej skutecznym zastosowaniem dostępnych zasobów w procesie zaspokajania potrzeb. Kategoria ta może być utożsamiana również z efektywnością alokacyjną lub efektywnością w sensie Pareto. Na powiązanie efektywności ekonomicznej z efektywnością w sensie Pareto wskazuje również J. Stiglitz (2004, s.113). Stwierdzono, że efektywność ekonomiczna jest cechą optymalnego systemu podatkowego i wiąże się ze wzrostem gospodarczym (Say, 1960, s.764).

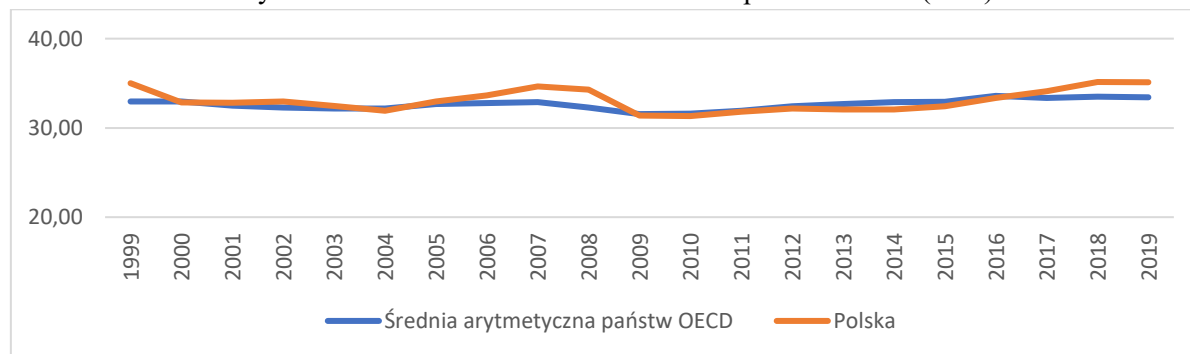
Dominującą funkcją podatków we wszystkich typach gospodarek jest funkcja fiskalna, której zadaniem jest dostarczanie dochodów budżetowych państwu. Zabezpieczone dochody podatkowe pozwalają na pokrycie wydatków niezbędnych dla funkcjonowania państwa (Gaudemet, Molinier, 2000, s.406). Optymalny system podatkowy oznacza zniwelowanie zniekształceń podatkowych, z zastrzeżeniem ograniczeń, które wynikają z konieczności zwiększenia dochodów i utrzymania sprawiedliwego obciążenia podatkowego (A. J. Auerbach, J. R. Hines, 2001). K. Angelopoulos, G. Economides i P. Kammas (2007) zbadali statystycznie zależności między wysokością podatków a tempem wzrostu gospodarczego w krajach OECD. Swym badaniem potwierdzili tezę głoszącą, że im bardziej gospodarka obciążona jest podatkami, tym niższe jest przeciętne tempo jej wzrostu.

2. Systemy podatkowe państw zrzeszonych w Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju

Podatki są głównym źródłem dochodów publicznych, dlatego stanowią przedmiot szczególnego zainteresowania władz. Podstawowym celem podatków jest realizacja funkcji fiskalnej. Stanowiąc podstawowe źródło dochodów państwa podatki umożliwiają realizację celów społeczno-gospodarczych służąc pokryciu wydatków państwowych (Zieliński, 2019, s. 117-118). Do miar fiskalizmu zaliczyć należy: poziom obciążeń fiskalnych w stosunku do PKB, zakres ingerencji systemu finansów publicznych w PKB, wysokość stawek podatkowych, stopień pokrycia wydatków publicznych dochodami publicznymi, a także konstrukcję skali podatkowej (Dynus, 2007, s.35). S. Owsiak (2016, s. 366) dzieli fiskalizm na racjonalny oraz nadmierny. Na poziomie racjonalnym skala ingerencji władz publicznych w dochody podatników pozwala na zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych gospodarstw domowych i rozwój podmiotów gospodarczych co daje podstawy to trwałego wzrostu gospodarczego. Nadmierny fiskalizm wiąże się z szeregiem negatywnych konsekwencji wśród których główną stanowi niższe tempo wzrostu gospodarczego i rozwoju społecznego oraz rozwój szarej strefy. Według raportu OECD negatywny wpływ na rozwój gospodarek państw wywierają: podatek dochodowy od osób prawnych, podatek dochodowy od osób fizycznych oraz podatki majątkowe (OECD, s.10, 2010).

Ocena stopnia fiskalizmu gospodarek państwowych jest trudna z uwagi na ich zróżnicowanie oraz brak jednoznacznej granicy pomiędzy nadmiernym, a racjonalnym fiskalizmem. Oceny stopnia fiskalizmu danej gospodarki dokonać można porównując odpowiednie jego mierniki w krajach, przy czym najszerszym z nich jest poziom dochodów publicznych w relacji do produktu krajowego brutto (PKB) (Szołno-Koguc, 2016, s. 56-57). Na wykresie przedstawiono średni poziom fiskalizmu państw OECD oraz Polski w badanym okresie. Miarę poziomu fiskalizmu stanowi udział średniej dochodów podatkowych w PKB.

Wyk. 1. Poziom fiskalizmu w Polsce na tle państw OECD (w %).



Źródło: opracowanie i obliczenia własne na podstawie OECD (2019).

W badanym okresie poziom fiskalizmu zarówno w państwach OECD jak i w Polsce ulegał niewielkim wahaniom. Średnia arytmetyczna udziału dochodów podatkowych w PKB w Polsce i państwach OECD osiągała zbliżone wartości. Poziom fiskalizmu w Polsce przekraczał wartość średniej państw OECD w roku 1999, w latach 2001-2003 oraz 2005-2008. Wartość ta przekroczyła poziom średniej OECD ponownie w roku 2017 i wzrost ten trwał nieprzerwanie do końca badanego okresu. Dokonano także szczegółowej analizy struktury dochodów podatkowych w przekroju dla poszczególnych państw (tabela 1).

Tab. 1. Struktura wpływów podatkowych w państwach OECD w roku 1999 i 2019 (w %).

Państwo	Wpływy podatkowe (jako % PKB)		Dochody osób fizycznych (jako % PKB)		Dochody osób prawnych (jako % PKB)		Podatki majątkowe (jako % PKB)	
	1999	2019	1999	2019	1999	2019	1999	2019
Australia	29,8	27,7	13,2	11,6	4,6	4,7	2,7	2,7
Austria	43,1	42,6	9,7	9,6	1,7	2,7	0,6	0,5
Belgia	44,2	42,7	13,6	11,3	3,2	3,7	2,1	3,4
Chile	18,1	20,9	1,3	1,5	1,5	4,9	1,4	1,1
Dania	47,9	46,6	24,9	24,3	2,3	3,1	1,8	2,0
Estonia	32,4	33,5	7,7	5,5	1,9	1,8	0,4	0,2
Finlandia	44,3	42,3	13,0	12,2	4,2	2,5	1,1	1,4
Francja	44,2	44,9	7,7	9,3	2,9	2,2	3,1	3,9
Grecja	31,8	39,5	4,5	6,0	2,9	2,2	2,4	3,1
Hiszpania	33,1	34,7	6,7	7,9	2,6	2,1	2,1	2,5
Irlandia	30,8	21,9	9,7	6,9	3,7	3,1	1,7	1,2
Islandia	35,9	34,8	12,0	14,3	1,2	2,1	2,6	2,1
Izrael	34,2	30,2	9,5	6,3	2,5	3,1	3,2	3,1
Japonia	24,8	31,4	4,7	5,9	3,3	3,8	2,8	2,6
Kanada	35,5	33,8	13,3	12,2	4,1	4,2	3,6	3,9
Kolumbia	16,2	19,7	0,2	1,3	0,8	4,7	1,1	1,8
Korea	19,2	27,3	3,0	4,8	1,7	4,3	2,6	3,1
Kostaryka	21,2	23,6	b.d.	1,4	b.d.	2,8	0,2	0,4
Królestwo Niderlandów	37,2	39,3	5,6	8,5	4,1	3,7	1,9	1,5
Litwa	32,7	30,3	8,2	7,2	0,8	1,6	0,5	0,3
Luksemburg	36,1	38,9	6,8	9,3	6,4	5,9	3,6	3,8
Łotwa	30,3	31,2	5,5	6,5	2,0	0,2	1,0	0,9
Meksyk	11,7	16,3	b.d.	3,4	b.d.	3,3	0,2	0,3
Niemcy	36,3	38,6	9,1	10,6	1,7	2,0	0,9	1,1

Norwegia	41,5	39,9	11,1	10,4	4,5	5,9	1,0	1,3
Nowa Zelandia	32,3	31,5	13,8	12,4	3,7	3,9	1,9	1,9
Polska	35,0	35,1	4,9	5,3	2,4	2,2	1,4	1,3
Portugalia	30,8	34,5	5,0	6,3	3,5	3,1	1,2	1,4
Republika Czeska	33,1	34,8	4,1	4,4	3,5	3,5	0,5	0,4
Republika Słowacka	34,8	34,6	4,2	3,8	3,0	3,0	0,6	0,4
Słowenia	38,3	37,2	5,5	5,3	1,1	2,0	0,7	0,6
Stany Zjednoczone	27,9	25,0	11,4	10,3	2,3	1,3	3,0	2,9
Szwajcaria	26,0	27,4	8,2	8,4	2,1	3,1	2,6	2,1
Szwecja	48,2	42,8	16,7	12,3	2,8	3,0	1,7	0,9
Turcja	22,5	23,1	5,4	3,8	1,7	1,8	0,6	1,0
Węgry	38,2	36,5	6,7	5,2	2,3	1,3	0,6	0,9
Wielka Brytania	32,0	32,7	9,1	9,0	3,1	2,3	3,5	4,1
Włochy	40,8	42,4	10,8	11,0	3,1	2,0	1,9	2,4

Źródło: opracowanie i obliczenia własne na podstawie OECD (2019)

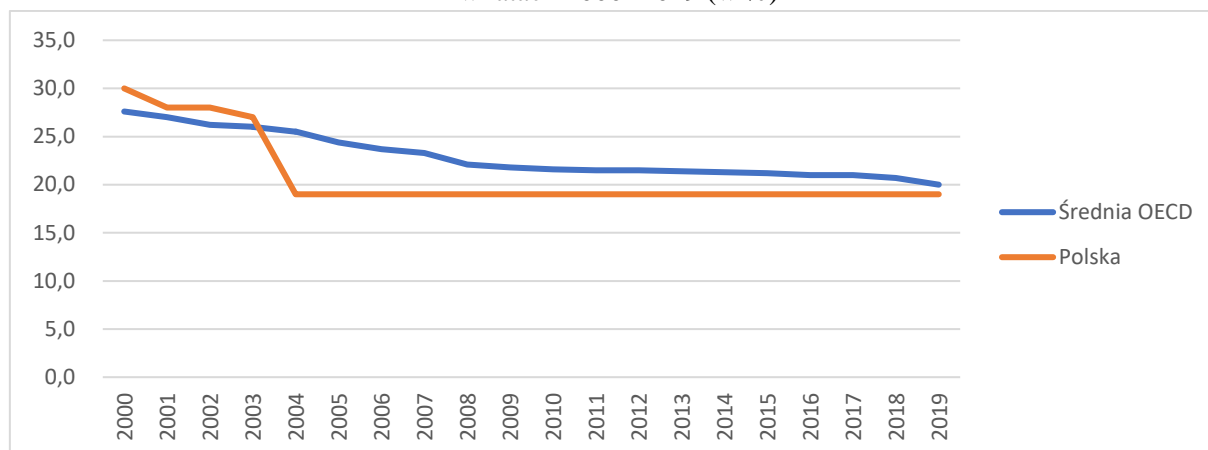
W latach 1999-2019 poziom fiskalizmu zarówno w państwach zrzeszonych w OECD jak i w Polsce ulegał niewielkim wahaniom. Udział wpływów podatkowych w Polsce we wszystkich ujmowanych w niniejszym badaniu źródłach uległ marginalnym zmianom. Analiza struktury dochodów podatkowych poszczególnych państw prowadzi do wniosku, że w krajach wysoko rozwiniętych wpływy z podatków dochodowych ogywiają istotną rolę fiskalną. W państwach o relatywnie niskim poziomie rozwoju gospodarczo-społecznego udział podatków dochodowych był najniższy spośród badanej grupy.

3. Opodatkowanie dochodów osób prawnych

Liberalizacja przepływów kapitałowych oraz spadek kosztów transakcyjnych to główne czynniki powodujące, że inwestorzy poszukują alternatywnych miejsc do ulokowania kapitału. W celu stymulacji wzrostu poziomu inwestycji w kraju rządzący starają się uczynić dane kraje jak najbardziej atrakcyjnymi z perspektywy przedsiębiorców (np. poprzez obniżenie podatków) (Jarczko-Guzy, 2016, s.78-87). Dokonano (wykres 2) porównania przeciętnego poziomu nominalnych stawek CIT (Corporate Income Tax) w państwach OECD ze stawką CIT w Polsce w latach 2000-2019. Badaniem nie objęto roku 1999 z uwagi na brak danych statystycznych

dotyczących stopy opodatkowania dochodu osoby uzyskującej wynagrodzenie równe przeciętnemu wynagrodzeniu w danym państwie.

Wyk. 2. Przeciętny poziom nominalnych stawek CIT w państwach OECD i Polsce w latach 2000- 2019 (w %)



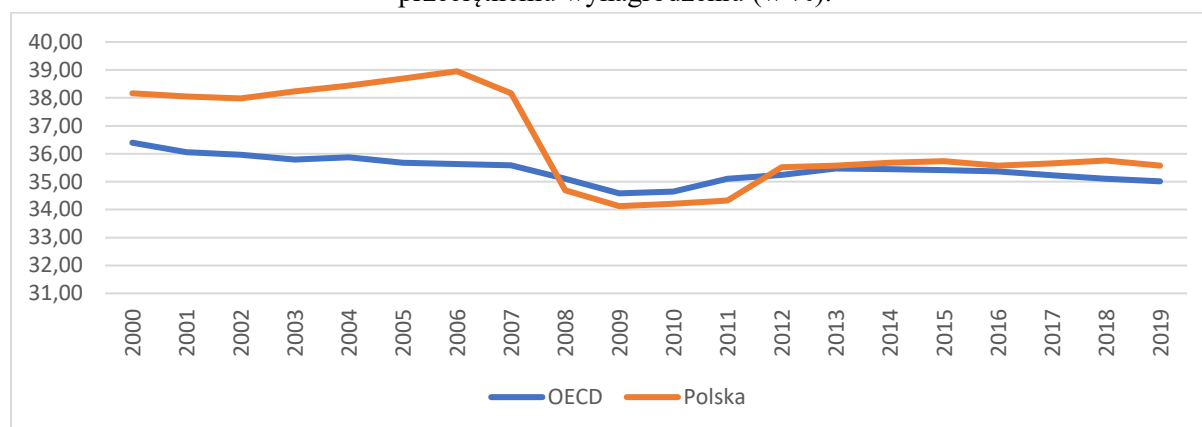
Źródło: opracowanie i obliczenia własne na podstawie OECD (2019)

W roku 2000 stawka podatku dochodowego od dochodów przedsiębiorstw była wyższa od średniej stawki tego podatku w państwach OECD. Przed rokiem 2004 kraje Europy Środkowej i Wschodniej, które ubiegały się o członkostwo w Unii Europejskiej (m.in. Polska) zaczęły obniżać stawki podatku dochodowego od osób prawnych. Niski poziom obciążeń podatkowych miał na celu nadrobienie dystansu rozwojowego i przyciągnięcie zagranicznych inwestorów. W Polsce w badanym okresie stawka podatku CIT nie uległa zmianie od 2004 roku. Obniżkom stawek podatków towarzyszy zazwyczaj ograniczanie zakresu stosowanych preferencji podatkowych, co wiąże się z upraszczaniem konstrukcji podatku. Działania te należy ocenić pozytywnie z punktu widzenia realizacji postulatu efektywności ekonomicznej.

4. Opodatkowanie dochodów osób fizycznych

Wysokość i struktura obciążeń z tytułu podatku od dochodów osób fizycznych wywiera istotny wpływ na funkcjonowanie rynku pracy. Nadmierne opodatkowania pracy zniechęcać może pracodawców do legalnego zatrudniania, a pracowników do podejmowania pracy legalnie. W zakresie opodatkowania dochodów osób fizycznych analizie poddano efektywną stopę opodatkowania dochodu osób uzyskujących wynagrodzenie równe przeciętnemu wynagrodzeniu (wykres 3).

Wyk. 3. Efektywna stopa opodatkowania dochodu osoby uzyskującej wynagrodzenie równe przeciętnemu wynagrodzeniu (w %).



Źródło: opracowanie i obliczenia własne na podstawie OECD (2019)

W badanym okresie wartość ta w Polsce ulegała wahaniom, a największy jej spadek odnotowano w latach 2007-2008. Spadek ten utożsamiać można z wprowadzeniem możliwości odliczenia od podatku określonej kwoty za wychowanie dzieci. Od roku 2008 do 2012 wartość ta była niższa od średniej wartości efektywnej stopy opodatkowania w państwach OECD. W kolejnych latach aż do końca analizowanego okresu w Polsce efektywna stopa opodatkowania rosła, co ocenić należy negatywnie w kontekście ekonomicznej efektywności. Wysokość i struktura obciążeń podatkowych z tytułu tej daniny ma istotny wpływ na funkcjonowanie rynku pracy. Nadmierne opodatkowania pracy zniechęca pracodawców do legalnego zatrudniania, a pracowników do podejmowania rejestrowanej pracy (Mazurek-Chwiejczak, 2016). W tym kontekście należy ocenić pozytywnie zmiany zachodzące w ostatnich latach w państwach OECD, lecz negatywnie zmiany zachodzące w Polsce.

5. Opodatkowanie majątku

Podatki majątkowe stanowią ogół podatków związanych z prawami własności. W państwach OECD stosowanych jest pięć form opodatkowania majątku. W większości państw OECD (w tym w Polsce) podatek pobierany jest od wartości nieruchomości, od spadków i darowizn a także od dochodów kapitałowych. Istnieją również formy opodatkowania, które są stosowane w wybranych krajach OECD. Podatek od wartości majątku netto pobierany jest w Hiszpanii, Norwegii i Szwajcarii, natomiast podatek od wartości aktywów finansowych funkcjonuje w Belgii i we Włoszech (OECD 2018, s.3).

Jak wykazano (tabela 1), udział podatków majątkowych w PKB państw OECD jest stosunkowo niski w porównaniu z udziałem podatków dochodowych. Największy udział w roku 2019 odnotowano w Wielkiej Brytanii, Kanadzie i Francji (państwach wysoko

rozwiniętych gospodarczo), najmniejszy natomiast w Estonii, Meksyku na Litwie (państwa o relatywnie niskim poziomie PKB). Porównanie to prowadzi do wniosku, że w słabiej rozwiniętych państwach OECD stanowią one marginalną rolę fiskalną. W świetle postulatu efektywności ekonomicznej stanowić może istotne źródło zasilania budżetu publicznego.

Podsumowanie

Na podstawie przeprowadzonej analizy stwierdzić należy, że w krajach niezamożnych o niskim dochodzie per capita przeważają wpływy podatkowe otrzymane z podatków pośrednich. W krajach rozwiniętych natomiast istotne dla budżetu państwa są podatki bezpośrednie, a zwłaszcza dochodowe, co stanowi swoje potwierdzenie także w literaturze przedmiotowej (Sosnowski, 2016, s.48). Aby efektywny system podatkowy stanowił zbiór podatków maksymalizujących dobrobyt społeczeństwa, podatki tworząc strukturę danego systemu powinny pełnić w procesach gospodarowania wyznaczone im, odpowiednie społeczno-gospodarcze funkcje. Funkcją podatków od dochodów przedsiębiorstw powinno być stymulowanie zrównoważonego i zintegrowanego rozwoju, poprzez odpowiedni system bodźców podatkowych. Funkcją podatków od osób fizycznych powinna być ochrona dochodów przed ich spadkiem poniżej poziomu odpowiednio ustalonego minimum socjalnego (Księżyk, 2016, s. 132). Podatki majątkowe pomimo ich marginalnego znaczenia fiskalnego dla budżetu państwa, stanowią przede wszystkim dochody budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Ich funkcją jest również uszczelnianie systemu podatkowego (Jaszczyński, 2017, s.224).

Przeprowadzona analiza potwierdziła postawioną hipotezę badawczą. System podatkowy spełnia postulat ekonomicznej efektywności, jeżeli poziom fiskalizmu jest racjonalny. Oceniając ekonomiczną efektywność systemu podatkowego w Polsce należy pozytywnie ocenić poziom fiskalizmu. Zmiany zachodzące w zakresie opodatkowania dochodów przedsiębiorstw również spełniają postulat ekonomicznej efektywności. Negatywnie należy odnieść się do wzrostu efektywnej stopy opodatkowania dochodów osób fizycznych, której poziom od roku 2012 przekracza poziom średniej państw OECD.

Bibliografia

1. Angelopoulos K., Economides G., Kammass P. (2007). *Tax-spending Policies and Economic Growth: Theoretical Predictions and Evidence from the OECD*, European Journal of Political Economy, 23(4).
2. Auerbach, Alan J. & Hines, James Jr. (2002). *Taxation and economic efficiency*, Handbook of Public Economics, in: A. J. Auerbach & M. Feldstein (ed.), Handbook of Public Economics, vol. 3 (21), s. 1347-1421.
3. Dynus M. (2007), *Fiskalizm w Unii Europejskiej*, „Bank i kredyt”, 2/2007.
4. Gaudemet, P.M., Moilinier J. (2000), *Finanse publiczne*. PWE.
5. Gemanau Marinela (2011), Economic Efficiency and Profitability, Studia Universitatis „Vasile Goldis” Arad – Economics Series, nr 21.
6. Jarkocz-Guzy M. (2016). *Zjawisko konkurencji podatkowej w obszarze opodatkowania dochodów korporacyjnych*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, 271.
7. Jaszczyński M. (2017), *Funkcje podatków w gospodarce*, Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Nauki Ekonomiczne, T. 25.
8. Księżyk M. (2016), *Efektywny system podatkowy czynnikiem sprzyjającym realizacji zrównoważonego rozwoju w krajach UE*. Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy, nr 46, DOI: 10.15584/nsawg.2016.2.6.
9. Mazurek-Chwiejczak M. (2016). *Efektywny ekonomicznie system podatkowy – w poszukiwaniu modelowych rozwiązań*. *Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia*, 4 (82/1), 781–791. DOI: 10.18276/frfu.2016.4.82/1-65. OECD. (2022). *Gross domestic product (GDP)*. DOI: 10.1787/dc2f7aec-en (06.06.2022).
10. OECD. (2019). *Revenue Statistics. Comparative Tables*.
11. OECD. (2010). *Tax Policy Reform and Economic Growth*. OECD Tax Policy Studies.
12. OECD. (2018). *The Role and Design of Net Wealth Taxes in the OECD*, OECD Tax Policy Studies.
13. Owsiak S. (2016), *Finanse publiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN.
14. Raczkowski K., Węgrzyn J. (2017), Economic Theories in Tax System, *Entrepreneurship and Management, University of Social Sciences Publishing House*, vol. XVIII, issue 1, part 1.
15. Samuelson P. A., Nordhaus W. D. (2004). *Ekonomia*. t. 1. Wydawnictwo Naukowe PWN.
16. Say J.B. (1960). *Traktat o ekonomii politycznej, czyli prosty wykład sposobu, w jaki się tworzą, rozdzielają i spożywają bogactwa*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
17. Sosnowski M. (2016). *Sprawność fiskalna podatków dochodowych*. *Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia* 5/2016 (82), cz.1, DOI: 10.18276/frfu.2016.5.83/1-04.
18. Stiglitz J.E. (2004), *Ekonomia sektora publicznego*, PWN, Warszawa.
19. Zieliński R. (2019), *Funkcje podatków w doktrynie prawnofinansowej oraz ich znaczenie dla praktyki stanowienia prawa podatkowego*, *Rocznik Nauk Prawnych*, Tom XXIX, nr 1, <http://dx.doi.org/10.18290/rnp.2019.29.1-6>.

Anna Świętek

Krakowska Akademii im. A. Frycza Modrzewskiego

Wydział Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych

anna.swietek@vp.pl

ORCID: 0000-0003-0382-7882

Mediacja w sporach konsumenckich na rynku finansowym

Mediation in consumer disputes in the financial market

Streszczenie

Rynek finansowy to miejsce na którym często dochodzi do konfliktów pomiędzy jego uczestnikami. Dla odciążenia przeładowanych sprawami sądów powszechnych, systematycznie rozszerza się możliwości dochodzenia swoich racji, przy wykorzystaniu alternatywnych metod. Coraz częściej stosuje się przy tym mediację. Funkcjonujący przy Komisji Nadzoru Finansowego Sąd Polubowny, jako podmiot uprawniony w ramach Centrum Mediacji, prowadzi postępowania mediacyjne i rozpatruje spory pojawiające się między podmiotami rynku finansowego. Celem artykułu jest ocena wykorzystywania przez strony konfliktu instytucji mediacji, jako formy polubownego rozwiązywania sporów na rynku finansowym, na przykładzie działalności Sądu Polubownego przy KNF.

Słowa kluczowe: ADR, polubowne rozwiązywanie sporów, rynek finansowy, konsument, Sąd Polubowny przy KNF.

Summary

The article addresses the issue of using mediation in consumer disputes in the financial market. The financial market is a place where complex financial services are provided and where conflicts often arise. The Court of Arbitration at the Polish Financial Supervision Authority as an authorized entity, conducts mediation proceedings and examines disputes arising between financial market participants. The purpose of this paper is to analyze the use of mediation by the conflicting parties as a form of amicable dispute resolution on the financial market in Poland.

Key words: ADR, mediation, financial market, The Court of Arbitration at the Polish Financial Supervision Authority.

1. Wprowadzenie

Konsekwentna polityka wzmocnienia ochrony konsumentów prowadzona przez Unię Europejską stworzyła uczestnikom rynku finansowego możliwość dochodzenia swoich racji w bardziej elastyczny, tańszy oraz znacznie krótszy niż sądowy sposób, przy zastosowaniu alternatywnych metod rozstrzygnięcia sporów zbiorczo określanych mianem ADR (ang.

Alternative Dispute Resolution)⁹¹⁹²⁹³. Mediacja uznawana jest jako jedna z głównych jej form⁹⁴. Metoda ta daje szansę rozwiązania konfliktu powstałego między instytucją rynku finansowego a konsumentem w bardziej komfortowych i przyjaznych dla obu stron warunkach, poza salą sądową. Stwarza ona skonfliktowanym stronom możliwość dobrowolnego i polubownego porozumienia się oraz wypracowania konsensusu w zaistniałych spornych kwestiach, przy udziale bezstronnego mediatora⁹⁵. Finalnie umożliwia osiągnięcie obustronnej satysfakcji z przyjętej podczas mediacji ugody (tzw. „sytuacja podwójnego zwycięstwa”)⁹⁶.

Rynek finansowy tworzy platformę szczególnie złożonych usług finansowych na którym często pojawiają się konflikty. Stopień trudności umowy z jaką boryka się konsument, którego wiedza i doświadczenie są niewspółmiernie mniejsze wobec instytucji finansowej, niewystarczający poziom edukacji finansowej oraz niejednokrotnie wykorzystywanie swojej silniejszej pozycji przez profesjonalistę stanowią zasadniczo przyczynę, która generuje powstawanie na tym rynku sporów. Konieczność zapewnienia odpowiedniej ochrony słabszemu z reguły konsumentowi wymaga zagwarantowania dostępu do łatwego i sprawnego systemu, który będzie rozstrzygać spory nieustannie pojawiające się na rynku finansowym, zwłaszcza w obliczu nadmiernie przeciążonych sprawami sądów powszechnych⁹⁷.

⁹¹ Geneza pojęcia alternatywnych metod rozwiązywania sporów wiąże się z amerykańskim systemem sprawiedliwości, gdzie w drugiej połowie XX wieku zaczął rozwijać się ruch tzw. pozasądowych metod rozwiązywania sporów cywilnych, który był alternatywą w stosunku do funkcjonującego wówczas sądownictwa powszechnego i stanowił wtedy jedyną dostępną, zinstytucjonalizowaną metodę rozstrzygania sporów między skonfliktowanymi stronami. Szerzej: Białecki M., *Mediacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s.21.

⁹² W doktrynie prawniczej alternatywne metody rozwiązywania sporów (ADR) określa się jako zbiór praktyk i technik, które mają na celu umożliwienie rozwiązywania sporów prawnych poza sądami. Zob. Mnookin R., *Alternative Dispute Resolution, Harvard Law School John M. Olin Center for Law, Economics and Business Discussion Paper Series. 3-7-1998. Paper 232. (PDF) Alternative Dispute Resolution (researchgate.net)*. Zob. też: Białecki M., *Mediacja*, s.19-30, Pieckowski S., *Mediacja w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2012, s.3.

⁹³ Zastosowanie alternatywnych metod rozwiązywania sporów (ADR) w poruszanej kwestii w Unii Europejskiej reguluje Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/11/UE z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie alternatywnych metod rozstrzygania sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (dyrektywa w sprawie ADR w sporach konsumenckich); Dz.U. UE L /165/63 z dn. 18.6.2013 r.

⁹⁴ W literaturze przedmiotu jako podstawowe formy ADR wskazuje się: mediację, arbitraż i koncyliację. Zob. Wach A., *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, Warszawa 2005, s. 285. Inny pogląd stanowi, że są to: negocjacje, mediacje i arbitraż. Zob. Błaszczak A. „*Alternatywne formy rozwiązywania sporów - analiza zjawiska na tle prawa polskiego(w:) Czterdziestolecie Kodeksu Postępowania Cywilnego Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem 7-9.10.2005*, red. I. Ratusińska, Kraków 2005. Jest też stanowisko, że jest to: mediacja, arbitraż i różne procesy „hybrydowe”. Zob. Mnookin R., *Alternative....*

⁹⁵ Mediator jako osoba trzecia i neutralna ma na celu doprowadzić do ugodowego rozstrzygnięcia sporu. Zob. Telenga P. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz.*, Red. A. Jakubecki, Warszawa 2008, s. 206.

⁹⁶ Morek R., *Mediacja w sprawach cywilnych*, Warszawa 2012, s. 4.

⁹⁷ Ministerstwo Sprawiedliwości wskazało, iż w 2019 roku do sądów powszechnych wpłynęło ogółem 17 728 993 spraw i jest to liczba spraw z roku na rok rosnąca; www.mediacja.gov.pl.

Powołany ustawą z dnia 21 lipca 2006 roku o nadzorze nad rynkiem finansowym, Sąd Polubowny przy Komisji Nadzoru Finansowego⁹⁸ jako podmiot uprawniony⁹⁹, prowadzi w Centrum Mediacji postępowania mediacyjne i rozpatruje spory pojawiające się między uczestnikami rynku finansowego, w szczególności te spory, które wynikają ze stosunków umownych między podmiotami podlegającymi nadzorowi Komisji a nabywcami świadczonych przez te podmioty usług.

Celem referatu jest ocena wykorzystywania przez strony konfliktu instytucji mediacji, jako formy polubownego rozwiązywania sporów na rynku finansowym, na przykładzie działalności Sądu Polubownego przy KNF. W artykule oparto się na obowiązujących unormowaniach prawnych unijnych i krajowych, sprawozdaniach Sądu Polubownego przy KNF oraz dostępnej literaturze w zakresie poruszanej problematyki. Zastosowano przy tym analityczną oraz statystyczną metodę badawczą.

2. Podjęcie mediacji – regulacje prawne

Mimo, iż w literaturze przedmiotu niejednokrotnie wskazuje się na wielowiekową tradycję mediacji, jako sposobu rozstrzygania konfliktów¹⁰⁰, to prawne jej uregulowanie na płaszczyźnie między- i ponadnarodowej, jak też w prawie krajowym ma znacznie krótszą historię¹⁰¹. Rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Europy wskazuje, iż „mediacja odnosi się do procesu rozwiązywania sporów, w trakcie którego strony negocjują, przy pomocy jednego lub kilku mediatorów, sporne kwestie w celu osiągnięcia ugody”¹⁰². Z kolei prawo unijne określa mediację, jako „zorganizowane postępowanie o dobrowolnym charakterze, bez względu na jego nazwę lub określenie, w którym przynajmniej dwie strony sporu próbują same osiągnąć porozumienie, w celu rozwiązania ich sporu, korzystając z pomocy mediatora. Postępowanie

⁹⁸ Sąd Polubowny został powołany przez Komisję Nadzoru Finansowego w dniu 31 marca 2008 r. na podstawie art. 18 ustawy z dnia 21 lipca 2006 roku o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz. U. nr 157, poz. 1119 ze zm.). Wszelkie prace przygotowawcze niezbędne do rozpoczęcia działalności Sądu Polubownego w zakresie merytorycznym oraz organizacyjnym powierzone zostały Departamentowi Ochrony Klientów w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego, w tym projekty aktów wewnętrznych regulujących działanie Sądu takich jak m.in.: regulamin Sądu Polubownego, taryfę opłat oraz zasady etyki arbitrów i mediatorów Sądu Polubownego przy KNF; dalej: Komisja.

⁹⁹ Art. 7 ust.1 ustawy o pozasądowym rozwiązywaniu sporów konsumenckich, wskazuje, że „podmiot uprawniony” to podmiot wpisany do Rejestru.

¹⁰⁰ Mediacja była znana już cywilizacjom starożytnym i kulturom: żydowskiej, chrześcijańskiej, hinduskiej, buddyjskiej, konfucjańskiej oraz islamskiej. Szerzej Moore C. W., *The mediation process*, 3 Ed. Revised, San Francisco 2004, s. 20-22.

¹⁰¹ Mediacja jako alternatywny sposób rozwiązywania konfliktów jest zalecana m.in.: w Rekomendacji Nr R(98)1 Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich w sprawie mediacji rodzinnej, Rekomendację Nr R(99)19 w sprawie mediacji w sprawach karnych, Rekomendację Rec (2001)9 w sprawie alternatyw do sporów sądowych między organami administracji z osobami prywatnymi.

¹⁰² Rekomendacja Rec (2002)10 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie mediacji w sprawach cywilnych z dnia 18 września 2002 r. Międzynarodowe i Polskie standardy dotyczące mediacji - Ministerstwo Sprawiedliwości - Portal Gov.pl (www.gov.pl).

takie może zostać zainicjowane przez strony albo może je zaproponować lub zarządzić sąd lub nakazać prawo państwa członkowskiego”¹⁰³. Polskie prawo nie definiuje mediacji wprost, lecz wskazuje na pewne jej elementy. Zgodnie z ustawą z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego¹⁰⁴, zaznacza się dobrowolny charakter mediacji (art. 183¹ §1 k.p.c.). Oznacza to, że żadnej ze stron nie można narzucić uczestniczenia w postępowaniu mediacyjnym, a postępowanie to nie może odbyć się bez zgodnego stanowiska wszystkich stron sporu. W przypadku mediacji wyrażenie zgody wszystkich stron konfliktu jest jej kluczowym elementem. Ustawodawca wymienia dwie podstawy, które pozwalają na podjęcie mediacji. Są to :

- 1) umowa o mediację,
- 2) postanowienie sądu kierującego strony do mediacji (art. 183¹ § 2 k.p.c.).

Mediacja, której podstawą jest umowa, określana jest jako „mediacja umowna” tj. prywatna, kontraktowa, przed – lub poza – sądowa. Ten rodzaj mediacji jest w pełni niezależną inicjatywą samych stron konfliktu, „alternatywnym” działaniem mającym na celu uniknięcie konfrontacji na sali sądowej w zaistniałym konflikcie¹⁰⁵. Jedyne postępowanie po osiągnięciu kompromisu i wypracowaniu porozumienia w obecności mediatora w procesie mediacyjnym jest złożenie do sądu protokołu mediacyjnego i zatwierdzenie ugody przez sąd (art. 183¹⁴ § 1 k.p.c.). Natomiast mediacja, która prowadzona jest na podstawie skierowania sądu to „mediacja sądowa”. W tym przypadku jest to mediacja, która formalnie i funkcjonalnie jest już powiązana z postępowaniem sądowym¹⁰⁶. Sąd ma możliwość skierowania stron w trakcie toczącego się postępowania sądowego na mediację: z urzędu, na wniosek jednej ze stron lub na jej zarzut podniesiony w związku z uprzednim zawarciem umowy o mediację¹⁰⁷. Ustawodawca daje sądowi taką możliwość w każdym momencie prowadzonego postępowania (art. 183¹ § 1 k.p.c.). Jednak nawet w takiej sytuacji do jej rozpoczęcia niezbędna jest zgodna wola wszystkich stron konfliktu (art. 183⁸ § 2 k.p.c.). Możliwość podjęcia mediacji przez strony występuje zarówno przed wszczęciem postępowania sądowego jak i w jego trakcie (art. 183¹ § 4 k.p.c.). Podstawą każdej mediacji jest umowa o mediację (art. 183¹ § 2 k.p.c.). W ustawie określone zostały

¹⁰³ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/52/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych, Dz. U. UE 24.5.2008, Art. 3, lit. a.

¹⁰⁴ Dz.U. z 2021 r. poz.1805 z późn. zm.: dalej jako: k.p.c.

¹⁰⁵ Zob. Morek R., *Mediacja...*s. 5-6.

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ Liczba spraw (ogółem) skierowanych przez sądy do mediacji w 2019 roku wyniosła 30 828 i była najwyższa w okresie 2013-2019. Zob. *Postępowanie mediacyjne w świetle danych statystycznych. Sądy rejonowe i okręgowe w latach 2006-2019*, Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej. Departament Strategii i Funduszy Europejskich. Ministerstwo Sprawiedliwości; Warszawa 2020, s. 4.

podstawowe elementy, które umowa o mediację musi zawierać. Są to przede wszystkim informacje o: przedmiocie mediacji, wyborze osoby mediatora oraz sposobie w jaki mediator ma być wybrany (art. 183¹ § 3 k.p.c.). Samo postępowanie mediacyjne nie jest jawne (art. 183⁴ § 1 k.p.c.), a mediator oraz osoby biorące w nim udział mają obowiązek zachować w tajemnicy fakty, o których dowiedziały się w postępowaniu mediacyjnym (art. 183⁴ § 2 k.p.c.). Wszczęcie mediacji rozpoczyna się w momencie dostarczenia mediatorowi przez stronę wniosku o przeprowadzenie mediacji, w którym dołączony jest dowód doręczenia jego odpisu drugiej stronie (art. 183⁶ § 1 k.p.c.). Wniosek musi zawierać wszystkie wymagane formalnością elementy, w tym oznaczenie stron, dokładnie określone żądanie, wskazanie okoliczności uzasadniających to żądanie, podpis strony składającej wniosek oraz wymienienie załączników. W przypadku, gdy strony zawarły umowę o mediację na piśmie, do wniosku dołącza się również odpis zawartej umowy (art. 183⁷ k.p.c.). W przypadku kierowania stron do mediacji przez sąd, czas przeznaczony na to postępowanie to okres do trzech miesięcy. Jednak, jeśli strony złożą zgodny wniosek o przedłużenie terminu, bądź zaistnieją powody, które będą tego wymagać i będzie to miało wpływ na ugodowe załatwienie sprawy, postępowanie takie może zostać przedłużone (art. 183¹⁰ § 1 k.p.c.). Mediator niezwłocznie ustala miejsce oraz czas posiedzenia mediacyjnego. W sytuacji, gdy strony zgodnie wyraziły chęć przeprowadzenia mediacji bez posiedzenia mediacyjnego, ustawodawca dopuszcza taką możliwość (art.183¹¹ k.p.c.). Każda mediacja wymaga sporządzenia protokołu, w którym wskazuje się miejsce i czas przeprowadzenia mediacji oraz niezbędne dane poszczególnych stron, takie jak: imię, nazwisko (nazwę), adresy strona także imię, nazwisko i adres mediatora. W protokole zamieszcza się wynik mediacji. Dokument podpisywany jest przez mediatora (art.183¹² § 1 k.p.c.). W przypadku, gdy strony zawarły przed mediatorem ugodę, informacja ta zamieszczana jest w protokole wraz z podpisaną przez strony sporu ugodą. Podpisanie ugody skutkuje wyrażeniem zgody przez strony postępowania na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie, o czym strony są informowane przez mediatora (art.183¹² § 2¹ k.p.c.). W przypadku braku porozumienia stron i braku ugody w spornej kwestii mediator zaznacza to w protokole (art.183¹² § 2 k.p.c.). Obie strony otrzymują odpis protokołu z zakończonego posiedzenia mediacyjnego (art.183¹² § 3 k.p.c.). Czynnością jaką wykonuje mediator po zakończonym postępowaniu mediacyjnym to złożenie w sądzie protokołu z przebiegu mediacji. Ostatnim etapem postępowania mediacyjnego staje się zatwierdzenie przez sąd ugody zawartej przed mediatorem. Po zatwierdzeniu jej przez sąd, ugoda zawarta przed mediatorem zyskuje moc prawną ugody zawartej przed sądem, którą zatwierdzono przez nadanie jej klauzuli wykonalności i jest tytułem wykonawczym (art.183¹⁵ § 1 k.p.c.).

3. Praktyczne wykorzystanie mediacji w sporach konsumenckich na przykładzie działań Sądu Polubownego przy Komisji Nadzoru Finansowego

Sąd Polubowny przy Komisji Nadzoru Finansowego został powołany na podstawie art. 18 ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym¹⁰⁸. Jest stałym i niezależnym sądem polubownym, właściwym w zakresie rozpatrywania sporów konsumenckich powstających na rynku finansowym między jego uczestnikami (§1 ust.1)¹⁰⁹. Dotyczy to w szczególności tych podmiotów, które podlegają nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego (w tym: banków, zakładów ubezpieczeń, towarzystw funduszy inwestycyjnych, domów maklerskich, funduszy emerytalnych) a odbiorców usług świadczonych przez te podmioty. Jako podmiot uprawniony¹¹⁰, Sąd Polubowny¹¹¹ prowadzi postępowania w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy z dnia 23 września 2016 r. o pozasądowym rozwiązywaniu sporów konsumenckich oraz Regulaminu Sądu Polubownego. Przed Sądem Polubownym rozpatrywane są sprawy, których wartość przedmiotu sporu wynosi co najmniej 500 zł oraz o prawa niemajątkowe. Postępowanie prowadzone jest w języku polskim i ma charakter poufny. Postępowania prowadzone przez Sąd Polubowny mogą mieć formę: postępowania mediacyjnego prowadzonego w ramach Centrum Mediacji, uproszczonego postępowania arbitrażowego oraz postępowania arbitrażowego prowadzonego w Centrum. Sąd Polubowny odmawia wszczęcia postępowania, w sytuacji gdy przedmiot postępowania wykracza poza kategorie sporów objętych jego właściwością. Sąd Polubowny może także odmówić wszczęcia postępowania w sytuacji, gdy: 1) sprawa o to samo roszczenie między tymi samymi stronami jest w toku albo została już rozpatrzona przez Sąd Polubowny, inny właściwy podmiot albo sąd, 2) spór jest błahy lub wniosek o wszczęcie postępowania spowoduje uciążliwość dla drugiej strony oraz 3) gdy wartość przedmiotu sporu wynosi mniej niż 500 zł. W przypadku mediacji, opłata za postępowanie wynosi 50 zł od indywidualnego wniosku i koszt ten ponosi zwykle wnioskodawca. W przypadku skierowania sprawy do mediacji przez sąd powszechny, opłatę ponoszą solidarnie strony sporu. Gdy do

¹⁰⁸ Dz.U.2022 r., poz. 660.

¹⁰⁹ Regulamin Sądu Polubownego przy Komisji Nadzoru Finansowego; Dz.U. KNF, Warszawa 23 grudnia 2021, poz. 37.

¹¹⁰ Rejestr podmiotów uprawnionych prowadzony jest przez Prezesa UOKiK. Sąd Polubowny przy Komisji Nadzoru Finansowego jest zamieszczony w rejestrze podmiotów uprawnionych pod numerem 7.

¹¹¹ Sąd Polubowny przy KNF należy do europejskiej sieci FIN-NET zrzeszającej krajowe organizacje odpowiedzialne za pozasądowe rozstrzyganie skarg konsumentów w dziedzinie usług finansowych. Sieć ta utworzona w 2001 r. przez Komisję Europejską, obejmuje państwa Europejskiego Obszaru Gospodarczego (Unię Europejską, Islandię, Liechtenstein i Norwegię). Jej celem jest wspieranie współpracy pomiędzy krajowymi rzecznikami finansowymi oraz zapewnienie konsumentom łatwego dostępu do alternatywnych metod rozwiązywania problemów (ADR) w sporach transgranicznych dotyczących świadczenia usług finansowych. Oprócz Sądu Polubownego przy KNF członkami są: Bankowy Arbitraż Konsumentki (Związek Banków Polskich) oraz Rzecznik Finansowy. Informacje o sieci FIN-NET | Komisja Europejska (europa.eu) [dostęp na 15.6.2022 r].

Sądu Polubownego składany jest wniosek grupowy o mediację, opłata w wysokości 50 zł pobierana jest od każdego wnioskodawcy, z tym, że łączna jej wysokość nie może przekroczyć 1.000 zł. Działalność Sądu Polubownego zapoczątkowana w 2008 roku, w zakresie prowadzenia postępowań mediacyjnych pokazuje w jakim tempie przebiegał proces adaptacji instytucji mediacji jako formy postępowania alternatywnego, zarówno w świadomości konsumentów, jak również w przekonaniu samych instytucji finansowych o konieczności podejmowania dialogu z konsumentem na płaszczyźnie poza sądowej. W 1-szym roku działalności Sądu Polubownego (tj. w 2008 roku), liczba złożonych wniosków o zapytanie drugiej strony czy wyrazi zgodę na wszczęcie postępowania przed Sądem Polubownym lub na mediację wyniosła 72 wnioski. Prawie wszystkie z nich wpłynęły do Sądu Polubownego od odbiorców usług finansowych. Wówczas tylko 3 podmioty finansowe wyraziły taką chęć¹¹². Początkowy okres funkcjonowania Sądu Polubownego obejmujący lata 2011-2015, charakteryzował się stosunkowo małym zainteresowaniem mediacją, chociaż można było zauważyć systematyczny, rok do roku, wzrost liczby składanych wszystkich wniosków. Większość z nich dotyczyła mediacji. W okresie tym można jednak dostrzec dużą dysproporcję występującą pomiędzy złożonymi wnioskami o mediację (większość złożona przez odbiorców usług finansowych), a zgodą drugiej strony na mediację (podmioty finansowe) na niekorzyść tej drugiej. Przełomowym w tej materii okazał się rok 2016, w którym to roku po raz pierwszy odnotowano tak wysoki wolumen złożonych wniosków o mediację. Systematycznie wzrastała również liczba wyrażanej zgody na jej przeprowadzenie. Jednak, aż do 2018 roku odmowa na przeprowadzenie postępowania mediacyjnego nadal przeważała w stosunku do wyrażonej na nią zgody. Należy również zwrócić uwagę na sytuację, w trakcie której, podczas starań o zgodę na wszczęcie postępowania mediacyjnego, niektóre podmioty finansowe decydowały się na zawarcie porozumienia jeszcze przed rozpoczęciem mediacji i przychyliły się do oczekiwań drugiej strony już na etapie pytania o nią. Działalność Sądu Polubownego obejmująca okres lat 2011-2020 przedstawia Tabela 1.

Tab. 1. Wnioski skierowane do Sądu Polubownego przy KNF w latach 2011-2020.

Rok / Działanie	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Złożone wnioski arbitraż/mediacja	109	126	171	347	547	1806	2977	2361	2748	2203

¹¹² Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF za okres 31 marca 2008 r. – 31 marca 2009 r. str. 2. Sprawozdanie_z_dzialalnosci_SP_2008-2009_12067.pdf (knf.gov.pl) [dostęp na dzień 15.6.2022 r.].

Wnioski o mediację	70	86	131	285	511	1775	2952	2314	2724	2187
Zgoda na mediację	6	5	11	62	135	722	1130	1044	1569	1093
Porozumienie zawarte na etapie pytania o zgodę	b.d.	9	15	18	18	108	46	28	42	27
Odmowa	45	52	106	206	550	786	1595	1038	986	983

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Sprawozdań z działalności Sądu Polubownego przy KNF w latach 2011-2020.

W omawianym okresie widać, że najwięcej zgłoszeń o mediację dotyczy dwóch sektorów finansowych tj. ubezpieczeniowego oraz bankowego¹¹³ (Tabela 2). Można zauważyć, że począwszy od roku 2016 wniosków o mediację w sektorze ubezpieczeniowym przybyło najwięcej. Widać wręcz skokową różnicę zarówno wobec wcześniejszego okresu, jak też w porównaniu z innymi sektorami rynku finansowego. Był to efekt m.in. prowadzonych intensywnych kampanii informacyjno-edukacyjnych wśród uczestników rynku finansowego, zachęcających do podejmowania działań w zakresie proponowanej mediacji. Instytucje ubezpieczeniowe wykazywały się dużą aktywnością w tym względzie.

Tab. 2. Wnioski skierowane do Sądu Polubownego przy KNF w latach 2011-2020 z podziałem na sektory.

Rok / Sektor	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Ubezpieczeniowy	28	19	52	198	393	1666	2470	2103	2528	2085
Bankowy	70	93	108	134	119	126	498	249	152	103
Kapitałowy	3	2	5	11	22	5	3	3	58	2
Pozostałe sektory	8	12	6	4	13	9	6	6	10	13

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Sprawozdań Sądu Polubownego przy KNF w latach 2011-2020.

Dużym atutem postępowania mediacyjnego jest również czas jego trwania. Średnio wynosi on poniżej 90 dni¹¹⁴, co wskazuje Tabela 3.

¹¹³ Jak podaje Rzecznik Finansowy, według różnych danych, w sądach powszechnych I instancji jest obecnie ok. 70 tyś. pozwów tylko w sprawach frankowych, a w sądach II instancji- ok. 4 tyś.; Zob., *Analiza aktualnych zagadnień dotyczących kredytów frankowych 2021*, Rzecznik Finansowy, Warszawa 2022, s. 4.

¹¹⁴ W przypadku postępowań sądowych, średni czas trwania (sprawność) postępowania w I instancji wynosił ogółem 7,1 miesiąca w 2021 r. i był dłuższy o 3 miesiące od średniego czasu postępowania sądowego w 2011 r. Szerzej: *Ile trwają postępowania sądowe w Polsce?*; www.ciekaweliczby.pl, [dostęp:15.06.2022].

Tab. 3. Średni czas trwania postępowania mediacyjnego w latach 2017-2020

Rok	2017	2018	2019	2020
Czas trwania postępowania/dni	84	58	84	81

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Sprawozdań Sądu Polubownego przy KNF w latach 2017-2020

Najczęściej rozpatrywane sprawy w kategoriach przedmiotu sporu w Sądzie Polubownym zwykle dotyczą :

- 1) odmowy lub częściowej odmowy wypłaty odszkodowania lub świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia,
- 2) realizacji umowy ubezpieczenia,
- 3) kapitalizacji renty,
- 4) realizacji umowy kredytowej lub pożyczkowej.

Istotna jest również efektywność przeprowadzonych postępowań w ramach Sądu Polubownego. Ponad 80% postępowań mediacyjnych ostatecznie kończy się ugodą stron konfliktu.

5. Podsumowanie

Działalność Sądu Polubownego pokazuje wzrastające zainteresowanie mediacją, jako sposobem na możliwość dochodzenia swoich racji w sposób mniej utarty, bez udziału w postępowaniu sądowym. Dużym atutem mediacji z pewnością są niskie koszty prowadzenia postępowania mediacyjnego, krótki czas trwania procesu, skuteczność prowadzonych rozmów oraz warunki jej przebiegu. Niewątpliwie jest to forma, którą należy propagować na rynku finansowym. Świadomość konsumentów o swoich prawach oraz możliwościach pozasądowego rozwiązania konfliktu, wiedza na temat instytucji prowadzących tego rodzaju postępowania, powinny być uzupełniane nowymi informacjami i działaniami edukacyjnymi, wspierającymi taką działalność. Istotną rolę odgrywa również postawa samych instytucji finansowych, które nadal nie zawsze wyrażają zgodę na mediację, co ostatecznie uniemożliwia przeprowadzenie procesu mediacyjnego. Taka postawa wskazuje na konieczność wzmożenia działań informacyjno-edukacyjnych także dla tych podmiotów. Alternatywne metody rozstrzygania sporów, w tym mediacja, w zaistniałych sporach powinny być według autora stosowane jako obowiązkowe w pierwszej kolejności. Bowiem należałoby najpierw wykorzystać możliwe sposoby polubownego rozwiązania konfliktu, zwłaszcza w przypadku sporów o „lżejszym ciężarze gatunkowym”. Wprowadzenie takiej kolejności pozwoliłoby przynajmniej częściowo

odciążyć sądy powszechne, przyspieszyłyby sam proces rozwiązania sporu, zmniejszyłyby także koszty samego procesu, a przede wszystkim byłoby to bardziej komfortowe rozwiązanie dla stron konfliktu.

Bibliografia

Literatura:

1. Białecki M., *Mediacja w postępowaniu cywilnym*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
2. Błaszczak A., *Alternatywne formy rozwiązywania sporów - analiza zjawiska na tle prawa polskiego* (w:) *Czterdziestolecie Kodeksu Postępowania Cywilnego Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem 7-9.10.2005*, red. I. Ratusińska, Zakamycze, Kraków 2005.
3. Mnookin R., *Alternative Dispute Resolution, Harvard Law School John M. Olin Center for Law, Economics and Business Discussion Paper Series*. 3-7-1998. Paper 232.
4. Szerzej Moore C.W. *The mediation process*, 3. Ed. Revised, San Francisco 2004.
5. Morek R., *Mediacja w sprawach cywilnych*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2012,
6. Pieckowski S., *Mediacja w sprawach gospodarczych*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2012.
7. Telenga P.[w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Jakubecki, Wolters Kluwer, Warszawa 2008.
8. Wach A., *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, K.E. Liber, Warszawa 2005.

Akty prawne:

1. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/52/WE, Dz.U. UE L 136/3 z dn. 24.5.2008 r.
2. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/11/UE, Dz.U. UE L 165/63 z dn. 18.6.2013 r.
3. Uchwała KNF nr 106/2019 z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie „Regulaminu Sądu Polubownego przy Komisji Nadzoru Finansowego”; (Dz.U. KNF, poz.37).
4. Rekomendacja Rec (2002)10 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie mediacji w sprawach cywilnych z dnia 18 września 2002 r.
5. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – *Kodeks cywilny*, Dz.U.2020 r., poz.1740.
6. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – *Kodeks postępowania cywilnego*, Dz.U.2021r., poz.1805.
7. Ustawa z dnia 21 lipca 2006 r. *o nadzorze nad rynkiem finansowym*, Dz.U.2022r., poz. 660.
8. Ustawa z dnia 23 września 2016 r. *o pozasądowym rozwiązywaniu sporów konsumenckich*, Dz.U. 2016 r. poz.1823.

Inne dokumenty:

1. Najwyższa Izba Kontroli, *Funkcjonowanie systemu ochrony praw klientów podmiotów rynku finansowego*, Raport, Warszawa 2014.
2. Rzecznik Finansowy, *Analiza aktualnych zagadnień dotyczących kredytów frankowych 2021*, Warszawa 2022.
3. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2008-2009.
4. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2009.
5. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2010.
6. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2011.

7. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2012.
8. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2013.
9. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2014.
10. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2015.
11. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2016.
12. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2017.
13. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2018.
14. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2019.
15. Sprawozdanie z działalności Sądu Polubownego przy KNF w 2020.
16. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, *Polubowne Rozstrzygnięcie Sporów Konsumentkich w Polsce*, Raport, Warszawa 2014.

Strony internetowe:

1. Alternative Dispute Resolution (researchgate.net) [dostęp na 10.6.2022 r.]
2. Międzynarodowe i Polskie standardy dotyczące mediacji - Ministerstwo Sprawiedliwości - Portal Gov.pl (www.gov.pl) [dostęp na 7.6.2022 r.]
3. Uchwała Nr 106/2019 z dnia 26 marca 2019 r. (knf.gov.pl) [dostęp na 9.6.2022 r.] Informacje o sieci FIN-NET | Komisja Europejska (europa.eu) [dostęp na 15.6.2022 r.]
4. www.ciekaweliczby.pl , [dostęp:15.06.2022]
5. www.mediacja.gov.pl [dostęp na 15.06.2022 r.]

Tabele:

1. Tabela 1- Wnioski skierowane do Sądu Polubownego przy KNF w latach 2011 – 2020,
2. Tabela 2- Wnioski skierowane do Sądu Polubownego przy KNF z podziałem na sektory,
3. Tabela 3- Średni czas trwania postępowania mediacyjnego w latach 2017-2020.

Edyta Wojciechowska

Katedra Systemów Finansowych Gospodarki
Uniwersytet Warszawski Wydział Zarządzania
e.wojciechow@student.uw.edu.pl
ORCID: 0000-0001-5881-753X

Wpływ stosowania strategii ESG przez banki komercyjne w Europie na ich rentowność w latach 2015-2020

Impact of the use of ESG strategies by commercial banks in Europe on their profitability in 2015-2020

Streszczenie

Opracowanie skupia się na rozwoju raportowania ESG przez banki komercyjne w Europie. Analiza obejmuje 106 banków komercyjnych i ma za zadanie zarysować wpływ raportowania środowiskowego, społecznego i zarządczego na działalności banków. Dane finansowe i niefinansowe zaczerpnięte są z bazy Thomson Reuters Eikon i obejmują lata 2015-2020. Artykuł ma na celu zaprezentowanie wpływu zmiennych finansowych banków oraz niefinansowych ESG z kategorii Environment, Social i Governance na rentowność banku wyrażoną wskaźnikiem rentowności kapitału własnego – ROE. Rozważania zawarte w opracowaniu są próbą odpowiedzi na pytanie czy dbałość o punktację ESG przez banki komercyjne poprawia ich rentowność?

Słowa kluczowe: raportowanie ESG, sektor bankowy, rentowność.

Summary

The article focuses on the development of ESG reporting by commercial banks. The analysis covers 106 commercial banks and is aimed at outlining the impact of environmental, social and management reporting on banks' operations. Financial and non-financial data come from the Thomson Reuters Eikon database and include the years 2015 to 2020. The goal of the article is to present the influence of the financial variables and nonfinancial ESG variables from the Environment, Social, and Governance categories on the commercial banks' profitability defined as return on equity – ROE. The considerations in the paper are an attempt to answer the question of whether attention to ESG scoring by commercial banks improves their profitability?

Key words: ESG reporting, banking sector, profitability.

Wstęp

Dbłość o środowisko naturalne, klimat, społeczeństwo i style zarządzania wpisane w model *Environmental, Social and Governance* wydają się konieczne, aby uniknąć powstawania napięć społecznych, czy degradacji środowiska naturalnego. Współcześnie wraz ze wzrostem samoświadomości na temat środowiska, zdrowego stylu życia oraz istotności efektywnego zarządzania, podnosi się kwestie związane z ekologią i społeczną odpowiedzialnością biznesu.

Dynamicznie rozwijający się sektor bankowy zmuszony jest dostosowywać się do tendencji występujących w obszarach pozafinansowych gospodarki. Wysoka dostępność usług finansowych i ich digitalizacja zwiększyła konkurencyjność w sektorze, co mobilizuje instytucje do poszukiwania nowych rozwiązań uatrakcyjniających usługi bankowe. Rosną oczekiwania konsumentów wobec finansowania projektów związanych z kreowaniem odpowiedniej polityki kredytowej, czy oferowaniem „zrównoważonych” produktów.

Problematyka niniejszego artykułu dotyczy raportowania związanego z projektem dyrektywy CSRD. ESG (ang. *Environmental, Social and Governance*) jest skrótem odnoszącym się do niefinansowego raportowania podmiotów gospodarczych, zgodnie z ideą zrównoważonego rozwoju. Projekt złożony przez Komisję Europejską zakłada, że już w 2023 roku niektórzy z uczestników rynku będą zobowiązani do sprawozdawczości także w tym zakresie. Wpisuje się to w tendencje, że współcześnie, prowadzenie działalności gospodarczej związane jest nie tylko z osiąganiem zysku, lecz co istotne, z wywieraniem pozytywnego wpływu na uczestników rynku oraz otaczające środowisko.

1. Przegląd literatury

Autorzy publikacji, które mogą posłużyć jako podstawa do poszukiwania zależności określonej problematyki, zwracają uwagę na wpływ zrównoważonych działań podmiotów finansowych na ich funkcjonowanie. Yip i Bocken (2018) wyróżnili modele biznesowe banków w Hongkongu, jakie wdrażają przy realizacji działań zrównoważonego rozwoju. Wyróżnili 8 zrównoważonych archetypów modeli biznesowych dla banków. Dzielą się one na trzy główne typy: specjalistyczny, społeczny, organizacyjny. Zdefiniowanie ukierunkowania banku umożliwia dopasowanie optymalnej strategii działalności banku łączącej wdrażanie działań zrównoważonego rozwoju i rozwiązań zwiększających efektywność biznesową. Nizam, Dewandaru, Nagayev i Nkoba (2019) obszar swoich badań związanych ze zrównoważonym rozwojem skupili w obszarze ESG i sektora bankowego. Zbadali oni banki z 75 krajów w latach 2013-2015 i wykazali istotny wpływ finansowania środowiskowego na ROE banków. Badacze wskazują, że rozszerzenie przez banki finansowania projektów proekologicznych przekłada się na pozytywne na wyniki biznesowe banku. Przeprowadzone badanie wskazuje, że mniejsze banki (mierzone ilością aktywów), są bardziej wrażliwe na oddziaływanie finansowania środowiskowego na rentowność. Sektorem bankowym w Europie i wpływem raportowania ESG na wynik finansowy zajęli się Bătae, Dragomir, Feleagă, (2020). Podzielili banki europejskie na te znajdujące się w krajach rozwiniętych i rozwijających się. Przy wykorzystaniu metody ANOVA dowiedli, że nie ma znaczącej różnicy w tendencjach raportowania ESG przy różnicowaniu geograficznym Europy. Zdecydowanie silniej reagują zmienne finansowe na zmiany położenia banków niż zmienne odnoszące się do zrównoważonego raportowania.

Dodatkowo, badacze dopatrują się sposobów na ograniczanie ryzyka niewypłacalności i ryzyka systemowego poprzez partycypowanie przez banki w nurcie implementacji działań zrównoważonego rozwoju. Scholtens B. oraz van't Klooster S. (2019) w swoich badaniach udowodnili, że zrównoważony rozwój koreluje ujemnie z ryzykiem bankowym. Banki o

wysokich notach ESG mają znacznie niższe ryzyko niewypłacalności i ryzyko systemowe. Przy podziale zmiennych ESG na trzy filary dowodzą, że filar społeczny jest główną determinantą zmniejszania ryzyka bankructwa i jego wkładu w ryzyko systemowe.

Aspektem badanym przez pryzmat ESG jest także obszar związany ze zjawiskiem ryzyka w działalności bankowej. Di Tommaso, Thornton (2020) zweryfikowali w swoich badaniach relację pomiędzy raportowaniem ESG, a ryzykiem wyrażonym zmienną Z-Score. Badacze uwzględniając jednoczesny wpływ raportowania niefinansowego, wielkości zarządu, a także skład zarządu pod względem udziału kobiet i mężczyzn, stwierdzają, że działania ESG pomagają łagodzić wpływ ryzyka. Według nich ład bankowy oparty na ESG, wspierany przez mniejsze, niezależne i zróżnicowane pod względem płci zarządy, może zredukować podejmowanie ryzyka przez banki europejskie, a tym samym wspiera stabilność finansową. Odbywa się to jednak kosztem zmniejszenia wartości banków poprzez przekierowanie zasobów z inwestycji na rzecz finansowania raportowania niefinansowego.

Literatura obejmująca problematykę związaną z ESG weryfikuje zasadność wdrażania raportowania niefinansowego. El Khoury, Nasrallah, Alareeni (2021) w swoim badaniu sprawdzali, czy raportowanie niefinansowe ma realny wpływ na poprawę wyników finansowych banków, czy jedynie służy jako narzędzie marketingowe. El Khoury i in., badając banki w krajach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej otrzymali zależność, że zmienne ESG wpływają istotnie negatywnie na rentowność mierzoną wskaźnikiem ROA. Autorzy sugerują, że banki które wykazują niekorzystne wyniki finansowe mogą maskować swoją niską wydajność poprzez wykazywanie informacji o przestrzeganych zachowaniach społecznych i proekologicznych.

Zjawisko raportowania ESG zaczyna być coraz częściej poruszane w literaturze z zakresu ekonomii i finansów. Relatywnie krótki okres wdrażania przez banki tego typu sprawozdawczości sprawia, że badacze wciąż poszukują jednoznacznej zależności występującej w sektorze bankowym. Weryfikacji próbowano poddawać rynek europejski (Bătae i in., 2020; Bătae, Dragomir, Feleagă, 2021; Di Tommaso, 2020), Bliski Wschód i Afrykę Północną (El Khoury i in., 2021; El Khoury, Nasrallah, Alareeni, 2021b), Azję (Ahmed, Ahmed, S. P., Hasan, 2018), kraje islamskie (Paltrinieri, Dreassi, Migliavacca, Piserà, 2020). Przedstawiony przegląd literatury pozwala na postawienie hipotezy, że

H: raportowanie ESG wpływa na rentowność banków komercyjnych w Europie.

Przeegląd literatury sugeruje kanały wpływu stosowania przez banki komercyjne strategii ESG na rentowność banków komercyjnych. Finansowanie inwestycji opierających się na rozwiązaniach przyjaznych dla środowiska może stanowić dodatkowe wpływy dla banku.

Uwzględniając koszty relatywnie drogich procesów opierających się na przykład na odnawialnych źródłach energii otwiera się ścieżka na wyższe zapotrzebowanie na finansowanie a co za tym idzie większe odsetki, prowizje i marże. Wdrażanie przez banki rozwiązań odpowiedzialnych społecznie może sprzyjać w zdominowaniu niszy młodych potencjalnych klientów, którzy przywiązują wagę do produktów wspierających akcje społeczne. Oznacza to dla banków większe obroty na rachunkach bankowych, lokatach, czy zainteresowanie zaciąganiem zobowiązaniami. Uwzględniając potrzeby społeczne dotyczące efektywnego zarządzania, dostosowywanie się przez banki do filaru Governance jest ścieżką do nawiązywania efektywnej współpracy z publicznymi organami zarządzającymi a także szeroko rozumianym gronem menadżerskim, którzy o finansowanie swoich projektów będą starać się właśnie w bankach zaznajomionych ze strategią ESG. Potencjalne mechanizmy związane z nurtem ESG stają się kolejną motywacją do podejmowania badań w tym zakresie.

2. Charakterystyka danych

Do analizy zostały wykorzystane dane dla 106 banków komercyjnych w Europie. Wybór banków został podyktowany dostępnością danych finansowych i niefinansowych odnoszących się do raportowania ESG z bazy Thomson Reuters Eikon. Przyjęty okres badawczy obejmuje lata 2015-2020. Dane finansowe zaczerpnięte z bilansu i rachunku zysków i strat wyrażone są w milionach euro. Ratingi ESG osadzone są w skali od 0 do 100, gdzie najwyższa wartość oznacza najwyższą punktację możliwą do uzyskania przez podmiot prowadzący raportowanie ESG. Bank może zostać oceniony zgodnie z ważonym ogólnym ratingiem ESG – *ESG Combined Score*, na który wpływ mają składowe odnoszące się do poszczególnych segmentów *Environmental* – kryteria środowiskowe, *Social* – kryteria społeczne, *Governance* – kryteria zarządcze, a także *Controversies* – kryteria związane z kontrowersyjnymi wydarzeniami przy prowadzeniu działalności. Wykorzystane w badaniu zmienne finansowe zostały zestawione w Tabeli 1., natomiast zmienne ESG w Tabeli 2.

Tab. 1. Opis zmiennych finansowych.

Skrót	Pełna nazwa	Objaśnienie
ROE	Stopa zwrotu z kapitału własnego (ang. <i>return on equity</i>)	Wskaźnik rentowności kapitałów własnych banku (Bătae, Dragomir, Feleagă, 2020; El Khoury i in., 2021)
LnTA	Logarytm wartości	Zlogarytmowana wielkość

	aktywów	aktywów wskazująca na wielkość banku (Jo, Kim, Park, 2015; Nizam i in., 2019)
NI	Zysk netto	Wartość zysku netto wyrażona w mln euro (Nizam i in., 2019)
NII/OpIn	Przychody pozaodsetkowe/Zysku operacyjnego	Stosunek przychodów pozaodsetkowych do zysku operacyjnego banku, wskazujący na model biznesowy (Alhassan, 2015; Demir, Danisman, 2021)
L/D	Kredyty/Depozyty	Stosunek udzielonych kredytów netto do sumy depozytów; ilustruje stopień pokrycia aktywów; wskaźnik płynności, informacyjnie zbliżony do NSFR (Karkowska i Niedziółka, 2019; Paltrinieri i in., 2020)
A/E	Aktywa/Kapitały własne	Wskaźnik dźwigni finansowej (Nizam i in., 2019; Azmi, Hassan, Houston, Karim, 2021)
LTI	Inwestycje długoterminowe	Dywersyfikacja modelu biznesowego banku (Liang, Chang, Shao, 2018)
LnTD	Logarytm wartości długu	Poziom zobowiązań banku (Huang, Kerstein, Wang, 2018)

Źródło: opracowanie własne na podstawie Thomson Reuters Eikon.

Tab. 2. Opis zmiennych ESG.

Skrót	Pełna nazwa	Objaśnienie
ESGCS	Średni wynik ESG (ang. <i>ESG Combined Score</i>)	Przedstawia średnią ważoną wyników ESG i kontrowersji ESG (pozyskanych z globalnych źródeł medialnych), aby zapewnić kompleksową ocenę wpływu na zrównoważony rozwój i postępowanie korporacyjne (Bătae i in., 2021)
Env.: <ul style="list-style-type: none"> • ES - Emissions Score • RUS - Resource Use Score • EI - Environmental Innovation 	Kryteria środowiskowe (ang. <i>Environmental</i>)	Reprezentuje kategorie środowiskowe dzieli się na: wykorzystanie zasobów, redukcję emisji i odpadów oraz innowacyjność (El Khoury i in., 2021, 2021b)
Soc.: <ul style="list-style-type: none"> • WS - Work Score • HRS - Human Rights Score • CS - Community Score • PRS - Product Responsibility Score 	Kryteria społeczne (ang. <i>Social</i>)	Reprezentuje kategorie odpowiedzialności społecznej, takie jak odpowiedzialność pracowników, praw człowieka, społeczności i produktu (Di Tommaso i in., 2020)
Gov.: <ul style="list-style-type: none"> • MS - Management Score • ShS - Shareholders Score • CSR - CSR Strategy Score 	Kryteria zarządcze (ang. <i>Governance</i>)	Reprezentuje kategorie zarządcze takie jak zarządzanie, wskaźnik akcjonariuszy i strategii CSR (Bătae i in., 2021)
ESG Contr.	Kryteria kontrowersji (ang.	Reprezentuje kategorie

	<i>ESG Controversies</i>)	kontrowersyjnych, medialnych wydarzeń negatywnie oddziałujących na banki (Bătae i in., 2021)
--	----------------------------	---

Źródło: opracowanie własne na podstawie Thomson Reuters Eikon.

W Tabeli 3 zostały zaprezentowane statystyki opisowe zmiennych finansowych i zmiennych niefinansowych ESG przygotowane dla 106 banków komercyjnych w Europie w latach 2015-2020. Miary statystyczne przedstawione w Tabeli 3 to: średnia, mediana, minimum, maksimum i odchylenie standardowe.

Tab. 3. Statystyki opisowe zmiennych bankowych i niefinansowych w latach 2015 – 2020.

Zmienna	Średnia	Mediana	Minimum	Maksimum	Odchylenie standardowe
ROE	0,107	0,102	-0,923	1,426	0,176
LnTA	10,913	10,658	5,713	14,727	1,826
NI	698,1	179,1	-11790	12189	1841,3
NII/OpIn	1,207	0,845	0	13,01	1,276
L/D	1,53	0,89	0	342,23	13,582
A/E	15,424	13,51	4,91	278,18	19,466
LTI	989,69	113	0	24589	2772,5
LnTD	8,481	8,536	0	12,913	2,623
ESGCS	51,278	51,908	1,138	89,65	17,831
ES	58,994	64,349	0	99,89	28,712
RUS	57,246	63,498	0	99,895	30,458
EI	50,367	53,463	0	99,505	35,841
WS	76,080	80,562	1,734	99,94	20,096
HRS	45,53	44,714	0	97,368	35,236
CS	52,815	52,801	1,017	99,266	31,062
PRS	51,795	32,143	0	99,628	31,609
MS	56,86	62,96	0,633	99,612	29,850
ShS	50,844	51,106	0,333	99,375	29,85
CSR	52,758	58,199	0	99,479	30,747
ESG Contr.	79,776	100	0,515	100	33,226

Źródło: opracowanie własne na podstawie Thomson Reuters Eikon.

Statystyki opisowe zmiennych z Tabeli 3, pozwalają na dostrzeżenie charakterystycznych dla próby badawczej zależności. Między innymi przy wartościach minimalnych i maksymalnych uwypuklają się właściwości zmiennych ESG odzwierciedlonych w punktacji mierzonej od 0 do 100. Można zauważyć, że banki są najlepiej oceniane pod względem wskaźnika ESG Controversies, który przyjmuje jako wartość średnią 79,776, a jako medianę maksymalną ilość punktów – 100. Zdecydowanie najgorzej wypada wskaźnik Human Rights Score, przy czym charakteryzuje się jednym z największych odchyłeń standardowych, co informuje o dużym zróżnicowaniu w przestrzeganiu tej składowej raportowania przez banki. Najmniejszym odchyleniem spośród wszystkich zmiennych cechuje się ROE, co wydaje się naturalne ze względu na przedział wartości jaki przyjmuje. Duże zróżnicowanie wykazuje zmienna odnosząca się do długoterminowych inwestycji, co wskazuje na różnorodność prowadzonych modeli biznesowych banków i ich strategii inwestycyjnych.

3. Metoda badawcza

Na podstawie zebranych danych banków komercyjnych został zbudowany model panelowy, obejmujący zmienne finansowe i zmienne raportowania ESG w latach 2015 – 2020. Estymacja ekonometryczna została przeprowadzona w programie Gretl. Do zweryfikowania poprawności użytych zmiennych został przeprowadzony między innymi:

- test F potwierdzający istotność zmiennych modelu
- test Walda wykluczający problem heteroskedastyczności
- test Breusha-Pagana potwierdzający wybór modelu panelowego
- test Hausmana, na podstawie, którego został wybrany model z zachowaniem efektów stałych
- test odporności zmiennych (Robust test i Pesaran test)

Postać funkcyjna modelu przedstawia się następująco:

$$ROE_{n,t} = \beta + \beta_1 Bank_{n,t} + \beta_2 ESG_{n,t} + \varepsilon_{n,t}$$

gdzie: $ROE_{n,t}$ – rentowność banku

$Bank_{n,t}$ – zmienne finansowe (LnTA, NI, NII/OpIn, L/D, A/E, LTI, LnTD)

$ESG_{n,t}$ – zmienne raportowania ESG (ESGCS, ES, RUS, EI, WS, HRS, CS, PRS, MS, ShS, CSR, ESG Contr.

t – indeks czasu

n – indeks obserwacji

Tab. 4. Wyniki estymacji wpływu zmiennych finansowych i zmiennych raportowania ESG na rentowność banków w Europie w latach 2015 – 2020.

Zmienna finansowa	ROE (model 1)	ROE robust (model 2)	Zmienna ESG	ROE (model 1)	ROE robust (model 2)
LnTA	0,084***	0,072***	ESGCS	0,001*	0,001
NI	9,869e-06***	9,98547e-06***	ES	-0,001***	-0,0007***
NI/OpIn	-0,011***	-0,011***	RUS	-0,0002	-0,0002
L/D	0,146***	0,14***	EI	-0,0003*	-0,0003*
A/E	-0,005***	-0,005***	WS	0,0004	0,0004
LTI	-6,686e-06	-5,97543e-06	HRS	-0,0004***	-0,0004**
LnTD	-0,01	-1,93862e-07	CS	-2,159e-05	6,46144e-06
			PRS	0,0003*	0,0003
			MS	-0,0002	-0,0002
			ShS	-0,0001	-0,0001
			CSR	-0,0002	-0,0002*
			ESG Contr.	-0,0004*	-0,0004

Estymacja ustalonych efektów wykonana z wykorzystaniem 322 obserwacji; $R^2 = 0,88$; $p^{***} < 0,01$, $p^{**} < 0,05$, $p^* < 0,1$

ROE robust- wyniki estymacji po testach odporności.

Wyniki estymacji obejmują zmienne finansowe i ESG w jednym modelu, podział kolumnowy stanowi jedynie formę przedstawienia graficznego uzyskanych rezultatów.

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników programu Gretl.

Zmienne finansowe, które okazały się wykazać istotnym i pozytywnym wpływem na rentowność w modelu podstawowym to LnTA, NI, L/D. Ta część potwierdza główne założenia wpływu zmiennych finansowych na rentowność banków. Pozytywny wpływ na wzrost ROE ma wielkość banku wyrażona wielkością aktywów (Buallay, 2018). Okazuje się natomiast, że dywersyfikacja przychodów odsetkowych i nie odsetkowych nie musi wpływać pozytywnie na wyniki banku co jest rozważaniem w badaniach Alhassan (2015). Po wykonaniu modelu odporności istotność oraz kierunek oddziaływania zmiennych finansowych nie zmieniły się. Zmiana nastąpiła przy determinancie odnoszącej się do aktywów – obniżyła się siła jej oddziaływania do współczynnika 0,072. Jednakże z perspektywy niniejszego opracowania warto skupić się na wynikach uzyskanych dla zmiennych ESG. Niewątpliwie zostało potwierdzone założenie, że raportowanie ESG wpływa na rentowność banków komercyjnych. Jednakże co ciekawe występuje zróżnicowanie co do kierunku oddziaływania poszczególnych kategorii ESG. Samo zjawisko raportowania i wskaźnik ogólnej oceny ESG wykazuje, że wraz ze wzrostem wyniku scoringowego rośnie rentowność banku (El Khoury i in. 2021). Natomiast nie oznacza to, że wszystkie składowe uwzględniane w końcowej punktacji wykazują taką samą tendencję. Negatywną wartość przyjmuje zmienna odnosząca się do kontrowersji, otrzymana

zależność wydaje się być intuicyjnie logiczna – wraz ze wzrostem negatywnych wydarzeń pojawiających się w mediach spada rentowność banku. Pozostałe negatywne wartości zmiennych wydają się być zaskakujące, okazuje się, że wzrost ograniczania szkodliwych emisji, racjonalnego wykorzystania zasobów, czy innowacji środowiskowych nie powoduje poprawy zyskowności banku (Bātae i in., 2021). Kryterium społeczne wykazało się istotnością za pośrednictwem zmiennej odnoszącej się do praw człowieka, która także przyjmuje wartość negatywną oraz zmiennej co do odpowiedzialnego wykorzystania produktów, która ma pozytywny wpływ na ROE. Po estymacji z zastosowaniem testów odporności struktura istotnych zmiennych ESG uległa zmianie w zakresie poszczególnych zmiennych. Nieistotny okazał się ogólny wynik ESG, kontrowersji ESG oraz Product Responsibility. Negatywny wpływ wykazała zaś zmienna CSR. Pozostałe zmienne utrzymały kierunek wpływu. Podsumowując rezultaty estymacji zasadne wydają się wątpliwości przedstawione przez El Khoury i in. (2021), czy raportowanie ESG realnie poprawi funkcjonowanie banków, czy stanowi jedynie narzędzie poprawy wizerunku.

Zakończenie

Wpływ trendu dbałości o zrównoważony rozwój przejawia się współcześnie praktycznie we wszystkich aspektach codziennego życia. Rynek finansowy także przestaje być obojętny na wymiar środowiskowy, społeczny i efektywnego zarządzania. Sektor bankowy w bardzo widoczny sposób stara się angażować w proekologiczne i społeczne przejawy działalności. Coraz bardziej popularne stają się między innymi finansowanie inicjatyw ekologicznych, a tym samym ograniczanie kredytowania branż mających negatywny wpływ na środowisko. Kolejnym krokiem było rozpoczęcie przez banki raportowania środowiskowego.

Celem niniejszego opracowania była odpowiedź na pytanie czy dbałość o punktację ESG banków komercyjnych w Europie poprawia ich rentowność. Okazuje się jednak, że biorąc pod uwagę relatywnie krótki i nieujednolicony proces wdrażania ESG nie można jednoznacznie potwierdzić pozytywnego wpływu tego zjawiska na rentowność banków komercyjnych w Europie. Bez wątpienia ESG oddziałuje na rentowność banków, ale to które z kategorii będą najefektywniejsze dla prowadzonej działalności jest dopiero obszarem do pogłębiania badań w tym zakresie. Niniejsze badanie wykazało istotny i pozytywny wpływ ogólnej punktacji ESG oraz dowiodło, że najistotniejsze kategorie raportowania odnoszą się do zmiennych środowiskowych i społecznych oraz wydarzeń kontrowersyjnych. Artykuł wskazał na aktualny stan wdrażanych przez banki strategii ESG (2015-2020) oraz uwypuklił istotność poszczególnych filarów – środowiskowego, społecznego i zarządzania. Zweryfikował

stabilność zmiennych dotyczących: poziomu aktywów, zysku, przychodów pozaodsetkowych, dźwigni finansowej, wskaźnika płynności liczonego stosunkiem kredytów do depozytów oraz zmiennych ESG takich jak poziom emisji szkodliwych substancji przez przedsiębiorstwa, innowacji środowiskowych, poszanowania praw człowieka i strategii CSR po poddaniu ich testami odporności. Opracowanie stanowi weryfikację obecnego zaawansowania badań w tym zakresie, oraz stanowi podstawę do eksplorowania zagadnienia raportowania niefinansowego. W szczególności może okazać się przydatne dla interesariuszy rynku kapitałowego zainteresowanych zmiennością trendów sektora.

Bibliografia

1. Ahamed, M. M. (2017). Asset quality, non-interest income, and bank profitability: Evidence from Indian banks. *Economic Modelling*, 63, 1-14.
2. Ahmed, S. U., Ahmed, S. P., & Hasan, I. (2018). Why banks should consider ESG risk factors in bank lending?. *Banks & bank systems*, (13, Iss. 3), 71-80.
3. Alhassan, A. L. (2015). Income diversification and bank efficiency in an emerging market. *Managerial Finance*.
4. Azmi, W., Hassan, M. K., Houston, R., & Karim, M. S. (2021). ESG activities and banking performance: International evidence from emerging economies. *Journal of International Financial Markets, Institutions and Money*, 70, 101277.
5. Bătae, O. M., Dragomir, V. D., & Feleagă, L. (2020). Environmental, social, governance (ESG), and financial performance of European banks. *Accounting and Management Information Systems*, 19(3), 480-501.
6. Bătae, O. M., Dragomir, V. D., & Feleagă, L. (2021). The relationship between environmental, social, and financial performance in the banking sector: A European study. *Journal of Cleaner Production*, 290, 125791.
7. Buallay, A. (2018). Is sustainability reporting (ESG) associated with performance? Evidence from the European banking sector. *Management of Environmental Quality: An International Journal*.
8. Demir, E., & Danisman, G. O. (2021). Banking sector reactions to COVID-19: The role of bank-specific factors and government policy responses. *Research in International Business and Finance*, 58, 101508.
9. Di Tommaso, C., & Thornton, J. (2020). Do ESG scores effect bank risk taking and value? Evidence from European banks. *Corporate Social Responsibility and Environmental Management*, 27(5), 2286-2298.
10. Ding, R., Liu, M., Wang, T., & Wu, Z. (2021). The impact of climate risk on earnings management: International evidence. *Journal of Accounting and Public Policy*, 40(2), 106818.
11. El Khoury, R., Nasrallah, N., & Alareeni, B. (2021). The determinants of ESG in the banking sector of MENA region: a trend or necessity?. *Competitiveness Review: An International Business Journal*.
12. El Khoury, R., Nasrallah, N., & Alareeni, B. (2021b). ESG and financial performance of banks in the MENAT region: concavity–convexity patterns. *Journal of Sustainable Finance & Investment*, 1-25.

13. Friede, G., Busch, T., Bassen, A. (2015). ESG and financial performance: aggregated evidence from more than 2000 empirical studies. *Journal of Sustainable Finance & Investment*, 5:4, 210-233, DOI: 10.1080/20430795.2015.1118917.
14. Huang, H. H., Kerstein, J., & Wang, C. (2018). The impact of climate risk on firm performance and financing choices: An international comparison. *Journal of International Business Studies*, 49(5), 633-656.
15. Jo, H., Kim, H. & Park, K. (2015) "Corporate environmental responsibility and firm performance in the financial services sector", *Journal of Business Ethics*, vol. 131 no. 2: 257-284.
16. Karkowska, R., Niedziółka, P., Rentowność banków komercyjnych a ich płynność w kontekście implementacji ilościowych norm płynności rekomendowanych przez Bazylejski Komitet ds. Nadzoru Bankowego, *Bank i Kredyt* 50(2), 149 – 172, 2019.
17. Liang, L. W., Chang, H. Y., & Shao, H. L. (2018). Does sustainability make banks more cost efficient?. *Global Finance Journal*, 38, 13-23.
18. Nizam, E., Ng, A., Dewandaru, G., Nagayev, R., & Nkoba, M. A. (2019). The impact of social and environmental sustainability on financial performance: A global analysis of the banking sector. *Journal of Multinational Financial Management*, 49, 35-53.
19. Paltrinieri, A., Dreassi, A., Migliavacca, M., & Piserà, S. (2020). Islamic finance development and banking ESG scores: Evidence from a cross-country analysis. *Research in International Business and Finance*, 51, 101100.
20. Petria, N., Capraru, B., & Ilnatov, I. (2015). Determinants of banks' profitability: evidence from EU 27 banking systems. *Procedia economics and finance*, 20, 518-524.
21. Scholtens, B., & van't Klooster, S. (2019). Sustainability and bank risk. *Palgrave Communications*, 5(1), 1-8.
22. Vera-Gilces, P., Camino-Mogro, S., Ordeñana-Rodríguez, X., & Cornejo-Marcos, G. (2020). A look inside banking profitability: Evidence from a dollarized emerging country. *The Quarterly Review of Economics and Finance*, 75, 147-166.
23. Yip, A., Bocken, N. 2018. Sustainable business model archetypes for the banking industry, *Journal of Cleaner Production*, Volume 174, Pages 150-169.

Radosław Depczyński

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego

Instytut Zarządzania

radoslaw.depczynski@phd.usz.edu.pl

ORCID: 0000-0002-9771-6093

Product groups, raw material and waste management towards sustainable development - systematic literature review

Grupy produktowe, gospodarka surowcowa i odpadowa w kierunku zrównoważonego rozwoju - systematyczny przegląd literatury

Summary

In industrial enterprises, due to their specificity, the sustainable development activities are crucial factor of achieving The Agenda 2030 Goals for sustainable development. The analysis of the phenomenon of sustainable development in manufacturing enterprises is mostly considered, from the point of view of the assessment of individual product groups in terms of the efficiency of raw materials use and waste management. Therefore, the aim of the article is a systematic review of the literature in the context of the occurrence of keywords relating to these areas in the English-language literature. The research question regarding this scope concerned finding out how often the indicated keywords are cited, collectively and considered separately? The second research question is - how are research on this subject divided into research areas (so-called clusters)? The conducted research has shown that since 2013 a systematic increase in the number of citations of publications in this field has been observed, and the largest in the last few years, with the highest level in 2020 (165 citations). Despite the growing number of publications and their citations, the created database is not impressive, which may confirm a small exploration of issues from the indicated research areas considered as one collection. In turn, the effect of the study is also the division of the analyzed publications into 6 areas (clusters). The systematic literature review was carried out using the VOS viewer software, version 1.6.14.

Key words: product groups, raw material, waste management, sustainability, bibliographic analysis, VOS viewer.

Streszczenie

W ostatnich latach tematyka zrównoważonego rozwoju, w szczególności zrównoważonej przedsiębiorczości, stała się głównym czynnikiem determinującym większość działań biznesowych i organizacyjnych, stanowiąc sposób na zwiększenie innowacyjności podmiotu. W przedsiębiorstwach przemysłowych, ze względu na swoją specyfikę, analiza zjawiska zrównoważonego rozwoju rozpatrywana jest m.in. z punktu widzenia oceny poszczególnych grup produktowych pod kątem efektywności wykorzystania surowców i gospodarki odpadami. Dlatego celem artykułu jest systematyczny przegląd literatury w kontekście występowania słów kluczowych odnoszących się do tych dziedzin w literaturze anglojęzycznej. Pytanie badawcze w tym zakresie dotyczyło sprawdzenia, jak często wskazane słowa kluczowe są cytowane zbiorczo i rozpatrywane osobno? Drugie pytanie badawcze brzmi – jak badania na ten temat są podzielone na obszary badawcze (tzw. klastry)? Z przeprowadzonych badań wynika, że od 2013 r. obserwuje się systematyczny wzrost liczby cytowań publikacji z tego zakresu, największy w ostatnich latach, z najwyższym poziomem w 2020 r. (165 cytowań). Mimo rosnącej liczby publikacji i ich cytowań, stworzona baza danych nie jest imponująca, co może świadczyć o niewielkiej eksploracji zagadnień ze wskazanych obszarów badawczych traktowanych jako jeden zbiór. Z kolei efektem badania jest również podział analizowanych publikacji na 6 obszarów (klastrów). Systematyczny przegląd literatury przeprowadzono za pomocą oprogramowania przeglądarki VOS w wersji 1.6.14.

Słowa kluczowe: grupy produktów, surowce, gospodarka odpadami, zrównoważony rozwój, analiza bibliograficzna, VOS viewer.

1. Introduction

In recent years, the subject of sustainable development is one of the main factors determining most business and organizational activities, constituting a way to increase the innovativeness

of the enterprises. Companies are adopting and implement different sustainability practices (internal/external; monitoring/collaboration) and face significant technological and organizational changes (Gusmão Caiado et al., 2018). The results of the actions towards sustainable development are however still far from the main target of the 2030 Agenda for Sustainable Development and the achievement of the United Nation's 17 Sustainable Development Goals (SDGs). Jawahir and Bradley (2014) stated that: “sustainable manufacturing at product, process and system level, must demonstrate reduced negative environmental impacts, offer improved energy and resource efficiency, generate minimum quality of waste, provide operational personnel health while maintaining and/or improving the product and process quality with the overall life cycle cost benefits.” There are still a lot of challenges for the manufacturing companies today. They are facing the urge to adopt new strategies to be able to respond to the market and customer’s demand for sustainable products due to the scarcity of the natural resources or government policies (Eslami et. al. 2019). Manufacturing companies are still forced to reset the entire manufacturing processes that would enable them to minimize the environmental impact of the processes while considering at the same time the social and economic dimensions of sustainability. In manufacturing enterprises, due to their specificity, the analysis of the phenomenon of sustainable development should be considered, inter alia, from the point of view of the assessment of individual product groups in terms of the efficiency of raw materials use and waste management. Not many publications have been found by the author that would cover all those areas at one time. Smith et. al. (2012) for example in his research proposed modelling material, energy and waste flows which is considered as the root of the whole transformation for a sustainable manufacturing process. This paper reports on work to develop guidelines for Material, Energy and Waste (MEW) process flow modelling to support the pursuit of sustainable manufacturing.

Taking into consideration the above, since product groups, raw material and waste management might be treated as the core of the manufacturing companies’ transformation towards sustainable development, the main aim of the article is a systematic review of the literature in the context of the occurrence of keywords relating to these areas in the English-language literature. The research can be divided into two stages. The first one was a bibliographic study of publications collected in the Web of Science (WoS) database. The aim for this stage was to create a publication database with the following keywords in the title, keywords and summary: raw material, product group, waste management, sustainable development and case study, in various combinations. The research question regarding this scope concerned checking how often the indicated keywords are cited, collectively and

considered separately? In the second stage, the goal was to check the literature trends and to prepare the analysis of co-citations of references. The research question for this second stage was how are research on this subject divided into research areas (so-called clusters)? The bibliographic research was carried out using the VOSviewer software, version 1.6.14.

The content of the article is dictated by the research plan as part of the schedule of the implementation doctorate. As part of the project, the author attempts to support the development of innovation and steel manufacturing enterprise's sustainability with the use of multi-criteria decision support methods. To develop such an innovative decision-making model, the author had defined three decision-making areas concerning:

1. The assessment of individual product groups in terms of the effectiveness of the use of raw materials and waste management.
2. Optimization of the production process in terms of energy and labor consumption.
3. The assessment of suppliers in the company's sustainable supply chain.

This text analyzes the first one of above areas from a theory point of view. Author analyzes the subject of individual product groups, the use of raw materials and waste management towards sustainable development from the point of view of bibliographic analysis.

2. Methodology

The procedure used in the paper to answer the research questions covers several stages. The procedure developed for the literature review has been presented in Table 1.

Tab. 1. Stages of the systematic literature review process.

Stage	Activity	Main purpose
Stage 1. Identification	Records identified through WoS database searching	Identification of research topics (fields and a set of keywords)
Stage 2. Quantitative analysis	Conducting the quantitative and qualitative profound analysis including analysis of the existing relationships between main keyword	Assessment of relationships between main keyword, visualization of the VOSviewer analysis and division of the paper into cluster
Stage 3. Profound content analysis	Systematic literature review analysis	Profound analysis of the content of literature in terms

		of clusters identified
Stage 4. Comparative analysis	Comparison of the quantitative (stage 2) and qualitative (stage 3) results of the literature review	Identifications of the method of analyses applied by authors

Source: own elaboration.

The first stage of the research was a bibliographic study of publications collected in the Web of Science (WoS) database. Its aim was to create a database of publications with the following keywords in the title, keywords and abstract: raw material, waste management product group, sustainability and case study in various combinations. First, it was checked how often the indicated keywords are cited, but considered separately, and then they were combined into several-element combinations. The bibliographic research was carried out with the use of VOSviewer software, version 1.6.14 (van Eck and Waltman 2010; Perianes-Rodriguez et al. 2016). The results of this stage of the study are presented in the table 2.

Tab. 2. Number of papers identified in the WoS according to the selected keywords.

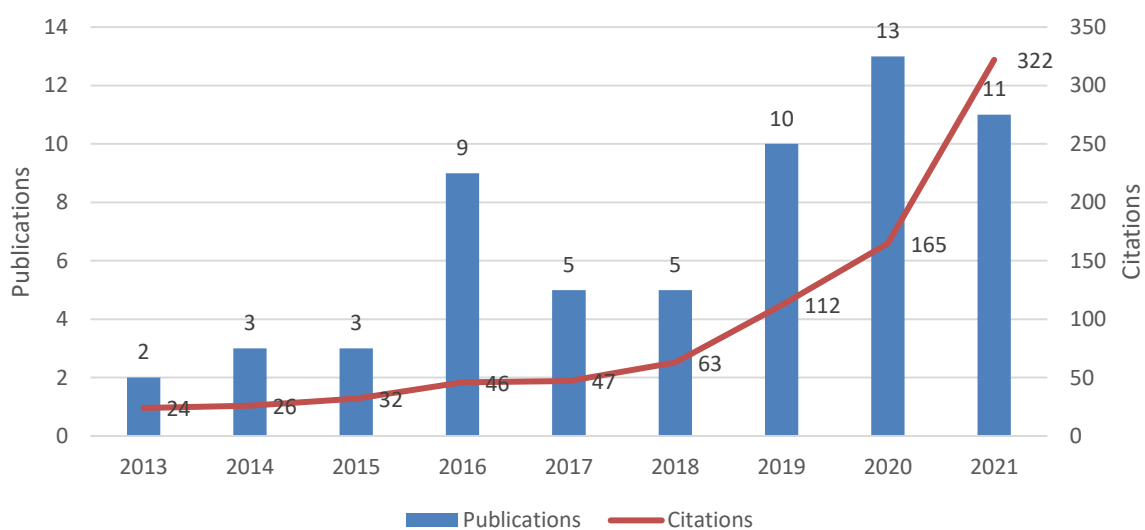
The combinations of topics	Number of papers
„raw material*”	108 496
„waste management”	67 502
„product group*”	1 734
„raw material*” AND „waste management”	1 878
„raw material*” AND „product group*”	57
„waste management” AND „product group*”	19
„raw material*” AND „waste management” AND “product group*”	2
„raw material*” AND sustainab*	12 306
„waste management” AND sustainab*	12 847
„product group*” AND sustainab*	154
„raw material*” AND „waste management” AND sustainab*	708
„raw material*” AND „waste management” AND sustainab* AND “case stud*”	72

Source: own elaboration based on WoS database.

3. Research results

The first three keywords, i.e. raw material, waste management and product group, were considered the most important for the study. In turn, the words: sustainability and case study were used to narrow down the original database and focus the search results on aspects related to sustainable development and the practical presentation of the results of the considerations described by various authors. In total, over 108,000 were identified in the WoS database. publications with references to the term raw material in the title, abstract and keywords, and over 67.5 thousand. works referring to the term waste management. There were definitely fewer works including references to the definition of the product group - over 1.7 thousand. It is also worth noting that only in two studies (Wilts et al. 2011 and Cote et al. 2015), all three keywords were identified, i.e. raw material, waste management and product group. The inclusion of an additional term referring to sustainable development in the searched works made it possible to significantly reduce their number - to over 12,000. in the case of the terms: raw material and waste management and up to 154 in the case of using the combination of the words: product group and sustainability. In further analyzes, 72 works were used in which the following combination of words was identified: raw material, waste management, sustainability and case study. Due to the insufficient number of works, the additional term referring to the product group was not included in the WoS database searches. The evolution of the number of publications and citations of these papers was presented on Fig. 1.

Fig. 1. Total publications and citations by year.



Source: own elaboration based on WoS database.

The information presented in the chart confirms moderate interest in the research areas described by the indicated keywords. The first article in this field appeared in the WoS database in 1996, and by 2015 only a dozen or so works were published in the publications indexed in the database (18). The number of publications reached its highest point in 2020 with 13 publications. However, since 2013, a systematic increase in the number of citations of publications has been observed, the largest in the last few years, with the highest level in 2020 (165 citations). Despite the growing number of publications and their citations, the created database is not impressive, which may confirm a small exploration of issues from the indicated research areas considered as one collection. Table 2 presents information on the most frequently cited publications in this field.

Tab. 2. Most cited publications.

Paper	Author/year	Journal	Total citations
Lifecycle assessment and economic evaluation of recycling: A case study (1996)	Craighill, AL; Powell, JC	Resources Conservation and Recycling, 17 (2), 75-96	110
Industrial Symbiosis: towards a design process for eco-industrial clusters by integrating Circular Economy and Industrial Ecology perspectives (2019)	Baldassarre, Brian; Schepers, Micky; Bocken, Nancy; Cuppen, Eefje; Korevaar, Gijsbert; Calabretta, Giulia	Journal of Cleaner Production, 216, 446-460	85
A multidimensional indicator set to assess the benefits of WEEE material recycling (2014)	Nelen, Dirk; Manshoven, Saskia; Peeters, Jef R.; Vanegas, Paul; D'Haese, Niele; Vrancken, Karl	Journal of Cleaner Production, 83, 305-316	65
Recycling - An environmentally friendly and income generating activity towards sustainable solid	Kaseva, ME; Gupta, SK	Resources Conservation and Recycling, 17 (4), 299-309	59

waste management, case study - Dar es Salaam City, Tanzania (1996)			
Investigating impact of waste reuse on the sustainability of municipal solid waste (MSW) incineration industry using emergy approach: A case study from Sichuan province, China (2018)	Wang, Yanqing; Zhang, Xiaohong; Liao, Wenjie; Wu, Jun; Yang, Xiangdong; Shui, Wei; Deng, Shihuai; Zhang, Yanzong; Lin, Lili; Xiao, Yinlong; Yu, Xiaoyu; Peng, Hong	Waste Management, 77, 252-267	49
Managing municipal solid waste - Energetic and environmental comparison among different management options (2001)	Beccali, G; Cellura, M; Mistretta, M	International Journal of Life Cycle Assessment, 6 (4), 243-249	42
Improving the recycling potential of buildings through Material Passports (MP): An Austrian case study (2019)	Honic, Meliha; Kovacic, Iva; Rechberger, Helmut	Journal Of Cleaner Production, 217, 787-797	38
The importance of sustainable phosphorus management in the circular economy (CE) model: the Polish case study (2019)	Smol, Marzena	Journal of Material Cycles and Waste Management, 21 (2), 227-238	29
Implementation of reverse logistics as a sustainable tool for raw material purchasing in developing countries: The case of Venezuela (2013)	Garcia-Rodriguez, Francisco J.; Castilla- Gutierrez, Carlos; Bustos-Flores, Carlos	International Journal of Production Economics, 141 (2), 582-592	27
Environmental-benefit analysis of two urban waste	Aranda Uson, Alfonso; Ferreira, German;	Science of the Total Environment, 463,	25

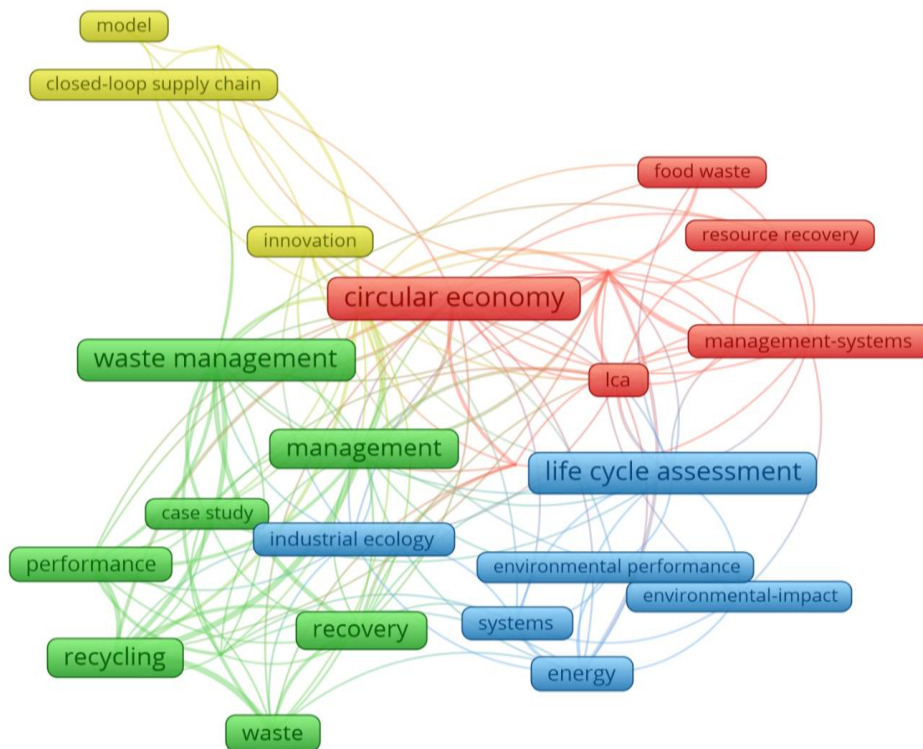
collection systems (2013)	Zambrana Vasquez, David; Zabalza Bribian, Ignacio; Llera Sastresa, Eva	72-77	
---------------------------	---	-------	--

Source: own elaboration based on WoS database.

Articles published in WoS are mainly publications in the field of: environmental science (87 publications), engineering environmental (32) and green sustainable science technology (25). Articles in this field were published, among others in such journals as: Sustainability, Journal of cleaner production, Resources conservation and recycling and Waste management. The authors of the identified studies come mainly from Italy (12 publications), Spain (7), United Kingdom (6) and India (6).

In the second stage, tendencies in the literature are defined. The research question to this part of the study is how research on this topic is divided into research areas (clusters)? To answer this question, an analysis of co-citations of references was carried out based on articles with at least 3 co-citations. The result of this stage of the study is the division of analyzed publications into 6 areas (clusters) (see Fig. 2).

Fig. 2. Clusters network.



Source: own elaboration in VOSviewer software.

To the cluster 1 the following keywords were assigned i.e.: circular economy, food waste, LCA and life-cycle assessment, metals, resources recovery, secondary raw materials.

Work in this field mentions: scarce metallic raw materials (Mueller et al. 2017), low-carbon production of low-carbon cement in India (Baidya & Ghosh 2019), recycled concrete aggregates, which are a potential sustainable solution for the production of concrete construction (Rangel 2019), base and precious metals (Arduin et al. 2020) and mineral construction and demolition wastes (CDW), (Lederer 2020). These are studies that analyze issues related to the use of reverse logistics (Garcia-Rodriguez 2013) and life cycle assessment (LCA) (Nie et al. 2011). A lot of space is also devoted to the legal aspects related to the introduction of the Waste Electrical and Electronic Equipment (WEEE) directive (Nelen et al. 2014, Aidonis et al. 2019).

Cluster 2 covers the following keywords: case study, management, methodology, performance, recovery, recycling, waste and waste management. It is worth paying attention to the research conducted using the case study method. Baldassarre et al. (2019) will use this method for research in the field of industrial symbiosis (IS). According to this author IS can be defined as “a collective approach to competitive advantage in which separate industries create a cooperative network to exchange materials, energy, water and / or by-products”. In turn, Panicker & Magid, (2016) used this method to present “qualitative evidence to support the application of microwave induced plasma gasification (MIPG) technology for converting municipal solid wastes (MSW) to syngas and to use it for enhanced oil recovery (EOR) ” in the United Arab Emirates. In the work of Ghadami et al. (2021) the case method was used to identifying appropriate potential locations to site facilities. On the other hand, Siew et al. (2018) used this method to illustrate considerations about the operating conditions of a universal wastewater treatment plant. In this work, a synthesis of various types of case studies was made to describe one universal process of creating and operating this type of treatment plant.

In cluster 3, connections between the following terms were identified: energy, environmental performance, environmental impact, industrial ecology, life cycle assessment and systems. In the works referring to the indicated keywords, the LCA (life cycle assessment) method occupies a special place. The main purpose of the research conducted by Beccali et al. (2001) is to assess the environmental effects of integrated strategies in a municipal waste management system in Palermo. In turn, Pell et al. (2019) used this method to study the impact of rare earth elements (REE) used in low-emission technologies such as electric vehicles and wind turbines on environmental pollution. Whereas Gamage et al. (2008) used the LCA method to develop the life cycle inventory of the two chair models.

Cluster number 4, on the other hand, is made up of such terms as: closed-loop supply chain, innovation, model, solid-waste management, and sustainability. In this cluster, it is worth paying attention to the papers that describe various types of models created. They include works in which we deal with qualitative models introduced for example, to provide future quality distribution of recovered wastes (Cote et al. 2015) or quantitative models created with the use of mathematical modeling methods, e.g. in the work of Ghasemzadeh et al. (2021), in which a mixed-integer linear programming model has been used to develop a stochastic closed-loop supply chain network design (SCND) for the automotive industry.

Conclusion

The research shows that since 2013, a systematic increase in the number of citations of publications in this field has been observed, the largest in recent years, with the highest level in 2020 (165 citations). Despite the growing number of publications regarding product groups, raw materials, waste management and sustainability issues and their citations, the created database is not impressive, which may indicate a limited exploration of issues from the indicated research areas treated as one set.

The main aim of the research was to prepare a systematic review of the literature in the context of the occurrence of keywords relating to: sustainable development, product groups, raw materials waste management and case study in the English-language literature. First, the author created a publication database with those keywords (in various combinations) in the title, keywords, and summary sections of articles. This helped to identify, how often the indicated keywords are cited, collectively and considered separately. Next, the literature trends and the preparation of the co-citations of references analysis were presented. This allowed to identify how the research on this topic is divided into research areas (clusters). It can therefore be concluded that the aim of the research has been achieved and the answers to the research questions have been formulated.

The conducted research and their results are a **contribution** to the literature of the subject since no similar publications regarding the same scope have been found. This constitutes the originality of the analyses.

In the context of **limitations of the study**, the author is aware that a systematic analysis of literature is not enough as it comes to the research plan and the aim of the implementation doctorate. It is necessary to analyze the subject of research - the industrial enterprise representing the steel manufacturing sector, in this area. Due to volume reasons, this was not possible in this publication. Empirical research in this field in terms of the diagnosis of the

company had been carried out, and the results of the research were presented in another scientific publication.

Bibliography

1. Aidonis, D., Achillas, C., Folinias, D., Keramydas, C., & Tsolakis, N. (2019). Decision support model for evaluating alternative waste electrical and electronic equipment management schemes— A case study. *Sustainability*, *11*(12), 3364.
2. Arduin, R. H., Mathieux, F., Huisman, J., Blengini, G. A., Charbuillet, C., Wagner, M., ... & Perry, N. (2020). Novel indicators to better monitor the collection and recovery of (critical) raw materials in WEEE: Focus on screens. *Resources, Conservation and Recycling*, *157*, 104772.
3. Babarenda Gamage, G., Boyle, C., McLaren, S. J., & McLaren, J. (2008). Life cycle assessment of commercial furniture: a case study of Formway LIFE chair. *The International Journal of Life Cycle Assessment*, *13*(5), 401-411.
4. Baidya, R., & Ghosh, S. K. (2019). Low carbon cement manufacturing in India by co-processing of alternative fuel and raw materials. *Energy Sources, Part A: Recovery, Utilization, and Environmental Effects*, *41*(21), 2561-2572.
5. Baldassarre, B., Schepers, M., Bocken, N., Cuppen, E., Korevaar, G., & Calabretta, G. (2019). Industrial Symbiosis: towards a design process for eco-industrial clusters by integrating Circular Economy and Industrial Ecology perspectives. *Journal of cleaner production*, *216*, 446-460.
6. Beccali, G., Cellura, M., & Mistretta, M. (2001). Managing municipal solid waste. *The International Journal of Life Cycle Assessment*, *6*(4), 243-249.
7. Cote, M., Poganietz, W. R., & Schebek, L. (2015). Quantitative and qualitative dynamic modelling of secondary raw materials from wood products in Germany. *Matériaux & Techniques*, *103*(1), 104.
8. Craighill, A. L., & Powell, J. C. (1996). Lifecycle assessment and economic evaluation of recycling: a case study. *Resources, Conservation and Recycling*, *17*(2), 75-96.
9. Eslami Y., Dassisti M., Lezoche M., Panetto H. (2019) A survey on sustainability in manufacturing organisations: dimensions and future insights. *International Journal of Production Research*, Taylor & Francis, *57*(15-16), pp.5194-5214. 10.1080/00207543.2018.1544723 . hal- 01911366
10. García-Rodríguez, F. J., Castilla-Gutiérrez, C., & Bustos-Flores, C. (2013). Implementation of reverse logistics as a sustainable tool for raw material purchasing in developing countries: The case of Venezuela. *International Journal of Production Economics*, *141*(2), 582-592.
11. Ghadami, M., Sahebi, H., Pishvae, M., & Gilani, H. (2021). A sustainable cross-efficiency DEA model for international MSW-to-biofuel supply chain design. *RAIRO: Recherche Opérationnelle*, *55*, 2653.
12. Ghasemzadeh, Z., Sadeghieh, A., & Shishebori, D. (2021). A stochastic multi-objective closed-loop global supply chain concerning waste management: a case study of the tire industry. *Environment, Development and Sustainability*, *23*(4), 5794-5821.
13. Gusmão Caiado R.G., Filho W.L., Gonçalves Quelhas O.L., de Mattos Nascimento D.L., Ávila L.V., (2018) A literature-based review on potentials and constraints in the implementation of the sustainable development goals, *Journal of Cleaner Production*, *198*, 1276-1288, <https://doi.org/10.1016/j.jclepro.2018.07.102>.

14. Honic, M., Kovacic, I., & Rechberger, H. (2019). Improving the recycling potential of buildings through Material Passports (MP): An Austrian case study. *Journal of Cleaner Production*, 217, 787-797.
15. Jawahir, I. S., Bradley, R. (2016). Technological Elements of Circular Economy and the Principles of 6R-Based Closed-loop Material Flow in Sustainable Manufacturing (Vol. 40, pp. 103–108). Presented at the Procedia CIRP. <https://doi.org/10.1016/j.procir.2016.01.067>
16. Kaseva, M. E., & Gupta, S. K. (1996). Recycling—an environmentally friendly and income generating activity towards sustainable solid waste management. Case study—Dar es Salaam City, Tanzania. *Resources, conservation and recycling*, 17(4), 299-309.
17. Lederer, J., Gassner, A., Kleemann, F., & Fellner, J. (2020). Potentials for a circular economy of mineral construction materials and demolition waste in urban areas: A case study from Vienna. *Resources, Conservation and Recycling*, 161, 104942.
18. Mueller, S. R., Wäger, P. A., Turner, D. A., Shaw, P. J., & Williams, I. D. (2017). A framework for evaluating the accessibility of raw materials from end-of-life products and the Earth's crust. *Waste Management*, 68, 534-546.
19. Nelen, D., Manshoven, S., Peeters, J. R., Vanegas, P., D'Haese, N., & Vrancken, K. (2014). A multidimensional indicator set to assess the benefits of WEEE material recycling. *Journal of Cleaner Production*, 83, 305-316.
20. Nie, Z. R., Feng, G. A. O., Gong, X. Z., Wang, Z. H., & Zuo, T. Y. (2011). Recent progress and application of materials life cycle assessment in China. *Progress in Natural Science: Materials International*, 21(1), 1-11.
21. Panicker, P. K., & Magid, A. (2016, June). Microwave plasma gasification for enhanced oil recovery and sustainable waste management. In *Energy Sustainability* (Vol. 50220, p. V001T02A010). American Society of Mechanical Engineers.
22. Pell, R., Wall, F., Yan, X., Li, J., & Zeng, X. (2019). Mineral processing simulation based-environmental life cycle assessment for rare earth project development: A case study on the Songwe Hill project. *Journal of environmental management*, 249, 109353.
23. Perianes-Rodriguez, A., Waltman, L., & Van Eck, N. J. (2016). Constructing bibliometric networks: A comparison between full and fractional counting. *Journal of Informetrics*, 10(4), 1178-1195.
24. Rangel, C. S., Toledo Filho, R. D., Amario, M., Pepe, M., de Castro Polisseni, G., & de Andrade, G. P. (2019). Generalized quality control parameter for heterogenous recycled concrete aggregates: A pilot scale case study. *Journal of Cleaner Production*, 208, 589-601.
25. Siew, R. T., Wan, Y. K., & Andiappan, V. (2018). Synthesis and optimisation of a sustainable wastewater treatment plant via Material Flow Cost Account (MFCA)-based approach. In *MATEC Web of Conferences* (Vol. 152, p. 01010). EDP Sciences.
26. Smith, L., & Ball, P. (2012). Steps towards sustainable manufacturing through modelling material, energy and waste flows. *International Journal of Production Economics*, 140(1), 227–238. <https://doi.org/10.1016/j.ijpe.2012.01.036>
27. Smol, M. (2019). The importance of sustainable phosphorus management in the circular economy (CE) model: the Polish case study. *Journal of Material Cycles and Waste Management*, 21(2), 227-238.
28. Usón, A. A., Ferreira, G., Vásquez, D. Z., Bribián, I. Z., & Sastresa, E. L. (2013). Environmental-benefit analysis of two urban waste collection systems. *Science of the Total Environment*, 463, 72-77.
29. Van Eck, N., & Waltman, L. (2010). Software survey: VOSviewer, a computer program for bibliometric mapping. *scientometrics*, 84(2), 523-538.

30. Wang, Y., Zhang, X., Liao, W., Wu, J., Yang, X., Shui, W., ... & Peng, H. (2018). Investigating impact of waste reuse on the sustainability of municipal solid waste (MSW) incineration industry using emergy approach: A case study from Sichuan province, China. *Waste Management*, 77, 252-267.
31. Wilts H, Bringezu S, Bleischwitz R, Lucas R, Wittmer D. Challenges of metal recycling and an international covenant as possible instrument of a globally extended producer responsibility. *Waste Management & Research*. 2011;29(9):902-910.

Mateusz Juźwik

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego

Instytut Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego

Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego

mateusz.juzwik@phd.usz.edu.pl

ORCID: 0000-0001-9223-3474

Wykorzystanie mediów społecznościowych przez szkoły doktorskie do komunikacji w Internecie

The use of social media by doctoral schools for online communication

Streszczenie

Prowadzone w ostatniej dekadzie badania skłaniają do refleksji, że widoczne jest zainteresowanie uczelni wyższych komunikacją za pomocą mediów społecznościowych. Ponadto wskazuje się, że studenci polegają szczególnie na informacjach zdobytych w sieciach społecznościowych (mediach społecznościowych) w Internecie. Najczęściej analizowanym medium był Facebook, który aktualnie jest najchętniej wykorzystywanym portalem społecznościowym w Polsce. Od 1 października 2019 roku szkoły doktorskie zastąpiły kształcenie doktorantów w ramach studiów III stopnia. Doprowadziło to do powstania zupełnie nowych jednostek funkcjonujących na rynku edukacyjnym uczelni wyższych, których oferta skierowana jest do osób wykazujących chęć przygotowania się do uzyskania stopnia doktora. Celem badań było sprawdzenie, czy szkoły doktorskie prowadzą komunikację w Internecie za pomocą własnych profili w mediach społecznościowych oraz jeśli tak, to jaki rodzaj treści publikują. Analizę oparto na badaniach prowadzonych za pomocą eksploracji stron (fanpage) szkół doktorskich. Uzyskane wyniki stanowią podstawę do dalszej analizy oraz porównania ich względem oczekiwań głównej grupy interesariuszy tych jednostek, tzn. doktorantów.

Słowa kluczowe: media społecznościowe, komunikacja w Internecie, szkoły doktorskie.

Summary

Research conducted in the last decade leads to the reflection that there is an apparent interest of universities in communication through social media. Furthermore, it is indicated that students rely particularly on information gained from social networks (social media) on the Internet. The most frequently analysed medium was Facebook, which is currently the most used social network in Poland. As of 1 October 2019, doctoral schools have replaced the training of doctoral students as part of third-level studies. This has led to the emergence of completely new units functioning on the educational market of higher education institutions, whose offer is aimed at people who show a desire to prepare for a doctoral degree. The aim of the research was to check whether doctoral schools communicate on the Internet by means of their own social media profiles, and if so, what kind of content they publish. The analysis was based on research conducted by means of an exploration of the pages (fanpage) of doctoral schools. The obtained results are the basis for further analysis and comparison with the expectations of the main stakeholder group of these units, i.e. PhD students.

Key words: social media, online communication, doctoral schools.

1. Wstęp

Od kilku lat widoczne są zmiany w sektorze szkolnictwa wyższego. Jedną z ważniejszych zmian było wdrożenie 1 października 2018 roku nowych przepisów w Ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, zwanej dalej *Ustawą*. (Dz.U. 2018 poz. 1668). W ich wyniku powstały szkoły doktorskie - nowe jednostki na rynku edukacyjnym szkolnictwa wyższego. Od 1 października 2019 roku zastąpiły dotychczasowe kształcenie doktorantów w ramach studiów III stopnia. Głównym celem funkcjonowania tych instytucji jest

przygotowanie doktorantów do uzyskania stopnia doktora. (Dz.U. 2018 poz. 1668). Klientami tych organizacji są również ludzie młodzi, którzy kończąc studia magisterskie, decydują się na kontynuowanie rozwoju naukowego. Warto wskazać, że są to osoby, wobec których podejmowanie akcji w mediach społecznościowych można uznać za szczególnie skuteczne (Buchnowska, 2013).

Popularność mediów społecznościowych wynika z faktu, że charakteryzują się wysokim poziomem zaangażowania użytkowników (Baruk, Wesołowski, 2021). Wskazuje się, że pozwalają na wyrażanie opinii, dzielenie się doświadczeniami czy kontrolowanie informacji pozyskanych z innych źródeł (Kietzmann i in., 2011). Ich wykorzystanie może doprowadzić do budowy pozytywnego wizerunku organizacji, ale również wzrostu liczby klientów (Buchnowska, 2013). Dlatego zdecydowano się sprawdzić, czy nowe jednostki szkolnictwa wyższego wykorzystują ten kanał komunikacji internetowej.

2. Funkcjonowanie szkół doktorskich w Polsce

Szkoły doktorskie to zorganizowane formy kształcenia w co najmniej dwóch dyscyplinach naukowych. Ustawodawca wskazuje, że są to jedyne jednostki kształcące oraz przygotowujące doktorantów do uzyskania stopnia doktora. Ponadto w *Ustawie* określono instytucje, które mogą prowadzić szkoły doktorskie. Są to uczelnie akademickie, instytuty PAN, instytuty badawcze, posiadające kategorię naukową A+, A albo B+ w jednej lub dwóch dyscyplinach zgodnie z art. 198. *Ustawy*. Szkoły doktorskie powstały jako alternatywa do istniejącego już kształcenia doktorantów w ramach studiów trzeciego stopnia. Powołanie nowych jednostek stanowiło odpowiedź na słabości dotyczące kształcenia w poprzedniej formie. Do najczęstszych z nich można zaliczyć: (Mikołajczyk, Naskręcki, 2017)

- nadmierna liczba osób, które rozpoczęły studia doktoranckie, powodująca nieotrzymywanie stypendiów przez ponad 70% doktorantów,
- niski odsetek pozytywnie zakończonych przewodów doktoranckich,
- kształcenie nie opierało się na umiejętnościach i kompetencjach społecznych, które jest nieadekwatne do stopnia studiów oraz potrzeb doktorantów,
- słaba indywidualizacja studiów doktoranckich,
- niewłaściwe wsparcie doktorantów wynikające z braku zdefiniowanej roli opiekuna naukowego.

W roku akademickim 2021/2022 funkcjonuje 146 szkół doktorskich, które realizują zakładane przez *Ustawę* cele oraz *wspierają młodych naukowców w dążeniu do doskonałości naukowej* (Mikołajczyk, Naskręcki, 2017). W celu uzyskania wysokiej jakości kształcenia,

programy szkół doktorskich mogą być prowadzone interdyscyplinarnie, monodyscyplinowo, monodyscyplinowo. Dzięki temu kształcenie opiera się na umiejętnościach i kompetencjach adekwatnych do potrzeb doktorantów.

3. Media społecznościowe jako narzędzie komunikacji internetowej

Dynamiczny rozwój nowoczesnych technologii spowodował, że proces komunikacji organizacji, w tym jednostek szkolnictwa wyższego jest aktualnie realizowany za pomocą narzędzi komunikacji internetowej. Jednym z narzędzi do prowadzenia tej formy komunikacji jest są media społecznościowe. W literaturze przedmiotu za media społecznościowe wskazuje się *środki podlegające społecznej kontroli, które mogą być wykorzystywane na dowolną skalę oraz zawierającą zarówno treść przekazu, jak i możliwe punkty widzenia odnoszące się do informacji.* (Fabjaniak-Czerniak, 2012). W ostatniej dekadzie prowadzono badania dotyczące wykorzystania mediów społecznościowych przez jednostki szkolnictwa wyższego. (Buchnowska 2012; Kulczycki, 2012; Buchnowska 2013; Chwiałkowska 2013; Koszembar-Wiklik 2015; Wrzochul-Stawinoga, 2015; Koszembar-Wiklik 2018; Wojciechowska, 2018) Natomiast do momentu redakcji niniejszego nie odnaleziono w literaturze przedmiotu badań oraz analiz dotyczących wykorzystania mediów społecznościowych przez szkoły doktorskie.

Warto wskazać, że wykorzystanie portalów społecznościowych jest jedną z form realizowania komunikacji internetowej nakierowanej na kształtowanie wizerunku organizacji. Głównymi odbiorcami tego działania są klienci. W odniesieniu do jednostek szkolnictwa wyższego, Nowacka (2016) oraz Alves i Rapso (2021) uznają studentów za najważniejszych klientów tych organizacji. Za największy portal społecznościowy w Polsce uznaje się serwis Facebook, w którym aktywne konto posiada 25 394 400 użytkowników. (NapoleonCat, May 2022) Ponadto wskazuje się, że funkcjonalności portalu umożliwiają użytkownikom obserwowanie profili i aktywności różnych instytucji i organizacji. (Kulczycki, 2012). Natomiast organizacje mogą wykorzystywać jego funkcje w celu budowania wizerunku, angażowania klientów oraz przekazywania i pozyskiwania informacji (Buchonowska, 2013). Najliczniejszą grupą użytkowników są osoby w wieku od 25 do 34 lat, których liczba wynosi 6 300 000, co stanowi 24,8% całości (NapoleonCat, May 2022). Przedział wiekowy jest zbieżny z tym, który umożliwia rozpoczęcie kształcenia w szkole doktorskiej, ponieważ zaliczają się do niego osoby, które realizując edukację w sposób ciągły, mogły uzyskać tytuł zawodowy magistra, magistra inżyniera lub równorzędnym. Dlatego też, w ramach niniejszego artykułu zdecydowano się sprawdzić, czy szkoły doktorskie wykorzystują ten portal w celu przekazywania komunikatów do tej grupy interesariuszy.

4. Cel, zakres pracy i metodologia badań

Celem przeprowadzonych badań było sprawdzenie, czy szkoły doktorskie prowadzą komunikację w Internecie za pomocą własnych profili w mediach społecznościowych oraz jeśli tak, to jaki rodzaj treści publikują. Badaniem objęto 146 szkół doktorskich, które w czerwcu 2022 roku prowadziły kształcenie doktorantów. Operatem doboru próby był wykaz szkół doktorskich prowadzonych przez instytucje systemy szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce dostępny w systemie POL-on. Ze względu na różnorodność serwisów społecznościowych, zdecydowano się na analizę obecności oraz aktywności szkół doktorskich w serwisie Facebook, który w analizowanym czasie (maj 2022) wykazał największą liczbę aktywnych użytkowników. Do osiągnięcia zakładanego celu przeprowadzono analizę obecności w mediach społecznościowych zaproponowanej początkowo przez Kulczyckiego (2012) oraz powtórzonej przez Wojciechowską (2018). Za fakt posiadania aktywnego profilu w mediach społecznościowych uznano posiadanie aktywnego odnośnika na stronie internetowej szkoły doktorskiej. Ponadto przeprowadzono analizę umożliwiającą sprawdzenie liczby publikowanych komunikatów, a także weryfikującą rodzaj publikowanych treści.

5. Wyniki przeprowadzonych badań

W pierwszym etapie przeprowadzono eksplorację wszystkich stron głównych witryn szkół doktorskich dostępnych w wykazie POLON. W tym celu odwiedziono strony główne witryn internetowych szkół doktorskich oraz poszukiwano odnośników (hiperłączy) w formie tekstowej lub w formie interaktywnych ikon do serwisu Facebook. Istotnym dla badacza był fakt, że odsyłacze powinny kierować do oficjalnych profili szkół doktorskich, a nie instytutów, wydziałów czy uczelni. Wynikało to z założeń analizy sposobu zbierania danych proponowanej przez Kulczyckiego, zgodnie z którym *odnośnik do profilu społecznościowego musi znajdować się na oficjalnej stronie*. (Kulczycki, 2012) Zdecydowano się również na sprawdzenie, czy brak odnośnika jest równoznaczny z nieistnieniem profilu w serwisie Facebook o nazwie tożsamej z nazwą szkoły doktorskiej. Wyniki zaprezentowano w tabeli 1.

Tab. 1. Obecność szkół doktorskich w serwisie Facebook.

Obecność w serwisie Facebook	Wszystkie szkoły doktorskie	Udział procentowy
Profile z odnośnikiem na stronie głównej	13	8,9%
Profil o nazwie tożsamej	13	8,9%
Brak profilu	120	82,2%
Suma	146	100%

Źródło: Opracowanie własne.

Zgromadzone wyniki eksploracji stron głównych witryn internetowych wskazują, że 13 szkół doktorskich posiada odnośnik do oficjalnego profilu w serwisie Facebook. Wskazuje się, że jest to niski odsetek wśród całej próby badawczej, ponieważ 91% z nie posiada takiego hiperłącza. Ten wskaźnik może prowadzić do wysunięcia wniosku, że są to jednostki, które nie dostrzegają konieczności ani potrzeby wykorzystania tego kanału komunikacyjnego. Warto zauważyć, że niektóre z szkół doktorskich posiadały odnośniki do profili ich podmiotów prowadzących, takich jak: instytuty, wydziały, uczelnie. Z analizy wyłączono 13 profili o nazwie tożsamej z nazwą szkoły doktorskiej, ponieważ utrudnione jest zweryfikowanie czy są to oficjalne kanały komunikacji.

W kolejnym etapie zbadano liczbę obserwujących poszczególnych profili, czyli osób deklarujących chęć wyświetlania komunikatów przesyłanych przez szkoły doktorskie przy użyciu tego kanału.

Tab. 2. Liczba obserwujących oficjalnych profili szkół doktorskich.

Lp.	Nazwa	Podmiot prowadzący	Liczba obserwujących
1.	Szkoła Nauk Społecznych	Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk	2251
2.	Szkoła Doktorska Anthropos Ipan	Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk	815
3.	Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych	Uniwersytet Jagielloński w Krakowie	772
4.	Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego	Uniwersytet Szczeciński	572
5.	Szkoła Doktorska Nauk Społecznych	Uniwersytet Jagielloński w Krakowie	536
6.	Szkoła Doktorska	Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie	453
7.	Szkoła Doktorska Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej	Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie	453

8.	Szkoła Doktorska AGH	Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie	410
9.	Szkoła Doktorska Nauk Ścisłych i Przyrodniczych	Uniwersytet Jagielloński w Krakowie	316
10.	Szkoła Doktorska na Politechnice Gdańskiej	Politechnika Gdańska	294
11.	Szkoła Doktorska Politechniki Poznańskiej	Politechnika Poznańska	191
12.	Szkoła Doktorska Nauk Ścisłych i Przyrodniczych	Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	103
13.	Szkoła Doktorska	Politechnika Opolska	7

Źródło: Opracowanie własne na podstawie analizy profili w serwisie Facebook w dniu 20.06.2022 r.

Jak można zauważyć, wśród 13 szkół doktorskich posiadających profil w serwisie Facebook, najwięcej obserwujących (2251) posiada profil Szkoły Nauk Społecznych Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. Natomiast najmniej (7) Szkoła Doktorska Politechniki Opolskiej. Ciekawym z punktu widzenia badacza stało się sprawdzenie zależności między liczbą obserwujących a liczbą publikowanych komunikatów. Ponadto zweryfikowano również aktywność użytkowników, którą zmierzono za pomocą sumy reakcji i komentarzy do opublikowanych postów. Wyniki zaprezentowano w tabeli 3.

Tab. 3. Liczba komunikatów publikowanych przez szkoły doktorskie oraz aktywność użytkowników w serwisie Facebook.

Lp.	Nazwa	Podmiot prowadzący	Liczba obserwujących	Liczba postów	Aktywność	
					Reakcje	Komentarze
1.	Szkoła Nauk Społecznych	Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk	2251	11	96	0
2.	Szkoła Doktorska Anthropos Ipan	Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk	815	10	51	3
3.	Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych	Uniwersytet Jagielloński w Krakowie	772	6	7	0
4.	Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego	Uniwersytet Szczeciński	572	23	242	5
5.	Szkoła Doktorska Nauk Społecznych	Uniwersytet Jagielloński w Krakowie	536	4	5	0
6.	Szkoła Doktorska	Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji	453	7	54	0

		Narodowej w Krakowie				
7.	Szkoła Doktorska Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej	Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie	453	11	94	0
8.	Szkoła Doktorska AGH	Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie	410	1	6	0
9.	Szkoła Doktorska Nauk Ścisłych i Przyrodniczych	Uniwersytet Jagielloński w Krakowie	316	5	6	0
10.	Szkoła Doktorska na Politechnice Gdańskiej	Politechnika Gdańska	294	62	143	9
11.	Szkoła Doktorska Politechniki Poznańskiej	Politechnika Poznańska	191	6	14	0
12.	Szkoła Doktorska Nauk Ścisłych i Przyrodniczych	Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	103	0	0	0
13.	Szkoła Doktorska	Politechnika Opolska	7	0	0	0
Suma			146	146	718	17

Źródło: Opracowanie własne na podstawie analizy profili w serwisie Facebook w dniu 20.06.2022 r.

W badanym okresie najwięcej komunikatów pojawiło się na profilu Szkoły Doktorskiej Politechniki Gdańskiej (62), a najmniej Szkoły Doktorskiej Nauk Ścisłych i Przyrodniczych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (0) oraz Szkoły Doktorskiej Politechniki Opolskiej (0). Trudno wskazać na zależność między liczbą obserwujących a liczbą komunikatów przesyłanych w serwisie Facebook. Najwięcej reakcji pojawiło się pod postami Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Szczecińskiego (242), Szkoły Doktorskiej na Politechnice Gdańskiej (143), Szkole Nauk Społecznych Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk (96) oraz Szkoły Doktorskiej Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej (94). Analiza profili szkół doktorskich wykazała, że osoby obserwujące profile rzadko komentują przesyłane komunikaty. Na 146 wszystkich opublikowanych postów tylko 8 z nich posiadało komentarz.

W następnym etapie zweryfikowano rodzaj treści publikowanych przez szkoły doktorskie w mediach społecznościowych. W tym celu sprawdzono teksty oraz grafiki opublikowane na

profilach w serwisie Facebook i dokonano podziału na sześć kategorii: posty udostępnione z innych profili; wydarzenia i konferencje; rekrutacja do szkoły doktorskiej; osiągnięcia doktorantów i pracowników szkoły doktorskiej; programy, projekty naukowe, konkursy i granty; inne (treści dotyczące np. rekrutacji do pracy w szkole doktorskiej czy informacje organizacyjne). Wyniki zaprezentowano w tabeli 4.

Tab. 4. Rodzaj treści publikowanych przez szkoły doktorskie w serwisie Facebook.

Kategoria	Liczba postów	Procent całości
Posty udostępnione z innych profili	49	34%
Wydarzenia i konferencje	48	33%
Rekrutacja do szkoły doktorskiej	18	12%
Osiągnięcia doktorantów i pracowników szkoły doktorskiej	10	7%
Programy, projekty naukowe, konkursy i granty	11	8%
Inne	10	7%
Suma	146	100%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie analizy profili w serwisie Facebook w dniu 20.06.2022 r.

Analizując otrzymane wyniki, należy wskazać, że najwięcej treści zamieszczanych na profilach szkół doktorskich to posty udostępniane z innych profili (34%). W ramach przeprowadzonego badania nie weryfikowano tych komunikatów. Według badacza, mając na uwadze wysoki odsetek, warto w przyszłości rozszerzyć badanie o tę kwestię. Na drugim miejscu znajdowały się treści dotyczące zaproszeń lub podsumowań wydarzeń i konferencji (33%). W analizowanym okresie część szkół doktorskich prowadziło komunikację dotyczącą rekrutacji doktorantów. Najwięcej komunikatów o tym charakterze można było znaleźć na profilu Szkoły Doktorskiej na Politechnice Gdańskiej (15 postów). W stosunku do całości niski odsetek stanowiły treści dotyczące programów, projektów naukowych, konkursów i grantów (8%) oraz osiągnięcia doktorantów i pracowników szkoły doktorskiej (7%).

Otrzymane wyniki warto odnieść do innych badań, które dotyczyły wykorzystania mediów społecznościowych przez uczelnie wyższe. Stachowiak-Krzyżan wskazuje, że studentów najbardziej angażują treści dotyczące (Stachowiak-Krzyżan, 2019):

1. Rekrutacji,
2. Wydarzeń realizowanych w ramach uczelni,
3. Akcji specjalnych,

4. Uczelni, studentów i pracowników w formie wideo.

Komunikaty przekazywane przez badane szkoły doktorskie odpowiadają tematycznie tym, które wskazywane są jako najbardziej przyciągające uwagę studentów. Można zaryzykować stwierdzeniem, że komunikacja szkół doktorskich odpowiada potrzebom wskazywanym przez studentów.

6. Podsumowanie

Wyniki uzyskane w ramach przeprowadzonego badania sugerują, że szkoły doktorskie niechętnie wykorzystują serwis Facebook do komunikowania informacji przy użyciu własnych profili. Zdecydowana większość z nich, bo aż 91%, nie posiada aktywnego profilu, do którego odnośnik zamieszczony jest na stronie głównej. Szkoły doktorskie wykorzystujące ten kanał komunikacyjny najczęściej udostępniają treści opublikowane przez inne strony, przekazują informacje o wydarzeniach i konferencjach. Rzadziej relacjonują kwestie związane z nowymi programami czy projektami naukowymi oraz osiągnięciami doktorantów i pracowników szkoły doktorskiej. Ciekawe z punktu widzenia badacza byłoby rozszerzenie niniejszego badania o analizę potrzeb najważniejszych interesariuszy w zakresie wykorzystania tego narzędzia komunikacji. Możliwe, że według doktorantów brakuje w serwisie Facebook odrębnego kanału informującego o aktualnościach z życia szkoły doktorskiej lub innych ważnych z ich punktu widzenia wiadomości. Przedstawione w niniejszym artykule wyniki badań stanowią podstawę do przeprowadzenia kolejnych, rozszerzających wyżej wymienione kwestie.

Bibliografia

1. Alves H., Raposo M. (2010). *The influence of university image on student behaviour*, „International Journal of Educational Management”, nr 24.
2. Buchnowska D. (2013). *Wykorzystanie mediów społecznościowych przez uczelnie wyższe i studentów w świetle badań własnych*, „Nauki o Zarządzaniu”, 2(15).
3. Chwiałkowska A. (2013). *Polskie publiczne uczelnie akademickie w mediach społecznościowych*, „Marketing Instytucji Naukowych i Badawczych”, nr 4.
4. Fabjaniak-Czerniak, K., *Internetowe media społecznościowe jako narzędzie public relations*, w: *Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych niepewności*, red. K., Kubiak, Wyższa Szkoła Promocji, Warszawa 2012, s. 184.
5. Kietzmann, J.H.; Hermkens, K.; McCarthy, I.P.; Silvestre, B.S. (2011). *Social media? Get serious! Understanding the functional building blocks of social media*. „Business Horizons.”, nr 54.
6. Koszembar-Wiklik M. (2018), *Marketing uczelni w mediach społecznościowych i generacja sieci*, w: „Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie / Politechnika Śląska”.

7. Kulczycki, E. (2012). *Wykorzystanie mediów społecznościowych przez akademickie uczelnie wyższe w Polsce. Badania w formule otwartego notatnika*. w: Kulczycki, E., Wendland, M. (red.). *Komunikologia. Teoria i praktyka komunikacji*. Poznań.
8. NapoleonCat. Stats, *Facebook users in Poland, May 2022* <https://napoleoncat.com/stats/facebook-users-in-poland/2022/05/> [Dostęp: 14.06.2022 r., godz. 17:00.]
9. Nowacka M. (2016). *Kreowanie wizerunku szkoły wyższej wśród wybranych grup docelowych*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika.” T. 25, nr 2.
10. Stachowiak-Krzyżan M. (2019). *Media społecznościowe jako źródło informacji o uczelniach wyższych wśród kandydatów na studia*. „Marketing Instytucji Naukowych i Badawczych”, nr 4, s. 65–88.
11. Wojciechowska I. (2018). *Skala wykorzystania social mediów przez szkoły wyższe w Polsce*, „Modern Management Review”, 25.
12. Wrzuchul-Stawinoga J. (2015). *Edukacja na sprzedaż? Budowanie wizerunku uczelni wyższej na Facebooku na przykładzie wybranych uczelni prywatnych w Polsce*, „Zarządzanie Mediami”, nr 3.

Małgorzata K. Niwicka

Uniwersytet Szczeciński

2185@stud.usz.edu.pl

ORCID: 0000-0002-3671-0798

Anna M. Suchocka

Uniwersytet Szczeciński

Muzeum Narodowe w Szczecinie

2189@stud.usz.edu.pl

ORCID: 0000-0003-3511-6903

Wpływ pandemii SARS-Cov2 na analizę ryzyka w sektorze publicznym. Studium przypadku Muzeum Narodowego w Szczecinie

The Impact of the SARS-Cov2 pandemic on risk analysis in the public sector.

A case study of the National Museum in Szczecin

Streszczenie

Skutkiem pandemii było pozbawienie lub ograniczenie dostępu do usług publicznych w obszarze kultury. Celem artykułu jest analiza wpływu pandemii SARS-Cov2 na analizę ryzyka w sektorze publicznym, w publicznych instytucjach kultury. Zastosowano kompilację metod: analizę wybranego piśmiennictwa naukowego, danych zastanych z otwartych repozytoriów cyfrowych oraz badania wewnątrz publicznej instytucji kultury, w celu skonstruowania ilustracyjnego studium przypadku. Pandemia nie wpłynęła na zmianę metod i narzędzi dotąd stosowanych, a nawet potwierdziła ich funkcjonalność. Można zaobserwować wzrost zaangażowania w analizę ryzyka w organizacji, co przekłada się na jakość analizy poprzez rozszerzenie katalogu zidentyfikowanego ryzyka, zmiany wartości ocen, co skutkuje koniecznością wypracowania adekwatnych scenariuszy reakcji.

Słowa kluczowe: zarządzanie ryzykiem, sektor publiczny, muzeum, SARS-Cov2.

JEL: D81, H12, Z18, Z10.

Summary

The pandemic resulted in the deprivation or restriction of access to public services in the area of culture. The aim of the article is to analyze the impact of the SARS-Cov2 pandemic on risk analysis in the public sector, in public cultural institutions. A compilation of methods was used: analysis of selected scientific literature, desk research on existing data from open digital repositories and research within a cultural institution, in order to construct an illustrative case study. The pandemic did not change the methods and tools used so far, and even confirmed their functionality. An increase in involvement in risk analysis in the organization can be observed, which translates into the quality of the analysis by extending the catalog of identified risks, changing the value of the assessments, which has impact on developing response scenarios.

Key words: risk management, public sector, museum, SARS-Cov2.

JEL CODE: D81, H12, Z18, Z10.

Wstęp

Początek trzeciej dekady XXI wieku zdominowała dyskusja o zdrowiu publicznym, bezpieczeństwie oraz konieczności zrównoważonego rozwoju. Koncentrację na tej tematyce wymusiły okoliczności: pandemia, wojny, terroryzm, degradacja środowiska naturalnego oraz nierozwiązane problemy społeczne. Sektor publiczny stanął wobec bezprecedensowych

wyzwań oddziałujących na podejmowane decyzje. Rola sektora publicznego wzrosła, ale zaufanie do sektora publicznego spadło. Skutkiem pandemii było pozbawienie lub ograniczenie dostępu odbiorcom do usług publicznych także w obszarze kultury uzasadnione wyższą koniecznością. Autorki skierowały swoją aktywność badawczą do wnętrza „zamkniętej” instytucji kultury, by zmonitorować rzeczywisty wpływ pandemii na wybrane zagadnienie z obszaru zarządzania strategicznego.

Celem artykułu jest analiza wpływu pandemii SARS-Cov2 na analizę ryzyka w sektorze publicznym, w publicznych instytucjach kultury. Sformułowano pytanie badawcze: czy w pandemii wystąpiły czynniki obniżające skuteczność mechanizmów kontroli zarządczej w obszarze analizy ryzyka?

Przegląd piśmiennictwa

Kultura jest niezbywalnym dobrem wspólnym o niepodważalnej wartości. Uczestnictwo w niej jest determinantą jakości życia społecznego (Hausner, Karwińska, 2013, s. 13-14). Konsekwencją ogłoszenia pandemii była całkowita utrata lub istotne ograniczenie dostępu do kultury na wiele miesięcy (Dz.U. 2020 poz. 491; Szara i Frejtag-Mika, 2021, s. 214).

Sektor publiczny, funkcjonujący w rzeczywistości dyscypliny finansów publicznych, jest odpowiedzialny za zapewnienie obywatelom dostępu do usług publicznych. Jego prawidłowe funkcjonowanie jest wyzwaniem współczesnej gospodarki. Sektor ten prowadzi działalność, której nadrzędnym celem nie jest zysk lecz gospodarowanie finansami publicznymi w celu realizacja zakontraktowanych usług publicznych (Kotowska, 2019, s. 117). Samorządowe instytucje kultury należą do sektora publicznego (Dz.U. 2009 Nr 157 poz. 1240). Od 2009 roku doskonalone są przepisy prawa z obszaru kontroli zarządczej¹¹⁵ tak, by przepisy były bardziej funkcjonalne (Kowalczyk, 2020, s. 56-57; Wojdyła, 2019, s. 24; Tworek, 2015, s. 196). W katalogu podstawowych celów kontroli zarządczej jest zarządzanie ryzykiem. Do zarządzania ryzykiem w publicznych instytucjach kultury adaptowane są najprostsze metody oraz narzędzia (Maciejewski, 2016, s. 28). Zaś skuteczność wdrożonych rozwiązań w dużej mierze zależy od poziomu zaangażowanie w nie pracowników, a także wiarygodności i rzetelności opracowywanych przez nich sprawozdań (Wojdyła, 2019, s. 25-27). Ocena ryzyka jest podstawowym instrumentem zarządzania ochroną zasobów danego podmiotu (Kotowska,

¹¹⁵ W monografii pod redakcją Katarzyny Koziół-Nadolnej pt. *Rozwój współczesnych organizacji – wybrane aspekty*, w rozdziale *Zarządzanie strategiczne w instytucjach kultury. Zagadnienie kontroli zarządczej w muzeum* (Koziół-Nadolna, Suchocka, 2020a), autorki przeprowadziły analizę piśmiennictwa dotyczącą obowiązku kontroli zarządczej, w tym zarządzania ryzykiem, uwzględniając przepisy prawa, komentarze, komunikaty, raporty oraz dedykowane publikacje omawiające zastosowanie w praktyce powyższych.

2019, s. 117-121; Kisilowski, 2019, s. 126). Muzea publiczne jako instytucje kultury, odpowiadają za powierzone im dobro wspólne o wartościach historycznych i artystycznych, powinny posiadać sprawnie opracowaną politykę zarządzania ryzykiem, określającą minimalne standardy postępowania w sytuacjach kryzysowych (Niemcewicz, Niwicka i Suchocka, 2021, s. 61-62). Zarządzający instytucją publiczną identyfikują i analizują ryzyko cyklicznie i w ścisłej korelacji z planami działalności oraz planami finansowymi. (Kozioł-Nadolna i in., 2020a, s. 60; Kozioł-Nadolna i Suchocka, 2020b, s. 80). Zarządzanie ryzykiem w sektorze publicznym pozwala zgromadzić informację, gdzie prowadzić systematyczny monitoring. Identyfikacja, analiza i kontrola (w tym ocena prawdopodobieństwa wystąpienia) są kluczowe, ważniejsze od opracowania reakcji na prawdopodobne ryzyko (Kotowska, 2019, s. 118). Wiedza i doświadczenie w tym obszarze ma charakter ekspercki i stanowi integralny element zarządzania organizacją (Tworek, 2015, s. 197, 206). W sytuacji kryzysowej lub atypowej trudniej zbierać i weryfikować informacje, łatwiej wówczas o błędy, pominięcia, uproszczenia, nadmiarowe reakcje. Ponadto „zarządzanie ryzykiem w sektorze publicznym charakteryzuje dążenie do wprowadzenia zewnętrznych regulacji ograniczających potencjalne ryzyko. Można je porównać do regulacji makroostrożnościowych w systemach finansowych” (Kisilowski, 2019, s. 79). W Polsce cały sektor publiczny funkcjonował w oparciu o ogólnie narzucone i nadrzędne do obowiązujących przepisów i standardów zapisy pakietu aktualizowanych specustaw *Tarczy Antykryzysowej*, z których pierwszy wszedł w życie 31 marca 2020 roku, a jego celem było przeciwdziałanie gospodarczym skutkom pandemii koronawirusa (Dz.U. 2020 poz. 568).

Raporty omawiają specyfikę oddziaływania i skutków pandemii na kulturę, w tym także w muzeach w kraju¹¹⁶ i na świecie¹¹⁷. Dokumenty nie odnoszą się wprost do zarządzania ryzykiem w muzeach, oczywiście pośrednio obejmują obszary i sytuacje ujęte w katalogu ryzyka. Ryzyko analizowane jest z wyprzedzeniem, zaś raporty powstawały jako reakcja na zaistniałą sytuację, w trakcie trwania zjawiska (zakończenie stanu epidemii ogłoszono w Polsce 16 maja 2022 roku, Dz.U. 2022 poz. 1027), zatem zawarte w nich wnioski mogą być przez kadry kultury dopiero włączone w przyszłe procesy zarządzania ryzykiem.

¹¹⁶ Raport Narodowego Instytutu Ochrony Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów dotyczy strategii docierania do widzów w okresie pandemii (Pasternak-Zabielska, 2021); raport Głównego Urzędu Statystycznego koncentruje się na wpływie pandemii na instytucje kultury (GUS 2021); raport Fundacji GAP to diagnoza trudności w jakiej podczas przymusowej izolacji znalazły się instytucje, twórcy i kadry kultury (Czyżewski, Fogler, Gałazka, Hausner, J. i in., 2021); sektor kultury wobec pandemii szczegółowo analizuje doroczny raport Narodowego Centrum Kultury - Rocznik Kultury Polskiej 2020 (NCK 2021).

¹¹⁷ Sytuację muzeów w Europie charakteryzuje raport europejskiej sieci muzeów (NEMO, 2020), raporty UNESCO i trzy raporty ICOM opisują sytuację muzeów na świecie (UNESCO, 2020; ICOM, 2020a; 2020b; 2021).

Oddziaływanie pandemii na organizacje muzealne jest faktem. Raporty głównie koncentrują się na negatywnych skutkach pandemii i jej następstwach, choć w obszarze nowych form dotarcia do odbiorców z ofertą upatrywane są także szanse (Pasternak-Zabielska, 2021; Czyżewski i in., 2021). Aż 70% europejskich muzeów zwiększyło swoje aktywności online i aż 40% odnotowało wzrost wizyt online (NEMO 2020). Wiązało się to ze zmianą zakresów zadań i rozbudowaniem oferty serwisów online (80% muzeów modyfikowało zadania swojej kadry adekwatnie do sytuacji i tyle samo rozbudowało serwisy i ofertę online), a tylko 16% muzeów wskazało, że wiązało się to ze zwiększonymi wydatkami na te cele. W trzech raportach ICOM monitorował skutki pandemii. W pierwszej fazie pandemii 95% instytucji muzealnych zostało zamkniętych (ICOM 2020a). Ponadto raport zwracał uwagę na znacznie pogorszoną sytuację freelancerów kreatywnie pracujących na rzecz muzeów i w przemyśle okołomuzealnych. W kolejnym badaniu wzrosła wartość dotąd diagnozowanych zagrożeń. Tylko 25% ogółu zatrudnionych pracowników pracowało wówczas stacjonarnie, aż w 23% muzeów przeprowadzono redukcję zatrudnienia. 80% muzeów ograniczyło realizowane projekty. W kwestionariuszu wprowadzone zostało pytanie dotyczące identyfikacji nowych czynników ryzyka przez pracowników muzeów. Muzealnicy z krajów Afryki, krajów arabskich, Ameryki Łacińskiej i Karaibów podkreślili, że rosnące nierówności mogą skutkować zaostrzeniem obecnych lub nowymi konfliktami i sytuacjami kryzysowymi podobnymi w skutkach do pandemii, wobec tego należy wzmocnić zdolności muzealników do reagowania w sytuacjach kryzysowych (ICOM 2020b). W trzecim raporcie widać spadek poczucia niepewności i zagrożenia. Respondenci podkreślają ponownie, że bez systemowego wsparcia wzrosło ryzyko utraty wykwalifikowanych i doświadczonych specjalistów, a przedłużające się lockdowny utrudniają ponowne otwarcie mniejszych i peryferyjnych instytucji, często pełniących rolę ważnego ośrodka w swoim regionie (ICOM, 2021). W raporcie UNESCO z maja 2020 roku ponad 90% muzeów zostało przymusowo zamknięte, a aż 13% stanęło wobec zagrożenia, że nigdy nie otworzy się ponownie (UNESCO, 2020). Wśród kluczowych wyzwań respondenci wymienili bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa zbiorów w tym okresie, kiedy w muzeach pracował tylko minimalny personel na miejscu (UNESCO, 2020, s. 18). Zmiany wprowadzano w obszarze kontakt z odbiorcami i generowaniu alternatywnych środków finansowych z wykorzystaniem środowiska wirtualnego oraz sieci społecznościowych, ale także w obszarze współpracy i komunikacji wewnątrz organizacji oraz w obszarze konserwacji obiektów z kolekcji.

Metodyka

Autorki zdecydowały się na kompilację metodyki. Rezultatem metody *desk research* jest włączenie piśmiennictwa naukowego wprost referującego do zarządzania ryzykiem w publicznych instytucjach kultury, która potwierdza skąpą liczbę opracowań w badanym obszarze, zwłaszcza obejmujących badania wewnątrz podmiotu uwzględniające okres pandemii. Ponadto, włączono dane zastane udostępnione w otwartych repozytoriach cyfrowych uwzględniając: ustawodawstwo i inne reaktywnie wdrożone przepisy prawa, komentarze, raporty z badań, dane statystyczne statystyki publicznej (informacje sygnałne, pełne raporty krajowe i zagraniczne), tematyczne strony internetowe (OECD, UNESCO, NIMOZ, NEMO, MKiDN). Rezultatem badania w Muzeum Narodowym w Szczecinie, jest opracowanie syntetycznego studium przypadku (*case study*) na podstawie zastanej i udostępnionej dokumentacji analizy ryzyka z lat 2019-2021 na lata 2020-2022 oraz raportów zawierające wnioski z przeprowadzonej aktywności (MNS 2019-2021). Ponadto przeprowadzono wywiad z ekspertem (IDI, *Individual In-depth Interview*) odpowiedzialnym za opracowanie raportów z analizy ryzyka. Studium przypadku traktować należy jako ilustrację dla przywołanej teorii. Jego jednostkowy charakter nie pozwala na sformułowanie wniosków ogólnych, ale pozwala zgłębić źródła oraz tło konkretnych zjawisk, wnikać w problem, przez co możliwe staje się ustalenie najważniejszych cech oraz ciągów przyczynowo-skutkowych w badanym obszarze.

Ostatnim krokiem w podjętej aktywności naukowo-badawczej było indukcyjne zespolenie zgromadzonej teorii z praktyką badanego podmiotu. Sformułowanie wniosków o charakterze ogólnym nie jest wówczas uprawnione (Bronk, 2006, s. 51; Grobler, 2008, s. 70-71 i 90-91). Długoterminowa obserwacja zagadnienia analizy ryzyka w badanej instytucji w zestawieniu z wnioskami z piśmiennictwa naukowego i danych zastanych (wtórnych i pierwotnych) pozwoliła autorkom na sformułowanie pewnych istotnych i dotąd nieopublikowanych spostrzeżeń, które mogą mieć znaczenie porównawcze oraz przyczynić się do zmniejszenia luki w piśmiennictwie naukowym w badanym obszarze.

Autorki dostrzegają ograniczenia badawcze wynikające z badania zjawiska w bezpośredniej relacji z sytuacją atypową, a także ograniczenia badania do jednego podmiotu. W trakcie pracy nad artykułem nie można było prowadzić merytorycznej dyskusji porównującej wyniki z analogicznych badań. Ale dostrzegają też szanse, że podjęta aktywność badawcza może być potraktowana jako pilotaż, a ten sam zestaw metod zastosowany do kontynuacji badania rozszerzonego na kolejne jednostki.

Muzeum Narodowe w Szczecinie (studium przypadku)

Muzeum Narodowe w Szczecinie (MNS) jest największą na Pomorzu Zachodnim instytucją kultury współprowadzoną przez samorząd województwa zachodniopomorskiego i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jest to klasyczne muzeum wielodziałowe. Instytucja na koniec 2019 roku zatrudniała 182 pracowników, rok później 174 pracowników, na koniec 2021 roku – 178 pracowników. Budżet całkowity MNS w 2019 roku wyniósł 18 984 617 zł, w kolejnym roku 20 779 490 zł, 21 187 872 zł w 2021 roku.

Systematyczna ocena ryzyka jest podstawowym instrumentem zarządzania ochroną zasobów muzealnych. Umożliwia to stałą analizę skali zagrożeń występujących w instytucjach kultury, wyrażanych ilościowo, jako prawdopodobna szybkość utraty wartości zbiorów lub jego poszczególnych elementów. Szacowanie zagrożeń pozwala nie tylko uzgodnić priorytety w ochronie zbiorów, ale także – co równie istotne – umożliwia racjonalne wykorzystanie ograniczonych zasobów. Dzięki temu muzea zyskują możliwość kreowania własnej polityki optymalnego utrzymania wartości zbiorów.

Zarządzanie ryzykiem w MNS było już przedmiotem aktywności naukowo-badawczej, której rezultaty uwzględniono jako wiedzę bazową, którą daje długoterminowa obserwacja danego zjawiska¹¹⁸. Badanie objęło lata 2019-2021 i było prowadzone wewnątrz instytucji na przełomie maja i czerwca 2022 roku.

Metodyka zarządzania ryzykiem w MNS uwzględnia rytm roczny i dotąd nie było praktyki wprowadzania zmian w raz opracowanym raporcie (co eliminuje w danym roku dynamiczne i elastyczne podejście w przypadku zaistnienia okoliczności nagłych, nieprzewidywanych, a intensywnie oddziałujących; identyfikacja i analiza może być włączona w kolejnym roku). Raport zbiorczy powstaje na podstawie zestawienia indywidualnych odpowiedzi kierowników, którzy sami identyfikują ryzyko i przyporządkowują mu ocenę punktową opartą o kombinację iloczynu $R = P \times S$, gdzie czynniki to waga wpływu i prawdopodobieństwo jego wystąpienia, w skali od 1 do 5 dla każdego czynnika, a następnie wskazują wybrane metody przeciwdziałania ryzyku. W latach 2019-2021 nie wprowadzono żadnych zmian w tej metodyce. MNS nie przeprowadziło audytu wewnętrznego. W sytuacji pandemii zastosowane narzędzie w ocenie kierowników, okazało się wystraszające, nikt nie zgłosił formalnie uwag dotyczących metodyki lub stosowanych narzędzi.

¹¹⁸ Zarządzanie ryzykiem w MNS było innowacją organizacyjną wdrożoną w 2014 roku w instytucji (Suchocka, 2018, s. 56). Ponadto K. Kozioł-Nadolna i A. Suchocka prowadziły badanie w MNS w latach 2017-2018 i 2019 roku (Kozioł-Nadolna i Suchocka (red.), 2020a; Kozioł-Nadolna i Suchocka, 2020b). Doktoranci opublikowali rozdział poświęcony badanemu wewnątrz instytucji zagadnieniu zastosowanej metody i narzędzi zarządzania ryzykiem (Niemcewicz, Niwicka i in. 2021).

Rezultaty

Raporty wewnętrzne dotyczące zarządzania ryzykiem w MNS z lat 2019, 2020 i 2021 zawierają wnioski z przeprowadzonych identyfikacji i analizy (w tym oceny) ryzyka na lata 2020, 2021 i 2022. Zestawione raporty zawierają zmiany w stosunku do lat poprzednich (wzrost lub spadek poziomu istotności) oraz identyfikują nowe czynniki ryzyka. Analizę raportów ujęto w Tabeli 1.

W raporcie z **2019** roku wskazano **trzy** obszary wymagające szczególnego monitorowania z uwagi na ich istotność oraz wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia zdarzeń niepożądanych (por. Tabela 1: wiersz 1-3, kolumna 3). Rok **2020**, przyniósł zmianę w postaci wzrostu liczby obszarów najwyższego ryzyka do **sześciu** (por. Tabela 1: wiersz 2-7, kolumna 4). W **2021** roku nastąpił dalszy wzrost liczby obszarów ryzyka na najwyższym poziomie (por. Tabela 1: wiersz 2-3 i 6-13, kolumna 5). Liczba obszarów wymagających szczególnej uwagi ze względu na ich znaczenie oraz wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia zdarzeń niepożądanych, wzrosła do **dziesięciu**. W zestawieniu zmian z kolejnych trzech lat szarymi polami oznaczono obszary szczególnego monitorowania z uwagi na wysoką ocenę (25 pkt.), zaś symbolem gwiazdki (*) oznaczono, że w kolejnym roku wdrożono prawidłową reakcją na ryzyko, która zniwelowała zagrożenie lub radykalnie obniżyła jego ocenę.

Tab. 1. Zestawienie zmian w analizie ryzyka w MNS.

Lp.	Rodzaj ryzyka	2019	2020	2021
1	2	3	4	5
1.	niewystarczające środki finansowe na zapewnienie dostaw, funkcjonowanie urządzeń oraz usług informatycznych i telekomunikacyjnych		*	*
2.	nieprzewidziane warunki stanu zachowania istniejącej substancji zabytkowych obiektów			
3.	niewystarczające zasoby niezbędne do gromadzenie zbiorów związane z całkowitym wypełnieniem magazynów i pełną eksploatacją zasobów			
4.	zagrożone przechowywanie zbiorów w magazynach	–		*
5.	wpływ warunków atmosferycznych i biologicznych na stan obiektów	–		*
6.	utrata wykwalifikowanych i wdrożonych pracowników ze względu na niskie wynagrodzenia w stosunku do analogicznych stanowisk w innych instytucjach	–		
7.	realizacja wystawy stałej w ramach projektu z dofinansowaniem zewnętrznym	–		
8.	brak miejsca na dane cyfrowe	–	–	
9.	zabezpieczenie danych digitalizacyjnych wytwarzanych w instytucji	–	–	
10.	wzrost kosztów materiałów i usług podyktowanych SARS-Cov19	–	–	

11.	zwiększające się wymogi prawne (w tym związane z obsługą zamówień publicznych) i zalecenia organów kontrolujących oraz różnorodność zadań i przyrost zadań	-	-	
12.	przewodzenie prac konserwatorskich w warunkach niezgodnych z technologią	-	-	
13.	brak funduszy na organizację wystaw	-	-	

Źródło danych: dane pierwotne zebrane z MNS (z lat 2019-2021, na lata 2020-2022), opracowanie własne.

W 2021 roku ryzyka zostały zneutralizowane zakupami urządzeń niezbędnych dla zapewnienia ciągłości usług teleinformatycznych oraz przeprowadzonym remontom pomieszczeń magazynowych. W badanych latach wzrosła liczba obszarów krytycznych, ale nie wszystkie spowodowane były pandemią (wynikały z postępującego procesu degradacji budynków i obiektów, przepełnienia magazynów, pozyskiwania obiektów do kolekcji, zmian legislacyjnych, ogólnego wzrostu w obszarze zadań i sprawozdawczości). Pandemia wymusiła dynamiczne przejście na pracę zdalną, co skutkowało uzupełnieniem braków w urządzeniach teleinformatycznych niezbędnych do świadczenia pracy (w 2019 i 2020 roku) oraz zakupem dodatkowego rozwiązania związanego z zabezpieczeniem i przechowaniem wytwarzanych danych cyfrowych (w 2022 roku zostało zneutralizowane ryzyko ujęte w opracowanym zestawieniu). Nagła i nieuchronna sytuacja kryzysowa oraz konieczność szybkiego zareagowania potęgująca poczucie niepewności wśród członków organizacji, w MNS oddziaływała jakościowo i ilościowo na przeprowadzoną analizę ryzyka, co zostało wyrażone w rozszerzeniu katalogu zidentyfikowanego ryzyka oraz adekwatnej jego ocenie i nowych scenariuszach reagowania na ryzyko.

Wnioski

Muzea jako instytucje kultury, które istnieją w celu gromadzenia, badania, udostępniania oraz opieki nad powierzonym dobrem publicznym, powinny posiadać sprawnie opracowaną politykę zarządzania ryzykiem, określającą minimalne standardy postępowania w sytuacjach kryzysowych. System zarządzania ryzykiem powinien być wdrożony kompleksowo i powiązany z zarządzaniem strategicznym wynikającym ze zdefiniowanych celów organizacji (Wojdyło, 2019, s. 30). Takie wdrożenie jest możliwe tylko przy pełnym zaangażowaniu kadry kierowniczej odpowiedzialnej za identyfikację i analizę ryzyka. Pandemia była sprawdzianem funkcjonalności wdrożonych rozwiązań oraz jakości ich realizacji.

Pandemia była i jest akceleratorem zmian w organizacjach w sytuacji niestandardowej. Analiza piśmiennictwa, wtórnych danych zastanych udostępnionych w repozytoriach

cyfrowych i pierwotnych danych uzyskanych z badanego podmiotu na potrzeby opracowanego studium przypadku, pozwala sformułować następujące wnioski: (1) pandemia i kryzys nią wywołany nie wpłynęły na zmianę metod i narzędzi analizy ryzyka w organizacji, ale przyczyniła się do sprawdzenia ich funkcjonalności; (2) pandemia wpłynęła na trzy elementy składowe dotychczasowej analizy ryzyka: (a) zmianę poziomu istotności czynników (spadek/wzrost); (b) rozszerzenie katalogu zidentyfikowanych czynników ryzyka (o czynniki istotne z powodu pandemii oraz czynniki istotne, ale niezależne od pandemii – być może zdiagnozowane jako nowe lub dostrzeżone w wyniku jakościowo lepszej i dokładniej przeprowadzonej diagnozy); (c) a w konsekwencji zmiany oceny włączenie nowych scenariuszy/metod neutralizowania ryzyka (wyższa ocena zmusza do wypracowania scenariusza reakcji, co korzystnie wpływa na poziom skuteczności kontroli zarządczej w obszarze analizy ryzyka); (3) wzrost ocen o bardzo wysokim poziomie istotności, co w praktyce oznacza wzrost z trzech do dziesięciu obszarów najwyższego ryzyka.

Bibliografia

1. Czyżewski, K., Fogler, J., Gałązka, A., Hausner, J., Machnowska-Góra, A., Niezabitowski, M., Komar, M., Łysak, P., Opatowicz, A. i in. (2021). *Raport Kultura: Pierwsza do zamknięcia, ostatnia do otwarcia. Kultura w czasie pandemii covid*. Fundacja GAP.
2. Bronk, A. (2011). Pojęcie i rodzaje metody naukowej. W: Kawalec, P, Wodzis, R. (red.) *Podstawy naukoznawstwa*. Tom 1. Lublin: Wydawnictwo KUL.
3. Dz.U. 2020 poz. 491. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii.
4. Dz.U. 2020 poz. 568. Ustawa z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.
5. Dz.U. 2022 poz. 1027. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 12 maja 2022 r. w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii.
6. Grobler A. (2008). *Metodologia nauk*. Kraków: Wydawnictwo Aureus.
7. Hausner, J., Karwińska, A., Purchla, J. (2013). *Kultura a rozwój*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
8. International Council of Museums, (ICOM 2020a). *Museums, museum professionals and COVID-19*. Źródło: <https://icom.museum/wp-content/uploads/2020/05/Report-Museums-and-COVID-19.pdf>, dostęp: 10.06.2022.
9. International Council of Museums, ICOM(2020b). *Museums, museum professionals and COVID-19: follow-up survey*. Źródło: <https://icom.museum/wp-content/uploads/2020/11/FINAL-EN-Follow-up-survey.pdf>, dostęp: 10.06.2022.
10. International Council of Museums, ICOM (2021). *Museums, museum professionals and COVID-19L third survey*. Źródło: https://icom.museum/wp-content/uploads/2021/07/Museums-and-Covid-19_third-ICOM-report.pdf, dostęp: 10.06.2022.

11. Kisilowski, M. (2019). *Zarządzanie kryzysowe w zarządzaniu publicznym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii i Eksploatacji.
12. Kotowska, E. (2019). Ryzyko i zintegrowany system kontroli w sektorze finansów publicznych. Postępy techniki przetwórstwa spożywczego. W: *Ekonomia, Zarządzanie, Informatyka, Marketing*, 1/2019. 117–124. Warszawa: Wyższa Szkoła Menadżerska w Warszawie.
13. Kowalczyk, O. (2020). Obszar kontroli zarządczej oraz audytu wewnętrznego w świetle planowanych zmian w ustawie o finansach publicznych. W: *Studia prawno-ekonomiczne*. Tom 117. 43-59. <https://doi.org/10.26485/SPE/2020/117/3>.
14. Koziół-Nadolna, K., Suchocka, A. (2020a). Zarządzanie strategiczne w instytucjach kultury. Zagadnienie kontroli zarządczej w muzeum. W: Koziół-Nadolna, K. (red.) *Rozwój współczesnych organizacji – wybrane aspekty*. 57–70. Szczecin: WNUS.
15. Koziół-Nadolna, K., Suchocka, A. (2020b). *Innowacyjność współczesnych organizacji – ujęcie dynamiczne. Innowacje w instytucji kultury*. Szczecin: WNUS.
16. Maciejewski, M. (2016). Kontrola i nadzór na podstawie ryzyka. W: *Kontrola Państwowa*, 6. 21-37.
17. Muzeum Narodowe w Szczecinie, MNS 2019-2022. Dokumenty wewnętrzne udostępniona przez Muzeum Narodowe w Szczecinie na potrzeby opracowania studium przypadku z instytucji (Statut MNS, Zarządzania Dyrektora MNS, raporty analizy ryzyka z lat 2019-2021
18. Narodowe Centrum Kultury, NCK (2021). *Rocznik Kultury Polskiej 2020 (2021)*. Wydawca: NCK 2021.
19. Network of European Museum Organistion, NEMO (2020). *Survey on the impact of the COVID-19 situation on museums in Europe. Final Report*. Źródło: https://www.nemo.org/fileadmin/Dateien/public/NEMO_documents/NEMO_COVID19_Report_12.05.2020.pdf, dostęp: 10.06.2022.
20. Niemcewicz, P., Niwicka, M. i Suchocka, A. (2021). Informatyczne wspomaganie decyzji w zarządzaniu ryzykiem w sektorze publicznym. Studium przypadku Muzeum Narodowego w Szczecinie. W: Kajoń, K. (red.) *Zarządzanie przedsiębiorstwem w zmiennym otoczeniu. Wiedza – decyzje – innowacje*. Szczecin: Vollumina.pl Daniel Krzanowski. 57-72.
21. Pasternak-Zabielska, M. (2021). *Raport z badania: Instytucje kultury w okresie Covid-19. Muzealne strategie docierania do widzów*. Warszawa: NIMOZ (https://nimoż.pl/files/articles/252/Raport_z_badania_Instytucje_kultury_w_okresie_covid.pdf)
22. Suchocka, A. (2018). Innowacje organizacyjne w instytucji kultury. Studium przypadku Muzeum Narodowego w Szczecinie. W: Koziół-Nadolna, K., Beyer, K. i Czerniachowicz, B. (red.). *Uwarunkowania rozwoju organizacji. Innowacyjność i przedsiębiorczość*. Szczecin: Vollumina.pl Daniel Krzanowski. 49-67.
23. Szara, K., Frejtag – Mika, E. (2021). Wpływ ograniczeń epidemiologicznych COVID-19 na działalność instytucji kultury w Polsce. W: *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, nr 65 (1/2021). 212-223. DOI: 10.15584/nsawg.2021.1.12 ISSN 1898-5084, eISSN 2658-0780
24. Tworek, P. (2015). Wykorzystanie listy kontrolnej w zarządzaniu ryzykiem w organizacjach publicznych. W: Kapuścińska, K. Z., Lachiewicz, S., Matejun, M. (red.). *Współczesne organizacje wobec wyzwań zarządzania ryzykiem – aspekty poznawcze*. Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 2015. 196-210.
25. United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization, UNESCO (2020) *Report: Museum around the world in the face of covid-19*. Źródło: https://unesdoc.unesco.org/in/rest/annotationSVC/DownloadWatermarkedAttachment/attach_import_94a8eedf-4246-4000-aba4-32f33f12ac61?_=373530eng.pdf&to=31&from=1#pdfjs.action=download, dostęp: 09.05.2022.

26. Wojdyła, K. (2019). Wdrożenie systemu kontroli zarządczej w jednostkach sektora finansów publicznych – założenia a praktyka. W: Wrona, S. (red.) *Młodzi badacze o zarządzaniu publicznym*. 23–32. Kraków: Instytut Spraw Publicznych UJ.
27. Główny Urząd Statystyczny, GUS (2021). *Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w I kwartale 2020 r.* Źródło: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/wplyw-pandemii-covid-pandemii-covid-19-na-podmioty-dzialajace-w-obszarze-kultury-w-pierwszym-kwar-tale-2020-r-,23,1.html>, dostęp: 13.05.2022.

Anna Ścibior-Butrym

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego

Instytut Zarządzania

anna.scibior-butrym@phd.usz.edu.pl

ORCID: 0000-0001-7756-6908

Akulturacyja uchodźczyń z Ukrainy w ich miejscu pracy w Polsce

Acculturation of refugee women from Ukraine in their workplace in Poland

Streszczenie

Od 24 lutego 2022 roku - pierwszego dnia agresji Rosji przeciwko Ukrainie do Polski napłynęło około trzech i pół miliona obywateli Ukrainy, z czego większość stanowią kobiety i dzieci. Bezprecedensowa dynamika i ilość cudzoziemców osiedlających się w Polsce, jest ogromnym wyzwaniem dla społeczeństwa polskiego, a także osób w sytuacji migracyjnej. Zróżnicowanie ze względu na pochodzenie ma swoje odbicie w zmianach struktur zatrudnienia. W praktyce na polski rynek pracy wchodzi pracownice pochodzenia ukraińskiego, które jeszcze bardziej niż dotychczas zróżnicują zespoły pracownicze w organizacjach.

Zarządzanie różnorodnością kulturową może stanowić kluczowy element działań organizacyjnych, ukierunkowanych na kształtowanie kultury organizacji i pożądanego zachowań, wpływających na funkcjonowanie przedsiębiorstwa i jego efektywność. Akulturacyja pracowników obcego pochodzenia w organizacjach, jest procesem złożonym, w tej sytuacji tym bardziej ze względu na aspekt sytuacyjny w jakim pracownik – uchodźca wchodzi w role pracownicze w kraju przyjmującym.

Niespełna trzy miesiące od wybuchu wojny, dwa i pół od wprowadzenia specustawy o pomocy obywatelom Ukrainy, regulującej m.in. możliwość podjęcia przez nich zatrudnienia w Polsce, przeprowadzono badanie fokusowe z pracującymi ukraińskimi uchodźczyniami. Podczas zogniskowanego wywiadu grupowego otrzymano odpowiedzi na pytania o czynniki kształtujące, ułatwiające lub utrudniające kobietom przyjęcie integracyjnej postawy akulturacyjnej. Analiza wyników badania ukazuje problemy z jakimi borykają się respondentki, ich postawy, potrzeby i sugestie - oczekiwania. Poproszone o pomoc w znalezieniu rozwiązań ułatwiających ich adaptację i akulturacyję w miejscu pracy, zwracają uwagę na istotność podjęcia działań m.in. na poziomie strukturalnym, co może stanowić inspirację tworzenia konkretnych strategii zarządzania adekwatnych do potrzeb współczesnego przedsiębiorstwa w Polsce.

Słowa kluczowe: akulturacyja, zarządzanie różnorodnością kulturową, zarządzanie zasobami ludzkimi.

Summary

Since 24 February 2022 - the first day of Russia's military invasion of Ukraine - approximately three and a half million Ukrainian refugees have arrived in Poland, mainly women and children. The unprecedented scale of this phenomenon and the number of foreigner citizens settling in Poland, is a considerable challenge both for Poles, as well as for the migrants themselves. Ethnic differentiation is reflected in changes in employment structures. Female employees from Ukraine are entering the Polish labour market, thus causing further diversification of work teams in organisations.

Cultural diversity management can be a key element of organisational strategies of entities aimed at promoting the organisation's culture and desirable behaviours that have an impact on the efficient functioning of the company. The process of acculturation of foreign employees is almost always complex, but in the case of Ukrainian refugees in Poland even more so given the circumstances they found themselves in.

About three months after the outbreak of the war, and two and a half months after the introduction of the special law on assistance to Ukrainian citizens, which enables them to take up employment in Poland, a focus group survey was conducted among female refugee employees from Ukraine. A focus group interview was carried out in an attempt to answer questions related to factors facilitating or hindering these women's acculturation and integration. The analysis of the survey results allowed to identify problems faced by the respondents, their attitudes, needs, suggestions, as well as expectations. When asked to identify solutions that would facilitate their adaptation and acculturation in the workplace, they tended to point out actions at the structural level that could prompt specific management strategies adequate to the needs of contemporary Polish enterprises.

Keywords: acculturation, cultural diversity management, human resource management.

Wstęp

W literaturze przedmiotu nauk o zarządzaniu, coraz częściej napotykamy na sformułowania: turbulentne czasy, czasy niepewnego jutra – w odniesieniu do współczesnej, społecznej rzeczywistości. Wszechobecne zmiany i ich dynamika niemal lustrzanie odbijają się w rzeczywistości organizacyjnej. Globalizacja, geopolityka, światowa pandemia, kryzys gospodarczy czy wreszcie wzmożone ruchy migracyjne wymagają od współczesnych menadżerów elastyczności i umiejętności, szybkiego reagowania i odnalezienia się w każdej sytuacji. Jak powiedział Albert Einstein: tylko głupiec potrzebuje porządku — geniusz panuje nad chaosem. Można mieć zatem wrażenie, że owego geniuszu, obecnie wymaga się od każdego. Zarządzanie w tak dynamicznym i złożonym otoczeniu (chaosie) w swoisty sposób wymusza uwrażliwienie organizacji na posiadane zasoby, z których kluczowym jest kapitał ludzki. „Swobodny przepływ ludzi między krajami i kontynentami intensyfikuje mobilność oraz migracje, a konkurowanie firm na rynkach globalnych i międzynarodowych prowadzi do zwiększonej różnorodności kulturowej” (Warwas, 2019, s. 13). Od kilku lat przedsiębiorstwa w Polsce doświadczają zmian w strukturze zatrudnienia. Największą mniejszością narodową osiedlającą się w Polsce są cudzoziemcy pochodzenia Ukraińskiego. Bezprecedensowa liczba uchodźców ukraińskich dynamicznie różnicuje względem narodowości zespoły pracownicze. Przedmiotem badania, o którym traktuje niniejszy artykuł jest zjawisko akulturacji uchodźczyń w organizacjach – zjawisko, które otwiera pole do dyskusji na temat ZZL i zarządzania różnorodnością kulturową w przedsiębiorstwach w Polsce. Jak podaje Gadomska-Lila i Moskalenko (2019), ze względów ekonomicznych pracownicy z Ukrainy stanowią cenny zasób dla polskich organizacji, ponadto ze względu na podobieństwo kultur mają zdolność łatwej asymilacji. Pytanie czy to wystarczy? Migranta ekonomicznego różni od uchodźcy kilka istotnych czynników, które mogą mieć wpływ na jego adaptację i akulturację zarówno w środowisku osiedlenia jak i środowisku organizacji, w której podejmuje on zatrudnienie.

Celem artykułu jest zidentyfikowanie przebiegu procesu akulturacji uchodźczyń z Ukrainy w ich miejscu pracy w Polsce. Problem ma charakter złożony (co w oczach badacza czyni go bardziej interesującym), a ze względu na przyrost liczby migrantek, bardzo aktualny. Próba określenia postaw badanych kobiet, ukazuje bariery integracyjne, z którymi się borykają, a także potrzeby i oczekiwania względem pracodawcy.

1. Znaczenie akulturacji w organizacji zróżnicowanej ze względu na pochodzenie narodowe jej członków

Akulturation jest pojęciem bardzo szeroko definiowalnym i interdyscyplinarnym. Łączy zainteresowania nauk takich jak psychologia, socjologia czy zarządzanie. Klasyczna definicja akulturacji tłumaczy, że „akulturation obejmuje zjawiska występujące, gdy grupy pochodzące z różnych kultur wchodzi w ciągły, bezpośredni kontakt powodujący zmiany w pierwotnych wzorach kulturowych jednej lub obu grup” (Redfield, Linton i Herskovits, 1936, za: Grzymała – Kozłowska, 2007, s.88). Innymi słowy jest zdeterminowana przez sytuacje w jakiej znajdują się jednostka lub grupy społeczne o odmiennej kulturze. Przebieg akulturacji wpływa na owe kultury, a w konsekwencji kształtuje postawy i zachowania. W literaturze przedmiotu, najczęściej przywoływany jest model strategii akulturacji Johna Berry’go, który zawęża to pojęcie do odpowiedzi na dwa kluczowe pytania. Po pierwsze (1): czy utrzymywanie relacji z nową grupą społeczną jest (przez migranta) uważane za wartościowe? I po drugie (2): czy warto zachować swoją tożsamość kulturową i jej cechy charakterystyczne? Pytanie pierwsze stanowi swego rodzaju odniesienie do nowej kultury, jej twórców i wartości, które jednostka w drodze porównania uznaje za mniej lub bardziej atrakcyjne. Pytanie drugie zaś, w swoisty sposób konfrontuje atrakcyjność kultury rodzimej i potrzebę kultywowania m.in. tradycji, obyczajów i norm, w oparciu których jednostka (a w ujęciu grupowym diaspora) kształtuje swoje zachowania. W zależności udzielanej odpowiedzi, osoba w sytuacji migracyjnej decyduje się na jedną z czterech strategii: integrację, asymilację, marginalizację lub separację.

Tab. 1. Model akulturacji Johna Berry’ego.

Czy utrzymywanie relacji z nową grupą uważa się za wartościowe?	Czy warto zachować swoją tożsamość kulturową i jej cechy charakterystyczne?	Wybrana strategia:
Tak	Tak	INTEGRACJA
Nie	Tak	SEPARACJA
Tak	Nie	ASYMILACJA
Nie	Nie	MARGINALIZACJA

Źródło: opracowanie własne na podstawie Berry, 1992.

„Imigranci – często mniej lub bardziej świadomie – opowiadają się za pewnym sposobem przystosowania do otoczenia, za pewnym sposobem akulturacji. Jednocześnie społeczność przyjmująca zajmuje określone stanowisko względem przybyszów, co dodatkowo wpływa na dynamikę i zawilóść omawianego procesu” (Janeta, 2011, s. 253).

Osoba w sytuacji migracyjnej jest w pewien sposób „osadzona” w społeczeństwie przyjmującym, a zatem właściwe wydaje się rozszerzenie optyki spojrzenia na podejmowane przez nią decyzje. Teoria Johna Berry’ego stanowi punkt wyjścia do dalszego poszukiwania determinantów wyboru strategii akulturacji. Sam proces akulturacji ma charakter interakcyjny pomiędzy imigrantem a społeczeństwem miejsca osiedlenia.

Na procesy akulturacji wpływa bardzo wiele czynników różnicujących to zjawisko. W zależności od charakteru i natężenia występowania poszczególnych czynników akulturacja może się znajdować w różnych punktach wykresu na skali dobra i zła. Czynniki te najczęściej są definiowane przez typy relacji zachodzących między uczestnikami opisywanego procesu. Pierwszymi krokami jest najczęściej ustalenie hierarchii na skali: nadrzędność, równość, podporządkowanie. Drugim jest ustalenie charakteru wzajemnego nastawienia i w związku z tym przyjętej postawy: przyjaźń, antagonizm, agresja, bierność. Trzecim, równie ważnym, jest określenie stopnia różnic, podobieństw i tolerancji w relacjach na styku kultur (Pankowicz, 2007, s. 14 – 15). W kontekście takich rozważań istotna staje się zatem postawa akulturacyjna społeczeństwa przyjmującego. Jak podaje Grzymała – Kozłowska (2007) nawiązując do koncepcji Berry’ego, Richard Bourhis i jego współpracownicy (1997) stworzyli lustrzaną typologię ukazującą stosunek i nastawienie środowiska osiedlenia względem cudzoziemców.

Postawa wobec przybyszy z zagranicy wyznaczana jest na podstawie odpowiedzi na następujące dwa pytania: 1) Czy przedstawiciele grupy dominującej skłonni byliby zaakceptować, że imigranci zachowują swoją tożsamość kulturową? oraz 2) Czy przedstawiciele społeczeństwa przyjmującego akceptują to, że migranci przyjmują nową tożsamość kulturową? (Grzymała – Kozłowska, 2007, s. 90). Interakcyjny charakter akulturacji skutkuje podjęciem mniej lub bardziej świadomej decyzji migranta, dotyczącej jego otwartości względem społeczeństwa, w którym funkcjonuje. Istotnym jawi się pytanie jaki wpływ na przyjmowane strategie mają inne czynniki, stanowiące bardziej osobniczy inwentarz potrzeb, doświadczeń, cech charakteru itp. Zróżnicowanie wewnątrz diaspory na migrantów ekonomicznych i uchodźców, uciekinierów wojennych, to przede wszystkim zróżnicowanie ze względu na kontekst sytuacyjny i związane z nim doświadczenia, potrzeby, postawy (np. nastawienie na tymczasowość), a nawet siłę przywiązania do wyznawanych wartości i tożsamości narodowej, która pozwala na potraktowanie jej członków jako odrębną grupę, interesującą ze względu na przedmiot badań o akulturacji. Ponadto jak podaje Budyta – Budzyńska (2020) „wchodzenie” imigranta w społeczeństwo przyjmujące odbywa się w czterech wymiarach jego życia: ekonomicznym, kulturowym, społeczno – politycznym i tożsamościowym. Akulturacja w sferze ekonomicznej głównie dotyczy funkcjonowania osoby

w sytuacji migracyjnej na rynku pracy. Gotowość i otwarcie na integrację z nową kulturą będzie przejawiać się w konkretnych zachowaniach, chęci nauki języka, poznania norm, obyczajów i panujących zasad. W konsekwencji tych działań migrant przenosi inwentarz zdobytej wiedzy i umiejętności do innych wymiarów swojego życia.

Osoba w sytuacji migracyjnej wchodząca w rolę pracownika organizacji styka się zarówno z kulturą społeczeństwa przyjmującego jak i kulturą danej organizacji. Zmiana w strukturach zatrudnienia wpływa na przedsiębiorstwo, kształtowanie wspomnianej kultury organizacyjnej, wizerunku, strategii zarządzania, konkurencyjność i efektywność podmiotu gospodarczego. Jest zatem istotnym, jeśli nie kluczowym elementem, który dobrze wykorzystany może stanowić zasób i potencjał organizacyjny. Zbagatelizowany może prowadzić do negatywnych zmian o szkodliwych skutkach w perspektywie długoterminowej.

Jak podaje Straż Graniczna od dnia 24 lutego do czerwca 2022 roku w skutek agresji Rosji wobec Ukrainy liczba osób przybyłych do Polski przekracza 4 mln, z czego większość stanowią ukraińskie kobiety i dzieci. Wprowadzona z dniem 12 marca 2022 roku tzw. Specustawa o pomocy obywatelom Ukrainy, niemal z dnia na dzień otworzyła dla nich polski rynek pracy (Dziennik Ustaw - rok 2022 poz. 583). Możliwość otrzymania zatrudnienia bez konieczności posiadania pozwolenia na pracę i swoisty przymus ekonomiczny, to w konsekwencji setki tysięcy osób – głównie kobiet pracujących w organizacjach w Polsce. Poznanie przebiegu procesu akulturacji w organizacji zróżnicowanej ze względu na pochodzenie narodowe jej członków wydaje się niezbędnym elementem do tworzenia strategii zarządzania różnorodnością we współczesnych przedsiębiorstwach.

2. Metodyka badań własnych

W maju 2022 roku - niespełna trzy miesiące od wzmożonej agresji Rosji przeciwko Ukrainie i niewiele ponad dwa od wprowadzenia Specustawy o pomocy obywatelom Ukrainy, przeprowadzono badanie, którego celem była: identyfikacja przebiegu procesu akulturacji uchodźczyń z Ukrainy w ich miejscu pracy w Polsce. Za pomocą metody jakościowej, w postaci zogniskowanego wywiadu grupowego zebrano materiał ukazujący deklarowane postawy akulturacji, a także bariery w integracji i/lub asymilacji badanych kobiet w organizacjach, które je zatrudniają. Zaletą badań jakościowych jest ich eksploracyjny charakter. Jak podaje Silverman (2008) „metody stosowane przez badaczy jakościowych są wyrazem powszechnej wiary w to, że mogą one dostarczyć „głębszego” rozumienia zjawisk społecznych niż można byłoby uzyskać z danych czysto ilościowych”. „Wywiad zbiorowy umożliwia w krótszym czasie zbadanie większej liczby osób i stwarza okazję do tego, aby uzyskać bardziej

wiarygodne dane, ponieważ uczestnicy korygują i uzupełniają nawzajem swoje wypowiedzi” (Sztumski, 1999, s. 134). Badanie fokusowe ze względu na swój swobodny charakter pozwala na skrócenie dystansu pomiędzy moderatorem a respondentami, poszerzając pole prowadzonej dyskusji i umożliwiając pogłębianie pojedynczych wątków. „Grupy fokusowe są lepiej postrzegane przez uczestników badania, a ich środowisko sprzyja omawianiu spostrzeżeń pomysłów, opinii i przemyśleń” (Krueger i Casey, 2000, za: Onwuegbuzie, Dickinson, Leech i Zoran, 2009).

Wywiad przeprowadzono, przy życzliwości i gościnności Centrum Wsparcia Migrantów i Uchodźców w Szczecinie. W trakcie rozmowy posłużono się scenariuszem, który stanowił jedynie narzędzie umożliwiające uporządkowanie zadawanych pytań. Zarówno moderator jak i uczestniczki badania pełnili aktywną rolę, co pozwoliło na wymianę poglądów pomiędzy respondentkami i dokonywanie wzajemnych interpretacji odpowiedzi na zadawane pytania. Jak podaje Gawlik „w rezultacie wzajemna stymulacja respondentów w grupie aktywizuje ich pamięć, pozwala przypomnieć sobie i wydobyć na forum dyskusji to, co w innych warunkach pozostałoby być może przemilczane jako nieistotne albo po prostu zapomniane” (Gawlik, 2012, s. 133). W celu niwelowania barier związanych z deficytami komunikacyjnymi, w badaniu oprócz moderatora brała udział tłumaczka języka rosyjskiego – jako wspólnego dla wszystkich kobiet.

3. Analiza zebranego materiału badawczego

Do udziału w badaniu zaproszono dziewięć pracujących kobiet z Ukrainy, które przybyły do Polski po 24.02.2022 roku. W większości przypadków ich stanowiska pracy nie były związane z tymi, posiadanymi w Ukrainie.

Tab. 2. Opis próby badawczej.

l.p.	Imię/ inicjał	wiek	Stanowisko pracy w Ukrainie	Stanowisko pracy w Polsce
1	Kateryna	33	Kierownik sklepu	Pracownik magazynu
2	Vita	50	Psycholog	Salowa
3	Olga	43	Krawcowa	Krawcowa
4	Nelli	28	Nauczyciel młodszych klas	Wychowawca świetlicy
5	Olena	31	Księgowa	Osoba sprzątająca
6	Lesia	41	Prawnik	Asystent nauczyciela
7	Nataliia	32	Kierownik organizacji pozarządowej, pomocnik Radnego	Pracownik magazynu
8	H.	37	Opiekunka do dzieci, korepetytor	Osoba sprzątająca
9	A.	29	Nauczyciel historii	Pracownik magazynu

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Problem identyfikacji przebiegu procesu akulturacji uchodźczyń z Ukrainy w ich miejscu pracy w Polsce, rozwinęto w postaci dodatkowych pytań badawczych. Dotyczyły one m.in. deklarowanej postawy akulturacji, otwartości uchodźczyń na nową grupę – środowisko organizacji i czynników wpływających na ich funkcjonowanie w roli pracownika. W ten sposób uzyskano wiedzę na temat wyrażanej chęci do integracji, a także szeregu barier, które zdaniem respondentek ją utrudniają, wpływają na zaangażowanie w relacje w miejscu pracy, samą pracę i jej efektywność. W tabeli poniżej wymieniono te wybrzmiewające najczęściej podczas wywiadu.

Tab. 3. Częściowa analiza wyników badań nad przebiegiem akulturacji.

BARIERY W INTEGRACJI	OPIS/skutki
Znajomość języka polskiego, kultury, praw i obowiązków.	Brak czasu na naukę języka i samodzielne zdobywanie informacji o prawach, obowiązkach, normach i zasadach panujących w pracy i szerzej w społeczeństwie;
Kondycja psychiczna.	Brak stabilności jutra, oczekiwanie na powrót do domu, ciągły lęk o sytuację w swoim kraju powoduje brak siły i energii na integrowanie się z Polakami i z współpracownikami;
Dyskryminacja.	Zdaniem Ukrainek biorących udział w badaniu część Polaków jest nastawiona do nich bardzo pozytywnie, ale część bardzo negatywnie. Największy problem stanowi niechęć do języka ukraińskiego (wymóg by Ukrainiec szybko mówił tylko po Polsku); Duży problem stanowi wrogość i niechęć okazywana w pracy przez ukraińskich brygadzystów i migrantów ekonomicznych przybyłych przed 24 lutego 2022.
Praca poniżej swoich kompetencji.	Brak zaangażowania w pracę, frustracja i niechęć do integracji. Bywa, że respondentki odczuwają niechęć od pozostałych współpracowników ze względu na niedopasowanie kompetencyjne (za wysokie wykształcenie, etc.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Wśród badanych kobiet często padały sformułowania pokazujące ich poczucie „stanu zawieszenia” i stresu. Poczucie swoistej czasowości sytuacji, w której się obecnie znajdują nie pozwala im w pełni zaakceptować siebie w nowym miejscu pracy i często w nowej zawodowej roli. Wypowiedziom respondentek towarzyszyła frustracja, z powodu braku poczucia kontroli, braku znajomości języka, praw, zwyczajów i społecznie przyjętych zasad, w których są „zmuszone” funkcjonować. Mówiły o odczuwanej presji w środowisku pracy, a także zachowaniach dyskryminacyjnych ze strony polskich i ukraińskich współpracowników i

przełożonych. Co ciekawe poproszone o odpowiedź na pytanie: co ich zdaniem pracodawca mógłby zrobić, żeby ułatwić im proces integracji w organizacji, wskazywały na konieczność zmian, także w strukturze przedsiębiorstw. Wśród nich m.in.: uwzględnienie różnorodności kulturowej pracowników i organizacja wydarzeń integracyjnych, proporcjonalne wymieszanie zespołów pracowniczych (nie za dużo Ukraińców), koordynacja komunikacji pomiędzy podwładnym, a przełożonym przez osobę znającą oba języki – to pozwoliłoby zrozumieć zasady postępowania w organizacji, poprawiło atmosferę pracy i przeciwdziałało dyskryminacji.

Wnioski końcowe

Przeprowadzone badanie ma swoje ograniczenia. Ze względu na realizację wywiadu w niedużym odstępie czasu od przybycia do Polski i podjęcia zatrudnienia przez uczestniczki badania, można potraktować je jako pilotażowe, warte powtórzenia po upływie kolejnych miesięcy i pogłębienia np. metodą wywiadu indywidualnego. Badane kobiety deklarują chęć do integracji z Polakami jednak uważają, że wcielanie się w rolę pracownika w zupełnie nowym środowisku społecznym i organizacyjnym jest trudne. Podczas wywiadu, mocno wybrzmiewają bariery integracyjne występujące w organizacjach. Ponadto, padają sformułowania ukazujące konkretne oczekiwania i potrzeby kobiet – pracownic. Ze względu na dynamikę zmian w strukturach zatrudnienia, temat badania jest niezwykle aktualny i wydaje się być bardzo istotny w poszukiwaniu odpowiednich strategii zarządzania różnorodnością kulturową we współczesnych organizacjach w Polsce. Zarządzanie potencjałem pracowniczym zróżnicowanym ze względu na narodowość, stawia przed menadżerami konkretne wyzwania. Być może pracodawcy winni więcej uwagi zwrócić na działania edukacyjne, szkoleniowe i komunikacyjne w środowisku organizacyjnym. Nastawienie na inkluzję i integrację może stanowić receptę efektywności i konkurencyjności w turbulentnej rzeczywistości i sytuacji niepewnego jutra. Wyniki zaprezentowane w niniejszym artykule stanowią punkt wyjścia do dalszej eksploracji badanego obszaru i dociekań naukowych.

Bibliografia

Literatura:

1. Berry, J. (1992). Acculturation and adaptation in a new society. *International Migration* t.,30, s. 69 – 85. <https://doi.org/10.1111/j.1468-2435.1992.tb00776.x>.
2. Budyta- Budzyńska, M. (2020). *Imigranci w województwie zachodniopomorskim. Podręcznik dla osób pracujących z imigrantami*. Warszawa: Caritas Polska.
3. Gadomska-Lila, K, Moskalenko, V. (2019), Wpływ kultury ukraińskiej oraz systemu wartości Ukraińców na dobór praktyk ZZL w organizacjach ich zatrudniających, *Zarządzanie Zasobami Ludzkimi*, 2(127), 117-130.
4. Gawlik, K. (2012). Badania fokusowe. W: D. Jemielniak (red.), *Badania jakościowe. Metody i narzędzia* t.2, s.131-162. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
5. Janeta, M. (2011). Migranci a społeczność przyjmująca. Uwarunkowania strategii akulturacyjnych a kontakty ze społecznością przyjmującą. *Studia Migracyjne - Przegląd Polonijny*, 37, 2(140), s. 251 – 265.
6. Onwuegbuzie, AJ, Dickinson, WB, Leech, NL i Zoran, AG (2009). A Qualitative framework for Collecting and Analyzing Data in Focus Group Research. *International Journal of Qualitative Methods*, 8 (3), s.1–21. <https://doi.org/10.1177/160940690900800301>.
7. Pankowicz, A. (2007). Akulturacja jako problem badawczy w XIX i XX wieku. W: A. Pankowicz, S. Bielański (red.), *Dialog i akulturacja: judaizm, chrześcijaństwo i islam*, s. 9-19.
8. Silverman, D. (2008). *Interpretacja danych jakościowych. Metody analizy rozmowy, tekstu i interakcji*. Warszawa: Wydawnictwo naukowe PWN.
9. Sztumski, J. (1999). *Wstęp do metod i technik badań społecznych*. Katowice: „Śląsk” Sp. z o.o. Wydawnictwo Naukowe.
10. Warwas, I. (2019). *Oblicza zarządzania różnorodnością w Polsce*. Łódź: Wydawnictwo Nieoczywiste – Imprint GAB Media.

Źródła internetowe:

1. Dziennik Ustaw, (2022) poz. 583. Pobrane z: <https://www.infor.pl/akt-prawny/DZU.2022.071.0000583,ustawa-o-pomocy-obywatelom-ukrainy-w-zwiazku-z-konfliktem-zbrojnym-na-terytorium-tego-panstwa.html> [dostęp:24.06.2022 r.].
2. Grzymała – Kozłowska, A. (2007). Akulturacja i strategie adaptacyjne imigrantów osiadłych w Polsce. W: A. Górny, A. Grzymała – Kozłowska, E. Kępińska, A. Fhel, A. Piekut, *Od zbiorowości do społeczności; rola migrantów osiedleńczych w tworzeniu się społeczności imigranckich w Polsce*. Pobrane z: https://www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2016/12/27_85_.calosc-1.pdf [dostęp: 24.06.2022 r.].
3. Straż Graniczna (2022). Pobrano z: <https://300gospodarka.pl/news/uchodzczy-z-ukrainy-w-polsce-liczba#:~:text=Od%2024%20lutego%2C%20czyli%20dnia%20pocz%20C4%85tku%20agresji%20Rosji%2C,poda%20C5%82a%20Stra%20C5%BC%20Graniczna%20w%20sobot%20C4%99%2018%20czerwca%20> [dostęp: 24.06.2022 r.].

Radosław Sobko

Doctoral School of the University of Szczecin

Institute of Spatial Management and Socio-Economic Geography of the University of Szczecin

radoslaw.sobko@phd.usz.edu.pl

ORCID: 0000-0003-0280-2456

Why do the prices in the national economy change?

Application of the linear single-equation model in search of inflation determinants: OLS approach

Dlaczego ceny w gospodarce się zmieniają? Zastosowanie liniowego modelu jednorodnaniowego w poszukiwaniu determinant inflacji: estymacja metodą KMNK

Summary

The aim of the article was an attempt to create a single-equation econometric model describing price changes in Poland. It was decided to show the methodological aspects of the linear OLS model estimation procedure. The research sought answers to the question of what exactly and to what extent influences the price level in the economy. Secondary data from the Macroeconomic Data Bank of the Central Statistical Office were used in the work. The analysis covered the time range from the first quarter of 2004 to the third quarter of 2021. The study included 16 quarterly variables. The research confirmed the research hypothesis that inflation was influenced by changes in the reference interest rate. A positive relationship has been shown in this relationship, which may result from various reasons, and opens up the space for further analyses.

Key words: inflation, OLS, econometric modeling.

Streszczenie

Celem artykułu była próba stworzenia jednorodnaniowego modelu ekonometrycznego opisującego zmiany cen w Polsce. Zdecydowano się ukazać aspekty metodologiczne, jakimi obwarowana jest procedura estymacji liniowego modelu OLS. W badaniu poszukiwano odpowiedzi na pytanie, co konkretnie i w jakim zakresie wpływa na poziom cen w gospodarce. W pracy wykorzystano dane wtórne pochodzące z Banku Danych Makroekonomicznych Głównego Urzędu Statystycznego. Analiza obejmowała zakres czasowy od pierwszego kwartału 2004 r. do trzeciego kwartału 2021 r. Do badania włączono 16 zmiennych o charakterze kwartalnym. Badanie potwierdziło hipotezę badawczą, zgodnie z którą na poziom inflacji wpływały zmiany referencyjnej stopy oprocentowania. Wykazano dodatnią zależność w tej relacji, co może wynikać z różnych przyczyn i otwiera przestrzeń do dalszych analiz.

Słowa kluczowe: inflacja, OLS, modelowanie ekonometryczne.

Introduction

The national economy is the resultant of all economic phenomena occurring in the state – phenomena which are based on satisfying the needs of the population by producing specific goods and services. The economy can be characterized or described with specific indicators, thanks to which it becomes possible to quantify the economy in terms of obtaining the desired information. For a society living in the national economic environment, the most important aspect of the perception of the economy is the knowledge to what extent it can satisfy its needs thanks to the disposable income obtained from work. Such information is presented by the level of remuneration in the purchasing power parity. While it cannot be denied that wages in the

Polish economy have maintained a stable and dynamic growth over the last decades, the aforementioned purchasing power parity does not increase proportionally quickly. This causes public dissatisfaction with a kind of illusion in which the increase in wages does not fully translate into an increase in the ability to meet consumer needs. The responsible factor for this state of affairs is the level of prices in the economy.

For the population forming the national economy, the priority is to achieve the highest possible level of welfare, i.e. the highest possible increase in the level of wages, while maintaining or even reducing the price level (deflation). However, from the macroeconomic perspective, the enrichment of society should take place with a slight increase in the price level in the economy (inflation). The theory of economics assumes that relatively low inflation stimulates demand, which in the medium and long term translates into an increase in production volume and, consequently, in the maintenance of wage growth. On the other hand, an increase in wages and salaries increases demand, which causes prices to rise (demand inflation). The described mechanism is desired by institutions managing macroeconomic policy, while in fact the increase in the price level in the economy is not always a derivative of demand, but simply a partial or even total increase in the level of production costs (negative - supply inflation, in other words cost inflation).

It can therefore be seen that the price level in the economy is one of the most important factors influencing the welfare of the population - a factor that society has to deal with every day when spending its money. As history shows, the uncontrolled rise in prices can even lead to revolutions in the state - including wars - where the inhabitants, fearing for their future, are ready to overthrow the authorities. Moreover, the price level is of great importance in the macroeconomic policy of the state, the primary goal of which is to ensure economic development in the country. The question then arises, what exactly and to what extent influences the price level in the economy? Will a single-equation linear econometric model built with the use of specific macroeconomic factors allow to describe price changes over time? The study decided to verify this problem, which resulted in the formulation of the main hypothesis, according to which changes in the reference interest rate had a statistically significant impact on changes in the price level in Poland.

The aim of the study was an attempt to create a single-equation econometric model describing price changes in Poland. It was decided to show the methodological aspects of the linear OLS model estimation procedure. Therefore, the study used the index method, the descriptive statistics method, the ADF test, the KPSS test, the F test, the Hellwig method, the backward stepwise regression method, the AIC criterion, the Doornik-Hansen test, the Breusch-

Godfrey test, the PACF method, the ACF method, the White test, the Breusch-Pagan test, the VIF analysis, the coincidence analysis, the CUSUM test and the QLR test. The analysis included 16 quarterly variables: the consumer price index; the M3 money supply; reference interest rate; NBP exchange rate - 100 USD; GDP in current prices; balance of payments account; total state budget expenditure; import of goods; flats for which a building permit has been issued, or a building design application has been submitted; index of the general economic climate in manufacturing; index of forecast of the general economic situation in manufacturing; registered unemployment rate; railway transport; car transport; cargo loaded and unloaded in seaports; average monthly nominal gross salary in the national economy; price per barrel of BRENT Crude oil. The source of the data was the Macroeconomic Data Bank of the Central Statistical Office (BDM GUS). The analysis covered the time range from the first quarter of 2004 to the third quarter of 2021.

1. Literature review

The topic of inflation is very popular among researchers because it is of great importance to macroeconomics. It should come as no surprise when one realizes that it is precisely to ensure price stability in the economy that is the primary goal of the monetary policy of central banks. The focus of institutions on this problem is based on empirical evidence that price stability allows for sustainable growth in the long run (Alimi, 2017). Moreover, research indicates that price stability in the national economy is a key issue in terms of building national prosperity (Rahman et al., 2020). Therefore, the inflation rate serves as the so-called the nominal anchor on which central banks rely to maintain price stability (Fountas et al., 2000). However, price stability does not mean their constant level, but it determines the pace of changes in the general level of prices in the economy, which is a relatively natural implication of economic development. The aforementioned pace is seen in the inflation targets set by central banks. It is an estimated quantitative index which, taking into account various economic aspects, expresses such a level of price changes that should ensure optimal conditions for the development of the national economy. In developed countries, the target is most often estimated in the range of 2-3%, which results directly from research showing that the optimal inflation rate is close to zero (Benigno & Fornaro, 2016; Burstein & Hellwig, 2008; Calvo, 1983; Coibion et al., 2012; Rotemberg, 1982). De Gregorino (1992) and Fischer (1993) proved that low inflation rates have a positive effect on economic growth. Oikawa and Ueda (2018) they even went further and showed that, contrary to prevailing theory, in some cases, especially in developing countries,

the rate of inflation should even be below zero - a slight deflation meaning a decline in the aggregate price level.

The nature, significance and causes of inflation remain a matter of scientific debate all the time. The biggest problem, however, seems to be the genesis of this phenomenon, which was also dealt with by the largest schools of economics. Generally speaking, the researchers' discourse on the causes of inflation can be divided into an approach that recognizes the monetary factor as the main determinant, and an approach that identifies demand factors. Classical theorists argue that inflation is due to the excessive amount of money in the economy. This affects the aggregate price level through changes in the demand for money (Okoye et al., 2019). The development of this approach was the emergence of the theory of monetarism, which was created on the basis of Milton's theorems in the 1950s. He assumed that the main factor causing inflation are mistakes in the monetary policy in the form of creating too much money (Domańska, 1992). Considered the most important representative of monetarism, Friedman (1994) argued that inflation occurs when the amount of money in an economy increases faster than at the same time the level of production volume. Thus, he explained that the greater the increase in the quantity of money per unit of production, the higher the inflation rate. In turn, the Keynesian school saw the causes of inflation in demand factors. It was assumed that the factor influencing inflation is a surplus of aggregate demand over aggregate supply, assuming full use of production factors. Thus, the more demand exceeds supply in the economy, the more severe the impact of inflation on the economy (Dylkiewicz, 2013; Snowden et al., 1998).

Sala-I-Martin (1997) noticed that a high level of inflation disturbs the smooth functioning of the market economy, which translates into a disturbance in economic growth (De Gregorio, 1992; Fischer, 1993). This is directly manifested in the unpredictability of market prices for goods and services, which threatens the further production process due to production and inventory management problems (Rahman et al., 2020). Therefore, there is a need for sudden and costly adjustments in production planning. Thus, it can be seen that high and volatile inflation is a strong factor in building an unstable economic environment in which it is difficult to plan long-term, when there is a relatively high risk of a sudden and unpredictable reduction in capital resources. All this leads to a reduction in the level of investment, adverse changes in the distribution of real income, and ultimately to the misallocation of resources and the creation of economic distortions and uncertainties (Dotsey & Ireland, 1996; Friedman, 1977; Lucas, 2000). The importance of uncertainty is emphasized by Fountas, Karanasos i Karanassou (2000), who state that the most important question of the whole monetary theory is whether

inflation rates are positively correlated with uncertainty about the future level of inflation and whether there is a causal link between inflation and inflation uncertainty. Friedman (1977) and Ball (1992), dealing with the hypothesis put forward by Okun that higher inflation is associated with higher inflation uncertainty, argued that the uncertainty on the part of economic agents stems from the fear of the preferences and reactions of monetary policymakers towards inflation phenomena (Chowdhury, 2011).

An intriguing fact about inflation is certainly that, because of complicating the economy, it is both the cause and the effect of a specific policy of government and monetary institutions - e.g. a negative relationship with the budget deficit (De Gregorio, 1992; Fischer, 1993), or the unemployment rate (Begg et al., 1993). Inflation is also so important for the economy that, on the one hand, it becomes a determinant of many economic phenomena, and on the other hand, the same phenomena sometimes also determine inflation. For this reason, in general, researchers are cautious about considering the causal relationships within inflation, but they are more likely to investigate the bilateral relationships between inflation and other categories that characterize the economy in the national context, or more broadly - in the international context. Most often, studies confirm significant negative relationships between inflation and economic growth, real production (Basnet & Upadhyaya, 2015; Burakov, 2017; Rahman et al., 2020), as well as positive relationships with oil prices and exchange rates (Asghar & Naveed, 2015; Basnet & Upadhyaya, 2015; Bass, 2019; Burakov, 2017; Kilian, 2010; Rahman et al., 2020)

Inflation reduces the purchasing power of money, reducing the welfare of a population whose wages do not rise proportionally to price increases. Therefore, it can also be said that it perpetuates poverty and limits the possibilities of economic development (Sobko & Klonowska-Matynia, 2019). Considering the importance of inflation for the entire national economy, the tools for influencing its characteristics, including its size, seem to be extremely important. Institutions responsible for creating monetary policy have limited possibilities to act, therefore, in most cases, central banks try to control the level of inflation through various monetary policy transmission channels, i.e. through the money supply and interest rates (Friedman, 1994). According to Fischer's hypothesis, higher inflation must be compensated by an appropriate interest rate, which not entirely precisely but generally well approximates reality (Begg et al., 1993).

The indisputable importance of inflation causes relatively high interest in modelling this phenomenon. Knowledge of the factors influencing the aggregate level of prices, information on the consequences of inflation or forecasting the future level of inflation is a very desirable resource of knowledge by various entities, including governments and central banks. That is

why many researchers make attempts to estimate econometric models, which, due to the assumptions, goals and needs, as well as adaptation to the situation, may differ significantly (Tab. 1).

Tab. 1. Selected examples of econometric modeling in the field of inflation.

Method	Research	Aim of research	Outcome
ARDL	(Asgar & Naveed, 2015)	Analysis of the long-term impact of world oil prices on domestic inflation.	International oil prices and exchange rates have a significant impact on the long-term inflation rate. Moreover, the price of oil is positively related to inflation, and the nominal exchange rate is negatively related to inflation.
	(Okoye et al., 2019)	Searching for inflation determinants.	Inflation was significantly influenced by external factors, the level of debt, the exchange rate, budget deficit, money supply and the level of economic growth.
ARIMA-GARCH	(Bamanga et al., 2016; Falahi & Hajamini, 2015; Fountas et al., 2000; Hachicha & Lean, 2013; Hegerty, 2012; Javed et al., 2012; Oteng-Abayie & Kwame Doe, 2013)	Analysis of the relationship between inflation and inflation uncertainty.	The rise in inflation causes an increase in the level of inflation uncertainty in the economy.
SARIMA (seasonality arima)/ GARMA	(Manjang et al., 2014)	Inflation forecasting based on the phenomenon of autoregression.	A correct econometric model was developed.
OLS	(Owan et al., 2022)	Analysis of the impact of inflation and the exchange rate on GDP growth.	The increase in inflation was a factor weakening the GDP growth.
	(Kamau et al., 2022)	Analysis of the impact of a pandemic and the level of inflation on the exchange rate.	The COVID-19 pandemic and the inflation rate have had a significant impact on the exchange rate.
Quantile regression – modified OLS	(Alimi, 2017)	Analysis of the relationship between inflation and economic uncertainty in the context of costs for the economy.	The existence of a positive relationship between inflation and inflation uncertainty has been proven. It was also found that the higher inflation level contributed to its greater volatility over time. Moreover, it was shown that the high level of inflation uncertainty caused an increase in inflation.
	(Fang et al., 2007)	Analysis of the relationship between inflation and inflation uncertainty.	The positive relationship between inflation and inflation uncertainty was confirmed.
TAR (nonlinear AR)	(Boujelbene & Kamel, 2016)	An attempt to use nonlinear models for modeling inflation.	The correct model was created.
VAR	(Nasr et al., 2014)	Analysis of the relationship between inflation and inflation uncertainty.	The existence of a positive relationship between inflation and inflation uncertainty has been shown.
	(Kilian, 2010)	An attempt to investigate the impact of oil price shocks on the domestic inflation rate.	It was confirmed that there was a positive relationship between the oil price shock and the level of inflation in the short term.
	(Basnet & Upadhyaya, 2015)	Analysis of the impact of oil price shocks on inflation, real production and the	It has been proved that macroeconomic variables in the analyzed countries were cointegrated

		exchange rate in five countries.	and shared common trends in the long run.
VECM	(Rahman et al., 2020)	Analysis of the relationship between inflation and fuel prices.	The existence of a positive relationship between inflation and fuel prices has been shown. Moreover, it has been proved that the long-term equilibrium is not stable when in the short term there are price shocks in the fuel market.
	(Bass, 2019)	Analysis of the impact of fuel prices and exchange rates on inflation dynamics.	Oil prices, exchange rates and inflation have been found to be co-integrated in the long term. The relationship between oil prices, the rate of inflation and exchange rates was confirmed.
	(Burakov, 2017)	Analysis of the impact of the inflation component, i.e. changes in oil prices, on economic growth and the level of emigration.	A long-term link has been confirmed between oil prices, emigration and economic growth. In addition, it has been shown that there is a direct causation between oil prices and economic growth, as well as between economic growth and short-term emigration.

Source: own study.

Considering the variety of methods used for inflation modelling, it can be seen that there is a wide spectrum of possibilities for applying econometric solutions in this area.

2. Methodology

2.1. Methods and scope of data

The price level in the economy results from many macroeconomic phenomena. There is no universal approach that would cover all factors influencing price changes, and, importantly, each economy is so specific that the processes taking place in it to some extent differentiate the effects of selected stimuli. In addition, the price level may be completely different at different points in time - in individual business cycles or in periods with different growth dynamics. This underlines the effort and risk of creating macroeconomic models, such as a model describing price changes in the economy. It also shows a great challenge, which is the selection of such macroeconomic factors for the model, which in fact may turn out to be determinants of the phenomenon that is being described by the model. From the modelling perspective, it is also important that some factors may directly affect the explained variable (e.g. an increase in the interest rate has a negative effect on the price level in the economy), and others indirectly (e.g. positive information from the general economic climate index as a psychological factor in the economy may contribute to a slowing down of growth or even a fall in the price level). Therefore, in the process of building an econometric model explaining price changes in the economy, the greatest challenge seems to be the selection of independent variables, because the

final result of the study will depend on it. Due to the substantive premises, but also due to the access to data, 17 variables were selected for the construction of the model (Fig. 1).

Fig. 1. Variables used to build the econometric model.

<ul style="list-style-type: none"> • dependent variable (y): consumer price index [analogous period of the previous year = 100] • independent variable (x1): money supply M3 [PLN million] • (x2): reference interest rate [%] • (x3): NBP rate: 100 USD [zł] • (x4): GDP in current prices [PLN million] • (x5): current account of the balance of payments [EUR million] • (x6): total state budget expenditure – from the beginning of the year to the end of the period [PLN million] • (x7): import of goods – from the beginning of the year to the end of the period [PLN million] • (x8): apartments for which a building permit has been issued or for which a construction design application has been submitted [thou.] • (x9): indicator of the general economic situation in manufacturing – in the end of the period • (x10): index of the forecast of the general economic situation in manufacturing – in the end of the period • (x11): registered unemployment rate – state at the end of the period [%] • (x12): rail transport [thous. tone] • (x13): road transport [thou. tone] • (x14): loads loaded and unloaded in sea ports [thou. tone] • (x15): average monthly nominal gross salary in the national economy [PLN] • (x16): price per barrel of BRENT [USD]

Source: own study.

Quarterly variables were adopted for the study, which ensured the maximum number of records for macroeconomic data. The study covered the time range from the first quarter of 2004 to the third quarter of 2021. The data came from the Macroeconomic Data Bank of the Central Statistical Office (BDM GUS). In the paper, it was decided to build a linear econometric model using the classical method of the least squares (OLS). The tool requires meeting certain requirements, such as the stationarity of the variables, the normality of the random term, the absence of autocorrelation, multicollinearity and heteroscedasticity.

2.2 Assessment of variables in the context of OLS assumptions

The preliminary assessment of the variable diagrams showed that the model construction should be limited in the time range of the study as follows: from Q2 2009 to Q1 2020. This should eliminate the greatest structural changes (the stability of the model will be analysed) and ensure a relatively stable period. The analysis of the descriptive statistics of the variables in the new time range showed that due to the insufficient value of the coefficient of variation, the variable y and x12 should be transformed into the first increments. In the next stage, the stationarity analysis of variables was carried out based on a robust approach to modelling, using tests with opposing null hypotheses: the ADF test and KPPS (Table 2).

Tab. 2. Summary of stationarity analysis.

Input variable / degree of integration	Final form of the variable	Coefficient of variation
$d_y / I(1)$	d_y – quarterly increase in the prices of consumer goods and services [current quarter to the previous quarter]	24,94
$x1 / I(1)$	d_{x1} – quarterly increase in M3 money supply [PLN million]	0,91
$x2 / I(1)$	d_{x2} – quarterly increase in the reference interest rate [percentage points]	4,48
$x3 / I(1)$	d_{x3} – quarterly increase in the NBP exchange rate: USD 100 [PLN]	9,52
$x4 / I(0)$	$x4$ – GDP in current prices [PLN million]	0,17
$x5 / I(0)$	$x5$ – current account of the balance of payments [EUR million]	1,12
$x6 / I(1)$	d_{x6} – quarterly increase in total state budget expenditure [PLN million]	141,58
$x7 / I(2)$	$d_{d_{x7}}$ – second increases in the import of goods [PLN million]	25,27
$x8 / I(1)$	d_{x8} – quarterly increase in the number of apartments for which construction permits have been issued or for which a construction design has been submitted [thou.]	23,98
$x9 / I(0)$	$x9$ – an indicator of the general economic situation in manufacturing	2,81
$x10 / I(0)$	$x10$ – index of the forecast of the general economic situation in processing	1,82
$x11 / I(2)$	$d_{d_{x11}}$ – second increases in registered unemployment rate [points percent]	409,15
$d_{x12} / I(1)$	d_{x12} – quarterly increase in the number of loads in rail transport [thous. tone]	13,49
$x13 / I(0)$	$x13$ – road transport [thous. tone]	0,14
$x14 / I(0)$	$x14$ – loads loaded and unloaded in sea ports [thou. tone]	0,21
$x15 / I(1)$	d_{x15} – quarterly increase in the average monthly salary [PLN]	2,39
$x16 / I(1)$	d_{x16} – quarterly increase in the price of a barrel of BRENT crude oil [USD]	13,34

Source: own study.

The stationarity study allowed to obtain the variables desired in the model, but it also showed that due to the phenomenon of seasonality and trendstationarity, an additional periodic variable (0-1) and a variable representing time must appear in the target model. In the next stage of the analysis, the existence of the relationship between the independent variables and the dependent variable (desired linear relationship) and between the dependent variables (desired lack of relationship) was verified. Based on the evaluation of the scatter plots with the estimated parameters of linear regression, it was found that most likely there were no linear relationships between the dependent variable and the explanatory variables, which may turn out to be the cause of specific weaknesses of the econometric model. Moreover, it was possible to select pairs of independent variables that may be characterized by the occurrence of collinearities. The variables in the largest number of pairs are $x4$ and $x10$ (4 pairs), as well as d_{x1} (3 pairs) and $x5$, d_{x8} , $x9$, $x14$ (2 pairs). It is likely that these variables will be removed from the model at a later stage of the analysis.

3. Results

3.1. Preliminary form of the econometric model

Estimation of the preliminary OLS model supplemented with additional independent variables, i.e. time and periodic variable, showed that, according to the F test results, the model was

statistically significant at the 5% significance level. Moreover, it was found that certain variables were statistically significant predictors in the model: at the level of 10% – x_5 and $d_{d_{x11}}$; 5% – d_{x2} , x_9 , x_{10} and x_{13} ; 1% – $d_{d_{x7}}$. In turn, the highest p-value occurred at x_{14} , which directly suggests its exclusion from the model. The analysis of the determination coefficient brings extremely interesting conclusions. On the one hand, it is known that the model was matched to the dependent variable in 68%, while the comparison of this value to the adjusted r-square showed that the model bears the features of an overparameterized model, which most probably results from a relatively large number of explanatory variables that turned out to be statistically insignificant. The preliminary estimation of the model showed some doubts whether all the adopted variables should actually be included in it. The relatively low level of the determination coefficient and the signs of re-parameterization of the model force us to conduct further analyses in order to search for the optimal set of variables used to explain changes in d_y .

3.2. Selection of explanatory variables for the model

The conclusions from the initial model estimation using the OLS method clearly indicate the need for the so-called slimming the model from independent variables that adversely affect its properties. There are many approaches to this issue, but in this paper it was decided to use correlation analysis, Hellwig's method, backward stepwise regression method and the AIC criterion (Fig. 2).

Fig. 2. Possible to estimate econometric models based on the applied methods of selecting explanatory variables.

- | |
|--|
| <ul style="list-style-type: none"> • model 1: placing in the model only the variables that result from the correlation matrix and scatter plots – d_{x2}, x_4; • model 1: placing in the model only the variables that result from the application of the Hellwig method – d_{x2}, x_4; • model 2: placing in the model only the variables that result from the application of the backward stepwise regression method – d_{x2}, d_{x6}, x_{10}, x_{13}; • model 3: including in the model only the variables that result from the application of the AIC information criterion – d_{x2}, x_5, d_{x6}, d_{dx7}, x_{10}, $d_{d_{x11}}$, x_{13}; • model 4: placing in the model only those variables that occurred in each of the methods used – d_{x2}; • model 5: placing in the model of all variables indicated by individual methods – d_{x2}, x_4, x_5, d_{x6}, d_{dx7}, x_{10}, $d_{d_{x11}}$, x_{13}. |
|--|

Source: own study.

Based on the methods of selecting variables for the model, it was decided to create 5 unique econometric models.

3.3. Evaluation of models in the context of OLS assumptions

The displayed models were subjected to the diagnostic process in terms of the normality of the random component. The Doornik-Hansen test showed that in the case of models 1 and 2, the

residual distribution was not normal, so these models were removed from further analysis (both models were also the weakest in terms of statistical properties of all five equations). In the next stage, the autocorrelation of model residuals was tested. The results of the Breusch-Godfrey test, ACF methods, as well as PACF partial autocorrelation methods showed no residual autocorrelation in the considered models. Then, the homogeneity of variance test was performed. Both the White test and the Breusch-Pagan test did not show the problem of heteroscedasticity of the residues, so the models were devoid of the phenomenon of volatility of variance. The fourth stage of model evaluation was the study of collinearity of variables based on the analysis of variance distension parameters. After removing the variables affecting the collinearity in individual models, two unique equations were obtained: model 1 – explanatory variables d_{x2} , x_{10} and x_{13} ; model 2 – d_{x2} , x_5 , x_{10} , $d_{d_{x11}}$ and x_{13} . Modification of the models made it necessary to perform the residual normality test again. The results of the Doornik-Hansen test showed a lack of normality in model 1 and model was therefore removed from further analysis. Focusing only on model 2, the diagnosis of autocorrelation and heteroscedasticity of residuals was performed again (no need to reassess collinearity, as it had already been verified earlier). No undesirable phenomena were found, therefore the linearity of the model was tested. The RESET test did not show any grounds for considering the model as non-linear. Then, the model coincidence analysis was performed, which showed that the variable $d_{d_{x11}}$ must be removed from the equation. This resulted in the necessity to verify the autocorrelation and heteroscedasticity of the residuals as well as the linearity of the model again. Being sure that the existing statistical criteria of the model correctness were met, the stability of the obtained model was verified. Both the CUSUM test and the QLR test showed no instability problem.

3.4. The final form of the OLS model

The most important conclusions from the estimation include the fact that the obtained model was statistically significant, and among the explanatory variables only one was significant – d_{x2} (Tab. 3). Thus, it can be said that in the analysed period, an increase by 1 percentage point of the quarterly increase in the reference interest rate caused an increase by 1.58 units of the index of quarterly increase in the prices of consumer goods and services. Undoubtedly, the problem in the equation is the relatively high level of the constant - as well as the level of its error. Attention should be paid to the relatively low level of fit of the model to the dependent variable (below 50%) with a relatively large standard error of the residuals. Moreover, the model shows signs of overparameterization.

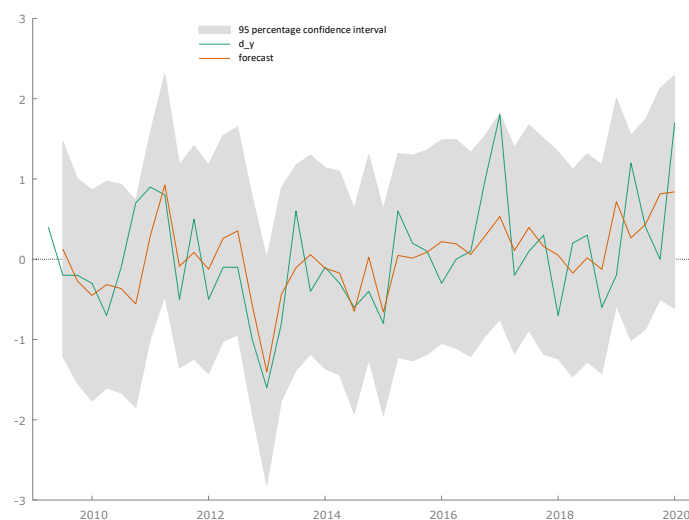
Tab. 3. Estimation results of the final model describing changes in inflation.

Independent variable	Coefficient	Standard error	t-Student	P-value
const	-1,5007	1,4429	-1,0400	0,3056
d_x2	1,5781	0,4117	3,8330	0,0005***
time	-0,0065	0,0139	-0,4656	0,6445
dq1	0,8387	0,4933	1,7000	0,0982*
dq2	0,1194	0,4244	0,2814	0,7801
dq3	0,2057	0,3990	0,5155	0,6096
x5	9,3761e-05	7,1438e-05	1,3120	0,1981
x10	-0,0319	0,0194	-1,6340	0,1115
x13	5,4205e-06	4,4917e-06	1,2070	0,2359
Arithmetic mean of the dependent variable		0,0186	Standard deviation of the dep. variable 0,6857	
Sum of squares of residuals		11,5041	Standard error of residuals 0,5817	
R²		0,4174	Adjusted R² 0,2803	
F (8,34)		3,0445	P-value (test F) 0,0108	
Likelihood logarithm		-32,6667	AIC 83,3333	
BIC		99,1841	HIC 89,1786	
Autocorrelation of residuals rho1		-0,0164	Durbina-Watson statistic 1,95701	

Source: own study.

Graphical evaluation of the model in relation to empirical data revealed an obvious advantage of using a linear model - the resulting model does not show the features of an overfitted model, which also results from the inclusion of the time and periodic variable in the equation (Fig. 3).

Fig. 3. Model with the confidence interval against the real data.



Source: own study.

The estimation of the model was preceded by an in-depth diagnostic process, therefore it can be concluded that it meets both the substantive and statistical premises to identify it as a model built on the basis of the theory of science.

Summary

The conducted research made it possible to achieve the assumed goal by estimating the OLS model - a significantly statistical econometric model describing changes in the price level over time with the use of information about the so-called quarterly increase in the level of interest rates, the current account balance of payments, the forecast index of the general economic situation in manufacturing and car transport. This made it possible to obtain an answer to the question of what influenced the price level in the Polish economy and to what extent. It turned out that in the analysed period, the quarterly increase in the reference interest rate was significantly positive, which directly confirmed the research hypothesis binding both factors, regardless of the direction of the relationship. It was found that in the analysed period, an increase by 1 percentage point in the quarterly increase in the reference interest rate resulted in an increase in the quarterly increase in prices of consumer goods and services by 1.58 units.

Moreover, it was noted that from the interpretative point of view, the impact of the quarterly increase in the reference interest rate on the quarterly increase in the price level was not entirely obvious from the perspective of economic theory. According to the equation, the increase in the level of interest rates translated into a relatively strong increase in inflation measured in the economy. Economic theory assumes the opposite situation, according to which, in such a case, the opposite relationship should occur. However, returning to the considerations at the beginning of the work, an important issue should be noted, i.e. the fact that an increase in the level of interest rates in the medium and long term may not actually decrease, but increase the price level in the economy. An increase in interest rates makes money more expensive, which may lead to the dangerous phenomenon of cost inflation. Therefore, the model can be interpreted in this way - the more so as the time range for the estimation covered a relatively long period. On the other hand, when inflation rises, raising interest rates does not always slow down the processes of price increases, as most of the time it takes time to do so. An example is the current situation in Poland, where an increase in inflation is accompanied by a simultaneous increase in interest rates. There is also an issue to consider whether the model should not take into account the lags. It is highly probable that the possible impact of the level of interest rates on the level of prices occurs only after some time, and thus with a delay. This conclusion opens the way to further analyses verifying the dependence in an extended scope.

Bibliography

1. Alimi, R. S. (2017). Inflation Rates and Inflation Uncertainty in Africa: A Quantile Regression Approach. *International Journal of Academic Research in Business and Social Sciences*, 7(11), 937–952.
2. Asghar, N., & Naveed, T. A. (2015). Pass-through of world oil prices to inflation: A time series analysis of Pakistan. *Pakistan Economic and Social Review*, 53(2), 269–284.
3. Ball, L. (1992). Why does high inflation raise inflation uncertainty? *Journal of Monetary Economics*, 29(3), 371–388. [https://doi.org/10.1016/0304-3932\(92\)90032-W](https://doi.org/10.1016/0304-3932(92)90032-W)
4. Bamanga, M. A., Musa, U., Salihu, A., Udoette, U. S., Adejo, V. T., Edem, O. N., Bukar, H., & Udechukwu-Peterclaver, C. T. (2016). Inflation and inflation uncertainty in Nigeria: A test of the Friedman's hypothesis. *CBN Journal of Applied Statistics*, 07(1), 147–169.
5. Basnet, H. C., & Upadhyaya, K. P. (2015). Impact of oil price shocks on output, inflation and the real exchange rate: Evidence from selected ASEAN countries. *Applied Economics*, 47(29), 3078–3091. <https://doi.org/10.1080/00036846.2015.1011322>
6. Bass, A. (2019). Do Oil Shocks Matter for Inflation Rate in Russia: An Empirical Study of Imported Inflation Hypothesis. *International Journal of Energy Economics and Policy*, 9, 288–294. <https://doi.org/10.32479/ijee.7359>
7. Begg, D., Fischer, S., Dornbusch, R., Rapacki, R., & Czarny, B. (1993). *Ekonomia: Makroekonomia*. PWE.
8. Benigno, G., & Fornaro, L. (2016). Stagnation Traps. *CEPR Discussion Papers*.
9. Boujelbene, T., & Kamel, H. (2016). A Nonlinear Approach to Tunisian Inflation Rate. *The Romanian, XIX*.
10. Burakov, D. (2017). Oil Prices, Economic Growth and Emigration: An Empirical Study of Transmission Channel. *International Journal of Energy Economics and Policy*, 7, 90–98.
11. Burstein, A., & Hellwig, C. (2008). Welfare Costs of Inflation in a Menu Cost Model. *American Economic Review*, 98(2), 438–443. <https://doi.org/10.1257/aer.98.2.438>
12. Calvo, G. (1983). Staggered prices in a utility-maximizing framework. *Journal of Monetary Economics*, 12(3), 383–398.
13. Chowdhury, A. (2011). Inflation and Inflation-Uncertainty in India: The Policy Implications of the Relationship. *Economics Working Papers*.
14. Coibion, O., Gorodnichenko, Y., & Wieland, J. (2012). The Optimal Inflation Rate in New Keynesian Models: Should Central Banks Raise Their Inflation Targets in Light of the Zero Lower Bound? *The Review of Economic Studies*, 79(4), 1371–1406.
15. De Gregorio, J. (1992). The effects of inflation on economic growth: Lessons from Latin America. *European Economic Review*, 36(2–3), 417–425.
16. Domańska, E. (1992). *Wokół interwencji państwa w gospodarke: Keynes, Friedman, Laffer, Kennedy, Reagan i inni*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
17. Dotsey, M., & Ireland, P. (1996). The welfare cost of inflation in general equilibrium. *Journal of Monetary Economics*, 37(1), 29–47. [https://doi.org/10.1016/0304-3932\(95\)01239-7](https://doi.org/10.1016/0304-3932(95)01239-7)
18. Dylkiewicz, B. R. (2013). Teoretyczne i empiryczne implikacje rynku pracy. *Studia Ekonomiczne / Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach*, 161, 36–43.
19. Falahi, M. A., & Hajamini, M. (2015). Relationship between Inflation and Inflation Uncertainty in Iran: An Application of SETAR-GARCH Model. *Journal of Money and Economy*, 10(2), 69–91.
20. Fang, W., Miller, S., & Yeh, C.-C. (2007). Quantile Inferences for Inflation and Its Variability: Does a Threshold Inflation Rate Exist? *Economics Working Papers*.
21. Fischer, S. (1993). The role of macroeconomic factors in growth. *Journal of Monetary Economics*, 32(3), 485–512. [https://doi.org/10.1016/0304-3932\(93\)90027-D](https://doi.org/10.1016/0304-3932(93)90027-D)

22. Fountas, S., Karanasos, M., & Karanassou, M. (2000). A GARCH Model of Inflation and Inflation Uncertainty with Simultaneous Feedback. In *Working Papers* (No. 414; Working Papers). Queen Mary University of London, School of Economics and Finance.
23. Friedman, M. (1977). Nobel Lecture: Inflation and Unemployment. *Journal of Political Economy*, 85(3), 451–472.
24. Friedman, M. (1994). *Intrygujący pieniądz. Z historii systemów monetarnych*. Wydawnictwo Łódzkie.
25. Hachicha, A., & Lean, H. H. (2013). *Inflation, inflation uncertainty and output in Tunisia* (Economics Discussion Paper No. 2013–1). Kiel Institute for the World Economy (IfW Kiel).
26. Hegerty, W. (2012). Does High Inflation Lead to Increased Inflation Uncertainty? Evidence from Nine African Countries. *African Economic and Business Review*, 10(2).
27. Javed, S., Khan, S., Haider, A., & Shaheen, F. (2012). Inflation and Inflation Uncertainty Nexus: Empirical Evidence from Pakistan. *International Journal of Economics and Financial Issues*, 2(3), 348–356.
28. Kamau, C., Kenga, D., & Amayo, S. (2022). Effect of Corona-virus Disease 2019 (COVID-19) and Inflation Rate on the Foreign Exchange Rate in Kenya. *Asian Journal of Economics Business and Accounting*, 22, 12–24.
29. Kilian, L. (2010). Oil Price Shocks, Monetary Policy and Stagflation. In *RBA Annual Conference Volume (Discontinued)*. Reserve Bank of Australia.
30. Lucas, R. E., Jr. (2000). Inflation and Welfare. *Econometrica*, 68(2), 247–274. <https://doi.org/10.1111/1468-0262.00109>
31. Manjang, S., Diongue, A. K., & Odongo, L. (2014). Modeling and Forecasting Gambia's Inflation Rates. *International Journal of Economics and Finance*, 6. <https://doi.org/10.5539/ijef.v6n10p129>
32. Nasr, A. B., Balcilar, M., Ajmi, A. N., Aye, G. C., Gupta, R., & van Eyden, R. (2014). Causality between Inflation and Inflation Uncertainty in South Africa: Evidence from a Markov-Switching Vector Autoregressive Model. *University of Pretoria Working Paper*.
33. Oikawa, K., & Ueda, K. (2018). The optimal inflation rate under Schumpeterian growth. *Journal of Monetary Economics*, 100(C), 114–125.
34. Okoye, L., Olokoyo, F., Ezeji, F., Okoh, J., & Evbuomwan, G. (2019). Determinants of behavior of inflation rate in Nigeria. *Investment Management and Financial Innovations*, 16, 25–36. [https://doi.org/10.21511/imfi.16\(2\).2019.03](https://doi.org/10.21511/imfi.16(2).2019.03)
35. Oteng-Abayie, E., & Kwame Doe, S. (2013). Inflation and inflation uncertainty in Ghana. *Journal of Business Management and Economics*, 4(12), 259–266.
36. Owan, R., Asu, I., Ojekudo, N., Iwara, K., & Sunday, C. (2022). Statistical Modelling of Nigeria Inflation Rate From 1990 to 2020: A Pandemic for Economic Development. *Central Asian Journal of Mathematical Theory and Computer Sciences*, 3(3).
37. Rahman, M. R., Hossain, M. S., Rahman, M. M., Smrity, D. Y., & Voumik, L. C. (2020). Do oil shocks matters for the inflation rate in Bangladesh? *IRE Journals*, 3(11), 163–170.
38. Rotemberg, J. J. (1982). Monopolistic Price Adjustment and Aggregate Output. *The Review of Economic Studies*, 49(4), 517–531. <https://doi.org/10.2307/2297284>
39. Sala-I-Martin, X. X. (1997). I Just Ran Two Million Regressions. *The American Economic Review*, 87(2), 178–183.
40. Snowdon, B., Vane, P., & Wynarczyk, P. (1998). *Współczesne nurty teorii makroekonomii*. PWN.
41. Sobko, R., & Klonowska-Matynia, M. (2019). Dependencies Occurring Between the Basic Macroeconomic Indicators in Eurozone. *Journal of Economic and Social Development*, 6(2), 0–0. <https://doi.org/10.26352/DJ02F5007>

Kamila Chrobot

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Nauk Społecznych, Instytut Studiów Międzynarodowych

kamila.chrobot@uwr.edu.pl

ORCID: 0000-0002-5194-5982

Rola USA w konflikcie zbrojnym w Ukrainie po 2016 r. Analiza porównawcza pomiędzy polityką zagraniczną Donalda Trumpa oraz Joe Bidena

The role of the USA in the armed conflict in Ukraine after 2016.

A comparative analysis between the foreign policies of Donald Trump and Joe Biden.

Streszczenie

Ze względu na specyfikę systemu demokratycznego USA, znaczącą rolę w kreowaniu polityki zagranicznej tego państwa pełni prezydent, dlatego też to od niego zależy to, jaki model polityki zagranicznej będzie prowadzić. Niewątpliwie, istotne znaczenie w kształtowaniu polityki prezydenta USA ma jego afiliacja polityczna.

Wraz z wyborem w 2016 r. na prezydenta republikanina Donalda Trumpa Stany Zjednoczone powróciły do prowadzenia umiarkowanej polityki izolacjonizmu na arenie międzynarodowej, co przejawiało się między innymi ograniczeniem partycypacji USA w porozumieniach multilateralnych i rozwojem stosunków bilateralnych z innymi państwami. Wybór w 2020 r. na prezydenta Stanów Zjednoczonych demokracji Joe Bidena skutkować miał odbudowaniem sojuszy i zwiększeniem aktywności USA na arenie międzynarodowej, czego przejawem miał być powrót do koncepcji przywództwa w partnerstwie.

Słowa kluczowe: isolationism, foreign policy, internationalism, modele polityki zagranicznej, prezydent USA, America First, partnerstwo w przywództwie.

Summary

Due to the specificity of the USA democratic system, the president plays a significant role in shaping the foreign policy of this country, and therefore it depends on him what model of foreign policy he will pursue. Undoubtedly, his political affiliation plays an important role in shaping the policy of the president of USA.

With the election of the Republican Donald Trump as president in 2016, the United States returned to a moderate policy of isolationism on the international arena, which was manifested, among other things, by limiting the USA participation in multilateral agreements and developing bilateral relations with other countries. The election of Democrat Joe Biden as president of the United States in 2020 was supposed to result in rebuilding alliances and increasing the US's activity on the international arena, which was to be reflected in the return to the concept of leadership in partnership.

Key words: isolationism, foreign policy, internationalis, models of foreign policy, president of USA, America First, leadership in partnership.

1. Wstęp teoretyczny i metodologiczny

Od 2014 r. na terytorium Ukrainy ma miejsce konflikt zbrojny, którego eskalacja nastąpiła wraz ze zbrojnym wkroczeniem wojsk rosyjskich 24 lutego 2022 r. na jej terytorium. Ze względu na strategiczne położenie Ukrainy przy granicy wschodniej flanki NATO, a także ze względu historycznie uwarunkowane napięcie stosunków pomiędzy Rosją a USA, wydawać mogłoby

się, iż konflikt ten stanie się poniekąd jednym z priorytetowych aspektów polityki zagranicznej USA.

Niniejszy artykuł stanowi analizę działań podejmowanych przez administracje dwóch prezydentów USA - Donalda Trumpa i Joe Bidena, w celu zażegnania konfliktu zbrojnego na Ukrainie, a także ich ocenienie przez pryzmat przyjętego modelu prowadzenia polityki zagranicznej państwa, oraz zdefiniowanie tych modeli. Dodatkowo celem niniejszej pracy jest potwierdzenie tezy, iż orientacja polityczna prezydenta Stanów Zjednoczonych warunkuje aktywność państwa w gwarantowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego. Autorka stawia następujące hipotezy: o przyjęciu przez Stany Zjednoczone roli gwaranta bezpieczeństwa międzynarodowego decyduje orientacja polityczna prezydenta; polityka zagraniczna Donalda Trumpa wpisuje się w izolacjonistyczny model polityki; Joe Biden prowadzi politykę zagraniczną w ujęciu internacjonalistycznym; Stany Zjednoczone pod rządami Joe Bidena odgrywają znaczącą rolę w rozwiązywaniu konfliktu zbrojnego w Ukrainie.

Na potrzeby poczynionych badań autorka przyjęła, iż prezydentura D. Trumpa daje się w głównej mierze wpisać w model dominacji prezydenta silnie scentralizowany, natomiast priorytetowym założeniem polityki zagranicznej jest powrót do izolacji państwa na arenie międzynarodowej w sytuacji, w której zaangażowanie godzi w żywotnie interesy państwa. Z kolei prezydentura J. Bidena jest charakterystyczna dla modelu zespołowego silnie scentralizowanego, natomiast głównym założeniem polityki zagranicznej jest powrót do internacjonalistycznej polityki zagranicznej państwa, a także objęcie ponownie „przywództwa w partnerstwie”.

Wraz z zakończeniem rywalizacji zimnowojennej Stany Zjednoczone ponownie musiały zdefiniować swoją pozycję na arenie międzynarodowej. Rozgorzała wówczas dyskusja na temat tego czy i w jakiej roli USA będą funkcjonować w postzimnowojennym świecie. Ze wszystkich koncepcji polityki zagranicznej najliczniejsze poparcie posiadały polityka izolacjonizmu¹¹⁹ oraz internacjonalizmu. (Kiwierska 1995)

W literaturze pojęcie izolacjonizmu amerykańskiego można rozumieć w dwojaki sposób. Według B. F Braumoellera jest to:

- a) System przekonań charakteryzujący się pragnieniem bezwarunkowego niezaangażowania w sprawy na arenie międzynarodowej.

¹¹⁹ Należy stanowczo podkreślić, iż pojęcie izolacjonizmu w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych funkcjonowało na dobre od 1823 r., kiedy to zostało sformułowane w tzw. Doktrynie Monreogo. Natomiast jego podwalin można doszukiwać się już w polityce prowadzonej przez Georgea Washingtona – więcej: W. Dobrzycki (2002). *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych 1815-1945*, Warszawa, str. 81.

- b) Faktyczny brak zaangażowania Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej.(Braumoeller 2020)

Różnica pomiędzy przedstawionymi powyżej ujęciami izolacjonizmu polega na tym, iż w przypadku pierwszego ujęcia mamy do czynienia ze swego rodzaju preferencją postępowania, natomiast w drugim ujęciu mowa o faktycznie podjętej przez organy Państwowe decyzji o niepodejmowaniu żadnych działań na arenie międzynarodowej. (Braumoeller 2020)

Z kolei internacjonalizm zakładał pełne zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w skali globalnej.(Kwierska 1995) Był to postulat głoszony w głównej mierze przez neokonserwatystów, którzy oczekiwali od Państwa, iż będzie na arenie międzynarodowej orędownikiem szeroko pojętej demokracji. Według neokonserwatystów Stany Zjednoczone ze względu na swoje przymioty posiadały potrzebną „*legitymizację do egzekwowania międzynarodowych norm postępowania*”(Czornik 2018). Nadto, tylko przyjęcie przez Stany Zjednoczone globalnego przywództwa mogło zagwarantować bezpieczeństwo międzynarodowe.(du Vall 2011)

Należy podkreślić, iż autorka posługuje się w swojej analizie *teorią podejmowania decyzji przez prezydenta* – jest to jedna z licznych teorii zajmujących się tematyką polityki zagranicznej USA z perspektywy wewnątrzpaństwowych czynników, które wpływają na jej kształtowanie, wśród nich można wyróżnić m.in. teorię neopluralizmu, teorię żelaznego trójkąta, teorię rywalizacji resortowej czy też współlistnienia resortowego.

Zgodnie z przyjętymi przez D. Mitchella założeniami teoria podejmowania decyzji przez prezydenta posiada cztery modele – „*dominacji prezydenta (silnie i słabo scentralizowany) oraz zespołowy (silnie i słabo scentralizowany)*”(Mitchell 2005). Należy również założeniem niniejszej teorii jest m.in. również wykluczenie udziału członków Kongresu w procesie podejmowania decyzji (Pugacewicz 2017).

2. Polityka zagraniczna Donalda Trumpa wobec konfliktu zbrojnego w Ukrainie po 2016 r.

Polityka zagraniczna 45. prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa cechuje się wyodrębnieniem czterech głównych priorytetów jej prowadzenia:

- „America first”¹²⁰,

¹²⁰ Hasło „America First” było sloganem kampanii i prezydentury D. Trumpa, a także stało się fundamentem tzw. Trump Doctrine. Sam D. Trump w trakcie swojego wystąpienia inauguracyjnego zdaje się najpełniej podsumował idee „America First” – „*Od tego momentu to Stany Zjednoczone będą się dla nas liczyć przede wszystkim. Każda decyzja dotycząca handlu, podatków, imigracji, spraw międzynarodowych będzie podejmowana zgodnie z interesem amerykańskich robotników i amerykańskich rodzin*” za: Lisiewski M. (2019).

- Wycofania się z pozycji gwaranta bezpieczeństwa międzynarodowego¹²¹,
- Wycofanie się z porozumień międzynarodowych, które nie są korzystne dla USA¹²²,
- Rozwijanie stosunków bilateralnych kosztem multilateralnych¹²³.

Niniejsza analiza dowodzi, iż D. Trump przyjął izolacjonistyczne podejście do polityki zagranicznej, co zostanie potwierdzone poniżej.

Pomimo, iż polityka Stanów Zjednoczonych w trakcie prezydentury D. Trumpa była prowadzona na wielu płaszczyznach (Lisiewski 2019), na potrzeby przeprowadzonej analizy autorka skupi się na działaniach mających wpływ na konflikt zbrojny w Ukrainie.

Tematyka konfliktu zbrojnego w Ukrainie przewijała się w agendzie D. Trumpa jeszcze na długo zanim objął urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych. Między innymi we wrześniu 2015 r. w Jałcie, podczas spotkania europejskich przywódców D. Trump skrytykował kraje europejskie, w tym głównie Niemcy, za brak podjęcia zdecydowanych kroków w celu pomocy Ukrainie. (Walker 2015) Ponad powyższe, w jednym ze swoich wystąpień w 2015 r. D. Trump stwierdził, iż Rosja zaatakowała Ukrainę, bowiem nie szanowała ówczesnego prezydenta USA Baracka Obamy oraz samych Stanów Zjednoczonych. (Mirnbaum, DelReal 2015) Dlatego też, z niezrozumieniem odebrano reorientację stanowiska D. Trumpa wobec rzeczzonego konfliktu, wraz z rozpoczęciem oficjalnej kampanii. Wówczas określił on działania Rosji „problemem Europy”. Jeszcze w lipcu 2016 r. D. Trump stał na stanowisku, iż zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w pomoc Ukrainie będzie skutkowało rozpoczęciem III wojny światowej, jednocześnie podkreślając, iż to Niemcy powinny robić więcej na rzecz zażegnania konfliktu. (Pager 2016; Grass 2016)

W trakcie swojej prezydentury Donald Trump spotykał się dwukrotnie z prezydentem Rosji Władimirem Putinem w 2017 i 2018 r. Niemniej jednak, żadne z tych spotkań nie dotyczyło stricte konfliktu w Ukrainie.¹²⁴ 45. prezydent USA nie określił również

Doktryna Trumpa i realizm imperatywny w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych na przykładzie relacji z Europą, Koreą Północną, Iranem i Chinami (2016 – 2019), Społeczeństwo i Polityka Nr 4 (61)/2019, <https://www.vistula.edu.pl/nauka-i-badania/wp-content/uploads/sites/4/2021/09/063-lisewski-artykua.pdf>, (01.06.2022).

¹²¹ Pomimo, iż Stany Zjednoczone zwiększyły nakłady na obronność państwa, to jednak w głównej mierze kapitał ten miał służyć obronie narodu amerykańskiego i tzw. *American way of life*.

¹²² Jako przykład można uznać wycofanie się w 2017 r. z Trans-Pacyfik Partnership, odejście od porozumienia paryskiego klimatycznego, czy też renegocjowanie North American Free Trade Agreement, które ostatecznie doprowadziło do podpisania United States-Mexico-Canada Agreement.

¹²³ Przejaw takich działań można było zaobserwować w podejściu administracji D. Trumpa do Unii Europejskiej i jej Państw członkowskich.

¹²⁴ *Trump's Foreign Policy Moments*, <https://www.cfr.org/timeline/trumps-foreign-policy-moments>, (02.06.2022).

jednoznacznie swojego stanowiska wobec potencjalnego przystąpienia Ukrainy do NATO. (Mirnbaum, DelReal 2015).

W dniu 11 września 2019 r. Kongres Stanów Zjednoczonych podjął decyzję o przeznaczeniu 250 milionów dolarów na rzecz pomocy Ukrainie w walce z Rosją, inicjatywa ta została wstrzymana przez prezydenta. Pod wpływem opozycji politycznej Białe Dobre wydał oświadczenie, iż dotacja nie została wstrzymana, bowiem byłoby to dużym błędem, który mógłby w przyszłości poskutkować osłabieniem Ukrainy i Europy Wschodniej, które bez wątpienia są sojusznikami Stanów Zjednoczonych, a także doprowadzić do zintensyfikowania imperialistycznych działań Kremla. (Zengerle 2019)

Ponad powyższe, nie może zejść z oczu fakt, iż od początku 2019 r. polityka zagraniczna Donalda Trumpa wobec Ukrainy była prowadzona dwutorowo: z jednej strony była ona zarządzana przez pryzmat „America first”, a z drugiej z perspektywy potencjalnej reelekcji podczas wyborów w 2020 r. (Pifer 2019) Niemniej jednak, żadna z przedstawionych perspektyw nie uwzględniała wzmożonego działania prezydenta na rzecz zakończenia konfliktu zbrojnego w Ukrainie. Wręcz można pokusić się o stwierdzenie, iż kreowała obraz polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych zdominowanej przez partykularne interesy prezydenta.¹²⁵

W finalnym rozrachunku, *„mimo prób prezydenta USA, aby zmniejszyć wsparcie dla ukraińskiej armii, jego poziom został utrzymany. Ukraina otrzymała także pociski przeciwpancerne Javelin, których przekazanie, w obawie przed eskalacją sytuacji w Donbasie blokował Barack Obama. Sekretarz stanu Mike Pompeo wystosował w lipcu 2018 r. deklarację krymską, w której podkreślił, że USA nie uznają aneksji półwyspu przez Rosję (mimo braku jasnego oświadczenia ze strony Trumpa).”* (Zianiewicz 2020)

3. Polityka zagraniczna Joe Bidena wobec konfliktu zbrojnego w Ukrainie po 2020 r.

Wraz z zaprzysiężeniem Joe Bidena 20 lutego 2021 r. na stanowisku 46. Prezydenta Stanów Zjednoczonych nastąpiła całkowita reorganizacja priorytetów polityki zagranicznej USA. Autorka przyjęła, iż J. Biden prezentuje internacjonalistyczny model polityki zagranicznej, co zostanie poparte przedstawioną poniżej analizą.

Za kluczowe cele polityki zagranicznej USA J. Biden przyjął:

¹²⁵ Jako przykład takiego działania można przywołać rozmowę telefoniczną D. Trumpa z W. Zeleńskim, która odbyła się 25 lipca 2019 r., w której to prezydent Stanów Zjednoczonych poprosił swojego odpowiednika o zbadanie sprawy CrowdStrike oraz syna ówczesnego oponenta prezydenta H. Bidena. Czyt. Więcej: Pifer S. (2019). *Five observations on President Trump's handling of Ukraine policy*, Brookings, <https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2019/10/07/five-observations-on-president-trumps-handling-of-ukraine-policy/>, (02.06.2022).

- Powrót do koncepcji *przywództwa w partnerstwie*,
- Wzmocnienie sojuszu transatlantyckiego,
- Zwiększenie zaangażowania USA w NATO oraz ogółem w stabilizacji bezpieczeństwa zbiorowego,
- Powrót do porozumień, z których USA wycofało się podczas prezydentury D. Trumpa,
- Aktywny udział USA w zwalczaniu pandemii COVID-19 na świecie,
- Obronę Stanów Zjednoczonych przed cyberprzestępczością. (Dąbrowski 2020; Steć 2021)

Należy wskazać, iż J. Biden pełniąc funkcję wiceprezydenta w rządzie Baracka Obamy, ze względu na fakt, iż był odpowiedzialny za kreowanie polityki USA wobec Ukrainy, aktywnie wzywał rząd Ukrainy do dywersyfikacji źródeł energii i przede wszystkim uniezależnienia się od rosyjskiego gazu ziemnego. (Zaniewicz 2020)

Od początku swojej prezydentury J. Biden deklarował pomoc i poparcie dla suwerenności Ukrainy. Wzrost liczebności wojsk rosyjskich na granicy z Ukrainą doprowadził do wzmożonej aktywności J. Bidena w celu stabilizacji napiętej sytuacji.¹²⁶

Na długo przed inwazją zbrojną Rosji J. Biden, w celu zapobiegnięciu wojny, publicznie ostrzegał przed możliwością jej wystąpienia. Również Sekretarz Stanu Antony Blinken w licznych przemówieniach informował opinię międzynarodową o zbliżającej się wojnie, m.in. podczas posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ w dniu 17 lutego 2022 r. (Falk 2022).

Pierwsze dwa pakiety sankcji zostały ogłoszone przez J. Bidena już 22 i 24 lutego 2022 r. Sankcje miały na celu przede wszystkim: odcięcie dostępu największemu bankowi w Rosji – Sieberbank do amerykańskich systemów finansowych; nałożenie sankcji na 6 innych instytucji finansowych w tym VTB; wprowadzono całkowity zakaz „*obrotu rosyjskim długiem publicznym, ograniczono transakcje zadłużenia i kapitału 13 spółek kluczowych dla rosyjskiej gospodarki (m.in. Gazprom, Transnieft, Rostelecom) i zakazano eksportu produktów wykorzystujących amerykańską technologię dla celów sektorów obronnego, powietrznego i morskiego.*” (Kacprzyk, Piotrowski 2022); wprowadzono całkowity zakaz importu ropy i gazu z Rosji.

Sankcjami zostali objęci również przedstawiciele władzy i elit rosyjskich m.in. W. Putin, A. Bortnikow czy też N. Patruszew. Dodatkowo J. Biden ogłosił, iż ze względu na udział w

¹²⁶ Przykładem może być rozmowa telefoniczna pomiędzy prezydentem USA a prezydentem Rosji, która odbyła się 30 grudnia 2021 r., w której J. Biden rozmawiał z V. Putinem o mającym miejsce kryzysie.

napaści zbrojnej na Ukrainę Białorusi- ta również została uznana za agresora i podlega tożsamym sankcjom. (Kacprzyk, Piotrowski 2022)

Należy wskazać, iż od 22 lutego 2022 r. do 21 kwietnia 2022 r. J. Biden zdecydował o przekazaniu pomocy militarnej Ukrainie o wartości przekraczającej 3,4 mld dolarów, dodatkowo 1,2 mld dolarów przeznaczona na rzecz pomocy humanitarnej oraz 1 mld dolarów pomocy finansowej dla rządu Ukrainy. Ponadto, wartym zauważenia jest fakt, iż pomoc Stanów Zjednoczonych nie ograniczała się jedynie na polityce książeczki czekowej, ale J. Biden i jego administracja działała czynnie na rzecz nakłonienia sojuszników USA do wzmożonej pomocy Ukrainie zarówno pieniężnej, jak i militarnej. (Piotrowski 2022)

Jedną z najważniejszych deklaracji J. Bidena było zobowiązanie się do pomocy Międzynarodowemu Trybunałowi Karnemu w ściganiu zbrodniarzy w tym W. Putina za zbrodnie wojenne popełnione podczas wojny na Ukrainie. (Ryan 2022)

Wnioski

Ze względu na ograniczony zakres niniejszej pracy oraz obszerność zagadnienia autorka przedstawiła jedynie najważniejsze aspekty polityki zagranicznej D. Trumpa oraz J. Bidena w kontekście konfliktu zbrojnego na Ukrainie.

Z przedstawionej powyżej analizy wynika, iż D. Trump oraz J. Biden prezentowali skrajnie różny model polityki zagranicznej, co rzutowało na zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w konflikt zbrojny na Ukrainie. Przyjęcie przez D. Trumpa doktryny America First skutkowało marginalizacją problemu Ukrainy w polityce zagranicznej, blokowaniem przez prezydenta zwiększenia pomocy finansowej na rzecz wsparcia Ukrainy, a także wykorzystywaniem stosunków z Ukrainą do partykularnych interesów politycznych D. Trumpa, w efekcie czego wobec 45. Prezydenta Stanów Zjednoczonych została wszczęta procedura impeachmentu.

W odmienny sposób prezentowała się polityka zagraniczna J. Bidena, którą można wpisać w model internacjonalizacji. Ponowne objęcie umownego przywództwa na arenie międzynarodowej Stanów Zjednoczonych spotkało się z dużą aprobatą, zarówno decydentów politycznych, jak i opinii publicznej.

Powyższa analiza dowodzi tezie, iż orientacja polityczna prezydenta Stanów Zjednoczonych, a także przyjęty model prowadzenia polityki zagranicznej (D Trump – model izolacjonistyczny; J. Biden – model internacjonalistyczny) warunkuje aktywność państwa bądź jej brak w gwarantowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego.

Bibliografia

1. Braumoeller B. F. (2020). *The Myth of American Isolationism*, Harvard University Department of Government Littauer Center, North Yard Cambridge, str. 4
https://projects.iq.harvard.edu/files/wcfia/files/579_mythofusisol.pdf (05.05.2022 r.).
2. Czornik K. (2018). Ewolucja pozycji międzynarodowej USA w okresie pozimnowojennym. "Studia Politicae Universitatis Silesiensis" (T. 21 (2018), str. 59-88).
3. Dąbrowski A. (2020). *Inauguracja prezydentury Joe Bidena i jego pierwsze decyzje*, PISM, https://www.pism.pl/publikacje/Inauguracja_prezydentury_Joe_Bidena_i_jego_pierwsze_decyzje, (02.06.2022).
4. Dobrzycki W. (2002). *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych 1815-1945*, Warszawa, str. 81.
5. Falk P. (2022). *Secretary of State Blinken at U.N. says he wants to prevent war in Ukraine*, CBS News, <https://www.cbsnews.com/live-updates/blinken-united-nations-remarks-russia-ukraine/>, (03.06.2022).
6. Gass N. (2016). *Trump: Tacking back Crimea would trigger World War III*, Politico, <https://www.politico.com/story/2016/08/donald-trump-crimea-ukraine-war-226522>, (01.06.2022).
7. Kacprzyk A., Piotrowski M. (2022). Odpowiedź USA na napaść Rosji na Ukrainę, PISM, <https://www.pism.pl/publikacje/odpowiedz-usa-na-napasc-rosji-na-ukraine>, (03.06.2022).
8. Kiwerska J. (1995). *Między izolacjonizmem a zaangażowaniem. Europa w polityce Stanów Zjednoczonych od Wilsona do Roosevelta*, Poznań, str. 9-17.
9. Lisiewski M. (2019). *Doktryna Trumpa i realizm imperatywny w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych na przykładzie relacji z Europą, Koreą Północną, Iranem i Chinami (2016 – 2019)*, Społeczeństwo i Polityka Nr 4 (61)/2019, <https://www.vistula.edu.pl/nauka-i-badania/wp-content/uploads/sites/4/2021/09/063-lisewski-artykua.pdf>, (01.06.2022).
10. Mirnbaum M., DelReal J. A. (2015). *Trump tells Ukraine conference their nation was invaded because 'there is no respect for the United States'*, The Washington Post, <https://www.washingtonpost.com/news/post-politics/wp/2015/09/11/trump-tells-ukraine-conference-their-nation-was-invaded-because-there-is-no-respect-for-the-united-states/>, (02.06.2022).
11. Mitchell D. (2005). *Centralizing Advisory Systems: Presidential Influence and the US Foreign Policy Decision-Making Process*, „Foreign Policy Analysis” 2005 1 (3), str. 181–206.
12. Pager T. (2016). *Trump to look at recognizing Crimea as Russian territory, lifting sanctions*, Politico, <https://www.politico.com/story/2016/07/trump-crimea-sanctions-russia-226292>, (01.06.2022).
13. Pifer S. (2019). *Five observation on President Trump's handling of Ukraine policy*, Bookings, <https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2019/10/07/five-observations-on-president-trumps-handling-of-ukraine-policy/>, (02.06.2022).
14. Pifer S. (2019). *Order from Chaos. The dueling US foreign policy approaches to Ukraine pose risk for Kyiv*, Bookings, <https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2019/09/30/the-dueling-us-foreign-policy-approaches-to-ukraine-pose-a-risk-for-kyiv/>, (02.06.2022).
15. Piotrowski M. (2022). *Kolejny pakiet amerykańskiej pomocy dla Ukrainy*, <https://www.pism.pl/publikacje/kolejny-pakiet-amerykanskej-pomocy-dla-ukrainy>, (03.06.2022).
16. Pugacewicz T. (2017), *Teorie polityki zagranicznej. Perspektywa amerykańskiej analizy polityki zagranicznej*, red. A. Mania, Kraków, str. 223- 286.
17. Ryan M. (2022). *U.S. looks to assist war crimes prosecutions targeting Russian leaders*, The Washington Post, <https://www.washingtonpost.com/national-security/2022/04/25/russia-ukraine-war-crimes-prosecutions/>, (04.06.2022).

18. Steć M. (2021), Prezydentura Joe Bidena. *Wyzwania i drogi odpowiedzi na zmieniający się świat*, Instytut Nowej Europy, <https://ine.org.pl/prezydentura-joe-bidena-wyzwania-i-drogi-odpowiedzi-na-zmieniajacy-sie-swiat/>, (03.06.2022).
19. du Vall M. (2011). *Neokonserwatyzm w Stanach Zjednoczonych. Od Żywotnego Centrum do epoki Reagana*. Kraków, str. 165—166.
20. Walker S. (2015). *Trump discusses Ukraine and Syria with European politicians via video link*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/us-news/2015/sep/11/donald-trump-ukraine-video-link>, (01.06.2022).
21. Zaniewicz M. (2020). *Relacje USA – Ukraina po zwycięstwie Joe Bidena*, PISM, https://pism.pl/publikacje/Relacje_USAUkraina_po_zwyciestwie_Joe_Bidena, (03.06.2022).
22. Zengerle P. (2019). *Trumps administration reinstates military aid for Ukraine*, Reuters, <https://www.reuters.com/article/us-usa-ukraine/trump-administration-reinstates-military-aid-for-ukraine-idUSKCN1VX213>, (02.06.2022).

Jakub Herold

Szkoła Doktorska Uniwersytetu im. Kazimierza Wielkiego

Wydział Nauk o Polityce i Administracji

jakub.herold@ukw.edu.pl

ORCID: 0000-0003-4137-9769

Percepcja bezpartyjnego monitoringu procesu wyborczego studentów ukraińskich uczelni na podstawie badań ankietowych

The perception of non-partisan monitoring of the election process among students of Ukrainian universities based on the questionnaire survey

Streszczenie

Obserwacja wyborów w Europie realizowana przez organizacje pozarządowe stanowi nieodłączny element współczesnego procesu wyborczego. Kolejne wybory w Ukrainie odbędą się w nowej rzeczywistości politycznej, a kampania wyborcza będzie toczyła się w częściowo zrujnowanym kraju i przy ogromnej emigracji wewnętrznej i zewnętrznej. Autor artykułu zdecydował się na zbadanie odbioru ukraińskich organizacji społecznych monitorujących procesy wyborcze przez studentów ukraińskich uczelni wyższych. Ukraińska młodzież to grupa niezwykle aktywna w patriotycznych zrywach, niemniej jednak jest rozczarowana rodzimą sceną polityczną, a jej frekwencja wyborcza jest najniższa wśród wszystkich grup wiekowych. To prawdopodobnie przekłada się na stosunkowo niewielką wiedzę studentów o instytucji społecznej obserwacji wyborów realizowanej przez organizacje krajowe i międzynarodowe. Studenci dostrzegają natomiast jej zasadność i celowość. W badaniu wzięło udział 262 studentów z 11 uczelni wyższych Ukrainy.

Słowa kluczowe: obserwacja wyborów, organizacje pozarządowe, studenci, Ukraina.

Summary

Observing elections in Europe by domestic NGOs is an integral part of the contemporary electoral process. The next elections in Ukraine will take place in a new political reality, and the election campaign will be conducted in a partially ruined country with huge internal and external emigration. The author of the article decided to analyze how Ukrainian nongovernment organizations involved in election monitoring are perceived by university students. Ukrainian youth is a group that is extremely active in patriotic uprisings, however, it is disillusioned with the Ukrainian political scene, and its voter turnout is the lowest among all age groups. This probably represents relatively insignificant knowledge of students about the institution of observation of elections carried out by Ukrainian citizen groups and international organizations. On the other hand, students are aware of the purpose of election observation, they see its legitimacy and purposefulness. 262 students from 11 Ukrainian universities took part in the survey.

Key words: election observation, non-governmental organizations, students, Ukraine.

*Matce Chrzestnej – cioci Cecylii, mieszkance Szczecina
Tekst powstał w ramach stypendium Narodowej Agencji Wymiany
Akademickiej w Kijowie w lutym 2022 roku*

Wstęp

Dzień 24 lutego 2022 roku otwiera kolejny rozdział traktujący o tworzeniu się ukraińskiego społeczeństwa obywatelskiego. Gdy jedni walczą, drudzy organizują pomoc humanitarną, transportują rannych, organizują wyżywienie i ekwipunek dla walczących. Szczególną rolę w obronie swej ojczyzny odgrywają ludzie młodzi, w tym studenci, którzy masowo garną się w

szeregi Sił Zbrojnych Ukrainy – najczęściej Obrony Terytorialnej. Jest prawie pewne, że gdy umilkną działa i zapanuje rozejm, a życie wróci do względnej normy, zostaną rozpisane nowe wybory do ukraińskiego parlamentu – Werchownej Rady. Kampania wyborcza będzie więc przebiegać równolegle do intensywnego procesu odbudowy państwa w warunkach obecności wielu obywateli Ukrainy poza miejscem zamieszkania bądź na emigracji w innych państwach. Jest oczywiste, że post-wojenna rzeczywistość stworzy nowe wyzwania dla procesu wyborczego dlatego tak istotny będzie jego monitoring realizowany przez ukraińskie organizacje pozarządowe. Warto więc przeanalizować percepcję części ukraińskiego społeczeństwa – studentów - instytucji społecznej obserwacji procesu wyborczego – nieodłącznego elementu współczesnego procesu wyborczego (Hyde&Pallister, 2015, s.249). W tym celu autor artykułu użył metody sondażu ankietowego z wykorzystaniem kwestionariusza aplikacji google on-line (metoda CAWI). Między marcem a kwietniem 2021 roku kwestionariusz wypełniło 262 ukraińskich studentów z 11 uczelni wyższych¹²⁷ reprezentujących różne kierunki studiów spośród nauk społecznych i humanistycznych. Przed dystrybucją kwestionariusz został poddany analizie i akceptacji ukraińskich wykładowców. Warto podkreślić, że respondenci pochodzą z różnych ośrodków akademickich rozlokowanych na terenie całej Ukrainy, lecz ze względu na stosunkowo niewielką próbę badawczą autor nie zdecydował się dokonać rozbicia i komparatystki regionalnej. Uczestnictwo w badaniu miało charakter dobrowolny, a badanie poprzedził wstęp z informacją dla jakich celów zostało przygotowane oraz metryczka. Na użytek tego artykułu zostanie zaprezentowanych jedynie 11 z 30 pytań głównie, o charakterze ilościowym. Pytania miały charakter zamknięty, zamknięty wielokrotnego wyboru i otwarty. Problematyka społecznego monitoringu wyborczego na Ukrainie nie jest tematem przewodnim wielu publikacji naukowych. Istniejące źródła z reguły dotyczą prawnego statusu obserwatorów i podają „suche” dane statystyczne dotyczące liczebności obserwatorów podczas konkretnych wyborów. Dla przykładu biuletyn Centralnej Komisji Wyborczej Ukrainy (CKW) - *Wisnyk* na swych łamach nie poświęcił dotąd obserwatorom społecznym osobnego artykułu.

¹²⁷ (Nazwa uczelni i w nawiasie liczba respondentów) Uniwersytet Narodowy "Akademia Kijowsko-Mohylańska" (28), Winnicki Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Mychajła Kocjubynskocho (19), Krzemieńczucki Uniwersytet Narodowy im. Mychajła Ostroskocho (48), Czerkaski Uniwersytet Narodowy im. Bohdana Chmielnickiego (25), Doniecki Uniwersytet Narodowy im. Wasyla Stusa (50), Charkowski Uniwersytet Narodowy im. Wasyla Karazina (12), Doniecki Państwowy Uniwersytet Zarządzania (23), Odeski Uniwersytet Narodowy im. Ilji Miecznikowa (12), Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franka (14), Czerniowiecki Narodowy Uniwersytet im. Jurija Fedkowycza (23), Przykarpacki Uniwersytet Narodowy im. Wasyla Stefanyka (8).

1. Ukraińskie rewolucje

Ukraińscy studenci często nadawali dynamikę najbardziej kluczowym momentom współczesnej historii swojego państwa. Bohaterska obrona stacji kolejowej w miejscowości Kruty przed nawałą bolszewicką w 1918 roku pochłonęła życie wszystkich 300 obrońców (Serczyk, 1990, s.298). Ten epizod zajmuje ważne miejsce pod kątem tworzenia się ukraińskiej tożsamości narodowej. W niepodległej Ukrainie przechodzącej trudny okres transformacji systemowej postawa młodzieży studenckiej często była katalizatorem protestów. Nierzadko gwałtownych. Panuje wręcz obiegowa opinia, że momentami zwrotnymi w powstawaniu społeczeństwa obywatelskiego Ukrainy były rewolucje. Należy w tym miejscu wymienić, często pomijaną, „Rewolucję na Granicie” z 1990 roku. Wtedy to w październiku 40 studentów z lwowskiego Bractwa Studenckiego oraz Ukraińskiego Związku Studentów rozłożyło materace i śpiwory na centralnym placu Kijowa – Chreszczatyku i rozpoczęło protest głodowy, do którego przyłączyli się studenci większości uczelni stolicy oraz miast obwodowych Ukrainy (Hurska-Kowalczyk, 2014, s.197). Warto podkreślić ich odwagę, bowiem mimo że prowadzili protest w warunkach Pierestrojki, nie było oczywiste czy władza nie użyje siły wobec demonstrantów – wszak wciąż istniał Związek Radziecki. Studenci podnoszą wówczas postulaty społeczno-polityczne, jak np. zakaz podpisania nowej umowy członkowskiej w ramach ZSRR, rozwiązanie parlamentu Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, implementacja wielopartyjnego systemu parlamentarnego oraz dymisji przewodniczącego Rady Ministrów – Witalija Masoła (Jakimenko, 2021, s.197). Protest przejdzie do historii Ukrainy jako pierwszy protest uliczny zakończony sukcesem - uda się osiągnąć dymisję Masoła. Według słów jednego z organizatorów - Ołesa Donija, gdyby wykazać większą determinację, to los Ukrainy mógł być podobny do krajów bałtyckich – byłaby w Unii Europejskiej: „Niestety, nie docisnęliśmy wówczas władz i płacimy za to do chwili obecnej” (Junko, 2016). Dekadę później, bo w 2000 roku Ukrainą wstrząsa „skandal kasetowy”. Pod adresem ówczesnego prezydenta Ukrainy – Leonida Kuczmy padają oskarżenia o zlecenie zabójstwa dziennikarza Heorhija Gongadze. 24 partie polityczne oraz stowarzyszenia społeczne organizują akcję protestacyjną, która przejdzie do historii pod nazwą „Ukraina bez Kuczmy”. Znowu w centrum Kijowa zostanie rozbite namiotowe miasteczko, a w protestach istotną rolę odegrają studenci m.in. z organizacji O Prawdę. Młodzież akademicka zostanie poddana zatrzymaniom oraz w najgorszym wariantcie kilkudniowym aresztom. Kolejną „rewolucją”, która tym razem ogarnie całą Ukrainę, będzie powszechnie znana „Pomarańczowa Rewolucja” będąca reakcją na fałszerstwa drugiej tury wyborów prezydenckich w 2004 roku. Akcja protestu ogarnie całą Ukrainę, a jej skala przykuje uwagę całego świata. Główną areną

wydarzeń będzie tradycyjnie kijowski Majdan, do którego zjadą tysiące protestujących z całego państwa. Akcje protestu wybuchną w całym kraju łącznie z wschodnimi regionami. Będzie się mówić o prawdziwym końcu Związku Radzieckiego (Wojciechowski, 2006, s. 290). Największymi osiągnięciami będzie jej bezkrwawy charakter oraz spowodowanie powtórzenia drugiej tury, którą ostatecznie wygra Wiktor Juszczenko – opozycyjny polityk Naszej Ukrainy. Na bazie wystąpień powstanie wiele organizacji społecznych, które nadadzą nowy rytm trzeciemu sektorowi. To wtedy popularność zdobędzie m.in. wszechukraińska organizacja PORA¹²⁸, której członkowie wezmą wtedy aktywny udział w blokadzie budynków rządowych stolicy, parlamentu oraz zorganizują miasteczko namiotowe. Później, zbudują prężną strukturę, która w dziedzinie monitoringu transformacji Ukrainy pozwoli im zdobyć solidne zagraniczne finansowanie. W obserwacji procesu wyborczego będą wzorem dla innych. Organizacja będzie opierać się w dużej mierze na wolontariacie studentów (Kamionka, 2022, s.79). Również dekadę później 30 listopada „Rewolucję Godności” rozpocznie pobicie i rozpędzenie przez jednostkę milicji Berkut pokojowych protestów młodzieży, studentów oraz aktywistów organizacji pozarządowych manifestujących przeciwko niepodpisaniu przez prezydenta Wiktora Janukowycza umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską na Szczycie Partnerstwa Wschodniego w Wilnie 28-29 listopada 2013 roku (Hurska-Kowalczyk, 2016, s.135). Ukraińska młodzież studencka występowała również aktywnie w obronie swoich praw studenckich zwłaszcza podczas kadencji niesławnego Dmitra Tabcznika- ministra oświaty, nauki, młodzieży i sportu w rządzie Wiktora Janukowycza (kampania „AntyTabaczna”) Ważnym aspektem motywującym młodzież była otwarcie prorosyjska postawa ministra, który w ich opinii tępił wszystko co ukraińskie (Kamionka, 2022, s. 94).

2. Tradycyjnie niska frekwencja

Aktywna postawa obywatelska nie przekłada się na frekwencję wyborczą wśród młodych ludzi¹²⁹, w tym studentów. Zgodnie z danymi statystycznymi opublikowanymi przez popularny portal *RadioSvoboda* podczas prezydenckich wyborów w 2014 roku zaledwie 44% osób w grupie wiekowej 18-29 oddało swój głos. To o 27% mniej niż w wyborach w 2004 roku (Denysyuk, Mushinsky, 2019). Badania naukowe na przełomie lat 2015/2016 na grupie 420 studentów 3 i 4 roku studiów Winnickiego Narodowego Uniwersytetu Technicznego wykazały, że młodzież akademicka nie potrafi wymienić kandydatów znajdujących się na 2 i 3 miejscu list partyjnych wiodących ukraińskich partii jak Blok Petra Poroszenki „Solidarność” (obecnie

¹²⁸ Od rozłamu w 2005 roku ruch przybrał nazwę OPORA.

¹²⁹ Zgodnie z europejskimi standardami obecnie za młodzież uznaje się osoby w przedziale wiekowym 18-29.

Europejska Solidarność) czy Radykalna Partia Olega Laszki. To samo dotyczy lokalnego ugrupowania Winnickiej Europejskiej Strategii. Warto zauważyć, że badanie odbyło się niedługo po ukraińskich wyborach samorządowych z października 2015 roku, stąd młodzież powinna znać odpowiedzi (Denysyuk, Kornijenko, Slobodianiuk, 2019). Według badań International Republican Institute z 2018 roku zleconych przez Amerykańską Międzynarodową Agencję Rozwoju, tylko 20% ukraińskiej młodzieży wierzy w lepszą przyszłość. Co gorsza, mniej niż trzecia część respondentów w wieku 18-35 zamierza wziąć udział w wyborach. Według dyrektora programowego International Republican Institute Stevena Niksa, ma to istotne znaczenie w kontekście poparcia proeuropejskiego kierunku rozwoju Ukrainy (VOANEWS). Tradycyjna bolączka Ukrainy – korupcja, w tym wyborcza, nie omija również ukraińskiej młodzieży. W 2019 roku zawiązała się koalicja „Twij Hołos”, w skład, której weszły: studenckie samorzady, organizacje społeczne, Ukraiński Związek Studentów, Ruch Czesno¹³⁰, Fundacja Regionalnych Inicjatyw, Tysny!, Bihus.info, w celu walki z procederem przekupywania wyborców oraz zachęcenia studentów do głosowania w wyborach (Nikulina, 2019). Badania Fundacji Demokratyczne Inicjatywy im. Ilka Kuczeriwa i Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii z 2021 roku pokazują, że jedynie 49,1 % ludzi młodych (18-29) bez względu na jakiegokolwiek okoliczności nie weźmie pieniędzy za oddanie głosu na wyznaczonego kandydata. Nawet jeżeli zaproponował to ktoś komu się ufa lub i tak chciało się głosować na tego kandydata (Polyakovska, 2021). Niska frekwencja wyborcza wśród studentów nie jest zjawiskiem oderwanym od ogólnej postawy ukraińskiego społeczeństwa. W ciągu ćwierćwiecza frekwencja w wyborach parlamentarnych spadła z 75,6% w 1994 roku do 49,8% w 2019 roku w wymiarze wszystkich grup wiekowych (Dzhulay, 2019).

3. Społeczni obserwatorzy z organizacji pozarządowych

Narodziny obserwacji wyborów realizowanej przez organizacje pozarządowe, co ciekawe, nie miały miejsca w Europie czy Stanach Zjednoczonych, lecz na Filipinach. To tam w 1986 roku pół miliona obserwatorów z ramienia organizacji NAMFREL (National Citizens Movement for Free Elections) obserwowało przedterminowe wybory prezydenckie (NAMFREL). W latach 90. gdy społeczny monitoring wyborów w Ukrainie dopiero stawiał pierwsze kroki aktywiści mogli obserwować wybory jedynie w charakterze korespondentów środków masowego

¹³⁰ Ruch Czesno (pol. sprawiedliwie) to pozarządowa organizacja powstała w 2011 roku, której analitycy koncentrują się na monitoringu finansów w ukraińskiej polityce. Jej aktywiści realizują również sondaże exit-poll oraz projekty w obszarze edukacji wyborczej. Są finansowani przez zagranicznych sponsorów.

przekazu bowiem w ukraińskim *Kodeksie Wyborczym* termin obserwatora społecznego jeszcze nie istniał. Stosowne zapisy pojawiły się w prawie wyborczym dopiero w 2005 roku przed wyborami parlamentarnymi z 2006 roku (Kluchkovsky, 2018, s. 444). Monitorowało je wtedy 5640 obserwatorów z 16 organizacji. Dla porównania ostatnie wybory do Verchownej Rady w 2019 roku monitorowało 27 879 obserwatorów z 163 zarejestrowanych organizacji. Na marginesie należy zaznaczyć, że obserwacja wyborów w zdecydowanej większości nie jest jedyną aktywnością konkretnych ukraińskich organizacji pozarządowych. Z reguły jest ich drugoplanową (dodatkową) działalnością. Spektrum aktywności wiodących kierunków organizacji jest tak szerokie jak cały trzeci sektor i dotyczy np: monitoringu wykorzystania finansów przez samorządy, propagowania kultury narodowej czy poprawy stanu środowiska naturalnego. Autor artykułu w ramach kwerendy w zachodniej Ukrainie zetknął się z podmiotami, których wiodącą działalnością były opieka nad osobami niepełnosprawnymi czy blokowanie nielegalnej wycinki drzew. Aby obserwować wybory, poszczególne podmioty każdorazowo muszą składać odpowiedni wniosek do CKW. Zdecydowana większość z nich, niestety nie publikuje raportów z swej obserwacyjnej działalności, a aktywiści są rekrutowani wyłącznie spośród własnych członków. Największym autorytetem cieszą się OPORA i Komitet Wyborców Ukrainy¹³¹ (KWU), które prowadzą pełnowymiarową obserwację procesów wyborczych ale również zajmują się monitoringiem praktycznie całej sfery publicznej, w tym głównie działań parlamentu i aktywności polityków. Ich eksperci zasiadają w wielu gremiach przygotowujących i opiniujących ukraińskie akty ustawodawcze. Ponadto obie organizacje jako jedyne z Ukrainy wchodzą w skład organizacji GNDEM (Global Network of Domestic Election Monitors) - ogólnoswiatowej organizacji zrzeszającej społeczne organizacje monitorujące procesy wyborcze z 89 państw. Jej uczestnicy są sygnatariuszami *Declaration of Global Principles for Nonpartisan Election Observation and Monitoring by Citizen Organizations (GNDEM)*, której zapisy podkreślają wymóg apolitycznej i niezależnej obserwacji. Wyniki monitoringu obu tych organizacji są szeroko komentowane przez opinię publiczną Ukrainy. Na marginesie warto dodać, że oprócz obserwatorów z ukraińskich organizacji wybory w Ukrainie monitorują międzynarodowe organizacje jak np. ENEMO, CANDEM czy wspomniana OBWE oraz zagraniczne misje obserwacyjne np. z Polski czy Wielkiej Brytanii, w których skład wchodzi najczęściej dyplomaci i eksperci z kraju

¹³¹ Komitet Wyborców Ukrainy powstał w lutym 1994 roku i przez 10 lat był samodzielnym inicjatorem i liderem szeregu wyborczych misji obserwacyjnych. W środowisku obserwatorów zasłużenie uchodzi za prekursora obserwacji wyborczej na Ukrainie. Do 2006 roku obserwatorzy z ramienia KWU realizowali obserwację pod szyldami różnych mediów (głównie gazety *Toczka Zoru*).

delegującego. Analityk OPORY - Robert Łorjan podjął się analizy środowiska organizacji pozarządowych obserwujących wybory prezydenckie w 2019 roku, w których CKW zarejestrowała 139 podmiotów uprawnionych do monitoringu wyborów (w 2014 roku było ich jedynie 10). Zgodnie z wnioskami płynącymi z jego opracowania: 85 z tych organizacji nie miało wcześniejszego doświadczenia w monitoringu wyborów, 30 z nich jest powiązanych z 17 kandydatami ubiegającymi się o urząd prezydenta, kolejnych 55 jest powiązanych ze środowiskami politycznymi popierającymi kandydatów, a w nazwach 13 z nich są nazwiska kandydatów bądź ugrupowań politycznych (Łorjan, 2019). Powyższe dowodzi o upolitycznieniu znacznej części organizacji, co jest w Ukrainie tajemnicą poliszynela. Trudno je zatem określić jako organizacje niezależne. Część z nich, w ramach badań terenowych autora artykułu, udało się odwiedzić osobiście w ich siedzibach w Kijowie w lutym 2022 roku. Okazało się, że część z nich funkcjonowała pod tym samym adresem co... siedziby ukraińskich partii politycznych¹³².

4. Wyniki badań

Tab. 1. Czy byłeś/aś obserwatorem wyborów z ramienia niezależnej organizacji pozarządowej?		
Tak	14	5,3%
Nie	248	94,7%

Źródło: opracowanie własne.

Tab. 2. Czy kiedykolwiek czytałeś/aś raport podsumowujący misję obserwacyjną bądź komunikat prasowy organizacji obserwującej proces wyborczy?		
Tak	60	22,9%
Nie	202	77,1%

Źródło: opracowanie własne.

Tab. 3. Czy odwiedzając lokal wyborczy w dzień głosowania spotkałeś/aś obserwatora społecznego w lokalu wyborczym?		
Tak	132	50,4%
Nie	130	49,6%

Źródło: opracowanie własne.

Tab. 4. Wymień nazwy organizacji pozarządowych, które realizują obserwację wyborczą? Możesz podać więcej niż jedną odpowiedź (pytanie otwarte)		
OPORA	79	30,1%
Ruch Czesno	19	7,2%
Komitet Wyborców Ukrainy	13	4,9%

¹³² W dwóch przypadkach "niezależne" organizacje pozarządowe są w rzeczywistości młodzieżówkami partyjnymi. W innym przypadku szef jednej z organizacji przyznał się autorowi artykułu, że jego podmiot jest „do wynajęcia” przez dowolnego kandydata bądź partię biorącego udział w wyborach do reprezentowania jego interesów w komisjach wyborczych.

Brak jakiegokolwiek odpowiedzi	140	53,4%
Wśród wielu odpowiedzi były wymieniane nazwy innych organizacji, ugrupowań politycznych, obserwatorów z ramienia partii politycznych, CKW i organizacje, które nie prowadzą monitoringu wyborczego		

Źródło: opracowanie własne.

Tab. 5. W którym roku wyborczym ukraińskie organizacje pozarządowe po raz pierwszy uzyskały możliwość delegowania obserwatorów do monitoringu z ich ramienia?		
1994	46	17,6%
1998	76	29%
2006	95	33,4%
2008	22	8,4%
2012	23	8,8%

Źródło: opracowanie własne.

Tab. 6. Które typy działalności organizacji społecznych, prowadzących obserwację procesu wyborczego uważasz za ważne (możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź)?		
Obserwację głosowania i podliczanie głosów	226	86,3%
Działalność szkoleniową członków komisji wyborczych, sędziów i organów bezpieczeństwa	132	50,4%
Monitoring okresu post-elekcyjnego	121	46,2%
Badanie exit-poll	74	28,2%

Źródło: opracowanie własne.

Tab. 7. Głosowanie i podliczanie głosów w komisjach przebiega?		
Uczciwie	57	21,8%
Prawie uczciwie	182	69,5%
Nieuczciwie	23	8,8%

Źródło: opracowanie własne.

Tab. 8. Jak oceniasz obecność obserwatorów z międzynarodowych misji obserwacyjnych w lokalach wyborczych ?		
Pozytywnie	218	87,1%
Negatywnie	48	18,3%

Źródło: opracowanie własne

Tab. 9. Czy według Ciebie liczba obserwatorów społecznych w lokalach wyborczych powinna zostać zwiększona?		
Tak	228	87%
Nie	34	13%

Źródło: opracowanie własne

Tab. 10. Jak Twoim zdaniem obecność obserwatorów procesu wyborczego z ramienia ukraińskich organizacji pozarządowych wpływa na przebieg głosowania?		
Pozytywnie	142	52,4%
Ambiwalentnie	118	45%
Negatywnie	2	0,8%

Źródło: opracowanie własne

Tab. 11. Jaka jest Twoja całościowa ocena działalności ukraińskich organizacji pozarządowych, które obserwują procesy wyborcze?		
Znakomita	8	3,1%
Dobra	141	54,4%
Umiarkowana	100	36,6%
Negatywna;	10	3,9 %

Źródło: opracowanie własne.

Podsumowanie

W rozmowie z autorem artykułu polski badacz ukraińskiej młodzieży dr Mateusz Kamionka z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie stwierdził, że ukraińskie młode pokolenie ma poczucie braku reprezentacji swoich interesów w krajowej polityce. Ten fakt przekłada się na ogólną niechęć do ukraińskiej klasy politycznej i generalnie do instytucji wyborów, więc pośrednio prawdopodobnie również do obserwacji wyborczej. Badane organizacje obserwacyjne trudno określić jako apolityczne. Nie dziwi więc, że niewielu studentów obserwowało wybory i czytało opracowania bądź raporty organizacji, mimo że te są publikowane w przystępnej formie na portalach społecznościowych (Tab. 1 i 2). Połowa studentów nie zauważyła obecności obserwatorów, gdyż mogła mieć problemy z identyfikacją ich w komisji bądź ci byli obecni w innych lokalach wyborczych (Tab. 3). Ponadto młodzi ludzie myślą charakter obserwacji społecznej z partyjną oraz określają mianem obserwatorów podmioty, które w rzeczywistości nimi nie są. Cieszy stosunkowo duża znajomość niewielkich organizacji obserwacyjnych wymienianych w pytaniach otwartych. Do najpopularniejszych zaś zasłużenie należą OPORA, KWU i Ruch Czesno. Tym niemniej połowa respondentów nie wymieniła żadnej organizacji (Tab. 4). Na trudne pytanie dotyczące daty wprowadzenia do ukraińskiego prawodawstwa terminu „obserwatora społecznego” odpowiedź znał co trzeci respondent (Tab. 5). Jako zdecydowanie wiodącą powinność obserwatorów respondenci słusznie wskazują monitoring podliczania głosów, zastanawia małe zainteresowanie działalnością exit-poll (tab.6). Dość symptomatyczna jest ogólnie negatywna ocena uczciwości procesu głosowania i podliczania głosów. Zaledwie 21,8% respondentów oceniło go jako uczciwy (Tab.7). Jako uczciwy określił go jedynie co piąty badany. Najprawdopodobniej duża część studentów jest świadoma upolitycznienia i braku profesjonalizmu organizacji, a ich ogólne zniechęcenie polityką i politykami przekłada się na częściową niewiedzę co do działalności tychże podmiotów. Studenci są praktycznie zgodni co do zasadności funkcjonowania instytucji obserwacji z ramienia ukraińskich organizacji jak i międzynarodowych (Tab. 8-11). Odpowiedzi z (Tab.11) są niejako podsumowaniem ich

stosunku do instytucji społecznej obserwacji wyborów. Pozytywnie ocenia ją 57,5% badanych, 36,6% umiarkowanie i tylko 3,9% negatywnie.

Bibliografia

1. Denysyuk, S. Kornijenko, V. Slobodianiuk A. (2019). *Персоніфікація» vs "репутація" у політичному контексті математичного моделювання виборчих переваг*. Pobrane z: <https://ir.lib.vntu.edu.ua/handle/123456789/9811> (9.06.2022)
2. Denysyuk, S. Mushinsky, Y.(2019). *Участь / неучасть студентів у президентських виборах в Україні: мотиви та можливості*. Pobrane z: <https://core.ac.uk/download/pdf/195352912.pdf> (9.06.2022).
3. Dzhulay, D. (2019). *Явка на виборах в Раду стала найнижчою в історії – інфографіка* Pobrane z : <https://www.radiosvoboda.org/a/yavka-na-parlamentskyh-vyborah-stalanaunyzhehoiu-v-istorii/30067764.html> (9.06.2022).
4. Hurska-Kowalczyk, L. (2014). *Studencka „rewolucja na granicie” w kontekście przemian społeczno-politycznych w Ukrainińskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej*. Pobrane z: <http://ssp.amu.edu.pl/wp-content/uploads/2015/03/ssp-2014-4-197.pdf> (9.06.2022) DOI 10.14746/ssp.2014.4.11.
5. Hurska-Kowalczyk, L. (2016). *Umowa stowarzyszeniowa między Unią Europejską a Ukrainą jako wyzwanie dla polski*, Pobrane z: <https://journals.umcs.pl/teka/article/viewFile/7165/5024> (9.06.2022).
6. Hyde, S. Pallister, K. (2015). *Election observation and election quality* W: Gandhi, J. Ruiz-Rufino, R (red). *Routledge Handbook of Comparative Political Institutions*, Pobrane z: <https://www.routledgehandbooks.com/doi/10.4324/9781315731377> (9.06.2022).
7. Jakimenko, J (red.). (2021). *Україна: 30 років на європейському шляху*. Pobrane z: <https://razumkov.org.ua/uploads/2021-nezalezhnist-30.pdf> (9.06.2022).
8. Junko, J. (2015). *Ukraina: 25 lat temu rozpoczęła się studencka Rewolucja na Granicie*, Pobrane z: <https://dzieje.pl/aktualnosci/ukraina-25-lat-temu-rozpoznecza-sie-studencka-rewolucja-na-granicie> (9.06.2022).
9. Kamionka, M. (2022). *Wzory zmiany społeczno-politycznej w świadomości ukraińskich studentów po 1991 roku*. Warszawa. Dom Wydawniczy Elipsa.
10. Kluchkovsky, Y. (2018). *Принципи виборчого права: доктринальне розуміння, стан та перспективи законодавчої реалізації в Україні*, Київ, Ваїте 2018.
11. Łoŕjan, R. (2019). *За крок до фейку: громадське спостереження за виборами Президента України*.
12. Pobrane z: https://www.oporaua.org/article/vybory/vybory-prezidenta/vybory-prezidenta-2019/fake_observers (9.06.2022).
13. Nikulina, O. (2019). *Виши і вибори: як кандидати агітують студентів і чи законно це?* Pobrane z: <https://www.radiosvoboda.org/a/yak-kandydaty-ahituyut-studentiv/29804463.html> (9.06.2022).
14. Polyakovska, T. (2021). *Українці назвали суми, за які вони готові "продати" свій голос на виборах*. Pobrane z: <https://www.unian.ua/society/ukrajinci-nazvali-sumi-za-yaki-voni-gotovi-prodati-sviy-golos-na-viborah-novini-ukrajini-11621512.html> (9.06.2022).
15. Serczyk, W. (1990). *Historia Ukrainy*. Wyd. 2. popr. i rozszerz. Wrocław 1990, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

16. Wojciechowski, M. (2006). *Pomarańczowy Majdan*. Warszawa. Wydawnictwo W.A.B.
17. Voanews. (2018). *Більшість молоді в Україні не вірять у майбутнє і не готові прийти на вибори – дослідження*. Pobrane z: Більшість молоді в Україні не вірять у майбутнє і не готові прийти на вибори – дослідження IRI <https://ukrainian.voanews.com/a/iri-ua/4403095.html> (9.06.2022).
18. NAMFREL, Pobrane z: <https://namfrel.org.ph/aboutus/history.htm> (9.06.2022).
19. Global Network of Domestic Election Monitors, Pobrane z: <https://www.gndem.org/declaration-of-global-principles/> (9.06.2022).

Olga Lozińska
Uniwersytet Szczeciński
olga.lozinska@usz.edu.pl
ORCID: 0000-0002-4653-4070

Współczesne problemy imigrantek na włoskim rynku pracy

Contemporary problems of women immigrants in the Italian labor market

Streszczenie

We Włoszech zjawisko feminizacji ruchów migracyjnych znajduje się obecnie w centrum licznych badań, skoncentrowanych na dynamice procesów związanych z obserwowaną przewagą kobiet w falach migracyjnych, nasilonych zwłaszcza w ostatnich latach. Wśród obcokrajowców zamieszkujących Półwysep Apeniński – w sumie 8,5% ludności kraju – ok. 55% stanowią kobiety. Mimo iż imigrantki przeciętnie mają wyższy poziom wykształcenia niż imigranci, prawdopodobieństwo ich zatrudnienia jest znacznie niższe, a jeśli pracują, to otrzymują niższe płace. Celem artykułu jest analiza roli imigrantek na włoskim rynku pracy. Zostały tutaj wyszczególnione przeszkody, które imigrantki – częściej niż imigranci – napotykają na włoskim rynku pracy. Badania dotyczą w szczególności poziomu wykształcenia, prawdopodobieństwa i miejsca zatrudnienia oraz wynagrodzenia imigrantek. Uwzględniono również zmiany spowodowane pandemią COVID-19. W badaniach stwierdza się, że imigrantki we Włoszech są dyskryminowane na rynku pracy. Wskazano różnice w zatrudnieniu i zarobkach w zależności od płci imigrantów. Dokonano porównania rozwoju zawodowego migrujących do Włoch kobiet i mężczyzn, a także przeanalizowano aktualne raporty dotyczące migracji w tym państwie.

Słowa kluczowe: Włochy, imigracja, covid, imigrantki.

Summary

In Italy, the phenomenon of feminization of migratory movements is currently at the center of numerous studies that are focused on the mechanisms and dynamics associated with the observed predominance of women in migratory waves, especially in recent years. Of the foreigners living in the Apennine Peninsula – a total of 8.5% of the country's population – about 55% are women. In Italy, as in all European countries, immigrant women face many more obstacles than immigrants in the labor market. Although immigrant women on average have higher levels of education than immigrants, they are much less likely to be employed, and if they do work, they are paid lower wages. More often than the rest of the population, foreign women are employed in the so-called entry-level jobs, requiring an undeveloped level of skills and therefore offering much lower wages than the national average. In addition, the proportion of underemployed women and the working poor is increasing. In addition, the SARS-CoV-2 pandemic has caused an exceptional decline in employment, primarily affecting foreigners. Among them, immigrant women are undoubtedly the most affected.

Key words: Italy, immigration, covid, immigrant women.

W latach 2014–2016 do Włoch przybyła największa liczba cudzoziemców. 170 tys. w 2014 r., 153 tys. w 2015 r., i 181 tys. w 2016 r., czyli o ok. 18% więcej niż rok wcześniej (Noviello, 2016). W tym czasie debata na temat migracji koncentrowała się na włoskim systemie przyjmowania osób ubiegających się o azyl (Refugees Operational Data Portal UNHCR). Dopiero od niedawna w badaniach i publicznych debatach poświęca się więcej uwagi tematowi migracji kobiet.

Pierwsza część artykułu ilustruje główne cechy imigracji kobiet we Włoszech, skupiając się na aspektach społeczno-kulturowych. Druga część koncentruje się na warunkach pracy, oraz wskazaniu przyczyn dyskryminacji imigrantek na włoskim rynku pracy. W tej części uwzględniono także zmiany spowodowane pandemią COVID-19 i jej wpływie na zatrudnienie.

Głównym materiałem źródłowym były akty prawne i informacje zawarte w raportach sporządzonych przez włoskie organy państwowe, urzędy statystyczne, ale również organizacje pozarządowe – krajowe i międzynarodowe. Dokonano analizy możliwości rozwoju zawodowego włoskich migrantek i migrantów. Ostatnia część przedstawia propozycje wsparcia i przeciwdziałania nierównościom.

Emigracja jest doświadczeniem, które na nowo definiuje rolę kobiet – zarówno w kontekście społeczności, do której należą, jak i poza nią. Na ten proces składa się wiele czynników, nie tylko płeć czy narodowość, ale także przynależność religijna, pochodzenie etniczne, klasa społeczna, model kulturowy, wiek oraz inne czynniki, które wzajemnie na siebie oddziałują. W badaniach nad migracjami, prowadzonych z perspektywy genderowej, często zwracano uwagę na wielorakie oblicza dyskryminacji, której podlegają migrantki, tworząc swego rodzaju gradację niekorzystnej sytuacji (Ambrosini, 2020), wynikającej z posiadanych przez kobiety różnych statusów. Przykładem są kobiety, które przyjeżdżają do pracy do Włoch i stają się jedynymi osobami utrzymującymi rodziny w krajach pochodzenia, ale także po raz pierwszy korzystają z niektórych usług społecznych, transferów bankowych itd. Odmienność kultur, religii, różnice językowe – sprawiają, że migrantki z obszarów wiejskich Afryki Północnej i Azji Południowo-Wschodniej doświadczają przecinających się form dyskryminacji. Oczywiście nie należy lekceważyć zdolności imigrantek do nawiązywania relacji czy uczestniczenia w życiu społecznym we Włoszech, a także do budowania własnej tożsamości i odnajdywania swoistych systemów odniesienia, jednak intersekcyjność wykluczenia pozostaje istotnym problemem strukturalnym.

We Włoszech, podobnie jak w innych krajach europejskich, wprowadzono w życie dyrektywy antydyskryminacyjne z 2000 roku¹³³. Przepisy te przewidują podjęcie środków niezbędnych do zapewnienia, by czynniki dyskryminujące nie powodowały podwójnej dyskryminacji, zważywszy na różny wpływ, jaki te same formy dyskryminacji mogą mieć na kobiety i mężczyzn. W związku z tym Komitet CERD (Komitet do spraw Likwidacji Dyskryminacji Rasowej) i Konwencja CEDAW (Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet) od lat odwołują się do koncepcji dyskryminacji wielokrotnej.

Innym instrumentem przyjętym w celu ochrony imigrantek jest Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, zwana Konwencją

¹³³ Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy oraz Dyrektywa Rady 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne.

Stambulską¹³⁴. Konwencja ratyfikowana przez Włochy ustawą nr 77 z 27 czerwca 2013 r. odnosi się do poważnych form przemocy, w tym przemocy domowej, molestowania seksualnego, gwałtu, przymusowego małżeństwa, przestępstw popełnianych w imię „honoru” i okaleczania żeńskich narządów płciowych. W celu wzmocnienia systemu ochrony, a także systemu prawnego dla wszystkich imigrantek oraz ofiar poważnych form przemocy, do tekstu ujednoliconego dodano nowy artykuł¹³⁵. Wprowadza szczególny rodzaj zezwolenia na pobyt dla zagranicznych ofiar przemocy domowej, wzmacniając w ten sposób ochronę ofiar nieposiadających regularnego zezwolenia.

Ponad połowę migrantów w Europie stanowią kobiety¹³⁶. Przewaga kobiet jest również widoczna we Włoszech, gdzie mężczyźni stanowią 48,2% populacji migrantów (Frattini, Solmone, s. 30). Mimo iż przeciętnie mają one wyższy poziom wykształcenia, prawdopodobieństwo ich zatrudnienia jest znacznie niższe niż imigrantów. A jeśli już pracują, to otrzymują niższe płace. Zarówno we Włoszech, jak i we wszystkich krajach europejskich migrantki napotykać znacznie więcej przeszkód niż migranci na rynku pracy: mają mniejsze prawdopodobieństwo zatrudnienia, są zatrudniane w mniej opłacalnych zawodach i zarabiają mniej niż mężczyźni, nawet kiedy wykonują tę samą pracę.

Obcokrajowcy mieszkający we Włoszech to 8,5% ludności kraju. Kobiety pod koniec 2020 r. stanowiły grupę ponad 2,7 mln osób (Campomori, 2021, s. 59). Analiza pochodzenia pokazuje, że Rumunia, Albania i Maroko od kilku lat znajdują się na pierwszym miejscu wśród narodowości, zarówno kobiet, jak i dla mężczyzn (IDOS, 2021). Zezwolenie na pobyt ze względów rodzinnych pozostaje najbardziej powszechnym zezwoleniem na pobyt czasowy wśród imigrantów (70% ogółu), na drugim miejscu znajduje się zezwolenie na pracę (17%) lub na ochronę międzynarodową (5,1%) (Unione Italiana Lavoro UIL, 2021).

W 2020 r. prawdopodobieństwo zatrudnienia imigrantów w krajach europejskich było średnio o nieco ponad 10 punktów procentowych mniejsze niż prawdopodobieństwo zatrudnienia osób kraju przyjmującego (Frattini, Solmone, 2022, s. 8). I o ile wśród mężczyzn różnica między osobami kraju przyjmującego a migrantami w prawdopodobieństwie posiadania pracy wynosi 6 punktów procentowych (82% w stosunku do 76%), to wśród kobiet różnica jest większa, bo prawie 14 punktów procentowych (71% w stosunku do 57%) (Frattini, Solmone, 2022, s. 11).

¹³⁴ Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 r.

¹³⁵ Art. 18-bis: Permesso di soggiorno per le vittime di violenza domestica, Decreto Legislativo 286/98.

¹³⁶ Wśród ludności urodzonej za granicą 52% to kobiety. Tylko w Niemczech, Norwegii, Rumunii i Słowenii ponad 50% imigrantów to mężczyźni (Frattini, Solmone, 2022, s. 8).

Włochy są jednym z krajów europejskich o najwyższych różnicach prawdopodobieństwa zatrudnienia kobiet i mężczyzn: różnica między płciami na korzyść mężczyzn wynosi 28 punktów procentowych wśród imigrantów i 19 punktów procentowych wśród osób kraju przyjmującego. Natomiast różnica punktów procentowych w prawdopodobieństwie zatrudnienia między imigrantkami a rodowitymi kobietami we Włoszech jest zwodniczo niska (7 punktów procentowych) i wynosi około połowy średniej europejskiej (14 punktów procentowych) (Frattini, Solmone, 2022, s. 11). Wynika to z faktu, że stopa zatrudnienia włoskich kobiet jest drugą najniższą w Europie, po Grecji i wynosi 53% wobec średniej europejskiej wynoszącej 67%. Wskaźnik zatrudnienia imigrantek we Włoszech jest również drugim najniższym w Europie po Grecji (Ascoli, Ciccina, 2021, s. 7).

Ponadto imigrantki posiadające dzieci napotykały spore trudności w godzeniu pracy zawodowej z obowiązkami opiekuńczymi, które niewątpliwie spotęgowane są brakiem przystępnych cenowo usług opieki nad dziećmi we Włoszech, a także brakiem sieci wsparcia instytucjonalnego dla rodziców w tym zakresie. X Raport z roku 2020 „Cudzoziemcy na rynku pracy we Włoszech”, opracowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej podaje, że stopa zatrudnienia cudzoziemek z UE posiadających dzieci w wieku przedszkolnym wynosi 32,0%, spoza UE 22,7%, w porównaniu z 48,9% kobiet włoskich znajdujących się w tej samej sytuacji (X Rapporto Annuale. Gli stranieri nel mercato del lavoro in Italia, Ministero del Lavoro e delle Politiche Sociali, 2020, s. 46).

Co więcej, Indeks Europejskiego Instytutu ds. Równości Płci (EIGE), który mierzy równość płci, plasuje Włochy na samym dole rankingu z 63,3 punktami w porównaniu ze średnią 72,2, gdzie 100 oznacza idealny parytet (Ascoli, Ciccina, 2021, s. 7).

Należy nadmienić, iż imigrantki we Włoszech mają cechy demograficzne, które sprawiają, że są mniej zdolne do zatrudnienia niż Włoszki, a luka prawdopodobieństwa zatrudnienia zmniejsza się, biorąc pod uwagę wiek i wykształcenie. Tak jak przeciętnie dobrze wykształcone są migrantki, tak poziom wykształcenia kobiet włoskich jest zazwyczaj wyższy, a doświadczenie zawodowe i sektor zatrudnienia częściowo motywują do wyższych zarobków. Szacuje się jednak, że ponad 97% luki płacowej we Włoszech można przypisać dyskryminacji ze względu na płeć wśród migrantów, w przypadku braku którego kobiety powinny zarabiać prawie tyle samo co mężczyźni (UIL, 2021).

Jak zauważono wyżej, gorszego położenia na rynku pracy imigrujących kobiet w porównaniu z imigrującymi mężczyznami nie można przypisać jedynie różnicom w cechach indywidualnych, takich jak poziom wykształcenia.

Odsetek osób z wyższym wykształceniem wynosi odpowiednio 31% i 28% wśród imigrantek i imigrantów w Europie oraz 17% i 10% we Włoszech (De Gregorio, 2022). Kobiety imigrantki mają przeciętnie wyższe wykształcenie, co powinno zrekomensować im mniejsze doświadczenie zawodowe. Niewielka jest także różnica między migrantami płci żeńskiej i męskiej, jeśli chodzi o znajomość języka kraju przyjmującego, co jest ważnym warunkiem znalezienia pracy. Istnieją jednak pewne godne uwagi wyjątki, w tym na przykład mężczyźni i kobiety pochodzący z Azji (49% w porównaniu z 29%) (UIL, 2021). Ponadto odsetek kobiet nadmiernie wykształconych pozostaje również wysoki. We Włoszech 42,3% zagranicznych pracowników może pochwalić się wyższym poziomem umiejętności niż wykonywane przez nie zadania, co znacznie przewyższa odsetek zarówno włoskich kobiet (24,8%), jak i imigrantów płci męskiej (27,7%) (UNAR 2021). Włoski rynek pracy jest nadal silnie podzielony horyzontalnie ze względu na pochodzenie migracyjne. Najbardziej ryzykowne, wymagające niskich kwalifikacji i najgorzej płatne zawody są nadal zajmowane przez obcokrajowców. Spośród nich około 2 na 3 osoby wykonują pracę niewymagającą kwalifikacji (63,6%, w porównaniu z zaledwie 29,6% Włochów), a tylko 8% wykonuje pracę wymagającą kwalifikacji (w porównaniu z 38,7% włoskiej siły roboczej). 68,8% osób jest zatrudnionych w usługach domowych i osobistych, z czego 40,6% stanowią cudzoziemki we Włoszech (UIL, 2021).

We Włoszech różnice w statusie zawodowym między imigrantami a mieszkańcami kraju przyjmującego, zarówno w przypadku mężczyzn, jak i kobiet, są ponad dwukrotnie większe niż średnia europejska: średni wynik ISEI (International Socio-Economic Index of Occupational Status) dla imigrantek jest o 89% odchylenia standardowego niższy niż dla osób kraju przyjmującego, podczas gdy dla mężczyzn różnica ta wynosi 57% (Frattini, Solmone, 2022, s. 12).

Cudzoziemki, znacznie częściej niż reszta społeczeństwa, zatrudniane są na tzw. stanowiskach podstawowych, wymagających podstawowego poziomu umiejętności, a zatem oferujących znacznie niższe wynagrodzenie niż średnia krajowa. Średnia różnica ISEI między kobietami i mężczyznami imigrantami wynosi blisko jedną szóstą odchylenia standardowego, ale staje się o 50% większa, gdy porównamy imigrantów i imigrantki o podobnych cechach (Frattini, Solmone, 2022, s. 49).

W Europie na każde cztery zatrudnione imigrantki jedna wykonuje pracę podstawową. Odsetek imigrantek wykonujących podstawowe prace należy do najwyższych w krajach Europy Południowej (Di Pasquale, Tronchin, 2021). Wykonywanie pracy w zawodach niskiego szczebla głównie przez kobiety imigrantki jest jedną z przyczyn nadreprezentacji imigrantek w najniższych decylach dochodów. Różnica ta z czasem ulega niewielkiej poprawie: nawet

kilkadziesiąt lata po migracji prawdopodobieństwo zatrudnienia na stanowisku podstawowym dla imigrantek jest znacznie wyższe niż dla kobiet miejscowych, co wskazuje na ograniczoną drogę do poprawy warunków pracy (Ballarino, Panichella, 2015).

Co więcej, jak wskazują wyniki raportu *6th Migration Observatory Report: "Immigrant Integration in Europe"* różnice w cechach indywidualnych wyjaśniają jedynie 7% zróżnicowanego prawdopodobieństwa znalezienia się w najniższym decylnym dochodów w przypadku kobiet, podczas gdy klasteryzacja zawodowa odpowiada za około dwie trzecie tego zróżnicowania zarówno w przypadku mężczyzn (64%), jak i kobiet (61%). Jedna trzecia różnicy między imigrantkami a mężczyznami pozostaje niewyjaśniona (Frattini, Solmone, 2022, s. 12).

Jak podaje na swojej stronie Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji Rasowej, wzrasta udział osób niedostatecznie zatrudnionych, czyli kobiet, które pracują mniej niż by chciały. W roku 2020 wynosił on 14,0% wśród cudzoziemek we Włoszech (w 2019 r. wynosił 8,1%) i 9,1% wśród rodowitych Włosek (UNAR, 2021).

Połowa całej populacji cudzoziemek we Włoszech jest skupiona w zaledwie trzech zawodach. Są to: pomoc domowa, opieka osobista oraz sprzątanie biur i sklepów (UNAR, 2021). W 2019 r. Narodowy Instytut Ubezpieczeń Społecznych INPS (Istituto Nazionale Previdenza Sociale) przebadał 848 987 osób zatrudnionych jako gospodynie domowe, opiekunki do dzieci lub pomoce rodzinne. Wyniki wskazały, że są to w większości kobiety (88,7%) i w większości obcokrajowcy (70,3% ogółu). Asystenci rodzin osób starszych z problemami samowystarczalności stanowią połowę zatrudnionych na stałe (407 tys.), 92% to kobiety, a trzy czwarte to obcokrajowcy (Pasquinelli, Pozzoli, 2021, s. 5). Sektor ten charakteryzuje się więc: rozpowszechnieniem pracy nieregularnej; pracy niskiej jakości; brakiem ochrony i ciągłości pracy.

Szacunki Krajowego Stowarzyszenia Pracowników Domowych *Assindatcolf*, dotyczące całkowitej siły roboczej w tym sektorze, mówią o liczbach, które przewyższają ponad dwukrotnie dane oficjalne. Mianowicie w sektorze domowym pracuje 2 miliony pracowników, przede wszystkim kobiet, z których większość (60%) nie ma umowy, a przynajmniej 150–200 tysięcy pracowników domowych spoza UE nie ma nawet pozwolenia na pobyt (Assindatcolf, 2019). Na zarządzanie pracownikami domowymi włoskie gospodarstwa domowe wydały w 2020 r. łącznie 14,9 mld euro. Udział pracodawców krajowych prowadzi do oszczędności w budżecie publicznym, czyniąc z gospodarstw domowych *de facto* podmioty opieki społecznej. Oszczędności dla państwa można oszacować na 11,6 mld euro (0,7% PKB) (De Gregorio, 2022).

W ostatnim czasie we Włoszech nasiliła się debata na temat ubogich pracujących – *working poor*, co zwykle tłumaczy się jako pracujący biedni. Jak przedstawia Raport Grupy Roboczej do spraw „Interwencji i środków zwalczania ubóstwa pracujących”, powołanej przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej, zjawisko ubóstwa pracujących jest we Włoszech bardziej widoczne niż w innych krajach europejskich. Wskaźnik opracowany przez Eurostat pokazuje, że w 2019 r. 11,8% wszystkich włoskich pracowników było ubogich, podczas gdy średnia europejska wynosiła 9,2% (Ministero del Lavoro e delle Politiche Sociali, 2021, s.6)¹³⁷. Jak podają statystyki odsetek *working poor* lub nisko opłacanych wszystkich pracowników we Włoszech jest znacznie wyższy wśród kobiet (27,8%) niż wśród mężczyzn (16,5%) (Ministero del Lavoro e delle Politiche Sociali, 2021, s. 13). Pandemia Covid-19 przypuszczalnie nasiliła to zjawisko, narażając osoby zatrudnione na umowach na czas określony lub pracujących w niepełnym wymiarze czasu na większe ryzyko bezrobocia, a więc w szczególności migrantów. Należałoby zatem rozszerzyć definicję i badania także na migrantki, ponieważ, jak wspomniano, w rzeczywistości to pracownice z zagranicy doświadczają najmniej korzystnych warunków płacowych.

Według raportu Włoskiego Narodowego Instytutu Statystyki z 2018 „Życie i ścieżki. Integracja imigrantów we Włoszech” kraje pochodzenia migrantów można podzielić na trzy kategorie: w zależności od poziomu sekularyzacji (tzn. jak bardzo świecki jest dany kraj; jakie znaczenie ma religia w sferze publicznej) oraz tradycjonalizmu w zakresie ról rodzinnych, a także płciowych. Pierwsza grupa obejmuje głównie państwa Europy Wschodniej, druga kraje zsekularyzowane, ale dość tradycjonalistyczne, takie jak Chiny i Filipiny, trzecia państwa bardzo religijne, obejmujące Afrykę Północną.

Istnieje zależność między krajem pochodzenia, a biernością zawodową migrantów. Z badań ISTAT wynika, że kobiety z pierwszej i drugiej grupy są bardziej aktywne zawodowo (ISTAT, 2018). W przypadku Pakistanu, kraju bardzo tradycjonalistycznego i niezbyt zsekularyzowanego, wskaźnik bierności zawodowej kobiet wynosi 90% (Openpolis, 2021). Innymi czynnikami wpływającym na bierność zawodową są także same powody, dla których zdecydowano się na migrację i rodzaj łańcucha migracyjnego (przypadek łączenia rodzin różni się od przypadku kobiet emigrujących w celach zarobkowych i często bez towarzyszących im członków rodziny). Co ciekawe, wskaźnik bierności zawodowej jest bardzo wysoki wśród

¹³⁷ Raport wskazuje także, że we Włoszech około 25% pracowników otrzymuje wynagrodzenie poniżej 60% mediany, a więcej niż jeden na dziesięciu pracowników żyje w ubóstwie (tzn. mieszka w gospodarstwie domowym, którego zrównoważony dochód netto jest niższy niż 60% mediany).

migrantek, ale również bardzo niski wśród migrantów, w porównaniu z mężczyznami z Włoch (De Gregorio, 2022).

Należy zauważyć konsekwencje zależności kobiet, które migrują w celu połączenia z rodziną. Zazwyczaj są one uzależnione od męża, zanim same uzyskają pozwolenie na pracę lub samodzielny pobyt. Komisja Europejska i Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej zaleciły zminimalizowanie ograniczeń i obciążeń administracyjnych związanych z wnioskami o łączenie rodzin.

Na uwagę zasługuje kwestia młodych cudzoziemek. Osoby bezrobotne i nieaktywne zawodowo w wieku od 15 do 29 lat, które nie uczestniczą w kształceniu lub szkoleniu, stanowią grupę tzw. NEET (*not in employment, education, or training*). Stan wycofania ze środowiska szkolnego i pracy ma często bardzo poważne skutki długoterminowe oraz przyczynia się do wykluczenia społecznego i wyobcowania. Migrantki są narażone na to położenie między innymi ze względu na czynniki związane ze stereotypami dotyczącymi płci obecnymi w kulturze pochodzenia, ale i w kraju docelowym (De Gregorio, 2022). Według danych ISTAT wśród obcokrajowców odsetek NEET wynosi 31,2%, a wśród Włochów 21,2%. Przy czym różnica ta wynika niemal wyłącznie z udziału kobiet i wynosi ona 40,6% wśród obcokrajowczyń i 22,3% wśród Włoszek (wśród mężczyzn udziały te wynoszą odpowiednio 21,4% i 20,1%) (ISTAT, 2020).

Wraz z pandemią i kryzysem społeczno-gospodarczym, który po niej nastąpił, przepaść między Włochami a imigrantami ponownie się pogłębiła. Potwierdza to, że bycie kobietą i obcokrajowczynią jest źródłem zwiększonej podatności na zagrożenia. Jak wynika z XI Raportu „Cudzoziemcy na rynku pracy we Włoszech”, opracowanego przez Ministerstwo Pracy, największą cenę w trakcie pandemii we Włoszech zapłaciły imigrantki (Ministero del Lavoro e delle Politiche Sociali, 2021, s. 28). Pandemia spowodowała wyjątkowy spadek zatrudnienia we Włoszech (-456 tys., -2,0%), a dotknął on przede wszystkim cudzoziemców (-159 tys., -6,4%) (Di Pasquale, Tronchin, 2021). Wśród nich najbardziej poszkodowane są niewątpliwie kobiety (-109 tys., -10,0%), które same odpowiadają za prawie jedną czwartą ogółu utraconych miejsc pracy (24%) (UNAR, 2021).

Utrata pracy w czasie trwania pandemii miała nadzwyczajne konsekwencje. Podczas pierwszej fali, trwającej od marca do czerwca, przymusowo przerwano prawie całą działalność gospodarczą. W rezultacie poszukiwanie pracy było trudne, a znalezienie innej prawie niemożliwe dla tych, którzy nie mogli wykonywać pracy zdalnej. W szczególności kryzys zdrowotny wpłynął na ścieżkę pracy i życia migrantek zatrudnionych w sektorze gospodarstw domowych. Z jednej strony istniała obawa przed zachorowaniem, co wiązało się z realnym

ryzykiem utraty pracy, a z drugiej strony zamknięcie granic i obawa braku możliwości powrotu do kraju pochodzenia lub powrotu do pracy we Włoszech z kraju pochodzenia. Kobiety zatrudnione w sektorze prac domowych, głównie jako opiekunki rodzinne, znalazły się w krytycznej sytuacji, zwłaszcza podczas pierwszej fali pandemii i pierwszego lockdownu we Włoszech (od 9 marca do 3 maja 2020 r.), kiedy środki ochrony osobistej były towarem trudno dostępnym, a możliwości wychodzenia się na zewnątrz były bardzo ograniczone.

Jednocześnie, w związku z zakazem opuszczania miejsca zamieszkania bez uzasadnionej i udowodnionej potrzeby zawodowej, wielu pracodawców prywatnych uregulowało swoje stosunki z osobami zatrudnionymi nielegalnie, by nie narażać się na ryzyko. Swobodne poruszanie się w czasie lockdownu wymagało podania danych pracodawcy, a wzmożone kontrole mogły doprowadzić do ujawnienia nieprawidłowości w stosunku pracy (Campomori, 2021, s. 61–64).

Innym motywem takiej zmiany może być rola, jaką pomoc domowa odgrywa w zapewnieniu równowagi między życiem zawodowym a prywatnym włoskich rodziców. W okresie przymusowej pracy i nauki zdalnej rodzice nie mogli liczyć na pomoc dziadków ze względu na ryzyko zarażenia Covid-19, ani też na zajęcia w szkole, dlatego decydowali się na zatrudnienie pracowników do opieki nad dziećmi. Boom na zatrudnienie w równym stopniu dotknął asystentów rodzinnych, pomocników domowych oraz opiekunek do dzieci i został zarejestrowany we wszystkich włoskich regionach. W maju i czerwcu tendencja się odwróciła i nastąpił wzrost rozwiązywania stosunków pracy, również ze względu na wyłączenie tego sektora z blokady zwolnień. Mając możliwość pozostania w domu, rodziny wolały bezpośrednio opiekować się słabymi osobami starszymi lub małymi dziećmi (DOMINA, 2020).

Dostęp do szczepionki był również opóźniony w stosunku do innych grup ryzyka. Dopiero w planie szczepień na marzec 2021 r. dostęp do szczepień rozszerzono na opiekunów rodzinnych, ale jedynie w szczególnych przypadkach. Nie brakowało osób, które w czasie tymczasowego pobytu w kraju pochodzenia włączyły się w narodową akcję szczepień, z konsekwencjami dla wielu pracownic z krajów Europy Wschodniej, które zostały zaszczepione szczepionką Sputnik, ponieważ nie była uznawana za ważną dla uzyskania tzw. Zielonej Karty na terytorium Włoch (UNAR, 2021).

Rząd włoski nie wykazał zainteresowania sektorem pracy domowej: dekret „Cura Italia” z marca 2020 r. wyłączył ten sektor z prawa do zamrożenia zwolnień. Dopiero w maju tego samego roku dekret po nowelizacji wprowadził zasiłek wspierający, jednak tylko w szczególnych przypadkach.

Podsumowanie

Badania wykazują jednoznacznie dużą różnicę w poziomie i parametrach zatrudniania kobiet i mężczyzn na włoskim rynku pracy. Sytuacja migrujących kobiet jest trudniejsza przede wszystkim ze względu na: brak znajomości języka, brak kwalifikacji lub uznania kwalifikacji zdobytych za granicą, brak usług publicznych w zakresie opieki zdrowotnej nad dziećmi. Największym problemem są jednakże dyskryminacyjne praktyki rekrutacyjne. Wskazuje to na pilną potrzebę podjęcia prac w celu zidentyfikowania przyczyn dyskryminacji w zatrudnieniu migrantek – zarówno w samym dostępie do zatrudnienia, ale i wynagrodzeniach oraz ścieżkach kariery. Jednocześnie niezbędne jest podjęcie środków zaradczych, w tym zdecydowane środki przeciwdziałania zjawiskom dyskryminacji, które mogą zniechęcać kobiety wywodzące się z mniejszości etnicznych do kontynuowania nauki lub do ubiegania się o pracę.

Obraz złożonej sytuacji podkreśla potrzebę, by Włochy, ale i inne państwa członkowskie Unii Europejskiej, rozważyły opracowanie ukierunkowanych środków uwzględniających problematykę płci w celu wsparcia udziału migrantek w społeczeństwie. Licznie publikowane dane i wyniki powinny być wykorzystane do zapewnienia wytycznych w zakresie promowania integracji imigrantów poprzez pożądane plany działania, tak by różnice między płciami były w pełni brane pod uwagę. Przykładowe działania mogą dotyczyć zapewnienia środków ułatwiających godzenie życia zawodowego z rodzinnym (m.in. usługi w zakresie opieki nad dziećmi), rozszerzenia dostępu do siatki szkoleń, w tym kursów języków obcych. Takie działania mogłyby z pewnością przyczynić się do osiągnięcia Piątego Celu Zrównoważonego Rozwoju nr 5, jakim jest „osiągnięcie równości płci oraz wzmocnienie pozycji kobiet i dziewcząt” (ONZ).

Pandemia, z jednej strony, pogorszyła warunki życia i pracy imigrantów we Włoszech (i nie tylko), a z drugiej spowodowała, że problem ten niejako zniknął z agendy politycznej i medialnej. Obecnie jednak sytuacja wywołana wojną w Ukrainie sprawiła, że kwestia uchodźczyń oraz imigrantek nabrała nowego znaczenia.

Bibliografia

1. Ambrosini, M. (2020). *Sociologia delle migrazioni, Terza edizione*. Bologna: Il Mulino.
2. Frattini, T., Solmone, I. (2022). *6th Migration Observatory Report: "Immigrant Integration in Europe"*. Turyn, Mediolan: Collegio Carlo Alberto e del Centro Studi Luca d'Agliano, s. 8.
3. Campomori, F. (2021). Donne straniere e lavoro di cura: la pandemia tra vincoli e opportunità. W: *Quaderni della coesione sociale: Le donne in Italia durante la pandemia: politiche sociali e prospettive future*, 2/2021. S.59.
4. Frattini, T., Solmone, I. (2022). *6th Migration Observatory Report: "Immigrant Integration in Europe"*. Turyn, Mediolan: Collegio Carlo Alberto e del Centro Studi Luca d'Agliano, s.12
5. Ascoli U., Ciccia R. (2021). Introduzione. W: *Quaderni della coesione sociale: Le donne in Italia durante la pandemia: politiche sociali e prospettive future*, 2/2021., s.7.
6. Pasquinelli, S., Pozzoli, F. (2021). *Badanti dopo la pandemia. Vent'anni di lavoro privato di cura in Italia*. Quaderno WP3 del progetto "Time to care". Mediolan: S.5. Pobrane z: <https://tiny.pl/wcj36> (22.05.2022).
7. De Gregorio, O. (2022). *Il gender gap e le donne straniere*. Laboratorio Percorsi di Secondo Welfare, Università degli Studi di Milano. Pobrane z: <https://tiny.pl/wcj38> (dostęp: 22.05.2022).
8. Campomori, F. (2021). Donne straniere e lavoro di cura: la pandemia tra vincoli e opportunità. W: *Quaderni della coesione sociale: Le donne in Italia durante la pandemia: politiche sociali e prospettive future*, 2/2021, s. 61-64.
9. Di Pasquale E., Tronchin C., *Donna e straniera: ecco chi paga la crisi da pandemia*. (2021). Pobrane z: <https://tiny.pl/wcj32> (dostęp: 22.05.2022)
10. Ballarino G., Panichella N., *Condizione occupazionale e dinamiche familiari delle donne immigrate in Italia*, Quaderni di Sociologia,, 67/2015, s.83-106.
11. Noviello, M., *Napływ ludności do Włoch ze szczególnym uwzględnieniem niepełnoletnich*, Przegląd Geopolityczny, 17, 2016, s. 85-99.
12. X Rapporto Annuale. Gli stranieri nel mercato del lavoro in Italia (2020). Ministero del Lavoro e delle Politiche Sociali. Pobrane z: <https://tiny.pl/wcj3k> (dostęp: 23.05.2022).
13. Assindatcolf – Associazione Nazionale dei Datori di Lavoro Domestico (Krajowe Stowarzyszenie Pracowników Domowych), (2019). *Lavoro domestico e programmazione dei flussi di ingresso: quale il fabbisogno delle famiglie?* Pobrane z: <https://tiny.pl/wcj3n> (dostęp: 22.05.2022).
14. Relazione del Gruppo di Lavoro degli Interventi e le misure di contrasto alla povertà lavorativa in Italia (Sprawozdanie Grupy Robocza ds. „Interwencji i środki zwalczania ubóstwa pracujących” powołanej na mocy dekretu ministerialnego nr. 126 z 2021 r.), (2021). s.6. Pobrane z: <https://tiny.pl/wcj3j> (dostęp: 22.05.2022).
15. XI Rapporto Annuale. Gli stranieri nel mercato del lavoro in Italia (2021). Ministero del Lavoro e delle Politiche Sociali. s.28. Pobrane z: <https://tiny.pl/wcj31> (dostęp: 23.05.2022).
16. Centro Studi e Ricerche IDOS. *Dossier Statistico Immigrazione 2021*. Pobrane z: <https://tiny.pl/wcphx> (dostęp: 23.05.2022).
17. Istituto Nazionale di Statistica (ISTAT), (2018). Vita e percorsi di integrazione degli immigrati in Italia. Pobrane z: <https://www.istat.it/it/archivio/230556> (dostęp: 23.05.2022).
18. Fondazione Openpolis (2021). *La vulnerabilità delle donne straniere*. Pobrane z: <https://tiny.pl/wcj3d> (dostęp: 23.05.2022).
19. Istituto Nazionale di Statistica (ISTAT), (2020). *Livelli di istruzione e ritorni occupazionali*. Pobrane z: <https://tiny.pl/wcj39> (dostęp: 23.05.2022).
20. Agenda 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju, <https://www.un.org/pl/cel5>, (dostęp: 23.05.2022).

21. UNHCR United Nations High Commissioner for Refugees, Refugees Operational Data Portal <https://tiny.pl/wcj3r> (dostęp: 10.06.2022).
22. DOMINA, Osservatorio nazionale sul lavoro domestico (2020), *Secondo rapporto annuale sul lavoro domestico*. Pobrane z: <https://tiny.pl/wcjzb> (dostęp: 23.05.2022).
23. Ufficio Nazionale Antidiscriminazioni Razziali UNAR (Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji Rasowej). *Migranti: sono le donne straniere ad aver pagato il prezzo della crisi*. Pobrane z: <https://tiny.pl/wcjz6> (dostęp: 19.05.2022).
24. Unione Italiana Lavoro (Włoski Związek Zawodowy). *Donne straniere, lavoro e discriminazioni (multiple)*. Pobrane z: <https://tiny.pl/wcjzs> (dostęp: 20.05.2022).
25. Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy
26. Dyrektywa Rady 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne.
27. Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 r.
28. Art. 18-bis: Permesso di soggiorno per le vittime di violenza domestica, Decreto Legislativo 286/98.

Karol Starowicz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Szkoła Doktorska Nauk Społecznych
Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM
karol.starowicz@amu.edu.pl
ORCID: 0000-0003-2221-8564

Państwa Półwyspu Koreańskiego w polityce zagranicznej USA

States of the Korean Peninsula in the U.S. Foreign Policy

Streszczenie

Państwa Półwyspu Koreańskiego odgrywają istotną rolę w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego USA i dla reszty świata. Natomiast Republika Korei obok Japonii pozostaje wiodącym sojusznikiem w regionie Azji Północno-Wschodniej. Od czasów podpisania rozejmu w Panmunjomie w 1953 r. Korea Północna rozwijała program atomowy i raketowy. W konsekwencji widmo wznowienia wojny na Półwyspie Koreańskim pozostawało aktualną kwestią. Wydawać się mogło, że kolejni przywódcy KRL-D po Kim Ir Senie tj. Kim Dzong-Il oraz Kim Dzong-Un będą chcieli porzucić niebezpieczne programy zbrojeniowe i wzorem innych państw (np. Chińskiej Republiki Ludowej lub Socjalistycznej Republiki Wietnamu) ułożyć swoje stosunki ze społecznością międzynarodową. Jednak każdy z nich wykorzystywał okres rządów na doskonalenie broni atomowej i raketowej. Aktualnym pytaniem jest to, jak ewoluowała polityka zagraniczna USA względem państw koreańskich, a zwłaszcza wobec Korei Północnej? Dla niniejszego artykułu autor dokonał przeglądu stosunków amerykańsko-koreańskich i poddał analizie sojusz USA-ROK w kontekście wzajemnej współpracy.

Słowa kluczowe: USA, Półwysep Koreański, Korea Północna, Korea Południowa, Azja, Chińska Republika Ludowa.

Summary

The states of the Korean Peninsula play an important role in the U.S. foreign policy. The Democratic People's Republic of Korea poses a threat to U.S. national security and to the rest of the world. The Republic of Korea, meanwhile, alongside Japan, remains a leading ally in the Northeast Asian region. Since the signing of the Panmunjom truce in 1953, North Korea has been developing a nuclear and missile program. As a result, the specter of renewed war on the Korean Peninsula remained a current issue. It would seem that the successive DPRK leaders after Kim Ir Sen, i.e. Kim Jong-Il and Kim Jong-Un, would want to abandon dangerous weapons programs and, following the example of other countries (e.g. the People's Republic of China or the Socialist Republic of Vietnam), shape their relations with the international community. However, each of them used their period of rule to develop nuclear and missile weapons. The current question is how has U.S. foreign policy toward the Korean states evolved, especially toward North Korea? For this article, the author reviewed the US-Korean relations and analyzed the US-ROK alliance in the context of mutual cooperation.

Key words: United States, Korean Peninsula, North Korea, South Korea, Asia, People's Republic of China.

Wstęp

Głównym celem artykułu jest przedstawienie znaczenia Półwyspu Koreańskiego w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych od momentu zakończenia II wojny światowej do czasów współczesnych. Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna (KRL-D) i Republika Korei (ROK) powstały w wyniku podziału półwyspu przez USA i Związek Sowiecki. Ideologiczna

konfrontacja Waszyngtonu i Moskwy negatywnie wpłynęła na państwa koreańskie. Ich przywódcy tj. Kim Ir Sen oraz Syngman Rhee chcieli zjednoczyć Koreę, wykorzystując militarne środki. Ostatecznie przyzwolenie na siłowe zjednoczenie Korei otrzymał Kim Ir Sen, który za zgodą dyktatora Związku Sowieckiego - Józefa Stalina doprowadził do wybuchu wojny koreańskiej 25 czerwca 1950 r. Dopiero jego śmierć spowodowała, że zwaśnione strony podpisały rozejm w Panmundzomie w 1953 r., który obowiązuje do dnia dzisiejszego (Hastings 2010, s.55). Pomimo wielu rozmów, spotkań na wysokim szczeblu czy przeobrażeń na świecie (rozpad ZSRS w 1991 r., transformacja wielu państw bloku komunistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej oraz w Azji) zjednoczenie państw koreańskich wydaje się być niemożliwe. W konsekwencji militarne i dyplomatyczne zaangażowanie na Półwyspie Koreańskim pozostaje dla USA priorytetem.

Dla niniejszego artykułu przyjęto hipotezę, że brak wypracowanego jednolitego stanowiska przez administrację amerykańską powoduje, że kolejni przywódcy Korei Północnej rozwijają program atomowy i raketowy. Wydaje się, że brak zgodności co do metod rozwiązania problemu północnokoreańskiego pomiędzy dwoma największymi obozami politycznymi w USA m.in. Demokraci i Republikanie, negatywnie wpływa na proces denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego oraz stwarza zagrożenie dla sojuszu USA-ROK. Z tego względu w tym miejscu należy postawić pytanie badawcze, w jaki sposób ewoluowała polityka Republikanów i Demokratów wobec państw koreańskich na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci oraz przed jakimi wyzwaniem stoi sojusz USA-ROK pod rządami administracji Bidena? Na te oraz inne pytania autor udzielił odpowiedzi w niniejszym artykule. Wiodącą metodą badawczą będzie metoda historyczna z uwagi na jej zastosowanie do badań dotyczących polityki zagranicznej państw w stosunkach międzynarodowych.

1. Znaczenie sojuszu Stanów Zjednoczonych i Republiki Korei

Wojna koreańska (1950-1953) spowodowała, że USA musiały zaangażować się nie tylko w Europie, ale również w regionie Azji i na Pacyfiku. Zapoczątkowana przez ZSRS zimna wojna toczyła się o członkostwo w „Wolnym Świecie” lub „Bloku Socjalistycznym”. W ten sposób rywalizacja amerykańsko-sowiecka wytyczała granice stref wpływów i była wojną o przywództwo na świecie, aż do końca lat 90. XX w.

Stany Zjednoczone, angażując się na arenie międzynarodowej, potwierdzały swoją rolę i ponosiły odpowiedzialność za los konkretnego regionu. Ze względu na demokratyczną politykę wewnętrzną administracja amerykańska potrafiła wypracować rozmaite pluralistyczne sojusze z elitami w Europie i Azji Północno-Wschodniej (m.in. Republiką Korei i Japonią) w

przeciwieństwie do ZSRS (Engerman 2017, s. 32). Do końca lat 50. XX w. USA miały ponad milion żołnierzy na terytorium 30 krajów. Posiadały układy o obronie z 42 państwami, należały do 53 organizacji międzynarodowych i udzielały pomocy gospodarczej i wojskowej niemal 100 państwom na świecie (Kiwerska 2007, s. 60).

Realizowana przez Harry'ego Trumana doktryna powstrzymywania była jedną z najważniejszych wytycznych Waszyngtonu, co doskonale rozumiał jego następca Dwight Eisenhower, który podobnie jak Truman traktował ZSRS i Chińską Republikę Ludową (ChRL) jako komunistyczne zagrożenie dla reszty świata (Hitchcock 2017, s. 159).

W konsekwencji doktrynę powstrzymywania realizowano na trzech płaszczyznach. Pierwsza z nich miała wymiar militarny, ponieważ zakładała interwencje wojskowe jak np. na Półwyspie Koreańskim w latach 1950-1953 lub później w Wietnamie w latach 1964-1973 (Kiwerska 2007, s. 57). Drugą z nich oparto na systemie sojuszy dwustronnych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a poszczególnymi państwami w regionie np. traktat sojuszniczy na linii Waszyngton-Seul z 1953 r. W tym ostatnim przypadku środki dyplomatyczne także miały istotne znaczenie. Trzecią płaszczyznę tworzył system sojuszy wielostronnych np. Traktat o Zbiorowej Obronie Azji Południowo-Wschodniej z 8 września 1954 r. Wspomniany traktat został przyjęty przez Australię, Filipiny, Francję, Nową Zelandię, Pakistan, Tajlandię, USA i Wielką Brytanię i miał zabezpieczyć państwa przed agresją z zewnątrz (Leffler 2017, s. 82).

W ten sposób sieć globalnych aliansów pozwoliła okrążyć Związek Sowiecki i Chińską Republikę Ludową państwami formalnie związanymi z Zachodem, tym samym zniechęcając Moskwę i Pekin do agresji na któreś z nich (McMahon 2017, s. 284). Głównym celem administracji Eisenhowera, jak i kolejnych rządzących nie było wyeliminowanie Związku Sowieckiego, ale powstanie państw satelickich jako podmiotów niezależnych od ZSRS (Engerman 2017, s. 54).

Sojusz zawarty pomiędzy USA a Republiką Korei 1 października 1953 r. włączał państwo południowokoreańskie bezpośrednio w orbitę amerykańskich wpływów. Konsekwencją zawartego porozumienia była nie tylko gwarancja obrony Korei Południowej przez USA, ale również podporządkowanie sił zbrojnych Republiki Korei dowództwu amerykańskiemu w ramach połączonego wspólnego dowództwa (U.S.-R.O.K. *Combined Forces Command* – CFC), co pozwala do dnia dzisiejszego podejmować skoordynowane działania na wypadek zagrożenia ze strony KRL-D (Haliżak 1999, s. 387).

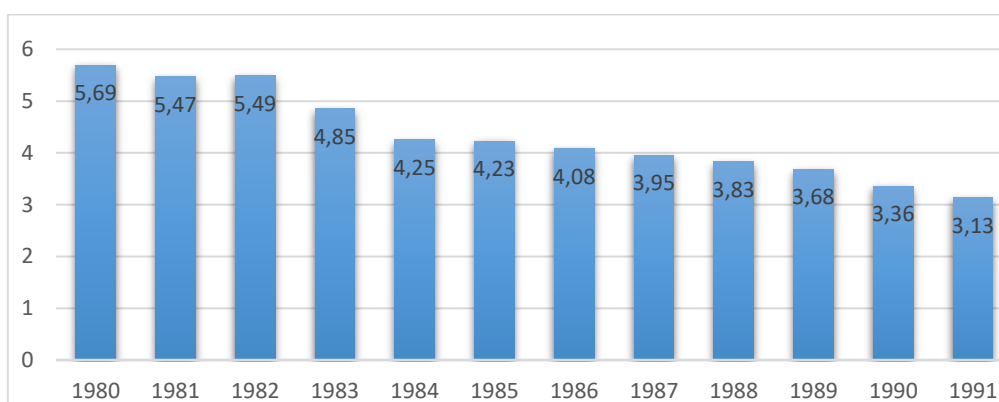
Kluczowym zagadnieniem jest tutaj znaczenie zawartego sojuszu pomiędzy Waszyngtonem a Seulem. Podpisany traktat pełni kilka funkcji. Pierwszą z nich stanowi aspekt

polityczny. W czasie zimnej wojny Republika Korei była narażona na atak ze strony Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Nawet po rozpadzie ZSRS zagrożenie utrzymało się do dnia dzisiejszego, o czym świadczyć może agresywna retoryka kolejnych przywódców po Kim Ir Senie – Kim Dzong Ila w latach 1994-2011, a następnie jego syna Kim Dzong-Una od 2011 r. Jednak „parasol ochronny” USA ostatecznie zniechęcał reżim północnokoreański do rozpoczęcia drugiej wojny koreańskiej.

Drugą istotną funkcją wspomnianego sojuszu jest aspekt ekonomiczny. Stany Zjednoczone, udzielając gwarancji bezpieczeństwa sojusznikom w Azji, jak np. Tajwanowi, Japonii i Republice Korei wzięły na siebie znaczny ciężar finansowy za ich obronę. Wobec tego państwa te w XX w. mogły przeznaczyć więcej środków finansowych na własny rozwój gospodarczy. W konsekwencji Republika Korei, będąc na początku lat 60. jednym z najbiedniejszych państw w Azji, w niedługim czasie awansowała do grona najbardziej rozwiniętych i zaawansowanych technologicznie gospodarek na świecie (Dane Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii RP, 2018, s.2).

Dzięki sojuszowi z USA Korea Południowa, w przeciwieństwie do swojego sąsiada na północy, nie musiała wydawać znacznych sum na cele obronne. Przykładowo w 1980 r. Seul przeznaczył jedynie ok. 6% swojego Produktu Krajowego Brutto (PKB) na wydatki wojskowe (poniższy wykres), podczas gdy Pjongjang ok. 24% (Haliżak, 1999, s. 391). Warto dodać, że od 1980 r. do dnia dzisiejszego (2022 r.) w Republice Korei udział PKB na wydatki wojskowe ustabilizował się na poziomie ok. 3%. Natomiast Korea Północna przeznacza od 20-30% swojego PKB (stan na 2021 r.) (Raport NKMP 2021, s. 23).

Wyk.1. Wydatki na obronę w Republice Korei w latach 1980-1991
(podana wartość w PKB).



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Defense White Paper – 2016. Republic of Korea*, s. 270, [online]:

https://www.mnd.go.kr/user/mndEN/upload/pblicitn/PBLICTNEBOOK_201705180357180050.pdf.

(dostęp: 25.05.2022).

Trzecia istotna funkcja sojuszu przejawia się w kontekście stosunków w regionie Azji Północno-Wschodniej, gdzie bezpośrednio krzyżują się interesy czterech mocarstw: USA, ChRL, Rosji i Japonii (Halizak 1999, s. 391). Bezpośredni związek Waszyngtonu z Tokio i z Seulem sprawia, że Stany Zjednoczone pełnią rolę przywódcy i mają decydujący głos w tym regionie, co sprawia, że niektórzy komentatorzy południowokoreańscy mówią o tzw. *junior* partnerstwie. Najlepiej było to widać przy negocjacjach Donalda Trumpa z Kim Dzong-Unem, który do zagadnienia denuklearyzacji Korei Północnej podszedł jako doświadczony nowojorski biznesmen, licząc, że sam, bez udziału reszty państw przekona Kima do porzucenia programu atomowego i raketowego (Pak 2020, s. 344). Osobnym zagadnieniem są tutaj bliskie stosunki łączące ChRL i KRL-D. W tym wypadku relacje tych państw stoją w opozycji do działań USA, Korei Południowej i Japonii, co może w przyszłości doprowadzić do powstania dwóch nowych bloków państw i rywalizacji, jaką można było zaobserwować w przeszłości pomiędzy Waszyngtonem a Moskwą.

Czwarta funkcja sojuszu dotyczy aspektu współpracy militarnej pomiędzy Waszyngtonem a Seulem. Najlepszym jej przejawem są ćwiczenia wojskowe obu państw, które są przeprowadzane na terytorium Korei Południowej oraz Morzu Japońskim (zwanym również przez Koreańczyków Wschodnim). Ponadto Republika Korei może korzystać z arsenału wojskowego USA, zakupując nowoczesną technologię od swojego sojusznika lub wspólnie z nim opracowywać nową. Najlepszym tego przykładem jest rozlokowanie systemu antybalistycznego THAAD (ang. *Terminal High Altitude Area Defense*) na terytorium południowokoreańskim na początku marca 2017 r., który z jednej strony wzmocnił potencjał obronny Republiki Korei, z drugiej pogorszył relacje na linii Pekin-Seul (Volodzko 2017).

Warto zaznaczyć, że militarna obecność USA wzmacnia siły obronne państwa południowokoreańskiego. Jeszcze w poł. lat 60. stacjonowało ok. 65. tys. żołnierzy amerykańskich. Jednak z czasem liczba ta zmniejszała się, co było wynikiem przejmowania przez Koreę Południową większego ciężaru obronnego. Obecnie stacjonujące siły amerykańskie wraz z personelem cywilnym wynoszą ok. 28 500 tys. ludzi (Smith 2022).

Ostatnim aspektem tego sojuszu jest oddziaływanie USA na charakter rządów Republiki Korei. Dzięki obecności militarnej i współpracy polityczno-gospodarczej Waszyngton wywarł ogromny wpływ na demokratyzację systemu politycznego w Korei Południowej – do 1993 r. władzę sprawowali głównie wojskowi. Dzięki temu Republika Korei zapewniła sobie ogromny awans w społeczności międzynarodowej, stając się państwem odgrywającym aktywną rolę w stosunkach międzynarodowych (Książek 2001, s. 276).

2. Północnokoreańskie zagrożenie w dobie prezydentury Joe Bidena

Głównym celem polityki zagranicznej USA w regionie Azji Północno-Wschodniej jest uniemożliwienie Korei Północnej rozwoju broni masowego rażenia oraz niedopuszczenie do destabilizacji sytuacji na Półwyspie Koreańskim (National Security Strategy 2022). W tym celu działania Waszyngtonu w ostatnich 30 latach skoncentrowały się na negocjacjach dyplomatycznych i dialogu politycznym z reżimem północnokoreańskim. W efekcie USA udało się przekonać KRL-D do podpisania wielu różnych dokumentów, które zobowiązywały Koreę Północną do zaprzestania rozwoju broni atomowej. Wśród nich można wymienić m.in. *Porozumienie ramowe* z 31 października 1994 r. (zażegnało I kryzys nuklearny na Półwyspie Koreańskim) lub tzw. *Wspólne Oświadczenie* z 19 września 2005 r. (składało się z sześciu punktów i w sposób etapowy miało przyczynić się do denuklearyzacji KRL-D) (Cha 2013, s. 245-256).

Powyższe umowy nie przetrwały próby czasu. Główną osią niezgody pomiędzy USA a KRL-D była kolejność wykonywanych zobowiązań – Pjongjang najpierw domagał się zmniejszenia presji ekonomicznej, natomiast Waszyngton żądał natychmiastowej denuklearyzacji. W efekcie brak zaufania spowodował, że każda ze stron utwierdziła się w przekonaniu o słuszności obranego kierunku. Ponadto problemem pozostawało podejście kolejnych prezydentów USA do wspomnianego zagadnienia, np. George Bush zaliczył Koreę Północną do „Osi Zła” (President Delivers State of the Union Address 2002), oskarżając o wspieranie terroryzmu itp. Natomiast Barack Obama opowiadał się za tzw. strategiczną cierpliwością czyli poza sankcjami i zacieśnieniem współpracy z Republiką Korei i Japonią nie podjął żadnych innych kroków (Indyk, Lieberthal, O’hanlon 2016, s. 186). Wydawać się mogło, że zdecydowana postawa Donalda Trumpa położy kres północnokoreańskim zbrojeniom. Pomimo oficjalnych spotkań na linii Waszyngton-Pjongjang (w Singapurze oraz w Wietnamie) tak się nie stało, a kwestia atomowych ambicji Kimów przeszła na kolejną administrację (Rosenfeld 2019).

Dla KRL-D broń jądrowa stanowi filar bezpieczeństwa narodowego, podobnie zresztą jak dla USA. W przypadku Korei Północnej posiadanie broni atomowej wyrasta z polityki *Songun* (priorytet na armię) i jej zdobycie, następnie rozwijanie stanowi priorytet dla dynastii Kimów (Waldenström 2005, s. 33). W ten sposób program atomowy i raketowy ma zagwarantować bezpieczeństwo i przetrwanie północnokoreańskiemu reżimowi. Nie inaczej posiadanie broni jądrowej postrzega Waszyngton, który rozwijał swój program atomowy przed zagrożeniem Związku Sowieckiego w czasach zimnowojennej konfrontacji.

W obu przypadkach zarówno dla Waszyngtonu, jak i Pjongjangu siła militarna jest wykorzystywana jako odpowiedni instrument polityki zagranicznej. W ten sposób, jak słusznie podkreślił Hans J. Morgenthau (2010, s. 49), dysponowanie arsenałem nuklearnym zmienia wiele. Państwo posiadające broń atomową może zmusić państwo, które tej broni nie ma – albo zrobicie to, co każemy, albo zostaniecie zniszczeni. Jednak sytuacja ulega zmianie, gdy te drugie państwo posiada broń atomową i może odpowiedzieć państwu grożącemu: jeśli nas zniszczycie, wy również zostaniecie zniszczeni. Groźby znoszą się wzajemnie, ponieważ zniszczenie nuklearne jednego państwa pociągnie za sobą zniszczenie nuklearne drugiego. W konsekwencji obydwie państwa mogą sobie pozwolić na lekceważenie gróźb, gdyż zakładają, iż obydwie strony ostatecznie zachowają się racjonalnie.

Problem atomowych ambicji Kimów staje się coraz większym wyzwaniem, ponieważ Korea Północna nie rozwija już broni atomowej, tylko środki jej przenoszenia. Niektórzy analitycy podkreślają, że reżim dąży do zminiaturyzowania ładunku nuklearnego w celu umieszczenia go na rakiemie międzykontynentalnej. W poufnej ocenie amerykańskiego wywiadu z 2017 r. stwierdzono, że KRL-D już opracowała technologię miniaturyzacji głowicy jądrowej w celu dostosowania jej do pocisków balistycznych (Raport CFR, 2021). W ocenie autora dodatkowym problemem dla USA może być proliferacja technologii jądrowej i raketowej do państw lub grup terrorystycznych, które są wrogo ustosunkowane do Waszyngtonu.

Joe Biden, obejmując urząd prezydenta USA na początku 2021 r., odziedziczył po swoim poprzedniku (Donaldzie Trumpie) nierozwiązany problem Korei Północnej. Jednak analizując politykę zagraniczną USA można dojść do wniosku, że brak wypracowanej jednolitej strategii na przestrzeni ostatnich dwóch dekad spowodował, że każda amerykańska administracja podchodziła do zagadnienia północnokoreańskiego na nowo. W konsekwencji KRL-D wciąż miała czas, aby udoskonalać swój program atomowy, ponieważ wszelkie negocjacje należało rozpoczynać od samego początku.

Przyjęte porozumienie pomiędzy Kim Dzong-Unem a Donaldem Trumpem o denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego 12 czerwca 2018 r. w Singapurze oraz deklaracja pokoju z Panmundżomu z 27 kwietnia 2018 r. (podpisana również przez Kim i prezydenta Republiki Korei – Moon Jae-ina) kładą silny fundament pod przyszłe rozmowy pomiędzy USA a KRL-D (Snyder, 2018) i mogą stanowić punkt wyjściowy do wzajemnych działań.

Biden w przeciwieństwie do Trumpa nie przyjął „wojowniczego tonu”, którego słowa: „jeśli Korea Północna będzie kontynuować swoje prowokacje, to spadnie na nią ogień i furia jakich świat nie widział” mogły doprowadzić do eskalacji konfliktu na Półwyspie Koreańskim

(Wolff 2018, s. 292). Obejmując urząd, skupił się na odnowieniu zaufania sojuszników w Azji Północno-Wschodniej i zagwarantowania im bezpieczeństwa m.in. Republice Korei i Japonii. Z nowo wybranym przywódcą Korei Południowej Yoon Suk Yeol (od 10 maja 2022 r.) ogłosił, że zamierza rozszerzyć wspólne ćwiczenia wojskowe, wzmacniając kluczowy element współpracy wojskowej, którą Trump chciał zakończyć. W przypadku KRL-D prawdopodobnie będzie szedł w kierunku trwałego zaangażowania dyplomatycznego, unikając wielkich szczytów negocjacyjnych, jakie przeprowadzono w Singapurze czy w Hanoi (Shin, 2022). Polityka Bidena może przypominać działania Baracka Obamy z tą różnicą, że reżim północnokoreański jest o wiele bardziej silniejszy, a pozycja USA w tym regionie uległa zachwianiu na skutek nieprzewidywalnych działań Trumpa.

Podsumowanie

W czasach zimnej wojny USA i Republika Korei budowały swój sojusz przeciwko zagrożeniu komunizmem, zwłaszcza z Korei Północnej. Po upadku Związku Sowieckiego i przeobrażeniach w ChRL przysłowiowy „miecz Damoklesa” bynajmniej nie zniknął ze strony reżimu północnokoreańskiego – po śmierci Kim Ir Sena w 1994 r. jego kolejni następcy Kim Dzong Il oraz Kim Dzong-Un rozbudowywali arsenał jądrowy i raketowy, stwarzając realne zagrożenie destabilizacji sytuacji na Półwyspie Koreańskim.

Republika Korei w polityce zagranicznej USA jest jednym z najważniejszych strategicznych i gospodarczych partnerów w Azji. Ponadto obok Japonii pozostaje wiodącą demokracją w tej części świata. Natomiast KRL-D stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego, w tym dla USA i jej sojuszników (Korei Południowej i Japonii). Największą dotychczas słabością w polityce zagranicznej USA względem Korei Północnej był brak wypracowania jednolitej strategii. W zależności od tego, który obóz zdobył władzę w USA – Demokraci czy Republikanie, pojawiały się nowe koncepcje i kierunki działań, które ostatecznie niewiele zmieniły. Korea Północna zawsze mogła przeczekać nieprzychylną sobie administrację (np. Busha i Obamę) i rozpocząć rozmowy na swoich warunkach, strasząc świat atomową zagładą (np. podczas rządów Trumpa).

Administracja Bidena stoi przed licznymi wyzwaniami w regionie Azji Północno-Wschodniej: zwiększająca się rola ChRL i jej poparcie dla Kim Dzong-Una, brak postępów w rozmowach z KRL-D, rosnące aspiracje Japonii i Republiki Korei. USA, chcąc zachować pozycję lidera w tej części świata, będą musiały nie tylko zapewnić swoich sojuszników o sile, ale również znaleźć drogę porozumienia z Koreą Północną, ponieważ czas gra na niekorzyść Stanów Zjednoczonych. Militarne plany Kimów mogą zachwiać pozycję Waszyngtonu, a

niekontrolowany rozwój broni atomowej i raketowej może doprowadzić do nowego wyścigu zbrojeń w Azji Północno-Wschodniej.

Bibliografia

Literatura:

1. Cha Victor (2013), *The Impossible State. North Korea, Past and Future*, Vintage Books.
2. Grabowski Marcin (2012), *Wiek Pacyfiku - polityka Stanów Zjednoczonych wobec regionu Azji i Pacyfiku po roku 1989*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
3. Engerman David (2017), *Ideologia a geneza zimnej wojny 1917-1962* [w:] Melvyn P. Lefflera, Odda Arnea Westada (red.), *Historia zimnej wojny. Geneza, t. 1*, Wyd. Napoleon V, Oświęcim.
4. Halizak Edward (1999), *Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, Scholar, Warszawa.
5. Hastings Max (2010), *Wojna Koreańska*, Wyd. Dolnośląskie, Wrocław.
6. Hitchcock I. William (2017), *Plan Marshalla i narodziny Zachodu* [w:] Melvyn P. Lefflera, Odda Arnea Westada (red.), *Historia zimnej wojny. Geneza, t. 1*, Wyd. Napoleon V, Oświęcim.
7. Indyk S. Martin, Lieberthal G. Kenneth, M. E. O'Hanlon (2016), *Zmieniając historię: polityka zagraniczna Baracka Obamy*, Wyd. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa.
8. Kiwerska Jadwiga (2007), *Przywódczość amerykańska w świecie zimnej wojny*, [w:] Bogdan Koszel i Sebastian Wojciechowski (red.), *Zimna wojna (1946-1989) i jej konsekwencje dla ładu międzynarodowego*, Instytut Zachodni, Poznań.
9. Książek Jarosław, Republika Korei – triumfy i rozczarowania [w:] Krzysztof Gawlikowski (red.), *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Studia i szkice. Tom 1. Przemiany polityczne i społeczne.*, Wyd. Trio, 2001.
10. Leffler P. Melvyn (2017), *Narodziny amerykańskiej wielkiej strategii 1945-1952* [w:] Melvyn P. Lefflera, Odda Arnea Westada (red.), *Historia zimnej wojny. Geneza, t. 1*, Wyd. Napoleon V, Oświęcim.
11. McMahon Robert (2017), *Amerykańska polityka bezpieczeństwa narodowego od Eisenhowera do Kennedy'ego*, [w:] Melvyn P. Lefflera, Odda Arnea Westada (red.), *Historia zimnej wojny. Geneza, t. 1*, Wyd. Napoleon V, Oświęcim.
12. Morgenthau Hans Joachim (2010), *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, Wyd. Difin, Warszawa.
13. Pak H. Jung (2020), *Kim Dzong Un. Historia Dyktatora*, Wyd. ABC, Warszawa.
14. Waldenström Louise (2005), *North Korea's Juche Ideology and its Implications on Pyongyang's Relations with Washington 1994-2004. A North Korean Perspective*, Swedish Defence Research Agency.
15. Wolff Michael (2018), *Fire and Fury. Inside the Trump White House*. Henry Holt and Company, New York.

Netografia:

1. *Agreed Framework Between the United States of America and the Democratic People's Republic of Korea*, [online] <https://2001-2009.state.gov/t/ac/rls/or/2004/31009.htm>, [dostęp: 25.05.2022].
2. *Dane Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii Departament Handlu i Współpracy Międzynarodowej Republika Korei*, [online] file:///C:/Users/karol/Downloads/DHM_Republika_Korei_20190517.pdf, [dostęp: 10.06.2022].

3. *Defense White Paper – 2016. Republic of Korea*, [online] https://www.mnd.go.kr/user/mndEN/upload/pblict/PBLICTNEBOOK_201705180357180050.pdf, [dostęp: 25.05.2022].
4. *Joint Statement of the Fourth Round of the Six-Party Talks*, [online] <https://www.state.gov/p/eap/regional/c15455.htm>, [dostęp: 02.06.2022].
5. *Joint Statement of President Trump and Chairman Kim Jong Un at the Singapore Summit*, [online] https://www.ncnk.org/resources/publications/180612-trump-kim-joint-statement.pdf/file_view, [dostęp: 10.06.2022].
6. *National Security Strategy (2022)*, [online] <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/statements-releases/2022/10/12/fact-sheet-the-biden-harris-administrations-national-security-strategy/>, [dostęp: 29.10.2022].
7. *North Korea Military Power: A Growing Regional and Global Threat*, [online] <https://www.dia.mil/Portals/110/Documents/News/NKMP.pdf>, [dostęp: 10.10.2022].
8. *Panmunjeom Declaration for Peace, Prosperity and Unification of the Korean Peninsula*, [online] https://www.ncnk.org/resources/publications/panmunjeom_declaration_for_peace.pdf/file_view, [dostęp: 10.06.2022].
9. Raport CFR, *North Korea's Military Capabilities*, [online] <https://www.cfr.org/backgrounder/north-korea-nuclear-weapons-missile-tests-military-capabilities>, [dostęp: 07.06.2022].
10. Rosenfeld Everett (2019), *Trump-Kim summit was cut short after North Korea demanded an end to sanctions* [online] <https://www.cnn.com/2019/02/28/white-house-trump-kim-meetings-change-of-schedule.html>, [dostęp: 15.10.2022].
11. Schin Mitch (2022), *Yoon and Biden Hold 1st Summit Meeting in Seoul*, [online] <https://thediplomat.com/2022/05/yoon-and-biden-hold-1st-summit-meeting-in-seoul/>, [dostęp: 01.06.2022].
12. Smith Josh (2022), *Home to 28,000 U.S. troops, South Korea unlikely to avoid a Taiwan conflict*, [online] <https://www.reuters.com/world/asia-pacific/home-28000-us-troops-skorea-unlikely-avoid-taiwan-conflict-2022-09-26/>, [dostęp: 21.10.2022].
13. Snyder Scott (2018), *Singapore Summit: The Meeting Is The Message*, [online] <https://www.cfr.org/blog/singapore-summit-meeting-message>, [dostęp: 29.05.2022].
14. *Treść orędzia prezydenta George'a W. Busha z 29 stycznia 2002*, [online] <http://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2002/01/print/20020129-11.html>, [dostęp: 19.10.2022].
15. Volodzko Josef David (2017), *China wins its war against South Korea's US THAAD missile shield – without firing a shot*, [online] <https://www.scmp.com/week-asia/geopolitics/article/2120452/china-wins-its-war-against-south-koreas-us-thaad-missile>, [dostęp: 23.05.2022].

Aleksandra Bartnicka-Dültz

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Szkoła Doktorska UKSW

a.bartnickaa@gmail.com

ORCID: 0000-0002-4553-5100

Granice obowiązku informacyjnego wobec pacjenta

The boundaries of the obligation to inform the patient

Streszczenie

Warunkiem legalności działania lekarza jest uzyskanie zgody pacjenta. Przyjęta w polskim ustawodawstwie koncepcja zgody objaśnionej uzależnia skuteczność oświadczenia medycznego od prawidłowej realizacji obowiązku informacyjnego wobec decydenta. Zagwarantowanie pacjentowi prawa do informacji stanowi bowiem *conditio sine qua non* ochrony jego autonomii. Niejasne pozostają jednak granice wymaganego ustawowo komunikatu. Odmiennosc każdego przypadku powoduje, że nie jest możliwe stworzenie jednej uniwersalnej formuły informacyjnej. Konieczne jest więc zidentyfikowanie wskazówek interpretacyjnych obowiązujących przepisów. Celem artykułu jest analiza stanu prawnego i orzecznictwa w przedmiocie respektowania prawa pacjenta do informacji. Rozważania skupiają się wokół sądowej wykładni art. 31 u.z.l. i art. 9 u.p.p.

Słowa kluczowe: pacjent, lekarz, obowiązek informacyjny, zgoda objaśniona, świadczenia zdrowotne.

Summary

The condition of the lawfulness of a physician's activity is obtaining patient consent. The informed consent conception adopted in Polish law makes the effectiveness of a medical statement dependent upon the right execution of the obligation to inform. The guaranteed patient's right to information is a *conditio sine qua non* protection of his autonomy. In particular, the boundaries of the statement required by law are involved. The disparity of each case causes creating one, universal patient information formula is impossible. It is essential to identify of interpretation hints of legal rules in force. The aim of this paper is to analyze the legal situation and judicature concerning the patient's right to information. The study centers around the judicial interpretation of Article 31 Act of 5 December 1996 the professions of doctor and dentist and Article 9 Act of 6 November 2008 on patients' rights and the Patients' Rights Ombudsman.

Key words: patient, physician, obligation to inform, informed consent, health services.

Wstęp

Proces udzielania świadczeń zdrowotnych kształtowany jest przez szereg regulacji prawnych zmierzających do zapewnienia maksymalnego poziomu szeroko rozumianego bezpieczeństwa zarówno pacjentowi, jak i występującemu w roli pomiotów profesjonalnych - personelowi medycznemu. Ocena prawidłowości postępowania oraz podejmowanych czynności medycznych dokonywana jest z uwzględnieniem określonych wymogów natury medycznej i prawnej. W ramach ostatniej ze wskazanych kategorii rolę pierwszoplanową bez wątpienia pełni konieczność dysponowania dobrowolną, skonkretyzowaną zgodą na interwencję, udzieloną przez pacjenta lub inny podmiot kompetentny (np. rodzica lub opiekuna faktycznego). Założenia koncepcji przyjętej w polskim prawie uzależniają skuteczność zgody m.in. od realizacji obowiązku informacyjnego wobec przyszłego decydenta. Doniosłość

powyższej przesłanki wyraża się już w samej terminologii, ukazując tym samym jej wpływ na całość instytucji zgody. Wskazuje ona wprost na rodzaj wymaganego ustawowo oświadczenia. Legalność działania lekarza warunkowana jest bowiem uzyskaniem „zgody objaśnionej”, inaczej określanej również mianem „poinformowanej” (*ang. informed consent*). Uchybienie omawianemu obowiązkowi lub jego wykonanie w sposób wadliwy, eliminuje z procesu decyzyjnego element świadomości pacjenta. Brak wiedzy niezbędnej u chorego w danych okolicznościach uniemożliwia racjonalne dysponowanie takimi dobrami jak zdrowie i życie. Nadto, jedynie decydent właściwie pouczony w zakresie planowanych czynności diagnostyczno-terapeutycznych oraz związanych z nimi zwykłych następstw, przejmuje na siebie ryzyko ich wystąpienia. Samo udzielenie formalnej akceptacji bez uprzedniej pełnej procedury informacyjnej, nosi znamiona „braku objaśnienia” i nie może być traktowane jako zgoda w jurydycznym tego słowa znaczeniu (Wyrok SA w Warszawie, V ACa 153/17). W konsekwencji sytuacja ta jest utożsamiana z całkowitym brakiem zgody, a wszelkie działania dokonane wówczas wobec pacjenta uzyskują status bezprawnych. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że brak wyrażonej świadomej zgody pacjenta nadaje zachowaniu lekarza cechy czynu niedozwolonego, nawet gdy zabieg wykonywany był zgodnie z zasadami sztuki medycznej (tak m.in. Wyrok SA w Warszawie, V ACa 119/18; Wyrok SA w Katowicach, I ACa 856/14; Wyrok SA w Szczecinie, I ACa 596/12). W ocenie Sądu Najwyższego stan ten uzasadnia odpowiedzialność deliktową zakładu opieki zdrowotnej za negatywne skutki takiej interwencji nawet gdy, ostatecznie w oparciu o wnioski sformułowane w opiniach biegłych stwierdzono, że w działaniach leczniczych podjętych wobec chorego nie można dopatrzeć się błędu medycznego (Wyrok SN, II CSK 654/15).

Ogólne reguły dotyczące realizacji obowiązku informacyjnego zawarte są w aktach rangi ustawowej. Przepisy obejmują m.in. wyliczenie składników właściwego komunikatu dla pacjenta. Jednak niektóre z użytych przez prawodawcę sformułowań cechują się dużym stopniem ogólności, przez co niejednokrotnie są źródłem problemów w codziennej praktyce lekarskiej. Wątpliwości dotyczą w szczególności takich elementów jak „możliwe metody diagnostyczne, lecznicze” oraz „dające się przewidzieć następstwa” zastosowania konkretnej procedury diagnostyczno-leczniczej. Wobec tak szerokiego zakreślenia zakresu przedmiotowego i pojawiających się niejasności, ryzyko uchybienia ustawowej powinności udzielenia informacji pełnej, wydaje się wysokie. Mając na względzie zaakcentowane powyżej znaczenie stwierdzenia nieprawidłowości na płaszczyźnie informacyjnej dla całego procesu terapeutycznego i potencjalnej odpowiedzialności lekarza, niezbędne jest określenie

szczegółowości danych przekazywanych pacjentowi oraz ewentualnych granic tytułowego obowiązku.

Celem pracy jest analiza obowiązujących regulacji prawnych i orzecznictwa w przedmiocie zakresu informacji przekazywanej pacjentowi. W pierwszej kolejności omówione zostały źródła obowiązku informacyjnego. Następnie przybliżono elementy pouczenia określone w ustawie z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz.U. 2021 poz. 790) oraz ustawie z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. 2020 poz. 849). Rozważania obejmują również przykłady argumentacji sądów krajowych wyrażonych w uzasadnieniach rozstrzygnięć spraw dotyczących naruszenia prawa pacjenta do informacji.

1. Ustawowe ujęcie obowiązku informacyjnego wobec pacjenta

Problematyka informowania pacjenta może być rozpatrywana na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze w sferze działalności podmiotów profesjonalnych udzielenie właściwej informacji występuje w kategorii obowiązku integralnie powiązanego z procesem leczenia. Obciąża on przede wszystkim lekarza udzielającego świadczeń zdrowotnych. Zobowiązanie do przekazania pacjentowi, jego przedstawicielowi ustawowemu oraz innym osobom (jeśli zgodę w tym zakresie wyraził pacjent lub jego przedstawiciel ustawowy) przystępnej informacji o jego stanie zdrowia, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych metodach diagnostycznych, leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia oraz rokowaniu, zostało ujęte w art. 31 ust. 1 i 2 u.z.l. Ponadto, jeśli pacjent nie ukończył 16 lat lub jest nieprzytomny bądź niezdolny do zrozumienia znaczenia informacji, lekarz informuje osobę bliską, którą w rozumieniu u.p.p. jest małżonek, krewny do drugiego stopnia lub powinowaty do drugiego stopnia w linii prostej, przedstawiciel ustawowy, osoba pozostająca we wspólnym pożyciu lub osoba wskazana przez pacjenta. Zasadą jest komunikat pełny, zawierający wszelkie dane niezbędne w okolicznościach konkretnego przypadku. Wyjątek w tym zakresie dotyczy pacjenta, który nie osiągnął 16 r.ż. (art. 31 ust. 7 u.z.l.) lub który wyraźnie sprzeciwił się otrzymywaniu określonych wiadomości (art. 31 ust. 3 u.z.l.). Ustawodawca przewidział również możliwość samodzielnego ograniczenia przez lekarza zakresu informacji w drodze tzw. przywileju terapeutycznego. Instytucja ta ma jednak charakter szczególny, dotyczy ściśle określonych przypadków i jedynie wybranych elementów komunikatu. Artykuł 31 ust. 4 u.z.l. wskazuje trzy przesłanki pozwalające na zawężenie informacji o stanie zdrowia i rokowaniu: 1) wyjątkowość sytuacji, 2) niepomyślne rokowanie, 3) wskazania płynące z dobra pacjenta. Redukcja treści przekazu musi więc znajdować

dostateczne uzasadnienie w okolicznościach zewnętrznych. Wydaje się, że takim czynnikiem może być np. zły stan psychiczny pacjenta, na co zwraca uwagę m.in. Kubiak (2017, s. 13). Nadto, dyspozycja przepisu upoważnia do pominięcia pewnych faktów, natomiast jakakolwiek modyfikacja danych dotyczących pacjenta celem przedstawienia ich jako bardziej pomyślne lub korzystne, jest niedopuszczalna. Wykluczone jest wprowadzanie chorego w błąd bez względu na rodzaj motywacji lekarza. Skorzystanie z tego rozwiązania nie zwalnia jednak definitywnie z udzielenia informacji pełnej. Lekarz zobowiązany jest przekazać kompletne dane przedstawicielowi ustawowemu pacjenta lub osobie upoważnionej przez pacjenta. Przywilej terapeutyczny nie ma charakteru bezwzględny i może zostać przełamany decyzją samego chorego (art. 31 ust. 4 zd. 3 u.z.l.). Należy także odnotować, że funkcjonowanie tej instytucji nie jest wolne od zastrzeżeń natury praktycznej, a także budzi kontrowersje wśród przedstawicieli doktryny, stąd też wzmianka o niej ma jedynie charakter porządkowy i nie będzie przedmiotem szerszego komentarza w ramach niniejszej pracy¹³⁸. W tym miejscu warto jednak zwrócić uwagę na regulację art. 17 Kodeksu Etyki Lekarskiej. Zawiera on analogiczne rozwiązanie co do sposobu postępowania w przypadku negatywnych rokowań. Normy deontologiczne dookreślają natomiast zasady przekazania niepomyślnych wiadomości. W takiej sytuacji lekarz powinien poinformować chorego o prognozie z taktem i ostrożnością.

Ustawodawca nie przewiduje obowiązków informacyjnych jedynie w warunkach wskazanych w art. 31 u.z.l. Zakres wiedzy, jaka powinna zostać przekazana pacjentowi został wyznaczony odmiennie w przypadku wypisu „na żądanie” ze szpitala lub innego zakładu leczniczego podmiotu leczniczego wykonującego działalność leczniczą w rodzaju całodobowe i stacjonarne świadczenia zdrowotne. Lekarz zobowiązany jest wówczas poinformować pacjenta o możliwych następstwach zaprzestania dalszego udzielania świadczeń zdrowotnych (Dz.U. 2022 poz. 633, art. 29). Szczególną dyspozycję zawiera ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. 2020 poz. 685, art. 23), która przy przyjęciu osoby chorej psychicznie do szpitala psychiatrycznego bez zgody wymaganej (zachowanie wskazujące na bezpośrednie zagrożenie dla własnego życia albo życia lub zdrowia innych osób), nakłada na lekarza obowiązek wyjaśnienia choremu przyczyn przyjęcia do placówki i poinformowania o jego prawach.

¹³⁸ Szerzej na temat problematyki przywileju terapeutycznego: A.J. Kowalska, J. Pacian, A. Pacian, *Prawne aspekty komunikacji lekarz-pacjent*, Roczniki Nauk Prawnych, 2010, t. XX, nr 2; M. Świdorska, *Zgoda pacjenta na zabieg medyczny*, Dom Organizatora TNOiK, Toruń 2007; D. Karkowska, *Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Komentarz*, Warszawa 2010.

Katalog podmiotów zobowiązanych do udzielenia informacji nie ogranicza się tylko do osób wykonujących zawód lekarza i danych wymienionych powyżej. Obowiązki informacyjne nakłada na pielęgniarki i położne ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz.U. 2022 poz. 551). Zgodnie z art. 16 u.z.p.p. są one obowiązane m.in. do pouczania pacjenta o jego prawach, a także udzielania pacjentowi, jego przedstawicielowi ustawowemu albo osobie wskazanej informacji o stanie zdrowia pacjenta, w zakresie koniecznym do sprawowania opieki pielęgnacyjnej lub opieki podczas ciąży oraz prowadzenia porodu i położu. Z kolei art. 9 ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zawodzie fizjoterapeuty (Dz.U. 2022 poz. 168) wskazuje, że poza czynnościami edukacyjnymi w przedmiocie praw pacjenta, obowiązkiem fizjoterapeuty jest przekazywanie pacjentowi, przedstawicielowi ustawowemu, osobie bliskiej lub opiekunowi faktycznemu w rozumieniu u.p.p. wiadomości w zakresie niezbędnym do udzielanych przez siebie świadczeń zdrowotnych. Podobne zadania realizuje również ratownik medyczny (art. 11 ust. 9 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym). Na farmaceutach spoczywa natomiast powinność udzielania na podstawie dostępnej wiedzy oraz danych uzyskanych od pacjenta, pełnej i przystępnej informacji w ramach wykonywanej opieki farmaceutycznej oraz usługi farmaceutycznej. W przypadku tej grupy, przekazywane komunikaty obejmują w szczególności informacje o produktach leczniczych i wyrobach medycznych będących przedmiotem obrotu w aptekach i hurtowniach farmaceutycznych oraz o ich działaniu, stosowaniu, środkach ostrożności i ewentualnych interakcjach, a także o zasadach ich przechowywania i utylizacji (art. 28 ustawy z dnia 10 grudnia 2020 r. o zawodzie farmaceuty). Realizacja obowiązku informacyjnego przez osoby wykonujące inne profesje medyczne, wymaga więc uwzględnienia zakresu udzielanych świadczeń oraz posiadanych przez nie uprawnień.

Z perspektywy pacjenta informacja jest jednym z przysługujących mu ustawowych praw. Gwarancja przewidziana w u.p.p. pozostaje w korelacji z obowiązkiem informacyjnym. Stosowanie do treści art. 9 ust. 1 u.p.p. pacjent ma prawo do informacji o swoim stanie zdrowia. Ustęp 2 wskazanego wyżej przepisu określający zakres danych przysługujących pacjentowi pełnoletniemu i małoletniemu, który ukończył 16 lat oraz przedstawicielowi ustawowemu zawiera natomiast identyczny zbiór jaki znalazł się w art. 31 ust. 1 u.z.l. W judykaturze prawo do informacji o stanie zdrowia kwalifikowane jest jako prawo osobiste do zdrowia *sensu largo* w rozumieniu znajomości własnego ciała oraz możliwości jego zachowania i zachodzących w nich procesów, i jako takie podlega ochronie prawnej. W tym kontekście pacjent powinien mieć pełne spectrum wiedzy o swoim stanie zdrowia (Wyrok SA w Szczecinie, I ACa 180/18). Nadto, pacjentowi przyznano generalne prawo do informacji o prawach pacjenta określonych

w u.p.p. oraz w przepisach odrębnych, uwzględniające także ich ograniczenia. Tego rodzaju informację podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych udostępnia w formie pisemnej, poprzez umieszczenie jej w swoim lokalu, w miejscu ogólnodostępnym (art. 11 u.p.p.). Najczęściej następuje to poprzez wywieszenie stosowanego ogłoszenia na tablicy w korytarzu lub poprzez publikację na stronie internetowej podmiotu.

2. Następstwa zastosowania metod diagnostyczno-leczniczych

Informacja przekazywana przed udzieleniem świadczenia zdrowotnego powinna zawierać takie dane, które pozwolą pacjentowi podjąć decyzję o wyrażeniu zgody z pełną świadomością tego, na co się godzi i czego może się spodziewać. Prawo nie przewiduje w tym aspekcie żadnej szczególnej formy, zwłaszcza nie obliuguje do jej przedstawienia na piśmie (Wyrok SN, II CSK 117/10). Lekarz powinien poinformować o rodzaju i celu zabiegu oraz o wszystkich jego następstwach, które zwykle występują. Pouczenie powinno obejmować zarówno skutki pożądane (ze względu na cel zabiegu), jak i tzw. skutki uboczne. Z punktu widzenia praktyki dosyć nieprecyzyjne wydaje się ustawowe sformułowanie „dające się przewidzieć następstwa”. Pomimo, że pełni ono rolę swoistej granicy wymaganej informacji, na co zwraca uwagę Hajdukiewicz (2014) wyróżniając aspekt ilościowy przekazywanych danych, to zastosowane ujęcie w wielu przypadkach może okazać się zbyt rozległe. Ocena charakteru niektórych powikłań i prawdopodobieństwo ich wystąpienia u konkretnego pacjenta mogą być utrudnione np. z uwagi na dotychczasowy przebieg kliniczny. Nadto, z pewnymi zabiegami łączy się szereg ujemnych skutków, co wpływa na problemy z selekcją danych. Zadaniem zarówno lekarza, jak i przedstawicieli innych zawodów medycznych, jest odpowiedni dobór informacji i przekazanie jedynie tych, które rozsądna osoba będąca w sytuacji pacjenta obiektywnie potrzebuje usłyszeć, aby podjąć decyzję. Nieuzasadnione jest (mając na względzie cele prewencyjne) przybliżanie decydentowi wszelkich potencjalnych negatywnych konsekwencji. Przy pouczeniu, co również mocno akcentuje orzecznictwo, nie należy „straszyć chorego”. Jak trafnie ujął to Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 2018 r., lekarz nie powinien: „(...) roztaczać przed nim wizji niepowodzeń i negatywnych sytuacji jakie mogą (aczkolwiek nie muszą) wystąpić jako następstwa zamierzonego zabiegu” (Wyrok SA w Lublinie, I ACa 948/17).

Wskazówek interpretacyjnych zakresie weryfikacji wagi danej informacji dostarczają wypowiedzi judykatury. W razie wątpliwości co do powikłań rzadkich, ale w danej sytuacji przewidywalnych, osoba zobowiązana do pouczenia może skorzystać z kryterium „stopnia zagrożenia dla życia lub zdrowia”. Jeśli w katalogu następstw mieszczą się komplikacje, które

mają szczególnie niebezpieczny charakter dla zdrowia lub zagrażają życiu, pacjent powinien być o nich poinformowany. Dodatkowo określić należy stopień prawdopodobieństwa ich wystąpienia. Oczywiście nie jest to równoznaczne z koniecznością zawiadomienia chorego o wszelkich możliwych nawet poważnych skutkach zabiegu operacyjnego, niezależnie od rodzaju zabiegu i szans ich wystąpienia. Zakres informacji nie jest tożsamy dla wszelkich świadczeń zdrowotnych. Niezmiennie pozostają kategorie wymaganych wiadomości, natomiast ich szczegółowość jest uzależniona od typu czynności medycznej, w tym w szczególności od tego czy w danym wypadku za jej przeprowadzeniem przemawiają wskazania bezwzględne (zabieg ratujący życie), wskazania względne lub czy jest to jedynie zabieg o charakterze kosmetycznym. Zakres ten sięga najdalej w przypadku działań dedykowanych wyłącznie dla celom estetycznym (Wyrok SN, II CSK 337/09). Należy również podkreślić, że nawet w sytuacji ryzyka znacznego i istotnego uszczerbku na zdrowiu, występującego bardzo rzadko, którego jednak nie można wykluczyć, nie wymaga się, aby „informacja wymieniała wszystkie możliwe objawy następstw zabiegu i zawierała ich opis. Wystarczające jest ogólne określenie rodzaju możliwych następstw zabiegu oraz wskazanie, czy zagrażają życiu pacjenta ewentualnie jaki mogą mieć wpływ (doniosłość) na prawidłowe funkcjonowanie organizmu” (Wyrok SN, II CKN 511/98).

Kolejnym wyznacznikiem stopnia szczegółowości komunikatu jest bezwzględna konieczność przeprowadzenia operacji. Jeśli czynność medyczna jest niezbędna dla ratowania życia, wyjaśnienie pacjentowi jej celu i rodzaju oraz zwykłych następstw uznaje się za dostateczny przekaz. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że lekarz nie potrzebuje, a nawet ze względu na samopoczucie i zdrowie chorego nie powinien zapoznawać go z nietypowymi następstwami, nieobjętymi normalnym ryzykiem podejmowanej operacji, które w szczególnych wypadkach powikłań mogą wystąpić. Pouczenie o efektach pojawiających się niezmiernie rzadko mogłoby bowiem wpłynąć ujemnie na psychikę pacjenta i doprowadzić do pogorszenia stanu zdrowia, do bezpodstawnej odmowy wyrażenia zgody na dokonanie zabiegu, albo do zwiększenia ryzyka operacji (Wyrok SN, II CSK 337/09; Wyrok SN, I CR 441/73). Rozstrzygając o możliwym negatywnym wpływie informacji odnośnie do skutków nadzwyczajnych i mało prawdopodobnych w sytuacjach trudnych, Sąd Najwyższy zauważył również, że obarczanie lekarza obowiązkiem udzielania maksymalnie wyczerpujących informacji o wszelkich teoretycznie możliwych następstwach zabiegu operacyjnego, pod rygorem uznania go bezprawnym, często oznaczałoby nałożenie obowiązku praktycznie niewykonalnego, który mógłby ponadto dodatkowo zwiększać ryzyko zabiegu (Wyrok SN, II

CK 134/03). Okoliczność braku alternatywnego środka ratującego życie poza operacją przemawia więc za ograniczeniem wiadomości dla pacjenta.

Możliwość wyboru jednej z kilku metod leczenia przekłada się na obszerność pouczenia. Choremu należy przedstawić wszystkie konsekwencje wynikające z zastosowania poszczególnych rozwiązań terapeutycznych. Informacja powinna obejmować również stopień i ewentualny zakres ryzyka powikłań. Zaniechanie w tym zakresie narusza dyspozycję art. 31 u.z.l. i pozbawia pacjenta możliwości wyboru i współdecydowania o sposobie leczenia. W konsekwencji wyrażenie zgody na wykonanie zabiegu jedną z możliwych metod nie będzie posiadało przymiotu zgody uświadomionej (Wyrok SA w Gdańsku, I ACa 51/10).

Lekarz powinien uwzględnić również zachowanie pacjenta, prezentowany przez niego stosunek do procesu diagnostyczno-terapeutycznego oraz fazę leczenia. Jeśli na etapie udzielania pierwszej pomocy chory stosuje się do poleceń personelu medycznego i wyrazi zgodę na przewiezienie do szpitala w celu przeprowadzenia badań i wdrożenia stosownej terapii, nie zachodzi potrzeba informowania o wynikach leczenia lub rokowaniu w tym momencie (konieczność taka pojawi się po pogłębionym rozpoznaniu). Z kolei w razie sprzeciwu wobec hospitalizacji, lekarz obowiązany jest udzielić pełnej informacji o powziętych podejrzeniach, konieczności poszerzenia diagnostycznego w warunkach szpitalnych oraz o ewentualnych konsekwencjach zdrowotnych, do jakich może doprowadzić odmowa lub spóźnione zastosowanie się do zaleceń (Wyrok SN, IV CSK 240/07). Pacjent musi mieć wiedzę o swoim stanie i potencjalnym ryzyku, aby podjąć świadomą decyzję w przedmiocie dalszego postępowania medycznego.

3. Możliwe metody diagnostyczno-lecznicze

Przedstawiając choremu dostępne opcje terapeutyczne, należy wziąć pod uwagę wszelkie rozwiązania istniejące w danym przypadku. Jeśli możliwe jest skorzystanie z alternatywnych procedur diagnostycznych lub leczniczych, wybór jednej z nich należy do pacjenta. Przewidziany w art. 31 ust. 1 u.z.l. obowiązek informacji obejmuje nie tylko metody leczenia stosowane w podmiocie, w którym przebywa pacjent, ale odnosi się także do metod stosowanych w innych ośrodkach krajowych. W sytuacjach szczególnych, gdy przypadek jest rzadki i skomplikowany, pouczenie powinno uwzględniać również środki oferowane przez placówki zagraniczne (Wyrok SN, V CSK 738/14). Brak kompletnego komunikatu w tym zakresie, nawet jeśli konkretne procedury nie podlegają refundacji, kwalifikowane jest jako czyn bezprawny (Wyrok SA w Poznaniu, I ACa 917/17). Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że chory „z reguły jest laikiem i nie ma pojęcia o zawiłościach diagnozowania i terapii, stąd też

lekarz powinien uczynić wszystko, by przekonać pacjenta do optymalnej, jego zdaniem, metody medycznej. Jest to istota staranności zawodowej lekarza. Ostateczna jednak decyzja należy do pacjenta, który zresztą może wybrać metodę mniej inwazyjną lub nawet o zmniejszonej skuteczności terapeutycznej, także ze względów pozamedycznych” (Wyrok SN, V CSK 738/14). Proces informacyjny w przedmiocie użyteczności terapeutycznej określonych rozwiązań medycznych wymaga wyższej staranności, zwłaszcza gdy decydent skłania się ku opcji mniej skutecznej. Jeśli rezygnacja dotyczy zabiegu niezbędnego zważywszy na wartość leczniczą, orzecznictwo formułuje dodatkowy obowiązek podejmowania przez lekarza kolejnych prób skłonienia do zmiany zdania. W przypadku procedur ratujących życie zalecenie należy powtarzać tak długo, jak to możliwe (Wyrok SN, II CSK 259/08). Ponadto, niezbędne jest pouczenie o następstwach zaniechania skorzystania z określonej metody. Tego rodzaju informacja o ryzyku jest „lustrzanym odbiciem” komunikatu dotyczącego ryzyka związanego z podjęciem tego zabiegu. Powyższe oznacza, że powinna charakteryzować się tymi samymi cechami, co ta ostatnia, a w szczególności musi być rzetelna i przystępna (Wyrok SN, II CSK 259/08).

Podsumowanie

Prawidłowa realizacja obowiązku informacyjnego pozwala choremu stać się bardziej świadomą stroną w relacji z lekarzem oraz aktywnie uczestniczyć w procesie terapeutycznym. Zobowiązanie do przekazania konkretnych danych medycznych nie ma jednak charakteru nieograniczonego. W szczególności nie obejmuje ono konieczności podejmowania działań zmierzających do przedstawienia pacjentowi każdej wiadomości. Niejednokrotnie uzyskanie informacji będzie wiązało się z zachowaniem aktywnym samego zainteresowanego, np. odbiór gotowych wyników badań laboratoryjnych. Jednak nawet w takich sytuacjach pewne okoliczności mogą skutkować przeniesieniem zainicjowania procedury informacji na lekarza lub podmiot leczniczy, np. w razie pozyskania wyników badań świadczących o dotknięciu poważną chorobą, wymagającą pilnego zawiadomienia pacjenta o stanie zdrowia i wdrożenia leczenia. W tym miejscu należy zaaprobować pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym obowiązek wywodzony jest wówczas z zasad współżycia społecznego (Wyrok SN, IV CSK 49/19). Obowiązujące regulacje wymagają doprecyzowania, bowiem wykładnia językowa aktualnych przepisów prawnych pozostawia zbyt wiele wątpliwości. Realne jest więc zagrożenie niedostatecznego informowania pacjentów, wpływające bezpośrednio na skuteczność udzielanych zgód na czynności medyczne. W konsekwencji lekarze narażeni są na zarzut działania bezprawnego, pociągającego za sobą odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę.

Samo stwierdzenie naruszenia omawianego prawa stanowi dostateczną podstawę do przyznania przez sąd zadośćuczynienia. Ponadto, w razie ustalenia, że w wyniku zabiegu przeprowadzonego w warunkach braku świadomej zgody, stan zdrowia chorego pogorszył się, przysługuje mu co do zasady roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 445 § 1 k.c. oraz roszczenia odszkodowawcze na podstawie art. 444 § 1 i 2 k.c.

Bibliografia

Literatura:

1. Karkowska D., *Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Komentarz*, Warszawa 2010.
2. Hajdukiewicz D., *Obowiązek udzielenia informacji a "informacja nielegitymowana" i "informacja nadmierna"*, PiP 2014, nr 12, s. 79-88, LEX/el.
3. Kodeks Etyki Lekarskiej, https://nil.org.pl/uploaded_images/1574857770_kodeks-etyki-lekarskiej.pdf (dostęp na: 2 czerwca 2022 r.).
4. Kowalska A.J., Pacian J., Pacian A., *Prawne aspekty komunikacji lekarz-pacjent*, Roczniki Nauk Prawnych, 2010, t. XX, nr 2.
5. Kubiak R., *Przywilej terapeutyczny*, Prace Poglądowe i Wytyczne. Medycyna Paliatywna 2017; 9(1).
6. Świdorska M., *Zgoda pacjenta na zabieg medyczny*, Dom Organizatora TNOiK, Toruń 2007.

Akty prawne:

1. Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. 2020 poz. 685).
2. Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz.U. 2021 poz. 790, dalej: „u.z.l.”).
3. Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz.U. 2021 poz. 2053).
4. Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. 2020 poz. 849, dalej: „u.p.p.”).
5. Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. 2022 poz. 633).
6. Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz.U. 2022 poz. 551, dalej: „u.z.p.p.”).
7. Ustawa z dnia 25 września 2015 r. o zawodzie fizjoterapeuty (Dz.U. 2022 poz. 168).
8. Ustawa z dnia 10 grudnia 2020 r. o zawodzie farmaceuty (Dz.U. 2022 poz. 184).

Orzecznictwo:

1. Wyrok Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 1973 r., sygn. akt I CR 441/73, LEX nr 1690.
2. Wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 1999 r., sygn. akt II CKN 511/98, LEX nr 234833.
3. Wyrok Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2004 r., sygn. akt II CK 134/03, LEX nr 355344.
4. Wyrok Sądu Najwyższego z 23 listopada 2007 r., sygn. akt IV CSK 240/07, LEX nr 369693.
5. Wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2008 r., sygn. akt II CSK 259/08, LEX nr 577166.
6. Wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2009 r., sygn. akt II CSK 337/09, LEX nr 686364.
7. Wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2010 r., sygn. akt II CSK 117/10, LEX nr 602677.

8. Wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2015 r., sygn. akt V CSK 738/14, LEX nr LEX nr 1796881.
9. Wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2016 r., sygn. akt II CSK 654/15, LEX nr 2067781.
10. Wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2020 r., sygn. akt IV CSK 49/19, LEX nr 3057399.
11. Wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 26 lutego 2010 r., sygn. akt I ACa 51/10, LEX nr 653696.
12. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 15 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 596/12, LEX nr 1246866.
13. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 15 stycznia 2015 r., sygn. akt I ACa 856/14, LEX nr 1649237.
14. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 listopada 2017 r., sygn. akt V ACa 153/17.
15. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 marca 2018 r., sygn. akt I ACa 917/17, LEX nr 2553672.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 8 listopada 2018 r., sygn. akt I ACa 180/18, LEX nr 2635206.
16. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 9 października 2018 r., sygn. akt I ACa 948/17, LEX nr 2581065.
17. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 lutego 2019 r., sygn. akt V ACa 119/18, LEX nr 2631472.

Magdalena Błaszczak

Szkoła Doktorska Nauk Społecznych
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
magdalena.blaszczak@amu.edu.pl
ORCID: 0000-0002-6167-096X

Teleporady a prawo: pre-COVID-19 v. post-COVID-19

Telemedicine consultations and the law: pre-COVID-19 v. post-COVID-19

Streszczenie

Wraz z rozprzestrzenianiem się pandemii COVID-19 prawodawca wyróżnił prawo medyczne jako pierwszorzędne narzędzie w odpowiedzi na niezwykle trudną sytuację społeczno-gospodarczą. Na łamach niniejszej pracy dokonano analizy wybranych regulacji tzw. prawa covidowego dotyczącego telemedycyny, *stricte* teleporad. Badany stan prawny podzielono na dwa tytułowe etapy, mianowicie "pre-covidowy" (okres przed wprowadzeniem stanu zagrożenia epidemicznego, a następnie stanu epidemii) oraz "post-covidowy" (okres po wprowadzeniu ww. stanów). Kluczowym założeniem autora stała się przy tym próba oceny skutków zastosowanych działań legislacyjnych, które niewątpliwie przyczyniły się do rozwoju segmentu e-zdrowia.

Słowa kluczowe: teleporada, telemedycyna, e-zdrowie, prawo medyczne, pandemia, koronawirus, SARS-CoV2, COVID-19.

Summary

With the spread of the COVID-19 pandemic, the legislator singled out medical law as a primary tool in response to an extremely difficult socio-economic situation. Selected regulations of the so-called covid law on telemedicine, strictly teleporad. The legal status under study was divided into two title stages, namely "pre-covid" (the period before the introduction of the epidemic threat state, and then the state of the epidemic) and "post-covid" (the period after the introduction of the above-mentioned states). The author's key assumption was an attempt to assess the effects of the applied legislative measures, which undoubtedly contributed to the development of the e-health segment.

Key words: telemedicine consultation, telemedicine, e-health, medical law, pandemic, coronavirus, SARS-CoV2, COVID-19.

Wstęp

Przedmiotem niniejszego rozdziału objęto regulacje prawne, które dotyczą standardu organizacyjnego na szczeblu POZ w zakresie najczęściej udzielanego świadczenia zdrowotnego w formie telemedycznej – teleporady. Zgodnie z tym założeniem, w podrozdziałach przybliżono (1) pojęcie teleporady, odróżniając je od zbliżonych terminów i wskazując sferę, w jakiej zagadnienie będzie rozważane; stan prawny, wraz z wyróżnieniem dwóch etapów, mianowicie (2) "pre-covidowego" (okresu przed wprowadzeniem stanu zagrożenia epidemicznego, a następnie stanu epidemii¹³⁹) i (3) "post-covidoweigo" (okresu po wprowadzeniu ww. stanów); oraz (4) próbę oceny skutków zastosowanych działań

¹³⁹ Rozporządzenie MZ z dnia 13 marca 2020 r. ws. ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz. U. poz. 433 z późn. zm.) oraz Rozporządzenie MZ z dnia 20 marca 2020 r. ws. ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz. U. poz. 491 z późn. zm.).

legislacyjnych, eksponując przy tym postulaty wobec teleporad. Całości towarzyszą odniesienia do stanowisk rodzimego orzecznictwa i doktryny.

Zastosowany podział ma na celu usystematyzowanie badanej materii, którą charakteryzuje mnogość kwestii pobocznych. Przykładowo dogmatyka w obrębie teleporad naturalnie prowadzi do komentarza, co do prawa pacjenta do świadczeń zdrowotnych czy konstytucyjnej zasady równego dostępu do opieki zdrowotnej¹⁴⁰. Nierzadki wątek stanowi również dyskusja wokół podnoszonej niekonstytucyjności działalności prawodawcy na polu tzw. prawa covidowego¹⁴¹. Jednakże wskazane zagadnienia traktuje się jako znacznie wykraczające poza wąsko przyjętą tematykę, stąd postanowiono je jedynie zasygnalizować.

1. Siatka pojęciowa

Na wzór definicji legalnej wyrażonej przez normę par. 2 pkt 3 TeleporadaR, teleporada to „świadczenie zdrowotne udzielane na odległość przy użyciu systemów teleinformatycznych lub systemów łączności”¹⁴². W praktyce teleporada funkcjonuje również jako telekonsultacja, porada lub konsultacja telemedyczna czy e-wizyta; szerzej świadczenie telemedyczne. O ile wskazane przykłady synonimów nie budzą większych wątpliwości, tak niezbędne jest odróżnienie pojęć względnie bliskoznacznych.

Za pierwszorzędnę uznano zestawienie teleporady z telemedycyną. Definiując telemedycynę za Ochmańskim jest to leczenie na odległość, uściślając świadczenie usług opieki zdrowotnej na odległość; Haberko mówi nawet szerzej o medycynie na odległość¹⁴³. Teleporada stanowi zatem jedną z postaci świadczenia telemedycznego, która może zostać

¹⁴⁰ Vide rozdz. 2 PrPacjentU oraz art. 68 ust. 2 Konstytucji RP. O ograniczaniu czy naruszaniu powyższych praw, cf. art. 5 PrPacjentU oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji RP v. raport Rzecznik Praw Pacjenta. (2020). *Problemy pacjentów w obliczu epidemii choroby COVID-19*. Warszawa.

¹⁴¹ Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie dominuje pogląd o niekonstytucyjności szeregu norm. Nie pozostaje to jednak polemiką merytoryczną, a bardziej polityczną. Dlatego pragnie się jedynie zauważyć, iż drastyczność skutków pandemii wymaga traktowania ustanowionego prawa jako obowiązującego, zważywszy chociażby na względy moralne, nakazujące zapobiegać, przeciwdziałać i zwalczać COVID-19. Poglądowo cf. (Florczak-Wątor, 2020, s. 5-22); Janczukowicz, K. (2021). *Legalność kar nakładanych za naruszenie ograniczeń związanych ze stanem epidemii*. LEX/el.; (Paśnik, 2020, s. 69 i n., 83 i n.); (Pecyna, 2020, s. 23-37) oraz (2021). *Dopuszczalność karania za naruszenie ograniczeń związanych z epidemią COVID-19 określonych w rozporządzeniu*. Legalis/el.

¹⁴² Czyli „świadczenie zdrowotne udzielone za pośrednictwem systemów TIK”, *cit. per* (Glanowski, 2020, s. 1152). Vide szerzej o definicjach „systemów teleinformatycznych” i „systemów łączności” e.g. u (Ochmański, 2016, s. 21).

¹⁴³ (Ochmański, 2016, s. 14) Autor poświęca również sporą część na historyczny aspekt rozwoju telemedycyny, który stanowi wartościowe uzupełnienie zagadnienia, *vide* s. 14-16; (Haberko, 2010, s. 49). Zdefiniowanie pojęcia telemedycyny spotyka się jednakże z dwojakim problemem. (1) Powstało już sporo definicji, zdeterminowanych przez perspektywę ich opracowujących, głównie uwzględniających inny etap ewolucji technologii. Dlatego trudno uznać którąś z definicji za wiodącą, a jedynie najbardziej aktualną. (2) Nieustannie przybywa też pojęć pokrewnych, które nierzadko błędnie stosowane są jako zamiennie. Tak (Glanowski, 2020, s. 1153 i n., pkt 6). Natomiast ujmując pojęcie etymologicznie, telemedycyna to połączenie gr. *tele* (odległy) oraz łac. *medicus* (lekarz).

udzielona za użyciem TIK. Zaś analogicznie świadczenie telemedyczne to rodzaj świadczenia zdrowotnego. Pełnowymiarowe zrównoważanie telemedycyny z klasycznym rozumieniem świadczenia, tj. nieróżnicowanie formy niestacjonarnej od stacjonarnej, wiązałoby się z *de facto* zaprzeczeniem potrzeby standaryzacji teleporady i pochodnych instytucji wykorzystujących systemy TIK¹⁴⁴.

Pozostając w temacie terminologii, zauważalna systematyka dodawania przedrostka „tele” przed standardowymi pojęciami to zasługa polityki Światowej Organizacji Zdrowia¹⁴⁵. O ile traktowanie w ten sposób specjalizacji lekarskich, np. telekardiologia (w rozumieniu wykorzystywania m.in. elektronicznego stetoskopu, EKG czy Holtera) nie budzi wątpliwości, tak krzywdzące byłoby przyjęcie takiego schematu wobec określania świadczeniodawców udzielających teleświadczeń, np. telekardiolog. Owa determinacja specjalizacji lekarza poprzez aspekt telemedyczny doprowadziłaby do wyodrębnienia grupy lekarzy udzielających (1) tylko, bądź (2) w większości, tudzież (3) w pierwszej kolejności, świadczeń telemedycznych. Segregacja ta mogłaby stanowić uzasadnienie dla licencjonowania udzielania świadczeń telemedycznych, o czym szerzej w podrozdziale „Skutki standaryzacji”.

Przedmiotem dalszego opracowania będzie jedynie teleporada w kontekście relacji pacjent-lekarz. Toteż wątki powiązane, tj. chociażby prowadzenie teledokumentacji medycznej (karta telemedyczna), weryfikacja tożsamości pacjentów podczas teleporad czy wyzwania natury etycznej nie zostaną wnikliwie omówione¹⁴⁶.

2. Teleporady pre-COVID-19

Początek realnego kształtowania prawa krajowego wobec telemedycyny przypada na rok 2001, kiedy to utworzono Sekcję Telemedycyny Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Jednak dalszy rozwój, jak trafnie zresztą ujęli Wrześniewska-Wal i Hajdukiewicz, dokonywał się „niemrawo”¹⁴⁷. Zwrot „telemedycyna” został po raz pierwszy użyty w jednym z przepisów ustawy o systemie informacji ochrony zdrowia z 2011 roku, który z resztą uchylono w całości

¹⁴⁴ Dodatkowo, dla uniknięcia ewentualnych wątpliwości w toku dalszej lektury, wypada określić też e-zdrowie, które oznacza „zastosowanie narzędzi i usług TIK w opiece zdrowotnej” – definicja Komisji Europejskiej, *cit. per* (Buczak-Stec, 2011, s. 107). *Cf.* (Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz, 2020, s. 510), gdzie autorzy dodają „szeroko rozumianej opieki zdrowotnej”. *Vide* też rozumienie e-zdrowia a m-zdrowia w (Światała, 2018, s. 303-308, 336-340). Z kolei teleopieka „realizuje zadania z zakresu raczej pomocy społecznej, a nie ochrony zdrowia”, (Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz, 2020, s. 511).

¹⁴⁵ (Glanowski, 2020, s. 1157 i n.).

¹⁴⁶ O tym szerzej *e.g.* u (Czaplicki, 2020, Legalis/el); (Haberko, 2010, s. 49-58); (Ochmański, 2016, s. 14-24) czy (Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz, 2020, s. 518).

¹⁴⁷ Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz (2020, s. 510).

w roku 2018¹⁴⁸. Niespełna dekadę temu Ministerstwo Zdrowia opowiedziało się nawet za brakiem konieczności regulacji prawnych dotyczących *stricte* telemedycyny, gdyż ta stanowi jeden ze sposobów realizacji świadczenia zdrowotnego. W zbliżonej opinii Centrali NFZ podstawą do możliwości udzielania świadczeń w postaci teleporad przez lekarza, pielęgniarkę i położną POZ jest przecież rozporządzenia MZ z dnia 24 września 2013 r. ws. świadczeń gwarantowanych z zakresu POZ¹⁴⁹. Pomimo tego w roku 2015 dokonano zmiany w ZawLekU, która pozwoliła lekarzom na zdalne wystawienie recepty czy zlecenia na zaopatrzenie w wyroby medyczne (nie myląc z e-receptą). Przy czym wskazano dwa warunki konieczne: (1) kontynuację leczenia czy zaopatrzenia i (2) stan zdrowia pacjenta odzwierciedlony w dokumentacji medycznej¹⁵⁰. Kolejny pozorny postęp legislacyjny wobec świadczeń telemedycznych nastąpił pod koniec 2015 roku za sprawą nowelizacji art. 3 ust. 1 DziałLeczU, na mocy którego uporządkowano status świadczenia telemedycznego jako równoprawne świadczenie zdrowotne¹⁵¹. Ważnym punktem było przyjęcie w 2017 roku strategii rozwoju e-zdrowia, która związana była jednak z oczekiwaniami raczej w zakresie rozwoju technologii rozwiązań telemedycznych, niż pożądanej harmonii regulacji prawnych tejże dziedziny¹⁵². O faktycznym wprowadzeniu teleporady do systemu prawnego mówi się od 5 listopada 2019 r. poprzez rozporządzenie MZ, które u schyłku roku kalendarzowego dookreśliło zarządzenie Prezesa NFZ¹⁵³. Dało to kolejną podstawę do możliwości udzielania świadczeń telemedycznych jako świadczeń gwarantowanych w warunkach ambulatoryjnych na odległość przy użyciu TIK. Wprowadzone prawo do udzielania teleświadczeń objęło zawód lekarza,

¹⁴⁸ Cf. art. 36 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o systemie informacji w ochronie zdrowia (Dz. U. Nr 113, poz. 657) v. art. 1 ust. 24 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o zm. ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1515 z późn. zm.).

¹⁴⁹ Odpowiedź sekretarza stanu w MZ Neumanna S. z dnia 23 sierpnia 2012 r. na interpelację nr 7498 ws. braku uregulowań prawnych w zakresie telemedycyny, *cit. per* (Glanowski, 2020, s. 1152); *Komunikat* [NFZ – przyp. własny] z 15 marca 2020 do świadczeniodawców POZ w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 oraz Rozporządzenie MZ z dnia 24 września 2013 r. ws. świadczeń gwarantowanych z zakresu POZ (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 540).

¹⁵⁰ Dot. art. 42 ust. 2 ZawLekU, na mocy art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 22 lipca 2014 r. o zm. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. 2014 poz. 1138).

¹⁵¹ W myśl art. 14 ust. 1 pkt a ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zm. ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1991 z późn. zm.), do przepisu art. 3 ust. 1 DziałLeczU „Działalność lecznicza polega na udzielaniu świadczeń zdrowotnych” dodano „Świadczenia te mogą być udzielane za pośrednictwem systemów teleinformatycznych lub systemów łączności”. *Vide cit. per* Chojecka M., Nowak A. i Mazurkiewicz S., Klich A. [w]: (Glanowski, 2020, s.1151 i n.). Zmiana legislacyjna nie miała jednak istotnego wpływu na funkcjonowanie całego (e-)systemu ochrony zdrowia, (Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz, 2020, s. 514).

¹⁵² *Strategia Rozwoju e-Zdrowia w Polsce na lata 2018–2022* przyjęta dnia 2 grudnia 2017 r. przez Ministerstwo Zdrowia oraz Ministerstwo Cyfryzacji.

¹⁵³ Rozporządzenie MZ z dnia 31 października 2019 r. zm. rozporządzenie ws. świadczeń gwarantowanych z zakresu POZ (Dz.U. z 2019 r., poz. 2120) oraz Zarządzenie Nr 177/2019/DSOZ Prezesa NFZ z dnia 30 grudnia 2019 r. ws. warunków zawarcia i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie POZ.

pielęgniarki, położnej, ratownika medycznego i pielęgniarki systemu, lecz nie uwzględniło zawodu felczera, fizjoterapeuty i diagnosty laboratoryjnego czy farmaceuty. W międzyczasie w doktrynie ukształtowało się stanowisko, iż w sprzeczności z telemedycyną stoi norma wyrażona w art. 9 KEL, stanowiąca o zakazie podejmowania leczenia bez uprzedniego zbadania pacjenta przez lekarza. Mając jednak na względzie, że akt deontologiczny dookreśla normy, a nie je stanowi oraz uwzględniając najnowsze stanowisko NRL¹⁵⁴, interpretacja ta złagodniała i słusznie uważa się brak potrzeby zmiany tegoż przepisu, gdyż wystarczy zastosowanie wykładni łącznej, tj. z obowiązującymi podstawami prawnymi udzielania świadczeń telemedycznych¹⁵⁵.

Natomiast w opiniach judykatury odcisnęło się piętno polskiej mentalności wobec TIK, czyli dysproporcji w wykorzystywaniu postępu technologicznego przez publiczną a prywatną opiekę zdrowotną¹⁵⁶. Mowa o tezie wyroku z 2013 roku: „Leczenie jest bowiem sztuką indywidualną i wymaga bezpośredniego kontaktu z lekarzem. Leczenie wymaga ciągłej interakcji pomiędzy pacjentem a specjalistami. Nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu z drugą osobą. W opinii sądu leczenie przez internet nie jest możliwe. Przez internet nikt nie zbada pacjenta, nie poprowadzi terapii i nie wyleczy. Można sobie z kimś porozmawiać, poradzić się, wspierać podczas walki z chorobą”¹⁵⁷.

3. Teleporady post-COVID-19

Wzmianki o teleporadzie zostały poczynione w CovidU, w której to przepisy art. 7 dotyczyły w dużym stopniu teleporad udzielanych przez lekarzy. Za brzmieniem art. 7 ust. 4 CovidU: „Lekarz oraz lekarz dentyista (...) może udzielać świadczeń opieki zdrowotnej w zw. z przeciwdziałaniem COVID-19 za pośrednictwem systemu teleinformatycznego udostępnionego przez jednostkę podległą ministrowi właściwemu do spraw zdrowia właściwą w zakresie systemów informacyjnych ochrony zdrowia, zwanych dalej „teleporadą” (...)”.

¹⁵⁴ Postanowienie TK z dnia 7 października 1992 r. o sygn. akt U 1/92, OTK 1992, nr 2, poz. 38 oraz Pachocki, J. (2020). *Aspekty prawne udzielania świadczeń telemedycznych – w tym odpowiedzialność za świadczenie*. Sekcja Prawa Medycznego i Farmaceutycznego Okręgowej Rady Adwokackiej. Warszawa.

¹⁵⁵ (Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz, 2020, s. 514; 516-517 i 522).

¹⁵⁶ Cf. e.g. kierunek rozwoju lidera komercyjnej opieki zdrowotnej w Polsce, (2019). *PZU Zdrowie uruchamia kiosk telemedyczny*. Pobrane z: [link] – „Kiosk telemedyczny PZU Zdrowie wyposażony jest w szereg urządzeń, za pomocą których pacjent może samodzielnie wykonać badania: stetoskop cyfrowy, EKG, pulsoksymetr, termometr, ciśnieniomierz oraz kamerę do obrazowania gardła, ucha i skóry. Następnie w trakcie wideokonsultacji pacjent omawia swoje wyniki z lekarzem i otrzymuje niezbędne zalecenia, a w razie potrzeby lekarz wystawia e-skierowanie na dalszą diagnostykę w placówce medycznej lub e-receptę”.

¹⁵⁷ Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 8 sierpnia 2013 r. o sygn. akt I SA/Po 245/13, LEX nr 1373281.

Głównym celem przywołanego uregulowania teleporady było udzielenie informacji osobom, które podejrzewają obecność koronawirusa SARS-CoV-2 w swoim organizmie¹⁵⁸.

Pierwszym aktem prawnym w przedmiocie teleporad było rozporządzenie MZ z dnia 12 sierpnia 2020 r. ws. standardu organizacyjnego teleporady w ramach POZ (wcześniej już jako „TeleporadaR”). Weszło w życie z zachowaniem standardowego 14-dniowego *vacatio legis*, czyli 29 sierpnia 2020 r. oraz przewidywało aż 60 dni na dostosowanie świadczeniodawców do wymaganych standardów, co ocenia się akurat sceptycznie, gdyż skala negatywnych skutków pandemii wymaga szybkiego działania¹⁵⁹. Wydanie powyższego rozporządzenia nie zniwelowało szeregu wątpliwości wobec: (1) samego stosowania teleporad; (2) bezpieczeństwa prawnego; (3) technicznych możliwości świadczeniodawców i pacjentów. Negatywnie oceniano przede wszystkim swobodę świadczeniodawców, m.in. brak: (1) limitu teleporad na pacjenta; (2) przesłanek wyłącznego kontaktu osobistego; (3) realnego narzędzia wnioskowania o wizytę osobista przez pacjenta; (4) obowiązku wskazywania konkretnej godziny zamiast przedziału godzin czy samego dnia teleporady. Wątpliwe okazało się także zobowiązanie lekarza do trzykrotnej próby zatelefonowania do pacjenta, i to w odstępach minimum 5-minutowych, nim ten postanowi anulować teleporadę¹⁶⁰. Rozporządzenie nałożyło też na placówki obszerną listę obowiązków informacyjnych w sprawie warunków udzielania teleporad, czemu przypisuje się miano zbiurokratyzowania. Stąd interwencyjnie ze strony NRL, zespół ds. telemedycyny wraz z członkami Telemedycznej Grupy Roboczej, opracował wytyczne i aktualizację standardu organizacyjnego opieki zdrowotnej¹⁶¹.

Drugim aktem prawnym w przedmiocie teleporad było rozporządzenie MZ z dnia 12 stycznia 2021 r.¹⁶² zmieniające TeleporadaR, na mocy którego przepisem par. 3 pkt 1 lit. b dookreślono budzący wątpliwości sposób ustalenia terminu teleporady na „nie później niż

¹⁵⁸ Przepisy dotyczące teleporady pojawiły się również w Rozporządzeniu MZ z dnia 8 października 2020 r. ws. standardu organizacyjnego opieki zdrowotnej nad pacjentem podejrzanym o zakażenie lub zakażonym wirusem SARS-CoV-2 (Dz. U. poz. 1749 z późn. zm.), lecz ich analiza nie ma kluczowego znaczenia dla prowadzonych rozważań, które koncentrują się na teleporadach udzielanych pacjentom „nie-covidowym”.

¹⁵⁹ Dla odmiany, CovidU nie przewidywała nawet *vacatio legis*.

¹⁶⁰ NRL opowiedziała się za maks. 2 próbami, argumentując powód nieudanych połączeń słabym zasięgiem telefonii komórkowej w niektórych obszarach kraju, *cit. per* (Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz, 2020, s. 519 i n.).

¹⁶¹ Uchwała nr 89/20/P-VIII prezydium NRL z 24 lipca 2020 r. ws. przyjęcia wytycznych dla udzielania świadczeń telemedycznych. „Wytyczne składają się z trzech dokumentów: (1) *Wytyczne dla udzielania świadczeń telemedycznych*; (2) *Wytyczne świadczenia telemedycznego uwzględniające aspekty etyczne* i (3) *10 kroków wizyty telemedycznej*, które stanowią odpowiednio załączniki nr 1, 2 i 3 do ww. uchwały.”, *cit.* (z przyp. własnymi) *per* (Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz, 2020, s. 519 i n.). Dokumenty porównać można do realizacji godnego aprobaty postulatów o opracowanie tzw. dobrych praktyk telemedycznych przez środowisko przedstawicieli samorządów lekarskich na wzór europejskich trendów, *cf.* H.D.C. Roscam Abbing [w]: (Glanowski, 2020, s. 1183).

¹⁶² Rozporządzenie MZ z dnia 12 stycznia 2021 r. zm. rozporządzenie ws. standardu organizacyjnego teleporady w ramach POZ (Dz. U. poz. 95).

w pierwszym dniu roboczym następującym po dniu zgłoszenia się pacjenta do świadczeniodawcy POZ za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, systemu łączności lub osobistego”.

Trzecim aktem prawnym w przedmiocie teleporad było rozporządzenie MZ z dnia 1 lutego 2021 r.¹⁶³ zmieniające TeleporadaR, dzięki któremu teleporada udzielana jest do dziś w jednym z dwóch terminów: (1) nie później niż w pierwszym dniu roboczym po dniu zgłoszenia się pacjenta do placówki – za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, systemu łączności lub osobiście albo (2) w późniejszym terminie, jeżeli zostanie on ustalony w porozumieniu z pacjentem lub jego opiekunem ustawowym.

Czwartym aktem prawnym w przedmiocie teleporad było rozporządzenie MZ z dnia 5 marca 2021 r.¹⁶⁴ zmieniające TeleporadaR z dniem wejścia w życie, czyli 16 marca 2021 r. Nowelizacja ta końcu przewidywała inne zmiany, niż jedynie doprecyzowanie terminu teleporady. Na mocy normy wyrażonej w par. 3 pkt 1. lit. a TeleporadaR, uregulowano wyłączenia udzielania teleporady, w przypadku gdy: (1) pacjent albo jego opiekun ustawowy nie wyraził zgody na realizację świadczenia w formie teleporady; (2) jest to pierwsza wizyta u lekarza, pielęgniarki lub położnej POZ, których wskazano w deklaracji wyboru; (3) nastąpiło pogorszenie lub zmieniły się objawy choroby przewlekłej; (4) istnieje podejrzenie choroby nowotworowej lub (5) dziecko nie ukończyło jeszcze 6 roku życia. Ostatnią przesłankę skrytykowano, ponieważ granicę 2 roku życia uważano za bardziej odpowiednią¹⁶⁵. Nie zabrakło i głosów przeciwnych jakimkolwiek reglamentowaniu teleporady ze względu na wiek pacjentów, za czym opowiada się również autor niniejszego rozdziału¹⁶⁶. Konflikt w doktrynie prawno-medycznej wzbudziła też przesłanka pierwsza, przyzwalająca na sprzeciw pacjenta wobec wyboru wizyty zdalnej zamiast stacjonarnej, o czym szerzej w kolejnym podrozdziale.

Aktualnie trudno o stanowisko orzecznicze, które kwestionowałoby praktyki telemedyczne. W jednym z nowszych wyroków sąd podkreślił dosłownie „dopuszczenie” teleporady we wrześniu 2020 roku oraz poczynił następujący komentarz: „(...) możliwość uzyskania takiej formy porady lekarskiej Sąd uznaje za fakt notoryjny, nie wymagający dowodzenia, który został wprowadzony do systemu prawnego na podstawie przepisów ustaw

¹⁶³ Rozporządzenie MZ z dnia 1 lutego 2021 r. zm. rozporządzenie ws. standardu organizacyjnego teleporady w ramach POZ (Dz. U. poz. 231).

¹⁶⁴ Rozporządzenie MZ z dnia 5 marca 2021 r. zm. rozporządzenie ws. standardu organizacyjnego teleporady w ramach POZ (Dz. U. poz. 427).

¹⁶⁵ Cf. rozdz. II art. 2 ust. 1 pkt b) cytowanego już (przyj. 20) Rozporządzenia MZ z dnia 8 października 2020 r. (Dz. U. poz. 1749 z późn. zm.).

¹⁶⁶ Podobnie Ojczyk, J. (2021). *Rządowe standardy udzielania teleporady uderzają w pacjentów*. Pobrane z: [link].

wprowadzających środki mające przeciwdziałać skutkom COVID-19¹⁶⁷. Przedmiot teleporady najczęściej pojawia się w stanach faktycznych dotyczących spraw o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej ze względu na stan pandemii. Jako usprawiedliwienie powoływane są zwykle trudności z uzyskaniem świadczenia zdrowotnego w formie tradycyjnej oraz niemożliwość skorzystania nawet z teleporady. Oczywiście orzekający nie traktują stanu epidemii jako przesłanki do automatycznego usprawiedliwienia w każdej sprawie – dla przykładu, uzasadnienie braku kontaktu z lekarzem, z racji tego, iż „ten już od roku udziela teleporad”, a nie wizyt stacjonarnych, traktowane jest jako nadużycie panującej sytuacji epidemicznej¹⁶⁸.

4. Skutki standaryzacji

Teleporada niesie za sobą szereg korzyści, które nie umniejszają jednak zagrożeniom¹⁶⁹. Z racji pandemii zauważa się tendencję do uzależnienia wyboru teleporady nie jedynie ze względu na pierwotny wzgląd barier geograficznych, lecz bezpieczeństwo publiczne i ekonomikę – sztuczne wydłużenie czasu trwania świadczenia poprzez rejestrację w placówce, wywiad epidemiologiczny, dezynfekcję *et cetera*. Owe upowszechnienie teleporady, a okresowo nawet jej dominacja, z perspektywy czasu ma jednak wciąż charakter subsydiarny i fakultatywny, a więc nie stanowi odrębnej dziedziny medycyny, ani nie ma na celu wyparcia tradycyjnej formy udzielania świadczeń zdrowotnych¹⁷⁰.

Równoległe do przytoczonych w poprzednim podrozdziale działań prawodawczych rosło zaangażowanie NFZ¹⁷¹. Taka dwutorowość wydawania "odgórnych", tj. wiążących

¹⁶⁷ Wyrok WSA w Rzeszowie z dnia 11 marca 2021 r. o sygn. akt I SA/Rz 74/21, LEX nr 3163969.

¹⁶⁸ *Cit. per* Postanowienie WSA w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 7 kwietnia 2021 r. o sygn. akt II SA/Go 493/20, LEX nr 3158929. *Cf. z e.g.* Wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 31 marca 2021 r. o sygn. akt II SA/Go 142/21, LEX nr 3159785 czy Postanowienie WSA w Gdańsku z dnia 13 kwietnia 2021 r. o sygn. akt II SA/Gd 599/20, LEX nr 3162564.

¹⁶⁹ Szerzej o korzyściach *e.g.* u (Glanowski, 2020, s. 1155 i n., rozdz. 19.4); (Haberko, 2010, s. 50, 57 i n.); (Ochmański, 2016, s. 17); (Wałachowska, 2019, Legalis/el.) oraz (Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz, 2020, s. 522). Zaś o zagrożeniach również u (Haberko, 2010, s. 55 i 58); (Ochmański, 2016, s. 18); (Wałachowska, 2019, Legalis/el.) oraz (Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz, 2020, s. 522).

¹⁷⁰ Tak samo (Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz, 2020, s. 523).

¹⁷¹ *Vide* ponownie (przyt. 11) Komunikat NFZ z 15 marca 2020; Komunikat z 18 czerwca 2020 *NFZ przypomina - w sytuacji gdy stan zdrowia tego wymaga - pacjent ma prawo do skorzystania z wizyty w poradni POZ* oraz Zarządzenie Nr 32/2020/DSOZ Prezesa NFZ z dnia 8 marca 2020 r. ws. zasad sprawozdawania oraz warunków rozliczania świadczeń opieki zdrowotnej związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, na mocy którego „poradnia po aktywowaniu konta w platformie e-wizyta może udzielać teleporad, które są finansowane przez NFZ”, *cit. per* (Fiutak, 2020, par. 4). Państwowa jednostka organizacyjna uruchomiła również infolinię dla pacjentów, którzy podejrzewają u siebie koronawirusa oraz wprowadziła system premiowy dla świadczeniodawców POZ i AOS, wystawiających lub przyjmujących e-skierowania. Dodatkowo zauważalne jest premiowane „umawianie porady w AOS na podstawie e-skierowania w ciągu 2 godzin od momentu jego wystawienia”, *cit. per* (Fiutak, 2020, par. 4). Premie obowiązują od 1 lipca 2020 na podstawie Zarządzenia Nr 94/2020/DSOZ Prezesa NFZ z dnia 1 lipca 2020 r. zm. zarządzenie ws. określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju AOS oraz Zarządzenia Nr 95/2020/DSOZ

dla świadczeniodawców uregulowań teleporad, doprowadziła do okresowej dezinformacji i braku jednolitej wykładni. Biadun wymienia trzy główne błędy procesu standaryzacyjnego. (1) Po pierwsze, niespójność działań i brak zrozumienia wobec poszczególnych świadczeń zdrowotnych. W przypadku porady lekarskiej w ramach AOS „NFZ sam, bez zmiany rozporządzenia czy nawet własnego zarządzenia, wskazał komunikatem, że istnieje możliwość jej udzielania na odległość”. Tak samo postąpiono z poradami w opiece psychiatrycznej, choć te *post factum* potwierdzono chociażby zmianą w odpowiednim rozporządzeniu koszykowym. Z kolei dla rehabilitacji leczniczej NFZ odmiennie uznał, że teleporada może zostać wprowadzona jedynie poprzez zmianę zarządzenia. (2) Po drugie, wprowadzone uregulowania teleporad nie charakteryzują się spójnym określeniem czasu obowiązywania, jako że „w niektórych przypadkach zostały one wprowadzone na stałe, a przy innych – tylko na czas stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii”, mówi się o chaosie temporalnym. (3) Po trzecie, „możliwość udzielenia i rozliczenia danego świadczenia z wykorzystaniem systemów teleinformatycznych lub innych systemów łączności zależy wyłącznie od tego, czy faktycznie zostanie udostępniony przez Centralę NFZ właściwy kod do rozliczenia”¹⁷². Mnogość problemów powoduje, że przepisy wypadałoby nazywać „standaryzacją” dość ostrożnie. Bowiem prawodawca raczej poczynił zaledwie pierwsze poważniejsze kroki prawne w procesie standaryzacyjnym, który jak dotąd obarczony był pandemiczną presją legislacyjną.

Podnoszone postulaty *de lege lata* i *de lege ferenda* można by zreasumować w jednej prognozie, jaką jest dalsza informatyzacja systemu ochrony zdrowia w obszarze teleporad. Ta jednak powiedzie się pod warunkiem finansowania publicznego nie tylko wobec wytworzenia świadczenia zdrowotnego, ale też obsługi jego udzielania¹⁷³. Podążenie w kierunku wdrożenia innowacji tożsame jest z pełnowymiarowym zaimplementowaniem telemedycyny poprzez m.in. ustandaryzowanie *stricte* technicznych warunków udzielenia świadczenia telemedycznego, tj. przepustowości łącza internetowego, parametrów sprzętu komputerowego, sposobu identyfikacji pacjenta oraz jednoznacznych wytycznych odnośnie stosowanych zabezpieczeń teleinformatycznych systemów¹⁷⁴. Pojawia się również optowanie

Prezesa NFZ z dnia 1 lipca 2020 r. zm. zarządzenie ws. warunków zawarcia i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie POZ.

¹⁷² *Cit. per* Biadun, D. (2020). *Teleporady - co można w ramach umowy z NFZ*. LEX/el.

¹⁷³ Wymienia się m.in. zakup urządzeń i wyrobów medycznych niezbędnych dla odbierania świadczeń telemedycznych, szkolenie pacjentów z zakresu obsługi, wsparcie techniczne (infolinia i serwisanci), *per* Lipowicz I. [w]: (Glanowski, 2020, s. 1181). Przy czym wciąż kłopotliwe wydaje się wsparcie pacjentów wykluczonych informatycznie.

¹⁷⁴ *Vide cit. per* Pachocki J. *et. al.* i Sikorski S. *et. al.* [w]: (Glanowski, 2020, s. 1182) oraz (Świtła, 2018, s. 336). Na uwagę zasługuje również dostosowanie przepisów o ochronie danych osobowych, w przypadkach traktowania

za uspojnieniem regulacji i wyzbyciu się wątpliwości interpretacyjnych, co do poszerzenia opieki farmaceutycznej o świadczenia na wzór tych telemedycznych oraz rozstrzygnięcie sporu interpretacyjnego, co do normy wyrażonej przez art. 9 KEL¹⁷⁵.

Bez komentarza nie sposób pozostawić również obowiązującego już uprawnienia pacjenta do niewyrażenia zgody na udzielenia świadczenia w formie niestacjonarnej. Otóż instytucja sprzeciwu pacjenta na świadczenie telemedyczne jest niewątpliwie lepszym rozwiązaniem systemowym, niż każdorazowe (bądź nawet jednorazowe i odwoływalne) wyrażanie zgody na udzielenie świadczenia zdrowotnego w formie zdalnej. Z pewnością nie uważa się uprawnienia za nadinterpretację autonomii pacjenta, jakoby dochodziło do zarzuconego przez Budzowską „wyłączenia myślenia lekarzy”¹⁷⁶. Natomiast racjonalne wydaje się pozbawienie prawa pacjenta do żądania osobistej porady, jeżeli jej przedmiot stanowią świadczenia mniej istotne, np. wystawienie e-recepty czy e-skierowania.

Z kolei krytycznie należy odnieść się do pomysłu licencjonowania udzielania świadczeń telemedycznych, gdyż „ich realizacja opiera się na wykorzystywaniu urządzeń, których obsługa często będzie wymagała wiedzy innej niż wykorzystywana w codziennej praktyce klinicznej”¹⁷⁷. Prezentowany przez Głanowskiego zamysł uważa się za nietrafny, ponieważ

udzielanych przez lekarza teleporad jako świadczenia przez niego pracy zdalnej, szerzej (Sakowska-Baryła, 2022, s. 34).

¹⁷⁵ Gierblińska, K. (2020). *Telegram pacjencki: co z prawami pacjenta w okresie epidemii?* Pobrane z: [link]; (Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz, 2020, s. 523). Co prawda dominuje pogląd, że „każdy profesjonalista medyczny może udzielić zgodnego z aktualną wiedzą medyczną świadczenia telemedycznego w oparciu o normę zawartą we wspomnianym już art. 3 ust. 1 DziałLeczU, który stanowi podstawę do udzielania świadczeń zdrowotnych na odległość i nie ogranicza takiej możliwości jedynie do niektórych zawodów”, *cit. per* (Wrześniewska-Wal, Hajdukiewicz, 2020, s. 522). Jednak występowanie niespójności w systemie, gdzie medycy muszą powoływać się podstawę prawną spoza aktu regulującego konkretny zawód, powinno mieć przyzwolenie jedynie czasowe. O uspojnieniu regulacji, tak aby status prawny świadczenia telemedycznego nie budził już wątpliwości interpretacyjnych również Pachocki J. *et. al.* i Sikorski S. *et. al.* [w]: (Głanowski, 2020, s. 1182).

¹⁷⁶ Wypowiedź mec. Budzowskiej w Ojczyk, J.. (2021). *Od wtorku zmiany w teleporadach - to pacjent zdecyduje o formie kontaktu z lekarzem.* Pobrane z: [link]. Opozycyjny konflikt wywołało stanowisko obrońców nieograniczonej autonomii pacjenta, co do wyboru formy udzielania porady, a nie sprzeciwiania się tej z góry ustalonej, jakoby w przeciwnym razie dochodziło do naruszenia prawa dostępu do świadczeń zdrowotnych. Zaś szerzej *vide* (Głanowski, 2020, s. 1163, pkt 11); Durbajło P., Piskorz-Ryń A. [w]: (Głanowski, 2020, s. 1183). oraz Karpeta-Paluchiewicz, L. (2020). *Prawa pacjenta w czasie epidemii.* Pobrane z: [link].

¹⁷⁷ (Głanowski, 2020, s. 1182). O ile rozumieć przesłankę „wiedzy innej niż wykorzystywana w codziennej praktyce klinicznej” jako obawę o chociażby grupę świadczeniodawców, którzy (zwykle z racji sędziwego wieku) nie korzystają płynnie z urządzeń służących jako narzędzie realizacji teleświadczeń, to argumentowanie za licencjonowaniem jeszcze mocniej traci na znaczeniu. Tym bardziej w założeniu utrzymanej nieobowiązkowości udzielania świadczeń telemedycznych. W zakresie teleporad pozostaje truistyczne postawienie pytania: Czym różni się wykonanie połączenia telefonicznego, bądź video-rozmowy w ramach teleporady od standardowego użycia telefonu czy komputera w tym celu? „W praktyce takie świadczenia (przybierają – przyp. własny) kilka form – w tym w szczególności formę rozmowy telefonicznej, wideorozmowy lub wymiany korespondencji elektronicznej”. Tak (Czaplińska, Sakowska-Baryła, 2022, s. 649). Nawet jeżeli mowa o wysoco specjalistycznej aparaturze, której obsługa wymagać ma przeszkolenia z odpowiedniego oprogramowania, to wystarczy wprowadzić obowiązkowe szkolenia. Inaczej doszłoby do diametralnych dysproporcji tzw. licencjonowanych medyków *e.g.* w większych miastach w stosunku do mniejszych ośrodków medycznych. Nie należy zapominać.

jakiegokolwiek licencjonowanie służyłoby reglamentacji dostępu do usług telemedycznych. Zdecydowano się zaprzeczyć także radykalnemu stanowisku Sarnackiej – rzekomo w świetle obecnej regulacji, udzielanie świadczeń zdrowotnych przy wykorzystywaniu systemów teleinformatycznych lub systemów łączności nie jest prawem pacjenta¹⁷⁸. Konstruowanie kolejnego prawa pacjenta, czy też modyfikacja już istniejącego to tzw. nadprodukcja prawa. Dotychczasowe przepisy zapewniają możliwość dochodzenia ewentualnego naruszenia praw pacjenta.

Podsumowanie

Pomimo, iż genezy teleporady w dyskursie krajowym należy upatrywać już na początku XXI wieku, dopiero w przyпыwie pandemii doszło do jej upowszechnienia. Wcześniej, co problematyczne, zakładano jedynie stacjonarny kontakt lekarza z pacjentem, a telemedycyna w ogólności stanowiła domenę podmiotów prywatnej opieki zdrowotnej. Legalną definicję teleporady wprowadzono na mocy pandemicznego TeleporadaR, stąd nie dziwią opracowania, w których stawia się tezy głoszące o „niedawnym” wdrożeniu telemedycyny, w tym teleporady¹⁷⁹. Dementując te nieco mylne przekonanie, zauważalnym paradoksem jest, że pandemia COVID-19 bezspornie przyczyniła się do gwałtownego rozwoju owego segmentu e-zdrowia, lecz zdecydowanie nie odpowiada za jego początek.

Niewykluczone, że zdalne metody udzielania świadczeń, w szczególności na szczeblu POZ, będą wiodły prym również po zakończeniu pandemii¹⁸⁰ – mowa o świadczeniach mniej istotnych, których celem jest jedynie uzyskanie e-recepty, e-skierowania¹⁸¹, czy nawet e-zwolnienia¹⁸². W pozostałych przypadkach teleporada powinna pozostać alternatywną formą

iż wielokrotnie powtarzaną korzyścią telemedycyny jest szybkość i prostota udzielania świadczeń. Nadmiar reżimu prawnego może doprowadzić do skomplikowania systemu, co przyćmi ową zaletę.

¹⁷⁸ Sarnacka (2016, s. 15).

¹⁷⁹ (Fiutak, 2020, par. 4).

¹⁸⁰ Tak samo (Czaplińska, Sakowska-Baryła, 2022, s. 649) – „(...) możliwość teleporad nie dotyczy jedynie podejrzenia koronawirusa oraz nie zniknie wraz z zakończeniem walki z epidemią”.

¹⁸¹ Natomiast Zoń wymienia „pacjentów kontynuujących opiekę w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej w konkretnej poradni (kardiologicznej, onkologicznej), a także rozwiązania dotyczące zdalnej weryfikacji tożsamości pacjenta czy wystawiania zleceń na zaopatrzenie w wyroby medyczne i zlecenia naprawy (...)”, *cit. per* (Zoń, 2022, rozdz. II, VI).

¹⁸² Rezygnacja ze stacjonarnej wizyty lekarskiej na rzecz e-wizyty może przyczynić się do ograniczonej możliwości weryfikacji, czy pacjent symuluje objawy celem uzyskania poświadczenia o czasowej niezdolności do pracy z tytułu choroby. Jednakże w przypadku stanu zagrożenia epidemicznego zasadność teleporady i wystawionego na jej podstawie e-zwolnienia nie powinna budzić sprzeciwu, z racji nadrzędnej ochrony zdrowia i życia przed rozprzestrzenianiem się czynnika chorobotwórczego. Analogicznie traktować należy okoliczności, gdy proces diagnostyczny obejmuje *stricte* wywiad lekarski, tj. rozmowę lekarza z pacjentem, co w szczególności dotyczy zakresu chorób klasyfikowanych jako zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania (ICD-10: F00–F99). Praktyka udowadnia, że poświadczenie nieprawdy przez pacjenta, a w następstwie zdalne wystawienie e-

udzielenia świadczenia. Zaś w odległej perspektywie wysoce prawdopodobne wydaje się poszerzenie standardu leczenia na odległość również na inne świadczenia zdrowotne, np. teleoperację.

Obecny kształt wiodącego aktu w kontekście teleporad nie jest jeszcze tożsamy z kompleksowym ustandaryzowaniem i ujednoczeniem tych świadczeń. Niestety stawką za szybkość ustanowionych regulacji jest niekiedy ich mierna jakość oraz fragmentaryczność, co jednak kilkakrotnie spotkało się z naprawczą reakcją prawodawcy – część uwag poczynionych w toku badań uległo dezaktualizacji, co tylko oddaje absolutnie wyjątkowy dynamizm sytuacji faktycznej, a w następstwie i prawnej. Należy zatem dążyć do dalszych działań legislacyjnych, które pomogą w niwelowaniu zagrożeń, a jednocześnie wykażą się stymulacją szans, jakie niesie za sobą telemedycyna (teleporada). Sukces tych udoskonaleń warunkuje fakt, iż *de facto* prawo ma realny wpływ na pierwszorzędą wydolność (jakość) systemu opieki zdrowotnej¹⁸³. A skutków założeń programowych pozostaje upatrywać dopiero na etapie ich oddziaływania w systemach – zarówno ochrony zdrowia, jak i prawnym (tu: prawa medycznego).

Wykaz skrótów:

AOS – ambulatoryjna opieka specjalistyczna;

CovidU – Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz. U. poz. 1842 z późn. zm.);

DziałLeczU – Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 711 z późn. zm.);

KEL – Obwieszczenie Nr 1/04/IV Prezesa NRL z dnia 2 stycznia 2004 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały ws. Kodeksu Etyki Lekarskiej;

Konstytucja RP – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.);

MZ – Minister Zdrowia;

NFZ – Narodowy Fundusz Zdrowia;

NRL – Naczelna Rada Lekarska;

PrPacjentU – Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 849);

POZ – podstawowa opieka zdrowotna;

TeleporadaR – Rozporządzenie MZ z dnia 12 sierpnia 2020 r. ws. standardu organizacyjnego teleporady w ramach POZ (Dz. U. poz. 1395 z późn. zm.);

zwolnienia poświadczającego nieprawdę przez lekarza – najczęściej wyłącza odpowiedzialność karną lekarza za fałsz intelektualny, *vide* szerzej (Długosz-Jóźwiak, 2021, § 3.)

¹⁸³ Podobnie (Kokocińska, 2021, *passim*, e.g. § 2 i 4) – „Nowoczesne rozwiązania informatyczno-komunikacyjne (technologiczne) służyć powinny poprawie dostępności i jakości funkcjonowania systemów zdrowotnych”; „Oznacza to konieczność tworzenia właściwych, czyli skutecznych, rozwiązań prawnych zapewniających dostępność i powszechność usług medycznych.”.

TIK – technologie informacyjno-komunikacyjne;

ZawLekU – Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 514 z późn. zm.).

Bibliografia

Literatura:

1. Buczak-Stec, E. *et al.* (2011). E-zdrowie – wyzwanie dla systemu ochrony zdrowia. *Przegląd Epidemiologiczny*, nr 65, s. 107–114.
2. Czaplicki, K. (2020). Metody i techniki zdalnej weryfikacji tożsamości pacjentów. W: A. Gryszczyńska, G. Szpor (red.), *Internet. Cyberpandemia. Cyberpandemic* (Legalis/el.). Warszawa: C.H.Beck.
3. Czaplińska, M., Sakowska-Baryła, M. (2022). Telemedycyna i teleporady w dobie pandemii – aspekty prawne i organizacyjne. *Monitor Prawniczy*, nr 12, s. 645–652.
4. Długosz-Józwiak, J. (2021). Telemedycyna i fałsz intelektualny w czasie pandemii. W: J. Długosz-Józwiak, E. Paszyńska (red.), *Prawne i medyczne wyzwania stanu pandemii* (s. 87–100). Warszawa: C.H.Beck.
5. Florczak-Wątor, M. (2020). Niekonstytucyjność ograniczeń praw i wolności jednostki wprowadzonych w związku z epidemią COVID-19 jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej państwa. *Państwo i Prawo*, nr 12, s. 5–22.
6. Fiutak, A. (2020). Wybrane aspekty w organizacji ochrony zdrowia w czasie pandemii. W: T. Gardocka, D. Jagiełło (red.), *Pandemia Covid-19 a prawa i wolności obywatela* (Legalis/el.). Warszawa: C.H.Beck.
7. Głanowski, G. (2020). Telemedycyna. W: D. Bach-Golecka, R. Stankiewicz (red.), *Organizacja systemu ochrony zdrowia. System Prawa Medycznego. Tom 3* (s. 1147–1184). Warszawa: C.H.Beck.
8. Haberko, J. (2010). Prawne aspekty telemedycyny. *Medyczna Wokanda*, nr 2, s. 49–58.
9. Kokocińska, K. (2021). Udzielanie świadczeń zdrowotnych za pośrednictwem systemów teleinformatycznych – wyzwania organizacyjne w czasie epidemii czy konsekwencja rozwoju usług e-zdrowia? W: J. Długosz-Józwiak, E. Paszyńska (red.), *Prawne i medyczne wyzwania stanu pandemii* (s. 101–116). Warszawa: C.H.Beck.
10. Ochmański, J. W. (2016). Etyczne i prawne zagadnienia telemedycyny. W: K. Knoppek, J. Mucha (red.), *Wybrane problemy prawa materialnego i procesowego. Teoria i praktyka. Tom 4* (s. 14–24). Poznań: Akademicki Instytut Naukowo Wydawniczy Altus.
11. Paśnik, J. (2020). Kilka refleksji o regulacji stanu epidemii jako sui generis pozakonstytucyjnego stanu nadzwyczajnego. *Przegląd Prawa Publicznego*, nr 11, s. 69–85.
12. Pecyna, M. (2020). Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa za ograniczenia praw i wolności w czasie epidemii COVID-19. *Państwo i Prawo*, nr 12, s. 23–37.
13. Sakowska-Baryła, M. (2022). Uprawnienia pracodawców w czasie pandemii – praca zdalna w sektorze medycznym. *Monitor Prawa Pracy*, nr 2, s. 29–37.
14. Sarnacka, E. (2016). Telemedycyna w świetle nowych polskich regulacji prawnych. *Medium. Gazeta Dolnośląskiej Izby Lekarskiej*, nr 2, s. 14–16.
15. Świtłała, K. (2018). *Pacjent jako beneficjent ograniczeń jawności elektronicznej dokumentacji medycznej*. Warszawa: C.H.Beck.
16. Wałachowska, M. (2019). Odpowiedzialność cywilna w związku ze stosowaniem telemedycyny/ W: I. Lipowicz *et al.* (red.), *Telemedycyna i e-Zdrowie. Prawo i informatyka* (Legalis/el.). Warszawa: Wolters Kluwer.

17. Wrześniewska-Wal, I., Hajdukiewicz, D. (2020). Telemedycyna w Polsce – aspekty prawne, medyczne i etyczne. *Studia Prawnoustrojowe Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, nr 50*, s. 509–524.
18. Zoń, K. M. (2022). *Cywilnoprawne uwarunkowania udzielania przez lekarza świadczeń zdrowotnych w modelu telemedycyny w prawie polskim (Legalis/el.)*. Warszawa: C.H.Beck.

Akty prawne, orzecznictwo i dokumenty – *vide* przypisy.

Netografia– *vide* przypisy (data dostępu 01.06.2021).

Marta Grabowska

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego
Instytut Nauk Prawnych Uniwersytetu Szczecińskiego
marta.grabowska@phd.usz.edu.pl
ORCID: 0000-00019812-5570

Wpływ rozwoju technologicznego na liczbę cyberprzestępstw popełnianych na terenie kraju

Impact of technological development on the number of cybercrimes committed in Poland

Streszczenie

Postęp technologiczny wpływa na wszystkie dziedziny życia społecznego, oceniany jest jako decydujący i najbardziej pożądany w szeroko rozumianym sektorze usług. Niemniej jednak dostrzegalne są również ujemne następstwa rozwoju nowych technologii, w tym m.in. wzrost liczby cyberprzestępstw popełnianych na terenie kraju. Sposób działania sprawców w związku z tym jest konsekwentnie udoskonalany, co z kolei nakłada na organy ścigania obowiązek modyfikowania algorytmów działania w celu skutecznego i sprawnego przeprowadzenia procesu wykrywczego.

Słowa kluczowe: nowe technologie, cyberprzestępczość, phishing / new technologies, cybercrimes, phishing.

Summary

Technological progress affects all areas of social life. It can be assessed as crucial and desirable in services sector. However, there are also the negative consequences of the technological progress – for example increase in the number of cybercrimes committed in the country. So the mode of action of the perpetrator of the crime is constantly being improved. This places an obligation on law enforcement to modify it on a regular basis action plans to successfully detect the perpetrator of the crime.

Key words: new technologies, cybercrimes, phishing.

Wstęp

Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci dostrzega się przeobrażenia w niemalże wszystkich sferach życia. Zmiany te w sposób bezpośredni związane są z rozwojem nowych technologii oraz komunikacją elektroniczną. Nie sposób enumeratywnie wymieniwać korzyści wynikających z postępu technologicznego, albowiem jest to aktualnie główna siła napędowa kluczowych sektorów gospodarki. Niemniej jednak pomimo wielu zalet postępu technologicznego, brak jest możliwości dokonania zerojedynkowej oceny w tym zakresie, ponieważ coraz częściej dostrzec można ujemne konsekwencje, stanowiące niebezpieczeństwo, zwłaszcza w sieci teleinformatycznej. Na tle niniejszej pracy analizie poddane zostaną negatywne następstwa rozwoju technologicznego z perspektywy cyberbezpieczeństwa. Celem przedmiotowych rozważań jest zweryfikowanie czy nowe technologie oraz ich rozwój wpływają bezpośrednio na liczbę cyberprzestępstw popełnianych na terenie kraju, jak również na sposób działania ich sprawców. Nadto badaniu należy poddać algorytm działania organów ścigania w związku z działalnością przestępczą cybersprawców.

1. Rozwój nowych technologii jako jedna z przyczyn wzrostu liczby cyberprzestępstw

W związku z przedmiotem niniejszych rozważań celowe jest omówienie zakresu definicyjnego w celu pełnego zrozumienia analizowanych kwestii, rozpoczynając od definicji pojęcia nowych technologii. Słowo „technologia” pochodzi od greckich słów *téchnē* – sztuka, rzemiosło oraz *lógos* – słowo, nauka. Podejmując próby wyjaśnienia tego pojęcia, należałoby wskazać, iż pojęcie „technologia” oznacza przetwarzanie dóbr naturalnych w dobra użyteczne. Mając na względzie poczynione wyżej ustalenia, przyjęć zatem należy, iż nowe technologie są to innowacyjne rozwiązania, środki techniki umożliwiające komunikację, przetwarzanie oraz przekazywanie informacji, w różnych sferach życia społecznego i na wielu jego płaszczyznach. Istotne z punktu widzenia omawianych zagadnień jest również pojęcie technologii informacyjno-telekomunikacyjnych (ITC) lub inaczej technologii teleinformatycznych, które odpowiadają za przesyłanie, gromadzenie, przetwarzanie i wizualizację danych w formie elektronicznej, są to wszelkie działania związane z produkcją i wykorzystaniem urządzeń telekomunikacyjnych i informatycznych oraz usług im towarzyszących.

Niezbędne jest również przywołanie definicji komunikacji elektronicznej, przez którą rozumieć należy przekazywanie określonych treści i informacji za pomocą urządzeń elektronicznych, zwłaszcza szeroko rozumianych komputerów¹⁸⁴. Jak słusznie zauważa się w literaturze przedmiotowej komunikacja elektroniczna jest rezultatem złożonych i wielokrotnych operacji techniczno-fizycznych i formalno-logicznych. Całokształt przytoczonych okoliczności wpłynął na ukształtowanie się społeczeństwa informacyjnego. Akty wykonawcze Unii Europejskiej w swoich regulacjach nie odnoszą się bezpośrednio do tego pojęcia. Nie sposób również znaleźć go w przepisach prawa krajowego. Niemniej jednak, pośrednio odnosi się do niego dyrektywa 98/40/WE, która przywołuje definicję usług społeczeństwa informacyjnego, wobec czego z niego można wytypować pewne cechy poszukiwanego znaczenia¹⁸⁵. Usługi takie charakteryzują się brakiem równoczesnej obecności stron, elektronicznym charakterem usług, świadczeniem na indywidualne żądanie strony. Przywołane cechy zdecydowanie pokazują, iż usługi społeczeństwa informacyjnego są ściśle związane z komunikacją elektroniczną i identyfikującymi ją środkami, o czym świadczą analogiczne cechy tych definicji¹⁸⁶.

¹⁸⁴Monarcha-Matlak A. 2017, Pojęcie komunikacji elektronicznej w doktrynie i w aktach prawnych, *Lingwistyka Stosowana* 24: 4/2017, s. 142.

¹⁸⁵Polański P. 2007, Usługi społeczeństwa informacyjnego na tle reformy usług Unii Europejskiej, w: *Quo Vafis Europo*, s. 241-260.

¹⁸⁶Gomularz M., Świadczenie usług drogą elektroniczną. Komentarz. Wolter Kluwers, Warszawa 2019, s. 19 i nast., Lubasz D., Namysłowska M., Komentarz do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną w:

Jednoznacznie stwierdzić należy, iż komunikacja elektroniczna, która ściśle związana jest z nowymi technologiami, obecnie stała się jedną z najbardziej pożądaných usług. W ostatnich dekadach wzrost zainteresowania Internetem oszacowany został nawet na kilkaset procentowy. Według aktualnego raportu Hootsuit sporządzonego w styczniu 2022 r.¹⁸⁷ w Polsce 32,86 mln ludzi korzysta z Internetu, co daje wynik na poziomie 87% całej populacji. Według raportu sporządzonego w poprzednim roku, wskaźnik ten został oszacowany na 84,5%. W zakresie korzystania z szeroko rozumianych *social media* wskazano na 27.20 mln Polaków, przy czym w styczniu 2021 r. była to liczba 25,9 mln. Portal społecznościowy Facebook zrzesza według raportu 17.65 mln polskich użytkowników. Przywołane liczby obrazują ogromny stopień wykorzystania nowych technologii w życiu codziennym.

Jednoznacznie stwierdzić należy, iż istnieje szereg pozytywnych konsekwencji postępu technologicznego na funkcjonowanie wielu sektorów gospodarki. Przyjęcie co do zasady pozytywnej oceny postępu technologicznego nie pozwala na uznanie, iż wyłącznie taka ocena jest możliwa. Jedną z ujemnych konsekwencji postępu technologicznego jest regularny wzrost liczby cyberprzestępstw popełnianych na terenie kraju. W świetle współczesnych realiów, gdzie dostęp do szybkich informacji i możliwość ich przetwarzania jest nie tylko gwarancją, ale również warunkiem sukcesu ekonomicznego, politycznego czy społecznego, nieustannie rosnąca cyberprzestępczość jest zjawiskiem naruszającym poczucie bezpieczeństwa i porządku publicznego¹⁸⁸. Nie ma absolutnie wątpliwości co do tego, iż pomiędzy przytoczonymi okolicznościami zachodzi związek przyczynowo-skutkowy, albowiem *modus operandi* cybersprawców w sposób bezpośredni podyktowany jest komunikacją elektroniczną i ulega sukcesywnemu doskonaleniu wraz z pojawianiem się nowych metod w tym zakresie, czyli wraz z postępowaniem technologicznym. Od wielu lat dostrzegalny jest wzrost liczby cyberprzestępstw popełnianych na terenie kraju, które bezpośrednio ingerują w bezpieczeństwo przetwarzanych informacji. Pomimo wprowadzania nowych rozwiązań i środków trend ten pozostaje niezmienny. Wśród przyczyn tego zjawiska wskazuje się m.in. na brak jednolitych regulacji prawnych stwarzających narzędzia skierowane na wzmocnienie obszaru cyberbezpieczeństwa¹⁸⁹.

Świadczenie usług drogą elektroniczną oraz dostęp warunkowy. Komentarz do ustaw, Wolter Kluwers, Warszawa 2011.

¹⁸⁷ <https://datareportal.com/reports/digital-2022-poland>

¹⁸⁸ Chałubińska-Jenkiewicz K., Karpiuk M. Warszawa 2016, Prawo nowych technologii. Wybrane zagadnienia, s. 21 i nast.

¹⁸⁹ Banasiński C., Warszawa 2018, Cyberbezpieczeństwo. Zarys wykładu, red. Wydawnictwo Wolters Kluwer, s. 16 i nast.

Wśród czynników determinujących wzrost popularności cyberprzestępstw wyróżnia się również możliwość potencjalnie szybkiego zarobku dla przestępców, łatwy sposób działania, niewymagający dużego nakładu finansowego jak również spektakularnego zaplecza i skomplikowanie rozbudowanego planu działania, a także możliwość dotarcia do wielu pokrzywdzonych, poczucie pozornej anonimowości a w konsekwencji bezprawności.

2. Wpływ nowych technologii na *modus operandi* sprawcy cyberprzestępstwa

Cyberprzestępczość jest formą przestępczości polegającą na popełnianiu czynów zabronionych przy wykorzystaniu nowych technologii, zwłaszcza Internetu¹⁹⁰. Jak wyżej wskazano, nowe technologie i komunikacja elektroniczna wywierają bezpośredni wpływ nie tylko na sam fakt wzrostu popularności cyberprzestępstw, ale również na konsekwentnie udoskonalany sposób działania sprawcy takiego przestępstwa. Pierwotnie, sposób działania sprawców cyberprzestępstw był bardzo prowizoryczny, wykorzystujący działanie bazowych narzędzi. Rozwój technologiczny powoduje udostępnienie coraz to bardziej skomplikowanych narzędzi i metod, które z kolei ułatwiają popełnienie czynów zabronionych za pośrednictwem szeroko rozumianej sieci teleinformatycznej. Fakt coraz to większej popularności usług świadczonych za pomocą Internetu również bezpośrednio przekłada się na wzrost liczby cyberprzestępstw popełnianych na terenie kraju.

Aktualnie *modus operandi* sprawcy przybrało skomplikowany i rozbudowany wymiar. Nie sposób zatem porównać i zestawić aktualnego sposobu działania sprawcy cyberprzestępstw do tego, który był najbardziej popularny chociażby 10 lat temu. Konsekwencja tych przeobrażeń zdaje się być bardzo poważna, zwłaszcza z punktu widzenia działalności wykrywczej organów ścigania. Każda znacząca zmiana sposobu działania sprawcy implikuje konieczność wyodrębnienia kolejnego, nowego rodzaju cyberprzestępstwa, a w konsekwencji opracowania odpowiednio dostosowanego algorytmu działania organów ścigania, którego głównym i w zasadzie jedynym celem jest ustalenie tożsamości sprawcy bądź sprawców oraz opisanie sposobu jego działania. Pojawienie się udoskonalanych narzędzi wykorzystywanych przez przestępców jest problemem dla organów ścigania, albowiem ustalenie faktycznego sposobu ich działania oraz określenie rodzaju wykorzystanych narzędzi niejednokrotnie zajmuje bardzo dużo czasu, który jest kluczowym aspektem w procesie wykrywczym.

¹⁹⁰ Dobrzański J., Masłowski K., Helion 2004, Cyberprzestępczość. Jak walczyć z łamaniem prawa w sieci

Całokształt wyżej przytoczonych okoliczności w sposób bezpośredni wpływa na poziom cyberbezpieczeństwa¹⁹¹. Zgodnie z definicją legalną przyjętą w ustawie z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (Dz.U. 2018 poz. 1560) przez cyberbezpieczeństwo należy rozumieć odporność systemów informacyjnych na działania naruszające poufność, integralność, dostępność i autentyczność przetwarzanych danych lub związanych z nimi usług oferowanych przez te systemy.

3. Przestępstwo phishingu jako udoskonalony model tradycyjnego oszustwa

Na przestrzeni lat pojawiały się różnego rodzaju przestępstwa popełniane przy wykorzystaniu sieci teleinformatycznej, które – ze względu na udoskonalane narzędzia i rozwój nowych technologii – charakteryzowane były przez pryzmat coraz to nowszych i bardziej szczegółowych kryteriów. Nie sposób omówić i poddać dokładnej analizie wszystkich rodzajów cyberprzestępstw, albowiem spektrum działania sprawców jest na tyle urozmaicone, że byłoby to po prostu na tym etapie nieprawdopodobnie trudne.

Kompleksowej analizie poddane zostanie cyberprzestępstwo określane mianem phishingu, które obecnie zdaje się być najbardziej popularnym na terenie kraju. Według ogólnie przyjętej definicji ten model przestępstwa to jeden z najpopularniejszych typów ataków opartych co do zasady o wiadomości e-mail lub wiadomości tekstowe SMS. Wykorzystuje inżynierię społeczną, czyli technikę polegającą na tym, że przestępcy internetowi próbują oszukać potencjalnego pokrzywdzonego i spowodować, aby podjął działanie zgodnie z ich zamierzeniami. Cyberprzestępcy podszywając się m.in. pod firmy kurierskie, urzędy administracji, operatorów telekomunikacyjnych, czy nawet znajomych, starają się wyłudzić dane do logowania np. do kont bankowych.

Zgodnie z raportami zespołu CERT Polska¹⁹², jednym z najczęstszych ataków na Polaków jest wykorzystanie scenariuszy, w których sprawcy podszywają się pod strony agentów rozliczeniowych Dotpay Sp. z o.o. i PayU S.A. określanych mianem fałszywych paneli płatności. Sprawcy w ataku przy wykorzystaniu różnych scenariuszy i metod socjotechnicznych przekonują ofiary do dokonania płatności online. Niezależnie od przyjętego sposobu działania, *modus operandi* sprawców w tych przypadkach wykazuje szereg podobieństw. Aktualnie najczęściej tego typu przestępstwa popełniane są za pośrednictwem platform sprzedażowych, przy czym najbardziej popularne nadal pozostają platforma OLX.pl

¹⁹¹ Hoffmann T., Wybrane aspekty cyberbezpieczeństwa w Polsce. Poznań 2018, Wydawnictwo FNCE, s. 16 i nast.

¹⁹² <https://cert.pl>.

oraz stosunkowo nowa Vinted.pl. Sposób działania sprawcy rozpoczyna się od wykazania z jego strony zainteresowaniem zakupu konkretnego przedmiotu za pomocą wskazanej strony internetowej, gdzie – po uzgodnieniu wszystkich istotnych warunków sprzedaży – sprawca przesyła pokrzywdzonemu adres strony internetowej, który przekieruje go do „odpowiedniego formularza” umożliwiającego odbiór środków finansowych tytułem zapłaty ceny. Ten moment zdaje się być pułapką dla pokrzywdzonego, albowiem przesłany adres strony internetowej zdaje się być ładząco podobny do adresów zarejestrowanych pod domeną platformy, za pośrednictwem której nastąpiła sprzedaż. Skonfigurowanie właściwego adresu strony internetowej, zarejestrowanego na właściwej domenie, który w rzeczywistości ma doprowadzić pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jest pierwszym z narzędzi bezpośrednio związanym z nowymi technologiami, które jest niezbędne dla osiągnięcia założonego celu. Pokrzywdzony, w celu odebrania środków, przechodzi do przesłanego hiperłącza do płatności, który prowadzi do fałszywej strony internetowej, najczęściej podszywającej się pod wspomnianego pośrednika płatności. Wyraźnie zaznaczyć należy, iż szata graficzna takiej strony ładząco przypomina faktyczną stronę autentycznego pośrednika. Następnie pojawia się możliwość wyboru właściwego banku, co również jest podstawową cechą dla tego rodzaju płatności. Kolejno pokrzywdzony „zostaje zmuszony” do wskazania swoich danych, w tym danych do logowania do interfejsu bankowości elektronicznej, a niejednokrotnie również numeru PESEL i nazwiska rodzimego matki, co z kolei umożliwi sprawcom dostęp do rachunku ofiary przez infolinię, ale również możliwi dodanie nowej aplikacji mobilnej a wówczas – w zasadzie nieograniczony dostęp do produktów dostępnych za pomocą bankowości internetowej.

Jeśli pokrzywdzony na fikcyjnej stronie pośrednika płatności poda login i hasło do bankowości elektronicznej, sprawcy uzyskują dostęp do jego bankowości elektronicznej, logując się w tym samym czasie na jego konto dodając tzw. zaufanego odbiorcę. Z uwagi na fakt, iż cały proceder obsługiwany jest w czasie rzeczywistym, po zalogowaniu się przez sprawców do bankowości elektronicznej pokrzywdzonej, otrzymuje wiadomość SMS o poprawnym logowaniu, co tylko dodatkowo wzmacnia poczucie pozornie bezpiecznej i prawidłowej transakcji. Następnie środki finansowe należące do pokrzywdzonego transferowane są na inne rachunki bankowe, najczęściej należące do osób udostępniających jedynie swój rachunek bankowy, które kolejno są przekazywane na inne numery rachunków lub też wypłacane są za pomocą transakcji BLIK z bankomatów na terenie kraju.

Popularne stało się również masowe rozsyłanie hiperłącza do fałszywych stron płatności bez wcześniejszego dostosowania do odbiorców scenariusza ataku. Sprawcy najczęściej wysyłają wiadomość tekstową, z treści której wynika obowiązek uregulowania płatności w wysokości najczęściej bardzo niewielkiej. Dominująca jest technika związana z koniecznością dopłacenia do przesyłki kurierskiej InPost lub do rachunku za energię elektryczną i podszyciem się pod dostawców energii np. ENEA.

Oprócz hiperłącza odsyłającego do fałszywego pośrednika płatności, sprawcy konsekwentnie wykorzystują również inne metody przestępczego działania. Wśród nich wskazać należy wykorzystywanie metody transakcji BLIK, która umożliwia wypłatę środków z dowolnego bankomatu po podaniu sześciocyfrowego kodu oraz potwierdzenia transakcji, tworzenie fałszywych rachunków bankowych, rejestrowanie numerów telefonów na przypadkowe osoby czy też posługiwanie się techniką spoofingu oraz techniką maskowania ruchu w sieci¹⁹³, czyli takich rozwiązań technicznych i technologicznych, które w konsekwencji doprowadzą do modyfikacji w wykorzystanym numerze telefonu, że na urządzeniu końcowym numer MSDISM wykorzystany przez sprawcę podczas połączenia wyświetli się jako numer np. dostawcy energii.

W zakresie kwalifikacji prawnej tego typu przestępstwa, w jego podstawowej wersji przyjmuje się przestępstwo spenalizowane w art. 286 § 1 Kodeksu karnego, tj. klasyczne oszustwo. Niemniej jednak, w zależności od przyjętego scenariusza działania, zachowanie sprawców może również wypełnić znamiona szeregu innych przestępstw, w tym m.in. art. 269b § 1 k.k. (pozyskanie lub udostępnienie haseł do bankowości elektronicznej), art. 267 § 1-3 k.k. i in.

4. Algorytm działania organów ścigania jako odpowiedź na działanie cybersprawców

Nie ma wątpliwości co do tego, iż działalność wykrywcza organów ścigania musi być ściśle związana z *modus operandi* sprawcy. W związku z tym, iż w przypadku cyberprzestępstw czas jest niezwykle istotnym czynnikiem wpływającym w sposób bezpośredni na wykrycie sprawcy, algorytm działania organów ścigania musi być odpowiednio opracowany, tak aby maksymalnie usprawnić proces pozyskania i zabezpieczenia danych i śladów pozostawionych w sieci przez sprawcę lub sprawców. Ciekawym narzędziem umożliwiającym pozyskanie danych w przypadku przestępstwa phishingu jest m.in. strona whois.pl, za pomocą której można ustalić administratora domeny, na której został zarejestrowany fałszywy adres strony internetowej.

¹⁹³ Dziedzic K. 2018, Jak skutecznie zapewnić sobie anonimowość w Internecie, s. 50-56.

Informacja ta z kolei umożliwia procesowe zabezpieczenie u takiego administratora informacji na temat numeru IP wykorzystanego do rejestracji oraz ostatnio wykorzystanego. Ta zaś informacja pozwala natomiast na zwrócenie się do właściwego operatora sieci komórkowej, po ustaleniu np. za pomocą strony ripenet.pl, o dane użytkownika adresu IP. Kolejną możliwością jest pozyskanie danych dotyczących logowań do interfejsu bankowości elektronicznej pokrzywdzonego, wówczas po wykorzystaniu metody eliminacji, również możliwe będzie ustalenie adresu IP sprawcy. Znamiennej zdaje się być również technika *follow the money*, czyli podążanie za wytransferowanymi środkami i analiza przepływów finansowych na kolejno ustalanych numerach rachunków bankowych. Na podstawie tych czynności prawdopodobne jest ustalenie tożsamości sprawcy cyberprzestępstwa, a przynajmniej pomocników do jego popełnienia, którzy odpłatnie lub nie udostępnili swoje rachunki bankowe dla celów przestępczych.

Podsumowanie

Niepokojące wyniki statystyk w zakresie konsekwentnego wzrostu liczby cyberprzestępstw popełnianych na terenie kraju nie pozostawiają wątpliwości co do tego, iż wzrost ten bezpośrednio związany jest postępowaniem technologicznym oraz udostępnianiem coraz to nowszych, bardziej doskonałych narzędzi dla sprawców tego typu czynów zabronionych, jak również nieprawdopodobnym wzrostem popularności szeroko rozumianych usług udostępnianych za pośrednictwem Internetu. Postęp technologiczny wywiera również istotny wpływ na *modus operandi* sprawców, którzy przy pomocy szeroko rozumianej komunikacji elektronicznej mają dostęp do narzędzi i metod, umożliwiających coraz to bardziej skuteczne przestępcze działania.

Bibliografia

Akty prawne:

1. Ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (Dz.U. 2018 poz. 1560).
2. Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. 2002 Nr 144 poz. 1204).
3. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1792 z dnia 11 grudnia 2018 r. ustanawiającej Europejski kodeks łączności elektronicznej.
4. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553).

Literatura:

1. Chałubińska-Jenkiewicz K., Karpiuk M. Warszawa 2016, Prawo nowych technologii. Wybrane zagadnienia.
2. Dobrzański J., Masłowski K., Helion 2004, Cyberprzestępczość. Jak walczyć z łamaniem prawa w sieci.
3. Wasilewski J. 2013, Zarys definicyjny cyberprzestrzeni, Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego 9/13, s. 231.
4. Monarcha-Matlak A. 2017, Pojęcie komunikacji elektronicznej w doktrynie i w aktach prawnych, Lingwistyka Stosowana 24: 4/2017, s. 142.
5. Polański P. 2007, Usługi społeczeństwa informacyjnego na tle reformy usług Unii Europejskiej, w: Quo Vafis Europo, s. 241-260, K. Karasiewicz, E. Piontek (red.).
6. Gomularz M., Świadczenie usług drogą elektroniczną. Komentarz. Wolter Kluwers, Warszawa 2019, s. 19 i nast.
7. Lubasz D., Namysłowska M., Komentarz do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną w: Świadczenie usług drogą elektroniczną oraz dostęp warunkowy. Komentarz do ustaw, Wolter Kluwers, Warszawa 2011.
8. Banasiński C., Warszawa 2018, Cyberbezpieczeństwo. Zarys wykładu, red. Wydawnictwo Wolters Kluwer.
9. Hoffmann T., Wybrane aspekty cyberbezpieczeństwa w Polsce. Poznań 2018, Wydawnictwo FNCE, s. 15 i nast.

Netografia (dostęp: 15.06.2022 r.):

1. <https://datareportal.com/reports/digital-2022-poland>.
2. <https://cert.pl>.

Artur Janicki

Interdyscyplinarna Szkoła Doktorska Nauk Społecznych – *Academia Rerum Socialium*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

janicki@doktorant.umk.pl

ORCID: 0000-0001-8470-933X

Kwestia ciężaru dowodu w postępowaniu podatkowym w kontekście procedury cywilnej i karnej

The issue of the burden of proof in tax proceedings in the context of civil and criminal procedure

Streszczenie

W artykule poruszono kwestię ciężaru dowodu w postępowaniu podatkowym. Polskie prawo podatkowe nie wskazuje jednoznacznie na rozkład ciężaru dowodu między podatnikiem a organem podatkowym. Jednak zazwyczaj przyjmuje się, że ciężar dowodu spoczywa na organie podatkowym. Wynika to z zasady prawdy obiektywnej zawartej w art. 122 ordynacji podatkowej oraz domniemań prawnych wyrażonych w art. 21 § 2-5 i 193 § 1 tego samego aktu prawnego. Istnieje co najmniej kilka przypadków, w których ustawodawca celowo przesuwa ciężar dowodu na podatnika. Na przykład w sprawach dotyczących opodatkowania dochodów pochodzących ze źródeł nieujawnionych podatnicy muszą udowodnić pochodzenie i wysokość środków finansowych, którymi pokryli swoje wydatki. Autor rozpatruje kwestię ciężaru dowodu na tle konstrukcji obecnych w postępowaniu cywilnym i karnym. Podnosi, że nałożenie na podatnika obowiązku udowodnienia faktów powinno być dozwolone tylko wtedy, gdy wynika to wyraźnie z przepisów prawa podatkowego, a organ podatkowy ma ograniczony dostęp do dowodów niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy. Wskazuje również, że szerokie stosowanie pojęcia „ciężar dowodu” w polskim prawie podatkowym nie jest w pełni uzasadnione. Trafniejsze wydaje się określenie „wymóg przedstawienia dowodu przez podatnika”.

Słowa kluczowe: ciężar dowodu, postępowanie podatkowe, przedstawianie dowodów, zasada prawdy obiektywnej, domniemania prawne.

Summary

The article addresses the issue of the burden of proof in tax proceedings. The Polish tax law does not clearly indicate the division of the burden of proof between the taxpayer and tax administration. However, it is commonly accepted that the burden of proof rests on the tax administration. It is due to the principle of objective truth stated in article 122 of the Polish Tax Ordinance Act and legal presumptions expressed in articles 21 § 2-5 and 193 § 1 of the same legal act. There are at least a few cases when the legislator deliberately shifts the burden of proof to the taxpayer. For example, in cases concerning the taxation of incomes coming from undisclosed sources taxpayers have to prove the origin and amount of financial means that covered their expenses. The author examines the issue of the burden of proof against the structures present in civil and criminal proceedings. He argues that taxpayer's obligation to provide evidence should be allowed only when it is clearly indicated by tax law, and when the tax administration has limited access to the evidence needed to resolve the case. He also indicates that wide application of the term "burden of proof" in Polish tax law is not entirely justified. "Taxpayer's obligation to provide evidence" seems to be a more accurate term.

Key words: burden of proof, tax proceedings, submission of evidence, principle of objective truth, legal presumptions.

Wstęp

Dowodzenie, rozumiane jako wykazywanie prawdziwości pewnych twierdzeń, stanowi kluczowy element każdej wypowiedzi, która zmierza ku przekonaniu innej osoby do swoich racji. Pełni ono szczególną rolę w procesie cywilnym, gdzie obowiązuje zasada kontradiktoryjności. Zgodnie z nią strony postępowania wykazują inicjatywę dowodową, a sąd

przyjmuje rolę arbitra rozstrzygającego spór. Podczas postępowania dowodowego strona może przytaczać zarówno dowody potwierdzające podnoszone przez nią okoliczności, jak i dowody kwestionujące twierdzenia jej przeciwnika procesowego.

Problem pojawia się wtedy, gdy strona postępowania nie zdoła wykazać prawdziwości swoich twierdzeń. Pomimo negatywnego wyniku postępowania dowodowego sąd musi przecież rozstrzygnąć sprawę cywilną. Odpowiedzi na pytanie, kogo należy obciążyć ujemnymi skutkami tej sytuacji, dostarcza koncepcja ciężaru dowodu. W myśl art. 6 kodeksu cywilnego¹⁹⁴ (k.c.) ciężar ten spoczywa na osobie, która z danego faktu wywodzi skutki prawne.

Mimo że ciężar dowodu jest zakorzeniony w prawie prywatnym, to w literaturze cywilistycznej nie ustają debaty dotyczące tego zagadnienia¹⁹⁵. Znacznie poważniejsze problemy wiążą się jednak z próbami przenoszenia omawianej koncepcji na grunt prawa publicznego: karnego, administracyjnego i podatkowego. Przedstawiciele doktryny każdej z tych gałęzi prawa nie mogą dojść do porozumienia nawet co do samej konstrukcji ciężaru dowodu w postępowaniach, które opierają się na modelu odmiennym od procesu cywilnego¹⁹⁶. Szczególnie intrygująca jest kwestia posługiwania się pojęciem ciężaru dowodu w postępowaniu podatkowym – nie tylko z uwagi na żywą debatę (prowadzoną w doktrynie od ponad 20 lat), ale przede wszystkim ze względu na ciągłe używanie tego pojęcia przez sądy administracyjne, a w ostatnich kilku latach – także przez ustawodawcę.

Celem niniejszego opracowania jest prezentacja zagadnienia ciężaru dowodu w postępowaniu podatkowym z punktu widzenia doktryny prawa. Odwołując się do konstrukcji ciężaru dowodu w nauce postępowania cywilnego i karnego, autor udzieli odpowiedzi na pytanie o jego charakter i rolę w sprawach podatkowych. Podjęty temat ma istotne znaczenie w kontekście zasad ogólnych postępowania podatkowego, jak również gwarancji procesowych, które mają zapewnić podatnikowi ochronę przed bezprawnym działaniem organów podatkowych.

W pierwszym podrozdziale autor zwięźle przedstawi istotę ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym i karnym; w drugim przypomni podstawowe zasady postępowania dowodowego w sprawach podatkowych; w trzecim dokona przeglądu poglądów doktryny i

¹⁹⁴ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.

¹⁹⁵ Nierozstrzygniętą kwestią pozostaje m.in. przynależność ciężaru dowodu do prawa cywilnego materialnego lub procesowego. Debatę na ten temat opisuje I. Adrych-Brzezińska (2017, s. 33-36).

¹⁹⁶ Zapatorywania przedstawicieli doktryny na temat konstrukcji ciężaru dowodu w postępowaniu karnym można znaleźć m.in. w opracowaniach P. Kardasa (2017, s. 53-120), P. Wileńskiego (2017, s. 121-139), J. Zagrodnika (2017, s. 140-173). Różnorodność koncepcji ciężaru dowodu w postępowaniu administracyjnym przedstawił D. Gregorczyk (2021, s. 244-253).

judykatury odnoszących się do ciężaru dowodu w postępowaniu podatkowym. Ponadto wskaże wybrane przepisy prawa podatkowego, które mogą prowadzić do nałożenia na podatnika powinności dowodzenia. W podsumowaniu postawi wnioski i zasygnalizuje dalsze problemy badawcze.

1. Istota ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym i karnym

Ciężar dowodu w swej najpełniejszej postaci występuje w procesie cywilnym (Gregorczyk, 2021, s. 239). Instytucja ta pełni dwie zasadnicze funkcje: dynamizuje postępowanie dowodowe i pozwala określić wynik merytoryczny sporu w sytuacji, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (Błaszczak, 2017, s. 18). W literaturze przyjmuje się, że synonimami pojęcia ciężaru dowodu są ciężar udowodnienia (łac. *onus probandi*) oraz ciężar dowodzenia (Błaszczak, 2017, s. 16).

Zdaniem większości procesualistów należy wyróżnić dwa aspekty ciężaru dowodu: materialny i formalny¹⁹⁷. Ciężar dowodu w znaczeniu materialnym dotyczy negatywnych skutków związanych z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Pozwala on określić, na czyją korzyść albo niekorzyść sąd powinien uwzględnić negatywny wynik postępowania dowodowego (Błaszczak, 2017, s. 23). Przyczyną niewykazania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy mogą być zarówno obiektywne trudności w przeprowadzeniu niektórych dowodów, jak i bierna postawa strony postępowania (Adrych-Brzezińska, 2017, s. 30). Ciężar dowodu w znaczeniu materialnym został ujęty w art. 6 k.c. Wyrażono w nim ogólną regułę, w myśl której ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto wywodzi z niego skutki prawne. Omawiana reguła jest adresowana do sądu i zyskuje na znaczeniu dopiero po zakończeniu postępowania dowodowego – w fazie wyrokowania. Przepisy szczególne, a zwłaszcza domniemania prawne, mogą prowadzić do innego rozłożenia ciężaru dowodu między stronami.

Istota ciężaru dowodu w znaczeniu formalnym sprowadza się do wskazania strony postępowania, która powinna przedstawić sądowi środki dowodowe na potwierdzenie podnoszonych przez nią faktów. Wywiązanie się z tego ciężaru nastąpi w momencie, gdy sąd zostanie przekonany o prawdziwości wszystkich faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (Adrych-Brzezińska, 2017, s. 31). Obowiązek wskazywania dowodów przez strony został ujęty w art. 232 kodeksu postępowania cywilnego¹⁹⁸. Omawiany aspekt ciężaru dowodu jest

¹⁹⁷ Odmienne stanowisko, negujące potrzebę odróżniania ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym i formalnym, zajęli Z. Radwański i A. Zieliński (2007, s. 412).

¹⁹⁸ Właściwie powinno się mówić nie o obowiązku, lecz o powinności wskazywania dowodów przez strony. Niepodporządkowanie się ciężarowi dowodzenia pociąga za sobą jedynie utratę korzyści związanych z

charakterystyczny dla postępowań opartych na zasadzie kontradiktoryjności i nie znajduje zastosowania w sytuacji, gdy sąd przeprowadza dowody z urzędu (Błaszczak, 2017, s. 23; Wiliński, 2017, s. 122).

Jak wspomniano, koncepcja ciężaru dowodu występuje również w nauce procesu karnego. W kodeksie postępowania karnego¹⁹⁹ (k.p.k.) brakuje natomiast normy prawnej jednoznacznie wskazującej na rozkład ciężaru dowodu między oskarżycielem a oskarżonym. Z uwagi na nierówność stron oraz odmienny od kontradiktoryjnego model procesu karnego nie można wprost przejąć koncepcji ciężaru dowodu obecnej w postępowaniu cywilnym. Przedstawiciele doktryny odwołują się zatem do zasad postępowania karnego i szeregu regulacji o charakterze gwarancyjnym. Zwracają uwagę, że proces karny jest oparty na zasadzie prawdy materialnej, w myśl której podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne (art. 2 § 2 k.p.k.). Istotne znaczenie przypisują też zasadzie domniemania niewinności (ujętej w art. 42 ust. 3 Konstytucji²⁰⁰ oraz art. 5 § 1 k.p.k.) oraz wynikającej z niej regule rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego – *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 k.p.k.)²⁰¹. Powszechnie przyjmują, że oskarżony nie jest zobowiązany do dokonywania czynności dowodowych, a zatem nie jest adresatem ciężaru dowodzenia. Ciężar ten spoczywa na oskarżycielu publicznym, a w postępowaniu przygotowawczym – na organie prowadzącym to postępowanie (Kardas, 2017, s. 119-120).

Marian Cieślak przedstawił koncepcję ciężaru dowodu w postępowaniu karnym, która nadal cieszy się uznaniem w doktrynie²⁰². Autor ten stwierdził, że ciężar dowodu to konieczność udowodnienia określonej tezy w procesie pod rygorem jej nieuznania przez organ procesowy (Cieślak, 1984, s. 346). Następnie wyróżnił trzy odmiany ciężaru dowodu: materialną, formalną i ogólną (zwaną też prakseologiczną)²⁰³. Ciężar dowodu w znaczeniu materialnym oznacza powinność udowodnienia tezy pod rygorem jej odrzucenia – niezależnie od tego, kto tę tezę by udowodnił. Co do zasady spoczywa on na oskarżycielu. Formalny ciężar dowodu to powinność samodzielnego udowodnienia tezy przez stronę, która ją wysunęła. Nie występuje on w procesie karnym z uwagi na obowiązującą w nim zasadę prawdy obiektywnej.

działaniem. Nie może być mowy o nałożeniu na stronę sankcji ani zmuszaniu jej do podjęcia aktywności dowodowej (Błaszczak, 2017, s. 28).

¹⁹⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 534 ze zm.

²⁰⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483.

²⁰¹ W tym kontekście przywoływane są również zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), prawa do obrony (art. 6 k.p.k.), działania z urzędu (art. 9 § 1 k.p.k.) oraz legalizmu (art. 10 § 1 k.p.k.).

²⁰² Przychylnie o tej koncepcji wypowiadali się m.in. S. Waltoś (1995, s. 238-239) i J. Zagrodnik (2017, s. 165-172). Krytycznie do konstrukcji materialnego ciężaru dowodu według M. Cieślaka odniósł się P. Wiliński (2017, s. 132-134).

²⁰³ Podziału tego nie należy jednak utożsamiać z podziałem przyjmowanym powszechnie w doktrynie postępowania cywilnego.

Ciężar dowodu w znaczeniu ogólnym określa następująca norma celowościowa: „Staraj się udowodnić swoją tezę, gdyż w przeciwnym razie osłabisz szanse jej udowodnienia i zwiększysz szanse udowodnienia tezy przeciwstawnej reprezentowanej przez twojego przeciwnika” (Cieślak, 1984, s. 346-347). Tak rozumiany ciężar dowodu wywodzi się z prakseologicznego założenia (inaczej rzecz ujmując – z reguł racjonalnego dyskursu prawniczego) i spoczywa na każdym podmiocie występującym z określonym twierdzeniem (Kardas, 2017, s. 91). Obciąża więc i samego oskarżonego, gdy ten podnosi fakty sprzeczne z tezą oskarżenia. Kiedy jednak nie zdoła ich udowodnić, zwiększy się ryzyko przyjęcia tezy przeciwnych, które wykazał oskarżyciel (Waltoś, 1995, s. 239).

2. Specyfika postępowania dowodowego w sprawach podatkowych

Postępowanie dowodowe w sprawach podatkowych zdecydowanie różni się od kontradiktoryjnego procesu cywilnego i mieszanego procesu karnego. Wynika to z natury stosunku prawnopodatkowego. Nie jest on równorzędny, lecz oparty na relacji władztwa i podporządkowania. W konsekwencji postępowanie podatkowe ma zasadniczo charakter inkwizycyjny. Organ podatkowy występuje w podwójnej roli: z jednej strony reprezentuje interesy wierzyciela podatkowego, z drugiej – jest arbitrem rozstrzygającym spór między podmiotem uprawnionym z tytułu podatku a podmiotem zobowiązanym z tego tytułu (Nita, 2016, s. 277). Do formalnego zrównania roli podatnika i organu dochodzi dopiero w postępowaniu przed sądem administracyjnym, wszczętym na skutek wniesienia skargi na rozstrzygnięcie organu. Sąd administracyjny co do zasady nie prowadzi jednak postępowania dowodowego, gdyż jego rola jest ograniczona do kontroli rozstrzygnięć pod kątem zgodności z prawem. Zatem o postępowaniu dowodowym w sprawach podatkowych można mówić tylko w kontekście postępowania prowadzonego przez organ podatkowy.

W ordynacji podatkowej²⁰⁴ (o.p.) ustanowiono szereg zasad ogólnych i gwarancji procesowych, które mają zapewnić podatnikowi ochronę jego praw. Szczególną uwagę należy zwrócić na zasadę prawdy obiektywnej, określoną w art. 122 o.p. W myśl tej zasady organ podatkowy ma podejmować wszelkie działania niezbędne dla dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego i załatwienia sprawy. Tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę dla zastosowania przepisów prawa materialnego.

Uszczegółowienie zasady prawdy obiektywnej znajduje się w art. 187 § 1 o.p., który nakłada na organ obowiązek zebrania i wyczerpującego rozpatrzenia całego materiału

²⁰⁴ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1540 ze zm.

dowodowego. Dotyczy on zarówno okoliczności korzystnych, jak i niekorzystnych dla podatnika (Brzeziński, Masternak, 2004, s. 56; wyrok NSA w Gdańsku z 6.11.2003 r., I SA/Gd 1237/00). Organ ma dążyć do tego, aby zebrano i rozpatrzono wszystkie dowody, przeprowadzono wnioski dowodowe, a udowodniony stan faktyczny stanowił pełną, spójną i logiczną całość (wyrok WSA w Krakowie z 15.11.2010 r., I SA/Kr 409/10). Po stronie organu leży również ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie, której należy dokonać z poszanowaniem zasady swobodnej oceny dowodów (art. 191 o.p.).

Swoistym uzupełnieniem omawianych dyrektyw postępowania są domniemania prawne, ustanowione w celu zabezpieczenia interesów podatnika (Nita, 2013, s. 36-37). W art. 21 § 2 i 5 o.p. określono domniemanie prawidłowości deklaracji podatkowej. Organ podatkowy, który chce nałożyć na podatnika zobowiązanie podatkowe w innej wysokości niż ta wynikająca ze złożonej deklaracji, musi najpierw doprowadzić do obalenia tego domniemania (szerzej: Nita, 2020, s. 178-185). Inne domniemanie prawne, ważne z punktu widzenia przedsiębiorcy, ustanowiono w art. 193 § 1 o.p. Zapisy zawarte w księgach podatkowych prowadzonych w sposób rzetelny i zgodny z prawem są wiążące dla organów podatkowych do czasu obalenia tego domniemania (szerzej: Gąsiorek, 2014, s. 49-60).

Mając na uwadze przywołane zasady i normy prawne, należy stwierdzić, że polski ustawodawca nałożył na organy podatkowe szeroki zakres obowiązków w zakresie zebrania, analizy i oceny materiału dowodowego²⁰⁵. Podobnie jak w postępowaniu karnym, w którym sąd może wydać wyrok skazujący tylko w przypadku braku wątpliwości co do winy oskarżonego, tak i w postępowaniu podatkowym niekorzystna dla strony decyzja może być wydana, gdy stan faktyczny nie budzi wątpliwości (Strzelec, 2011, s. 71-72). Można to uznać za przejaw zasady rozstrzygania wątpliwości faktycznych na korzyść podatnika (łac. *in dubio pro tributario*), utrwalonej w doktrynie i orzecznictwie (szerzej: Janicki, 2020, s. 58-68).

3. Ciężar dowodu w postępowaniu podatkowym – przegląd poglądów doktryny i judykatury

Kwestia ciężaru dowodu jest od ponad 20 lat przedmiotem debaty w doktrynie prawa podatkowego. Jak dotąd nie udało się dojść do porozumienia nawet co do podstawowych kwestii, jakimi są przydatność tej koncepcji na gruncie postępowania podatkowego i możliwość przerzucania tego ciężaru na podatnika. W najnowszej literaturze przedmiotu zostały już

²⁰⁵ Na podobnych zasadach opiera się austriacka ordynacja podatkowa. Inny podział powinności w zakresie postępowania dowodowego pomiędzy podatnika i organ podatkowy występuje m.in. w niemieckim i tureckim systemie podatkowym (Leidhammar, 2013, pp. 3-4; Özdiler Küçük, 2017, pp. 105-118).

podjęte próby podsumowania tej debaty naukowej²⁰⁶, dlatego w tym miejscu można poprzestać na przywołaniu głównych poglądów doktryny i judykatury.

Początkowo sądy administracyjne wyrażały przeświadczenie, że ciężar dowodu w postępowaniu podatkowym wynika z ogólnej reguły dowodzenia, zawartej w art. 6 k.c. Regulatorem ciężaru dowodu nie miała być zasada prawdy obiektywnej, ustanowiona w art. 122 o.p. (wyrok NSA w Poznaniu z 11.07.2002 r., I SA/Po 788/00).

Pogląd ten został szybko skrytykowany przez przedstawicieli doktryny. B. Brzeziński i M. Masternak sprzeciwili się korzystaniu w postępowaniu podatkowym z reguły ujętej w art. 6 k.c. Uznali ją za charakterystyczną dla stosunków cywilnoprawnych, a jednocześnie za sprzeczną z zasadą prawdy obiektywnej (art. 122 o.p.). Autorzy ci poszli jeszcze dalej i całkowicie zanegowali koncepcję ciężaru dowodu w sprawach podatkowych, gdyż jest ona właściwa dla procesu kontradyktoryjnego. Nawet jeśli przepisy prawa materialnego wymuszają na podatniku prezentację dowodu, to organ nie jest zwolniony z powinności zebrania i wyczerpującego rozpatrzenia materiału dowodowego (Brzeziński, Masternak, 2004, s. 58-59).

Całkowicie odmienne stanowisko w kwestii ciężaru dowodu zajął A. Hanusz. Autor ten stwierdził, że należy odróżnić ciężar dowodu od ciężaru dowodzenia. Ten ostatni spoczywa na organach podatkowych na mocy art. 122 i art. 187 § 1 o.p. Natomiast ciężar dowodu (w znaczeniu materialnym) wskazuje, który podmiot ponosi konsekwencje nieudowodnienia tezy dowodowej. Wskazówek co do rozkładu i treści ciężaru dowodu należy poszukiwać wyłącznie w regulacjach materialnego prawa podatkowego, które mogą go określać w sposób wyraźny bądź dorozumiany. W tym ostatnim przypadku ciężaru dowodu wyznaczany jest poprzez „budowę konstrukcji podatkowych regulujących podatkowoprawne stany faktyczne” (Hanusz, 2004, s. 182-183). Z przedstawionym tutaj, szerokim ujęciem ciężaru dowodu zgodził się Z. Kmieciak. Wskazał on ponadto, że nawet w postępowaniu inkwizycyjnym, jakim jest postępowanie podatkowe, obecne są elementy kontradyktoryjności. Jego zdaniem strona postępowania, której zależy na zaspokojeniu swoich interesów, powinna wykazać się aktywnością, a w szczególności podejmować inicjatywy dowodowe (Kmieciak, 2014, s. 212-213).

Ponadto wielu przedstawicieli doktryny stwierdziło, iż ciężar dowodu występuje w postępowaniu podatkowym, ale generalnie (a zdaniem niektórych wyłącznie) spoczywa on na organie podatkowym. Na poparcie tej tezy przywołuje się często omówione już zasady postępowania dowodowego i domniemania prawne (zob. Mariański, 2005, s. 45-47; Nowak,

²⁰⁶ Zob. opracowania D. Gregorczyka (2021, s. 241-243), W. Stachurskiego (2021, s. 103-113) i D. Strzelca (2015, s. 34-45) wraz z powołaną tam literaturą.

2016, s. 189-192). Pojawił się też pogląd, że podatnik może być obciążony ciężarem dowodzenia tylko w dwóch przypadkach: gdy wyraźnie wynika to z przepisów ustaw podatkowych albo gdy podatnik samodzielnie występuje z inicjatywą dowodową (Stanik, 2006, s. 112-113). Należy zgodzić się ze stanowiskiem, w myśl którego nałożenie na podatnika wymogu udowodnienia faktów powinno dotyczyć tylko tych sytuacji, gdy organ podatkowy ma ograniczony dostęp do dowodów niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy, a wymóg ten wyraźnie wynika z przepisów ustaw podatkowych. Podobne stanowisko zajął Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 18.07.2013 r., SK 18/09, który zapadł na kanwie rozważań dotyczących opodatkowania dochodów nieujawnionych (szerzej: Mariański, 2013, s. 46-50; Miemiec, 2015, s. 263-275; Radzikowski, 2014, s. 158-164).

Judykatura przez lata recypowała poglądy doktryny, lecz nadal nie wypracowała jednolitego stanowiska. Sądy administracyjne często twierdzą, że ciężar dowodu spoczywa na organie podatkowym, lecz obowiązek poszukiwania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest nieograniczony. Jeżeli podatnik nie sygnalizuje istnienia innych dowodów ani nie przedstawia danych na poparcie swoich twierdzeń, to ponosi negatywne tego skutki (zob. np. wyrok NSA z 17.10.2008 r., I GSK 1114/07; wyrok WSA w Gdańsku z 18.10.2017 r., I SA/Gd 735/17). Podatnik, który kwestionuje jakiś dowód czy ustalenia organu, powinien wykazać się inicjatywą dowodową i przekonać organ do swoich racji (zob. np. wyrok NSA z 20.10.2010 r., I GSK 1207/09; wyrok WSA w Warszawie z 17.08.2010 r., III SA/Wa 1538/09). Należy stwierdzić, że pogląd ten wyraźnie nawiązuje do koncepcji ciężaru dowodu w znaczeniu ogólnym. Ponadto sądy często wskazują na tzw. obowiązek współdziałania podatnika z organem podatkowym w ramach postępowania dowodowego. Ma on zastosowanie zwłaszcza w tych wypadkach, gdy ustalenie pewnych faktów, o których wie wyłącznie podatnik, pozostaje poza zakresem możliwości organu (zob. np. wyroki NSA z 6.12.2012 r., II FSK 182/11; z 11.03.2020 r., I GSK 713/17). Obowiązek ten nie ma charakteru normatywnego, toteż próby nałożenia go na podatnika budzą sprzeciw niektórych przedstawicieli doktryny (zob. Nita, 2013, s. 31-45; Nowak, 2016, s. 195).

Na tle przedstawionych poglądów doktryny i judykatury należy przede wszystkim zwrócić uwagę na niekonsekwencje terminologiczne. Przedstawiciele doktryny posługują się pojęciem ciężaru dowodu, nie definiując go ani nie określając, który jego aspekt mają na myśli. Zazwyczaj skupiają się na ujemnych skutkach nieudowodnienia tezy dowodowej przez podatnika. Należy więc przyjąć, że piszą o materialnym aspekcie ciężaru dowodu. Z kolei judykatura często nawiązuje do ciężaru dowodu w znaczeniu ogólnym (prakseologicznym), przyjmując tezę, że ciężar dowodu spoczywa również na podatniku, gdy ten składa wnioski

dowodowe lub zaprzecza ustaleniom organu podatkowego. Trudno nie dostrzec walorów tego racjonalnego podejścia sądów administracyjnych. Na przyszłość, dla uniknięcia nieporozumień, korzystne byłoby analizowanie ciężaru dowodu w trzech jego aspektach. Są one jasne i rozpowszechnione w innych gałęziach prawa, a nic nie stoi na przeszkodzie ich przyjęciu w nauce postępowania podatkowego.

W ostatnich kilku latach można zaobserwować tendencję ustawodawczą, która polega na wyraźnym przrzucaniu ciężaru dowodu na podatnika. Prawdopodobnie po raz pierwszy ustawodawca posłużył się wprost terminem „ciężar dowodu” w art. 25g ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznym²⁰⁷ (u.p.d.o.f.), który wszedł w życie z dniem 1.01.2016 r. Dotyczy on postępowania zmierzającego do opodatkowania przychodów nieujawnionych, które rodzi poważne trudności dowodowe. W ostatnich dwóch latach ustawodawca wprowadził cztery kolejne przepisy, w których stosuje termin „ciężar dowodu”. Są to art. 21 ust. 41 i art. 24 ust. 8dc u.p.d.o.f. oraz art. 12 ust. 12a-12b, art. 28m ust. 5 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych²⁰⁸. Wydaje się, że ustawodawca celowo nie nadał omawianemu terminowi definicji normatywnej, pozostawiając to zadanie organom podatkowym i sądom administracyjnym. Dopiero praktyka stosowania tych przepisów ujawni rzeczywiste skutki ich wprowadzenia i pozwoli ocenić przydatność posługiwania się terminem „ciężaru dowodu” w ustawach podatkowych.

Podsumowanie

Pojęcie ciężaru dowodu niewątpliwie przeszło już z języka prawniczego do języka prawnego, którego używa ustawodawca. W tej sytuacji należałoby się zastanowić nad ujednoczeniem terminologii używanej w doktrynie i orzecznictwie. Pozostaje kwestią otwartą, czy na gruncie postępowania podatkowego należałoby zastąpić kontrowersyjną konstrukcję ciężaru dowodu inną – dostosowaną do inkwizycyjnego charakteru tego postępowania. Jedną z konstruktywnych propozycji zgłosili przed laty B. Brzeziński i M. Masternak, postulując używanie pojęcia „wymóg prezentacji (przedstawienia) dowodu” (Brzeziński, Masternak, 2004, s. 58-59). Pozwoliłoby ono jasno określić zakres aktywności dowodowej podatnika, który miałby wyłącznie zaprezentować dowody przed organem podatkowym, a niekoniecznie dowodzić ich prawdziwości. Określenie standardu dowodzenia, jaki byłby w tym przypadku odpowiedni, pozostaje poza ramami niniejszego opracowania.

²⁰⁷ Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1128 ze zm.

²⁰⁸ Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1800 ze zm.

Na zakończenie warto dodać, że podjęta problematyka jest szeroka i wiąże się z wieloma pokrewnymi zagadnieniami. Wystarczy tu wymienić rolę domniemań prawnych w kształtowaniu ciężaru dowodu czy treść tzw. obowiązku współdziałania podatnika z organem podatkowym w ramach postępowania dowodowego. Zarówno te wymienione, jak i inne problemy mogłyby stanowić przedmiot osobnych badań. Warto byłoby również przeprowadzić analizę praktyki orzeczniczej sądów administracyjnych w sprawach, w których dochodzi do przerzucania materialnego ciężaru dowodu na podatnika.

Bibliografia

Akty prawne:

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483.
2. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.
3. Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1128 ze zm.
4. Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1800 ze zm.
5. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 534 ze zm.
6. Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1540 ze zm.

Orzecznictwo:

1. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lipca 2013 r., SK 18/09, Dz.U. 2013, poz. 985.
2. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 11 lipca 2002 r., I SA/Po 788/00, CBOSA.
3. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 6 listopada 2003 r., I SA/Gd 1237/00, CBOSA.
4. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 17 października 2008 r., I GSK 1114/07, CBOSA.
5. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 października 2010 r., I GSK 1207/09, CBOSA.
6. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 grudnia 2012 r., II FSK 182/11, CBOSA.
7. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 marca 2020 r., I GSK 713/17, CBOSA.
8. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 17 sierpnia 2010 r., III SA/Wa 1538/09, CBOSA.
9. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 15 listopada 2010 r., I SA/Kr 409/10, CBOSA.
10. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 18 października 2017 r., I SA/Gd 735/17, CBOSA.

Literatura:

1. Adrych-Brzezińska, I. (2017). Ciężar dowodu – zagadnienie z pogranicza prawa cywilnego materialnego i procesowego. *Studia Iuridica*, nr 70, s. 29-37.
2. Błaszczak, Ł. (2017). Pojęcie i znaczenie ciężaru dowodu w procesie cywilnym. W: W. Jasiński, J. Skorupka (red.). *Ciężar dowodu i obowiązek dowodzenia w procesie karnym*. Warszawa: Wolters Kluwer.
3. Brzeziński, B., Masternak, M. (2004). O tak zwanym ciężarze dowodu w postępowaniu podatkowym. *Przegląd Podatkowy*, nr 5, s. 56-59.
4. Cieślak, M. (1984). *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
5. Gąsior, A. (2014). Nierzetelność księgi podatkowej prowadzonej przez przedsiębiorcę jako przesłanka jej zakwestionowania w postępowaniu podatkowym. *Studia Finansowoprawne* nr 3, s. 49-60.
6. Gregorczyk, D. (2021). Reguły ustalania stanu faktycznego. W: Cz. Martysz (red.). *System Prawa Administracyjnego Procesowego. Tom II. Część 4. Dynamika postępowania administracyjnego ogólnego*. Warszawa: Wolters Kluwer.
7. Hanusz, A. (2004). *Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia podatkowego*. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
8. Janicki, A. (2020). *Zasada rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść podatnika. Analiza poglądów doktryny i orzecznictwa*, Toruń: TNOiK.
9. Kardas, P. (2017). Determinanty ciężaru dowodu i ciężaru (obowiązku) dowodzenia w procesie karnym. W: W. Jasiński, J. Skorupka (red.). *Ciężar dowodu i obowiązek dowodzenia w procesie karnym*. Warszawa: Wolters Kluwer.
10. Kmiecik, Z. (2014). *Zarys teorii postępowania administracyjnego*. Warszawa: Wolters Kluwer.
11. Leidhammar, B. (2013). National concepts. In: G. Meussen (Ed.). *General report EATLP Conference 2-4 June 2011 Uppsala, Sweden, 'Burden of proof'*. Amsterdam: IBFD.
12. Mariański, A. (2013). O potrzebie zmiany praktyki stosowania prawa podatkowego. Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 18.7.2013 r. (SK 18/09). *Monitor Podatkowy*, nr 11, s. 46-50.
13. Mariański, A. (2005). Reguły ciężaru dowodu w postępowaniu podatkowym. *Przegląd Podatkowy*, nr 2, s. 45-51.
14. Miemiec, W. (2015). Opodatkowanie przychodów nieznajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach lub pochodzących ze źródeł nieujawnionych, *Acta Universitatis Wratislaviensis. No 3695. Przegląd Prawa i Administracji*, nr 103, s. 263-275.
15. Nita, A. (2020). Domniemanie prawdziwości deklaracji podatkowej i jego znaczenie dowodowe. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 82, z. 4, s. 173-186.
16. Nita, A. (2013). Wymuszona współpraca podatnika w procesie wymiaru podatku. *Państwo i Prawo*, nr 12, s. 31-45.
17. Nita, A. (2016). Zakres i ciężar dowodu w postępowaniach dotyczących zobowiązań podatkowych. W: H. Dzwonkowski, J. Kulicki (red.). *Dylematy reformy systemu podatkowego w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
18. Nowak, I. (2016). Ciężar dowodzenia w postępowaniu podatkowym – podstawowe problemy. W: B. Kucia-Guściora, M. Münnich, A. Zdunek, R. Zieliński (red.). *Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego w Polsce. Ocena i kierunki zmian*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
19. Özdiler Küçük, E. (2017). General Rule of Burden of Proof: Comparative Analysis of Turkish and German Tax Law. *Hacettepe Law Review*, no. 2, pp. 105-118.
20. Radwański, Z., Zieliński, A. (2007). W: M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego. Tom 1. Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck.

21. Radzikowski, K. (2014). Glosa do wyroku TK z dnia 18 lipca 2013 r., SK 18/09. *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, nr 2, s. 158-164.
22. Stachurski, W. (2021). Znaczenie procesowe zasady prawdy obiektywnej w kształtowaniu ciężaru dowodu w postępowaniu podatkowym. *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, nr 3-4, s. 103-113.
23. Stanik, K. (2006). Ciężar dowodu w postępowaniu podatkowym, *Zeszyty Naukowe Instytutu Administracji Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Seria: Gubernaculum et Administratio*, z. 4, s. 109-118.
24. Strzelec, D. (2015). *Dowody i postępowanie dowodowe w prawie podatkowym*. Warszawa: Wolters Kluwer.
25. Strzelec, D. (2011). Przepisy postępowania podatkowego a przepisy innych gałęzi prawa procesowego – cechy przesądzające o kształcie postępowania. *Przegląd Prawa Publicznego*, nr 11, s. 62-74.
26. Waltoś, S. (1995). *Proces karny. Zarys systemu*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN.
27. Wiliński, P. (2017). Onus probandi (ciężar dowodu) w polskim procesie karnym – konstrukcja ułomna? W: W. Jasiński, J. Skorupka (red.). *Ciężar dowodu i obowiązek dowodzenia w procesie karnym*. Warszawa: Wolters Kluwer.
28. Zagrodnik, J. (2017). Ciężar dowodu i obowiązek dowodzenia w koncepcji Mariana Cieślaka. W: W. Jasiński, J. Skorupka (red.). *Ciężar dowodu i obowiązek dowodzenia w procesie karnym*. Warszawa: Wolters Kluwer.

Milena Juchniewicz

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego

milena.juchniewicz@phd.usz.edu.pl

ORCID: 0000-0002-1495-9031

Kilka uwag o Protokole dodatkowym do Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów (CMR) dotyczących elektronicznego listu przewozowego

Some remarks about Protocol to the Convention on the Contract for the International Carriage of Goods by Road (CMR)

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest zwięzłe przedstawienie regulacji elektronicznego listu przewozowego w międzynarodowym przewozie drogowym towarów oraz zwrócenie uwagi na tryb ratyfikacji Protokołu dodatkowego do Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów (CMR) dotyczącego elektronicznego listu przewozowego. Autorka rozpatruje powyższy problem na gruncie regulacji krajowych w świetle Kodeksu cywilnego oraz Prawa przewozowego. Analiza prawa krajowego prowadzi do wniosku, że Protokół powinien zostać ratyfikowany w trybie tzw. „dużej” ratyfikacji. W ocenie autorki nieprawidłowy tryb ratyfikacji Protokołu nie uniemożliwia jednak jego stosowania bowiem nie sposób doszukać się niezgodności pomiędzy regulacjami dotyczącymi listu przewozowego zawartymi w prawie krajowym z regulacjami wskazanymi w Protokole.

Słowa kluczowe: list przewozowy, elektroniczny list przewozowy, E-CMR, Protokół dodatkowy, Konwencja CMR, Ratyfikacja.

Summary

The purpose of this article is to briefly present the regulations of the electronic consignment note in the international carriage of goods by road and to draw attention to the procedure for ratification of the Additional Protocol to the Convention on the Contract for the International Carriage of Goods by Road (CMR) concerning the electronic consignment note, which in the author's opinion arouses. The author considers the above problem on the basis of national regulations in the light of the Civil Code and the Transport Law. An analysis of national law leads to the conclusion that the Protocol should be ratified by means of so-called "large" ratification. However, the incorrect procedure for ratifying the Protocol does not prevent its application in the author's opinion, because it is impossible to find incompatibility between the regulations on the consignment note contained in national law and the regulations indicated in the Protocol.

Key words: consignment note, electronic consignment note, E-CMR, Additional Protocol, CMR Convention, Ratification.

Wstęp

List przewozowy jest podstawowym dokumentem przewozowym, pojawiającym się niemal we wszystkich gałęziach transportu. Regulacje prawne w przepisach prawa krajowego jak i międzynarodowego dotyczące listu przewozowego liczą po kilkadziesiąt lat. Zasadniczo dotyczą one tradycyjnej papierowej formy tego dokumentu. Niektóre z nich wspominają o możliwości zastąpienia tradycyjnego dokumentu tak czy inaczej określonym dokumentem elektronicznym (np. ”przekazem elektronicznym”) bez bardziej szczegółowej regulacji.

Rozwój elektronicznych form wymiany informacji i oświadczeń w obecnych czasach niejako wymusił konieczność podjęcia prac nad elektronicznym listem przewozowym i elektroniczną formą innych oświadczeń (żądań, instrukcji, zastrzeżeń) dotyczących przewozu. Możliwość wykorzystania elektronicznego listu przewozowego w transporcie międzynarodowym została przewidziana Protokolem dodatkowym do Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) dotyczącym elektronicznego listu przewozowego. Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie regulacji elektronicznego listu przewozowego w przewozie drogowym towarów oraz zwrócenie uwagi na tryb ratyfikacji Protokołu.

1. Wejście w życie Protokołu dodatkowego do Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów (CMR)

Powszechnie elektroniczacja wymiany informacji oraz składania oświadczeń doprowadziła do podjęcia prac nad elektroniczną formą listu przewozowego. Założeniem prowadzonych prac było ułatwienie fakultatywnego wystawiania listu przewozowego z wykorzystaniem procedur stosowanych do elektronicznej rejestracji i obsługi (por. Clarke 2009, s. 58). Regulacja elektronicznego listu przewozowego została wprowadzona do Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów i protokołu podpisania sporządzonych w Genewie dnia 19 maja 1956 r. protokołem dodatkowym do Konwencji o elektronicznym liście przewozowym sporządzonym w Genewie dnia 20 lutego 2008 r. Protokół ten wszedł w życie dziewięćdziesiątego dnia po złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych lub przystąpieniu przez pięć Państw sygnatariuszy Konwencji CMR (art. 7 ust. 1). Ratyfikacja Protokołu przez pierwsze pięć państw - Litwę, Szwajcarię, Łotwę, Bułgarię oraz Finlandię nastąpiła dopiero 5 czerwca 2011 r. W toku prac nad Protokołem rozważano dwie wersje regulacji. Pierwsza z nich przewidywała regulacje elektronicznego listu przewozowego oraz upoważnienie do jego stosowania. Druga przewidywała wyłącznie upoważnienie do stosowania elektronicznego listu przewozowego (Wesołowski, 2013, s. 170). Ostatecznie przyjęto pierwszą wersję ograniczając jednak szczegółowość regulacji elektronicznego listu przewozowego. Obecnie Protokół obowiązuje w trzydziestu państwach, spośród pięćdziesięciu ośmiu państw będących stronami Konwencji CMR. Protokół zrównuje dokumenty elektroniczne pod względem funkcji dowodowej i legalizacyjnej z dokumentami wydanymi w tradycyjnej formie papierowej pod warunkiem spełnienia szeregu wymogów przewidzianych w Protokole (Wesołowski 2013, s. 186-187). W dniu 23 kwietnia 2019 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikował Protokół, w związku z czym wszedł on w życie w stosunku do Polski dnia 11 września 2019 r. (art. 8 ust. 2 Protokołu). Tym samym ratyfikacja Protokołu nastąpiła bez uprzedniej zgody

Sejmu wyrażonej w ustawie. Zastosowanie takiego trybu ratyfikacji w odniesieniu do Protokołu budzi poważne wątpliwości, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

2. Procedury ratyfikacji

W polskim porządku prawnym przewidziane są trzy procedury zmierzające do ratyfikacji umów międzynarodowych. Dwie z nich wymagają uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie. Stosownie do treści art. 89 ust. 1 Konstytucji ratyfikacja umowy międzynarodowej wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, jeżeli dotyczy: pokoju, sojuszy, układów politycznych lub układów wojskowych, wolności, praw lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji, członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w organizacji międzynarodowej, znacznego obciążenia państwa pod względem finansowym oraz spraw uregulowanych w ustawie lub w których Konstytucja wymaga ustawy. Ratyfikacja umowy międzynarodowej za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie dotyczy również przekazania na podstawie umowy międzynarodowej przez Polskę organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencji organów władzy państwowej w niektórych sprawach (art. 90 Konstytucji). Z kolei trzecia procedura odnosząca się do umów międzynarodowych, które nie wymagają uprzedniej zgody na ich ratyfikację wyrażonej w ustawie przewiduje obowiązek zawiadomienia Sejmu przez Prezesa Rady Ministrów o zamiarze przedłożenia Prezydentowi Rzeczypospolitej do ratyfikacji umów międzynarodowych, których ratyfikacja nie wymaga zgody wyrażonej w ustawie. Treść określonej umowy międzynarodowej decyduje zatem o tym, która z powyższych procedur powinna zostać zastosowana. Ratyfikowane umowy międzynarodowe niezależnie od tego czy ratyfikacja nastąpiła za uprzednią zgodą wyrażoną przez Sejm w ustawie są źródłami prawa powszechnie obowiązującego (art. 87 ust. 1 Konstytucji).

3. Hierarchia źródeł prawa w Polsce

Fundamentalnym obowiązkiem ustawodawcy jest tworzenie prawa zgodnie z hierarchią aktów prawnych, które wyznacza porządek prawny w Polsce. Źródłami prawa powszechnie obowiązującego w Polsce są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia (art. 87 ust. 1 Konstytucji). Umowy międzynarodowe ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie mają pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową (art. 91 ust. 2 Konstytucji). Zauważyć należy, że w Konstytucji nie określono miejsca w hierarchii źródeł prawa umów międzynarodowych ratyfikowanych bez uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie lub referendum. Jak wskazuje Banaszak „nie jest to

chyba konieczne, bo z samego faktu niezapewnienia im pierwszeństwa przed ustawami i z ich ratyfikacji bez zgody wyrażonej w ustawie lub referendum wynika, że mają one rangę niższą niż ustawa” (B. Banaszak, Warszawa 2012, s. 498). Podobne stanowisko zajmuje Garlicki wskazując, że umowie międzynarodowej ratyfikowanej bez uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie nie można przypisać nie tylko mocy wyżej od ustawy ale nawet nie można jej przypisać mocy równej ustawie (Garlicki, Warszawa, s. 146). Wniosek taki można wyprowadzić również z treści art. 188 pkt 2 Konstytucji, w którym wskazano, że Trybunał Konstytucyjny „orzeka w sprawach zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie”. Również enumeratywne wyliczenie źródeł prawa wskazane w art. 87 ust. 1 Konstytucji może prowadzić do wniosku, że pierwszeństwo w razie wystąpienia kolizji pomiędzy ustawą, a ratyfikowaną bez uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie umową międzynarodową należy przyznać ustawie. W hierarchii źródeł prawa umowy takie zajmują zatem niższą pozycję w stosunku do ustaw, co oznacza, że muszą pozostawać w zgodzie z ustawami. Jeżeli zatem w toku stosowania prawa dojdzie do niezgodności treści umowy międzynarodowej ratyfikowanej bez zgody wyrażonej w ustawie, z ustawą pierwszeństwo w stosowaniu należy przyznać ustawie. Powyższe potwierdza Garlicki wskazując, że podstawową konsekwencją hierarchizacji źródeł prawa jest wymóg zgodności aktów niższej rangi z aktami wyższej rangi. Konsekwencją braku takiej zgodności jest wadliwość aktu niższego szczebla pozwalającą sądom na jego uchylenie lub pominięcie przy orzekaniu. (por. Garlicki, Warszawa, s. 129). Podobne stanowisko zajmują Biernat i Niedźwiedź wyprowadzając z art. 188 pkt 3 Konstytucji wnioski o pierwszeństwie stosowania ratyfikowanej umowy międzynarodowej jedynie przed rozporządzeniami i „aktami wydawanymi przez centralne organy państwowe” (Biernat, Niedźwiedź, Warszawa 2012, s. 98-99).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że ratyfikowane umowy międzynarodowe po ich ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej stanowią część krajowego porządku prawnego i są bezpośrednio stosowane, chyba, że ich stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy (art. 91 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej). Akt ratyfikacji ma skutek transformacyjny bowiem wprowadza umowę międzynarodową do wewnętrznego porządku prawnego. Można powiedzieć, że umowa międzynarodowa nabiera w wyniku ratyfikacji podwójnego charakteru. Jest źródłem prawa międzynarodowego stanowiącym zobowiązanie państwa, z drugiej jednak strony wchodzi do systemu prawnego, który obowiązuje w Polsce. Dokonanie ratyfikacji i ogłoszenie umowy międzynarodowej w Dzienniku Urzędowym powoduje, że postanowienia umowy międzynarodowej stają się

prawem powszechnie obowiązującym, a zatem mogą kształtować prawa i obowiązki indywidualnych adresatów w polskim porządku prawnym. Nie ma potrzeby wydawania aktów prawnych rangi ustawowej, aby postanowienia ratyfikowanych umów międzynarodowych mogły być bezpośrednio stosowane.

4. Tryb ratyfikacji Protokołu dodatkowego do Konwencji CMR

Jak wskazano wyżej, umowa międzynarodowa, która została ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie w razie wystąpienia kolizji ma pierwszeństwo przed ustawą jeżeli ustawy nie można pogodzić z umową. W tym kontekście zauważyć należy, że Konwencja CMR została ratyfikowana bez uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie. Wynika to z tego, że w czasie ratyfikacji Konwencji CMR prawo nie przewidywało tego rodzaju ratyfikacji. Tym samym Konwencję CMR uznaje się za ratyfikowaną za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie przez Sejm stosowanie do treści 241 ust.1 Konstytucji, zgodnie z którym „umowy międzynarodowe ratyfikowane przez Rzeczpospolitą Polską na podstawie obowiązujących w czasie ich ratyfikacji przepisów konstytucyjnych i ogłoszone w Dzienniku Ustaw uznaje się za umowy ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie i stosuje się do nich przepisy art. 91 Konstytucji, jeżeli z treści umowy międzynarodowej wynika, że dotyczą one kategorii spraw wymienionych w art. 89 ust. 1 Konstytucji”. Nie budzi wątpliwości, że materia uregulowana w Konwencji CMR dotyczy spraw uregulowanych w ustawie lub dla których Konstytucja wymaga ustawy (art. 89 ust. 1 pkt 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Skoro zatem Konwencja CMR uznawana jest za umowę międzynarodową ratyfikowaną przez ustawę, poważne wątpliwości może wzbudzać fakt, że w odniesieniu do Protokołu do Konwencji CMR tryb ten nie został zastosowany.

W dniu 18 października 2018 r. Prezes Rady Ministrów stosownie do treści art. 87 ust. 2 Konstytucji zawiadomił Sejm, o zamiarze przedstawienia Protokołu do ratyfikacji Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej. W treści zawiadomienia wskazano, że Protokół nie spełnia przesłanek wskazanych w art. 89 ust. 1 Konstytucji, a więc nie dotyczy spraw pokoju, sojuszy politycznych i wojskowych, wolności obywatelskich oraz nie wiąże się ze znacznym obciążeniem państwa pod względem finansowym. Prezes Rady Ministrów zarekomendował, aby Polska przystąpiła do Protokołu w trybie art. 89 ust. 2 Konstytucji. W dniu 15 października 2018 r. Marszałek Sejmu na podstawie art. 118 ust. 2 Regulaminu Sejmu skierował zawiadomienie z druku nr 2900 do Komisji Spraw Zagranicznych w celu zajęcia przez Komisję stanowiska w przedmiocie zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji. W dniu 8 listopada 2018 r. Komisja Spraw Zagranicznych rozpatrzyła zawiadomienie Prezesa

Rady Ministrów o zamiarze przedłożenia Protokołu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji, bez zgody wyrażonej w ustawie. Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w toku prac Komisji do Spraw Zagranicznych powołał się na art. 89 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wskazując, że Protokół nie spełnia przesłanek tam wskazanych wobec czego zasadne jest przystąpienie do Protokołu w trybie „małej” ratyfikacji, a więc bez uprzedniej zgody Sejmu wyrażonej w ustawie. Wobec powyższego Komisja Spraw Zagranicznych nie wniosła zastrzeżeń co do trybu ratyfikacji Protokołu dodatkowego. W dniu 23 kwietnia 2019 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikował Protokół, w związku z czym wszedł on w życie w stosunku do Polski dnia 11 września 2019 r. (art. 8 ust. 2 Protokołu). Tym samym ratyfikacja Protokołu nastąpiła bez uprzedniej zgody Sejmu wyrażonej w ustawie. Należy zauważyć, że taki sam tryb ratyfikacji został przyjęty w kontekście ratyfikacji przez Polskę Protokołu z 1978 r., który został ratyfikowany w dniu 27 października 2010 r. Zastosowano przy tym rozwiązanie wskazane we wniosku Ministra Infrastruktury zgodnie z którym Protokół dodatkowy nie spełnia przesłanek zawartych w postanowieniu art. 89 ust. 1 Konstytucji, a w związku z tym jego ratyfikacja powinna nastąpić bez uprzedniej zgody Sejmu wyrażonej w ustawie.

5. Uwagi dotyczące trybu ratyfikacji Protokołu

Stosownie do treści art. 87 ust. 1 pkt 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej „Ratyfikacja przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej i jej wypowiedzenie wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, jeżeli umowa dotyczy: spraw uregulowanych w ustawie lub w których Konstytucja wymaga ustawy”. Do kategorii umów wskazanych w art. 87 ust. 1 pkt 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zalicza się umowy zmieniające, uzupełniające i uchylające ustawy oraz umowy, które regulują określoną materię po raz pierwszy, jeżeli Konstytucja wymaga w odniesieniu do danej materii regulacji ustawowej. (por. Wyrozumska, Warszawa 2006, s. 185). Jak wskazuje Haczkowska omawiana klauzula ma charakter otwarty obejmuje bowiem wszelkie regulacje ustawowe bądź takie, w których Konstytucja RP wymaga ustawy (Haczkowska, Warszawa 2014, s. 258). Do takich spraw można zaliczyć sprawy ustroju, prawa, wolności i obowiązki człowieka, organizację i działalność organów władzy publicznej. W literaturze podkreśla się, że treść art. 87 ust. pkt 5 Konstytucji została sformułowana nieprecyzyjnie, co powoduje wątpliwości interpretacyjne oraz rozbieżności w jego stosowaniu (por. Szeroko na ten temat zob. A. Wyrozumska, dz. cyt., s. 184). Regulacje dotyczące przewozu osób i rzeczy zawarte zostały w ustawie z dnia 15 listopada 1984 r. - Prawo przewozowe, która zgodnie z art. 1 ust. 3 znajduje również zastosowanie do przewozów

międzynarodowych, o ile umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej. Skoro zatem regulacje dotyczące przewozu osób i rzeczy zostały zawarte w ustawie wydaje się, że również ratyfikacja Protokołu, który zawiera regulacje objęte materią ustawową powinna nastąpić za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie.

Kolejnym argumentem przemawiającym za zastosowaniem w odniesieniu do Protokołu trybu ratyfikacji przewidzianego w art. 87 ust. 1 Konstytucji jest uznanie Konwencji CMR na podstawie art. 241 Konstytucji za ratyfikowaną za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie. Oznacza to, że również Protokół powinien zostać ratyfikowany w tym samym trybie. Jak słusznie wskazuje się w doktrynie przyjęcie wadliwego trybu ratyfikacji pozostaje bez wpływu na istnienie zobowiązania do stosowania przepisów prawa międzynarodowego, może mieć jednak znaczenie w kontekście hierarchii źródeł prawa w Polsce. (por. Wesołowski, Warszawa, s. 36-40). W świetle art. 91 ust. 2 Konstytucji umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną przez Sejm w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli nie można tej ustawy pogodzić z umową. Umowa międzynarodowa, o czym była już mowa powyżej, ratyfikowana bez takiej zgody nie ma pierwszeństwa przed ustawą. Jest to szczególnie istotnie w odniesieniu do umów międzynarodowych, które regulują materię unormowaną w prawie krajowym ustawami. Oznacza to, że Protokół ustępuje ustawie w razie wystąpienia niezgodności. Powstaje zatem pytanie czy rzeczywiście można mówić o wystąpieniu kolizji pomiędzy postanowieniami Protokołu i ustawy Prawo przewozowe. Protokół zrównuje dokumenty elektroniczne m.in. pod względem zasadności i dowodowości (por. Górski 1959, s. 69; Górski 1983, s. 180-181) z dokumentami, które zostały wydane w tradycyjnej formie papierowej, pod warunkiem spełnienia wymogów określonych w protokole (Wesołowski 2013, s. 186-187). Zgodnie z art. 2 ust. 1 Protokołu list przewozowy, o którym mowa w Konwencji może być wystawiony w formie elektronicznej (art. 2 ust. 1 Protokołu). W tej formie mogą być również składane wszystkie przewidziane Konwencją żądania, deklaracje, instrukcje, zastrzeżenia lub inne oświadczenia związane z wykonywaniem umowy przewozu. Elektroniczny list przewozowy spełniający wymogi formalne przewidziane w Protokole jest traktowany na równi z listem przewozowym w rozumieniu Konwencji i „ma taką samą wartość dowodową i ten sam skutek co list przewozowy” (art. 2 ust. 2 Protokołu). Wymagane jest, aby elektroniczny list przewozowy został opatrzony wiarygodnym podpisem elektronicznym. W odniesieniu do podpisu elektronicznego występuje domniemanie jego wiarygodności, jeżeli przyporządkowany jest on wyłącznie podpisującemu, umożliwia ustalenie jego tożsamości, jest stworzony za pomocą środków, które podpisujący może mieć pod swoją wyłączną kontrolą oraz jest powiązany z danymi, do których się odnosi w taki sposób, że każda późniejsza zmiana

jest wykrywalna (art. 3 ust. 1 Protokołu). Wymogi podpisu elektronicznego w rozumieniu Protokołu z 2008 r. są tożsame z wymogami przewidzianymi dla bezpiecznego podpisu elektronicznego w przepisie art. 3 pkt. 2 ustawy z dnia 18 września 2011 r. o podpisie elektronicznym, implementującej dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 1999/93/WE z dnia 13 grudnia 1999 r. w sprawie wspólnotowych ram w zakresie podpisów elektronicznych. Protokół umożliwia jednak uwierzytelnienie listu przewozowego również w inny sposób, który jest dopuszczalny przez regulacje w państwie, w którym jest on sporządzany (art. 3 ust. 2 Protokołu). Elektroniczny list przewozowy powinien zawierać takie same dane jak list przewozowy w rozumieniu Konwencji (art. 4 ust. 1 Protokołu). Procedura wykorzystywana do wystawienia elektronicznego listu przewozowego powinna zapewnić integralność danych, które są w nim zawarte, oznacza to, że dane te muszą pozostać pełne i niezmienione z wyjątkiem zmian, która powstają w toku przekazywania danych, ich przechowywania lub wyświetlania (art. 4 ust. 2 Protokołu). Skoro zatem podpis na liście przewozowym musi spełniać wymogi przewidziane w ustawie o bezpiecznym podpisie elektronicznego w tym aspekcie nie może dojść do niezgodności pomiędzy regulacjami krajowymi, a tymi, które są wskazane w Protokole.

Stosownie do treści art. 781 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks Cywilny „Wysyłający może żądać od przewoźnika wydania mu odpisu listu przewozowego albo innego poświadczenia przyjęcia przesyłki do przewozu”. Kodeks Cywilny nie wskazuje zatem formy jaką powinno przyjąć żądanie wysyłającego co oznacza, że może być ono złożone w dowolny sposób, a więc zarówno w formie pisemnej, dokumentowej lub elektronicznej. Na gruncie ustawy Prawo przewozowe podobnie jak na gruncie Konwencji CMR list przewozowy jest dokumentem potwierdzającym zawarcie umowy przewozu. Ustawa nie zastrzega dla listu przewozowego zachowanie formy pisemnej. Jak wskazuje Jaworski forma pisemna jest uznawana przez ustawodawcę za podstawową ale ustawa dopuszcza również formę przekazu elektronicznego (przykładowo wiadomości elektronicznej) niepodpisanego wydruku komputerowego albo innego dokumentu, który zawiera dane wymienione w art. 38 ustawy (Jaworski, Warszawa 2014, s. 316). Pogląd o dopuszczeniu przez ustawę elektronicznej formy listu przewozowego potwierdza również zestawienie przepisów art. 38 ust. 2 oraz art. 47 ust. 3, które prowadzi do wniosku, że pojęcie listu przewozowego należy interpretować szeroko. Pojęcie to obejmuje zatem każdy dokument, który zawiera dane wskazane w art. 38 ustawy Prawo przewozowe (Dąbrowski, Warszawa, s. 205).

Skoro zatem regulacje prawa przewozowego dopuszczają elektroniczną formę listu przewozowego nie można mówić o wystąpieniu konfliktu pomiędzy ustawą Prawo

Przewozowe, a Protokołem. Brak konfliktu neutralizuje zastrzeżenia związane z niewłaściwym trybem ratyfikacji Protokołu bowiem przyjęcie wadliwego sposobu ratyfikacji nie ma wpływu na istnienie zobowiązania prawnomiędzynarodowego do stosowania Protokołu. Wobec zgodności polskiego prawa z regulacjami zawartymi w Protokole nawet przyjęcie, że regulacja ustawowa ma pierwszeństwo przed regulacjami wskazanymi w Protokole nie uniemożliwia jego stosowania. Nie występuje zatem sytuacja, w której sądy stosujące prawo musiałyby rozstrzygnąć czy stosować przepisy ustawy Prawo przewozowe czy też postanowienia wynikające z Protokołu.

Podsumowanie

Reasumując, podpisanie i ratyfikowanie przez Polskę Protokołu dodatkowego do Konwencji CMR z całą pewnością należy oceniać pozytywnie niezależnie od tego, że w ocenie autorki w odniesieniu do Protokołu zastosowano niewłaściwy tryb ratyfikacji. W regulacjach ustawowych dotyczących przewozu drogowego towarów nie sposób doszukać się niezgodności z regulacjami wskazanymi w Protokole. Wynika to z tego, że fundamentem leżącym u podstaw regulacji zawartych w Protokole jest zrównanie pod każdym względem elektronicznego listu przewozowego z listem przewozowym wystawionym w tradycyjnej papierowej formie.

Bibliografia

1. Biernat S., Niedźwiedź M., *Rozdział III. Znaczenie prawa międzynarodowego i unijnego dla prawa administracyjnego i administracji publicznej w świetle Konstytucji RP*, W: System Prawa Administracyjnego. Tom 2. Konstytucyjne podstawy funkcjonowania administracji publicznej, Hauser R., Niewiadomski Z., Wróbel A., , Warszawa 2012.
2. Clarke M.A., *International Carriage of Goods by Road: CMR*, London 2009.
3. Complak K. W: Haczowska M. (2014). Komentarz, komentarz do art. , LEX.
4. Dąbrowski D., [w:] D. Ambrożuk, D. Dąbrowski, K. Wesołowski, *Prawo przewozowe. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020.
5. Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne*, Liber, Warszawa 2012.
6. Jaworski A., *Prawo przewozowe. Komentarz*. Warszawa 2014.
7. Wesołowski K., *Umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów na podstawie CMR*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
8. Wyrozumska A., *Umowy międzynarodowe. Teoria i praktyka*. Warszawa 2006, s. 185).

Hubert Kocur

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego

hubert.kocur@phd.usz.edu.pl

ORCID: 0000-0002-7362-088X

Dopuszczalny zakres utrwalania przebiegu rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu w postępowaniu karnym

Permissible scope of recording the trial by representatives of the mass media in criminal proceedings

Streszczenie

Niniejszy artykuł skupia się na uprawnieniu przedstawicieli środków masowego przekazu do utrwalania przebiegu rozprawy w postępowaniu karnym. Celem badań było ustalenie dopuszczalnego zakresu, w jakim jest to możliwe w świetle obowiązujących regulacji prawnych dotyczących zwłaszcza ograniczeń nakładanych na przedstawicieli środków masowego przekazu. Rozważania uwzględniają zasadę jawności procesu karnego, w tym jawności zewnętrznej związanej z problematyką utrwalania przebiegu rozprawy.

Słowa kluczowe: Utrwalanie przebiegu rozprawy; dopuszczalny zakres utrwalania przebiegu rozprawy; przedstawiciele środków masowego przekazu; zasada jawności; jawność rozprawy karnej.

Summary

This article focuses on the right of mass media representatives to record the course of a trial in criminal proceedings. The aim of the research was to determine the permissible scope, in which it is possible in the light of the applicable legal regulations regarding, in particular, restrictions imposed on representatives of the mass media. The considerations take into account the principle of openness of the criminal trial, including external openness related to the issue of recording the course of the trial.

Key words: Recording of the trial; admissible scope of the recording of the trial; representatives of the media; principle of publicity; publicity of the criminal trial.

Wstęp

Jawność rozprawy stanowi jeden z fundamentów rzetelnego procesu *in abstracto*, jak i *in concreto*. Zewnętrzny wariant zasady jawności procesu karnego (zwany zasadą publiczności) ma służyć kontroli przebiegu procesu, a także ma wpływać wychowawczo i poznawczo na obserwatorów tego postępowania. „Pomostem” łączącym społeczeństwo z uczestnikami postępowania karnego obecnymi na sali rozpraw są przedstawiciele środków masowego przekazu. To dzięki nim zasięg zasady jawności procesu karnego zostaje poszerzony w sposób nieograniczony.

Celem badań było ustalenie dopuszczalnego zakresu utrwalania przebiegu rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu w postępowaniu karnym. W badaniach wykorzystano metodę dogmatyczno-prawną, polegającą na analizie aktów prawnych, orzecznictwa i piśmiennictwa tematycznie związanych z przedmiotowym zagadnieniem.

1. Pojęcie przedstawicieli środków masowego przekazu

Rozważania należy rozpocząć od zakreslenia znaczenia pojęcia „przedstawicieli środków masowego przekazu”. Kodeks postępowania karnego (k.p.k.) zawiera przepisy dedykowane wspomnianej grupie, nie wprowadzając przy tym definicji legalnej tego pojęcia. Brak również jakiegokolwiek odesłania do innego aktu normatywnego mogącego wyjaśnić znaczeniowo to pojęcie.

Aktualne brzmienie § 91 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych wskazuje na „przedstawicieli prasy i innych środków masowego przekazu”. Można z tego wywieść, iż przedstawiciele prasy stanowią jedną z grup przynależących do grupy przedstawicieli środków masowego przekazu. Ponadto, w pierwotnym brzmieniu art. 357 § 1 Kodeksu postępowania karnego, który wszedł w życie 1.01.1998 r. ustawodawca używał terminu „przedstawiciele radia, telewizji, filmu i prasy”. W doktrynie bezsprzecznie utożsamia się ww. grupy podmiotów z pojęciem przedstawicieli środków masowego przekazu.

W dalszej części opracowania ustawowe pojęcie „przedstawicieli środków masowego przekazu” będzie stosowane zamiennie z pojęciem „przedstawicieli mediów”.

2. Aparatura do utrwalania obrazu i dźwięku

Podstawowym narzędziem pracy przedstawicieli mediów na sali rozprawy jest prawnie niezdefiniowana „aparatura” do utrwalania obrazu i dźwięku. Określenie to należy rozumieć jako urządzenia umożliwiające utrwalanie (rejestrwanie) obrazu i dźwięku. Wątpliwości w przedmiocie określenia dopuszczalnej do użycia aparatury może budzić umieszczenie spójnika „i” w zwrocie dot. utrwalania „obrazu i dźwięku” (art. 357 § 1 k.p.k.). Kierując się wykładnią celowościową przyjąć należy, że ustawodawca nie brał pod uwagę wyłącznie urządzeń umożliwiających jednoczesne utrwalanie obrazu i dźwięku (np. kamera, smartfon), ale również urządzeń umożliwiających utrwalanie odpowiednio wyłącznie dźwięku (np. dyktafon) oraz wyłącznie obrazu (np. aparat cyfrowy/analogowy). Ograniczenie aparatury do wyłącznie tej, która pozwala na jednoczesne utrwalanie obrazu i dźwięku byłoby działaniem niezrozumiałym.

Racjonalnym zabiegiem było pozostawienie otwartego katalogu urządzeń umożliwiających utrwalenie obrazu i dźwięku, gdyż wraz z rozwojem technologii katalog ten się poszerza.

3. Udział przedstawicieli środków masowego przekazu w rozprawie

Możliwość wzięcia udziału w rozprawie przez osoby nie będące uczestnikami postępowania karnego wynika z realizacji zasady jawności postępowania i jest ograniczona przepisami k.p.k.. Przedstawiciele mediów, stanowią szczególną grupę osób dopuszczonych prawnie do obecności na rozprawie karnej i często korzystają z tego uprawnienia. Ich obecność podczas rozprawy ograniczona jest tylko do obserwowania, rejestrowania i kolejno przekazu informacji o przebiegu postępowania, a nie do czynnego w nim uczestniczenia, choć powszechnie określa się ich rolę jako „udział”, co w przypadku innych uczestników procesu oznacza określoną przepisami aktywność procesową. Udział przedstawicieli mediów w rozprawie bez konieczności uzyskania zezwolenia możliwy jest od 5.08.2016 r., kiedy to w życie weszła nowelizacja Kodeksu postępowania karnego z 10.06.2016 r., na mocy której sąd nie jest już zobowiązany do podejmowania decyzji (postanowienia) w przedmiocie zezwolenia na udział przedstawicieli mediów w rozprawie (Kulesza, 2020, s. 803).

4. Utrwalanie przebiegu rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu

Utrwalanie, zgodnie ze Słownikiem Języka Polskiego polega na „zarejestrowaniu dźwięków, obrazów na taśmach, płytach, w pamięci komputera itp. w celu ich późniejszego odtworzenia” (SJP, „utrwaląć”, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/utruala%C4%87.html>, data dostępu: 10.06.2022 r.).

4.1. Zezwolenie na utrwalanie przebiegu rozprawy

Uprawnienie przedstawicieli mediów do utrwalania przebiegu rozprawy poprzez rejestrowanie obrazu i dźwięku nie jest uprawnieniem *ex lege*, gdyż do jego realizacji wymagane jest uprzednie wydanie przez sąd zezwolenia w formie niezaskarżalnego postanowienia (art. 93 § 1 k.p.k.). Takie zezwolenie może być wydane dopiero po złożeniu odpowiedniego wniosku przez przedstawicieli mediów. Wniosek ten nie może być jednak poddany ocenie sądu, gdyż sąd i tak powinien obligatoryjnie dopuścić wnioskującego do utrwalania obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy (Paluszkiewicz, Błaszyk, 2017, LEX/el). Wykładnia językowa prowadzi do wniosku, że sąd nie może podjąć innego – odmownego – rozstrzygnięcia, choć może określić warunki utrwalenia.

Należy zaznaczyć, że na mocy art. 357 k.p.k. rozszerza się zakres jawności zewnętrznej postępowania. Przedstawiciele mediów poprzez utrwalanie przebiegu rozprawy, a w dalszej kolejności publikowanie utrwalonego materiału zapewniają społeczeństwu nieograniczony dostęp do treści z przebiegu rozprawy. W ten sposób mogą oni przybliżyć mu funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości.

4.2. Ograniczenia w utrwalaniu przebiegu rozprawy

W celu ustalenia dopuszczalnego zakresu utrwalania przebiegu rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu konieczne jest uprzednie określenie istniejących ograniczeń w tym przedmiocie. W ramach badań wyróżniono sześć ograniczeń - pięć z nich wynika z Kodeksu postępowania karnego, a ostatnie z Prawa prasowego.

4.2.1. Wyjątki od zasady jawności rozprawy

Rozprawa jest niejawną w całości z mocy prawa w sytuacjach wskazanych w art. 359 k.p.k., tj., gdy dotyczy wniosku prokuratora o umorzenie postępowania z powodu nieczytelności sprawy i zastosowanie środka zabezpieczającego albo sprawy o pomówienie lub znieważenie (w drugim przypadku na wniosek pokrzywdzonego rozprawa odbywa się jednak jawnie).

Sąd powinien dokonywać oceny, czy wystąpiły przesłanki wskazane w art. 360 § 1 k.p.k. Na tej podstawie może wyłączyć jawność rozprawy w całości albo w części, gdy jawność rozprawy mogłaby: wywołać zakłócenie spokoju publicznego; obrażać dobre obyczaje; ujawnić okoliczności, które ze względu na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy; naruszyć ważny interes prywatny. Ponadto jest do tego uprawniony, jeżeli choćby jeden z oskarżonych jest nieletni lub przesłuchany będzie świadek, który nie ukończył 15 lat (wtedy jawność może zostać wyłączona wyłącznie na czas przesłuchania tego świadka) albo gdy osoba, która złożyła wniosek o ściganie wnosi o wyłączenie jawności. W żadnym przypadku, gdy rozprawa albo jej część odbywa się niejawnie przedstawiciele mediów nie mogą uczestniczyć, ani utrwalac przebiegu rozprawy albo jej części. Byłoby to bowiem niezgodne z celem ograniczenia jawności rozprawy.

Wskazać należy również, że nawet w przypadku jawnego przebiegu rozprawy przedstawiciele mediów nie mogą przysłuchiwać się, ani nie mogą utrwalac przebiegu narady oraz głosowania członków składu orzekającego, gdyż jest ona zawsze tajna (art. 108 k.p.k.).

4.2.2. Zarządzenie opuszczenia sali rozprawy w przypadku zakłócenia przebiegu rozprawy

W przypadku gdy przedstawiciele mediów zakłócają przebieg rozprawy (np. poprzez prowadzenie rozmów, głośną pracę ich urządzeń), wtedy przewodniczący powinien upomnieć ich oraz poinformować, że dalsze zakłócanie przez nich przebiegu rozprawy skutkuje zarządzeniem opuszczenia przez nich sali rozprawy (Kasiński, 2021, rozdz. 4.2.4.). Co w przypadku, gdy przedstawiciele mediów nie opuszczą sali rozprawy mimo wspomnianego zarządzenia? Sąd dysponuje narzędziem opisanym w art. 49 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, tj. w razie naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności

sądowych albo ubliżania sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie, może ukarać (w tym przypadku przedstawicieli mediów) karą porządkową grzywny do 3000 zł lub karą pozbawienia wolności do 14 dni.

4.2.3. Zarządzenie opuszczenia sali rozprawy na czas przesłuchania danej osoby

Jak już wcześniej wskazano, sąd nie może odmówić przedstawicielom mediów udziału w rozprawie ani jej utrwalania. Należyta realizacja zasady jawności postępowania powinna być uwzględniana przy każdej próbie ograniczenia dostępu do sali rozpraw. Dlatego uprawnienie sądu do nakazania opuszczenia sali rozpraw przez przedstawicieli mediów w trakcie przesłuchania świadka, zgodnie z art. 357 § 5 k.p.k., może następować tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy należy się obawiać, że obecność przedstawicieli środków masowego przekazu mogłaby oddziaływać krępująco na zeznania świadka. Wpływ obecności przedstawicieli mediów na uczucie skrępowania świadka przy składaniu przez niego zeznań podlega ocenie przewodniczącego składu orzekającego. Przed dokonaniem oceny może on zwrócić się z pytaniem w tym przedmiocie bezpośrednio do świadka, jednak jego zdanie nie ma dla sądu wiążącego charakteru. Słusznie wskazuje się na pierwszorzędne znaczenie w tym przypadku zasady prawdy materialnej. Swoboda wypowiedzi świadka składającego zeznania, które to mają przyczynić się do realizacji celów postępowania ma większe znaczenie aniżeli obecność przedstawicieli mediów na sali rozprawy (Jasiński, 2021, nb. IV.2, Legalis/el).

4.2.4. Ograniczenie liczby przedstawicieli środków masowego przekazu na sali rozprawy

Kolejne ograniczenie spowodowane jest wyłącznie względami techniczno-organizacyjnymi (art. 357 § 3 k.p.k.) polegającymi np. na ponadprzeciętnym zainteresowaniu przedstawicieli środków masowego przekazu udziałem w rozprawie albo za małą salą rozpraw uniemożliwiającą rozstawienie aparatury do utrwalania obrazu i dźwięku wszystkich obecnych. W takiej sytuacji, aby zapobiec wykluczeniu wszystkich albo subiektywnie wybranych przez sąd przedstawicieli mediów, ustawodawca wprowadził konieczność wskazania uprawnionych do utrwalania przebiegu rozprawy według kolejności zgłoszeń lub na podstawie losowania. Skorzystanie z alternatywy łącznej „lub” w treści przepisu wskazuje, że sąd może korzystać z dwóch sposobów wyboru przedstawicieli mediów, jednak w celu zobiektywizowania wyboru powinien zdecydować się na jeden z nich.

W ustawie nie wskazano sposobu przeprowadzania losowania w związku z tym można przyjąć, że każda wybrana przez sąd metoda polegająca na zachowaniu przez niego losowości (przypadkowości) w wyborze a jednocześnie uwzględniająca wszystkich zainteresowanych

udziałem w rozprawie będzie zgodna z ustawowym „losowaniem”. Konieczne wydaje się również uprzednie poinformowanie biorących udział w losowaniu przedstawicieli mediów o zasadach jego przeprowadzenia.

4.2.5. Określenie warunków udziału w rozprawie

Sąd może na podstawie art. 357 § 2 k.p.k. określić warunki udziału przedstawicieli mediów w rozprawie, czyniąc to w drodze postanowienia. Określenie warunków udziału może polegać m.in. na.:

- dopuszczeniu do posługiwania się tylko jednym urządzeniem rejestrującym obraz i dźwięk;
- zakazie rozmieszczenia sprzętu na sali rozprawy;
- niezmiennianiu położenia aparatury w trakcie trwania rozprawy;
- zakazie dodatkowego oświetlania sali rozprawy;
- umożliwieniu nagrywania tylko części rozprawy;
- zakazie pokazywania twarzy oskarżonego
(Stefański, Zabłocki, 2021, nb. 6, LEX/el).

Należy zaznaczyć, że określenie warunków udziału w rozprawie może przyjąć tylko częściową formą ograniczenia udziału w rozprawie, nie może natomiast polegać na całkowitym pozbawieniu możliwości udziału w rozprawie.

4.2.6. Zakaz publikowania wizerunku i innych danych osobowych podejrzanego, oskarżonego, świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych

Ostatnie ograniczenie wynika z art. 13 ust. 2 Prawa prasowego, który wskazuje na zakaz publikowania wizerunku i innych danych osobowych podejrzanego oraz oskarżonego, a także świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych. Możliwe jest opublikowanie wizerunku i innych danych osobowych ww. podmiotów, jeżeli wyrażą na to zgodę. W przypadku podejrzanego i oskarżonego, dodatkową przesłanką do opublikowania wizerunku i innych danych osobowych jest zgoda właściwego prokuratora lub sądu, wyłącznie, jeżeli jest to uzasadnione ważnym interesem społecznym. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, ochrona danych osobowych i wizerunku rozciąga się na wszystkie osoby, przeciwko którym toczy się postępowanie sądowe, niezależnie od ich statusu społecznego, w tym w szczególności od możliwości zaliczenia ich do kategorii osób publicznych lub powszechnie znanych (Wyrok SN z dnia 26.05.2017 r., I CSK 588/16). Nie widać przeszkód w tym, aby ww. stanowisko

miało zastosowanie również do świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, którzy także podlegają ustawowej ochronie.

Zauważalny jest odmienny rodzaj ograniczeń, który w przypadku ustawy karnoprosesowej przybiera postać ograniczeń w utrwalaniu, a w przypadku Prawa prasowego ograniczeń w publikowaniu. Ograniczenie możliwości publikowania treści z przebiegu rozprawy wpływa pośrednio na zakres utrwalanego w jej trakcie materiału. Niezależnie od wskazanych różnic *ratio legis* sprowadza się do ochrony uczestników procesu i należytego przebiegu postępowania.

4.3. Utrwalanie przebiegu rozprawy bez wykorzystania aparatury do utrwalania obrazu i dźwięku

Utrwalanie przebiegu rozprawy w sposób nie wymagający korzystania z aparatury do utrwalania obrazu i dźwięku, np. poprzez odręczne sporządzanie notatek w notatniku, nie wymaga zezwolenia sądu (Grzegorzcyk, 2003, s. 937).

5. Transmitowanie przebiegu rozprawy w czasie rzeczywistym przez przedstawicieli środków masowego przekazu

Przepisy Kodeksu postępowania karnego przewidują prowadzenie transmisji z sali rozprawy z wykorzystaniem urządzeń umożliwiających jednoczesny bezpośredni przekaz obrazu i dźwięku w przypadku, gdy wybrani uczestnicy postępowania mieliby wziąć w nim udział na odległość (tzw. zdalny udział). Kodeks nie przewiduje możliwości prowadzenia transmisji z sali rozprawy przez przedstawicieli mediów, a więc dla otwartego grona odbiorców. Niedopuszczalne jest ujawnianie „na żywo” treści z przebiegu rozprawy. Dotyczy to nie tylko audiowizualnego sposobu udostępniania treści z jej przebiegu, ale również wiadomości tekstowych, gdyż stałoby to w sprzeczności z art. 384 § 1 k.p.k. Świadkowie bowiem nie mogą przebywać na sali rozprawy przed złożeniem przez nich zeznań, w trakcie składania zeznań przez innych świadków (Świecki, 2022, nb. 4). Prowadzenie takiej transmisji mogłoby grozić późniejszą zmianą składanych zeznań przez świadków, którzy przed wejściem na salę rozprawy oglądaliby jej przebieg np. na ekranie swojego smartfona.

Dodatkowe obawy może wzbudzać nieporadność niektórych mediów, które prowadząc transmisję z przebiegu rozprawy w czasie rzeczywistym mogłyby nie być w stanie dochować obowiązku niepublikowania wizerunku i innych danych osobowych oskarżonego, świadków, pokrzywdzonych. Bez wątplenia zasłanianie określonych obszarów sali rozprawy oraz wyciszanie wybranych fragmentów wypowiedzi jest łatwiejsze w przypadku utrwalonego

materiału aniżeli materiału transmitowanego w czasie rzeczywistym za pośrednictwem telewizji lub radia. Nietrudno wyobrazić sobie jakie skutki może nieść za sobą opublikowanie informacji np. o miejscu zamieszkania oskarżonego, czy tożsamości niektórych świadków.

Podsumowanie

Poniżej umieszczono osiem wybranych wniosków mających na celu podsumowanie niniejszego opracowania wskazując na dopuszczalny zakres utrwalania przebiegu rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu:

1. Sąd nie może odmówić przedstawicielom środków masowego przekazu udziału w rozprawie (jeżeli rozprawa nie odbywa się w sposób niejawnny).
2. Uzyskanie zezwolenia sądu na utrwalanie przebiegu rozprawy wymaga złożenia przez przedstawicieli środków masowego przekazu odpowiedniego wniosku. Wniosek ten nie może zostać negatywnie rozstrzygnięty.
3. Sąd w drodze postanowienia może określić warunki udziału przedstawicieli środków masowego przekazu w rozprawie, należą do nich m.in. dopuszczenie do posługiwania się tylko jedną kamerą, zakaz pokazywania twarzy oskarżonego, a także zakaz dodatkowego oświetlenia sali.
4. Sąd określając warunki udziału przedstawicieli środków masowego przekazu nie może uniemożliwić im udziału w rozprawie, a jedynie go ograniczyć.
5. Przedstawiciele środków masowego przekazu nie mogą uczestniczyć w rozprawie niejawnej, ani nie mogą jej utrwalać. To samo dotyczy przebiegu narady oraz głosowania członków składu orzekającego.
6. Dopuszczalne jest utrwalanie przebiegu rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu z wykorzystaniem urządzeń umożliwiających jednoczesne utrwalanie obrazu i dźwięku (np. kamery), urządzeń umożliwiających wyłącznie utrwalanie dźwięku (np. dyktafonu) oraz tych umożliwiających wyłącznie utrwalanie obrazu (np. aparatu cyfrowego).
7. Nie jest wymagana zgoda sądu na utrwalanie przebiegu rozprawy w sposób nie wymagający wykorzystania aparatury do utrwalania obrazu i dźwięku, np. w formie notatek sporządzanych odręcznie w notatniku.
8. Nie jest dopuszczalne prowadzenie w czasie rzeczywistym transmisji obrazu lub dźwięku z przebiegu rozprawy, gdyż utrudniałoby to realizację celów postępowania karnego.

Dostrzegając korzyści jakie niesie za sobą jawność zewnętrzna rozprawy, nie można ignorować związanych z tym zagrożeń (więcej o zagrożeniach: Zgryzek, 2014, s. 812). Sądy powinny być w pełni niezależne od prezentowanych na skutek utrwalania przebiegu rozprawy „wyroków” opinii publicznej. Przedstawiciele środków masowego przekazu powinni natomiast każdorazowo przy utrwalaniu przebiegu rozprawy mieć na uwadze dopuszczalny zakres utrwalania wyznaczony obowiązującymi przepisami prawa oraz decyzjami sądu. Nie mogą oni przy tym zapomnieć o rzetelnym wykonywaniu swojego zawodu, który ma wpływ na kształtowanie obrazu procesu karnego wśród społeczeństwa.

Bibliografia

Akty prawne:

1. Prawo prasowe z dnia 26 stycznia 1984 r. (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1914).
2. Kodeks postępowania karnego z dnia 6 czerwca 1997 r. (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 534).
3. Prawo o ustroju sądów powszechnych z dnia 27 lipca 2001 r. (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 2072).
4. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości - Regulamin urzędowania sądów powszechnych z dnia 18 czerwca 2019 r. (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2046).

Orzecznictwo:

1. Wyrok SN z dnia 26.05.2017 r., I CSK 588/16, LEX nr 2347780.

Literatura:

1. Grzegorzczak T. (2003). Komentarz do art. 357. W: T. Grzegorzczak (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Kraków: Zakamycze.
2. Jasiński, W. (2021). Komentarz do art. 357. W: K. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Wydawnictwo C.H.Beck. Legalis/el.
3. Kasiński, J. (2021). Zarządzenie opuszczenia sali rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu zakłócających przebieg rozprawy. W: T. Grzegorzczak, D. Świecki (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Tom IX. Środki przymusu*. LexisNexis. LEX/el.
4. Kulesza, C. (2020). Komentarz do art. 357. W: K. Dudka (red.), M. Janicz, C. Kulesza, J. Matras, H. Paluszkiewicz, B. Skowron, *Kodeks postępowania karnego: Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
5. Paluszkiewicz, H., Błaszyk, M. (2017). Jawność rozprawy głównej po nowelizacji kodeksu postępowania karnego. W: T. Grzegorzczak, M. Olszewski (red.), *Verba volant, scripta manent. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015–2016. Księga pamiątkowa poświęcona Profesor Monice Zbrojewskiej*. Wolters Kluwer. LEX/el.
6. Stefański, R.A., Zabłocki, S. (2021). Komentarz do art. 357. W: R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom. III. Komentarz do art. 297-424, art. 357*. Wolters Kluwer. LEX/el.
7. Świecki, D. (2022). Komentarz do art. 357. W: D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*. Wolters Kluwer. LEX/el.

8. Zgryzek, K. (2014). Zasada jawności. W: P. Wiliński (red.). *System Prawa Karnego Procesowego. Tom III. Cz. I. Zasady Procesu Karnego*. Warszawa: LexisNexis.

Netografia:

1. Słownik Języka Polskiego, „utrwałać”, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/utrwała%C4%87.html> (data dostępu: 10.06.2022 r.).

Oskars Kulmanis

University of Latvia

o.kulmanis@gmail.com

ORCID: 0000-0002-4176-8409

The meaning of evaluation of evidence in criminal proceedings from the perspective of defence in the case law of the European Court of Human Rights

Znaczenie oceny dowodów w postępowaniu karnym z perspektywy obrony w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Summary

The research subject covers the guarantee of the rights of the defendant – the right to participate in evaluation of evidence in court proceedings. It might be questioned if the order which evidence is examined first could affect the outcome of the case.

From the defendant's perspective in criminal cases the evaluation of evidence ensures that all the prosecution evidence that is used to support the charges against him are examined in court hearings before the defence evidence is evaluated.

From the court's perspective the evaluation of evidence guarantees that evidence examined in court hearings shall be used for justifying the judgment. The comments of the parties regarding the form and content of evidence allows the court to properly examine the case material and determine if the charges brought against the accused are justified. The use of evidence prevents that the judgment is justified by assumptions and therefore might be arbitrary. It also ensures that domestic courts adequately state the reasons on which judgments are based and guarantees that proceedings are fair.

The main source of information regarding aspects of fair trial is the case law analysis of the European Court of Human Rights in conjunction with the available literature regarding examination of evidence in criminal cases.

Key words: fair trial; equality of arms; evaluation of evidence; admissibility of evidence.

Streszczenie

Tematyka badań obejmuje gwarancję praw oskarżonego – prawa do udziału w ocenie dowodów w postępowaniu sądowym. Można mieć wątpliwości czy kolejność przeprowadzania dowodów w pierwszej kolejności może mieć wpływ na wynik sprawy.

Z punktu widzenia oskarżonego w sprawach karnych ocena dowodów zapewnia, że wszystkie dowody oskarżenia, które są wykorzystywane na poparcie postawionych mu zarzutów, zostaną zbadane na rozprawach sądowych przed oceną dowodów obrony.

Z punktu widzenia sądu ocena materiału dowodowego gwarantuje, że materiał dowodowy zbadany na rozprawie posłuży do uzasadnienia wyroku. Uwagi stron co do formy i treści dowodów pozwalają sądowi na należyte rozpoznanie materiału sprawy i ustalenie czy zarzuty postawione oskarżonemu są zasadne. Wykorzystanie dowodów zapobiega temu, że osąd jest uzasadniony założeniami, a zatem może być arbitralny. Zapewnia również, że sądy krajowe odpowiednio uzasadniają swoje wyroki i gwarantuje rzetelność postępowań.

Głównym źródłem informacji dotyczących aspektów rzetelnego procesu sądowego jest analiza orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w powiązaniu z dostępną literaturą dotyczącą badania dowodów w sprawach karnych.

Słowa kluczowe: sprawiedliwy proces; równość broni; ocena dowodów; dopuszczalność dowodów.

Introduction

This article covers the guarantee of the rights of the defendant – the right to participate in evaluation of evidence in court proceedings. In order to fully disclose the importance of

evaluation of evidence, an author will assess certain procedural aspects of court hearing that arise from the notion of fair trial. Subsequently to emphasize the content of evaluation of evidence, the article will address rules governing the admissibility and reliability of evidence set out in the case-law of the European Court of Human Rights (hereinafter – ECtHR).

In present days legislation on criminal procedure tends to become increasingly complex. To provide that the court proceedings are fair, the rights of the defendant must be respected. Fair proceedings are usually achieved if the rights of the defendant are respected, and their use is practical and effective. For example, fair proceedings are achieved if full participation of the accused is ensured. In the result of the provision of fair proceedings and the provision of guarantees arising from this principle the evaluation of evidence in criminal proceedings tends to be slow and prolonged. Therefore, efforts are made to more efficiently and speedy adjudication of criminal cases.

1. The procedural aspects of evaluation of evidence

The evaluation of evidence is one of the most important procedural stages in criminal proceedings. Depending on the national legal system the domestic law regulating criminal procedure may determine that a judgement of the court shall be justified with the evidence that has been examined in a court hearing.

The article 6 (1) of the European Convention of Human Rights (hereinafter – ECHR) sets out that in the determination [...] of any criminal charge against him, everyone is entitled to a fair and public hearing within a reasonable time by an independent and impartial tribunal established by law.

The ECtHR has not made any direct conclusions regarding the court hearing and the order in which the evaluation of evidence takes place. While article 6 of ECHR guarantees the right to a fair hearing, it does not lay down any rules on the admissibility of evidence as such, which is primarily a matter for regulation under national law.[1] Although article 6 of the ECHR does not lay down any rules on the evaluation of evidence, the procedural requirements of evaluation of evidence are set out by the principle of fair hearing.

Article 6, read as a whole, guarantees the right of an accused to participate effectively in a criminal trial, which includes not only his or her right to be present, but also to hear and follow the proceedings. The right to an adversarial trial means, in a criminal case, that both prosecution and defence must be given the opportunity to have knowledge of and comment on the observations filed and the evidence adduced by the other party. Various ways are conceivable in which national law may meet this requirement. However, whatever method is chosen, it

should ensure that the other party will be aware that observations have been filed and will have a real opportunity to comment on them.[2] Therefore the principle of fair hearing which arises from the fair trial emphasizes that the prosecution and the defence should be present in a criminal trial and actively participate in the evaluation of evidence, be able to comment on the observations made by the other party and evidence submitted to the court.

The adversarial principle and the principle of equality of arms, which are closely linked, are fundamental components of the concept of fair hearing within the meaning of article 6 (1) of the ECHR. They require a fair balance between the parties: each party must be afforded a reasonable opportunity to present his case under conditions that do not place him at a substantial disadvantage *vis-à-vis* his opponent or opponents.[3]

The minimum rights listed in article 6 (3) of the ECHR exemplify the requirements of a fair trial in respect of typical procedural situations which arise in criminal cases. They can be viewed, therefore, as specific aspects of the concept of a fair trial in criminal proceedings in article 6 (1) of the ECHR.[4] The right to a fair trial holds so prominent a place in a democratic society that there can be no justification for interpreting the guarantees of article 6 (1) of the ECHR restrictively.[5] Thus the guarantees set out in subparagraphs of article 6 (3) as specific aspects of rights of the accused secure that the proceedings are fair.

While the judge is the ultimate guardian of the proceedings, it is normally the task of a public authority in a case of public prosecution to present and substantiate the criminal charge with a view to adversarial argument with the other party or parties.[6] The trial investigation, the evaluation of evidence in court hearing usually starts with the prosecution presenting the criminal charges brought against the defendant. Later all the prosecution evidence justifying the indictment from the case material shall be presented to the court. Such rules arise from the presumption of innocence set out by article 6 (2) of the ECHR and states that everyone charged with a criminal offence shall be presumed innocent until proved guilty according to law.

Traditionally, as founded in the Roman Empire, the principle of presumption of innocence determined that accused persons are not treated as guilty before trial.[7] The presumption of innocence determines that the burden of proof is on the prosecution, and any doubt should benefit the accused. It also follows that it is for the prosecution to inform the accused of the case that will be made against him, so that he may prepare and present his defence accordingly, and to adduce evidence sufficient to convict him.[8] This principle also intends to protect innocent accused and determines that in order to cast final doubt, the defendant should be provided with an opportunity of presenting the convincing argument last – at the end of the trial just before the court retires to deliberate.[9]

Before an accused can be convicted, all evidence against him must normally be produced in his presence at a public hearing. The presumption of innocence in conjunction with fair trial determines the order, in which the evaluation of evidence is conducted. The prosecutor primarily sets the framework of the case, which case materials, documents, physical evidence and other type of evidence should be examined, and which witnesses should be questioned in court hearing.

Another important and specific aspect^[10] of the presumption of innocence is *in dubio pro reo* principle which requires that the benefit of any doubt about the reliability of existing evidence should be given to the defendant.^[11] This principle safeguards that the conviction of an accused is only possible if his guilt is proven beyond doubt and the judgement is sufficiently reasoned. If the defendant casts any doubt on the facts laid down in the indictment, he should benefit from it. The practical effect of this aspect emphasizes the meaning of order in which parties in criminal cases are heard. The accused should always be heard last because he should benefit from an opportunity to cast doubt upon evidence submitted by the prosecution. Any derogations from proper order of evaluation of evidence would lead to certain restrictions of guarantees arising from principle of fair trial and presumption of innocence. They would also affect and limit certain aspects of exercising the rights of defence.

An appropriate order of the evaluation of evidence ensures that the court proceedings are fair. It also ensures that guarantees which arise from the fundamental principles of criminal proceedings are respected. The right to participate in evaluation of evidence lies at the heart of the notion of a fair procedure, which in conjunction with the presumption of innocence constitutes a fundamental aspect of modern criminal proceedings. The right to fair trial, presumption of innocence and rights of defence are set in article 6 (1), (2) and (3) especially sub-paragraph (d) of the ECHR and in Article 47 and 48 of European Union Charter of Fundamental Rights. The ECtHR doesn't exclude as a matter of principle and in the abstract that unlawfully obtained evidence may be admissible.^[12] The ECtHR assesses if the proceedings as a whole, including the way in which the evidence was obtained, were fair.^[13] This involves an examination of the unlawfulness in question and, where the violation of another Convention right is concerned, the nature of the violation found. With regard to all the circumstances of the case, it must be determined whether the use of evidence in question rendered a trial as a whole unfair. In particular, it must be examined whether the applicant was given an opportunity to challenge the authenticity of the evidence and to oppose its use. In addition, the quality of the evidence must be taken into consideration, as must the circumstances in which it was obtained and whether these circumstances cast doubts on its reliability or

accuracy. And it must be determined if the evidence was decisive for the outcome of the proceedings.[14] The aim of rules governing fair trial require that defence rights are exercised not in an extensive manner but thoughtfully. They serve a great cause to provide a chance for the defence to raise reasonable objections and present certain circumstances of obtaining of evidence.

It is particularly important from the court's perspective. Evaluation of evidence which meets the requirements of fair hearing will allow the court to examine evidence that supports the indictment. By challenging the prosecution evidence, the defendant is available to affect the outcome of the case and highlight other circumstances and evidence that are crucial to the outcome of the case.

The contribution of the defence to the decision-making acquires a significant meaning that goes beyond the rights of the defence itself, it also concludes the interest of democratic society in ascertaining appropriate fact-finding in accordance with the requirements of the principle of justice and legality.[15] Exceptions to the principle of equality of arms are possible but they cannot infringe the rights of the defence. As a rule, they require that the accused should be given an adequate and proper opportunity to challenge and question a witness against him.[16]

2. The substantial aspect of evaluation of evidence

Another important consideration regarding the evaluation of evidence is the substantial aspect. The evaluation of evidence concerns not only the content of the evidence, i.e., facts whose existence or non-existence is justified by certain objects of evidence. The examination of the content is related to reliability, trustworthiness and accuracy of evidence. The evaluation of evidence also consists of examination of the form in which the objects of evidence were obtained and fixed. The examination of the form is related to admissibility of evidence that is regulated by fundamental principles of criminal procedure and strict legislation which sets out rules for investigative measures. Rules governing the use of evidence prevents that the judgment is justified by assumptions and therefore might be arbitrary. It also ensures that domestic courts adequately state the reasons on which judgments are based and guarantee that proceedings are fair.

The rule of admissibility of evidence is an important procedural concept. The rule expresses the norm that only evidence that is admissible by applicable law may be introduced into criminal proceedings. Provisions of the law of evidence which define admissible and inadmissible evidence should be understood in broad terms. The notion of "applicable law"

consists of statutory provisions, usually expressed as codes of criminal procedure, the provisions of applicable constitutions, which generally contain clauses prohibiting the use of torture and cruel, inhuman or degrading treatment, as well as corporal punishment.[17] The admissibility of evidence consists of examination of the form how certain type of evidence was obtained and fixed, for example, in interrogation, search and seizure. Such investigative measures should follow strict legal framework and should be documented according to domestic law. Since investigative measures can significantly interfere with human rights, the domestic law should provide minimal procedural safeguards against abuse of power.

In order to secure the lawful use of gathered evidence and prevent it from being declared inadmissible, several important principles should be observed. The ECHR highlights the right to respect for private life, the prohibition of torture, the right to fair trial, including the principle of impartiality, equality of arms, the presumption of innocence and the right to remain silent and not to incriminate oneself, the right to defence, including the assistance of an interpreter. If the defendant or his defence counsel has submitted any complaints, the assessment of compliance with these principles is an essential part of justification of court's judgement in criminal cases. Such assessment guarantees that criminal proceedings have been fair and in accordance with requirements of article 6 of ECHR.

The admissibility of evidence should be examined prior to reliability. Both qualities of evidence are usually separated because they are regulated by different rules. These qualities often are highly related because circumstances in which the evidence was obtained could cast doubt on its reliability. For example, the ECtHR has emphasized, in determining whether the proceedings as a whole were fair, regard must also be had to whether the rights of the defence have been respected. In particular, it must be examined whether the applicant was given an opportunity to challenge the authenticity of the evidence and to oppose its use. In addition, the quality of the evidence must be taken into consideration, as must the circumstances in which it was obtained and whether these circumstances cast doubt on its reliability or accuracy. While no problem regarding fairness necessarily arises where the evidence obtained was unsupported by other material, it may be noted that where the evidence is very strong and there is no risk of its being unreliable, the need for supporting evidence is correspondingly weaker.[18]

Issues regarding equality of arms and adversarial proceedings in evaluation of evidence may appear in a variety of situations. For example, regarding the form in which the prosecution evidence is examined, including the order of questioning the prosecution witnesses. Issues may also arise regarding cross-examination of witnesses and including expert-witnesses, examination of defence evidence and adducing other evidence on its behalf. In order to ensure

that the proceedings as a whole are fair, domestic courts must carefully assess these aspects and ensure that defence rights of the accused are practical and effective.

Generally, as regards the right to the examination of prosecution witnesses, the ECtHR has held that, before an accused can be convicted, all evidence against him must normally be produced in his presence at a public hearing with a view to adversarial argument. Exceptions to this principle are possible but must not infringe the rights of the defence, which, as a rule, require that the accused should be given an adequate and proper opportunity to challenge and question a witness against him, either when that witness makes his statement or at a later stage of proceedings. Contrary to the situation with defence witnesses, the accused is not required to demonstrate the importance of a prosecution witness. In principle, if the prosecution decides that a particular person is a relevant source of information and relies on his or her testimony at the trial, and if the testimony of that witness is used by the court to support a guilty verdict, it must be presumed that his or her personal appearance and questioning are necessary.[19]

If the nature of evidence suggests that it may serve to a material degree as the basis for a conviction, it constitutes evidence for the prosecution. As mentioned before, in the light of presumption of innocence the prosecution shall present to the court all the prosecution evidence justifying the indictment. In the evaluation of such evidence the prosecutor must address the court with assessments supporting the indictment. From the defendant's perspective in criminal cases the evaluation of evidence ensures that all the evidence that is used to support the charges against him are examined in court hearing.

In addition, the examination of evidence, as an institute of criminal proceedings, acts as a procedural guarantee, which, among other things, prevents unjustified exceeding of the judge's discretionary limits, as well as possible maliciousness of the parties performing the examination and carrying out the burden of proof in the process of proof.[20][21] The comments of the parties regarding the form and content of evidence allows the court to properly examine the case material and determine if the charges brought against the accused are justified.

A reasoned judgement is part of a fair trial or fair trial. The justification of the judgement is a part of the process that takes place after the active part of the trial of the criminal case has ended. It is of fundamental importance, as it is possible to assess its quality based on the reasoning included in the judgement.[22] The adversarial nature of proceedings play its significant role only if the parties of the criminal case are involved in evaluation of evidence in appropriate order. It also allows the court to completely assess the circumstances of the case and the supportive evidence. As a result, the court is able to render a judgement that is lawful and justified.

Summary

1. The principle of fair hearing which arises from the fair trial emphasizes that the prosecution and the defence should be present in a criminal trial and actively participate in the evaluation of evidence, be able to comment on the observations made by the other party and evidence submitted to the court. Defence rights serve a great cause to provide a chance for the defence to raise reasonable objections and present certain circumstances of admissibility of evidence.
2. The prosecutor primarily sets the framework of the case, which case materials, documents, physical evidence and other type of evidence should be examined, and which witnesses should be questioned in court hearing. The practical effect of presumption of innocence also emphasizes the meaning of order in which parties in criminal cases are heard. The accused should always be heard last because he should benefit from an opportunity to cast doubt upon evidence submitted by the prosecution.
3. If the defendant or his defence counsel has submitted any complaints, the assessment regarding admissibility of evidence and compliance with fundamental principles of criminal procedure is an essential part of justification of court's judgement in criminal cases. Such assessment guarantees that criminal proceedings have been fair and in accordance with requirements of article 6 of ECHR.
4. The comments of the parties regarding the form and content of evidence allows the court to properly examine the case material and determine if the charges brought against the accused are justified. The adversarial proceedings play its significant role only if the parties of the criminal case are involved in evaluation of evidence in appropriate order. It also allows the court to completely assess the circumstances of the case and the supportive evidence. As a result, the court is able to render a judgement that is lawful and justified.

Bibliography

1. *Fatullayeva v. Azerbaijan (No.2)*, application No. 32734/11, para.76, 7 April 2022;
2. *Murtazaliyeva v. Russia*, application No. 36658/06, para. 91, 18 December 2018;
3. *Avotins v. Latvia*, application No. 17502/07 para. 119, 23 May 2016;
4. *Ibrahim and Others v. the United Kingdom*, application Nos. 50541/08; 50571/08; 50573/08; 40351/09, para. 251, 13 September 2016;
5. *Nevzlin v. Russia*, application No. 26679/08, para. 134, 18 January 2022;
6. *Karelin v. Russia*, application No. 926/08, para. 77, 20 September 2016;
7. Bury J.B. 1893. A history of the Roman Empire from its foundation to the death of Marcus Aurelius (27 B.C.-180 A.D.), p. 527.
8. *Grande Stevens v. Italy*, application Nos. 18640/10; 18647/10; 18663/10; 18668/10; 18698/10, para. 159, 4 April 2014;
9. Fedorova M., 2012, The Principle of Equality of Arms in International Criminal Proceedings. School of Human Rights Research Series, Volume 55., p. 399.
10. *Tsalkitzis v. Greece (No. 2)*, application No. 72624/10, para. 60, 19 October 2017;
11. *Fatullayeva v. Azerbaijan (No.2)*, application No. 32734/11, para. 99, 7 April 2022;
12. *Soysal v. Turkey*, application No. 17362/03, para. 63, 23 September 2014;
13. *Berlizev v. Ukraine*, application No. 43571/12, para. 51, 8 July 2021;
14. *Vukota-Bojic v. Switzerland*, application No. 61838/10, paras. 93-95, 18 October 2016;
15. Ruggeri S. 2017. *Audi Alteram Partem* in Criminal Proceedings: Towards a Participatory Understanding of Criminal Justice in Europe and Latin America, p. 297.
16. *Al-Khawaja and Tahery v. the United Kingdom*, application Nos. 26766/05; 22228/06, para. 118, 15 December 2011;
17. Skorupka J. 2021. The rule of admissibility of evidence in the criminal process of continental Europe, p. 94.;
18. *Fatullayeva v. Azerbaijan (No.2)*, application No. 32734/11, para. 78, 7 April 2022;
19. *Keskin v. the Netherlands*, application No. 2205/16, paras. 44., 45, 19 January 2021;
20. Pechkurov I. V. 2018. Meaning of Evidence Verification for Criminal Procedure.
21. Kostenko R. V., Rudin A. 2018. Notion and Meaning of Evidence Verification in Criminal Procedure, p. 1013.;
22. Trechsel S. 2018. Obstacles to Fairness in Criminal Proceedings, p. 29.

Łukasz Rupniak
Uniwersytet Szczeciński
rupniak@yahoo.com
ORCID: 0000-0002-7226-3905

Uwagi *de lege lata* i wnioski *de lege ferenda* na temat rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o umowach międzynarodowych z dnia 28 sierpnia 2000 r.

De lege lata comments and *de lege ferenda* postulates on the Regulation of the Council of Ministers on the implementation of certain provisions of the Act on international agreements of 26th August 2000

Streszczenie

Polską procedurę traktatową reguluje ustawa z 2000 r. o umowach międzynarodowych oraz rozporządzenie z 2000 r. w sprawie wykonywania niektórych przepisów tejże ustawy, regulujące techniczne aspekty jej przeprowadzania. Przyjęte przepisy umożliwiają skuteczną i efektywną realizację polskiej polityki traktatowej. Niemniej jednak, ponad dwie dekady obowiązywania przepisów rozporządzenia uwidoczniły wady ustanowionych rozwiązań. Mankamenty te podzielić można na dwie grupy: o charakterze redakcyjno-legislacyjnym oraz dotyczące konstrukcji przyjętych rozwiązań. W konsekwencji, pomimo swojej efektywności, wskazać należy kilka obszarów, w których rozporządzenie wymaga nowelizacji.

Słowa kluczowe: traktat, umowa międzynarodowa, polska procedura traktatowa, rozporządzenie w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o umowach międzynarodowych.

Summary

The Polish treaty procedure is governed by the Act of 2000 on international agreements and by the regulation of 2000 on the implementation of certain provisions of that Act, regulating the technical aspects of its conducting. The adopted provisions enable effective and efficient implementation of the Polish treaty policy. Nevertheless, more than two decades of application of the provisions of the regulation have highlighted the disadvantages of the adopted solutions. These disadvantages can be divided into two groups: editorial and legislative nature and those related to the construction of the adopted solutions. Consequently, despite its effectiveness, there are several areas in which the regulation requires amendment.

Key words: treaty, international agreement, Polish treaty procedure, regulation on the implementation of certain provisions of the act on international agreements.

Wstęp

Zasady oraz tryb zawierania, ratyfikowania, zatwierdzania, ogłaszania, wykonywana, wypowiedzenia i zmian zakresu obowiązywania umów międzynarodowych reguluje w Polsce ustawa o umowach międzynarodowych (Ustawa, 2000, art. 1, dalej: ustawa). Uzupełnia ją rozporządzenie wykonawcze (Rozporządzenie, 2000, dalej: rozporządzenie), regulujące techniczne aspekty przeprowadzania polskiej procedury traktatowej.

Rozporządzenie zostało wydane na podstawie art. 8, 11, 16, 19 oraz 24 ustawy i weszło w życie 22 września 2000 r. Jego celem jest, jak czytamy w uzasadnieniu, „ujednoczenie działań prowadzących do zawarcia umowy międzynarodowej, uregulowanie kwestii uzyskiwania pełnomocnictw do prowadzenia negocjacji i zawierania umów międzynarodowych, kwestii technicznych dotyczących ratyfikacji i zatwierdzania, publikacji i

przechowywania oraz wypowiedziania umów międzynarodowych” (Uzasadnienie, 1999, s. 1). Rozporządzenie składa się z 18 paragrafów usystematyzowanych w ośmiu rozdziałach oraz z ośmiu wzorów wniosków. Akt ten nie był do tej pory modyfikowany i od 2000 r. obowiązuje w niezmienionej formie. Ponad dwie dekady obowiązywania rozporządzenia to dobry moment na dokonanie oceny uchwalonych przepisów, wskazanie ich wad i zaproponowanie ewentualnych zmian. Uwagi i komentarze do rozporządzenia podzielić można na dwie grupy, o różnym ciężarze gatunkowym: (1) o charakterze redakcyjno-legislacyjnym oraz (2) dotyczące konstrukcji przyjętych rozwiązań. Należy jednak podkreślić, że wydane przepisy wykonawcze, pomimo ich wad, okazały się wystarczające dla wytworzenia efektywnej praktyki traktatowej państwa polskiego²⁰⁹.

1. Uwagi o charakterze redakcyjno-legislacyjnym

Uwagi i komentarze o charakterze redakcyjno-legislacyjnym stanowią najliczniejszą grupę. Aczkolwiek wady rozporządzenia zaliczane do tej grupy, pomimo swojej liczebności, w praktyce mają ograniczone znaczenie i co do zasady nie wpływają na efektywność przepisów wykonawczych.

Po pierwsze, zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia minister kierując działem administracji rządowej właściwy do spraw, których dotyczy umowa międzynarodowa opracowuje (pkt 1) projekt umowy międzynarodowej²¹⁰. Przepis ten nie wskazuje jednak, czy projekt umowy powinien być opracowany jedynie w języku polskim, czy również w języku obcym. Brak takiego wskazania należy uznać za co najmniej niedopatrzenie. Negocjacje umowy odbywają się zwyczajowo w jednym z języków międzynarodowych. W konsekwencji już na tym etapie zasadne wydaje się sporządzenie projektu umowy w języku obcym w celu jego zweryfikowania, a następnie przedłożenia innej negocjującej stronie.

Po drugie, w § 2 ust. 3 rozporządzenia wskazano, że instrukcja negocjacyjna zawiera wytyczne o charakterze wiążącym i o charakterze zaleceń. Odstąpienie od wytycznych o charakterze wiążącym wymaga zgody organu, który instrukcję zatwierdził. Po pierwsze, należy zauważyć, że zgodnie z art. 5 ust. 1 i 2 ustawy zgodę na rozpoczęcie negocjacji udziela Prezes Rady Ministrów, który również zatwierdza instrukcję. W konsekwencji w § 2 ust. 3 rozporządzenia należałoby wskazać, że odstąpienie od wytycznych o charakterze wiążącym

²⁰⁹ Odmienne stanowisko prezentuje m.in. J. Sozański, w ocenie którego przepisy rozporządzenia są zbyt biurokratyzowane i regulują głównie obieg dokumentów (2003, s.178).

²¹⁰ Chyba że podstawą negocjacji będzie obcy projekt umowy międzynarodowej, w tym umowy wielostronnej przyjmowanej w ramach organizacji międzynarodowej lub na konferencji dyplomatycznej (rozporządzenie, § 2 ust. 1).

wymaga zgody Prezesa Rady Ministrów, ponieważ jest to jedyny organ uprawniony do zatwierdzania instrukcji negocjacyjnej. Obecne brzmienie tego przepisu może bowiem sugerować, że także inne organy mają takie kompetencje. Po drugie, przepis ten nie wskazuje w jakiej formie i kiedy taka zgoda powinna zostać udzielona – przed faktycznym rozpoczęciem negocjacji, w trakcie, czy po ich zakończeniu? Brak takiego dookreślenia wydaje się jednak słuszny i pozostawia negocjatorom dużą elastyczność. Aczkolwiek niesie ze sobą ryzyko w postaci wynegocjowania umowy wykraczającej poza wytyczne o charakterze wiążącym bez zgody Prezesa Rady Ministrów i wystąpienie o taką zgodę *post factum*. W przypadku odmowy udzielenia zgody należałoby ponownie rozpocząć negocjacje. W razie wątpliwości negocjatorów co do możliwości uzyskania zgody, najlepszym rozwiązaniem jest wstrzymanie negocjacji do czasu uzyskania stanowiska Prezesa Rady Ministrów.

Po trzecie, zgodnie z § 2 ust. 4 rozporządzenia instrukcja negocjacyjna zawiera m.in. wytyczne co do trybu związania nią Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis ten nie jest jednak precyzyjny, ponieważ na tym etapie, gdy nie jest jeszcze znana ostateczna treść umowy międzynarodowej, wskazanie trybu związania nią Rzeczypospolitej Polskiej nie jest możliwe (treść umowy determinuje tryb związania). W konsekwencji wskazany na tym etapie tryb związania Polski umową jest jedynie trybem proponowanym²¹¹.

Po czwarte, zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia projekt umowy należy uzgodnić z ministrem właściwym do spraw zagranicznych, innymi zainteresowanymi ministrami oraz Prezesem Rządowego Centrum Legislacji. Następnie ust. 3 doprecyzowuje, że zasadę tę stosuje się również wobec obcego projektu umowy. Jednocześnie żaden z przepisów nie stanowi, że do obcego projektu umowy należy dołączyć jego tłumaczenie na język polski. Ze względów operacyjnych takie dookreślenie w rozporządzeniu wydaje się zasadne, aczkolwiek nie można tracić z pola widzenia, że obowiązek taki wywieść można z art. 6 ustawy o języku polskim (Ustawa, 1999) oraz art. 2 i art. 27 Konstytucji (Safjan, Bosek, 2016).

Po piąte, w § 7 ust. 1 rozporządzenia wskazano, że wniosek o udzielenie pełnomocnictwa do prowadzenia negocjacji, przyjęcia tekstu umowy międzynarodowej lub jej podpisania organ właściwy do prowadzenia negocjacji składa ministrowi właściwemu do spraw zagranicznych. Brzmienie tego przepisu wydaje się wskazywać, że jest to jedno pełnomocnictwo upoważniające do dokonania wszystkich trzech czynności albo pełnomocnictwo do dokonania dowolnej ich konfiguracji. Z kolei art. 9 ustawy wyraźnie wskazuje, że „w przypadku gdy jest wymagane pełnomocnictwo do prowadzenia negocjacji

²¹¹ Podobne stanowisko prezentuje A. Wyrozumska (2006, s. 133).

oraz [pogrubienie Ł.R.] przyjęcia tekstu umowy międzynarodowej, pełnomocnictwa udziela minister właściwy do spraw zagranicznych na wniosek organ właściwy do prowadzenia negocjacji”. W konsekwencji, zgodnie z przepisami ustawy o umowach międzynarodowych jest to jedno pełnomocnictwo upoważniające do prowadzenia negocjacji oraz przyjęcia tekstu (wskazuje na to spójnik „oraz”). Z kolei art. 10 ustawy wskazuje drugi rodzaj pełnomocnictwa, tj. do podpisania umowy. W konsekwencji na gruncie ustawy o umowach międzynarodowych mamy jedynie dwa rodzaje pełnomocnictw – (1) do prowadzenia negocjacji oraz przyjęcia tekstu umowy, a także (2) do podpisania umowy. Rozwiązanie przyjęte w rozporządzeniu wydaje się więc niezgodne z ustawą. Prawidłowe brzmienie omawianego przepisu powinno być przykładowo następujące: „pełnomocnictwa do prowadzenia negocjacji oraz przyjęcie tekstu umowy międzynarodowej lub pełnomocnictwa do jej podpisania”. Analogicznego błędu prawodawca dopuścił się we wzorze nr 4 stanowiącym załącznik do rozporządzenia zatytułowanym „pełnomocnictwo do prowadzenia negocjacji **lub** [pogrubienie Ł.R.] przyjęcia tekstu”, gdzie zamiast spójnika „lub” należało użyć spójnika „i” albo „oraz”.

Po szóste, w tytule rozdziału 5, w § 8 ust. 1 oraz w tytule wzoru nr 6 stanowiącego załącznik do rozporządzenia błędnie zastosowano spójnik „lub” we frazie „wnioski o ratyfikację **lub** [pogrubienie Ł.R.] zatwierdzenie umowy międzynarodowej”. W tym miejscu mamy bowiem do czynienia z alternatywą rozłączną (wniosek nie może być jednocześnie wnioskiem o ratyfikację i zatwierdzenie, co sugeruje alternatywa łączna i spójnik „lub”), w konsekwencji prawodawca powinien zastosować alternatywę rozłączną i spójnik „albo”.

Po siódme, § 12 rozporządzenia stanowi, że „ogłoszenie umowy międzynarodowej **zatwierdzanej** [pogrubienie Ł.R.] obejmuje zamieszczenie w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej albo w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” oświadczenia rządowego”. W przepisie tym posłużono się czasownikiem „zatwierdzać” w formie niedokonanej, podczas gdy chodzi przecież o umowę międzynarodową, która została już zatwierdzona, dlatego należałoby użyć formy dokonanej - „zatwierdzonej”.

Po ósme, na skutek kolejnych nowelizacji ustawy oraz ogłoszenia jej tekstu jednolitego w 2020 r., we wszystkich wzorach wniosków stanowiących załączniki do rozporządzenia zdezaktualizowała się metryka ustawy (obecnie: Dz. U. z 2020 r. poz. 127, a nie jak we wzorach stanowiących załączniki do rozporządzenia: Dz. U. nr 39, poz. 443).

Po dziewiąte, we wzorze nr 6, na skutek dodania w nowelizacji ustawy (Ustawa, 2010, art. 23, pkt 2) w art. 14 ustępu 2, przywołaną tam podstawę prawną należy uzupełnić o wskazanie, że chodzi o art. 14 ust. 1. W konsekwencji brakuje obecnie również wzoru wniosku

o ratyfikację aktów prawa Unii Europejskiej (art. 14 ust. 2). Nie stanowi to jednak większej praktycznej niedogodności, gdyż *per analogia* stosować należy wzór nr 6, który wystarczy odpowiednio zmodyfikować.

2. Uwagi dotyczące konstrukcji przyjętych rozwiązań

Wbrew pozorom również ta grupa zastrzeżeń do przepisów rozporządzenia nie krępuje polskiej procedury traktatowej, gdyż co do zasady omawiane przepisy wykonawcze są poprawne w swojej konstrukcji (czego nie można powiedzieć o przepisach samej ustawy). Niemniej jednak wskazane poniżej mankamenty należy wyeliminować z polskiego systemu prawa.

Po pierwsze, w § 2 ust. 4 rozporządzenia wskazano, że instrukcja negocjacyjna zawiera m.in. wytyczne co do rangi umowy międzynarodowej. Jednak ani ustawa, ani rozporządzenie nie wskazują co należy rozumieć przez „rangę umowy”. W praktyce traktatowej przyjęło się, że „ranga umowy” to wskazanie w czyim imieniu umowa jest zawierana, tj. w imieniu ministra (umowa/ranga międzyresortowa), rządu (umowa/ranga międzyrządowa), czy państwa (umowa/ranga międzypaństwowa). Wskazywanie rangi umowy wydaje się jednak zbędne, gdyż z punktu widzenia definicji umowy międzynarodowej zawartej w art. 2 pkt 1 ustawy nie ma ona prawnego i praktycznego znaczenia – tzn. niezależnie od jej rangi umowa jest porozumieniem między Rzeczpospolitą Polską a innym podmiotem prawa międzynarodowego publicznego, niezależnie czy jest zawierana w imieniu państwa, rządu czy ministra kierującego działem administracji rządowej. Projektodawca nie wyjaśnił jakie było *ratio legis* przedmiotowej regulacji. Wydaje się jednak, że obowiązek ten został bezrefleksyjnie przejęty z uprzednio obowiązujących regulacji dotyczących umów międzynarodowych (Uchwała, 1968). Przepisy te wskazywały bowiem, że umowy międzynarodowe zawierane przez Polską Rzeczpospolitą Ludową dzielą się na umowy: państwowe, rządowe i resortowe oraz wskazywały ich zakres przedmiotowy, a także tryb związania każdą z kategorii umów. W konsekwencji wskazywanie obecnie rangi umowy uznać należy za relikty uprzedniego ustroju prawnego. Należy więc postulować likwidację obowiązku wskazywania rangi umowy w instrukcji negocjacyjnej²¹².

Po drugie, zgodnie z § 3 ust. 2 rozporządzenia uwagi do projektu umowy, uzasadnienia i instrukcji zgłasza się na piśmie w terminie określonym przez wnioskodawcę, nie krótszym niż 14 dni, licząc od daty doręczenia projektu. Z kolei wyznaczenie terminu krótszego możliwe jest jedynie w wyjątkowych przypadkach i wymaga szczegółowego uzasadnienia. Jest to więc

²¹² Podobne stanowisko przedstawia K. Marciniak (2020, s. 80-82).

jedyny etap polskiej procedury traktatowej, w którym prawodawca wprost określił minimalny czas trwania tzw. konsultacji międzyresortowych. W przypadku konsultacji międzyresortowych wniosku o wyrażenie zgody na podpisanie umowy, a także wniosku o ratyfikację albo zatwierdzenie, minimalny czas ich trwania nie został określony ani w rozporządzeniu, ani w ustawie. Rozwiązanie to wydaje się dalece niewystarczające. Należy bowiem zauważyć, że szczególną staranność konsultowane podmioty powinny wykazać nie tylko na etapie konsultowania projektu umowy, ale przede wszystkim na etapie wyrażania zgody na jej podpisanie i związanie się nią (ratyfikacja, zatwierdzenie), gdyż są to ostatnie etapy (szczególnie udzielenie zgody na podpisanie), podczas których bez większych trudności można wprowadzić do umowy niezbędne poprawki. Ponadto projekt uzgodniony na etapie uzyskiwania zgody na rozpoczęcie negocjacji w toku samych negocjacji może ulec diametralnej zmianie, a tym samym jego analiza na kolejnym etapie rozpoczyna się *de facto* od nowa. W konsekwencji pożądanym jest wyznaczenie odpowiednio długiego czasu trwania konsultacji, a określenie ich minimalnego czasu trwania w rozporządzeniu pełniłoby funkcję gwarancyjną i eliminowało pokusę wyznaczania bardzo krótkich terminów²¹³. Rozwiązaniem tego problemu może być, i wydaje się, że właśnie taka praktyka obecnie obowiązuje, stosowanie § 3 ust. 2 rozporządzenia *per analogia* na kolejnych etapach procedury, szczególnie na etapie udzielania zgody na podpisanie umowy. Korzystniejszym jednak rozwiązaniem byłoby uregulowanie minimalnego czasu trwania konsultacji międzyresortowych na kolejnych etapach procedury traktatowej w ustawie lub rozporządzeniu.

Po trzecie, § 15 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia stanowi, że do wniosku o wypowiedzenie lub zmianę zakresu obowiązywania umowy międzynarodowej dołącza się m.in. polski tekst umowy międzynarodowej albo tekst jej tłumaczenia na język polski, uwierzytelniony przez organ występujący z wnioskiem przez umieszczenie klauzuli „za zgodność tłumaczenia z oryginałem”, wraz z zastrzeżeniami lub deklaracjami złożonymi przez stronę polską. Wydaje się jednak, że każdorazowe załączanie odpowiedniego tekstu umowy nie jest zasadne. Taka praktyka ma bowiem uzasadnienie jedynie w przypadku umów, które zostały zawarte przed wejściem w życie Konstytucji (Konstytucja RP, 1997) i które nie zostały ogłoszone (*de facto* do stosunkowo wąskiej grupy umów). W stosunku do pozostałych stanowi jedynie zbędne utrudnienie – wystarczające byłoby wskazanie danych dziennika urzędowego, w którym dana umowa została ogłoszona. W konsekwencji postuluje się dokonanie modyfikacji w § 15 ust. 2 rozporządzenia poprzez wskazanie, że do wniosku należy dołączyć polski tekst

²¹³ W przypadku niektórych umów, mających setki stron, nawet 14 dniowy termin może być niewystarczający.

umowy albo uwierzytelniony tekst jej tłumaczenia na język polski albo wskazać dane dziennika urzędowego, w którym została ogłoszona. Co więcej, § 15 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia nakazuje dołączyć do wniosku o wypowiedzenie umowy albo zmianę zakresu jej obowiązywania jedynie polski tekst umowy lub jego uwierzytelnione tłumaczenie na język polski. Z kolei § 17 rozporządzenia stanowi, że do wnoszonego do Sejmu projektu ustawy wyrażającej zgodę na wypowiedzenie umowy międzynarodowej albo zmianę zakresu jej obowiązywania dołącza się m.in. (pkt 3 i 4) **polski tekst umowy oraz tekst umowy międzynarodowej przynajmniej w jednym z języków obcych, w których umowę międzynarodową sporządzono** [pogrubienie Ł.R.]. W konsekwencji wnosząc wniosek o wypowiedzenie albo zmianę zakresu obowiązywania umowy do Rady Ministrów wystarczający jest jedynie tekst umowy w języku polskim lub uwierzytelnione tłumaczenie na język polski, ale już na kolejnym etapie, wnosząc do Sejmu projekt ustawy wyrażającej zgodę na wypowiedzenie umowy lub zmianę zakresu jej obowiązywania, należy do niego dołączyć również tekst umowy przynajmniej w jednym z języków obcych, w których umowę sporządzono. Takie rozwiązanie, w obrębie rozporządzenia, wydaje się wewnątrznie sprzeczne i niespójne. Zasadnym wydaje się więc, w obecnym stanie prawnym, przedkładanie Radzie Ministrów również tekstu umowy w języku obcym. Niemniej jednak nieścisłości te należy jednoznacznie usunąć na poziomie rozporządzenia.

Podsumowanie

Rozporządzenie, pomimo niewielkiej objętości, zawiera wiele, mniej lub bardziej istotnych, wad. Pomimo tych mankamentów przepisy rozporządzenia umożliwiają co do zasady sprawne przeprowadzanie polskiej procedury traktatowej. Niemniej jednak ponad dwie dekady jego obowiązywania to dobry moment na usunięcie opisanych wad i błędów. Należy jednak pamiętać, że rozporządzenie jest aktem wykonawczym do ustawy o umowach międzynarodowych, tym samym ewentualna jego modyfikacja powinna być poprzedzona uprzednią oceną skuteczności i efektywności przepisów samej ustawy. Nowelizacja samego rozporządzenia, w przypadku uznania, że ustawa również wymaga zmian, byłaby niecelowa. W konsekwencji należy postulować ewaluację ustawy i jej ewentualną nowelizację, a następnie nowelizację lub wydanie nowego aktu wykonawczego.

Bibliografia

1. Marciniak. K. (2020). Ustawa o umowach międzynarodowych: uwagi w 20-lecie jej obowiązywania oraz 100-lecie polskiej praktyki traktatowej. W: E. Borowska, J. Juchniewicz, J. Krawczyk-Grzesiowska, K. Marciniak (red.), *100 lat polskiej praktyki traktatowej. Tom II. Studia i dokumenty* (s. 60-103). Warszawa: Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP.
2. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997. Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, z późn. zm.
3. Rozporządzenie Rady Ministrów z 28.8.2000 w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o umowach międzynarodowych. Dz.U. 2000, nr 79, poz. 891.
4. Safjan M., Bosek L. (red.). (2016). *Konstytucja RP. Komentarz do art. 2 oraz art. 27 Konstytucji RP*. System Informacji Prawnej Legalis.
5. Sozański J. (2003). *Współczesne prawo traktatów*. Warszawa-Poznań: Polskie Wydawnictwo Prawnicze „IURIS”.
6. Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów z 28.12.1968 w sprawie zawierania i wypowiedzania umów międzynarodowych. Niepublikowana.
7. Ustawa z 7.10.1999 o języku polskim. Dz.U. 1999, nr 90, poz. 999, z późn. zm.
8. Ustawa z 14.4.2000 o umowach międzynarodowych. Dz.U. 2020, poz. 127, t.j.
9. Ustawa z 8.10.2010 o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej. Dz.U. 2010, nr 213, poz. 1395.
10. Uzasadnienie do projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o umowach międzynarodowych. (1999). Druk sejmowy nr 1349, s. 1.
11. Wyrozumska A. (2006). *Umowy międzynarodowe. Teoria i praktyka*. Warszawa: Prawo i Praktyka Gospodarcza.

Seweryn Sasin

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

sewerynsasin@o2.pl

ORCID: 0000-0001-5474-3211

Nowoczesne Państwo na miarę XXI wieku – automatyzacja procesów decyzyjnych w administracji

Modern State for the 21st century - automation of decision-making processes in administration.

Streszczenie

Niniejszy artykuł, stanowi próbę podjęcia debaty w dyskursie naukowym, w zakresie konsekwencji implementacji Sztucznej Inteligencji w sferę prawa administracyjnego. Doniosłość przedstawionego zagadnienia wyraża się nie tylko w tym, że zagadnienie to stanowi nowy i dotychczas niezbadany problem, ale przede wszystkim dlatego, że dotyczy ono ważnego abstrakcyjnego zagadnienia, związanego z potencjalnym wykorzystaniem algorytmów do wydawania rozstrzygnięć w administracji. Powyższe rozważania są o tyle istotne, że w świetle prac legislacyjnych Unii Europejskiej dotyczącej Sztucznej Inteligencji oraz implementacji Sztucznej Inteligencji w systemie prawa (Estonia) należy dostrzec szerokie spektrum zagrożeń oraz korzyści, które wyłaniają się w przedmiocie przedstawionego zagadnienia. Dostrzegając znaczenie problemów wynikających z zakresu niniejszego referatu, przyjmując aktualne badania naukowe nad Sztuczną Inteligencją zaprezentowane zostaną możliwości wykorzystania Sztucznej Inteligencji do wydawania automatycznych decyzji w świetle aktów związanych.

Słowa kluczowe: Sztuczna Inteligencja, administracja publiczna, akty związane.

Summary

This article discusses the implications related to the implementation of Artificial Intelligence in the sphere of administrative law. The importance of the issue presented is expressed not only in the fact that the issue is a new and unexplored problem, but above all because it concerns an important abstract issue related to the potential use of algorithms to make decisions in administration. The above considerations are even more important considering the European Union's legislative work on AI and the implementation of AI in the legal system (Estonia), as it is important to see the broad spectrum of risks and benefits that emerge in the subject matter of the issue presented. This paper will introduce the possibilities of using Artificial Intelligence (AI) to issue automatic decisions.

Key words: artificial intelligence, public administration.

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest zarysowanie problematyki związanej z implementacją nowoczesnych technologii oraz zidentyfikowanie obszarów administracji publicznej, w których w sposób efektywny będzie można zastosować Sztuczną Inteligencję (dalej jako: **SI**). Rozważania przeprowadzono metodą formalno-dogmatyczną oraz heurystyczną.

Truizmem jest twierdzenie, że współczesny świat został zdominowany przez nowoczesne technologie, które doprowadziły do zrewolucjonizowania każdej płaszczyzny życia. Obecnie SI przenika wszystkie dziedziny naszego życia. Rozwijająca się technologia wiąże się z koniecznością znalezienia rozwiązań prawnych oraz etycznych (Stylec-Szromek P., 2018). Chociaż SI jako termin jest badana od dziesięcioleci, nadal nie ma powszechnie akceptowanej definicji (Grosz B. i in., 2016).

Badacze zajmujący się problematyką SI wyróżniają różne koncepcje SI jednocześnie wskazując, że można ją zdefiniować na dwa sposoby. Po pierwsze „architektonicznie”, ze względu na stosowane narzędzia i techniki. Pierwsza fala SI wykorzystywała systemy oparte na regułach i programowaniu logicznym. Zaprojektowane systemy w latach osiemdziesiątych okazały się niezwykle skuteczne i były zaprogramowane do wykonywania zadań z wykorzystaniem ogromnych drzew decyzyjnych i schematów blokowych stworzonych przez ludzi (Susskind R., 2021, s.199). Z kolei druga fala SI wykorzystuje inne metody, takie jak „nadzorowane uczenie maszynowe” i „głębokie sieci neuronowe”. Systemy wykorzystujące powyższe metody nie przestrzegają ścisłych reguł, tylko uczą się na podstawie dużych baz danych. (Susskind R., 2021, s.199).

Innym rozróżnieniem w świecie Sztucznej Inteligencji jest jej podział na „wąską” i „generalną” (AGI). Ta pierwsza, to systemy wykonujące ściśle określone, ograniczone zadania, często na poziomie eksperta lub wyższym, ale w określonych dziedzinach, takich jak prawo. (Susskind R., 2021, s. 200).

Systemy zaliczane do drugiej fali SI, wykorzystujące uczenie maszynowe, są obecnie wykorzystywane w szeroko rozumianej sferze prawa. Wykorzystują szereg algorytmów operujących na dużych zbiorach danych prawnych, systemy te mogą rozpoznawać wzorce prawidłowości i korelacje, których prawnicy – ludzie nie widzą używając konwencjonalnych metod (Susskind R., 2021, s. 202). Co najważniejsze systemy te są zdolne do niezwyklej prognoz. W świecie sporów sądowych, gdzie trzeba zapoznawać się z obszerną dokumentacją, jasne jest, że pod względem precyzji i pamięci przegląd wspomagany technologią (obecnie klasyfikowany jako forma SI) już teraz może przewyższać początkujących prawników i praktykantów, wykorzystując techniki „uczenia nadzorowanego”. Systemy te przewidują, które dokumenty biegli prawnicy uznają za najodpowiedniejsze, a prognoza opiera się na dokumentach wyselekcjonowanych przez nich z próbki. (Susskind R., 2021, s. 203).

W prawie gospodarczym z podobnych metod korzystają z powodzeniem poważne analizy *due dilligence*. Systemy te potrafią na przykład wyodrębnić z dużych repozytoriów danych umowy będące potencjalnym źródłem szczególnego ryzyka i obciążeń. W zakresie automatyzacji dokumentów powstały projekty badające możliwości zautomatyzowanej produkcji dokumentów nie w ramach klasycznego modelu reguł, ale z wykorzystaniem uczenia maszynowego – systemów, które na podstawie wcześniejszych wyników mogą przewidzieć jakie dokumenty sporządziliby specjaliści. (Susskind R., 2021, s. 202–204).

1. Implementacja SI w sferę administracji publicznej

Jak słusznie zauważa R. Susskind, na pozór prosty problem, czy SI może zastąpić sędziów/urzędników kryje w sobie co najmniej 5 pytań. Po pierwsze czy takie zastępstwo jest technicznie możliwe? Po drugie nawet gdyby było to technicznie możliwe, czy jest moralne dopuszczenie by maszyny przejęły jakiegokolwiek funkcje urzędników? Po trzecie czy takie systemy byłyby rentowne, to znaczy, czy korzyści ekonomiczne przewyższałyby koszty? Po czwarte, czy byłoby to rozwiązanie kulturowo trwałe – czy takie systemy mogłyby zostać zasymilowane przez urzędy publiczne, którymi rządzą ugruntowane procedury z urzędnikiem jako postacią centralną? Na gruncie przedmiotowych problemów rodzi się również pytanie filozoficzne czy tworzenie takich systemów byłoby konsekwentne z perspektywy teoretyczno – prawnej, czy jest coś szczególnego w strukturze i charakterze procesu wydawania decyzji administracyjnej, co sprawia, że nie poddaje się on obliczeniom?

Zgodnie z opinią ekspertów najłatwiej zautomatyzować będzie czynności, które w erze przed komputerowej były zestandaryzowane przy pomocy tzw. szymelów, czyli wzorów. Słowo szymel (niem. *Schimmel*) wywodzi się z języka niemieckiego i oznaczało w zbiurokratyzowanej monarchii austriackiej wzorcowy formularz, schematyczny wykaz, według którego wykonywano powtarzające się czynności urzędowe. Wśród publikacji wskazuje się, że wszelkie powtarzalne czynności administracyjne zostaną zautomatyzowane jako pierwsze (Pretkiel B. i in., 2019).

2. Akty związane

Dokonanie komplementarnej analizy problematyki implementacji SI w sferę administracji publicznej w zakresie aktów związanych, w pierwszej kolejności wymaga ich charakterystyki.

Akty związane należy zaliczyć do jednego z elementów podziału dokonywanego przez przedstawicieli doktryny prawa administracyjnego. Akty administracyjne dzieli się na związane i swobodne, czyli wydawane w ramach uznania administracyjnego (Wierzbowski M., 2017). Za akty administracyjne związane należy rozumieć takie akty, w „których organ administracji publicznej po stwierdzeniu istnienia wskazanych przez prawodawcę przesłanek (okoliczności faktycznych i prawnych), jest zobowiązany do wydania aktu o określonej treści” (Wierzbowski M., 2017). Podstawa prawna aktu administracyjnego może być bowiem tak sformułowana, że w razie zaistnienia danego stanu faktycznego nie pozostawia organowi administracyjnemu żadnego wyboru działania (akt związany), lub sformułowana elastycznie – żeby organ wydający akt mógł wybrać rozwiązanie optymalne w danej bieżącej sytuacji faktycznej (akt swobodny). W ramach tego podziału należy mówić nie o dwóch możliwościach,

ale o całej skali różnorodnych rozwiązań prawnych, z których wymienione wyżej są tylko dwoma skrajnymi biegunami. Stopień związania organu wydającego akt administracyjny przepisami prawa może być więc różny. (Zimmermann J., 2016, s. 378).

Co istotne, odmiennie niż w aktach związanych, organ wydający akt o charakterze swobodnym posiada pewną swobodę w wyborze sposobu rozstrzygnięcia i brak sprecyzowanych przesłanek, które powinny być w takim wypadku brane pod uwagę. (Jakimowicz W., 2016).

Zdaniem autora niniejszego artykułu, akty związane stanowią idealny obszar, w którym można będzie wdrożyć SI. Warto zauważyć, że przy aktach związanych nie będą występowały, problemy natury związanej z luzami decyzyjnymi i dyskrecjonalnością oraz uznaniem administracyjnym, które immanentnie wpisują się w charakterystykę aktów swobodnych.

Luzy decyzyjne zaliczane są do sfery uprawnień dyskrecjonalnych. Organ badający okoliczności sprawy musi dokonywać wyborów i to nie tylko zdeterminowanych obiektywnie, ale i subiektywnie, to znaczy przetworzonych w umyśle i świadomości urzędnika, na którą składa się jego doświadczenie życiowe, wewnętrzna moralność, etyka, czy osobiste zdolności (Zimmermann J., 2016, s. 392).

Z kolei dyskrecjonalność organu, może znaleźć odzwierciedlenie w interpretacji pojęć nieostrych, będących efektem procesu myślowego zbierającego i konfrontującego ze sobą elementy prawa i elementy faktu. (Zimmermann J., 2016, s. 394).

W odniesieniu do aktów swobodnych, uznanie administracyjne pozwala na wybranie konsekwencji prawnych dla aktu administracyjnego.

Aktualne badania nad SI w sposób jednoznaczny wskazują, że obecna SI nie jest w stanie „naśladować” sposobu myślenia oraz rozumowania człowieka. tj. rozstrzygnięcia wydane przez SI nie będą opierać się na doświadczeniu życiowym, indywidualnych zdolnościach czy moralności i etyce. Wobec powyższego stwierdzić należy, że akty swobodne stanowią płaszczyznę, co do której obecna SI nie powinna być implementowana.

Wedle niektórych badaczy, założenie, że jedynym sposobem na przejęcie przez maszyny ludzkich zadań jest naśladowanie lub kopiowanie tego jak realizują je ludzie jest błędne. Natomiast myślenie wynikowe każe skupić się nie na tym jak ludzie robią to, co robią, tylko na wynikach i korzyściach. W kontekście skłania to do rozważenia czy maszyny mogą wyrokować tak, jak sędziowie lub lepiej, nie przez powielanie ich sposobu myślenia i rozumowania, tylko wykorzystanie własnych, specyficznych zdolności (brutalna moc obliczeniowa, ogromne bazy danych, wspaniałe algorytmy). (Susskind R., 2021, s. 209).

Algorytm w wypadku aktów związanych mógłby nie tylko asystować człowiekowi jako system wspierający podejmowanie decyzji, ale także sam wydawać decyzje. Przy aktach związanych, odmiennie niż w aktach swobodnych urzędnicy, w głównej mierze działają w sposób powtarzalny. Nie ma tu wymagań dotyczących wydawania rozstrzygnięcia, które będzie dostosowane do konkretnej sytuacji. W przeważającej części, brak jest także działań elastycznych, miękkich, które mają realizować idee słuszności.

Ponownie podkreślić należy, że w przypadku spełnienia określonych przez prawodawcę przesłanek, organ zobowiązany jest do podjęcia rozstrzygnięcia o określonej treści. W przypadku aktów związanych, odmiennie niż przy decyzjach swobodnych, gdzie występuje uznanie, nie trzeba będzie dokonywać zestawienia ze sobą stanu faktycznego i prawnego w celu dostosowania rozstrzygnięcia do indywidualnej sytuacji.

Kolejnym walorem przemawiającym za wykorzystaniem SI, jest przewidywalność rozstrzygnięcia w takich samych stanach faktycznych. Jednolitość wydanych rozstrzygnięć będzie związana z istnieniem pewności prawa w administracji. Należy przypuszczać, że algorytm będzie realizował tę zasadę w pełni, ze względu na charakter swojego działania. Można uznać, że taka powtarzalność i przewidywalność pod kątem jednolitości będzie argumentem przemawiającym za użyciem SI w administracji.

Przykładem aktu związanego, w którym będzie można zastosować działanie SI jest wydanie decyzji administracyjnej, dotyczącej wyrażenia zgody na zmianę nazwiska.

3. Zagrożenia związane z zastosowaniem SI

Dotychczasowe rozważania miały na celu w możliwie jak najbardziej przystępny sposób pokazać jak obiecujące możliwości niesie za sobą wykorzystanie SI. Jednakże badacze zidentyfikowali liczne obawy dotyczące braku przejrzystości w działaniu algorytmów. Naukowcy zajmujący się profesjonalnie problematyką SI wyszczególnili pewien problem zwany *black boxami*.

W odróżnieniu od pierwszej fali prawnych SI, której systemy eksperymentalne mogły wyjaśnić tok swojego rozumowania, systemy uczące się mogą wyciągać wnioski lub wykonywać zadania na wysokim poziomie komplikacji, ale nie są w stanie wyjaśnić ani uzasadnić tego, co robią wewnątrz czarnej skrzynki, czyli *black boxa*. (Susskind R., 2021, s.209). Nieprzejrzystość systemów uniemożliwia dokonanie oceny operacyjnej skuteczności algorytmów i danych, które mogą stanowić serce systemu sprawiedliwości (Noto La Diega G., 2018).

Kolejnym niezwykle istotnym zagrożeniem płynącym z implementacji SI do administracji jest problem dyskryminacyjnego działania algorytmów. SI wydając rozstrzygnięcie może bazować na imputowanych do systemu stronicznych danych lub algorytmach. Systemy uczące się, mogą wykorzystywać decyzje obciążone uprzedzeniami i stronniczością. Co więcej mogą one utrzymywać dotychczasowe nierówności. Wskazać należy, że oryginalne algorytmy, dzieło programistów, mogą odzwierciedlać i szerzyć ich osobiste uprzedzenia, także w sposób nieświadomy. Innymi słowy stronniczość samego systemu może być źródłem rażących niesprawiedliwości (Susskind R., 2021, s. 215).

Podsumowanie

Podsumowując, złożoność problematyki dotyczącej SI stwarza mnogość wyzwań dla administracji publicznej oraz prawników. Prawo administracyjne oraz nowe technologie będą się w przyszłości przenikać. Potencjalne wykorzystanie nowych technologii w przypadku wydawania aktów związanych, takich jak decyzja o zmianie nazwiska może w znaczny sposób usprawnić działanie urzędów oraz wzmocnić szybkość postępowań jurysdykcyjnych oraz odciążyc urzędników w działaniach prostych i rutynowych.

Bibliografia

1. B. Pretkiel, J. Czapla, J. Barciński (red.): Perspektywy wdrożenia sztucznej inteligencji, zmiany normatywne, społeczne i ekonomiczne, 2019, Instytut im. Mikołaja Sienickiego.
2. G. Noto La Diega, Against the Dehumanisation of Decision Making – Algorithmic Decisions at the Crossroads of Intellectual Property, Data Protection, and Freedom of Information “Journal of Intellectual Property, Information Technology and E-Commerce Law 2018/9.
3. Grosz, B. J., Mackworth, A., Altman, R., Horvitz, E., Mitchell, T., Mulligan, D., & Shoham, Y. (2016). Artificial intelligence and life in 2030: One hundred years study on artificial intelligence. Edited by Stanford University. Retrieved July 2, 2018, from https://ai100.stanford.edu/sites/default/files/ai_100_report_0831fnl.pdf.
4. J. Starościk, Prawo administracyjne, Warszawa 1975.
5. J. Zimmermann, Prawo administracyjne, Warszawa 2016.
6. M. Wierzbowski (red), Prawo administracyjne, sip.lex.pl.
7. P. Stylec-Szromek, Sztuczna Inteligencja –Prawo, Odpowiedzialność, Etyka, Zaszty naukowe Politechniki Śląskiej 2018.
8. Richard Susskind, Sądy internetowe i przyszłość wymiaru sprawiedliwości, Warszawa 2021.
9. W. Jakimowicz (red), Przewodnik po prawie administracyjnym, sip.lex.pl.

Karolina Sikorska-Bednarczyk

Uniwersytet Gdański

Kancelaria Adwokata i Radcy Prawnego Rafała Bednarczyka

karolina.sikorska@vp.pl

ORCID: 0000-0001-9874-7679

Obowiązek pracodawcy przeciwdziałania mobbingowi w pracy

The employer's obligation to counteract mobbing at work

Streszczenie

Artykuł podejmuje problematykę mobbingu i obowiązku pracodawcy przeciwdziałania temu zjawisku w miejscu pracy. Celem artykułu jest przedstawienie charakteru tego obowiązku, jego strony podmiotowej i przedmiotowej, jak również wskazanie zakresu odpowiedzialności pracodawcy za stworzenie miejsca pracy zagrożonego występowaniem mobbingu.

Ustawodawca w noweli Kodeksu Pracy z 2003 roku nałożył na pracodawcę obowiązek przeciwdziałania mobbingowi. Nie wyjaśnił jednak, z czego ten obowiązek wynika, czego dotyczy, kto jest objęty ochroną przed mobbingiem, a kto jest zobligowany do jej przestrzegania. Brakuje także wyjaśnienia, czy pracodawca, który nie przeciwdziała mobbingowi, poniesie odpowiedzialność w przypadku wystąpienia szkody, jak i czy będzie ona wynikała z odpowiedzialności deliktowej, czy może kontraktowej. Zatem w artykule podejmuję próbę udzielenia odpowiedzi na powyższe kwestie. Wskazuję między innymi, że obowiązek przeciwdziałania mobbingowi jest obowiązkiem ustawowym-normatywnym, bezwzględny i osobistym do spełnienia przez pracodawcę i podległych mu pracowników.

Pracodawca jest obowiązany przeciwdziałać mobbingowi, czyli stworzyć takie warunki i atmosferę w pracy, w których mobbing nie będzie stosowany. Powinność ta obejmuje trzy powiązane ze sobą elementy: poszanowanie dóbr i godności osobistej pracownika oraz respektowanie równych praw pracowników z tytułu jednakowego wypełniania przez nich takich samych obowiązków; skierowany do pracodawcy zakaz stosowania mobbingu przez samego pracodawcę oraz obowiązek eliminacji praktyk o takim samym charakterze podejmowanych przez osoby trzecie względem pracownika. Podsumowaniem artykułu jest określenie zakresu odpowiedzialności pracodawcy za stosowanie mobbingu i za brak przeciwdziałania mobbingowi.

Słowa kluczowe: mobbing w pracy, odpowiedzialność pracodawcy za stosowanie mobbingu, przeciwdziałanie mobbingowi, mobbing w miejscu pracy, obowiązek pracodawcy przeciwdziałania mobbingowi.

Summary

The article deals with the problem of mobbing and the employer's obligation to counteract this phenomenon in the workplace. The aim of the article is to present the nature of this obligation, its subjective and objective side, as well as to indicate the scope of the employer's responsibility for creating a workplace at risk of mobbing.

In the 2003 amendment to the Labor Code, the legislator imposed an obligation on the employer to counteract mobbing. However, he did not explain what this obligation stems from, what it concerns, who is protected against mobbing, and who is obliged to comply with it. There is also no explanation as to whether an employer who does not prevent mobbing will be liable for damages, and whether it will result from tort or contractual liability. Therefore, the article attempts to answer the above issues. I indicate in particular that the obligation to counteract mobbing is a statutory, normative, absolute and personal obligation to be met by the employer and his employees. The employer is obliged to counteract mobbing, i.e., to create such conditions and atmosphere at work that mobbing will not be perpetrated. This obligation includes three interrelated elements: respect for the rights and personal dignity of the employee and safeguarding equal rights of employees with respect to the equal performance of the same obligations by them; a ban directed at the employer on using mobbing by the employer himself and an obligation to eliminate practices of the same nature undertaken by third parties in relations to the employee. The article summarizes the scope of the employer's responsibility for perpetrating mobbing and for failure to counteract it.

Key words: mobbing at work, the employer's responsibility for mobbing, counteracting mobbing, mobbing in the workplace, the employer's obligation to counteract mobbing.

Wprowadzenie

Mobbing oznacza działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, polegające na uporczywym i długotrwałym nękaniu lub zastraszaniu pracownika, wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników (art. 94³ § 2 K.p.). Pracodawca jest obowiązany przeciwdziałać mobbingowi (art. 94³ § 1 K.p.).

Obowiązek pracodawcy

Zawarty w art. 94³ § 1 K.p. obowiązek przeciwdziałania mobbingowi ciążyący na pracodawcy jest obowiązkiem normatywnym, występującym w przepisach Kodeksu pracy w części dotyczącej podstawowych powinności pracodawcy. Daje to gwarancję bezwzględności, co oznacza, że pracodawca nie może w żaden sposób wykonać tego obowiązku przez świadczenie zastępcze²¹⁴. Samo pojęcie „przeciwdziałać” rozumiane jest potocznie jako „przeciwstawiać jakiemuś działaniu inne działanie, zapobiegać jakiemuś działaniu”²¹⁵. Obowiązek dotyczący przeciwdziałania mobbingowi zawarty w art. 94³ § 1 K.p. stanowi więc obowiązek o charakterze generalnym, który odnosi się do sposobu realizacji pozostałych obowiązków pracowniczych, jak i określenia sankcji za ich naruszenie.

Z powyższego wynika, iż obowiązek pracodawcy przeciwdziałania mobbingowi w miejscu pracy jest narzędziem ochrony przed wykluczeniem społecznym jednostki przez dążenie do zagwarantowania jej niezakłóconej możliwości uczestniczenia w życiu społecznym. Już sam sposób sformułowania „pracodawca jest obowiązany przeciwdziałać mobbingowi” wskazuje, że obowiązek ten ma charakter publicznoprawny. Prawo do świadczenia pracy w warunkach wolnych od mobbingu przysługuje pracownikowi nie w zamian za pracę na rzecz pracodawcy, ale dlatego, że jest członkiem pewnej społeczności, którą prawo chroni przed zdarzeniami mogącymi mieć negatywny wpływ na realizację prawa do godnego życia. Odbiorcą obowiązku przeciwdziałania mobbingowi jest więc każdy pracownik będący częścią wspólnoty zakładowej jako całości, wobec której z mocy ustawy pracodawca zostaje zobowiązany do podejmowania działań prewencyjnych, a nie z mocy umowy zawartej z pracodawcą²¹⁶.

²¹⁴ W. Piotrowski, *Stosunek pracy*, Poznań 1977, s. 115-136, 161-181.

²¹⁵ A. Sobczyk, D. Dörre-Nowak, *Przeciwdziałanie mobbingowi*, *Monitor Prawa Pracy*, 10/2006.

²¹⁶ D. Dörre-Kolasa, *Charakter obowiązku pracodawcy przeciwdziałania mobbingowi*, A. Sobczak (red.), *Komentarz do Kodeksu pracy*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2019.

Obowiązek ten ma charakter złożony, a składają się na niego trzy powiązane ze sobą elementy: po pierwsze, skierowany do pracodawcy zakaz mobbingu, po drugie, obowiązek eliminacji praktyk o takim charakterze podejmowanych względem pracownika przez inne osoby, a po trzecie, obowiązek zapobiegania powstawaniu mobbingu w środowisku pracy (prewencja antymobbingowa). Jest więc oczywiste, że pracodawca ma obowiązek przeciwdziałać stwierdzonym przypadkom mobbingu. Zdaniem A. Sobczaka i D. Dörre-Nowak, nie dotyczy to jedynie sytuacji polegających na zwalczaniu zjawiska, które już wystąpiło. Po pierwsze, przeciwdziałanie mobbingowi ma mieć miejsce także w prostych strukturach organizacyjnych, przybierając formę co najmniej kształtowania relacji personalnych poprzez nieformalne rozmowy, właściwy dobór kadr oraz właściwe reakcje na zachowania pracowników oraz osób trzecich, co wyeliminuje np. zjawisko długotrwałości. Po drugie, złożone struktury organizacyjne, pozostawiające szeroki zakres uprawnień władczych personelowi średniego szczebla, przy ograniczonej z powodów technicznych kontroli organów niższego szczebla, stwarzają naturalną bazę do nadużyć w zakresie stosunków interpersonalnych. W takich też przypadkach pojęcie „przeciwdziałanie” może i powinno być rozumiane jako podjęcie czynności ograniczających ryzyko wystąpienia mobbingu²¹⁷.

Obowiązki pracodawcy składają się na treść stosunku pracy, określając reguły zachowania się pracodawcy względem pracownika, jako strony tego stosunku. Dodać należy, że obowiązek występujący w art. 94³ § 1 K.p. stanowi zobowiązanie pierwotne objęte treścią stosunku pracy. W przypadku, gdy następuje naruszenie prawa pracownika do miejsca pracy wolnego od mobbingu, pracownik posiada możliwość jego przymusowego dochodzenia. Ponieważ może być uznany za podstawowy obowiązek, to naruszenie tego obowiązku rodzi skutek w postaci rozwiązania umowy przez pracownika w trybie art. 55 §1¹ K.p.²¹⁸.

Siła tego obowiązku wyraża się w poszanowaniu godności i innych dóbr osobistych pracownika. Bowiem zasada wyrażona w art. 11¹ K.p. ma charakter normatywny i z niego wywodzi się konieczność troski o faktyczne dobro pracownika. Obowiązek przeciwdziałania mobbingowi ma więc charakter zbliżony do obowiązku poszanowania dóbr osobistych pracownika i podnosi się go do takiej samej rangi ustawowej. Zdaniem H. Szewczyk, obowiązek ten jest powinnością o charakterze niemajątkowym, który wiąże pracodawcę w odniesieniu do wszystkich osób posiadających status pracowniczy niezależnie od podstawy

²¹⁷ Ibidem, s. 3.

²¹⁸ W. Sanetra, Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, [w:] Prawo pracy po zmianach, red. K. Rączka, Warszawa 1997, s. 192-193.

prawnej nawiązania ich stosunku pracy²¹⁹. Z treści powszechnego obowiązku dbałości o interesy osób pozostających w zatrudnieniu wynika, iż podmiot zatrudniający powinien się troszczyć o ich życie i zdrowie. Obowiązek ten jest kanonem prawa pracy. Jest wyrazem szczególnego charakteru stosunku pracy, osobistego i społecznego, który odróżnia ten stosunek od innych stosunków prawnych, w którym troska o dobro kontrahenta nie jest przedmiotem obowiązku prawnego. Ludwig von Mises podkreślał (wskazując na strony stosunku pracy), że pracownik nie jest winien swemu pracodawcy służalczości i posłuszeństwa. Jest mu jedynie winien usługę, za którą otrzymuje zapłatę, będącą nie łaską, lecz zasłużonym wynagrodzeniem²²⁰. To stwierdzenie podkreśla, iż pracownik nie ma być jedynie wykonawcą poleceń pracodawcy, ale równorzędnym partnerem w stosunku pracy. Ma być traktowany właśnie jak kontrahent. Częściej jednak zauważane jest inne podejście, jak wyrażone przez cara Piotra I, iż podwładny powinien przed obliczem przełożonego mieć wygląd lichy i durnowaty tak, by swoim pojmowaniem sprawy nie peszyć przełożonego²²¹. Postawa taka jest rozpowszechniona właśnie w kontekście stosowania mobbingu wobec pracownika.

Szczególne znaczenie w realizacji obowiązku dbania o dobro pracownika ma ochrona jego godności i innych dóbr osobistych, jak i spoczywający na pracodawcy obowiązek przeciwdziałania mobbingowi. Jak już wcześniej wskazywano, poszanowanie dóbr osobistych jest jedną z najważniejszych zasad prawa pracy. Znaczenie ma też charakter tej normy.

Nauka prawa pracy rozróżnia trzy rodzaje zasad prawa pracy: normatywne, postulatywne i opisowe. Pierwsze z nich to zasady-normy, obowiązujące jako ogólne zasady prawa pracy, drugie to zasady-postulaty, stanowiące wytyczne kierunkowe działalności ustawodawczej, trzecie to zasady opisowe, będące wypowiedziami służącymi charakterystyce instytucji kodeksowych.²²² Zdaniem przedstawicieli doktryny prawniczej²²³, zasada określona w art. 11¹ K.p. ma charakter normatywy i postulatywny zarazem. Normatywność tej zasady jest wyrażona przez obowiązek poszanowania „godności i innych dóbr osobistych pracownika”. Jednak, zdaniem H. Szewczyk, rola owego unormowania nie ogranicza się tylko do ustanowienia reguły zachowania nawiązującej do cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych. Uregulowanie to ma zarazem charakter postulatywny, bo wyraża postulat nieinstrumentalnego

²¹⁹ Ibidem, s. 177.

²²⁰ Ludwig Heinrich Edler von Mises (ur. 29 września 1881 we Lwowie, zm. 10 października 1973 w Nowym Jorku) – ekonomista austriacki. Brat matematyka Richarda von Misesa.

Przedstawiciel szkoły austriackiej w ekonomii, w poglądach na gospodarkę reprezentował stanowisko leseferystyczne. Twierdził, że niemożliwe jest racjonalne funkcjonowanie gospodarki planowej. Stanowisko to wywołało w okresie międzywojennym szeroką dyskusję teoretyczną (M. Dobb, O. Lange).

²²¹ Piotr I Aleksiejewicz Wielki (1672–1725) – cesarz rosyjski. Twórca imperialnej Rosji.

²²² H. Szewczyk, Ochrona dóbr osobistych w zatrudnieniu, Wolters Kluwer business, 2007 r., s. 173.

²²³ H. Szewczyk, ibidem.

traktowania pracownika zarówno przez pracodawców, jak i organy tworzące i stosujące prawo²²⁴. Powyższe wskazuje na to, że powyższa zasada poszanowania godności i innych dóbr osobistych pracownika, jako zasada o charakterze normatywnym powinna być rozumiana przede wszystkim jako reguła postępowania, norma odznaczająca się dużym stopniem ogólności i mająca dla regulacji stosunków pracy ważne znaczenie. Omawiana zasada, jako zasada normatywna, jest obowiązującą normą prawną (regułą postępowania), a jej pierwszoplanową funkcją jest regulacja stosunków pracy. Normatywność tej zasady wyraża się w obowiązku poszanowania dóbr osobistych.

Zasady normatywne spełniają też funkcje w procesie prawidłowego stosowania przepisów Kodeksu cywilnego „w stosunkach pracy”. Poza wymienionymi funkcjami w zakresie regulacji stosunków pracy pełnią one również rolę wskazówek interpretacyjnych dla organów stosujących prawo. Niektóre z nich są określone w przepisach normujących podstawowe zasady prawa pracy. Obowiązek przeciwdziałania mobbingowi przez pracodawcę można wywieść z powinności pracodawcy sprawowania pieczy nad pracownikiem. Te zaś wywodzą się z samego zagadnienia stosunku pracy będącego formą wzajemnego zobowiązania, które zakłada współdziałanie poszczególnych stron przy jego realizacji. Konstrukcja ta wynika z art. 354 i 355 K.c. w zw. z art. 300 K.p. W tym kontekście strona zobowiązana do pewnego określonego świadczenia powinna je wypełniać w taki sposób, aby zachowanie, jakie jest podjęte w celu realizacji zobowiązania, nie tylko czyniło zadość interesowi indywidualnemu drugiej strony, lecz ponadto posiadało wartość zarówno ekonomiczną, jak i społeczną. Tym samym ma wpływać na rozwój życia gospodarczego oraz podnosić poziom życia pracowników. Wyrażona w art. 354 § 2 K.c. zasada współdziałania wierzyciela z dłużnikiem w wykonywaniu zobowiązania rozumiana jest w orzecznictwie szeroko, jako ogólna zasada lojalnego zachowywania się stron w stosunkach zobowiązaniowych. Oznacza to, że obie strony stosunku pracy powinny udzielać sobie pomocy w wykonywaniu obowiązków, a także starać się dostępnymi im sposobami ułatwiać drugiej stronie realizację jej uprawnień.

Biorąc pod uwagę zagadnienie mobbingu ważne znaczenie posiadają obowiązki pracodawcze. Chodzi tutaj o współpracę poszczególnych stron stosunku pracy w realizacji zobowiązań, w tym w przeciwdziałaniu nierównemu traktowaniu oraz dyskryminacji, a także dbałości o szeroko pojęte dobro pracownika²²⁵. Zobowiązanie to, to przede wszystkim obowiązek dotyczący powstrzymania się danego pracodawcy od odpowiednich działań

²²⁴ Ibidem, s. 173.

²²⁵ H. Szewczyk, Pracodawczy obowiązek dbałości o dobro pracownika, „Państwo i Prawo”, 2007, nr 11, s. 69.

zmierzających do wyrządzenia szkody pracownikowi lub ocenianych jako działania wykonywane na niekorzyść danego pracownika. W zakresie tego obowiązku pracodawca ma obowiązek podejmowania działań z własnej inicjatywy, lub zrezygnowania z określonych działań, co wykracza poza treść danego stosunku pracy, a ma na celu ochronę interesów danego pracownika, szczególnie gdy zachowania takie prowadzą do zapobiegania grożącej pracownikowi szkodzie lub też zmniejszeniu jej rozmiaru. Szczególną postacią współdziałania poszczególnych stron danego stosunku pracy jest także powinność dokładania starań przez pracodawcę, aby ewentualna szkoda, do której to naprawienia ma on obowiązek nie zwiększyła się.

Powinno się również wskazać, iż dbałość o dobro pracownika przejawia się nie tylko w należytym wykonywaniu przez pracodawcę obowiązków wynikających z aktu kreującego stosunek pracy, lecz także w podejmowaniu starań niewchodzących w zakres obowiązków pracodawczych oraz działań wykraczających poza sferę tych powinności, koniecznych zwłaszcza w celu odwrócenia grożącej pracownikowi krzywdy lub szkody. W przypadku, kiedy zachowanie pracodawcy narusza obowiązek dbałości o dobro pracownika, a także obowiązek współdziałania z pracownikiem przy wykonywaniu zobowiązania, to narusza interesy pracownika. Zachowanie dłużnika (pracodawcy) winno być nakierowane na zaspokojenie interesów wierzyciela (pracownika)²²⁶. W przeciwnym razie zasadne jest twierdzenie, że strona uchylająca się od obowiązku współdziałania z kontrahentem przy wykonaniu zobowiązania oraz od obowiązku dbałości o dobro kontrahenta ponosi skutki swego bezprawnego zachowania. Pracownik jest, bowiem zwolniony od odpowiedzialności za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania oraz nie odpowiada za ewentualną szkodę z tego powodu, jeżeli niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem naruszenia przez pracodawcę omawianej powinności w zakresie, jaki był do wykonania zobowiązania niezbędny. Jest to okoliczność uchylająca odpowiedzialność pracownika, jako strony stosunku pracy zgodnie z dyspozycją art. 114 K.p. Spełnienie świadczeń wzajemnych leży w interesie obu stron, a każda z nich jest jednocześnie wierzycielem i dłużnikiem. Niedopełnienie obowiązku współdziałania w wykonywaniu zobowiązania może zaś naruszać interesy drugiej strony stosunku pracy, ponieważ od spełnienia przez nią świadczenia zależy otrzymanie świadczenia wzajemnego²²⁷. Za takie może być uznane, za orzeczeniem Sądu Najwyższego, użycie wobec pracownika przemocy psychicznej lub fizycznej, nawet w celu wymuszenia

²²⁶ H. Szewczyk, *Mobbing(...)*, op. cit., s. 151.

²²⁷ *Ibidem*, s. 152.

prawidłowego wykonywania pracy²²⁸. Rola i znaczenie obowiązku dbałości o dobro pracownika nie powinny ograniczać się jedynie do właściwych postaw osób dokonujących w imieniu pracodawcy działań z zakresu prawa pracy. Obowiązek ten oddziałuje również na kształtowanie się treści innych, bardziej szczegółowych obowiązków pracodawcy objętych treścią stosunku pracy²²⁹. Obowiązek ten, będący wyznacznikiem sposobu wykonywania innych powinności pracodawcy wyraża się w konkretyzacji zachowań wymaganych od pracodawcy w ramach wykonywania innych obowiązków. Po tym, jak pracodawca dba o dobro swoich pracowników można poznać jak realizuje swoje pozostałe obowiązki, także te najbardziej prozaiczne.

Obowiązek przeciwdziałania mobbingowi polega na starannym działaniu. Pracodawca powinien w związku z tym przeciwdziałać mobbingowi w szczególności przez szkolenie pracowników, informowanie o niebezpieczeństwie i konsekwencjach mobbingu, czy przez stosowanie procedur, które umożliwią wykrycie i zakończenie tego zjawiska. Jeśli w postępowaniu mającym za przedmiot odpowiedzialność pracodawcy z tytułu mobbingu wykaże on, że podjął realne działania mające na celu przeciwdziałanie mobbingowi i oceniając je z obiektywnego punktu widzenia da się potwierdzić ich potencjalną skuteczność, pracodawca może uwolnić się od odpowiedzialności²³⁰.

Zapobieganie mobbingowi może również polegać na stworzeniu odpowiedniej organizacji pracy, w której jednoznacznie określono by kompetencje pracowników i ich podporządkowanie oraz sposoby podejmowania decyzji i rozwiązywania konfliktów. W tym celu pracodawca winien stworzyć odpowiednie procedury i ich przestrzegać. Zdaniem H. Szewczyk, w każdym zakładzie pracy powinien zostać przygotowany i wdrożony plan zapobiegania mobbingowi. Zwolennikiem tej teorii jest również twórca wzoru wewnątrzzakładowej polityki antymobbingowej, Maciej Chakowski²³¹.

Obecnie jednak obserwuje się częściej, że w zakładzie pracy zachowania mobbingowe są normą, a polityka antymobbingowa leży w biurku u pracodawcy. Na siłę wprowadza się antymobbingowe procedury, które nie spełniają swojej roli, a stają się zbędnym dokumentem, nie mającym mocy prawnej, chyba że staną się częścią regulaminu pracy, wprowadzonego zgodnie z art. 140 K.p. Ponadto, zgodnie z zaprezentowanymi badaniami nadal brakuje wśród pracowników wiedzy i świadomości w zakresie tematyki mobbingu. Należy, więc przyjąć, że

²²⁸ Wyrok SN z 05 czerwca 1987 r., I PRN 27/87, „Służba Pracownicza”, 1988, nr 2, s. 26.

²²⁹ Ibidem.

²³⁰ Wyrok SN z 03 sierpnia 2011 r., I PK 35/11, OSNP 2012/19-20/238.

²³¹ M. Chakowski, *Mobbing. Aspekty prawne*, Bydgoszcz-Warszawa 2005, s. 74 i n.

działania pracodawcy, by zwalniały go z odpowiedzialności za występujący mobbing muszą być efektywne i skuteczne, a nie istnieć jedynie „na papierze”. Stąd należy się zgodzić z H. Szewczyk, że praktyczne działania pracodawcy zmierzające do realizacji omawianego obowiązku powinny polegać na rozpowszechnianiu informacji na temat mobbingu i jego skutków, kształceniu pracowników (co uważam za najskuteczniejszą formę przeciwdziałania²³²), umożliwieniu mobbingowanemu pracownikowi zgłaszania skarg²³³, czy też określeniu negatywnych skutków wobec sprawców.

Jak wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 kwietnia 2015 r. następcze działania pracodawcy, po stwierdzeniu zachowań współpracowników o charakterze mobbingowym, które nie przyniosły realnych efektów, nie mogą zwolnić z odpowiedzialności przewidzianej w art. 94³ K.p.²³⁴. Orzeczenie to wskazuje, że obowiązek przeciwdziałania mobbingowi powinien być jednak charakteryzowany jako obowiązek rezultatu. Przeciwdziałanie ma być skuteczne i efektywne tak, aby pracownik mógł potwierdzić, że pracuje w zakładzie pracy wolnym od mobbingu.

W obowiązującym od 2003 roku nowelizacji Kodeksu pracy, ustawodawca przyznał podmiotom, które są chronione w myśl przepisów prawa pracy, roszczenie o zadośćuczynienie oraz roszczenie o odszkodowanie²³⁵. Należy podkreślić różnicę pomiędzy niespełnieniem obowiązku przeciwdziałania mobbingowi a odpowiedzialnością pracodawcy za mobbing.

Podsumowanie

W niniejszym artykule rozważono charakter obowiązku pracodawcy przeciwdziałania mobbingowi. Jak wynika z dokonanej analizy, jest to obowiązek o charakterze bezwzględny,

²³² W jednym z zakładów pracy, w którym doszło do zgłoszenia występowania problemu mobbingu, dopiero w czasie szkoleń okazało się, że w istocie problem dotyczył błędnej komunikacji między pracownikiem, a jego przełożonym na tle prawidłowego realizowania obowiązków. Pracownik inaczej pojmował wykonywanie swoich obowiązków, aniżeli widział to jego przełożony. Po szkoleniach obejmujących zarówno tematykę prawa pracy, jak i mobbingu wszystkie kwestie zostały wyjaśnione, a w efekcie można przyjąć, że pracodawca skutecznie przeciwdziałał mobbingowi. Warto także wskazać, iż szkoleniom zostali poddani wszyscy pracownicy zatrudnieni w owym zakładzie pracy, z tym, że kadra kierownicza miała omawiane inne zagadnienia, aniżeli kadra pracownicza, dostosowane do charakteru ich zatrudnienia i warunków pracy - doświadczenia zawodowe autorki.

²³³ Co istotne, skargi te powinny nie być anonimowe, a jednocześnie pracownicy powinni być zabezpieczeni przed retorsjami ze strony mobbera. W jednym z zakładów pracy w polityce antymobbingowej istniał zapis, że złożenie skargi odnośnie mobbingu wstrzymuje procedurę zwalniania pracowników, jak i złożenie skargi nie może powodować negatywnych skutków dla pracownika skarżącego. I o ile ten drugi zapis budzi mniejsze wątpliwości, to ten pierwszy poważne. Zdarzyło się bowiem tak, że przy reorganizacji (zasadnej) kilkoro pracowników podniosło, że doznają mobbingu i do czasu rozpoznania ich skarg nie można było dokończyć procedury zwolnień grupowych.

²³⁴ Wyrok SN z 21 kwietnia 2015 r., II PK 149/14.

²³⁵ A. Drozd, Ochrona danych osobowych pracownika (kandydata) po nowelizacji kodeksu pracy, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne”, 2004, nr 1, s. 29.

gdyż pracodawca nie może w żaden sposób wykonać tego obowiązku z sposób zastępczy. Jest to również obowiązek normatywny, wynikający ze źródeł prawa, w tym wprost z ustawy.

Wyjaśniono również różnicę pomiędzy niespełnieniem obowiązku przeciwdziałania mobbingowi a odpowiedzialnością pracodawcy za mobbing, jaki wystąpił. Jak wynika wprost z przepisu art. 94³ § 3 i 4 K.p., roszczenia te nie są uzależnione od tego, czy pracodawca przeciwdziałal, czy też nie, mobbingowi w swoim zakładzie pracy.

Siła tego obowiązku wyraża się w poszanowaniu godności i innych dóbr osobistych pracownika. Stąd zasada wyrażona w art. 11¹ K.p. ma charakter normatywny i z niego wywodzi się konieczność troski o faktyczne dobro pracownika. Obowiązek przeciwdziałania mobbingowi ma więc charakter zbliżony do obowiązku poszanowania dóbr osobistych pracownika i podnosi się go do takiej samej rangi ustawowej.

Art. 94³ § 1 K.p. stanowi samodzielną podstawę roszczeń pracownika, jakie przysługują mu, gdy na skutek nie przeciwdziałania przez pracodawcę mobbingowi dozna on szkody. Obowiązek przeciwdziałania mobbingowi, jak wykazano, wywodzi się z Kodeksu cywilnego, a rozciąga się również na powinność naprawienia szkody wyrządzonej przez sprawcę mobbingu, pracownikowi, który doznał mobbingu. Na mocy art. 430 K.c. oraz 115 K.p. pracodawca zobowiązany jest do naprawienia szkody pracownikowi, jeśli doznał on mobbingu.

Bibliografia

1. Chakowski M., *Mobbing. Aspekty prawne*, Bydgoszcz-Warszawa 2005, s. 74 i n.
2. Dörre-Kolasa D., *Charakter obowiązku pracodawcy przeciwdziałania mobbingowi*, Sobczak A. (red.), *Komentarz do Kodeksu pracy*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2019.
3. Drozd A., *Ochrona danych osobowych pracownika (kandydata) po nowelizacji kodeksu pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne”, 2004, nr 1, s. 29.
4. Piotr I Aleksiejewicz Wielki (1672–1725) – cesarz rosyjski. Twórca imperialnej Rosji.
5. Piotrowski W., *Stosunek pracy*, Poznań 1977, s. 115-136, 161-181.
6. Sanetra W., *Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia*, [w:] *Prawo pracy po zmianach*, red. K. Rączka, Warszawa 1997, s. 192-193.
7. Sobczyk A., Dörre -Nowak D., *Przeciwdziałanie mobbingowi*, *Monitor Prawa Pracy*, 10/2006.
8. Szewczyk H., *Ochrona dóbr osobistych w zatrudnieniu*, Wolters Kluwer business, 2007 r., s. 173.
9. Szewczyk H., *Pracodawczy obowiązek dbałości o dobro pracownika*, „Państwo i Prawo”, 2007, nr 11, s. 69.
10. Wyrok SN z 05 czerwca 1987 r., I PRN 27/87, „Służba Pracownicza”, 1988, nr 2, s. 26.
11. Wyrok SN z 29 stycznia 1975 r., III PRN 69/74, OSNCP 1975, nr 7-8, poz. 124.
12. Wyrok SN z 21 kwietnia 2015 r., II PK 149/14.
13. Wyrok SN z 03 sierpnia 2011 r., I PK 35/11, OSNP 2012/19-20/238.

Bartosz Skawiński

Szkoła Doktorska UKSW w Warszawie

bartek.skawinski@gmail.com

ORCID: 0000-0001-6940-6525

Kryteria wolności słowa w KPK na przykładzie kan. 212 § 3

Criteria for the freedom of speech in the CIC on the example of can. 212 § 3

Streszczenie

Wolność słowa jest jedną z cech współczesnego społeczeństwa i jako taka funkcjonuje również w Kościele katolickim. Z racji jednak na szczególny charakter społeczności jaką jest Kościół, wolność słowa w Kościele rządzi się określonymi zasadami. Kan. 212 § 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego wyraża w języku prawnym owe zasady. Niniejszy artykuł zmierza do zaprezentowania kryteriów wolności słowa wynikających z powyższego przepisu.

Słowa kluczowe: prawo kanoniczne, wolność słowa.

Summary

Freedom of speech is one of the characteristics of modern society and as such it exists also in the Catholic Church. However, due to the special nature of the Church, freedom of speech in the Church is governed by certain rules. Can. 212 § 3 of the Code of Canon Law expresses these principles in the legal language. This article aims to present the criteria for the freedom of speech resulting from the above mentioned canon.

Key words: canon law, freedom of speech.

Wstęp

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 r. (zwany dalej: KPK) reguluje prawa i obowiązki wszystkich wiernych. Jednym z regulowanych praw jest prawo do wolności słowa, ujęte w kan. 212 § 3 KPK: „Stosownie do posiadanej wiedzy, kompetencji i znaczenia, przysługuje im prawo, a niekiedy nawet obowiązek wyjawiania swojego zdania świętym pasterzom w sprawach dotyczących dobra Kościoła, oraz – zachowując nienaruszalność wiary i obyczajów, szacunek dla pasterzy, biorąc pod uwagę wspólny pożytek i godność osoby – podawania go do wiadomości innym wiernym”.

Przepis sankcjonuje wolność publicznego ujawniania opinii (Pinto, 2001, s. 121). Tym samym wspomniany przepis zdaje się naruszać postrzeganie Kościoła katolickiego jako monolitu, gdzie każdy ma obowiązek myśleć i mówić to samo. Aby jednak lepiej przedstawić na czym owa wolność polega, należy w omawianym kanonie wyróżnić kilka elementów: czym jest w istocie wolność słowa, komu ona przysługuje, jaki jest zakres regulacji (zakres owej wolności), czy zakres wolności różni się w zależności od adresatów wypowiedzi, czy istnieją kryteria oceny korzystania z owej wolności oraz w jakich przypadkach prawo staje się obowiązkiem ujawnienia swojego zdania.

1. Pojęcie wolności słowa

Kanon wskazuje na prawo do wyjawiania swojego zdania. Mowa tu zatem o wolności słowa, którą można zdefiniować jako „prawo jednostki do wyjawienia lub komunikacji w mniej lub bardziej publiczny sposób jej poglądów bez wpływu innych jednostek lub grup albo ze strony władzy społecznej” (Marthaler, 2003, s. 964, tłum. własne). Dawniejsze nauczanie Kościoła i pisma teologów mocno podkreślały limity wolności. Obecnie wielu teologów wskazuje, że niepraktyczne i nierealistyczne jest wprowadzanie ograniczeń w przepływie opinii (Marthaler, 2003, s. 964). Zamiast tego, wskazują na potrzebę coraz bardziej efektywnej obrony prawdy jako sposobu na skonfrontowanie się z tym, jest co niebezpieczne dla wiary. Jednocześnie warto zauważyć, że Kościół, który uważa siebie za założonego przez Boga i stróża Bożego objawienia, będzie miał inne podejście do wolności słowa, niż społeczności, które takich założeń nie mają. Jednakże Boże objawienie jest sprzężone z ludzkimi sposobami jego przedstawiania, a ponadto nie wszystko, co się tyczy życia Kościoła, zostało określone przez to objawienie. Zauważenie tych faktów, otwiera Kościół na wolność słowa (Marthaler, 2003, s. 965).

Warto ponadto stwierdzić, że przepis kan. 212 KPK można potraktować jako świadectwo przejścia od epoki charakteryzującej się podkreśleniem roli prawdy obiektywnej, do epoki obecnej, podkreślającej rolę ludzkiego sumienia (Sitarz, 2019, kol. 2998). Tę nowość w rozumieniu wolności wnosi encyklika *Pacem in terris* (Jan XXIII, 1969; por. Sitarz, 2019, kol. 2999-3001) oraz deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae* (Sobór Watykański II, 1965a, pkt 2), które ujmuje prawo do wolności religijnej jako prawo zakorzenione w godności ludzkiej. To prawo zadeklarowane jest także w konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*. Ma być wykonywane w prawdzie, z odwagą i roztropnością oraz szacunkiem i miłością wobec pasterzy (Sobór Watykański II, 1964, pkt 37). Tym samym można stwierdzić, że istnieje prawo naturalne do poszukiwania prawdy i wyrażania opinii z poszanowaniem porządku naturalnego i dobra wspólnego (Marzoa, 2002, s. 87). To prawo jest przez Kościół zadeklarowane a nie przyznane, nie jest ono uprawnieniem (*facultas*) a prawem (*derecho*) wszystkich wiernych. Oznacza to także, że formowanie się poglądów zakłada uprzednie istnienie wolności (Marzoa, 2002, s. 88).

2. Zakres uprawnionej wolności słowa

Celem omówienia zakresu wolności słowa, należy najpierw zwrócić uwagę na umiejscowienie przepisu w systematyce Kodeksu. Omawiany kanon jest jednym z szesnastu kanonów tworzących tytuł I *Obowiązki i prawa wszystkich wiernych* części I *Wierni* drugiej księgi KPK

nazwanej *Lud Boży*. Pokazuje to na wysoką pozycję przepisu w systematyce ustawy. Jednocześnie oznacza to, że omawiany kanon na równi odnosi się do wszystkich członków Kościoła.

Zgodnie z kan. 11 KPK do Kościoła należą wszyscy w nim ochrzczeni lub po chrzcie do niego przyjęci. Tym samym prawo, o którym mowa, przysługuje wszystkim osobom, które należą do Kościoła katolickiego (łacińskiego). Szczególna rola kan. 212 § 3 polega na doprecyzowaniu jednego ze sposobów korzystania z prawa do wolności słowa, przynależnego wszystkim członkom Kościoła. Tym samym wolność wypowiedzi byłaby zakorzeniona w omówionym wyżej prawie naturalnym i bliżej, w aktywnym uczestnictwie Ludu Bożego w misji Kościoła (Marzoa, 2002, s. 88).

Omawiany kan. 212 § 3 ustanawia zakres realizacji tego prawa, którym jest dobro Kościoła. Dobro Kościoła można zdefiniować jako oddanie czci Bogu i zbawienie dusz ludzkich. Do tego zmierza cała działalność Kościoła (Jan Paweł II, 2003, pkt 1), jego liturgia (Sobór Watykański II, 1963, pkt 7) i prawo (KPK, kan. 1752). Wydaje się, że jest to szczególna forma wspólnego pożytku, omówionego w dalszej części analizy.

Jednocześnie nie można mówić o prawie do wolności słowa, gdy wypowiedzenie słowa byłoby przestępstwem (Majer, 2011, s. 208). Przestępstwem jest zewnętrzne przekroczenie ustawy lub nakazu kościelnego, poczytalne moralnie (w formie grzechu ciężkiego) i prawnie (w formie winy umyślnej lub nieumyślnej), zabronione pod groźbą sankcji karnej przynajmniej niedookreślonej (Syryjczyk, 2008, s. 100). Sformułowanie „dobro Kościoła” wyznacza zakres wolności słowa od strony pozytywnej, definicja przestępstwa od strony negatywnej.

3. Wolność słowa a adresaci wypowiedzi

Należy zauważyć, że w prezentowanym kanonie przewiduje się dwie różne grupy adresatów wypowiedzi: pasterze Kościoła oraz inni wierni. To rozróżnienie ma wpływ na wykonywanie omawianego prawa.

Pasterzami Kościoła są biskupi, jako następcy Apostołów (KPK, kan. 375 § 1). Wiernymi są wszyscy należący do Kościoła. Relacje z pasterzami nie mogą opierać się o czystą bierność. Wierni mają prawo wyjawiać im swoje zdanie z wolnością dzieci Bożych (Sobór Watykański II, 1964, pkt 37), w tym swoje życzenia i aspiracje (KPK, kan. 212 § 2), a pasterze mają słuchać z ojcowskim zrozumieniem (Chiappetta, 2011, s. 284; por. Sobór Watykański II, 1965c, pkt 9). Wypowiedzi kierowane do pasterzy Kościoła, zgodnie z omawianym kanonem, ograniczone są tylko omówionymi poniżej kryteriami podmiotowymi.

Kryteria przedmiotowe, zgodnie z brzmieniem kan. 212 § 3 KPK, dotyczą jedynie wypowiedzi kierowanych do innych wiernych. Wydaje się jednak, że w pewien sposób kryteria przedmiotowe należy stosować także do wypowiedzi kierowanych do pasterzy Kościoła. Trudno sobie bowiem wyobrazić, aby w takich wypowiedziach można było, przykładowo, pomawiać innych ludzi (łamając zasadę godności ludzkiej). Będzie to szczegółowo przedstawione przy okazji prezentacji kryteriów przedmiotowych.

4. Kryteria podmiotowe oceny wolności słowa

Kanon wprowadza kryteria podmiotowe związane z wolnością wypowiedzi: wiedzy, kompetencji oraz znaczenia. Dotyczą one autora wypowiedzi. Dlatego można je nazwać kryteriami podmiotowymi, bo modyfikują one prawo do wolności wypowiedzi w zależności od cech podmiotu, który zamierza z tej wolności skorzystać.

Wiedza i kompetencja odnoszą się *implicite* do posiadanych informacji, bo bez nich nie da się prawidłowo wyrazić opinii (Marzoa, 2002, s. 88). Widać tu troskę ustawodawcy kościelnego, by wypowiedziane słowo miało swoje uzasadnienie. Pytanie, czy nie kryje się tu założenie, że tylko ten, kto ma wiedzę, może dobrze formułować swoje wypowiedzi, prawidłowo korzystając z wolności słowa?

Praestantia, tłumaczona na język polski jako znaczenie, wywodzi się wszakże, jak chcą niektórzy, od prestiżu. Prestiż, w ich opinii, jest z kolei związany z moralnością, wartością społeczną osoby, a zatem czymś, co warunkuje wpływ konkretnego człowieka na całą społeczność (Marzoa, 2002, s. 89; Pinto, 2001, s. 121). Tym samym wykraczalibyśmy poza samą wiedzę autora wypowiedzi.

Choć powyższe kryteria są cechami koniecznymi dla prawidłowego wykonania prawa (Marzoa, 2002, s. 89), to należy pamiętać, że wszelkie normy ograniczające wykonanie praw trzeba interpretować zawężająco (KPK, kan. 18; Pinto, 2001, s. 121). Z tej właśnie przyczyny, w razie wątpliwości, czy dana osoba ma wystarczającą wiedzę, kompetencje i znaczenie, należałoby pozwolić jej na manifestowanie swoich poglądów.

5. Kryteria przedmiotowe oceny wolności słowa

Obok kryteriów podmiotowych istnieją także inne kryteria, które można by nazwać przedmiotowymi: nienaruszalność wiary i obyczajów, szacunek wobec pasterzy, wspólny pożytek i godności osoby. Zostały one nazwane kryteriami przedmiotowymi, gdyż dotyczą treści wypowiedzi, niezależnie od jej autora.

Pierwszy z podanych warunków, integralność wiary i obyczajów jest warunkiem koniecznym, może nawet ważniejszym niż inne. Istnieją bowiem prawdy wiary, których zaprzeczeniem byłoby herezją, czy apostazją (KPK, kan. 751). Istnieją prawdy, które nie są aż tak ważne, ale ich przyjęcie jest konieczne dla zachowania całości wiary katolickiej (KPK, kan. 750 i 752). Są wreszcie takie poglądy i kwestie, które nie zostały jeszcze dookreślone, względnie nigdy takie nie będą. I w tych właśnie kwestiach katolicy mogą mieć różne opinie, ale nie mogą przez to wywołać skandalu, czy zgorszenia, np.: w tych osobach, które nie mają dobrej formacji religijnej (Chiappetta, 2011, s. 284; Marzoa, 2002, s. 89). Zgodnie z brzmieniem kan. 212 § 3 KPK obowiązek zachowania nienaruszalności wiary i obyczajów obowiązuje tylko w wypowiedziach kierowanych do nie-hierarchii. Czy zatem w stosunku do pasterzy można kierować wypowiedzi sprzeczne z wiarą i moralnością? Kanon tego wprost nie zabrania, tym nie mniej warto zapytać, jaki miałyby to sens.

Drugim z omawianych warunków jest szacunek dla pasterzy. Odnosi się to do *potestas magisterii*, władzy nauczania, będącej jedną z trzech rodzajów władzy, z jakiej korzystają pasterze (KPK, kan. 375 § 1). Owa władza nauczania ma też związek z treścią nauki przekazywanej przez pasterzy i różnymi jej stopniami obowiązywalności (Pinto, 2001, s. 121; por. KPK, kan. 750-752). Tym samym, w pewien sposób, można ograniczenie w postaci szacunku dla pasterzy pokazać jako uszczegółowienie omówionego wcześniej warunku zachowania nienaruszalności wiary i moralności. Jednocześnie warunek szacunku wobec pasterzy obowiązuje tylko w przypadku wypowiedzi kierowanych do nie-hierarchii. Można tu zatem postawić pytanie, jak kształtowałby się ten warunek w przypadku poglądów przekazywanych wprost biskupom. Wydaje się, że w tym przypadku nie można postawić ostrej granicy.

Kolejnym ograniczeniem wolności słowa jest wspólny pożytek. Wydaje się, że można go przyrównać do dobra wspólnego – wspólnym pożytkiem jest to, co buduje dobro wspólne. Zasada dobra wspólnego jest postulowana jako podstawa prawidłowego działania każdej wspólnoty ludzkiej, a jednocześnie jako budowanie takich warunków życia, które wzbogacają tożsamość człowieka i umożliwią jemu osiągnięcie pełnego rozwoju. Dlatego też człowiek jest zobowiązany do poświęcania się na rzecz wspólnot, których jest członkiem (Sitarz, 2019, kol. 563-562; Jan Paweł II, 2009, pkt 1880). Tym samym widać tu zarówno podkreślenie praw jednostki, jak i praw całej społeczności.

Tak jak w przypadku wcześniejszych warunków, i tutaj należy postawić pytanie, czy zasada wspólnego pożytku nie powinna wiązać również w przypadku wypowiedzi skierowanych do hierarchii. Wydaje się, że jednak nie. Otóż wierny przedstawiając pasterzom

prośby dotyczące swojego dobra i swoich interesów może *de facto* działać przeciwko dobru wspólnemu (wspólnemu pożytkowi). To do hierarchii należy osąd, jakie decyzje podjąć.

Kolejną granicą wykonania prawa do wolności słowa są prawa innych ludzi, które w kan. 212 § 3 KPK zostały ujęte jako godność osoby. Jest to ograniczenie wspólne dla wszystkich systemów szanujących osobę ludzką (Pinto, 2001, s. 121; KPK, kan. 220). Nie można przecież tak używać swojego prawa, by, przykładowo, innych znieważać czy oczerniać. Ta zasada wydaje się na tyle ogólna i powszechna, związana również z katolicką moralnością (Jan Paweł II, 2009, pkt 2477-2479), że nigdy nie wolno jej naruszyć, niezależnie od adresata wypowiedzi.

Podsumowując powyższe rozważania w odniesieniu do kryteriów przedmiotowych, powinny obowiązywać one zawsze, jednakże kanon urguje je w przypadku wypowiedzi skierowanej do nie-hierarchii (Marzoa, 2002, s. 89). Ponadto należy zauważyć, podobnie jak miało to miejsce w przypadku kryteriów podmiotowych, wszelkie normy ograniczające wykonanie praw trzeba interpretować zawężająco (KPK, kan. 18).

6. Obowiązek ujawniania swojego zdania

Omawiany kanon wskazuje również na obowiązek ujawnienia swojego zdania pasterzom Kościoła. Ten obowiązek modyfikuje sposób korzystania z prawa do wolności słowa. Bo o ile z danego prawa można korzystać lub nie, to tu pojawia się obowiązek skorzystania z tego prawa. Nie modyfikuje on treści wypowiedzi, ale jedynie wymusza jej zaistnienie.

Analizując ten obowiązek należy zauważyć, że świeccy są odpowiedzialni za szerzenie Królestwa Bożego (Chiappetta, 2011, s. 284). Wszyscy mają współdziałać w budowaniu Kościoła (Sobór Watykański II, 1965b, pkt 6). Wiedza, kompetencja i omówiony już wpływ na społeczność rodzi odpowiedzialność za słowo. Skoro już ktoś posiada te cechy, to w imię współodpowiedzialności za Kościół, nie może ich zostawić dla siebie. I to one sprawiają, że mamy do czynienia z mniejszą lub większą odpowiedzialnością moralną za wygłoszenie poglądów, a przez to i obowiązkiem ujawnienia swojego zdania (Marzoa, 2002, s. 89; Majer, 2011, s. 208). Ciężko jest oczywiście wypracować szczegółowe zasady kiedy i kto ma obowiązek prezentować swoje poglądy, jednak warto przywołać pochodzącą z Katechizmu Kościoła Katolickiego zasadę odpowiedzialności za grzechy cudze, którą można by nazwać zakazem pozostania biernym wobec zła (Jan Paweł II, 2009, pkt 1868). Ponadto biorąc pod uwagę zachęty papieża Franciszka do wewnętrznego dialogu w Kościele w związku z bieżącym Synodem (Synodus Episcoporum, pkt 30), obowiązek wyjawiania swojego zdania ma walor szczególny.

Podsumowanie

Omawiany kanon wyraźnie wskazuje, że podstawą wyrażania opinii jest status wiernego, granicą nienaruszalność wiary i obyczajów (Majer, 2011, s. 208). Co jednak w przypadku konfliktu między kryteriami? Przykładowo podważania szacunku wobec pasterzy w imię dobra wspólnego. Taki konflikt wydaje się pozorny. Pytanie, czy autorytet może wyjść przeciwko dobru Kościoła? Czy wręcz przeciwnie, dobre wykorzystanie autorytetu nie buduje wspólnego dobra? Wydaje się zatem, że wolność słowa w Kościele opiera się bardzo mocno na konieczności harmonizacji wszystkich powyższych kryteriów. Przy takim rozumieniu powyższego kanonu, wolność słowa w Kościele ma swoje ważne miejsce i nie jest tylko jakimś dodatkiem do praw wiernych.

Warto także zauważyć to, czego w kanonie nie ma. Nienaruszalność wiary i obyczajów nie obejmuje wielu kwestii m.in. związanych z organizacją hierarchii Kościelnej, prawa karnego, pozyskiwania i nadzoru nad dobrami doczesnymi Kościoła, organizacji procesów. I tutaj dyskusja w Kościele może istnieć, a biorąc pod uwagę zachęty papieża Franciszka do wewnętrznego dialogu, musi ona istnieć. Tym samym wolność słowa w Kościele ma swoją wielką wagę i musi być popierana. Jednym z celów tejże wolności jest właśnie zapewnienie dialogu w Kościele, co ma owocować lepszym dostosowaniem do czasów współczesnych, a przez to skuteczniejszym osiąganiem celów duszpasterskich czy pastoralnych.

Bibliografia

Pozycje źródłowe:

1. Jan Paweł II. *Codex Iuris Canonici, auctoritate Ioannis Pauli PP II promulgatus*, Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu. Poznań: Pallotinum. W niniejszej pracy KPK jest przywoływany w brzmieniu zatwierdzonym uchwałą nr 22/390/2021 Konferencji Episkopatu Polski z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie przyjęcia zaktualizowanego tłumaczenia Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. (Akta Konferencji Episkopatu Polski nr 33/2021): *Kodeks prawa kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku stan prawny na dzień 8 grudnia 2021 r. zaktualizowany przekład na język polski*. Pobrane z: <https://drive.google.com/file/d/1xQ44uYsfYXikfjwBVWVKRbrTLbmLJ6fR/view> (17.12.2021).
2. Jan Paweł II (2003). *Encyklika Ecclesia de Eucharistia*. W: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II* (str. 180-210). Kraków: Wydawnictwo M.
3. Jan Paweł II (2009). *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań: Pallotinum.
4. Jan XXIII (1969). *Encyklika Pacem in terris*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
5. Sobór Watykański II (1965a). *Deklaracja Dignitatis Humanae*. W: M. Przybył (red.) *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje* (s. 410-421). Poznań: Pallotinum.
6. Sobór Watykański II (1965b). *Dekret Apostolicam Auctoritatem*. W: M. Przybył (red.) *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje* (s. 377-401). Poznań: Pallotinum.

7. Sobór Watykański II (1965c). *Dekret Presbyterorum Ordinis*. W: M. Przybył (red.) *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje* (s. 478-508). Poznań: Pallotinum.
8. Sobór Watykański II (1964). *Konstytucja Lumen Gentium*. W: M. Przybył (red.) *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje* (s. 104-166). Poznań: Pallotinum.
9. Sobór Watykański II (1963), *Konstytucja Sacrosanctum Concilium*. W: M. Przybył (red.) *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje* (s. 48-78). Poznań: Pallotinum.
10. Synodus Episcoporum, *Dokument przygotowawczy XVI zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów. Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja*. Pobrane z: <https://synod.mkw.pl/o-synodzie/dokument-przygotowawczy/> (11.11.2021)

Literatura:

1. Chiappetta, L. (2011). *Il Codice di Diritto Canonico, Commento giuridico-pastorale*, t. 1. Bologna: Edizioni Dehoniane.
2. Marzoa, Á.; Miras, J.; Rogriguez-Ocaña, R. (red.) (2002). *Commentario exegético al Código de derecho canónico*, vol. II/1. Pamplona: Eunsa.
3. Pinto, P. V (red.) (2001). *Commento al Codice di Diritto Canonico*, Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
4. Majer, P. (red.) (2011). *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*. Kraków: Wolters Kluwer Polska.
5. Sitarz, M. (red.) (2019). *Leksykon Prawa Kanonicznego*. Lublin, Sandomierz: Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ; Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia.
6. Marthaler, B. L. (red.) (2003). *New Catholic Encyclopedia*, t. 5. Detroit: The Catholic University of America, Thomson Gale.
7. Syryjczyk, J. (2008). *Sankcje w Kościele, część ogólna, komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Maciej Szreder
Uniwersytet Gdański
maciejszreder@gmail.com
ORCID: 0000-0002-0452-9433

Test interesu publicznego - metoda udostępniania informacji publicznej

Public interest test - a method of making public information available

Streszczenie

Organy administracji limitują dostęp do informacji publicznej, uznaniowo kwalifikując treść składanych wniosków, jako żądanie uzyskania informacji przetworzonej, a ta obarczona jest obowiązkiem dowiedzenia istnienia szczególnego interesu publicznego. Celem artykułu jest przedstawienie metody określania dostępu do informacji, tzw. testu interesu publicznego.

Słowa kluczowe: administracja, informacja publiczna, test interesu publicznego.

Summary

Administrative authorities limit access to public information, discretionary qualifying the content of submitted applications as a request to obtain processed information, and this is burdened with the obligation to provide justification for the existence of a special public interest. The aim of the article is to present the method of determining access to information, the so-called public interest test.

Key words: administration, public information, public interest test.

Wstęp

Prawo do uzyskania informacji o działalności organów władzy publicznej jest zapisane w konstytucji RP. W Polsce organ administracji stając przed alternatywą udzielenia lub nieudzielenia obywatelowi żądanej informacji, najczęściej działa w warunkach uznania administracyjnego. Uznanie pojawia się bowiem w sytuacjach, w których prawo w ogóle nie określa sposobu działania lub też powierza organowi administracji ocenę stanu faktycznego, wyrażając to przez sformułowania nieostre. W efekcie, organy administracji samodzielnie decydują o treści interesu publicznego, czyli w praktyce decydują w sposób uznaniowy, które informacje udostępnić. Stan ten mógłby ulec diametralnej zmianie, dzięki wprowadzeniu do polskiego porządku prawnego tzw. testu interesu publicznego. Celem artykułu jest przedstawienie przy pomocy metody prawno-porównawczej, zasad udostępniania informacji publicznej na podstawie tego testu.

1. Szczególny interes publiczny jako przesłanka ograniczenia dostępu do informacji publicznej

Prawo do uzyskania informacji publicznej o charakterze przetworzonym ma jedynie wnioskodawca, który wykaże, że jest ona ważna dla istotnego kręgu odbiorców i dodatkowo dowiedzie możliwości wykorzystania jej treści dla dobra ogółu. W praktyce, jeśli

wnioskodawca, nie jest równocześnie osobą posiadającą wpływ na funkcjonowanie organów władzy publicznej, np. posłem, ministrem, radnym, to nie ma możliwości uzyskania informacji publicznej przetworzonej. Naczelny Sąd Administracyjny orzekł, że brak jest ustawowych podstaw do udzielenia informacji publicznej przetworzonej wnioskodawcy, który nie zapewni, że zostanie ona realnie wykorzystana w celu ochrony interesu publicznego czy też dla usprawnienia funkcjonowania organów państwa (Wyrok NSA z 7 grudnia 2011 r., I OSK 1737/11; Wyrok NSA z 5 marca 2013 r., I OSK 3097/12)

Istotne jest ustalenie, czy w relacji pomiędzy przepisami art.61 Konstytucji RP a art.3 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (DostInfPubIU) dochodzi do kolizji, czy tylko do zbiegu przepisów. W efekcie organ władzy publicznej, na którym ciąży obowiązek określenia dostępu do informacji, jest obowiązany do dokonania wstępnego badania charakteru danych udostępnianej informacji. Organy, udostępniając informacje, powinny działać nie tylko zgodnie z zasadą jawności, ale i zgodnie z zasadą praworządności. Zasada jawności bywa jednak marginalizowana wymaganiami związanymi z dowodzeniem szczególnego interesu publicznego, a powinna opierać się na uwzględnieniu czy ujawnienie informacji takiego interesu nie narusza.

Uzależnienie dopuszczalności ograniczeń od spełnienia wymogu ustanowienia ich w ustawie, Trybunał Konstytucyjny (TK) wyjaśnił, jako niedopuszczalność stosowania odesłań w tej materii do aktów wykonawczych (Wyrok TK z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03), a także obowiązek jasnego, kompletnego (Wyrok TK z 19 maja 1998 r., U 5/97) i szczegółowego normowania ograniczeń (Wyrok TK z 12 stycznia 2000 r., P 11/98). Obowiązek dochowania wymogu proporcjonalności przy wprowadzaniu ograniczeń praw i wolności TK rozwinął, jako obowiązek stosowania środków najmniej uciążliwych dla jednostki (Wyrok TK z 30 października 2006 r., P 10/06) i zastosowanie ich tylko po stwierdzeniu rzeczywistej potrzeby dokonania ingerencji w zakres prawa bądź wolności (Wyrok TK z 12 stycznia 1999 r., P2/98). Wymóg nienaruszania istoty prawa lub wolności, TK wyjaśnił, jako respektowanie założenia, że „w ramach każdego konkretnego prawa i wolności można wyodrębnić pewne elementy podstawowe, bez których takie prawo czy wolność w ogóle nie będzie mogła istnieć, oraz pewne elementy dodatkowe, które mogą być przez ustawodawcę zwykłego ujmowane i modyfikowane w różny sposób bez zniszczenia tożsamości danego prawa czy wolności” (Wyrok TK z 12 stycznia 2000 r., P 11/98). Istotą prawa do informacji publicznej, bez której byłoby ono iluzoryczne, jest cel, jakiemu ono służy, a to wymaga zapewnienia kontroli społecznej nad władzą publiczną.

2. Realizacja zasady jawności a ograniczenia funkcjonalne administracji publicznej

W zakresie realizacji zasady jawności, pod kątem ograniczenia funkcjonalnego administracji publicznej wskazuje się na stosowanie w polskim systemie prawnym błędnej wykładni. Polega ona na przyjęciu, że przesłankę „szczególnej istotności dla interesu publicznego” należy rozumieć tak, że wnioskodawca musi mieć również obiektywną możliwość spowodowania zmiany stosowanej praktyki przez organy administracji publicznej. Przesłankę uznaje się za wypełnioną, gdy udostępnienie informacji leży w interesie nie tylko samego wnioskodawcy ale i innych obywateli.

TK zauważył, że interpretacja zakazu naruszania istoty ograniczanego prawa bądź wolności nie powinna sprowadzać się wyłącznie do płaszczyzny negatywnej, akcentującej odpowiednie miarkowanie dokonywanych ograniczeń (Wyrok TK z 12 stycznia 2000 r., P11/98). Natomiast, należy w nim widzieć także stronę pozytywną, korelującą z dążeniem do wskazania pewnego nienaruszalnego rdzenia danego prawa lub wolności, który pozostawać winien wolny od ingerencji prawodawcy nawet w sytuacji, gdy działa on w zakresie ochrony wartości wskazanych w art. 31 ust. 3 zd. 1 Konstytucji RP (Wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., P 2/98).

Ograniczenie konstytucyjnego prawa do informacji, które wynika z art. 3 ust. 1 pkt 1 DostInfPublU pozbawia go podstawowego elementu, jakim jest powszechność prawa do informacji. Założenie, iż dostęp do informacji publicznej przetworzonej przysługuje wyłącznie osobom wykazującym się jedną z ustawowo zdefiniowanych cech, zniekształca sens i istotę tego prawa. Ograniczenie to powoduje, że zasadniczy cel ustawy nie został spełniony.

Ustawowe ograniczenie prawa do informacji odwoływać się musi do konstytucyjnych przesłanek, natomiast ograniczenia, wynikające z art. 3 ust. 1 pkt 3 DostInfPublU, mają charakter podmiotowy i odwołują się do indywidualnych cech podmiotów wnioskujących o udzielenie informacji publicznej.

Wskutek ograniczenia dostępu do informacji, zdefiniowanego w art. 3 ust. 1 pkt 1 DostInfPublU, prawa oraz wolności nie mogą zostać uznane za chronione, gdyż normy tam zawarte w praktyce chronią organy władzy publicznej. Kwestionowane ograniczenia mają podobno na celu przeciwdziałanie zalewowi wniosków o udzielenie informacji, ale efektem tej regulacji jest faktyczne ograniczenie prawa do samej informacji. W Polsce, ma zatem miejsce uszczuplenie prawa do informacji, które nie spełnia przesłanek dopuszczalności ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności, wywodzonych z zasady proporcjonalności art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Zważywszy, że problematyka ochrony informacji jest przedmiotem unormowań zawartych w ponad 250 aktach prawnych (Kamińska i Rozbicka-Ostrowska,

2016), trzeba mieć na uwadze, że zakres podmiotowy i przedmiotowy dostępu do informacji, staje się wypadkową swobodnych interpretacji dokonywanych przez wiele podmiotów i wydawania przez nie decyzji w warunkach uznania administracyjnego.

Interes publiczny konkretyzujący się w realizacji dostępu do informacji przetworzonej, choćby jej udzielenie wymagało dodatkowego, wzmożonego wysiłku ze strony organu, powinien wygrywać w konfrontacji z komfortem *res interna* administracji. Interpretacja regulacji prawnych ustalających zakres, zasady i tryb udostępniania informacji musi zatem uwzględniać w większym stopniu niż w przypadku innych regulacji, wykładnię celowościową (Mucha 2002). Wydaje się, że wykładnia celowościowa wysuwa się na plan pierwszy, uzyskując, co najmniej takie znaczenie, jakie w teorii prawa przypisuje się, wykładni językowej (Chauvin, Stawecki i Winczorek, 2009). Ważenie interesów powinno stać się obowiązkiem organów w toku prowadzonego przez nie postępowania.

Współczesny szeroki krąg podmiotów zobowiązanych do udostępniania informacji publicznych wskazany w art. 4 ust. 1 DostInfPublU sprawia, że pojęcie interesu publicznego, w tym dokonywanie oceny istnienia szczególnie istotnych okoliczności dla interesu publicznego, których stwierdzenie, zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 pkt 1 DostInfPublU, jest wymagane dla udostępnienia informacji przetworzonej, jest interpretowane niejednolicie. W większości nie jest możliwe ustalenie przesłanek dokonywanych przez organy interpretacji, bowiem decyzja wydawana na tej podstawie ma charakter uznaniowy, a przecież pojęcie szczególna istotność dla interesu publicznego, nie może być zdefiniowane w sposób abstrakcyjny w oderwaniu od konkretnej sytuacji. Ustalenie, czy coś jest szczególnie istotne dla interesu publicznego, zależy od okoliczności danej sprawy i w każdej sprawie należy to zbadać i ocenić indywidualnie (Kamińska i in., 2016).

3. Realizacja zasady jawności a test interesu publicznego

Mając na uwadze powyższe spostrzeżenia podnosi się konieczność poszukiwania metody konstruowania dostępu do informacji publicznej poprzez tzw. test interesu publicznego. Test ten występuje w systemie ochrony praw człowieka Rady Europy, czego przykładem jest art. 3 ust. 2 Konwencji Rady Europy z 18 czerwca 2009r. zgodnie, z którym „można odmówić dostępu do informacji zawartych w dokumentach urzędowych, jeśli ich udostępnienie wywołałoby lub mogło wywołać szkodę dla interesów wymienionych w ustępie pierwszym, chyba, że występuje nadrzędny interes publiczny w ich udostępnieniu”. Dodatkowe normy w tym zakresie zawarto w systemie prawnym Unii Europejskiej, tj. w art. 4 ust. 2 zd. 1 i 2 rozporządzenia WE nr 1049/2001, Parlamentu Europejskiego na podstawie, którego umożliwia

się udostępnienie dokumentów na użytek wewnętrznych lub sporządzonych w trakcie procesu podejmowania decyzji, jeśli za ujawnieniem przemawia nadrzędny interes publiczny. Test ten stosowany jest również w USA, gdzie ukształtował się przede wszystkim pod wpływem orzecznictwa sądów federalnych.

W art. 4 ust. 2 zd. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2003/4 WE z dnia 28 stycznia 2003r. w sprawie publicznego dostępu do informacji dotyczących środowiska wskazano, że „podstawy do odmowy udostępnienia informacji, są interpretowane zawężająco, przy uwzględnieniu publicznego interesu ujawnienia informacji w konkretnym przypadku. W każdym przypadku publiczny interes ujawnienia informacji jest porównywany z interesem dyktującym odmowę ich udostępnienia”. Polska nie dokonała pełnej implementacji tej dyrektywy i takiej normy brakuje w przepisach DostInfPubIU, dlatego wydaje się, że powinna ona zostać w niej zawarta w rozdziale 2 - Odmowa udostępnienia informacji.

Na zasadność takiej zmiany prawa zwrócił uwagę Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (Wyrok TS UE z 28 lipca 2011 r. w sprawie C-71/10), wskazując, że koncepcja testu interesu publicznego opiera się na założeniu, że ustawowe ograniczenia w dostępie do informacji mają charakter względny. W szczególnych okolicznościach interes wnioskodawcy może być nadrzędny, ważniejszy niż uszczerbek dla wartości lub praw osób trzecich, dotyczących praw do prywatności, tajemnicy handlowej, czy nawet bezpieczeństwa narodowego. Stwierdzając, że ogół korzyści wynikających z udostępnienia informacji jest większy aniżeli szkoda powstała lub mogąca powstać wskutek jej udostępnienia. Ten sposób „przeprowadzenia testu” ma charakter pozytywny.

W przypadku testu o charakterze negatywnym, przywołuje się go, jako przesłankę odmowy lub ograniczenia dostępu do informacji, jeśli byłoby to sprzeczne z interesem publicznym. Rozwiązanie takie zastosował Parlament Europejski w rozporządzeniu WE nr 1049/2001).

Test interesu publicznego stosuje się przeprowadzając rozstrzygnięcia kolizji poprzez kolejne pytania problemowe stawiane sobie przez organ. Na pierwszym etapie bada się czy ograniczenie prawa do informacji zostało określone w ustawie. Chodzi o ustalenie prawnej powszechnie obowiązującej przesłanki ograniczającej i powiązanie jej z rozpatrywanym stanem faktycznym. W drugim etapie definiuje się czy udostępnienie informacji stanowi zagrożenie i groziłoby poważną szkodą dla prawnie określonych interesów. W efekcie etap trzeci wymaga określenia tego, czy potencjalna szkoda dla dóbr prawnie chronionych jest większa niż interes społeczeństwa. Jest to etap jego określenia i badania, ważąc ten interes z negatywnymi skutkami udostępnienia informacji. Wydaje się, że byłby to najtrudniejszy

element testu. Dlatego wskazuje się, że wdrożenie testu interesu publicznego wymaga optymalizacji systemu weryfikacji stanu faktycznego, ponieważ wszelka ekstrapolacja szkody powinna mieć uzasadnienie w dotychczasowej praktyce oraz tworzyć w indywidualnie rozpatrywanych okolicznościach racjonalny ciąg logiczny, prowadzący do tezy o stanie zagrożenia albo jego braku.

W zależności od rozwiązań etap rozstrzygający może mieć swoje zaczepienie normatywne poprzez zwerbalizowanie domniemania szkody albo domniemania interesu społecznego, co w pewnym stopniu ukierunkowuje organ na poszukiwanie uzasadnienia dla ostatecznego rozstrzygnięcia kolizji. W Wielkiej Brytanii przybrało to formę wytycznych Komisarza ds. Informacji (Birkinshaw, 2010), z kolei w Australii posunięto się do egzemplifikacji czynników w przepisach australijskiego art. 1 lb Freedom of Information Act of 1982 przy jednoczesnym obowiązku poszanowania wytycznych Komisarza ds. Informacji, w sprawie czynników branych pod uwagę przy ocenie testu interesu publicznego (Hazell, 1989). W ustawie australijskiej, do czynników uznawanych za pozbawione znaczenia, ale i korzystające równocześnie z ustawowego domniemania sprzeczności z interesem społecznym zalicza się sytuację, w której dostęp do informacji mógłby postawić rząd Australii w kłopotliwej sytuacji, bądź mógłby spowodować utratę zaufania do niego. Po drugie, gdy dostęp do dokumentów spowodowałby błędną interpretację lub wywołałby nieporozumienie u jakiegokolwiek osoby, czy też dostęp do dokumentu wywołałby dezorientację lub zbędną debatę.

W Wielkiej Brytanii przyjmuje się, że interesowi społecznemu nie sprzyja m.in.: 1) generowanie zagrożeń dla bezpieczeństwa powszechnego lub osobistego, 2) możliwość naruszenia obowiązku zachowania informacji w poufności, którego źródłem jest zobowiązanie cywilnoprawne, 3) możliwość naruszenia obowiązku zachowania w poufności tajemnicy zawodowej lub innej tajemnicy wynikającej ze stosunku służbowego. Pozytywne determinanty udostępnienia informacji w interesie publicznym muszą uwzględniać to czy informacja ujawnia nadużycia lub niegospodarność środków publicznych, czy informacje wskazują, że określone zamówienie publiczne nie jest warte zapłaconej ceny. Podkreśla się przy tym, że test interesu publicznego, jest mechanizmem ograniczania prawa do informacji, a więc jego ustanowienie musi być oceniane przez pryzmat koncepcji poszanowania swobody w ocenie i doborze środków. W Polsce konstytucyjną podstawą testu interesu publicznego mogłaby być przede wszystkim zasada dobra wspólnego zawarta w art.1 Konstytucji RP (Bernaczyk, 2014). Jednakże po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 2018r., który orzekł, że ograniczenia dostępu do informacji publicznej przetworzonej jest niezbędne dla ochrony interesu publicznego i jest adekwatnym środkiem do realizacji założonego przez ustawodawcę

celu, a obowiązek wykazania przesłanki szczególnej istotności dla interesu publicznego nałożony na obywatela nie jest nadmiernie dolegliwy, i co z całą pewnością nie prowadzi do naruszenia istoty prawa do informacji publicznej, (Wyrok TK z 18 grudnia 2018r. SK 27/14), istnieje obawa i ryzyko, że praktyka konstytucyjna „zwycięży” na rzecz korzyści interesu aparatu władzy.

Podsumowanie

Dostęp do informacji publicznej stanowi instytucję prawną o złożonej konstrukcji, którą tworzą regulacje o przeciwstawnych celach. Obowiązujące w Polsce prawo nie gwarantuje dostępu do niej, gdyż organy wykorzystując możliwą interpretację przepisów, stosują kontrowersyjną prawnie uznaniowość. Mogłoby to ulec zmianie, gdyby wyznacznikiem tego, czy dana informacja podlega udostępnieniu, stał się stosowany w innych krajach test interesu publicznego. Niestety, w Polsce jak dotąd nie podjęto debaty publicznej na temat implementowania testu interesu publicznego do krajowego porządku prawnego.

Bibliografia

Literatura:

1. Bernaczyk, M. (2014) Prawo do informacji w Polsce i na świecie. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe s. 328-320.
2. Birkinshaw, P. (2010) Freedom of information and its impact in the United Kingdom, *Government Information Quarterly* , nr 27(4).
3. Chauvin, T. Stawecki, T. Winczorek, P. (2009) Wstęp do prawoznawstwa. Warszawa: C.H. BECK Polska S.A., s. 246.
4. R. Hazell, Freedom of Information in Australia, Canada and New Zealand, *Public Administration* 1989, nr 67(2).
5. Kamińska, I. Rozbicka-Ostrowska, M. (2016) Ustawa o dostępie do informacji publicznej. Warszawa: Wolters Kluwer, s. 9.
6. Kamińska, I. Rozbicka-Ostrowska, M. (2016) Ustawa o dostępie do informacji publicznej. Warszawa: Wolters Kluwer, s 55.
7. Mucha, M. (2002) Obowiązki administracji publicznej w sferze dostępu do informacji. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 237.

Akty prawne:

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483)
2. Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, t.j. Dz. U. z 2018 r. poz.1669 ze zm.
3. Konwencja Rady Europy w sprawie Dostępu do Dokumentów Urzędowych, przyjęta w Tromsø w dniu 18 czerwca 2009 r.,

4. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2003/4/WE z dnia 28 stycznia 2003 r. w sprawie publicznego dostępu do informacji dotyczących środowiska i uchylającej dyrektywę Rady 90/313/EWG, Dz.Urz. UE L 41, 14.2.2003.
5. Rozporządzenie (WE) nr 1049/2001 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 30 maja 2001 r. w sprawie publicznego dostępu do dokumentów Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji, Dz.U. L 145 z 31 maja 2001.

Orzecznictwo:

1. Wyrok NSA z 7 grudnia 2011 r., I OSK 1737/11, LEX nr 1149235.
2. Wyrok NSA z 5 marca 2013 r., I OSK 3097/12, LEX nr 1339635.
3. Wyrok TK z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03, OTK-A 2004, nr 4, poz. 31.
4. Wyrok TK z 19 maja 1998 r., U 5/97, OTK 1998, nr 4, poz. 46.
5. Wyrok TK z 12 stycznia 2000 r., P 11/98, OTK 2000, nr 1, poz. 3.
6. Wyrok TK z 30 października 2006 r., P 10/06, OTK-A, 2006, nr 9, poz. 128.
7. Wyrok TK z 12 stycznia 1999 r., P 2/98, OTK 1999, nr 1, poz. 2.
8. Wyrok TK z 12 stycznia 2000 r., P 11/98, OTK 2000, nr 1, poz. 3.
9. Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, LEX nr 39282.
10. Wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., P 2/98, LEX nr 36155.
11. Wyrok TK z dnia 18 grudnia 2018 r., OTK ZU A/2019, poz. 5.
12. Wyrok TS UE z 28 lipca 2011 r. w sprawie C-71/10 *Office of Communications v. Information Commissioner, Publiczny dostęp do informacji dotyczących środowiska — Dyrektywa 2003/4/WE — Artykuł 4 — Wyjątki od prawa dostępu — Wniosek o udzielenie dostępu wymagający rozważenia szeregu interesów chronionych przez art. 4 ust. 2 wskazanej dyrektywy. Pobrane z:*
13. http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14757&Itemid=808.

Dagmara Szulc

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego
Instytut Nauk Prawnych Uniwersytetu Szczecińskiego
dagmara.szulc@phd.usz.edu.pl
ORCID: 0000-0002-2476-0333

O możliwościach zastosowania *Plain Legal Language* do polskich tekstów aktów prawnych

On the possibilities of applying *Plain Legal Language* to Polish texts of the legal acts

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie problemów dotyczących możliwości zastosowania *Plain Legal Language* do redagowania polskich tekstów aktów prawnych. Rozpoznanie tych problemów nastąpiło w oparciu o derywacyjną koncepcję wykładni prawa zakładającą istnienie rzeczywistych cech tekstów aktów prawnych. Nie wiadomo jednak, jakie skutki niesłoby za sobą uproszczenie tych tekstów przy uwzględnieniu ich swoistych cech, o ile takie uproszczenie jest w ogóle możliwe.

Słowa kluczowe: Plain Language, Plain Legal Language, tekst aktu prawnego, derywacyjna koncepcja wykładni prawa.

Summary

The aim of the article is to present the problems related to the possibilities of applying *Plain Legal Language* to Polish texts of legal acts. These problems were identified on the basis of derivative concept of legal interpretation assuming the existence of actual features of texts of legal acts. It is not known, what consequences would simplifying those texts bring, taking into account their actual features (if it is even possible to simplify these texts).

Key words: Plain Language, Plain Legal Language, text of the legal act, derivative concept of legal interpretation.

Wstęp

Plain Language (ruch prostego języka, zwany dalej „PL”) to ruch promujący upraszczanie tekstów, z którymi człowiek zapoznaje się codziennie. W wyniku takiego uproszczenia zwiększa się komunikatywność przekazu. Uproszczony tekst ma być zrozumiały już po pierwszym jego przeczytaniu (Piekot, Maziarz, 2014: 309). Istnieje swoista odmiana PL, tj. *Plain Legal Language* (zwana dalej „PLL”), która dotyczy upraszczania tekstów prawnych i prawniczych.

W artykule przedstawiono problemy dotyczące możliwości zastosowania PLL do polskich tekstów aktów prawnych. Problemy te odnoszą się zwłaszcza do uwzględnienia PLL przy redagowaniu tych tekstów i ewentualnych konsekwencji takiego zabiegu dla interpretacji prawniczej.

Upraszczać tekst aktu prawnego przy pomocy dyrektyw PLL dochodzi do uproszczenia tekstu o specyficznych cechach, który podlega interpretacji według określonych dyrektyw

wykładni. Nieznane są jednak konsekwencje uproszczeń już obowiązujących tekstów aktów prawnych dla interpretacji prawniczej.

1. Uwagi metodologiczne

Ustalenia co do zagadnień problemowych oparto na założeniach derywacyjnej koncepcji wykładni prawa autorstwa Macieja Zielińskiego (zwanej dalej: „koncepcją derywacyjną”). Wybór takiej metodologii wynika z tego, że koncepcja ta opiera się na rzeczywistych cechach tekstów aktów prawnych i uwzględnia korespondencję dyrektyw interpretacji (wykładni) tych tekstów i dyrektyw ich redagowania (zwanych dalej: „dyrektywami ZTP”²³⁶). Zgodnie z naczelną zasadą koncepcji derywacyjnej, czyli *omnia sunt interpretanda*²³⁷, w wyniku przeprowadzenia wykładni wedle jej dyrektyw, dochodzi do świadomej i całościowej interpretacji przepisów prawnych. W ten sposób interpretator minimalizuje możliwość błędnego rezultatu wykładni (Pietrzykowski, 2012: 263-264), co wpływa także na pewność tego rezultatu. Z tych powodów koncepcja derywacyjna stanowi właściwe narzędzie do zbadania możliwości zastosowania *PLL* do tego typu tekstów. Ponadto dotychczas nie zbadano uproszczenia tekstów aktów prawnych przy uwzględnieniu założeń koncepcji derywacyjnej.

2. Uproszczenie tekstu przy zastosowaniu dyrektyw *PLL*

Ruch *PL* powstał w Wielkiej Brytanii w XX wieku z powodu nikłego poziomu zrozumiałości języka prawnego, urzędowego i prawniczego. Inicjatywy dotyczące uproszczania tekstu podejmowane są już prawie na całym świecie (w tym w Polsce, ale nie są to zaawansowane badania – dotyczą głównie tekstów urzędowych i prawniczych²³⁸).

Uproszczenie tekstu w ramach *PL* polega na uwzględnieniu w nim odpowiednich dyrektyw. W rezultacie, odbiorca tekstu ma odnaleźć w nim poszukiwane informacje, z łatwością je zrozumieć i wykorzystać w praktyce (The Plain Language Action and Information Network, 2011: D).

Istnieje wiele dokumentów zawierających różne dyrektywy *PL*. Bazując na dokumentach z różnych państw, można wyodrębnić dyrektywy najczęściej powtarzane. Są to dyrektywy dotyczące: (1) odbiorcy komunikatu; (2) słownictwa; (3) gramatyki; (4) budowy zdań (The

²³⁶ Dyrektywy ZTP zawarte są w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. ws. „Zasad techniki prawodawczej” (Dz.U. z 2016 r. poz. 283).

²³⁷ Zasada *omnia sunt interpretanda* (wszystko podlega interpretacji) została sformułowana przez Macieja Zielińskiego (Zieliński, 2005: 201).

²³⁸ Badanie przeprowadzane są m.in. przez Pracownię Prostej Polszczyzny (Uniwersytet Wrocławski), czy Laboratorium Efektywnej Komunikacji (Uniwersytet Warszawski).

Plain Language Action and Information Network, 2011; Plain Language Commission; European Commission, 2011; Miodek, Maziarz, Piekot, Poprawa i Zarzeczny, 2010).

Ruch *PLL* na ogół przejmuje dyrektywy *PL*. Na potrzeby artykułu przyjęto, że dyrektywy *PL* mogą być zatem używane w *PLL*. Zatem w dalszych rozważaniach, dyrektywy służące do uproszczenia tekstu aktu prawnego będą nazywane dyrektywami *PLL*.

3. Dyrektywy *PLL* a dyrektywy *ZTP*

Niektóre dyrektywy *PLL* mają odpowiedniki w dyrektywach *ZTP*. Dyrektywa z § 5 *ZTP* nakazuje zwięzłe, syntetyczne redagowanie przepisów prawnych. Zaś zgodnie z dyrektywami *PLL* zdania powinny być krótkie (The Plain Language Action and Information Network, 2011: 50; Miodek, Maziarz, Piekot, Poprawa i Zarzeczny, 2010: 123; European Commission, 2011: 6). Zwykle uznaje się, że zdanie zrozumiałe to zdanie zawierające nie więcej niż 20 słów (Zych, 2016: 83).

Zarówno dyrektywy *PLL*, jak i dyrektywy *ZTP* nakazują unikać specjalistycznego słownictwa w tekście. W *ZTP* podkreśla się jednak, że słownictwo takie może być użyte, gdy trzeba zapewnić należytą precyzję tekstu prawnego. Ruch *PLL* zakłada przy tym potrzebę usunięcia z tekstów specjalistycznego słownictwa, które utrudnia zrozumienie tekstu przez jego odbiorcę (The Plain Language Action and Information Network, 2011: 46-47). Należy zatem używać słownictwa używanego na co dzień (Plain Language Commission: 1), a w ostateczności trzeba objaśnić użyte specjalistyczne słownictwo (zwane też żargonem) (European Commission, 2014: 12).

Zauważalne są też różnice między dyrektywami *PLL* a dyrektywami *ZTP*. Dyrektywy *PLL* zakładają ograniczenie skrótów i odesłań w dokumencie (The Plain Language Action and Information Network, 2011: 83). Odesłania odwracają uwagę odbiorcy od głównej myśli tekstu (The Plain Language Action and Information Network, 2011: 83), a skróty powodują konieczność ciągłego przypominania sobie przez niego, co dany skrót oznacza (The Plain Language Action and Information Network, 2011: 33). W *ZTP* użycie w tekście aktu prawnego skrótów i odesłań uznaje się zaś za typowe środki techniki prawodawczej, które skracają tekst.

Niektóre dyrektywy *PLL* nie mogą być stosowane do tekstów aktów prawnych z uwagi na cechy tych tekstów. Dotyczy to np. dyrektywy: „Zwracaj się do konkretnej osoby, a nie do grupy osób” (The Plain Language Action and Information Network, 2011: 10). W tekście aktu prawnego z przepisów prawnych odkodowuje się normy prawne generalne i abstrakcyjne. Nie są one zatem skierowane do zindywidualizowanego adresata. Niemożliwe jest więc redagowanie przepisów zawierających normy indywidualne.

Teksty aktów prawnych różnią się od tekstów redagowanych przy pomocy dyrektyw *PLL* też tym, że teksty prawne są redagowane „dla kogoś”. Zawierają one wypowiedzi nieskierowane (Gizbert-Studnicki, 1986: 54), co oznacza, że „nadawca nie zwraca się do konkretnego, zindywidualizowanego adresata, lecz przeznaczają wypowiedź dla pewnej, mniej lub bardziej dokładnie dającej się określić kategorii osób, które mają zapoznać się z tą wypowiedzią na ogół w różnym czasie i w różnych okolicznościach” (Gizbert-Studnicki, 1986: 53-54). Tekst redagowany przy pomocy dyrektyw *PLL* kierowany jest „do kogoś”, więc „nadawca wypowiedzi zwraca się do konkretnego, zindywidualizowanego odbiorcy (lub grupy odbiorców)” (Gizbert-Studnicki, 1986: 53).

W § 6 ZTP istnieje nakaz redagowania tekstu prawnego „dla kogoś” – tj. dla adresatów normy. Adresatem normy nie jest jednak zindywidualizowany podmiot. Należy więc zastanowić się, czy można wdrożyć do ZTP dyrektywę *PLL* nakazującą redagowanie tekstu z myślą o odbiorcy (The Plain Language Action and Information Network, 2011: 2). Z uwagi na charakter norm prawnych w tekstach prawnych, zastosowanie do tych tekstów powyższej dyrektywy *PLL* jest niemożliwe (tak samo jak redagowanie tego tekstu w sposób zrozumiały dla każdego).

Porównując niektóre dyrektywy *PLL* z dyrektywami ZTP można dostrzec podobieństwa między nimi. Czasem treść dyrektyw *PLL* pokrywa się z treścią dyrektyw ZTP. Są jednak przypadki, w których uwzględnienie dyrektyw *PLL* przy redagowaniu tekstów aktów prawnych nie byłoby możliwe.

4. Rzeczywiste cechy tekstów aktów prawnych

Teksty aktów prawnych wyróżniają się cechami pozwalającymi odróżnić te teksty od innych. Do tych cech należy quasi-idiomatyczność tych tekstów, z którą związana jest ich dwupoziomowość. Pierwszy z tych poziomów to poziom przepisów prawnych²³⁹, a drugi – poziom norm prawnych²⁴⁰. Quasi-idiomatyczność tekstów aktów prawnych polega na tym, że ich adekwatne odczytanie następuje nie na poziomie przepisów prawnych, a na poziomie norm prawnych (Zieliński, 2017: 93-100), które nie są wyrażone w tekście aktu prawnego wprost. Trzeba je dopiero odkodować w drodze wykładni z przepisów prawnych. Ingerencja w poziom przepisu prawnego może mieć więc wpływ na odczytanie tego tekstu na poziomie normy. W

²³⁹ Przepis prawny to „zdanie w sensie gramatycznym (od kropki do kropki lub od kropki do średnika lub od średnika do kropki) zwykle wyraźnie wyróżnione graficznie w tekście prawnym i zwykle oznaczone w nim jako artykuł, paragraf czy ustęp” (Zieliński, 2017: 17).

²⁴⁰ Norma prawna to „norma postępowania, która (na gruncie polskiej współczesnej kultury prawnej) została ustanowiona (lub uznana) przez kompetentny organ władzy publicznej” (Zieliński, 2017: 17).

wyniku wykładni zmienionego przepisu prawnego można bowiem otrzymać inną normę prawną niż ta, która pierwotnie została w nim zakodowana. Wprowadzanie zmian na poziomie przepisu może zatem wpływać bezpośrednio na poziom normy (Choduń, 2018b: 239). Przykładowo zastępując w przepisie prawnym nazwę „odpis” nazwą „kopia”²⁴¹, dojdzie do zmiany na poziomie normy, choć nazwy te na gruncie języka mogą być uznane za synonimy. W wyniku ustalenia w drodze wykładni znaczenia poszczególnych słów nie dojdzie do stwierdzenia zamienności zakresów tych nazw.

Z quasi-idiomatycznością związane są jeszcze inne cechy tego tekstu: rozczłonkowanie norm w przepisach prawnych i kondensacja norm w przepisach prawnych. Kondensacja i rozczłonkowanie prowadzą do skrócenia tekstu aktu prawnego. Niekiedy norma prawna (tj. wypowiedź składająca się z 4 elementów: adresata, okoliczności, nakazu/zakazu i zachowania się) zawarta jest w 1 przepisie prawnym. Najczęściej jednak elementy 1 normy zakodowane są w wielu przepisach. W takim przypadku dochodzi do rozczłonkowania syntaktycznego – w 1 przepisie wysłowione są 2 elementy normy – nakaz/zakaz i zachowanie się, a w innym przepisie (przepisach) wysłowione są pozostałe 2 elementy. Ponadto mamy w tekstach prawnych rozczłonkowanie treściowe norm w przepisach. Polega ono na tym, że oprócz przepisów wysławiających normy są przepisy modyfikujące ich treść, które trzeba uwzględnić w procesie wykładni (Zieliński, 2017: 101-122). Cechą powiązaną z quasi-idiomatycznością jest także kondensacja norm w przepisach. Polega ona na tym, że w 1 przepisie prawnym wysłowiona jest więcej niż 1 norma prawna. W takim przypadku interpretacja przebiega w stosunku do każdej z norm z osobna. Należy zauważyć, że zmiana przepisu prawnego może wpływać na więcej niż 1 normę prawną.

Z rozczłonkowaniem i kondensacją norm w przepisach prawnych ściśle związana jest ta faza wykładni²⁴², w której interpretator rekonstruuje z przepisów wyrażenie na kształt normy postępowania (wyrażenie normokształtne). Chodzi o takie wyrażenie, które zawiera wszystkie 4 elementy normy, ale jeszcze normą prawną nie jest, ponieważ może nie być dostatecznie jednoznaczne. Podczas tej fazy wykładni ustala się: (1) czy przepis prawny wysławia tylko 1 normę czy więcej (kondensacja); (2) czy elementy normy znajdują się tylko interpretowanym przepisie, czy także w innych przepisach (rozcłonkowanie). Rekonstruując wyrażenie normokształtne ustala się też czy istnieją przepisy modyfikujące treść elementów normy. Jeżeli

²⁴¹ Zob. Rada Języka Polskiego, 2004.

²⁴² Są 3 fazy wykładni w koncepcji derywacyjnej: porządkująca (w której ustala się obowiązywanie przepisu i jego kształt słowny), rekonstrukcyjna (w której dąży się do zrekonstruowania z przepisu prawnego wyrażenia normokształtne) i percepcyjna (interpretator zmierza do uzyskania z wyrażenia normokształtne normy prawnej). Każdą z tych faz przeprowadza się według określonych dyrektyw.

takie przepisy są, to muszą być uwzględnione przez interpretatora. W ostatniej fazie wykładni dochodzi do ujednoznaczenia wyrażenia normokształtnego, czego następstwem jest norma prawna, tj. wyrażenie normokształtne dostatecznie jednoznaczne w danym momencie interpretacyjnym (Zieliński, 2017: 286-302).

Ingerując w treść tekstu aktu prawnego (np. upraszczając go), trzeba uwzględniać jego rzeczywiste cechy. Osoba upraszczająca tekst aktu prawnego musi wiedzieć o tym, że adekwatne odczytanie tekstu aktu prawnego nie następuje na poziomie przepisu prawnego, lecz na niewidocznym poziomie normy, którą trzeba dopiero odkodować. Dlatego wiedza na temat rzeczywistych cech tekstów aktów prawnych (prawnicza kompetencja komunikacyjna [Choduń, 2018a: 160]) jest niezbędna, aby w ogóle rozważać ich upraszczanie. Nie znając cech tych tekstów, nie można poznać faktycznego wpływu *PLL* na teksty aktów prawnych.

5. Korespondencja między dyrektywami ZTP a dyrektywami wykładni

Koncepcja derywacyjna uwzględnia korespondencję między dyrektywami ZTP a dyrektywami wykładni. Jedną z zasad ogólnych²⁴³ tej koncepcji zakłada konieczność uwzględniania w toku wykładni dyrektyw ZTP.

Korespondencja dyrektyw ZTP i dyrektyw wykładni widoczna jest w odniesieniu do cech tekstu aktu prawnego związanych z kondensacją norm w przepisach prawnych (odpowiednio np. § 68 ust. 3 pkt 1 ZTP²⁴⁴, „[R] REGUŁA 5”²⁴⁵) i rozczłonkowaniem norm w przepisach prawnych (odpowiednio § 25 ust. 2 pkt 1 ZTP²⁴⁶, „[R] REGUŁA 7”²⁴⁷).

Nie można zatem wykluczyć, że zmiana sposobu redagowania już obowiązującego tekstu aktu prawnego może potencjalnie wpłynąć na interpretację prawniczą. Nie wiadomo jednak, czy zmiana dyrektyw ZTP poprzez uwzględnienie w nich dyrektyw *PLL* będzie miała wpływ na tę interpretację. Nie wiadomo też, jaki konkretnie byłby to wpływ w razie jego stwierdzenia.

²⁴³ [L] ZASADA „W toku interpretacji należy pomocniczo uwzględniać zasady legislacji, a wśród nich zwłaszcza aktualne zasady techniki prawodawczej” (Zieliński, 2017: 280).

²⁴⁴ § 68 ust. 3 pkt 1 ZTP: „Przepisowi upoważniającemu do wydania rozporządzenia nadaje się brzmienie: 1) jeżeli przepis ma upoważniać do wydania rozporządzenia, a zarazem wyznaczać upoważnianemu organowi obowiązek jego wydania: „... (nazwa organu) określi, w drodze rozporządzenia, ...” (upoważnienie obligatoryjne)”.

²⁴⁵ [R] REGUŁA 5: „Równolegle do ustalenia zrębowości przepisu należy również ustalić, czy jest on przepisem zrębowym dla jednej normy (singularnym), czy dla kilku norm (pluralnym)” (Zieliński, 2017: 288).

²⁴⁶ § 25 ust. 2 pkt 1 ZTP: „Przepis podstawowy może wyjątkowo wskazywać tylko zachowanie nakazywane albo zakazywane jego adresatowi, jeżeli: 1) adresat lub okoliczności tego nakazu albo zakazu są wskazane w sposób niewątpliwy w innej ustawie [...]”.

²⁴⁷ [R] REGUŁA 5: „W przypadku niepełności normatywnej przepisu należy odszukać elementy uzupełniające (tj. określenie adresata lub okoliczności): 1) obok przepisu zrębowego, zatem wśród przepisów szczegółowych; 2) w przepisach ogólnych aktu zawierającego przepis zrębowy; 3) w przepisach aktu proceduralnego w stosunku do aktu zawierającego przepis zrębowy; 4) w przepisach aktów organizacyjnych; 5) w przepisach unijnych – i uzupełnić wyrażenie normokształtne.” (Zieliński, 2017: 288).

Nie można jednak wykluczyć, że po przeprowadzeniu wykładni przepisu prawnego zredegowanego przy pomocy dyrektyw *PLL* otrzymamy normę prawną wyznaczającą obowiązek innego zachowania się, niż w przypadku wykładni przepisu w dotychczasowym kształcie słownym.

Podsumowanie

Zrozumieniu tekstu aktu prawnego może sprzyjać uwzględnienie w ZTP dyrektyw *PLL*. To z kolei wymaga zmiany rozporządzenia ws. „Zasad techniki prawodawczej”²⁴⁸ przez przeformułowanie aktualnych dyrektyw ZTP lub wprowadzenie nowych. Nieznane są konsekwencje takiej zmiany, zwłaszcza dla interpretacji prawniczej przeprowadzanej według pewnej procedury interpretacyjnej. Kluczowe jest więc zbadanie konsekwencji zmiany ZTP i tego, czy zastosowanie *PLL* do polskich tekstów aktów prawnych jest w ogóle możliwe. W tym celu trzeba zbadać to, czy rezultat wykładni obowiązującego w momencie interpretacji przepisu prawnego zredegowanego zgodnie ze zmienionymi dyrektywami ZTP będzie taki sam jak przy interpretacji przepisu w jego niezmienionym kształcie słownym (bez zastosowania uproszczeń). Przeprowadzenie eksperymentu intelektualnego na próbie tekstu aktu prawnego przy uwzględnieniu założeń koncepcji derywacyjnej umożliwi udzielenie odpowiedzi na pytania badawcze co do potencjalnego zastosowania *PLL* do polskich tekstów aktów prawnych i ewentualnych tego skutków dla interpretacji prawniczej.

Bibliografia

Literatura

1. Choduń, A. (2018a). *Aspekty językowe derywacyjnej koncepcji prawa*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
2. Choduń, A. (2018b). Postulat jasności prawa. Plain language czy praca edukacyjna. *Krytyka Prawa* (t. 10 nr 3), s. 239.
3. European Commission. (2011). *How to write clearly*. Pobrano z: <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/c2dab20c-0414-408d-87b5-dd3c6e5dd9a5>, dostęp 1.06.22.
4. European Commission. (2014). *Claire's Clear Writing Tips*. Pobrano z: https://ec.europa.eu/info/sites/default/files/clear_writing_tips_en.pdf, dostęp 1.06.22.
5. Gizbert-Studnicki, T. (1986). *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
6. Miodek, J., Maziarz, M., Piekot, T., Poprawa, M. i Zarzeczny, G. (2010). *Jak pisać o Funduszach Europejskich? Osobisty poradnik językowy*. Warszawa: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

²⁴⁸Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. ws. „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. z 2016 r. poz. 283).

7. Piekot, T. i Maziarz, M. (2014). Styl "plain language" i przystępność języka publicznego jako nowy kierunek w polskiej polityce językowej. *Język a Kultura* (t. 24), s. 309.
8. Pietrzykowski, T. (2012). *Intuicja prawnicza. W stronę zewnętrznej integracji teorii prawa*. Warszawa: Difin.
9. Plain Language Commission. *Clear English Standards. 15 Tips on Writing Plain English*. Pobrano z: <https://plain-english-resources-and-exercises.netlify.app/pdf%2015%20top%20tips%20in%20plain%20english%20writing.pdf>, dostęp 1.06.22.
10. Rada Języka Polskiego. (2004). *Odpis, kopia*. Pobrano z: https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=720:odpis-kopia&catid=44&Itemid=58, dostęp 14.06.22.
11. The Plain Language Action and Information Network. (2011). *Federal Plain Language Guidelines*
12. Zieliński, M. (2005), *Podstawowe zasady współczesnej wykładni prawa*, w: Winczorek P. (red.), *Teoria i praktyka wykładni prawa*, Warszawa: LexisNexis.
13. Zieliński, M. (2017). *Wykładnia prawa. Zasady - reguły - wskazówki*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
14. Zych, N. (2016). Idea plain language a teksty prawne. *Przeгляд Legislacyjny* nr 3 (97), s. 83.

Akty prawne:

1. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. ws. „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. z 2016 r. poz. 283).

Danuta Winiszewska

Uczelnia Łazarzkiego w Warszawie

danuta.winiszewska@gmail.com

ORCID: 0000-0003-4469-2718

Aktualność koncepcji podmiotowości prawnej wobec rozwoju świadomości praw elementów przyrody

The validity of the concept of legal subjectivity in the face of development of awareness of the rights of the elements of nature

Streszczenie

Rozwój idei eko- i biocentryzmu – a co za tym idzie odejście od postrzegania człowieka, jako dominującego elementu przyrody, prowadzi do postawienia pytań o jej status (jako całości oraz w odniesieniu do ożywionych i nieożywionych elementów przyrody).

Doktrynalna dyskusja, odnosząca się do stwierdzenia czy zwierzę jest przedmiotem czy też podmiotem prawa pozwoliła na wyróżnienie w polskiej doktrynie prawa pojęć dereifikacji i personifikacji w odniesieniu do zwierząt [E. Łętowska, 1997, Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja [w:] A. Szpunar (red.) Studia z Prawa Prywatnego: Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej, s. 87]. Na gruncie ustawy o ochronie zwierząt przyjmuje się, że zwierzęta (kręgowce) nie są rzeczami, choć stosuje się do nich przepisy dotyczące rzeczy. W dalszym ciągu jednak kontrowersyjną jest kwestia – czy zwierzę pozostaje przedmiotem, czy też podmiotem prawa? Przyjmując koncepcję normatywnej podmiotowości prawnej, dostrzec należy brak stosownej regulacji. Stąd też wydaje się uzasadniony postulat T. Pietrzykowskiego przyznania zwierzętom „nieosobowej podmiotowości prawnej” [A. Elżanowski, T. Pietrzykowski, 2017, Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa [w:] B. Błońska (red.) Sprawiedliwość dla zwierząt, s. 17].

Równocześnie jednak, mając na uwadze istnienie poza zwierzętami innych ożywionych elementów natury oraz elementów o charakterze nieożywionym (którymi są dla przykładu rzeki, góry, lodowce), co do których również istnieją ważne argumenty i nowatorskie idee (koncept „żywej istoty” – *living entity*) przemawiające za upodmiotowieniem, rozważenia wymaga wprowadzenie do systemu prawa konstrukcji normatywnej pozwalającej na korzystanie przez nie ze statusu podmiotu prawa.

Podstawową hipotezą badawczą pozostaje założenie, że właściwym będzie przyznanie zarówno ożywionym, jak i nieożywionym elementom natury osobowości prawnej (nazwanej na potrzeby wystąpienia „osobowością naturalną” – analogicznie do zakresu pojęcia *non-human person*, z ang. „osoby nie-ludzkiej”) i to obok osób fizycznych i prawnych. Cel badawczy został osiągnięty poprzez analizę obowiązujących aktów prawnych, również o charakterze prawnoporównawczym a także szeroko pojętego piśmiennictwa. Pozwoliło to na ustalenie stanu prawnego, jak również prześledzenie rozwoju idei w omawianym obszarze.

Wydaje się, że pozytywna zmiana tego rodzaju, która musiałaby pociągnąć za sobą również nowelizację kodeksu cywilnego, pozwoliłaby zabezpieczyć prawa „osób naturalnych”: w szczególności: zwierząt, roślin czy też całych ekosystemów, dając również ludziom, jako elementowi przyrody możliwość należytego zadbania o naturę w każdym jej aspekcie. Pozwoliłaby także na zmianę skostniałych regulacji prawnych, co nawiązywałoby do światowych trendów ochrony przyrody, stanowiąc odpowiedź na rozwój świadomości prawnej i społecznej w tym zakresie.

Słowa kluczowe: elementy przyrody, elementy natury, dereifikacja, personifikacja, *living entity*, *non-human person*, naturalne osoby prawne, naturalna osobowość prawna.

Summary

Idea development of eco- and biocentrism, and what is closely related, change in the perception of man as the dominant element of nature, leading to the question about status of nature (as unity and in relation to living and inanimate elements of nature).

Doctrinal discussion, connected to question ‘is animal a subject or an object of law?’ brought distinction between dereification and personification of animals [Łętowska, 1997, Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja [w:] A. Szpunar (red.) Studia z Prawa Prywatnego: Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej, Łódź, s. 87]. Based on Polish Animal Protection Act animals

(vertebrates) are not things, but still rules concerned things are to apply. Remains controversial – is animal subject or object of law? Taking in consideration normative personhood it should be stated no appropriate regulation. So it should be checked proposition of T. Pietrzykowski [Elżanowski, Pietrzykowski, 2017, *Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa* [w:] B. Błońska (red.) *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Warszawa] to grant vertebrates legal rights that are appropriate for non-personal subjects.

However, taking in consideration existence outside of animals another living elements and inanimate elements of nature (for example rivers, mountains, glaciers), as to which exist serious arguments for giving them subjectivity – should be use idea of “living entity” which is subject of law in consideration of elements of nature who is not animals.

Main research hypothesis is assumption that will be appropriate step forward - giving for both: living and not living elements of nature – personhood. Such kind of personhood will be next to natural and legal persons third kind of personalhood similar to scope of the concept of “non-human person”. The research objective has been achieved thorough analysis binding legal acts – comparative analysis also and broadly understood literature. It allowed to define legal status and follow development of the idea in the area in question.

It seems this kind of change would relate to amendment of Civil Code and would secure rights of “non-human persons” especially: animals, plants and whole ecosystems. Hopefully would be to people, as element of nature possibility, to care about each aspect of nature. Can be not ignored fact, that such legal solutions would be compatible with the current demands and ecological global trends.

Key words: elements of nature, dereification, personification, living entity, non-human person, environmental personhood, natural personhood.

Wprowadzenie

Obserwowana, w szczególnym nasileniu od XX w. zmiana postrzegania relacji człowiek -przyroda, doprowadziła do odejścia od dominującego do tej pory antropocentryzmu. Ta, korzeniami sięgająca antyku i poglądów głoszonych przez sofistów (Protagoras „człowiek jest miarą wszechrzeczy”), wyrażana także przez XVII-wiecznego filozofa T. Bacona („polepszanie sytuacji człowieka możliwe jest tylko poprzez powiększanie władzy nad przyrodą”) idea, stawiająca w centrum świata człowieka, nie mogła się ostać wobec faktu, iż człowiek nie może funkcjonować w izolacji od przyrody, a co więcej stan otoczenia naturalnego wprost przekłada się na dobrostan człowieka. Rozwój ekologii i rodzimej zoologii (W. Goettel) a w dalszej konsekwencji szeroko rozumianych idei eko- i biocentryzmu (A. Schweitzer, P. Taylor, P. Singer, A. Naess, T. Regan, J. Lovelock, Z. Piątek) paradoksalnie postawił obecnie w centrum zainteresowania człowieka – naturę. Naturalną konsekwencją tego faktu pozostaje pytanie o status przyrody (zarówno jako całości oraz w odniesieniu do jej ożywionych i nieożywionych elementów), zajmujące uwagę naukowców z wielu dziedzin: filozofów, ekologów, pedagogów, a przede wszystkim prawników.

Mając na uwadze zmienność w tym zakresie należało przeanalizować rozwój idei, biorąc pod uwagę zarówno szeroko pojęte piśmiennictwo, jak i obowiązujące akty prawne (również w kontekście prawnoporównawczym).

Pozwoliło to na weryfikację założenia (hipotezy badawczej), że właściwym byłoby przyznanie zarówno ożywionym, jak i nieożywionym elementom natury osobowości prawnej (nazwanej na potrzeby niniejszego wystąpienia „osobowością naturalną” – analogicznie do

zakresu pojęcia *non-human person*, z ang. „osoby nie-ludzkie”) i to obok osób fizycznych i prawnych.

1. Stan polskiej legislacji

Przyglądając się polskiemu porządkowi prawnemu, uderzający pozostaje fakt, iż regulacje prawne i ewentualnie związane z nimi postulaty *de lege ferenda* w głównej mierze dotyczą tylko jednego ożywionego elementu natury – zwierząt.

Doktrynalna dyskusja, odnosząca się do stwierdzenia czy zwierzę jest przedmiotem czy też podmiotem prawa pozwoliła na wyróżnienie w polskiej doktrynie prawa pojęć dereifikacji i personifikacji w odniesieniu do zwierząt [Łętowska, 1997, Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja [w:] A. Szpunar (red.) Studia z Prawa Prywatnego: Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej, Łódź, s. 87]. Rok 1997 był zresztą istotny z jeszcze jednego powodu. W dniu 21 sierpnia 1997 r. uchwalona została ustawa o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2022 poz. 572), która przyjęła, co do zasady, koncepcję dereifikacji zwierząt. W art. 1 ust. 1 wspomnianej ustawy ustawodawca wskazał: *Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę.* Wspomniane „odrzeczwienie” zwierząt nie było i nie jest jednak pełne, gdyż na podstawie art. 1 ust. 2 cyt. Ustawy *W sprawach nieuregulowanych w ustawie do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy*, a pamiętać należy, że zwierzętami w rozumieniu ustawy o ochronie zwierząt są jedynie zwierzęta kręgowce... Nie można też pomijać faktu, że od uchwalenia wspomnianej ustawy minęło blisko 25 lat i jakkolwiek w momencie jej powstania była przykładem nowoczesnej myśli prawniczej, w obecnej rzeczywistości razi anachronizmem. Co więcej, pozostaje również w sprzeczności z Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 września 2010 r. w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych 2010/63/UE, gdzie w pkt 8 preambuły wyraźnie stwierdzono, że *Oprócz kręgowców, w tym kręgloustych, należy w niniejszej dyrektywie uwzględnić także głowonogi, ponieważ istnieją dowody naukowe na ich zdolność do odczuwania bólu, cierpienia, dystresu lub trwałego uszkodzenia* (Dz.U.UE.L.2010.276.33) oraz różni się zakresem definicji zwierząt zawartej w ustawie o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych (Dz.U. z 2021 r. poz. 1331), która z kolei została dostosowana przez ustawodawcę do wymienionej wyżej dyrektywy.

Obok zakresu pojęcia zwierzęcia funkcjonującego w polskim prawie, po nawet pobieżnej lekturze rodzimych aktów prawnych, kwestii problemowych, dostrzeżemy znacznie więcej. Czy możemy mówić o ochronie praw zwierząt (jeżeli tak, jakich?), czy tylko o ochronie

zwierząt (jak sugerowałby to tytuł ustawy)? Odpowiedzi na wskazane pytania starał się udzielić Jan Białocerkiewicz w fundamentalnej pozycji „Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt” (Białocerkiewicz, 2005). W dalszym ciągu pozostaje również kontrowersyjną kwestia – czy zwierzę pozostaje przedmiotem, czy też podmiotem prawa?

Zakładając koncepcję normatywnej podmiotowości prawnej, stwierdzić należy za Adamem Doliwą, że *podmiot prawny, jako adresat normy prawnej to nie tyle ktoś realnie istniejący, posiadający zespół istotnych prawnie cech, co raczej ktoś, kogo obowiązująca norma prawna „postawiła” w określonej sytuacji, w relacji do innego podmiotu, jako uprawnionego lub obowiązwanego* (Doliwa, 2020, s. 67). W polskim systemie prawnym próżno jednak szukać stosownej regulacji przyznającej podmiotowość prawną zwierzętom, i to paradoksalnie pomimo tego, że przymiotem tym obdarzono abstrakcyjne wytwory ludzkiej wyobraźni.

Istotnym głosem, wpisującym się w światowe trendy (H. Kelsen, A. Ross, N. McCormick, L. Petrażycki) jest postulat A. Elżanowskiego i T. Pietrzykowskiego przedstawiony w artykule z 2013 r. *Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa* (Elżanowski, Pietrzykowski, 2013, s. 26) Autorzy ci stwierdzają, że *zarówno moralne, jak i pragmatyczne racje w pełni uzasadniają postulat nadania zwierzętom kręgowym nieosobowej podmiotowości prawnej. Uprawnienia zwierząt jako podmiotów nieosobowych obejmować powinny, rzecz jasna, jedynie pewien, stosunkowo wąski (w porównaniu z typowymi podmiotami osobowymi) katalog podstawowych uprawnień.*

Przyglądając się bliżej tej koncepcji, i nawet omijając przy tym kwestię ograniczenia zwierząt tylko do kręgowców, zwrócić należy na przyjęty podział: podmioty osobowe i nieosobowe. Wspomniani autorzy uzasadniają przyjętą dychotomię stwierdzając, że *Koniecznym atrybutem podmiotowości jest odróżnienie siebie od otoczenia, a więc pewien poziom samoświadomości (świadomości samego siebie)* (Elżanowski, Pietrzykowski, 2013, s. 23). Pogląd ten nie wytrzymuje jednak już samego porównania z istniejącą regulacją dotyczącą osób prawnych. Trudno oczekiwać po spółce lub fundacji samoświadomości, zresztą wśród osób fizycznych również bez zbędnego wysiłku możemy wskazać choćby przypadki osób pozostających w śpiączce. Wydaje się więc, że przedstawiony pogląd, jakkolwiek nowatorski i postępowy w 2013 r., nie został jednak w należyty sposób uzasadniony.

2. Koncept „żywej istoty” – *living entity* w kontekście podmiotowości prawnej

Równocześnie jednak, mając na uwadze istnienie poza zwierzętami innych elementów natury – i to o charakterze ożywionym (np. drzew), nieożywionym (np. rzek, gór, lodowców), czy też

nawet samej planety Ziemia stwierdzić należy, że również co do nich istnieją ważne argumenty przemawiające za ich upodmiotowieniem. Kwestię tę podjął już w latach 70-tych ubiegłego wieku Christopher D. Stone w artykule *Should Trees Have Standing? – Toward Legal Rights for Natural Object*, używając również pojęcia *environmental objects* (Stone, 1972, s. 501). Odnotować należy również pojawienie się w tym samym czasie tzw. *Gaia theory* J. Lovelocka (która wskazywała na współdziałanie żywych organizmów na ziemi) (Lovelock, 1972, s. 579), rozwiniętą następnie we współpracy z L. Margulis, w koncepcję Ziemi, jako symbiotycznej planety - Gai, posiadającej właściwości żyjącego organizmu, na równi z innymi jej elementami – *living entity* (Lovelock, Margulis, 1974, s. 2-10).

Koncepcje te, jakkolwiek nie nowe, wobec zachowawczego podejścia polskiego prawodawcy do kwestii praw i podmiotowości zwierząt, mogą wydawać się na tyle śmiałe, że wręcz niemożliwe do zastosowania w krajowej praktyce. Zwróćmy jednak uwagę na to, że inne państwa w sposób o wiele bardziej otwarty przyjęły nowe idee. Ekwador w 2008 r. wprowadził regulacje na poziomie konstytucyjnym, Boliwia uchwaliła w 2010 *Ley de Derechos de la Madre Tierra* (Ustawa o prawach matki Ziemi). Z kolei znamienym i wcale nie rzadkim przykładem jest przyznanie praw czy też wręcz osobowości prawnej rzekom, jeziorom czy górcom. Obrazują to przykłady z Bangladeszu (przyznano wszystkim rzekom prawa tożsame z przysługującymi ludziom), Nowej Zelandii (rzeka Whanganui/Te Awa Tupua, góra Taranaki), USA (jezioro Erie, rzeka Klamath), Kanady (rzeka Magpie), Ekwadoru (rzeka Vilcabamba), Kolumbii, gdzie Sąd Najwyższy przyznał prawa dorzeczu rzeki Atrato i ekosystemowi Amazonki oraz Indii, gdzie podjęto próbę sądowego zwrócenia uwagi na status rzek Gangesu i Yamuny (por. Bieluk, 2020, s. 11-23).

3. Osobowość prawna dla *non-human person*?

Zarówno potrzeba zabezpieczenia praw elementów przyrody, jak i coraz bardziej rozwinięta świadomość polskiego społeczeństwa, co do nierozzerwalności symbiozy człowieka i natury, zmierza w tym samym kierunku – a mianowicie upodmiotowienia elementów natury i w dalszej konsekwencji przyznania im osobowości prawnej.

Obecna regulacja kodeksu cywilnego w Tytule II Osoby przewiduje istnienie dwóch rodzajów osób: fizycznych (co do zasady faktycznie, namacalnie istniejących i w pewien sposób świadomych swojego istnienia, z zastrzeżeniami poczynionymi powyżej) oraz prawnych (abstrakcyjnych bytów, wytworów ludzkiego umysłu). Jak się wydaje, żadna ze wskazanych konstrukcji nie odpowiada osobowości elementów natury (osobowości naturalnej). Konieczna jest więc systemowa zmiana, a właściwie uzupełnienie istniejącego

systemu prawa cywilnego, poprzez normatywne uregulowanie osobowości dla faktycznie istniejących elementów przyrody. Wprowadzenie do kodeksu cywilnego kolejnego działu w Tytule II „Osoby naturalne” odnoszącego się do elementów przyrody, które nie byłyby ani osobami fizycznymi ani też prawnymi nie zaburzyłoby istniejącego porządku, kreując równocześnie instrument ochrony natury, o niespotykanej dotąd w polskim prawie cywilnym sile oddziaływania.

Podsumowanie

Powyższe rozważania prowadzą wprost do wniosku, że nadanie osobowości prawnej na rzecz *non-human person* to *de facto* kwestia czasu. Wydaje się, że zmiana tego rodzaju, która musiałaby pociągnąć za sobą również nowelizację kodeksu cywilnego, pozwoliłaby zabezpieczyć prawa „osób naturalnych”: w szczególności: zwierząt, roślin czy też całych ekosystemów, dając również ludziom, jako elementowi przyrody możliwość należytego zadbania o naturę w każdym jej aspekcie. Nie można również pominąć faktu, iż przyjęcie tego rodzaju rozwiązań prawnych odpowiadałoby aktualnemu zapotrzebowaniu i światowym trendom ochrony przyrody.

Bibliografia

Literatura

1. Białocerkiewicz, J. (2005). Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt. Toruń 2005
2. Bieluk, J. (2020), River as a legal person. Rzeka jako osoba prawna. *Studia Iuridicia Lublinensia* vol XXIX, 2, 2020, s. 11-23
3. Doliwa, A. (2020). Podmiotowość prawna na tle podziału prawa na prywatne i publiczne. *Studia Prawnicze KUL* 3 (83) 2020, s. 67.
4. Elżanowski, A. Pietrzykowski, T. 2013, Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa. *Forum Prawnicze* 1 (15) 2013, s. 26
5. J.E. Lovelock. Gaia as seen through the atmosphere. „*Atmospheric Environment*”. 6 (8), s. 579, 1972
6. Lovelock, J., Margulis, L., Atmospheric homeostasis by and for the biosphere: the Gaia hypothesis. „*Tellus*”. 26 (1–2), s. 2–10, 1974
7. Łętowska, E. (1997). Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja. [w:] Szpunar, A. (red.) *Studia z Prawa Prywatnego: Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, Łódź, s. 87

8. Stone, Ch.D., (1972) Should Trees Have Standing? – Towards Legal Rights for Natural Objects, Southern California law review 1972, Vol. 45.
9. <https://iseethics.files.wordpress.com/2013/02/stone-christopher-d-should-trees-have-standing.pdf>, (dostęp 19.06.2022 r.).

Netografia:

1. <https://www.npr.org/2019/08/03/740604142/should-rivers-have-same-legal-rights-as-humans-a-growing-number-of-voices-say-ye?t=1655648688655> (dostęp: 19.06.2022 r.)
2. <https://india.mongabay.com/2020/06/commentary-righting-the-wrong-rights-of-rivers-in-india/> (dostęp: 19.06.2022 r.)

Marta Jankowska

Uniwersytet Warszawski

Międzydziedzinowa Szkoła Doktorska

marta.m.jankowska@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0003-0443-4423

Między nadawcą a odbiorcą – problemy ze zrozumieniem pism urzędowych z perspektywy ich użytkowników

Between the sender and the receiver - comprehension problems related to official letters from the perspective of their users

Streszczenie

Mimo iż ruch *plain language* ma już długą tradycję (Thorndike, 1921; Schriver, 2017), w Polsce dopiero w ostatnim czasie podejmowane są działania mające na celu uproszczenie pism urzędowych (Piekot, Zarzeczny, Moroń, 2019). W artykule omówiono dane z badania jakościowego ($N = 130$) dotyczące trudności z jakimi odbiorcy spotykają się w trakcie lektury pisma z urzędu. Dane te analizowane były z wykorzystaniem analizy tematycznej (Braun i Clarke, 2006). Wypowiedzi osób uczestniczących w badaniu nie tylko potwierdziły sygnalizowane w literaturze hipotezy dotyczące przyczyn nieprzystępności pism urzędowych, jak i uzupełniły je o wartościowe informacje, które mogą w przyszłości pomóc w dostosowaniu tych komunikatów do ich odbiorców.

Słowa kluczowe: prosty język, plain language, pisma urzędowe, upraszczanie.

Summary

Although the plain language movement has a long tradition (Thorndike, 1921; Schriver, 2017), in Poland, efforts to simplify administrative letters have only recently begun (Piekot, Zarzeczny, Moroń, 2019). This paper discusses data from a qualitative study ($N = 130$) on respondents' difficulties when reading an official letter. The data were analyzed using thematic analysis (Braun and Clarke, 2006). The respondents' statements not only confirmed the hypotheses signaled in the literature on the reasons for the inaccessibility of official letters, but also extended them with valuable information that may help in the future to adapt these messages to their recipients.

Key words: plain language, prosty język, official letters, simplification.

Wprowadzenie

Jak wskazują badacze, teksty pism urzędowych, z którymi obywatele spotykają się na co dzień, należą do najtrudniejszych wzorców komunikacji użytkowej (Poprawa, 2012). Skala tego zjawiska jest ogromna, a jego skutki negatywnie wpływają zarówno na życie mieszkańców jak i obciążenie urzędów (Hernandez, Jamison, Korczyk, 2017). Dopiero w ostatnich latach prowadzone są badania mające na celu wskazanie przyczyn tak wysokiej nieprzystępności tych tekstów oraz próby reform zgodnie ze standardami prostego języka (Piekot, Zarzeczny, Moroń, 2019). Ważnym czynnikiem w tym kontekście jest jednocześnie nasilanie się zjawiska stresu informacyjnego w naszym społeczeństwie, co

negatywnie wpływa na działanie procesów poznawczych potrzebnych do analizy i przetworzenia tak wymagającego bodźca (Jachym, 2017).

W literaturze formułowane są hipotezy dotyczące potencjalnych przyczyn nieprzystępności pism urzędowych. Wśród nich wymienia się m.in. brak uporządkowania i selekcji informacji (w tym odwołania pozatekstowe), złożoną składnię (zwłaszcza stronę bierną i nominalizacje), stosowanie słownictwa potencjalnie nieznanego odbiorcy czy bezosobowy tryb przekazu (Piekot, Zarzeczny 2017; Charrow, Crandal i Charrow, 2015; Poprawa 2012). Dotychczasowe badania skupiały się na analizowaniu samego tekstu, często w oderwaniu od kontekstu w jakim występuje. Żeby w pełni zrozumieć omawiane zjawisko i przyczyny trudności pism urzędowych postanowiliśmy oddać głos ich odbiorcom.

1. Metoda

W badaniu wykorzystano model mieszany i miało ono dwa etapy. W etapie pierwszym (ilościowym) badano reakcje na odbiór pisma: intensywność emocji automatycznych, refleksyjnych oraz poziom pobudzenia i znaku – skala *Self-Assessment Manikin* (Bradley, Lang, 1994). Mierzono czas czytania oraz poziom zrozumienia tekstu (poprzez pytania dotyczące jego treści). Etap drugi miał charakter eksploracyjny. Uczestnicy mogli podzielić się swoimi refleksjami dotyczącymi czytanego pisma urzędowego. Dane te poddano analizie jakościowej, co pozwoliło na poznanie doświadczeń uczestników w wyżej wymienionych obszarach. Poniżej omówiona zostanie część jakościowa badania.

1.1. Osoby uczestniczące w badaniu

Do badania jakościowego przystąpiło 130 respondentów w wieku od 19-67 lat. Były to osoby nie mające wykształcenia prawniczego ani administracyjnego, o zróżnicowanym poziomie wykształcenia (średnie, $N = 14$; w trakcie studiów $N = 27$; wyższe, $N = 89$) i kierunku (humanistyczne, $N = 38$; przyrodnicze, $N = 10$; społeczne, $N = 17$; artystyczne $N = 11$; ścisłe = 37, inne, $N = 11$). Uczestnicy badania zamieszkiwali w różnych częściach Polski. Wśród respondentów dominowały kobiety ($N = 101$).

1.2. Procedura

Ze względu na trwanie pandemii COVID-19 badanie odbyło się *online* za pośrednictwem platformy *Qualtrics* i trwało od 12.02.2021 do 29.03.2021 r. Głównym celem badania jakościowego było uzyskanie informacji na temat przyczyn trudności w rozumieniu treści pism urzędowych. Tę część poprzedzało badanie ilościowe (Jankowska i Imbir, 2022),

dotyczące reakcji emocjonalnych na kolejnych etapach zapoznawania się z pismem ($N = 560$). Materiałem bodźcowym w badaniu były teksty pism z urzędu skarbowego, ze spółdzielni mieszkaniowej oraz z uniwersytetu. Każdy z typów pisma sformułowany był w sposób neutralny (pismo informacyjne), pozytywny lub negatywny. Pisma zredagowane były w oparciu o oryginalne teksty wysyłane do użytkowników. Teksty były ujednolicone pod kątem długości (na poziomie akapitu oraz całego tekstu), zapisane z użyciem tego samego fontu i wielkości czcionki. Dążono do maksymalnego podobieństwa tekstów. Pisma były identyczne pod kątem klasy trudności, którą sprawdzano w programie jasnopis.pl oraz w oparciu o badania pilotażowe. Po części ilościowej uczestnicy badania pytani byli o refleksje związane z czytaniem tekstem (pytanie otwarte dotyczące odbioru pisma). Mieli oni całkowitą dowolność zarówno co do formy jak i długości odpowiedzi. Wypowiedzi analizowane były z wykorzystaniem analizy tematycznej (Braun i Clarke, 2006) przez dwie niezależne badaczki. Poniżej przedstawiono wyniki tych analiz.

2. Wyniki

Pierwszym etapem było zebranie odpowiedzi osób uczestniczących w badaniu i ich lektura. Każda z badaczek niezależnie kodowała uzyskane w ten sposób dane. Kolejnym krokiem było uzgodnienie tematów. Dokonano ewaluacji wypowiedzi, wyodrębniono wątki tematyczne oraz sprawdzono częstotliwość ich występowania. Na podstawie komentarzy uczestników i uczestniczek badań wyodrębniono komentarze pozytywne, negatywne oraz takie, które nie były oczywiste w swojej ocenie lub nie dotyczyły tematu w sposób bezpośredni.

Tab. 1. Ewaluacja wypowiedzi ($N= 130$).

Rodzaj wypowiedzi	Liczba komentarzy	Procent
Pozytywne komentarze	5	3.85%
Negatywne komentarze	103	79.23%
Komentarze neutralne lub nie na temat	23	16.69%

Na podstawie udzielonych wypowiedzi wyodrębnione zostało następujących dziewięć tematów: (1) klarowność tekstu (w jakim stopniu tekst był zrozumiały lub trudny

do zrozumienia); (2) ilość informacji (uczestnicy zwracali uwagę na długość tekstu oraz czy był on ubogi, odpowiedni lub przesycony ilością danych); (3) język tekstu (dotyczy oceny stopnia powszechności używanego w tekście języka); (4) emocje (odczuwane w trakcie oraz po przeczytaniu dokumentu); (5) sposób radzenia sobie z trudnościami w zrozumieniu tekstu; (6) proponowane rozwiązania (mające ułatwić lekturę takich pism); (7) struktura tekstu; (8) poprawność tekstu; (9) istotność informacji.

2.1. Klarowność tekstu

Na 39 komentarzy dotyczących klarowności czytanego dokumentu, tylko dwa były pozytywne. Jednocześnie był to najczęściej poruszany wątek przez badanych. Uczestnicy badania zwracali uwagę na niejasność informacji zawartych w dokumencie, która wynikała z wieloznaczności lub zawichości zdań:

„Mam wrażenie, że dwa pierwsze akapity mówiły o tym samym lub o czymś bardzo podobnym”.

„Niby dobra wiadomość (chyba), ale nie daje spokoju, tyle jest innych informacji wprowadzających w błąd”.

„Pismo średnio zrozumiałe, za dużo tekstów a brak konkretów”.

Pojawiły się również komentarze chwälące klarowność dokumentu, należy jednak wspomnieć, że w dużej mierze były one związane z otrzymaniem oczekiwanej, pozytywnej informacji:

„Chciałabym tylko takie pozytywne i jasno napisane pisma dostawać”.

2.2. Ilość informacji

Wszyscy uczestnicy poruszający temat obszerności dokumentu podkreślali, że informacją było zdecydowanie za dużo.

„Mnóstwo niepotrzebnych informacji na dodatek podanych w niestrawny sposób”.

„Za długie w stosunku do przekazanej treści”.

Niektórzy postrzegali to wręcz jako utrudnienie w komunikacji między nadawcą a odbiorcą.

„Za dużo odniesień do jakichś artykułów prawnych, tekst pisany ciągiem, trudno znaleźć najważniejsze informacje”.

„Istotne informacje toną w odniesieniach do ustaw, kodeksów, uchwał itp.”.

„Mnóstwo niepotrzebnych informacji na dodatek podanych w niestrawny sposób. Szkoda polskich lasów”.

Niektórzy zgłaszali trudności w koncentracji oraz uczucie przytłoczenia ilością informacji.

„Za dużo paragrafów, mózg mi się wyłącza, jak widzę tyle bełkotu prawniczego”.

„Narasta we mnie duże napięcie po zobaczeniu nadawcy, nagłówków; coraz bardziej wrasta podczas próby przebrnięcia przez tekst i odnalezienia jedynej istotnej w tym momencie informacji – jaka jest decyzja”.

2.3. Język tekstu

Kolejnym często poruszonym wątkiem był język tekstu. Uczestnicy badania zwracali uwagę na fakt, że dokument został napisany językiem prawniczym. W większości przypadków łączyło się to z poczuciem zagubienia i trudnościami w zrozumieniu komunikatu:

„Zbyt zawiły język, niezrozumiałe zwroty i słownictwo - po przeczytaniu fragmentu i przejściu do następnego człowiek zapomina, o czym czytał w poprzednim fragmencie”.

Osoby uczestniczące w badaniu podnosiły, że taki język utrudnia komunikację między nadawcą a odbiorcą.

„Dużo niepotrzebnego "urzędniczego" dodatku... Bezsensowne skomplikowanie. Brak zrozumienia tekstu przez szarego człowieka”.

„Ciężki język”.

„Dałoby się to wszystko przekazać znacznie krócej i prościej”.

W komentarzach dotyczących języka można zauważyć tendencję do używania synonimów słowa “język”, które sygnalizują negatywne emocje związane z odbiorem dokumentu.

„Nudny, bełkot”.

”Urzędniczy bełkot o ustawach, ważne wiadomości gubią się w tle”.

Występowały również komentarze wyrażające irytację w bardziej bezpośredni sposób.

„Język urzędowy jest obrzydliwy”.

2.4. Emocje

W wątku dotyczącym emocji należy zwrócić uwagę na podawane przez uczestników badania źródła zgłaszanego przez nich samopoczucia. Podstawowy podział, którego można tu dokonać to rozróżnienie emocji na powstałe z powodu otrzymanej informacji oraz powstałe z powodu formy w jakiej ową informację otrzymały. W tym pierwszym przypadku osoby często zgłaszały poczucie zadowolenia w sytuacji, gdy informacja była zgodna z ich oczekiwaniami oraz negatywne, gdy była inna.

„Podejrzewam jednak, że gdybym nie dostała się na upragnione studia i otrzymałabym taką wiadomość - moja irytacja i frustracja przekroczyłyby skalę”.

„Dopóki tekst nie porusza prywatnie mojej osoby, a jest jedynie pismem informacyjnym nie wpływa znacząco na moje samopoczucie czy emocje”.

„Negatywne emocje wywołuje bardziej odmowa niż forma”.

W drugim przypadku bez względu na charakter informacji dokument powodował negatywne emocje:

„Czytając pozytywną informację ma się mimo wszystko poczucie niepokoju, że coś się źle zrozumie albo coś się pominie i w związku z tym ciężko skupić się na pełnej radości z dostania się na studia”.

Niejednokrotnie uczestnicy badania podkreślali negatywny wpływ licznych odwołań do przepisów na odbiór tekstu:

„Fragmenty odnoszące się do podstaw prawnych są frustrujące i zniechęcające”.

Takie samopoczucie było bezpośrednio związane z wyżej omówionymi wątkami ilości informacji oraz formy (języka) użytej do ich przekazania:

„Pisma prawne mnie niepokoją. ... Mam wrażenie jakbym czytał wyrok”.

Negatywne emocje, przede wszystkim irytacja, miały też swoje źródło w czasie (dużo dłuższym niż szacowanym przez uczestników), którego wymagało zapoznanie się z dokumentem.

„Frustrujące wyłuskanie ważnych informacji z urzędowego belkotu”.

„Gdyby pismo było krótkie i zawierało tylko fakty nie budziłyby złych emocji. Cały sformalizowany bełkot wydłuża pismo i powoduje lęk”.

Osoby uczestniczące w badaniu zgłaszały też, że forma dokumentu niejako sugeruje im złe intencje nadawców.

„Czytający czuje się zastraszony”.

„Poza tym od razu czuje, że stało się coś złego a nie dobrego”.

Wpływa na stosunek do urzędów co też przekłada się na jakość komunikacji:

„odbiór instytucji urzędowej byłby lepszy, przez co obustronna współpraca łatwiejsza i bardziej owocna”.

2.5. Sposób radzenia sobie z trudnościami w zrozumieniu tekstu

Kolejnym tematem wyodrębnionym podczas analizy jakościowej jest sposób radzenia sobie z trudnościami w zrozumieniu dokumentu. Niektórzy uczestnicy zgłaszający problemy w rozumieniu treści podawali również informacje o tym jak próbowali je rozwiązać. Część przyznawała, że prosi o pomoc osoby bardziej kompetentne od siebie.

„Muszę prosić o pomoc mamę w wytłumaczeniu mi skąd to, co to i co mogę z tym zrobić”.

„(...) trzeba poprosić o pomoc kogoś kto się na tym zna”.

Niektórzy zgłaszali, że sięgają do źródła otrzymanych informacji:

„Żeby wiedzieć czy dobrze je zrozumiałam muszę poszukać tych ustaw przeczytać”.

Większość jednak przyznawała, że pomija niezrozumiałe treści, które jednocześnie wydają się zbędne do zrozumienia głównej informacji:

„Adresat - czyli ja bardzo szybko omijam skróty, numerki itp. i pędzę wzrokiem, żeby przeczytać istotną dla mnie część”.

„Przy czytaniu tego tekstu (i podobnego, który sama dostałam) pominęłam prawie cały pierwszy akapit, żeby dostać się do najważniejszej informacji”.

Drugą równie często pojawiającą się strategią było czytanie tekstu fragmentami:

„Trzeba kilka razy je przeczytać zdanie po zdaniu, żeby dojść, o co w nim chodzi”.

Inną proponowaną przez uczestników badania strategią było po prostu przywyknięcie do otrzymywania takich pism:

„Ważne, żeby przyzwyczać się do otrzymywania tego typu informacji”.

2.6. Proponowanie rozwiązań

W udzielonych komentarzach uczestnicy sugerowali też sposoby poprawienia formy pism urzędowych, tak by były łatwiejsze w odbiorze. I tak wśród sugestii pojawiła się propozycja umieszczenia podstawy prawnej w przypisach lub na końcu dokumentu. Kwestie tę podniosło 44 badanych.

„Podstawa prawna powinna być w przypisach, żeby sam tekst decyzji był bardziej czytelny”.

„Byłoby o wiele łatwiej, gdyby tekst miał na górze kompletne streszczenie z całą potrzebną informacją podaną w prosty sposób, a później informacje o podstawach prawnych i porządku zastosowanych procedur - dla osób zainteresowanych tym lub chcących zrobić z tym coś konkretnego, np. wystosować wspomniane odwołanie”.

„Zastanawiam się po co te odnośniki do paragrafów w samym tekście. Mam wrażenie, że gdyby zastąpić je słowem „prawo” z indeksem górnym z odnośnikiem do bibliografii pod tekstem, czytałoby się go o wiele prościej i człowiek mniej by się gubił w tekście”.

Pojawiły się też opinie, że informacje prawne są zbędne i należałoby o nie skrócić dokument:

„Wystarczyłoby napisać kilka prostych zdań a odniesienie do konkretnych przepisów pozostawić „w stopce”. Dokument byłby wtedy bardziej zrozumiały”.

2.7. Struktura tekstu

Niektóre wypowiedzi dotyczyły hierarchizacji i kolejności przedstawiania treści:

„Wolałabym, żeby takie pismo zawierało najpierw informację "o co chodzi", a potem wypisane odnośniki”.

„Pismo powinno być skonstruowane w innej kolejności, z gradacją ważności dla podatnika”.

„Najważniejsze treści powinny być pogrubione albo w jakiś sposób wyróżnione, tak by móc je prędko znaleźć”.

2.8. Poprawność tekstu

Uczestnicy relacjonowali również swoją dezorientację, irytację czy złość spowodowaną błędami obecnymi w dokumencie.

„Formy męskie / żeńskie okropnie denerwują i powodują, że pismo jest słabo czytelne”.

„Brakuje jednak całego załącznika opłat (być może było wcześniej udostępnione), aby członkowie spółdzielni wiedzieli za co płacą”.

2.9. Istotność informacji

Jednym z podnoszonych wątków była również istotność informacji. 33 uczestników badania wskazało, że w czytanych tekstach przeważały zbędne treści.

„Większość podanych szczegółów była dla mnie zupełnie nieistotna”.

„Bardzo dużo zbędnego tekstu w porównaniu do przekazywanych informacji”.

Zwracano też uwagę na nieprzystosowanie tekstu do różnych odbiorców:

„Podczas czytania wielokrotnie musiałam zaczynać czytanie danego zdania od nowa. Być może ma to związek z trudnym (jak dla mnie) językiem, a być może w związku z moim ADHD, które nie pozwala mi czytać tak długich tekstów w spokoju”.

3. Podsumowanie

Wypowiedzi osób uczestniczących w badaniu wzbogaciły wiedzę o przyczynach trudności pism urzędowych oraz potwierdziły formułowane w literaturze hipotezy. Wielu z nich przyznało, że kłopoty w zrozumieniu pisma wynikają z trudnego i abstrakcyjnego języka w jakim jest ono sformułowane. Wywoływało to poczucie zagubienia i trudność w zrozumieniu komunikatu, podjęciu odpowiednich działań. Respondenci przyznali też, że pisma są przeładowane informacjami, co utrudnia im dotarcie do najważniejszych danych. Stwierdzali również, że zaburza to koncentrację i wywołuje poczucie przytłoczenia, a także reakcje emocjonalne – objawy typowe dla stresu informacyjnego (Jachym, 2017). Przekłada się to na negatywny stosunek do urzędów. Uczestnicy badania opisywali również sposoby radzenia sobie z tego typu bodźcem oraz sugerowali zmiany, które mogą wpłynąć na polepszenie odbioru pism przez ich odbiorców i podniesienie jakości komunikacji z urzędem (m.in. hierarchizacja informacji, zmiana miejsca przywoływania podstawy prawnej rozstrzygnięcia). Zebrane informacje dostarczyły istotnej wiedzy, która może pomóc w przystosowaniu pism urzędowych do ich odbiorców.

Badanie miało charakter eksploracyjny. Główne ograniczenie badania dotyczy formy w jakiej pozyskiwano informacje – pytanie otwarte w kwestionariuszu. Mogło to wpłynąć zarówno na długość jak i jakość wypowiedzi osób uczestniczących w badaniu, nie dawało również szansy pogłębienia uzyskanych informacji, wyjaśnienia ewentualnych niejasności.

Warte byłoby przeprowadzenie pełnego badania jakościowego w tym obszarze na zróżnicowanej próbie.

Bibliografia

1. Bradley, M. M., Lang, P. J. (1994). Measuring emotion: the self-assessment manikin and the semantic differential. *Journal of behavior therapy and experimental psychiatry*, 25(1), 49-59. [https://doi.org/10.1016/0005-7916\(94\)90063-9](https://doi.org/10.1016/0005-7916(94)90063-9)
2. Braun, V., Clarke, V. (2006). Using thematic analysis in psychology. *Qualitative research in psychology*, 3(2), 77-101. <https://doi.org/10.1191/1478088706qp063oa>
3. Charrow, V. R., Crandall, J. A., Charrow, R. P. (2015). Characteristics and functions of legal language. *Sublanguage*, 175-190. <https://doi.org/10.1515/9783110844818-007>.
4. Hernandez, M., Jamison, J., Korczyc, E., Mazar, N., Sormani, R. (2017). Applying Behavioral Insights to Improve Tax Collection.
5. Hernandez, M., Jamison, J., Korczyc, E., Mazar, N., Sormani, R. (2017). Nudging to increase income tax payments in Poland (field experiment).
6. Jachym, W. (2017). Stres informacyjny – czy dostrzegamy zagrożenie dla zdrowia? *Health Promotion and Physical Activity*, 1(1), 23-29.
7. Jankowska, M., Imbir, K. (2022) Reading an Official Letter: The Impact of Emotions on Cognitive Processes and the Dynamics of Affective States. *Advances in Cognitive Psychology* 18(4), 257-275.
8. Kendeou, P., Van Den Broek, P. (2007). The effects of prior knowledge and text structure on comprehension processes during reading of scientific texts. *Memory & cognition*, 35(7), 1567-1577.
9. Piekot, T., Zarzeczny, G., Moroń, E. (2019). Standard plain language w polskiej sferze publicznej. *Lingwistyka kryminalistyczna*, 197 – 214.
10. Piekot, T., Zarzeczny, G., Moroń, E. (2017). Prosta polszczyzna w praktyce. Standaryzacja języka serwisu Obywatel.gov.pl, (w:) K. Kłosińska, R. Zimny (red.). *Przyszłość polszczyzny–polszczyzna przyszłości*, 251-265.
11. Poprawa, M. (2012). Kancelaryjna rutyna czy niezamierzona propaganda? –rozmywanie się wzorców gatunkowych i stylistycznych we współczesnej komunikacji administracyjnej. *Język a Kultura*, 23, 223-241.
12. Schriver, K. A. (2017). Plain language in the US gains momentum: 1940–2015. *Ieee transactions on professional communication*, 60(4), 343-383.
13. Thorndike, E. L. (1921). The teacher's word book.



UNIWERSYTET W SZCZECINIE

ISBN 978-83-966582-4-1



9 788396 658241

